

WARSZAWSKIE  
MATERIAŁY *12-13*  
ARCHEOLOGICZNE

Badania archeologiczne  
na Reducie Ordona  
Tom II



PAŃSTWOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE  
W WARSZAWIE

Warszawa 2015

WARSZAWSKIE  
MATERIAŁY  
ARCHEOLOGICZNE



WARSZAWSKIE  
MATERIAŁY *12-13*  
ARCHEOLOGICZNE

Badania archeologiczne  
na Reducie Ordon  
Tom II

pod redakcją  
Wojciecha Borkowskiego  
i Norberta Kasparka



PAŃSTWOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE  
W WARSZAWIE

Warszawa 2015



*Reduta Ordona*

© Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie 2015

© Autorzy 2015

Redaktor wydawnictw PMA: Wojciech Brzeziński  
Redaktor serii: Wojciech Borkowski  
Redakcja tomu: Wojciech Borkowski, Norbert Kasparek  
Recenzenci tomu: dr hab. Lech Królikowski, dr hab. Andrzej Pelisiak  
Współpraca redakcyjna: Wojciech Brzeziński  
Redakcja językowa i korekta: Aleksandra Żórawska

Tłumaczenie na język rosyjski: Irina Jasica, Dariusz Andrzej Jasica  
Adjustacja i korekta tłumaczenia na język rosyjski: Aleksandra Rowińska  
Transliteracja tytułów z języka rosyjskiego: Andrzej Jacek Tomaszewski  
Tłumaczenie streszczeń angielskich: Andrzej Leligdowicz  
Współpraca językowa: Jakub Borkowski

Ilustracje, których autorstwo nie jest zaznaczone imiennie, są dziełem autorów tekstów  
Logotyp projektu Reduta Ordona: Monika Żebrowska  
Zdjęcia na ostatniej stronie okładki: Piotr Żurek – SAD

Projekt okładki: Bożena Szydlik, Wojciech Borkowski  
Skład i łamanie: Bożena Szydlik  
Obróbka graficzna ilustracji: Janusz Frydrysiak  
Adjustacja: Dorota Grzegorzczuk  
Korekta techniczna: Grażyna Dziubińska  
Druk i oprawa: Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorzczuk

ISBN: 978-83-60099-69-8

Publikacja ukazuje się pod honorowym patronatem  
Burmistrza Dzielnicy Ochota m.st. Warszawy Pani Katarzyny Łęgiewicz



Państwowe Muzeum Archeologiczne  
jest instytucją finansowaną ze środków  
Samorządu Województwa Mazowieckiego



Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, ul. Długa 52 (Arsenał),  
00-241 Warszawa, tel. +48 (22) 50 44 800; e-mail: pma@pma.pl

Publikacja współfinansowana ze środków MKiDN w ramach projektu: „Opracowanie wyników badań archeologicznych „Dziela nr 54”,  
tzw. Reduty Ordona i wydanie dwóch tomów publikacji” współfinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego w ramach Priorytetu Dziedzictwo kulturowe – Ochrona zabytków archeologicznych (Umowa nr 989/14/FPK/NID)  
oraz z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego (Umowa nr 3/KP/KP-DU-II./D/14)



NARODOWY INSTYTUT  
DZIEDZICTWA  
NATIONAL HERITAGE BOARD OF POLAND



Współpraca w realizacji projektu:

Rada Ochrony  
Pamięci Walk  
i Męczeństwa



## SPIS TREŚCI

<i>Wojciech Brzeziński</i>	
Reduta Ordona – odsłaniania historycznej prawdy ciąg dalszy .....	7
Редут Ордона – новые подробности исторической правды .....	7
<i>Andrzej Krzysztof Kunert</i>	
Wolności Sztandar .....	11
Знамя свободы .....	11
<i>Norbert Kasparek</i>	
Zrozumieć Redutę Ordona .....	17
Понять редут Ордона .....	17
<i>Wojciech Borkowski</i>	
Mickiewicz, Garczyński, Ordon i... drezdeński proszek .....	19
Мицкевич, Гарчинский, Ордон и... дрезденский порошок .....	19
<i>Witold Migal, Michał Paczkowski</i>	
Orgasowanie wyników badań archeologicznych na stanowisku Reduta Ordona .....	37
Анализ результатов археологических раскопок на объекте Редут Ордона .....	37
<i>Lukasz Maurycy Stanaszek, Hanna Mańkowska-Pliszka, Ewa Rzeźnicka, Urszula Okularczyk, Jacek Borkowski</i>	
Analizy specjalistyczne szczątków żołnierzy pochowanych na Reducie Ordona .....	153
Экспертное исследование останков солдат, похороненных на редуте Ордона .....	153
<i>Joanna Tomalska</i>	
Dewocjonalia z Reduty Ordona .....	177
Предметы культа с Редута Ордона .....	177
<i>Marcin Zdrojewski, Wojciech Krajewski</i>	
Rosyjskie guziki wojskowe odnalezione podczas badań archeologicznych na terenie dzieła nr 54 .....	189
Русские военные пуговицы, найденные во время археологических раскопок на территории укрепления № 54 .....	189
<i>Maciej Mechliński</i>	
Charakterystyka broni białej i palnej używanej podczas ataku na Redutę Ordona w świetle odkryć archeologicznych .....	201
Характеристика холодного и огнестрельного оружия, используемого во время штурма редута Ордона, в свете археологических открытий .....	201
<i>Jerzy Libera</i>	
Zużyte, porzucone, zapomniane... krzemienie do mechanicznego krzesania iskier .....	217
Изношенный, выброшенный, забытый... кремень для механического высекаания искры .....	217
<i>Robert Bartoszek, Michał Paczkowski</i>	
Lulka stambułka z Reduty Ordona .....	231
Люлька стамбулка с редута Ордона .....	231
<i>Wojciech Borkowski, Tadeusz Grajpel, Maciej Widański</i>	
Plomby ołowiane z badań na Reducie Ordona w latach 2010–2011 .....	237
Свинцовые пломбы из раскопок на редуте Ордона в 2010–2011 гг. ....	237

*Małgorzata Grupa, Dawid Grupa, Marcin Nowak*

- Problemy konserwatorskie związane z zabytkami organicznymi z Reduty Ordona ..... 247  
 Проблемы консервации органических артефактов с Редута Ордона ..... 247

*Aleksandra Rowińska*

- Konserwacja, gycerze i Fox Film Corporation. Historia nietypowego zabytku z Reduty Ordona ..... 257  
 Консервация, гыцари и Fox Film Corporation. История необычной находки с редута Ордона ..... 257

*Michał Swędrowski*

- Krajobraz przed bitwą. Warszawa w przeddzień szturm (17 sierpnia – 5 września 1831 r.) ..... 267  
 Пейзаж перед битвой. Варшава накануне штурма (17 августа – 5 сентября 1831 г.) ..... 267

*Tomasz Strzeżek*

- Reduta Ordona w bitwie o Warszawę 6–7 września 1831 roku ..... 287  
 Редут Ордона в сражении за Варшаву 6–7 сентября 1831 года ..... 287

*Ilja Ernstowicz Uljanow*

- Rosyjskie pułki podczas szturm reduty nr 54 ..... 331  
 Русские полки на штурме редута №54 ..... 331

*Wojciech Borkowski*

- Rakiety w obronie Warszawy w 1831 roku. Korpus Rakietników Królestwa Polskiego ..... 345  
 Ракеты в обороне Варшавы в 1831 году. Корпус Ракетчиков Царства Польского ..... 345

*Marta Zbrzeźniak, Michał Swędrowski*

- Nie tylko Ordon. Polski oficer powstania listopadowego w kraju i na emigracji ..... 379  
 Не только Ордон. Польский офицер-участник восстания на родине и в эмиграции ..... 379

*Iwona Borkowska, Wojciech Borkowski*

- Oficerowie artylerii walczący na szanцах Warszawy we wrześniu 1831 r. .... 389  
 Офицеры артиллерии, сражавшиеся в варшавских укреплениях в сентябре 1831 г. .... 389

*Marta Zbrzeźniak*

- Rola i znaczenie literackiego wcielenia Juliana Konstantego Ordona – dole i niedole legendy i człowieka ..... 411  
 Роль и значение литературного воплощения Юлиана Константы Ордона. Счастье и несчастье легенды и человека ..... 411

*Jacek Feduszka*

- Reduta Ordona Franciszka Kowalskiego (Poeta w oblężonym Zamościu i w niewoli rosyjskiej. 1831–1832) ..... 427  
 Редут Ордона Францишека Ковальского (Поэт в осажденном Замостье и в русском плену. 1831–1832) ..... 427

*Maria Samsel*

- Pomnik mauzoleum poległych w bitwie pod Ostrołęką 26 maja 1831 r. jako forma upamiętnienia ..... 437  
 Мавзолей павших в сражении под Остроленкой 26 мая 1831 г. как форма увековечения памяти ..... 437

- Summaries vol. I ..... 449

- Summaries vol. II ..... 463

## REDUTA ORDONA – ODSŁANIANIA HISTORYCZNEJ PRAWDY CIĄG DALSZY

### РЕДУТ ОРДОНА – НОВЫЕ ПОДРОБНОСТИ ИСТОРИЧЕСКОЙ ПРАВДЫ

Opublikowany w 2014 r. pierwszy tom prezentujący wyniki badań archeologicznych na terenie dzieła 54, bardziej znanego jako Reduta Ordona, wzbudził zainteresowanie zarówno archeologów i historyków, jak i miłośników dawnych dziejów. Obecnie oddajemy czytelnikom tom drugi, zawierający dalsze publikacje rezultatów badań samego stanowiska oraz specjalistycznych analiz znalezionych tam zabytków. Artykuły składające się na ten tom zostały podzielone na dwie grupy. Pierwsza z nich zawiera opracowania ściśle związane z wykopaliskami na reducie, druga poświęcona jest natomiast ukazaniu historycznego tła obrony Warszawy we wrześniu 1831 r., a także przedstawieniu losów jej uczestników już po zakończeniu powstania również w kontekście historyczno-literackim.

Wstęp do drugiego tomu stanowi esej Wojciecha Borkowskiego poświęcony skomplikowanym relacjom, które łączyły trzy kluczowe postaci, które przyczyniły się do powstania legendy związanej z Redutą Ordona: Adama Mickiewicza, Stefana Garczyńskiego i Juliána Ordona.

Artykuł Witolda Migala i Michała Paczkowskiego stanowi obszerne podsumowanie wyników badań archeologicznych na reducie, uwzględniające wyniki analiz specjalistycznych i badań laboratoryjnych.

Dalsze wyniki badań antropologicznych szczątków żołnierzy poległych podczas szturmego szanca prezentuje praca Łukasza M. Stanaszka, Hanny Mańkowskiej-Pliszki, Urszuli Okularczyk i Jacka Borkowskiego.

Przy zwłokach żołnierzy, zarówno rosyjskich jak i polskich, znaleziono dewocjonalia, które omówiła Joanna Tomalska.

Jedną z najliczniejszych kategorii zabytków odkrytych podczas badań są guziki od mundurów. Polskie guziki zostały omówione w tomie poprzednim, natomiast rosyjskie doczekały się opracowania autorstwa Marcina Zdrojewskiego i Wojciecha Krajewskiego w niniejszym tomie.

Maciej Mechliński przedstawił charakterystykę broni białej i palnej używanej podczas walk na Reducie Ordona.

В 2014 году увидел свет I том результатов археологических раскопок, проводившихся на территории укрепления № 54, более известного как редут Ордона. Эта публикация вызвала интерес не только археологов и историков, но и всех, кто интересуется прошлым. Теперь мы представляем читателям II том. В нем собраны новые результаты исследований объекта и специализированные анализы обнаруженных артефактов. Статьи в этом издании разделены на две группы. В первой части собраны данные, тесно связанные с раскопками на территории редута, а вторая раскрывает исторический фон обороны Варшавы в сентябре 1831 г. и описывает судьбы ее участников после падения восстания в историко-литературном контексте.

Введением во II том стало эссе Войцеха Борковского о сложных взаимоотношениях, связывающих три ключевые фигуры, благодаря которым появилась легенда редута Ордона: Адама Мицкевича, Стефана Гарчинского и Юлиана Ордона.

Статья Витольда Мигалья и Михала Пачковского подводит итог результатам археологических раскопок на объекте с учетом данных, предоставленных экспертными анализами и лабораторными исследованиями.

Очередные результаты антропологического анализа останков солдат, погибших во время штурма шанца, содержатся в работе Лукаша М. Станашка, Ханны Маньковской-Плишки, Уршули Окулярчик и Иацка Борковского.

Рядом с останками польских и русских солдат были обнаружены предметы религиозного характера. Они обсуждаются в статье Иоанны Томальской.

Одна из наиболее многочисленных категорий артефактов, обнаруженных во время раскопок, – мундирные пуговицы. В предыдущем томе уже обсуждались польские пуговицы, а особенности русских разновидностей рассматривают в данной публикации Марцин Здроевски и Войцех Краевски.



Ciekawymi znaleziskami były także skałki karabinowe, wykonane z krzemienia, niezbędne elementy ówczesnej broni palnej, służące do krzesania iskry w zamku karabinu, co umożliwiało oddanie strzału. Opracował je Jerzy Libera, archeolog zajmujący się przede wszystkim epoką kamienia.

W pierwszej połowie XIX w. było powszechnym zwyczajem wśród żołnierzy palenie tytoniu w fajkach, zwanych wówczas lulkami. Taka fajka została odkryta w jednym z wilczych dołów na przedpolu reduty. Omówiona została w artykule Roberta Bartoszka i Michała Paczkowskiego.

Liczne plomby ołowiane znalezione na omawianym stanowisku są tematem opracowania Wojciecha Borkowskiego, Tadeusza Grajpla i Macieja Widawskiego.

Skomplikowane problemy konserwacji zabytków z surowców organicznych (części mundurów, obuwie, ładownice itp.) znalezionych na reducie omawiają Małgorzata Grupa, Dawid Grupa, Marcin Nowak. Należy podkreślić, iż dopiero zabiegi konserwatorskie pozwoliły rozpoznać funkcje wielu przedmiotów, nie dających się rozpoznać podczas eksploracji.

Zupełnie nietypowym zabytkiem z terenu reduty jest żeton kinowy z kina *Atlantic* z 1930 r. Znalezisko to stało się inspiracją dla Aleksandry Rowińskiej do napisania artykułu stanowiącego przyczynek do historii kin warszawskich.

Część drugą prezentowanego tomu otwiera tekst Michała Świędrowskiego, omawiający sytuację polityczną i militarną w Warszawie w przededniu szturmów rosyjskich.

Sama bitwa o stolicę została przedstawiona w obszernym studium Tomasza Strzeżka, w którym Autor uwzględnił także wyniki badań archeologicznych.

Udział poszczególnych pułków rosyjskich w szturmie reduty opisał Ilya E. Ulianow.

Znalezisko pozostałości rakiety kongrewskiej z Reduty Ordona stało się nowym źródłem do rekonstrukcji wydarzeń związanych ze szturmem i wysadzenia w powietrze dzieła nr 54. Temu zagadnieniu poświęcony jest artykuł Wojciecha Borkowskiego.

Marta Zbrzeźniak i Michał Świędrowski podjęli w swym eseju próbę opisanie zróżnicowanej grupy społecznej, jaką była kadra oficerska okresu powstania listopadowego i jej losów na emigracji.

Sylwetki mało dotąd znanych oficerów artylerii biorących udział w obronie Warszawy w 1831 r. i ich dzieje w okresie popowstaniowym przedstawili Iwona Borkowska i Wojciech Borkowski.

Rolę i znaczenie literackiego wcielenia Juliana Konstantego Ordona – dole i niedole legendy i człowieka przedstawiła Marta Zbrzeźniak. Długie życie Ordona po powstaniu stanowiło zaprzeczenie legendy o bohaterskiej, romantycznej śmierci i stanowiło swoisty kontrast w stosunku do mitu stworzonego przez poetę.

Warto również pamiętać, że *Reduta Ordona* Mickiewicza nie była jedynym utworem poetyckim o takim tytule i tej samej tematyce. Mało znany poeta romantyczny, uczestnik Powstania

Марцин Здроевски и Войцех Краевски предоставил характеристики холодного и огнестрельного оружия, используемого в ходе сражения за редут Ордона.

Интересными находками стали кусочки кремня для ружей – неотъемлемая деталь тогдашнего огнестрельного оружия. Кремень использовался для высекания искры в замке ружья, что позволяло производить выстрел. Автор статьи Иежи Либера – археолог, который главным образом специализируется на каменном веке.

В первой половине XIX века среди солдат было принято курить трубки, которые в то время назывались люльками. Такая трубка была обнаружена в одной из волчьих ям на передполье редута. Находка обсуждается в статье Роберта Бартошка и Михала Пачковского.

Многочисленные свинцовые пули, найденные на объекте, – предмет исследований Войцеха Борьковского, ТADEУША ГРАЙПЛА и МАЦЕЯ ВИДАВСКОГО.

Сложные проблемы консервации артефактов из органических материалов (частей униформы, обуви, патронташей и т. д.), найденных на редуте, обсуждают Малгожата Група, Давид Група, Марцин Новак. Следует подчеркнуть, что только консервационные мероприятия позволили определить функции многих предметов, которые не удалось распознать во время раскопок.

На территории редута найден необычный артефакт – жетон в кинотеатр Атлантик 1930 года. Эта находка вдохновила Александра Ровиньску написать статью об истории варшавских кинотеатров.

Вторую часть настоящего тома открывает текст Михала Свендровского, в котором обсуждается политическая и военная ситуация в Варшаве накануне русского штурма.

Сражение за столицу описывается в подробном исследовании Томаша Стжежка. В своей статье автор учитывал результаты археологических исследований.

Участие отдельных русских полков в штурме редута описал Илья Эрнстович Ульянов.

Обнаружение на редуте Ordona остатков конгревовой ракеты стало новым источником для реконструкции событий, связанных со штурмом и взрывом укрепления № 54. Этому вопросу посвящена статья Войцеха Борьковского.

В своем эссе Марта Збжезьняк и Михал Свендровски попытались описать разнородную социальную группу, какой был офицерский состав периода Ноябрьского восстания, и их судьбы после эмиграции.

Личности до сих пор малоизвестных артиллерийских офицеров, участвующих в обороне Варшавы в 1831 г., и их деятельность после восстания представили Ивона Борьковска и Войцех Борьковски.

Роль и значение литературного воплощения Юлиана Константы Ordona – счастье и несчастье легенды и чело- века предоставила Марта Збжезьняк. Долгая жизнь Ordona после восстания противоречила легенде о героической, романтической смерти и контрастировала с мифом, созданным поэзией.

Listopadowego, Franciszek Kowalski napisał swoją *Redutę Ordona*. Jego życie i twórczość przypomniał w swoim artykule Jacek Feduszka.

Upamiętnienie poległych w bitwie pod Ostrołęką w formie pomnika mauzoleum przedstawiła Maria Samsel.

Do książki dołączony jest katalog zabytków wydobytych w trakcie badań wykopaliskowych na stanowisku Reduta Ordona w roku 2013, zawarty na płycie CD.

Drugi tom publikacji wyników badań oraz opracowań związanych z dziejami Reduty Ordona nie kończy planów wydawniczych Państwowego Muzeum Archeologicznego dotyczących tej tematyki. Planowany jest bowiem tom trzeci. Jednak najbardziej trafiającym do społeczeństwa sposobem zaprezentowania w nowym świetle bitwy o Redutę Ordona będzie wystawa przygotowywana przez nasze muzeum w najbliższych latach. Już dzisiaj chciałbym na nią zaprosić wszystkich zainteresowanych.

*Wojciech Brzeziński*

Следует помнить, что Редут Ордона Мицкевича был не единственным поэтическим произведением с тем же названием и темой. Малоизвестный поэт-романтик, участник Ноябрьского восстания Францишек Ковальский написал свой Редут Ордона. О его жизни и творчестве напомнил в своей статье Яцек Федушка.

Увековечение памяти погибших в битве под Остроленкой в мавзолее представила Мария Самсель.

Книгу дополняет компакт-диск с каталогом находок, обнаруженных во время раскопок на объекте Редут Ордона в 2013 году.

Второй том публикации результатов раскопок и исследований, связанных с событиями на редуте Ордона, не завершает издательских планов Государственного Археологического музея по этому вопросу. Планируется третий том. Однако наиболее доходчивым способом представить сражение за редут Ордона в новом свете будет экспозиция, которую наш музей подготовит в ближайшие годы. Уже сегодня я хотел бы пригласить на выставку всех, кому это интересно.



## WOLNOŚCI SZTANDAR

### ЗНАМЯ СВОБОДЫ

*Nam strzelać nie kazano. – Wstąpiłem na działo  
I spojrzalem na pole; dwieście armat grzmiato.  
Artyleryi ruskiej ciągną się szeregi,  
Prosto, długo, daleko, jako morza brzegi;  
[...]*

30-letni podporucznik Julian Konstanty Ordon, dowódca baterii artylerii broniącej reduty nr 54 przed kilkukrotnie liczniejszymi oddziałami rosyjskimi pamiętnego 6 września 1831 r. – kiedy poległ beznogi generał Józef Sowiński – przeszedł do historii, do narodowej pamięci i do narodowej legendy przede wszystkim jako bohater *Reduty Ordon* Adama Mickiewicza, podobnie jak Sowiński za sprawą wiersza Juliusza Słowackiego *Sowiński w okopach Woli*. Różnica była jedna: Sowiński rzeczywiście zginął, Ordon – poparzony i kontuzjowany – w rzeczywistości ocalał.

Mickiewicz napisał i wydał po raz pierwszy *Redutę Ordon* w Dreźnie wiosną 1832 r., opierając się na relacji świadka, Stefana Garczyńskiego. Pół wieku później, pięć lat przed śmiercią Ordon, Muzeum Narodowe w Rapperswilu w specjalnym wydawnictwie na „półwiekową rocznicę powstania listopadowego” rozdział XXVII *Julian Konstanty Ordon* zakończyło słowami:

*Zamieszkuje we Florencji, żyjąc z rodakami i wspierając biedniejszych od siebie. Lubo już starzec, pociesza się nadzieją, że stan politycznej Europy, zwłaszcza wypadki na Wschodzie, sprowadzą zmianę położenia Polski i że jeszcze będzie mógł oddać krajowi usługi po blisko 30 letniem doświadczeniu w rozmaitych wojskach. – Imię polskie zawsze godnie za granicą reprezentował i jednal tu wśród obcych poszanowanie postępowaniem pełnem godności i czystością charakteru! (Wieniec..., s. 391).*

Z kolei wiersz Teofila Lenartowicza *Ordon*, zawierający znaną frazę: *tyś był wiejącym wolności s z t a n d a r e m!*, napisany 9 maja 1887 r. we Florencji, pięć dni po samobójczej śmierci Ordon, i wydrukowany już 15 maja we lwowskiej

30-letni podporucznik Юлиан Константы Ордон был командиром артиллерийской батареи, обороняющей редут № 54 во время атаки русских отрядов, численность которых в несколько раз превышала гарнизон шанца. В тот памятный день 6 сентября 1831 г., когда погиб генерал Юзеф Совинский, Ордон вошел в историю, национальную память и в народную легенду прежде всего как герой *Reduty Ordon* Адама Мицкевича, а Совинский – благодаря стихотворению Юлиуша Словацкого *Sowiński w okopach Woli*. С одной лишь разницей: Совинский на самом деле погиб, а Ордон выжил, несмотря на ожоги и контузию.

Впервые Мицкевич написал и опубликовал *Redutę Ordon* в Дрездене весной 1832 г., основываясь на рассказе свидетеля, Стефана Гарчинского. Пятьдесят лет спустя, за пять лет до смерти Ордона, в Национальном музее в Рappersвиле появилась публикация, приуроченная к полувековой годовщине Ноябрьского восстания. Глава XXVII *Юлиан Константы Ордон* заканчивалась словами:

*Живет во Флоренции, рядом со своими соотечественниками, оказывая помощь тем, кто беднее его. Хотя он уже стар, утешает себя надеждой, что политическое состояние Европы, особенно события на Востоке, приведут к изменению обстановки в Польше и он еще сможет принести пользу стране после 30-летней службы в разных армиях. – Польское имя он всегда достойно представлял за рубежом и снискал уважение многих своим поведением, полным достоинством, и чистотой характера! (Wieniec..., s. 391).*

Стихотворение Теофила Ленартовича *Ordon* со знаменитой фразой: *ты был реющим з н а м е н е м свободы!*, написанное 9 мая 1887 г. во Флоренции, через пять дней

„Gazecie Narodowej”, był *jakby z jego [Orдона] własnych ust wyjęty*. Pisał o tym poeta w liście do Agatona Gillera bezpośrednio po śmierci Orдона:

*Historia Orдона bardzo smutna; nudził się i z nudów życie sobie odebrał. Ot, spleen angielski popchnął go do takiej pogardy życia, bo nie brak środków do utrzymania i nie brak sympatii współziomków. Prawda, że i polityka europejska bolała go. Żle zrobił, ale niech mu Bóg przebaczy. To, co ja o nim napisał, jest jakby z jego własnych ust wyjęte* (T. Lenartowicz 1968, s.1075).

O wielkim znaczeniu patriotycznych treści mickiewiczowskiej *Reduty Orдона* w okresie zaborów pisał Stefan Żeromski w *Syzyfowych pracach*. Podobne znaczenie miał zarówno manifestacyjny pogrzeb Orдона na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie (29 listopada 1896 r., w 66. rocznicę wybuchu powstania listopadowego), jak i późniejsze polskie Zaduszki przy jego pomniku nagrobnym (projekt Tadeusza Barącza). Na bocznej ścianie pomnika-piramidy umieszczono napis: *Bohaterskiej Warszawie miasto Lwów*, a w niszę pomnika oprócz prochów Orдона wsunięto ozdobny manuskrypt następującej treści:

*Postawieniem pomnika tego oddaliśmy zasłużoną cześć nie tylko walecznemu oficerowi, bohaterskiemu obrońcy Ojczyzny, Julianowi Konstantemu Ordonowi, ale i wszystkim tym, którzy w walce za wolność i Ojczyznę polegali lub też na tułactwie zawsze i wszędzie około oswobodzenia Polski i urzeczywistnienia naszych ideałów życie swoje oddali w ofierze. Prześlijmy im poza grób słowa pociechy i zasługi Jeszcze Polska nie zginęła* (S. S. Nicieja 2011, s. 144).

Siedem lat później, 1 listopada 1903 r., trafił tam francuski podróżnik, Gabriel Dauchot: *I nagle doszła do mnie wrzawa, wybuchają śpiewy i rozpoznają polskie pieśni narodowe, nawet te, które słyszałem w Paryżu, kiedy wygnańcy zbierali się, aby uczcić krwawe rocznice lub świętować Wielkanoc, czcząc w ten sposób zamartwychwstanie Chrystusa lub wysiłki czynione, aby wydobyć ich ojczyznę z grobu. Głosy wzruszające, lecz jakże smutne, które wznoszą się tylko przy takich żałobnych rocznicach. Jednakże hymn najbardziej energiczny, wibrujący wśród tych grobów i krzyży, wydaje się być śmiałym wyzwaniem rzuconym złemu losowi i dzisiejszym zwycięzcom*.

*Przed placem, gdzie spoczywa Konstanty Ordon, uczniowie gimnazjum, studenci, cała entuzjastyczna młodzież zaintonowała: „Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy”, a ogromny tłum podjął chórem pieśń narodową, afirmując swoją wiarę w immanentną sprawiedliwość i zbawczą przyszłość* (S. S. Nicieja 1998, s. 301).

*Wielkie dni Łyczakowa* – wspominał po latach Jan Fryling – *to były dwa pierwsze dni listopada – Wszyscy Święci i Zaduszki. Lwów szedł tam wtedy w odwiedzinę, wiedząc, że nigdy nie będą one odwzajemnione. Z miłosiernych rąk ciurkiem kapaty grosze w tysiące dziadowskich dłoni. Pachniała jedlina wieńców, a wieczorem od Łyczakowa w stronę Lwowa wyciągała się olbrzymia łuna od niezliczonych płonących na grobach światel. Niebo gorzało nad miastem jakby przypomnienie i znak, jakby umarli mówili żywym: Jesteśmy*.

после самоубийства Ордона, и напечатанное 15 мая во львовской Национальной газете, было *словно собственными его [Ордона] словами*. Поэт написал об этом в письме Агатону Гиллеру сразу после смерти друга:

*История Ордона очень грустная; он тосковал, и от тоски покончил с собой. Английский сплин толкнул его к такому пренебрежению жизнью, ведь и средств хватало, и сочувствия соотечественников. Это правда, что его беспокоила европейская политика. Плохо поступил, но пусть Бог его простит. То, что я о нем написал, словно его собственные слова* (T. Lenartowicz 1968, s. 1075).

O важности патриотического содержания *Reduty Orдона* Мицкевича в период оккупации писал Стефан Жеромский в *Syzyfowych pracach*. Похожее значение имели и похороны Ордона на Лычаковском кладбище во Львове (29 ноября 1896 г., в 66-ю годовщину Ноябрьского восстания), как и польский День поминовения усопших у его надгробной плиты (проект Фаддея Баронча). На боковой стенке памятника-пирамиды помещена надпись: *Героической Варшаве город Львов*, а в нише памятника рядом с прахом Ордона находится декоративный манускрипт с такими словами: *Поставив этот памятник, мы отдали заслуженную честь не только доблестному офицеру, героическому защитнику Родины Юлиану Константы Ордону, но и всем, кто в борьбе за свободу и Отчизну погиб или в вечном изгнании за освобождение Польши и осуществление наших идеалов жизни свои принесли в жертву. Пошлем же им слова утешения и заслуги Ещё Польша не погибла*. (S. S. Nicieja 2011, s. 144).

Через семь лет, 1 ноября 1903 г., там побывал французский путешественник, Габриэль Дошо: *И вдруг до меня донесся шум, раздалось пение и я узнал польские народные песни, даже те, что слышал в Париже, когда изгнанники собирались, чтобы отметить кровавую годовщину или отпраздновать Пасху. Так они почитали воскресение Христа или свои усилия поднять родину из могилы. Голоса трогательные, очень грустные, они раздаются только в такие траурные годовщины. Но энергичный гимн, трепещущий среди этих могил и крестов, кажется смелым вызовом злой судьбе и победителям*.

*Перед местом, где покоится Константы Ордон, гимназисты, студенты, вся восторженная молодежь запела: Ещё Польша не погибла, если мы живы, а огромная толпа хором подхватила народную песню, выражая свою веру в имманентную справедливость и спасительное будущее* (S. S. Nicieja 1998, s. 301).

*Большие дни Лычакова*, – вспоминал спустя годы Ян Фрилинг, – *это первые два дня ноября – День всех святых и День поминовения усопших. Весь Львов шел туда в гости, зная, что ответного визита не будет. Из милостивых рук проливались деньги в тысячи протянутых рук. Воздух наполнялся запахом еловых венков, а вечером на лычаковских могилах сияли бесчисленные огни. Над городом горело небо, словно напоминание и знак от мертвых живым: Мы есть*.

*Ale dla nas, młodych wówczas, najważniejsze były cmentarne wieczory 29 listopada i 22 stycznia. Zbieraliśmy się, studenteria i uczniaki, przy świetle smolnych pochodni, pod kolumną Orдона, pod krzyżem krożańskim [ofiар masakry w Krożach na Żmудzi w 1893 r.] lub na cmentarzyku powstańców styczniowych. Upajały się serca słowami wspomnień, przysięg i gróźb, zakuwało się ogniwo między nami a tymi grobowcami, darzącymi następne pokolenia zawsze tą samą puścizną.*

*Przez całe lata nieodmiennie z cmentarza szło się bić szyby w rosyjskim konsulacie. Czekala już tam na nas piesza i konna policja, a któryś z panów komisarzy zaczynał tradycyjne przemówienie:*

*– Panowie, na miłość Boską, przecież ja będę musiał zarządzić szarżę! (J. Fryling 1974, s. 23, 24).*

Tym uczniom i studentom – późniejszym Orłętom Lwowskim – marzyło się podobne stawanie w wojennej potrzebie jak Sułkowskiego w Egipcie, Kozietulskiego pod Somosierrą, Poniатовskiego pod Lipskiem, Sowińskiego i Orдона w obronie Warszawy... A obrona Reduty Orдона stawała się dla nich niemal równą obronie Termopil przez 300 Spartan króla Leonidasа przed ogromną – ponoć 100-tysięczną – armią perską Kserksesa w roku 480 p.n.e. (2 400 lat wcześniej!).

Najbardziej znane Polskie Termopile to oczywiście obrona Zadwórze 17 sierpnia 1920 r., w czasie wojny polsko-bolszewickiej, kiedy to poległo ich – Lwowskich Orłat – trzystu osiemnastu z trzystu trzydziestu, którzy pod dowództwem kpt. Bolesława Zajączkowskiego stawiali przez jedenaście godzin zacięty opór przeważającym siłom bolszewickiej 6. Dywizji Kawalerii z 1. Konnej Armii Budionnego. Określenie tej bitwy mianem Polskie Termopile pojawiło się w tytułach książek wydawanych we Lwowie już w 1924 r. w książce Józefa Białyni-Chołoddeckiego i w 1926 r. w tomiku poezji Stefana Rayskiego. Obrona Zadwórze została uwieczniona na obrazie znanego lwowskiego artysty malarza-batalisty Stanisława Batowskiego *Bitwa pod Zadwórzem* (inny tytuł: *Polskie Termopile*).

Nazwą Polskie Termopile określano także drugi jeszcze bój w tamtej wojnie – 16 września 1920 r. pod Dytiatynem, gdzie około 600 żołnierzy III batalionu 13. pułku piechoty i 4. baterii 1. pułku artylerii górskiej (nazwanej później „baterią śmierci”) przez cały dzień powstrzymywało ataki 8. Dywizji Kawalerii i 123. Brygady Strzelców, tracąc 97 poległych. Trzy epizody tej bitwy uwiecznił Jerzy Kossak w swoim tryptyku *Bój pod Dytiatynem*. (Dowodzący obroną kpt. Jan Rudolf Gabryś, ówczesny dowódca 13. pułku piechoty, w kampanii wrześniowej 1939 r. już w stopniu podpułkownika dowódca 52. pułku piechoty Strzelców Kresowych, jeniec Starobielska, został zamordowany przez NKWD w Charkowie wiosną 1940 r.).

W następnych latach pamięć o obrońcach Zadwórze i Dytiatyna – Polskich Termopil – była w społeczeństwie, zwłaszcza w Drugiej Rzeczypospolitej, żywa i ciągle obecna. Doszło wówczas do najwyższego z możliwych uhonorowania na wieczne czasy zadwórzeńskich bohaterów. Oto 29 paździer-

*Но для нас, молодых, самыми важными были кладбищенские вечера 29 ноября и 22 января. Мы – студенты и гимназисты – собирались при свете смолистых факелов под колонной Ордона, под кроженским крестом [жертвам кровопролития в Кроже, что в регионе Жмудь, 1893 г.] или на кладбище январских повстанцев. Сердца пьянили слова воспоминаний, клятв и угроз, возникла связь между нами и теми могилами, дарующими следующим поколениям все то же наследие.*

*Многие годы с кладбища мы шли бить стекла в российском консульстве. Там нас уже поджидала пешая и конная полиция, а один из господ комиссаров начинал традиционную речь:*

*– Господа, ради бога, ведь я буду вынужден отдать приказ стрелять! (J. Fryling 1974, s. 23, 24).*

Эти гимназисты и студенты – будущие львовские орляты – мечтали стать военными, как Сулковский в Египте, Козетульский под Сомосьеррой, Понятовский под Лейпцигом, Совинский и Ордон при обороне Варшавы... А оборона редута Ордона в их глазах была подобна защите Фермопил 300 спартанцами царя Леонида от огромной (по некоторым данным сотысячной) персидской армии Ксеркса в 480 году до н. э. (2 400 лет назад!).

Наиболее известные польские Фермопилы – это, конечно, оборона Задворья 17 августа 1920 г. во время польско-большевистской войны. В тот день poległo 318 из 330 львовских орлят. Под командованием капитана Болеслава Зайончковского они в течение 11 часов упорно противостояли преобладающим силам большевиков 6-й кавалерийской дивизии 1-й Конной армии Буденного. Сражение назвали Польскими Фермопилами. Это определение встречалось в названии книги Юзефа Бяльня-Холодецкого, изданной во Львове уже в 1924 г., и томика поэзии Стефана Райского, увидевшего свет в 1926 г. Оборона Задворья была увековечена на картине известного львовского художника-баталиста Станислава Батовского *Bitwa pod Zadwórzem* (другое название: *Polskie Termopile*).

Название Польские Фермопилы подходит еще одной битве – сражению под Дитятином 16 сентября 1920 г. В течение целого дня 600 солдат 3-го батальона 13-го пехотного полка и 4-й батареи 1-го полка горной артиллерии (позже названной батареей смерти) сдерживали натиск 8-й кавалерийской дивизии и 123-й бригады стрелков, потеряв 97 солдат. Три эпизода этой битвы увековечил Ежи Косак в своем триптихе *Bój pod Dytiatynem*. (Обороной командовал капитан Ян Рудольф Габрыс, тогдашний командир 13-го пехотного полка; в сентябрьской кампании 1939 г. уже в звании подполковника и командира 52-го пехотного полка стрелцов, узник Старобельска, убит НКВД в Харькове весной 1940 г.).

В последующие годы память о защитниках Задворья и Дитятина – Польских Фермопил – была все еще свежа в обществе, особенно во Второй республике. В то время задворьянские герои удостоились максимально возможных почестей.

nika 1925 r. na Cmentarzu Orląt Lwowskich wyboru szczątków nieznanego żołnierza, przeznaczonych do umieszczenia w Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie, dokonała Jadwiga Zarugiewiczowa z domu Karczewska, polska Ormianka, działaczka społeczna i charytatywna we Lwowie. Była matką Konstantego, rocznik 1901, uczestnika obrony Lwowa w listopadzie 1918 r., studenta Politechniki Lwowskiej, jednego z 318 poległych w bitwie pod Zadwórzem i jednego z tych obrońców Polskich Termopil, których zwłok nie zdołano odnaleźć, pośmiertnie odznaczonego Orderem Wojennym *Virtuti Militari* V klasy.

Zapisałiśmy te informacje na tablicy pamiątkowej, odsłoniętej uroczystie 2 listopada 2011 r. na frontowej ścianie siedziby Dowództwa Garnizonu Warszawa od strony Grobu Nieznanego Żołnierza, nazywając na niej Jadwigę Zarugiewiczową Matką Nieznanego Żołnierza, a czcząc w ten sposób pamięć o matkach wszystkich nieznanach żołnierzach polskich.

Obok herbu wielkiego miasta Lwowa (z Orderem *Virtuti Militari*) umieściliśmy także na naszej tablicy tekst wiersza *Żołnierz Nieznany* najbardziej warszawskiego z polskich poetów, Artura Oppmana (Or-Ot), kończący się słowami:

*Młody żołnierzu! spokojnie śpij:  
Plon najcudniejszy wszedł z twej krwi –  
I na wiek wieków Ojczyzna cała  
Dała ci serce – i pamięć dała!*

Serce i pamięć dała Polska również bohaterowi obrony Reduty Ordona. To właśnie żywa pamięć sprawiła, że sto lat po powstaniu listopadowym uhonorowano Ordona pomnikiem również w Warszawie. Na miejscu postawionego w 1847 r. carskiego pomnika ku czci żołnierzy rosyjskich poległych w szturmie 6 września 1831 r. (był wśród nich m.in. pułkownik Aleksander Tuchaczewski, pradziad Michaiła Tuchaczewskiego, marszałka Armii Czerwonej) (M. Karpińska 2014, s. 656) odsłonięto w 107. rocznicę wybuchu powstania listopadowego 29 listopada 1937 r. u zbiegu ulic Mszczonowskiej i Włochowskiej głaz z wykutym napisem:

*TU DNIA 6go WRZEŚNIA  
ROKU 1831. W WALCE  
Z PRZEMOCĄ MOSKIEWSKĄ  
ZOSTAŁA WYSADZONA W POWIETRZE  
REDUTA ORDONA.  
OBROŃCOM OJCZYZNY – CZEŚĆ!<sup>1</sup>*

Szkopuł w tym, iż ów pamiątkowy głaz mylnie oznacza miejsce usytuowania Reduty Ordona, o czym mówi drugi już tom imponującej książki wydawanej przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie.

*Andrzej Krzysztof Kunert*

29 октября 1925 г. на кладбище Львовских орлят состоялась эксгумация останков неизвестного воина для захоронения в Могиле Неизвестного солдата в Варшаве. Останки извлекала Ядвига Заругевич, польская армянка, занимающаяся во Львове общественной деятельностью и благотворительностью. Она была матерью Константы (род. в 1901 г.), участника обороны Львова в ноябре 1918 г., студента Львовского политехнического института. Он был одним из 318 погибших в битве под Задворьем – одним из защитников польских Фермопил, чьи тела так и не смогли найти. Константы был посмертно награжден орденом *Virtuti Militari* V класса.

Мы записали это на мемориальной доске, торжественно установленной 2 ноября 2011 г. на фасаде штаб-квартиры командования Варшавского гарнизона со стороны Могилы Неизвестного солдата. На ней Ядвига Заругевич названа матерью Неизвестного солдата. Таким образом была почтена память матерей всех неизвестных польских солдат.

Рядом с гербом великого города Львова (с орденом *Virtuti Militari*) мы разместили текст стихотворения *Жołnierz Nieznany*, автором которого является самый варшавский из польских поэтов Артур Опман (псевдоним

Or-Ot). Стихотворение заканчивается словами:

Свое сердце и память Польша также отдала герою обороны редута Ordona. Именно благодаря живым воспоминаниям через сто лет после Ноябрьского восстания Ordona почтили воздвижением памятника в Варшаве. На этом месте в 1847 г. был поставлен царский памятник в честь русских воинов, погибших во время штурма 6 сентября 1831 г. (среди которых был полковник Александр Тухачевский, прадед Михаила Тухачевского, маршала Красной армии) (M. Karpińska 2014, s. 656). Именно здесь в 107-ю годовщину Ноябрьского восстания 29 ноября 1937 г. на пересечении улиц Мшоновской и Влоховской появился памятник-валун с выбитой надписью:

*ЗДЕСЬ 6-го СЕНТЯБРЯ  
ГОДА 1831. В БОРЬБЕ  
С МОСКОВСКИМ ПРИТЕСНЕНИЕМ  
ВЗЛЕТЕЛ НА ВОЗДУХ  
РЕДУТ ОРДОНА.  
ЗАЩИТНИКАМ ОТЧИЗНЫ – ПОЧЕТ!<sup>1</sup>*

Проблема в том, что этот мемориальный камень указывает неправильное местоположение редута Ordona, о чем сообщается во втором томе впечатляющей книги, изданной Государственным Археологическим музеем в Варшаве.

<sup>1</sup> Zdjęcie pomnika-głazu opublikował „Tygodnik Ilustrowany,” Warszawa, 5.12.1937, nr 49.

<sup>1</sup> Снимок памятника-валуна был опубликован в „Tygodnik Ilustrowany”, Варшава, 5. 12. 1937, № 49.

**Bibliografia:****Dryling J.**1974 *Złote litery, srebrne litery...*, Londyn.**Karpińska M.**2014 *Reduta Ordona*, [w:] Z. Najder i in. (red.), *Węzły pamięci niepodległej Polski*, s. 656, 657, Kraków-Warszawa.**Lenartowicz T.**1968 *Poezje. Wybór*, oprac. J. Nowakowski, Warszawa.**Nicieja S. S.**1998 *Łyczaków. Dzielnica za Styksem*, Wrocław.2011 *Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie oraz ludzi tam spoczywających w latach 1786–2010*, Opole.**Wieniec ...**1882 *Wieniec pamiątkowy półwiekowej rocznicy powstania listopadowego*, z. 4, Rapperswyl [sic].





## ZROZUMIEĆ REDUTĘ ORDONA

### ПОНЯТЬ РЕДУТ ОРДОНА

Chęć dowiedzenia się o czekającej przyszłości jest nieobca każdemu człowiekowi. Natomiast nie wszyscy z nas żywią zainteresowanie tym co było, to znaczy przeszłością. Jednak w obu tych przypadkach nasze wyobrażenia są często uproszczone i dopasowane do naszych pragnień.

Od tych uproszczeń nie jest wolna historia niezbyt odległa w czasie, z pozoru dobrze znana. Na Powstanie Listopadowe często patrzymy jako na fragment romantycznej legendy, której jednym z najważniejszych filarów jest obrona reduty 54, znanej jako Reduta Ordona, rozśławiona wierszem Adama Mickiewicza. Sam termin reduta wszedł na stałe do języka polskiego, stając się symbolem bohatercko bronionego posturunku i romantycznej śmierci.

Dla historyka analizującego źródła pisane także i symbol staje się przedmiotem badania, które niekiedy brutalnie go weryfikuje i odziera z legendy. W przypadku Reduty Ordona badania archeologiczne dostarczyły nowych, niesłychanie ciekawych źródeł materialnych w postaci bardzo licznych zabytków, związanych ze szturmem Warszawy 6 września 1831 r. Rzuciły one nowe światło na przebieg obrony szarża, jego obrońców, a także zdobywców.

Kierujący badaniami na tym stanowisku Wojciech Borkowski ujął to w ten sposób: *Znaczenie dzieła nr 54 w systemie obrony Warszawy we wrześniu 1831 roku nie było zbyt wielkie. Był to jeden z punktów pierwszej linii polskiej obrony, nie przeznaczony do samodzielnej działalności. (...) Cele obrony zostały osiągnięte jedynie w niewielkim stopniu (...) a krótka i rozpacзлиwa obrona poszła na marne z powodu braku oczekiwanego wsparcia. Daleko istotniejszą rolę w pierwszych godzinach walki odegrała luneta nr 57, osłaniająca główny bastion obrony na tym kierunku działań, mianowicie redutę nr 56, zwaną Wolską, a później – Redutą Sowińskiego. Bohaterska obrona dzieła nr 57 nie znalazła swojego poetyckiego piewcy i odeszła w zapomnienie, a z nią wszyscy polegli na niej żołnierze i oficerowie (W. Borkowski w niniejszym tomie).*

Желание узнать будущее присуще каждому человеку. Однако не все из нас испытывают интерес к тому, что было – к прошлому. К тому же в обоих случаях наше представление часто упрощается и подгоняется под наши желания.

Эти упрощения затронули и не слишком далекую, казалось бы, хорошо известную историю. Мы часто воспринимаем Ноябрьское восстание как фрагмент романтической легенды. Одним из его ключевых элементов была защита редута 54, известного как редут Ордона, воспетого в поэме Адама Мицкевича. Термин редут навсегда поселился в польском языке, став символом героического укрепления и романтической смерти. Для историка, анализирующего письменные источники, символ тоже становится объектом исследований, которые порой жестоко проверяют его подлинность и лишают легендарного налета. В случае редута Ордона археологические раскопки предоставили новые, чрезвычайно интересные материалы в виде многочисленных артефактов, связанных со штурмом Варшавы 06.09.1831 г. Они пролили новый свет на оборону шанца, его защитников и завоевателей.

Руководитель раскопок на объекте Войцех Борковский отметил: *Укрепление № 54 не имело слишком большого значения в системе обороны Варшавы в сентябре 1831 года. Оно было лишь одним из пунктов первой линии польской обороны и не предназначалось для самостоятельных действий. ...Цели обороны были достигнуты лишь в малой степени... а отчаянная оборона пропала даром из-за отсутствия ожидаемой поддержки. Гораздо более важную роль в первые часы боевых действий сыграл люнет № 57, защищавший главный бастион обороны в этом направлении действий – редут № 56, который называли Вольским, а позже редутом Совинского. Героическая оборона укрепления № 57 не нашла своего поэтического певца и ушла в забвение, а вместе с ней и погибшие там солдаты и офицеры (W. Borkowski в данном томе).*

Potrzeba narodowej, patriotycznej legendy zrodziła wiersz Mickiewicza.

W prezentowanym tomie spotkały się artykuły archeologów i historyków. Prezentują one dwa podejścia do historii Reduty Orдона. Z jednej strony oparty na zabytkach archeologicznych szczegółowy obraz od strony materialnej, z drugiej szerokie tło historyczne i historyczno-literackie tego wydarzenia.

Analizując dni przełomu w historii militarnych zmagania podczas Powstania Listopadowego w innym miejscu pisałem: *Wielokroć byłem na szlaku wyprawy na gwardie i pod Ostrołęką. W tym ostatnim miejscu często w rocznicowy dzień 26 maja. Być może szukałem tu cieni, tego co nie potrafię do końca opisać i nadal próbuję zrozumieć* (Kasperek 2012, s. 436).

Jestem pewien, że drugi tom publikacji badań reduty Orдона, podobnie jak pierwszy pomoże nam *zrozumieć*.

*Norbert Kasperek*

Потребность в национальной, патриотической легенде породила поэму Мицкевича.

В настоящем томе встретились статьи археологов и историков. Они представляют собой два подхода к истории редута Ордона. С одной стороны, основанный на археологических находках подробный материальный образ, с другой – широкий исторический и историко-литературный фон этого события.

Анализируя переломные дни в истории вооруженной борьбы во время Ноябрьского восстания, в другом месте я писал: *Я много раз был в экспедиции в окрестностях Остроленки. И нередко бывал там в день годовщины событий, 26 мая. Возможно, я искал там тени того, что не могу описать до конца и до сих пор пытаюсь понять* (Kasperek 2012, s. 436).

Я уверен, что второй том исследований на территории редута Ордона, так же, как и первый, поможет нам *понять*.

## Bibliografia:

Borkowski W.

w niniejszym tomie *Mickiewicz, Garczyński, Ordon i ... drezdeński prosek*.

Kasperek N.

2012 *Dni przełomu powstania listopadowego. Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka.

## MICKIEWICZ, GARCZYŃSKI, ORDON I... DREZDEŃSKI PROSZEK

## МИЦКЕВИЧ, ГАРЧИНСКИЙ, ОРДОН И... ДРЕЗДЕНСКИЙ ПОРОШОК

*Cały się stałem ojczyzną... i cały  
Stalem się prochem... i cały rozpaczą.*

Epitafium z grobu Juliana Konstantego Ordona  
Эпитафия на могиле Юлиана Константы Ордона

Badania archeologiczne na stanowisku Reduta Ordona wywołują niezwykle zainteresowanie nie tylko w środowisku archeologów i historyków. Przyciągają uwagę mediów, społeczności lokalnej, miłośników historii – a także tych, którzy na co dzień nie interesują się historią. Oczywiście, nie wynika to z rezultatów badań<sup>1</sup>, zmieniających naszą wiedzę o historii. Efekty pracy archeologów są znaczące i z pewnością interesujące nie tylko dla wąskiego grona specjalistów, o czym świadczy zawartość pierwszego i obecnie prezentowanego drugiego tomu opracowania wyników. Oczywiście jest, że stanowisko archeologiczne, Reduta Ordona, swoją popularność zawdzięcza fenomenowi wiersza Adama Mickiewicza.

Znaczenie dzieła nr 54 w systemie obrony Warszawy, we wrześniu 1831 r. nie było zbyt wielkie. Był to jeden z punktów pierwszej linii polskiej obrony, nieprzeznaczony do samodzielnego działania. Miał poprzez swój krótki i zdecydowany opór wskazać stopień zaangażowania i kierunek natarcia wojsk rosyjskich oraz dać czas na manewr odwodowych sił polskich<sup>2</sup>. Cele obrony zostały osiągnięte jedynie w niewielkim stopniu. Wystrzelone rakiety, a także ogień artyleryjski obrońców, poinformowały dowództwo polskie o kierunku prowadzonego natarcia. Zostało to jednak zlekceważone, a krótka i rozpaczliwa obrona poszła na marne z powodu braku oczekiwanego wsparcia. Daleko istotniejszą rolę w pierwszych godzinach walk odegrała luneta nr 57, osłaniająca główny bastion obrony na tym kierunku działań, mianowicie redutę nr 56, zwaną Wolską, a później – Redutą Sowińskiego. Bohaterska obrona dzieła nr 57 nie znalazła swojego poetyckiego piewcy i odeszła w zapomnienie, a z nią wszyscy polegli na niej żołnierze i oficerowie.

Археологические исследования на объекте Редут Ордона вызывают необычайный интерес не только у археологов и историков. Они привлекают внимание средств массовой информации, местной общественности, любителей истории, а также тех, кто в обычной жизни ею не интересуется. Конечно, это не всегда связано с результатами раскопок<sup>1</sup>, изменяющих наше понимание истории. Работа археологов позволяет сделать важные выводы, которые интересны не только узкому кругу специалистов. Об этом свидетельствует содержание первого и второго тома анализа исследований. Несомненно, археологический объект Редут Ордона обязан своей популярностью феномену поэмы Адама Мицкевича.

Укрепление № 54 не имело слишком большого значения в системе обороны Варшавы в сентябре 1831 года. Оно было лишь одним из пунктов первой линии польской обороны и не предназначалось для самостоятельных действий. Своим коротким и решительным сопротивлением редут должен был выявить степень участия и направление атаки русских войск и предоставить резервным польским силам<sup>2</sup> время для маневра. Цели обороны были достигнуты лишь в малой степени. По выпущенным ракетам и артиллерийскому огню защитников польское командование установило направление штурма. Но они не придали этому значения и короткая, отчаянная оборона пропала даром из-за отсутствия ожидаемой поддержки. Гораздо более важную роль в первые часы боевых действий сыграл люнет № 57, защищавший главный бастион обороны в этом направлении действий – редут № 56, ко-

<sup>1</sup> Podsumowanie badań archeologicznych znajduje się w opracowaniu W. Mígala i M. Paczkowskiego w niniejszym tomie.

<sup>2</sup> Bardzo dokładny przebieg zmagania o redutę nr 54 przedstawiony został w artykule T. Strzeżka w niniejszym tomie.

<sup>1</sup> Подведение итогов археологических раскопок содержится в статье В. Мигала и М. Пачковского в данном томе.

<sup>2</sup> Детальный ход сражения за редут № 54 описывается в статье Т. Стржежека в данном томе.

Wiersz Mickiewicza nie tylko ocalił od zapomnienia redutę nr 54, ale unieśmiertelnił jednego z oficerów, mianując go *patronem szanów* i dał wzór bohaterstwa patriotom na kilka pokoleń. A jednak poeta pomylił się – Ordon przeżył, a przecież w Polsce bohaterami mogą być tylko martwi, gdyż inaczej znajdzie się wielu kwestionujących bohaterstwo. W efekcie poeta stworzył legendę i unieszczęśliwił człowieka<sup>3</sup>.

Mickiewicz nie był sam tego sprawcą. Było ich co najmniej trzech, obok wieszczą także świadek-podżegacz i w końcu ofiara-bohater. Przyjrzyjmy się przez chwilę relacjom pomiędzy nimi, równie interesującym jak wyniki badań archeologicznych.

Wszyscy byli poetami: jeden wieszczem narodowym, drugi największym poetą Powstania Listopadowego, a o tym, że trzeci pisał wiersze wiedziało pewnie tylko kilka osób.

Pierwszy nie brał udziału w powstaniu, walczył za nie tylko piórem i to głównie ...po jego upadku. Dwóch pozostałych było żołnierzami, uczestnikami walk powstańczych. Jeden zdążył walczyć dwukrotnie po pojmaniu i ucieczce z niewoli. Otrzymali krzyże *Virtuti Militari*.

Historia obeszła się z nimi różnie. Jeden ma pomniki i ulice w każdym polskim mieście i w kilku poza granicami kraju. Drugi znany jest jedynie historykom literatury pierwszej połowy XIX w. O trzecim, jako o bohaterze, słyszał każdy Polak, który uczęszczał do szkół przed reformą szkolną. Natomiast ich wkład w legendę *Reduty Ordona* był, w mojej opinii, równy. Do jej powstania i trwania do dziś potrzebni byli właśnie ci trzej: Mickiewicz, Garczyński i Ordon.

W grudniu 1833 r. ukazał się drugi tom *Poezji* pióra Stefana F. Garczyńskiego (ryc. 1). Na końcu tego tomu znajdował się wiersz zatytułowany *Reduta Ordona*. Wydawca tego tomu – Adam Mickiewicz, w przypisie wyjaśnił: *Wiersz ten, pisany pod wpływem opowiadań Garczyńskiego, umieszczam między dziełami przyjaciela jako wspólną naszą własność* (S. Sandler 1998, s. 29). Jest to wyjątkowy przypadek w twórczości Mickiewicza – wieszcz przyznaje się do współautorstwa utworu z innym poetą.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że początek wiersza jest prowadzoną w pierwszej osobie relacją uczestnika opisywanych wydarzeń i to, że był on poetą, nie dziwi stawiana czasami hipoteza nie tylko o współpracy literackiej, ale i o współautorstwie przy powstawaniu utworu. Uwiarygodnia to dodatkowo podtytuł wiersza: *Opowiadanie adiutanta*. Wszyscy są zgodni, że adiutantem tym był Stefan Garczyński, a rolę swoją pełnił przy generale Janie Umińskim<sup>4</sup>. Temu ostatniemu poświęcił właśnie Mickiewicz, pod wpływem Garczyńskiego, *Redutę Ordona*.

<sup>3</sup> Na ten temat obszernie pisze M. Zbrzeźniak w niniejszym tomie.

<sup>4</sup> Garczyński był adiutantem polowym gen. Umińskiego dwukrotnie: od 18.03.1831 r. do 27.04.1831 r., kiedy to przeszedł z korpusem Dwernickiego do Galicji oraz formalnie od 14.09.1831 r., gdy otrzymał przeniesienie do sztabu gen. Umińskiego. W czasie opisywanego ataku na redutę nr 54, czyli 6 września 1831 r., należał do korpusu jazdy poznańskiej (R. Bielecki 1996, tom II, s. 59). Nie wyklucza to przebywania przy osobie generała ani spełniania faktycznej funkcji adiutanta, którą sobie w tym momencie przypisywał na użytek poezji.

тотый называли Вольским, а позже редутот Совинского. Героическая оборона укрепления № 57 не нашла своего поэтического певца и ушла в забвение, а вместе с ней и погибшие там солдаты и офицеры.

Поэма Мицкевича не только спасла от забвения редут № 54, но увековечила одного из офицеров, именуя его *покровителем шанцев*, и дала нескольким поколениям патриотов образец героизма. Но поэт ошибся: Ордон выжил. А ведь в Польше героями могут быть лишь мертвые, поскольку в противном случае найдутся те, кто поставит их героизм под сомнение. В результате, создав легенду, поэт сделал несчастным человека<sup>3</sup>.

Мицкевич не совершил это один, соучастников было по меньшей мере трое. Кроме поэта был еще свидетель-подстрекатель и, наконец, жертва-герой. Давайте на мгновение вникнем в их взаимоотношения, не менее интересные, чем результаты археологических раскопок.

Все они были поэтами: один певцом народа, второй – величайшим поэтом Ноябрьского восстания, а о том, что третий тоже писал стихи, вероятно, знали лишь несколько человек.

Первый не участвовал в восстании. Он сражался в нем только с помощью пера, да и то в основном... после его падения. Двое других были солдатами, участниками повстанческих сражений. Одному удалось принять участие в борьбе дважды после пленения и побега из плена. Оба получили кресты *Virtuti Militari*.

История обошлась с ними по-разному. У одного памятники и улицы в каждом польском городе и несколько за рубежом. Второй известен только историкам литературы первой половины XIX века. О третьем герое слышал каждый поляк, ходивший в школу до школьной реформы. Однако, на мой взгляд, они внесли равный вклад в легенду *Редута Ordona*. Чтобы она появилась и просуществовала до сегодняшнего дня, нужны были именно эти трое: Мицкевич, Гарчинский и Ордон.

В декабре 1833 года был опубликован второй том *Поезji*, принадлежащий перу Стефана Ф. Гарчинского (рис. 1). В конце этого тома было стихотворение под названием *Редут Ordona*. Издатель этого тома, Адам Мицкевич, в примечании пояснил: *Это стихотворение, написанное под влиянием рассказов Гарчинского, я помещаю между работами друга как наше общее достояние* (S. Sandler 1998, с. 29). В творчестве Мицкевича это уникальный случай – певец признает соавторство другого поэта.

Повествование поэмы ведется от первого лица, участника описанных событий и к тому же поэта. С учетом этого неудивительно, что у некоторых порой возникает гипотеза не только о литературном сотрудничестве, но и о соавторстве при создании произведения. Это подтверждает и подзаголовок поэмы – *Рассказ адъютанта*. Все знают, что этим адъютантом был Стефан Гарчинский, а свою роль

<sup>3</sup> Эту тему раскрывает М. Збжежняк в данном томе.

Inne wiersze Mickiewicza o tematyce powstańczej, jak chociażby *Śmierć pułkownika*, oparte są także na relacjach naocznych świadków<sup>5</sup>. Nie zostały one jednak opatrzone żadnymi przypisami, czy tym bardziej wzmiankami o współautorstwie.

Szczególne relacje łączyły obu poetów i ich wspólne pisanie. Ciekawe, że współcześni uważali Garczyńskiego za najwybitniejszego poetę Powstania Listopadowego, Mickiewicza zaś za poetę romantycznego, niemającego wiele do powiedzenia o samym powstaniu, w którym nie brał udziału. Do opublikowania *Reduty Ordona*.

Pierwsze spotkanie poetów w Berlinie w roku 1829 nie zapowiadało późniejszej przyjaźni. Mickiewicz w ogóle Garczyńskiego nie zapamiętał. Sprawił mu tym przykreść w roku następnym w Rzymie, kiedy doszło do ponownego spotkania. To drugie spotkanie, niefortunnie zaczęte, zaowocowało przyjaźnią, przerwana niestety przez przedwczesną śmierć Garczyńskiego, nieomal na rękach Mickiewicza. Być może to *Adam stworzył... Garczyńskiego*, jak po latach powie Aleksander Choćko (S. Sandler 1998, s. 33). Garczyński pod wpływem Byrona i Goethego zaczął tworzyć już w okresie policealnym. Pisał wiersze liryczne, inspirowane filozofią heglowską. Snuł plany poematu filozoficznego, urzeczywistnione dopiero pod wpływem Mickiewicza. Było to dzieło niedokończone, bo przerwane wybuchem Powstania Listopadowego. Na wieść o jego wybuchu obaj poeci ruszają w kierunku walczącej ojczyzny. Granicę przekracza i do wojska wstępuje tylko jeden – Garczyński. Mickiewicz długo zbiera się w ziemi włoskiej, chociaż raz po raz wyjawia, że *decyzja jest stanowczo podjęta*. Wreszcie, kiedy rusza, to drogą okrężną i dociera zaledwie do Wielkopolski, gdzie przepada na dobre w ramionach coraz to innych dworskowych muz, nie zawsze jak on, stanu wolnego.

Garczyński walczy dzielnie w szeregach powstania. Od lutego 1831 r. jako wachmistrz szwadronu jazdy poznańskiej, od 13 marca już jako podporucznik w sztabie 1. korpusu jazdy, by 18 tegoż miesiąca zostać adiutantem połowym gen. Umińskiego. Z korpusem Dwernickiego uczestniczy w bitwie pod Boremlem i przechodzi 27 kwietnia 1831 r. do Galicji (ryc. 2). Internowany przez Austriaków, ucieka z kolumny 22 maja w Mszanie Dolnej i wraca do Królestwa. W czerwcu 1831 r. powraca w szeregi jazdy poznańskiej, a 30 sierpnia, tuż przed Bitwą Warszawską, zostaje awansowany na porucznika. W obronie Warszawy bił się mężnie i zasłużył na złoty krzyż wojskowy *Virtuti Militari*<sup>6</sup>. Po upadku powstania chroni się u rodziny w Wielkopolsce. Ścigany przez policję, w styczniu 1832 r., wyjeżdża do Drezna.

W tym czasie Mickiewicz przeżywa romantyczne udręki. Odreagowuje, jak byśmy dziś powiedzieli, zawód niedoszedłego do skutku małżeństwa, a niezwykle wyrozumiały dla wieszczka S. Sandler (1998, s. 41) ujmuje jego stan ducha następująco: *miłości i romanse, niepowodzenia i sukcesy osobiste, „romans serca” przeciwstawiają w życiu poety prostemu obowiązkowi społecznemu – obecności pośród swojego narodu w czas jego próby*.

<sup>5</sup> S. Sandler (1998, s. 44) przypisuje tu autorstwo opowiadania innemu przyjacielowi Mickiewicza Ignacemu Domejce.

<sup>6</sup> Krzyż złoty nr 2483, *Księga pamiątkowa ...*, s. 141.



Ryc. 1. Stefan Garczyński. Drzeworyt Józefa Holewińskiego. („Kłosy”, 1882, nr 878 s. 256).

Рис. 1. Стефан Гарчинский. Гравюра на дереве Юзефа Холевинского („Клосы”. 1882, № 878, с. 256).

он играл при генерале Яне Уминском<sup>4</sup>. Под влиянием Гарчинского Мицкевич посвятил *Редуту Ордона* последнему.

Другие стихи Мицкевича на повстанческую тематику, например, *Śmierć pułkownika*, также основаны на рассказах очевидцев<sup>5</sup>. Но в них нет никаких примечаний, и уж тем более упоминаний о соавторстве.

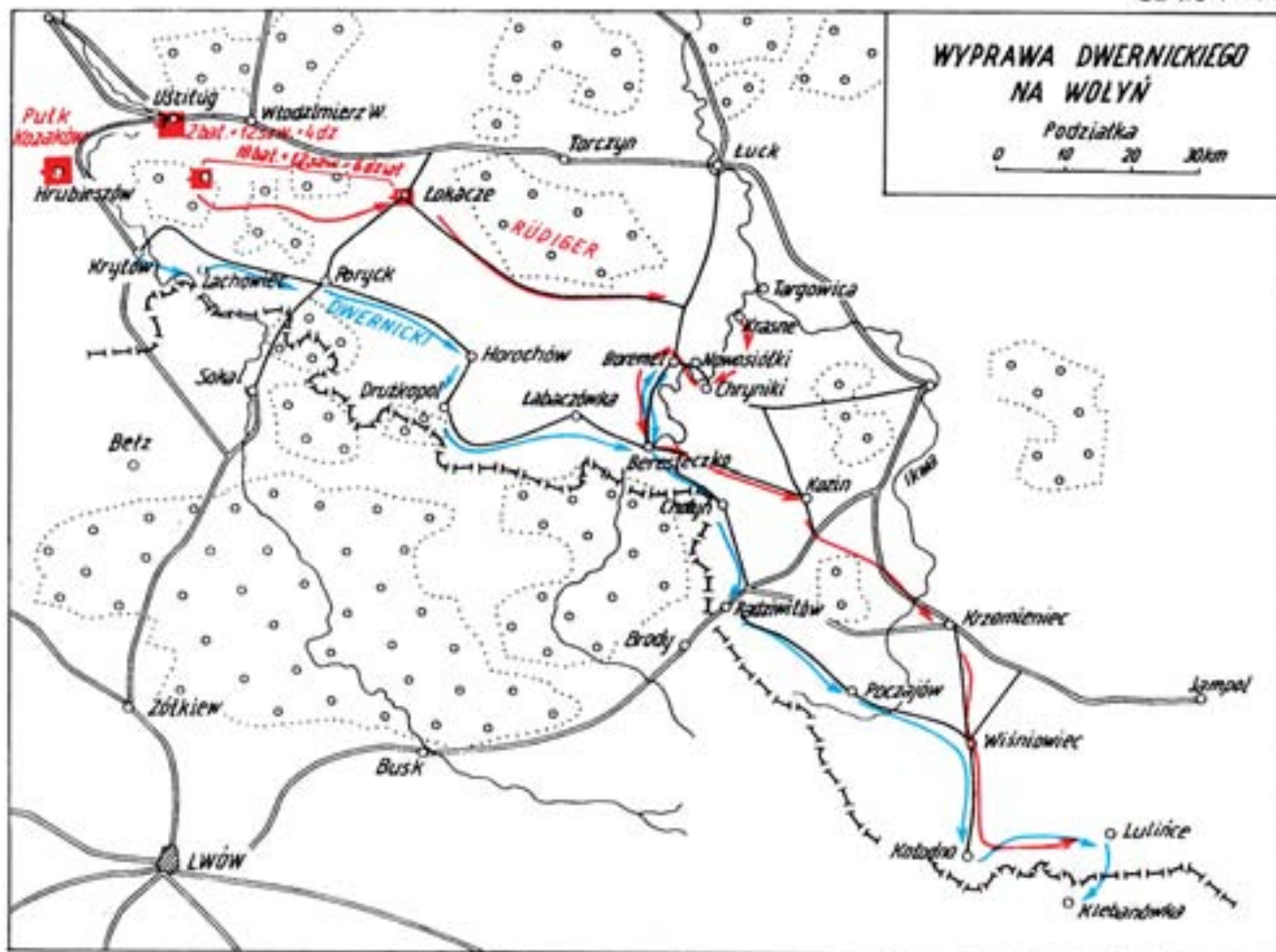
Обоих поэтов и их совместную работу связывали особые отношения. Интересно, что современники считали Гарчинского величайшим поэтом Ноябрьского восстания, а Мицкевича – романтическим поэтом, не могущим ничего сказать о восстании, в котором не участвовал. Пока не опубликовали *Редут Ордона*.

Первая встреча поэтов в Берлине в 1829 году не предвещала будущей дружбы. Мицкевич вообще не запомнил Гарчинского, что того очень огорчило. Он понял это в следующем году в Риме, во время их очередной встречи. Неудачно начавшееся знакомство переросло в дружбу, кото-

<sup>4</sup> Гарчинский дважды был полевым адъютантом генерала Уминского – с 18.03.1831 г. по 27.04.1831 г, когда перешел с корпусом Дверницкого в Галицию и формально с 09.14.1831 г., когда его снова перевели в штаб генерала. Во время описанного штурма редута № 54, т. е. 6.09.1831 г. он относился к корпусу познанской кавалерии (R. Bielecki 1996, T. II, с. 59). Это не исключает ни пребывания при генерале, ни выполнения фактической функции адъютанта, которую он себе на тот момент приписал.

<sup>5</sup> С. Сандлер (1998, с. 44) приписывает авторство другому товарищу Мицкевича, Игнатию Домейке.

Szkic nr 16



Ryc. 2. Wyprawa Dwernickiego na Wołyń. (W. Tokarz 1993, szkic nr 16).

Рис. 2. Поход Дверницкого на Волюнь (W. Tokarz 1993, набросок № 16).

Garczyński chory i przybity po powstaniu powraca do Wielkopolski i dzieli się z przyjacielem wspomnieniami i poezją powstańczą. Sonety wojenne dedykuje swojemu ukochanemu generałowi Janowi Umińskiemu, pod którego komendą dzielnie wojował i którego interpretacje i oceny przyjmował jako własne. Pod wpływem Garczyńskiego także Mickiewicz przyjmuje postawę krytyczną wobec kapitulacji powstania. Sam nie wziął udziału w powstaniu, ale domaga się rozliczenia zdrajców, którzy woleli hańbę poddania od honoru śmierci pod gruzami Warszawy<sup>7</sup>.

Z tych opowieści, a może urywków poezji, rodzi się *Reduta Ordona*. Wprawdzie Mickiewicz na rękopisie wstawił datę 23 czerwca 1832 r., a jako miejsce ukończenia dzieła podaje Dreźnie, w którym wówczas przebywał, ale pierwsze redakcje i od-

ru, к сожалению, прервала преждевременная смерть Гарчинского чуть ли не на руках Мицкевича. Возможно, это *Адам создал... Гарчинского*, как спустя годы скажет Александр Хочко (S. Sandler 1998, с. 33). Гарчинский начал писать уже после школы, под влиянием Байрона и Гете. Он писал лирические стихи, вдохновленный философией Гегеля. Строил планы создания философской поэмы, реализовавшиеся лишь под влиянием Мицкевича. Работа не была завершена, ее прервала вспышка Ноябрьского восстания. Узнав о начале восстания, оба поэта отправляются на сражающуюся родину, но пересекает границу и вступает в армию лишь один – Гарчинский. Оставаясь в Италии, Мицкевич долго собирается, хотя неоднократно объявляет, что *принято твердое решение*. Наконец, он отправляется на родину, но окольным путем, и добирается только до Великой Польши, где растворяется в объятиях все новых муз, не всегда холостых, как он.

Гарчинский храбро сражается в рядах восстания. С февраля 1831 г. как вахмистр эскадрона познанской кавалерии, с 13 марта уже в звании подпоручика в штабе корпуса кавалерии, чтобы 18 числа того же месяца стать

<sup>7</sup> S. Sandler (1998, s. 45, 46) przytacza relację ze spotkania uchodźców z Mickiewiczem, który w reakcji na opowieść o bohaterstwie i ofiarności obrońców Warszawy miał zawołać, że: *należało już raczej zagrzebać się pod murami stolicy niż ratować życie ucieczką za granicę*. Na co obecny w towarzystwie gen. Kazimierz Małachowski replikował: *Chyba dlatego tak wypadło postąpić, abyś pan miał jedną ruinę więcej, na której z boleścią mógłbyś opiewać nasz upadek*.

pisy wiersza pojawiły się wcześniej, może wypłynęły z dworku w Choryni, w którym Garczyński odwiedził Mickiewicza pod koniec grudnia 1831 r. (S. Sandler 1998, s. 51).

Drezno roku 1832 sprzyjało poetyckiej twórczości obu poetów. Mickiewicz pisze III część *Dziadów*, Garczyński kończy *Wacława dzieje* i poprawia wiersze powstańcze. Zapewne już wtedy Mickiewicz pomaga młodszemu koledze i wiele z redakcyjnych poprawek wychodzi spod jego ręki. Także wtedy powstaje ostateczna redakcja *Reduty Ordona*, dzieła „współautorstwa” obu poetów.

Jeśli jest prawdą, że Garczyński narzucał swoją wizję poetycką w opowiadanych przez siebie zdarzeniach, to z pewnością wywarło to również wrażenie na Mickiewiczu.

Przytoczę za S. Sandlerem (1998) kilka przykładów poetyckich opisów Garczyńskiego, które mogły posłużyć za inspirację Mickiewiczowi, w wierszu *W nocy po pierwszym dniu szturmie*<sup>8</sup> Garczyński bardzo plastycznie opisuje pobojuwisko:

*Spojrzałem na dół, a tam trupów stosy;  
Ziemia leżała jako olbrzym czarny,  
Z ust swych buchała parę mgły ofiarnej,  
Czy przekleństw tchnienie – i słyszałem głosy,  
Głosy jęczące konających w koło,...  
Poznałem lica swego przyjaciela -*

Charakterystyczny opis w pierwszej osobie przypomina początek *Reduty*, a mógłby być jej końcem, gdyby napisał ją Garczyński. W innym wierszu *Natarcie konnicy na konnicę* mamy opis początkowej fazy bitwy:

*Znak do natarcia dany – wtem dwa ciała żywe,  
Jak dwie chmury, nim grzmot z nich śmiertelny wystrzeli,  
Wolno się posuwają na wietrznej topieli,  
Coraz bliżej nadchodzą, krwi i mordów chciwe...*

Znowu widziane z pewnego oddalenia oczyma bezpośredniego świadka zmagania przypominają opis rozwijających się mas piechoty podchodzącej pod dzieło nr 54. W zakończeniu tego samego wiersza Garczyński iście po mickiewiczowsku podsumuje rezultat krwawej jatki słowami:

*Krzyk okropny – szczęk broni – znani i nieznan  
Mieszają się – kto wygrał? – nie rozpoznać w dali.  
Tamci pierzchli – z trupami zwycięzcy zostali!*

Podobieństwa występują też w częściach poświęconych znieprawionej osobie cara. Garczyński w *Bitwie pod Grochowem* pyta:

*Któż się zląkł twych żołnierzy okutych w żelazo,  
Twych wodzów, prochów siły, paszcz ulanych z spiżu?*

<sup>8</sup> Pierwotny tytuł wiersza Garczyńskiego brzmiał *Żołnierz w nocy z 6-go na 7-go* (A. Nadolski 2013, s. 184).

полевым адъютантом генерала Уминского. С корпусом Дверницкого он участвует в сражении под Бормелем и 27 апреля 1831 года отправляется в Галицию (рис. 2). Интернированный австрийцами, 22 мая он убегает из колонны в Мшане-Дольной и возвращается в Царство. В июне 1831 г. Гарчинский снова в рядах познанской кавалерии и 30 августа, как раз перед Варшавской битвой, получает звание поручика. Мужественно сражаясь при обороне Варшавы, он удостоивается военного Золотого креста *Virtuti Militari*<sup>6</sup>. После падения восстания скрывается у семьи в Великой Польше. Преследуемый полицией, в январе 1832 года отправляется в Дрезден.

В это время Мицкевич переживает романтические муки. Преодолевает разочарование, как мы сказали бы сегодня, после неудачной попытки заключить брак, а снисходительный к поэту С. Сандлер (1998, с. 41) так описывает его душевное состояние: *интрижки и романы, неудачи и личные успехи, роман сердца противопоставляют в жизни поэта простому общественному долгу – присутствию среди своего народа во время испытаний.*

Гарчинский, больной и подавленный после восстания, возвращается в Великую Польшу и делится с другом воспоминаниями и повстанческими стихами. Военные сонеты он посвящает своему любимому генералу Яну Уминскому, под командованием которого храбро сражался, и чьи мысли и оценки воспринимает как собственные. Под влиянием Гарчинского Мицкевич занимает критическую позицию в отношении капитуляции восстания. Самто он не участвовал в восстании, но добивается наказания предателей, которые предпочли позор капитуляции чести умереть под руинами Варшавы<sup>7</sup>.

Из этих рассказов и, возможно, обрывков стихов, рождается *Редута Ордона*. По правде говоря, на рукописи Мицкевич поставил дату 23 июня 1832 г., а как место окончания работы упоминает Дрезден, в котором тогда жил, но первая редакция и копии произведения появились раньше. Возможно, в имении в Хорыне, где Гарчинский посетил Мицкевича в конце декабря 1831 г. (S. Sandler 1998, с. 51).

Дрезден 1832 года благоприятствовал поэтическому творчеству обоих поэтов. Мицкевич пишет третью часть драмы *Дзяды*, Гарчинский заканчивает *Wacława dzieje* и поправляет повстанческие стихи. Вероятно, уже тогда Мицкевич помогает молодому коллеге, многие редакционные поправки выходят из-под его пера. Тогда же появляется окончательная редакция *Редута Ордона*, плода соавторства поэтов.

<sup>6</sup> Золотой крест № 2483 *Księga pamiątkowa* ..., с. 141.

<sup>7</sup> С. Сандлер (1998, с. 45, 46) приводит рассказы со встречи эмигрантов с Мицкевичем, который в ответ на сообщение о героизме и самоотверженности защитников Варшавы воскликнул, что: *следовало скорее закопаться под стенами столицы, чем спасать жизнь бегством за границу.* На что присутствовавший там генерал Казимир Малаховский возразил: *Наверное, следовало так поступить, чтобы у тебя было больше одной руины, на которой ты мог бы с болью воспеть наше падение.*



„Zgniotę, zniszczę zuchwalców, i za jedną razą  
Ujmę świat – drżjy Londynie, drżjy Paryżu!  
Naród cały mym nogom zwycięskim podścielę;  
Rzucą się wszystkie inne pod cesarskie stopy,  
A ja z tronu mojego, jak Pan Bóg w kościele,  
Mieczem prawa napiszę ludom Europy!

W *Reducie Ordony* Mickiewicz odpowiada Jego cesarskiej  
mości.

Gdy Turków za Balkanem twoje straszą spiżę,  
Gdy poselstwo paryskie twoje stopy liże, -  
Warszawa jedna twojej mocy się urąga,  
Podnosi na cię rękę i koronę ściąga,

Takich rozwinięć i zbieżności w wierszach Garczyńskiego  
i w *Reducie Ordony* jest wiele. Wystarczająco dużo, aby sformu-  
łować opinię cytowaną przez S. Sandlera (1998, s. 67) *właściwie*  
*ten kto napisał Bitwę pod Grochowem, mógł stworzyć Redutę*  
*takie jest podobieństwo obrazowania, wspólny wzorzec rytmiczny,*  
*zbieżności myślowe.*

Garczyński napisał podobnych wierszy kilkanaście. Mickie-  
wicz jeden, ale za to genialny. Zaslugą Garczyńskiego (żołnierza  
frontowego) było wprowadzenie do języka poetyckiego określeń  
czysto wojskowych, nawet potocznych: bombardier, kanonier,  
faszyna, palisada, kartacze itp. Poezja wojenna Garczyńskiego  
pełna jest takich określeń. Mickiewicz używa ich obficie jedynie  
w *Reducie Ordony* i to w wersach relacjonujących oczywiście  
samą bitwę. To z pewnością są zapożyczenia od Garczyńskiego<sup>9</sup>.  
Czy tylko zapożyczenie i barwna relacja (ten niezrozumiały  
dla niewtajemniczonych podtytuł *Opowiadanie adiutanta*)?  
A może była *Reduta* Garczyńskiego<sup>10</sup>, niedokończona, jedynie  
naszkicowana, ale pełna ekspresji i plastycznych opisów krwa-  
wych zmagañ? Jeśli *Bitwa pod Grochowem* nosi ślady licznych  
przeróbek dokonanych przez Mickiewicza, pozwalam sobie  
wierzyć, że w *Reducie Ordony* zawarty jest fragment poetyckiego  
„opowiadania adiutanta”<sup>11</sup>. Nie posuwam się do podważania  
autorstwa opublikowanej pierwotnie w Dreźnie w roku 1832  
*Reduty Ordony*, choć nie byłbym pierwszym, który poddaje  
to w wątpliwość<sup>12</sup>. Pozostajemy zatem przy „współautorstwie”  
(ryc. 3).

Trzeci sprawca i ofiara dzieła nr 54 też ponoć pisał wiersze  
(Z. Wojnarowski 2015). Wiersze Ordony nie były pewnie zbyt

<sup>9</sup> Na niezręczność tej sytuacji zwraca uwagę m.in. A. Nadolski (2013, s. 183, 184) w subiektywnej biografii Ordony, pisze wręcz: *wielki poeta niejako skradł temat twórczy naoczniemu świadkowi wydarzeń a jednocześnie początkującemu poecie-przyjacielowi.*

<sup>10</sup> Były i inne poetyckie *Reduty Ordony* (patrz. J. Feduszka w niniejszym tomie).

<sup>11</sup> Samemu opisowi bitwy w relacji adiutanta poświęconych jest tylko trzydzieści kilka wierszy (S. Sandler 1998, s. 71).

<sup>12</sup> „Kurier Polski” w Paryżu nr 84 z 15 czerwca 1887 r. donosił: *wiersz pt. „Reduta Ordony” zamieszczony w zbiorach utworów Adama Mickiewicza nie jest napisany przez Mickiewicza, lecz przez Konstantego Gaszyńskiego* (A. Nadolski 2013, s. 187).

Если правда, что Гарчинский навязывал свое поэтиче-  
ское видение рассказанных им событий, это, безусловно,  
произвело впечатление и на Мицкевича.

Wслед за С. Сандлером приведу несколько примеров  
поэтических описаний Гарчинского, которые могли бы  
вдохновить Мицкевича. В стихе *W nocy po pierwszym dniu*  
*szturmu*<sup>8</sup> Гарчинский очень ярко описывает побоище:

Spojrzałem na dół, a tam trupów stopy;  
Ziemia leżała jako olbrzym czarny,  
Z ust swych buchała para mgły ofiarnej,  
Czy przekleństw tchnienie – i słyszałem głosy,  
Głosy jęczące konających w kolo,...  
Poznałem lica swego przyjaciela -

Характерное описание от первого лица напоминает на-  
чало Редуты и могло бы стать его окончанием, если бы поэ-  
му написал Гарчинский. В другом стихотворении *Natarcie*  
*konnicy na konnicę* описывается начальный этап сражения:

Znak do natarcia dany – wtem dwa ciała żywe,  
Jak dwie chmury, nim grzmot z nich śmiertelny wystrzeli,  
Wolno się posuwają na wietrznej topieli,  
Coraz bliżej nadchodzą, krwi i mordów chciwe...

Снова борьба, за которой с некоторого расстояния  
наблюдает глаза непосредственного свидетеля. Это напо-  
минает описание развертывающихся масс пехоты, подсту-  
пивших под укрепление № 54. В конце этого стихотворе-  
ния Гарчинский просто по-мицкевичски подводит итог  
кровавой бойни словами:

Krzyk okropny – szczęk broni – znani i nieznani  
Mieszają się – kto wygrał? – nie rozpoznać w dali.  
Tamci pierzchli – z trupami zwycięzcy zostali!

Сходства появляются также в разделах, посвященных  
ненавистному царю. Гарчинский в *Bitwie pod Grochowem*  
спрашивает:

Któż się złął twych żołnierzy okutych w żelazo,  
Twych wodzów, prochów siły, paszcz ulanych z spiżu?  
„Zgniotę, zniszczę zuchwalców, i za jedną razą  
Ujmę świat – drżjy Londynie, drżjy Paryżu!  
Naród cały mym nogom zwycięskim podścielę;  
Rzucą się wszystkie inne pod cesarskie stopy,  
A ja z tronu mojego, jak Pan Bóg w kościele,  
Mieczem prawa napiszę ludom Europy!

В Редуте Ордона Мицкевич отвечает Его Величеству.

<sup>8</sup> Первоначально это стихотворение называлось *Żołnierz w nocy z*  
*6-go na 7-go* (A. Nadolski 2013, s. 184).



Ryc. 3. Adam Mickiewicz nad grobem Garczyńskiego w Awinionie, 1833 r. Rys. Józef Kurowski (S. Sandler 1998, po s. 87).

Рис. 3. Адам Мицкевич у могилы Гарчинского в Авиньоне, 1833. Рисунок Юзефа Куровского (S. Sandler 1998, после с. 87).

dobrze, bo nie doczekały się publikacji<sup>13</sup>. Jego największy przyjaciel Teofil Lenartowicz, poeta i rzeźbiarz, nie poprawił jego wierszy. Napisał o nim wiersz własny<sup>14</sup> (ryc. 4).

Julian Konstanty Ordon<sup>15</sup> urodził się 15 lub 16 października 1810 r. w Warszawie. Uczęszczał do Liceum Warszawskiego, po którego ukończeniu wstąpił do wojska Królestwa Polskiego. Służbę rozpoczął w batalionie pozycyjnym artylerii konnej gwardii. Był członkiem sprzysiężenia Wysockiego. Uczestniczył w wydarzeniach nocy listopadowej jako podoficer 4. baterii lekkiej artylerii konnej. Brał udział w bitwach pod Wawrem, Olszynką Grochowską, Iganiami i Ostrołęką. Za udział w tej ostatniej, 6 czerwca 1831 r. otrzymał srebrny krzyż wojskowy *Virtuti Militari* nr 1441 (R. Bielecki 1998, s. 234, 235).

Awansowany 13 czerwca 1831 r. na stopień podporucznika dowodził artylerią szanica nr 54 w czasie obrony Warszawy. Do niewoli dostał się kontuzjowany w dniu 6 września i przebywał w niewoli w obozie jenieckim w Nadarzynie. Zwolniony po tygodniu na kurację wrócił do Warszawy, gdzie w rodzinnym domu powracał do zdrowia. Jednak, kiedy w Warszawie pojawił się jego młodszy brat Józef, sytuacja stała się niebezpieczna i bracia wyjechali do Galicji<sup>16</sup>. Po krótkim pobycie w Lesku Julian trafił do Lwowa, gdzie schronił się w Zakładzie Narodowym

*Gdy Turków za Bałkanem twoje straszą spiże,  
Gdy poselstwo paryskie twoje stopy liże, -  
Warszawa jedna twojej mocy się urąga,  
Podnosi na cię rękę i koronę ściąga,*

Таких раскрытий и сходств в стихотворениях Гарчинского и в *Редуте Ордона* еще много. Достаточно много, чтобы сформулировать мнение, процитированное С. Сандлером: *На самом деле тот, кто написал Битву под Гроховом, мог создать Редут*, настолько явна схожесть изображений, общий ритмический образец, совпадение мыслей (S. Sandler 1998, с. 67).

Гарчинский написал дюжину подобных стихотворений. Мицкевич одно, но гениальное. Заслуга Гарчинского (фронтового солдата) заключалась в том, что он внес в поэтический язык чисто военные, порой разговорные определения: бомбардир, канонир, фашина, палисада, картечь и т.д. Военная поэзия Гарчинского полна таких выражений. Мицкевич обильно использует их только в *Редуте Ордона*, да и то в строках, описывающих само сражение. Это, конечно, заимствования у Гарчинского<sup>9</sup>. Только лишь заимствования и красочный рассказ (этот непонятный непосвященным подзаголовок *Рассказ адъютанта*)? А может, *Редут* принадлежал Гарчинскому<sup>10</sup>, возможно, незавершенный, в виде наброска, но полный экспрессии и художественных описаний кровавого сражения. Если *Битва под Гроховом* несет на себе отпечаток многочисленных изменений, внесенных Мицкевичем, нетрудно поверить, что в *Редуте Ордона* содержится фрагмент поэтического „рассказа адъютанта”<sup>11</sup>. Я не пытаюсь поставить под сомнение авторство опубликованного в 1832 г. в Дрездене *Редута Ордона*, хотя я бы не стал первым, кто это сделал<sup>12</sup>. Давайте же остановимся на соавторстве (рис. 3).

Третий виновник и жертва укрепления № 54, похоже, тоже писал стихи (Z. Wojnarowski. 2015). Вероятно, стихи Ордона были не слишком хороши, раз не дождался публикации<sup>13</sup>. Его лучший друг Теофил Ленартович, поэт и скульптор, не улучшал его стихов. Он сам написал стихотворение о нем<sup>14</sup> (рис. 4).

<sup>13</sup> W pozostawionym testamencie zatytułowanym *Mia ultima voluntas* polecił: *Proszę nadto, aby spalone zostały wszelkie papiery jakie by jeszcze mogły znaleźć się po mej śmierci.* (S. Sandler 1998, s. 126).

<sup>14</sup> Zapomniany wiersz Lenartowicza pt. *Ordon* (J. Rudnicka/Teofil Lenartowicz 1959, s. 127–132).

<sup>15</sup> Pewne problemy istnieją także w ustaleniu, jakimi imionami został ochrzczony Ordon. Zapewne nie Juliusz, jak podają niektóre źródła, a raczej Konstanty Julian, jak zaświadcza akt ślubu rodziców Orдона (ale nie metryka chrztu, która jest nieznaną). On sam znów podpisywał się Julian Konstanty lub Konstantyn (A. Nadolski 2013, s. 14, 16, 17). W takiej też kolejności wyryto imiona na grobie na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

<sup>16</sup> Jak większość pozostałych w Warszawie oficerów polskich staje przed KRW i ponawia przysięgę na wierność carowi (R. Bielecki 1998, s. 235). Nie chroniło to jednak przed represjami popowstaniowymi, narastającymi po upadku działań wojennych.

<sup>9</sup> На неловкость этой ситуации обращает внимание А. Надольский в биографии Ордона (A. Nadolski 2013, с. 184). Он пишет: *Великий поэт словно украл творческую тему у очевидца и одновременно начинающего приятеля-поэта* (A. Nadolski 2013, с. 183).

<sup>10</sup> Существовали и другие поэтические *Редуты Ордона* (см. J. Feduszka в данном томе).

<sup>11</sup> Самому описанию битвы адъютантом посвящены чуть более тридцати строк (S. Sandler 1998, с. 71).

<sup>12</sup> Курьер польский в Париже №84, от 15 июня 1887 г. сообщал: *Стихотворение под названием Редут Ордона, включенное в коллекцию произведений Адама Мицкевича, написано не Мицкевичем, но Константином Гашинским* (A. Nadolski 2013, с. 187).

<sup>13</sup> В завещании, названном *Mia ultima voluntas*, он распорядился: *Кроме того, прошу сжечь все бумаги, какие удастся найти после моей смерти* (S. Sandler 1998, с. 126).

<sup>14</sup> Забытое стихотворение Леонартовича *Ordon* (J. Rudnicka 1959, с. 127–132).



*T. Lenartowicz*

Рис. 4. Teofil Lenartowicz, autor zdjęcia nieznany. Zbiory Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej.

Рис. 4. Теофил Леонартович, автор снимка неизвестен. Коллекция Куявско-Поморской электронной библиотеки.

Ossolińskich (rys. 5). Tu, co bardzo prawdopodobne<sup>17</sup>, po raz pierwszy przeczytał o swoim bohaterstwie w wydanej w lutym 1833 r. w drukarni Ossolineum broszurze: *Ostatnie rymy Juliana Ursyna Niemcewicza pod tytułem Treny wygnańca. Tudzież Reduta Ordoną przez Adama Mickiewicza i Zgon Sowińskiego*<sup>18</sup>.

Z Lwowa Ordon udał się przez Austrię i Prusy do Drezna, po raz pierwszy mijając się z Mickiewiczem, który w międzyczasie wyjechał do Francji. Mając do wyboru Francję i Anglię wybiera Ordon tę ostatnią. Zaopatrzony w paszport angielski udał się do Londynu i dalej do Szkocji, gdzie zatrudnił się w Edynburgu na posadzie prywatnego nauczyciela języków francuskiego i niemieckiego oraz matematyki.

<sup>17</sup> Może nawet uczestniczył w jej przygotowaniu, ukrywając się i pracując w Zakładzie Ossolińskich (S. Sandler 1998, s. 94, 95).

<sup>18</sup> Jako miejsce wydania podano Paryż w celu zmylenia władz austriackich. Tekst wiersza jest zapewne wydrukowany na podstawie odpisów wydania pierwszego także odbiegającego od oficjalnej premiery w *Poezjach Garczyńskiego (Reduta Ordoną. Opowiadanie Adiutanta. Generałowi J. N. Umińskiemu poświęca Adam Mickiewicz – w Dreznie, 1832 r.)*.

Юлиан Константы Ордон родился 15 или 16 октября 1810 г.<sup>15</sup> в Варшаве. Он учился в Варшавском лицее, а после его окончания вступил в армию Царства Польского. Службу начал в позиционном батальоне гвардейской конной артиллерии. Был участником заговора Высоцкого. Принимал участие в событиях ноябрьской ночи как унтер-офицер 4-й батареи легкой конной артиллерии. Сражался под Вавром, Ольшинкой Гроховской, Игане и Остроленкой. За участие в последнем сражении 6 июня, 1831 г. получил Серебряный военный крест *Virtuti Militari* № 1441 (R. Bielecki 1998, s. 234, 235).

13 июня 1831 г. Ордон получил звание подпоручика и стал командиром артиллерии редута № 54 во время обороны Варшавы. Контуженный, 6 сентября попал в плен и находился в лагере для военнопленных в Надажине. Через неделю был освобожден для прохождения лечения, вернулся в Варшаву, в родной дом. Однако, когда в Варшаву прибыл его младший брат Юзеф, ситуация накалилась и братья отправились в Галицию<sup>16</sup>. После короткого пребывания в Леско Юлиан попадает во Львов, где находит убежище в Национальной библиотеке Оссолинских (рис. 5). Весьма вероятно<sup>17</sup>, что именно здесь он впервые прочитал о своем героизме в опубликованной в феврале 1833 г. в типографии Оссолинеум брошюре: *Ostatnie rymy Juliana Ursyna Niemcewicza pod tytułem Treny wygnańca. Tudzież Reduta Ordoną przez Adama Mickiewicza i Zgon Sowińskiego*<sup>18</sup>.

Из Львова Ордон направляется через Австрию и Пруссию в Дрезден, где ему не удастся встретиться с Мицкевичем, перебравшимся во Францию. Делая выбор между Францией и Англией, Ордон выбирает последнюю. Получив английский паспорт, он едет в Лондон, а затем в Шотландию, где устраивается в Эдинбурге частным учителем французского и немецкого языков и математики.

Это период ожидания возможности принять участие в дальнейших сражениях, подпитываемый британско-русскими конфликтами с 1835 г.<sup>19</sup> Возможность предостав-

<sup>15</sup> Существуют также некоторые трудности в определении имен, которыми был крещен Ордон. Наверняка не Юлиуш, как утверждают некоторые источники, а скорее Константы Юлиан, что доказывает свидетельство о браке родителей Ордона (но не метрика крещения, которая неизвестна). Сам он подписывался как Юлиан Константы или Константин (A. Nadolski 2013, s. 14, 16, 17). В этом порядке высечены имена на его могиле на Лычаковском кладбище во Львове.

<sup>16</sup> Как и большинству оставшихся в Варшаве польских офицеров, ему пришлось дать присягу на верность царю (R. Bielecki 1998, s. 235). Однако это не защищало от репрессий, усилившихся после краха военных действий.

<sup>17</sup> Может быть, он даже участвовал в ее подготовке, скрываясь и работая в библиотеке Оссолинских.

<sup>18</sup> Как место издания указывается Париж, чтобы запутать австрийские власти. Текст стихотворения, вероятно, напечатан на основе копий первого выпуска, также расходящихся с официальным представлением в *Poezjach Garczyńskiego от... (Reduta Ordoną. Opowiadanie Adiutanta. Generałowi J. N. Umińskiemu poświęca Adam Mickiewicz – w Dreznie, 1832 r.)*.

<sup>19</sup> Инцидент с задержанием русскими судна *Vixen* вызвал серию антироссийских митингов. В одном из них (в Эдинбурге) принял



Рис. 5. Zakład Narodowy Ossolińskich Lwów. <http://ossolineum.pl/>, dostęp z dn. 5.10.2015 г.

Рис. 5. Национальная библиотека им. Оссолинских во Львове. <http://ossolineum.pl/>, дата обращения 05.10.2015 г.

Jest to okres wyczekiwania na możliwość prowadzenia dalszej walki, podsycanej konfliktami angielsko-rosyjskimi, m. in. z roku 1835<sup>19</sup>. Okazja nadarzyła się, gdy Belgia gotowała się do wojny o niepodległość przeciwko Holandii. Ordon starał się, niestety nieskutecznie, o wstąpienie w szeregi armii belgijskiej.

W roku 1838 postanowił odwiedzić w Paryżu Mickiewicza. Zapewne zaczęła mu ciążyć *nieśmiertelność w poezji* (S. Sandler 1998, s. 97). Niestety, po raz kolejny nie udało się mu spotkać wieszca, bowiem Mickiewicz wyjechał do Lozanny, gdzie ubiegał się o profesurę. Po powrocie do Anglii, Ordon wstąpił m.in. do polskiej loży wolnomularskiej założonej przez Worcella i zbliżył się do środowiska związanego z Towarzystwem Demokratycznym Polskim w Londynie.

Na stałe opuścił Anglię w roku 1848 i ruszył w kierunku Wielkopolski, gdzie szykowało się kolejne powstanie. Niestety, został aresztowany w Berlinie. Po uwolnieniu<sup>20</sup> dalsze przekradanie się w kierunku Wielkopolski uznał za bezcelowe z uwagi na kapitulację oddziałów polskich i ich rozbrojenie przez władze pruskie.

Przez Hamburg, gdzie spotkał brata Józefa, udał się do Włoch aby wstąpić w szeregi Legionu Mickiewicza (kolejna okazja do spo-

lęta się, когда Бельгия готовится к войне за независимость с Нидерландами. Ордон безуспешно пытается вступить в ряды бельгийской армии.

В 1838 году он решает посетить Мицкевича в Париже. Возможно, его начинает тяготить *бессмертие в поэзии* (S. Sandler 1998, с. 97). К сожалению, в очередной ему не удастся встретиться с поэтом, так как Мицкевич уезжает в Лозанну, где хлопчет о звании профессора. Вернувшись в Англию, Ордон присоединяется к польской масонской ложе, основанной Ворцелем и сближается с людьми, связанными с Польским демократическим обществом в Лондоне.

Покинув Англию навсегда в 1848 году, он направляется в Великую Польшу, где назревает очередное восстание. К сожалению, в Берлине его арестовывают. После освобождения<sup>20</sup> он считает дальнейшие попытки прокрасться в Великую Польшу бессмысленными из-за капитуляции польских войск и их разоружение прусскими властями.

Через Гамбург, где Ордон встречается со своим братом Юзефом, он едет в Италию, чтобы вступить в ряды Легиона Мицкевича (очередная возможность встретиться и поговорить с создателем легенды). Но встрече снова не суждено состояться. Мицкевич выезжает из Милана в Париж, а Ор-

<sup>19</sup> Incyident na tle zatrzymania przez Rosję okrętu Vixen wywołał serię antyrosyjskich wieców. W jednym z nich (w Edynburgu) aktywny udział brał Ordon, wygłaszając z trybuny przemówienie po angielsku (S. Sandler 1998, s. 96, 97).

<sup>20</sup> Istnieje wersja o ucieczce z więzienia dzięki pomocy studentów uniwersytetu berlińskiego (S. Sandler 1998, s. 100).

активное участие Ордон, выступил с трибуны на английском языке (S. Sandler 1998, с. 96, 97).

<sup>20</sup> Существует версия о побеге из тюрьмы с помощью студентов Берлинского университета (S. Sandler 1998, с. 100).



Ryc. 6. a – Sztandar Dywizji polskich Kozaków Sułtańskich w służbie Wielkiej Brytanii; b – żołnierze I Pułku Kozaków Sułtańskich; c – żołnierze II Pułku Kozaków Sułtańskich; b-c anonimowe rysunki z XIX w. ze zbiorów M. Szczepańczyka, <https://pl.wikipedia.org/wiki>, dostęp z dn. 5.10.2015 r.  
 Рис. 6. а) знамя дивизии польских султанских казаков на службе Великобритании; б) солдаты 1-го полка султанских казаков; в) солдаты 2-го полка султанских казаков; б-с рисунки неизвестных авторов XIX века из коллекции М. Щечепаńczyк, <https://pl.wikipedia.org/wiki>, дата обращения 05.10.2015 г.

tkania i rozrachunku z twórcą legendy). Jednak znowu rozminęli się. Mickiewicz wyjechał z Mediolanu do Paryża, a Ordon nie przyjęli do Legionu. Wstąpił do ochotniczej armii lombardzkiej i wziął udział w wojnie z Austriakami. 3 i 4 sierpnia walczył pod Mediolanem, a po zawieszeniu broni wstąpił do armii sardyńskiej w stopniu podporucznika artylerii. Walki wznowione w roku 1849 skończyły się klęską Włochów w bitwie pod Novarą, po której nastąpiło zawieszenie broni. Ordon w przeciwieństwie do większości oficerów polskich pozostał w armii sardyńskiej i po dwóch latach otrzymał awans na porucznika.

Wybuch wojny krymskiej po raz kolejny rozpalił nadzieje na walkę bezpośrednio o sprawę polską. Książę Adam Czartoryski osobiście powierzył Ordonowi misję werbunkową na terenie Anglii i zorganizowanie transportu polskich ochotników do Turcji w szeregi wojska angielskiego<sup>21</sup>. Ordon złożył dymisję z armii sardyńskiej, zabrał z Londynu oddział ok. 100 Polaków i z bronią przyплыł do Konstantynopola w końcu czerwca 1855 r. Powstała formacja, złożona z ochotników, jeńców i dezertersów polskich z armii rosyjskiej, nosiła nazwę Kozacy Sułtańscy w służbie Wielkiej Brytanii (ryc. 6). Dywizja polska to dwa pułki piechoty, dwa pułki kawalerii i dowodzona przez Ordon ośmiodziłowa bateria artylerii. Miejscem stacjonowania tej ostatniej było Skutari<sup>22</sup>.

<sup>21</sup> Czytamy w liście m. in.: *Panie poruczniku przeznaczylem Pana na dowódcę oddziału Polaków zamieszkałych w Anglii, tak oficerów, jak i ochotników, przeznaczonych do korpusu polskiego kozaków sułtana... Oddając Panu dowództwo tego oddziału, nie wątpię jednej chwili, że spełnisz swe zadanie jako dobry Polak, znany z honoru i talentu wojskowego żołnierz, i zarazem ponawiam zapewnienia mojego szacunku i poważania...* (S. Sandler 1998, s. 113, 114).

<sup>22</sup> Prawdopodobnie chodzi o Chryzopol (gr. Χρυσόπολις – Złote miasto, łac. *Chrysopolis*), w średniowieczu określane również jako Skutari (gr. Εκούτάριον, tur. Üsküdar) – starożytne miasto położone w Bitynii nad cieśniną Bosfor, dokładnie naprzeciw Bizancjonu (późniejszego Konstantynopola). Współcześnie stanowi dzielnicę tureckiego miasta Stambuł. Druga możliwość to Szkodra – wł. *Scutari*, miasto nadmorskie w Albanii (Wikipedia. Wolna

дона не принимают в Легион. Присоединившись к Ломбардской добровольческой армии, он принимает участие в войне с австрийцами. 3 и 4 августа сражается под Миланом, а после прекращения огня вступает в армию Сардинии в чине подпоручика артиллерии. Борьба, возобновившаяся в 1849 году, заканчивается поражением итальянцев в битве при Новаре и прекращением огня. В отличие от большинства польских офицеров Ордон остается в сардинской армии и спустя два года получает звание поручика.

Начало Крымской войны вновь зажигает в нем надежду на борьбу за польское дело. Князь Адам Чарторыйский лично поручает Ордону вербовочную миссию на территории Англии и организацию перевозки польских добровольцев в Турцию, в ряды английской армии<sup>21</sup>. Ордон подает в отставку из сардинской армии, собирает в Лондоне отряд из ок. 100 поляков и с оружием прибывает в Константинополь в конце июня 1855 г. Формирование, состоявшее из добровольцев, военнопленных и польских дезертиров из русской армии, называлось *Султанские казаки на службе у Великобритании* (рис. 6). В польской дивизии были два пехотных и два кавалерийских полка, а также батарея артиллерии под командованием Ордона с восемью орудиями. Последняя стояла в Скутари<sup>22</sup>.

<sup>21</sup> В его письме мы читаем: *Господин поручик, я назначаю Вас командиром отряда поляков, проживающих в Англии, как офицеров, так и добровольцев, назначенных в польский корпус казаков султана... Вверяю Вам командование этим отрядом, ни на миг не сомневаюсь, что Вы справитесь со своей миссией как истинный поляк, солдат, известный своей честью и военным талантом, и вновь заверяю Вас в моем уважении и почтении...* (S. Sandler 1998, s. 113-114).

<sup>22</sup> Вероятно, речь идет о Хрисополе (греч. Χρυσόπολις – Золотой город, лат. *Chrysopolis*). В средние века его называли Скутари (греч. Εκούτάριον, тур. Üsküdar) – древний город, расположенный в Вифинии при проливе Босфор прямо напротив Византии (позднее

22 września 1855 r. do Konstantynopola przybył Mickiewicz. W początkach października wizytował przez dwa tygodnie obóz Sadyka-Czajkowskiego w Burgas (ryc. 7). Ordon udał się na spotkanie wieszca i wreszcie udał mu się stanąć przed jego obliczem. Na temat tego spotkania wiele jest relacji, w tym samego Ordona, podana na prośbę syna poety Władysława w roku 1880. Ma ona raczej kurtuazyjny charakter i wydaje się mało wiarygodna<sup>23</sup>. Inni relacjonują to spotkanie raczej nieprzychylnie dla wieszca. Był żyjącym Ordonom nieprzyjemnie zaskoczony i zirytowany. Nie poświęcił mu uwagi, co ten ostatni odebrał bardzo boleśnie. Po wielu latach odpowiadania na złośliwe pytania w rodzaju: *Ordon? Jakiś krewny tego słynnego z Reduty Ordona?* liczył na wyjaśnienie, zrozumienie i współczucie, może tylko zainteresowanie, ale nie na obojętność wyniosłą i arogancką<sup>24</sup>. Swoim istnieniem poddawał w wątpliwość kompetencje wieszca jako cenzora wydarzeń listopadowych<sup>25</sup>.

Jesienią 1855 r. upadł Sewastopol, a w lutym 1856 r. Rosja przyjęła warunki traktatu pokojowego. Polskie oddziały nie są potrzebne, a sprawa polska nie znalazła żadnego odniesienia w dokumentach traktatowych. Ordon, już jako były kapitan wyjechał do Paryża i uczył angielskiego i niemieckiego w kolegium w Meaux.

Nie był to jednak koniec jego wojskowej kariery. W roku 1860 wstąpił w szeregi armii Garibaldiiego w randze kapitana I. kategorii. Po kampanii 1860–1861 przeniósł się do armii włoskiej, odznaczony za dzielność Krzyżem Oficerskim Korony Włoskiej (A. Nadolski 2013, s. 216, 217). W roku 1867 został przesunięty w stan pozasłużbowy (A. Nadolski 2013, s. 220) i przez dwa lata ubiegał się o przywrócenie do służby czynnej. Powrócił do niej na stanowisku komendanta kolejnych fortec włoskich, by w roku 1872 ostatecznie odejść na czasową, a później ostateczną emeryturę jako *kapitan w stopniu majora*

encyklopedia). A. Nadolski (2013, s. 208) podaje, że *Scutari leżało opodal Warny, gdzie formowała się dywizja*. To trzecia lokalizacja.

<sup>23</sup> W oficjalnej relacji Ordona spotkanie miało sympatyczny przebieg: *Nieśmiertelnego rodzica jego raz tylko miałem sposobność uściskać osobiście wkrótce przed nieodżałowanym Jego zgonem. Skorom się dowiedział o Jego przybyciu do Burgas w Bułgarii, udałem się do Jego namiotu – bez uprzedzenia przedstawiłem Mu się: Jestem Ordon, któregoś pan na tamten świat wyprawił. Roześmiał się i uściskaliśmy się* (T. Styga 1982).

<sup>24</sup> Ksawery Zalewski spotkał się w lutym 1888 r. we Florencji z Teofilem Lenartowiczem i uzyskał od niego następującą relację Ordona o spotkaniu w Burgas: *Z Mickiewiczem spotkał się Ordon raz tylko w życiu. Poeta, prawdopodobnie bezwiednie, ugodził żołnierza w serce (...). Podał mu rękę, ale wymówił tylko trzy słowa, które paliły mózg Ordona aż do śmierci i stały się przyczyną długoletniej melancholii: - „To pan żyjesz?” I odszedł wieszcz od niego obojętny, zimny, a właściwie zniechęcony do człowieka, którego całą winą było, że nie zginął.* (K. Zalewski 1906). Podobną w duchu relację przedstawił bezpośredni uczestnik owego spotkania Pankracy Wodziński (W. Bełza 1911).

<sup>25</sup> Mickiewicz brylujący w damskich salonach Drezna często bezceremonialnie i krytycznie wypowiadał się o sprawach wojskowych, obwiniając armię o nie dość bohaterską postawę podczas wojny polsko-rosyjskiej. Mawiał m.in. *Wojsko nie dopisało*. Na co otrzymał kiedyś ripostę z ust gen. Małachowskiego: *Pan Mickiewicz ma rację, myśmy nie odpowiedzieli zadaniom, trzeba nam było wszystkim zginąć, aby tylko Pan Mickiewicz pozostał i wszystko wierszami opisał.* (A. Nadolski 2013, s. 187).



Ryc. 7. Adam Mickiewicz z Sadykiem Paszą w Turcji, akwarela Juliusza Kossaka 1890, Muzeum Narodowe, Poznań. <http://www.pinakoteka.zascianek.pl/>, dostęp z dn. 5.10.2015 r.

Рис. 7. Адам Мицкевич с Садык-пашой в Турции, акварель Юлиуша Коссака, 1890, Национальный музей, Познань. <http://www.pinakoteka.zascianek.pl/>, дата обращения 05.10.2015 г.

22 сентября 1855 г. в Константинополь прибывает Мицкевич. В начале октября в течение двух недель он находится в лагере Садык-Чайковского в Бургасе (рис. 7). Ордон отправляется на встречу с поэтом и, наконец, ему удается предстать пред ним. Об этой встрече существует много сообщений, в том числе самого Ордона, рассказанное им по просьбе сына поэта Владислава в 1880 году. Встреча носит достаточно вежливый характер и кажется невероятной<sup>23</sup>. Другие описывают эту встречу с оттенком недоброжелательности по отношению к поэту. Его неприятно удивил и рассердил живой Ордон. Он не посвятил ему внимания, что последний воспринял очень болезненно. Ему много лет пришлось отвечать на ехидные вопросы типа: Ордон? Какой-то

Константинополь). Сегодня это район турецкого города Стамбул. Второй вариант – Шкодер (ит. *Scutari*) – прибрежный город в Албании (Wikipedia. Wolna encyklopedia). A. Надольский утверждает, что Скутари находился вблизи Варны, где сформировалась дивизия (2013, с. 208). Это третий вариант.

<sup>23</sup> Согласно сообщению Ordona встреча прошла не очень приятно *Бессмертного родителя я лишь однажды смог обнять незадолго до его смерти. Узнав о его прибытии в Бургас в Болгарии, я пошел к его палатке – без предварительного уведомления представился: Я – Ордон, которого Вы отправили в мир иной. Он рассмеялся и мы обнялись* (T. Styga 1982).



Рис. 8. Ordon. Portret przez Michała Adama Sozańskiego (sic!), Florencja 1882. Sygnatura: 1-H-540-1 Ordon/ 1-H-540-2  
 Рис. 8. Ордон. Портрет работы Михала Адама Созанского, Флоренция, 1882. Национальный цифровой архив. Запись: 1 H-540-1 Ордон/1-H-540-2.

(S. Sandler 1998, s. 124). Osiadł we Florencji, ale m.in. w latach 1872–1873 odwiedził Kraków i Lwów<sup>26</sup> (rys. 8).

W tym czasie spotęgowała się jego głuchota, słabła pamięć i pojawiły się kłopoty z wysławianiem. Zapewne rosła także depresja, wyrażająca się z jednej strony tęsknotą za krajem, z drugiej myślami samobójczymi<sup>27</sup>. Ostateczny akt Ordonowej epepei nastąpił 4 maja 1887 r.<sup>28</sup> Samobójczy strzał w głowę zakończył zmagania bohatera z własną legendą<sup>29</sup>.

Życiorys, poza samobójczą śmiercią, typowy dla polskiego

<sup>26</sup> Biografowie poddają te wizyty w wątpliwość (np. S. Sandler 1998, s. 139). Relacja K. Bartoszewicza (1912) nie pozostawia jednak w tej kwestii wątpliwości.

<sup>27</sup> Pod koniec życia Ordon ponoć mawiał do Lenartowicza: *Czuję już zbliżający się kres życia, nie chcę zaś umrzeć w szpitalu. Pragnę śmierci żołnierskiej, od kuli, a ponieważ nie mam już nadziei, aby mnie zaszczyt ten spotkał na polu bitwy, przeto muszę sobie sam poradzić.* (S. Sandler 1998, s. 89).

<sup>28</sup> Motyw tej decyzji był wielokrotnie rozpatrywany (m.in. K. Zalewski 1906; T. Lenartowicz 1887) nie zawsze przychylnie (S. 1887). Jedni twierdzili, że z powodu choroby i starości, które były powodem depresji. Inni uznawali, że nie mógł znieść presji polskiego środowiska emigracyjnego. Jego istnienie przyjmowano z niedowierzaniem i niechęcią. Bohaterska śmierć została tak sugestywnie i pięknie opisana przez Mickiewicza w wierszu. Ordon martwy, który miał wysadzić redutę i samego siebie, stał się bohaterem narodowym, *patronem szanów*, świetnie wpisywał się w romantyczną koncepcję poświęcenia życia dla ojczyzny przez jednostkę. Ordon żywy podważał tę legendę i zaprzeczał tym samym patriotycznej wymowie popularnego wiersza. Niweczył rojenia Polaków o bohaterze na wskroś romantycznym. Głębokie rozczarowanie towarzyszy niedoli wygnanej, manifestowane ostentacyjnie i z pretensją, miało go podobno doprowadzić do samobójczej śmierci.

<sup>29</sup> Teofil Lenartowicz pozostawił nam opis tego wydarzenia: *Znaleźliśmy przyjaciela naszego na ziemi pod oknem leżącego na boku. Twarz była postrzelona, krwi ilość znaczna, pistolet tkwiący jeszcze w ręku...* (S. Sandler 1998, s. 126).

rodzственников tego знаменitego z *Редута Ордона*? Поэтому он надеялся объясниться, найти понимание и сострадание, хотя бы интерес, но только не надменное и высокомерное равнодушие<sup>24</sup>. Своим существованием он ставил под сомнение компетенцию поэта как цензора ноябрьских событий<sup>25</sup>.

Осенью 1855 г. пал Севастополь, а в феврале 1856 Россия приняла условия мирного договора. Польские отряды стали не нужны, а о польском деле нет каких-либо упоминаний в документах договора. Ордон уже как бывший капитан отправляется в Париж и преподает английский и немецкий в колледже в Мо.

Но это еще не конец его военной карьеры. В 1860 г. он вступает в ряды армии Гарибальди в звании капитана 1-го ранга. После кампании 1860-1861 гг. он переходит в итальянскую армию, награжденный за мужество офицерским крестом итальянского ордена Короны (A. Nadolski 2013, s. 216-217). В 1867 г. его переводят на внеслужебное положение (A. Nadolski 2013, s. 220). В течение двух лет он пытается вернуться на действительную службу и ему это удается в звании коменданта итальянских крепостей, чтобы в 1872 году уйти на временную, а затем и на постоянную пенсию в чине *капитана, в звании майора* (S. Sandler 1998, s. 124). Ордон поселился во Флоренции, но в 1872-1873 гг. побывал в Кракове и Львове<sup>26</sup> (рис. 8).

В то время усиливалась его глухота, слабела память, стало сложно выражать мысли. Возможно, нарастала депрессия, которая выражалась ностальгией и мыслями о самоубийстве<sup>27</sup>. Последний акт эпопеи Ордона настал

<sup>24</sup> Ксаверий Залевский встретился в феврале 1888 года во Флоренции с Теофилом Леонартовичем и услышал от него следующий рассказ Ордона о встрече в Бургасе: *С Мицкевичем Ордон встретился лишь однажды в жизни. Поэт, наверное, бессознательно, ранил сердце солдата (...). Он протянул ему руку, но произнес всего три слова, которые жгли мозг Ордона до самой смерти, и вызвали продолжительную меланхолию: Так ты жив? И отошел поэт от него безразличный, холодный, а на самом деле разочарованный человеком, чья вина состояла в том, что он не погиб* (K. Zalewski 1906). Подобную историю рассказал непосредственный участник той встречи Панкратий Водзинский (W. Belfa 1911).

<sup>25</sup> Мицкевич, блиставший в женских салонах Дрездена, часто бесцеремонно и критически высказывался о военных делах, обвиняя армию в недостаточно героической позиции во время польско-русской войны. Нередко он говорил: *Армия не справилась*. На что когда-то получил ответ генерала Малаховского: *Господин Мицкевич прав, мы не справились с задачами, нам всем следовало погибнуть, чтобы остался только г-н Мицкевич и все описал в стихах* (A. Nadolski 2013, s. 187).

<sup>26</sup> Биографы ставят эти визиты под сомнение (напр. S. Sandler 1998, s. 139). Сообщение К. Бартошевича, однако, не оставляет никаких сомнений в этом вопросе (K. Bartoszewicz 1912).

<sup>27</sup> В конце жизни Ордон якобы говорил Леонартовичу: *Я чувствую приближение конца и не хочу умирать в больнице. Мечтаю о смерти солдата, от пули, а поскольку больше не надеюсь, что мне выпадет эта честь на поле боя, я должен сам с этим справиться* (S. Sandler 1998, s. 89).

żołnierza-tułacza, postaci tyle patetycznej, co poetyckiej<sup>30</sup>. Utrapienie wszelkich despotycznych władców Europy XIX w. i partii porządku, a przyjaciel bojowników o wolność naszą i waszą, który każdą walkę za wolność uważał, niemal zawsze bezpodstawnie, za bój o wolną Polskę.

Aleksander Hercen poświęcił takim jak Ordon weteranom powstańczym kilka słów, ważnych, bo kreślonych z punktu widzenia niektórych, przychylnych Polsce „braci Moskali”: *Szlachetny obraz polskiego wychodźcy, tego żołnierza krzyżowego wolności, pozostał w pamięci narodów (...) on sprzymierzał człowieka z ludźmi i ożywił dawno uspięone nadzieje (...). Na obcej ziemi, w niedostatku i nędzy, często uciskani i pędzeni z jednego kraju do drugiego, polscy wychodźcy bezprzerwanie jedną myślą byli zajęci: myślą wskrzeszenia wolnej Polski...* (S. Sandler 1998, s. 90).

Wróćmy jeszcze na chwilę do relacji Mickiewicz-Ordon, raczej Ordon-Mickiewicz, Mickiewicza bowiem Ordon zgola w ogóle nie obchodził ani martwy, ani tym bardziej żywy, zaś Mickiewicz Ordona – bardzo. Czy bolesne dla Ordona i nie miłe dla Mickiewicza krótkie spotkanie w namiocie w Burgas zamknęło wzajemne relacje wieszczka i bohatera? A jeśli historia literackiej *Reduty Ordona* zamknięta samobójczym strzałem 4 maja 1887 r. ma ukrytą, jeszcze tragiczniejszą kartę?

Puśćmy wodze fantazji, bowiem ta stoi na progu nowych odkryć. Dziennikarz śledczy i autor Zbigniew Wojnarowski (2015) na podstawie własnych badań napisał bardzo sugestywne słuchowisko dla Teatru Polskiego Radia pod tytułem *Drezdeński proszek*. Przedstawiona została w nim hipoteza, według której Julian Konstanty Ordon jest bezpośrednio odpowiedzialny za śmierć Adama Mickiewicza<sup>31</sup>. Wyznanie złożone przez Ordona

<sup>30</sup> W drugiej połowie XX w. pojawiły się jednak mniej wzniosłe interpretacje losów Ordona. Negowano jego heroizm, zastępując go pojęciem pejoratywnie rozumianej bohaterszczyzny. W tym kontekście o reducie Ordona pisał Zbigniew Żalwski (1968) w książce *Siedem polskich grzechów głównych*. Skrytykował tam mickiewiczowski symbol, ale nie samego Ordona. W prześmiewczo-ironicznej formie heroizm *Reduty* powrócił w nienajlepszym dramacie Sławomira Mrożka (1963) *Śmierć porucznika*. Wreszcie, już w wieku XXI motywy mickiewiczowskiej *Reduty Ordona* wykorzystała w klimacie gry poetyckiej Izabela Mikrut (2006) w *Redutkach, czyli historii reducy Ordona w pastiszach*. Szerzej o roli i znaczeniu literackiego wcielenia Juliana Konstantego Ordona pisze w tym tomie M. Zbrzeźniak.

<sup>31</sup> Słuchowisko Zbigniewa Wojnarowskiego *Drezdeński proszek* opowiada o spotkaniu w 1887 r., we Florencji Jana Sobieszczańskiego – filologa i nauczyciela zwiedzającego zabytki stolicy Toskanii, z rodakiem, który przedstawia się jako Konstanty Julian Ordon, legendarny obrońca reducy nr 54. *Sobieszczański poznaje groteskowy dramat człowieka, który w tradycji narodowej utrwalony jest jako bohaterski samobójca, poległy we wrześniu 1831, na Woli. Adam Mickiewicz pisze wiersz „Reduta Ordona”, wprowadzając Ordona do panteonu polskich bohaterów. Tymczasem Ordon przeżył Powstanie Listopadowe i udał się na emigrację, gdzie doznaje bezustannie przeróżnych przykrości i szykan, ponieważ swym istnieniem burzy świeżo powstały mit. Żywy Ordon staje się nieprzyjemnym zgrzytem narodowej narracji i domaga się od wieszczka korekty „Reduty...” Mickiewicz odmawia. Ordon na własną rękę postanawia wymierzyć sprawiedliwość... Truje Mickiewicza arsenikiem zakupionym kiedyś w Dreźnie. Słuchowisko jest rodzajem śledztwa dotyczącego niejasnych okoliczności śmierci*

4 мая 1887 г.<sup>28</sup> Выстрел в голову прекратил борьбу героя с собственной легендой<sup>29</sup>.

Не считая самоубийства, биография Ордона типична для польского солдата-скитальца, образа трогательного и поэтичного<sup>30</sup>. Мучения всех деспотических правителей Европы XIX века и партии порядка и друзей борцов за нашу и вашу свободу, который каждое сражение за свободу считал – почти всегда безосновательно – битвой за свободную Польшу.

Александр Герцен посвятил ветеранам-повстанцам, подобным Ордону, несколько слов. Они важны, поскольку начертаны с точки зрения некоторых благосклонных к Польше братьев Москалей: *Благородный образ польского эмигранта, этого крестоносца свободы, остался в памяти народов... он примирял человека с людьми и воскрешал давно уснувшие надежды.... На чужой земле, в бедности и нищете, часто угнетенных и гонимых из одной страны в другую, польских эмигрантов непрерывно занимала одна мысль: мысль о воскрешении свободной Польши...* (S. Sandler. 1998, с. 90).

Вернемся к отношениям Мицкевич-Ордон, а скорее Ордон-Мицкевич, ведь Мицкевича Ордон совершенно не интересовал ни мертвый, ни тем более живой. А вот Мицкевич Ordona – очень. Закрыла ли болезненная для Ordona и неприятная для Мицкевича короткая встреча в палатке в Бургасе вопрос отношений поэта и героя? А что, если история литературного *Редута Ordona*, закончившаяся

<sup>28</sup> Мотив этого решения неоднократно обсуждался (например, K. Zalewski 1906; T. Lenartowicz 1887), причем не всегда благосклонно (S. 1887). Одни говорили, что причиной стали болезни и старость, вызвавшие депрессию. Другие считали, что он не выдержал давления польской эмигрантской среды. Его существование принимали с недоверием и неприязнью. Мицкевич так ярко и красиво описал его героическую смерть. Мертвый Ордон, который взорвал редут и самого себя, стал народным героем, *покровителем шанцев*, прекрасно выписывался в романтическое представление о том, как единица жертвует своей жизнью ради отчизны. Живой Ордон подрывал эту легенду и тем самым опровергал патриотическое прочтение популярной поэмы, разрушал мечты поляков о романтическом герое. Глубокое разочарование товарищей по несчастью, демонстрируемые претензии могли довести его до самоубийства.

<sup>29</sup> Теофил Леонартович оставил описание этого события: *Мы нашли нашего товарища на полу под окном, лежащего на боку. Лицо было изуродовано выстрелом, много крови, пистолет еще в руке...* (S. Sandler 1998, с. 126).

<sup>30</sup> Во второй половине XX века, однако, появились менее возвышенные интерпретации судьбы Ordona. Вместо героизма ему приписывали то, что уничижительно называется геройством. В этом контексте о редуте Ordona писал Збигнев Залуский в книге *Siedem polskich grzechów głównych* (1968). Он подверг критике символ Мицкевича, но не самого Ordona. В сатирически-иронической форме героизм *Редута* вернулся не в самой лучшей драме Сławомира Мrożка *Śmierć porucznika* (1963). Наконец, уже в XXI веке мотив *Редута Ordona* Мицкевича использовала в поэтической игре Изабелла Микрут в *Redutkach, czyli historii reducy Ordona w pastiszach* (2006). Более подробно о роли и значении литературного воплощения Юлиана Константа Ordona пишет в данном томе М. Збжежжяк.



na dzień przed samobójczą śmiercią ilustrowane jest w nim faktami i poparte misterną argumentacją emocjonalną.

Ordon miał motyw – ogromny żal do Mickiewicza za wnieście do roli patrona szanów. Roli, do której Ordon nie pretendował, której nie udźwignął, bo nie mógł jej udźwignąć nikt żyjący. Ordon przeżył i próbował całym swym życiem, choćby częściowo, do napisanej dla niego roli dorosnąć, jeśli nie życiem to chociaż bohaterską śmiercią na polu walki. I to też nie było mu dane. Niechęć do wieszczki spotęgowana została doznaniem bezpośrednio upokorzeniem w trakcie długo oczekiwanego spotkania.

Ordon miał sposobność otruć Mickiewicza – często był w Konstantynopolu w okresie rezydowania poety w mieście. Mickiewicza odwiedzało wtedy wielu oficerów. Jeśli chciałby tego dokonać i pozostać poza podejrzeniem powinien użyć właśnie trucizny. Arsenik byłby doskonały<sup>32</sup>.

Świadectwo zgonu, wystawione przez miejscowego lekarza Jana Gembickiego, podaje jako przyczynę śmierci wylew krwi do mózgu. Powszechnie uważano to za wybieg. Informację, że Mickiewicza zmarł na cholere, podał pierwotnie Henryk Służalski, a rozpowszechnił potem syn poety, Władysław, który w ten sposób chciał ukrócić pojawiające się pogłoski o otruciu ojca. Jesienią 1855 r. w Konstantynopolu nie notowano jednak cholery. Wprawdzie pojawiała się ona tam w XIX w. stosunkowo często, ale tylko w lecie i raczej wśród biedoty (rys. 9).

O śmierci poety w wyniku otrucia mówiono praktycznie od pierwszych godzin po jego śmierci. Na pożegnalnej mszy w paryskim kościele św. Magdaleny jeden z towarzyszy Mickiewicza, kpt. Franciszek Jaźwiński, na schodach kościoła, pobił łaską gen. Władysława Zamoyskiego z Hotelu Lambert, znanego z niechęci do Mickiewicza. Oskarżenia o trucicielstwo nie wypowiedziano, ale wisiało ono w powietrzu.

Pierwszym, który postawił ten problem zupełnie otwarcie był Tadeusz Boy Țeleński w roku 1932. Rozpętał tym prawdziwą lawinę domysłów, pomówień i oskarżeń. Współcześnie problem ten podsumował Jarosław Marek Rymkiewicz (2005), nie dociekając wszakże powodów otrucia i nie dyskutując o samym fakcie morderstwa, ale starając się wykazać, kto miał po temu okazję. W gronie trzynastu potencjalnych morderców nie wymienia Ordon, bo poza wyznaniem przyszłego samobójcy brak jest źródeł do takiej hipotezy. Rymkiewicz analizując drobniaczko przebieg ostatniej doby z życia Mickiewicza wskazuje, że otrucia dokonano najpewniej wieczorem 25 lub w nocy z 25

*Adama Mickiewicza, w Konstantynopolu, w roku 1855. Czy majaczenia zgorzkniałego starca niosą w sobie choć odrobinę prawdy? Argumenty za i przeciw równoważą szale, ale nie rozwiewają wątpliwości.* (Opis słuchowiska na stronie internetowej Polskiego Radia [www.polskieradio.pl/.../1348336,Sledztwo-w-sprawie-smierci-Mickiewicza](http://www.polskieradio.pl/.../1348336,Sledztwo-w-sprawie-smierci-Mickiewicza)).

<sup>32</sup> Uczony arabski Gerber w VIII w. n.e. wynalazł proszek, który otrzymał później różne nazwy, z których najbardziej dosadną jest *poudre de succession*, czyli *proszek dziedziczenia*. Główną „zaletą” arseniku było to, iż nie tylko był niewyczuwalny w napojach i potrawach a dawał efekty bardzo podobne do *cholera nostras*, czyli cholery. Do momentu pojawienia się metod współczesnej toksykologii upłynęło na tyle dużo czasu, że liczba jego ofiar może być naprawdę zatrważająca. Najbardziej znaną jest chyba Napoleon Bonaparte.

выстрелом 4 мая 1887 г., имеет неизвестную, но еще более трагическую страницу?

Дадим волю своему воображению, ведь оно стоит на пороге новых открытий. Журналист-следователь и автор Збигнев Войнарковский на основе собственных исследований написал впечатляющую радиопостановку для Театра Польское радио под названием *Дрезденский порошок* (Z. Wojnarowski 2015). В ней представлена гипотеза, согласно которой Юлиан Константы Ордон несет прямую ответственность за смерть Адама Мицкевича<sup>31</sup>. Признание, составленное Ордоном накануне самоубийства, подтверждается фактами и сложной эмоциональной аргументацией.

У Ордона был мотив – огромная обида на Мицкевича за возведение его в роль покровителя шанцев. Роль, на которую Ордон не претендовал, с которой не справился, поскольку с ней не смог бы справиться никто. Ордон выжил и пытался всей своей жизнью, хотя бы частично дорасти до написанной для него роли, если не жизнью, то героической смертью на поле боя. И это тоже ему было не дано. Неприязнь к поэту усиливало унижение, испытанное Ордоном во время долгожданной встречи.

Ордон мог отравить Мицкевича – он часто бывал в Константинополе, когда поэт жил в городе. Мицкевича тогда посещали многие офицеры. Если Ордон хотел бы это сделать и остаться вне подозрений, следовало использовать именно яд. Мышьяк бы прекрасно подошел<sup>32</sup>.

<sup>31</sup> В аудиопостановке Збигнева Войнарковского *Дрезденский порошок* рассказывается о встрече в 1887 году во Флоренции Яна Собещанского – филолога и учителя, посетившего памятники столицы Тосканы, с земляком, который представился Константы Юлианом Ордоном, легендарным защитником редута № 54. *Собещанский знакомится с гротескной драмой человека, который в национальной традиции увековечен как герой-самоубийца, павший в сентябре 1831 года на Воле. Адам Мицкевич пишет поэму Редут Ордона, возводя Ордона в пантеон польских героев. Между тем Ордон пережил Ноябрьское восстание и отправился в эмиграцию, где постоянно страдал от различных неприятностей и преследования, поскольку своим существованием разрушал недавно появившийся миф. Живой Ордон становится неприятным диссонансом в народной легенде и требует от поэта корректировки Редута.... Мицкевич отказывается. Ордон сам решает вершить правосудие... Он решает отравить Мицкевича мышьяком, приобретенным когда-то в Дрездене. Радиопостановка является своего рода расследованием невыясненных обстоятельств смерти Адама Мицкевича в Константинополе, в 1855 году. Содержит ли бред озлобленного старика хотя бы толику истины? Аргументы за и против уравнивают чашу весов, но не развеивают сомнения* (Описание постановки на сайте Польского радио [www.polskieradio.pl/.../1348336,Sledztwo-w-sprawie-smierci-Mickiewicza](http://www.polskieradio.pl/.../1348336,Sledztwo-w-sprawie-smierci-Mickiewicza)).

<sup>32</sup> Арабский ученый Гербер изобрел в VIII веке н. э. порошок, позже получавший разные названия, из которых самым метким было *poudre de succession*, или *порошок наследования*. Основное преимущество мышьяка состояло в том, что его не только невозможно было обнаружить в напитках и блюдах, но он вызывал симптомы очень похожие на *cholera nostras* – холеру. До появления современной токсикологии прошло столько времени, что число его жертв может быть пугающим. Наиболее известен из них, наверное, Наполеон Бонапарт.



Muzeum Narodowe w Warszawie

Рис. 9. Adam Mickiewicz na łożu śmierci, Konstantynopol 27 lub 28 listopada 1855 r. Fot. nieznan. Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza.  
Рис. 9. Адам Мицкевич на смертном одре, Константинополь 27 или 28 ноября 1855 г. Фотограф неизвестен. Музей литературы им. Адама Мицкевича.

na 26 listopada, a dokonać tego mogły, ze znanych mu, jedynie trzy osoby: Armand Lévy, Henryk Służalski oraz właścicielka (lub może tylko lokatorka) domu na przedmieściu Pera, która nazywała się Rudnicka. Chyba że wieczorem, pod nieobecność opiekunów i przyjaciół, złożył wizytę poecie ktoś jeszcze?

Tyle o relacjach wzajemnych głównych sprawców badań archeologicznych na Reducie Ordona. Zaiste, pokrętnie są losy raz powołanej do życia legendy. Dramat Ordona podsumował we wspomnianym już wierszu *Ordon* Teofil Lenartowicz i myślę, że zrobił to pięknie:

*Żołnierz do marszu od dawna był gotów,  
Trąbki mu grały znać na jedną nutę –  
Miał też przykłady starych patriotów:  
Sztylet Katona, Srokata cykute.  
Reduty poddać nie chciał przed półwiekiem  
Ani losowi poddać się przed zgonem,  
Miał silną wolę – czuł się być człowiekiem,  
Więc nad strumieniem własnej krwi czerwonym  
Cichy, już wolny od myśli i znoju,  
Spoczął za cenę jednego naboju.*

В свидетельстве о смерти, выданном местным врачом Яном Гембицким, указана причина смерти – кровоизлияние в мозг. Это везде считается отговоркой. Информацию, что Мицкевич умер от холеры первоначально сообщил Хенрик Служальский, а затем распространил сын поэта, Владислав, который хотел предотвратить слухи об отравлении отца. Однако осенью 1855 г. в Константинополе не было случаев холеры. Хотя в XIX веке она появлялась там довольно часто, но только летом и скорее среди бедноты (рис. 9).

О смерти поэта от отравления говорили практически с первых часов после его смерти. На прощальной мессе в парижском костеле св. Магдалины один из товарищей Мицкевича, капитан Франтишек Яжвинский на ступенях церкви избил тростью генерала Владислава Замойского из Отеля Ламберт, который не скрывал своей неприязни к Мицкевичу. Обвинение в отравлении не было предъявлено, но висело в воздухе.

Первым, кто решил открыто обсудить эту проблему, был Тадеуш Бой Желенский в 1932 г. Тем самым он вызвал целую лавину домыслов, наговоров и обвинений. В настоящее время этот вопрос подытожил Ярослав Ма-



Рис. 10. Pomnik Konstantego Juliana Ordona na cmentarzu.  
Рис. 10. Памятник Юлиана Константы Ордона.

рек Рымкевич, не вдаваясь в мотивы отравления и не обсуждая факта убийства, но пытаясь выяснить, кто имел возможность это сделать (J. M. Rymkiewicz 2005). Среди тринадцати потенциальных убийц он не упомянул Ордона, потому что, кроме признания будущего самоубийцы, нет никаких оснований для этой гипотезы. Тщательно проанализировав последний день жизни Мицкевича, Рымкевич указал, что отравление произошло, вероятно, вечером 25 или в ночь с 25 на 26 ноября, и сделать это могли, как ему известно, только три человека: Арманд Леви, Хенрик Служальский и владелица (или, возможно, жительница) дома на окраине Пера по фамилии Рудницкая. Разве что вечером, в отсутствие опекунов и друзей поэта посетил кто-то еще?

Вот и все, что можно сказать о взаимоотношениях главных виновников археологических раскопок на редуте Ордона. В самом деле, очень уж извилиста судьба однажды вызванной к жизни легенды. Драму Ордона подытожил в уже упомянутом стихотворении Ordon Теофил Леонартович, и думаю, он сделал это красиво:

*Żołnierz do marszu od dawna był gotów,  
Trąbki mu grały znać na jedną nutę –  
Miał też przykłady starych patriotów:  
Sztylet Katona, Srokata cykutę.  
Reduty poddać nie chciał przed półwiekiem  
Ani losowi poddać się przed zgonem,  
Miał silną wolę – czuł się być człowiekiem,  
Więc nad strumieniem własnej krwi czerwonym  
Cichy, już wolny od myśli i znoju,  
Spoczął za cenę jednego naboju.*

**Bibliografia:**

- Bartoszewicz K.**  
1912 *Legenda o Ordonie*, „Tygodnik Ilustrowany” 46 z 16.09.1912
- Belza W.**  
1911 *Ordon i Mickiewicz*, „Kurier Warszawski” 327 z 26.09.1911
- Bielecki R.**  
1996 *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, tom II.  
1998 *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, tom III.
- Feduszka J.**  
w niniejszym tomie *Reduta Ordona Franciszka Kowalskiego. Poeta w obłączonym Zamościu i w niewoli rosyjskiej. 1831–1832.*
- Lenartowicz T.**  
1877 *Ordon (wiersz oraz mowa pogrzebowa)*, „Gazeta Narodowa” 111 z 15.05.1887 r., Lwów.
- Migal W., Paczkowski M.**  
w niniejszym tomie *Opracowanie wyników badań archeologicznych na stanowisku Reduta Ordona.*
- Mikrut I.**  
2006 *Redutki, czyli historie reduty Ordona w pastiszach*, „Magazyn Społeczno-Kulturalny Śląsk” 7.
- Mrożek S.**  
1963 *Śmierć porucznika*, „Teatr 5”, t. X, Warszawa.
- Nadolski A.**  
2013 *Ordona los tragiczny*, Warszawa.
- Ordon J.**  
1982 *Reduta Ordona przez niego samego opisana we Florencji w miesiącu wrześniu 1880 roku*, „Gazeta Narodowa” 226 z 4.10.1982, Lwów.
- Rudnicka J.**  
1959 *Zapomniany wiersz Lenartowicza pt. „Ordon”*, „Przegląd Humanistyczny” 3/2, s. 127–132.
- Rymkiewicz J. M.**  
2005 *Kto otrul Mickiewicza i jak to zrobił. Teoria okazji*, „Newswweek” z 3.12.2005 wydanie internetowe: <http://www.newswweek.pl/kto-otrul-mickiewicza-oraz-jak-to-zrobil--teoria-okazji,45313,1,1.html>, dostęp z dn. 5.10.2015 r.
- S.**  
1887 *Julian Konstanty Ordon*, „Tygodnik Ilustrowany” 229 z 21.05.1887.
- Sandler S.**  
1998 *Reduta Ordona w życiu i poezji*, Warszawa.
- Strzeżek T.**  
w niniejszym tomie *Reduta Ordona w bitwie o Warszawę 6–7 września 1831 roku.*
- Styga T.**  
1982 *Opowiadanie adiutanta*, „Stolica” 43, s. 17.
- Tokarz W.**  
1993 *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, reprint, szkice i mapy, Warszawa.
- Wojnarowski Z.**  
2015 *Drezdeński prozek*, Polskie Radio Program 1, emisja 10.01.2015 r. godz. 17.10.
- Księga pamiątkowa ...**  
1881 *Xsięga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania roku 1830 zawierająca spis imienny generałów i sztabs-oficerów tudzież oficerów, podoficerów i żołnierzy armii polskiej w tymże roku Krzyżem Wojskowym „Virtuti Militari” ozdobionych*, Lwów.
- Zalewski K.**  
1906 *Ostatnie chwile Ordona*, „Kurier Warszawski” 248 z 8.09.1906.
- Zaluski Z.**  
1968 *Siedem polskich grzechów głównych*, Warszawa.
- Zbrzeźniak M.**  
w niniejszym tomie *Rola i znaczenie literackiego wcielenia Juliana Konstantego Ordona – dole i niedole legendy i człowieka*
- Żeleński B.**  
1932 *Czy Mickiewicz umarł otruty?*, „Wiadomości Literackie”, 9/36 (453) z 21.08.1932.



## OPRACOWANIE WYNIKÓW BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH NA STANOWISKU REDUTA ORDONA

## АНАЛИЗ РЕЗУЛЬТАТОВ АРХЕОЛОГИЧЕСКИХ РАСКОПОК НА ОБЪЕКТЕ РЕДУТ ОРДОНА

### Wstęp

Niniejszy artykuł jest opracowaniem wyników badań archeologicznych prowadzonych na terenie Reduty Ordona w sezonie 2013. Do tej pory przedstawiono jedynie wstępne ustalenia w formie sprawozdania z prac terenowych (W. Migal 2014). Trwające opracowania materiałów źródłowych dostarczyły nowych danych w zakresie identyfikacji i atrybucji poszczególnych znalezisk. Przede wszystkim istotne były tu prace konserwatorskie, dzięki którym wyeksplorowano w warunkach laboratoryjnych (W. Weker 2014, s. 121) pobrane w całości ze stanowiska pakiety zabytków (W. Migal 2014, s. 62) oraz zakonserwowano liczne przedmioty, co w wielu przypadkach umożliwiło ich późniejszą identyfikację<sup>1</sup>. Po licznych konsultacjach i dyskusjach udało się także określić funkcje innych zabytków. O ile przedmioty związane z umundurowaniem, a także broń i jej elementy, są w miarę dobrze rozpoznane i przynajmniej częściowo opisane (M. Maciejewski 1980; 1991; T. Królikiewicz 2002; 2009; M. Zdrojewski 2014; M. Zdrojewski, W. Krajewski w niniejszym tomie), o tyle przedmioty użytkowane doraźnie, czy też związane z życiem codziennym stanowią zawsze spore wyzwanie interpretacyjne. W wielu przypadkach nie ma więc nadal pewności, do czego służył dany zabytek, choć liczba znalezisk określanych jako „nieokreślony przedmiot żelazny” stale się zmniejsza.

Innym wyzwaniem była analiza źródeł historycznych i opracowań geologiczno-geograficznych pod kątem spostrzeżeń poczynionych w trakcie prac terenowych na stanowisku, czego dobrym przykładem jest np. rekonstrukcja wymiarów szanca. Dla archeologa wymiar to fakt obserwowalny w terenie, a bok reduty może być określony długością rzędu wilczych dołów, fosy lub wału. Niestety w trakcie naszych badań (jak również w badaniach prowadzonych w 2015 r. przez mgr. Andrzeja

<sup>1</sup> W szczególności dotyczy to silnie skorodowanych przedmiotów żelaznych.

### Вступление

В данной статье содержатся результаты археологических исследований, проводившихся на территории редута Ордона в 2013 г. До сих пор были представлены лишь предварительные выводы в виде отчета о раскопках (W. Migal 2014). В результате последующей обработки исходных материалов появились новые данные по идентификации и атрибуции отдельных находок. Несомненно, важное значение имели консервационные работы, во время которых в лабораторных условиях (W. Weker 2014, с. 121) удалось проанализировать доставленные с объекта вырезки с артефактами (W. Migal 2014, с. 62) и законсервировать многочисленные предметы. Во многих случаях это облегчило последующую идентификацию находок<sup>1</sup>. В результате многочисленных консультаций и дискуссий удалось определить функции других артефактов. Находки, связанные с обмундированием, оружием и его элементами можно было легко распознать и хотя бы частично описать (M. Maciejewski 1980; 1991; T. Królikiewicz 2002; 2009; M. Zdrojewski 2014; M. Zdrojewski, W. Krajewski в данном томе). Интерпретировать предметы, используемые от случая к случаю или связанные с повседневной жизнью, всегда гораздо сложнее. В ряде случаев по-прежнему неизвестно, для чего был предназначен определенный предмет, хотя число артефактов, обозначенных как неопределенный железный предмет, продолжает снижаться.

Следующая трудность состояла в анализе исторических источников и геолого-географических исследований с учетом наблюдений, сделанных во время археологических работ на объекте. Примером этого служит реконструкция размеров шанца. Археолог может установить это на объекте, а сторону редута несложно определить по длине ряда волчьих ям, рва или насыпи. К сожалению, во время наших исследова-

<sup>1</sup> Это особенно касалось железных предметов, пораженных ржавчиной.

Jaskulę na działce sąsiadującej z badanym przez nas terenem<sup>2</sup>), nie został uchwycony w pełni żaden bok reduty. Stąd pierwotne wymiary szanca są wciąż jedynie wynikiem interpretacji źródeł archeologicznych, posilkującej się – niestety budzącymi wątpliwość – świadectwami historycznymi. Niemniej uchwycony zakręt linii wilczych dołów (w zachodnim narożniku szanca) jest już konkretną przestrzenią przypisaną do osnowy geodezyjnej. Z kolei dla historyka miarodajny jest opis z dokumentu, często bardziej jednoznaczny, co uwidoczniło się np. podczas dyskusji dotyczącej liczby rzędów wilczych dołów. Rosyjski plan z urzędowego raportu opisującego szturm Warszawy (por. T. Strzeżek w niniejszym tomie) zawiera informację o trzech rzędach. Na obszarze objętym badaniami odkryto jedynie dwa<sup>3</sup>, co potwierdziły też prace prowadzone w 2015 r. na sąsiedniej działce<sup>4</sup>. Pokazuje to, że rosyjski plan należy traktować z zastrzeżeniami, że przynajmniej częściowo jest schematyczny i niedokładny, a jedynie oddaje kształt i proporcje szanca.

Niemniej, taka wieloaspektowa analiza pozwoli z jednej strony na dokładne przedstawienie faktów: obiektów, jak i zabytków w nich odkrytych, a z drugiej – powiązanie ich z walką o redutę. Pozwoliła ona m.in. na wyróżnienie potwierdzonych historycznie faz chronologicznych użytkowania terenu reduty, czytelnych poprzez ślady odkrywane w trakcie badań archeologicznych. Są to:

- pozostałości ziemne i zabytki ruchome z okresu przed bitwą;
- nawarstwienia powstałe w czasie bitwy, związane z jej kolejnymi fazami:
  - ostrzałem artyleryjskim,
  - atakiem na redutę,
  - porządkowaniem krajobrazu pobitewnego;
- kilkuetapowe zasypywanie fosy i niwelacja wału;
- użytkowanie rolne terenu w XIX i XX w.;
- inwestycje w 2. poł. XX w. (budowa Alej Jerozolimskich i centrum handlowego);
- zniszczenia dokonane przez poszukiwaczy.

Innym przykładem wykorzystania tej metody w opracowaniu może być magazyn prochowy; choć nie stwierdzono jego pozostałości materialnych, istnieją przesłanki, że część zarejestrowanych w tym miejscu w trakcie badań struktur mogła powstać w następstwie wybuchu.

## Metodyka badań

Metodyka badań została dokładnie omówiona w poprzednim opracowaniu (W. Migal 2014, s. 61), niemniej warto po krótku przypomnieć jej podstawowe założenia.

Przed rozpoczęciem wykopalisk na całym obszarze stanowiska wierzchnia warstwa, do głębokości 15 cm, została przebadana przy wykorzystaniu detektorów metali. Położenie każdego

niej, a także работ, проводившихся в 2015 году магистром Анджеем Яскулой на соседней территории<sup>2</sup>, не удалось обнаружить ни одной полностью сохранившейся стороны редута. Таким образом, первоначальные размеры шанца – лишь результат интерпретации археологических источников, порой основанных на недостоверных исторических данных. Однако установленная линия волчьих ям в западном внешнем углу шанца – конкретная территория для построения геодезической основы. В свою очередь, для историка имеет смысл описание, содержащееся в документе, часто более однозначное. Это выявилось, например, во время обсуждения количества рядов волчьих ям. В русском плане из официального доклада относительно штурма Варшавы (ср. T. Strzeżek в данном томе) упоминаются три ряда. На изучаемой территории их оказалось всего два<sup>3</sup>, что подтвердили работы, проведенные в 2015 году на соседнем участке<sup>4</sup>. Таким образом, в русском плане есть некоторые неточности, он лишь схематически отражает формы и пропорции шанца.

Тем не менее такой многогранный анализ, с одной стороны, позволит точно представить факты (объекты и обнаруженные в них артефакты), а с другой – связать их со сражением за редут. Это позволило, например, отметить исторически подтвержденные хронологические этапы использования редута, читаемые благодаря следам, обнаруженным в ходе археологических раскопок. Среди них:

- наслоения, образовавшиеся во время сражения, связанные со следующими фазами:
  - артиллерийским обстрелом,
  - штурмом редута,
  - уборкой территории после сражения,
- неоднократная засыпка рва и выравнивание насыпи;
- использование территории в сельскохозяйственных целях в XIX и XX веках;
- строительные работы во 2-й половине XX века (строительство Иерусалимских аллей и торгового центра);
- грабительские разрушения.

Еще одним примером использования этого метода в работе может быть пороховой склад. Хотя мы не обнаружили материальных следов его существования, существуют признаки того, что часть структур, обнаруженных в ходе раскопок этого участка, могли появиться в результате взрыва.

## Метод исследований

Метод исследования подробно рассматривался в предыдущем томе (W. Migal 2014, с. 61), однако стоит кратко упомянуть основные предположения. Перед началом раскопок мы проверили металлоискателями 15-сантиме-

<sup>2</sup> <https://www.facebook.com/pages/Na-Baterijce/528535500618278> доступ з дня 09.06.2015.

<sup>3</sup> Wysłunięto też hipotezę o częściowo wykonanym trzecim rzędzie zniszczonym w całości przez poszukiwaczy (M. Migal 2014, s. 92).

<sup>4</sup> <https://www.facebook.com/pages/Na-Baterijce/528535500618278> доступ з дня 09.06.2015.

<sup>2</sup> <https://www.facebook.com/pages/Na-Baterijce/528535500618278> (дата обращения 09.06.2015).

<sup>3</sup> Прозвучала также версия, что была создана часть третьего ряда ям, которую уничтожили черные археологи (M. Migal 2014, с. 92).

<sup>4</sup> <https://www.facebook.com/pages/Na-Baterijce/528535500618278> (дата обращения 09.06.2015).

Tab. 1. Zabytki poza obiektami.

Tab. 1. Предметы найденные вне объекта.

Lp.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	uwagi
Zabytki związane z Powstaniem Listopadowym				
1	fragm. stopki kolby karabinu	mosiądz	1	
2	kontrblacha	mosiądz	1	
3	skalka w oprawie	krzemień, ołów	2	
4	skalka bez oprawy	krzemień	2	
5	odłamek granatu	żelazo	19	
6	kartacz	żelazo	23	
7	kula do ręcznej broni palnej	ołów	92	
8	pakiet ołowiu do odlewania kul?	ołów	10	
9	fragm. materiału	tkanina	1	
10	fragm. galanterii mundurowej?	tkanina	1	
11	guzik „18” z resztkami materiału	mosiądz; tkanina	1	
12	guzik z resztkami materiału	mosiądz; tkanina	11	
13	polski guzik oficerski z orłem	mosiądz	1	M. Zdrojewski 2014, s. 219
14	polski guzik artyleryjski	mosiądz	1	M. Zdrojewski 2014, s. 218
15	guzik z orłem	mosiądz	4	
16	guzik	cyna	1	
17	guzik z gorzącym granatem „9”	mosiądz	1	
18	guzik artylerii „18”	mosiądz	1	
19	guzik „11”	mosiądz	4	
20	guzik „17”	mosiądz	14	
21	guzik „18”	mosiądz	10	
22	guzik „22”	mosiądz	1	
23	guzik „39”	mosiądz	1	
24	guzik	mosiądz?	49	
25	haftka z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	1	
26	fragm. emblematu z rosyjskiego kaszkietu? (skrzydło)	mosiądz	2	
27	łuska od paska podpinki kaszkietu	mosiądz	21	
28	emblemat od ładownicy w postaci gorjącego granatu (część przedstawiająca płomień)	mosiądz	1	
			277	
Pozostałe zabytki				
1	fragm. szabli wz. 21	żelazo; mosiądz ?	1	rękojeść z fragmentem głowni
2	pocisk	ołów, miedź	12	
3	łuska od naboju	mosiądz	30	
4	guzik	mosiądz	15	
5	guzik	plastik	1	
6	guzik amerykański	mosiądz	1	
7	guz (guzik) z ornamentem winorośli	mosiądz	1	
8	spinka mankietowa		2	
9	klamra	mosiądz?	8	
10	klamra	żelazo	1	
11	klamra (kółko)	mosiądz?	7	
12	5 fragm. pasków skóry	skóra	1	
13	fragm. okucia?	mosiądz?	17	
14	element napy	mosiądz?	3	
15	moneta grosz Stanisław August		1	M. Widawski 2014, s. 208
16	moneta „1 złoty”	srebro	1	M. Widawski 2014, s. 208
17	moneta „20 groszy”	srebro	2	M. Widawski 2014, s. 208
18	moneta „10 groszy”	srebro (?)	1	M. Widawski 2014, s. 208
19	moneta „10 groszy”		1	M. Widawski 2014, s. 208
20	moneta „5 groszy”	srebro	3	M. Widawski 2014, s. 208
21	moneta „5 groszy”		2	M. Widawski 2014, s. 208
22	moneta „2 grosze”		1	M. Widawski 2014, s. 208
23	moneta „1 grosz”		4	M. Widawski 2014, s. 208
24	moneta „5 kopiejek”		2	M. Widawski 2014, s. 208
25	moneta „2 kopiejki”		1	M. Widawski 2014, s. 208
26	moneta „1 kopiejka”		1	M. Widawski 2014, s. 208
27	moneta „1 kopiejka”	srebro	2	
28	moneta „1/2 kopiejki”		5	M. Widawski 2014, s. 208
29	moneta pruska „1/24 talara” (24 einen thaler)	srebro	2	M. Widawski 2014, s. 208
30	moneta „10 fenigów”		3	M. Widawski 2014, s. 208



31	moneta, „1 fenig”, Niemcy	miedź	1	M. Widawski 2014, s. 208
32	monety inne	?	15	
33	żeton	?	3	
34	plomba	olów	78	
35	odznaka „PON 1933” (Odznaka Pożyczki Narodowej)	miedź	1	
36	fragm. aplikacji w kształcie liścia	mosiądz?	1	
37	aplikacja w kształcie liścia lub kiści winogron	mosiądz?	1	
38	fragm. aplikacji	mosiądz?	5	
39	naparstek	mosiądz?	2	
40	paciorek	?	1	
41	zawieszka	?	1	
42	pierścionek	?	4	
43	łyżka	mosiądz?	3	
44	fragm. łyżeczki	?	2	
45	fragm. rączki sztucza	mosiądz?	5	
46	dzwonek	miedź	1	
47	klucz	żelazo	4	
48	kółko	żelazo	2	
49	szpadel (bez tulei)	żelazo	1	
50	dłuto	żelazo	2	
51	fragm. narzędzia	żelazo	2	
52	fragm. uprzęży końskiej	brąz?	1	
53	podkowy i fragm. podków	żelazo	4	
54	hak	mosiądz?	4	
55	fragm. lampy naftowej (pokrętło)	mosiądz?	3	
56	blaszka z napisem „J. Fruziński / Varsovie”	?	1	
57	przedmiot z napisem „M.W. & Co” – fragment kłódki	?	1	
58	fragm. blaszki	cyna?/aluminium?	14	
59	fragm. blaszki	mosiądz?	13	
60	fragm. blaszki	żelazo	3	
61	fragm. blaszki	olów	4	
62	gwóźdź i fragm. gwoździ	żelazo	51	
63	przedmiot nieokreślony	żelazo	13	
64	przedmiot nieokreślony	mosiądz?	61	
65	fragm. przedmiotu	miedź	1	
66	fragm. przedmiotu	mosiądz?	79	
67	fragm. przedmiotu	żelazo	74	
68	fragm. przedmiotu	olów	14	
69	fragm. przedmiotu	mosiądz	2	
70	fragm. ceramiki	glina	37	
71	fragm. ceramiki z polewą	glina	22	
72	fragm. porcelany	glina	8	
73	fragm. przedmiotu	szkło	31	
74	fragm. przedmiotu	tworzywo sztuczne?	1	
75	rdzeń	krzemień narzutowy	1	M. Paczkowski 2014, s. 141
76	drapacz	krzemień czekoladowy	1	M. Paczkowski 2014, s. 141
77	odłupek	krzemień narzutowy	1	M. Paczkowski 2014, s. 141
			712	

zabytku metalowego, który został znaleziony, było lokalizowane na planie w obrębie siatki arowej. Ponadto odnotowywana była głębokość od powierzchni gruntu, na jakiej spoczywał znaleziony przedmiot, niezależnie od tego, czy zalegał w warstwie ornej, czy warstwie śmietniskowej z końca XX w.

Kolejnym etapem prac było otwarcie wykopów (ryc. 1). Jednorazowo zdejmowana była warstwa o grubości ok. 10–15 cm. Następnie powierzchnia wykopu była doczyszczana w tradycyjny sposób, przy pomocy łopat i szpachelek. Uzyskany w ten sposób plan wykopu był fotografowany oraz dokumentowany. Po sporządzeniu dokumentacji dla danego poziomu, wykop ponownie sprawdzany był detektorem metali,

тровый верхний слой по всей территории объекта. Расположение каждой металлической находки обозначалось на плане в пределах квадратной сетки. Кроме того, отмечалась глубина от поверхности земли, на которой находился артефакт, независимо от того, располагался ли он в пахотном слое почвы или слое мусора конца XX века.

Следующим этапом стало открытие раскопов (рис. 1). Специалисты однократно снимали пласт толщиной 10–15 см, а затем тщательно очищали поверхность раскопа традиционным способом, с помощью лопат и шпателей. Полученный план раскопок фотографировали и документировали. Подготовив документацию для данного уровня,



**Tablica I.** Zabytki znalezione poza obiektami datowane na okres Powstania Listopadowego.

**Zabytki/ Артефакты:** 1 – kontrblacha (nr inw. 46/13); 2 – godło w postaci orła – fragm. skrzydła (nr inw. 189/13); 3 – guz mocujący podpinkę do kaszkietu (nr inw. 331/13); 4 – guz mocujący podpinkę do kaszkietu (nr inw. 530/13); 5 – fragm. godła z ładownicy wyobrażającego gorejący granat – część przedstawiająca płomień (nr inw. 398/13); 6 – guzik z oznaczeniem 39. pułku (nr inw. 391/13); 7 – guzik z oznaczeniem 22. pułku (nr inw. 822/13); 8 – guzik z oznaczeniem 17. pułku (nr inw. 853/13); 9 – guzik z gładkim awersem. Fot./Фот. Kowalewski.

**Таблица I.** Предметы найденные вне объекта из событий, связанным с Польским восстанием.



Tablica II. Zabytki znalezione poza obiektami, niezwiązane z Powstaniem Listopadowym.

Zabytki/Архефакты: 1 – podkova zamknięta (nr inw. 12/13); 2 – dłuto (nr inw. 264/13); 3 – szabla wz. 21 (nr inw. 21/13); 4 – fragm. kłódki (nr inw. 328/13); 5 – fragm. maski przeciwgazowej (nr inw. 481/13); 6 – odznaka PON (nr inw. 203/13); 7 – guzik amerykański (408/13); 8 – pierścionek (nr inw. 158/13); 9 – napałek (nr inw. 546/13); 10 – żeton z napisem WK 51 (nr inw. 424/13); 11 – fragm. zegarka kieszonkowego (nr inw. 591/13); 12 – dno buteleczki z literami LM (nr inw. 614/13). Fot./Фот. М. Ковалевский.

Таблица II. Предметы найденные вне объекта из событиям, не связанным с Польским восстанием.

zabytki były namierzane i zdejmowana była kolejna warstwa. W przypadku zidentyfikowania obiektu archeologicznego był on badany osobno, zaś metodyka prac stosowana w poszczególnych przypadkach opisana zostanie w dalszej części niniejszego artykułu. Położenie oraz głębokość, na jakiej spoczywały zabytki luźne odnotowywano w obrębie siatki arowej. Niektóre kategorie znalezisk (część kul ołowianych czy przedmioty współczesne) traktowane były jako materiał masowy, przypisywany do konkretnego ara oraz warstwy. Przed trafieniem na hałdę ziemia sprawdzana była detektorem metali. Materiał z różnych arów i wypełnisk jam składowany był osobno.

## Zabytki

Podczas prac znalezionych zostało 2239 artefaktów. Z tej liczby 1250 odkryto w obiektach. Niektóre spośród nich, np. ładownice wypełnione przedmiotami, inwentaryzowane pod jednym numerem, stanowiły *de facto* zespoły zabytków, stąd ostateczna ich liczba może odbiegać od podanej.

### Zabytki znalezione poza obiektami (tablica I, II; tab. 1)

Przedmioty uznawane za zabytki luźne (ryc. 2) nie były analizowane w momencie znalezienia. Uznano, że – szczególnie w przypadku silnie skorodowanych przedmiotów żelaznych – ich stan zachowania nie pozwoli często na właściwą atrybucję chronologiczną. Poza ewidentnie współczesnymi przedmiotami wykonanymi z plastiku, szkła i żelaza podzielono pozyskany zbiór na cztery okresy chronologiczne. Znalezione zabytki pochodzą:

- sprzed Powstania Listopadowego,
- z wydarzeń związanych z Powstaniem Listopadowym,
- z okresu od upadku Powstania Listopadowego do wybuchu I wojny światowej,
- z czasów współczesnych (w tym zabytki związane z II wojną światową).

Najstarszymi znaleziskami są niewątpliwie 3 zabytki krzemienne (rdzeń, drapacz oraz odłupek), które datować należy na mezolit (M. Paczkowski 2014, s. 142). Znalezionych zostało także 69 fragmentów ceramiki, którą wstępnie datować należy na okres od późnego średniowiecza do 1. poł. XIX w. Najstarsze monety: ort ryski z 1618 r., boratynki oraz 2 monety pruskie 1/24 talara datować należy na XVII w. (M. Widawski 2014, s. 201, 202, 208).

Już w trakcie przeszukiwania warstw wierzchnich znalezione zostały zabytki, które niewątpliwie były pozostałością po walkach z czasów Powstania Listopadowego. Wśród nich należy wymienić kontrblachę od karabinu, kartacze<sup>5</sup>, kule ołowiane,

сотрудники снова обследовали раскоп с помощью металлоискателя, извлекали артефакты и снимали следующий слой. Идентифицированные археологические объекты исследовались отдельно. Метод работы, применявшийся в отдельных случаях, описывается ниже. Место и глубина, на которой находились артефакты, вносились в квадратную сетку. Некоторые категории находок (часть свинцовых пуль или современные предметы) рассматривались как массовый материал, связанный с определенным квадратом и слоем. Прежде чем опустить землю в отвал, ее обследовали металлоискателем. Материал из различных квадратов и засып ям укладывались отдельно.

## Артефакты

Во время раскопок было найдено 2239 артефактов, из которых 1250 – на объекте. Некоторые из них, например, патронташи с предметами, инвентаризованные под одним номером, были *de facto* группой находок, поэтому их окончательное число может отличаться от указанного.

### Предметы, найденные вне объекта (таблица I, II; таб. 1)

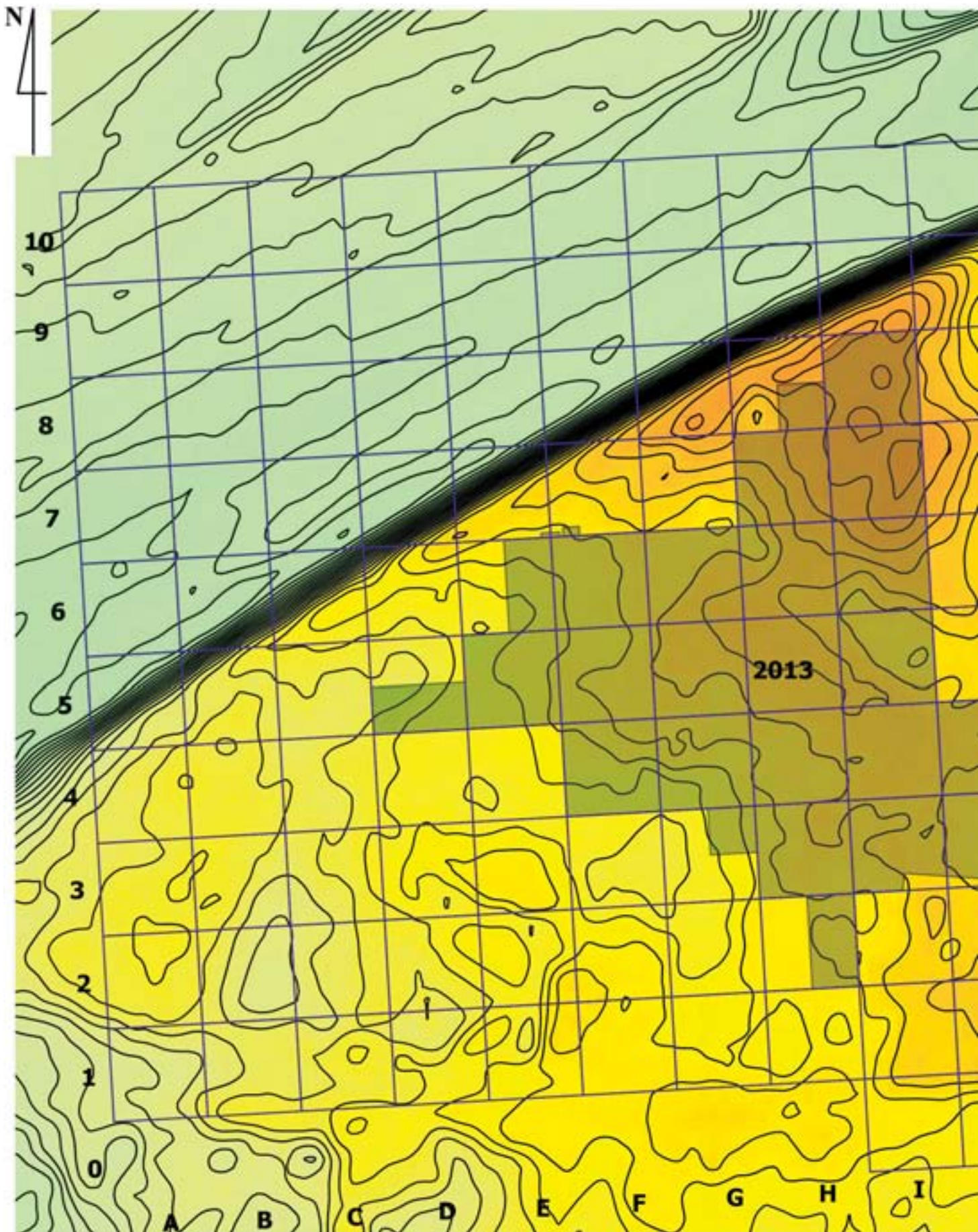
В момент обнаружения мы не анализировали предметы, рассматриваемые как отдельные артефакты (рис. 2). Особенно состояние сильно поржавевших железных предметов не позволяло установить подлинную хронологию. Не считая явно современных пластиковых, стеклянных и железных предметов, найденная коллекция была разделена на четыре хронологических периода. Найденные артефакты относятся к:

- времени перед Польским восстанием,
- событиям, связанным с Польским восстанием,
- периоду после падения Польского восстания до начала Первой мировой войны,
- нашему времени (в том числе предметы, связанные со Второй мировой войной).

Самыми древними находками, несомненно, стали 3 кремневых предмета (нуклеус, скребок и осколок), датированные периодом мезолита (M. Paczkowski 2014, s. 142). Также были найдены 69 глиняных фрагментов, предварительно датированные периодом от позднего Средневековья до первой половины XIX века. Старейшие монеты – рижский орт 1618 года, боратинки и 2 прусские монеты достоинством 1/24 талера – следует датировать XVII веком (M. Widawski 2014, s. 201, 202, 208). Уже во время раскопок в верхних слоях были найдены артефакты, сохранившиеся после сражений периода Польского восстания. Среди них контрбляха ружья, картечь<sup>5</sup>, свинцовые пули,

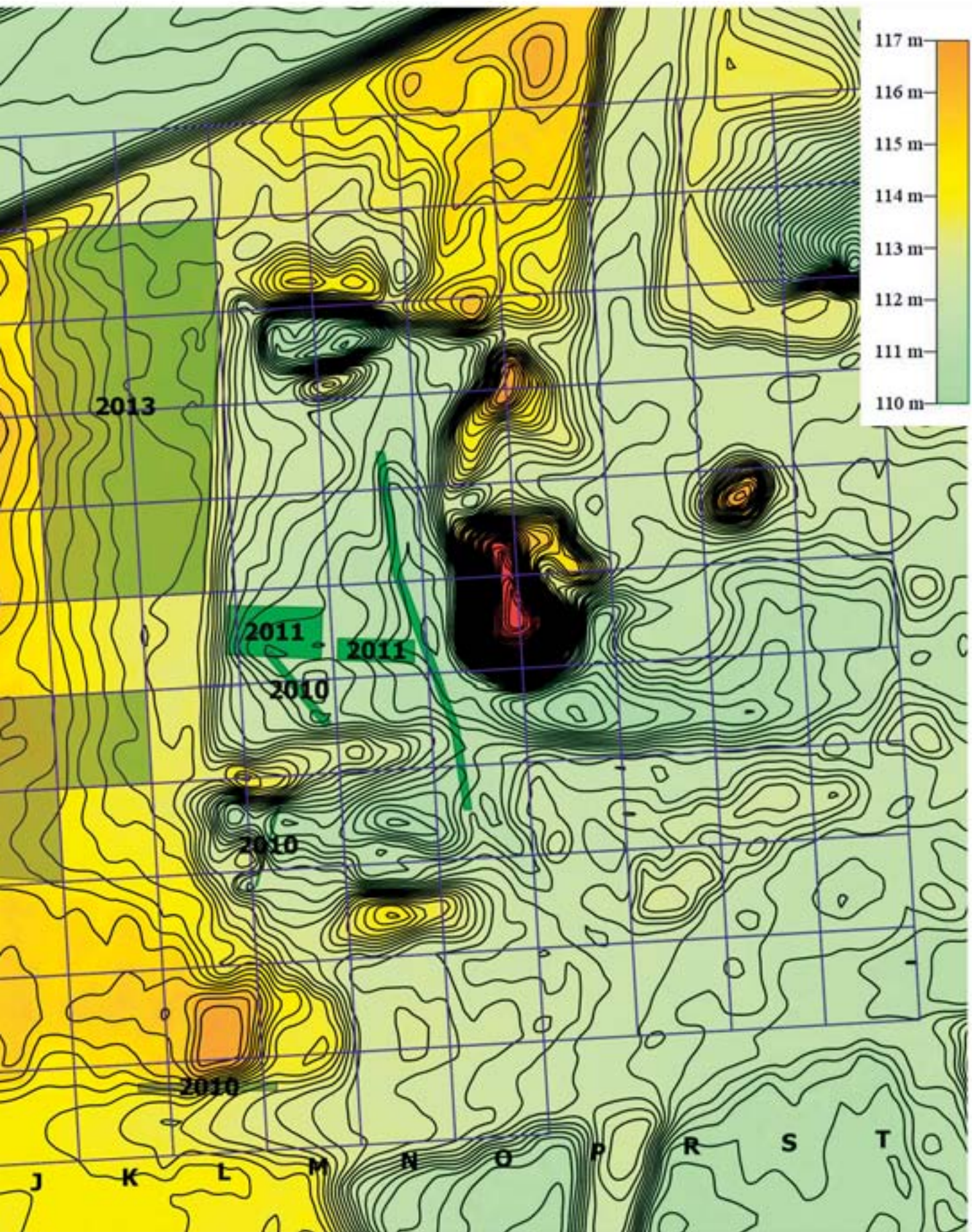
<sup>5</sup> W artykule przyjęto nazewnictwo za podręcznikiem dla szkół artyleryjskich kapitana Józefa Paszkowskiego (2008, s. 67) wydanego w 1830 r.: (...) § 67. Kartacze są to małe kulki, także lane z surowcu; jest ich w naszej artylleryji 9 numerów, to jest 9 kulek rozmaitej wielkości numer 1. najmniejszy: które się używają w rozmaitych przypadkach do różnych dział. Do strzelania, one się warstwami układają w puszkach blaszanych, których denko spodnie jest z surowcu;

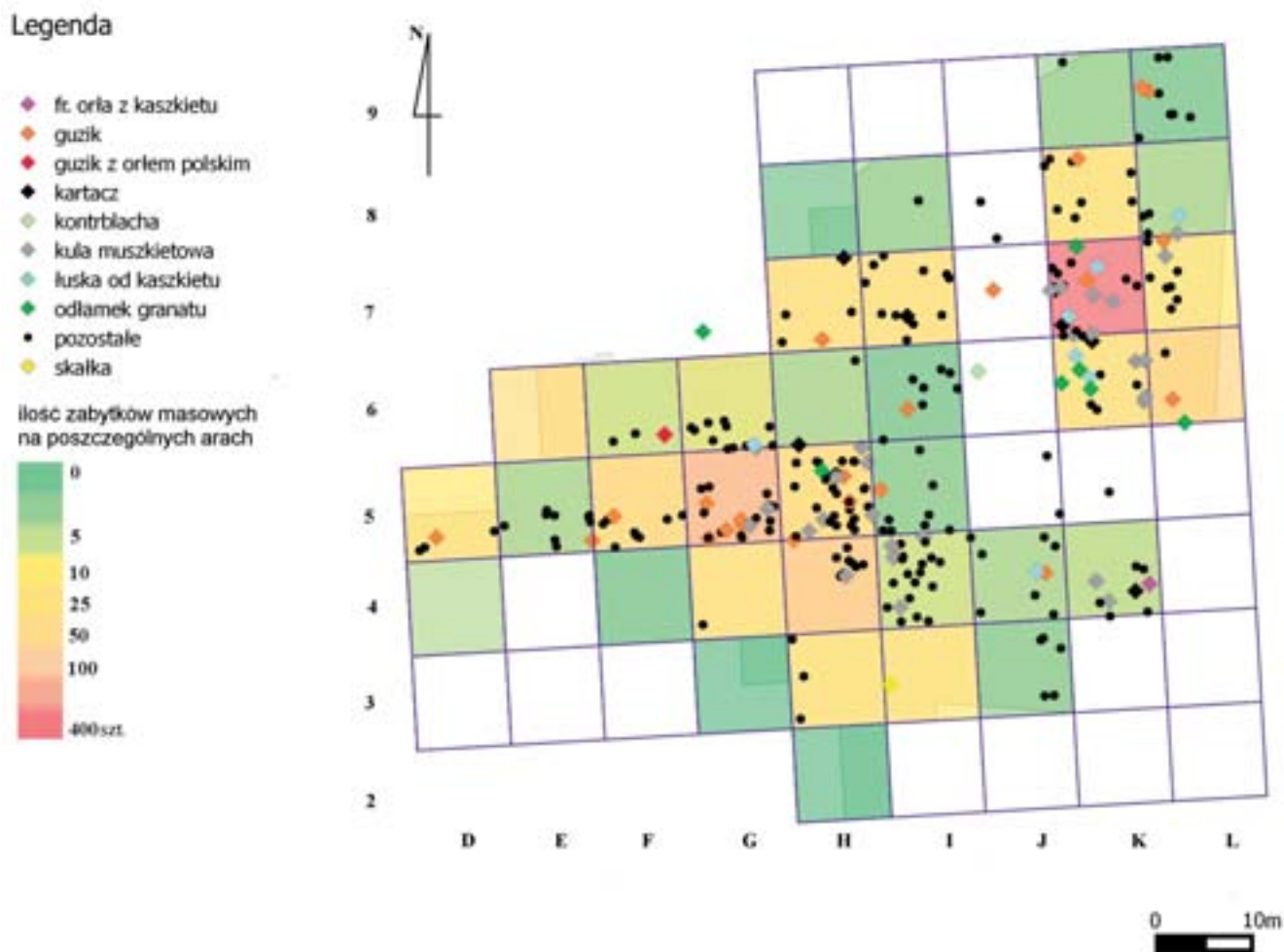
<sup>5</sup> В статье используется терминология из учебника для артиллерийских школ капитана Юзефа Пашковского (2008, с. 67), изданного в 1830 году: (...) § 67. Картечь это небольшие отлитые пульки; в нашей артиллерии есть 9 номеров, то есть 9 пулек разных размеров, наименьший номер 1; они используются в различных случаях для различных орудий. Для стрельбы они слоями укладываются в жестяных цилиндрах, на дне которых уложена



Ryc. 1. Zakres prac w poszczególnych sezonach badań wraz zaznaczonymi warstwicami. Sporządzili M. Paczkowski, M. Jakubczak.

Рис. 1. Диапазон работ в отдельные сезоны исследований с отмеченными горизонталями. Составили М. Paczkowski, М. Jakubczak.





Ryc. 2. Planigrafia zabytków znalezionych poza obiektami. Sporządzili M. Paczkowski, M. Jakubczak.

Рис. 2. Планиграфия находок, обнаруженных за пределами объектов. Составили М. Paczkowski, М. Jakubczak.

odłamki granatów<sup>6</sup>, łuski od pasków podpinki kaszkietu<sup>7</sup> oraz guzik mundurowy. Wśród zabytków znalezionych poza kontekstem, a związanych z bitwą niewątpliwie należy wydzielić 143 kule ołowiane, a także kartacze. W warstwie ornej znajdowane były także guziki, które nosiły oznaczenia zarówno wojsk polskich, na przykład guzik oficerski znaleziony w obrębie ara F.6 (M. Zdrojewski 2014, s. 219, 220), jak też rosyjskich.

*puszka tak naładowana kartaczami wstawia się na proch w worek nabojuowy i przywiązana do niego stanowi nabój kartaczowy. Zapis został ujednolicony w stosunku do wcześniej stosowanego zamiennie określenia: kartacze-kule kartaczowe (W. Borkowski, M. Mechliński 2014) – przyp. red.*

<sup>6</sup> Zdecydowana większość znalezionych odłamków są to pozostałości granatów artyleryjskich różnych wagomiarów (w tym pozostałości tzw. bomb – § 69. *Bomby są to granaty wielkie, a następnie ciężkie, przeto mają w bliskości oka dwa uszka, za które się kruczkami łańcuch zaczepia, dla łatwiejszego ich przenoszenia na drogę i wkładania w kanał żołądźca; tem się one jedynie od granatów różnią.* (J. Paszkowski 2008, s. 69), wśród znalezisk znajduje się jednak kilka niewielkich odłamków o cienkich ściankach, które przypuszczalnie mogły być pozostałościami granatów ręcznych. Kwestia ta wymaga jednak dalszych ustaleń.

<sup>7</sup> W artykule w odniesieniu do wojskowych nakryć głowy stosowana jest nazwa kaszkiet, zgodnie z definicją z Encyklopedii Staropolskiej Z. Glogera z 1900 roku: *Czako, wyraz wzięty z francuskiego chakot, oznaczał wojskowy ubiór głowy; od r. 1815 zwany tak był również giber lub kiber czyli kaszkiet (...).*

oskolki granat<sup>6</sup>, cheshuyki ot remeshkov kivera<sup>7</sup> i mundir-naya puговица. Среди артефактов, обнаруженных вне контекста, но связанных со сражением, следует отметить 143 свинцовые пули и картечь. В пахотном слое почвы тоже были обнаружены пуговицы с обозначениями отрядов русской и польской армии, например, офицерская пуговица, найденная в квадрате F6 (M. Zdrojewski 2014, s. 219, 220).

*прокладка; цилиндр таким образом снаряженный помещается в мешочке на порох, так появляется картечный снаряд. Запись была унифицирована по отношению к использовавшимся ранее взаимозаменяемым определениям: картечь – картечные пули (W. Borkowski, M. Mechliński 2014) – прим. ред.*

<sup>6</sup> Большинство найденных обломков это остатки артиллерийских гранат разного калибра (в том числе остатки т. наз. бомб – § 69. *Бомбы это большие гранаты, впоследствии тяжелые, поэтому имеют рядом с очком два уха, за которые крючками крепится цепь, чтобы их было проще переносить на шесте и вставлять в ствол мортиры; лишь этим они и отличаются от гранат* (J. Paszkowski 2008, s. 69). Среди находок есть несколько небольших тонкостенных фрагментов, которые могли быть остатками ручных гранат. Однако этот вопрос еще требует уточнения.

<sup>7</sup> В статье в отношении военных головных уборов используется название кивер, согласно определению в Старопольской энциклопедии З. Глогера 1900 года: *Кивер означал военный головной убор 1815 г. (...).*

Dużą grupę zabytków stanowią zabytki współczesne, związane zarówno z zabudową mieszkalną i rolniczym użytkowaniem terenu, jak również z II wojną światową. Ciekawym zabytkiem jest guzik pochodzący z munduru amerykańskiego z I wojny światowej. Nie jest zapewne związany z wydarzeniami wojennymi, przypuszczalnie stanowi ślad powojennego, wtórnego wykorzystania mundurów. Z okresem I wojny światowej można wiązać część łusek i znalezionych pocisków. Znaleziona została także rękojeść szabli wz. 21 z okresu międzywojennego, ze złamaną głownią. Z okresu II wojny światowej pochodzą łuski, a także fragment maski przeciwgazowej. Odkryto także 12 monet polskich datowanych na okres II Rzeczypospolitej (M. Widawski 2014, s. 208). Dużą grupę znalezisk stanowią trudne do jednoznacznego datowania przedmioty codziennego użytku, np. fragmenty sztućców, narzędzi czy naczyń. Liczne są fragmenty przedmiotów ze szkła i porcelany.

## Obiekty

Poniżej omówione zostaną obiekty (ryc. 3) oraz struktury, zaczynając od strony przedpola w kierunku środka szanca.

### Stratygrafia stanowiska

Układ warstw na naturalnym wzniesieniu, na którym zbudowany został szanec i ich analiza geologiczna były już przedmiotem oddzielnych opracowań (J. Dzierżek, M. T. Krajcarz 2014; M. Paczkowski 2014, s. 139). Na większości terenu objętego pracami w 2013 r. warstwa wierzchnia powstała wskutek wyrównywania powierzchni działki w celu zasypiania wykopów po rabunkowych poszukiwaniach (M. Migal 2014; W. Migal 2014). Miała ona miąższość 20–30 cm i była silnie zróżnicowana pod względem struktury – występował w niej gruz, żwir, a także śmieci z 2. poł. XX w. Poniżej natrafiono na warstwę humusu, o miąższości 5–15 cm i ciemnoszarej barwie. Pod nią występowała warstwa związana z rolniczym użytkowaniem terenu, silnie przemieszana przez orkę. Skład różnił się w zależności od miejsca, niemniej tworzył ją przede wszystkim piasek silnie przemieszany z gliną oraz próchnicą. Barwy różniły się w zależności od zawartości poszczególnych frakcji zamykając się w tonach szarych, żółtych oraz brunatnych. W spągowej części wyraźnie większa była zawartość frakcji, pylistych i ilastych, przez co była ona bardziej zbity.

Miąższość warstwy ornej wynosiła od 25 do 40 cm. Pierwszą z warstw naturalnych była glina barwy rdzawobrazowej ze żwirem oraz otoczkami. Jej miąższość wahała się między 10 a 50 cm. Stanowiła ona wypełnisko zarejestrowanych w czasie badań klinów mrozowych. Poniżej warstwy gliny występowały warstwy piasków, zapewne pochodzenia wodnolodowcowego. W części północno-zachodniej stanowiska były to przewarstwiające się poziomy biały oraz rdzawy piasek, na pozostałym obszarze – biały, drobny piasek z laminami piasku szarżółtego. Były to najniższe położone warstwy zarejestrowane w trakcie badań (M. Paczkowski 2014, ryc. 3, s. 139).

Достаточно велика группа артефактов, относящихся к периоду Второй мировой войны и связанных со строительством жилых зданий и сельскохозяйственным использованием земли. Интересной находкой оказалась пуговица с американской военной формы периода Первой мировой войны. Вероятно, она не связана с военными действиями, это, скорее, признак вторичного использования мундиров после войны. К периоду Первой мировой войны можно отнести часть найденных гильз и снарядов. Также была обнаружена рукоятка сабли межвоенного периода со сломанной головкой. Ко времени Второй мировой войны относятся гильзы и фрагмент противогаса. Также было найдено 12 польских монет, датированных периодом Второй Речи Посполитой (M. Widawski 2014, s. 208). Затруднена однозначная датировка многочисленной группы предметов повседневного использования, например, фрагментов столовых приборов, инструментов или посуды. Было найдено немало стеклянных и фарфоровых артефактов.

## Объекты

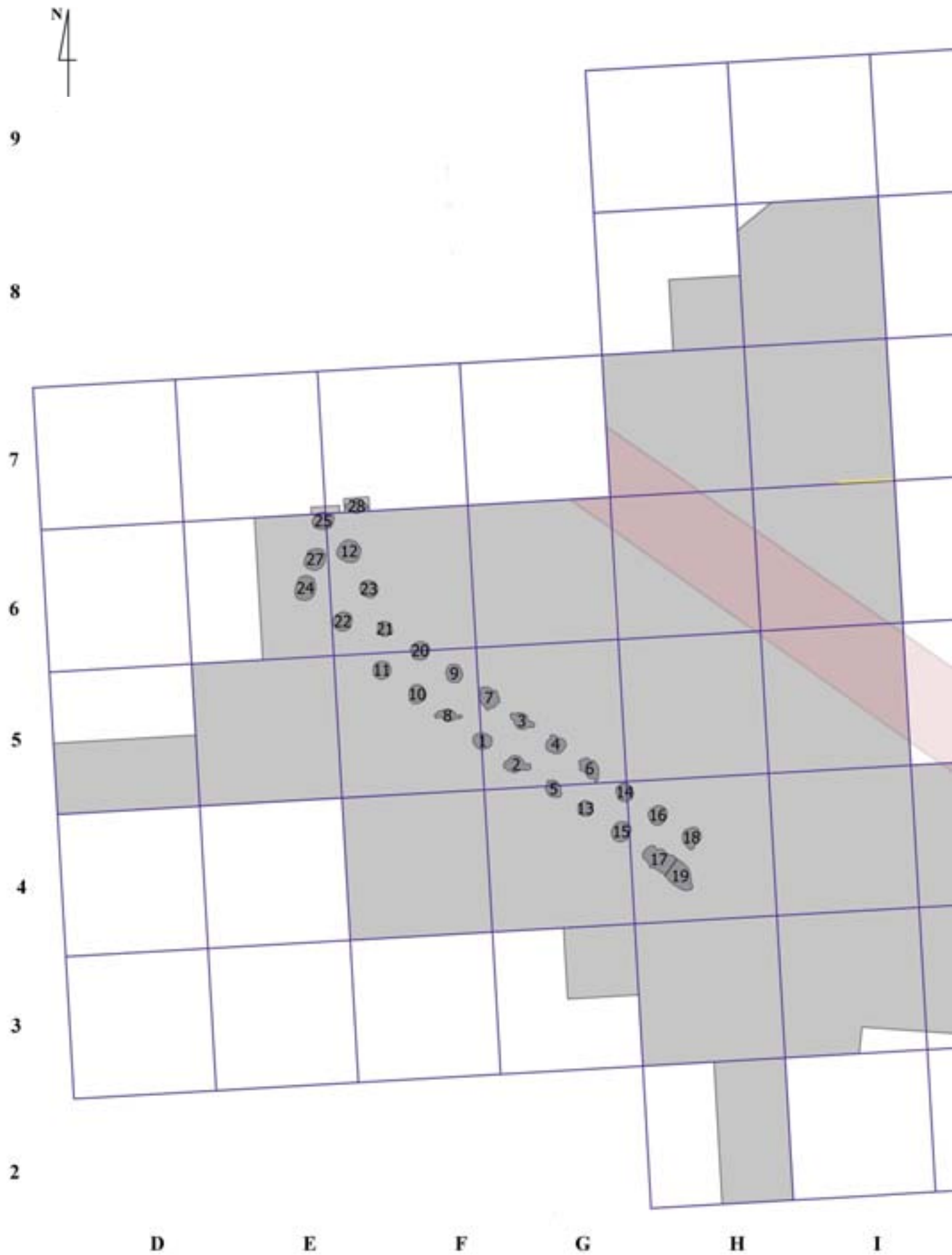
Ниже будут обсуждаться объекты и структуры начиная от предполя к центру шанца (рис. 3).

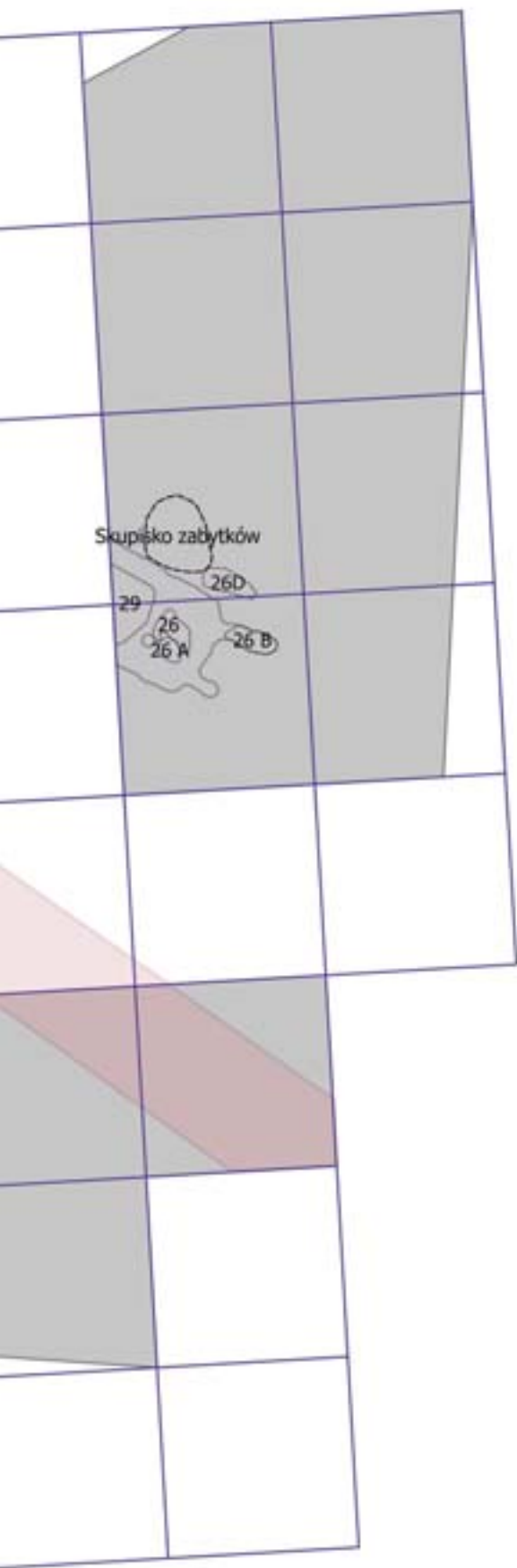
### Стратиграфия археологической площадки

Расположение слоев на естественном возвышении, на котором был построен шанец, и их геологический анализ уже было предметом отдельных исследований (J. Dzierżek, M. T. Krajcarz 2014; M. Paczkowski 2014, s. 139). На большей части территории, охваченной раскопками 2013 года, верхний слой образовался в результате выравнивания поверхности участка с целью засыпки грабительских вкопов (M. Migal 2014; W. Migal 2014). Его толщина составляла 20–30 см, а структура была сильно дифференцирована – в ней содержался щебень, гравий и мусор 2-й половины XX века. Ниже находился пласт темно-серого гумуса толщиной 5–15 см. Под ним располагался слой, связанный с сельскохозяйственным использованием земель, сильно перемешанный во время пахоты. В зависимости от местоположения его состав разнился. Чаще всего это был песок, смешанный с глиной и гумусом. Цвета тоже отличались в зависимости от содержания отдельных фракций, причем преобладали серые, желтые и коричневые тона. В почвенной части содержалось больше пыlistых фракций и ила, что сделало ее более плотной.

Толщина пахотного слоя составляла от 25 до 40 см. Первым природным слоем была глина красновато-коричневого цвета с гравием и галькой. Его толщина колебалась между 10 и 50 см. Ниже находились пласты песка, вероятно, ледникового происхождения. В северо-западной части участка встречаются чередующиеся слои белого и коричневого песка, а на остальной территории – белый, мелкий песок с желтыми вкраплениями. Это самые нижние слои, зарегистрированные в ходе исследований (M. Paczkowski 2014, рис. 3, с. 139).

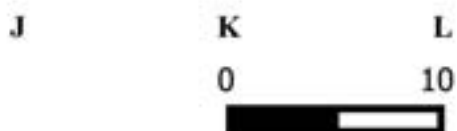






**Рис. 3.** План stanowiska z zaznaczonymi obiektami. Kolorem czerwonym oznaczono przebieg fosy; kolorem żółtym przekrój przez podstawę wału; Obiekt nr 24 – ślad po ognisku; Obiekty nr 1–23, 25, 27, 28 – wilcze doły; Zespół obiektów nr 26, 26 A–D, 29, skupisko zabytków – prochownia (?). Sporządzili autorzy.

**Рис. 3.** План археологической площадки с обозначенными объектами. Красным цветом отмечены ход рова; жёлтым цветом отмечены разрез основания вала; объект № 24 – следы продолжительного пожара; объекты № 1–23, 25, 27, 28 – волчьи ямы; ряд объектов № 26, 26 A–D, 29 – скопление памятников – пороховой склад (?). Составили авторы.



**Obiekt 24 (tablica III)**

Poza obiektami związanymi bezpośrednio z obroną reduty 54, należy wymienić jeden, którego chronologia nie jest możliwa do określenia.

**Interpretacja obiektu:** ze względu na brak zabytków, a także brak możliwości pobrania próbek do datowań radiowęglowych, nie jest możliwe dokładne datowanie obiektu. Obiekt jest pozostałością po ogniu palonym w tym miejscu przez dłuższy czas, o czym świadczy pomarańczowa barwa gliny. Drobne fragmenty węgla drzewnych były wmywane pomiędzy frakcje piasku. Poniżej znajdowała się biaława warstwa wymywania, wyjałowiona na skutek działania kwasów glebowych. Być może obiekt jest pozostałością po działaniach mających na celu oświetlenie przedpola w nocy (T. Strzeżek w niniejszym tomie).

**Obiekt 24**

**Lokalizacja:** obiekt usytuowany jest w obrębie ara E.6 (Ryc. 3). Położony jest przed linią wilczych dołów, w odległości ok. 50 cm, przed jednym z dwóch narożnych wilczych dołów.

**Kształt/wymiary:** Kształt elipsoidalny; średn. 170×150 cm; zachowana głębokość 45 cm.

**Stratygrafia:** 1. białoszary zgliniony piasek o miąższości ok. 5 cm, 2. pomarańczowa, przepalona glina o miąższości 15–25 cm 3. brunatny silnie zgliniony piasek z dużą ilością rozłożonych węgla drzewnych o miąższości 15–20 cm.

**Zabytki:** brak.

**Wilcze doły**

W trakcie badań wykopaliskowych w 2013 r. odkrytych zostało 26 obiektów zidentyfikowanych jako wilcze doły (W. Migal 2014, s. 71). W 14 przypadkach obiekty po zakończeniu bitwy zostały wtórnie wykorzystane jako miejsce pochówku żołnierzy poległych w bitwie (W. Migal 2014, s. 76). W wypełniskach pozostałych obiektów znalezione zostały pojedyncze zabytki.

**Metodyka badań**

Ze względu na specyficzny lejkowaty kształt, stosunkowo dużą głębokość (100–130 cm), a także występujące w niektórych obiektach szczątki ludzkie, nie było możliwe plastyczne wybieranie ich wypełnisk. W pierwszym etapie eksplorowana była połowa obiektu, wraz z przylegającą warstwą naturalną. Linia cięcia profilowego pokrywała się ze średnicą obiektu w części stropowej. Usytuowanie cięcia profilowego determinowało występowanie w niektórych wilczych dołach pochówków. W przypadku obiektów z pochówkami, w pierwszej kolejności dokumentowano i zabezpieczano szczątki ludzkie i towarzyszące im zabytki. W obiektach, gdzie szczątki poległych żołnierzy złożone zostały na wierzchu częściowo zasypanych wilczych dołów (obiekty numer 3, 5, 6, 8, 17, 18, 19, 28), po wyeksplorowaniu kości czytelny stawał się zarys wilczego dołu (ryc. 4). Wtedy dalsze prace kontynuowane były analogicznie, jak w przypadku obiektów bez szczątków ludzkich. W kilku obiektach (obiekty numer 1, 2, 4, 7, 11) szczątki ludzkie znajdowały się na dnie obiektów. Wówczas cięcie profilowe lokalizowane było w taki sposób, aby czytelny był układ szkieletów poszczególnych osobników złożonych w wilczych dołach. Po wyeksplorowaniu połowy obiektu dokumentowany był profil, a następnie wybierane było wypełnisko drugiej połowy obiektu.

**Объект 24 (таблица III)**

Кроме объектов, непосредственно связанных с защитой редута 54, отдельно следует отметить тот, хронологию которого невозможно определить.

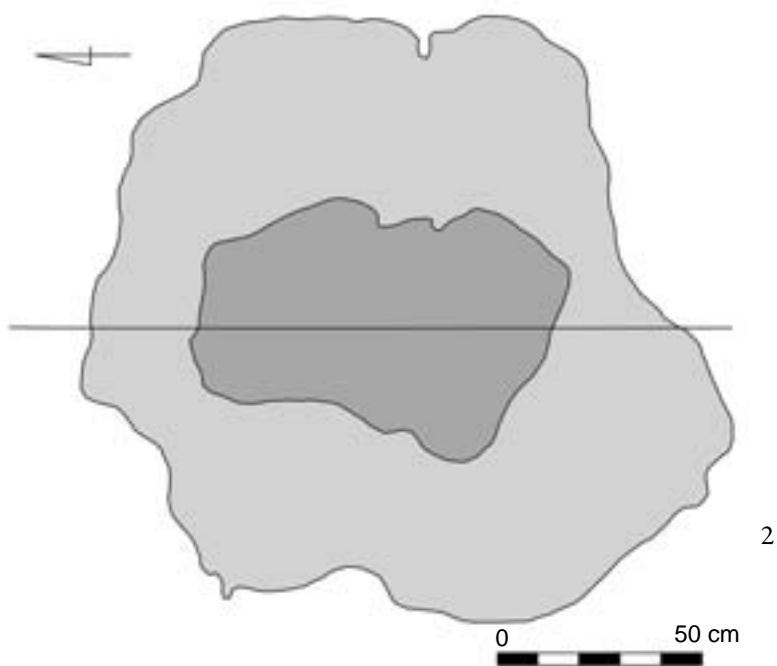
**Интерпретация объекта.** Артефакты на позиции отсутствовали, а пробы для радиоуглеродного анализа взять не удалось, поэтому точная датировка объекта невозможна. Он представляет собой следы продолжительного пожара, о чем свидетельствует оранжевый цвет глины. Мелкие фрагменты древесного угля смешались с песком. Ниже находился белесый вымытый слой, истощенный под воздействием кислых почв. Возможно, этот объект – след мероприятий по освещению передполя в ночное время (T. Strzeżek в данном томе).

**Волчьи ямы**

В ходе раскопок 2013 года были обнаружены 26 объектов, идентифицированных как волчьи ямы (W. Migal 2014, с. 71). В 14 случаях после сражения их повторно использовали для захоронения погибших солдат (W. Migal 2014, с. 76). В содержимом остальных объектов были найдены отдельные артефакты.

**Метод исследования**

Засыпь ряда объектов было невозможно извлекать пластами из-за их специфической воронкообразной формы, относительно большой глубины (100–130 см) и находящихся в некоторых ямах человеческих останков. На первом этапе мы изучали половину объекта вместе с прилегающим природным слоем. Профиль совпадала с диаметром верхней части. Ее расположение определяло местонахождение захоронений в некоторых волчьих ямах. Изучая подобные объекты, мы прежде всего документировали и сохраняли человеческие останки и другие предметы. Если останки погибших солдат находились в верхней части наполовину засыпанных волчьих ям (объекты № 3, 5, 6, 8, 17, 18, 19, 28), после извлечения костей становился заметен контур объекта (рис. 4). Затем проводились дальнейшие работы, как в случае объектов без человеческих останков. В нескольких ямах (объекты № 1, 2, 4, 7, 11) человеческие останки находились на дне. В этом случае разрез профили локализовался таким образом, чтобы читалось расположение скелетов отдельных индивидов в волчьих ямах. После изучения половины объекта профиль документировалась, а затем извлекалась оставшаяся засыпь ямы.



Tablica III. Obiekt 24. 1 – zarys obiektu przed eksploracją. Fot. autorzy; 2 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Paczkowski; 3 – profil obiektu. Fot. autorzy.

Таблица III. Объект 24. 1 – нарис объекта перед изучения вала. Фот. авторы; 2 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, M. Paczkowski; 3 – профиль объекта. Фот. авторы.

### Przebieg linii wilczych dołów

Podczas badań odkryte zostały dwie linie wilczych dołów (Ryc. 3). Według rosyjskiego planu z raportu sporządzonego po szturmie Warszawy (por. T. Strzeżek w niniejszym tomie) reduta otoczona była przez trzy rzędy wilczych dołów. Być może trzecia linia lub jej ukończona część została zniszczona przez wkopy rabunkowe (M. Migal 2014, s. 92). Ponadto, w południowo-wschodniej części obszaru objętego badaniami w 2013 r., wilcze doły zostały kompletnie zniszczone (M. Migal 2014, ryc. 4, s. 85). Na podstawie rozmieszczenia niezniszczonych obiektów należy przypuszczać, że pierwotnie na tym odcinku znajdowało się 12–14 wilczych dołów.

Większość wilczych dołów przebiegała wzdłuż linii północny-zachód – południowy-wschód (odchylenie od północy wynosi ok. 130 stopni), zakręcając w kierunku północnym (odchylenie od północy wynosi w przybliżeniu 10–15 stopni). W północno-zachodniej części badanego obszaru, przy końcu przebiegu obu linii znajdował się zakręt, co pozwala na przynajmniej częściowe zrekonstruowanie kształtu reduty, a także daje możliwość porównania z jej archiwalnymi szkicami i rysunkami. Linia wilczych dołów kontynuowała swój przebieg zgodnie z rekonstrukcją wykonaną w 2014 r. (W. Migal 2014, s. 78) w kierunku południowo-wschodnim, co potwierdziły badania przeprowadzone na sąsiedniej działce w 2015 r. pod kierunkiem mgr. Andrzeja Jaskuły<sup>8</sup>.

Odległość pomiędzy rzędami, mierzona pomiędzy liniami przebiegającymi przez środki wilczych dołów wynosiła, ok. 250 cm. Odległości pomiędzy wilczymi dołami w linii wewnętrznej wahały się pomiędzy 270 a 290 cm, zaś w zewnętrznej – między 250 a 300 cm. Wilcze doły od strony zewnętrznej, zlokalizowane na zakręcie, oddalone były od siebie o ok. 410–430 cm.

### Kształt i konstrukcja

Wilcze doły różniły się przekrojami, które miały kształt trapezowaty lub lejcowaty<sup>9</sup>. Także kształt dna obiektu był różny w poszczególnych obiektach: nieckowaty, płaski lub ostry. Większość obiektów zachowała się do głębokości 100–140 cm, zaś zachowana średnica na poziomie zarejestrowanego stropu wynosiła od 100 do 140 cm. Od przedstawionego schematu odbiegał obiekt 17, gdzie zachowana głębokość wynosiła jedynie 80 cm.

W żadnym wilczym dole nie odnotowano dołów posłupowych. Także układ warstw wskazuje wyraźnie, że nie było w nich pali (por. T. Strzeżek w niniejszym tomie).

### Stratygrafia

Układ warstw wierzchnich nie odbiegał od wcześniej omówionego układu warstw w obrębie badanego w 2013 r. terenu.

<sup>8</sup> <https://www.facebook.com/pages/Na-Baterijce/528535500618278> dostęp z dnia 09.06.2015

<sup>9</sup> W opisie wszystkich obiektów podano średnicę zanotowaną w miejscu, gdzie w wyraźny sposób wypełnisko obiektu odróżniało się od otaczających warstw. Nie należy traktować podanej tu wartości jako średnicy wilczego dołu na powierzchni.



Ryc. 4. Obiekt 2. Widoczne szczątki ludzkie oraz okrągłe zaciemnienie będące wypełniskiem wilczego dołu. Fot. autorzy.

Рис. 4. Объект 2. Заметны человеческие останки и округлые затемнения — засыпь волчьих ям. Фот. авторы.

### Направление линии волчьих ям

В ходе раскопок были обнаружены две линии волчьих ям (рис. 3). Согласно русскому плану, составленному после штурма Варшавы (ср. T. Strzeżek в данном томе), редут был окружен тремя рядами волчьих ям. Возможно, третий ряд или его часть были уничтожены во время грабительских поисков (M. Migal 2014, с. 92). На в юго-восточном участке, изученном в 2013 году, волчьи ямы были полностью разрушены (M. Migal 2014, рис. 4, с. 85). Исходя из расположения неповрежденных объектов, следует предположить, что изначально на участке находилось 12–14 волчьих ям.

Большинство ям располагалось вдоль линии СЗ – ЮВ (отклонение от С около 130°) и поворачивало в северном направлении (отклонение от С примерно 10–15°). В северо-западной части изучаемого участка обе линии уходят в сторону, что дает возможность хотя бы частично реконструировать форму редута и сравнить ее с архивными эскизами и рисунками. Линия волчьих ям тянулась на юго-восток, в соответствии с реконструкцией от 2014 года (W. Migal 2014, с. 78). Это подтвердили исследования, проводившиеся на соседнем участке в 2015 году под руководством маг. Андрея Яскулы<sup>8</sup>.

Расстояние между рядами измерялось от центра волчьих ям и составляло ок. 250 см. Промежуток между ямами во внутренней линии колебался от 270 до 290 см, а в наружной – от 250 до 300 см. Внешние волчьи ямы, расположенные на углу, находились примерно в 410–430 см друг от друга.

### Форма и конструкция

Профиль волчьих ям имела трапециевидную или воронкообразную форму<sup>9</sup>. В разных местах форма dna объекта отличалась и была корытообразной, плоской или

<sup>8</sup> <https://www.facebook.com/pages/Na-Baterijce/528535500618278> (дата обращения 09.06.2015).

<sup>9</sup> В описании всех объектов указывается диаметр, отмеченный там, где засыпь четко отличалась от окружающих слоев. Упомянутые цифры не следует считать диаметром верхней части волчьей ямы.

Intensywne użytkowanie rolnicze tego obszaru co najmniej od połowy XIX w., spowodowało, że górna część wilczych dołów została naruszona przez orkę. Jest to szczególnie dobrze widoczne w obiektach, w których zostały złożone szczątki ludzkie. Zniszczenia kości wyraźne były na zbliżonym poziomie, wynoszącym ok. 50 cm od współczesnej powierzchni gruntu (ryc. 5). Nie jest więc możliwe dokładne zrekonstruowanie pierwotnego kształtu i rozmiarów górnej części wilczych dołów. Wypełniska nie odcinały się od warstwy podglebia ani strukturą, ani barwą. Wszystkie omówione niżej obiekty zostały wkopane w naturalną warstwę rdzawobrazowej gliny ze żwirem i drobnymi otoczkami, poniżej której występowały białe, drobne, dobrze wysortowane piaski przewarstwiane brunatnym, zbitym, drobnym, dobrze wysortowanym piaskiem.

Zastosowana numeracja warstw wynika z analizy procesu powstania danej warstwy i odbiega od numeracji stosowanej w trakcie wykopalisk. Przyjęta w niniejszym opracowaniu numeracja odpowiada następstwu wydarzeń, mających miejsce w obrębie wszystkich wilczych dołów, co zostanie opisane pod koniec niniejszego podrozdziału. Pamiętać należy, że nie każdy epizod miał odzwierciedlenie w stratygrafii poszczególnych obiektów. Stąd też numeracja warstw w niektórych wilczych dołach jest nieciągła. Oznacza to, że dany epizod nie został zarejestrowany w tym obiekcie.

Przyjęto, że pierwsza cyfra oznacza numer epizodu, omówiony w dalszej części opracowania. Jeżeli więcej niż jedną warstwę łączyć można z danym wydarzeniem zastosowano kolejne litery alfabetu. Aby możliwe było łatwiejsze porównanie obiektów, dodany został numer obiektu dopisany po ukośniku. Na przykład warstwa 2/1 wystąpiła w obiekcie 1 i ma tę samą genezę co warstwa 2/4 z obiektu 4.

Na dnie wszystkich obiektów (z wyjątkiem obiektu 17) znajdowały się warstwy powstałe wskutek osypywania się ścian obiektu, a także luźnej ziemi z najbliższego otoczenia, do wnętrza obiektu (1/X). Pomiedzy obiektami rysowały się wyraźne różnice w barwie tych warstw, spowodowane różnym układem

nierówny. Głębina большинства объектов составляла 100–140 см, а диаметр на зарегистрированном верхнем уровне – от 100 до 140 см. Объект 17 отличался от описанной схемы глубиной всего 80 см.

Ни в одной волчьей яме не обнаружено углублений от бревен. Расположение слоев тоже ясно показывает, что чашкокола в них не было (ср. Т. Стржежек в данном томе).

### Стратиграфия

Строение верхних слоев было таким же, как и на территории, изученной в 2013 году. Оно описывалось ранее. Участок активно использовался в сельскохозяйственных целях по крайней мере со 2-й половины XIX века. Вспашка изменила верхнюю часть волчьих ям. Это особенно заметно там, где сохранились человеческие останки. Мы находили поврежденные кости на глубине около 50 см от современной поверхности почвы (Рис. 5). Поэтому невозможно точно воссоздать первоначальную форму и размер верхней части волчьих ям. Их засыпь не отличалась от подпочвенного слоя ни структурой, ни цветом. Все описанные ниже предметы были обнаружены в натуральном слое краснокоричневой глины, смешанной с гравием и мелкой галькой, ниже которого находился белый, мелкий песок с плотными прослоями мелкозернистого коричневого песка.

Приводится нумерация слоев, которая исходит из анализа процесса их формирования и отличается от нумерации, используемой во время раскопок. Принятая в данном томе нумерация соответствует последовательности событий, происходящих в районе всех волчьих ям, что будет описано в конце этой главы. Следует помнить, что не каждый эпизод отражается в стратиграфии отдельных объектов. Поэтому нумерация слоев в некоторых волчьих ямах отсутствует. Это означает, что на данном объекте не удалось констатировать эпизод.

Первая цифра – номер эпизода. Если с данным событием можно связать более одного слоя, использовались



a. obiekt 2/объект 2.



b. obiekt 28/объект 28.

Рис. 5. Зniszczenia kości w stropowej części obiektów na skutek orki. Fot. autorzy.

Рис. 5. Повреждения костей в верхней части объектов в результате распашки. Фот. авторы.

warstw naturalnych. Cechą wspólną była struktura w postaci cienkich warstewek w układzie horyzontalnym. Warstwy te składały się z drobnoziarnistego materiału. Czas ich akumulacji zamykał się pomiędzy momentem wykopania wilczego dołu a początkiem szturmów reduty. W tej właśnie warstwie w obiekcie 15 została znaleziona główka fajki.

Warstwa rdzawoszarego, zglinonego piasku o plamistej teksturze powstała podczas ostrzału artyleryjskiego w I fazie bitwy (2/X). Ostrzał miał na celu zniszczenie wału oraz przynajmniej częściowe zasypanie wilczych dołów. Do środka obiektu osypywała się ziemia ze ścian oraz najbliższego otoczenia obiektu, wyrzucona przez kule armatnie, a także osypująca się ze ścian na skutek silnych drgań. W tej warstwie znajdowane były jedynie kartacze (obiekty 7, 13, 15, 19, 23, 27). Uwagę zwraca wystąpienie aż 36 kartaczy w obiekcie 19.

Bezpośrednio nad tą warstwą, w warstwie szarego, zglinonego piasku (3/X), znalezione zostały zabytki związane zapewne ze szturmami rosyjskiej piechoty na redutę. Niewątpliwie należą do nich szabla, bagnet, kaszkieta oraz liczne drobniejsze przedmioty wyposażenia wojskowego. Podobieństwo wypełnisk, także pod względem struktury, wszystkich obiektów wskazuje, że zostały zasypane zbliżonym materiałem, zapewne znajdującym się w najbliższym sąsiedztwie wilczych dołów.

W obiektach, w których odnotowano więcej pochówków występowała warstwa szarego, mocno ilastego piasku (4/X), powstała wskutek rozkładu tkanek miękkich (por. J. Piontek 1985, s. 44; *A Field Guide...*).

Wypełniska, którymi zasypano obiekty, zostały silnie zaburzone przez bioturbacje.

### Pochówki

W 14 wilczych dołach znalezione zostały szczątki ludzkie, należące do 60 poległych żołnierzy (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112, 113). W dwóch przypadkach (obiekty 9 oraz 22) były to pojedyncze kości, w pozostałych – szkielety lub rozczłonkowane szczątki. Wilcze doły ze szczątkami można podzielić na dwie kategorie: obiekty, w których szczątki ludzkie zajmują większą część wypełniska oraz te, w których ciała złożone zostały do częściowo już zasypanych jam.

W obrębie klatek piersiowych poległych odkryto liczne guziki, jednak w żadnym przypadku nie stwierdzono ich kompletu. Należy więc przyjąć, że mundury były niekompletne i uszkodzone. Przypuszczalnie przed złożeniem w wilczych dołach zdejmowano z poległych te elementy wyposażenia, które można było jeszcze wykorzystać, stąd np. większość żołnierzy pochowana została bez kurtek mundurowych.

Pochówki zostały zasypane stosunkowo cienką warstwą ziemi. Świadczą o tym zniszczenia górnych części szkieletów, powstałe podczas orki w późniejszym okresie.

### Odzwierciedlenie przebiegu bitwy w stratygrafii wilczych dołów

Badania archeologiczne potwierdziły, że w momencie szturmów Warszawy 6 września 1831 r., budowa dzieła 54 nie

bukwy алфавита. Чтобы облегчить сравнение объектов, после косой черты указывается их номер. Например, слой 2/1 располагается в объекте 1 и имеет то же происхождение, что и слой 2/4 с объекта 4.

На дне всех ям (за исключением объекта 17) обнаружены слои, возникшие в результате осыпания стенок и расположенного поблизости рыхлого грунта (1/X). Между слоями отдельных объектов наблюдаются явные различия в цвете. Это связано с разным расположением естественных слоев. Их общая черта – структура в виде тонких горизонтальных прослоек из мелкозернистого материала. Они образовались в период между рытьем волчьей ямы и началом штурма редута. Именно в этом слое в объекте № 15 была обнаружена головка курительной трубки.

Слой коричнево-серого глинистого песка неоднородной текстуры образовался во время артиллерийского обстрела в первой фазе сражения (2/X), цель которого состояла в разрушении насыпи и хотя бы частичной засыпке волчьих ям. В результате сильных колебаний почвы внутри объекта осыпалась земля со стенок ямы и рыхлый грунт, разбрасываемый взрывами пушечных ядер. В этом слое обнаружена лишь картечь (объекты 7, 13, 15, 19, 23, 27). В объекте 19 находилось 36 картечных пуль.

Выше, в сером, глинистом песке (3/X) были найдены артефакты, связанные, вероятно, со штурмом редута русской пехотой: сабля, штык, кивер и многочисленные мелкие предметы армейского оснащения. Сходство структур грунта во всех объектах доказывает, что они были засыпаны материалом, находившимся поблизости.

Объекты, в которых было обнаружено наибольшее количество захоронений, содержали слой серого, илистого песка (4/X), образовавшийся в результате разложения мягких тканей (ср. J. Piontek 1985, s. 44; *A Field Guide...*).

Содержимое всех объектов имеет очевидные признаки биотурбации.

### Захоронения

В 14 волчьих ямах были найдены человеческие останки, принадлежащие 60 погибшим солдатам (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112, 113). В двух случаях (объекты 9 и 22) это были отдельные кости, в остальных – скелеты или расчлененные останки. Эти ямы можно разделить на две категории. В первой человеческие останки составляют большую часть насыпи, во втором случае тела были сложены в уже частично засыпанные ямы.

В области грудной клетки погибших было обнаружено большое количество пуговиц, хотя ни в одном случае не был найден полный комплект. Можно предположить, что мундиры были некомплектными и имели повреждения. Вероятно, перед захоронением с тел погибших снимали элементы оснащения, которые еще можно было использовать. Возможно, именно по этой причине большинство солдат были похоронены без мундирных курток.

została ukończona. Wykonano jedynie dwie linie wilczych dołów. Ponieważ został przebadany jedynie fragment zachowanych umocnień, nie można wykluczyć, że na terenie nieprzebadanym znajduje się trzecia linia wilczych dołów. Być może postanowiono pozostawić jedynie dwie linie od strony reduty 55, która według założeń taktycznych miała wspierać ogniem redutę 54. Kolejnymi faktami potwierdzającymi hipotezę o nieukończeniu budowy szańca jest brak śladów po palach, które powinny być umieszczone w ich wnętrzu. Także nie wszystkie wilcze doły miały przepisową głębokość, na przykład obiekt 17

Stwierdzone w trakcie badań archeologicznych ślady w postaci zachowanego układu warstw, zabytki, a wreszcie szczątki ludzkie, dają możliwość przynajmniej częściowej rekonstrukcji przebiegu szturm, jak i wydarzeń, jakie miały miejsce bezpośrednio po bitwie.

W 16 wilczych dołach odnotowano warstwę powstałą w wyniku ostrzału artyleryjskiego reduty w pierwszej fazie bitwy. Analizując układ wilczych dołów oraz miąższość warstwy związanej z ostrzałem, widać wyraźne ślady bardzo silnego ostrzału zachodniego narożnika reduty.

Brak jest natomiast widocznej w stratygrafii warstwy związanej ze szturmem piechoty na redutę. Z tą fazą związana jest niewątpliwie część zabytków znalezionych w dolnej części wilczych dołów. Należą do nich m.in. szabla, bagnet czy kaszki. Pozostałą część wypełnisk obiektów stanowiła jednolita warstwa, którą zasypano wilcze doły po bitwie. W tej właśnie warstwie spoczywały szczątki poległych żołnierzy. W kilku obiektach szczątki ludzkie sięgały dna, w innych złożone zostały do częściowo już zasypanych obiektów. Z wyjątkiem obiektu 11, wszystkie obiekty, w których szczątki ludzkie zajmowały większość wypełniska, usytuowane były obok siebie. W wielu wypadkach żołnierze zostali złożeni do dołów bez kurtek mundurowych. W kilku obiektach w warstwie z pierwszego etapu zasypywania znalezione zostały niekompletne elementy uzbrojenia.

Wszystkie wymienione obserwacje pozwalają wnioskować, że teren pola bitwy był sprzątnięty przez kilkusobowe zespoły, z których każdy wykonywał określone czynności: zbierał i rozmontowywał zdany do ponownego użycia sprzęt wojskowy, broń, umundurowanie, które można ponownie wykorzystać, a na koniec zasypywał wilcze doły oraz składał w nich szczątki poległych.

W obiekcie 17 znaleziono zespół zabytków, związanych niewątpliwie z żołnierzami polskimi, w obiekcie 1 przy jednym z poległych odkryto cynowe guziki pozwalające z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że był to żołnierz 1. Pułku Strzelców Pieszych, który bronił dzieła 54. Może to wskazywać, że ciała większości poległych Polaków zostały wyniesione w celu pochówku poza teren szańca. Ponadto w dwóch obiektach, 17 oraz 19, odkryto w sumie aż 23 pochówki. Ich gęste ułożenie oraz osmolenie na jednej z czaszek z obiektu 17 pozwalają postawić hipotezę, że zostali tu pochowani żołnierze polegli podczas wybuchu w prochowni. Być może także właśnie w tej okolicy było przekopane przejście przez wał oraz „grobla” przez

Останки были покрыты относительно тонким слоем земли, о чем свидетельствуют повреждения верхней части скелетов во время пахотных работ.

#### Ход сражения и его отражение в стратиграфии волчьих ям

Археологические исследования подтвердили, что к моменту штурма Варшавы 6 сентября 1831 г. строительство редута № 54 еще не завершилось. Были созданы лишь два ряда волчьих ям. Поскольку мы изучили только часть сохранившихся укреплений, нельзя исключить, что на необследованной территории мог находиться третий ряд волчьих ям. Возможно, было принято решение выкопать всего два ряда со стороны редута 55, который, в согласии с тактическими планами, должен был поддерживать огнем редут 54. Другим фактом, подтверждающим эту гипотезу, является отсутствие углублений от палисада, которые должны быть внутри. Кроме того, не все волчьи ямы имели указанную в правилах глубину (объект № 17).

Обнаруженные во время археологических раскопок следы (сохранившаяся структура слоев, артефакты, человеческие останки), позволяют хотя бы частично воссоздать ход штурма и события, развивавшиеся после сражения. В 16 волчьих ямах был обнаружен слой, возникший в результате артиллерийского обстрела редута в первой фазе боя. Анализ расположения волчьих ям и мощности этого слоя выявил явные признаки интенсивного обстрела западного исходящего угла редута.

В стратиграфии не читается слой, связанный с атакой пехоты на редут. Несомненно, с этой фазой связана часть находок, обнаруженных на дне волчьих ям: сабля, штык и кивер. Остальная часть засыпи объектов – однородный слой, которым были засыпаны ямы после сражения. Именно в нем покоились останки павших солдат. В нескольких объектах человеческие останки лежали на дне, в других – были захоронены в частично засыпанных ямах. За исключением объекта 11, все ямы, в которых человеческие останки составляли большую часть засыпи, располагались рядом друг с другом. Во многих случаях тела солдат укладывали в ямы без мундирных курток. В некоторых объектах в первом слое засыпи были найдены отдельные элементы вооружения.

Все эти наблюдения позволяют сделать вывод, что поле сражения очищали небольшие группы. Каждая из них выполняла определенную задачу: собирала и демонтировала пригодное для повторного использования военное снаряжение, оружие и обмундирование, а затем засыпала волчьи ямы и складывала в них останки погибших.

В объекте 17 были найдены предметы, принадлежавшие польским солдатам. В объекте 1 рядом с одним из тел были обнаружены оловянные пуговицы. Это позволило с большой долей вероятности утверждать, что погибший служил в 1-м полку пеших стрелков, оборонявшем редут 54. Это может означать, что тела большинства погибших поляков были вынесены за пределы шанца и захоронены. В объектах 17 и 19 находились в общей сложности 23 за-



fosę wykonana przez Rosjan, aby przygotować redutę na obronę przez ewentualnym kontratakami wojsk polskich (A. K. Puzyrewski 1899, s. 429, 430).

Zasypanie wilczych dołów może dziwić, szczególnie, że reduta przygotowywana była przez wojska rosyjskie do obrony. Jednak od tej strony wilcze doły już nie były potrzebne, gdyż kontratak spodziewany był od wschodu, czyli od strony Warszawy. Ponadto, zasypane wilcze doły utrudniłyby ponowne wykorzystanie reduty po ewentualnym odbiciu przez wojska polskie. Priorytetem był jednak pochówek żołnierzy, poległych zarówno w czasie właściwej bitwy, jak również podczas wybuchu prochowni. Wykonano to zarówno ze względów sanitarnych, jak również, aby nie osłabiać morale żołnierzy widokiem poległych. W tym celu najłatwiej było wykorzystać już wykopane w ziemi jamy, które nie mogły spełniać funkcji wojskowej.

### Obiekt 1 (tablica IV, V)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 95 cm; zachowana głębokość 115 cm; przekrój lejkwaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

- 1/1 cienkie warstwy białego i rdzawego piasku o miąższości ok. 5 cm
- 2a/1 biały piasek o plamistej teksturze, plamy rdzawego i szarego piasku o miąższości ok. 5–10 cm
- 2b/1 rdzawy piasek z plamami szarego piasku, przemieszany z pakietami gliny o miąższości ok. 15 cm
- 3/1 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość 80 cm
- 4/1 pod, a także wokół kości – szary, drobny, ilasty piasek o miąższości ok. 5 cm.

**Pochówki:** w obiekcie znalezione zostały szczątki 4 osobników (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Szczątki kostne zajmują większą część wypełniska obiektu (Ryc. 6), sięgając 35 cm powyżej dna obiektu. Silnie przemieszany układ kości, w szczególności kości kończyn, wskazuje na przynajmniej częściowe rozczłonkowanie.

**Zabytki:** wszystkie zabytki znalezione zostały w warstwie szarego, zglinionego piasku, silnie zaburzonego przez bioturbacje. Guziki cynowe, a także haftki znalezione zostały w okolicach kręgów szyjnych, bezpośrednio przy szczątkach jednego z osobników. Wszystkie guziki, a także guziki z zachowanymi fragmentami materiału, znalezione zostały bezpośrednio przy kościach ludzkich. Wśród guzików mosiężnych jeden na awersie ma numer 17, zaś osiem 18. Oddzielną kategorię stanowią cztery drobne fragmenty nowożytniej ceramiki, które znalazły się wtórnie w wypełnisku obiektu.

Tab. 2. Zestawienie zabytków z obiektu 1.

Таб. 2. Список находок из объекта 1.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	guzik z materiałem – awers nieczytelny	mosiądz, tkanina	5	3/1	
2	guzik „18” z materiałem	mosiądz, tkanina	6	3/1	
3	guzik z koroną	cyna	2	3/1	
4	guzik	cyna	7	3/1	
5	guzik „17”	mosiądz	1	3/1	
6	guzik „18”	mosiądz	2	3/1	
7	guzik z gładkim awersem	mosiądz	1	3/1	
8	guzik z nieczytelnym awersem	mosiądz	1	3/1	
9	haftka	mosiądz?	4	3/1	
10	fragm. ceramiki	glina	4	3/1	
11	fragm. przedmiotu	żelazo	1	3/1	
			34		

**Interpretacja obiektu:** cienkie warstwy białego i rdzawego piasku (1/1), stanowiące najniżej wydzielony poziom stratygraficzny, powstały na skutek osypywania się ścian obiektu, jeszcze przed bitwą. Kolejne dwie warstwy, biały piasek o plamistej teksturze plamy rdzawego i szarego piasku (2a/1) oraz rdzawy piasek z plamami szarego piasku, przemieszany z pakietami gliny (2b/1), powstały na skutek osypania się ziemi otaczającej obiekt oraz ścian w I fazie bitwy, podczas ostrzału artyleryjskiego (T. Strzeżek w niniejszym tomie). Po

хоронения. Их плотное расположение и признаки сажи на одном из черепов, обнаруженном в объекте 17, позволяет предположить, что там похоронили солдат, погибших во время взрыва порохового склада. Возможно, именно на этом участке был создан проход через насыпь и дамба над рвом, сооруженная русскими во время подготовки редута к возможной контратаке польской армии (А. К. Пузыревский 1899, с. 429, 430).

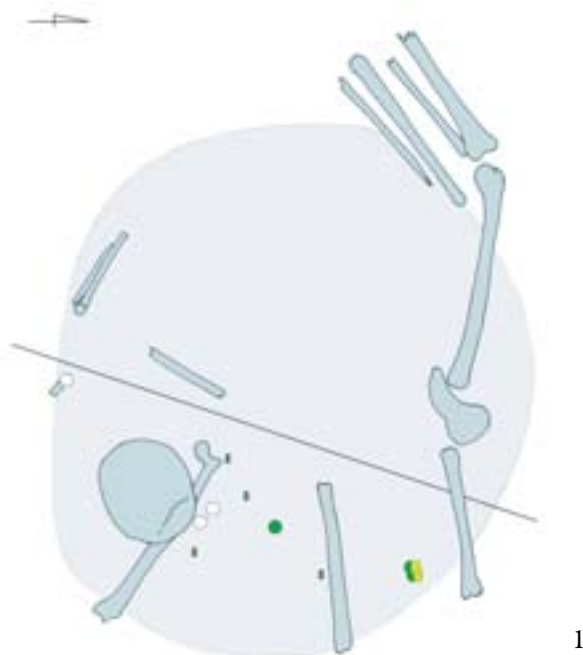
Удивляет факт засыпки волчьих ям, тем более что русские войска подготавливали редут к обороне. Но с этой стороны ямы больше не были не нужны, ведь контратака ожидалась с востока, со стороны Варшавы. Кроме того, засыпанные волчьи ямы не позволили бы использовать редут в случае возвращения в него польской армии. Главной целью, однако, было захоронение солдат, погибших во время сражения и взрыва пороха. Также это было сделано по санитарным соображениям и для того, чтобы вид погибших не подрывал боевой дух солдат. Для этого проще всего было использовать

уже вырытые ямы, которые не могли выполнять военной функции.

### Объект 1 (таблица IV, V)

**Интерпретация объекта:** тонкие слои белого и рыжего песка (1/1) в нижнем стратиграфическом уровне, образовавшиеся до битвы в результате осыпания стен объекта. Следующие два слоя – белый песок с рыжими и серыми пятнами (2a/1) и рыжий песок с серыми вкраплениями,

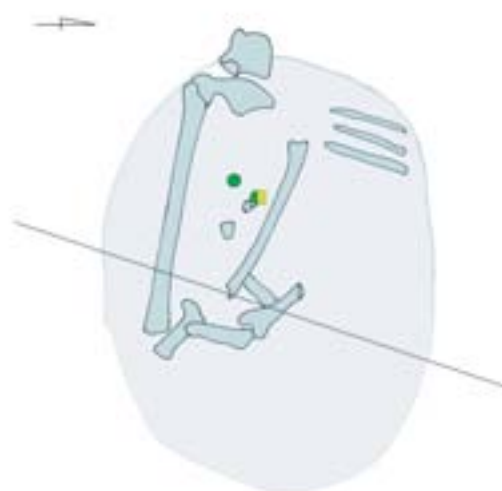
-  guzik mosiężny
-  guzik z resztką materiału
-  guzik cynowy
-  haftka
-  sprzączka żelazna
-  sprzączka mosiężna
-  łuska od podpinkki kaszkietu
-  godło z ładownicy – granat
-  skałka w otulinie
-  skałka
-  fragm. przedmiotu żelaznego
-  kula ołowiana
-  kartacz
-  odłamek granatu
-  ikona
-  krzyżyk
-  przedmiot skórzany
-  przedmiot żelazny
-  przedmiot mosiężny
-  fragm. tkaniny



1



2



3

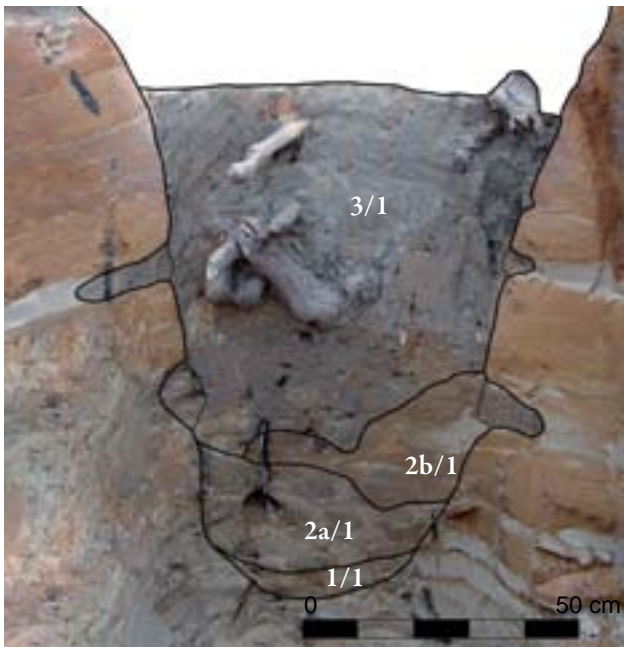
Tablica IV. Obiekt 1. 1 – plan obiektu na poziomie 1; 2 – plan obiektu na poziomie 2; 3 – plan obiektu na poziomie 3. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski. Legenda – oznaczenia stosowane w legendzie stosowane będą przy wszystkich rysunkach obiektów.

Таблица IV. Объект 1. 1 – план объекта для уровня 1; 2 – план объекта для уровня 2; 2 – план объекта для уровня 3. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski. Обозначения данные для всех планов объектов.

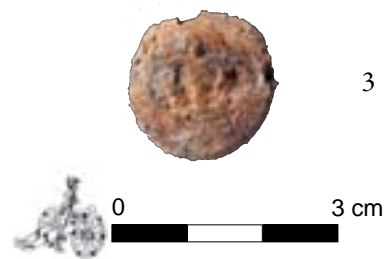




1



2



**Tablica V. Obiekt 1.** 1 – obiekt w trakcie eksploracji – poziom 2. Fot. autorzy; 2 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski.

3 – **Zabytki/Артефакты:** guzik 1 Pułku Strzelców pieszych (nr inw. 1470/13) znaleziony w obiekcie. Stan przed konserwacją. Fot./Фот. M. Kowalewski.

**Таблица V. Объект 1.** 1 – объект во время разведки для уровня 2, Фот. авторы; 2 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;



Ryc. 6. Szczątki ludzkie w obiekcie 1, zajmujące większą część wypełniska. Widok w trakcie eksploracji. Fot. autorzy.

Рис. 6. Человеческие останки в объекте 1, занимающие большую часть засыпи. Вид в процессе разведки. Фот. авторы.

zakończeniu bitwy, do częściowo zaszypanego wilczego dołu złożone zostały szczątki czterech poległych żołnierzy. Przy jednym z nich, w okolicy szyi, znalezione zostały cynowe guziki, które pozwalają na zidentyfikowanie szczątków jako żołnierza 1. Pułku Strzelców Pieszych (M. Zdrojewski 2014, s. 217). Obok guzików natrafiono na haftki spinające kołnierz munduru. Przy szczątkach pozostałych żołnierzy zostały znalezione gładkie guziki, nie pozwalające na identyfikację przynależności pułkowej, a także guziki z numerem noszone przez żołnierzy 17. białozierskiego pułku piechoty oraz 18. ołoneckiego pułku piechoty (T. Strzeżek w niniejszym tomie; M. Zdrojewski, W. Krajewski w niniejszym tomie). Pod kośćmi, a także bezpośrednio wokół znajdowała się warstwa szarego, drobnego mocno ilastego piasku (4/1), będącego pozostałością po rozkładzie tkanek miękkich (por. J. Piontek 1985, s. 44; oraz *A Field Guide...*). Układ ciał wskazuje, że do pustego dołu wrzucone zostały rozczłonkowane szczątki poległych żołnierzy w resztkach umundurowania. Pozostałą część wypełniska obiektu stanowiła warstwa szarego, zglinionego piasku (3/1), powstała w czasie zasypywania szczątków ludzkich. Jest ona silnie zaburzona przez zwierzęta ryjące. Wierzchnia część wilczego dołu została zniszczona przez późniejszą działalność rolniczą. Zniszczone zostały najwyżej



Ryc. 7. Obiekt 2. Pakiet po silnie rozłożonej pozostałości przedmiotu wykonanego z materii organicznej. Fot. autorzy.

Рис. 7. Объект 2. Слой со следами сильно разложившегося предмета, выполненного из органического вещества. Фот. авторы.



Ryc. 8. Obiekt 2. Guziki w układzie odpowiadającym ich umiejscowieniu na mundurze. Fot. autorzy.

Рис. 8. Объект 2. Пуговицы, расположение которых соответствует размещению на мундире. Фот. авторы.

перемешанный s plastami gliny (2b/1). Słoi sformirovani w rezul'tacie osypiania zemi wokrug obiektu i ego stienok w perwoj faze srazhenia, wo wremia artobstrela (T. Strzeżek w dan'nom tomie). Posle bitwy w czast'no zasypannie wol'ny jamy slozili ostan'ki czetyreh pogibszich soldat. W oblasti shi odnogo iz skel'etow najdena zastezhka w'orotnika kurtki i ołow'ianne puговицы, kotorye pozwalajut identifiциrowat' soldata 1-go polka пеших стрелков (M. Zdrojewski 2014, s. 217). Ryadom s ostan'kami drugich soldat obnaryzheny gladkie puговицы, ne pozwalajucy opredel'it' polkowuju prina'dlezhnost', a takzhe puговицы s nomerom, kotoryj nosili soldaty 17-go Belozerskogo i 18-go Ołoneckogo p'ehotnyh pol'kow (T. Strzeżek w dan'nom tomie, M. Zdrojewski, W. Krajewski w dan'nom tomie). Kosti nachodilis' w sloe serogo, mel'kogo, sil'no ilistogo p'ssaka (4/1), sformirowawshegosja w rezul'tate razloženia mjagk'ich tkaney (sr. J. Piontek 1985, s. 44;

zdeponowane fragmenty kości, które były w zasięgu działalności pługa w trakcie orki. Pozwala to przypuszczać, że warstwa, którą przysypano szczątki, była cienka, zaś kości znajdowały się zapewne tuż pod ówczesną powierzchnią gruntu.

### Obiekt 2 (tablica VI, VII)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły o średn. 85 cm; zachowana głębokość 105 cm; przekrój trapezowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

1/2 cienkie warstwy białego, sypkiego piasku oraz cienkie warstwy szarego piasku o miąższości ok. 10 cm

2/2 szarobrunatny piasek o plamistej teksturze o miąższości 15–20 cm

3/2 szary zgliniiony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje o miąższości 80 cm

**Pochówki:** W obiekcie znalezione zostały szczątki dwóch osobników (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Pierwszy z nich spoczywał na plecach, z wyprostowanymi nogami oraz głową uniesionymi w stosunku do miednicy. Nogi oraz ręce częściowo oparte były o ścianę obiektu. Prawa ręka zgięta w łokciu, oparta o kość miednicy. Część czołowa czaszki została zniszczona przez orkę. Czaszka drugiego ze spoczywających w tym obiekcie osobników została zniszczona. Częściowo zachowany szkielet wskazuje, że spoczywał na plecach, bezpośrednio na ścianie obiektu.

**Zabytki:** wszystkie znalezione zabytki wystąpiły w warstwie szarego zglinionego, silnie zaburzonego przez bioturbacje piasku (3/2). Część guzików zachowała się w układzie odwziewiedlającym układ guzików na mundurze (Ryc. 8). Bezpośrednio na stropie warstwy 2/2, w spągu warstwy 3/2, odkryto pozostałości po silnie rozłożonej pozostałości przedmiotu wykonanego z materii organicznej (Ryc. 7). Nie było możliwe podjęcie zabytku, został on jedynie zadokumentowany rysunkowo oraz fotograficznie.

Tab. 3. Zestawienie zabytków z obiektu 2.

Таб. 3. Список находок из объекта 2.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	skalka w oprawie	krzemień, ołów?	1	3b/2	
2	odłamek granatu	żelazo	1	3b/2	
3	kula do ręcznej broni palnej	ołów	1	3b/2	
4	guzik z materiałem – awers gładki	mosiądz, tkanina	10	3b/2	
5	guzik z materiałem – awers nieczytelny	mosiądz, tkanina	11		
6	guzik z gładkim awersem	mosiądz	3	3b/2	
7	fragm. sprzączki	mosiądz	1	3b/2	
8	gwóźdź	żelazo	1	3b/2	
9	fragm. blaszki	cyna?	2	3b/2	
10	fragm. ceramiki	glina	4	3b/2	
11	2 fragm. szkła	szkło	3	3b/2	
			38		

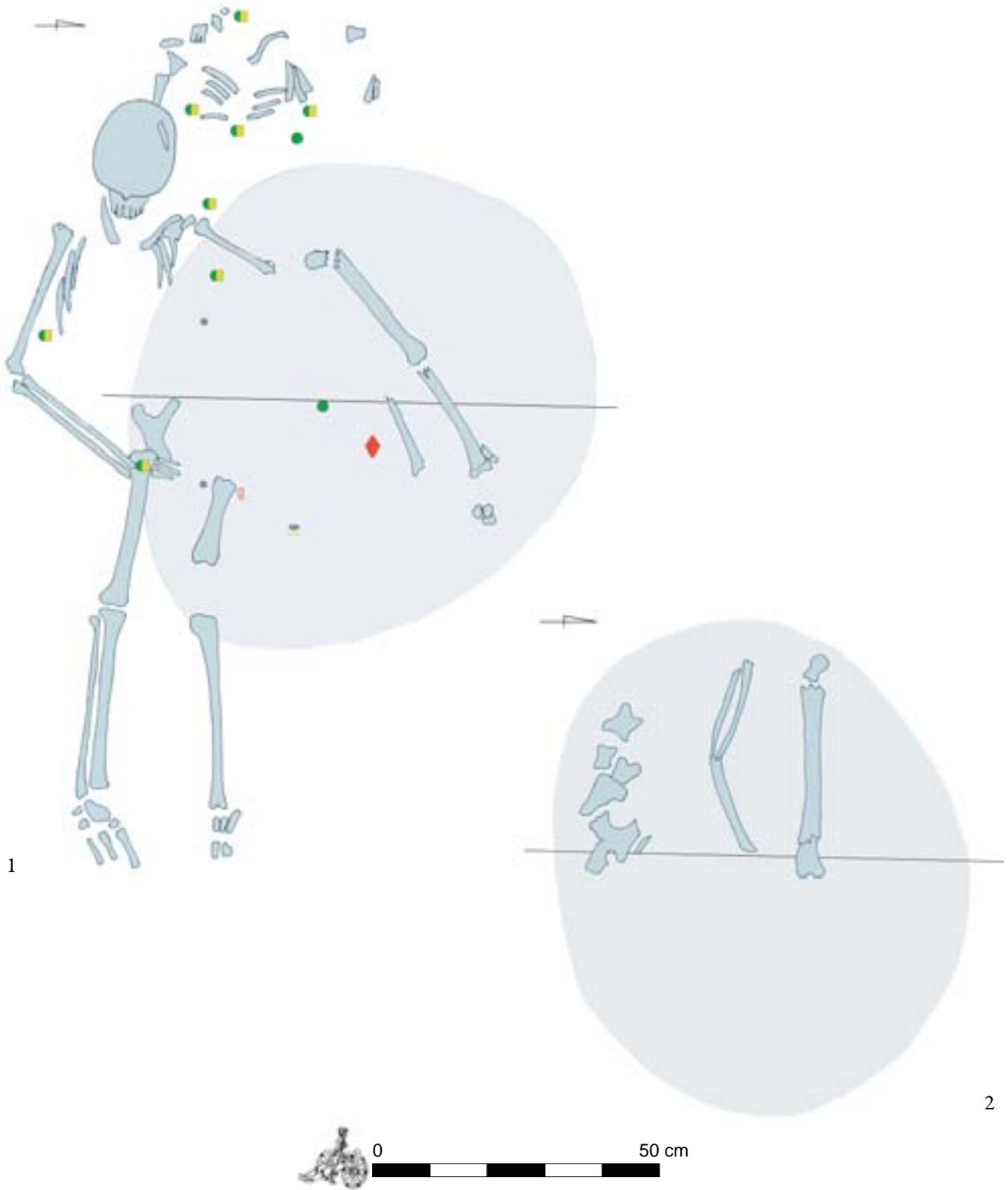
**Interpretacja obiektu:** najniżej położone cienkie warstwy białego, sypkiego piasku i cienkie warstwy szarego piasku (1/2) powstały przed bitwą na skutek osypywania się ścian wilczych dołów. Warstwa szarobrunatnego piasku o plamistej teksturze (2/2) powstała w I fazie bitwy o redutę, na skutek silnego ostrzału artyleryjskiego (T. Strzeżek w niniejszym tomie). Po bitwie do częściowo już zasypanego wilczego dołu złożone zostały szczątki dwóch poległych żołnierzy. Zostali pochowani w resztkach umundurowania, na co wskazuje układ guzików odpowiadający ich układowi na mundurach (ryc. 8). Guziki nie noszą oznaczeń pułkowych, jednak wydaje się, że forma, a także materiał z jakiego zostały wykonane wskazują, że należały do żołnierzy carskich (M. Zdrojewski, W. Krajewski w niniejszym tomie). Szczątki poległych zasypano stosunkowo płytko. Wskazuje na to fakt zniszczenia lub uszkodzenia czaszek obydwu osobników, co nastąpiło w czasie gdy teren był użytkowany rolniczo. W trakcie zasypywania do obiektu mogły trafić zarówno przedmioty znajdujące się wcześniej w warstwie gleby (na przykład ceramika), jak również luźne przedmioty znajdujące się na polu bitwy (skalka).

а также *A Field Guide...*). Судя по расположению костей, в яму сбросили расчлененные тела погибших солдат в остатках мундиров. Остальную часть засыпи объекта составлял слой серого, глинистого песка (3/1), образовавшийся во время засыпки человеческих останков. Слой сильно нарушен роющими животными. Верхняя часть волчьей ямы была разрушена

сельскохозяйственными мероприятиями. Во время вспашки плуг уничтожил фрагменты костей, находящиеся сверху. Можно предположить, что слой, покрывавший останки, был тонким, и кости находились прямо под тогдашней поверхностью грунта.

### Объект 2 (таблица VI, VII)

**Интерпретация объекта:** нижний тонкий слой сыпкого белого и серого песка (1/2) появился до сражения в результате осыпания стенок волчьих ям. Слой коричнево-серого пятнистого песка (2/2) сформировался в первой фазе битвы за редут вследствие сильного артобстрела (T. Strzeżek в данном томе). После битвы в частично засыпанную волчью яму были опущены тела двух погибших солдат. Их похоронили в остатках мундиров, на что указывает локализация пуговиц, соответствовавшая их размещению на куртках (рис. 8). На пуговицах нет полковой маркировки, однако форма и материал, из которого они были изготовлены, указывают, что они принадлежали солдатам царя (M. Zdrojewski, W. Krajewski в данном томе).

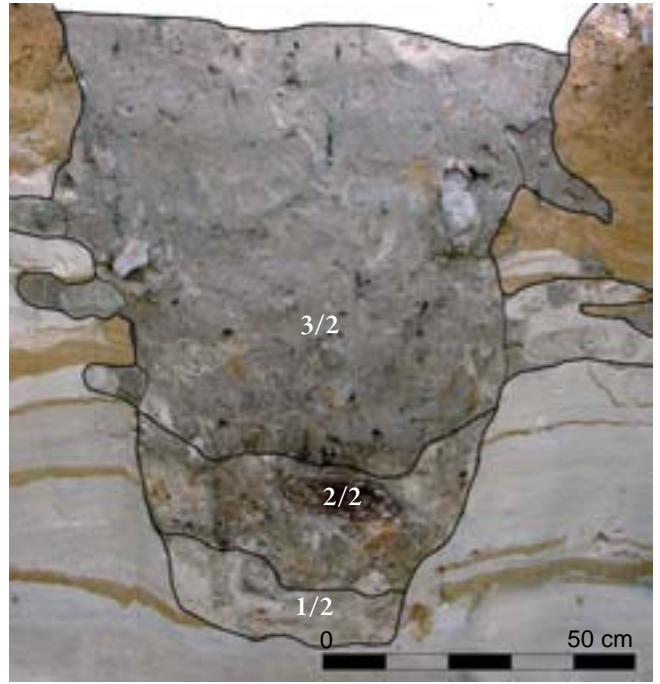


Tablica VI. Obiekt 2. 1 – plan obiektu na poziomie 1; 2 – plan obiektu na poziomie 2.  
Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Таблица VI. Объект 2. 1 – план объекта для уровня 1; 2 – план объекта для уровня 2.  
Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



1

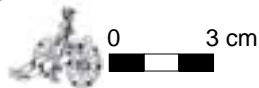


2



3a

3b



3c

**Tablica VII . Obiekt 2.** 1 – obiekt w trakcie eksploracji – poziom 1. Fot. autorzy; 2 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski.

3 – **Zabytki/Артефакты:** a – guzik z gładkim awersem (nr inw. 1101/13); b – guzik z gładkim awersem (nr inw. 1150/13); c – odłamek granatu artyleryjskiego (nr inw. 485/13) z widocznym kanałem lontowym oraz uchem służącym do montażu łańcucha ułatwiającego umieszczenie pocisku w lufie. Fot./Фот. M. Kowalewski.

**Таблица VII. Объект 2.** 1 – объект во время разведки для уровня 1. Фот. авторы; 2 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski.

**Obiekt 3** (tablica VIII, IX)

**Kształt/wymiary:** zarys w górnej części elipsoidalny, niżej okrągły, o średn. 120 cm; zachowana głębokość 110 cm; przekrój lejkowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

1/3 białoszary piasek o miąższości ok. 5 cm

2/3 rdzawy piasek przemieszany z gliną o miąższości 10–15 cm

3a/3 szarobrunatny piasek, warstwami przemieszany z gliną o miąższości ok. 30–35 cm

3b/3 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje, o miąższości 65–70 cm

**Pochówki:** w obiekcie znaleziono szczątki jednego osobnika (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Złożony został w pozycji na plecach, z miednicą lekko obniżoną w stosunku do głowy i stóp, usytuowaną na środku obiektu. Nogi wyprostowane. Ręce były lekko zgięte w łokciach, zaś dłonie spoczywały na brzuchu.

**Zabytki:** bezpośrednio na warstwie rdzawego piasku przemieszanego z gliną (2/3), w warstwie szarobrunatnego piasku przemieszanego z warstwami gliny (3a/3) znaleziony został kaszkiet w pokrowcu. W tej samej warstwie znaleziono fragment przedmiotu skórzanego oraz odłamek granatu. W spągu zalegającej wyżej warstwy szarego, zglinionego piasku (3b/3) znaleziono kulę armatnią. Pozostałe zabytki znalezione zostały w okolicy szkieletu. Uwagę zwracają zachowane fragmenty munduru oraz guziki z numerem 39 odnalezione bezpośrednio przy szkielecie, na żebrach, po prawej stronie klatki piersiowej (Ryc. 9). Przy kościach miednicy znaleziona została kula ołowiana. Ponadto w szczęce, pomiędzy zębami, znaleziony został drobny fragment przedmiotu żelaznego.

Tab. 4. Zestawienie zabytków z obiektu 3.

Таб. 4. Список находок из объекта 3.

Lp.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kartacz	żelazo	1	3b/3	
2	kula do ręcznej broni palnej	ołów	1	3b/3	
3	fragm. munduru	materiał	1	3b/3	
4	fragm. munduru z guzikiem	mosiądz, tkanina	1	3b/3	
5	guzik „39” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	1	3b/3	
6	guzik z fragm. materiału – awers nieczytelny	mosiądz, tkanina	5	3b/3	
7	guzik „39”	mosiądz	3	3b/3	
8	guzik z gładkim awersem	mosiądz	4	3b/3	
9	fragm. pasa ze sprzączką	skóra	1	3b/3	
10	fragm. przedmiotu	skóra	1	3b/3	
11	okucie?	mosiądz	2	3b/3	
12	fragm. przedmiotu	mosiądz?	1	3b/3	
13	fragm. ceramiki	glina	3	3b/3	
14	kula armatnia	żelazo	1	3b/3	spąg
15	odłamek granatu	żelazo	1	3a/3	
16	fragm. przedmiotu	skóra	1	3a/3	
17	kaszkiet	materiał; skóra	1	3a/3	spąg
			29		

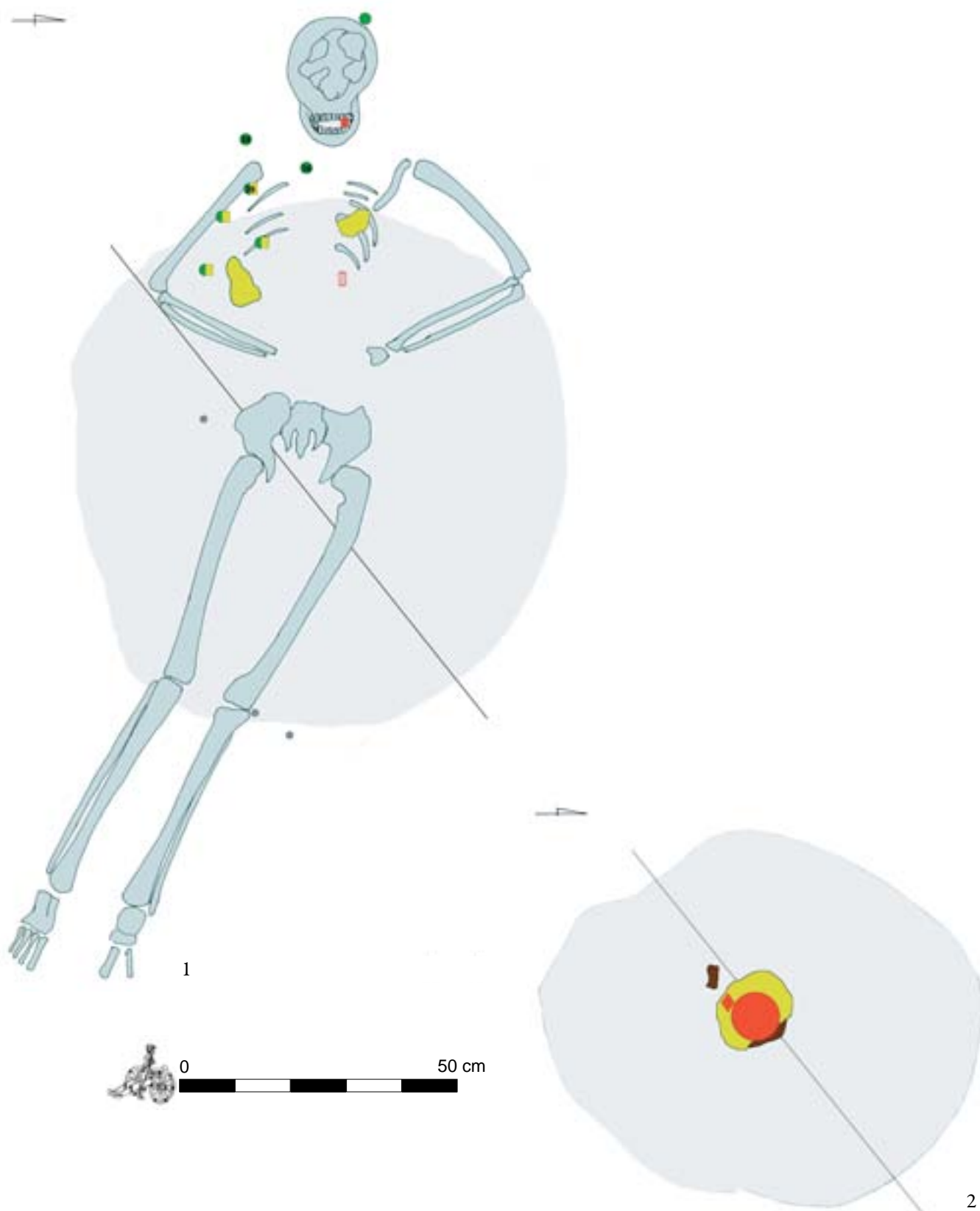
**Interpretacja obiektu:** na dnie obiektu znajdowała się warstwa białoszarego piasku (1/3), która powstała na skutek osypywania się ścian obiektu od jego powstania do początku bitwy o dzieło 54. W czasie ostrzału poprzedzającego szturm reduty powstała warstwa rdzawego piasku przemieszanego z gliną (2/3), która dostała się do środka obiektu na skutek rozbijania wierzchniej warstwy gruntu przez kule padające w pobliżu, co miało miejsce w I fazie bitwy. Bezpośrednio na tej warstwie znaleziony został wspomniany wcześniej kaszkiet (ryc. 10). Trafił on na dno obiektu w momencie szturmowania reduty w II fazie bitwy. Nosi on godło 18. ołoneckiego pułku piechoty. Z momentu szturmowania pochodzi też odłamek granatu oraz fragment przedmiotu żelaznego. Po bitwie obiekt został częściowo zasypany, czego pozostałością był szarobrunatny piasek, warstwami przemieszany z gliną (3a/3), oraz szary zgliniony piasek (3b/3), zaś teren wokół wilczych dołów uprzętnięty. Śladem po tych działaniach jest m.in. kula armatnia (ryc. 10). W trakcie zasypywania do wypełniska trafiły zapewne luźne przedmioty znajdujące się w najbliższej okolicy. Po prawie całkowitym zasypaniu obiektu w pozostałościach po wilczym dole złożone zo-

Останки находились на сравнительно небольшой глубине. Об этом свидетельствуют повреждения черепа обоих индивидуумов, появившиеся во время сельскохозяйственных работ на территории. При засыпке в объект могли попасть как предметы, ранее находившиеся в слое почвы (керамика), так и те, что оказались на поле боя (кремень).

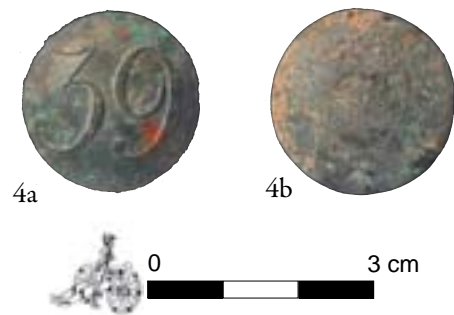
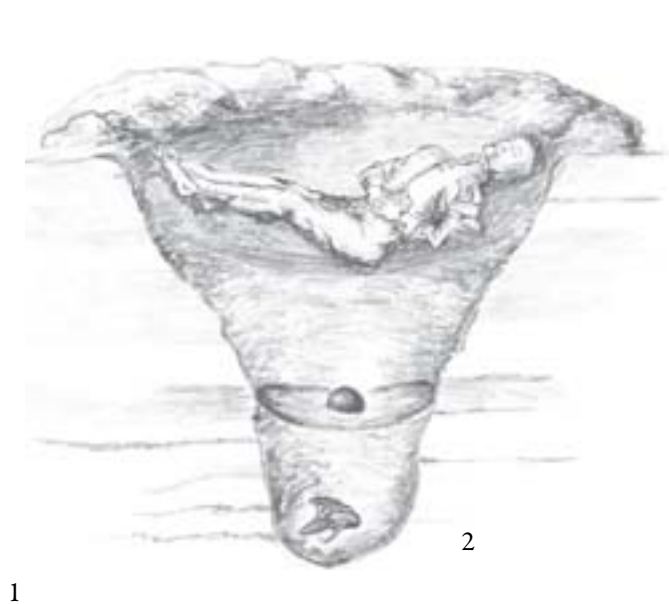
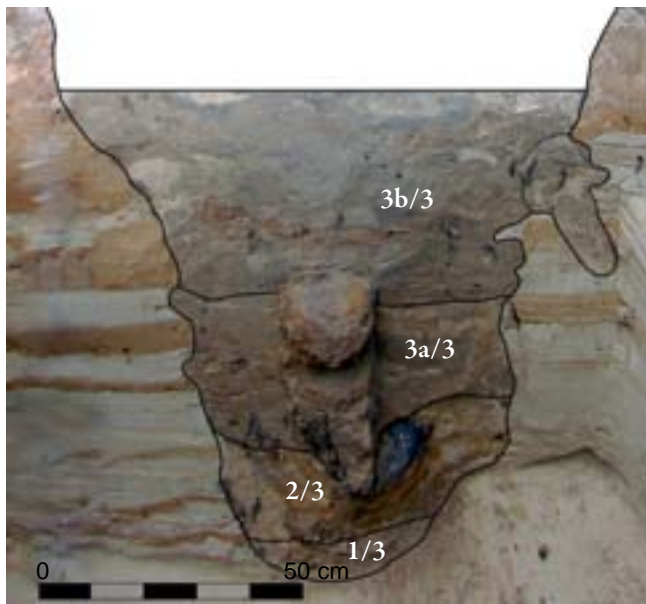
**Объект 3** (таблица VIII, IX)

**Интерпретация объекта:** на дне объекта находился слой бело-серого песка (1/3), сформировавшийся вследствие осыпания стенок объекта с момента его появления до начала боя за редут 54. Во время обстрела, предшествовавшего штурму, образовался слой рыжего песка, смешанного с глиной (2/3). Он оказался внутри ямы в результате разрушения верхнего слоя почвы снарядами, падающими поблизости в первой фазе боя. Именно на этом слое был найден вышеупомянутый кивер (рис. 10). Он оказался на дне объекта во время штурма редута во второй фазе сражения. На кивере сохранился герб 18-го Олонечского пехотного полка. К фазе штурма также относится осколок гранаты и фрагмент металлического





Tablica VIII. Obiekt 3. 1 – plan obiektu na poziomie 1; 2 – plan obiektu na poziomie 2. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.  
 Таблица VIII. Объект 3. 1 – план объекта для уровня 1; 2 – план объекта для уровня 2. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



Tablica IX. Obiekt 3. 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – rekonstrukcja rozmieszczenia szczątków ludzkich oraz zabytków znalezionych w obiekcie. Rys. P. Wilczyński; 3 – obiekt w trakcie eksploracji – poziom 1. Fot. autorzy.

4 – Zabytki/Артефакты: a – guzik z oznaczeniem 39. pułku (nr inw. 1002/13); b – guzik z gładkim awersem (nr inw. 985/13); c – odłamek granatu artyleryjskiego (nr inw. 1010/13). Fot./Фот. M. Kowalewski.

Таблица IX. Объект 3. 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski.

2 – реконструкция человеческих останков в объекте а тоже артефактов. Рис. P. Wilczyński; 3 – объект во время разведки для уровня 1. Фот. авторы.



Ryc. 9. Obiekt 3. Mundurowy układ guzików. Fot. autorzy.

Рис. 9. Объект 3. Мундирное расположение пуговиц. Фот. авторы.



Ryc. 10. Obiekt 3. Kula armatnia oraz kaszkiet w profilu obiektu. Fot. autorzy.

Рис. 10. Объект 3. Пушечное ядро и фуражка в профили объекта. Фот. авторы.

stały szczątki żołnierza ubranego w mundur noszący oznaczenia 39. aleksopolskiego pułku piechoty. Zachował się mundurowy układ guzików (ryc. 9), fragmenty munduru, a także fragment pasa za sprzączką. Granica pomiędzy pierwszym zasypiskiem wilczego dołu a warstwą, którą zasypało szczątki ludzkie, jest niemożliwa do uchwycenia. Układ szczątków ludzkich wskazuje na nieckowaty kształt górnego zasypiska.

#### Obiekt 4 (tablica X, XI)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły o średn. 85 cm; zachowana głębokość 130 cm; przekrój trapezowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony. Zachowana głębokość wynosiła 130 cm.

##### Stratygrafia:

- 1/4 biały, sypki piasek przewarstwiany rdzawym piaskiem o miąższości ok. 5 cm
- 2/4 rdzawy piasek z plamami szarego piasku, przemieszany z gliną o miąższości ok. 25–30 cm
- 3/4 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość 100 cm
- 4/4 pod kośćmi ludzkimi wydzielić można warstwę szarego, drobnego piasku z ilami o miąższości ok. 10 cm

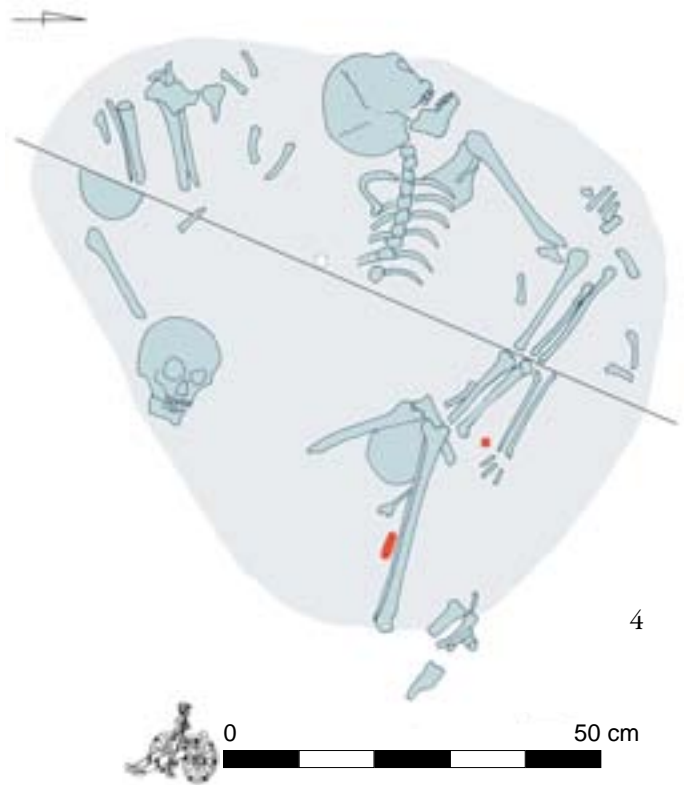
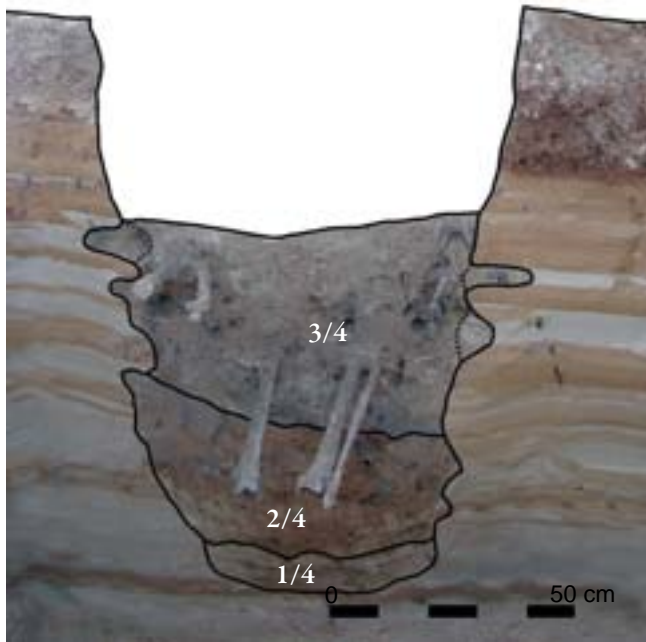
**Pochówki:** w obiekcie zostały zidentyfikowane szczątki należące do czterech osobników (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Szczątki ludzkie spoczywały w większości wypełniska, sięgając 30–35 cm powyżej dna obiektu. Układ ciał wyraźnie wskazuje, że spoczywający tu żołnierze byli bezładnie wrzucani do dołu, jednak większość kości znajdująca została w układzie anatomicznym. Jeden z osobników spoczywał niemal pionowo na brzuchu na całej wysokości ściany obiektu. Kości stóp sięgały warstwy rdzawego piasku z plamami szarego piasku, przemieszanego z gliną. Drugi osobnik spoczywał plecami przy ścianie obiektu ze zgiętymi nogami miednicą w najniższym punkcie. Kości nóg jednego z osobników spoczywały niemal pionowo na ścianie obiektu ze stopami skierowanymi ku górze. Górna część tułowia znajdowała się pod nogami innego osobnika. Jedna z czaszek była skierowana podstawą w kierunku ściany wykopu i była odłączona od korpusu, co wskazuje na dekapitację.

**Zabytki:** wszystkie zabytki znalezione zostały w warstwie szarego, zglinionego piasku (3/4). W obiekcie znalezione zostały jedynie 3 gładkie guziki. Najciekawszym znaleziskiem jest niewątpliwie scyzoryk, krzesiwo, krzesak krzemienisty oraz 2 skałki (Ryc. 11) znalezione przy kościach miednicy jednego z osobników. Zabytki były zawinięte we fragment materiału i stanowiły zwarty zespół, stąd też traktowane są w inwentarzu jako jedna pozycja.

Tab. 5. Zestawienie zabytków z obiektu 4.

Таб. 5. Список находок из объекта 4.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	olów	3	3/4	
2	guzik z resztkami materiału	mosiądz, tkanina	1	3/4	
3	guzik z gładkim awersem	mosiądz	2	3/4	
4	krzesiwo; scyzoryk; 2 skałki; krzesak	żelazo, ?, krzemień, materiał	1	3/4	Zespół zabytków zawinięty we fragment materiału
5	kółko	mosiądz	2	3/4	
6	fragm. przedmiotu	żelazo	3	3/4	
7	fragm. ceramiki	glina	14	3/4	
8	fragm. szkła	szkło	1	3/4	
			27		

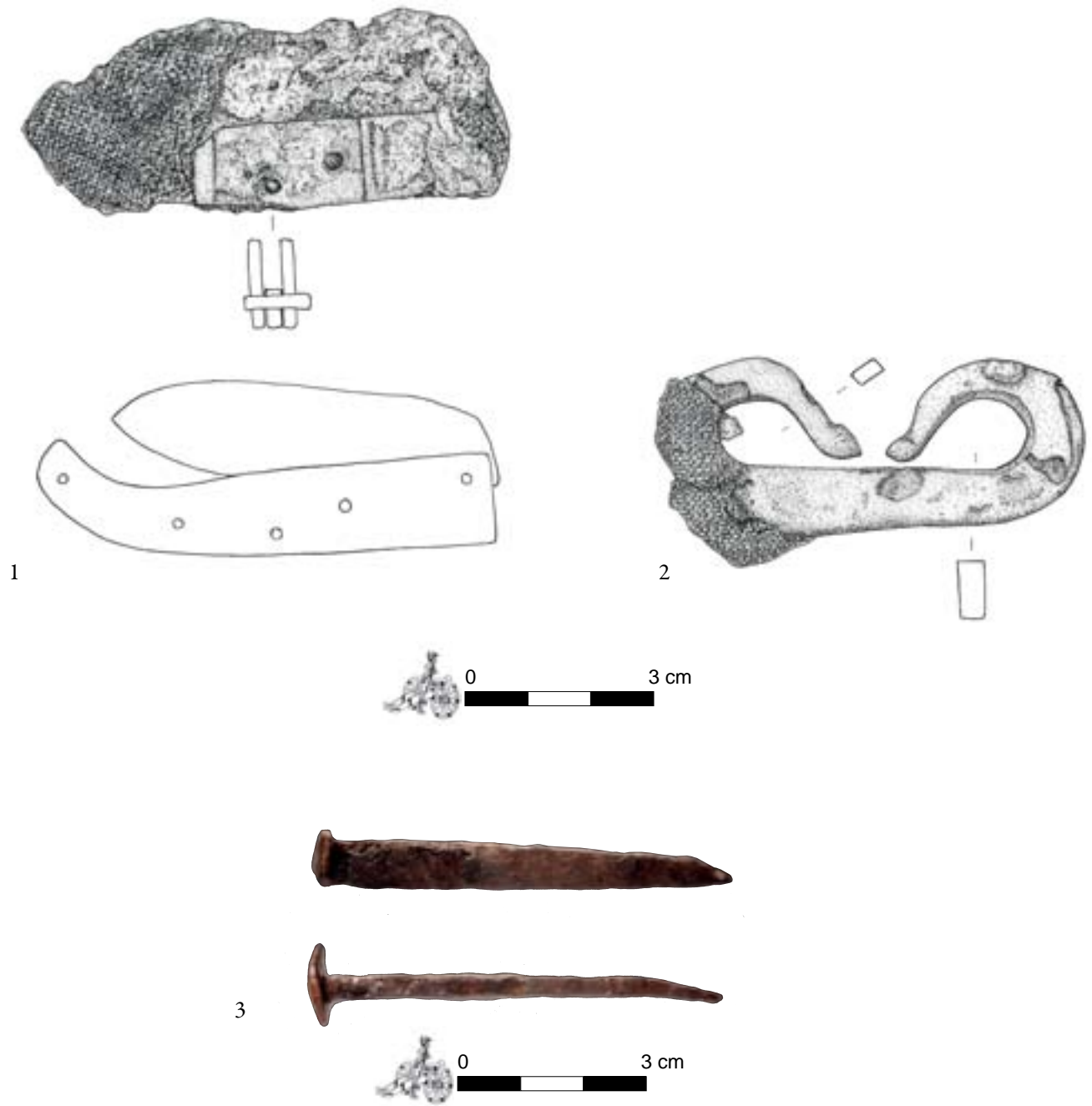


3

4

**Tablica X. Obiekt 4.** 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – rekonstrukcja rozmieszczenia szczątków ludzkich znalezionych w obiekcie. Rys. P. Wilczyński; 3 – obiekt w trakcie eksploracji. Fot. autorzy; 4 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

**Таблица X. Объект 4.** 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – реконструкция человеческих останков в объекте. Рис. P. Wilczyński; 3 – объект во время разведки. Фот. авторы; 4 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



Tablica XI. Obiekt 4.

Zabytki/Архефакты: 1 – scyzoryk (nr inw. 1294/1/13); 2 – krzesiwo. Rys./Рис. А. Potoczny (nr inw. 1294/2/13); 3 – gwóźdź (nr inw. 1295/13). Fot./ Фото. М. Kowalewski.

Таблица XI. Объект 4.



Rys. 11. Obiekt 4. Zespół zabytków (szczyrzyk, krzesiwo, 2 skałki) w miejscu znalezienia. Fot. autorzy.

Рис. 11. Объект 4. Скопление артефактов (карманный нож, кресало, 2 кремня) in situ. Фот. авторы

**Interpretacja obiektu:** na dnie obiektu znajdowała się warstwa białego, sypkiego piasku przewarstwowanego rdzawym piaskiem (1/4), która powstała na skutek osypywania się ścian wilczego dołu, jeszcze przed rozpoczęciem walk. Wyżej zlokalizowana była warstwa rdzawego piasku z plamami szarego piasku, przemieszana z gliną (2/4), która powstała na skutek ostrzału artyleryjskiego w I fazie bitwy. Po bitwie, do dołu zostały wrzucone ciała czterech poległych. Bezładny układ szkieletów wskazuje, że czynność tę wykonano pośpiesznie. Pod najniższymi zdeponowanymi kośćmi ludzkimi wydzielić można warstwę szarego, drobnego piasku z ilami (4/4) o miąższości ok. 10 cm, będącego pozostałością po rozkładzie tkanek miękkich (por. J. Piontek 1985, s. 44; *A Field Guide...*). Wśród znalezionych zabytków uwagę zwraca wystąpienie jedynie 3 gładkich guzików, należących najprawdopodobniej do rosyjskich żołnierzy (M. Zdrojewski, W. Krajewski w niniejszym tomie). Pozwala to przypuszczać, że mundury zostały zdjęte z poległych przed złożeniem ciał w wilczym dole. Ciała zasypano, o czym świadczy warstwa szarego zglinionego piasku (3/4), która w późniejszym czasie została zaburzona przez bioturbacje. W trakcie zasypywania, wraz z ziemią do obiektu trafiły przedmioty zalegające w okolicy wilczego dołu, w tym ceramika, która być może już wcześniej znajdowała się na tym terenie i wtórnie trafiła do wypełniska. Część kości została zniszczona podczas późniejszych prac rolniczych, co wskazuje, że górna część wilczego dołu znajdowała się stosunkowo płytko pod ówczesną powierzchnią gruntu.

#### Obiekt 5 (tablica XII, XIII)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 90 cm; zachowana głębokość 115 cm; przekrój lejkowaty, zwężający się ku dołowi, płasko zakończony.

#### Stratygrafia:

1/5 biały, sypki piasek przewarstwiany szarym piaskiem o miąższości ok. 5–10 cm

3a/5 szarobrunatny zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 30 cm

3b/5 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 100 cm

**Pochówki:** znaleziony został jeden osobnik (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112), spoczywający na plecach, oparty o ścianę obiektu, z nogami uniesionymi na przeciwną ścianę. Najniższym elementem szkieletu była miednica. Ręce spoczywały na brzuchu.

**Zabytki:** Na plecach spoczywającego w obiekcie osobnika na odcinku piersiowym kręgosłupa znaleziona została ikona podróżna. W warstwie szarobrunatnego zglinionego piasku (3a/5) znaleziono 2 kule ołowiane, kartacz oraz guzik z fragmentem materiału. Pozostałe kule ołowiane znalezione zostały w różnych miejscach wypełniska obiektu, nie tworząc skupisk.



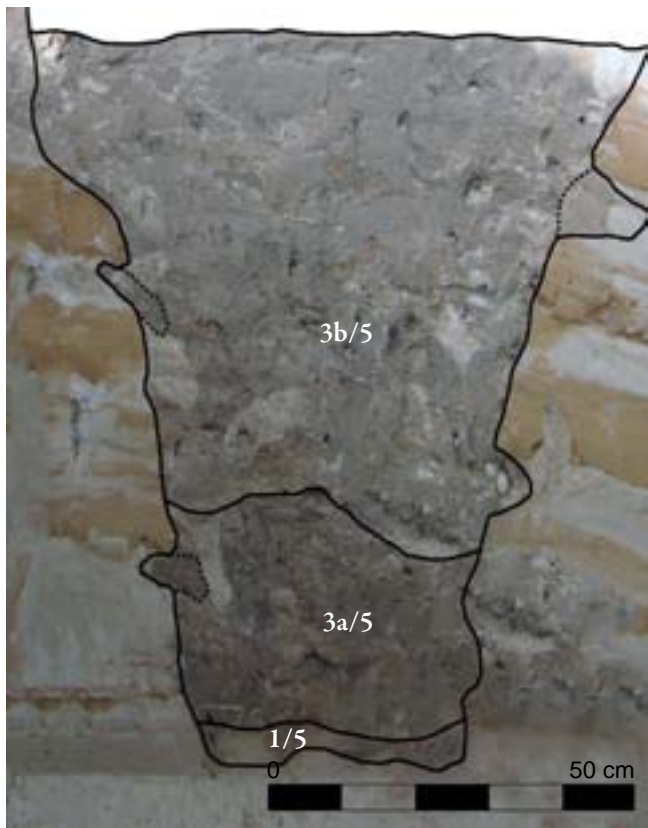
Rys. 12. Obiekt 6. Bagnet, zamek skałkowy oraz kontrblacha w miejscu znalezienia. Fot. autorzy.

Рис. 12. Объект 6. Штык, кремневый замок и контрбляха in situ. Фот. авторы.

Sochранилось расположение пуговиц (рис. 9), фрагменты мундира и ременной пряжки. Невозможно определить границу между первой засыпью волчьей ямы и слоем, в котором оказались человеческие останки. Их расположение свидетельствует о корытообразной форме верхней части засыпи.

#### Объект 4 (таблица X, XI)

**Интерпретация объекта:** на дне находился пласт сypкого белого песка со слоями рыжего песка (1/4). Он появился вследствие осыпания стенок волчьей ямы еще до начала военных действий. Выше отмечен слой рыжего песка с серыми вкраплениями и глиной (2/4), образовавшийся в результате артиллерийского обстрела в первой фазе боя. После битвы на дно были сброшены тела четырех погибших солдат. Хаотичное расположение скелетов указывает, что это было сделано второпях. Нижние кости лежали на 10-сантиметровом слое серого, мелкого, илистого песка (4/4), сформировавшегося в результате разложения мягких тканей (ср. J. Piontek 1985, s. 44; *A Field Guide...*). Среди найденных предметов внимание привлекают лишь 3 гладкие пуговицы, которые, вероятно, принадлежали русским солдатам (M. Zdrojewski, W. Krajewski в данном томе). Можно предположить, что, прежде чем положить тела погибших в волчью яму, с них сняли мундиры, а тела засыпали, о чем свидетельствует пласт глинистого серого песка (3/4), который позже подвергся биотурбации. Во время засыпки вместе с землей в объект попали предметы, находившиеся поблизости, в том числе керамика, которая, возможно, попала в засыпь вторично. Часть костей была уничтожена во



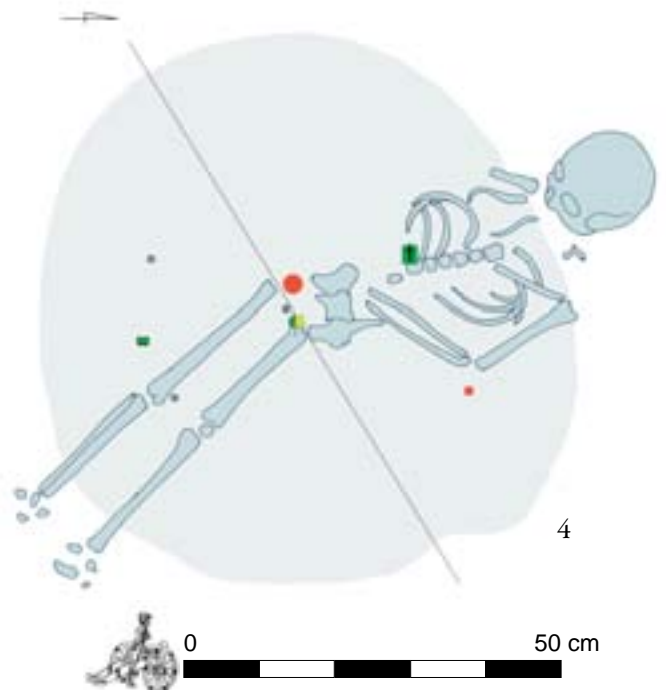
1



2



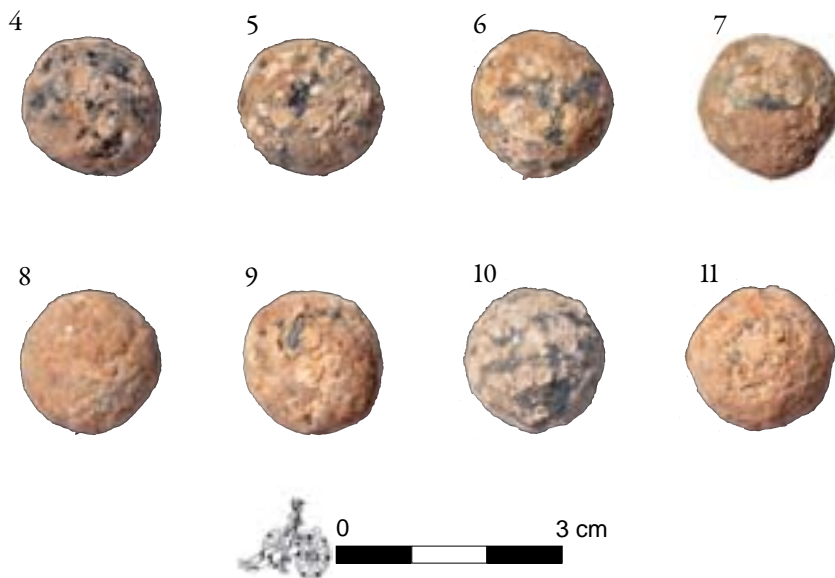
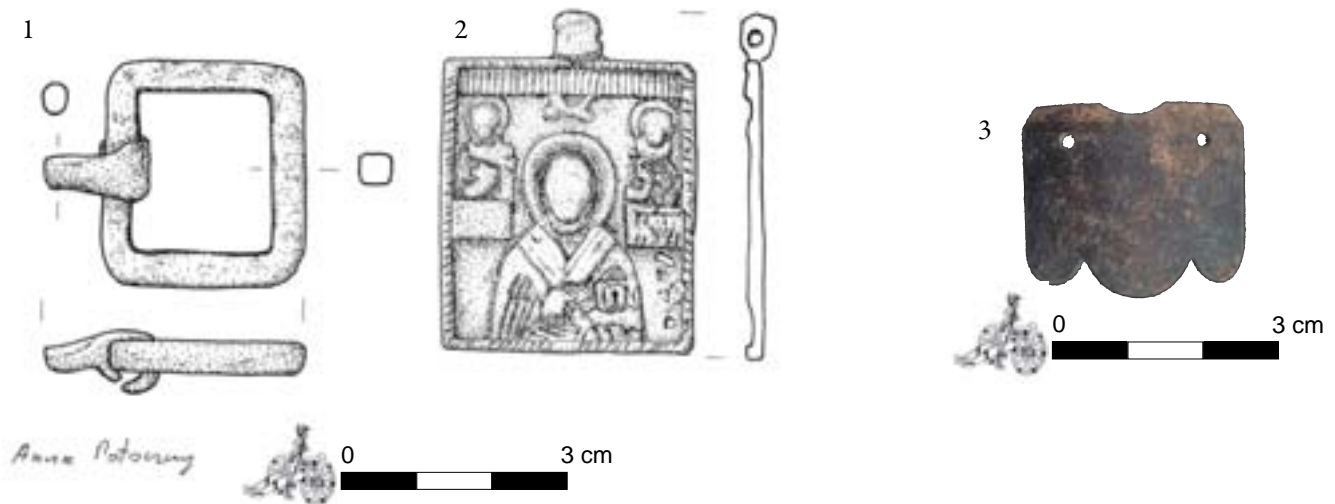
3



4

**Таблица XII. Объект 5.** 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – rekonstrukcja układu szczątków ludzkich znalezionych w obiekcie. Rys. P. Wilczyński; 3 – obiekt w trakcie eksploracji. Fot. autorzy; 4 – plan obiektu. Sporządzili: M. Paczkowski, L. Kobylińska.

**Таблица XII. Объект 5.** 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – реконструкция человеческих останков в объекте. Рис. P. Wilczyński; 3 – объект во время разведки. Fot. авторы; 4 – план объекта. Составили: M. Paczkowski, L. Kobylińska.



Tablica XIII. Obiekt 5.

Zabytki/Архефакты: 1 – sprzączka (nr inw. 1303/13); 2 – ikona podróżna (nr inw. 1301/13) Rys/Рис. А. Potoczny; 3 – łuska od podpinki kaszkietu (nr inw. 1292/13); 4–10 – kule od ręcznej broni palnej (8–nr inw. 1300/13; 9–1355/13; 11–1356/13); kule od ręcznej broni palnej z pozostałościami prochu (4–nr inw. 1291/13, 5–1293/13; 7–1352/13; 6–1354/13; 10–1358/13). Fot./Фот. М. Kowalewski.

Таблица XIII. Объект 5.



Tab. 6. Zestawienie zabytków z obiektu 5.

Таб. 6. Список находок из объекта 5.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	ołów	23	3b/5	
2	łuska od paska podpinki kaszkietu	mosiądz	1	3b/5	
3	ikona podróżna	mosiądz	1	3b/5	
4	fragm. przedmiotu	żelazo	1	3b/5	
5	fragm. ceramiki	gлина	5	3b/5	
6	fragm. szkła	szkło	1	3b/5	
7	kartacz	żelazo	1	3a/5	
8	kula do ręcznej broni palnej	ołów	2	3a/5	
9	guzik z materiałem	mosiądz, tkanina	1	3a/5	
			36		

**Interpretacja obiektu:** na dnie obiektu, wyraźnie można wyróżnić warstwę powstałą przed bitwą, na skutek osypywania się ścian obiektu, którą stanowił biały, sypki piasek przewarstwiany szarym piaskiem (1/5). Należy odnotować brak warstwy identyfikowanej jako pozostałość po ostrzale artyleryjskim szańca w I fazie bitwy. Kolejną warstwą był szarobrunatny zgliniony piasek (3a/5). W warstwie tej znalezione zostały dwie kule ołowiane, guzik z materiałem oraz kartacz. Do częściowo zasypanego w ten sposób dołu złożone zostało ciało poległego żołnierza. Miednica znajdowała się w najniższym położonym punkcie, zaś nogi były silnie uniesione. Sposób ułożenia kości sugeruje, że ciało złożone zostało przez dwie osoby trzymające zwłoki pod pachami i za nogi. W obiekcie nie zostały odnalezione guziki, co wskazuje, że ciało zapewne pochowano po uprzednim zdjęciu munduru. Na plecach, tuż przy kręgosłupie, znajdowała się ikona podróżna. Szczątki zostały zasypane warstwą, która zachowała się w postaci szarego zglinionego piasku (3b/5), przez lata zaburzonego przez bioturbacje. Uwagę zwraca wystąpienie aż 23 kul ołowianych w wypełniku, jednak nie tworzyły one skupisk, a zostały znalezione w różnych miejscach wypełnika, co wskazuje, że trafiły one do obiektu jako wtórna domieszka, podobnie jak ceramika.

#### Obiekt 6 (tablica XIV, XV, XVI)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 115 cm; zachowana głębokość 125 cm; przekrój lejkowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

#### **Stratygrafia:**

1/6 biały, sypki piasek przewarstwiany szarym piaskiem o miąższości 5–10 cm

2/6 rdzawy piasek z plamami szarego piasku, przemieszany z gliną o miąższości 30–35 cm

3a/6 ciemnoszary zgliniony piasek z gliną; warstwa zaburzona przez bioturbacje o klinowatym kształcie; miąższość do 35 cm

3b/6 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje, miąższość 75–85 cm

**Pochówki:** W obiekcie złożone zostały szczątki dwóch osobników (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Pierwszy z nich spoczywał na prawym boku, łukowato ułożony na ścianie wilczego dołu. Prawa ręka była zgięta w łokciu, ułożona nad głową, lewa zgięta w łokciu spoczywała na brzuchu. Drugi z osobników spoczywał płasko na brzuchu z twarzą w dół. Miednica usytuowana w najniższym punkcie. Ręce były wyprostowane wzdłuż tułowia. Czołowa część czaszki drugiego osobnika oparta była o kość piszczelową prawej nogi pierwszego osobnika.

**Zabytki:** Bezpośrednio przy żebrach jednego z osobników znaleziony został silnie skorodowany fragment przedmiotu żelaznego. Przy obu pochowanych osobnikach odkryto fragmenty materiału pochodzącego z munduru, ponadto pod prawą ręką drugiego z osobników natrafiono na guziki. W wypełniku odnotowano także guzik z numerem 39. Na granicy pomiędzy warstwą szarego zglinionego piasku (3b/6) a warstwą ciemnoszarego zglinionego piasku z gliną (3a/6), która była słabo czytelna przez bioturbacje, znaleziona została ładownica. Niestety zabytek był w znacznym stopniu zniszczony. Dodatkowo natrafiono na skalkę bez oprawy, mosiężne okucie w formie kółka oraz 7 kul ołowianych. W warstwie ciemnoszarego zglinionego piasku z gliną (3a/6) znalezione zostały: zamek i kontrblacha od karabinu, 17 kul ołowianych oraz kartacz. Na ścianie obiektu spoczywał bagniet (Ryc. 12) – szczyt głowni w warstwie szarego zglinionego piasku (3b/6), zaś ramię wraz z tuleją w warstwie ciemnoszarego zglinionego piasku z gliną (3a/6).

время последующих сельскохозяйственных работ. Это говорит о том, что верхняя часть волчьей ямы находилась сравнительно неглубоко под тогдашней поверхностью почвы.

#### Объект 5 (таблица XII, XIII)

**Интерпретация объекта:** на дне объекта можно четко выделить пласт, образовавшийся перед сражением вследствие осыпания его стенок. Он состоял из белого, сыпкого песка, переслаивавшегося с серым (1/5). Следует отметить отсутствие слоя, сформировавшегося после артиллерийского обстрела редута в первой фазе битвы. Следующий слой – коричнево-серый, глинистый песок (3a/5). В нем найдены две свинцовые пули, пуговица с тканью и картечь. В частично засыпанную волчью яму было опущено тело погибшего солдата. Его таз находился ниже всего, а ноги высоко подняты. Расположение костей свидетельствует о том, что тело укладывали два человека, держа его под руки и за ноги. Пуговиц в объекте не было, очевидно, перед погребением с тела сняли мундир. На спине рядом с позвоночником находилась икона путника. Останки были засыпаны слоем серого, глинистого песка (3b/5), на который в течение многих лет воздействовала биотурбация. Внимание привлекает то, что в засыпи содержалось 23 свинцовых пули, но они находились не в одном, а в раз-

Tab. 7. Zestawienie zabytków z obiektu 6.

Tab. 7. Список находок из объекта 6.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	ołów	12	3b/6	
2	fragm. materiału	tkanina	1	3b/6	
3	guzik „39”	mosiądz	1	3b/6	
4	guzik z gładkim awersem	mosiądz	2	3b/6	
5	fragm. przedmiotu.	skóra	2	3b/6	
6	fragm. blaszki	mosiądz	3	3b/6	
7	fragm. przedmiotu	żelazo	2	3b/6	
8	fragm. ceramiki	glina	4	3b/6	
9	fragm. szkła	szkło	1	3b/6	
10	skalka bez oprawy	krzemień	1	3a/6 / 3b/6	
11	kula do ręcznej broni palnej	ołów	7	3a/6 / 3b/6	
12	fragm. ładownicy	skóra	1	3a/6 / 3b/6	
13	kółko	mosiądz	1	3a/6 / 3b/6	
14	bagnet	żelazo	1	szczyt – 3b/6; ramię – 3a/6	
15	kontrblacha	mosiądz	1	3a/6	
16	kartacz	żelazo	1	3a/6	
17	kula do ręcznej broni palnej	ołów	17	3a/6	
18	zamek od karabinu	żelazo, mosiądz, krzemień	1	3a/6	spag
			59		

**Interpretacja obiektu:** Biały, sypki piasek przetwarzany szarym piaskiem (1/6) stanowiący najniższą warstwę w obiekcie jest pozostałością po osypywaniu się ścian wilczego dołu jeszcze przed bitwą. Wyżej znajdowała się warstwa rdzawego piasku z plamami szarego piasku, przemieszanego z gliną (2/6) powstała w czasie ostrzału wałów i przedpola reducy w celu zniszczenia umocnień. Być może z II fazą bitwy, czyli z właściwym szturmem, należy łączyć warstwę ciemnoszarego zglinionego piasku z gliną, zaburzoną przez bioturbacje (3a/6). W warstwie tej znaleziony został bagnet, szczytem główni oparty o ścianę obiektu. Tuleja znajdowała się w stropie warstwy rdzawego piasku z plamami szarego piasku, przemieszanego z gliną (2/6), zaś głównia skierowana była ku górze. W warstwie 3a/6 znalezione zostały 3 skupiska kul ołowianych. Ponadto znaleziono kartacz, kontrblachę i zamek od karabinu (ryc. 12). Najprawdopodobniej były to pozostałości po zniszczonym karabinie, pozbawionym lufy i wrzuconym do wilczego dołu. Po częściowym zasypaniu obiektu, którego śladem była warstwa szarego zglinionego, zaburzonego przez bioturbacje piasku, złożone zostały szczątki dwóch poległych. Przy ciałach znaleziono jedynie 3 guziki (w tym jeden z oznaczeniem 39. aleksopolskiego pułku piechoty), pozostałości munduru, a także elementy wyposażenia, m.in. ładownicę. Na tej podstawie należy wnioskować, że spoczywający tu żołnierze pochowani zostali bez lub w strzępach mundurów, a do jamy wrzucone zostały zniszczone elementy wyposażenia. Granica pomiędzy obydwoma warstwami zasypiskowymi była nieuchwytna ze względu na identyczną barwę oraz strukturę. Może to wskazywać, że wstępne zasypanie dołu, złożenie zwłok, a następnie ich zasypanie, nastąpiły w tym samym momencie.

nych miejsc. Это указывает, что они оказались внутри объекта в виде вторичной примеси, как и керамика.

#### Объект 6 (таблица XIV, XV, XVI)

**Интерпретация объекта:** белый, сыпкий песок, переслаивающийся серым (1/6), составлял нижний пласт объекта, сформировавшийся в результате осыпания стен волчьей ямы еще до битвы. Над ним лежал слой рыжего песка с вкраплениями серого, смешанного с глиной (2/6), образовавшийся во время обстрела насыпи и предполя редута с целью уничтожить укрепления. Возможно, со вторым этапом сражения, т. е. со штурмом, следует связывать нарушенный биотурбацией пласт темно-серого, глинистого песка с глиной (3a/6). В этом слое был найден штык, клинок которого опирался о стену объекта. Втулка лежала вверх лезвием в слое ржавого песка с вкраплениями серого, перемешанного с глиной (2/6). В слое 3a/6 были найдены скопления свинцовых пуль. Кроме того, была обнаружена картечь, контрабляха и ружейный замок (рис. 12). Скорее всего, это были остатки сломанного ружья, с которого сняли дуло и бросили в волчью яму. Объект был частично засыпан землей, о чем свидетельствует слой серого, глинистого, нарушенного биотурбацией песка. После этого в яму сложили останки двух погибших. Рядом с телами были найдены 3 пуговицы (в том числе одна с обозначением 39-го Алексопольского пехотного полка), остатки мундира и элементы оснащения (патронташ). Можно сделать вывод, что солдат похоронили в разорванных мундирах или без них, а в яму бросили поломанное оснащение. Сложно определить границу между этими двумя слоями насыпи из-за одинакового цвета и текстуры. Это может означать, что предварительная засыпка ямы и погребение останков происходили одновременно.

## Obiekt 7 (tablica XVII, XVIII, XIX)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły o średn. 115 cm; zachowana głębokość 135 cm; przekrój lejkowy, zwężający się ku dołowi, ostro zakończony.

**Stratygrafia:**

1/7 cienkie warstwy rdzawego i szarego piasku o miąższości ok. 10 cm

3a/7 cienkie warstwy szarego piasku przewarstwione rdzawym piaskiem i gliną o miąższości ok. 15 cm

3b/7 jasnoszary piasek przemieszany z gliną; warstwa zaburzona przez bioturbację; miąższość 75–85 cm

4/7 zarówno pod jak i wokół kości – szary, drobny piasek z ilami o miąższości ok. 5–10 cm

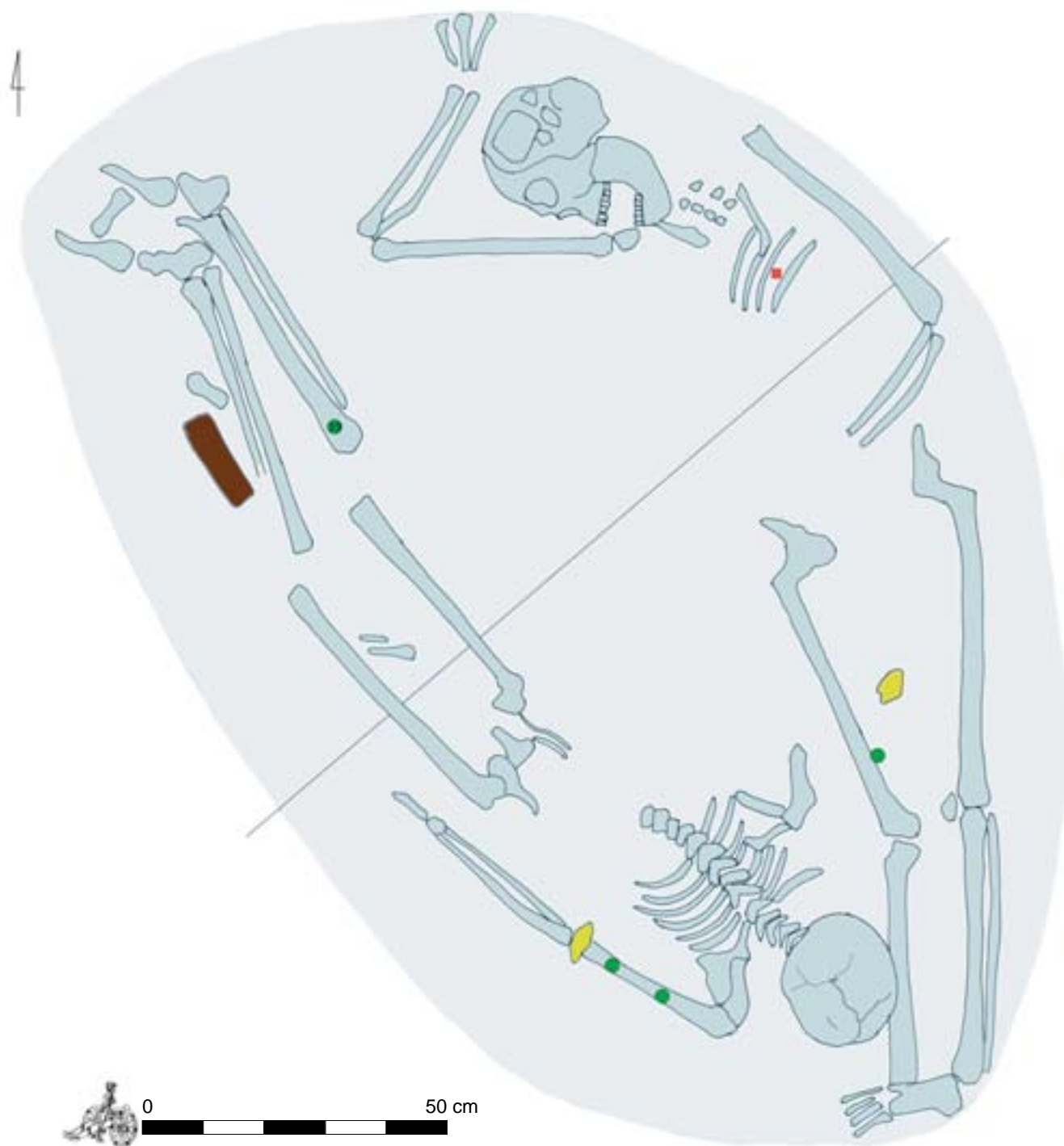
**Pochówki:** w obiekcie znaleziono szczątki ludzkie należące do siedmiu osobników (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). W górnej części obiektu znalezione zostały rozczłonkowane, silnie przemieszane szczątki ludzkie – m.in. kości przedramienia znaleziono bezpośrednio przy wewnętrznej stronie żeber (Ryc. 13). W bucie z cholewą znalezione zostały kości stopy oraz kość piszczelowa (Ryc. 15). Odkryto także czaszkę ze śladem cięcia bronią białą (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Poniżej znaleziony został szkielet w pozycji kucznej. Kości obydwu stóp stopy znajdowały się w butach. Głowa oparta była prawą stroną twarzy o ścianę obiektu.

**Zabytki:** z wyjątkiem jednego kartacza, wszystkie zabytki znaleziono w warstwie szarego piasku przemieszanego z gliną (3b/7). Łącznie znalezionych zostało 59 guzików. Wśród nich co najmniej 19 nosiło numer 17, zaś jeden numer 39. Znaleziony został także 1 cynowy guzik z wyobrażeniem korony. Przy 17 guzikach zachowały się pozostałości materiału. Niestety zdecydowanej większości guzików, ze względu na silne rozczłonkowanie szczątków ludzkich, nie można przypisać do konkretnych osobników. Wśród szczątków ludzkich znaleziona została uszkodzona ładownica (Ryc. 14) z godłem zdobitym kłapę, znalezionym w wypełniku obiektu, w postaci gorejącego granatu (w dwóch częściach – oddzielnie granat, oddzielnie płomień; zachowały się także mocowania z drutu przylutowanego w środkowej części odpowiednio granatu i płomienia). Znajdowały się w niej 24 kule ołowiane, 2 skałki, w tym jedna w oprawie. Przy szczątkach osobnika spoczywającego w pozycji kucznej, w okolicy szyi znaleziony został srebrny krzyżyk, a także guzik z materiałem. Żołnierz pochowany został w butach, których pozostałości zachowały się na stopach (Ryc. 17). Buty spoczywały na warstwie cienkich warstw piasku przewarstwianych rdzawym piaskiem i gliną (3a/7). Ponadto znaleziony został but z cholewą, spierowaną ku dołowi, spoczywający na ścianie obiektu, z zachowanymi w środku kośćmi. Na ścianie obiektu znaleziony został żelazny przedmiot formą przypominający widły (Ryc. 16). W cienkich warstwach piasku przewarstwianych rdzawym piaskiem i gliną (3a/7) znaleziony został w stropie jeden kartacz.

Tab. 8. Zestawienie zabytków z obiektu 7.

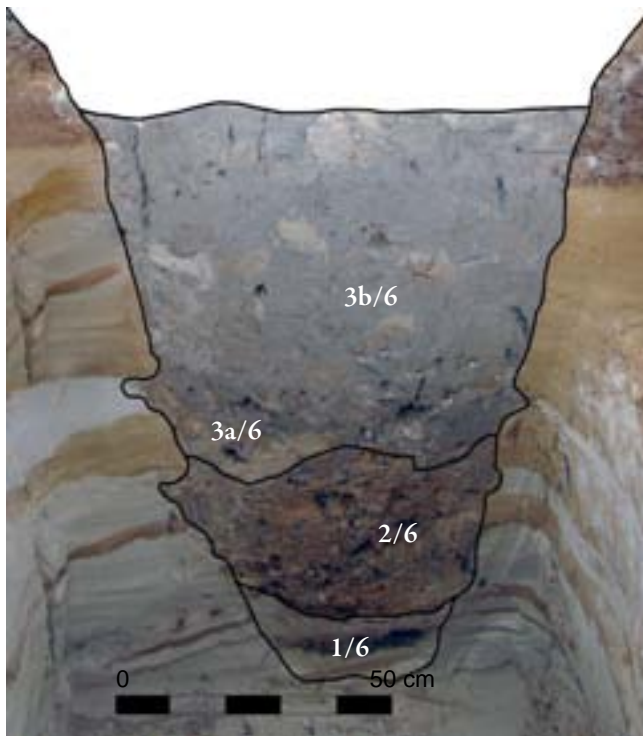
Таб. 8. Список находок из объекта 7.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	skałka w oprawie	krzemień, ołów?	1	3/7	
2	skałka bez oprawy	krzemień	1	3/7	
3	odłamek granatu	żelazo	2	3/7	
4	kula do ręcznej broni palnej	ołów	24	3/7	
5	ładownica	skóra	1	3/7	
6	emblem od ładownicy w postaci gorejącego granatu (część przedstawiająca granat)	mosiądz	1	3/7	
7	emblem od ładownicy w postaci gorejącego granatu (część przedstawiająca płomień)	mosiądz	1	3/7	
8	guzik „17” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	7	3/7	
9	guzik z gładkim awersem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	5	3/7	
10	guzik z nieczytelnym awersem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	5	3/7	
11	guzik z przedstawieniem korony	cyna	1	3/7	
12	guzik „17”	mosiądz	12	3/7	
13	guzik „39”	mosiądz	1	3/7	
14	guzik z nieczytelnym numerem	mosiądz	1	3/7	
15	guzik z gładkim awersem	mosiądz	20	3/7	
16	guzik z nieczytelnym awersem	mosiądz	4	3/7	
17	pozostałe guziki	mosiądz	3	3/7	
18	but	skóra	1	3/7	
19	klamerka	mosiądz?	1	3/7	
20	kółko	mosiądz?	1	3/7	
21	krzyżyk	srebro	1	3/7	
22	widły?	żelazo	1	3/7	
23	fragm. narzędzia ?	żelazo	1	3/7	
24	gwóźdź	żelazo	4	3/7	
25	blaszka	mosiądz?	3	3/7	
26	fragm. przedmiotu	ołów	2	3/7	
27	fragm. przedmiotu	mosiądz?	4	3/7	
28	fragm. przedmiotu	żelazo	2	3/7	
29	fragm. ceramiki	głina	4	3/7	
30	fragm. naczynia?	szkło	1	3/7	
31	but	skóra	2	3/7	bezpośrednio na 2/7
32	kartacz	żelazo	1	2/7	
			119		



Tablica XIV. Obiekt 6. Plan obiektu na poziomie 1. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Таблица XIV. Объект 6. План объекта для уровня 1. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



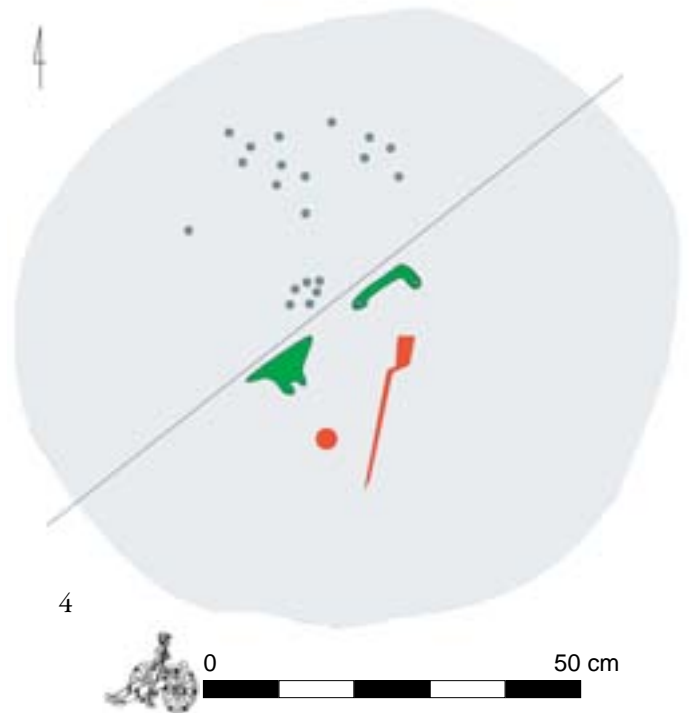
1



2



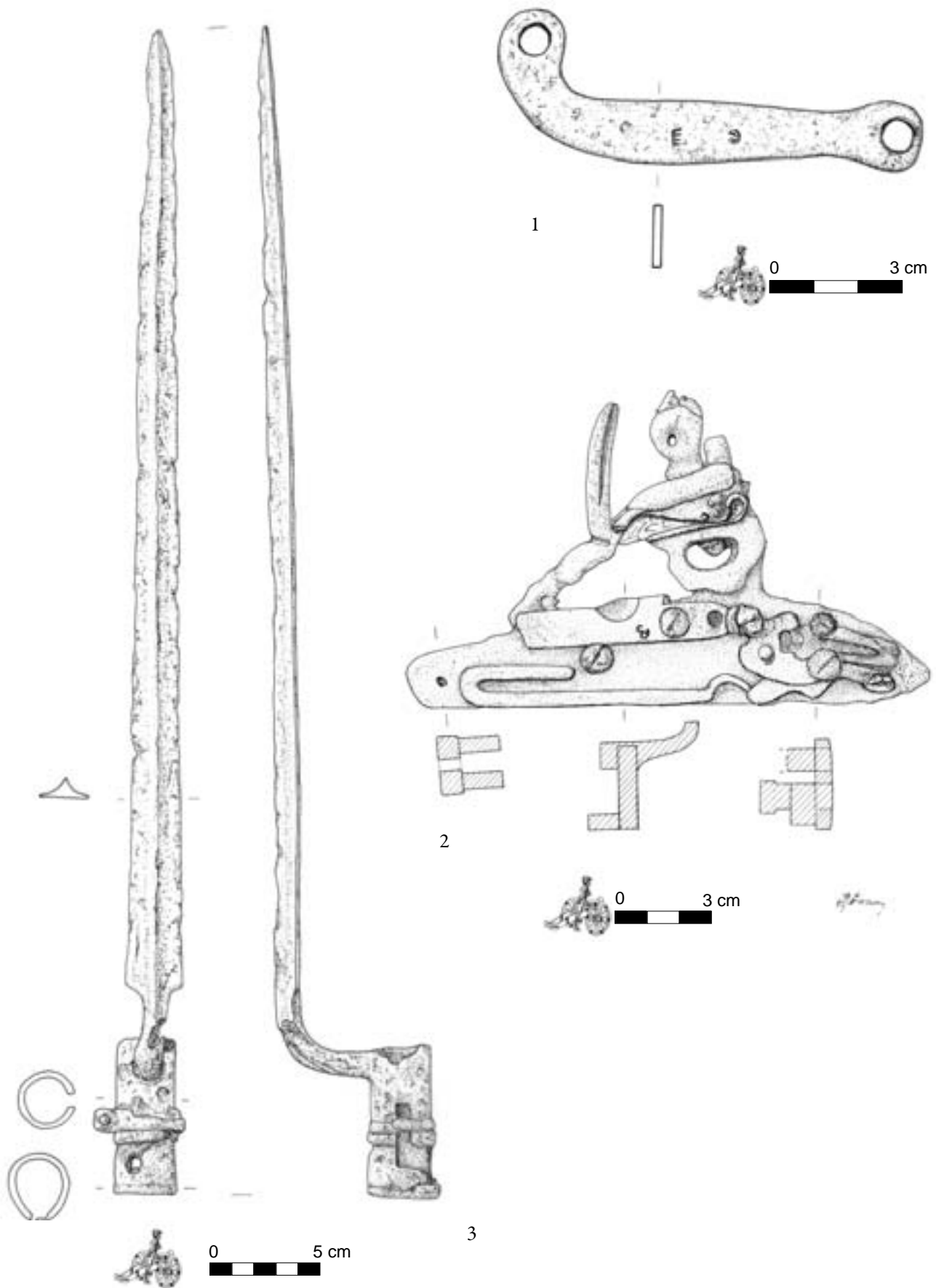
3



4

**Tablica XV. Obiekt 6.** 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – rekonstrukcja rozmieszczenia szczątków ludzkich oraz zabytków znalezionych w obiekcie. Rys. P. Wilczyński; 3 – obiekt w trakcie eksploracji – poziom 1. Fot. autorzy; 4 – plan obiektu na poziomie 2. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

**Таблица XV. Объект 6.** 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – реконструкция человеческих останков в объекте а также артефактов. Рис. P. Wilczyński; 3 – объект во время разведки для уровня 1. Фот. авторы; 4 – план объекта для уровня 2. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



Tablica XVI. Obiekt 6.

Zabytki/Артефакты: 1 – kontrblacha (nr inw. 1044/13); 2 – zamek od karabinu (nr inw. 1042/13); 3 – bagnet (nr inw. 1043/13). Rys/Рис. А. Potoczny.

Таблица XVI. Объект 6.



**Рис. 13.** Obiekt 7. Kości przedramienia znalezione bezpośrednio przy wewnętrznej stronie żeber. Fot. autorzy.

**Рис. 13.** Объект 7. Кости предплечья, найденные рядом со внутренней частью ребер. Фот. авторы.



**Рис. 15.** Obiekt 7. But z wysoką cholewą w trakcie eksploracji. Fot. autorzy.

**Рис. 15.** Здание 7. Обувь с высоким голенищем во время разведки. Фот. авторы.



**Рис. 14.** Obiekt 7. Uszkodzona ładownica w trakcie eksploracji. Fot. autorzy.

**Рис. 14.** Объект 7. Поврежденный патронташ во время разведки. Фот. авторы.



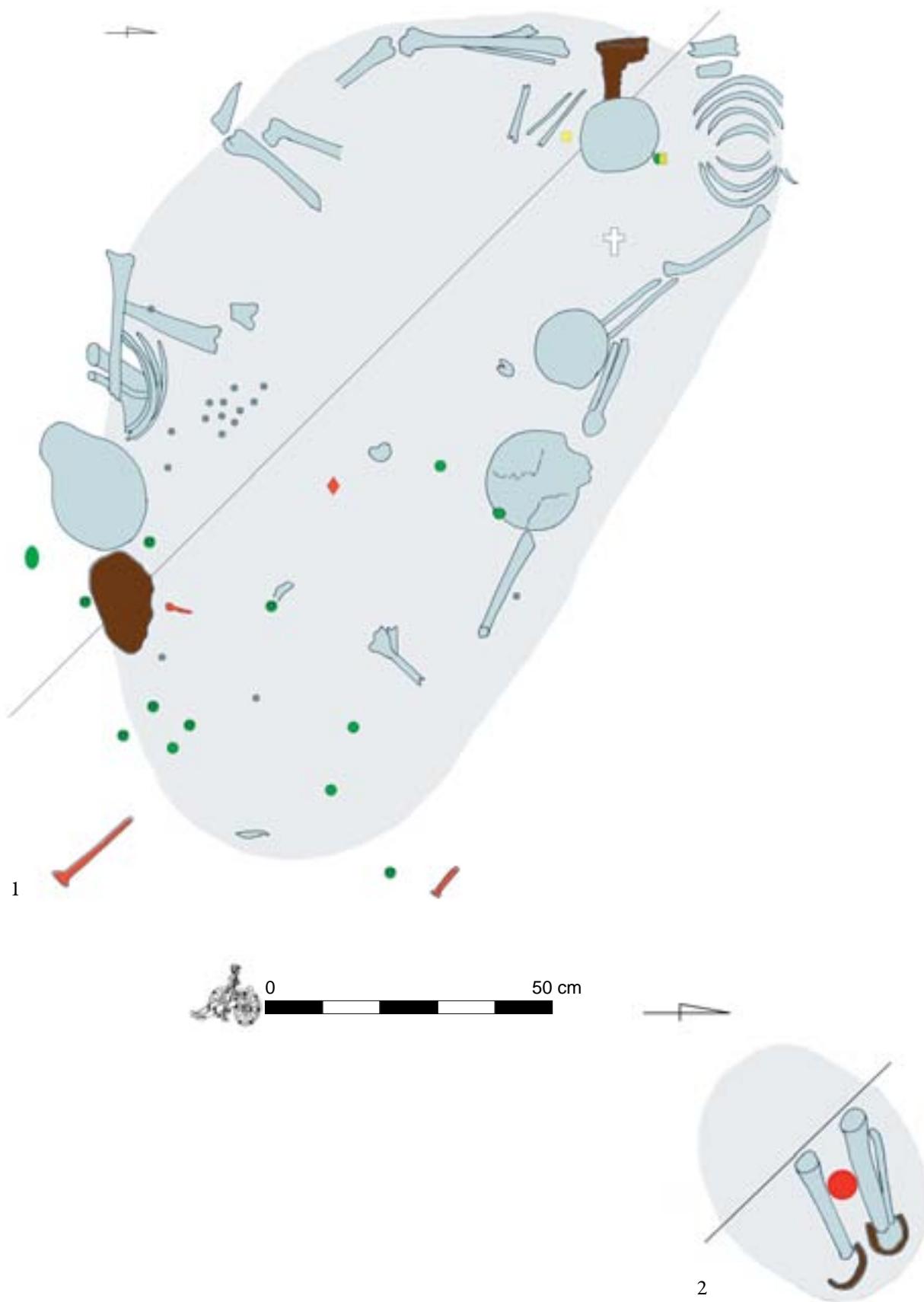
**Рис. 16.** Obiekt 7. Żelazny przedmiot formą przypominający widły. Fot. autorzy.

**Рис. 16.** Объект 7. Железный предмет, формой напоминающий вилы. Фот. авторы.



**Рис. 17.** Obiekt 7. Kości podudzia i stopy znalezione w butach na dnie obiektu. Fot. autorzy.

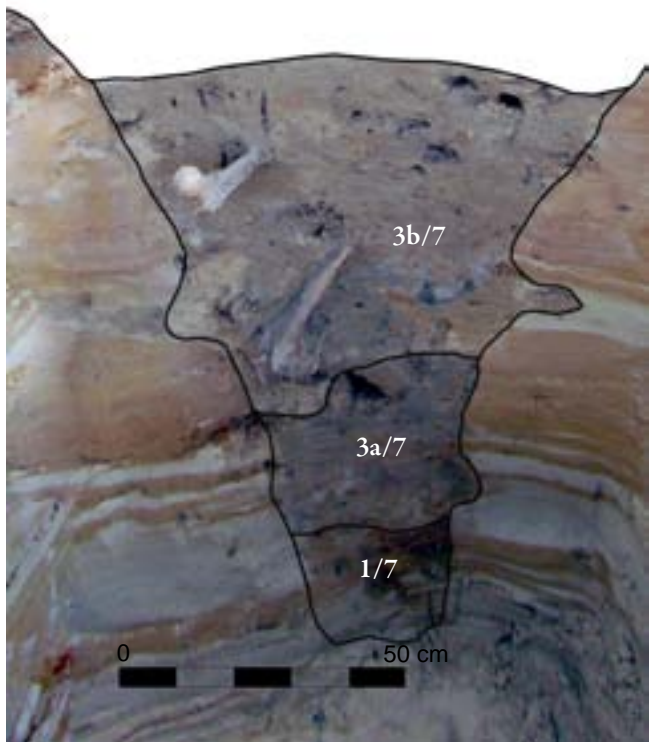
**Рис. 17.** Объект 7. Кости голени и стопы, обнаруженные в обуви на дне объекта. Фот. авторы.



Tablica XVII. Obiekt 7. 1 – plan obiektu na poziomie 1; 2 – plan obiektu na poziomie 2.  
Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Таблица XVII. Объект 7. 1 – план объекта для уровня 1; 2 – план объекта для уровня 2.  
Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.





1



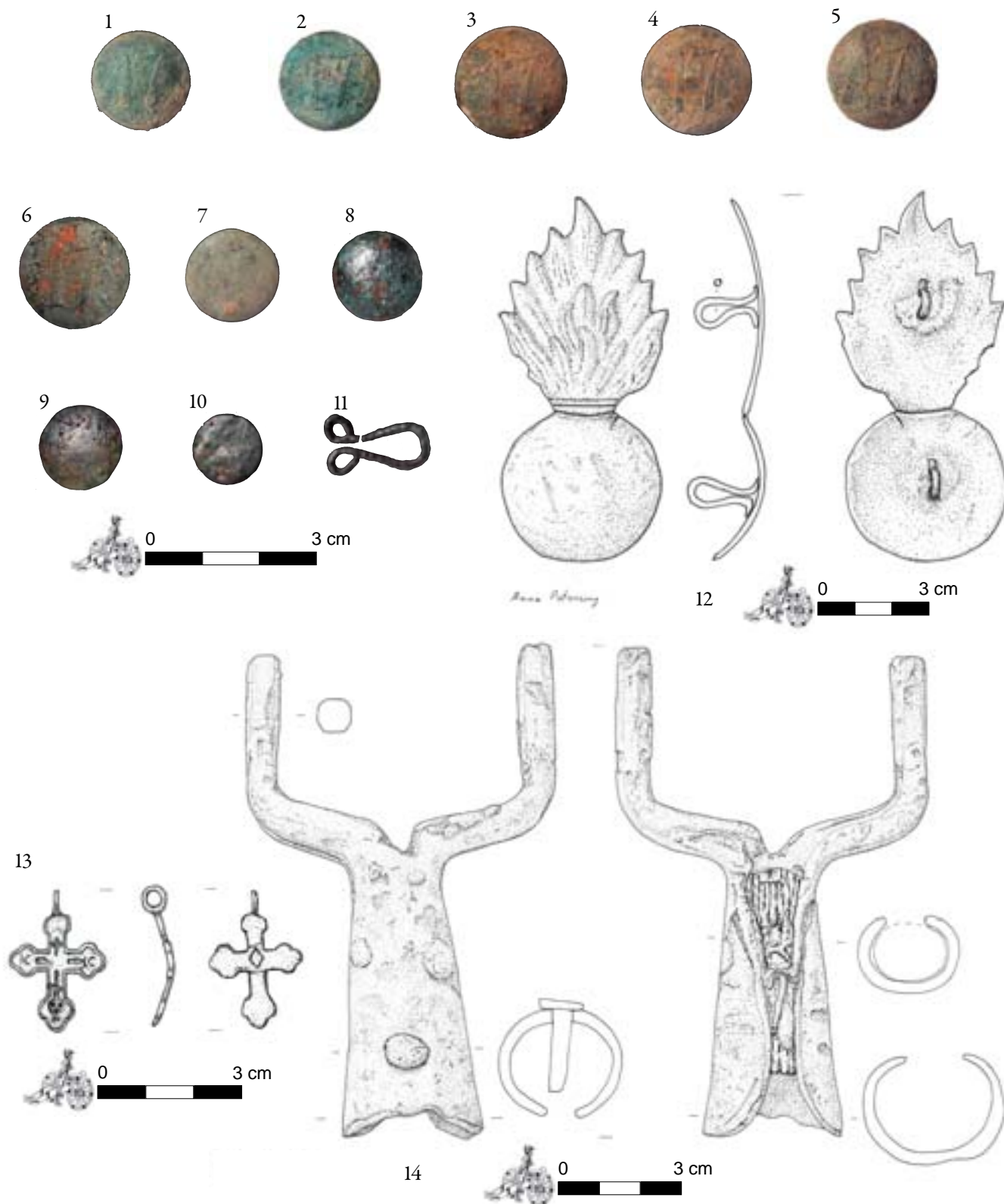
2



**Таблица XVIII. Объект 7.** 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – obiekt w trakcie eksploracji – poziom I. Fot. autorzy.

3 – *Zabytki/Артефакты*: a – cynowy guzik z koroną 1. Pułku Strzelców Pieszych (nr inw. 1736/13); b – kula od ręcznej broni palnej (nr inw. 919/13); c – kula od ręcznej broni palnej z pozostałościami prochu (nr inw 915/13); d – kula od ręcznej broni palnej z pozostałościami prochu (nr inw 903/13); e – kula od ręcznej broni palnej z pozostałościami prochu (nr inw 905/13). Fot./Фот. M. Kowalewski.

**Таблица XVIII. Объект 7.** 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – объект во время разведки. Фот. авторы.



Tablica XIX. Obiekt 7.

**Zabytki/Артефакты:** 1 – guzik 17. pułku (nr inw. 902/13); 2 – guzik 17. pułku (nr inw. 1740/13); 3 – guzik 17. pułku (nr inw. 1627/13); 4 – guzik 17. pułku (nr inw. 898/13); 5 – guzik 17. pułku (nr inw. 900/13); 6 – guzik 17. pułku (nr inw. 916/13); 7 – guzik z gładkim awersem (nr inw. 918/13); 8 – mały guzik z gładkim awersem (nr inw. 1757/13); 9 – mały guzik z gładkim awersem (nr inw. 1755/13); 10 – mały guzik z gładkim awersem (nr inw. 1733/13); 11 – haftka (nr inw. 2085/13). Fot./Фот. М. Ковалевский; 12 – godło z ładownicy przedstawiające gorejący granat (nr inw. 1713/13); 13 – krzyżyk (nr inw. 1709/13); 14 – przedmiot w formie widel z resztkami drewna w tulei (nr inw. 1715/13).

Rys/Рис. А. Потoczny.

Таблица XIX. Объект 7.

**Interpretacja obiektu:** cienkie warstwy rdzawego i szarego piasku (1/7) powstały na skutek osypywania się ścian obiektu po jego wykopaniu. Na granicy pomiędzy cienkimi warstwami rdzawego i szarego piasku (1/7) a cienkimi warstwami szarego piasku przewarstwowanymi rdzawym piaskiem i gliną (3a/7) znaleziony został kartacz. Bezpośrednio na tej warstwie spoczywały szczątki żołnierza w pozycji kucznej pochowanego w butach (rys. 17). Przed złożeniem do dołu ciało zostało pozbawione munduru i ekwipunku. Spoczywało w cienkich warstwach szarego piasku przewarstwowanych rdzawym piaskiem i gliną (3a/7). Pozostała część szczątków ludzkich znajdowała się w warstwie jasnoszarego piasku przemieszanego z gliną (3b/7). Cienkie warstwy szarego piasku przewarstwowanego rdzawym piaskiem i gliną (3a/7), znajdujące się wokół butów, powstały na skutek osypania się ścian dołu podczas deponowania ciała. Powyżej znajdują się uprzątnięte z pola bitwy rozczłonkowane szczątki ludzkie w strzępach umundurowania oraz resztki wyposażenia. Przykładem silnie zniszczonego zespołu przedmiotów jest ładownica. Sama ładownica jest uszkodzona i rozerwana (rys. 14). Najprawdopodobniej z niej pochodzi godło w postaci gorejącego granatu, pękniętego być może na skutek wrzucenia do dołu. Z ładownicy wysypała się część zawartości w postaci skałek oraz kul ołowianych. Ciekawym przedmiotem są żelźce widlastego przedmiotu, być może wrzucone do dołu z niezachowanym, krótkim fragmentem drzewca, na co wskazuje układ przedmiotu. Wśród szczątków ludzkich uwagę zwraca noga wraz z zachowanymi kośćmi stopy oraz goleni, znajdująca się w bucie z wysoką cholewą (rys. 15). Wokół kości znajdowała się warstwa szarego, drobnego piasku z ilami, która powstała na skutek rozkładu tkanek miękkich (por. J. Piontek 1985, s. 44; *A Field Guide...*). Wypełnisko stanowił jasnoszary piasek przemieszany z gliną. Warstwa była silnie zaburzona przez bioturbację. Wierzchnia część obiektu została zniszczona przez późniejszą orkę.

#### Obiekt 8 (tablica XX)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły o średn. 105 cm; zachowana głębokość 115 cm; przekrój lejkowy, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

1/8 szary piasek przewarstwiany ciemnoszarym piaskiem o miąższości ok. 5–10 cm

2/8 rdzawy piasek przemieszany z gliną i szarym piaskiem o miąższości 25–35 cm

3/8 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbację; miąższość ok. 65–75 cm

**Pochówki:** W górnej części obiektu spoczywały szczątki ludzkie, ułożone płasko na plecach. Kości miednicy znajdowały się w najniższym punkcie. Głowa oraz prawa noga były lekko uniesione, prawa ręka, zgięta w łokciu, spoczywała za głową. Lewa noga została amputowana powyżej kolana. Wiek zmarłego został określony jako późny *maturus* ok. 50–55 lat (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 105).

**Zabytki:** w obiekcie znalezione zostały 4 zabytki. Wszystkie pochodzą z warstwy szarego zglinionego piasku (3/8). Odłamek granatu spoczywał bezpośrednio przy załamaniu kości udowej lewej nogi. Pozostałe zabytki nie mogą być powiązane ze spoczywającym tu osobnikiem.

Tab. 9. Zestawienie zabytków z obiektu 8.

Tab. 9. Список находок из объекта 8.

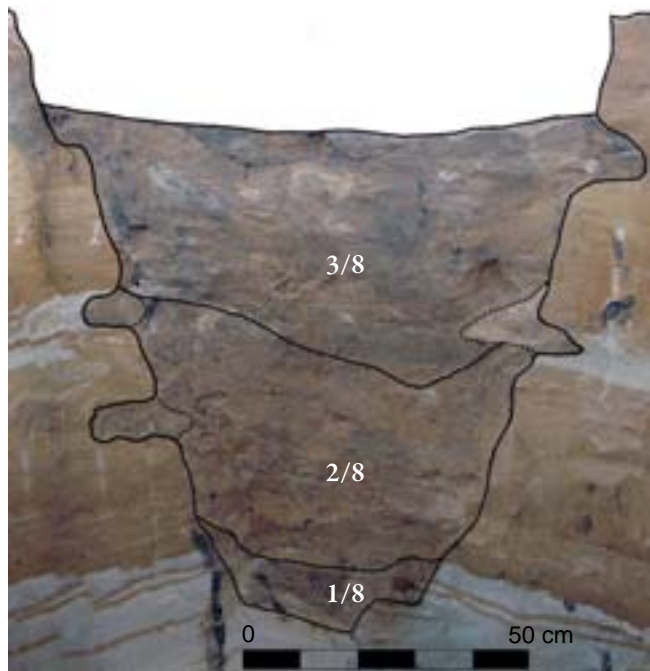
L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	odłamek granatu	żelazo	1	3/8	
2	kula do ręcznej broni palnej	ołów	1	3/8	
3	guzik	mosiądz	1	3/8	
4	łuska od paska podpinki kaszkietu	mosiądz	1	3/8	
			4		

#### Объект 7 (таблица XVII, XVIII, XIX)

**Интерпретация объекта:** тонкие слои рыжего и серого песка (1/7) образовались в результате осыпания стенок объекта после его выкапывания. На границе между тонкими слоями рыжего и серого песка (1/7) и тонкими прослоями серого и рыжего песка с глиной (3a/7) была найдена картечь. В этом слое лежали останки солдата, похороненного с согнутыми ногами. Перед погребением с тела сняли мундир и снаряжение, но обувь осталась. Скелет находился в тонких слоях серого песка, переслоенного рыжим песком и глиной (3a/7). Остальная часть человеческих останков лежала в пласте светло-серого песка, перемешанного с глиной (3b/7). Обувь находилась в тонком пласте из слоев серого песка (рис. 17), чередовавшихся с рыжим песком и глиной (3a/7). Этот пласт образовался в результате осыпания стенок ямы во время погребения тела. Выше находились расчлененные человеческие останки в лохмотьях и элементы снаряжения, собранные во время уборки территории после боя. Разорванный патрон-таш – один из примеров сильно поврежденного снаряжения. Вероятно, к нему была прикреплена эмблема в виде горящей гранаты, лопнувшая, скорее всего, от падения в яму (рис. 14). Из патронташа высыпалась часть содержимого в виде кремня и свинцовых пуль. Интересны металлические оковки вилообразного предмета, вероятно, брошенные в яму с не сохранившимся, коротким деревянным фрагментом, на что указывает его расположение. Среди человеческих останков привлекает внимание нога с сохранившимися костями стопы, сохранившаяся в обуви с высоким голенищем (рис. 15). Кость лежала в слое серого, мелкого песка с илом, образовавшимся в результате разложения мягких тканей (ср. J. Piontek 1985, s. 44; *A Field Guide...*). Засыпь состояла из светло-серого песка, смешанного с глиной. Слой сильно повредила биотурбация. Верхняя часть объекта была повреждена вспашкой.

#### Объект 8 (таблица XX)

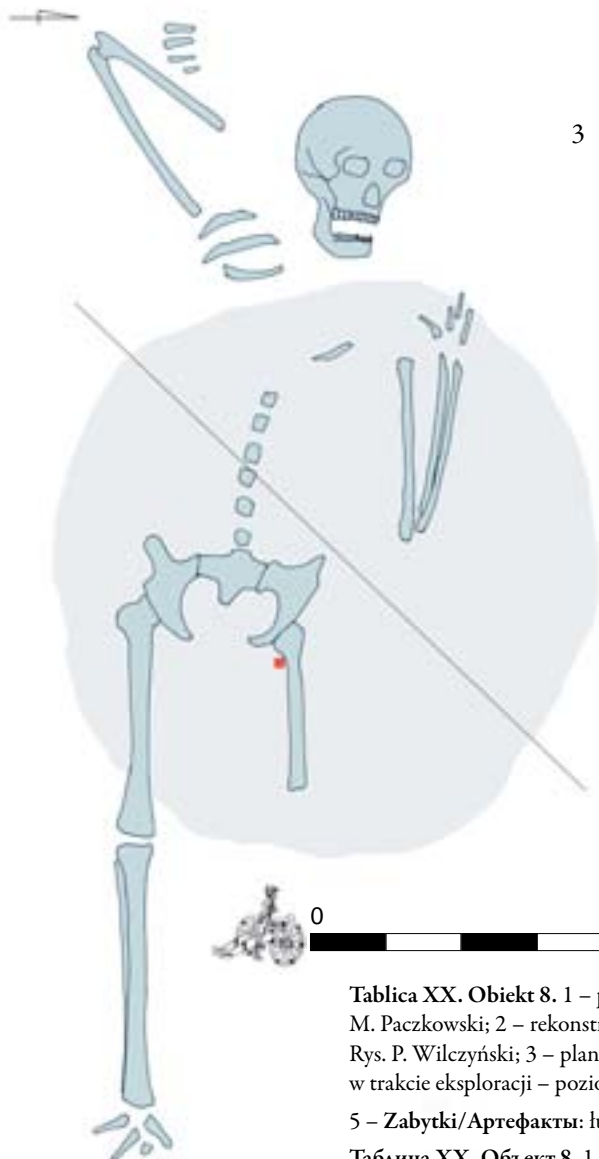
**Интерпретация объекта:** на дне находился слой белосерого песка с прослоями темно-серого (1/8), возникший



1



2



3



4



5

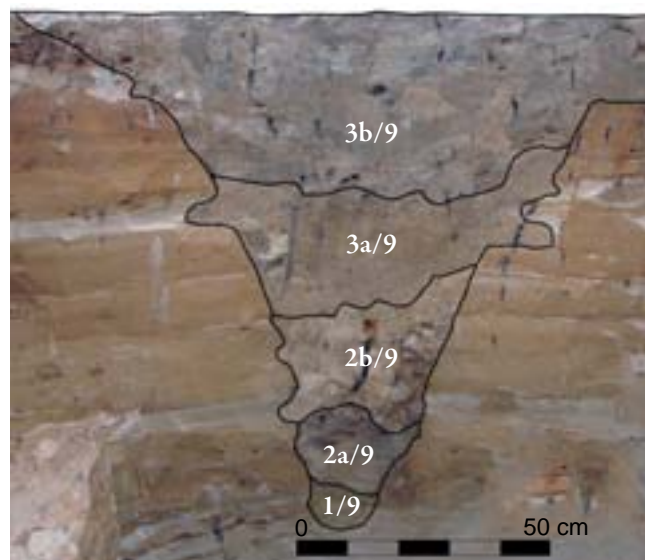
**Таблица XX. Объект 8.** 1 – пререзь объекта с зазначеными прослойками. Спорядили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – реконструкция размещения остатков людских а также артефактов зачтенных в объекте. Рис. P. Wilczyński; 3 – план объекта. Спорядили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski; 4 – объект в трактне эксплорации – позиом 1. Фот. Авторзы.

5 – **Zabytki/Артефакты:** луска од подпинки каскзету (nr inw. 1283/13). Фот./Фот. M. Kowalewski.

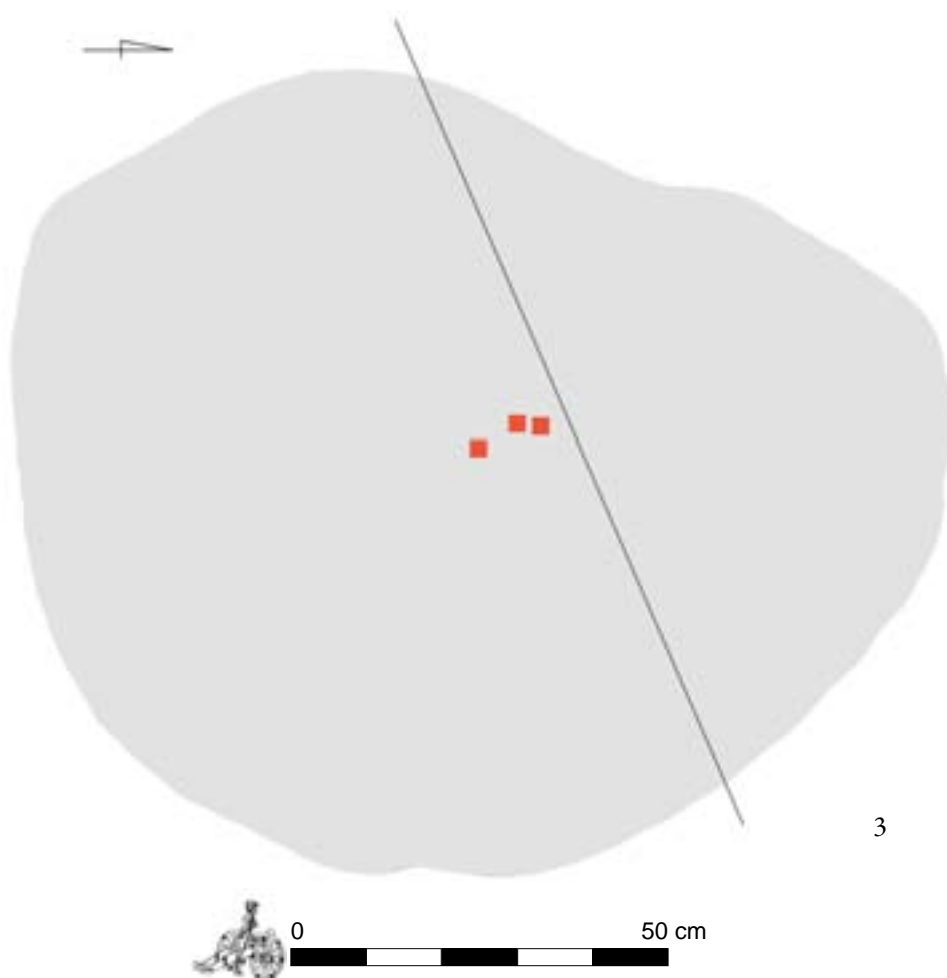
**Таблица XX. Объект 8.** 1 – пререзь объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – реконструкция человеческого остатков в объекте а также артефактов. Рис. P. Wilczyński; 3 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski; 4 – объект во время разведки для уровня 1. Фот. авторы.



1



2



3

Tablica XXI. Obiekt 9. 1 – obiekt przed eksploracją. Fot. autorzy; 2 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 3 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Таблица XXI. Объект 9. 1 – объект перед разведкой. Фот. авторы; 2 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 3 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

**Interpretacja obiektu:** Na dnie znajdowała się warstwa białoszarego piasku przewarstwowanego ciemnoszarym piaskiem (1/8), powstała na skutek osypywania się ścian obiektu. Wyżej, była wyraźna, sięgająca niemal połowy wypełniska, warstwa rdzawego piasku przemieszanego z gliną i szarym piaskiem (2/8), powstała na skutek ostrzału artyleryjskiego w I fazie bitwy. W części stropowej obiektu złożone zostały szczątki jednego z poległych żołnierzy. Uwagę zwraca amputacja lewej nogi oraz wiek – był to najstarszy z odnalezionych poległych (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Jedynym zabytkiem znalezionym przy szczątkach ludzkich jest odłamek granatu. Pozostałe zabytki znalezione w obiekcie trafiły do wypełniska w trakcie jego zasypywania. Pochowany żołnierz złożony został w nieckowatym zagłębieniu, w częściowo już zasypnym wilczym dole (warstwa szarego zglinonego piasku, zaburzonego przez bioturbację – 3/8). Wskazuje na to układ szkieletu. Następnie obiekt przysypywany został tym samym materiałem, zaś granica pomiędzy warstwą znajdującą się nad i pod zwłokami nie daje się w jednoznaczny sposób określić.

### Obiekt 9 (tablica XXI)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły o średn. 105 cm; zachowana głębokość 100 cm; przekrój lejkaty, zwężający się ku dołowi, ostro zakończony.

**Stratygrafia:**

1/9 szary sypki piasek przewarstwiany żółtobrunatnym piaskiem o miąższości ok. 5 cm

2a/9 szarobrunatny piasek z pakietami gliny i otoczkami o miąższości ok. 10–15 cm

2b/9 jasnożółty piasek przemieszany z gliną o miąższości ok. 15–20 cm

3a/9 żółtobrunatny piasek przemieszany z gliną; warstwa zaburzona przez bioturbację; miąższość ok. 20–30 cm

3b/9 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbację; miąższość ok. 40–50 cm

Pomiędzy warstwami zglinonego piasku (3x/9) granice warstw były słabo dostrzegalne. Warstwy były zbliżone do siebie pod względem struktury.

**Pochówki:** został znaleziony jedynie 1 fragment żuchwy, w warstwie bezpośrednio nad wilczym dołem, na granicy warstwy podglebia i wypełniska wilczego dołu (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112).

**Zabytki:** W obiekcie znalezione zostały 3 zabytki, wszystkie w warstwie jasnożółtego piasku przemieszanego z gliną (3a/9). Jeden z przedmiotów ma spiralny kształt, jednak jego funkcja nie została określona.

Tab. 10. Zestawienie zabytków z obiektu 9.

Таб. 10. Список находок из объекта 9.

Lp.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	fragm. przedmiotu	żelazo	3	3a/9	spąg
			3		

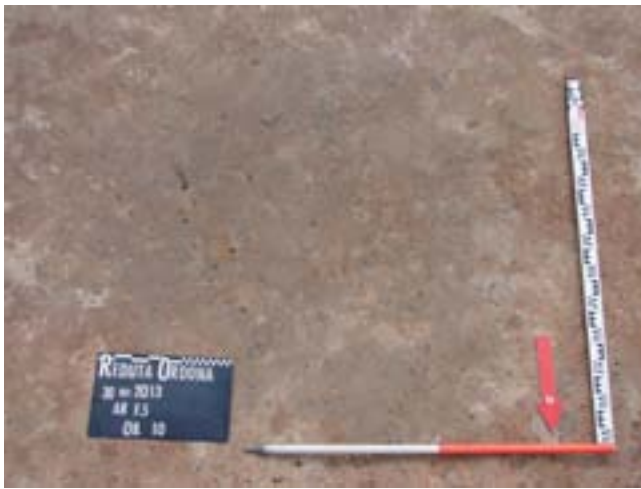
**Interpretacja obiektu:** na dnie obiektu znajdowała się warstwa szarego, sypkiego piasku przewarstwowanego żółtobrunatnym piaskiem (1/9), powstała na skutek osypywania się ścian obiektu przed bitwą. Powyżej seria warstw (szarobrunatny piasek z pakietami gliny i otoczkami (2a/9) i jasnożółty piasek przemieszany z gliną (2b/9), które powstały w czasie ostrzału reduty w pierwszej fazie bitwy, na skutek osypywania się do wnętrza obiektu materiału ze ścian oraz materiału luźnego materiału wyrzucanego przez spadające kule. Nad nimi znajdowały się podobne do siebie pod względem struktury warstwy żółtobrunatnego piasku przemieszanego z gliną (3a/9) i szarego, zglinonego piasku (3b/9), zaburzone przez bioturbację. Granica pomiędzy tymi warstwami była słabo widoczna. Warstwy te powstały podczas zasypywania wilczego dołu. W spągu pierwszej z nich (warstwa żółtobrunatnego piasku przemieszanego z gliną – 3a/9) znaleziony

w rezultacie osypiania stенок объекта. Выше заметен пласт рыжего песка, перемешанного с глиной и серым песком (2/8), составлявший почти половину засыпи. Пласт образовался вследствие артобстрела в первой фазе боя. В верхней части объекта погребены останки одного из погибших солдат. Особого внимания заслуживает ампутация левой ноги и возраст воина. Он оказался самым старшим из павших (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Рядом с человеческими останками находился лишь один артефакт – осколок. Остальные предметы, найденные в объекте, попали туда во время закапывания ямы. Солдата похоронили в корытообразном углублении, в уже частично засыпанной волчьей яме (в слое серого глинистого песка, нарушенного биотурбацией – 3/8). На это указывает расположение скелета. Затем объект был засыпан тем же материалом, поэтому сложно заметить границу между слоями под останками и над ними.

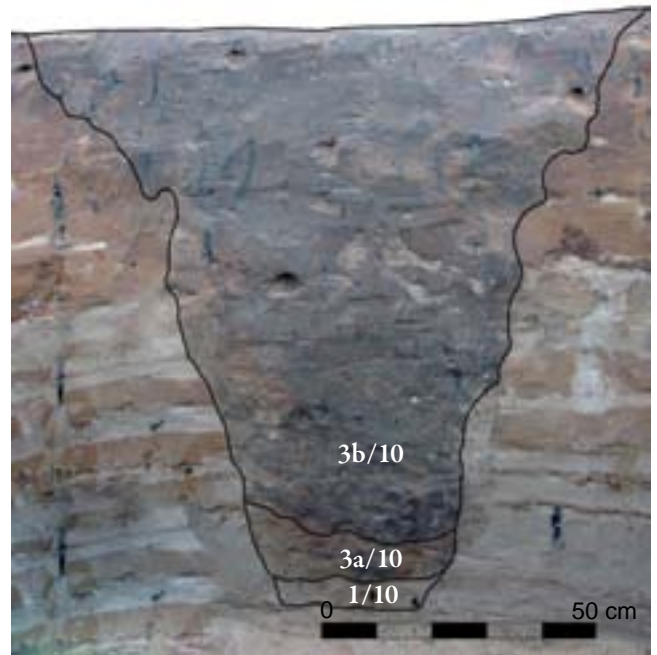
### Объект 9 (таблица XXI)

**Интерпретация объекта:** на дне объекта находился пласт серого, сыпкого песка с включением желто-корич-

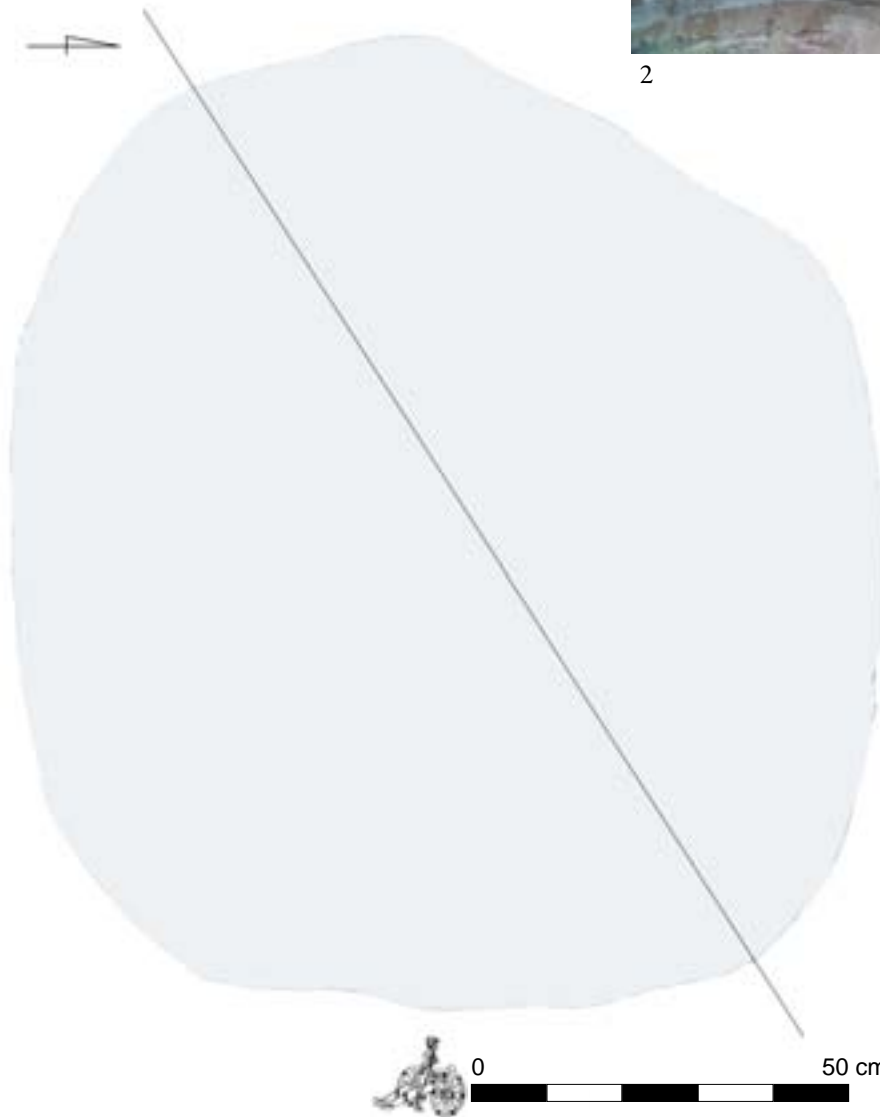
невых слоев (1/9), возникший в результате осыпания стенок объекта до сражения. Выше обнаружены слои серо-коричневого песка с включениями глины и гальки (2a/9) и бледно-желтого песка, смешанного с глиной (2b/9). Они образовались во время обстрела редута в первой фазе сражения в результате осыпания внутрь объекта материала стенок и сыпкого грунта, разбрасываемого взрывами снарядов. Над ними находились похожие по структуре слои желто-коричневого песка, перемешанного с глиной (3a/9) и серого, глинистого песка (3b/9), нарушенные биотурбацией. Граница между ними невыразительна. Эти слои сформировались во время засыпки волчьей ямы. У основания одного из них (слой желто-коричневого песка, перемешанного с глиной – 3a/9) были найдены три фрагмента железного предмета спиралевидной формы.



1



2



3

**Tablica XXII. Obiekt 10.** 1 – obiekt przed eksploracją. Fot. autorzy; 2 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 3 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

**Таблица XXII. Объект 10.** 1 – объект перед разведкой. Фот. авторы; 2 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 3 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

został zachowany w trzech fragmentach żelazny przedmiot o spiralnym kształcie.

### Obiekt 10 (tablica XXII)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 110 cm; zachowana głębokość 115 cm; przekrój lejkaty, zwężający się ku dołowi, płasko zakończony.

**Stratygrafia:**

1/10 cienkie warstwy żółto-brunatnego i szarego piasku o miąższości ok. 5 cm

3a/10 brunatnoszary zgliniony piasek o miąższości 5–15 cm

3b/10 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbację; miąższość 100 cm

**Pochówki:** brak.

**Zabytki:** Jedynym zabytkiem był fragment silnie skorodowanego gwoźdźka znaleziony w warstwie szarego, zglinionego piasku (3b/10).

Tab. 11. Zestawienie zabytków z obiektu 10.

Таб. 11. Список находок из объекта 10.

Lp.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	gwoźdź?	żelazo	1	3b/10	
			1		

**Interpretacja obiektu:** Na dnie obiektu znajdowały się cienkie warstwy żółto-brunatnego i szarego piasku, powstałe wskutek osypywania się ścian obiektu przed bitwą (1/10). Obiekt został najprawdopodobniej zasypany jednoetapowo. W zasypisku wydzielone zostały dwie mniejsze jednostki stratygraficzne, z których pierwszą była cienka warstwa brunatnoszarego, zglinionego piasku (3a/10), zaś drugą – warstwa szarego, zglinionego, zaburzonego przez bioturbację piasku (3b/10), wypełniająca większą część obiektu. W obiekcie znaleziono jedynie skorodowany gwoźdź w wierzchniej części obiektu. Może to wskazywać, że obiekt był zasypany bezpośrednio po bitwie.

### Obiekt 11 (tablica XXIII, XXIV)

**Kształt / wymiary:** Zarys okrągły, o średn. 115 cm; zachowana głębokość 110 cm; przekrój lejkaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

1/11 cienkie warstwy brunatnego i brunatnoszarego zglinionego piasku o miąższości ok. 10–15 cm

3/11 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbację; miąższość ok. 90 cm

4/11 wokół kości – szary, mocno ilasty, drobny piasek o miąższości ok. 5–10 cm.

**Pochówki:** W obiekcie znalezione zostały kości należące do 4 osobników (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Kości znajdowały się w obrębie całej warstwy szarego, zglinionego piasku, zaburzonego przez bioturbację. Czaszki dwóch najwyższych spoczywających osobników zostały zniszczone, najprawdopodobniej przez orkę. Obydwa pochowani byli w pozycji siedzącej – plecy oparte o ścianę wilczego dołu, nogi wyprostowane, ręce zgięte w łokciach spoczywały na brzuchach. Trzeci spośród wyróżnionych osobników znajdował się na dnie obiektu w pozycji klęczącej z silnie podkurczonymi nogami. Głowa, niepołączona z kręgosłupem, spoczywała na kolanach, co świadczy o dekapitacji, zapewne jeszcze przed śmiercią. W dolnej części obiektu znaleziona została ręka wraz z łopatką, należąca do czwartego osobnika.

**Zabytki:** Guziki, oznaczone numerem 18, zostały znalezione bezpośrednio przy szkieletach (Ryc. 18). Przy części z nich zachowały się resztki tkaniny. W okolicy kolan przy szczątkach osobnika 3 znaleziona została ikona podróżna (Ryc. 19), spoczywająca w warstwie szarego, mocno ilastego, drobnego piasku (4/11). Ponadto w wypełniku znalezione zostały 3 kule ołowiane.

Tab. 12. Zestawienie zabytków z obiektu 11.

Таб. 12. Список находок из объекта 11.

Lp.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	ołów	3	3/11	
2	guzik „18” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	10	3/11	
3	guzik z fragm. materiału i nieczytelnym awersem	mosiądz, tkanina	1	3/11	
4	guzik „18”	mosiądz	14	3/11	
5	fragm. przedmiotu	żelazo	1	3/11	
6	fragm. ceramiki	głina	5	3/11	
7	ikona	mosiądz	1	4/11	
			35		

### Объект 10 (таблица XXII)

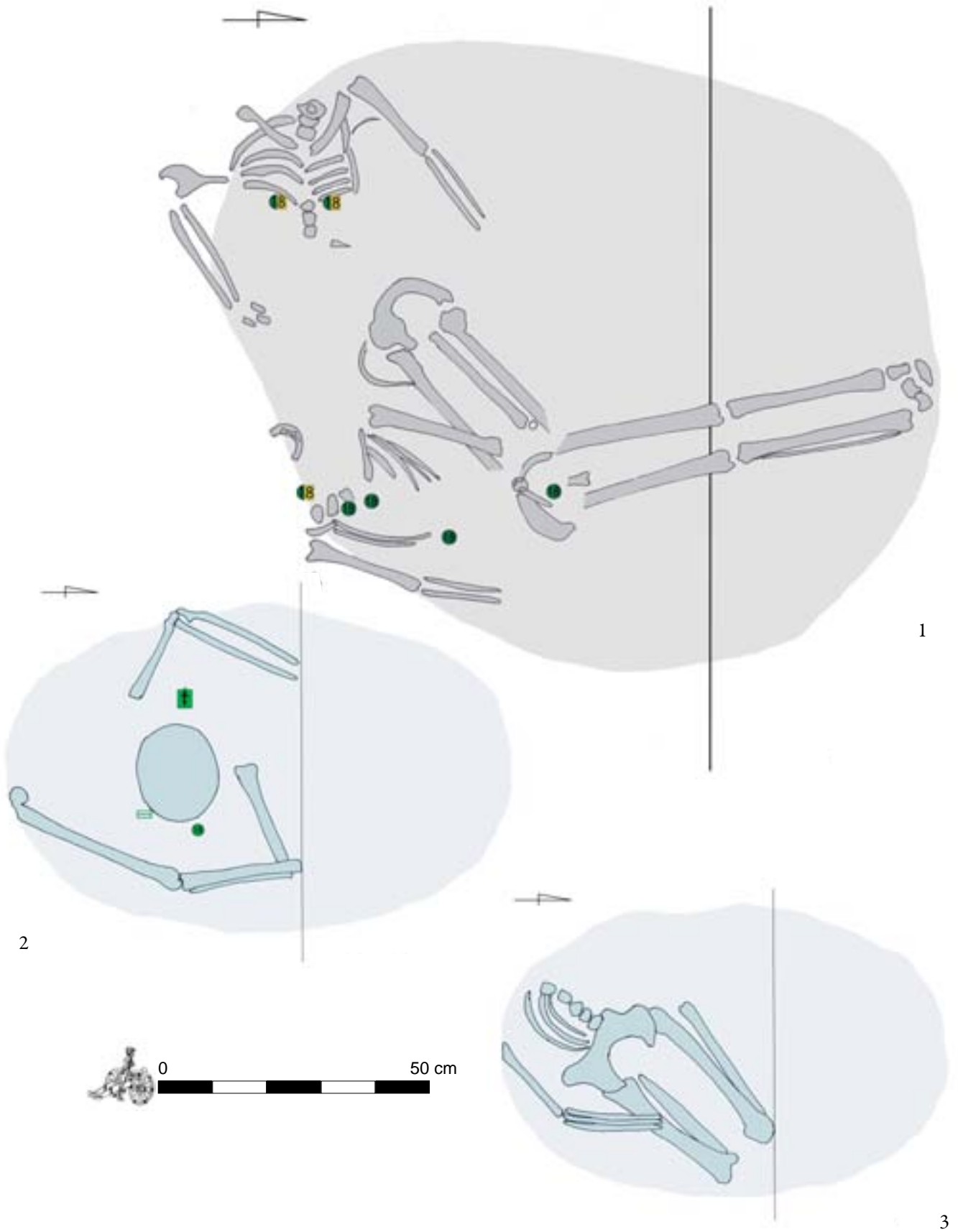
**Интерпретация объекта:** на дне ямы находились тонкие слои желто-коричневого и серого песка, сформировавшиеся вследствие осыпания стенок объекта перед

сражением (1/10). Вероятно, объект был засыпан в один заход. В засыпи читаются две более мелкие стратиграфические единицы. Одна из них – тонкий слой серо-коричневого, глинистого песка (3a/10), а вторая – слой серого, глинистого песка, нарушенного биотурбацией (3b/10), заполнивший большую часть объекта. В верхней части ямы обнаружен лишь ржавый гвоздь. Это может означать, что объект засыпали сразу после сражения.

### Объект 11 (таблица XXIII, XXIV)

**Интерпретация объекта:** тонкие слои коричневого и коричневатого-серого, глинистого песка на дне ямы, образовавшиеся вследствие осыпания стенок объекта (1/11).





Tablica XXIII. Obiekt 11. 1 – plan obiektu na poziomie 1; 2 – plan obiektu na poziomie 2; 3 – plan obiektu na poziomie 3.  
Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Таблица XXIII. Объект 11. 1 – план объекта для уровня 1; 2 – план объекта для уровня 2; 3 – план объекта для уровня 3.  
Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



1



2



3



4a

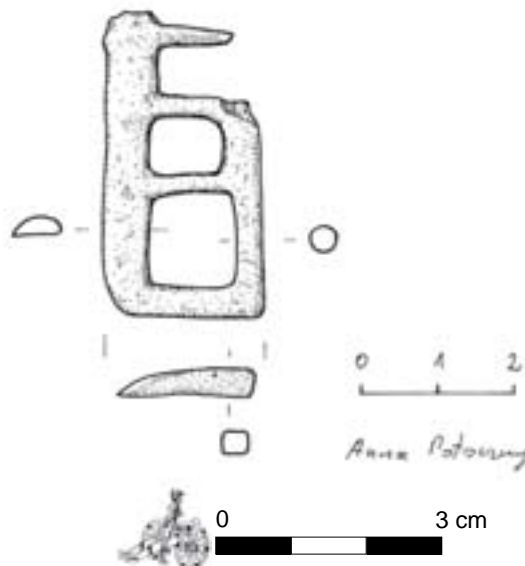
4b

4c

0

3 cm

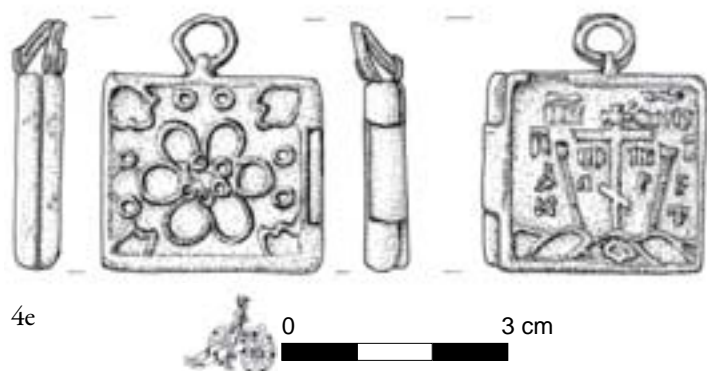
4d



0

3 cm

Anna Potoczny



4e

0

3 cm

Tablica XXIV. Obiekt 11. 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – rekonstrukcja rozmieszczenia szczątków ludzkich oraz zabytków znalezionych w obiekcie. Rys. P. Wilczyński; 3 – obiekt w trakcie eksploracji – poziom I. Fot. autorzy;

4 – Zabytki/Артефакты: a – guzik z oznaczeniem 18. pułku (nr inw. 1302/13); b – guzik z oznaczeniem 18. pułku (nr inw. 1371/13); c – kula od ręcznej broni palnej z pozostałościami prochu (nr inw. 1381/13). Fot./Фот. M. Kowalewski; d – fragm. sprzączki (nr inw. 1304/13); e – ikona podróżna (nr inw. 1306/13). Rys./Рис. А. Потoczny.

Таблица XXIV. Объект 11. 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – реконструкция человеческих останков в объекте а тоже артефактов. Рис. P. Wilczyński; 3 – объект во время разведки для уровня I. Фот. авторы.



Ryc. 18. Obiekt 11. Guziki w układzie mundurowym. Fot. autorzy.

Рис. 18. Объект 11. Пуговицы в мундирном расположении. Фот. авторы.



Ryc. 19. Obiekt 11. Ikona podróżna w trakcie eksploracji. Fot. autorzy.

Рис. 19. Объект 11. Икона путника во время разведки. Фот. авторы.

**Interpretacja obiektu:** cienkie warstwy brunatnego i brunatnoszarego, zglinonego piasku na dnie obiektu powstały w wyniku osypywania się ścian obiektu (1/11). W odróżnieniu od większości obiektów, nie została znaleziona warstwa pochodząca z ostrzału artyleryjskiego reduty na początku bitwy. Po zakończeniu bitwy do wnętrza wrzucono szczątki ludzkie, należące do czterech osobników. Guziki noszą oznaczenia 18. ołoneckiego pułku piechoty. Pomiędzy kolanami jednego z pochowanych w obiekcie żołnierzy znaleziona została ikona podróżna (ryc. 19). Wydaje się, że do dołu zostały wrzucone silnie uszkodzone szczątki ludzkie, a także fragmenty ciał. Duża liczba guzików (ryc. 18) wskazuje wyraźnie, że przed złożeniem do dołu żołnierze nie zostali rozebrani z mundurów, co pozwala przypuszczać, że mundury nie nadawały się do ponownego wykorzystania. Wypełnisko obiektu stanowiła warstwa szarego, zglinonego piasku (3/11), silnie zaburzonego przez bioturbacje, która była pozostałością po zasypaniu obiektu po złożeniu ciał. Ciała spoczywały na tyle płytko, że wskutek orki czaszki najwyższej znajdujących się osobników zostały zniszczone.

### Obiekt 12 (tablica XXV)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średnicy 120 cm; zachowana głębokość 125 cm; przekrój lejkowy, zwężający się ku dołowi, ostro zakończony.

**Stratygrafia:**

1/12 cienkie warstwy biało-żółto-szarego i żółtoszarego piasku o miąższości ok. 10–15 cm

2/12 rdzawoszary zgliniony piasek o plamistej teksturze o miąższości ok. 10–20 cm

3a/12 jasnoszary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 40 cm

3b/12 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 40 cm

**Pochówki:** brak.

**Zabytki:** W obiekcie znalezione zostały 4 zabytki. W warstwie szarego zglinonego piasku (3b/12) znaleziono kartacz oraz dno butelki wykonanej z zielonego szkła o wklęsłym dnie. Bezpośrednio na warstwie jasnoszarego, zglinonego piasku (3a/12) znaleziony został fragment przedmiotu skórzanego oraz odłamek granatu (Ryc. 20). Oba zabytki zdeponowane były tuż przy ścianie wilczego dołu.

Tab. 13. Zestawienie zabytków z obiektu 12.

Таб. 13. Список находок из объекта 12.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kartacz	żelazo	1	3b/12	
2	fragm. butelki (dno)	szkło	1	3b/12	
3	odłamek granatu	żelazo	1	3b/12	na stropie 3a/12
4	przedmiot skórzany	skóra	1	3b/12	na stropie 3a/12
			4		

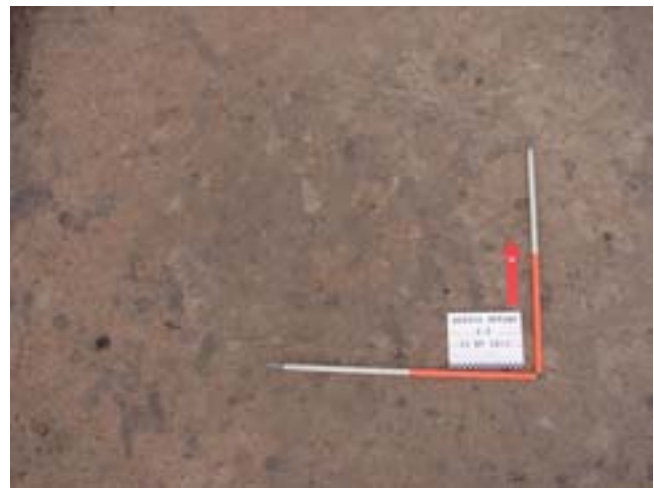
В отличие от большинства объектов, в яме не обнаружен слой, который можно связать с артиллерийским обстрелом редута в начале сражения. По окончании битвы внутрь были брошены останки четырех солдат. На пуговицах указан номер 18-го Олонецкого пехотного полка. Между колен одного из погребенных солдат находилась икона путника (рис. 19). Похоже, что в яму опустили сильно поврежденные человеческие останки и фрагменты тел. Большое количество пуговиц ясно показывает, что перед погребением с солдат не сняли мундиры (рис. 18). По всей вероятности, они уже не годились для повторного использования. Объект был заполнен слоем серого, глинистого песка (3/11), сильно нарушенного биотурбацией. Тела покоились настолько неглубоко, что во время вспашки некоторые черепа были повреждены.

### Объект 12 (таблица XXV)

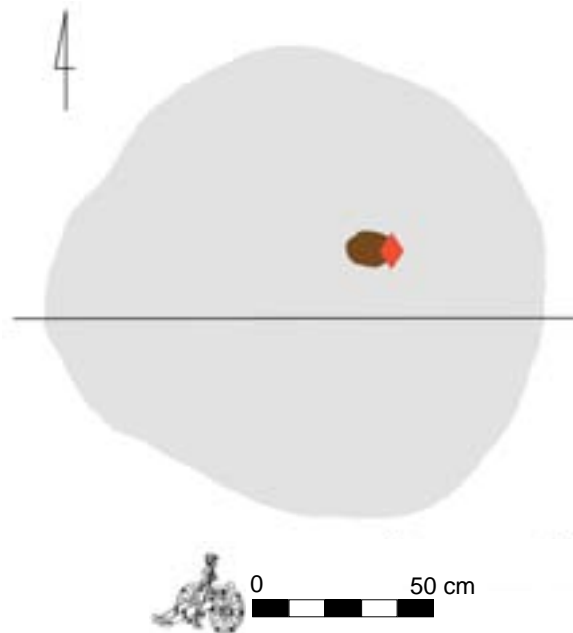
**Интерпретация объекта:** тонкие слои бело-желто-серого и желтовато-серого песка (1/12), находящиеся в нижней части объекта, образовались в результате осыпания



1



2



3



4

**Таблица XXV. Объект 12.** 1 – преркрй объекта з zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – obiekt w trakcie eksploracji – poziom 1. Fot. autorzy; 3 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

4 – Zabytki/Artefakty: fragm. butelki (nr inw. 753/13). Fot./Фот. M. Kowalewski.

**Таблица XXV. Объект 12.** 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – объект во время разведки для уровня 1. Fot. авторы; 3 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

**Interpretacja obiektu:** cienkie warstwy biało-żółto-szarego i żółtoszarego piasku (1/12) występujące na dnie obiektu powstały na skutek osypywania się ścian obiektu. Zalegająca powyżej warstwa rdzawoszarego, zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/12) powstała na skutek ostrzału artyleryjskiego w I fazie bitwy. Powyżej wystąpiły dwie warstwy o bardzo zbliżonej strukturze, różniące się między sobą barwą: jasnoszarego, zglinionego piasku (3a/12) oraz szarego zglinionego piasku (3b/12). Obydwie były silnie zaburzone przez bioturbacje. Granica między nimi była słabo czytelna. Powstały w momencie zasypywania wilczego dołu po bitwie. Wówczas też do wypełniska trafiły przedmioty, znajdujące się w najbliższej okolicy obiektu (rys. 20).

### Obiekt 13 (tablica XXVI)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 110 cm; zachowana głębokość 125 cm; przekrój trapezowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

1/13 cienkie warstwy białego i brunatnego piasku o miąższości ok. 5 cm

2/13 rdzawy zgliniony piasek o plamistej teksturze o miąższości ok. 5–10 cm

3/13 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 100 cm

**Pochówki:** brak.

**Zabytki:** w obiekcie znalezione zostały trzy zabytki. Szabla spoczywała rękojeścią w dół, na ścianie wilczego dołu w warstwie szarego, zglinionego piasku (3/13) (Ryc. 21). Kula armatnia (Ryc. 22) zdeponowana była bezpośrednio na stropie warstwy rdzawego, zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/12). Poniżej w warstwie rdzawego, zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/13) spoczywał kartacz.

**Tab. 14.** Zestawienie zabytków z obiektu 13.

**Таб. 14.** Список находок из объекта 13.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	szabla	żelazo	1	3/13	
2	kula armatnia	żelazo	1	3/13	bezpośrednio na 2/13
3	kartacz	żelazo	1	2/13	
			3		

**Interpretacja obiektu:** na dnie obiektu wystąpiły cienkie warstwy białego i brunatnego piasku (1/13), powstałe wskutek osypywania się ścian obiektu przed bitwą. Powyżej znajdowała się warstwa rdzawego, zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/13), będąca śladem po ostrzale szańca w I fazie bitwy. Z tym epizodem związana jest najprawdopodobniej kula armatnia

его стенок. Выше залегал слой рыжевато-серого глинистого песка с пятнистой текстурой (2/12), сформировавшийся после артиллерийского обстрела в первой фазе боя. Следующий пласт состоял из двух глинистых слоев с похожей текстурой, отличающихся друг от друга цветом: светло-серого (3a/12) и серого песка (3b/12). Оба сильно нарушены биотурбацией, границу между ними заметить сложно. Пласт возник во время закапывания волчьей ямы после сражения. Тогда же в засыпь попали предметы, находившиеся поблизости (рис. 20).

### Объект 13 (таблица XXVI)

**Интерпретация объекта:** на дне ямы видны тонкие слои белого и коричневого песка (1/13), образовавшиеся вследствие осыпания стенок объекта перед сражением. Выше за-

легал слой рыжего глинистого песка с пятнистой текстурой (2/13) – результат обстрела насыпи в первой фазе штурма. С этим же эпизодом, вероятно, связано и пушечное ядро, найденное в верхней части указанного наслоя (рис. 22). Засыпь состояла из однородного слоя серого глинистого песка (3/13), нарушенного биотурбацией. В ней обнаружена



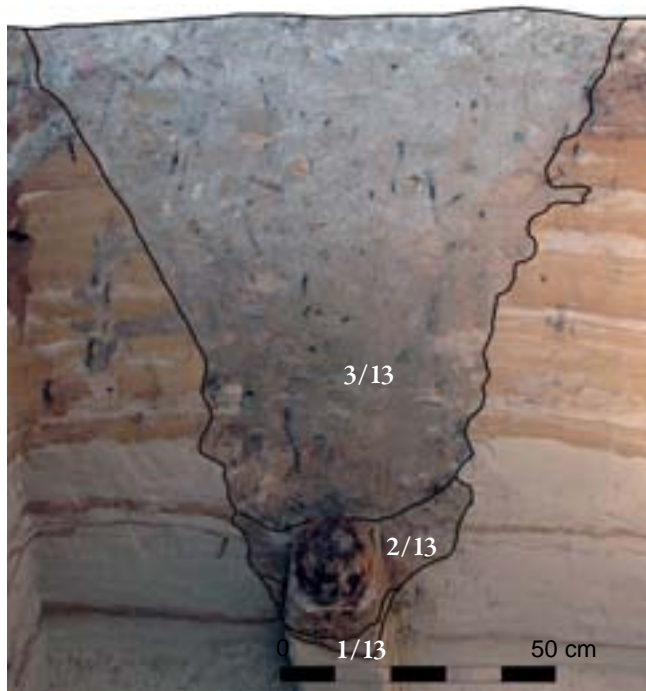
**Рис. 20.** Обiekt 12. Oсколок гранаты и фрагмент кожаного предмета на стене объекта. Фот. авторы.

**Рис. 20.** Объект 12. Осколок гранаты и фрагмент кожаного предмета на стене объекта. Фот. авторы.



**Рис. 21.** Обiekt 13. Szabla na ścianie obiektu. Fot. авторы.

**Рис. 21.** Объект 13. Сабля у стены объекта. Фот. авторы.



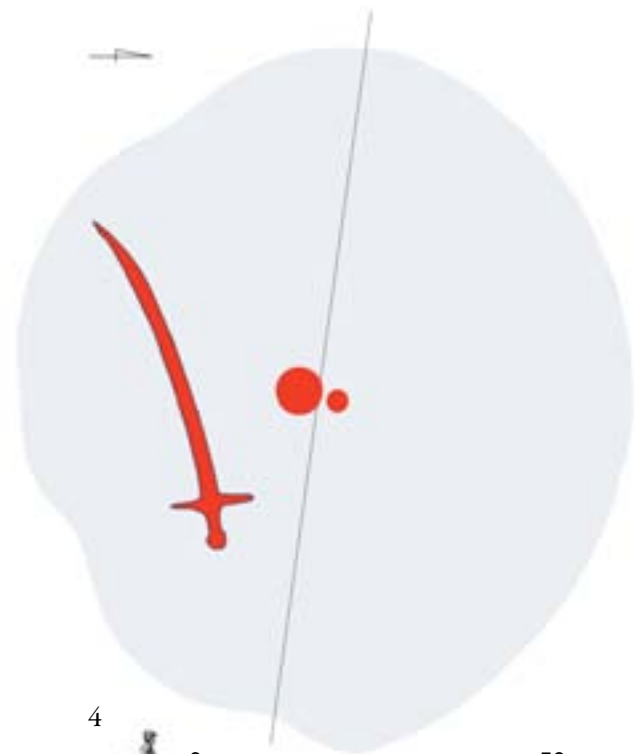
1



2



3



4



5

Tablica XXVI. Obiekt 13. 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – rekonstrukcja rozmieszczenia zabytków znalezionych w obiekcie. Rysunek P. Wilczyński; 3 – obiekt w trakcie eksploracji – poziom 1. Fot. autorzy; 4 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

5 – Zabytki/Артефакты: szabla (nr inw. 268/13). Rys/Рис. А. Потoczny.

Таблица XXVI. Объект 13. 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – реконструкция артефактов в объекте. Рис. P. Wilczyński; 3 – объект во время разведки для уровня 1. Фот. авторы; 4 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



Ryc. 22. Obiekt 13. Kula armatnia na dnie obiektu. Fot. autorzy.

Рис. 22. Объект 13. Пушечное ядро на дне объекта. Фот. авторы.



Ryc. 23. Obiekt 14. Pasek od kaszkietu na dnie obiektu. Fot. autorzy.

Рис. 23. Объект 14. Ремешок от фуражки на дне объекта. Фот. авторы.

znaleziona w stropie tej warstwy (ryc. 22). Zasypanie w postaci szarego, zglinionego piasku (3/13), zaburzonego przez bioturbacje, jest jednorodną warstwą. W wypełnisku znalazła się także szabla (ryc. 21). Szabla znalazła się w wilczym dole przed jego zasypaniem, gdyż opiera się o ścianę wilczego dołu. Trafiła do obiektu w trakcie szturmowania reducty. Nie jest jasne, dlaczego nie została wyjęta w momencie zasypania wilczego dołu.

#### Obiekt 14 (tablica XXVII)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 110 cm; zachowana głębokość 115 cm; przekrój lejkiowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

1/14 cienkie warstwy białego i brunatnego piasku o miąższości ok. 5–10 cm

2/14 rdzawy zgliniony piasek o plamistej teksturze o miąższości ok. 15–20 cm

3/14 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość 90–100 cm

**Pochówki:** brak.

**Zabytki:** W obiekcie znalezione zostały cztery zabytki. W spągu warstwy rdzawego zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/14), tuż na stropem cienkich warstw białego i brunatnego piasku (1/14), znaleziony został pasek od podpinki kaszkietu wykonany ze skóry, wraz z zachowanymi 15 mosiężnymi łuskami (Ryc. 23). Pozostałe zabytki – 3 kule ołowiane zostały znalezione w warstwie szarego, zglinionego piasku (3/14).

Tab. 15. Zestawienie zabytków z obiektu 14.

Таб. 15. Список находок из объекта 14.

Lp.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	ołów	3	3/13	
2	pasek od podpinki kaszkietu	skóra, mosiądz	1	2/13	
			4		

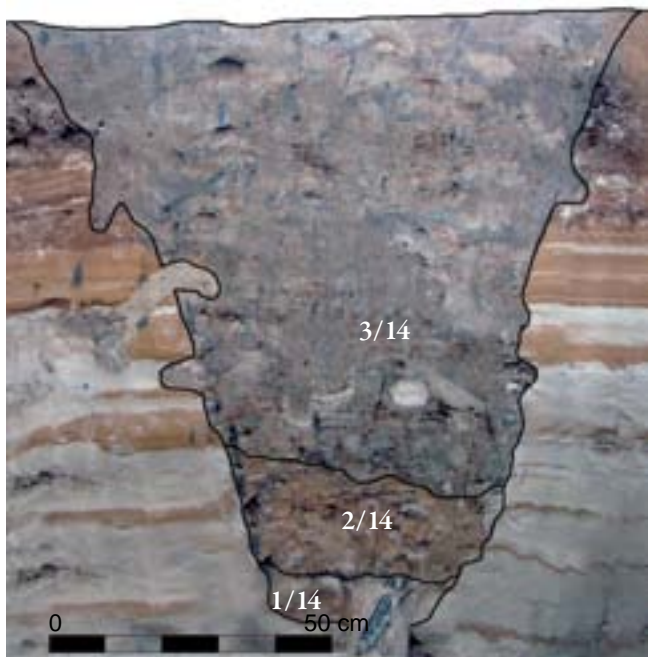
**Interpretacja obiektu:** cienkie warstwy białego i brunatnego piasku (1/14) są śladem po osypywaniu się obiektu przed bitwą. Kolejna warstwa, którą stanowił rdzawy, zgliniony piasek o plamistej teksturze (2/14), powstała w czasie bitwy. W spągu tej warstwy odnotowano fragment paska od kaszkietu wraz z łuskami (ryc. 14). Szary, zgliniony piasek (3/14), stanowił główne wypełnienie obiektu. Warstwa ta powstała wskutek zasypania obiektu.

сабля, попавшая в волчью яму во время штурма редута (рис. 21). Предмет оказался в яме перед засыпкой, на что указывает расположение сабли, опиравшейся на стенку. Неясно, почему ее не извлекли во время закапывания волчьей ямы.

#### Объект 1 (таблица XXVII)

**Интерпретация объекта:** тонкие слои белого и коричневого песка (1/14) – следы осыпания земли со стенок ямы перед битвой. Следующий слой – рыжий, глинистый песок

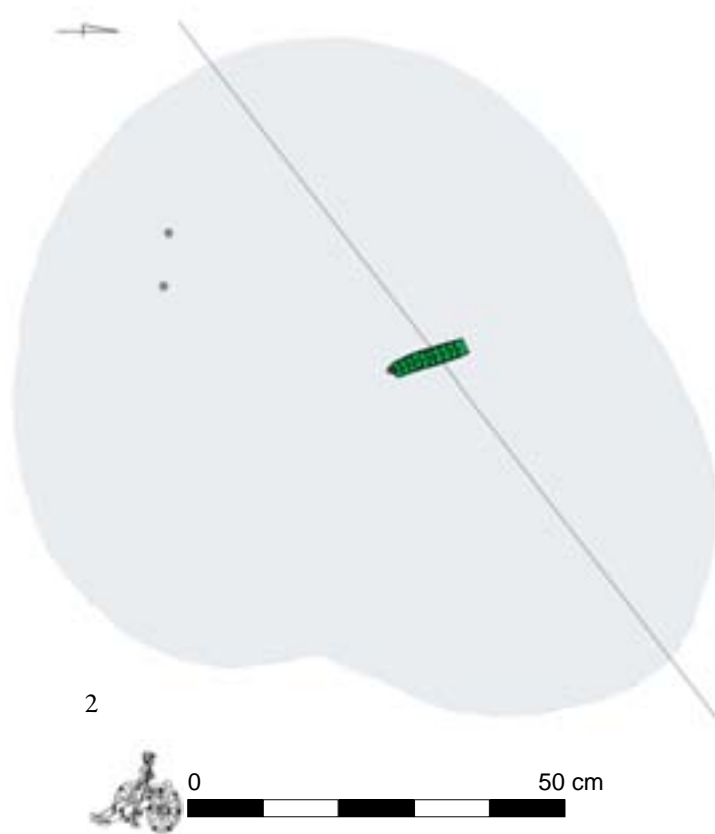
пятнистой текстуры (2/14) – появился во время сражения. В нижней его части был обнаружен фрагмент ремешка от кивера с комплектом чешуек (рис. 14). Серый, глинистый песок (3/14) составлял основную часть засыпи. Этот слой образовался вследствие закапывания ямы.



1



3

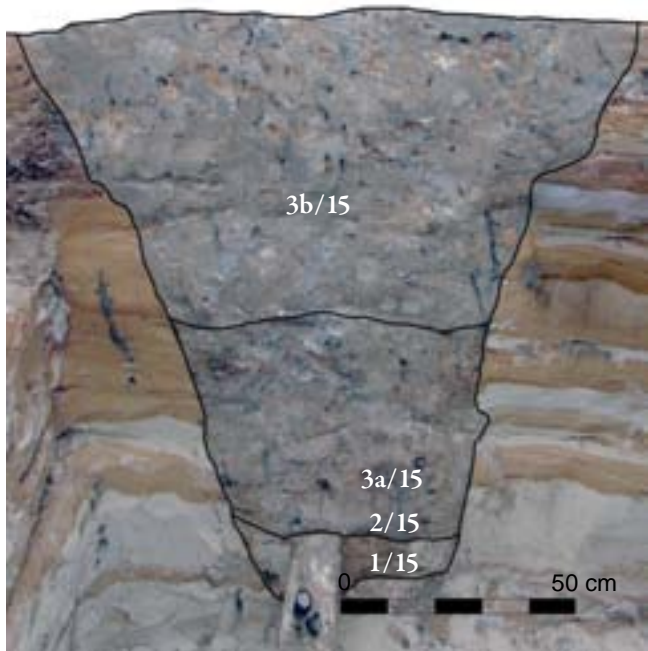


2

Таблица XXVII. Объект 14. 1 – прерзкрй объекта з заначеными вострвоими. Спорздржили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – план объекта. Спорздржили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski; 3 – объект перед эксплорацией. Фот. авторы.

Таблица XXVII. Объект 14. 1 – профилъ объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski; 3 – объект перед разведкой. Фот. авторы.

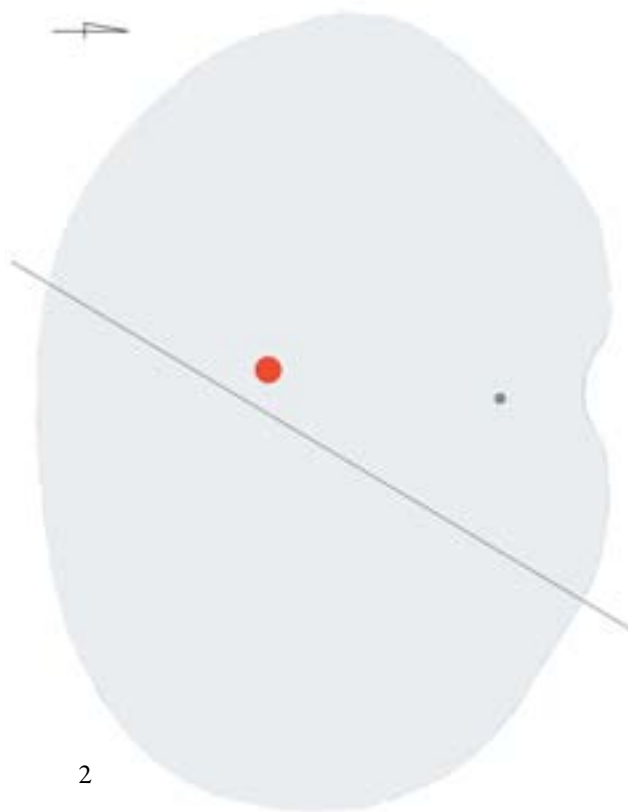




1



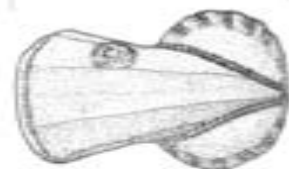
3



2



4



**Tablica XXVIII. Obiekt 15.** 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski; 3 – obiekt przed eksploracją. Fot. Autorzy.

4 – Zabytki/Artefakty: główka fajki (nr inw. 1246/13). Rys./Рис. А. Potoczny.

**Таблица XXVIII. Объект 15.** 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski; 3 – объект перед разведкой. Фот. авторы.

**Obiekt 15 (tablica XXVIII)****Объект 15 (таблица XXVIII)**

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 130 cm; zachowana głębokość 130 cm; przekrój lejkowy, zwężający się ku dołowi, płasko zakończony.

**Stratygrafia:**

1/15 cienkie warstwy białego i brunatnego piasku o miąższości ok. 5 cm

2/15 rdzawy zgliniony piasek o plamistej teksturze o miąższości ok. 10–15 cm

3a/15 jasnoszary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 60 cm

3b/15 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 55 cm

**Pochówki:** brak.

**Zabytki:** w obiekcie znalezione zostały trzy zabytki. W najniższej położonych cienkich warstwach białego i brunatnego piasku (1/15) znaleziona została główka glinianej fajki (Ryc. 24). W warstwie rdzawego zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/15) znaleziony został kartacz. Wyżej, w warstwie szarego, zglinionego piasku (3/15), znaleziona została kula ołowiana.

**Tab. 16.** Zestawienie zabytków z obiektu 15.

**Tab. 16.** Список находок из объекта 15.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	ołów	1	3b/15	
2	kartacz	żelazo	1	2/15	
3	główka fajki	glina	1	1/15	strop
			3		

**Interpretacja obiektu:** cienkie warstwy białego i brunatnego piasku (1/15) znajdujące się na dnie obiektu powstały na skutek osypywania się ścian obiektu. W tej warstwie warstwie znaleziona została główka fajki (R. Bartoszek, M. Paczkowski w niniejszym tomie). Została najprawdopodobniej zgubiona w trakcie kopania wilczych dołów. Jest to jedyny zabytek, który z dużym prawdopodobieństwem można datować na okres przed bitwą. Cienka warstwa rdzawego, zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/15) powstała w czasie ostrzału artyleryjskiego w I fazie bitwy. W tej warstwie znaleziony został kartacz. Kolejne dwie warstwy, jasnoszary zgliniony piasek (3a/15) oraz szary zgliniony piasek (3b/15), obie silnie zaburzone przez bioturbacje, powstały w wyniku zasypywania obiektu. Pomiedzy warstwami, ze względu na bardzo podobną strukturę, bardzo trudno było postawić wyraźną granicę.

**Интерпретация объекта:** тонкие слои белого и коричневого песка (1/15) в нижней части объекта сформировались в результате осыпания стенок ямы. В этом слое найдена головка трубки (Р. Bartoszek, М. Paczkowski в данном томе). Вероятно, ее потеряли во время выкапывания волчьих ям. Это единственная находка, которую с большой долей вероятности можно датировать периодом перед сражением. Тонкий слой ржавого, глинистого песка с пятнистой текстурой (2/15) образовался во время артобстрела в первой фазе боя. В нем найдена картечь. Следующие глинистые слои светло-серого (3a/15) и серого песка (3b/15) с явными следами биотурбации возникли во время закапывания объекта. Между этими слоями сложно определить четкую границу, поскольку их структура очень похожа.



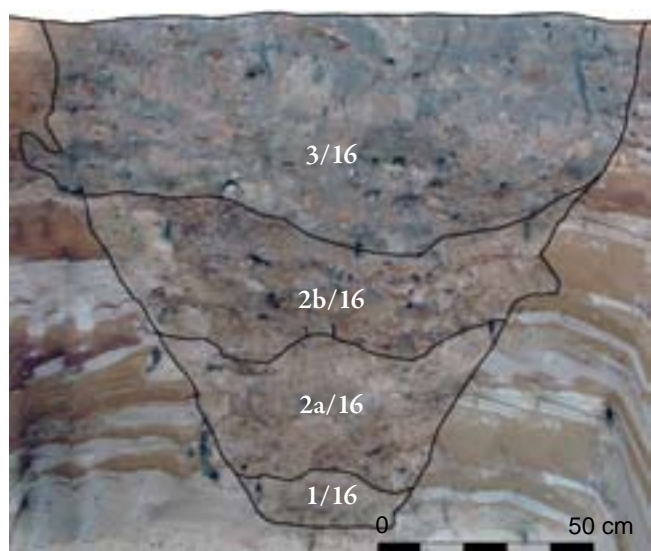
**Рис. 24.** Обiekt 15. Гóловка фaйки на дне обьекта. Фот. авторы.

**Рис. 24.** Объект 15. Головка трубки на дне объекта. Фот. авторы.

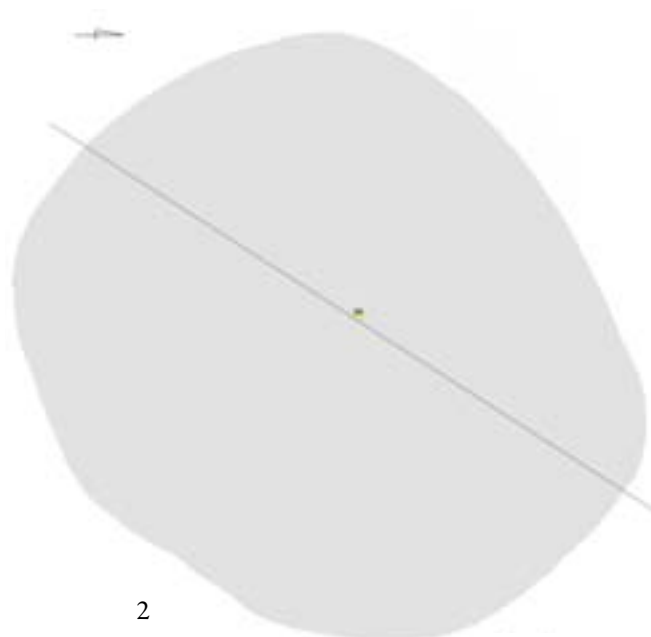


**Рис. 25.** Обiekt 17. Łадонница в trakcie eksploracji. Фот. авторы.

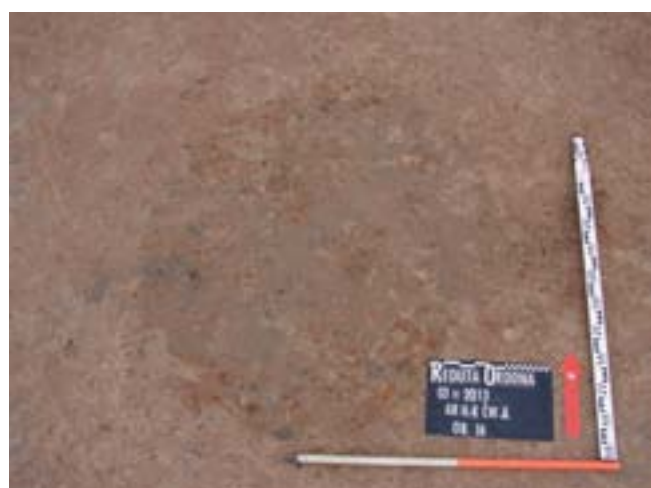
**Рис. 25.** Объект 17. Патронташ во время разведки. Фот. авторы.



1



2



3

Tablica XXIX. Obiekt 16. 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski; 3 – obiekt przed eksploracją. Fot. autorzy.

Таблица XXIX. Объект 16. 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski; 3 – объект перед разведкой. Фот. авторы.

**Obiekt 16 (tablica XXIX)****Объект 16 (таблица XXIX)**

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 135 cm; zachowana głębokość 120 cm; przekrój trapezowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

1/16 żółtobiały piasek o miąższości 5–10 cm

2a/16 żółtobrunatny zgliniiony piasek o plamistej teksturze o miąższości 30–35 cm

2b/16 rdzawobrunatny zgliniiony piasek o plamistej teksturze o miąższości 20–30 cm

3/16 szary zgliniiony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbację; miąższość 50–60 cm

**Pochówki:** brak.

**Zabytki:** w wypełnisku obiektu, w warstwie szarego, zgliniionego piasku (3/16), znalezione zostały 2 zabytki: skałka w otulinie z mosiężnej blaszki o zębatej krawędzi oraz fragment silnie skorodowanego przedmiotu żelaznego, najprawdopodobniej gwoźdźca.

Tab. 17. Zestawienie zabytków z obiektu 16.

Таб. 17. Список находок из объекта 16.

Lp.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	skałka w oprawie	krzemień, ołów?	1	3/16	
2	gwoźdź?	żelazo	1	3/16	
			2		

**Interpretacja obiektu:** warstwa żółtobiałego piasku powstała w wyniku osypywania się ścian obiektu (1/16). Warstwami powstałymi w wyniku ostrzału artyleryjskiego w pierwszej fazie bitwy były warstwa żółtobrunatnego zgliniionego piasku (2a/16) oraz – przede wszystkim – rdzawobrunatny zgliniiony piasek o plamistej teksturze (2b/16). Obiekt został zasypany, co manifestuje się w postaci warstwy szarego zgliniionego piasku (3/16).

**Интерпретация объекта:** слой светло-желтого песка появился в результате осыпания стенок объекта (1/16). Вследствие артиллерийского обстрела в первой фазе сражения сформировался слой желто-коричневого, глинистого песка (2a/16), и рыжевато-коричневый, глинистый песок с пятнистой текстурой (2b/16). Объект был засыпан, на что указывает слой серого глинистого песка (3/16).

**Obiekt 17 (tablica XXX, XXXI, XXXII)****Объект 17 (таблица XXX, XXXI, XXXII)**

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 95 cm; zachowana głębokość 80 cm; przekrój trapezowaty, zwężający się ku dołowi, płasko zakończony.

Pomiędzy obiektem 17 a 19 znajdował się płytki (ok. 20–25 cm), rynnowaty rów.

**Stratygrafia:**

2/17 rdzawy, silnie zgliniiony piasek o miąższości 5–10 cm

3/17 szary zgliniiony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbację; miąższość ok. 80 cm.

4/17 wokół kości warstwa szarego, mocno ilastego, drobnego piasku o miąższości ok. 5–10 cm

5/17 pod pochówkami brunatna warstwa powstała z rozłożonego umundurowania, prawdopodobnie wełnianych płaszczy o miąższości ok. 0,5–1 cm

**Pochówki:** obiekt 17 połączony był z obiektem 19 rynnowatym zagłębieniem, do którego złożono szczątki w sumie 23 poległych (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 113), ułożonych w dwa rzędy, z których każdy zlokalizowany był nad oddzielnym wilczym dołem. W obydwu rzędach głowy były do siebie zwrócone, dzięki czemu możliwe było postawienie wyraźnej granicy pomiędzy obiektami. W obiekcie 17 znaleziono szczątki 9 osób. Jeden z osobników spoczywał na brzegu wilczego dołu w pozycji na plecach, z lewą nogą zgietą w kolanie pod wyprostowaną nogą prawą i głową skierowaną w kierunku północno-zachodnim. Pozostali pochowani spoczywali w dwóch warstwach, gęsto ułożeni jeden obok drugiego, z głowami skierowanymi w kierunku południowo-wschodnim, przeciwnym niż osobnik nr 1.

**Zabytki:** wszystkie zabytki znalezione zostały w warstwie szarego, zgliniionego piasku (3/17). Pomiędzy ramieniem a korpusem jednego z osobników znaleziona została uszkodzona ładownica i towarzyszące jej kule ołowiane (Ryc. 25). W okolicy gołenii innego z osobników, poniżej kolana znaleziona została dolna część pochwy od broni białej – tasaka, wraz z fragmentem skórzanego trzewika (M. Mechliński w niniejszym tomie). Obok, luzem pod kośćmi udowymi, znaleziony został emblemat z ładownicy w kształcie korony, która była oznaczeniem 1. Pułku Strzelców Pieszych. W obiekcie znalezionych zostało 12 guzików cynowych, w tym jeden z niezniszczonym awersem, z przedstawieniem korony. Wśród pozostałych guzików 15 ma numer 17, zaś jeden numer 37. Część znaleziona została przy ciałach, niestety ze względu na bardzo gęste ułożenie szkieletów, nie było możliwe przypisanie guzików do konkretnych osobników. Przy niektórych czaszkach w okolicy szyi znalezione zostały skorodowane haftki. W okolicy kości biodrowych, znaleziona została emaliowana ikona z przedstawieniem Matki Boskiej podpisanym jako Matka Boska Kazańska (Ryc. 26). Przy kolejnej z czaszek, przy kręgach szyjnych znaleziony został srebrny krzyżyk. Pod kośćmi znaleziona została ładownica lub but. Pod warstwą kości znajdowała się brunatna warstwa silnie rozłożonego materiału (5/17), najprawdopodobniej wełny, o miąższości ok. 0,5 cm. Z warstwy tej udało się pobrać 4 fragmenty nierozłożonego do końca materiału, a także guziki, wokół których zachowały się resztki materiału.

Tab. 18. Zestawienie zabytków z obiektu 17.

Таб. 18. Список находок из объекта 17.

Lp.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	dolna część pochwy od broni białej, z trzewikiem	skóra, mosiądz	1	3/17	
2	skałka bez oprawy	krzemień	1	3/17	
3	odłamek granatu	żelazo	2	3/17	
4	kula do ręcznej broni palnej	ołów	6	3/17	

5	fragm. munduru?	tkanina	4	3/17	
6	fragm. munduru/płaszczka? z 2 guzikami z gładkim awersem	mosiądz, tkanina	1	3/17	
7	guzik z nieczytelnym awersem	cyna	11	3/17	
8	guzik z przedstawieniem korony	cyna	1	3/17	
9	guzik „17”	mosiądz	8	3/17	
10	guzik z gładkim awersem	mosiądz	10	3/17	
11	guzik „17” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	7		
12	guzik „37” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	1		
13	guzik z gładkim awersem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	28		
14	guzik nieczytelnym numerem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	2		
15	guzik nieczytelnym awersem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	14		
16	haftka	mosiądz?	3	3/17	
17	ładownica / but?	skóra	1	3/17	
18	ładownica wraz z luźnymi kulami ołowianymi	skóra	1	3/17	
19	emblemata z ładownicy w kształcie korony 1 PSP	mosiądz	1	3/17	
20	pas z szeroką sprzączką, guziki	mosiądz, tkanina	1	3/17	zespół zabytków
21	sprzączka	żelazo	2	3/17	
22	ikona z przedstawieniem Matki Boskiej Kazańskiej	materiał, glina, emalia	1	3/17	
23	krzyżyk prawosławny	srebro	1	3/17	
24	gwóźdź	żelazo	2	3/17	
25	fragm. przedmiotu	mosiądz?	1	3/17	
26	fragm. przedmiotu	żelazo, drewno	1	3/17	
27	fragm. ceramiki	glina	1	3/17	
28	fragm. szkła	szkło	1	3/17	
			114		

**Interpretacja obiektu:** obiekt 17 odbiega kształtem, przede wszystkim zaś głębokością, wynoszącą jedynie 80 cm, od pozostałych wilczych dołów, sięgających 100–140 cm. Średnica w dolnej części wynosi 60 cm. Forma wyraźnie wskazuje na to, że kopanie obiektu nie zostało dokończony. Brakuje także warstwy występującej w pozostałych obiektach, powstałej na skutek osypywania się ścian obiektu. Fakt ten należy zapewne tłumaczyć odmiennym kształtem. Najniżej usytuowaną warstwą jest rdzawy, silnie zgliniony piasek (2/17), powstały w czasie ostrzału artyleryjskiego. Obiekt został połączony rynnowatym zagłębieniem, o maksymalnej głębokości wyno-



Ryc. 26. Obiekt 17. Ikona Matki Boskiej Kazańskiej w miejscu znalezienia. Fot. autorzy.

Рис. 26. Объект 17. Икона Казанской Божьей Матери in situ. Фот. авторы.

**Интерпретация объекта:** объект 17 отличается от других формой, и, прежде всего, глубиной. Она составляет всего 80 см, тогда как глубина остальных волчьих ям достигает 100-140 см. Диаметр основания ямы 60 см. Форма четко указывает, что рытье объекта не было завершено. Кроме того, отсутствуют следы осыпания стенок, обнаруженные в прочих ямах, что можно объяснить разной формой. Ниже всего залегал слой ржавого, сильно глинистого песка (2/17), сформировавшийся во время артобстрела. Яма соединена с объектом 19 углублением с максимальной глубиной около 25 см. В объекте 17 по-



Ryc. 27. Obiekt 18. Lontownik wykonany ze stempla karabinowego w trakcie eksploracji. Fot. autorzy.

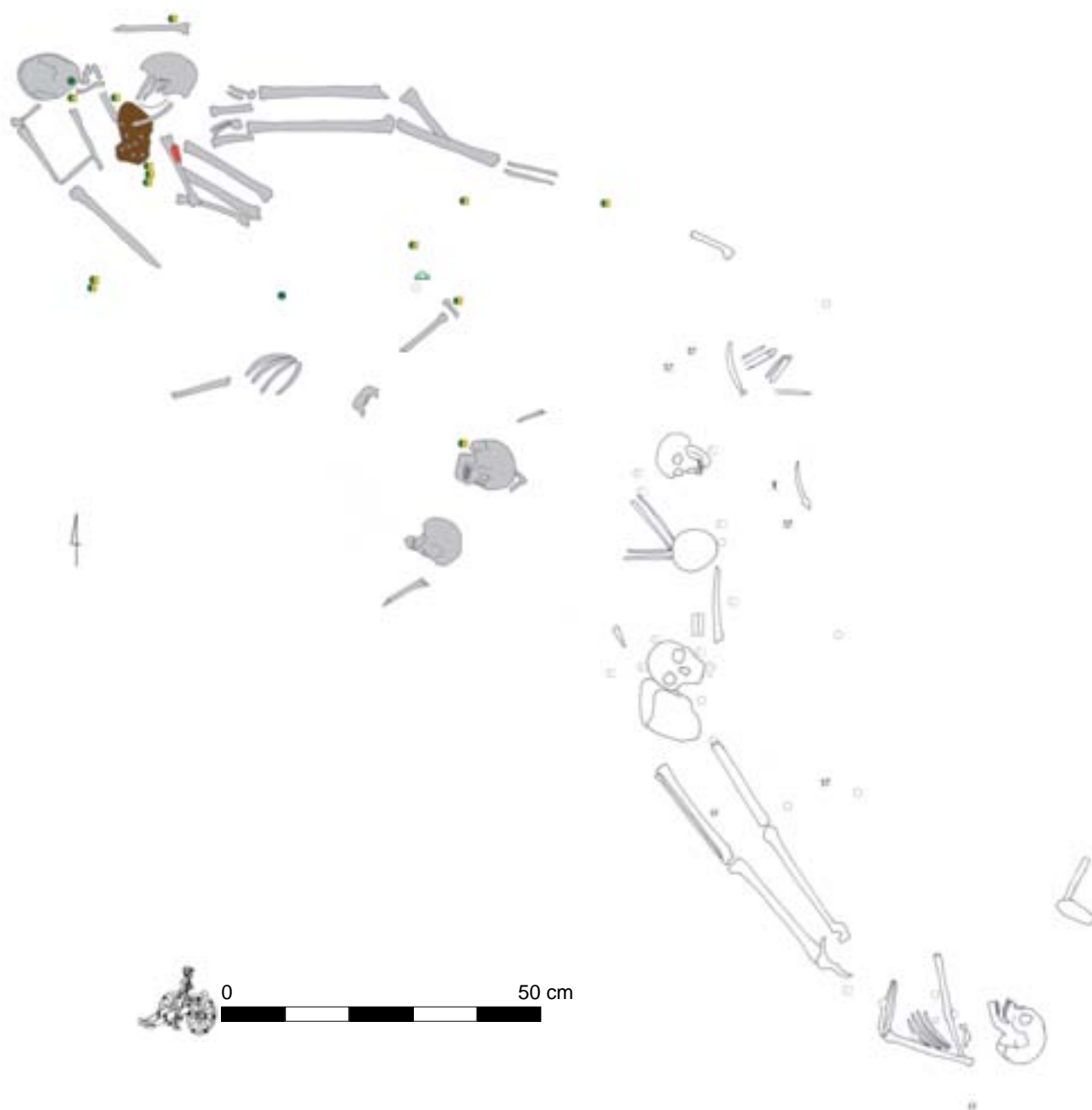
Рис. 27. Объект 18. Пальник, изготовленный из ружейного шомпола, во время разведки. Фот. авторы.

szącej ok. 25 cm, z obiektem 19. W obiekcie 17 złożone zostały szczątki poległych 13 żołnierzy. Ułożeni zostali w dwóch warstwach gęsto, jeden przy drugim, głowami skierowanymi w kierunku obiektu 19. Następnie na krawędzi, zapewne w celu optymalnego wykorzystania miejsca, złożono jeszcze jedno ciało. Żołnierze pochowani zostali w resztkach mundurów, czego pozostałością jest zapewne brunatna warstwa (5/17) powstała na skutek rozkładu materiału, pochodzącego ze zniszczonego umundurowania. Nie można też wykluczyć, że na dnie obiektu złożono zniszczone płaszcze, na których ułożono zwłoki poległych. Znalazienie 13 guzików cynowych, w tym jednego z koroną, świadczy, że wśród pochowanych żołnierzy mogli spoczywać żołnierze 1. Pułku Strzelców Pieszych (M. Zdrojewski 2014, s. 217). Niestety, żaden z guzików nie został znaleziony bezpośrednio przy kościach. Wśród guzików noszących oznaczenia pułkowe 15 posiada oznaczenia 17. białozierskiego pułku piechoty (M. Zdrojewski, W. Krajewski w niniejszym tomie). Ze względu na gęste rozmieszczenie szkieletów nie jest możliwe powiązanie guzików z konkretnymi szczątkami. Poza guzikami znaleziono elementy wyposażenia. Wraz ze szczątkami ludzkimi do wnętrza wilczego dołu trafiały przedmioty zniszczone, nienadające się do ponownego wykorzystania, gdyż wszystkie znalezione zabytki były niekompletne, np. uszkodzona ładownica (ryc. 25). Jeden z jej boków był zniszczony, zaś część kul ołowianych (wraz z zachowanym śladem po ładunku prochowym) znajdowała się poza ładownicą. Luźno znaleziony został także emblemat z ładownicy w postaci korony, noszony przez 1. Pułk Strzelców Pieszych, zapewne oderwany od nadającej się do dalszego użycia ładownicy i wrzucony do dołu; sama ładownica mogła być wykorzystana później przez żołnierzy rosyjskich. Znalaziono także trzewik pochwy od tasaka<sup>10</sup> wraz z zachowanym skórzanym fragmentem pochwy. Przy szczątkach znaleziono także dewocjonalia. Z tego obiektu pochodzi emaliowana ikona z przedstawieniem Matki Boskiej Kazańskiej oraz srebrny krzyżyk, które pozostawiano przy poległych. Krzyżyk został znaleziony w okolicy szyi, zaś ikona przy biodrach (Ryc. 26). Przy kościach wystąpiła warstwa szarego, mocno ilastego, drobnego piasku (4/17) powstała na skutek rozkładu tkanek miękkich (por. J. Piontek 1985, s. 44; *A Field Guide...*). Wydaje się, że obiekt został zakopany wspólnie z obiektem 19. Wskazuje na to plan obiektu, a także identyczne wypełnisko obydwu obiektów. Trzeba pamiętać, że jedynym kryterium wydzielenia dwóch obiektów był układ ciał.

гребены останки 13 погибших солдат. Их уложили в два плотных слоя, головы направлены в сторону объекта 19. Сбоку, вероятно, для оптимального использования пространства поместили еще одно тело. Солдаты похоронены в остатках мундиров, доказательством чего служит коричневый слой (5/17), возникший в результате разложения этого материала. Также нельзя исключать, что на дне объекта находились рваные шинели, на которых укладывали тела погибших. В объекте обнаружены 13 оловянных пуговиц, в том числе одна с изображением короны. Это свидетельствует о том, что среди погибших могли быть похоронены солдаты 1-го полка пеших стрелков (M. Zdrojewski 2014, с. 217). К сожалению, ни одна из пуговиц не была найдена рядом с костями. Среди пуговиц с полковыми обозначениями 15 имеют номер 17-го Белозерского пехотного полка (M. Zdrojewski, W. Krajewski в данном томе). Из-за плотного расположения скелетов невозможно связать пуговицы с определенными останками. Кроме пуговиц найдены элементы оснащения. Вместе с человеческими останками в волюю яму попали предметы, непригодные для повторного использования. Все найденные артефакты были некомплектными, например, поврежденный патронташ (рис. 25). Одна из его сторон разорвана, из-за чего высыпалась часть свинцовых пуль вместе с сохранившимися следами порохового заряда. Отдельно лежал герб с патронташа в виде короны, который носили солдаты 1-го полка пеших стрелков. Вероятно, его оторвали от пригодного для использования патронташа и бросили в яму. Патронташем позже могли воспользоваться русские солдаты. Также был найден кожаный фрагмент ножен и башмак от тесака<sup>10</sup>. В данном объекте обнаружены оставленные рядом с телами погибших предметы религиозного характера: эмалированная икона Казанской Божьей Матери и серебряный крест. Крест находился рядом с шеей, а икона – в области бедер (Рис. 26). Кости находились в слое серого, илистого, мелкозернистого песка (4/17), возникшего в результате разложения мягких тканей (ср. J. Piontek 1985, с. 44; *A Field Guide...*). Похоже, что объекты 17 и 19 были засыпаны одновременно. На это указывает их план и идентичный состав засыпи. Следует помнить, что единственный критерий разделения двух объектов – расположение тел.

<sup>10</sup> Nazwa – tasak – sugeruje, że mamy do czynienia z bronią białą będącą na wyposażeniu żołnierzy korpusu artylerii lub saperów (J. Paszkowski 1830, s. 164, 165). W piechocie ten sam rodzaj broni nazywany był – półszablą (M. Mechliński w niniejszym tomie, tam dalsza literatura). Znalaziony fragment nie pozwala na jednoznaczną interpretację, kontekst wskazuje na pochówek żołnierza piechoty (przypr. red.).

<sup>10</sup> Название тесак предполагает, что мы имеем дело с холодным оружием, которым оснащались солдаты артиллерийского корпуса или саперы (J. Paszkowski 1830, с. 164, 165). В пехоте тот же тип оружия назывался полусаблей (M. Mechliński в данном томе и дополнительная литература). Фрагмент не позволяет однозначно интерпретировать находку, но контекст указывает на погребение пехотинца (прим. ред.).

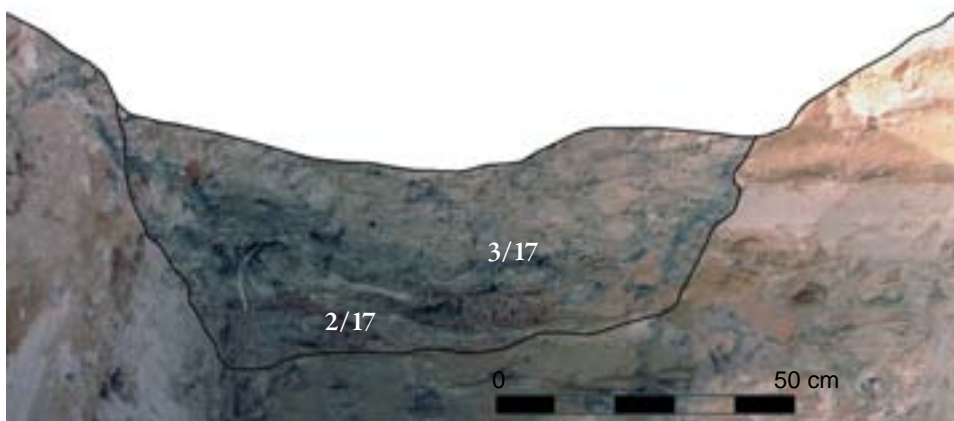


Tablica XXX. Obiekt 17. Plan obiektu – poziom 1. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

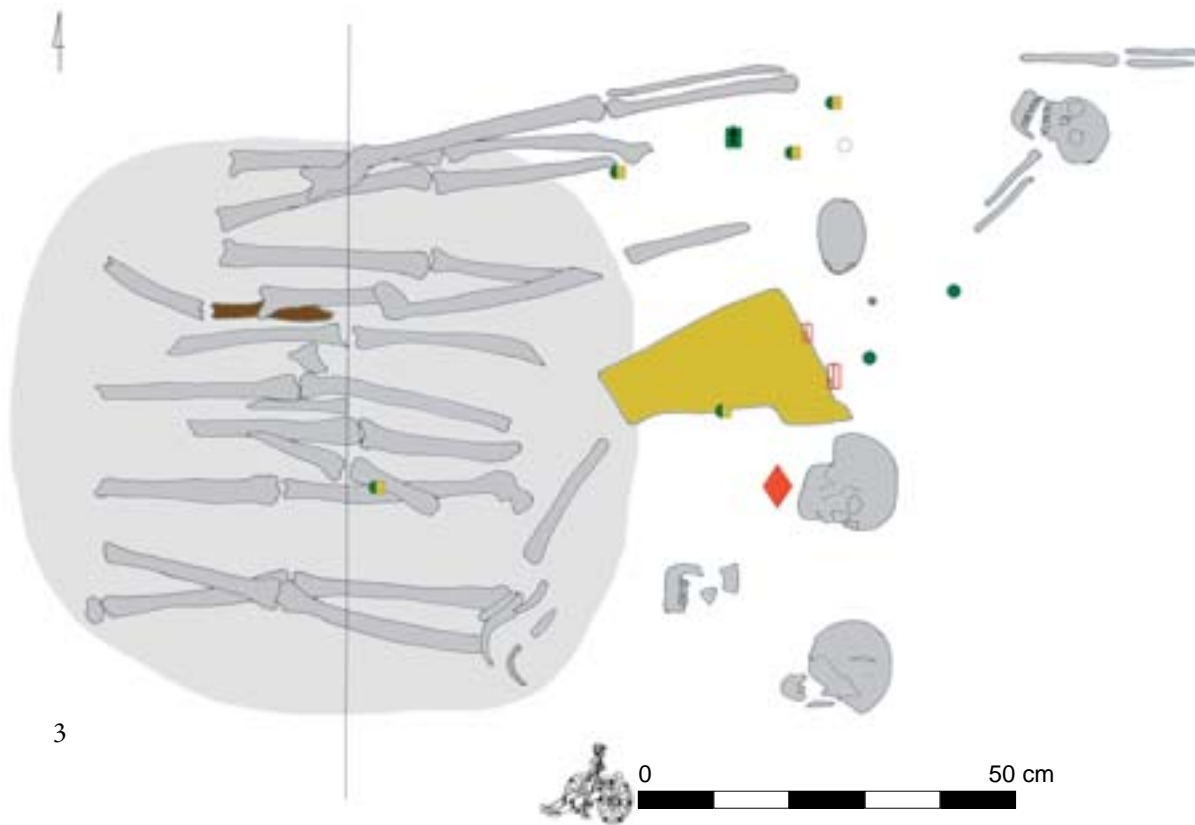
Таблица XXX. Объект 17. План объекта для уровня 1. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



1



2



3

**Tablica XXXI. Obiekt 17.** 1 – obiekt w trakcie eksploracji – poziom 1. Fot. autorzy; 2 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami.

Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 3 – plan obiektu – poziom 1. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

**Таблица XXXI. Объект 17.** 1 – объект во время разведки для уровня 1. Фот. авторы; 2 – профиль объекта с нанесенными прослойками.

Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 3 – план объекта для уровня 1. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.





Tablica XXXII. Obiekt 17.

Zabytki/Артефакты: 1 – trzewik od pochwy tasaka wraz z zachowanym fragmentem pochwy (nr inw. 1859/13); 2 – krzyżyk (nr inw. 1861/13); 3 – ikona z przedstawieniem Matki Boskiej Kazańskiej (nr inw. 1849/13); 4 – godło z ładownicy 1. Pułku Strzelców Pieszych z wyobrażeniem korony (nr inw. 1858/13); 5 – cynowy guzik 1. Pułku Strzelców Pieszych (nr inw. 1860/3/13); 6 – cynowy guzik 1. Pułku Strzelców Pieszych (nr inw. 1917/13); 7 – cynowy guzik 1. Pułku Strzelców Pieszych (nr inw. 1915/13).  
Fot./Фот. M. Kowalewski. Rys./Рис. A. Potoczny.

Таблица XXXII. Объект 17.

**Obiekt 18** (tablica XXXIII, XXXIV, XXXV, XXXVI)**Объект 18** (таблица XXXIII, XXXIV, XXXV, XXXVI)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 120 cm; zachowana głębokość 125 cm; przekrój lejkiowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

1/18 szary piasek o miąższości ok. 5 cm

2/18 żółtordzawy zgliniony piasek o plamistej teksturze o miąższości ok. 50–60 cm

3/18 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbację; miąższość ok. 55 cm

**Pochówki:** w obiekcie znalezione zostały szczątki trzech osobników. Pierwszy spoczywał w pozycji na plecach z wyprostowanymi nogami i prawą ręką zgiętą w łokciu. Drugi spoczywał w pozycji na prawym boku z nogami lekko zgiętymi w kolanach i prawą ręką zgiętą w łokciu oraz z głową przekręconą na prawo. Czaszka trzeciego z pochowanych w obiekcie osobników nie zachowała się; spoczywał on na plecach z wyprostowanymi nogami.

**Zabytki:** przy jednym z osobników znalezione zostało 9 guzików w układzie mundurowym z których część nosiła numer 11. Przy kolejnym znaleziony został 1 guzik noszący to samo oznaczenie. Ponadto przy szczątkach zostały znalezione elementy galanterii mundurowej i wyposażenia – szeroki pas, mała sprzączka pomiędzy głowami dwóch osobników. Znaleziony został fragment materiału pochodzący najprawdopodobniej z kurtki mundurowej lub płaszcza. Znaleziono także lontownik (Ryc. 27), wykonany doraźnie z stempla karabinowego (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, s. 185; M. Mechliński w niniejszym tomie). Znaleziony został także drugi stempel karabinowy, zagięty w sposób pozwalający wysunąć tezę, że używany był jako hak do transportowania poległych żołnierzy (por. A. Kola 2005, s. 304). Poniżej szczątków ludzkich znalezione zostały pozostałości po przedmiotach stanowiących wyposażenie lub elementy konstrukcyjne broni. W tej warstwie znaleziono m.in. 4 okucia od karabinu (Ryc. 28 – części nie zostały znalezione w układzie konstrukcyjnym) oraz uszkodzone przedmioty skórzane. Na dnie wilczego dołu na warstwie szarego piasku (1/18) znaleziona została puszcza z kartaczami (Ryc. 29).

Tab. 19. Zestawienie zabytków z obiektu 18.

Tab. 19. Список находок из объекта 18.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	fragm. broni białej sztych?	żelazo	1	3/18	
2	odłamek granatu	żelazo	2	3/18	
3	kula do ręcznej broni palnej	ołów	2	3/18	
4	stempel karabinowy?	żelazo	1	3/18	
5	lontownik wykonany ze stempla karabinowego	żelazo	1	3/18	
6	okucie karabinu	mosiądz	4	3/18	
7	skalka bez oprawy	krzemień	1	3/18	
8	fragment munduru	tkanina	2	3/18	
9	guzik „11” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	8	3/18	
10	guzik z gładkim awersem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	2	3/18	
11	guzik z nieczytelnym awersem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	3	3/18	
12	guzik „11”	mosiądz	5	3/18	
13	guzik z gładkim awersem	mosiądz	2	3/18	
14	guzik z nieczytelnym awersem	mosiądz	2	3/18	
15	sprzączka	żelazo	2	3/18	
16	fragm. pasa	skóra	2	3/18	
17	fragm. przedmiotu	skóra	1	3/18	
18	fragm. przedmiotu	żelazo	1	3/18	
19	fragm. ceramiki	gлина	1	3/18	
20	fragm. naczynia z zielonego szkła	szkło	2	3/18	
21	puszcza z kartaczami	żelazo	1	2/18	
22	kartacz	żelazo	4	2/18	
			50		

**Interpretacja obiektu:** na dnie obiektu wystąpiła cienka warstwa szarego piasku (1/18), powstała w wyniku osypywania się ścian obiektu. Bezpośrednio na tej warstwie znaleziona została puszcza z kartaczami (ryc. 29). Przedmiot znajdował się w warstwie żółtordzawego, zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/18). Pomimo braku zróżnicowania w obrębie zaburzonej przez bioturbację warstwy szarego, zglinionego piasku (3/18), na podstawie układu zabytków oraz szczątków ludzkich można, przynajmniej częściowo, zrekonstruować sposób zasypywania obiektu. Do częściowo zasypanego wilczego dołu wrzucono zniszczony oraz niekompletny sprzęt wojskowy. W niektórych wypadkach sprzęt był rozmontowany, zaś do dołu wrzucone zostały części, których nie można było wykorzystać

**Интерпретация объекта:** на дне ямы находится тонкий слой серого песка (1/18), образовавшийся в результате осыпания ее стенок. Прямо на нем, в слое желто-рыжего глинистого песка с пятнистой структурой (2/18) лежал стакан с картечью (рис. 29). Несмотря на неоднородность нарушенного биотурбацией слоя серого, глинистого песка (3/18), на основе расположения артефактов и человеческих останков можно восстановить способ засыпки объекта. В частично заполненную волчью яму сбросили сломанное или некомплектное военное оснащение. В некоторых случаях его могли разобрать, а в яму бросить то, что нельзя было использовать повторно. Примером может послужить оковка ружья, выскользнувшая во время



Ryc. 28. Obiekt 18. Okucia od karabinów oraz fragmenty przedmiotów skórzanych w trakcie eksploracji. Fot. autorzy.

Рис. 28. Объект 18. Оковки ружья и фрагменты кожаных изделий во время разведки. Фот. авторы.



Ryc. 29. Obiekt 18. Puszka z kartaczami w trakcie eksploracji. Fot. autorzy.

Рис. 29. Объект 18. Емкость с картечью во время разведки. Фот. авторы.



Ryc. 30. Obiekt 19. Ładownica, fragment pasa ze sprzączką oraz czaszka ze srebrnym krzyżykiem w trakcie eksploracji. Fot. autorzy.

Рис. 30. Объект 19. Патронташ, фрагмент ремня с пряжкой и череп с серебряным крестом во время разведки. Фот. авторы.

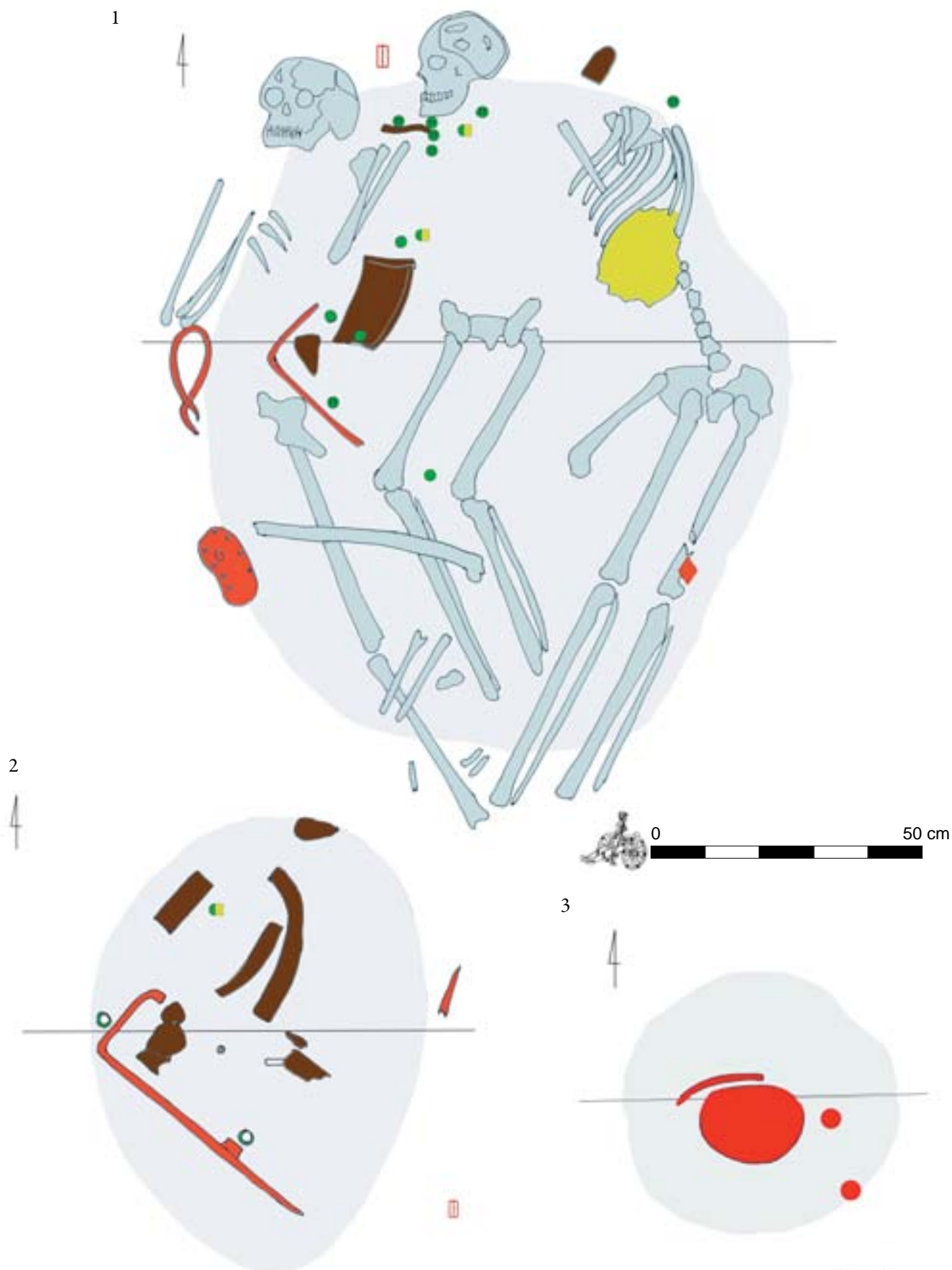


Ryc. 31. Obiekt 19. But w trakcie eksploracji. Fot. autorzy.

Рис. 31. Объект 19. Ботинок во время разведки. Фот. авторы.

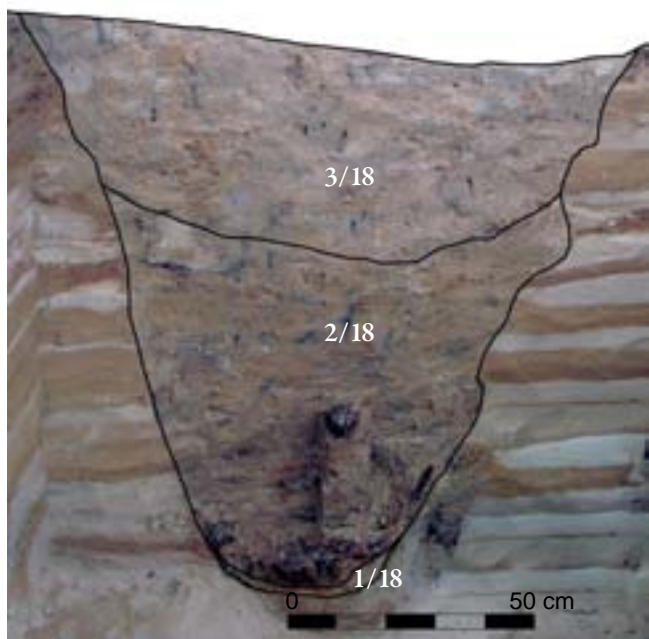
ponownie. Przykładem mogą być okucia karabinu, które znalezione zostały w przypadkowym układzie, zapewne na skutek demontażu zamka oraz lufy (ryc. 28). Następnie po przysypaniu zniszczonego ekwipunku, złożono ciała żołnierzy w strzępach umundurowania wraz z resztkami galanterii mundurowej (np. pasy). Po oznaczeniach widocznych na guzikach mundurowych ciała przynajmniej dwóch poległych należy przypisać do II pułku jeńców. Zostały przysypane cienką warstwą ziemi, o czym świadczą zniszczenia czaszek oraz najwyżej zdeponowanych części kości kończyn powstałe podczas prac rolnych.

разборки замка или ствола (рис. 28). Затем, засыпав сломанное снаряжение, в яму сложили тела солдат в рваных мундирах с остатками элементов (ремнями). По обозначениям на форменных пуговицах тела по меньшей мере двух погибших можно связать с 11-м егерским полком. Их присыпали тонким слоем почвы, о чем свидетельствуют повреждения черепов и некоторых костей конечностей в результате сельскохозяйственных работ.



Tablica XXXIII. Obiekt 18. 1 – plan obiektu na poziomie 1; 2 – plan obiektu na poziomie 2; 3 – plan obiektu na poziomie 3.  
Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Таблица XXXIII. Объект 18. 1 – план объекта для уровня 1; 2 – план объекта для уровня 2; 3 – план объекта для уровня 3.  
Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



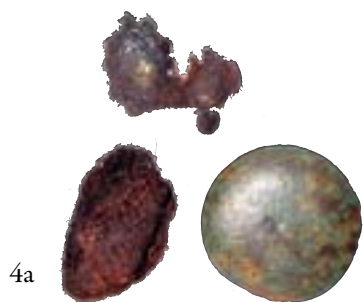
1



2



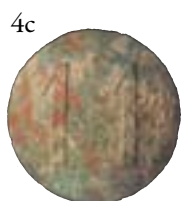
3



4a



4b



4c



4d



4e



4f



0

3 cm

Таблица XXXIV. Объект 18. 1 – прерзкрй объекту з зазначеными шарытамі. Спрадзідзі: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – объект в trakcie eksploracji – poziom 1; 3 – объект в trakcie eksploracji – poziom 2. Fot. autorzy.

4 – Zabytki/Артефакты: a – guzik z gładkim awersem i pozostałościami materiału (nr inw. 1540/13); b – guzik o oznaczeniu 11. pułku (nr inw. 970/13); c – guzik o oznaczeniu 11. pułku przed konserwacją (nr inw. 972/13); d – guzik o oznaczeniu 11. pułku przed konserwacją (nr inw. 971/13); e – guzik z gładkim awersem przed konserwacją (nr inw. 973/13); f – guzik z gładkim awersem i pozostałościami materiału przed konserwacją (nr inw. 1538/13). Fot./Фот. M. Kowalewski.

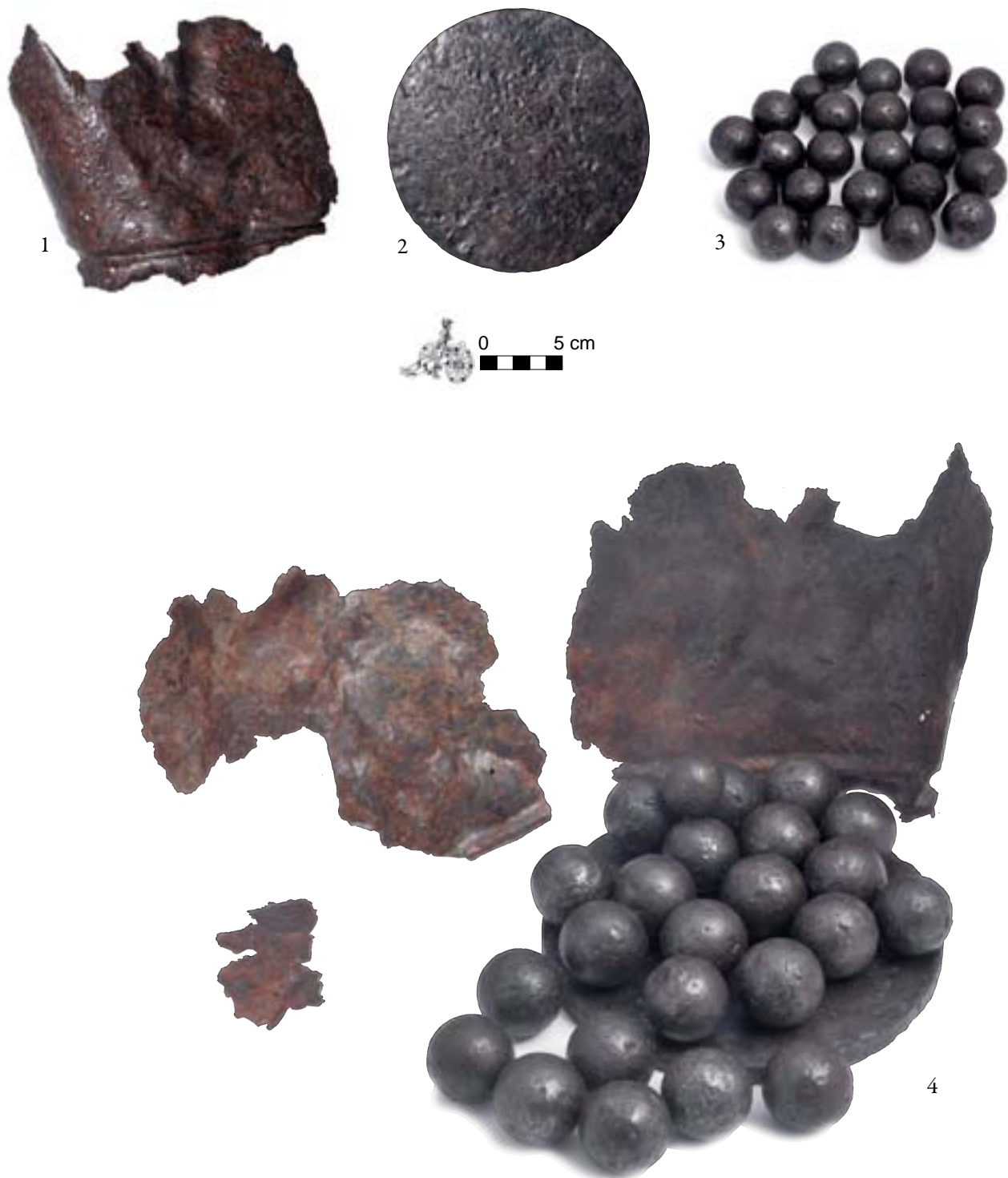
Таблица XXXIV. Объект 18. 1 – профіль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – объект во время разведки для уровня 1; 3 – объект во время разведки для уровня 2. Фот. авторы.



Tablica XXXV. Obiekt 18.

Zabytki/Артефакты: 1 – wykonany doraźnie hak wykorzystywany do ściągania szczątków ludzkich do wilczych dołów przed konserwacją (nr inw. 1570/13); 2 – lontownik wykonany ze stempla karabinowego przed konserwacją (nr inw. 1520/13); 3 – okucie karabinu (nr inw. 1553/13); 2 – okucie karabinu (nr inw. 1552/13); 5 – okucie karabinu (nr inw. 1555/13); 4 – okucie karabinu (nr inw. 1554/13). Fot./Фот. М. Ковалевски.

Таблица XXXV. Объект 18.



Tablica XXXVI. Obiekt 18.

Zabytki/Артефакты: Puszka kartaczowa (nr inw. 1589/13). 1 – największy z zachowanych fragmentów żelaznej blachy z widocznym tłoczeniem; 2 – dno; 3 – kartacze; 4 – elementy zestawione razem. Fot./Фот. М. Ковалевски.

Таблица XXXVI. Объект 18.

**Obiekt 19** (tablica XXXVII, XXXVIII, XXXIX)**Объект 19** (таблица XXVII, XXXVIII, XXXIX)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 140 cm, zachowana głębokość 135 cm; przekrój trapezowaty, zwężający się ku dołowi, płasko zakończony. Pomiędzy obiektem 17 a 19 znajdował się płytki (ok. 20–25 cm) rynnowate zagłębienie.

**Stratygrafia:**

1a/19 cienkie warstwy rdzawożółtego i żółtego piasku o miąższości ok. 5 cm

1b/19 szarobrunatny zgliniiony piasek o miąższości ok. 5 cm

2/19 rdzawoszary zgliniiony piasek o miąższości ok. 10 cm

3a/19 szarobrunatny zgliniiony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 30 cm

G pakiet rdzawej spiaszczonej gliny ze żwirem

3b/19 szary zgliniiony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 55 cm

4/19 pod kośćmi oraz wokół nich warstwa szarego, mocno ilastego, drobnego piasku o miąższości ok. 5–10 cm

5/19 pod pochówkami brunatna warstwa powstała wskutek rozkładu najprawdopodobniej wełnianych płaszczy lub resztek umundurowania, o miąższości ok. 1 cm

**Pochówki:** Obiekt połączony był z obiektem 17. W obiekcie 19 znalezione zostały szczątki 14 osób (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 113). Najwyżej spoczywały szczątki osobnika ułożonego w kierunku przeciwnym do pozostałych ciał spoczywających w obiekcie. Ciało łukowato wygięte, tułów oraz głowa na prawym boku, zaś nogi wyprostowane. Poniżej znajdowały się pozostałe pochówki, złożone w dwóch warstwach. Ciała złożone zostały bardzo gęsto, ułożone na plecach lub lekko na boku.

**Zabytki:** tuż obok jednej z czaszek odkryto ładownicę z emblematem w postaci gorejącego granatu. Przy tej samej czaszce, na szyi znaleziony został srebrny krzyżyk. Obok znaleziona została szeroka sprzączka, z zachowanym niewielkim fragmentem pasa (Ryc. 30) oraz dolna część pochwy z zachowanym trzewikiem. Przy innym osobniku, na piersi (odległość od czaszki ok. 20 cm) znajdowała się ikona podróżna. W obiekcie zostało znalezionych 146 guzików (liczba zabytków może ulec zmianie, gdyż część guzików znaleziona została wraz z fragmentami mundurów będących w konserwacji). Spośród nich 48 (w tym 23 z materiałem) nosi numer 17, trzy noszą numer 6, dwa numer 18, zaś siedem numer 38, ponadto znalezione zostało także 9 guzików cynowych. Guziki często znajdowane były przy szczątkach ludzkich, jednak ze względu na bardzo gęste ułożenie ciał w obiekcie w znacznej części przypadków nie jest możliwe powiązanie zabytków z konkretnymi szczątkami ludzkimi. Warto odnotować, że w obiekcie występowały resztki umundurowania, w różnym stopniu rozkładu. Stanowiły one dobrze rozłożoną, ciekawą, brązowo-brunatną warstewkę (miąższość ok. 0,5–1 cm) pod kośćmi. Udało się jednak odnaleźć 4 zachowane fragmenty mundurów lub płaszczy (zapewne wełnianych) wraz z guzikami, a także fragment munduru, gdzie zachowany został materiał, guziki, a także galanteria mundurowa. Na kościach stopy jednego z poległych zachował się but wraz z częścią cholewy (Ryc. 31). Na dnie obiektu, w cienkich warstwach rdzawożółtego i żółtego piasku (2/19), znaleziono 36 kartaczy.

Tab. 20. Zestawienie zabytków z obiektu 19.

Tab. 20. Список находок из объекта 19.

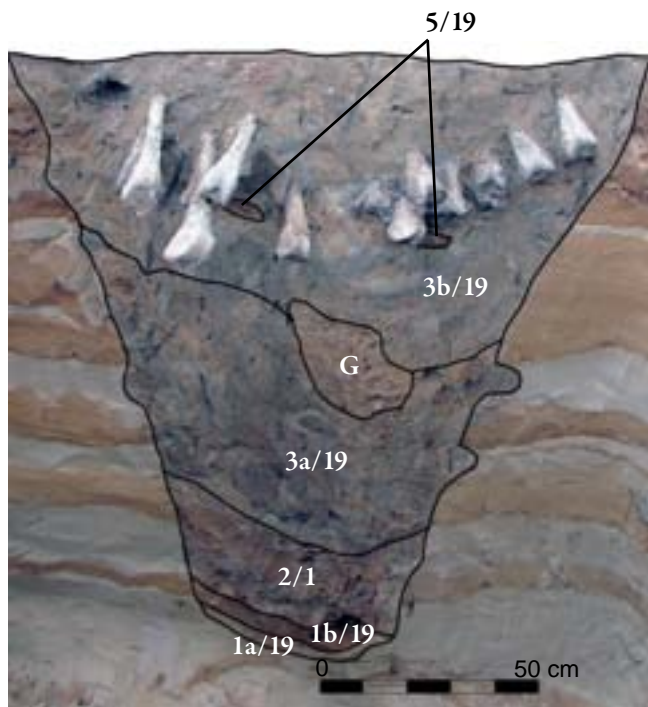
L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	fragm. pochwy od broni białej z trzewikiem	skóra; mosiądz	1	3b/19	
2	zaczep od bagnetu	mosiądz	1	3b/19	
3	odłamek granatu	żelazo	3	3b/19	
4	kartacz	żelazo	7	3b/19	
5	kula do ręcznej broni palnej	ołów	10	3b/19	
6	materiał, guziki, galanteria mundurowa	mosiądz, tkanina	1	3b/19	1 zespół
7	fragm. munduru z guzikami	mosiądz, tkanina	4	3b/19	
8	2 guziki „18” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	1	3b/19	
9	guzik polskiej artylerii	mosiądz, tkanina	1	3b/19	
10	guzik „6” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	2	3b/19	
11	guzik „17” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	23	3b/19	
12	guzik „18” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	2	3b/19	
13	guzik „38” z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	5	3b/19	
14	guzik z gładkim awersem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	19	3b/19	
15	guzik z nieczytelnym numerem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	7	3b/19	
16	guzik z nieczytelnym awersem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	24	3b/19	
17	guzik z nieczytelnym awersem	cyna	8	3b/19	
18	guzik z przedstawieniem korony	cyna	1	3b/19	
19	guzik „6”	mosiądz	1	3b/19	
20	guzik „17”	mosiądz	25	3b/19	
21	guzik „38”	mosiądz	2	3b/19	
22	guzik z nieczytelnym numerem	mosiądz	4	3b/19	
23	guzik z gładkim awersem	mosiądz	19	3b/19	
24	guzik z nieczytelnym awersem	mosiądz	2	3b/19	
25	but	skóra	1	3b/19	
26	ładownica z emblematem gorejącego granatu	skóra; mosiądz	1	3b/19	
27	fragm. przedmiotu	skóra	5	3b/19	
28	sprzączka	żelazo	1	3b/19	
29	krzyżyk	srebro?	1	3b/19	
30	ikona	mosiądz	1	3b/19	
31	fragment przedmiotu	żelazo	4	3b/19	
32	fragm. przedmiotu	mosiądz?	1	3b/19	
33	fragm. przedmiotu	szkło	1	3b/19	
34	kula kartaczowa	żelazo	36	2/19	
			225		





Tablica XXXVII. Obiekt 19. Plan obiektu – poziom 1. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

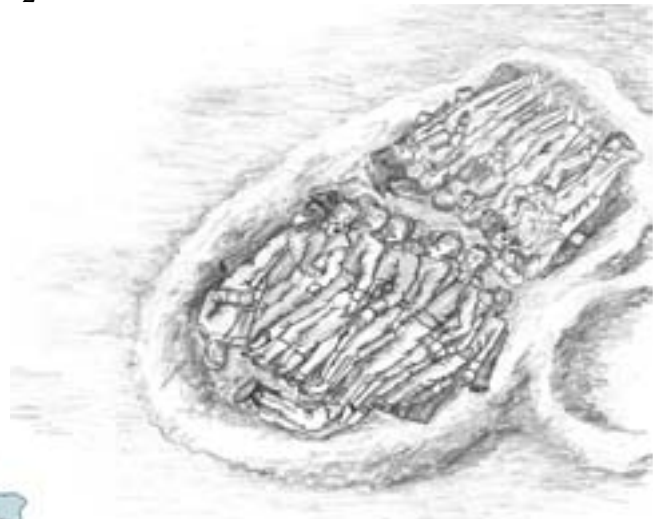
Таблица XXXVII. Объект 19. План объекта для уровня 1. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



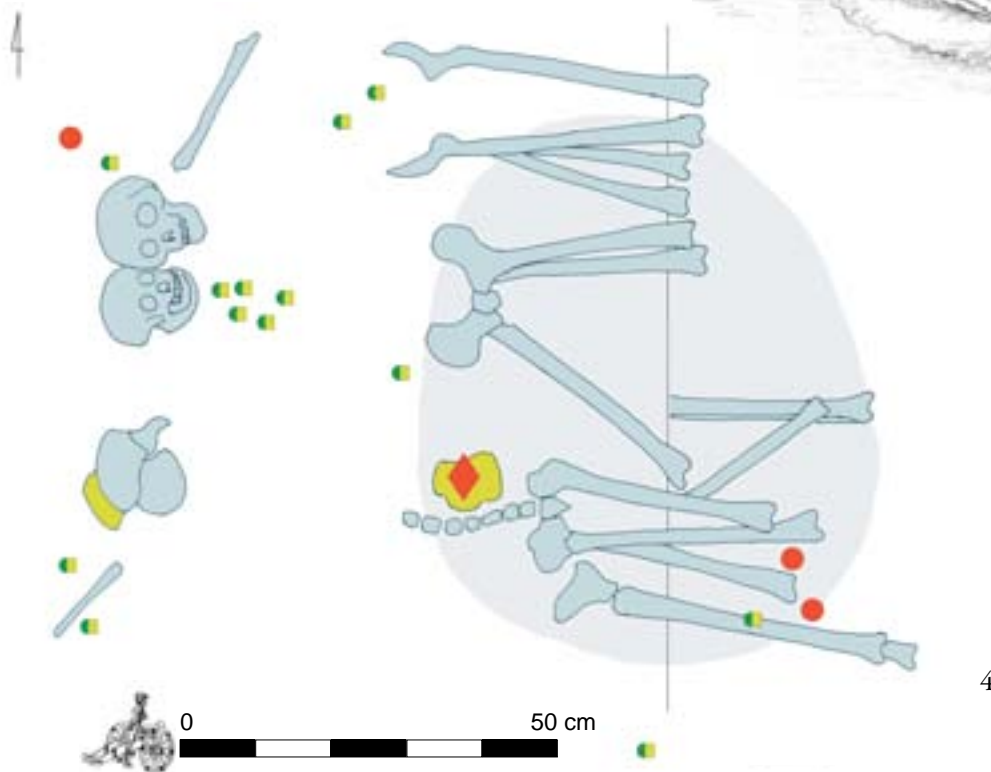
1



2



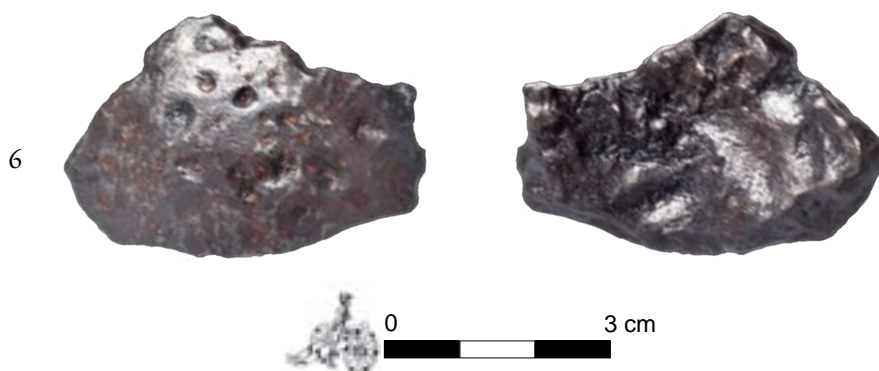
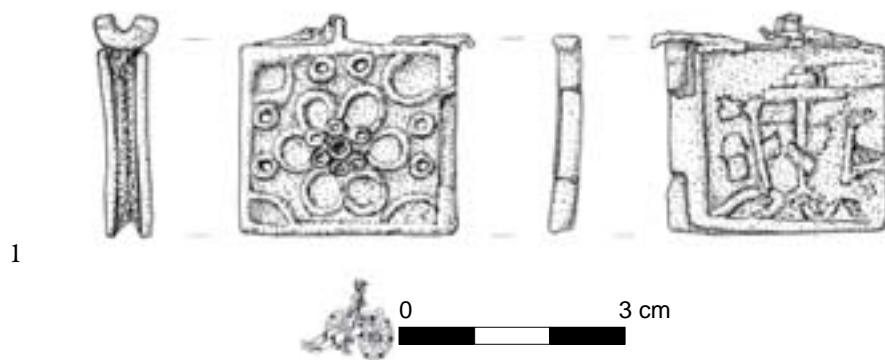
3



4

Tablica XXXVIII. Obiekt 19. 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 2 – obiekt w trakcie eksploracji – poziom 1. Fot. autorzy; 3 – rekonstrukcja rozmieszczenia szczątków ludzkich oraz zabytków znalezionych w obiekcie. Rys. P. Wilczyński; 4 – plan obiektu – poziom 1. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Таблица XXXVIII. Объект 19. 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski; 1 – объект во время разведки для уровня 1. Fot. авторы; 3 – реконструкция человеческих останков в объекте а также артефактов. Рис. P. Wilczyński; 2 – план объекта для уровня 1. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



Tablica XXXIX. Obiekt 19.

Zabytki/Артефакты: 1 – ikona podróżna (nr inw. 1643/13). Rys./Рис. A. Potoczny; 2 – guzik z oznaczeniem 6 pułku (nr inw. 1843/13); 3 – guzik z oznaczeniem 9 pułku (nr inw. 2005/13); 4 – cynowy guzik z koroną 1. Pułku Strzelców Pieszych (nr inw. 2033/13); 5 – odłamek granatu (nr inw. 2038/13); 6 – odłamek granatu (nr inw. 2039/13). Fot./Фот. M. Kowalewski.

Таблица XXXIX. Объект 19.

**Interpretacja obiektu:** cienkie warstwy rdzawożółtego i żółtego piasku (1a/19) powstały pomiędzy zakończeniem prac przy obiekcie a początkiem bitwy, na skutek osypywania się ścian obiektu. W analogiczny sposób powstała warstwa szarobrunatnego, zglinionego piasku (1b/19), zawierająca więcej rozłożonego materiału organicznego. Kolejna warstwa, jaką był rdzawoszary, zgliniony piasek (2/19), powstała na skutek ostrzału artyleryjskiego w I fazie bitwy. W jej obrębie zostało odnotowanych 36 kartaczy. Po bitwie obiekt został częściowo zasypany, czego pozostałością jest warstwa szarobrunatnego, zglinionego piasku (3a/19). Rynnowane połączenie z obiektem 17 powstało po bitwie, być może w miejscu istniejącego tu zagłębienia (na przykład leja po ostrzale?). Zapewne przy przekopywaniu połączenia pomiędzy obiektami, zasypywano równocześnie obiekt 19. To może tłumaczyć obecność pakietu rdzawej spiaszczonej gliny ze żwirem (G) w środkowej części wypełniska. Po częściowym zasypaniu obiektu oraz połączenia pomiędzy obiektami 17 a 19, złożone zostały ciała poległych żołnierzy. Zostali ułożeni bardzo gęsto, z głowami zwróconymi w stronę obiektu numer 17. Na obrzeżu, w dostępnym jeszcze wolnym miejscu, złożono ostatnie z ciał z głową skierowaną przeciwnie do pozostałych. Pod szczątkami zachowała się cienka warstwa powstała w wyniku rozkładu mundurów, w której znalezione zostały guziki oraz nierozłożone do końca fragmenty materiału. Wśród znalezionych guzików, 48 nosi oznaczenie 17. białozierskiego pułku piechoty, znaleziono także kilka guzików noszących oznaczenia innych pułków. Wśród guzików, które można uznać za guziki polskie, jeden nosi oznaczenia artylerii, zaś 9 guzików cynowych (w tym jeden z przedstawieniem korony) należy wiązać z 1. Pułkiem Strzelców Pieszych (M. Zdrojewski 2014, s. 217). Wraz ze szczątkami ludzkimi do obiektu trafiło zniszczone umundurowanie oraz wyposażenie wojskowe (ryc. 31). Uwagę zwraca krzyżyk znaleziony przy szyi jednego z poległych (ryc. 30). Wokół kości w wyniku rozkładu tkanek miękkich wytworzyła się cienka warstwa szarego, mocno ilastego, drobnego piasku (4/19). Obiekt został zasypany (jednocześnie z obiektem 17) warstwą szarego, zglinionego piasku (3b/19). W trakcie zasypywania do obiektu trafiły przedmioty znajdujące się w najbliższym otoczeniu (np. fragmenty ceramiki).

#### Obiekt 20 (tablica XL)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 100 cm; zachowana głębokość 115 cm; przekrój lejkaty, zwężający się ku dołowi, ostro zakończony.

**Stratygrafia:**

1a/20 cienkie warstwy żółtobrunatnego i rdzawobrunatnego piasku o miąższości ok. 5 cm

1b/20 pakiet żółtego piasku o miąższości ok. 15 cm

2/20 rdzawa spiaszczona, warstwowana glina o miąższości ok. 20 cm

3a/20 szaro brunatny zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość 20–25 cm

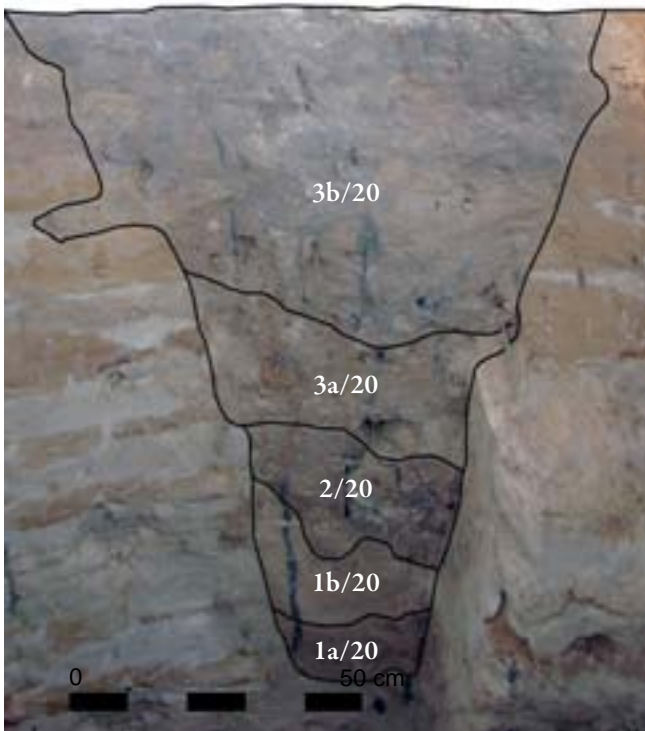
3b/20 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość 40–50 cm

**Pochówki:** brak.

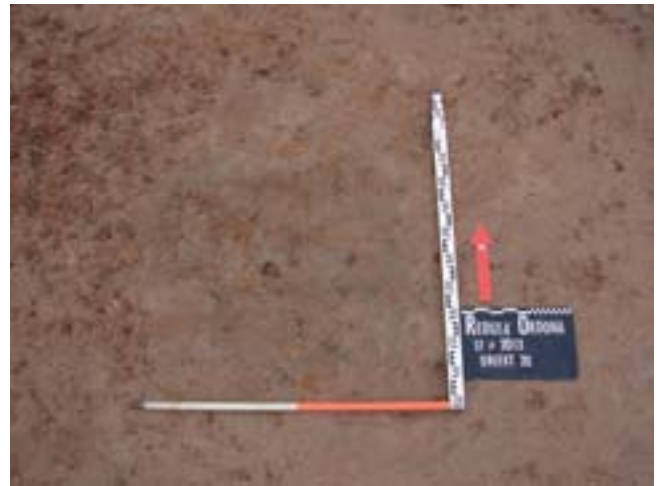
**Zabytki:** wszystkie zabytki zostały znalezione w warstwie szarego, zglinionego piasku (3b/20). Kontrblacha od karabinu oraz pozostałości po dwóch śrubach mocujących (Ryc. 20), znalezione zostały w spagu warstwy. Pozostałe zabytki odkryto w różnych miejscach wypełniska, nie tworzyły żadnych skupisk.

**Интерпретация объекта:** тонкие слои желто-рыжего и желтого песка (1a/19) возникли в период между окончанием строительных работ на объекте и началом сражения, вследствие осыпания стенок. Аналогичным образом появился слой серо-коричневого, глинистого песка (1b/19), содержащий большее количество разложившегося органического материала. Следующий слой – серо-рыжий, глинистый песок (2/19) появился в результате артиллерийского обстрела в первой фазе боя. В нем было найдено 36 картечных пуль. После сражения объект был частично засыпан, на что указывает слой серо-коричневого, глинистого песка (3a/19). Соединение с объектом 17 в форме желоба появилось после сражения, возможно, на месте возникшего углубления (воронки после обстрела?). Вероятно, во время выкапывания этого коридора одновременно засыпали объект 19. Это могло бы объяснить наличие в засыпи пласта рыжей глины, смешанной с гравием (G). Тела солдат погребены после частичной засыпки ямы и соединения между объектами 17 и 19. Они уложены очень плотно, головы направлены в сторону объекта № 17. Скраю, на оставшемся свободном месте уложили последнее тело, голова которого направлена в противоположную сторону. Под останками сохранился тонкий слой, образовавшийся вследствие разложения мундиров. В нем обнаружены пуговицы и некоторые фрагменты ткани. Среди найденных пуговиц 48 имеют обозначение 17-го Белозерского пехотного полка, остальные – номера других полков. Среди пуговиц, идентифицированных как польские, одна имеет знак артиллерии, а 9 оловянных пуговиц – в том числе одну с изображением короны – можно связать с 1-м полком пеших стрелков (M. Zdrojewski 2014, с. 217). Вместе с человеческими останками в объекте находились рваные мундиры и сломанное военное оснащение (рис. 31). Привлекает внимание крестик, найденный около шеи одного из погибших (рис. 30). В результате разложения мягких тканей вокруг костей образовался тонкий слой серого, сильно илистого, мелкого песка (4/19). Объект был засыпан одновременно с объектом 17 слоем серого, глинистого песка (3b/19). В это время в засыпь попали предметы, находившиеся поблизости (фрагменты керамики).

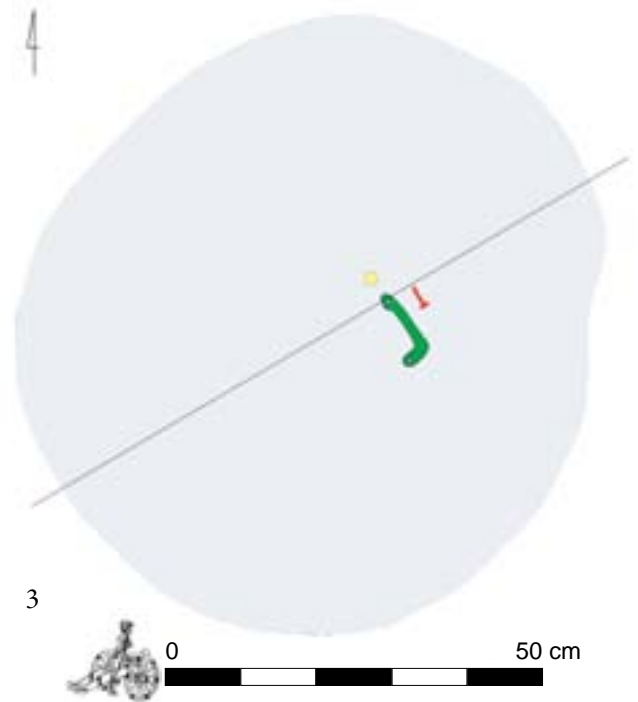
#### Объект 20 (таблица XL)



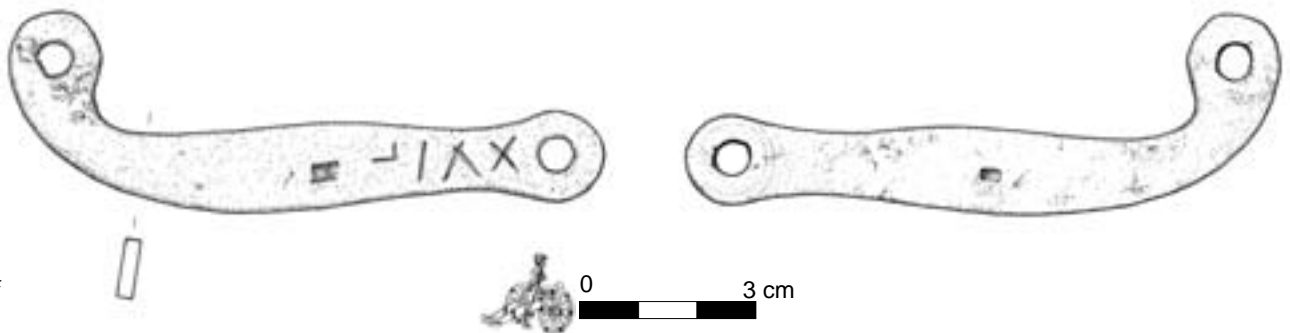
1



2



3



4

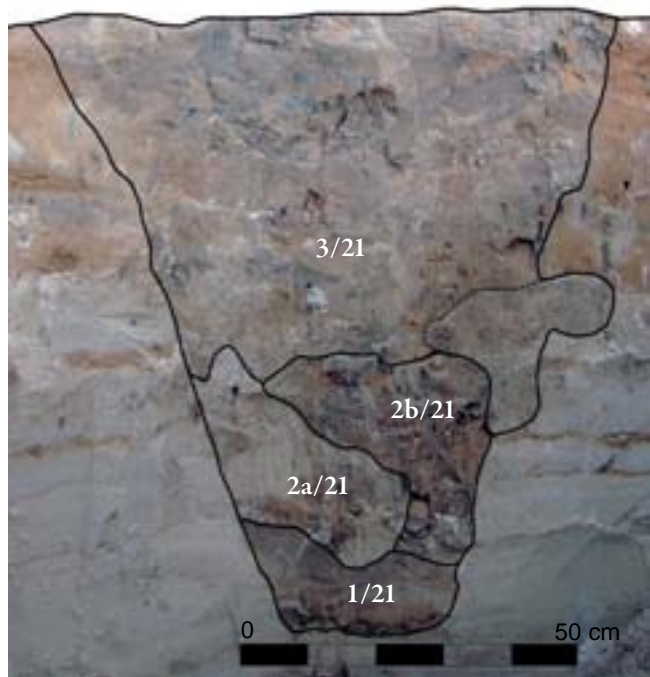
Tablica XL. Obiekt 20. 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;

2 – obiekt przed eksploracją. Fot. autorzy; 3 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

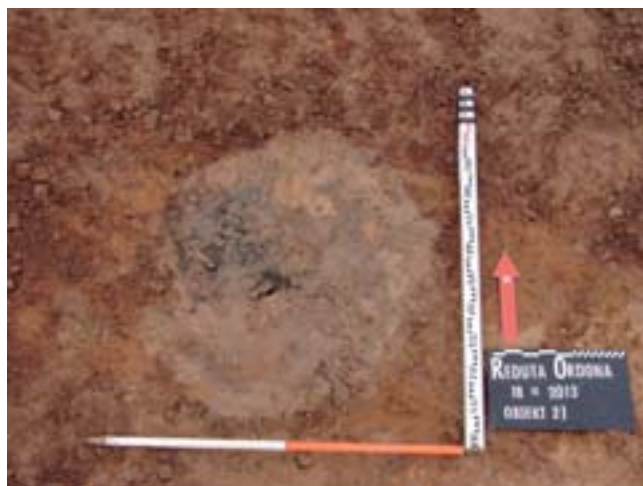
4 – Zabutki/Артефакты: kontrblacha (nr inw. 1273/13). Rys/Рис. А. Potoczny.

Таблица XL. Объект 20. 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;

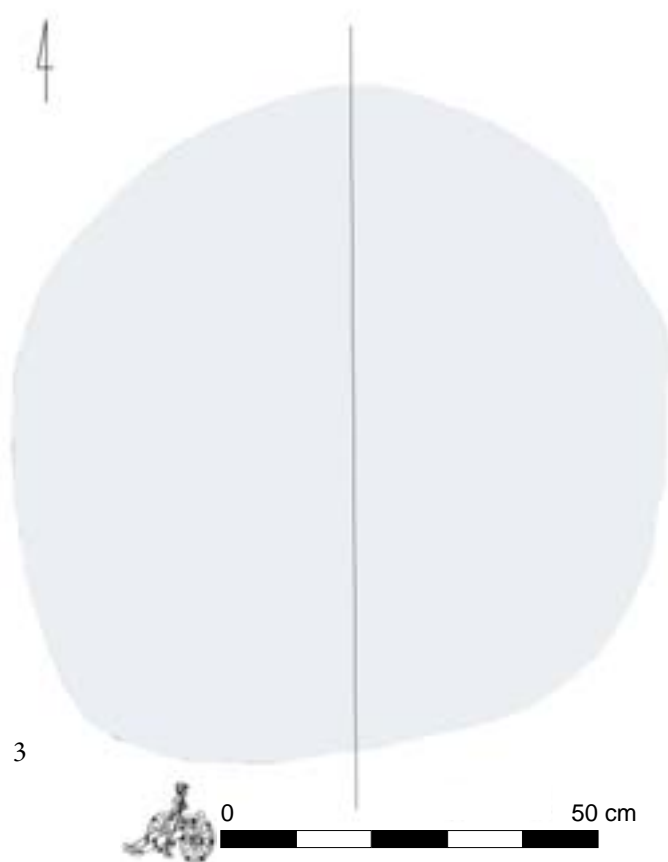
2 – объект перед разведкой. Фот. авторы; 3 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.



1



2



3

**Tablica XLI. Obiekt 21.** 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;  
2 – obiekt przed eksploracją. Fot. autorzy; 3 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

**Таблица XLI. Объект 21.** 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;  
2 – объект перед разведкой. Фот. авторы; 3 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Tab. 21. Zestawienie zabytków z obiektu 20.

Таб. 21. Список находок из объекта 20.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	skalka bez oprawy	krzemień	1	3b/20	
2	oprawa do skalki	ołów?	1	3b/20	
3	fragm. przedmiotu	mosiądz?	1	3b/20	
4	fragm. przedmiotu	żelazo	1	3b/20	
5	kontrblacha	mosiądz	1	3b/20 / 3a/20	
6	śruba?	żelazo	2	3b/20 / 3a/20	
			7		

**Interpretacja obiektu:** Znajdujące się na dnie obiektu cienkie warstwy żółtobrązowego i rdzawobrązowego piasku (1a/20) powstały na skutek osypywania się ścian obiektu. Analogiczne pochodzenie ma pakiet żółtego piasku (1b/20), który jest najprawdopodobniej pozostałością po jednorazowym tąpnięciu ściany wilczego dołu. Rdzawa, spiaszczona, warstwowana glina (2/20) stanowiła kolejną, stosunkowo ciekłą warstwę, powstałą w czasie ostrzału reduty przez rosyjską artylerię w I fazie bitwy. Następnie obiekt został zasypany, być może w dwóch etapach, czego pozostałością są dwie warstwy, zbliżone do siebie pod względem struktury, a różniące się barwą. Pierwszą z nich jest warstwa szarobrązowego zglinonego piasku (3a/20). Druga, stanowiąca pozostałą część wypełniska, to szary zgliniony piasek (3b/20). Obie warstwy są silnie zaburzone przez bioturbacje. Odnalezione zabytki (elementy konstrukcyjne karabinu skalkowego (ryc. 32) występowały w spągu drugiej z wymienionych warstw. Jest bardzo prawdopodobne, że na dno obiektu trafiły szczątki broni, zapewne z fragmentami łoża. Cenniejsze części, jak zamek oraz lufa zostały zabrane, zaś uszkodzone trafiły na dno zasypywanego obiektu. Inny kolor warstwy szarobrązowego zglinonego piasku (3a/20) może być efektem rozkładu drewna z kolb i innych przedmiotów drewnianych.



Рис. 32. Obiekt 20. Kontrblacha z resztkami śrub mocujących w trakcie eksploatacji. Fot. autorzy.

Рис. 32. Объект 20. Контрбляха с остатками болтов во время разведки. Фот. авторы.

### Obiekt 21 (tablica XLI)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 80 cm; zachowana głębokość 95 cm; przekrój trapezowaty, zwężający się ku dołowi, płasko zakończony.

**Stratygrafia:**

1a/21 cienkie warstwy szarego i szarozółtego piasku o miąższości ok. 5–15 cm

2a/21 pakiet białozółtego piasku z drobnymi pakietami rdzawej gliny o miąższości ok. 15–20 cm

2b/21 rdzawy zgliniony piasek o plamistej teksturze o miąższości ok. 15–20 cm

3/21 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 40 cm

**Pochówki:** brak.

**Zabytki:** wszystkie zabytki zostały znalezione w warstwie szarego, zglinonego, zaburzonego przez bioturbacje piasku (3/21). Kula znajdowała się na środku obiektu, w połowie głębokości wypełniska. Kule ołowiane znalezione zostały w spągowej części obiektu, nie tworzyły wyraźnego skupiska.

Tab. 22. Zestawienie zabytków z obiektu 21.

Таб. 22. Список находок из объекта 21.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula armatnia	żelazo	1	3/21	
2	odłamek granatu	żelazo	1	3/21	
3	kula do ręcznej broni palnej	ołów	17	3/21	
			19		

**Interpretacja obiektu:** cienkie warstwy szarego i szarozółtego piasku (1/21) na dnie obiektu powstały na skutek osypywania się ścian obiektu oraz luźnej ziemi z terenu bezpośrednio przyległego do obiektu. Pakiet białozółtego piasku z drobnymi pakietami rdzawej gliny (2a/21) powstał w czasie ostrzału ar-

**Интерпретация объекта:** расположенные в нижней части объекта тонкие слои желто-коричневого и рыжеватого-коричневого песка (1a/20) образовались в результате осыпания его стенок. Аналогичное происхождение имеет пласт желтого песка (1b/20), который, вероятно, возник

tyleryjskiego reduty na początku bitwy, podczas obsypania się części ściany obiektu na dno, być może pod wpływem drgań wywołanych ostrzałem. Z tą samą fazą bitwy związana jest znajdująca się powyżej warstwa rdzawego, zglinionego piasku o plamistej teksturze (2b/21). Zaburzona przez bioturbacje warstwa szarego zglinionego piasku (3/21) jest śladem po jednoczasowym zasypaniu obiektu. Świadczy o tym jednorodny charakter wypełniska. W trakcie zasypywania do zasypiska trafiły zabytki znajdujące się w najbliższym otoczeniu obiektu.

### Obiekt 22 (tablica XLII)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły o średn. 115 cm; zachowana głębokość 95 cm; przekrój trapezowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

1/22 cienkie warstwy żółtorzawego i żółt brunatnego piasku o miąższości ok. 5–10 cm

2/22 rdzawożółty zgliniony piasek o plamistej teksturze o miąższości ok. 30–40 cm

3/22 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 55 cm

**Pochówki:** zostało znalezionych jedynie 5 fragmentów żeber, bezpośrednio nad wilczym dołem, na granicy podglebia i wypełniska wilczego dołu (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 113).

**Zabytki:** Bezpośrednio nad warstwą rdzawożółtego zglinionego piasku (2/22), w spągu warstwy szarego, zglinionego piasku (3/22) znaleziony został gładki guzik. Wszystkie zabytki znalezione zostały w różnych miejscach wypełniska, nie tworząc żadnych skupisk.

Tab. 23. Zestawienie zabytków z obiektu 22.

Таб. 23. Список находок из объекта 22.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	olów	4	3/22	
2	fragm. łuski od podpinkki kaszkietu	mosiądz	2	3/22	
3	fragm. sprzączki	mosiądz	1	3/22	
4	gwóźdź/śruba?	mosiądz	1	3/22	
5	fragm. przedmiotu	żelazo	2	3/22	
6	guzik z gładkim awersem	mosiądz	1	3/22	spąg
			11		

**Interpretacja obiektu:** na dnie obiektu odnotowano cienkie warstwy żółtorzawego i żółtobrunatnego piasku (1/22). Powstały na skutek osypywania się ścian obiektu. Powyżej znajdowała się warstwa rdzawożółtego zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/22), powstała po ostrzale artyleryjskim w I fazie bitwy. Kolejna, silnie zaburzona przez bioturbacje warstwa, którą był szary, zgliniony piasek (3/22) powstała na skutek jednoczasowego zasypiania obiektu. W spągu znaleziony został guzik. W trakcie jednoczasowego zasypywania obiektu do zasypiska trafiły przedmioty z najbliższego otoczenia obiektu.

### Obiekt 23 (tablica XLIII)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 100 cm; zachowana głębokość 120 cm; przekrój lejkwaty, zwężający się ku dołowi, płasko zakończony.

**Stratygrafia:**

1/23 cienkie warstwy szarego i szarozółtego piasku o miąższości ok. 5–10 cm

2/23 rdzawy zgliniony piasek o plamistej teksturze o miąższości ok. 20–25 cm

3/23 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższości ok. 70 cm

**Pochówki:** brak.

**Zabytki:** kartacz znaleziony został w wypełnisku warstwy rdzawego, zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/23). Kula ołowiana znajdowała się w warstwie szarego, zglinionego piasku zaburzonego przez bioturbacje (3/23).

Tab. 24. Zestawienie zabytków z obiektu 23.

Таб. 24. Список находок из объекта 23.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	olów	1	3/23	
2	kartacz	żelazo	1	2/23	
			2		

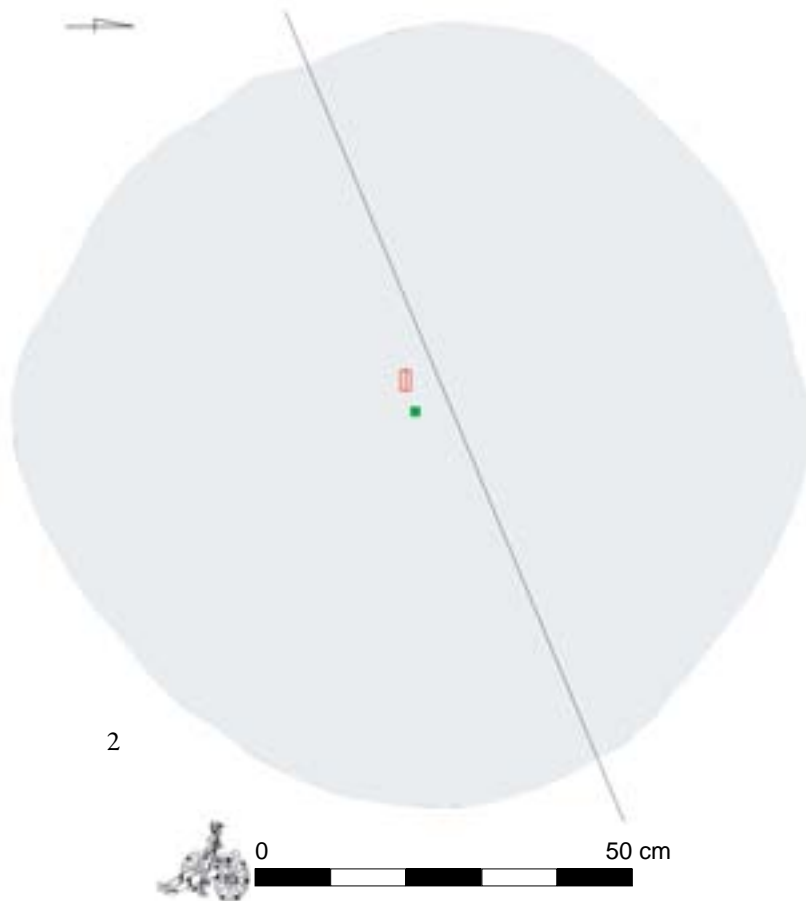
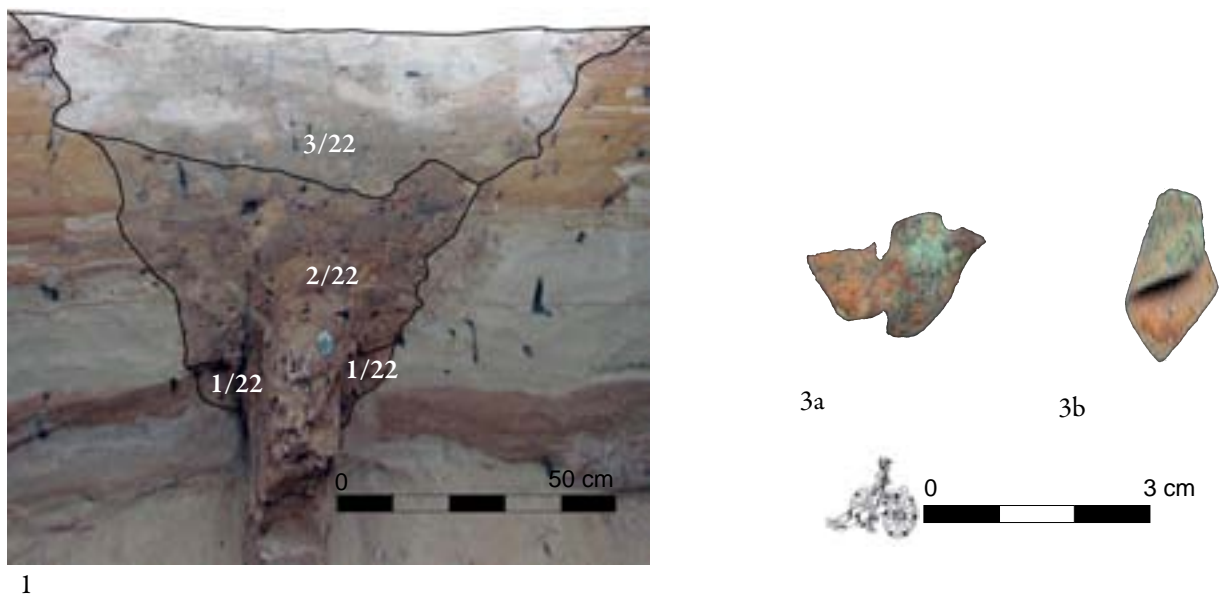
вследствие обрушения части стенки волчьей ямы. Рыжая слоистая глина с содержанием песка (2/20) – следующий, относительно тонкий слой, возникший во время обстрела редута русской артиллерией в первой фазе сражения. После этого объект был засыпан, возможно, в два захода, на что указывают два похожих по структуре слоя, отличающиеся лишь цветом. Первый – слой серо-коричневого, глинистого песка (3a/20). Второй – серый, глинистый песок (3b/20). Оба слоя сильно нарушены биотурбацией. Артефакты (элементы конструкции ружья (рис. 32) находились во втором слое. Вероятно,

на дно объекта попали остатки оружия с фрагментами ложи. Более ценные части, такие как замок и ствол, забрали, а поврежденные бросили на дно ямы. Иной цвет серо-коричневого, глинистого песка (3a/20) можно объяснить разложением древесины с приклада и других деревянных предметов.

### Объект 21 (таблица XLI)

**Интерпретация объекта:** тонкие слои серого и серо-желтого песка (1/21) в нижней части объекта сформировались в результате осыпания его стенок и рыхлой почвы рядом с ямой. Пласт бело-желтого песка с мел-

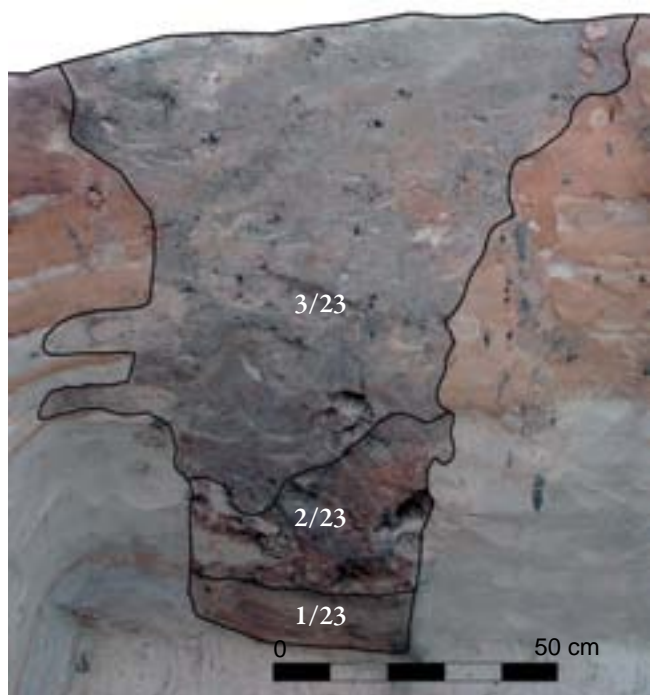




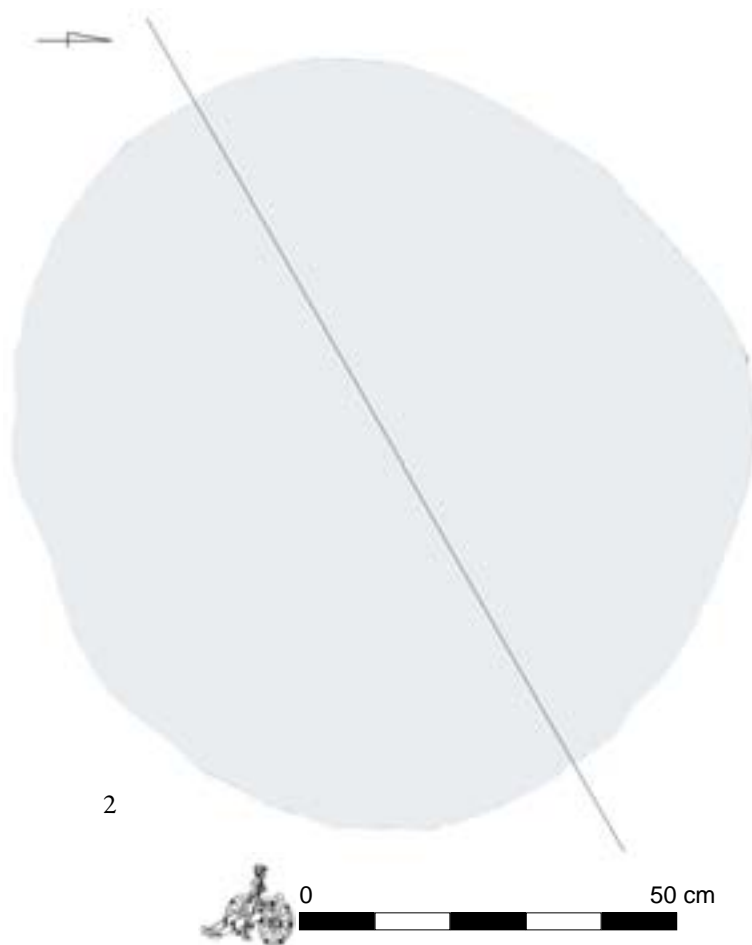
**Таблица XLII. Объект 22.** 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;  
2 – plan obiektu. Sporządzili: M. Karczewski, L. Kobylńska, M. Paczkowski.

3 – *Zabytki/Артефакты*: a – fragm. łuski od podpinky kaszkietu (nr inw. 1262/13); b – fragm. łuski od podpinky kaszkietu (nr inw. 1263/13).  
Fot./Фот. M. Kowalewski.

**Таблица XLII. Объект 22.** 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;  
2 – план объекта. Составили: M. Karczewski, L. Kobylńska, M. Paczkowski.



1



2

**Tablica XLIII. Obiekt 23.** 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;  
2 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

**Таблица XLIII. Объект 23.** 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;  
2 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

**Interpretacja obiektu:** na dnie obiektu występują cienkie warstwy szarego i szarżółtego piasku (1/23), które powstały w wyniku osypywania się ścian obiektu do wnętrza obiektu. Cienka warstwa rdzawego, zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/23) jest śladem po ostrzale szańca przez artylerię w I fazie bitwy. W tej warstwie znaleziony został kartacz. Zasyisko stanowi warstwa szarego, zglinionego piasku (3/23). Warstwa ta powstała w wyniku jednoczasowego zasypania obiektu. W trakcie zasypania do wypełnika trafiła przypadkowo kula ołowiana.

### Obiekt 25 (tablica XLIV)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 170 cm; zachowana głębokość 110 cm; przekrój trapezowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.  
**Stratygrafia:**

1/25 warstwy żółtobrunatnego i rdzawobrunatnego piasku o miąższości ok. 5 cm

3a/25 szarobrunatny zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 20–25 cm

P pakiet białżółtego piasku o miąższości ok. 5 cm

G pakiet rdzawej gliny o miąższości ok. 10 cm

3b/25 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 70–75 cm

**Pochówki:** brak.

**Zabytki:** w warstwie szarego, zglinionego, zaburzonego przez bioturbacje piasku (3b/25) znalezione zostały jedynie 2 fragmenty silnie skorodowanych śrub. W okolicach dna obiektu, w spągu warstwy szarobrunatnego, zglinionego piasku (3a/25), znalezione zostały pozostałe przedmioty: zachowany w całości granat artyleryjski (Ryc. 33), odłamek granatu, kula ołowiana oraz skorodowany fragment przedmiotu żelaznego.

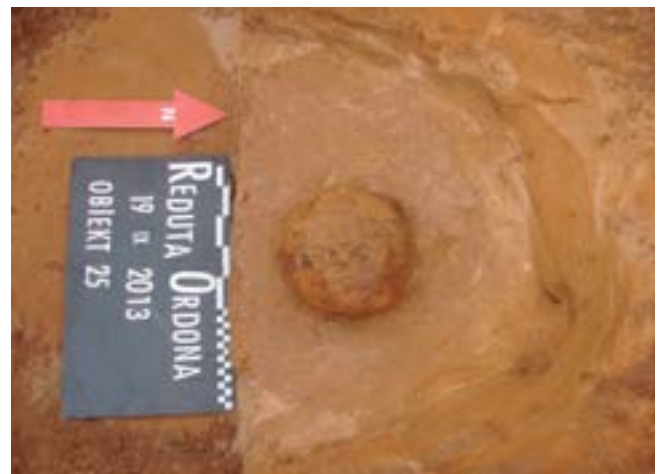
**Tab. 25.** Zestawienie zabytków z obiektu 25.

**Таб. 25.** Список находок из объекта 25.

Lp.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	śruba?	żelazo	2	3b/25	
2	granat (zachowany w całości)	żelazo	1	3a/25	spąg
3	odłamek granatu	żelazo	1	3a/25	spąg
4	kula do ręcznej broni palnej	ołów	1	3a/25	spąg
5	fragm. przedmiotu	żelazo	1	3a/25	spąg
			6		

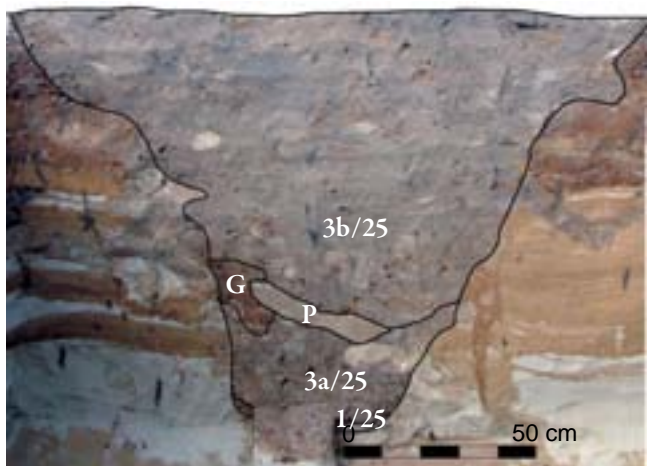
**Interpretacja obiektu:** na dnie obiektu znajdowały się warstwy żółtobrunatnego i rdzawobrunatnego piasku (1/25), powstałe wskutek osypywania się ścian obiektu. W odróżnieniu od większości wilczych dołów, w obiekcie nie wystąpiła warstwa, którą można łączyć z ostrzałem artyleryjskim reduty. Powyżej wystąpiły dwie podobne do siebie pod względem struktury warstwy szarobrunatnego, zglinionego piasku (3a/25) oraz szarego zglinionego piasku (3b/25), obie zaburzone przez bioturbacje. Przykładem bioturbacji są pakiety białżółtego piasku (P) i rdzawej gliny (G), znajdujące się na granicy pomiędzy omawianymi warstwami. Warstwa szarobrunatnego, zglinionego piasku (3a/25) powstała w wyniku częściowego zasypania obiektu. Na dno trafiły zabytki znajdujące się w najbliższym otoczeniu obiektu: zachowany w całości granat (ryc. 33) (por. W. Borkowski, M. Mechliński 2014, tab. 4), kula ołowiana, fragment granatu oraz skorodowany fragment przedmiotu żelaznego. Następnie obiekt został całkowicie zasypany, czego świadectwem jest warstwa szarego, zglinionego piasku (3b/25).

кими вкраплениями рыжеватой глины (2a/21) возник во время артиллерийского обстрела редута в начале сражения, когда часть стенок объекта осыпалась на дно, возможно, под влиянием вибраций. С этой же фазой битвы связан залегающий выше слой рыжего, глинистого песка с пятнистой текстурой (2b/21). Нарушенный биотурбацией слой серого глинистого песка (3/21) – признак быстрой зысыпки объекта, о чем свидетельствует однородный характер содержимого. Во время закапывания в яму попали предметы, находившиеся неподалеку.

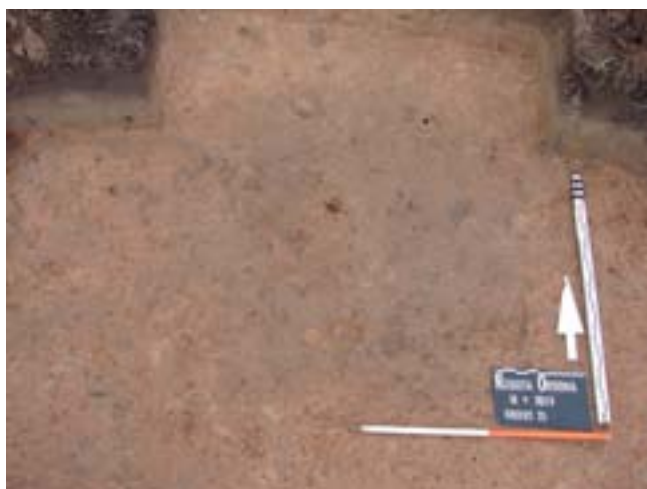


**Рис. 33.** Объект 25. Гранат артиллерийский на дне объекта. Фот. авторы.

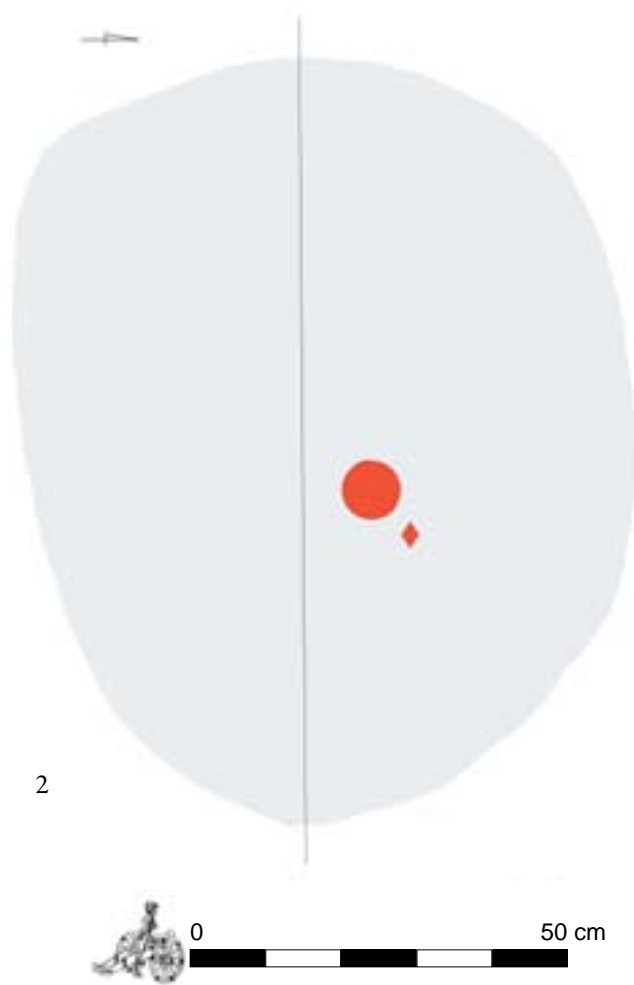
**Рис. 33.** Объект 25. Артиллерийская граната на дне объекта. Фот. авторы.



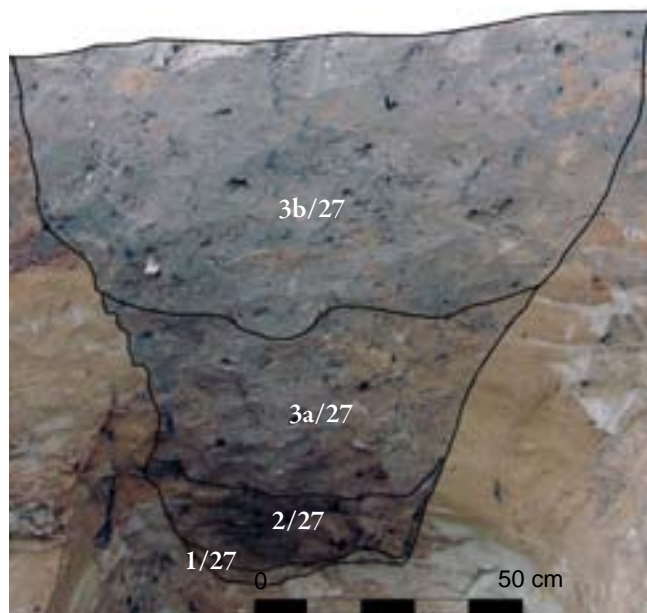
1



3



2



4

Tablica XLIV. Obiekt 25. 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;

2 – obiekt przed eksploracją. Fot. autorzy; 3 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Obiekt 27. 4 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;

Таблица XLIV. Объект 25. 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;

2 – объект перед разведкой. Фот. авторы; 3 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Объект 27. 4 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;

**Obiekt 27** (tablica XLIV)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średnicy 120 cm; zachowana głębokość 105 cm; przekrój lejkowaty, zwężający się ku dołowi, płasko zakończony.

**Stratygrafia:**

1/27 żółto-brunatny piasek o miąższości ok. 5 cm

2/27 rdzawoszary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 15–20 cm

3a/27 szarobrunatny zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 20 cm

3b/27 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość ok. 40–50 cm

**Pochówki:** brak.

**Zabytki:** w warstwie rdzawoszarego, zglinionego piasku (2/27) znalezione zostały 3 kartacze. Pozostałe zabytki, czyli mały gwóźdź znaleziony został w warstwie szaro-brunatnego, zglinionego, zaburzonego przez bioturbacje piasku (3a/27), zaś w warstwie szarego, zglinionego, piasku (3b/27) znaleziony został mały gwóźdź oraz fragment butelki.

**Tab. 26.** Zestawienie zabytków z obiektu 27.

**Tab. 26.** Список находок из объекта 27.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	gwóźdź	żelazo	1	3b/27	
2	fragm. butelki	szkło	1	3b/27	
3	gwóźdź	żelazo	1	3a/27	
4	kartacz	żelazo	3	2/27	
			6		

**Interpretacja obiektu:** żółto-brunatny piasek (1/27), który znajdował się na dnie obiektu, jest warstwą powstałą w wyniku osypywania się ścian obiektu. Powyżej znajdowała się warstwa rdzawoszarego, zglinionego, piasku (2/27), która powstała wskutek ostrzału reduty w I fazie bitwy. W tej warstwie znalezione zostały 3 kartacze. Obiekt zasypany został zapewne jednocześnie, na co wskazuje brak wyraźnej granicy pomiędzy kolejnymi warstwami wypełniska: warstwą szarobrunatnego, zglinionego piasku (3a/27) płynnie przechodzącą w szary, zgliniony piasek (3b/27). Obie warstwy są silnie zaburzone przez bioturbacje. W warstwach tych znaleziono drobne przedmioty.

**Obiekt 28** (tablica XLV)

**Kształt/wymiary:** zarys okrągły, o średn. 140 cm; zachowana głębokość 145 cm; przekrój lejkowaty, zwężający się ku dołowi, nieckowato zakończony.

**Stratygrafia:**

1/28 cienkie warstwy szarżółtego i rdzawoszarego piasku o miąższości ok. 10 cm

2/28 rdzawożółty zgliniony piasek o plamistej teksturze o miąższości ok. 40 cm

3a/28 żółtoszary zgliniony piasek przewarstwiany białoszarym piaskiem o miąższości 15–20 cm

3b/28 szary zgliniony piasek; warstwa zaburzona przez bioturbacje; miąższość 65–70 cm

**Pochówki:** w górnej części obiektu złożone zostały szczątki dwóch osobników (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 113). Spoczywali równolegle do siebie z głowami skierowanymi w jednym kierunku. Pierwszy z osobników ułożony został płasko na plecach z miednicą spoczywającą nieco niżej niż głowa oraz nogi. Drugi spoczywał ułożony lekko na prawym boku. Czaszka skrzycona była nieznacznie na prawą stronę. Układ kości wyraźnie wskazuje na nieckowaty kształt jamy, do której złożono ciała.

**Zabytki:** w obiekcie znaleziono 11 zabytków, wszystkie przy szczątkach ludzkich, w warstwie szarego, zglinionego piasku (3b/28). Guziki odkryto w obrębie klatki piersiowej.

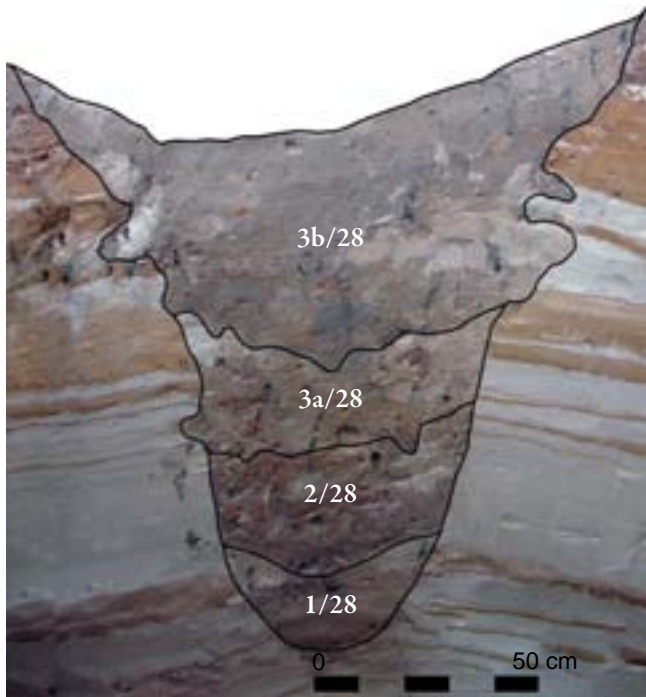
**Tab. 27.** Zestawienie zabytków z obiektu 28.

**Tab. 27.** Список находок из объекта 28.

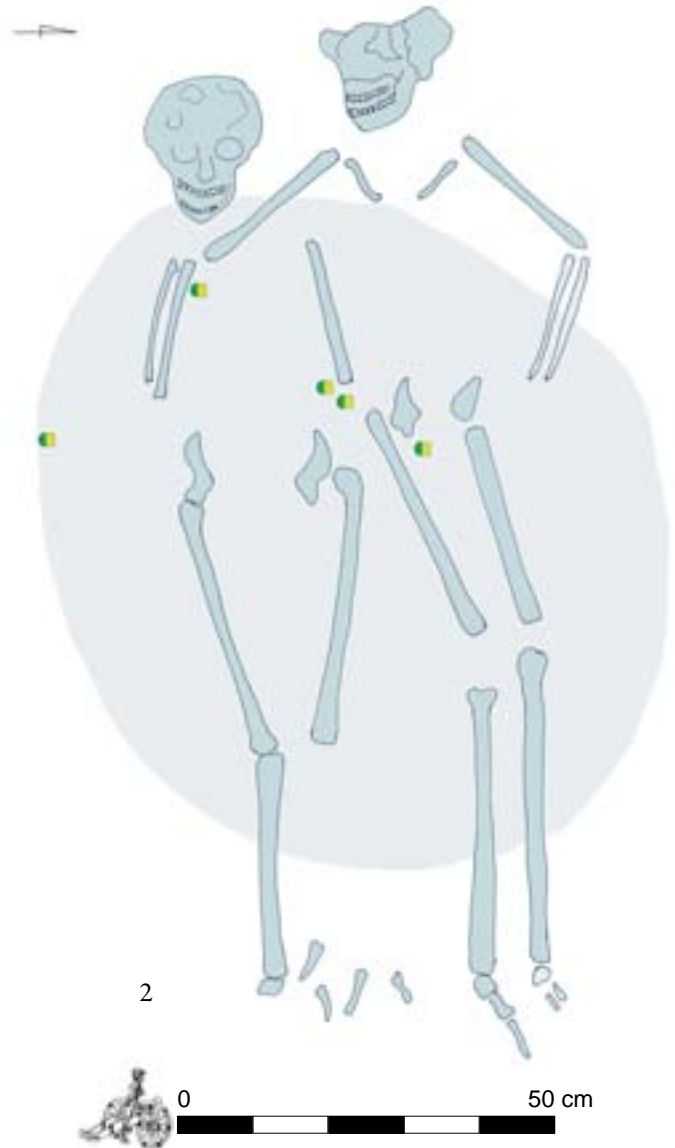
L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	ołów	2	3b/28	
2	guzik z gładkim awersem z resztkami materiału	mosiądz, tkanina	2	3b/28	
3	guzik z nieczytelnym awersem z resztkami materiału	mosiądz, tkanina	3	3b/29	
4	przedmiot nieokreślony	mosiądz	1	3b/28	
5	fragm. przedmiotu	żelazo	3	3b/28	
			11		

**Объект 22** (таблица XLII)

**Интерпретация объекта:** на дне объекта находятся тонкие слои желто-рыжего и желто-коричневого песка (1/22), образовавшиеся в результате осыпания его стенок. Выше залегал слой желто-рыжего, глинистого песка с пятнистой текстурой (2/22), возникший после артиллерийского обстрела в первой фазе битвы. Следующий, сильно нарушенный биотурбацией слой состоял из серого, глинистого песка (3/22), появившегося в результате быстрой засыпки объекта. В его основании найдена пуговица. Во время закапывания в яме оказались предметы, находившиеся поблизости.



1



2

Tablica XLV. Obiekt 28. 1 – przekrój obiektu z zaznaczonymi warstwami. Sporządzili: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;  
2 – plan obiektu. Sporządzili: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

Таблица XLV. Объект 28. 1 – профиль объекта с нанесенными прослойками. Составили: R. Bartoszek, M. Woźniak, M. Paczkowski;  
2 – план объекта. Составили: R. Bartoszek, L. Kobylińska, M. Paczkowski.

**Interpretacja obiektu:** cienkie warstwy szarozółtego i rdzawoszarego piasku (1/28), znajdujące się na dnie obiektu, powstały w wyniku osypywania się ścian. Kolejna warstwa powstała w trakcie ostrzału artyleryjskiego. Jest to warstwa rdzawozółtego, zglinionego piasku o plamistej teksturze (2/28). Obiekt został częściowo zasypany, czego pozostałością są warstwy żółtoszarego, zglinionego piasku, przewarstwowanego białoszarym piaskiem (3a/28) oraz szarego, zglinionego, zaburzonego przez bioturbację piasku (3b/28). Następnie do jamy złożono ciała dwóch poległych żołnierzy, zapewne w strzępach umundurowania, na co wskazuje na to układ guzików – przy niektórych zachowały się także resztki materiału. Ciała przysypano stosunkowo cienką warstwą ziemi. Nie jest możliwe rozróżnienie warstw pod i nad ciałami, co wskazuje, że ciała przysypane zostały tym samym materiałem, co wcześniejsze zasypisko, stąd wniosek, że czynności te wykonane zostały jedna po drugiej. Znajdujące się najwyżej części szkieletu – czaszki i kości stóp zostały uszkodzone przez pług, Świadczy to, że warstwa którą zasypane zostały szczątki ludzkie, była niezbyt głęboka.

#### Sucha fosa (tablica XLVI)

Fosa w znacznej części została zniszczona przez wkopy rabunkowe (M. Migal 2014, s. 85; W. Migal 2014, s. 69). W trakcie badań w 2013 r. natrafiono na częściowo zachowany fragment oryginalnego wypełniska fosy. W kilku innych miejscach natrafiono na niezniszczone, niewielkie fragmenty fosy, na ogół w formie śladów po wylepieniu fosy gliną lub wyłożenia darnią (W. Migal 2014, s. 68).

#### Przebieg fosy

W trakcie badań wykopaliskowych w sezonie 2013 przebieg fosy zarejestrowano w obrębie arów G.6, H.5, H.6, H.7, I.6, I.5, J.4 oraz K.4. W zdecydowanej większości były to pozostałości po rabunkowych wkopach, pozwalające jedynie określić kierunek przebiegu fosy. W skrajnych punktach (ary G.6 oraz ar K.4) zachowały się pozostałości po warstwie stanowiącej wylepienie fosy, co pozwoliło na dokładne zadokumentowanie linii przebiegu fosy od strony przedpola reduty. Odległość mierzona od strony przedpola pomiędzy skrajnymi punktami, gdzie odnotowano pozostałości umocnienia fosy, wynosiła 46,5 m. Podczas badań nie natrafiono na żadne załamanie ani zakręty fosy. Jedynie na podstawie kąta, pod jakim zakręcają wilcze doły, można próbować odtworzyć kształt reduty. Odkryty fragment fosy przebiegał wzdłuż linii północny-zachód – południowy-wschód. Odchylenie od północy wynosi ok. 130 stopni. Nieprzebadany obszar (ary J.5, J.6, J.7, J.8 oraz K.5) dzieli fosę na dwa odcinki, mające odpowiednio 29,5 oraz 15,5 m. Krawędź od strony szanca została zarejestrowana w postaci resztek wylepienia fosy (Ryc. 34).

Ponieważ w żadnym miejscu nie został uchwycony pełen przekrój fosy, należy go zrekonstruować na podstawie zadokumentowanego profilu. Przy założeniu, że stok fosy od strony wału miał taki sam profil jak od strony przedpola, jej szerokość (mierzona na poziomie górnej krawędzi profilu) wynosiłaby

#### Obiekt 23 (tablica XLIII)

**Interpretacja obiektu:** na dnie obiektu zalegały cienkie warstwy szarego i żółtego piasku (1/23), powstające w wyniku osypywania jego ścianek. Cienki warstwa żółtego, glinistego piasku o plamistej teksturze (2/23) – ślad obstrzela reduta artylleryjnej w pierwszej fazie srażenia. В этом слое найдена картечь. Засыпь состоит из слоя серого, глинистого песка (3/23), образовавшегося во время быстрого закапывания объекта. Тогда же в нем случайно оказалась свинцовая пуля.

#### Obiekt 25 (tablica XLIV)

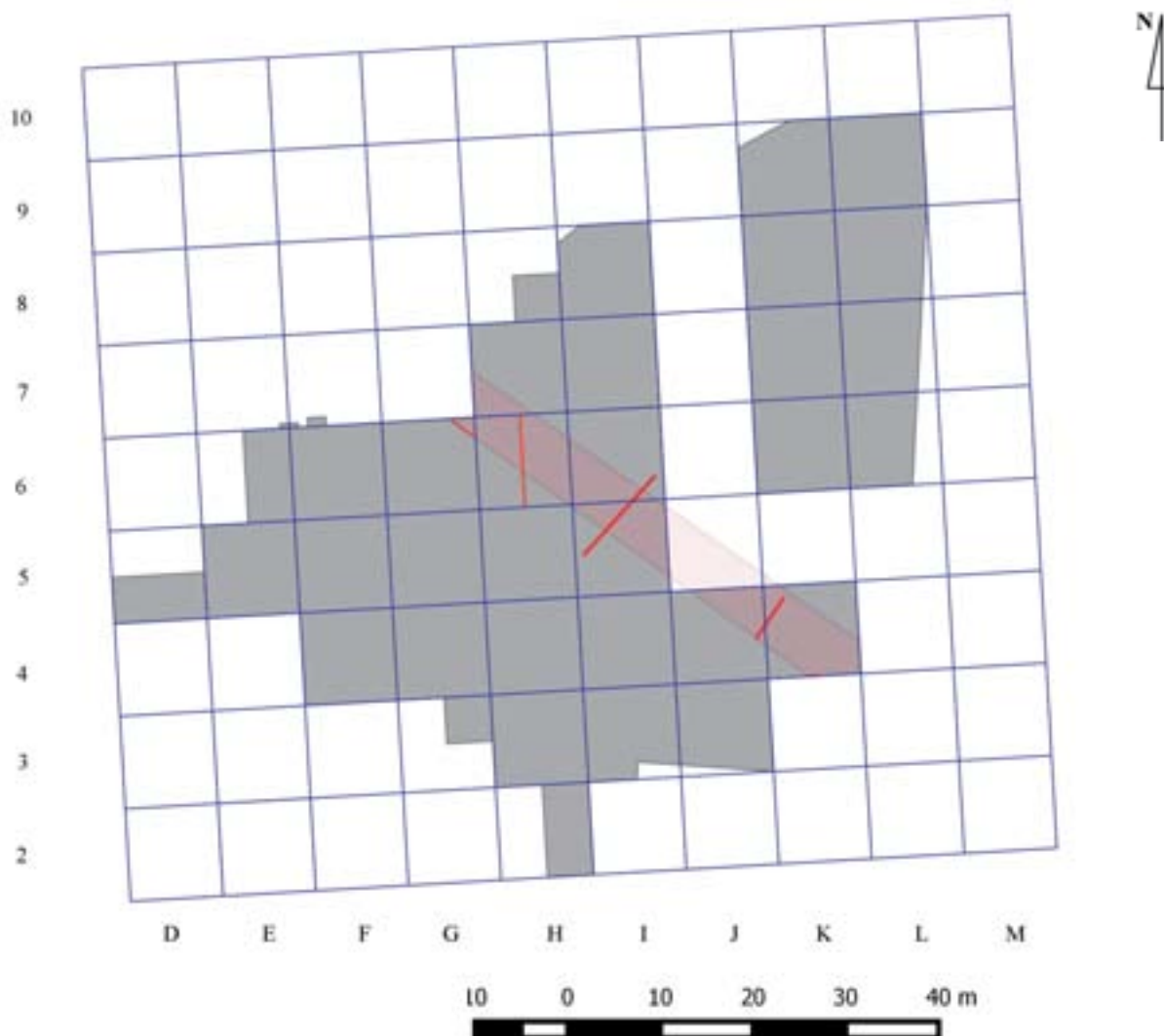
**Interpretacja obiektu:** na dnie znajdowały się warstwy żółto-korичневого i ryже-korичневого piasku (1/25), powstające w wyniku osypywania ścianek obiektu. В отличие от большинства волчьих ям, в объекте нет слоя, который можно связать с артобстрелом редута. Выше зalegały dwa podobne по структуре глинистых пласта серо-korичневого (3a/25) i серого piasku (3b/25), нарушенные биотурбацией. Доказательство этого процесса – прослойки бело-желтого piasku (P) i ryжеj глины (G), расположенные на границе между указанными слоями. Пласт серо-korичневого, глинистого piasku (3a/25) появился в результате частичной засыпки объекта. На дне оказались артефакты, найденные поблизости: полностью сохранившаяся граната (рис. 33) (ср. В. Borkowski, М. Mechliński 2014, табл. 4), свинцовая пуля, часть гранаты и ржавый фрагмент железного предмета. После этого объект был полностью засыпан, о чем свидетельствует слой серого, глинистого piasku (3b/25).

#### Obiekt 27 (tablica XLIV)

**Interpretacja obiektu:** żółto-korичневый piasek (1/27) na dnie obiektu – это слой, образовавшийся во время осипания его стенок. Над ним находился пласт ryже-серого, глинистого piasku (2/27), возникший во время обстрела редута в первой фазе битвы. В этом слое найдены 3 картечные пули. Объект, вероятно, был засыпан в один прием, на что указывает отсутствие четких границ между следующими слоями засыпки: слоем серо-korичневого, глинистого piasku (3a/27), плавно переходящего в серую, глинистую прослойку (3b/27). Оба слоя сильно нарушены биотурбацией. В них найдены мелкие предметы.

#### Obiekt 28 (tablica XLV)

**Interpretacja obiektu:** тонкий слой желто-серого и ryже-серого piasku (1/28), расположенный на dnie объекта, образовался в результате осипания его стенок. Следующий слой – желто-ryжий, глинистый piasek с пятнистой текстурой (2/28) – сформировался во время артиллерийского обстрела. Объект был частично засыпан, о чем свидетельствует слой желтовато-серого, глинистого piasku с прослойками светло-серого (3a/28) и серого, глинистого piasku, нарушенные биотурбацией (3b/28). Затем в яму



Ryc. 34. Lokalizacja reliktyw fosy w obrębie badanego obszaru. Sporządzili autorzy.

Рис. 34. Локализация остатков рва в пределах исследуемого участка. Составили авторы.

ok. 6 m, zaś na poziomie dzisiejszej powierzchni gruntu – ok. 7,5 m. Szerokość przy dnie wynosiła ok. 2 metrów. Zachowana głębokość, mierzona od stropu wylepienia wynosiła 1,75 m, zaś zrekonstruowana od dzisiejszego poziomu gruntu – ok. 2,5 m.

Podobnie jak w przypadku wilczych dołów, także i fosa nie do końca zgodna była z instrukcją inżynierską. Elipsoidalny przekrój odbiegał od regulaminowego, gdzie stoki oraz dno powinny być płaskie, a przekrój zbliżony do trapezu (por. T. Strzeżek w danym tomie). Kąt, pod jakim nachylony jest stok fosy od strony przedpola względem dna wynosił ok. 135 stopni w części górnej lub 150 stopni, w miejscu, gdzie stok się zaczynał wypłaszczać. Na dnie fosy, zgodnie z instrukcją, powinna się znajdować palisada. Uchwytym archeologicznie śladem po takiej konstrukcji powinny być dołki posłupowe lub rowek, w którym osadzone byłyby pale. Żadna z wymienionych struktur nie została odnotowana podczas badań (W. Migal 2014, s. 67). Należy jednak pamiętać, że przebadany odcinek był mały, zaś większość wypełniska bezpowrotnie zniszczona, zarówno podczas inwestycji drogowych, jak i w czasie rabunkowych poszukiwań.

były złożone ciała dwóch poległych żołdaków, prawdopodobnie, w rozdzorwanym obmundowaniu, na co wskazuje położenie pługowic. Również z niektórymi z nich zachowały się pozostałości tkaniny. Ciała zostały zasypane względnie cienką warstwą ziemi. Ponieważ różnicować warstwy pod ciałami niemożliwe, to wskazuje, że ciała zostały zasypane materiałem, z którego składa się pozostała zasypka. Można więc stwierdzić, że te działania zostały wykonane jedno za drugim. Położone wyżej części szkieletu – czaszka i kości stóp uszkodzone pługiem. To potwierdza, że warstwa, którą zasypali pozostałości, była nie bardzo głęboka.

#### Sухой ров (таблица XLVI)

Rów w znacznej mierze został zniszczony grabieżczymi działaniami (M. Migal 2014, s. 85; W. Migal 2014, s. 69). W trakcie wykopów w 2013 r. udało się znaleźć częściowo zachowany fragment pierwotnej zasypki rowa. W niektórych innych miejscach my odkryliśmy pozostałości nie-



Tab. 28. Zestawienie warstw w wilczych dołach.

Tab. 28. Стрoение слоев в волчьих ямах.

3														
4														
3														
3														
ob. 1	ob. 2	ob. 3	ob. 4	ob. 5	ob. 6	ob. 7	ob. 8	ob. 9	ob. 10	ob. 11	ob. 12			
wokół kości szary, drobny iasty piasek			szary, drobny piasek z ilami			szary, drobny piasek z ilami				szary mocno iasty, drobny piasek				
		szary zgliniony piasek, zaburzony przez bioturbacje		szary zgliniony piasek, przemieszany, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniony piasek, zaburzony przez bioturbacje	jasnoszary piasek, przemieszany z gliną warstwa zaburzona przez bioturbacje		szary zgliniony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniony piasek, zaburzony przez bioturbacje		szary zgliniony piasek, zaburzony przez bioturbacje			
szary zgliniony piasek przemieszany, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniony piasek przemieszany, zaburzona przez bioturbacje	szarobrunatny piasek warstwami przemieszany z gliną	szary zgliniony piasek, warstwa zaburzona przez bioturbacje	szarobrunatny zgliniony piasek zaburzona przez bioturbacje	ciemnoszary zgliniony piasek z gliną, zaburzony przez bioturbacje	ciemnie warstwy szarego piasku, przewarstwianego rdzawym piaskiem i gliną	szary zgliniony piasek, zaburzony przez bioturbacje	żółto brunatny piasek przemieszany z gliną zaburzona przez bioturbacje	brunatno szary zgliniony piasek	szary zgliniony piasek, warstwa silnie zaburzona przez bioturbacje.	jasno szary zgliniony piasek zaburzona przez bioturbacje.			
								jasno żółty piasek przemieszany z gliną zaburzona przez bioturbacje.						
ostrzał	rdzawy piasek z plamami szarego piasku, przemieszany z gliną	szarobrunatny piasek o plamistej teksturze	rdzawy piasek przemieszany z gliną	rdzawy piasek z plamami szarego piasku, przemieszany z gliną	rdzawy piasek z plamami szarego piasku, przemieszany z gliną	rdzawy piasek z plamami szarego piasku, przemieszany z gliną	rdzawy piasek przemieszany z gliną i szarym piaskiem	szarobrunatny piasek z pakietami gliny i otoczkami			rdzawoszary zgliniony piasek o plamistej teksturze			
	biały piasek o plamistej teksturze plamy rdzawego i szarego piasku.													
дно	cieńkie warstwy białego i rdzawego piasku	cieńkie warstwy białego, sypkiego piasku i cienkie warstwy szarego piasku	biało szary piasek	biały, sypki piasek przewarstwiany szarym piaskiem	biały, sypki piasek przewarstwiany szarym piaskiem	cieńkie warstwy rdzawego piasku i szarego piasku	szary piasek przewarstwiany ciemno szarym piaskiem	szary sypki piasek przewarstwiany żółto brunatnym piaskiem	cieńkie warstwy żółto- brunatnego i szarego piasku	cieńkie warstwy brunatnego i brunatno- szarego zglinionego piasku	cieńkie warstwy biało- żółto-szarego i żółto- szarego piasku			

	ob. 13	ob. 14	ob. 15	ob. 16	ob. 17	ob. 18	ob. 19	ob. 20	ob. 21	ob. 22	ob. 23	ob. 25	ob. 27	ob. 28
					szary mocno ilasty, drobny piasek		szary mocno ilasty, drobny piasek							
			szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje				szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje				szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje
szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	jasnoszary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szarobrunatny zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szarobrunatny zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szarobrunatny zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	szarobrunatny zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	żółtoszary zgliniiony piasek, przewarstwiany białoszarym piaskiem
			rdzawobrunatny zgliniiony piasek o plamistej teksturze					rdzawy zgliniiony piasek o plamistej teksturze						
	rdzawy zgliniiony piasek o plamistej teksturze	rdzawy zgliniiony piasek o plamistej teksturze	rdzawy zgliniiony piasek o plamistej teksturze	żółtobrunatny zgliniiony piasek o plamistej teksturze	rdzawy silnie zgliniiony piasek	żółtorzawy zgliniiony piasek o plamistej teksturze	rdzawoszary zgliniiony piasek	rdzawa spieszona warstwowa gлина	pakiet białozółtego piasku z drobnymi pakietami rdzawej gliny	rdzawozółty zgliniiony piasek o plamistej teksturze	rdzawy zgliniiony piasek o plamistej teksturze		rdzawoszary zgliniiony piasek, zaburzony przez bioturbacje	rdzawozółty zgliniiony piasek o plamistej teksturze
							Szaro brunatny zgliniiony piasek	pakiet żółtego piasku						
cienkie warstwy białego i brunatnego piasku	cienkie warstwy białego i brunatnego piasku	cienkie warstwy białego i brunatnego piasku	żółtobiły piasek			szary piasek	cienkie warstwy rdzawo-żółtego i żółtego piasku	cienkie warstwy żółto-brunatnego i rdzawo-brunatnego piasku	cienkie warstwy szarego i szarozółtego piasku	cienkie warstwy żółtego, rdzawego i żółto-brunatnego piasku	cienkie warstwy szarego i szarozółtego piasku	warstwy żółtobrunatnego i rdzawobrunatnego piasku	żółtobrunatny piasek	cienkie warstwy szarozółtego i rdzawoszarego piasku



1



Tablica XLVI. Fosa. 1 – przekrój przez zasypisko fosy. Sporządzili autorzy.

2 – Zabytki/Артефакты: a – fragm. wstęgi medalowej (nr inw. 654/13); b – fragm. gwoźdźcia (nr inw. 630/13). Fot./Фот. М. Paczkowski.

Таблица XLVI. Сухой ров. 1 – профиль через засып пова. Составили авторы.

**Narożnik wykopu ar G.6** (Ryc. 35): w północno-wschodnim narożniku ara G.6, po zdjęciu warstwy podglebia, silnie przemieszanego przez orkę, udało się wyodrębnić warstwę szarego, zglinionego piasku z dobrze rozłożonymi materiałami organicznymi. Jest to pozostałość po wylepieniu fosy. Wypełnisko, a także część wspomnianej warstwy zostało wybrane w całości podczas poszukiwań rabunkowych. Uchwycono jedynie przebieg warstwy na odcinku ok. 3,3 m. Przy granicy pomiędzy arami G.6 a H.6, warstwa była już całkowicie zniszczona. W obrębie warstwy nie znaleziono żadnych zabytków.

**Profil W przez środek arów w pasie H** (Ryc. 36): w zadokumentowanym zachodnim profilu przebiegającym przez środek arów H.4–H.7 (wzdłuż linii N-S), zachował się fragment wylepienia fosy od strony szanca. Profil nie przebiegał prostopadle do linii fosy (kąt cięcia wynosił ok. 52 stopnie). W profilu dobrze widoczne było miejsce, gdzie fosa przecinała warstwy naturalne: rdzawobrazową glinę ze żwirem i drobnymi otoczkami oraz biały, drobny, piasek przewarstwiany warstwami rdzawobrunatnego zbitego piasku. Wylepienie fosy rysowało się w postaci warstwy szarego, zglinionego piasku z dobrze rozłożonymi materiałami organicznymi. Ponad nim znajdowały się resztki wypełniska w postaci brunatnoszarego, zglinionego piasku z dobrze rozłożoną próchnicą. W warstwach nie zostały znalezione żadne zabytki.

**Narożnik ar K.4** (Ryc. 37): w południowym profilu widoczne były ślady wylepienia w postaci warstwy szarego, zglinionego piasku z dobrze rozłożonymi materiałami organicznymi. Profil nie przebiegał prostopadle do linii fosy (kąt cięcia wynosił ok. 37 stopni). Pozostałe warstwy zostały zniszczone, zapewne przy wykorzystaniu ciężkiego sprzętu, gdyż z uwagi na występujące tam zabytki metalowe, były głównym celem poszukiwaczy (M. Migal 2014, s. 90, 92). Nad pozostałościami wyraźnie widać warstwy podglebia oraz humusu, powstałe podczas rolniczego użytkowania terenu. W trakcie badań archeologicznych świeże zasypisko osypało się w momencie przygotowywania do dokumentacji fotograficznej; został zadokumentowany jedynie fragment, na którym widoczne jest wylepienie fosy.

**Sondaż przez wkop ar I.5 oraz I.6** (por. M. Migal 2014, ryc. 13, s. 90, 91): w celu zadokumentowania zniszczeń dokonanych w trakcie rabunkowych poszukiwań wykonany został sondaż, przecinający fosę prostopadle do jej osi (M. Migal 2014, s. 90). Całe wypełnisko zostało zniszczone, pomimo że nie został osiągnięty poziom spągu wkopu (M. Migal, 2014, s. 90, 92). Wykop sięgał głębokości 2 metrów, co odpowiada spągowi warstwy wylepienia fosy w najniższej położonym punkcie w miejscu, gdzie zachowało się wypełnisko. Od strony majdanu zachował się fragment wylepienia fosy w postaci klinowatej warstwy szarego, zglinionego piasku z dobrze rozłożonymi materiałami organicznymi. Kąt nachylenia był zbliżony do uchwyconego w zachowanych profilach.

**Relikt fosy:** na pograniczu arów J.4 oraz K.4 znaleziono nienaruszony fragment wypełniska fosy. Niestety nie było możliwe uchwycenie całego profilu fosy, gdyż i ten relikwyt wypełniska fosy nie zachował się w całości. W północno-wschodniej części znajdował się wkop wypełniony gruzem i współczesnymi śmieciami. Jest wysoce prawdopodobne, że właśnie dzięki temu wkopowi zachowało się oryginalne wypełnisko. Poszukiwacze po natrafieniu na opisany wyżej wkop, zarzucili dalszą eksplorację, zakładając że obiekt został zniszczony. Ze względów konserwatorskich większa część wypełniska nie była eksplorowana (W. Migal 2014, s. 69). W trakcie badań odsłonięty i doczyszczony został profil. Warstwy wypełniska zdejmowano ręcznie, w przypadku stwierdzenia zabytku był on dokumentowany trójwymiarowo. Obiekt został wybrany plastycznie do warstwy wylepienia fosy. Ze względu na silnie osypujący się profil w miejscu, gdzie występowała warstwa białego, drobnego, piasku z laminami szarozółtego piasku, część wylepienia została pozostawiona, aby piasek nie osypywał się na dno wykopu. Po zakończeniu dokumentacji profil zabezpieczono i zasypano.

**Kształt/wymiary:** zachowana szerokość 4,7 m; zachowana głębokość zasypiska 175 cm, poniżej znajdowała się warstwa stanowiąca wylepienie fosy o miąższości ok. 25–30 cm.

**Stratygrafia:** W miejscu, gdzie natrafiono na pozostałości zasypiska fosy warstwami naturalnymi były: w górnej części rdzawobrazowa glina ze żwirem i drobnymi otoczkami, poniżej biały, drobny, piasek z laminami szarozółtego piasku.

- 1a szary, zgliniony piasek z dobrze rozłożonymi materiałami organicznymi
- 1b zbity, brunatnoszary zgliniony piasek z resztkami rozłożonych materiałów organicznych
- 2 szary, lekko zgliniony piasek z silnie rozłożoną próchnicą
- 3a żółtoszary zgliniony piasek
- 3b rdzawożółta glina przewarstwiana warstewkami białoszarego zglinionego piasku
- 3c żółtoszary zgliniony piasek z warstewkami rdzawożółtej gliny
- 3d brunatnoszary zgliniony piasek przewarstwiony piaskiem ze żwirem, żółtobrunatnym piaskiem oraz śladami silnie rozłożonej próchnicy
- 4 szaro-żółto-brunatny szary zgliniony piasek
- 5 brunatnoszary zgliniony piasek z silnie rozłożoną próchnicą
- 6 wkop współczesny

**Zabytki:** w wypełnisku fosy odkryto 24 zabytki oraz 3 drobne kości zwierzęce. W warstwie 1a znaleziony został odłamek granatu. Ponadto na granicy 1a i 1b znaleziony został gwóźdź. Także w warstwie 3a znaleziono jedynie gwóźdź. Na granicy warstw 3d oraz 4 znaleziona została kula ołowiana. W warstwie 4 odnotowano 10 zabytków, najciekawszym była wstęga medalowa z napisem w języku rosyjskim *За одн...* Ponadto odkryto w niej guzik, kartacz, fragmenty szkła i porcelany oraz mezolitycznego półtylczaka (M. Paczkowski 2014, s. 141). Na granicy pomiędzy warstwami 4 i 5 znaleziony został skorodowany gwóźdź. W warstwie 5 znalezionych zostało 9 zabytków, w tym kula ołowiana, skorodowane gwóźdźce żelazne i fragment ceramiki.

Tab. 29. Zestawienie zabytków z wypełniska fosy.

Tab. 29. Список находок из засыпи рва.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	ołów	1	5	
2	gwóźdź	żelazo	3	5	
3	fragm. przedmiotu	mosiądz	3	5	
4	fragm. przedmiotu	żelazo	1	5	
5	fragm. ceramiki	glina	1	5	
6	gwóźdź	żelazo	1	4/5	
7	2 fragm. blachy w formie wstęgi z wyciętym rosyjskim napisem: <i>За одн...</i>	mosiądz	1	4	
8	kartacz	żelazo	1	4	
9	guzik	mosiądz?	1	4	
10	drobny fragm. przedmiotu	mosiądz?	1	4	
11	fragm. przedmiotu	żelazo	1	4	

12	fragm. porcelany	glina	2	4	
13	fragm. naczynia szklanego (butelki?)	szkło	2	4	
14	półtylczak	krzemień	1	4	
15	kula do ręcznej broni palnej	ołów	1	3d/4	
16	gwóźdź	żelazo	1	3a	
17	odłamek granatu	żelazo	1	1a	
18	fragm. przedmiotu	żelazo	1	1a/1b	
			24		

Badania pozwalają przynajmniej częściowo zrekonstruować przebieg samej bitwy. Obecna na dnie cienka warstwa z dużą zawartością materii organicznej była śladem po ostrzale działa 54 przez rosyjską artylerię. Darń lub glina, którą zapewne obłożony był wał, osypywała się na dno fosy od strony majdanu, zarówno na skutek uderzeń kul, jak i drgań wywołanych przez uderzenia pocisków.

**Interpretacja obiektu:** dno fosy wylepione było gliną lub kostkami darni. Za tą drugą możliwością przemawia ciemniejsza barwa, odzwierciedlająca większą zawartość rozłożonej materii organicznej w warstwie (1a). Warstwa wylepienia zabezpieczała przed osypywaniem się ścian fosy. Było to szczególnie istotne na badanym odcinku, gdzie w dolnej części wkopana była w warstwę sypanego piasku. W pierwszej fazie bitwy reduta była silnie ostrzeliwana przez rosyjską artylerię. Celem ostrzału było przede wszystkim uszkodzenie wału. Śladem ostrzału jest znaleziona na dnie fosy warstwa szarego, lekko zglinionego piasku z silnie rozłożoną próchnicą (2). Fosa została zasypana w trzech etapach. W pierwszym, do środka fosy zrzucony został wał (3a-d). Wyraźne są osypiska z cienkich warstw układające się ukośnie na stoku od strony wnętrza reduty. Różnice w barwie, strukturze oraz składzie warstewek wynikają ze zróżnicowania warstw, z których usypano wał. Warto odnotować, że były to przewarstwienia rdzawej gliny oraz białych i żółtych piasków, czyli warstw, z których zbudowane jest w górnej części wzgórze. Pozwala to stwierdzić, że wał usypany został z materiału wydobytego w czasie kopania fosy. W drugim etapie fosa również nie została zasypana w całości. Wypełnisko, które stanowił szaro-żółto-brunatny szary zgliniony piasek (4), nie wypełniło całej objętości zagłębienia pozostałego po fosie. W trzecim etapie fosa zasypana została do końca, czego pozostałością była warstwa brunatnoszarego, zglinionego piasku z silnie rozłożoną próchnicą (5). Ostatecznie, w wyniku prowadzonej działalności rolnej wyrównała się z otoczeniem. Jedynymi zabytkami, które wystąpiły w pierwotnym kontekście był kartacz wbity w warstwę wylepienia fosy od strony przedpola oraz żelazny gwóźdź. Kartacz wbił się zapewne podczas obrony szańca. Pozostałe zabytki znalazły się w zasypisku podczas zasypywania. Interesujący jest brak zabytków na dnie obiektu, a także w warstwie ze spychanego wału (3a-d).

#### Podstawa wału (tablica XLVII)

Według instrukcji zakładano, że wał usypywany był z gliny, której kolejne warstwy były ubijane, zaś w podstawie mogły być wkopane ostro zaciosane pale (W. Migal 2014, s. 65). W trak-

большие участки рва. Как правило, это были следы укрепления рва глиной или дерном (W. Migal 2014, с. 68).

#### Направление рва

В ходе раскопок в 2013 году мы зарегистрировали расположение рва на квадратах G.6, H.5, H.6, H.7, I.6, I.5 J.4 и K.4. В основном это остатки грабительских вкопов, что позволяет определить лишь направление рва. В крайних точках (кв. G.6 и K.4) сохранились останки слоя, составлявшего засыпь рва, благодаря чему удалось точно документировать линию рва со стороны предполья редута. Крайние точки, в которых были обнаружены остатки укрепления рва, находились на расстоянии 46,5 м друг от друга. Во время раскопок не найдены изломы или изгибы рва. Только учитывая угол, под которым поворачивают волчьи ямы, можно попытаться воспроизвести форму редута. Открытый участок рва пролегал вдоль линий С-З – Ю-В. Отклонение от севера составляет около 130°. Необследованная территория (кв. J.5, J.6, J.7, J.8 и K.5) делит ров на два участка по 29,5 и 15,5 м соответственно. Край со стороны шанца был зарегистрирован в виде остатков засыпи рва (рис. 34).

Поскольку полный профиль рва нигде не удалось прочитать, его следует реконструировать на основе задокументированных данных. Предположив, что эскарп имел такую же профиль, как и контрэскарп, его ширина, измеренная на уровне верхнего края, составит примерно 6 м, а на уровне современной поверхности грунта – около 7,5 м. Ширина нижней части составляла около 2 м. Сохранившаяся глубина, измеренная от верхней части глиняного уплотнения, достигала 1,75 м, а реконструированная – приблизительно 2,5 м от современного уровня земли.

Как и волчьи ямы, ров не полностью соответствовал рекомендациям инженеров. Эллипсоидальное сечение отличалось от указанного в правилах, согласно которым отлогости и дно должны быть плоскими, а сечение – трапециевидным (ср. Т. Strzeżek в данном томе). Угол наклона откоса со стороны предполья по отношению ко дну составлял около 135° в верхней части или 150° в точке, где отлогость начинала выравниваться. На дне рва, согласно инструкции, должен находиться палисад. Археологически читаемым следом такой конструкции должны быть углубления от бревен или канавки. В ходе исследования их не удалось обнаружить (W. Migal 2014, с. 67). Однако следует помнить, что изученный участок был невелик, а большая



Ryc. 35. Relikty fosy – narożnik wykopu ar G.6. Widoczne wylepienie fosy gliną i wypełniko w postaci współczesnych śmieci. Fot. autorzy.

Рис. 35. Остатки рва — внешний угол вкопа кв. G.6. Заметна засыпь рва глиной и современным мусором. Фот. авторы.

cie badań znaleziono pozostałości wału otaczającego szaniec. Można przyjąć, że uchwyciono przebieg wału na podstawie warstw, które nie uległy późniejszym przekształceniom. Pamiętać należy, że to co przetrwało do dzisiejszych czasów, jest jedynie niewielką pozostałością po wale reduty 54, poddanego po usypaniu licznym przekształceniom: najpierw na skutek ostrzału, następnie w trakcie niwelowania terenu oraz w wyniku późniejszej działalności rolniczej.

W trakcie badań natrafiono na odróżniające się barwą oraz strukturą od podglebia pakiety rdzawej gliny ze żwirem. W celu rozpoznania czym jest ta struktura, zaprzestano eksploracji na obszarze ara I.6, zaś prace kontynuowano w obrębie sąsiadującego od strony północnej ara I.7. Po osiągnięciu ok. 0,5 m różnicy pomiędzy poziomami, w profilu widoczny był wyraźnie wypukły układ cienkich warstw wskazujących na ich antropogeniczną genezę. Profil pozostałości wału został zadokumentowany na przekroju pomiędzy arami I.7 a I.6. Aby uchwycić jego pełen profil, zdecydowano się na wykonanie sondażu wzdłuż odsłoniętego profilu. Jest to jedyny zadokumentowany widok poprzeczny wału. Kąt, pod jakim został przecięty wał, wynosił ok. 50 stopni. Ze względów konserwatorskich podjęto decyzję, żeby wał nie był eksplorowany w tej fazie prac.

#### Przebieg wału

Pozostałości wału zostały zaobserwowane w obrębie arów H.7; I.6, I.7 oraz I.8. Na arach H.7, H.8 oraz I.9 relikty wału zostały częściowo zniszczone w trakcie rabunkowych poszukiwań. Wał usytuowany był równoległe do fosy i przebiegał wzdłuż linii północny-zachód – południowy-wschód. Odchylenie od północy wynosiło ok. 130 stopni. Nie został uchwycony żaden narożnik wału, co może mieć związek zarówno z XIX-wiecznym wyrównywaniem terenu, jak i późniejszymi zniszczeniami rabunkowymi.

Przebieg wału w planie widoczny był w postaci glinianych pakietów, różniących się od przyległych warstw podglebia barwą



Ryc. 36. Relikty fosy – profil przez środek arów w pasie H. Ar H.6 widok w stronę zachodnią. Fot. autorzy.

Рис. 36. Остатки рва — профиль через центр квадратов в поясе H. Кв. H.6 вид на западную сторону. Фот. авторы



Ryc. 37. Relikty fosy – profil południowy. Narożnik ara K.4. Fot. autorzy.

Рис. 37. Остатки рва — южная профиль. Внешний угол кв. K.4. Фот. авторы.

część zasypki nie сохранилась во время дорожно-строительных работ и грабительских раскопок.

#### Ход сражения в стратиграфии засыпи рва

Исследования позволяют по крайней мере частично восстановить ход самой битвы. Сохранившийся на дне тонкий слой с высоким содержанием органического вещества – след обстрела укрепления № 54 русской артиллерией. Дерн или глина, которыми, вероятно, была уплотнена насыпь, осыпались на дно рва со стороны площади в результате попадания пуль и вибрации от взрыва снарядов.

**Интерпретация объекта:** нижняя часть рва была выложена глиной или дерном. О наличии дерна говорит более темный оттенок, свидетельствующий о высоком содержании разложившегося органического материала (1a). Этот уплотнительный слой препятствовал осыпа-

oraz strukturą (W. Migal 2014, s. 65). Na archiwalnym planie (por. T. Strzeżek w niniejszym tomie) w zachodnim narożniku szańca zaznaczono ławę działową. Miejsce, gdzie uchwycono przekrój wału znajdowało się w pobliżu narożnika reduty, stąd możliwe jest, że odkryto tu pozostałość po podstawie ławy działowej. Konstrukcja obu elementów szańca pozostawiała identyczne ślady.

### Kształt i konstrukcja wału

Do naszych czasów zachowały się jedynie dolne, przyziemne warstwy wału. Pierwsze zniszczenia wału nastąpiły w trakcie silnego ostrzału artyleryjskiego w pierwszej fazie bitwy. Nie są one widoczne na omawianym profilu. Jediną pozostałością po tym wydarzeniu jest wspomniana już kula armatnia. Większa część pierwotnej objętości nasypu została zepchnięta do fosy w trakcie jej zasypywania po bitwie. Wydaje się, że przed rozpoczęciem usypywania konstrukcji została częściowo zdjęta naturalna warstwa gliny. W konstrukcji nasypu widoczne są przewarstwiający się pakiety gliny, zglinonego piasku ze żwirem, obrazujące sposób usypywania wału. Zachowana część obiektu pozwala przypuszczać, że przestrzegano zasad konstruowania wału z gliny, która zgodnie z instrukcją powinna być dodatkowo ubita.

нию стенок, что имело особое значение на исследуемом участке. Здесь нижняя часть рва была выкопана в слое рыхлого песка. В первой фазе сражения редут подвергся интенсивному обстрелу русской артиллерии, основной целью которого было повреждение насыпи. В результате обстрела на дне рва образовался слой серого, слегка глинистого песка с разложившимся гумусом (2). Ров был засыпан в три этапа. Сначала в него сбросили часть насыпи (3a-d). На эскарпе ясно видны косые осыпи из тонких слоев. Различия в их цвете, структуре и составе объясняются перемешиванием слоев, из которых состояла насыпь. Стоит отметить, что это были прослойки рыжей глины и белого и желтого песка, т. е. слоев, из которых состояла вершина вала. Это позволяет утверждать, что для создания насыпи использовался материал из рва. На втором этапе ров тоже не был засыпан полностью. Засыпь, состоявшая из серо-желто-коричневого глинистого песка (4), не заполнила углубления. На третьем этапе ров был засыпан окончательно, что подтверждает слой серо-коричневого, глинистого песка с сильно разложившимся гумусом (5). В конце концов, в результате сельскохозяйственной деятельности ров сравнялся с поверхностью грунта. Единственными наход-

**Kształt/wymiary:** szerokość 5,7 m; zachowana głębokość 1 m (podane wymiary dotyczą profilu, który nie został usytuowany prostopadle do osi wału).

**Stratygrafia:**

**Obiekt:**

- 1 podstawa wału:
- 1a szarobrunatny zgliniony piasek przewarstwiany rdzawoczerwoną gliną
- 1b szary, zgliniony piasek z łem, żwirem i drobnymi kamieniami z przewarstwieniami rdzawej gliny ze żwirem
- 1c ciemnoszary, zgliniony piasek ze żwirem i kamieniami z przewarstwieniami rdzawobrunatnej, spiaszczonej gliny
- 1d szaro-brunatno-żółty zgliniony piasek o warstwowanym układzie
- 1e brunatnoszara zbita glina ze żwirem i drobnymi kamieniami, przewarstwiana szarobrunatnym silnie zglinionym piaskiem ze żwirem i rozłożonym humusem
- 1f żółtobrunatny, zbity, zgliniony piasek o plamistej teksturze
- 2 ślad po palu (?):
- 2a jasnożółto-brunatny zgliniony piasek
- 2b brunatnożółty zgliniony piasek o plamistej teksturze z drobnymi kamieniami
- 3 wkop:
- 3a brunatno-szaro-żółty zgliniony piasek przewarstwiony rdzawoczerwoną gliną ze żwirem
- 3b jasnożółto-brunatny zgliniony piasek ze śladami organicznymi
- 3c żółtobrunatny zgliniony piasek ze śladami organicznymi z przewarstwieniami żółtego piasku
- 4 podglebie:
- 4a żółtobrunatny zgliniony piasek ze śladami organicznymi z plamami jasnoczerwonej, spiaszczonej gliny
- 4b żółtobrunatny zgliniony piasek ze śladami organicznymi

**Warstwy calcowe:**

G rdzawobrązowa glina ze żwirem i drobnymi otoczkami

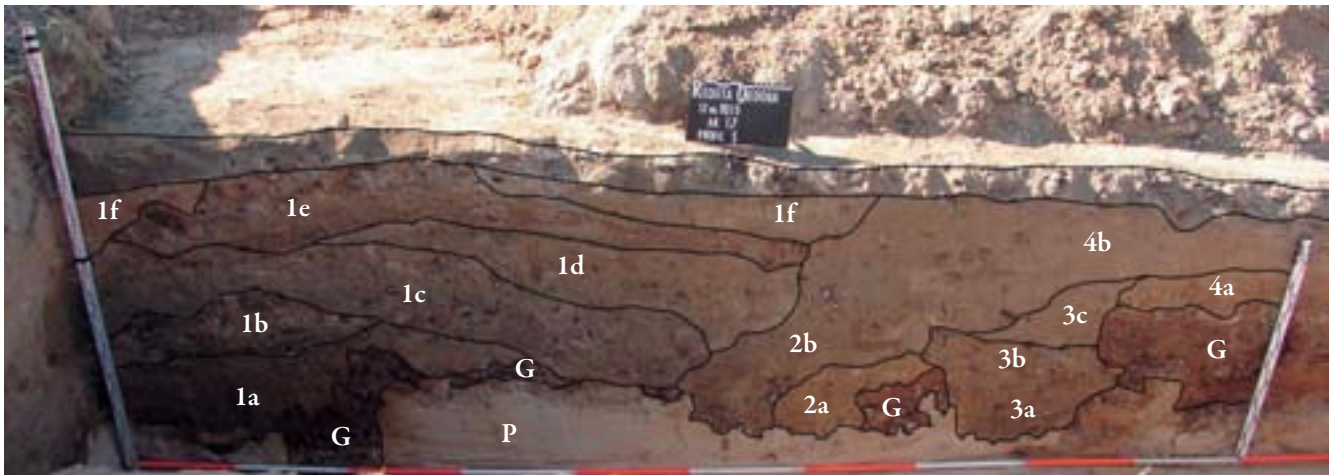
P biały, drobny, piasek z laminami szarożółtego piasku

**Zabytki:** Pod nasypem wału znaleziono 5 zabytków: szeląg litewski (boratynka) z datą 1666 (M. Widawski 2014, s. 208), 3 nieokreślone przedmioty żelazne oraz drobny fragment ceramiki. W obrębie ara H.7 w warstwie rdzawej gliny znaleziona została kula armatnia.

**Tab. 30.** Zestawienie zabytków znalezionych w podstawie wału.

**Таб. 30.** Список предметов, найденных в основании вала.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	moneta – szeląg litewski 1666 (boratynka)		1	podglebie	
2	fragm. przedmiotu	żelazo	3	podglebie	
3	fragm. ceramiki (dna)	glina	1	podglebie	
4	kula armatnia	żelazo	1		wbita w podstawę wału ar H.6
			6		



1



Tablica XLVII. Podstawa wału. 1 – przekrój przez podstawę wału. Sporządzili autorzy.

2 – Zabytki/Артефакты: a-c – fragm. przedmiotów żelaznych (nr inw. 754/13; 755/13; 756/13). Fot./Фот. М. Ковалевски.

Таблица XLVII. Основание вала. 1 – профиль через основание вала. Составили авторы.



**Interpretacja obiektu:** sypanie wału rozpoczęto po częściowym usunięciu warstw pierwotnej gleby i podglebia, dochodząc do spągu w postaci naturalnej gliny (G). Jako właściwą pozostałość po wale interpretujemy cienkie warstwy (1a-f), czyli pakiety materiału ziemnego zdeponowane podczas usypywania wału. Być może pozostałością po osadzeniu ostropali (W. Migal 2014, s. 65) w skrajnej części wału były biegnące ukośnie warstwy (2a-b). Jest to jedynie hipoteza, ponieważ relikty wału nie były eksplorowane w dalszym przebiegu. Jeżeli jednak przyjmiemy taką ewentualność, mielibyśmy do czynienia z ukośnie wkopanym rowem w który wkładane były pale, następnie stabilizowane ziemią. W profilu widoczny był także wkop, wypełniony pakietami gliny oraz zglinonego piasku (3a-c). Powstał on niewątpliwie później niż wał, gdyż przecinał nie tylko widoczne pakiety gliny, ale także hipotetyczny rowek palisadowy. Od góry obiekt przykryty był warstwą podglebia (4b), które w dolnej części było mocno zglinione (4a). Znalezione pod nasypem zabytki datowane są na okres sprzed Powstania Listopadowego. Ich niewielka liczba oraz usytuowanie tuż nad spągami warstw naturalnych wskazuje, że znalazły się one tam albo w wyniku przemieszczenia z pierwotnego kontekstu, albo też zostały zgubione w trakcie prac przy wznoszeniu reduty. Inne jest pochodzenie kuli armatniej w obrębie ara H.7 (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, ryc. 3, s. 173). Jej usytuowanie w warstwie rdzawej gliny naturalnego pochodzenia, a także lokalizacja po wewnętrznej stronie fosy, tuż pod wałem, wskazuje, że jest to jedna z kul z I fazy bitwy, gdy reduta 54 była silnie ostrzeliwana przez Rosjan.

### Prochownia

Na majdanie Reduty Ordon, nieopodal wału, odkryty został zespół obiektów (numer 26 oraz 29), związanych z Powstaniem Listopadowym (tablica XLVIII:1). Obiekty usytuowane były w pobliżu wału. Ich zarys był zgodny z przebiegiem południowo-zachodniego boku szanca, co dobrze widoczne jest na wykonanych zdjęciach lotniczych (Ryc. 38). W obrębie obiektu 26, sukcesywnie z eksploracją, wydzielone zostały mniejsze jednostki. Na północ od obiektów natrafiono na wyraźnie zarysowujące się skupisko zabytków, które należy wiązać z walkami o szaniec 54.

Analizując archiwalne plany oraz przekazy historyczne stwierdzono, że usytuowanie omawianego zespołu obiektów odpowiada w przybliżeniu lokalizacji południowego magazynu prochowego. Regularny kształt i szalowanie obiektu 29, którego ślady zarejestrowano w trakcie eksploracji, wskazują, że była to zaplanowana konstrukcja. Również obiekty 26 oraz 26 D niewątpliwie związane były z walkami o Redutę Ordon, jednak na obecnym etapie badań nie udało się określić ich funkcji. Obiekt 26, silnie zaburzony przez wkopy (w tym obiekty 26A-C), mógł być pozostałością po warstwie darni, którą zapewne obłożono magazyn prochowy. Po bitwie warstwa ta osypała się na dwie (?) strony obiektu 29.

W warstwie, którą można uznać za warstwę użytkową reduty, zarejestrowano skupisko zabytków, pochodzących nie-

kami, обнаруженными в первичном контексте, была картечь, угодившая в уплотнительный слой со стороны предполья, и железный гвоздь. Скорее всего, картечь попала в стенку во время обороны шанца. Остальные артефакты оказались в засыпи во время засыпки рва. Интересно, что на дне объекта и в слое сброшенной насыпи не оказалось никаких предметов (3a-D).

### Основание вала (таблица XLVII)

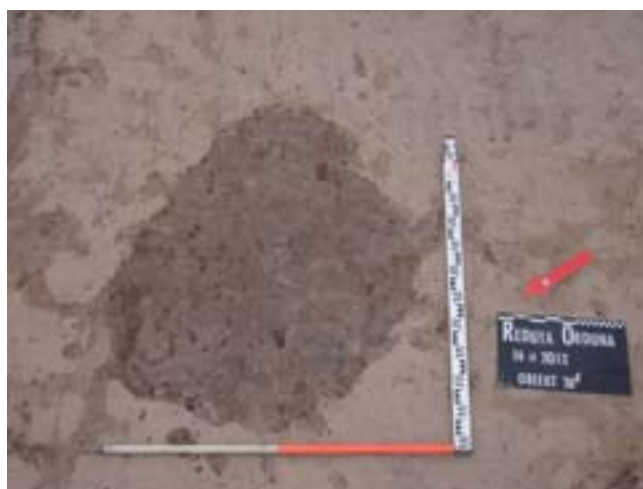
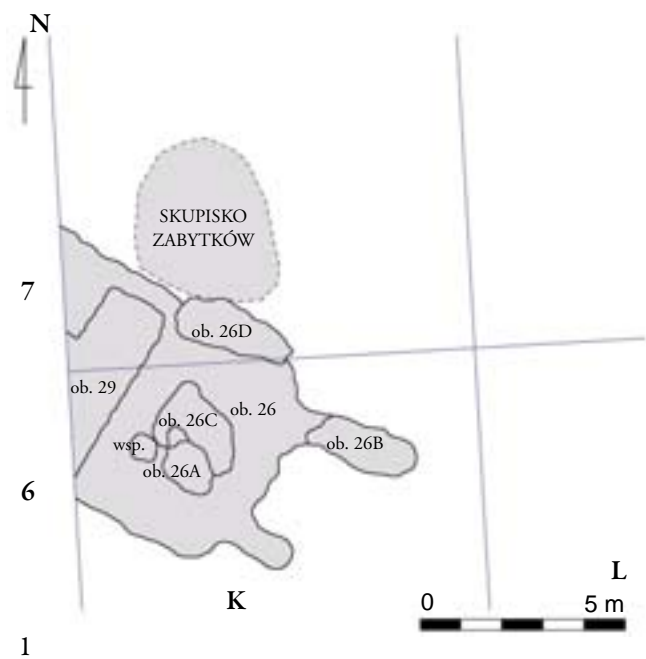
Согласно инструкции вал следовало сооружать из утрамбованных слоев глины, а в его основание вкопать остро заточенные бревна (W. Migal 2014, с. 65). В ходе раскопок мы нашли остатки вала, окружающего шанец. Можно допустить, что нам удалось определить направление вала на основе слоев, которые не подверглись видоизменениям. Следует помнить, что фрагменты, сохранившиеся до наших дней, – всего лишь небольшой остаток вала редута № 54. После сооружения он претерпел многочисленные трансформации сначала в результате обстрела, затем в ходе выравнивания поверхности участка и вследствие сельскохозяйственной деятельности.

В ходе исследования были обнаружены пласты рыжей глины с гравием, отличавшиеся от подпочвы цветом и структурой. Чтобы распознать ее характер, работы в квадрате I.6 были приостановлены, но в квадрате I.7 с северной стороны они продолжались. Когда разница между уровнями достигла около 0,5 м, в профили стало четко просматриваться выпуклое расположение тонких слоев, указывающее на их антропогенную природу. Профиль остатков вала документировали на разрезе между квадратами I.6 и I.7. Чтобы определить всю профиль, было принято решение провести зондаж открытого разреза (Рис. -plan.). Это единственный зарегистрированный поперечный срез вала. Угол, под которым он разрезан, составляет около 50°. С учетом консервационных причин мы решили прекратить изучение вала на этом этапе раскопок.

### Направление вала

Остатки вала были обнаружены в квадратах H.7; I.6, I.7 и I.8. Оказалось, что в квадратах H.7, H.8 и I.9 они были частично разрушены грабительскими раскопками. Вал располагался параллельно рву и тянулся вдоль линий С-3 – Ю-В. Отклонение от севера составляет около 130°. Не удалось обнаружить ни одного исходящего угла вала, что можно объяснить как выравниванием участка в XIX веке, так и более поздними грабительскими повреждениями.

Направление вала заметно в виде глиняных прослоев, отличавшихся от смежных слоев подпочвы цветом и структурой (W. Migal 2014, с. 65). На архивном плане (ср. Т. Strzeżek в данном томе) в западном исходящем углу вала обозначен барбет. Место, где обнаружен разрез вала, находилось рядом с углом редута. Возможно, это остатки барбета. Конструкция обоих элементов шанца носила одинаковые следы.



**Tablica XLVIII.** 1 – plan zespołu obiektów 26, 26A-D, 29 oraz skupiska zabytków. Sporządzili: M. Karczewski, M. Paczkowski; 2 – obiekt 26A przed eksploracją; 3 – przekrój przed obiekt 26A; 4 – przekrój przed obiekt 26B. Fot. autorzy.

**Таблица XLVIII.** 1 – план состава объектов 26, 26A-D, 29 а также группы артефактов. Составили: М. Кarczевски, М. Пачковский; 2 – объект 26А перед разведкой; 3 – профиль объекта 26А; 4 – профиль объекта 26В. Фот. авторы.



Рис. 38. Zdjęcie lotnicze zespołu obiektów 26 i 29. Fot. Aerokopter.

Рис. 38. Аэрофотоснимок комплекса объектов 26 и 29. Фото Aerokopter.

wątpliwie z bitwy o redutę. Przypuszczalnie należy je łączyć z wybuchem w prochowni, choć brak jest na to bezpośredniego dowodu. O wybuchu mogą świadczyć m.in. liczne rozrzucone zabytki, w tym przedmioty, będące elementami wyposażenia i umundurowania, a także złote dukaty. Wydaje się również, wybuch mógł być przyczyną powstania obiektu 26 D, w którym znajdowały się fragmenty szczątków ludzkich (kości ręki), dwa zachowane w całości granaty oraz bagnet i guziki z polskich mundurów (ryc. 39).

#### Obiekt 26 (tablica XLVIII, XLIX)

W stropowej części obiektu odkryto skupisko kartaczy. W jego obrębie wydzielono mniejsze jednostki stratygraficzne (26 A-D). Zostaną one omówione osobno. Były to zarówno jamy wkopane w opisywany obiekt, jak również obiekty znajdujące się poniżej. Te, których chronologia nie była możliwa do określenia, zostały wydzielone i były eksplorowane osobno. Obiekt zlokalizowany był w obrębie arów K.6 oraz K.7; jego pozostała część znajduje się w obrębie niebadanych wykopaliskowo arów J.7 oraz – być może – J.6. Po uchwyceniu nieregularnego zarysu obiektu w stropowej części, wyznaczone zostały dwa prostopadłe do siebie profile. Naprzeciwległe ćwiartki obiektu eksplorowano ręcznie. Luźna ziemia sprawdzana była detektorem metali.

**Kształt/wymiary:** kształt obiektu nieregularny, z zaburzeniami w postaci późniejszych wkopów, o wym. ok. 5,5 × 7 m i miąższości ok. 65 cm w najgłębszym punkcie.

**Stratygrafia:** wypełnisko obiektu niejednorodne, szarobrunatny, zgliniony piasek, miejscami z drobnymi fragmentami węgla drzewnych.

**Zabytki:** w obiekcie znaleziono ogółem 240 zabytków. Występowały w obrębie całego wypełniska, jednak najwięcej odkryto w spągowej części obiektu. Wśród nich były m.in. 2 złote dukaty (oba z 1829 r.), 1 grosz Stanisława Augusta Poniatowskiego, 4 guziki z gładkim awersem, 1 guzik z mundurów 1. Pułku Strzelców Piesznych oraz batalionu saperów (M. Zdrojewski 2014, s. 219). Z zabytków związanych z uzbrojeniem wystąpiły 2 skalki bez oprawy (osobno znaleziona została także 1 oprawa do skalki), 42 kule ołowiane, 6 odłamków granatu oraz 12 kartaczy. Z elementów wyposażenia wojskowego odkryto silnie skorodowany guz od podpinki do kaszkietu oraz 5 husek od podpinki kaszkietu. Ponadto znalezione zostały liczne fragmenty przedmiotów żelaznych, fragmenty ceramiki oraz szkła.



Рис. 39. Obiekt 26D. Kości ręki oraz jeden z granatów znalezionych w obiekcie. Fot. autorzy.

Рис. 39. Объект 26D. Кости рук и одна из гранат, найденных в объекте. Фот. авторы.

#### Форма и конструкция вала

До наших дней сохранились только нижние, приземные слои вала. Первые повреждения появились вследствие интенсивного артиллерийского обстрела в первой фазе боя. Они не видны на обсуждаемой профили. После этого события сохранилось лишь упомянутое выше пушечное ядро. Большая часть первоначального объема насыпи была сброшена в ров после сражения, во время его засыпки. Похоже, перед возведением конструкции природный слой глины был частично снят. В конструкции насыпи заметны переслаивающиеся пласты глины и глинистого песка с гравием, что обнаруживает способ сооружения вала. Сохранившаяся часть объекта позволяет предположить, что строители учитывали принцип возведения вала из глины. Согласно инструкции, она должна быть дополнительно утрамбована.

**Интерпретация объекта:** сооружение вала началось после частичного удаления слоев первичной почвы и подпочвы до уровня природной глины (G). Тонкие слои (1a-F), т.е. пласты земляного материала, образовавшиеся во время возведения вала, интерпретировались как остаток насыпи. Возможно, после закладки палисада (W. Migal 2014, s. 65) в крайнем участке вала остались диагональные слои (2a-b).

Tab. 31. Zestawienie zabytków z obiektu 26.

Tab. 31. Резюме мощей из объекта 26.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	odłamek granatu	żelazo	6		
2	kartacz	żelazo	12		
3	kula do ręcznej broni palnej	ołów	42		
4	skalka bez oprawy	krzemień	2		
5	oprawa do skalki	ołów?	1		
6	fragm. materiału	tkanina	1		
7	guzik z nieokreślonym awersem	mosiądz	4		
8	guzik z gładkim awersem	mosiądz	4		
9	guzik z nieczytelnym numerem	mosiądz	1		
10	guzik grenadierski polski	mosiądz	1		
11	guzik 1. PSP	cyna	1		
12	łuska od paska podpinkki kaszkietu	mosiądz	5		
13	sprzączka	mosiądz	5		
14	klamerka	żelazo	1		
15	dukat	złoto	2		
16	moneta Stanisława Augusta Poniatowskiego	?	1		
17	moneta	?	1		
18	plomba	ołów	4		
19	rękojeść sztućca	?	1		
20	2 fragm. lampy naftowej	mosiądz?	1		
21	podkówka	żelazo	1		
22	część pracująca (dłuto?)	żelazo	1		
23	gwóźdź	żelazo	59		
24	fragm. blaszki	żelazo	7		
25	fragm. przedmiotu	cyna?	2		
26	fragm. przedmiotu	ołów	3		
27	fragm. przedmiotu	mosiądz?	32		
28	fragm. przedmiotu	żelazo	25		
29	fragm. ceramiki	glina	10		
30	fragm. przedmiotu	szkło	3		
31	odłupek retuszowany	krzemień czekoladowy	1		
			240		

**Interpretacja obiektu:** ze względu na silnie zaburzone wypełnienie obiektu, a także nieregularny kształt niezwykle trudno określić jego pierwotną funkcję. Być może są to pozostałości po nasypie ziemnym przykrywającym magazyn prochowy. Pomimo nieokreślonej funkcji, z uwagi na nagromadzenie zabytków związanych z bitwą o redutę, można łączyć opisywany obiekt z tymi wydarzeniami. W stropowej części obiektu 26 znalezione zostało skupisko 149 kartaczy (W. Migal 2014, ryc. 29, s. 74). Układały się one w owalny kształt o średn. ok. 50 cm. Znależiska układały się bardzo gęsto, stanowiąc zwarte, jednowarstwowe skupisko zabytków.

#### Obiekt 26 A (tablica XLVIII)

Obiekt 26 A zlokalizowany był w obrębie ara K.6, w dolnej części obiektu 26. Jego strop uchwycono na początku eksploracji obiektu 26 i od razu wydzielono jako oddzielną strukturę. Wypełnienie obiektu 26 A zostało wybrane w dwóch etapach. Po wybraniu połowy obiektu, zadokumentowano profil. Pozostała część obiektu została wyeksplorowana plastycznie.

Это всего лишь гипотеза, поскольку дальнейшее направление насыпи не исследовалось. Однако, в этом случае ров был бы выкопан диагонально, в него были бы заложены бревна, тщательно утрамбованные землей. В профили также виден вкоп, заполненный пластами глины и глинистого песка (3a-c). Несомненно, он появился позднее насыпи, поскольку перерезал не только читаемые пласты глины, но и гипотетическую палисадную канавку. Сверху объект покрыт слоем подпочвы (4b) с сильно глинистой нижней частью (4a). Найденные под насыпью предметы датируются периодом до Ноябрьского восстания. Небольшое количество и расположение прямо на пласте природных слоев показывает, что их могли перенести из первичного контекста или потерять во время строительных работ на редуте. Иное происхождение имеет пушечное ядро в квадрате H.7 (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, рис. 3, с. 173). Его расположение в слое рыжей глины природного происхождения в эскарпе, под насыпью, указывает, что это снаряд из первой фазы боя, когда редут 54 подвергся интенсивному обстрелу русской артиллерии.



1



2



Tablica XLIX. Obiekt 26. 1 – zdjęcie w trakcie eksploracji; 2 – przekrój przez obiekt 26 wraz z widocznym obiektem 26C. Fot. autorzy.

3 – Zabytki/Артефакты: a – okucie? (nr inw. 1582/13); b – żabka od pochwy broni białej (nr inw. 1609/13); c – łuska od podpinki kaszkietu (nr inw. 1391/13); d – guzik z przedstawieniem gorejącego granatu z cyfrą 9 (nr inw. 474/13); e – guzik z gładkim awersem (nr inw. 863/13).  
Fot./Фот. М. Ковалевски.

Таблица XLIX. Объект 26. 1 – снимка во время разведки; 2 – профиль объекта 26 с объектом 26С. Фот. авторы.

**Obiekt 26 A**

**Kształt/wymiary:** elipsoidalny, o wym. 95×130 cm; przekrój nieckowaty, nieregularny; miąższość ok. 20 cm.

**Stratygrafia:** obiekt przecinał naturalne warstwy rdzawej gliny z otoczkami oraz białego, drobnego piasku z laminami szarozółtego piasku. Jego wypełnisko stanowiła jednorodna warstwa brunatnego, zglinionego piasku.

**Zabytki:** w wypełnisku obiektu została znaleziona jedna kula ołowiana.

Tab. 32. Zestawienie zabytków z obiektu 26A.

Таб. 32. Список находок из объекта 26А.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	ołów	1		
			1		

**Interpretacja obiektu:** opisywaną strukturę uznać za młodszą niż obiekt 26, w który została wkopana. Znaleziona kula ołowiana znajdowała się w wypełnisku obiektu i dostała tam się wtórnie w trakcie zasypywania obiektu.

**Obiekt 26 B (tablica XLVIII)**

Obiekt 26 B znajdował się w obrębie ara K.6, w dolnej części obiektu 26. Był wyraźnie wysunięty w kierunku południowo-wschodnim. Analogiczna struktura, widoczna na zdjęciu lotniczym (rys. 38), znajdująca się na południe od opisywanego obiektu i ułożona równolegle do niego, zanikła po zdjęciu ok. 10-centymetrowej warstwy. Strop obiektu uchwycono na początku eksploracji obiektu 26 i wydzielono jako oddzielną strukturę. Wypełnisko obiektu zostało wybrane w dwóch etapach. Po wybraniu połowy obiektu, zadokumentowany został profil. Pozostała część obiektu została wyeksplorowana plastycznie.

**Kształt/wymiary:** elipsoidalny, o wym. 90×270 cm; przekrój nieckowaty; miąższość w maksymalnym punkcie wynosiła ok. 20 cm.

**Stratygrafia:** obiekt 26B został wkopany w obiekt 26. Wypełnisko obiektu stanowiła jednorodna warstwa brunatnego, zglinionego piasku, analogiczna do wypełniska obiektu 26 A.

**Zabytki:** w wypełnisku obiektu odkryto 3 zabytki: kulę ołowianą oraz 2 fragmenty przedmiotów żelaznych.

Tab. 33. Zestawienie zabytków z obiektu 26B

Таб. 33. Список находок из объекта 26В.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	kula do ręcznej broni palnej	ołów	1		
2	fragm. przedmiotu	żelazo	2		
			3		

**Interpretacja obiektu:** opisywana struktura została wkopana w obiekt 26, jest więc młodszą niż opisywany obiekt. Znalezione zabytki znalazły się zapewne w wypełnisku wtórnie.

**Obiekt 26 C (tablica XLVIII)**

Obiekt zlokalizowany był na granicy pomiędzy arami K.6 oraz K.7, poniżej obiektu 26. Strop obiektu uchwycono w trakcie eksploracji obiektu 26. Wypełnisko obiektu zostało wybrane w dwóch etapach. Po wybraniu połowy obiektu, zadokumentowany został profil. Pozostała część obiektu została wyeksplorowana plastycznie.

**Kształt/wymiary:** zbliżony do prostokąta, o wymiarach 150×200 cm; przekrój nieckowaty, nieregularny; miąższość ok. 60 cm.

**Stratygrafia:** obiekt został wkopany w obiekt 26. Przecinał naturalne warstwy rdzawej gliny z otoczkami oraz białego, drobnego piasku z laminami szarozółtego piasku. Jego wypełnisko stanowiła jednorodna warstwa brunatnego, zglinionego piasku, z fragmentami węgla drzewnych. W obrębie obiektu znalezione zostały także fragmenty cegieł.

**Zabytki:** brak.

**Пороховой склад**

На площади редута Ордона, неподалеку от вала, был обнаружен ряд объектов (№ 26 и 29), связанных с Ноябрьским восстанием (таблица XLVIII:1).. Их контур соответствовал направлению юго-западной стороны шанца, что хорошо видно на аэрофотоснимках (Рис. 38). Благодаря последовательному изучению на территории объекта 26 мы отметили более мелкие единицы. К северу от объектов было обнаружено четко обозначенное скопление исторических памятников, которые следует связывать с обороной шанца 54.

Анализируя архивные планы и исторические сообщения, мы установили, что расположение упомянутого скопления памятников примерно соответствует локализации южного порохового склада. Правильная форма и опалубка объекта 29, следы которого были обнаружены во время раскопок, указывают, что это запланированная конструкция. Объекты 26 и 26 D, несомненно, тоже свя-

заны со сражением за редут Ордона, хотя на данном этапе исследования определить их функцию не удалось. Объект 26, сильно поврежденный вкопами (а также объекты 26 А-С), мог быть остатком слоя дерна, которым обложили пороховой склад. После битвы этот слой осыпался по две (?) стороны объекта 29.

В пласте, который можно считать эксплуатационным слоем редута, обнаружено скопление предметов, связанных с битвой за редут. По всей вероятности, их можно отнести к моменту взрыва пороха, хотя прямых доказательств этого нет. О взрыве могут свидетельствовать мно-

**Interpretacja obiektu:** Opisywana struktura powstała później niż obiekt 26.

#### Obiekt 26 D (tablica L)

Z obiektem 26 sąsiadował obiekt (w obrębie ara K.7, poniżej obiektu 26), traktowany w pierwszej fazie eksploracji, jako jego fragment. W momencie, gdy obiekt stał się czytelny, został wydzielony jako oddzielna jednostka i był eksplorowany osobno. Wypełnisko obiektu zostało wybrane w dwóch etapach. Po wybraniu połowy obiektu, zadokumentowano profil. Pozostała część obiektu została wyeksplorowana plastycznie.

**Kształt/wymiary:** elipsoidalny, o wym. ok. 350×400 cm; przekrój nieckowaty, nieregularny; miąższość ok. 90 cm.

#### Stratygrafia:

- 1 szarżółty zgliniony piasek
- 2 szarobrunatny silnie zgliniony piasek z dobrze rozłożoną próchnicą
- 3a żółty zgliniony piasek
- 3b rdzawy zgliniony piasek

**Szczątki ludzkie:** w obrębie obiektu, w warstwie szarżółtego, zglinionego piasku znalezione zostały kości prawej ręki (Ł. M. Staszek 2014, s. 111). Kości znajdowały się bezpośrednio pod zachowanym w całości granatem.

**Zabytki:** w obiekcie odkryto 26 zabytków. Wszystkie związane były z walkami na reducie. Uwagę zwracają dwa zachowane w całości granaty (por. W. Borkowski, M. Mechliński 2014, tab. 4), z zaczopowanymi otworami i wypełnione prochem. Ponadto znaleziono jeden odłamek granatu. Znaleziony został także fragment pruskiego bagnetu wz. 1809, najprawdopodobniej będący na wyposażeniu wojsk polskich (M. Mechliński 2015). Odnotowane zostały 3 kartacze oraz 11 kul ołowianych. Z zabytków związanych z uzbrojeniem znalezione zostały 2 skalki w oprawach. Z elementów umundurowania znaleziono 2 guziki 1. Pułku Strzelców Pieszych oraz 1 z oznaczeniem 17.

Tab. 34. Zestawienie zabytków z obiektu 26D.

Таб. 34. Список находок из объекта 26D.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	bagnet pruski wz. 1809	żelazo	1	1	
2	skalka w oprawie	krzemień, ołów?	2	1	
3	granat (zachowany w całości)	żelazo	2	1	
4	odłamek granatu	żelazo	1	1	
5	kartacz	żelazo	3	1	
6	kula do ręcznej broni palnej	ołów	11	1	
7	guzik z przedstawieniem korony	cyna	2	1	
8	guzik „17”	mosiądz	1	1	
9	łuska od paska podpinki kaszkietu z resztkami materiału	mosiądz	2	1	
10	fragm. przedmiotu	żelazo	1	1	
			26		

**Interpretacja obiektu:** nieregularny kształt nie pozwala jednoznacznie określić pierwotnej funkcji obiektu. Obiekt niewątpliwie należy uznać za powstały w czasie bitwy o Redutę Ordoną, na co wskazuje stratygrafia oraz znalezione zabytki. Znalezione na dnie obiektu ludzkie szczątki oraz znajdujący się bezpośrednio nad nimi granat wskazują, że przynajmniej najniższa część obiektu została zasypana/obsypana się zaraz po bitwie. Interesującym znaleziskiem, niewątpliwie powiązany z wojskiem polskim, jest pruski bagnet wz. 1809 (M. Mechliński w niniejszym tomie). Wyraźnie widać, że obiekt zasypywany był co najmniej dwuetapowo. Świadczy o tym warstwa szarobrunatnego, silnie zglinionego piasku z dobrze rozłożoną próchnicą, która wykształciła się w zagłębieniu powstałym po zasypaniu obiektu. W kolejnym etapie obiekt został zasypany w całości, czego pozostałością są warstwy żółtego i rdzawego zglinionego piasku. Niezwykle trudno wydzielić wyraźną granicę między nimi, stąd też można przypuszczać, że powstały one jedno-

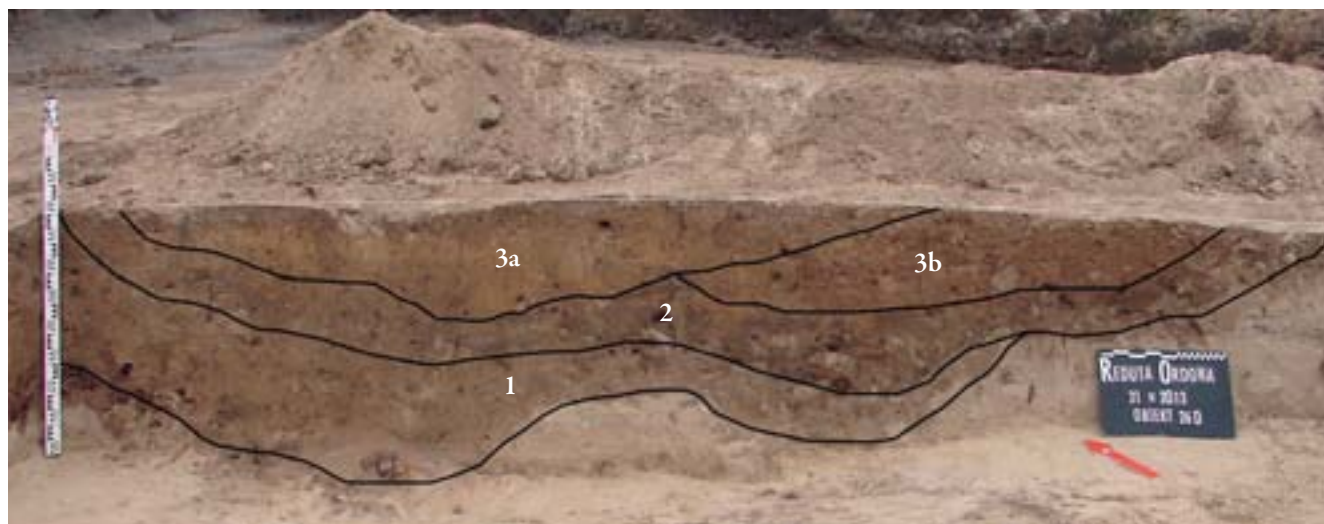
гочисленные разбросанные артефакты, в том числе элементы оборудования и обмундирования, а также золотые дукаты. Похоже, что в результате взрыва мог появиться объект 26 D, в котором находились фрагменты человеческих останков (кости руки), две полностью сохранившиеся гранаты, штык и пуговицы с польских мундиров (рис. 22).

#### Объект 26 (таблица XLVIII, XLIX)

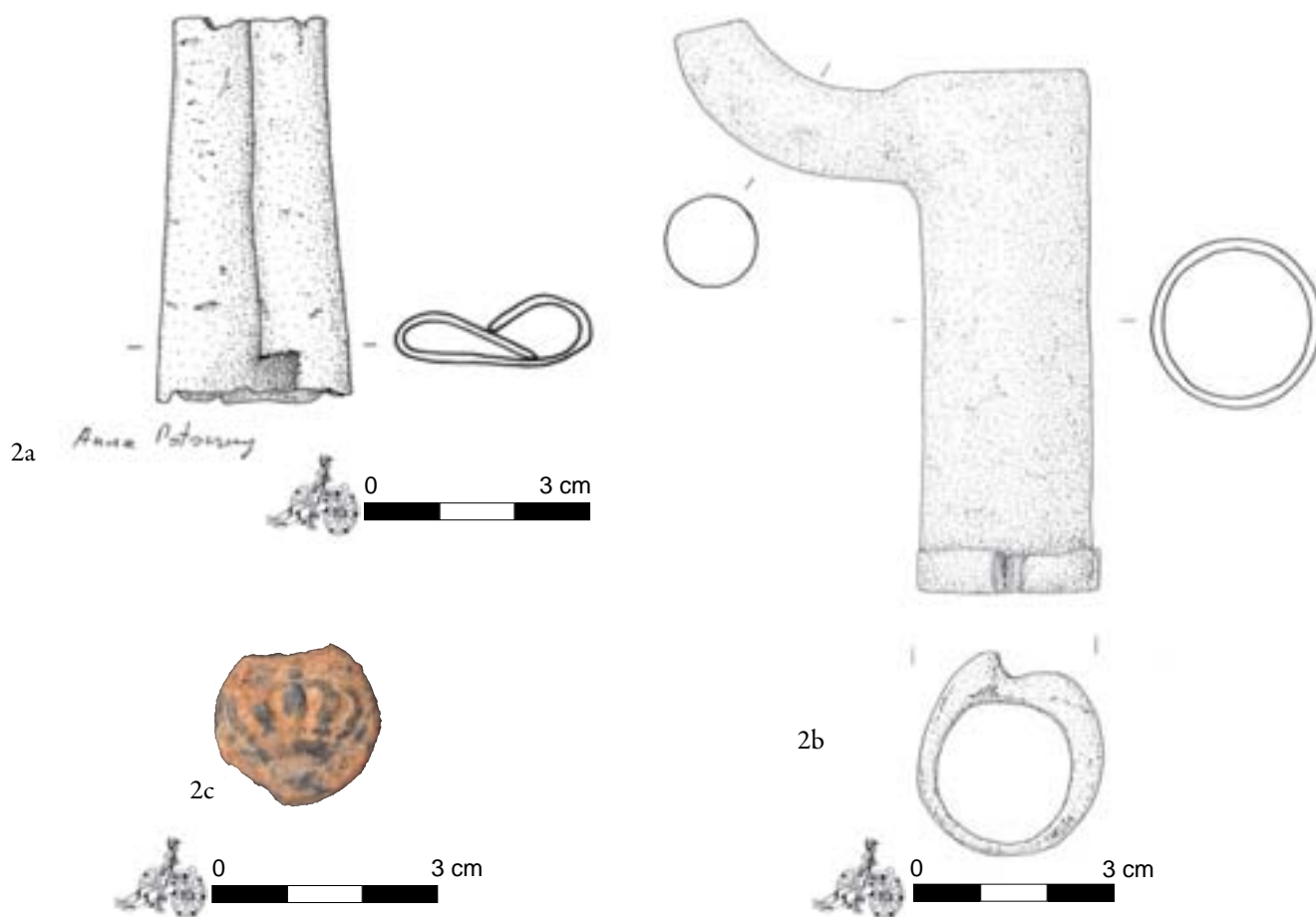
В верхней части ямы обнаружено скопление картечи. На этом участке удалось выделить более мелкие стратиг-

рафические единицы (26 A-D: рис.), которые мы обсудим отдельно. Это были как углубления, вкопанные в обсуждаемый участок, так и объекты, расположенные ниже. Если не удавалось определить хронологию объектов, их обозначали и исследовали отдельно. Объект находится в квадратах K.6 и K.7, а его оставшаяся часть – в пока еще не охваченных раскопками квадратах J.7 и, возможно, J.6. Обнаружив неправильный контур верхней части, мы обозначили две взаимно перпендикулярные профили. Противоположные участки объекта раскапывались вручную. Рыхлая землю проверяли с помощью металлодетектора.

**Интерпретация объекта:** засыпь объекта подверглась сильным изменениям и имела неправильную форму, из-за чего чрезвычайно трудно определить его первоначальную функцию. Возможно, это остатки земляной насыпи, покрывающей пороховой склад. Хотя функцию объекта определить не удалось, но, учитывая скопление предме-



1



Tablica L. Obiekt 26D. 1 – przekrój przez obiekt 26D. Sporządził M. Paczkowski.

2 – Zabytki/Артефакты: a – okucie (nr inw. 1320/13); b – fragm. bagnetu wz. 1809 (nr inw. 1318/13); c – cynowy guzik 1. Pułku Strzelców Pieszych (nr inw. 1646/13). Rys/Рис. A. Potoczny. Fot./Фот. M. Kowalewski.

Таблица L. Объект 26D. 1 – профиль объекта 26D. Составил: М. Paczkowski.



czasowo, zaś różnica w kolorze wynika raczej z przemieszania materiału, jakim obiekt został zasypyany.

### Obiekt 29 (tablica LI)

**Kształt/wymiary:** zbliżony do prostokąta; korytarz 1,5×1,7 m; zachowana część „pomieszczenia” ok. 2×3 m.

**Stratygrafia:**

- 1 beżowa glina przemieszana z piaskiem z warstewkami żółtego piasku.
- 2 szary zgliniony piasek, z resztkami organicznymi i drobnymi węglami drzewnymi – inicjalna gleba
- 3 glina przemieszana z piaskiem o miąższości ok. 80 cm
- 4 warstwa współczesna o miąższości do 40 cm

**Zabytki:** tuż nad obiektem znaleziona została stopka od kolby karabinowej. W obiekcie odkryto 28 zabytków, wszystkie znalezione zostały w warstwie beżowej gliny przemieszanej z piaskiem z warstewkami żółtego piasku. Blisko połowa (13 zabytków) to kule ołowiane. Ponadto znaleziono 4 kartacze, 5 odłamków granatu, pakiet ołowiu służący do odlewania kul, skałkę oraz oprawę do skałki oraz mosiężne okucie od końcówki przedmiotu, zapewne skórzanego.

Tab. 35. Zestawienie zabytków z obiektu 29.

Таб. 35. Список находок из объекта 29.

L.p.	zabytek	surowiec	liczba zabytków	warstwa	uwagi
1	skałka bez oprawy	krzemień	1	1	
2	oprawa od skałki	ołów ?	1	1	
3	odłamek granatu	żelazo	5	1	
4	kartacz	żelazo	4	1	
5	kula do ręcznej broni palnej	ołów	13	1	
6	pakiet ołowiu do odlewania kul	ołów	1	1	
7	łuska od paska podpinki kaszkietu	mosiądz	1	1	
8	okucie pasa?	mosiądz	1	1	
9	gwóźdź	żelazo	1	1	
			28		

W pierwszym etapie prac obiekt 29 traktowano jako część obiektu 26. Po zdjęciu ok. 20-centymetrowej warstwy wydzielono odrębny obiekt, który dalej eksplorowano osobno. Nie został on przebadany w całości (tylko w obrębie arów K.6 oraz K.7). Pozostała część znajduje się na niebadanych arach J.6 oraz J.7. Obiekt miał kształt zbliżony do prostokąta i był umiejscowiony równolegle do fosy oraz wału.

Po wydzieleniu obiektu wyznaczono profil usytuowany przy jednej z krawędzi, mający na celu określenie kształtu oraz głębokości badanej struktury. Po zadokumentowaniu profilu, w połowie długości obiektu, został wyznaczony kolejny, żeby określić kształt obiektu w kierunku prostopadłym. W profilu uwidocznił się korytarz.

Regularny kształt, a także prawdopodobne zastosowanie szalunku wskazują, że może to być południowy magazyn prochowy. Jego usytuowanie nie odbiega w znaczący sposób od planu znanego z archiwalnego szkicu (por. T. Strzeżek w niniejszym tomie).

**Interpretacja:** zarówno w zarysie, jak i w profilach wyraźnie widoczny był bardzo regularny, prawie prostokątny kształt obiektu. W profilach uchwycono układające się „schodkowo” granice między warstwami, wskazujące, że pierwotnie obiekt był szalowany. Obiekt był zapewne zbudowany na planie czworokąta, prowadził do niego korytarz o długości ok. 2,25 m i szerokości ok. 1,7 m. Ponieważ obiekt nie został przebadany w całości, nie jest możliwe określenie pierwotnego kształtu, ani wielkości. Można domniemywać, że szerokość nie mogła być mniejsza niż 2,5 m, gdyż tyle wynosił

тов, связанных со сражением за редут, можно связать объект с этими событиями. В верхней части объекта 26 было обнаружено скопление 149 картечных пуль (W. Migal 2014, рис. 29, с. 74). Они лежали в форме овала диаметром

около 50 см. Находки размещались очень плотно, в один слой, образуя компактное скопление артефактов.

### Объект 26 А (таблица XLVIII)

Объект 26 А расположен в квадрате К.6, в нижней части объекта 26. Верхнюю его часть обнаружили в начале изучения объекта 26 и сразу же обозначили как отдельную структуру. Засыпь объекта 26 извлекалась в два этапа. После извлечения половины засыпи мы документировали профиль, а затем по пластам исследовали остальную часть объекта.

**Интерпретация объекта:** описанная структура появилась позднее объекта 26, в который была вкопана. В засыпи объекта находилась свинцовая пуля, оказавшаяся там вторично во время его закапывания.

### Объект 26 В (таблица XLVIII)

Объект 26 В находится в квадрате К.6, в нижней части объекта 26. Он четко выдвигается в юго-восточном направлении. Подобная структура, заметная на аэрофотоснимке (рис. 38), расположенная к югу от описываемой единицы и параллельно к нему, исчезла после снятия 10-сантиметрового слоя. Верхнюю часть объекта обозначили в начале изучения объекта 26 и отметили как отдельную структуру. Засыпь объекта извлекалась в два этапа. После извлечения половины засыпи мы документировали профиль, а затем по пластам исследовали остальную часть объекта.

zachowany fragment jednej ze ścian. Obiekt został zasypyany zapewne jednorazowo, na co wskazuje jednorodny charakter wypełnienia (1). Przez dłuższy okres był pozostawiony w tym stanie, dzięki czemu wykształciła się widoczna w profilu szara warstwa z dobrze rozłożoną próchnicą (2). Ostatecznie obiekt został zasypyany zapewne w okresie międzywojennym (3) (W. Migal 2014, s. 74).

**Zabytki:** w skupisku znaleziono łącznie 70 zabytków. Do najciekawszych należą 2 złote dukaty oraz wykonanych z żelaza pozostałości 2 pasków od podpinki kaszkietów, w tym jeden kompletny. Składał się z 19 (?) łusek wraz z guzem, na którym znajdowało się przedstawienie korony – emblematu noszonego przez 1. Pułk Strzelców Pieszych. Drugi składał się z 7–8 łusek. Odkryto także polski guzik artyleryjski (M. Zdrojewski 2014, s. 218), 26 kartaczy, 8 odłamków granatu, 18 kul ołowianych oraz pakiet ołowiu do odlewania kul.

Tab. 36. Zestawienie zabytków pochodzących ze skupiska obiektów w obrębie ara K.7.

Tab. 36. Список находок из скопления артефактов в квадрате К.7.

Lp.	zabytek	Surowiec	liczba zabytków	uwagi
1	skalka bez oprawy	krzemień	1	
2	odłamek granatu	żelazo	8	
3	kartacz	żelazo	26	
4	kula do ręcznej broni palnej	ołów	18	
5	ołów do odlewania kul	ołów	1	
6	2 guziki z gładkim awersem z fragm. materiału	mosiądz, tkanina	1	
7	fragm. materiału z guzikiem „17”	mosiądz, tkanina	1	
8	fragm. materiału z guzikiem z gładkim awersem	mosiądz, tkanina	1	
9	guzik z przedstawieniem płomienia „9”	mosiądz	1	
10	polski guzik artyleryjski	mosiądz	1	
11	guzik z przedstawieniem korony	cyna	1	
12	guzik z nieokreślonym awersem	mosiądz	2	
13	podpinka od kaszkietu złożona z guza z przedstawieniem korony oraz 19 (?) łusek	żelazo	1	
14	fragm. podpinki do kaszkietu z 7 lub 8 łuskami	żelazo	1	
15	fragm. emblematu w kształcie gorejącego granatu (część z płomieniem)	mosiądz	1	
16	dukat	złoto	2	
17	fragm. blaszki	mosiądz	2	
18	gwóźdź	żelazo	1	
			70	

### Skupisko zabytków (tablica LII)

Uwagę zwraca skupisko zabytków znajdujące się na północ od omawianych struktur, odkryte w warstwie brunatnoszarego, zglinionego piasku, którą być może należy interpretować jako powierzchnię gruntu reduty. W skupisku znalezione zostały wyłącznie przedmioty, które można wiązać z walkami o redutę.

**Interpretacja:** Wszystkie zabytki należy wiązać z historycznymi wydarzeniami związanymi ze szturmem reduty. Zastanawiający jest fakt, że wśród zabytków znalezione zostały aż dwa fragmenty pasków od podpinek kaszkietów, z zachowanym układem łusek oraz inne elementy mundurów. W opisywanym skupisku wystąpiły także dwa złote dukaty. Warto odnotować, że było to jedyne skupisko zabytków związanych ze szturmem odkryte w trakcie badań. Możliwe, że powstało ono w wyniku eksplozji.

### Podsumowanie

W trakcie badań w 2013 r., udało się odnaleźć wszystkie główne elementy konstrukcyjne szańca:

**Интерпретация объекта:** описанная структура вкопана в объект 26, поэтому моложе данного объекта. Найденные предметы, вероятно, оказались в засыпи вторично.

### Объект 26 С (таблица XLVIII)

Объект локализуется на границе квадратов К.6 и К.7 ниже объекта 26. Его верхняя часть обнаружена при разведке объекта 26. Засыпь объекта извлекалась в два этапа.

После извлечения половины засыпи мы документировали профиль, а затем по пластам исследовали остальную часть объекта.

**Интерпретация объекта:** Описанная структура появилась позднее объекта 26.

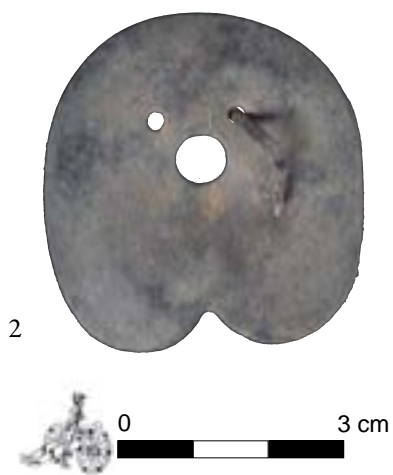
### Объект 26 D (таблица L)

Рядом с объектом 26 находится объект (в квадрате К.7, ниже объекта 26), который в первой фазе исследования посчитали его фрагментом. Когда объект стал читаемым, его обозначили как отдельную единицу и исследовали отдельно. Засыпь объекта извлекалась в два этапа. После извлечения половины засыпи мы документировали профиль, а затем по пластам исследовали остальную часть объекта.

**Интерпретация объекта:** неправильная форма не позволяет однозначно определить первоначальную функцию объекта. Объект, несомненно, появился во время битвы



1

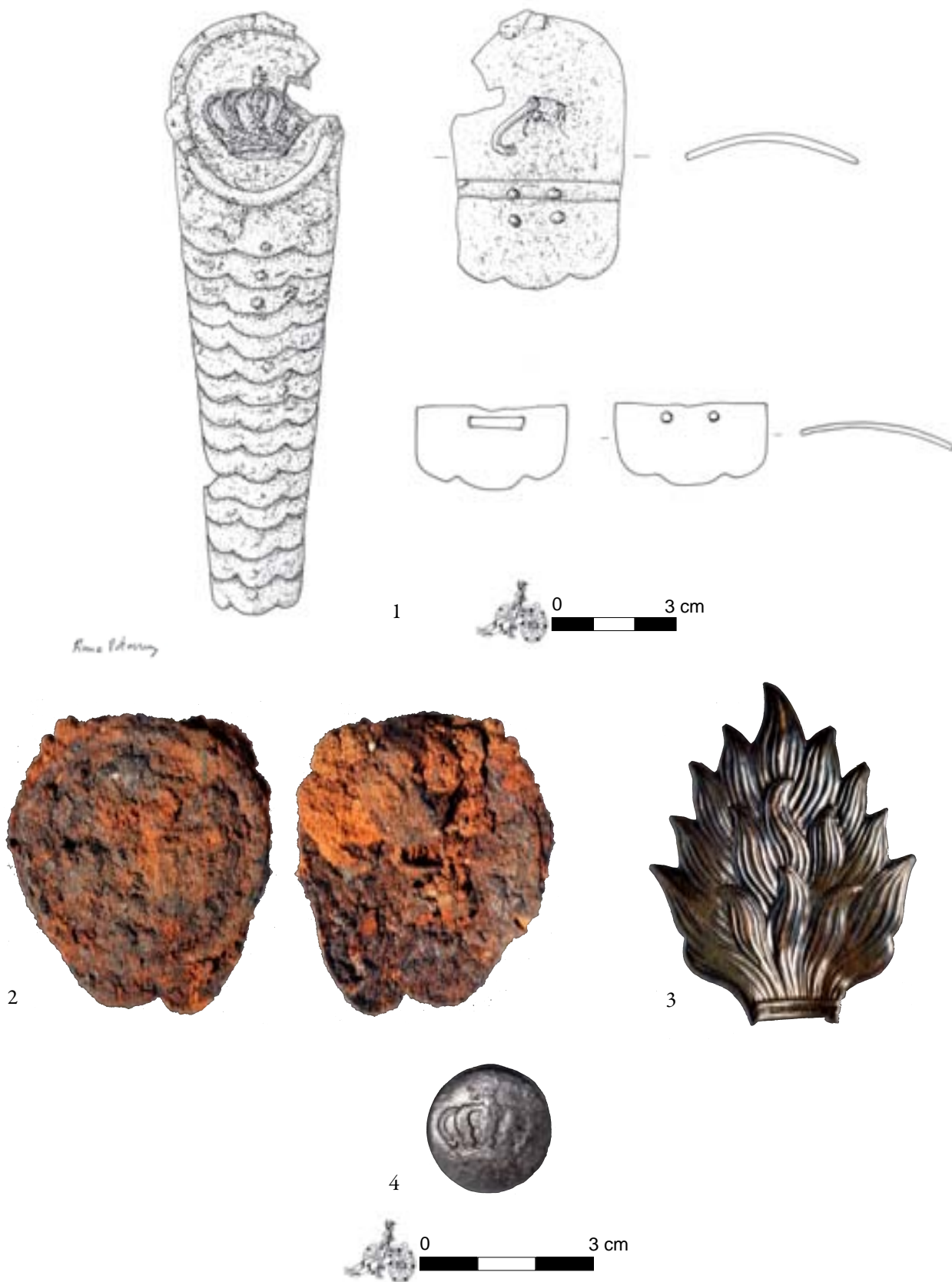


2

Tablica LI. Obiekt 29. 1 – przekrój przez obiekt 29. Sporządził W. Migal, M. Paczkowski.

2 – Zabutki/Артефакты: łuska od podpinkki kaszkietu (nr inw. 1708/13). Fot./Фот. M. Kowalewski.

Таблица LI. Объект 29. 1 – профиль объекта 29. Составил: W. Migal, M. Paczkowski.



Tablica LII. Skupisko zabytków.

Zabytki/Артефакты: 1 – żelazne łuski od podpinkki kaszkietu z przedstawieniem korony (nr inw. 1417/13). Rys/Рис. А. Potoczny; 2 – guz od podpinkki kaszkietu wykonanej z żelaza z przedstawieniem korony (nr inw. 1611/13); 3 – fragm. godła z ładownicy wyobrażającego gorejący granat – część przedstawiająca płomień (nr inw. 1543/13); 4 – cynowy guzik 1. Pułku Strzelców Pieszych (nr inw. 1646/13). Fot./Фот. М. Kowalewski.

Таблица LII. Ускупление артефактов.

- dwie linie wilczych dołów;
- suchą fosę;
- relikty podstawy wału;
- jeden z magazynów prochowych (?);
- pozostałość paleniska, oświetlającego przedpole reducy (?).

Niestety, nie udało się uchwycić pełnych linii fosy, wału bądź wilczych dołów, które pozwoliłyby zweryfikować dane dotyczące wielkości szańca. Zarejestrowano jedynie zakręt wilczych dołów, który pozwolił na rekonstrukcję przebiegu dwóch boków dzieła 54.

Analiza stratygrafii oraz zawartości warstw i wyróżnionych obiektów umożliwiła przynajmniej częściową rekonstrukcję przebiegu samej bitwy. Wyróżniono kilka horyzontów zdarzeń:

- **wydarzenia mające miejsce przed budową dzieła 54** (ślady osadnictwa mezolitycznego – zabytki krzemienne, rolniczego wykorzystania terenu przed budową szańca – fragmenty ceramiki, monety);
- **wydarzenia związane z konstrukcją dzieła 54:**
  - kopanie wilczych dołów; niedokończone; powstały jedynie dwie linie, jeden z obiektów (17) był wyraźnie płytszy niż pozostałe, w wilczych dołach nie było pali; z tą fazą należy wiązać główkę fajki znalezionej w obiekcie 15;
  - kopanie fosy; brzegi fosy zostały obłożone gliną lub darnią; na dnie brak śladów po palisadzie – możliwe, że zamiast niej użyto ostrokołów;
  - sypanie wału; wał zbudowany był z gliny, co potwierdziły odkrycie przyziemnej części wału oraz zasypisko fosy, powstałe w wyniku zrzućcia wału do jej wnętrza; z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że w podstawę wału wkopane były ukośnie ostrokoły;
  - budowa magazynu prochowego; wewnątrz szańca odkryty został obiekt o regularnym kształcie, ze śladami szalowania; jego lokalizacja odpowiadała umiejscowieniu prochowni na rosyjskim planie (por. T. Strzeżek w niniejszym tomie);
- **wydarzenia związane z obroną dzieła 54:**
  - ostrzał; miał na celu osłabić wał szańca oraz przynajmniej częściowo zasypać wilcze doły; jego pozostałością są czytelne w zasypiskach wilczych dołów i w profilu fosy warstwy;
  - szturm; z tą fazą bitwy związane są niewątpliwie zabytki znalezione na dnie wilczych dołów, bezpośrednio na warstwie powstałej z ostrzału szańca: szablą, rosyjski kaszkiet oraz najprawdopodobniej bagniet;
  - wybuch; na odnalezienie w trakcie badań miejsca, gdzie mógł mieć miejsce znany ze źródeł historycznych wybuch, wskazują jedynie poszlaki, przede wszystkim skupisko zabytków związanych z bitwą odkryte w warstwie użytkowej szańca oraz znalezisko szczątków ludzkich (obiekt 26D);
- **wydarzenia związane z porządkowaniem terenu po bitwie:**
  - składanie szczątków poległych w wilczych dołach;
  - odzyskiwanie uzbrojenia oraz wyposażenia wojskowego, w tym kurtek mundurowych; świadczą o tym znajdowane

za redutą Ordona, na co указывает стратиграфия и обнаруженные предметы. Найденные на дне объекта человеческие останки и лежащая прямо над ними граната показывают, что, по крайней мере, нижняя часть объекта была зарыта/осыпалась сразу же после сражения. Интересная находка, связанная с польской армией, – прусский штык обр. 1809 г. (М. Mechliński w в данном томе). Ясно видно, что объект был засыпан не менее, чем в два этапа. Об этом свидетельствует слой серо-коричневого, сильно глинистого песка с разложившимся гумусом, образовавшийся в углублении, которое сформировалось после засыпки объекта. На следующем этапе яму засыпали полностью, в результате чего сохранились слои желтого и рыжего глинистого песка, между которыми трудно определить четкую границу. Можно предположить, что они появились одновременно, а разница в цвете появилась вследствие смешивания с материалом, которым был засыпан объект.

#### Объект 29 (таблица LI)

На первом этапе раскопок объект 29 считался частью объекта 26. После снятия примерно 20-сантиметрового слоя был обозначен индивидуальный объект, который впоследствии изучался отдельно. Его не удалось исследовать полностью, лишь в квадратах К.6 и К.7. Оставшаяся часть находится на неизученных квадратах J.6 и J.7. Объект расположен параллельно рву и валу.

Контур зарегистрированной части объекта в общих чертах напоминал прямоугольник. После определения объекта была обозначена профиль одной из его сторон, что позволило отметить форму и глубину изучаемой структуры. После документирования профили в средней части объекта была обозначена следующая, чтобы определить форму объекта в перпендикулярном направлении. В профили вырисовался ход.

Правильная форма, а также возможное использование опалубки указывают, что объект мог быть южным пороховым складом. Его местонахождение не сильно отличается от плана, известного по архивным наброскам (ср. Т. Strzeżek в данном томе).

**Интерпретация:** как в контуре, так и в профили отчетливо видна очень правильная почти прямоугольная форма объекта. Профили обозначают ступенчатую границу между слоями, подтверждая, что объект был первоначально обшит досками. Вероятно, он имел форму четырехугольника, к нему вел коридор длиной около 2,25 м и шириной примерно 1,7 м. Поскольку объект не был изучен полностью, невозможно определить его первоначальную форму или размер. Можно предположить, что ширина не могла составлять менее 2,5 м, поскольку именно такой длины был сохранившийся фрагмент одной из стен. Объект, вероятно, засыпали в один прием, на что указывает однородный материал (1). В течение длительного периода он оставался в этом состоянии, благодаря чему сформировался заметный в профили серый слой с хорошо разло-

w wilczych dołach niekompletne elementy uzbrojenia i mundurów – przy szczytkach ludzkich nie zachował się ani jeden pełen zestaw guzików;

- zakopywanie wilczych dołów, aby przygotować dojście do reduty od strony południowej;
- **wydarzenia mające miejsce po bitwie o dzieło 54** (częściowe zasypianie fosy oraz magazynu prochowego, widoczne w układzie warstw w profilach wymienionych obiektów i manifestujące się wykształceniem warstwy humusu w ich zasypiskach oraz kilkustopniowa niwelacja terenu);
- **współczesne zniszczenia:**
  - gospodarka rolna, prowadząca do zniszczenia stropów obiektów, głównie wilczych dołów;
  - zabudowa z okresu międzywojennego;
  - wkopy po wybieraniu piasku oraz śmietnikowe;
  - inwestycje: budowa nowej jezdni Alej Jerozolimskich i centrum handlowego;
  - wkopy rabunkowe (M. Migal 2014).

### Zakończenie

Badania miejsca tak ważnego i zapisanego w historii i kulturze polskiej stanowiły dla archeologów wielkie wyzwanie, zarówno w czasie badań wykopaliskowych, jak i później, w trakcie opracowania. Metodyka prac archeologicznych ma na celu gromadzenie faktów w postaci rejestrowania nawarstwień i odnajdywanych w nich przedmiotów oraz ich późniejszą interpretację funkcjonalną i chronologiczną. W przypadku badań na Reducie Ordona interpretacje odkryć archeologicznych uzupełniała wiedza historyczna, dotycząca Powstania Listopadowego, w tym obrony Warszawy i dzieła 54, oraz historia wojskowości XIX w.

Potrzeba badań wykopaliskowych stanowisk z niedawnej przeszłości, szczególnie ważnych dla historii najnowszej i zapisanych w pamięci społecznej, wprowadziła do badań historycznych archeologiczną metodykę i sposób wnioskowania. Z pewnością pozwoliło to spojrzeć w nowym świetle na fakty uznawane do tej pory za oczywiste i niepodważalne. Są to jednak wciąż prace pionierskie, stąd na wiele postawionych podczas badań Reduty Ordona pytań nie uzyskano zadowalających odpowiedzi. Niemniej pozostaje mieć nadzieję, że pozyskane doświadczenia będą przydatne w tworzeniu warsztatu archeologii czasów najnowszych.

### Bibliografia:

#### *A Field Guide...*

2005 *A Field Guide to the Excavation of Inhumated Human Remains*, BAJR Practical Guide Series, OSSA Freelance. <http://www.bajr.org/BAJRGuides/14.%20Field%20Guide%20to%20the%20Excavation%20of%20Human%20Inhumated%20Remains/FieldGuidetotheExcavationofHumanInhumatedRemains.pdf> dostęp z 25.05.2015.

Bartoszek R., Paczkowski M.

w niniejszym tomie *Lulka stambulka z Reduty Ordona*.

жившимся гумусом (2). Вероятно, объект окончательно засыпали в межвоенный период (3) (W. Migal 2014, s. 74).

### Скопление артефактов (таблица LI)

Привлекает внимание скопление находок, обнаруженное к северу от обсуждаемых объектов. Оно находилось в слое серо-коричневого, глинистого песка, который можно интерпретировать как поверхность грунта редута. В скоплении найдены лишь предметы, связанные со сражением за редут.

**Интерпретация:** Все находки следует отнести к историческим событиям, связанным со штурмом редута. Примечателен факт, что среди артефактов обнаружены два фрагмента ремешков от киверов с сохранившимся расположением чешуек и другие элементы обмундирования. В описываемом скоплении также находились два золотых дуката. Стоит отметить, что это единственное скопление артефактов, связанных со штурмом, которое было обнаружено в ходе раскопок. Возможно, что оно появилось в результате взрыва.

### Резюме

Во время исследования в 2013 году нам удалось найти все основные структурные элементы шанца:

- два ряда волчьих ям;
- сухой ров;
- останки основания насыпи;
- один из пороховых складов (?);
- следы пожара, освещающего предполье редута (?).

К сожалению, нам не удалось полностью определить направление рва, вала или волчьих ям, что позволило бы уточнить размер шанца. Был зарегистрирован лишь один изгиб ряда волчьих ям, который позволил реконструировать направление двух сторон укрепления 54.

Благодаря анализу стратиграфии, содержания слоев и отдельных объектов мы смогли хотя бы частично воссоздать ход самого сражения. Были выделены несколько горизонтов событий:

- **события, предшествовавшие строительству укрепления 54** (следы поселения периода мезолита
  - кремневые предметы, сельскохозяйственное использование территории перед строительством шанца
  - фрагменты керамики, монеты);
- **события, связанные со строительством укрепления 54:**
  - рытье волчьих ям (не завершено); выкопаны лишь два ряда; глубина одного из объектов (17) значительно меньше других, в ямах не было бревен; с этим этапом следует связать головку курительной трубки, найденной в объекте 15;
  - создание рва; его стенки выложены глиной или дерном; на дне отсутствуют следы палисада, возможно, вместо него использовался частокол;

**Borkowski W., Mechliński M.**

2014 *Pociski artyleryjskie pochodzące z badań archeologicznych w rejonie Reduty Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 171–186.

**Dzierżek J., Krajcarz M. T.**

2014 *Geologiczne i geomorfologiczne uwarunkowania fortyfikacji Warszawy z okresu Powstania Listopadowego*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 31–55.

**Kola A.**

2005 *Archeologia Zbrodni. Oficerowie polscy na cmentarzu ofiar NKWD w Charkowie*, Toruń.

**Królikiewicz T.**

2002 *Bagnety*, Warszawa.

2009 *Historia broni siecznej. Miecze, szable, rapiery i pałasze*, Warszawa.

**Maciejewski M.**

1980 *Broń palna wojsk polskich 1797–1831*, Wrocław.

1991 *Broń strzelecka wojsk polskich w latach 1717–1945*, Szczecin.

**Mechliński M.**

2014 *Umundurowanie i uzbrojenie wojsk polskich i rosyjskich walczących o dzieło 54 – Redutę Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 223–241.

w niniejszym tomie *Charakterystyka broni białej i palnej używanej podczas ataku na Redutę Ordona w świetle odkryć archeologicznych*.

**Migal M.**

2014 *Zniszczenia rabunkowe na Reducie Ordona w świetle badań archeologicznych*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne, t. 11, s. 81–94.

**Migal W.**

2014 *Badania archeologiczne na Reducie Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 55–80.

**Paczkowski M.**

2014 *Stanowisko mezolityczne – Reduta Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 137–144.

**Paszkowski J.**

1830 *Nauka praktyczna kanoniera ułożona przez Kapitana Paszkowskiego Profesora Artylleryi*, Kraków (2008).

**Piontek J.**

1985 *Biologia populacji pradziejowych. Zarys metodyczny*, Poznań.

**Puzyrewski A. K.**

1899 *Wojna polsko-ruska 1831*, Kraków (1988).

**Stanaszek Ł. M.**

2014 *Analiza wieku, płci oraz liczby żołnierzy pochowanych na Reducie Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 95–114.

**Strzeżek T.**

w niniejszym tomie *Reduta Ordona w bitwie o Warszawę 6–7 września 1831 roku*.

- сооружение насыпи; вал возведен из глины, что подтверждает найденный фрагмент и засыпь рва, образовавшаяся во время обрушения вала; с большой долей вероятности можно утверждать, что в основание вала были врыты заостренные бревна;
- строительство порохового склада; внутри редута обнаружен объект правильной формы, со следами опалубки; его расположение соответствует локализации, указанной на русском плане (ср. Т. Strzeżek в данном томе);

- **события, связанные с обороной укрепления 54:**

- обстрел; его цель состояла в том, чтобы ослабить вал и хотя бы частично засыпать волчьи ямы; его следы хорошо читаются в засыпи волчьих ям и в слоях профили рва;
- штурм; с этой фазой сражения, несомненно, связаны предметы, найденные на дне волчьих ям, на слое, образовавшемся во время обстрела шанца: сабля, русский кивер и штык;
- взрыв; найти во время раскопок место, где мог произойти описанный в исторических источниках взрыв помогают лишь косвенные доказательства. В первую очередь, это скопление предметов, связанных со сражением, обнаруженное в эксплуатационном слое шанца, и человеческие останки (объект 26D);

- **мероприятия, связанные с уборкой территории после сражения:**

- укладывание останков погибших в волчьи ямы;
- поиск оружия, военного оснащения и мундирных курток; об этом свидетельствуют обнаруженные в волчьих ямах некомплектные элементы оружия и обмундирования – рядом с человеческими останками не сохранился или один полный набор пуговиц;
- закапывание волчьих ям для создания подступа к редуту с южной стороны;

- **события после битвы за редут 54** (частичная засыпка рва и порохового склада, читаемая в расположении слоев в профилях указанных объектов, о чем свидетельствует слой гумуса в их засыпи и неоднократное выравнивание поверхности земли);

- **современные разрушения:**

- сельскохозяйственные работы, которые привели к уничтожению верхней части объектов, прежде всего, волчьих ям;
- строительные работы в межвоенный период;
- следы извлечения песка и мусорные вкопы;
- строительство: создание Иерусалимских аллей и торгового центра;
- грабительские раскопки (М. Migal. 2014).

**Weker W.**

- 2014 *Konserwacja zabytków pochodzących z wykopalisk na terenie Reduty Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasparek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 115–124.

**Widawski M.**

- 2014 *Monety znalezione w trakcie prac archeologicznych na Reducie Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasparek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 201–210.

**Zdrojewski M.**

- 2014 *Polskie guziki wojskowe odnalezione podczas badań archeologicznych w roku 2013 na terenie dzieła nr 54*, [w:] W. Borkowski, N. Kasparek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 211–222.

**Zdrojewski M., Krajewski W.**

w niniejszym tomie *Rosyjskie guziki wojskowe odnalezione podczas badań archeologicznych w 2013 r. na terenie dzieła nr 54*.

**Заклучение**

Изучение важнейшего объекта, описанного в польской истории и культуре, было для археологов сложной задачей как во время раскопок, так и позднее, в ходе анализа результатов. Цель методологии археологических работ состоит в том, чтобы собрать факты в виде регистрации наслоений и найденных в них предметов, а затем произвести их функциональную и хронологическую трактовку. В случае раскопок на редуте Ордона интерпретацию археологических открытий дополняли исторические данные о Ноябрьском восстании, в том числе обороне Варшавы и укрепления 54, а также история военного дела XIX века. Необходимость проводить раскопки объектов, связанных с недавним прошлым, невероятно важных для современной истории и записанных в социальной памяти, обогатила исторические исследования археологической методологией и путями создания умозаключений. Несомненно, это позволило по-новому взглянуть на факты, до сих пор считавшиеся очевидными и неопровержимыми. И все же это по-прежнему пионерская работа. Мы пока не получили исчерпывающих ответов на многие вопросы, поднятые в ходе изучения редута Ордона. Будем надеяться, что полученный опыт пригодится при совершенствовании современного археологического мастерства.





*Łukasz Maurycy Stanaszek, Hanna Mańkowska-Pliszka,  
Ewa Rzeźnicka, Urszula Okularczyk, Jacek Borkowski*

## ANALIZY SPECJALISTYCZNE SZCZĄTKÓW ŻOŁNIERZY POCHOWANYCH NA REDUCIE ORDONA

## ЭКСПЕРТНОЕ ИССЛЕДОВАНИЕ ОСТАНКОВ СОЛДАТ, ПОХОРОНЕННЫХ НА РЕДУТЕ ОРДОНА

Kości ludzkie będące przedmiotem analizy pochodziły z badań ratowniczych przeprowadzonych na terenie historycznej Reduty Ordona w Warszawie. Oględzin szczątków oraz wszelkich procedur badawczych dokonano w Pracowni Antropologicznej i Pracowni Kopii Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, Zakładzie Anatomii Prawidłowej i Klinicznej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz w Instytucie Dietetyki i Oceny Żywności Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach.

### Cele badań u elementy metodyki badawczej

Pierwszym etapem analizy było oszacowanie płci, wieku w chwili śmierci oraz liczby pochowanych żołnierzy (por. Ł. M. Stanaszek 2014). W niniejszym tomie skupimy się na bardziej szczegółowych aspektach, tj. pomiarach cech metrycznych, epigenetycznych (niemetrycznych) i kranioskopowych, rekonstrukcji przyżyciowej wysokości ciała żołnierzy, a także zarejestrowaniu wszystkich zmian anatomopatologicznych (anomalii oraz cech przyczepów mięśniowych dających pogląd na tryb życia osobnika), pozostawiających widoczne ślady na kościach. Pobrano też próbki do badań DNA; ich wyniki zamieszczone będą w odrębnym opracowaniu. Mając na uwadze względy etyczne wykonano ponadto kopie wszystkich zębów pozyskanych do wspomnianych badań genetycznych.

Badając szkielety wykorzystano ogólnie przyjęte metody i opisy anatomiczne kośćca (por. D. H. Ubelaker 1978; A. Bochenek, M. Reicher 1990; J. E. Buikstra, D. H. Ubelaker 1994; W. M. Bass 1995; J. Piontek 1999), jak też doświadczenia własne (por. Ł. M. Stanaszek, H. Mańkowska-Pliszka 2013; Ł. M. Stanaszek 2014).

Pomiarów cech metrycznych szkieletów dokonano zgodnie z zasadami tzw. techniki martinowskiej (R. Martin, K. Saller 1957), niemniej należy mieć na uwadze, że dobór

Человеческие кости, которые стали предметом исследования, были получены в результате спасательных археологических работ, проводившихся на территории исторического редута Ордона в Варшаве. Осмотр останков и прочие процедуры проводились в Антропологической лаборатории и лаборатории копий Национального археологического музея (НАМ), на кафедре нормальной и клинической анатомии Варшавского медицинского университета, а также в Институте диетологии и пищевой оценки Естественно-Гуманитарного университета в Седльце.

### Цель анализа и элементы методики

Первым этапом анализа было определение пола и возраста солдат на момент смерти, а также количества захороненных тел (ср. Ł. M. Stanaszek 2014). В данном томе мы сосредоточимся на более конкретных аспектах – метрических признаках, эпигенетических (неметрических) и краниоскопических измерениях. Мы постараемся воссоздать прижизненный рост солдат, а также отметить все патологоанатомические изменения, оставившие видимые следы на костях (аномалии и особенности мышечных волокон, которые могли бы пролить свет на образ жизни человека). Были взяты образцы для анализа ДНК. Его результаты будут опубликованы в отдельной статье. Из этических соображений были созданы копии всех зубов, взятых для вышеупомянутых генетических исследований.

При анализе скелетов применялись общепринятые методы и анатомические названия (ср. D. H. Ubelaker 1978; A. Bochenek, M. Reicher 1990; J. E. Buikstra, D. H. Ubelaker 1994; W. M. Bass 1995; J. Piontek 1999), а также собственный опыт (ср. Ł. M. Stanaszek, H. Mańkowska-Pliszka 2013; Ł. M. Stanaszek 2014).

Измерения метрических признаков скелетов производились в согласии с принципами системы Р. Мартина



Ryc. 1. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 1, osobnik 2. Kość ramienna, otwór dołu łokciowego. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 1. Объект 1, индивид 2. Плечевая кость, отверстие локтевого сустава. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 3. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 4, osobnik 1. Kość strzałkowa lewa. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 3. Объект 4, индивид 1. Левая малоберцовая кость. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 4. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 4, osobnik 1. Kość strzałkowa lewa, nasada dystalna. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 4. Объект 4, индивид 1. Левая малоберцовая кость, дистальная сторона. Фото L. Niewiadomski.

ograniczony był stanem zachowania materiału i bieżącą potrzebą badawczą. Skupiono się w szczególności na rejestracji niektórych cech kraniometrycznych, a także na pomiarach przydatnych do oszacowania wysokości ciała. Do rejestracji cech kranioskopowych wykorzystano skale pomiarowe (M-P-W), opracowane przez K. Piaseckiego (1992). Natomiast cechy niemetryczne (epigenetyczne) wydzielono przy pomocy schematów zaproponowanych przez A. Czarnetzkiego (1972).

Rekonstrukcji przyżyciowej wysokości ciała zmarłych dokonano w oparciu o schematy wykorzystujące kompleksowe pomiary długości kości długich (M. Trotter, G. C. Gleser 1952), przy czym w przypadku materiałów niekompletnych (sfragmentaryzowanych) uwzględniono zależność pomiędzy wielkością nasad niektórych kości długich (*femur*) a ich długością, wykorzystując w tym celu schematy przeliczeniowe (por. J. Strzałko J. Piontek, A Malinowski 1972, s. 285).

Analiza zmian patologicznych była utrudniona ze względu na niezadowalający stan zachowania szkieletów (liczne uszkodzenia *post mortem* oraz brak części kości). Klasyfikując poszczególne schorzenia i urazy oparto się na doświadczeniach i schematach rozlicznych badaczy (J. J. Gładkowska-



Ryc. 2. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 4, osobnik 1. Wygojony uraz na kości ciemieniowej. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 2. Объект 4, индивид 1. Зажившее повреждение теменной кости. Фото L. Niewiadomski.

(R. Martin, K. Saller 1957). В то же время следует помнить, что выбор ограничивался степенью сохранности материала и возникающими исследовательскими потребностями. Анализ, в частности, заключался в перечислении некоторых краниометрических признаков, а также измерений, помогающих определить рост тела. Для регистрации краниометрических особенностей использовалась измерительная шкала, разработанная K. Piasecki (1992). Неметрические (эпигенетические) признаки были выделены с помощью схем, предложенных A. Czarnetzki (1972).

Реконструкция прижизненного роста погибших основывалась на схемах, в которых используются комплексные измерения длинных костей (M. Trotter, G. C. Gleser 1952), причем при исследовании неполных материалов (фрагментов) учитывалась зависимость между размером основания некоторых длинных костей (*femur*) и их длиной. В этом случае использовались пересчетные схемы (ср. J. Strzałko J. Piontek, A Malinowski 1972, с. 285).

Анализ патологических изменений затрудняла неудовлетворительная сохранность скелетов (множественные повреждения *post mortem* и отсутствие части костей). Чтобы классифицировать отдельные заболевания



Ryc. 5. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 4, osobnik 1. Zdjęcie Rtg kości strzałkowej lewej: a) stan po złamaniu z obszarem przebudowy kości. Fot. Przychodnia Centrum Siedlce.

Рис. 5. Объект 4, индивид 1. Рентгеновский снимок левой малоберцовой кости: а) состояние после перелома с областью костного ремоделирования. Фото Клиника Centrum Седльце.



Ryc. 7. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 5, osobnik 1. Czaszka – widok od części twarzowej (*norma frontalis*). Ślad po urazie na kości czołowej. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 7. Объект 5, индивид 1. Череп – вид с лобной стороны (*norma frontalis*). След травмы на лобной кости. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 6. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 5, osobnik 1. Czaszka – widok od strony lewej (*norma lateralis*). W górnej części kości ciemieniowej ślad po urazie. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 6. Объект 5, индивид 1. Череп – вид слева (*norma lateralis*). Верхняя часть теменной кости носит следы травмы. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 8. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 5, osobnik 1. Ślad po urazie na kości czołowej. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 8. Объект 5, индивид 1. След травмы на лобной кости. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 9. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 7, osobnik 1. Uraz na kości czołowej. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 9. Объект 7, индивид 1. Повреждение лобной кости. Фото Л. Невьядомски.



Ryc. 10. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 7, osobnik 2. Kość piszczelowa lewa. Zmiana o charakterze narośli pod guzowatością piszczeli. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 10. Объект 7, индивид 2. Левая большеберцовая кость. Изменение в виде нароста под бугристостью большеберцовой кости. Фото Л. Невьядомски.

-Rzeczycka 1976; 1989; 1994; D. J. Ortner, W. G. J. Putschar 1981; J. E. Buikstra, D. H. Ubelaker 1994; W. M. Bass 1995; D. J. Ortner 2003).

Niezwykle pomocne przy ustalaniu cech osobniczych oraz nieprawidłowości anatomicznych okazały się analizy radiologiczne (Rtg), którymi objęto wybrane rejony anatomiczne szkieletu. Zdjęcia radiologiczne wykonano w Centrum Medyczo-Diagnostycznym w Siedlcach, w płaszczyźnie AP (przednio-tylnej).

Analiza szczątków ludzkich z Reduty Ordona stanowi znakomity materiał badawczy, który niewątpliwie pozwoli nam na znacznie lepsze poznanie realiów obrony wojsk polskich wobec natarcia rosyjskiego w 1831 r.

### Analiza materiału

Przebadany materiał kostny pochodził z tzw. wilczych dołów (stanowiących umocnienie przedpola Reduty Ordona), posiadających czytelny kontekst archeologiczny. Ciała żołnierzy lub ich rozczłonkowane fragmenty wrzucono bowiem intencjonalnie, wtórnie wykorzystując w tym celu wykopane wcześniej jamy. Zwłoki chowano szybko i niedbale, z pomi-



Ryc. 11. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 7, osobnik 2. Zdjęcie Rtg kości piszczelowej lewej. Wewnątrzkorowy kostniak kostniny w części środkowej trzonu: a) nidus – ognisko w kostniaku kostnym i wrzecionowate zgrubienie warstwy korowej. Fot. Przychodnia Centrum Siedlce.

Рис. 11. Объект 7, индивид 2. Рентгеновский снимок левой большеберцовой кости. Остеоидная остеома в центральной части: а) nidus – очаг в костной остеоме и веретенообразное утолщение наружной части кости. Фото Клиника Centrum Седльце.



Ryc. 12. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 7, osobnik 7. Kość piszczelowa ze zmianą o charakterze przebudowy kości. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 12. Объект 7, индивид 7. Большеберцовая кость с изменением в виде трансформации кости. Фото Л. Невьядомски.

и травмы, исследователи основывались на опыте и схемах, созданных разными исследователями (J. J. Gładkowska-Rzeczycka 1976; 1989; 1994; D. J. Ortner, W. G. J. Putschar 1981; J. E. Buikstra, D. H. Ubelaker 1994; W. M. Bass 1995; D. J. Ortner 2003).

При определении индивидуальных особенностей и анатомических изъянов огромную помощь оказали радиологические анализы (рентген), которым подверглись отдельные анатомические участки скелета. Радиологические снимки были выполнены в передне-задней плоскости в Медицинско-диагностическом центре г. Седльце.

Анализ человеческих останков с редута Ордона – прекрасный исследовательский материал, который, несом-



Рис. 13. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 8, osobnik 1. Kość udowa lewa (stan po amputacji). Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 13. Объект 8, индивид 1. Левая бедренная кость (состояние после ампутации). Фото L. Niewiadomski.



Рис. 15. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 8, osobnik 1. Zdjęcie Rtg kości udowej lewej (stan po amputacji). Fot. Przychodnia Centrum Siedlce.

Рис. 15. Объект 8, индивид 1. Рентгеновский снимок левой бедренной кости (состояние после ампутации). Фото Клиника Centrum Седльце.

nięciem zasad obrządku pogrzebowego, co było powodem pewnych trudności przy identyfikacji kości poszczególnych osobników (podobne kategorie wiekowe i płeć).

Ogólny stan zachowania oraz stopień fosylizacji kości był średni lub słaby. Miało to związek z licznymi, pobitewnymi uszkodzeniami szkieletów o charakterze *casus mortalis* (ślady cięć, uderzeń, czyli urazów świadczących o ranach doznanych w walce), jak też ze zniszczeniami postdepozycyjnymi, związanymi z procesami tafonomicznymi (erozja, ciśnienie ziemi i korzeni, nowożytnie uszkodzenia mechaniczne).

Poniżej zamieszczono skrótowe opisy dotyczące osobników odkrytych w poszczególnych obiektach (wilczych dołach). Obejmowały one płeć i wiek zmarłych, ich szacunkową wysokość ciała, a także opisy przeprowadzonych analiz kraniometrycznych i kranioskopowych oraz zaobserwowanych na kościach urazów i patologii (tab. 1). Wszystkie wykonane pomiary osteo- i kraniometryczne, epigenetyczne

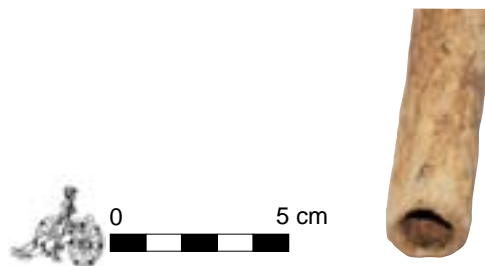


Рис. 14. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 8, osobnik 1. Wygojony brzeg dystalny kości udowej lewej (stan po amputacji). Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 14. Объект 8, индивид 1. Заживший дистальный отдел левой бедренной кости (состояние после ампутации). Фото L. Niewiadomski.

ненно, позволит значительно лучше понять реалии обороны польских войск во время русского штурма в 1831 году.

### Анализ материала

Исследуемый костный материал происходит из т. наз. волчьих ям (укреплений предполя редута Ордона), содержащих разборчивый археологический контекст. Тела солдат или их расчлененные фрагменты были брошены туда намеренно. Для этой цели повторно использовались ямы, выкопанные ранее. Останки были засыпаны быстро и небрежно, погребальный обряд не проводился. Это вызвало определенные трудности при идентификации костей индивидов (похожие возрастные категории и пол).

В целом степень сохранности и фоссилизации костей была средней или низкой. Это связано с многочисленными боевыми повреждениями скелетов типа *casus mortalis* (следы порезов, ударов, т.е. ран, полученных во время сражения), а также с постдепозиционными разрушениями, вызванными тафономическими процессами (эрозией, давлением грунта и корней, современными механическими повреждениями).

Ниже приводится краткое описание останков солдат, найденных в отдельных объектах (волчьих ямах). Оно содержит возраст и пол погибших, их предположительный рост, результат проведенных краниометрических и кранioskопических анализов, а также повреждения и патология, обнаруженные на костях (таб. 1). Все проведенные измерения (остео- и краниометрические, эпигенетические (неметрические) и кранioskопические) собраны в отдельные таблицы (ср. таб. 2–5). Также прилагается сводная таблица с перечнем проб, взятых для генетического исследования (ср. таб. 6).

### Пробы ДНК и изготовление копий недостающих элементов

Возможно, анализ генетических проб (ДНК) позволит установить принадлежность солдат к митохондриальным (мтДНК) и хромосомным (Y-ДНК) гаплогруппам. В результате это поможет идентифицировать отдельных индивидов и их этническое происхождение.



Рис. 16. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 11, osobnik 1. Żuchwa, widok z góry. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 16. Объект 11, индивид 1. Нижняя челюсть, вид сверху. Фото L. Niewiadomski.



Рис. 18. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 11, osobnik 2. Kość udowa lewa: a) narośl kostna na wardze bocznej kresy chropawej. Fot. Przychodnia Centrum Siedlce.

Рис. 18. Объект 11, индивид 2. Левая бедренная кость: а) костный нарост на латеральной губе широкой линии бедра. Фото Przychodnia Centrum Siedlce.

(niemetryczne) i kranioskopowe, zestawiono w odrębnych tabelach (por. tab. 2–5). Załączono również tabelę zbiorczą z wykazem próbek pobranych do badań genetycznych (por. tab. 6).

### Pobranie próbek DNA wraz z wykonaniem kopii ubytków

Analiza próbek genetycznych (DNA) być może pozwoli na ustalenie przynależności żołnierzy do haplogrup mitochondrialnych (mtDNA) i jądrowych (Y-DNA), a w konsekwencji na identyfikację wybranych osób, bądź też ich pochodzenia etnicznego.

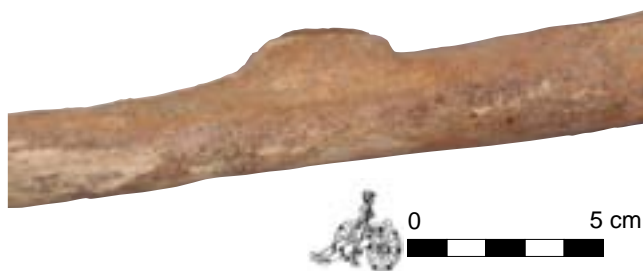


Рис. 17. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 11, osobnik 2. Kość udowa lewa – skostniały przyczep ścięgna mięśnia obszernego bocznego. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 17. Объект 11, индивид 2. Левая бедренная кость – окостеневшее прикрепление сухожилия широкой латеральной мышцы бедра. Фото L. Niewiadomski.



Рис. 19. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 11, osobnik 3. Kości udowe, widok w płaszczyźnie tylnej. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 19. Объект 11, индивид 3. Бедренные кости, изображение в задней проекции. Фото L. Niewiadomski.

В общей сложности для анализа ДНК были взяты 92 зуба от 43 солдат, погребенных в 13 объектах (вольчих ямах) на территории редута Ордона. Исследователи выбирали только те зубы, которые наверняка принадлежали конкретным, четко обозначенным индивидам. Отдельные материалы, найденные вне археологического контекста, не использовались.

После экстракции отдельных зубов для проведения анализа ДНК целостность скелетов была нарушена. Возникла необходимость создать копии недостающих зубов, чем и занялись сотрудники лаборатории копий НАМ. Изготовленные копии всех недостающих 92 зубов должны были отвечать этическим нормам в отношении погребенных солдат и компенсировать отсутствие образцов, изъятых из человеческих останков для проведения анализа.

Сложность процедуры заключалась в изготовлении таких слепков, которые не проникали бы в физическую или химическую структуру оригиналов. Нельзя было допустить загрязнение проб, ведь это могло бы сильно повлиять на результат анализов ДНК.

Сотрудники лаборатории копий НАМ провели анализ доступных консервационных материалов, которые минимальным образом воздействовали бы на находки.



Ryc. 20. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 11, osobnik 3. Zdjęcie Rtg kości udowych: a) złamanie w wyniku urazu, zabliznione z przebudową kostną, b) zmiany pozapalne. Fot. Przychodnia Centrum Siedlce.

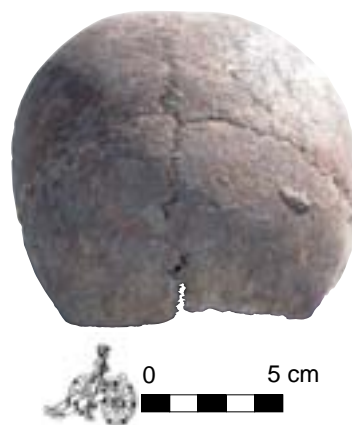
Рис. 20. Объект 11, индивид 3. Рентгеновский снимок бедренных костей: а) перелом в результате травмы, зарубцевавшийся в процессе восстановления кости, б) изменения, вызванные воспалением. Фото Клиника Centrum Седльце.

W sumie do badań DNA zostały pobrane 92 zęby od 43 osobników, spoczywających w 13 obiektach (wilczych dołach) na stanowisku Reduta Ordona. Wybrano wyłącznie te zęby, co do których była pewność, że należały do konkretnych, dobrze oznaczonych osobników. Pominięto natomiast wszelkie materiały luźne, bez wyraźnego kontekstu archeologicznego.

Po ekstrakcji wybranych zębów do badań DNA szkielety zostały w pewien sposób zdekompletowane. Zaistniała zatem konieczność wykonania kopii brakującego uzębienia, którego to zadania podjęła się Pracownia Kopii PMA. Wykonane kopie wszystkich pobranych 92 zębów miały zadośćuczynić wymogom norm etycznych w stosunku do pochowanych żołnierzy i jako takie powinny być obowiązkowym uzupełnieniem badań wykonywanych po procesie pobierania próbek ze szczątków ludzkich.

Cała trudność przedsięwzięcia polegała na takim wykonaniu odlewów, które nie ingerowałyby w strukturę fizyczną bądź chemiczną kopiowanych oryginałów. Nie można było dopuścić do zanieczyszczenia próbek, gdyż mogłoby mieć to duży wpływ na wyniki analiz DNA.

Pracownicy Pracowni Kopii PMA dokonali analizy dostępnych materiałów konserwatorskich pod kątem jak najmniejszej inwazyjności w sam zabytek. Zdecydowano się zastosować specjalistyczne masy wyciskowe, które w swoim składzie były na tyle neutralne, iż nie powinny wpływać pod



Ryc. 21. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 17, osobnik 2. Przetwały szew czołowy i kostniak kości czołowej. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 21. Объект 17, индивид 2. Сохранился венечный шов и остеома лобной кости. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 22. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 17, osobnik 2. Uraz kości ciemieniowej. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 22. Объект 17, индивид 2. Повреждение теменной кости. Фото L. Niewiadomski.

Они приняли решение использовать специальные слепочные массы, состав которых настолько нейтрален, что не окажет химического воздействия на отпечатки поверхности взятых образцов (зубов). Из полученных форм были отлиты предварительные копии, которые впоследствии подверглись механической обработке: шлифовке некоторых поверхностей или даже частичному удалению корней для лучшей подгонки в места, откуда были изъяты зубы. Эти изменения были настолько незаметны, что никоим образом не нарушали окончательного визуального эффекта.

После обработки копии были окрашены так, чтобы их цвет максимально совпадал с оригиналами. Некоторые стенки зубов были тонированы с учетом всех изменений цвета. Специалисты воспроизвели нарушения структуры (механические повреждения и последствия отсутствия стоматологической помощи в те времена) и даже налет, вызванный постдепозиционными процессами. Последний этап – покрытие изготовленных копий прочным слоем. Он должен был защитить краску от механических повреждений при установке копий на место оригиналов.





Ryc. 23. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 6. Kość udowa lewa – zmiany okołokrętarzowe. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 23. Объект 17, индивид 6. Левая бедренная кость – изменения вертлюжного участка. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 25. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 6. Dół krętarzowy kości udowej lewej. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 25. Объект 17, индивид 6. Вертлюжная впадина левой бедренной кости. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 27. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 12. Szew czołowy. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 27. Объект 17, индивид 12. Венечный шов. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 24. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 6. Zdjęcie Rtg kości udowej lewej: a-b) pozapalne narośle kostne, c) stan zapalny dołu krętarzowego. Fot. Przychodnia Centrum Siedlce.

Рис. 24. Объект 17, индивид 6. Рентгеновский снимок левой бедренной кости: а-б) костные наросты в результате воспаления; с) воспаление вертлюжной впадины. Фото Клиника Centrum Седльце.



Ryc. 26. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 11. Obecność szwu czołowego. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 26. Объект 17, индивид 11. Венечный шов. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 28. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 17, osobnik 12. Kość łokciowa – nasada proksymalna z urazem. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 28. Объект 17, индивид 12. Локтевая кость – повреждение проксимального эпифиза. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 29. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 17, osobnik 12. Kość łokciowa lewa, nasada górna z urazem. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 29. Объект 17, индивид 12. Левая локтевая кость, повреждение верхней части. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 30. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 17, osobnik 13. Czaszka w płaszczyźnie bocznej (norma lateralis) – uraz kości ciemieniowej. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 30. Объект 17, индивид 13. Череп в латеральной плоскости (norma lateralis) – повреждение теменной кости. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 32. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 19, osobnik 12. Kość piszczelowa lewa. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 32. Объект 19, индивид 12. Левая большеберцовая кость. Фото L. Niewiadomski.



Ryc. 31. Warszawa-Reduta Ordona. Obiekt 4, osobnik 1. Zbliżony uraz czaszki. Fot. L. Niewiadomski.

Рис. 31. Объект 19, индивид 1. Зарубцевавшееся повреждение черепа. Фото L. Niewiadomski.



Рис. 34. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 1. Zęby pobrane do badań DNA: prawy M1, lewy P1 i P2. Fot. J. Borkowski.

Рис. 34. Объект 17, индивид 1. Зубы, взятые для анализа ДНК: правый  $M_1$ , левый  $P_1$  и  $P_2$ . Фото J. Borkowski.

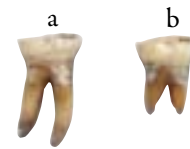


Рис. 35. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 1. Ząb prawy M1; a) oryginał, b) kopia (korzeń skrócony do montażu). Fot. J. Borkowski.

Рис. 35. Объект 17, индивид 1. Правый зуб  $M_1$ ; а – оригинал, б – копия (корень укорочен). Фото J. Borkowski.



Рис. 36. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 1. Ząb prawy M1; a) oryginał, b) kopia, Widok powierzchni żującej. Fot. J. Borkowski.

Рис. 36. Объект 17, индивид 1. Правый зуб  $M_1$ ; а – оригинал, б – копия; жевательная поверхность. Фото J. Borkowski.

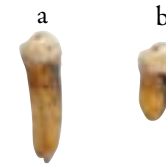


Рис. 37. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 1. Ząb lewy P1; a) oryginał, b) kopia (korzeń skrócony do montażu). Fot. J. Borkowski.

Рис. 37. Объект 17, индивид 1. Левый зуб  $P_1$ ; а – оригинал, б – копия (корень укорочен). Фото J. Borkowski.



Рис. 38. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 1. Ząb lewy P1; a) oryginał, b) kopia, Widok powierzchni żującej. Fot. J. Borkowski.

Рис. 38. Объект 17, индивид 1. Левый зуб  $P_1$ ; а – оригинал, б – копия; жевательная поверхность. Фото J. Borkowski.

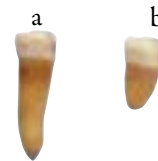


Рис. 39. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 1. Ząb lewy P2; a) oryginał, b) kopia (korzeń skrócony do montażu). Fot. J. Borkowski.

Рис. 39. Объект 17, индивид 1. Левый зуб  $P_2$ ; а – оригинал, б – копия (корень укорочен). Фото J. Borkowski.



Рис. 40. Warszawa-Reduta Ordon. Obiekt 17, osobnik 1. Ząb lewy P2; a) oryginał, b) kopia, Widok powierzchni żującej. Fot. J. Borkowski.

Рис. 40. Объект 17, индивид 1. Левый зуб  $P_2$ ; а – оригинал, б – копия; жевательная поверхность. Фото J. Borkowski.

Tab. 1. Warszawa-Reduta Ordona. Opisy dotyczące osobników odkrytych w poszczególnych obiektach (wilczych dołach).

Tab. 1. Описание останков солдат найденных в отдельных объектах (волчьих ямах).

OBIEKT 1				
Osobnik 1				
Płeć	Wiek	Szacunkowa wysokość ciała	Kraniometria i kranioscopia	Urazy, patologie
M	<i>iuvenis/adultus</i> (18–22)	Nie można zrekonstruować	Czaszka w obrysie owoidalna ( <i>norma verticalis</i> ) i owoidalno-elipsoidalna ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło dwuwypukłe, średnio pochylone; kości ciemieniowe dołem słabo załamane, górą średnio uniesione; kość potyliczna słabo dwuwypukła, wystająca ze średnią batrokefalią; wyrostki sutkowate duże; gładyszka silnie wystająca, wypukła; łuk nadoczodołowy średnio silny, falisty; oczodoły średnie, duże i romboidalne, przodem zaokrąglone; dół nadkływy głęboki i wcięcie szczękowe średnio głębokie; bródka średnio wystająca; łuk żuchwy słabo pentagonalny, górą zaokrąglony.	Śródkorowo usadowiony zębiniak trzonowca pierwszego lewego; uraz głowy na wysokości 1/3 szwu strzałkowego na kości ciemieniowej prawej i 2/3 szwu strzałkowego w kierunku szwu węglowego po stronie lewej z wgłobieniem, w tylnej części kości ciemieniowej lewej; na szwie wieńcowym kostniak pourazowy (stłuczenie); po prawej stronie kości czołowej ślady po zabliźnionym cięciu ostrym narzędziem; zmiany przeciążeniowe na kościach: udowej lewej, piszczelowej prawej i lewej i łokciowej lewej.
Osobnik 2				
M	wczesny <i>maturus</i> (35–45)	178 cm	Czaszka mezognatyczna o obrysie romboidalnym, zwężona ( <i>norma verticalis</i> ) i romboidalnym, zaokrąglonym ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło słabo dwuwypukłe, górą zaokrąglone; kości ciemieniowe słabo dwuwypukłe, górą zaokrąglone, poziome; gładyszka średnio wystająca, wypukła; łuk nadoczodołowy bardzo słaby, falisty; oczodoły bardzo wysokie, małe, elipso-trapezoidalne; nos bardzo wąski, silnie wystający, słabo wypukły, górą prosty z nasadą dość szeroką, dość wysoką i średnio wpadniętą; kości nosowe szeroko trapezoidalne, górą wklęsłe; otwór gruszkowaty kropłowaty, dołem zaostroszony o brzegu tępym ( <i>forma antropina</i> ); dół nadkływy i wcięcie szczękowe głębokie; bródka dość wystająca; łuk żuchwy trapezoidalny, górą zaokrąglony.	Kości udowe prawa i lewa – stan po złamaniu na wysokości 2/3 trzonu; kość piszczelowa lewa – stan po złamaniu na 1/3 wysokości trzonu; poniżej guzowatości piszczeli ślad po urazie zadaniem wąskim, ostrym narzędziem; na 1/3 wysokości kości strzałkowej prawej ślad po urazie z wgłobieniem; kość ramienna wykazuje zmienność osobniczą, ponieważ posiada otwór dołu łokciowego ( <i>septal aperture</i> ) – otwór taki powoduje zwiększoną ruchomość w stawie.
Osobnik 3				
M	<i>iuvenis/adultus</i> (18–22)	180 cm	Bródka słabo wystająca; łuk żuchwy owoidalny.	
Osobnik 4				
M	<i>adultus</i> (25–30)	179 cm		
OBIEKT 2				
Osobnik 1				
M	wczesny <i>maturus</i> (35–40)	176–179 cm	Wyrostki sutkowate dość duże; bródka bardzo silnie wystająca; łuk żuchwy o kształcie szeroko trapezoidalnym, słabo pentagonalnym.	Uraz w okolicy otworu wielkiego; na kości udowej prawej, na wysokości kłykcia bocznego, znacznych rozmiarów nadżerka powstała w wyniku osteomalacji; w nasadzie górnej na wysokości krętarza mniejszego w płaszczyźnie przedniej nad śladem po urazie ostrym narzędziem narodził się odczyn zapalny wygojony; na trzonie kości udowej ślad po urazie, wygojony dość płytko; kość piszczelowa lewa – na powierzchni stawowej w płaszczyźnie przedniej delikatnie zaznaczone osteofity po zerwaniu więzadła krzyżowego przedniego, na powierzchni przednio-bocznej pomiędzy kłykiem przyśrodkowym a guzowatością piszczeli ślad po urazie z ubytkiem kostnym, wygojony; na kłykciu bocznym ślad po urazie o charakterze tłuczenia; łopatka prawa – w dole panewki łopatki nawis kostny przebiegający przez całość panewki, po stanie zapalnym powstałym w wyniku urazu.
Osobnik 2				
M	<i>maturus</i> (ok. 45)	180 cm	Bródka skrajnie wystająca; łuk żuchwy o kształcie szeroko trapezoidalnym, słabo pentagonalnym.	W żuchwie po lewej stronie nieprawidłowe ustawienie zębów w zębodołach z poszerzeniem przestrzeni, możliwy stan ropny okołokorzeniowy; na lewej kości piętowej pozostałość osteolityczna po stanie zapalnym prowadzącym do zmian zwyrodnieniowych.

OBIEKT 3				
Osobnik 1				
M	<i>adultus/maturus</i> (30–40)	163–168 cm	Czoło pochylone; górne krawędzie oczodołów zaokrąglone; guzowatość potyliczna zewnętrzna dość silna; wyrostki sutkowate dość duże; żuchwa (trzon wysoki, bródka silna).	Panewki stawu biodrowego po prawej i lewej stronie dysplastyczne, spłycone i wydłużone, ograniczające ruchomość i powodujące dolegliwości bólowe w obrębie wymienionych stawów; kość łokciowa prawa zmiany zwyrodnieniowe wewnątrzstawowe umiejscowione we wcięciu bloczkowym.
OBIEKT 4				
Osobnik 1				
M	<i>adultus</i> (20–25)	171–173 cm	Czaszka długawa o obrysie pentagonoidalnym ( <i>norma verticalis</i> ) i owosferoidalnym ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło dwuwypukłe, przyplaszczzone, średnio pochylone; kości ciemieniowe zaokrąglone, średnio opadające; kość potyliczna słabo przyplaszczona, dołem średnio wystająca z silną batrokefalią; wyrostki sutkowe bardzo duże; gładyszka silnie wystająca, wypukła; łuk nadoczodołowy średnio silny, falisty; dół nadkłowy średnio płytki; wcięcie szczękowe dość płytkie; żuchwa: bródka dość wystająca, trzon wysoki, łuk słabo pentagonoidalny, górą zaokrąglony.	Uraz kości czołowej przy szwie wieńcowym po prawej stronie, z odszczepieniem warstwy korowej, częściowo zablizniony; kość ciemieniowa prawa na wysokości guza ciemieniowego ślad po wcześniejszym urazie, zadany narzędziem o płaskiej krawędzi 2 mm, całkowicie wygojony, penetrujący warstwę korową, podobnie po stronie lewej; na kościach czołowej i ciemieniowych odczyny okostnowe w postaci naddatków kostnych o nieregularnych kształtach; na kości biodrowej na dolnej powierzchni panewki stawu biodrowego, po lewej stronie stan zapalny z wzmocnionym angiotworzeniem; kość strzałkowa lewa w nasadzie dystalnej – całkowicie zobliterowany stan po złamaniu z przesunięciem struktury; na kościach ramiennych zmiany o charakterze przeciążeniowym.
Osobnik 2				
M	<i>późny maturus</i> (45–55)	173–174 cm	Kości ciemieniowe dołem załamane, poziome; czoło pochylone; górne brzegi oczodołów zaokrąglone; kość potyliczna słabo dwuwypukła, wystająca z nieznaczną batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna średnia); wyrostki sutkowate średnie; bródka średnio wystająca; łuk żuchwy wąsko trapezoidalny i słabo pentagonoidalny, trzon niski.	Po stronie lewej kości czołowej uraz zadany przecięciowo ostrym narzędziem, penetrujący część korową; liczne zmiany o charakterze przeciążeniowym widoczne na kościach długich (kości piszczelowe); na kości promieniowej prawej zmiany o charakterze zwyrodnieniowym po stanie zapalnym odokostnowym; kości udowe prawa i lewa w nasadach proksymalnej i dystalnej liczne otwory odżywcze – wzmoczona angiogeneza.
Osobnik 3				
M	<i>późny adultus</i> (30–35)	169–180 cm	Czaszka dość długa, bardzo niska o obrysie owoidalnym ( <i>norma verticalis</i> ) i sfero-sfenoidalnym ( <i>norma occipitalis</i> ) z hyperprognatyzmem alveolarnym; czoło dwuwypukłe, silnie pochylone; kości ciemieniowe górą słabo wypukłe, słabo zaokrąglone, średnio uniesione; kość potyliczna zaokrąglona dołem średnio nawisająca z nieznaczną batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna wyraźna); wyrostki sutkowate duże; gładyszka średnio wystająca, wypukła; łuk nadoczodołowy średnio silny, falisty; oczodoły bardzo wysokie, duże, romboidalne, zaokrąglone; nos dość wąski, silnie wystający, słabo wypukły, górą prosty z nasadą dość szeroką, bardzo wysoką, wpadniętą; kości nosowe romboidalne szerokie, górą słabo wklęsłe; otwór gruszkowaty kropłowato trójkątny o brzegu ostrym, silnie wywiniętym ( <i>forma antropina</i> ); kolec nosowy poziomy, silnie wystający; lico bardzo wysokie; bródka silnie wystająca; łuk żuchwy owoidalny, trzon wysoki.	
Osobnik 4				
M	<i>wczesny maturus</i> (35–45)	170–174 cm	Czaszka krótka, niskawa, mezognatyczna o obrysie owoidalnym ( <i>norma verticalis</i> ) i owo-sferoidalna ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło dwuwypukłe górą zaokrąglone, średnio pochylone; kości ciemieniowe słabo wypukłe, poziome; kość potyliczna pseudobatrokefaliczna, średnio wystająca ze średnią batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna niewielka); gładyszka średnio wystająca, wypukła; łuk nadoczodołowy słaby, wyrównany; oczodoły wybitnie wysokie; romboidalne, przodem zaokrąglone; nos dość wąski; słabo wystający, prosty z nasadą bardzo szeroką, średnio wysoką, wpadniętą; kości nosowe prostokątne, szerokie; otwór gruszkowaty o kształcie gruszkowatym o brzegu ze słabo wyrażoną <i>fossa praenasalis</i> ; dół nadkłowy i wcięcie szczękowe dość płytkie; lico skrajnie wysokie; bródka silnie wystająca; trzon żuchwy wysoki, łuk wąsko trapezoidalny, słabo pentagonoidalny.	

OBIEKT 5				
Osobnik 1				
M	<i>adultus</i> (20–25)	166–170 cm	Czaszka krótkawa, niskawa, ortognatyczna o obrysie pentagonoidalnym ( <i>norma verticalis</i> ) i owo-sferoidalna ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło dwuwypukłe, górą zaokrąglone, średnio pochylone; kości ciemieniowe słabo wypukłe, poziome (guzy ciemieniowe wyraźne); kość potyliczna średnio przypłaszczona ze średnią batrokefalią; wyrostki sutkowate średnie; gładyszka słabo wystająca, wypukła; łuk nadoczodołowy średnio silny, falisty; oczodoły dość wysokie; małe, romboidalne dołem zaokrąglone; nos bardzo wąski; silnie wystający, prosty, załamany z nasadą dość szeroką, średnio wysoką i słabo wpadniętą; kości nosowe romboidalne szerokie, pośrodkowo wklęsłe; otwór gruszkowaty kropłowaty, lancetowaty o brzegu ostrym, słabo wywiniętym ( <i>forma antropina</i> ); dół nadkłowy dość płytki; wcięcie szczękowe dość płytkie; lico bardzo wysokie; bródka bardzo silnie wystająca; łuk żuchwy wąsko trapezoidalny, słabo pentagonoidalny; trzon żuchwy wysoki.	Na kościach czaszki liczne ślady urazów zadanych ostrymi i tępymi narzędziami; w części potylicznej kościrozrosty po wygojonych urazach.
OBIEKT 6				
Osobnik 1				
M	<i>adultus</i> (25–35)	167–172 cm	Czaszka o obrysie pentagonoidalnym ( <i>norma verticalis</i> ) i romboidalnym, tępym ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło dwuwypukłe, górą zaokrąglone, średnio pochylone; kości ciemieniowe słabo wypukłe, poziome; kość potyliczna słabo przypłaszczona, dołem średnio wystająca ze średnią batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna wyraźna); wyrostki sutkowate duże; bródka bardzo silnie wystająca; łuk żuchwy owoidalny, zaostroszony; trzon żuchwy średnio wysoki.	Na zachowanych kręgach odcinka <i>Tb</i> i <i>L</i> zmiany przeciążeniowe z osteofitami i spłaszczeniem trzonów kręgów; zmiany przeciążeniowe manifestują się również na kości łokciowej prawej; na kości udowej prawej na 1/3 wysokości lekkie punktowe poszerzenie przestrzeni – stan zapalny; na zachowanym fragmencie czaszki na złączeniu szwu wieńcowego i strzałkowego spłaszczenie z rozejściem się szwu wieńcowego, ślad po uderzeniu.
Osobnik 2				
M	<i>adultus</i> (25–35)	166–176 cm	Czaszka długawa, hyperprognatyczna o obrysie byrsoidalnym, szerokim ( <i>norma verticalis</i> ) i romboidalnym, tępym ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło słabo dwuwypukłe zaokrąglone, średnio pochylone (guzy czołowe wyraźne); kości ciemieniowe słabo wypukłe, poziome; kość potyliczna średnio przypłaszczona z silną batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna słaba); wyrostki sutkowate bardzo duże; gładyszka bardzo słabo wystająca, bardzo słabo wypukła; łuk nadoczodołowy średnio silny, wyrównany; oczodoły wysokie, średnie, romboidalne, zaokrąglone; nos dość wąski, silnie wystający, słabo wypukły, górą prosty z nasadą dość szeroką i średnio wysoką; kości nosowe romboidalne szerokie, pośrodkowo słabo wklęsłe; otwór gruszkowaty wydłużony gruszkowato-lancetowaty z wygładzonym <i>sulcus praenasalis</i> na brzegu; dół nadkłowy głęboki; wcięcie szczękowe głębokie; lico skrajnie wysokie; bródka dość wystająca; łuk żuchwy owoidalny, trzon wysoki.	Obecność <i>sutura metopica</i> (anomalia rozwojowa), u większości dzieci zarasta do 8 – 10 roku życia, tworząc litą kość czołową.
OBIEKT 7				
Osobnik 1				
M	wczesny <i>adultus</i> (20–25)	Nie można zrekonstruować	Czoło średnio pochylone, słabo dwuwypukłe, górą zaokrąglone; okolica nadoczodołowa średnio masywna (górne brzegi oczodołów lekko zaokrąglone); wyrostki sutkowate duże; guzowatość potyliczna zewnętrzna wyraźna; bródka silnie wystająca; łuk żuchwy wąsko trapezoidalny, słabo pentagonoidalny; trzon żuchwy wysoki.	Uraz zadany ostrym narzędziem na k. czołowej; trzecie trzonowce w żuchwie w trakcie wyrzynania się; zmiany przeciążeniowe na kości strzałkowej prawej i lewej.
Osobnik 2				
M	późny <i>adultus</i> (30–35)	175–176 cm	Wyrostek sutkowaty duży; żuchwa ze skrajnie słabo wystającą bródką.	Kość piszczelowa lewa – niezłśliwy osteoblastyczny nowotwór ( <i>Osteoid osteoma</i> ) w obrazie <i>Rtg</i> znamiona inicjacji sklerotyzującego zapalenia kości i szpiku.

Osobnik 3				
M	<i>maturus</i> (40–50)	170 cm	Czaszka długa, wybitnie niska o obrysie owoidalnym ( <i>norma verticalis</i> ) i sfero-owoidalnym ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło pochylone, słabo dwuwypukłe górą załamane, prostopadłe; kości ciemieniowe słabo wypukłe, poziome; kość potyliczna średnio przyplaszczona z nieznaczną batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna słaba); wyrostki sutkowate średnie; gładyszka bardzo słabo wystająca, słabo wypukła; <i>arcus supraorbitalis</i> słaby, wyrównany; nos z nasadą dość szeroką, skrajnie wysoką, słabo wpadniętą; kości nosowe wypukłe, górą proste, bardzo silnie wystające; wcięcie szczękowe średnio głębokie; bródka dość wystająca; łuk żuchwy szeroko trapezoidalny, słabo pentagonoidalny.	
Osobnik 4				
M	<i>adultus</i> (20–30)	Nie można zrekonstruować.	Łuska potyliczna z dobrze zaznaczoną guzowatością potyliczną zewnętrzną.	Na kościach ramiennych wyraźne zmiany przeciążeniowe.
Osobnik 5				
M	<i>adultus</i> (25–30)	165 cm	Żuchwa o łuku owoidalnym, bródka wystająca, trzon wysoki.	
Osobnik 6				
M	późny <i>maturus</i> (45–55)	165 cm	Czaszka dość długa, dość niska, ortognatyczna o obrysie byrsoidalnym, szerokim ( <i>norma verticalis</i> ) i owoidalna ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło słabo dwuwypukłe, górą załamane, pochylone; kości ciemieniowe słabo wypukłe, poziome; kość potyliczna średnio przyplaszczona z silną batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna wyraźna); wyrostki sutkowate średnie; gładyszka bardzo słabo wystająca, słabo wypukła; oczodoły bardzo wysokie; bardzo małe, romboidalne; nos dość szeroki, słabo wystający, prosty załamany z nasadą bardzo szeroką, niską, wpadniętą; kości nosowe romboidalne szerokie, górą słabo wklęsłe; otwór gruszkowaty owoidalno-kropłowaty z silną <i>fossa praenasalis</i> na brzegu; dół nadkłowy głęboki; wcięcie szczękowe płytkie; lico dość wysokie; bródka słabo wystająca; łuk żuchwy wąsko trapezoidalny, słabo pentagonoidalny; trzon żuchwy niski.	Na kości strzałkowej lewej wzdłuż całego trzonu zmiany przeciążeniowe.
Osobnik 7				
M	<i>adultus</i> (20–30)	162–164 cm		Na kościach piszczelowych przerosty kostne w obrębie trzonów podnasadowych, szczególnie dobrze widoczne na kości piszczelowej prawej, zmiana modelująca kość powstała w wyniku urazu – uderzenie bez przzerwania ciągłości struktury; kość piszczelowa lewa i promieniowa lewa ze zmianami przeciążeniowymi.
OBIEKT 8				
Osobnik 1				
M	późny <i>maturus</i> (50–55)	173 cm	Czaszka krótkawa, mezognatyczna o obrysie owoidalnym, szerokim ( <i>norma verticalis</i> ) i owo-romboidalna, zaokrąglona ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło dwuwypukłe, górą zaokrąglone, średnio pochylone; kości ciemieniowe dołem słabo załamane, górą słabo uniesione; kość potyliczna pseudobatrokefaliczna, średnio wystająca z nieznaczną batrokefalią (kresa karkowa średnia); wyrostki sutkowate duże; gładyszka słabo wystająca, wypukła; łuk nadoczodołowy średnio silny, wyrównany; oczodoły skrajnie wysokie, duże, romboidalne, dołem zaokrąglone; nos wąski, słabo wystający, prosty, załamany z nasadą dość szeroką bardzo niską, słabo wpadniętą; kości nosowe bardzo wąsko romboidalne, pośrodkowo wklęsłe, górą zaokrąglone (maczugowate); otwór gruszkowaty kropłowaty lancetowaty ze średnią <i>fossa praenasalis</i> na brzegu; dół nadkłowy bardzo głęboki; wcięcie szczękowe bardzo głębokie; lico wybitnie wysokie; bródka bardzo silnie wystająca; łuk żuchwy szeroko trapezoidalny, słabo pentagonoidalny.	Stan po amputacji nogi lewej na wysokości 2/3 kości udowej (wyrobione i w pełni wygojone brzegi amputacji, z pewnością protezowane od kilku lat); zmiany przeciążeniowe trzonów kręgow z odcinka lędźwiowego (L); w dystalnym odcinku kości piszczelowej lewej możliwe uszkodzenie mechaniczne (uraz odłamkowy) zagojone.

OBIEKT 9				
Osobnik 1				
M	<i>maturus</i> (35–45)	Nie można zrekonstruować.	Trzon żuchwy wysoki.	
OBIEKT 11				
Osobnik 1				
M	wczesny <i>maturus</i> (40–45)	169–174 cm	Czaszka prognatyczna z hyperprognatyzmem alveolarnym o obrysie sfenoidalnym, zaokrąglonym ( <i>norma verticalis</i> ) i owo-romboidalnym, zaokrąglonym ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło dwuwypukłe, średnio pochylone; kości ciemieniowe zaokrąglone, słabo opadające; kość potyliczna słabo dwuwypukła z nieznaczną batrokefalią; wyrostki sutkowate małe; gładyszka średnio wystająca, wypukła; łuk nadoczodołowy średnio silny, falisty; oczodoły bardzo wysokie, małe, romboidalne (górne krawędzie zaokrąglone); nos wąski, dość wystający, słabo wklęsły z nasadą bardzo szeroką, bardzo niską, średnio wpadniętą; kości nosowe romboidalne szerokie, górą wklęsłe; otwór gruszkowaty kropłowaty, lancetowaty o brzegu ostrym, słabo wywiniętym ( <i>forma antropina</i> ); dół nadkłowy i wcięcie szczękowe średnio głębokie; lico wybitnie wysokie; bródka bardzo silnie wystająca; łuk żuchwy pentagonoidalny, trzon wysoki.	Koncentryczne pęknięcie na czaszce w okolicy kości skroniowej powstałe na skutek silnego uderzenia; wada zgryzu (ścięśnione jedyńki); żuchwa po stronie prawej na wysokości kąta w miejscu przyczepu mięśnia żwacza zcieńczona i odkształcona; zmiany przeciążeniowe manifestujące się spłaszczeniem trzonów kręgów i osteofitami w odcinku szyjnym (C).
Osobnik 2				
M	późny <i>adultus</i> (30–35)	162–166 cm		Wyrosłe kostne na lewej k. udowej, powstałe prawdopodobnie na skutek zagojonego urazu, zerwanie przyczepu końcowego mięśnia obszernego bocznego ( <i>Vastus lateralis</i> ) – jednej z głów mięśnia czworogłowego uda, w tym przypadku prostownika stawu kolanowego.
Osobnik 3				
M	<i>adultus/maturus</i> (ok. 35)	155–158 cm		Złamanie przekrętarzowe zaklinowane w kościach udowych prawej i lewej; w nasadach dystalnych osteotworzenie pozapalne; kości strzałkowe prawa i lewa – zmiany przeciążeniowe z wyostreniem brzegu tylnego kości oraz w nasadzie dalszej zmiany pozapalne na wysokości dołu kostki bocznej w miejscu odejścia więzadła strzałkowo-skokowego tylnego; zmiany przeciążeniowe na kości ramiennej prawej.
Osobnik 4				
M	<i>iuvenis/adultus</i> (18–22)	Nie można zrekonstruować.	Czoło i górny brzeg oczodołów zaokrąglone; bródka silnie wystająca; łuk żuchwy pentagonoidalny, trzon wysoki.	Nieprawidłowe (poziome) ułożenie $P_2$ w trzonie żuchwy oraz cecha zmienności osobniczej – rozdwojony kolec bródki.
OBIEKT 17				
Osobnik 1				
M	<i>adultus</i> (20–30)	171 cm	Czaszka dość krótka i dość wysoka, mezognatyczna; czoło słabo dwuwypukłe, górą załamane, pochylone; guzy ciemieniowe wyraźne; brak łuku nadoczodołowego (brzeg oczodołu lekko zaokrąglony); dół nadkłowy dość płytki; wcięcie szczękowe płytkie; bródka silnie wystająca; łuk żuchwy owoidalny	Na kości piszczelowej prawej zmiany przeciążeniowe.
Osobnik 2				
M	wczesny <i>adultus</i> (20–25)	166 cm	Czaszka mezognatyczna o obrysie elipsoidalnym, szerokim ( <i>norma verticalis</i> ) i sfero-owoidalna ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło pochylone; kości ciemieniowe słabo wypukłe, poziome; kość potyliczna słabo dwuwypukła, wystająca ze średnią batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna słaba); wyrostki sutkowate średnie; dół nadkłowy dość płytki; wcięcie szczękowe płytkie; bródka silnie wystająca; łuk żuchwy owoidalny, trzon średnio wysoki.	Na strzałce prawej zmiany przeciążeniowe; obecność <i>sutura metopica</i> i kostniaka kostninowego ( <i>Osteoid osteoma</i> ); po stronie lewej uraz czaszki z przerwaniem ciągłości struktury kostnej częściowo zabliźniony.
Osobnik 3				
M	wczesny <i>maturus</i> (35–45)	165–167 cm	Czaszka o obrysie romboidalnym, szerokim ( <i>norma verticalis</i> ) i sfero-owoidalna ( <i>norma occipitalis</i> ); kości ciemieniowe górą słabo wypukłe, słabo zaokrąglone, poziome; górny brzeg oczodołu lekko zaokrąglony; kość potyliczna zaokrąglona, dołem średnio nawisająca ze średnią batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna słaba); bródka średnio wystająca; łuk żuchwy o kształcie owoidalnym, trzon niski.	Ślad po uderzeniu na k. ciemieniowej prawej; na kości piszczelowej lewej podkłykciowo zmiana pourazowa powstała w wyniku uderzenia.



Osobnik 4				
M	późny <i>adultus</i> (30–35)	Nie można zrekonstruować.	Czaszka o obrysie byrsoidalnym, wydłużonym ( <i>norma verticalis</i> ) i owo-romboidalnym ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło dwuwypukłe, średnio pochylone; kości ciemieniowe słabo wypukłe, słabo opadające; kość ciemieniowa zaokrąglona, dołem średnio nawisająca ze średnią batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna słaba); gładyszka bardzo słabo wystająca, bardzo słabo wypukła, bardzo słaby <i>arcus supraorbitalis</i> , falisty (górną brzeg oczodołu lekko zaokrąglony); bródka słabo wystająca; łuk żuchwy owoidalny, zaostroszony, trzon żuchwy wysoki.	
Osobnik 5				
M	wczesny <i>adultus</i> (20–25)	Nie można zrekonstruować.	Guzowatość potyliczna zewnętrzna silna; bródka bardzo silnie wystająca; łuk żuchwy szeroko trapezoidalny, słabo pentagonalny; trzon żuchwy średnio wysoki.	
Osobnik 6				
M	wczesny <i>adultus</i> (20–25)	Nie można zrekonstruować.	Czoło słabo dwuwypukłe, górą załamane, średnio pochylone; okolica nadoczodołowa niezbyt wydatna (górne krawędzie oczodołów zaokrąglone); wyrostek sutkowy średnio masywny; bródka bardzo silnie wystająca; łuk żuchwy wąsko trapezoidalny, słabo pentagonalny; trzon żuchwy wysoki.	Cecha zmienności osobniczej – brak otworu bródkowego po stronie lewej dla nerwu bródkowego pochodzącego z trzeciej gałęzi nerwu trójdzielnego; w kości udowej lewej stan zapalny w dole krętarzowym na wysokości krętarza większego; w nasadzie dalszej osteofity pozapalne.
Osobnik 7				
M	<i>maturus</i> (35–45)	Nie można zrekonstruować.	Czaszka o obrysie pentagonalnym, szerokim ( <i>norma verticalis</i> ) i romboidalnym, zaostroszonym ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło dwuwypukłe górą zaokrąglone, średnio pochylone; kości ciemieniowe słabo wypukłe, poziome (guzy ciemieniowe wyraźne); kość potyliczna słabo przypłaszczona, dołem średnio wystająca z nieznaczną batrokefalią; wyrostki sutkowe średnie; gładyszka słabo wystająca, słabo wypukła; łuk nadoczodołowy średnio silny; oczodoły bardzo małe, romboidalne przodem zaokrąglone; nos o brzegu tępy ( <i>forma antropina</i> ); wcięcie szczękowe dość płytkie; bródka średnio wystająca; łuk żuchwy wąsko trapezoidalny, słabo pentagonalny; trzon żuchwy niski.	Na kości ciemieniowej lewej nad szwem łuskowym ślad po cięciu ostrym narzędziem.
Osobnik 8				
M	wczesny <i>adultus</i> (20–25)	Nie można zrekonstruować.	Czaszka mezognatyczna; dół nadkłowy dość płytki; wcięcie szczękowe płytkie.	
Osobnik 9				
M	<i>adultus</i> (20–30)	Nie można zrekonstruować.		
Osobnik 10				
M	<i>adultus</i> (25–30)	164–170 cm	Czaszka o obrysie byrsoidalnym, wydłużonym ( <i>norma verticalis</i> ) i owoidalnym ( <i>norma occipitalis</i> ); kości ciemieniowe górą załamane, górą silnie uniesione; kość potyliczna słabo dwuwypukła, wystająca z nieznaczną batrokefalią (guzowatość potyliczna zewnętrzna słaba); oczodoły małe, zaokrąglone; wcięcie szczękowe płytkie; bródka dość wystająca; łuk żuchwy szeroko trapezoidalny, słabo pentagonalny; trzon żuchwy wysoki.	Kość łokciowa prawa – zmiany przeciążeniowe; fragment kości czołowej z licznymi śladami cięć powodującymi mikropęknięcia w strukturze kości.
Osobnik 11				
M	<i>adultus</i> (25–30)	162–170 cm	Czoło dwuwypukłe górą zaokrąglone, pochylone; <i>arcus supraorbitalis</i> bardzo słaby, falisty; oczodoły wybitnie wysokie, małe, romboidalne; nos szeroki z nasadą dość szeroką; brzeg otworu gruszkowatego ze szczątkową <i>fossa praenasalis (forma infantilis)</i> ; dół nadkłowy płytki; wcięcie szczękowe dość płytkie; bródka bardzo silnie wystająca; łuk żuchwy owoidalny, trzon wysoki.	<i>Cribra orbitalia</i> ; <i>sutura metopica</i> – szew czołowy; zmiany przeciążeniowe występują na kościach udowej prawej i lewej oraz lewej kości strzałkowej.
Osobnik 12				
M	wczesny <i>adultus</i> (20–25)	162 cm	Czoło słabo dwuwypukłe górą zaokrąglone, średnio pochylone; łuk nadoczodołowy bardzo słaby, falisty (górną brzegi oczodołów zaokrąglone); bródka skrajnie słabo wystająca; łuk żuchwy owoidalny, trzon niski.	Obecność <i>sutura metopica</i> ; trzeci trzonowiec w trakcie wyrzynania; na kości łokciowej lewej ślad po urazie zadaniem ostrym narzędziem o dość szerokim brzegu (toperek).

Osobnik 13				
M	późny <i>adultus</i> (30–35)	Nie można zrekonstruować.	Trzon żuchwy wysoki, bródka wystająca.	Ślad po cięciu na kości ciemieniowej lewej biegnący w stronę łuski kości skroniowej, podobnie po stronie prawej; na tej samej kości pozostałość urazu w postaci wałowatego pogrubienia kości; ślad po uderzeniu płaskim narzędziem nad wyrostkiem sutkowym lewym.
OBIEKT 18				
Osobnik 1				
M	wczesny <i>adultus</i> (20–25)	162 cm	Czoło dwuwypukłe górą zaokrąglone, pochylone; guzowatość potyliczna zewnętrzna słaba; wyrostki sutkowate średnio masywne; brzeg nosa ze średnio silną <i>fossa praenasalis</i> ; dół nadkłowy głęboki; łuk żuchwy wąsko trapezoidalny, słabo pentagonoidalny; trzon żuchwy wysoki.	Zmiany przeciążeniowe na kości łokciowej prawej.
Osobnik 2				
M	wczesny <i>adultus</i> (20–25)	171 cm	Czoło pochylone, dwuwypukłe górą załamane; łuk nadoczodołowy słaby, wyrównany (górne brzegi oczodołów zaokrąglone); nos z nasadą bardzo szeroką i bardzo wysoką, ale średnio wpadniętą; kości nosowe romboidalne szerokie, górą wklęsłe; dół nadkłowy średnio płytki; wcięcie szczękowe płytkie; kołec nosowy poziomy, średnio wystający; bródka dość wystająca; łuk żuchwy wąsko trapezoidalny, słabo pentagonoidalny; trzon żuchwy niski.	Kość łokciowa prawa – we wcięciu bloczkowym nawis kostny pozapalny.
Osobnik 3				
M	<i>adultus</i> (25–30)	171–175 cm	Czaszka o obrysie romboidalnym, zaokrąglonym ( <i>norma occipitalis</i> ); wyrostki sutkowate masywne; bródka bardzo silnie wystająca; łuk żuchwy trapezoidalny, górą zaokrąglony; trzon żuchwy wysoki.	Zmiany przeciążeniowe kości: ramienna, promieniowa i łokciowa po stronie prawej; w kości łokciowej prawej we wcięciu bloczkowym nawis kostny pozapalny, ograniczający ruchomość kończyny w stawie łokciowym; w zachowanej części żuchwy zaawansowane zmiany próchnicze i znaczne starcie powierzchni zgryzu.
OBIEKT 19				
Osobnik 1				
M	<i>adultus/maturus</i> (ok. 35)	169–173 cm	Czoło średnio pochylone, dwuwypukłe górą załamane (górne brzegi oczodołów zaokrąglone); wyrostki sutkowate małe.	Na kości ciemieniowej ślad po urazie bez przerwania ciągłości tkanki kostnej z wgłobieniem; na kości czołowej ślad po uderzeniu; duży otwór przysieczny z pojedynczym kanałem przysiecznym dla nerwu przysiecznego – manifestacja zmienności osobniczej – cecha występująca rodzinnie; żuchwa z niszą po ropniu; na kościach piszczelowych zmiany przeciążeniowe.
Osobnik 2				
M	wczesny <i>adultus</i> (20–25)	162–165 cm	Czoło dwuwypukłe, silnie pochylone; łuk nadoczodołowy średnio silny; trzon żuchwy wysoki.	Na fragmencie kości czołowej po stronie lewej zmiana pozapalna odokostnowa, po lekkim urazie.
Osobnik 3				
M	<i>adultus</i> (20–30)	164–169 cm	Czaszka mezognatyczna; czoło dwuwypukłe, pochylone; gładyszka średnio wystająca, wypukła; łuk nadoczodołowy średnio silny; oczodoły średnie, romboidalne (górne krawędzie zaokrąglone); nos bardzo wąski, średnio wystający, prosty, załamany o nasadzie dość szerokiej, bardzo wysokiej, średnio wpadniętej; kości nosowe romboidalne szerokie, górą wklęsłe; otwór gruszkowaty wydłużony gruszkowato-lancetowaty z brzegiem o silnej <i>fossa praenasalis</i> ; kołec nosowy poziomy, silnie wystający; dół nadkłowy dość płytki; wcięcie szczękowe płytkie; lico wybitnie wysokie; bródka skrajnie słabo wystająca; łuk żuchwy owoidalny, trzon wysoki.	Na kości promieniowej prawej zmiany przeciążeniowe; na guzowatości kości piszczelowej prawej <i>necrosis aseptica tuberositas tibiae</i> – choroba Osgooda-Schlattera (zmiana pourazowa – do uszkodzenia doszło przed zakończeniem kostnienia przynasad kości; w wyniku tegoż urazu doszło do uszkodzenia jądra kostnienia; efektem choroby jest ból przy czynności kończynowej).
Osobnik 4				
M	wczesny <i>adultus</i> (20–25)	162–168 cm	Czaszka długawa, wysokawa, mezognatyczna o obrysie romboidalnym, zwężonym ( <i>norma verticalis</i> ) i owo-sferoidalnym ( <i>norma occipitalis</i> ); czoło średnio pochylone, słabo dwuwypukłe i górą załamane; kości ciemieniowe słabo wypukłe, poziome; kość potyliczna słabo przyplaszczona, dołem średnio wystająca ze średnią batrokefalią; wyrostki sutkowate bardzo duże; gładyszka silnie wystająca, wypukła; łuk nadoczodołowy średnio silny; otwór gruszkowaty ze szczątkową <i>fossa praenasalis (forma infantilis)</i> na brzegu; bródka słabo wystająca; łuk żuchwy słabo pentagonoidalny, górą zaokrąglony; trzon żuchwy wysoki.	Nieznaczna mikrocefalia (przedwczesne zamknięcie szwów czaszkowych); po prawej stronie szczęki trzeci trzonowiec w trakcie wyrzynania się; kość łokciowa lewa – uraz o charakterze cięcia tzw. obronny; obecność <i>Sutura metopica</i> ; na kości udowej lewej wgłobienie w przedniej części powstałe w wyniku urazu.

Osobnik 5				
M	<i>adultus</i> (20–30)	161–163 cm		Na tylnej powierzchni kości piszczelowej prawej, na wysokości 1/3 trzonu w płaszczyźnie tylnej ślad po urazie zadany ostrym narzędziem; dodatkowo przynasadowo w okolicach otworu odżywczego kolejny zabliźniony ślad po urazie zadany ostrym narzędziem.
Osobnik 6				
M	<i>adultus</i> (20–30)	166–170 cm		Zmiany przeciążeniowe na kości strzałkowej prawej.
Osobnik 7				
M	<i>adultus</i> (20–30)	162–166 cm		W prawej kości ramiennej na nadkłykciu przyśrodkowym na wysokości przyczepu mięśni zginaczy przedramienia wyrosłe kostne o charakterze przeciążeniowym.
Osobnik 8				
M	<i>adultus</i> (20–30)	163–168 cm		
Osobnik 9				
M	<i>adultus</i> (20–30)	164–169 cm		Zmiany przeciążeniowe na kości łokciowej lewej.
Osobnik 10				
M	<i>adultus</i> (20–30)	165 cm		Na kości strzałkowej lewej zmiany przeciążeniowe.
Osobnik 11				
M	<i>adultus</i> (25–30)	165–166 cm	Trzon żuchwy wysoki.	
Osobnik 12				
M	<i>maturus</i> (40–50)	166–168 cm		Uraz kości piszczelowej (rana cięta) w trakcie gojenia.
Osobnik 13				
M	<i>maturus</i> (40–50)	Nie można zrekonstruować.		
Osobnik 14				
M	<i>adultus</i> (20–30)	Nie można zrekonstruować.		
OBIEKT 22				
Osobnik 1				
M	<i>adultus</i> (20–30)	Nie można zrekonstruować.		
OBIEKT 28				
Osobnik 1				
M	<i>późny adultus</i> (30–35)	Nie można zrekonstruować.	Czoło pochylone; brzęgi oczodołów zaokrąglone; wyrostki sutkowe masywne; bródka silnie wystająca; łuk żuchwy owoidalny.	Zmiany przeciążeniowe na kościach: strzałce lewej, piszczelowej prawej i lewej i ramiennej prawej.
Osobnik 2				
M	<i>iuvenis/adultus</i> (18–20)	Nie można zrekonstruować.	Czoło pochylone; brak łuku nadoczodołowego; oczodoły duże, romboidalne; otwór gruszkowaty kropłowaty, lancetowaty ze słabą <i>fossa praeanasalis</i> ; dół nadkłowy głęboki; wcięcie szczękowe dość płytkie; bródka słabo wystająca; łuk żuchwy szeroko trapezoidalny.	



Ob. 17 os. 7	6	7	4	2	4	4	7	3	3	5	4	1	8			7	4										4*	3				
Ob. 17 os. 10	1	11			6	1	4	3				2	15					5										3	2			
Ob. 17 os. 11			4	3							8	2	9		2	6	5	4											6	7		
Ob. 17 os. 12			5	2							8																			1	7	
Ob. 18 os. 1			4	3												4	2														3	
Ob. 18 os. 2			3	3							7				10	1		3	5		7	3				3	3	3	3			
Ob. 18 os. 3			9																											6	5	
Ob. 19 os. 1			3	2					2																							
Ob. 19 os. 2			2	1							4																					
Ob. 19 os. 3			2	3							3	4	3	9	10	2	17	3	4	5	5	7	3	4	4	3	4	1		7		
Ob. 19 os. 4	8	13	3	2	4	4	7	2	5	2	4						6													2	6	
Ob. 28 os. 1																															5	7
Ob. 28 os. 2												9	4	9			14	5	2	4											2	1

Tab. 4. Warszawa-Reduta Ordona. Pomiarów cech niemetrycznych (epigenetycznych) wybranych czaszek.

Tab. 4. Измерения признаков эпигенетические (неметрические) выделенных черепов.

OBIEKT/ cecha	Cechy niemetryczne czaszki (Czarnetzky 1972)																																						
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30									
Ob. 1 os. 1	-	+	+	+	-	-	-	-	-	+	+	-	-	-	+	-	+	+	+	+	-	-	-	-	-	-	-	+	+	-	-								
Ob. 1 os. 2	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+	+								
Ob. 1 os. 3																					-										-	+							
Ob. 2 os. 1											+	-	-	-				+	-													+	+						
Ob. 2 os. 2											+																					-	+	+	+				
Ob. 3 os. 1												-	+	-	-					-	+											+	+	-					
Ob. 4 os. 1	-	+	+	+	-	-	-	-	-	-	+		+	-																			+	+					
Ob. 4 os. 2																					+	+												+					
Ob. 4 os. 3	-	-	+	-	-	-	-	-	-	+	+				-		-	+	-	+	-	-	+				+	-	-	+	+								
Ob. 4 os. 4	-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-							-	-	-	-	-	-										+	+					
Ob. 5 os. 1	-	+	+	+	-	-	-	-	-	+	+	-	-	-	-	-	-	+	+	+			+	-	-	-	-	-	+	-	+		+						
Ob. 6 os. 1	-	+	+	+	-	-						-	-	-	-	+		-	-	-	-											+	-						
Ob. 6 os. 2	+	-	+	-														-	-	-												-	+	+	+				
Ob. 7 os. 1		+	+	+								-								+	-													-					
Ob. 7 os. 2																																	+	+					
Ob. 7 os. 3	-	-	+	-	+											+		-	-	+	-											-	-	+					
Ob. 7 os. 4												+																	+	+									
Ob. 7 os. 5																																			+				
Ob. 7 os. 6	-	-	+	-	-				+	-	-	+			-	+		-	-	+	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	+					
Ob. 8 os. 1	-	+	-	-	-	-			+	-	+	+						-		-	-	-	-									+	-						
Ob. 11 os. 1	-	-	+	-	-	-			+	+						+		+	+	+														+	+				
Ob. 11 os. 4																																			+				
Ob. 17 os. 1	-				-	-																																	
Ob. 17 os. 2	+				-	-			+	-	+	+			-		+	-	-	+	+	-													+				
Ob. 17 os. 3	-					-	-																													-			
Ob. 17 os. 4	-	-	+	-																																			
Ob. 17 os. 5																																							
Ob. 17 os. 6	-	-	+	-																																			
Ob. 17 os. 7	-	+	+	+	-	-											+		-	-	+	-													+				
Ob. 17 os. 10		-	-	-																															-				
Ob. 17 os. 11	+	-	-	-																																+	-		
Ob. 17 os. 12	+	-	+	-																															+	+			
Ob. 17 os. 13																																			+	+			
Ob. 18 os. 1										-	-	-	-	-							-	-												-	-				
Ob. 18 os. 2	-		+																																+	+	+		
Ob. 18 os. 3																																				+			
Ob. 19 os. 1	-	-	+	-												+																			-	+	-		
Ob. 19 os. 2	-	+	+	+																																			
Ob. 19 os. 3	-	-	+	-																																+	-		
Ob. 19 os. 4	-	+	+	+	-	-										-	-	+	-	-	+	+													+	+			
Ob. 19 os. 11																																					-		
Ob. 19 os. 12																																					-		
Ob. 28 os. 1																																				-	+	+	
Ob. 28 os. 2		-	-	-																																	-	+	+

Tab. 5. Warszawa-Reduta Ordona. Pomiarzy osteometryczne wybranych szkieletów.

Tab. 5. Измерения остеометрические выделенных скелетов.

OBIEKT	humerus				radius		ulna	femur				tibia		fibula	clavicula	sacrum	
	<i>dextra / sinistra</i>	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Średnica głowy	Dł. max.	Średnica głowy	Dł. max.	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Średnica głowy	Grubość szyjki	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Dł. max.	Dł. max.	Wysokość	Szerokość
Ob. 1 os. 2	<i>d.</i>								73*	44*	35		70				
	<i>s.</i>							490	84	51	36		72				
Ob. 1 os. 3	<i>d.</i>								70*	46.5	36						
	<i>s.</i>					21		498*	72*		34		73*				
Ob. 1 os. 4	<i>d.</i>								75	49	34.5						
	<i>s.</i>		54					493	76*	49	33						
Ob. 2 os. 1	<i>d.</i>		61	41*		19		483	71	47	33	398	73				
	<i>s.</i>										32	396	71				
Ob. 2 os. 2	<i>d.</i>										34*				125		
	<i>s.</i>	356*		41													
Ob. 3 os. 1	<i>d.</i>	300	55	40.5		17		426	64	43	31	349	66	350		119	
	<i>s.</i>	296	53.5	38*	235	20.5		431	68	45	31	356	68	354			
Ob. 4 os. 1	<i>d.</i>							461		46*	35		71*				
	<i>s.</i>							468		47	36	375	66				
Ob. 4 os. 2	<i>d.</i>			42				375	79*	49.5	34	373					
	<i>s.</i>									49	32						
Ob. 4 os. 3	<i>d.</i>	357		45	238	20		450	75*		32	373	73.5				
	<i>s.</i>	343*						459	79	44	35.5	374	70				

OBIEKT	humerus				radius		ulna	femur				tibia		fibula	clavicula	sacrum	
	<i>dextra / sinistra</i>	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Średnica głowy	Dł. max.	Średnica głowy	Dł. max.	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Średnica głowy	Grubość szyjki	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Dł. max.	Dł. max.	Wysokość	Szerokość
Ob. 4 os. 4	<i>d.</i>	325		41*		21		471	81*	50.5	37						
	<i>s.</i>	322*		45*		17.5		472	81	49	35	368					
Ob. 5 os. 1	<i>d.</i>							442*			34	347					
	<i>s.</i>	325	54					446*			33	63*					
Ob. 6 os. 1	<i>d.</i>	317	52	39	247*		258*	458		40*	33	366	59*	354			
	<i>s.</i>			39						41	31	370	61				
Ob. 6 os. 2	<i>d.</i>		51		249*	20	261*	480			35	372		351*			
	<i>s.</i>							479		47	36	377	67*	358			
Ob. 7 os. 1	<i>d.</i>																
	<i>s.</i>		57										64				
Ob. 7 os. 2	<i>d.</i>							480	77	48.5*	34.5						
	<i>s.</i>							478	76*	49	38		68*				
Ob. 7 os. 3	<i>d.</i>																
	<i>s.</i>		62.5*					455									
Ob. 7 os. 4	<i>d.</i>																
	<i>s.</i>												72*				
Ob. 7 os. 5	<i>d.</i>								74*								
	<i>s.</i>					18*		437*	79		32*						
Ob. 7 os. 6	<i>d.</i>										37						
	<i>s.</i>							434	71*	49*	36*						

OBIEKT	humerus				radius		ulna	femur				tibia		fibula	clavicula	sacrum	
	<i>dextra / sinistra</i>	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Średnica głowy	Dł. max.	Średnica głowy	Dł. max.	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Średnica głowy	Grubość szyjki	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Dł. max.	Dł. max.	Wysokość	Szerokość
Ob. 7 os. 7	<i>d.</i>								70*								
	<i>s.</i>	303*	57					424			31*		64*				
Ob. 8 os. 1	<i>d.</i>		60*							50.5	33	374	69*				
	<i>s.</i>					23				46*	33						
Ob. 11 os. 1	<i>d.</i>							455	80	48	34	378	70				
	<i>s.</i>					21*		450	72*	47	33	374	66*				
Ob. 11 os. 2	<i>d.</i>									44	30		74				
	<i>s.</i>		61		221*	17		440		42*	32	347					
Ob. 11 os. 3	<i>d.</i>	280	52	46	202	18		377	77	45	32	313	72				100*
	<i>s.</i>	278*	48*	44				383	78	45*	33	314	74				
Ob. 17 os. 1	<i>d.</i>							461*		48	34						
	<i>s.</i>							461*		50	36						
Ob. 17 os. 2	<i>d.</i>																
	<i>s.</i>							441			32						
Ob. 17 os. 3	<i>d.</i>							443		44	35						
	<i>s.</i>							444*		44	34	342	72				
Ob. 17 os. 10	<i>d.</i>					19		459				360					
	<i>s.</i>							432*									
Ob. 17 os. 11	<i>d.</i>											332					
	<i>s.</i>											364					
Ob. 17 os. 12	<i>d.</i>							422	62*	44	33						
	<i>s.</i>							423		41*	30*	330					

OBIEKT	humerus				radius		ulna	femur				tibia		fibula	clavicula	sacrum	
	<i>dextra / sinistra</i>	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Średnica głowy	Dł. max.	Średnica głowy	Dł. max.	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Średnica głowy	Grubość szyjki	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Dł. max.	Dł. max.	Wysokość	Szerokość
Ob. 18 os. 1	<i>d.</i>							422		48*	37*						
	<i>s.</i>							423	74*	47*		330					
Ob. 18 os. 2	<i>d.</i>																
	<i>s.</i>						261*			42.5	31						
Ob. 18 os. 3	<i>d.</i>										33.5						
	<i>s.</i>					20*											
Ob. 19 os. 1	<i>d.</i>							454	71*	46*	32*	376					
	<i>s.</i>							454	72*	46	33	369	70				
Ob. 19 os. 2	<i>d.</i>									46*	34	344					
	<i>s.</i>									48	35	333*	66*				

OBIEKT	humerus				radius		ulna	femur				tibia		fibula	clavicula	sacrum	
	<i>dextra / sinistra</i>	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Średnica głowy	Dł. max.	Średnica głowy	Dł. max.	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Średnica głowy	Grubość szyjki	Dł. max.	Szer. kłykciowa	Dł. max.	Dł. max.	Wysokość	Szerokość
Ob. 19 os. 3	<i>d.</i>							432		41*	33	358					
	<i>s.</i>							434		44	34	347	61*				
Ob. 19 os. 4	<i>d.</i>			43*				426	67*	44	35		68*				
	<i>s.</i>							423		44	35	357					

Ob. 19 os. 5	d.					427.5	72*	43	32						
	s.		47*			420	69*	43*	31						
Ob. 19 os. 6	d.								30						
	s.							41	32						
Ob. 19 os. 7	d.					424	62	42	30	346					
	s.							42	32						
Ob. 19 os. 8	d.														
	s.					427	71*	46	32	355					
Ob. 19 os. 9	d.					452		46	33	361	58*				
	s.					432	71*	43*	32		67*				
Ob. 19 os. 10	d.							44	32						
	s.					436		44*	32		70				
Ob. 19 os. 11	d.					453			32						
	s.					440		45	34		64*				
Ob. 19 os. 12	d.					440		47	36	348					
	s.									357	60*				
Ob. 19 os. 13	d.		55												
	s.														

Tab. 6. Warszawa-Reduta Ordona. Próbkę pobrane do badań genetycznych.

Таб. 6. Пробы взяты для генетического исследования (ДНК).

Lp.	OBIEKT	Osobnik	Zęby	
			d.	s.
1	1	1	P <sub>2</sub>	P <sub>2</sub>
2		2	C <sup>1</sup> , P <sub>2</sub>	
3		3		P <sub>2</sub> , M <sub>2</sub>
4		4	C <sup>1</sup> , P <sup>1</sup>	
5	2	1	M <sup>3</sup>	C <sup>1</sup>
6		2	I <sup>1</sup>	P <sub>2</sub>
7	3	1		M <sup>2</sup> , P <sup>2</sup>
8	4	1	M <sub>1</sub>	P <sub>2</sub>
9		2	P <sub>2</sub>	M <sub>3</sub>
10		3		P <sup>1</sup> , M <sup>2</sup>
11		4		P <sup>2</sup> , M <sup>3</sup>
12	5	1	M <sub>3</sub>	P <sup>1</sup>
13	6	1	P <sub>2</sub>	M <sup>3</sup>
14		2	P <sup>2</sup> , M <sup>3</sup>	
15	7	1	P <sup>1</sup> , M <sub>2</sub>	
16		2	M <sup>2</sup> , M <sup>3</sup>	
17		3	C <sup>1</sup>	M <sup>1</sup>
18		5	C <sub>1</sub>	M <sub>2</sub>
19		6	M <sup>2</sup> , M <sup>3</sup>	
20	8	1	P <sup>1</sup> , M <sup>3</sup>	
21	11	1		P <sub>2</sub> , M <sub>2</sub>
22		4	P <sub>2</sub> , M <sub>1</sub> , M <sub>2</sub>	

Lp.	OBIEKT	Osobnik	Zęby		
			d.	s.	
23	17	2	M <sup>3</sup>	M <sup>3</sup>	
24		4	M <sub>1</sub>	P <sub>1</sub> , P <sub>2</sub>	
25		5		P <sub>2</sub> , M <sub>2</sub>	
26		6		P <sup>2</sup> , M <sup>1</sup> , M <sup>2</sup>	
27		7		P <sub>1</sub> , M <sub>2</sub>	
28		8		M <sup>1</sup> , M <sup>2</sup>	
29		9	M <sup>3</sup> , P <sub>1</sub>		
30		10	M <sub>2</sub>	P <sub>1</sub>	
31		11	M <sup>1</sup> , M <sup>2</sup>		
32		12	M <sup>3</sup>	M <sup>3</sup>	
33		13	M <sub>3</sub> , M <sup>3</sup>		
34		18	1		M <sub>1</sub> , M <sub>2</sub>
35			2	C <sub>1</sub>	P <sub>2</sub>
36	3		P <sub>1</sub> , M <sub>3</sub>		
37	19	1	P <sup>2</sup> , M <sup>3</sup>		
38		2	2 x M (luzem)		
39		3	M <sup>3</sup>	M <sup>3</sup>	
40		4	P <sup>2</sup>	M <sub>3</sub>	
41		luzem	P <sub>1</sub> , M <sub>3</sub> (luzem)		
42		11	M <sub>2</sub>		
43		14	P <sup>1</sup> , P <sup>2</sup>		
42	28	1	P <sup>2</sup> , M <sub>2</sub>		
43		2	M <sub>2</sub> , M <sub>3</sub>		



względem chemicznym na pozyskiwane formy odciskane z powierzchni pobranych próbek (zębów). Następnie z tak otrzymanych form odlewano wstępne kopie, które poddawano dalszej obróbce mechanicznej: wygładzeniu niektórych powierzchni lub nawet częściowej likwidacji korzeni w celu lepszego ich dopasowania w miejsca, skąd pobrano oryginalne zęby do badań. Były to jednak na tyle niewidoczne modyfikacje, że w żaden sposób nie zmieniały docelowego efektu wizualnego.

Po procesie obróbki kopie zębów pokrywane były warstwami malarskimi w taki sposób, aby dopełnić je wizualnie w stosunku do oryginałów. Cieniowano poszczególne ścianki zębów, odwzorowano wszystkie odbarwienia, ubytki w strukturze (uszkodzenia mechaniczne oraz efekty braku opieki dentystycznej w ówczesnym czasie) oraz naleciałości wynikające z procesu podepozycyjnego. Ostatnim etapem było pokrycie wykonanych kopii warstwami zabezpieczającymi, mającymi na celu ochronę warstw malarskich przed uszkodzeniami, jakie mogłyby się pojawić w procesie wstawiania kopii zębów w miejsce pobranych oryginałów.

## Bibliografia

- Acsádi G., Nemeskéri J.  
1970 *History of Human Life Span and Mortality*, Budapest.
- Aufderheide A. C., Rodrigues-Martin C.  
1998 *The Cambridge Encyclopedie of Human Paleopathology*, Cambridge.
- Bass W. M.  
1995 *Human osteology: a laboratory and field manual*, Missouri Archeological Society.
- Bergman P.  
1967 *O odmianach kręgu szczytowego człowieka*, Folia Morphologica 26, s. 133–143.
- Bochenek A., Reicher M.  
1990 *Anatomia człowieka*, t. 1, Warszawa.
- Borejko M., Dziak A.  
1988 *Badania radiologiczne w ortopedii*, Warszawa.
- Buikstra J. E., Ubelaker D. H.  
1994 *Standards for Data Collection from Human Skeletal Remains. Proceedings of a Seminar at The Field Museum of Natural History*, Arkansas Archeological Survey, Research Series 44, Fayetteville Ark.
- Czarnetzki A.  
1972 *Epigenetische Skelettmerkmale im Populationsvergleich. II. Frequenzunterschiede zwischen den Geschlechtern*, „Zeitschrift für Morphologie und Anthropologie” 63, s. 341–350.
- Gładykowska-Rzeczycka J. J.  
1976 *Zmiany w układzie kostnym ludności ze średniowiecznych cmentarzyisk*, [w:] *Badania populacji ludzkich na materiałach współczesnych i historycznych*, Seria Antropologia 4, s. 85–102, Poznań.
- 1989 *Schorzenia ludności prahistorycznej na ziemiach polskich*, Gdańsk.
- 1994 *Problems of estimating age and determining the professions when analyzing prehistoric skeletons*, „Bulletins et Mémoires de la Société d'Anthropologie” 32/1, s. 85–92.
- Lovejoy C. O., Meindl R. S., Pryzbeck T. R., Mensforth R. P.  
1985 *Chronological Metamorphosis of the Auricular Surface of the Ilium: A New Method for the Determination of Age at Death*, „American Journal of Physical Anthropology” 68, s. 15–28.
- Lüdinghausen M., Schindler G., Kageyama I., Pomaroli A.  
2002 *The third occipital condyle, a constituent part of a median occipito-atlanto-odontoid joint: a case report*, „Surgical and Radiologic Anatomy” 24/1, s. 71–76.
- Malinowski A., Wolański N.  
1988 *Metody badań w biologii człowieka. Wybór metod antropologicznych*, Warszawa.
- Martin R., Saller K.  
1957 *Lehrbuch der Anthropologie in systematischer Darstellung*, Stuttgart.
- Ortner D. J.  
2003 *Identification of Pathological Conditions in Human Skeletal Remains*, San Diego–London.
- Ortner D. J., Putschar W. G. J.  
1981 *Identification of paleopathological conditions in human skeletal remains*, Smithsonian Contribution to Anthropology 28, Washington.
- Piasecki K.  
1992 *Las nuevas escalas craneoscópicas Observaciones preliminares. Estudios de la antropología física del Nuevo Mundo 1*, Documentos de Trabajo 7, Warszawa.
- Piontek J.  
1999 *Biologia populacji pradziejowych. Zarys metodyczny*, Poznań.
- Stanaszek Ł. M., Mańkowska-Pliszka H.  
2013 *Analiza antropologiczna szczątków ludzkich ze Stryczowic, woj. świętokrzyskie*, [w:] A. Uzarowicz-Chmielewska, B. Sałacińska: *Osady neolityczne w Stryczowicach, woj. świętokrzyskie*, Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne X, s. 287–299.
- Stanaszek Ł. M.  
2014 *Analiza wieku, płci oraz liczby żołnierzy pochowanych na Reducie Ordonia*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordonia. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 95–114.
- Steinbock R. T.  
1976 *Paleopathological diagnosis and interpretation*, Springfield.
- Strzałko J., Henneberg M.  
1975 *Określanie płci na podstawie morfologii szkieletu*, „Przegląd Antropologiczny” 41/1, s. 105–126.
- Strzałko J., Piontek J., Malinowski A.  
1972 *Problem rekonstrukcji wzrostu na podstawie kości zachowanych we fragmentach lub spalonych*, „Przegląd Antropologiczny” 38/2, s. 277–287.
- Trotter M., Gleser G. C.  
1952 *Estimation of Stature from Long Bones of American Whites and Negroes*, „American Journal of Physical Anthropology” 10, s. 463–514.
- Ubelaker D. H.  
1978 *Human skeletal remains. Excavation, analysis, interpretation*, Chicago.
- Walecki J., Zawadzki M.  
2006 *Postępy w diagnostyce obrazowej w 2005 roku*, „Medycyna Praktyczna” 7–8, s. 185–186.

## DEWOCJONALIA Z REDUTY ORDONA ПРЕДМЕТЫ КУЛЬТА С РЕДУТА ОРДОНА

Drobne przedmioty kultu religijnego określane mianem dewocjonaliów (z łac. *devotio* – ofiarować) lub sakramentaliów, takie jak medaliki, krzyżyki czy różańce, mimo że są bardzo powszechne, nie stały się dotychczas przedmiotem systematycznych badań. Zabytki tego rodzaju dzielą się na dwie kategorie: jedne, takie jak różańce, książeczki do nabożeństwa i krucyfiksy, są niezbędnym osobistym wyposażeniem umożliwiającym uczestnictwo w kulcie, inne zaś – jak medaliki i krzyżyki – są pamiątkami uczestnictwa w kulcie. Niekiedy dewocjonomia upamiętniają udział w pobożności, na przykład w pielgrzymkach do miejsc świętych i sławnych sanktuariów. Takie dzieła były znane już w starożytności, lecz ich rozkwit nastąpił w średniowieczu, kiedy peregrynacja do Ziemi Świętej, Rzymu i Santiago de Compostela dawała pątnikom nadzieję na odpuszczenie grzechów. Z każdej wędrowności pielgrzym przynosił odmienne symbole: palmę, odlew kluczy św. Piotra lub muszlę św. Jakuba (J. W. Błaszczuk 2014).

Do Polski dewocjonomia trafiały zwykle z podróży i pielgrzymek, czasem jednak w zupełnie innych, często dramatycznych okolicznościach.

Jednym z prekursorów medalika był bardzo popularny w średniowieczu enkolpion (z greckiego: *εγκόλπιον* – na pierś) – podwójny krzyż z relikwiami lub cytataми Pisma św. wewnątrz. Zwyczaj jego noszenia, jak się uważa, wiąże się z używanymi przez Żydów tzw. filakteriami, niewielkimi pudełeczkami zawierającymi fragmenty Tory. Przywilej noszenia enkolpionu w kształcie krzyża przysługiwał cesarzom, zaś do czasu wejścia w życie pektorału – papieżom i biskupom. Enkolpion w kształcie medalionu (tzw. panagia, z greckiego: *Παναγία* – cała święta) w Cerkwi prawosławnej jest noszony przez hierarchów, zaś oznaką godności patriarszej są dwa lub więcej enkolpiony (G.F. Korzuhina, A.A. Peskova 2003; S.V. Gnutova, E.Ā. Zotova 2000).

Rozwój medalierstwa, związany z rozkwitem religijności w okresie kontrreformacji oraz udoskonaleniem technik produkcji, datuje się na XVII i XVIII w. Medaliki powstawały z wielu okazji: jubileuszu, pontyfikatu papieża, beatyfi-

Мелкие предметы религиозного культа, называемые девотионалиями (от лат. *devotio* – жертвовать) или скараменталиями, такие как медальоны, распятия или четки – очень распространенные находки. Несмотря на это до сих пор они не были темой систематических исследований. Такие артефакты делятся на две категории. Одни, например, четки, молитвенники и распятия – это предметы личного пользования, необходимые для участия в богослужении. Другие же – медальоны и крестики – это сувениры в память об участии в поклонении, например, о паломничестве по святым местам и санктуариям. Подобные изделия были известны уже в древности, но их популярность достигла апогея в средневековье, когда паломничество в Святую Землю, Рим и Сантьяго-де-Компостела дарило пилигримам надежду на прощение грехов. Из каждого путешествия паломник приносил разные символы: веточку, копию ключей св. Петра или ракушку св. Иакова (J. W. Błaszczuk 2014).

Обычно культовые предметы оказывались на территории Польши после возвращения паломников, но иногда при совершенно других, часто трагических обстоятельствах.

Одним из предшественников медальона был очень популярный в средние века энколпион (от греч. *εγκόλπιον* – наперсник). Это был двойной крестик, внутри которого находились реликвии или выдержки из св. Писания. Считается, что обычай носить его связан с филактериями евреев – небольшими коробочками, содержащими фрагменты Торы. Носить энколпион в виде креста могли императоры и, пока не появился наперсный крест, папы и епископы. Энколпион в виде медальона (т. наз. панагия, от греч. *Παναγία* – всевятая) в Православной церкви носят архиереи. Знаком патриаршего достоинства является ношение двух и более энколпионов (S.V. Gnutova, E.Ā. Zotova/ С. В. Гнудова, Е. Я. Зотова 2000; G.F. Korzuhina, A.A. Peskova/ Г. Ф. Корзухина, А. А. Пескова 2003).

Медальерное искусство начало активно развиваться в XVII и XVIII вв. Это связано с расцветом религиозности во время контрреформации и совершенствованием технологий производства. Поводами для создания медальонов

kacji i kanonizacji świętych, konsekracji świątyń i koronacji obrazów. Od 1417 r. papieże wybijali medale jubileuszowe, które w późniejszym czasie i w zmniejszonym rozmiarze, zaopatrzone w uszko, były noszone na szyi, dzięki czemu wierny mógł otrzymać odpust. Bractwa kościelne lub cerkiewne i stowarzyszenia religijne wybijały własne medaliki lub krzyżyki (M. P. Kruk, A. Sulikowska-Gąska, M. Wołoszyn 2000; T. Rewoliński 1887).

Do najpopularniejszych dewocjonałów należy medalik, niewielki przedmiot z reliefowym lub rytowanym przedstawieniem o treści religijno-kultowej, zwykle przeznaczony do noszenia na szyi, zawieszony na łańcuszku lub tasiemce. Medaliki wywodzą się z plakiet pielgrzymich, niewielkich metalowych odlewów z przedstawieniami o treści religijnej, przeznaczonych do naszywania na płaszczu pielgrzymim, jak wspomniane muszle św. Jakuba, dowód i pamiątka pielgrzymki. Podobne przeznaczenie miały medale przywożone ze sławnych sanktuariów.

Medaliki wykonywano z różnych materiałów, czasem trwałych i kosztownych: srebra i złota, brązu i metali kolorowych, czasem zaś z kruchych i nietrwałych: szkła, jedwabiu, sukna lub papieru. Wybór surowca i technika wykonania zależały od możliwości finansowych zamawiającego i umiejętności wykonawcy. Wybijano je za pomocą sztancy (niekiedy na dość cienkiej blaszce) w brązie, mosiądzu, miedzi, cynie, ołowiu, aluminium, rzadziej odlewano w różnych metalach. Znane są także medaliki malowane na blaszce, tkaninie, papierze, skórze lub też odbijane na papierze technikami graficznymi. Bardziej kosztowne i ozdobne egzemplarze metalowe cyzelowano lub wykonywano metodą odlewu ażurowego, zaś wykonane w miękkich materiałach umieszczano między dwiema szklanymi płytkami i ujmowano metalową ramką.

Medaliki mogły przyjmować najrozmaitsze kształty: prostokątne, owalne lub okrągłe, prostokątne o fantazyjnym (falistym, półkolistym lub innym) zamknięciu górnej krawędzi, rzadziej serca lub prostokąta o ściętych narożach.

Ogromna różnorodność ikonograficzna medalików podlegała zmianom w zależności od epoki, w której powstał przedmiot. Figuralne przedstawienia zazwyczaj zdobią jego obie strony. W XVII i XVIII w. wielką popularność zyskały medaliki ze św. Benedyktem, jednym z patronów dobrej śmierci na awersie, z zapisaną inicjałami modlitwą św. Benedykta. Rewers wypełniał wizerunek świętego *en pied* lub w półpostaci, z błogosławieństwem św. Zachariasza również zapisanym inicjałami. Takie medaliki miały zapewniać obronę przed złymi mocami i wszelkimi nieszczęściami. Częstymi postaciami były wizerunki świętych patronów, którzy mieli wspierać właścicieli we wszelkich życiowych problemach: św. Józefa, Antoniego Padewskiego (pomocnego w odnajdywaniu ludzi i rzeczy zagubionych), Anastazego, Ignacego Loyoli, Franciszka z Azyżu, Stanisława Kostki.

Medalik towarzyszył wiernym przez całe życie, choć rzadko składano go w grobie.

Bardzo często wierni nosili na szyi krzyż. Krzyż jako symbol chrześcijaństwa, znany i propagowany długo przed Kon-

byli jubilei, pontyfikaty rzymskich pap, beatyfikacja i kanonizacja świętych, osвящение храмов и коронация икон. С 1417 г. папы чеканили юбилейные медальоны. Позднее их изготавливали меньшего размера, оснащали ушком и носили на шее, благодаря чему верующий может получить прощение грехов. Церковные братства и религиозные объединения чеканили собственные медальоны или крестики (M. P. Kruk, A. Sulikowska-Gąska, M. Wołoszyn 2000; T. Rewoliński 1887).

Наибольшую популярность среди предметов культа получили медальоны – небольшие предметы с рельефным или гравированным изображением религиозного характера. Обычно их носили на шее, подвешивая на цепочку или ленточку. Медальоны происходят от бляшки пилигрима – небольшого металлического отлива с религиозным изображением, который пришивали к плащу паломника как доказательство и память о путешествии (подобно упомянутым выше ракушкам св. Иакова). Похожее назначение имели медальоны, привозимые из известных санктuariев.

Медальоны изготавливали из разных материалов, порой прочных и дорогих (серебра, золота, бронзы и цветных металлов), а иногда – хрупких и недолговечных (стекла, шелка, ткани или бумаги). Выбор сырья и технология производства зависели от финансовых возможностей заказчика и навыков мастера. Медальоны чеканили с помощью штампа (иногда на довольно тонкой бляхе) в бронзе, латуни, меди, олове, свинце, алюминии, реже отливали из различных металлов. Известны медальоны, нарисованные на жестяном листе, ткани, бумаге, коже или напечатанные на бумаге посредством графики. Более дорогие и изысканные металлические экземпляры создавались с помощью гравировки или технологии ажурного отлива. Изделия из мягких материалов помещались между двумя стеклянными пластинами и оправлялись в металлическую рамку.

Медальоны могли иметь всевозможные формы: прямоугольную, овальную или круглую, прямоугольную с причудливым верхним краем (волнистым, полукруглым) или усеченными углами. Реже встречаются медальоны в форме сердца.

Огромное иконографическое разнообразие медальонов подвергалось изменениям в зависимости от эпохи их изготовления. Фигурные композиции обычно украшали обе стороны. В XVII и XVIII веках большой популярностью пользовались медальоны, на аверсе которых было изображение и молитва св. Бенедикта, одного из покровителей хорошей смерти. На обратной стороне находилось изображение святого до стоп или по пояс, а также благословение св. Захария. Обе надписи сделаны буквицей. Эти медали должны были защищать от злых сил и всяческих несчастий. Часто встречались изображения святых покровителей, которые должны были поддерживать их обладателей в разных жизненных проблемах: святых Иосифа, Антония Падуанского (помощника в поиске пропавших людей и вещей), Анастасия, Игнатия де Лойолы, Франциска Ассизского, Станислава Костки.

Медальон сопровождал верующего на протяжении всей жизни, хотя его редко опускали вместе с телом в могилу.

stantynem, wraz z rozwojem młodej religii stał się jednym z najczęstszych motywów. Jest nośnikiem wyjątkowo licznych znaczeń, m.in. zwycięstwa przez upadek, chwały przez pokorę, wreszcie – życia przez śmierć. Przedstawienia krzyża znane są od początków chrześcijaństwa, zaś ikony z takim wizerunkiem kryją w sobie szczególnie dużo treści symbolicznych. Krzyże z brązu znane były na Rusi w początkach X w., dokąd trafiły z Bizancjum wraz z chrztem. Uważano je za znak błogosławieństwa i często przekazywano spadkobiercom. Symboliczne treści krzyża były znane bardzo wcześnie: jama u jego stóp symbolizuje zwycięstwo nad śmiercią poprzez widoczną w pękniętej skale czaszkę praojca Adama. Krzyż o trzech poprzecznych ramionach jest zgodny ze starą tradycją – górne ramię jest odpowiednikiem tablicy z napisem informującym o winie skazańca, dolne zaś to *suppedaneum*, podpórka na której wspierały się stopy Jezusa. Dolna poprzeczka, w ikonach greckich położona poziomo, w rosyjskich jest umocowana ukośnie, co ma przypominać krzyż św. Andrzeja, apostoła Słowian. Jej pochylenie od lewej ku prawej zawiera też sens symboliczny: oto sąd oraz usprawiedliwienie Dobrego Łotra i potępienie złoczyńcy. Umieszczenie Krzyża Chrystusowego poza murami Jerozolimy oznacza wyjście Syna Bożego poza mury miasta. Górne ramię, umieszczone na tle nieba, przypomina o kosmicznym, transcendentalnym znaczeniu śmierci Jezusa. Krzyż symbolizuje oś świata, punkt styczny między kołem oznaczającym Niebo i kwadratem Ziemi. Znajduje się w centrum Kosmosu i jest mostem, po którym dusze wstępują do Królestwa Niebieskiego. W ikonografii Chrystusa krzyż jest Narzędziem Męki Pańskiej oraz symbolem Zmartwychwstania, połączenia Ziemi i Nieba: pionowa belka symbolizuje Boga, duchowość i wieczne zbawienie, pozioma zaś jest emblematem bólu, śmierci i ziemskiego wymiaru.

Krzyżyki noszone na piersi występowały w wersji jedno- lub dwustronnej. Awers zajmowała pasyjka – figura umieszczonego na Krzyżu Zbawiciela, zaś rewers przedstawienie Matki Boskiej. Niekiedy ramiona krzyża pokrywały wyobrażenia symboli Męki Pańskiej lub Pięciu Ran Chrystusa. Popularną w Europie w XVI i XVII w. formą była karawaka, krzyż z dwoma poprzecznymi ramionami, z których położone wyżej jest krótsze. Archetypem tej formy był relikwiarz z drzazgami Krzyża świętego, przechowywany w hiszpańskim mieście Caravaca. Tzw. karawaki zyskały ogromną popularność w Europie w XVI i XVII w., w Polsce zaś szczególnie w XVIII i XIX w., bowiem w okresach epidemii były uważane za amulet chroniący przed chorobą.

Podobnie jak medaliki, krzyżyki wytwarzano z rozmaitych materiałów za pomocą różnych technik: wybijania lub odlewania z różnych metali albo wycinania z drewna. Krzyżyki, jedno- lub dwustronne, bywały bardzo zdobne: inkrustowane drewnem, okuwane szlachetnym metalem, wysadzone kamieniami szlachetnymi, macią perłową lub kością słoniową.

Medaliki i krzyżyki miały zapewnić właścicielom zdrowie, ochronę przed wszelkim złem i bezpieczeństwo w wojennych wyprawach.

Очень часто верующие носили на шею крест. Как символ христианства крест был известен задолго до Константина. Вместе с развитием молодой религии он стал одним из самых распространенных мотивов и выражением многих смыслов, в том числе победы через падение, славы через смирение, и жизни через смерть. Изображения креста известны с начала христианства, а иконы с ним обладают глубоким символическим содержанием. Бронзовые кресты появились на Руси в начале X века, попав туда из Византии во время крещения. Они считались признаком благословения и часто передавались наследникам. Символическое значение креста было известно очень давно: яма у подножия символизирует победу над смертью (в трещине скалы виден череп праотца – Адама). Крест с тремя поперечными перекладинами согласуется со старой традицией: верхняя часть соответствует табличке с надписью, указывающей вину осужденного, нижняя – *suppedaneum* – подпорка для ног Иисуса. На греческих иконах нижняя перекаладина расположена горизонтально, а на русских – под углом, что напоминает крест св. Андрея, апостола славян. Ее наклон слева направо тоже имеет символическое значение: суд и оправдание раскаявшегося разбойника и осуждение злодея. Размещение креста Христова вне стен Иерусалима означает выход Сына Божьего за пределы города. Верхняя перекаладина на фоне неба напоминает о космическом, трансцендентальном значении смерти Иисуса. Крест символизирует ось мира, точку касания квадрата Земли и круга, начинающего Небо. Находясь в центре космоса, он служит мостом, по которому души поднимаются в Царство Небесное. В иконографии Христа крест – орудие страданий Господних и символ воскресения, соединения Земли и Неба. Вертикальная перекаладина символизирует Бога, духовность и вечное спасение, горизонтальная – боль, смерть и земное измерение.

Нагрудные крестики встречались в одно- или двусторонней версии. На аверсе находилась фигура распятого на кресте Спасителя, а на обратной стороне – изображение Богоматери. Иногда на перекладинах креста изображались символы страданий Господних или пяти ран Христа. В Европе в XVI и XVII веках популярностью пользовалась каравака – шестиконечный крест с двумя поперечными перекладинами, из которых верхняя была короче. Архетипом этой формы был ковчежец с обломками святого Креста, который хранится в испанском городе Каравака. Такие караваки приобрели огромную популярность в Европе в XVI и XVII, а в Польше особенно в XVIII и XIX веках, потому что в периоды эпидемий они считались амулетами, защищающими от болезни.

Как и медальоны, кресты изготавливались из различных материалов посредством разных технологий: чеканки, отливки из разнообразных металлов и резьбы по дереву. Иногда одно- и двусторонние кресты богато инкрустировали деревом, оковывали благородным металлом, отделяли драгоценными камнями, перламутром или слоновой костью.

Медальоны и кресты должны были обеспечить владельцам здоровье, защитить от бед и позаботиться об их безопасности в военных походах.

Podobne cechy wiążą się z krzyżami i metalowymi ikonami prawosławnymi, tzw. enkolpionami. Dzięki drobnym, podróżnym plakietom – ikonom metalowym wierny mógł utrzymywać stały kontakt ze sferą *sacrum*. Jak się uważa, noszenie enkolpionów przez wiernych prawosławnych było związane z kultem krzyża i relikwii. Były umieszczane na piersiach, na odzieży, potwierdzenie tego obyczaju można znaleźć w *Latopisie kijowskim*. Na awersie znajdowało się Ukrzyżowanie, na rewersie zaś zazwyczaj wizerunek Matki Boskiej. W starszych obiektach tego typu znajdowały się relikwie, zgodnie ze zwyczajem powinny to być fragmenty Drzewa Krzyża św., w praktyce umieszczano w nich cząstki tkanin nasączonych świętymi olejami lub takimi, które miały kontakt z *sacrum*. Metalowe ikony – enkolpiony pojawiły się później, szczególnie obficie w końcu XVII i w XVIII w. i były uważane za skuteczną broń z wszelkim złem.

Ich wytwórcami byli niemal wyłącznie staroobrzędowcy, wierni Cerkwi prawosławnej, którzy nie przyjęli reform patriarchy Nikona, przeprowadzanych w połowie XVII w. Osiedleni w odludnych regionach Rosji wyznawcy niezreformowanego prawosławia podjęli się m.in. produkcji metalowych ikon podróżnych oraz krzyży. Mimo że w 1723 r. synod zakazał wykonywania i sprzedawania ikon metalowych, utrzymywane aż do lat 60. XIX w. warsztaty staroobrzędowe nie zaprzęstały produkcji. Zastosowana technologia gwarantowała dużą trwałość odlewów. Produkowano je w Rosji na ogromną skalę, w XVIII w. na północy kraju i w okolicach Moskwy powstały liczne warsztaty, w których produkowano mosiężne krzyże i niewielkie ikony metalowe. Ich ogromna popularność wiązała się z niewielkimi rozmiarami, łatwością powielania i małymi kosztami. Najpopularniejsze jednostronne ikony – plakiety, podobnie jak krzyże, były noszone na odzieży wizerunkiem na zewnątrz. Najstarsze były zaopatrzone w ruchome główki – zawieszki, późniejsze zaś tworzyły jedną całość z plakietą.

## Opis przedmiotów

**Medalik wykonany z monety, zapewne kopiejki Iwana Groźnego (ryc. 1), nr inw. 702/13**

Kopiejki (denga, dienga) były monetami bitymi na krążkach produkowanych z pociętego na kawałki srebrnego drutu, dlatego monety przypominają elipsę. Takie monety są określane mianem „leżki”. Av. Św. Jerzy na koniu zwrócony w prawo. Rv. Słabo czytelny napis cyrylicą.

Św. Jerzy (zmarł w 303 r.) męczennik, bohater i patron Moskwy, jest świętym Kościoła katolickiego i wielkim męczennikiem Cerkwi prawosławnej i żołnierzem armii rzymskiej. Jako chrześcijanin był zmuszony do uczestnictwa w prześladowaniach, lecz z powodu krytyki decyzji cesarza Dioklecjana został skazany na śmierć przez ścięcie. W XI w. powstała legenda o św. Jerzym zabijającym smoka w mieście, które ofiarami z panien opłacało dostęp do źródła wody. Przedstawiany na koniu, zabijający smoka, towarzyszy mu anioł z wieńcem laurowym lub z koroną, baranek, biała chorągiew lub lanca z czerwonym krzyżem, koń, palma mę-

Это же касалось православных крестов и металлических икон (энколпионов). Посредством небольших металлических икон верующий мог поддерживать постоянный контакт со священной сферой. Считается, что ношение православными энколпионов связано с культом креста и мощей. Они размещались на груди и на одежде, подтверждение чего можно найти в Киевской летописи. На аверсе изображалось распятие, а на обратной стороне – Богоматерь. В более старых объектах этого типа хранились реликвии. По традиции это были фрагменты святого Креста, но на практике в них складывали кусочки ткани, пропитанной святыми маслами или прикоснувшейся к святыням. Металлические иконы – энколпионы – появились позже. Особенно они распространились в конце XVII и в XVIII вв. и считались эффективной защитой против любого зла.

Их производителями были в основном старообрядцы Православной церкви, которые не подчинились реформе патриарха Никона в середине XVII века. Поселившись в безлюдных регионах России, последователи нереформированного православия занялись, в частности, изготовлением икон путников и крестов. В 1723 г. Синод запретил производить и продавать металлические иконы. Хотя этот запрет действовал до 60-х годов XIX в., старообрядческие мастерские не прекратили своей деятельности. Применяемая технология гарантировала долговечность продукции. Отливки изготавливались в России в огромном масштабе. В XVIII веке на севере страны и в окрестностях Москвы появились многочисленные мастерские, производившие латунные кресты и небольшие металлические иконки. Их огромная популярность была связана с малым размером, простотой исполнения и низкими затратами. Наиболее распространенные односторонние иконы, как и кресты, носились на одежде изображением наружу. Старейшие модели были оснащены подвижной головкой – подвеской, а последующие были цельными.

## Предметы культа

**Медальон, изготовленный из монеты, вероятно, копейки Ивана Грозного (рис. 1), н. 702/13**

Копейки (деньга, денга) – это монеты, которые чеканились на нарезанных кусочках серебряной проволоки, поэтому по форме они напоминали эллипс. Такие монеты называются слезинками. Аверс. Св. Георгий на коне, обращенный вправо. Рев. Неразборчивая надпись на кириллице

Св. Георгий (умер в 303 г.), герой и покровитель Москвы – святой Католического костела и великомученик Православной церкви, солдат римской армии. Будучи христианином, он столкнулся с преследованиями. Из-за критики решения императора Диоклетиана был приговорен к смерти через обезглавливание. В XI в. появилась легенда о св. Георгии, убивающем дракона в городе. Чтобы горожане могли воспользоваться источником воды, это чудовище требовало жертв из девиц. Герой на коне



Ryc. 1. Medalik wykonany z monety, zapewne kopiejki Iwana Groźnego (nr inw. 702/13). Fot. M. Kowalewski.

Рис. 1. Медальон, изготовленный из монеты, вероятно, копейки Ивана Грозного (Инв. № 702/13). Фото М. Ковалеwski.

czeństwa oraz narzędzia męki – gwoździe, kamień młyński i koło, miecz, smok.

#### Enkolpion Matka Boska Kazańska (ryc. 2), nr inw. 1849/13.

Blacha ze stopu miedzi, farby emaliowe, wys. 4,0 cm, szer. 3,3 cm, Rosja, k. XVIII – pocz. XIX w.

Na owalnym podobrazu została przedstawiona Matka Boska w półpostaci, z głową lekko sklonioną ku Synowi, z prawej strony stojący Chrystus. Maria nosi czerwone maforium osłaniające głowę i ramiona, Jezus – jasnougrowy chiton i o ton ciemniejszy himation. Głowy obu postaci otaczają złociste promieniste aureole, wyżej greckie hierogamy identyfikują postać: Marii ΜΡ – ΘΥ (gr. ΜΗΤΗΡ ΘΕΟΥ, Meter Theou, Matka Boga) oraz Chrystusa ΙΙΣ – ΧΣ (gr. ΙΗΣΟΥΣ ΧΡΙΣΤΟΣ, ros. Исус Христос). Przedstawienie uzupełnia napis cyrylicą przy dolnej krawędzi „Kazanskija” (Казанския). Tło gładkie w odcieniu ultramaryny.

Rewers w kolorze kobaltowym z rozetą – krzyżem prawosławnym z ukośnie ułożoną drabiną oraz gąbką na trzcinie i włócznią, symbolami Męki Pańskiej. Pierwotnie obie części zapewne łączyła ramka, być może metalowa, co jak się wydaje potwierdza widoczny wąski dookolny pasek, wewnątrz zaś zapewne wypełniał tzw. Chleb św. Agaty, chroniący przed pożarami i mający moc odwracania wszelkich niebezpieczeństw. Św. Agata (235–252) była wczesnochrześcijańską męczennicą, poniosła śmierć na rozżarzonych węglach za trwanie w wierze.

Przedstawienie Matki Boskiej Kazańskiej należy do najpopularniejszych motywów sztuki ikonowej późnego okresu. Według przekazów znany jest od 1579 r., w tymże roku ikona miała wielokrotnie objawiać się we śnie pewnej dziewczynce z Kazania. Choć początkowo nie dawano dziecku wiary, 8 lipca 1579 r. wizerunek został odnaleziony we wskazanym przez nie miejscu. Ikona, uroczystie przeniesiona do cerkwi, szybko zasłynęła cudami. Relację o objawieniu ikony spisał w 1594 r. metropolita kazański, późniejszy patriarcha moskiewski Her-



Ryc. 2. Enkolpion Matka Boska Kazańska (nr inw. 1849/13). Fot. M. Kowalewski.

Рис. 2. Энколпион Казанская Божья Матерь (Инв. № 1849/13). Фото М. Ковалеwski.

поражает дракона, рядом с ним изображен ангел с лавровым венком или короной, агнец, белая хоругвь или копье с красным крестом, пальма мученичества и орудия страданий – гвозди, жернов и колеса, меч, дракон.

#### Энколпион Казанской Божьей Матери (рис. 2), н. 1849/13

Лист из медного сплава, эмаль, выс. 4,0 см, шир. 3,3 см, Россия, ок. XVIII – нач. XIX в.

На овальной основе изображена Божья Матерь, голова которой слегка склонена к Сыну, справа стоит Христос. Голову и плечи Марии покрывает красный мафорий, Иисус одет в бежевый хитон и гиматию более темного оттенка.

mogen. Zgodnie z legendą wizerunek został w czasie muzulmańskiego panowania w Kazaniu ukryty przez prawosławnych duchownych. Od czasów Piotra Wielkiego miejscem jej przechowywania była katedra w Kazaniu.

Ikona należy do najważniejszych tematów sztuki rosyjskiej. W 1612 r. ikona miała pomóc w wyzwoleniu Moskwy spod panowania wojsk polskich, dwieście lat później zaś ochraniała rosyjską armię przed Napoleonem. Repliki ikony są bardzo liczne, dziewięć kopii zostało uznanych za słynące łaskami. Do 1612 r. kult miał charakter lokalny, w tym roku książę Dymitr Pożarski zabrał ikonę na wyprawę wojenną. Ikona Matki Boskiej Kazańskiej ma takie samo znaczenie dla Rosji, jak obraz Matki Boskiej Częstochowskiej dla Polski. Według powszechnych wierzeń ikona wielokrotnie patronowała sukcesom Rosji i chroniła ją przed klęskami.

#### **Enkolpion – Ukrzyżowanie, dyptyk (ryc. 3), nr inw. 1306/13**

Stop miedzi, odlew, emalia, wys. 2,2 cm, szer. 2,4 cm. Rosja, warsztaty staroobrzędowców na Wygu, przełom XVIII i XIX w.

Na awersie przedstawiono Ukrzyżowanie z tzw. krzyżem ośmiokończastym o dwóch poprzeczkach, ustawionym na grobie praojca Adama, z widoczną czaszką w pieczarze grobowej. Po bokach krzyża znalazły się narzędzia Męki Pańskiej: włócznia i gąbka na długiej trzcinie. Całość uzupełniają napisy cyrylicą po obu stronach krzyża: НИ – КА (Jezus Zwycięzca), niżej Л М (Лобное место – Miejsce Czaszki) na oznaczenie grobu Adama. W tle ślady lazurów niebieskiej emalii. W górze na osi umieszczono sztywne uszko-zawieszkę.

Na rewersie znalazł się motyw sześciopłatkowej rozety.

Wewnątrz na lewym skrzydle przedstawiono motyw adoracji ikony Matki Boskiej z Dzieciątkiem, na prawym zaś półpostać św. Mikołaja.

Według źródeł apokryficznych krzyż Chrystusa stanął na grobie praojca Adama, który miał być pochowany pod wzgórzem Golgoty – Miejscem Czaszki. Ukrzyżowanie zyskało symboliczny wymiar: odkupienie pierwszego człowieka krwią Chrystusa – Nowego Adama, który stał się człowiekiem, aby zbawić rodzaj ludzki. Czasem pod krzyżem znajduje się półksiężyc.

Zabytek jest wzorem typowym dla staroobrzędowych warsztatów wygowskich.

#### **Enkolpion – Św. Mikołaj (ryc. 4), nr inw. 1301/11**

Stop miedzi, odlew, wys. 3,4 cm, szer. 3 cm. Rosja, przełom XVIII i XIX w.

Enkolpion zawiera wizerunek św. Mikołaja w półpostaci, w stroju biskupim, z omoforonem wokół szyi i prawą dłonią uniesioną w geście błogosławieństwa. Jego lewa dłoń podtrzymuje zamkniętą księgę. Głowę świątobliwego biskupa otacza półplastyczna aureola. W górze z lewej i prawej biskupowi towarzyszą Chrystus i Matka Boska, w górze na osi znalazł się słabo widoczny Mandylion – chusta z odbitym na niej obliczem Zbawiciela. Wizerunek został uzupełniony hierogramem umieszczonym na półplastycznych polach w połowie wysokości: НИКОЛ – św. Mi-

Их головы окружены сияющими золотистыми нимбами, выше изображена греческая иерограмма, описывающая фигуры Марии МП – ΘΥ (гр. ΜΗΤΗΡ ΘΕΟΥ, Meter Theou, Матерь Божия) и Христа ИИС – ΧС (гр. ΙΗΣΟΥΣ ΧΡΙΣΤΟΣ, рус. Исус Христос). Изображение дополняет надпись на кириллице у нижнего края Казанския. Гладкий фон ультрамаринового оттенка.

Обратная сторона цвета кобальта с розетой – православным крестом с наклоненной лестницей, губкой на стебле и копьем, символами страданий Господних. Вероятно, поначалу обе части находились в металлической рамке, о чем свидетельствует узкая полоска вокруг изображения. Внутри, возможно, находился т. наз. хлеб св. Агаты, защищающий от пожаров и обладающий силой предотвращать любые опасности. Св. Агата (235–252) – раннехристианская мученица, принявшая смерть на горящих углях за преданность вере.

Изображение Казанской Божьей Матери – один из наиболее популярных мотивов иконописи позднего периода. По некоторым свидетельствам, он известен с 1579 г., тогда же икона неоднократно являлась во сне одной казанской девочке. Поначалу ребенку не верили, но 8 июля 1579 г. образ нашли в указанном девочкой месте. Икону торжественно перенесли в церковь и вскоре она стала творить чудеса. Сообщение об этом записал в 1594 году митрополит Казанский, будущий Патриарх Московский Гермоген. Судя по всему, в период мусульманского правления в Казани православное духовенство спрятаło икону. Со времен Петра Великого ее хранили в Казанском соборе.

Икона является одной из важнейших тем русского искусства. Считается, что в 1612 г. она помогла освободить Москву от польского правления, а двести лет спустя защищала русскую армию от Наполеона. Существует множество копий этой иконы, девять из них считаются чудотворными. До 1612 г. культ носил локальный характер. Тогда князь Дмитрий Пожарский взял икону в военный поход. Икона Казанской Богоматери имеет для России то же значение, что и образ Богоматери Ченстоховской для Польши. Согласно верованиям, икона многократно приносила России успех и защищала от бедствий.

#### **Энколпион – Распятие, диптих (рис. 3), н. 1306/13**

Медный сплав, литье, эмаль, выс. 2,2 см, шир. 2,4 см, Россия, мастерские старообрядцев на Выге, рубеж XVIII и XIX вв.

На аверсе изображено распятие с восьмиконечным крестом с двумя перекладинами, стоящим на могиле праоца Адама, в погребальной пещере виден череп. С обеих сторон креста находятся орудия страданий Господних: копье и губка на длинном стебле. По обе стороны креста надписи на кириллице: НИ – КА (Иисус победитель), ниже Л М (Лобное место) на могиле Адама. На фоне следы лазурно-голубой эмали. В верхней части на оси расположено жесткое ушко-подвеска.



Рис. 3. Enkolpion – Ukrzyżowanie, dyptyк (nr inw. 1306/13). Fot. M. Kowalewski i W. Weker.

Рис. 3. Энколпион – Распятие, диптих (Инв. № 1306/13). Фото М. Ковалевски и В. Векер.

kołaj. Prostokątną plakiетę otacza ornament sznurowy. W górze na osi sztywne uszko-zawieszka osadzone prostopadle do płaszczyzny przedstawień. Odwrocie gładkie.

Ikona wykonana na podstawie wczesnego (siedemnastowiecznego?) wzoru, odlew wtórny.

Słynący z dobrych uczynków św. Mikołaj był biskupem licyjskiego miasta Mira w Azji Mniejszej, patronem dzieci, podróżujących i ubogich. O jego ważności dla kultury religijnej może świadczyć fakt, że w XVII w. na Rusi wykorzeniono herezję chrześcijan, którzy chcieli ograniczyć kult ikon wyłącznie do czci oddawanej Chrystusowi, Matce Bożej i św. Mikołajowi. Powszechnym obyczajem było wkładanie w dłoń zmarłego listu do świętego, w którym znajdowało się swego rodzaju poręczenie, że zmarły był chrześcijaninem. Mikołaj, przyszły święty hierarcha, czynił cuda niemal od chwili narodzin: chrzest przyjął stojąc samodzielnie w chrzcielnicy, w dni

На оборотной стороне изображен мотив розетки из шести лепестков.

Внутри слева изображено поклонение иконе Божьей Матери с младенцем, справа – фигура св. Николая по пояс.

Согласно апокрифическим источникам крест Христа стоял на могиле праотца Адама, который, по преданию, похоронен под холмом Голгофы – на Месте Черепы. Распятие имеет символическое значение: искупление первого человека кровью Христа, нового Адама, ставшего человеком, чтобы спасти человечество. Иногда под крестом изображен полумесяц.

Артефакт является типичным образцом старообрядческих выговских мастерских.

**Энколпион – Св. Николай (рис. 4), н. 1301/11**

Сплав меди, литье, выс. 3.4 см, шир. 3 см, Россия, рубеж XVIII и XIX вв.



postne zaś nie ssał mleka matki. Potwierdzenie obecności kultu św. Mikołaja w Licji znajdujemy już w drugiej połowie VI w. Według legendarnych przekazów miał zostać wtrącony do więzienia za ostre wystąpienie przeciw herezji Ariusza. W więzieniu nawiedził go Chrystus z Matką Boską wręczający mu omoforon i Pismo Święte. Na Rusi i w Rosji był przede wszystkim patronem handlu i miast.

**Medalik – *Santa Maria Częstochowska* (ryc. 5). nr inw. 52/10**

Szkló lane barwione w masie zielone, wys. 1,5 cm, szer. 1,2 cm, pocz. XIX w.(?)

Medalik z zielonego szkła w kształcie serca z półpostacią Matki Boskiej z Dzieciątkiem w typie Obrazu Jasnogórskiego. Obie postacie zostały ukoronowane, ponadto wokół głów umieszczono aureole. Z lewej i prawej strony znalazł się uzupełniający napis: „MATKA BOSKA CZESTOCHOMSKA” (sic!).

Obraz Częstochowski jest najważniejszym w Polsce wizerunkiem Hodegetrii (gr. ΟΔΗΓΗΤΡΙΑ, Przewodniczka, wskazująca prawą dłoń Syna, jako Drogę) i swego rodzaju symbolem Kościoła rzymskokatolickiego. Według najbardziej rozpowszechnionej opowieści w 1382 r. książę Władysław Opolczyk przeniósł ikonę na Jasną Górę. Inna jej wersja głosi, że konie zaprzężone do wozu z obrazem zatrzymały się w tym miejscu. Czas powstania i proveniencja wizerunku są przedmiotem badań i dyskusji, zdaniem badaczy jest on dziełem późnobizantyńskim, namalowanym pod wpływem sztuki Zachodu lub we Włoszech. Do spopularyzowania wizerunku przyczyniły się uchwały krakowskiego synodu z 1621 r., nakazującego stosowanie się do zaleceń Soboru Trydenckiego-

На энколпионе изображен св. Николай, облаченный в епископское одеяние, с омофором вокруг шеи. Его правая рука поднята для благословения, а в левой закрытая книга. Голова святого епископа окружена ореолом. В верхней части справа и слева рядом с фигурой изображены Христос и Божья Матерь, сверху едва заметен мандилион – плат с ликом Спасителя. Изображение дополнено иероглифами НИКОЛ – св. Николай. Прямоугольное изображение окружено веревочным орнаментом. Сверху на оси жесткое ушко-подвеска установлено перпендикулярно к плоскости изображений. Задняя сторона гладкая.

Икона изготовлена на основе раннего образца (XVII века?), вторичное литье.

Известный добрыми делами св. Николай был епископом ликийского города Мира в Малой Азии. Он – покровитель детей, путешественников и бедных. О его значимости в религиозной культуре может свидетельствовать то, что в XVII веке в России искореняли ересь христиан, которые хотели ограничить почитание икон исключительно поклонением Христу, Божьей Матери и св. Николаю. Был распространен обычай вкладывать в руки умершего письмо святому со своего рода гарантией того, что умерший был христианином. Николай, будущий святитель, совершал чудеса практически с рождения: принял крещение, самостоятельно стоя в купели, в постные дни не сосал материнского молока. Подтверждение культа св. Николая в Ликии мы находим уже во 2-й половине VI века. Согласно преданиям его бросили в темницу за резкое осуждение ереси Ария. В тюрьме его посетили Христос и Божья Матерь и вручили омофор



Рис. 4. Энколпион – św. Миколай (nr inw. 1301/11). Fot. M. Kowalewski.

Рис. 4. Энколпион – св. Николай (Инв. № 1301/11). Фото М. Ковалевски.



Ryc. 5. Medalik – Santa Maria Częstochowska (nr inw. 52/10). Fot. M. Kowalewski.

Рис. 5. Медальон – св. Мария Ченстоховская (Инв. № 52/10). Фото М. Ковалеwski.

go i umieszczanie w kościołach odpowiednich wizerunków, ich wzorem miał być przede wszystkim Obraz Jasnogórski. W 1717 r. obraz został uroczystie ukoronowany.

#### Enkolpion – Ukrzyżowanie, dyptyk (ryc. 6), nr inw. 1643/13.

Stop miedzi, odlew, ślady emalii, wys. 2,2 cm, szer. 2,5 cm. Rosja, warsztaty staroobrzędowców na Wygu, przełom XVIII i XIX w.

Silnie zniszczony enkolpion z przedstawieniem Ukrzyżowania. Na rewersie motyw sześciopłatkowej rozety. Z lewej strony zawias, z prawej ślad zniszczonego zamknięcia. W górze na osi zawieszka. Wewnątrz na lewym skrzydle znalazła się ikona Matki Boskiej z Dzieciątkiem w otoczeniu świętych i fragment tkaniny, zapewne relikwii lub tkaniny, którą potarło szczególnie czczoną relikwię.

Wzór typowy dla staroobrzędowych warsztatów wygowskich.

#### Enkolpion – Krzyż (ryc. 7), nr inw. 1861/13.

Stop metalu (srebro niskiej próby?), szlaczowanie, wys. 2,2 cm, szer. 1 cm. Rosja, pocz. XIX w.

Krzyż o formie łacińskiej z dłuższą belką pionową i lekko rozszerzających się ramionach. Na jego tle znalazł się lekko wklęsły krzyż ośmiokończasty z filakterium, ukośną belką i sztywną zawieszka. Nad filakterium umieszczono słabo czytelny zarys Oblicza Chrystusa na tkaninie, zaś na zakończeniach belki poprzecznej hierogram IC XC, w dole u stóp krzyża zarys jamy grobowej praojca Adama. Na rewersie powtórzono wklęsły zarys krzyża ośmiokończastego, wraz z motywem jamy i czaszki.

#### Enkolpion – Krzyż (ryc. 8), nr inw. 1709/13.

Stop metalu (srebro niskiej próby?), szlaczowanie, wys. 3 cm, szer. 1,8 cm. Rosja przełom XVIII i XIX w.

и Священное Писание. На Руси и в России он считался покровителем торговли и городов.

#### Медальон – Святая Мария Ченстоховская (рис. 5), н. 52/10

Литое стекло, зеленая тонировка, выс. 1,5 см, шир. 1,2 см, нач. XIX века. (?)

Медальон из зеленого стекла в форме сердца с фигурой Матери Божьей с Младенцем, выполнен в стиле Ясногорской иконы. На головах обеих фигур надеты короны, а вокруг – ореолы. Слева и справа видна надпись: Божья Матерь Ченстоховская (как в оригинале).

В Польше Ченстоховская икона – важнейшее изображение Одигитрии (гр. ΟΔΗΓΗΤΡΙΑ, путеводительница, указывающая правой рукой на Сына как на Путь) и своего рода символ Римско-католической церкви. Согласно наиболее распространенной легенде в 1382 г. князь Владислав Опольчик перевез икону в Ясную Гору. Другая версия гласит, что лошади, запряженные в повозку с иконой, сами остановились в этом месте. Время появления и происхождения образа – предмет исследований и дискуссий. По мнению исследователей, это поздневизантийская работа, созданная под влиянием западного искусства или в Италии. Популяризации иконы содействовало решение краковского синода от 1621 г., обязывающее следовать требованиям Тридентского собора и устанавливая в церквях соответствующие изображения. Образцом должна быть Ясногорская икона. В 1717 г. состоялась ее торжественная коронация.

#### Энколпион – Распятие, диптих (рис. 6), н. 1643/13

Медный сплав, литье, следы эмали, выс. 2,2 см, шир. 2,5 см, Россия, мастерские старообрядцев на Выге, рубеж XVIII и XIX вв.

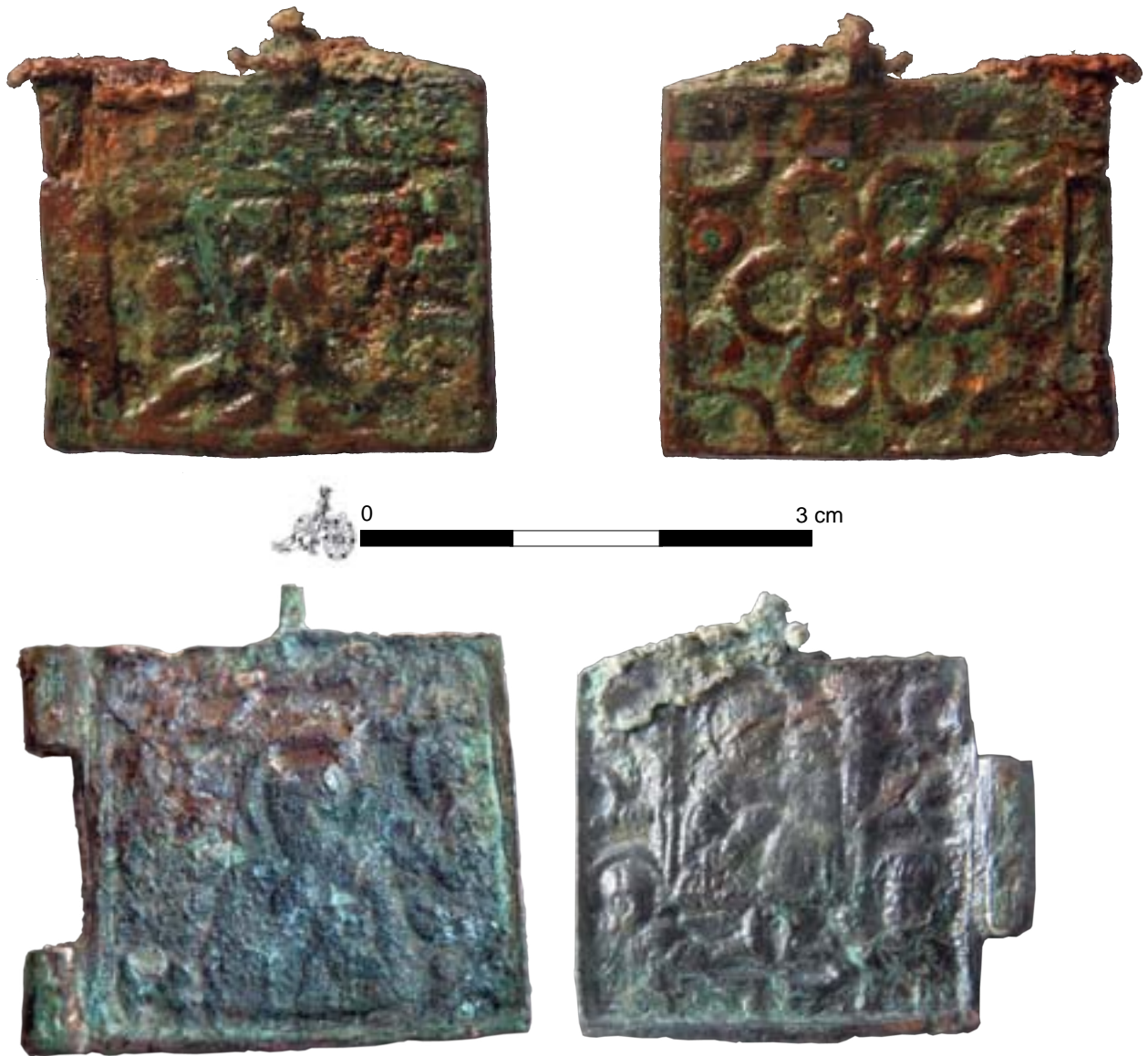


Рис. 6. Enkolpion – Ukrzyżowanie, dyptyk (nr inw. 1643/13). Fot. M. Kowalewski i W. Weker.

Рис. 6. Энколпион – Распятие, диптих (Инв. № 1643/13). Фото М. Ковалеwski и В. Векер.

Krzyż o formie łacińskiej z dłuższą belką pionową i trójlistnym zakończeniu ramion, ze sztywnym uszkiem. Na silnie zatartej powierzchni jest czytelne wypukłe podkreślenie kształtu krzyża wokół jego krawędzi.

#### Enkolpion – Krzyż tzw. Liściak (ryc. 9), nr inw. 1665/13.

Stop metalu (srebro niskiej próby?), sztancowanie, wys. 2,3 cm, szer. 1,2 cm. Rosja, pocz. XIX w.

Krzyż o formie łacińskiej z dłuższą belką pionową i zaokrąglonym zakończeniu lekko rozszerzających się ramion, ze sztywnym uszkiem. Na silnie zatartej powierzchni jest czytelne wypukłe podkreślenie kształtu wokół całej krawędzi.

#### Podsumowanie

Dewocjonalia znalezione na terenie Reduty Ordon tworzą zespół o różnej proveniencji i zbliżonym czasie powsta-

nie. Silnie поврежденный энколпион с изображением распятия. На оборотной стороне мотив шестилепестковой розетки. С левой стороны петля, с правой след сломанной застежки. Сверху на оси подвеска. Внутри слева икона Божьей Матери с Младенцем в окружении святых и фрагмент материала, вероятно, реликвии, или ткань, которой потеряли особенно почитаемую реликвию.

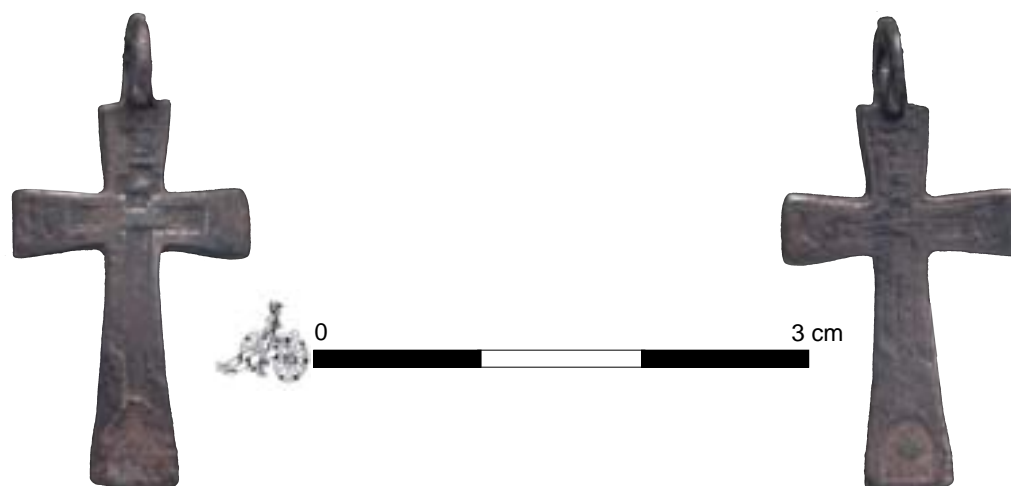
Образец типичен для старообрядческих выговских мастеров.

#### Энколпион – Крест (рис. 7), н. 1861/13

Металлический сплав (серебро низкой пробы?), штамповка, выс. 2,2 см, шир. 1 см.

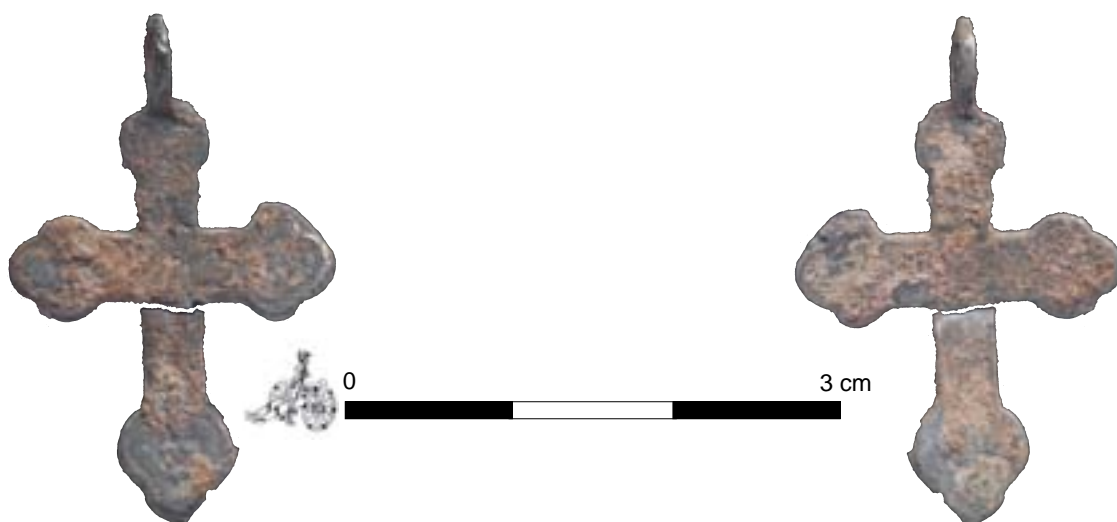
Россия, нач. XIX века.

Крест латинской формы с более длинной вертикальной перекладиной и слегка расширяющимися плечами. На его фоне изображен немного вогнутый восьмиконеч-



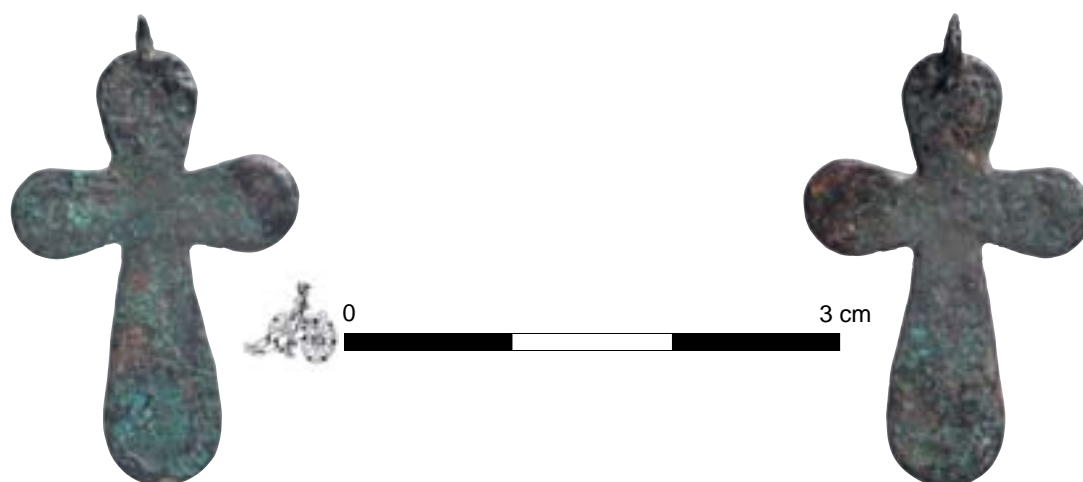
Ryc. 7. Enkolpion – Krzyż (nr inw. 1861/13). Fot. M. Kowalewski.

Рис. 7. Энколпион – Крест (Инв. № 1861/13). Фото М. Ковалевски.



Ryc. 8. Enkolpion – Krzyż (nr inw. 1709/13). Fot. M. Kowalewski.

Рис. 8. Энколпион – Крест (Инв. № 1709/13). Фото М. Ковалевски.



Ryc. 9. Enkolpion – Krzyż tzw. liściak (nr inw. 1665/13). Fot. M. Kowalewski.

Рис. 9. Энколпион – Крест, т. наз. трилистный (Инв. № 1665/13). Фото М. Ковалевски.

nia. To niezwykle świadectwo naszej historii. Jeśli nawet nie są wybitnymi dziełami sztuki, trudno nie dostrzec i nie docenić ich niezwyklej wartości historycznej i emocjonalnej. Są to bowiem zabytki pochodzące ze znanego z literatury i romantycznej poezji fragmentu naszej historii, niemi świadkowie tragedii, jaka się rozegrała w tym miejscu. Badania Reduty Ordona jeszcze się nie zakończyły, jeszcze nie wszystko zostało wyjaśnione. Dalsze prace archeologiczne z pewnością przyniosą kolejne przejmujące dowody romantycznego zrywu, męstwa uczestników i tragedii, jaką niesie wojna.

## Bibliografia:

**Błaszczuk J. W.**

2014 *Staroobrzędowe krzyże i ikony metalowe*, Warszawa.

**Gnutova S.V., Zotova E.А./Гнутова С. В., Зотова Е. Я.**

2000 *Кресты, иконы, складни, Медное художественное литье XI – начала XX века из собрания Центрального Музея Древнерусской Культуры и Искусства имени Андрея Рублева*. Москва.

*Kresty, ikony, skladni, Mednoe hudožestvennoe lit'e XI – načala XX veka iz sobraniâ Central'nogo Muzeâ Drevnerusskoj Kul'tury i Iskusstva imeni Andreâ Rubleva*. Moskva.

**Korzuhina G.F., Peskova A.A./Корзухина Г. Ф., Пескова А. А.**

2003 *Древнерусские энколпионы, Нагрудные кресты – реликварии X–XIII в.* Санкт-Петербург.

*revnerusskie ênkol'piony, Nagrudnye kresty – relikvarii X–XIII v.* Sankt-Peterburg.

**Kruk M. P., Sulikowska-Gąska A., Wołoszyn M.**

2000 *Sacralia Ruthenica*, Warszawa.

**Rewoliński T.**

1887 *Medale religijne odnoszące się do Kościoła katolickiego we wszystkich krajach dawnej Polski*, Kraków.

ный крест с филиактерием, диагональной перекладиной и жесткой подвеской. Над филиактерием едва заметен лик Христа на ткани, на концах перекладины – иероглифы IC XC, у подножия креста виден контур могильной ямы праотца Адама. На обратной стороне повторяется вогнутое изображение восьмиконечного креста, а также мотив ямы и черепа.

### Энколпион – Крест (рис. 8), н. 1709/13

Металлический сплав (серебро низкой пробы?), штамповка, выс. 3 см, шир. 1,8 см

Россия, рубеж XVIII и XIX вв.

Крест латинской формы с более длинной вертикальной перекладиной и трилистной отделкой плечей, с жестким ушком. На сильно потертой поверхности заметна выпуклая форма креста вокруг.

### Энколпион – Крест т. наз. Трилистный (рис. 9), н. 1665/13

Металлический сплав (серебро низкой пробы?), штамповка, выс. 2,3 см, шир. 1,2 см

Россия, нач. XIX века.

Крест латинской формы с более длинной вертикальной перекладиной и округлым окончанием слегка расширяющихся плечей, с жестким ушком. На сильно потертой поверхности заметен рельеф формы по всему периметру.

Предметы культа, найденные на редуте Ордона, – это коллекция артефактов с разным происхождением и похожим временем появления. Они являются необычным свидетельством нашей истории. Даже если их нельзя назвать выдающимися произведениями искусства, все же сложно не заметить и не оценить их историческое и эмоциональное значение. Ведь эти находки, связанные с известным по памятникам литературы и романтической поэзии фрагментом нашей истории, – немые свидетели разыгравшейся в этом месте трагедии. Исследования редута Ордона продолжаются, еще не всему найдено объяснение. Несомненно, дальнейшие археологические раскопки принесут и другие волнующие доказательства романтического порыва, мужества участников и трагедии, вызванной войной.

## ROSYJSKIE GUZIKI WOJSKOWE ODNALEZIONE PODCZAS BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH NA TERENIE DZIEŁA NR 54

## РУССКИЕ ВОЕННЫЕ ПУГОВИЦЫ, НАЙДЕННЫЕ ВО ВРЕМЯ АРХЕОЛОГИЧЕСКИХ РАСКОПОК НА ТЕРРИТОРИИ УКРЕПЛЕНИЯ № 54

### Wstęp

W trakcie badań archeologicznych na terenie reduty nr 54 – Reduty Ordona w latach 2010, 2011 i 2013 prowadzonych przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie spośród kilku tysięcy znalezisk, odkryto blisko 600 guzików mundurowych. Szczególnie dużej ich liczby, bo aż 547, dostarczyły badania w 2013 r. Z tej liczby 358 to guziki uznane za rosyjskie, czyli z numerami pułków rosyjskich walczących na terenie Reduty (198 egz.) i guziki gładkie (160 egz.), które z dużym prawdopodobieństwem można również uznać za guziki z rosyjskich mundurów.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na dwa aspekty utrudniające ich identyfikację. Po pierwsze długotrwałe przebywanie tych przedmiotów w ziemi, w wielu przypadkach przy zwłokach poległych żołnierzy, miało negatywny wpływ na stan zachowania, który nie pozwalał na przypisanie ich do żadnej z walczących stron – polskiej bądź rosyjskiej. Ponadto wiele znalezionych guzików było obłożonych resztkami tkaniny, która uniemożliwiała identyfikację (W. Migal 2014, s. 62, 77) (ryc. 1). Guziki z zachowanymi pozostałościami mundurów były odnajdywane przy szkieletach, gdzie zachodziło wiele procesów chemicznych. Wilgoć, utrzymująca się w tkaninach, przyspieszała korozję metalu, nie tylko powierzchniową, ale także wewnątrzkrystaliczną. Konserwacja tych przedmiotów była dużym wyzwaniem i wymagała specjalistycznego traktowania (W. Weker 2014, s. 120–122). W wyniku tych działań guziki zostały zakonserwowane wraz z fragmentami mundurów. Aby odczytać znajdujące się na guzikach numery pułków lub ich emblematy, wykonano zdjęcia rentgenowskie 102 zabytków; w większości przypadków pozwoliły one na identyfikację guzików, jednak część z nich nadal pozostaje nierozpoznana.

Po drugie, trudnym zadaniem była identyfikacja guzików powszechnie nazywanych przez filobutonistów „gładkimi”, na których awersie nie widniało żadne oznaczenie formacji woj-

### Введение

В ходе археологических исследований, проводившихся на территории редута № 54 (редута Ордона) в 2010, 2011 и 2013 гг. сотрудниками Государственного археологического музея в Варшаве, среди нескольких тысяч артефактов были найдены почти 600 мундирных пуговиц. Наибольшее количество – 548 штук – обнаружили во время

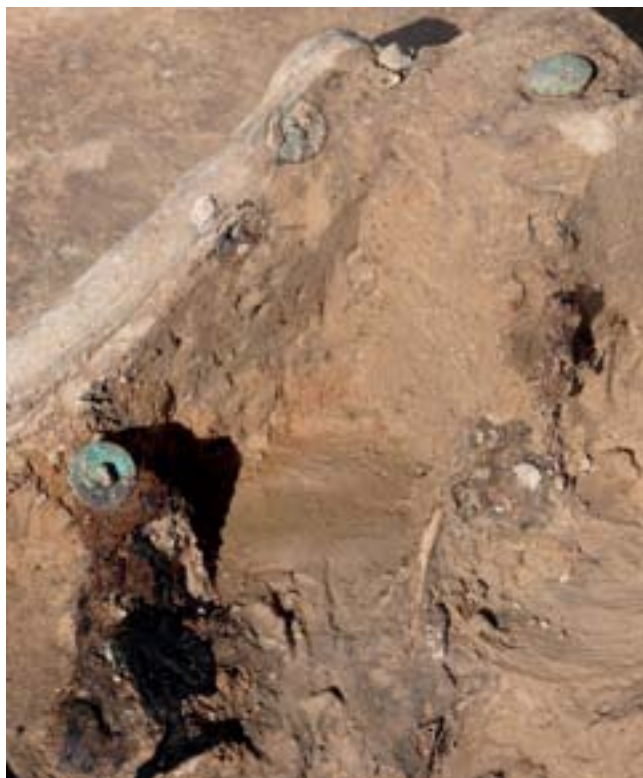


Рис. 1. Guzik rosyjski z pozostałościami kurtki mundurowej w miejscu znalezienia na terenie Reduty Ordona. Fot. M. Paczkowski.

Рис. 1. Русская пуговица с остатками мундирной куртки на месте обнаружения на территории редута Ордона. Фото М. Paczkowski.

skowej. Należy tu zwrócić uwagę, że w wojnie polsko-rosyjskiej 1830–1831 r. zarówno wojsko rosyjskie, jak i polskie powinno mieć, według obowiązujących przepisów, guziki przy kurtkach mundurowych oznaczone odpowiednim numerem lub innym symbolem właściwym dla rodzaju wojska, w którym służył żołnierz (A. Nizovskij 2010, s. 176; M. Zdrojewski 2014, s. 211, 212). Jednak nie zawsze posiadały one takie oznaczenia, a znaczna liczba guzików gładkich znalezionych na Reducie Ordona wymusiła konieczność dogłębnej analizy zagadnienia, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii ich przynależności.

Większość opracowań poświęconych tematyce guzika wojskowego skupia się przede wszystkim na guzikach posiadających w awersie wizerunek cyfry, orła, uzbrojenia (M. Zdrojewski 2014, s. 216, 217), liter lub innego oznaczenia nawiązującego symbolem do rodzaju i specyfiki działania konkretnej jednostki wojskowej. Dostarczają one dodatkowych informacji dotyczących kraju pochodzenia czy okresu historycznego, w którym były użytkowane (C. Fedoseev 2006, s. 6). Właśnie ta różnorodność graficzna i ich kunsztowne wykonanie przez artystów-rzemieślników, zwróciła uwagę pierwszych kolekcjonerów na guziki mundurowe (W. Bagiński 1899, s. 3, 4; W. Boczkowski, M. Jaroszyński-Wolfram, K. Gładki 1999, s. 5). Dopiero w późniejszym czasie, gdy wiedza o guzikach stała się bogatsza, m.in. dzięki badaniom archeologicznym pól bitewnych z XVIII–XX w., gładkie guziki mundurowe zwróciły uwagę badaczy (T. Karpiński, J. Wrzosek 2013, s. 125–130).

Przełom XX i XXI w. jest czasem, kiedy fascynacja tematem guzików wojskowych stała się masowa. Powstawało wówczas wiele prywatnych kolekcji, a popyt na wiedzę w tym zakresie generował pojawianie się coraz to doskonalszych publikacji w rodzimych językach. Ich wyjątkowość polega nie tylko na obszernym przygotowaniu źródłowym i merytorycznym, lecz także na składzie graficznym, gdzie autorzy zamieszczali fotografie, rysunki i przekroje guzików, posiłkując się zachowanymi w muzeach mundurami, malarstwem lub ikonografią. Wyjątkową pracą, także pod względem opracowania wzorów guzików gładkich, jest publikacja Waltera Hosterta (2005). Znaleźć w niej można precyzyjne opisy niemieckich i pruskich guzików wojskowych oraz technik ich wykonywania na przestrzeni XVIII i XX w. Stała się ona wzorem dla kolejnych prac, w tym także książek na temat rosyjskich guzików mundurowych wydawanych w następnych latach w Rosji<sup>1</sup>.

### Guziki mundurowe wojsk rosyjskich wzoru 1829

Po wstąpieniu na tron Rosji Mikołaja I w 1825 r., armia rosyjska podlegała systematycznym transformacjom. Wpro-

<sup>1</sup> Wcześniejsze wydawnictwa rosyjskojęzyczne, traktujące o mundurze wojskowym, kwestię guzika przedstawiały bardzo zdawkowo wspominając jedynie o przepisie z 1829 r., który normalizował ich wprowadzenie. Dość ogólnie przedstawiano, które z nich przypisane były do konkretnego rodzaju wojska, bez precyzyjnego poznania zagadnienia (M. Hrenov, R.T. Zubov, I. F. Kononov, G.N. Nesterov-Komarov, M.A. Terovkin 1994, s. 186; A. Černuškin 2004, s. 52; V.M. Glinka 1988, s. 57; I.Ě. Ul'janov 1997, s. 164–166). Jednak z czasem, popyt na wiedzę szczegółową, zaowocował brązowymi pracami opisującymi rosyjski guzik mundurowy.

raszkopok 2013 g. Iz nich 372 puговицы считаются русскими. Это экземпляры с номерами русских полков, сражавшихся на территории редута (198) или гладкие разновидности (160), которые с большой долей вероятности тоже можно считать пуговицами с русских мундиров.

Следует отметить на два аспекта, затрудняющих идентификацию. Во-первых, продолжительное пребывание этих предметов в земле, нередко рядом с останками погибших солдат, оказало негативное влияние на их сохранность. Состояние находок не позволило отнести их ни к польской, ни к русской стороне. Кроме того, многие из найденных пуговиц были обернуты остатками ткани, что препятствовало их идентификации (W. Migal 2014, s. 62, 77) (Рис. 1). Пуговицы с сохранившимися остатками мундиров найдены рядом со скелетами, где подвергались различным химическим процессам. Влажность, сохранявшаяся в ткани, ускорила коррозию металла, причем не только поверхностную, но и межкристаллитную. Консервация таких предметов связана с рядом трудностей, поэтому требовала особого подхода (W. Weker 2014, s. 120–122). В результате пуговицы консервировались вместе с фрагментами мундиров. Чтобы распознать указанные на пуговицах номера полков или эмблемы, были сделаны рентгеновские снимки 102 артефактов. Это позволило идентифицировать большинство пуговиц, но некоторые из них до сих пор не распознаны.

Во-вторых, сложной задачей была идентификация пуговиц, которые филобутонисты называют гладкими. На их лицевой стороне нет каких-либо обозначений военного формирования. В польско-русской войне 1830–1831 гг., в согласии с действующими правилами, как русская, так польская армия должны были носить мундиры с пуговицами, на которых указывался номер или другой символ, соответствующий роду войск, в которых служили солдаты (A. Nizovskij/A. Низовский 2010, s. 176; M. Zdrojewski 2014, s. 211, 212). Тем не менее не все они маркированы, а значительное количество гладких пуговиц, найденных на редуте Ordona, требовало глубокого исследования вопроса и анализа полковой принадлежности.

Большинство исследований, касающихся военной пуговицы, сосредоточено на экземплярах, на аверсе которых изображены цифры, орел, оружие (M. Zdrojewski 2014, s. 216, 217), буквы или другие обозначения, символизирующие род и специфику действий конкретной военной единицы. Они дают дополнительные сведения о стране происхождения или историческом периоде, в котором использовались (C. Fedoseev/ С. Федосеев 2006, s. 2, 6). Именно это графическое разнообразие военных пуговиц и искусная работа мастеров-ремесленников привлекла внимание первых коллекционеров (W. Bagiński 1899, s. 3, 4; W. Boczkowski, M. Jaroszyński-Wolfram, K. Gładki 1999, s. 5). Лишь позднее, когда знания о пуговицах стали богаче, в частности, благодаря археологическим раскопкам полей сражений XVIII–XX веков, гладкие мундирные пуговицы заинтересовали исследователей (T. Karpiński, J. Wrzosek 2013, s. 125–130).

wadzonych zostało szereg reform usprawniających jej działanie, a także zmieniających sam wygląd wojska (С. Федосеев 2006, s. 7).

Pierwszym krokiem, poprzedzającym pojawienie się symboliki na rosyjskich guzikach wojskowych, był przepis ustanawiający numerację pułków i wprowadzający dla wszystkich wojsk liniowych nowy rodzaj kiwerów<sup>2</sup> (kaszkietów<sup>3</sup>). Od 24 kwietnia 1828 r. nosiły one metalowe emblematy dwugłowego orła w koronie stojącego na tarczy amazonek. Na piersi orła znajdowała się tarcza przedstawiająca herb moskiewski, tj. postać św. Jerzego na koniu, przesywającego włócznią smoka<sup>4</sup>. Natomiast na kaszkietach noszonych przez żołnierzy Korpusu Litewskiego występował na piersi orła symbol z herbu Litwy, tj. postać rycerza na koniu z uniesionym w górę mieczem i tarczą z podwójnym krzyżem. Tarcza amazonek, na której znajdował się orzeł, miała wytłoczony symbol przyjęty dla konkretnego rodzaju wojska i wycięty numer pułku<sup>5</sup>.

W roku następnym, 6 października 1829 r. został zatwierdzony dekret *O numerach na kaszkietach herbach i mundurowych guzikach w piechocie* (ПСЗ Собр. 2. Т. 4. № 3214)<sup>6</sup>. Mówił on o obowiązku wprowadzenia w 1830 r. orłów i guzików z odpowiednimi numerami we wszystkich pułkach piechoty wojsk rosyjskich (А. Низовский 2008, s. 138; 2010, s. 183). Oznaczenia broni armii i niewymienionych w pierwszym dekreście pułków piechoty zostały wyszczególnione w rozporządzeniu z 26 grudnia 1829 r. *O guzikach, które mają mieć na mundurach i na pozostałej odzieży wszystkie szczeble гвардии i armii* (ПСЗ Собр. 2. Т. 4. № 3344). W tym dokumencie jest także mowa

<sup>2</sup> Kiwer – wojskowe nakrycie głowy stosowane w armii rosyjskiej od 1807 do 1862 r. Ponownie wprowadzone w okresie od 1909 do 1914 r. Kiwery wykonywano z wyprawionej twardo skóry i sukna. Były dosyć ciężkie (ich masa mogła dochodzić nawet do 2 kg), a wysokość zależnie od modelu sięgała do 70 cm.

<sup>3</sup> W polskiej nomenklaturze bronioznawczej występuje nazwa kaszkiet i taka stosowana jest w pozostałych tekstach w niniejszym tomie, dlatego w trosce o ujednoczenie terminologii w dalszej części tekstu stosowana będzie nazwa *kaszkiet* (przyp. red.)

<sup>4</sup> Kaszkiet nowego wzoru i z orłem pułku ołoneckiego (18) został odnaleziony w jednym z wilczych dołów na terenie Reduty Ordona w 2013 r. Podobny orzeł tego samego wzoru z cyfrą 3 oraz guzik z tym numerem został odnaleziony podczas prac budowlanych przy ul. Redutowej w Warszawie na przedpolu Reduty nr 56 – Reduty Sowińskiego w 1961 r. (G. Krogulec 1993, s. 2, 3).

<sup>5</sup> Wcześniej tego rodzaju orzeł rosyjski na tarczy amazonek nie był używany, a porównując jego wygląd z polskimi orłami czapkowymi z lat 1815–1831 trudno nie zauważyć wielu podobieństw, jak choćby liczba 13 gwóźdźi wokół tarczy amazonek, czy też identycznych rozet na jej zakończeniach. Upodabianie się obu armii, polskiej i rosyjskiej, było nieprzypadkowe. Wodzem naczelnym armii Królestwa Polskiego był Wielki Książę Konstanty, brat carów Aleksandra I i Mikołaja I, pasjonat wojskowości, czynnie zajmujący się drobiazgowymi przepisami musztry i umundurowania. Stąd błędne jest doszukiwanie się podobieństw w umundurowaniu armii rosyjskiej wyłącznie do wojsk francuskich epoki napoleońskiej (А. Низовский 2008, s. 134; 2010, s. 179; М. Тра́ский 2013, s. 43).

<sup>6</sup> Skrót ПСЗ oznacza *Kompletny zbiór przepisów prawnych Imperium Rosyjskiego*.

На рубеже XX и XXI веков увлечение темой военных пуговиц приобрело массовый характер. В то время возникло много частных коллекций, а спрос на знания в этой области вызывал появление растущего числа прекрасных публикаций на родном языке. Их уникальность заключается не только в глубоком исследовании источников и предмета, но и в графической составляющей. Авторы публиковали фотографии, рисунки и изображения пуговиц в разрезе, основываясь на хранящихся в музеях мундирах, живописи и иконографии. Уникальной работой, в том числе и с точки зрения анализа образцов гладких пуговиц, стало немецкое издание Вальтера Хостерта (2005). В нем содержатся подробные описания немецких и прусских военных пуговиц, а также технологии их изготовления в XVIII–XX веках. Работа стала своего рода образцом и основой для появления других публикаций, в частности, книг о русских мундирных пуговицах, изданных в последующие годы в России<sup>1</sup>.

### Мундирные пуговицы русской армии образца 1829 года

После того как в 1825 году на российский престол взошел Николай I, русская армия подвергалась систематическим преобразованиям. Произошел ряд реформ по улучшению ее функционирования и изменению внешнего вида самих войск (С. Fedoseev/ С. Федосеев 2006, с. 7).

Первым шагом, предшествовавшим появлению символики на русских военных пуговицах, стало правило, которое установило нумерацию полков и ввело для всех войск новый вид киверов<sup>2</sup> (*kaszkietów*<sup>3</sup>). С 24 апреля 1828 г. к ним крепились металлическая эмблема двуглавого орла под короной, стоящего на щитке amazonek. Щит на груди орла представлял московский герб, т. е. фигуру сидящего на коне св. Георгия, который пронзает копьём дракона<sup>4</sup>. На

<sup>1</sup> Ранние публикации на русском языке, посвященные военной форме, лишь вскользь освещали тему мундирных пуговиц. В них только упоминалось, что существовало предписание от 1829 года, вводившее определенные стандарты. В самых общих чертах указывалось, какие из них относились к определенному роду войск (М.М. Хренов, Р.Т. Зубов, И.Ф. Коновалов, Г.Н. Нестеров-Комаров, М.А. Теровкин/М. Hrenov, R.T. Zubov, I. F. Kononov, G.N. Nesterov-Komarov, M.A. Terovkin 1994, с. 186; А. Чернушкин/А. Černuškin 2004, с. 52; В. М. Глинка/V.M. Glinka 1988, с. 57; И. Ульянов/I.Ė. Ul'janov 1997, с. 164–166). Однако со временем растущий интерес к подробностям вызвал появление специализированных работ, посвященных русским мундирным пуговицам.

<sup>2</sup> Кивер – военный головной убор, используемый в русской армии с 1807 по 1862 год. Был вновь введен в 1909 – 1914 гг. Киверы изготавливались из твердой кожи и sukna и были довольно тяжелыми (до 2 кг), а их высота в зависимости от модели достигала 70 см.

<sup>3</sup> В польской терминологии оружиеведения встречается название *kaszkiet*. Оно же используется в других текстах этой публикации. В целях унификации терминологии далее по полскому тексту используется название *kaszkiet* (прим. ред.)

<sup>4</sup> Кивер нового образца с орлом Олонецкого полка (18) найдена в одной из волчьих ям на территории редута Ordona в 2013 г. Похожий орел с цифрой 3 и пуговица с тем же номером были обнаружены во время строительных работ по ул. Редутовой в Варшаве, на предполье редута № 56 – редута Совинского – в 1961 г. (G. Krogulec 1993, с. 2, 3).



o guzikach gładkich, które zostały przypisane dla formacji nieliniowych<sup>7</sup>, batalionów liniowych i garnizonowych, części korpusu straży wewnętrznej oraz w oddziałach inwalidów (służby wewnątrz kraju) (A. Nizovskij 2008, s. 139; 2010, s. 185).

Kluczem do tworzenia zarówno koloru guzików, jak i emblematów umieszczonych na nich był podział na rodzaj (A. Nizovskij 2010, s. 176, 188):

- broni,
- służby (liniowej, garnizonowej, czynnej, rezerwowej, nieregularnej oraz zapasowej),
- przywilejów przynależności do jednostki (gwardyjskiej, garnizonowej oraz polowej).

Należy pamiętać, że w klasyfikacji guzików armii carskiej trzeba brać pod uwagę nie tylko sam wizerunek przedstawiony na awersie, lecz także kolor – biały lub żółty (С. Fedoseev 2006, s. 9), który został określony wraz z przepisami dotyczącymi wizerunków na guzikach. Kolor biały symbolizował srebro, a żółty złoto. Dla szeregowych żołnierzy guziki białe produkowano z cyny bądź jej stopów, a dla oficerów z mosiądzu srebrzonego lub okładanego srebrną blaszką. Guziki żółte dla szeregowych wykonywano z brązu, mosiądzu, dla oficerów były one dodatkowo okładane cienką blaszką z tego samego metalu, bądź złożono. Guziki oficerskie różniły się wielkością oraz uszkiem, które wykonane było z drutu. Uszka w białych guzikach żołnierskich odlewane były z formy (widoczny był szew po odlewie), natomiast w żółtych guzikach były lutowane<sup>8</sup>.

### Rosyjskie guziki z dzieła nr 54 – Reduty Orдона

W związku z trwającą konserwacją zabytków, do analizy dostępne były 504 guziki z Reduty Orдона z sezonu 2013<sup>9</sup>. Spośród nich 42 okazy zostały sklasyfikowane jako polskie wojskowe, używane w latach 1815–1831 (M. Zdrojewski 2014, s. 211, 217)<sup>10</sup>. Za rosyjskie uznano 358 egzemplarzy, z których 198 ma oznaczenia pułków rosyjskich walczących na terenie Reduty, oraz 160 guzików gładkich. Wyodrębniono też 37 guzików z innych okresów historycznych, przeważnie wykonanych po 1831 r. Na szczególną uwagę zasługuje francuski guzik 1. pułku artylerii pieszej z okresu wojen napoleońskich (A. Korolev 2013, s. 272; L. Fallou 1915, s. 178, 179), odkryty w obiekcie nr 7 przy żołnierzach rosyjskich. W mogile tej znajdowało się siedmiu żołnierzy, w tym dwóch w wieku pomiędzy 40 a 55 rokiem, życia (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 104); prawdopodobnie jeden z nich brał udział w wojnach napoleońskich, a francuski guzik mógł stanowić pamiątkę z okresu wieloletniej służby wojskowej<sup>11</sup> (ryc. 2).

<sup>7</sup> Nie frontowych: np. lekarz, audytor, pisarz, rzemieślnik bądź służba lazaretowa.

<sup>8</sup> Wyglądem przypominające prostokątną blaszkę z dziurką do przysycia.

<sup>9</sup> W artykule nie uwzględniono 43 guzików, aktualnie w konserwacji.

<sup>10</sup> Liczba guzików polskich opisanych we wcześniejszych publikacjach wynosiła 32 egz. (M. Zdrojewski 2014).

<sup>11</sup> W armii rosyjskiej okres służby wojskowej trwał 25 lat.

*киверах солдат Литовского корпуса на груди орла был изображен литовский герб – рыцарь на коне с поднятым вверх мечом и щитом с двойным крестом в другой руке. На щитке амазонок, на котором стоял орел, выбит символ, принятый в определенном роде войск, и номер полка<sup>5</sup>.*

*В следующем году, 6 октября 1829 г., был утвержден указ О номерах на киверных гербах и мундирных пуговицах в пехоте (ПСЗ Собр. 2. Т. 4. No 3214)<sup>6</sup>.* В нем шла речь о внедрении в 1830 г. пуговиц с орлами и соответствующими номерами во всех пехотных полках русской армии (А. Низовский/ А. Nizovskij 2008, с. 138; 2010, стр. 183). Обозначения армейского оружия и не упомянутых в первом указе пехотных полков перечислялись в положении от 26 декабря 1829 г. *О пуговицах, какие иметь на мундирах и на прочей одежде всем чинам гвардии и армии (ПСЗ Собр. 2. Т. 4. No 3344)*. В этом документе речь также идет о гладких пуговицах, назначенных для нелинейных формирований<sup>7</sup>, линейных и гарнизонных батальонов, части корпуса внутренней стражи и особых отрядов (А. Низовский/ А. Nizovskij 2008, с. 139; 2010, с. 185).

Ключом для создания цветов пуговиц и размещенных на них эмблем было разделение на роды (А. Низовский/ А. Nizovskij 2010, с. 176, 188):

- оружия;
- службы (линейной, гарнизонной, действительной, резервной, нерегулярной и запасной);
- привилегий данной единицы (гвардейской, гарнизонной и полевой).

Следует помнить, что при классификации пуговиц царской армии нужно учитывать не только изображение на аверсе, но и цвет – белый или желтый (С. Fedoseev/ С. Федосеев 2006, с. 9), который определен в положениях, касающихся изображений на пуговицах. Белый цвет символизировал серебро, желтый – золото. Для рядовых солдат белые пуговицы изготавливались из олова или его сплавов, а для офицеров – из посеребренной латуни или обложенные серебряной бляшкой. Желтые пуговицы для рядовых были выполнены из бронзы или латуни, офицерские дополнительно оборачивались тонкой пластинкой из того же металла, или отделялись позолотой. Пугови-

<sup>5</sup> Такого типа русский орел на щитке амазонок ранее не использовался, а, сравнивая его с польскими орлами с головных уборов 1815–1831 гг., сложно не заметить общие детали, например, количество гвоздей вокруг щитка (13) или похожие розетки на кончиках. Схожесть символов польской и русской армий не случайна. Главнокомандующим армии Царства Польского был великий князь Константин, брат царей Александра I и Николая I, любитель военного дела, очень требовательный к вопросам муштры и обмундирования. Поэтому неправильно искать сходства в форме русской армии лишь с французскими войсками наполеоновской эпохи (А. Низовский/ А. Nizovskij 2008, с. 134; 2010, с. 179; М. Трабский 2013, с. 43).

<sup>6</sup> Сокращение ПСЗ означает *Полное собрание законов Российской империи*.

<sup>7</sup> Не фронтowych: например, врач, аудитор, писатель, ремесленник или прислуга в лазарете.



Рис. 2. Francuski guzik żołnierski 1. pułku artylerii pieszej po konserwacji. Nr inw. 1758/13; średnica: 15,5 mm, wys. z uszkiem: 5,5 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 2. Французская солдатская пуговица 1-го полка пешей артиллерии после консервации. Инв. № 1758/13; диаметр: 15,5 мм, выс. с ушком: 5,5 мм. Фото М. Ковалевски.



Рис. 3. Guzik żołnierski 11. pułku jędrów po konserwacji. Nr inw. 970/13; średnica: 22,2 mm, wysokość z uszkiem: 10,5 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 3. Солдатская пуговица 11-го Егерского полка после консервации. Инв. № 970/13; диаметр: 22,2 мм, выс. с ушком: 10,5 мм. Фото М. Ковалевски.



Рис. 4. Guzik żołnierski białozierskiego 17. pułku piechoty przed konserwacją. Nr inw. 898/13; średnica: 22,5 mm, wys. z uszkiem: 11,9 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 4. Солдатская пуговица 17-го Белозерского пехотного полка перед консервацией. Инв. № 898/13; диаметр: 22,5 мм, выс. с ушком: 11,9 мм. Фото М. Ковалевски.



Рис. 5. Guzik żołnierski 18. ołoneckiego pułku piechoty po konserwacji. Nr inw. 139/13; średnica: 22,2 mm, wys. z uszkiem: 11,2 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 5. Солдатская пуговица 18-го Олонцкого пехотного полка после консервации. Инв. № 139/13; диаметр: 22,2 мм, выс. с ушком: 11,2 мм. Фото М. Ковалевски.

Rosyjskich guzików wz. 1829 było 198, z czego większość została odkryta w wilczych dołach przy szczątkach żołnierzy. Po zdobyciu szanca wojska rosyjskie przystąpiły do jego przebudowy przed kontynuacją szturmu Warszawy następnego dnia. Zasypano w tym celu pierwotne wejście od strony wschodniej oraz wilcze doły, okalające redutę od zachodu, wypełniając je nie tylko ziemią i faszyną, lecz także ciałami poległych żołnierzy rosyjskich i polskich (T. Strzeżek 2015, s. 85; W. Migal, M. Paczkowski w niniejszym tomie).

W całym zbiorze guzików tylko jeden z nich jest oficerski i pochodzi z naramiennika oficera ołoneckiego pułku piechoty. Pozostałe guziki należą do żołnierzy szeregowych<sup>12</sup>.

<sup>12</sup> Korpus oficerski traktowano odmiennie, a pochówek w tym przypadku nie odbywał się w zbiorowych mogiłach na polu bitwy. Udokumentowanym przykładem szacunku dla oficerów obu stron konfliktu są groby rosyjskiego płk. Aleksandra Tuchaczewskiego poległego w szturmie reduty nr 54, którego pogrzebano w majątku Wyczółki pod Warszawą, oraz odnalezione w międzywojniu zwłoki polskiego oficera z 8. pułku piechoty liniowej, na terenie Reduty Wolskiej – nr 56. Szczątki oficera złożone były osobno w trumnie, a tuż obok odkryta została zbiorowa już

цы офицеров отличались размером и наличием проволочного ушка. Ушки белых пуговиц отливались в форме (был заметен шов), а к желтым припаивались<sup>8</sup>.

#### Русские пуговицы с редута № 54 – редута Ордона

Поскольку консервация артефактов продолжается, анализу подверглись лишь 504 пуговицы с редута Ордона, найденные в 2013 году<sup>9</sup>. Из них 42 образца классифицированы как польские (M. Zdrojewski 2014, s. 211, 217)<sup>10</sup>. Русскими посчитали 358 экземпляра, из которых на 198 читаются номера русских полков, сражавшихся на территории редута, а 160 – гладкие. Кроме того, 37 пуговица относится к другим историческим периодам. В основном их изготовили после 1831 г. Особого внимания заслуживает французская пуго-

<sup>8</sup> По виду напоминали прямоугольную металлическую пластинку с отверстием для пришивания.

<sup>9</sup> В статье не описываются 43 пуговицы, находящиеся на консервации.

<sup>10</sup> Количество польских пуговиц, описанных в ранних публикациях – 32 экземпляра (M. Zdrojewski 2014).

Większość rosyjskich guzików odnalezionych na terenie Reduty Ordon pochodzi z mundurów żołnierzy II Korpusu Piechoty, dowodzonego przez gen. Cypriana Kreutza, którego zadaniem było zdobycie szańców 54 i 55 (T. Strzeżek 2011, s. 49; 2015, s. 298, 331–333, 372; w niniejszym tomie).

1. Guzik z numerem 11 na awersie (16 egz.), pochodzący z kurtki mundurowej szeregowego 11. pułku jeźdźców, wchodzącego w skład rezerwy kolumn szturmowych (ryc. 3).
2. Guzik z nr 17 na awersie (108 egz.), pochodzący z kurtki mundurowej szeregowego 17. białozierskiego pułku piechoty, wchodzącego w skład pierwszej kolumny, pierwszej linii szturmowej (ryc. 4).
3. Guziki z nr 18 na awersie (50 egz.), pochodzące z munduru 18. ołoneckiego pułku piechoty, wchodzącego w skład pierwszej kolumny, pierwszej linii szturmowej:
  - guzik szeregowego z kurtki mundurowej (49 egz.) (ryc. 5).
  - guzik oficerski służący do przymocowania naramiennika (1 egz.). Rewers guzika bez sygnatur, uszkodzone (ryc. 6).
4. Guzik z nr 22 na awersie (1 egz.), pochodzący z kurtki mundurowej szeregowego 22. wołogodzkiego pułku piechoty, wchodzącego w skład ogólnej rezerwy kolumn szturmowych (ryc. 7).
5. Guzik z nr 39 na awersie (10 egz.), pochodzący z kurtki mundurowej szeregowego 39. aleksopolskiego pułku piechoty, wchodzącego w skład drugiej kolumny, drugiej linii szturmowej (ryc. 8).

Zastanawiające jest to, że podczas badań archeologicznych nie odnaleziono żadnego guzika dwóch pułków biorących bezpośredni udział w zdobywaniu reduty nr 54: 41. jeleckiego pułku piechoty oraz 42. siewskiego pułku piechoty. Awersy tych guzików powinny mieć widoczne cyfry 41 i 42. Brak jest również guzików ochotników gwardii, z dwugłowym orłem ze skrzydłami skierowanymi w dół na awersie (A. Nizovskij 2008, s. 139; 2010, s. 185), którzy wspomagali pułki liniowe w zdobywaniu reduty (T. Strzeżek 2015, s. 302).

Podczas badań archeologicznych na Reducie Ordon zostały natomiast odnalezione guziki rosyjskich pułków, które według źródeł historycznych nie brały udziału w bezpośrednim ataku na redutę 54, lecz w szturmie innych odcinków obrony Warszawy. Zaliczyć do nich należy wchodzące w skład 1. Brygady 3 Dywizji I Korpusu Piechoty: 9. staroingermanlandzki pułk piechoty oraz sybirski pułk grenadierów. 1. Brygada, 10. Dywizji, III Korpusu Piechoty w ogóle nie brała udziału w zdobywaniu Warszawy, stąd interesujące było odkrycie guzików 37. i 38. pułku piechoty przy szczątkach ludzkich, co wyklucza ich przypadkową proveniencję. Możliwość wyjaśnienia przyczyn ich obecności w obrębie

możliła szeregowych żołnierzy z tego samego pułku (L. Dunin Wolski, 1928 s. 1; T. Strzeżek 2015, s. 390, 440).

wiata 1-go polka pieszej artillerii периода наполеоновских войн (А. Коголев/ А. Королев 2013, с. 272; L. Fallou 1915, с. 178, 179), обнаруженная в объекте № 7 рядом с останками русских солдат. В этой могиле находилось семь тел, в том числе два в возрасте от 40 до 55 лет (Ł. M. Stanaszek 2014, с. 104). Вероятно, один из этих солдат участвовал в наполеоновских войнах и сохранил французскую пуговицу в память о многолетнем периоде военной службы<sup>11</sup> (рис. 2).

Русских пуговиц обр. 1829 г. было 198, причем большинство из них обнаружены в волчьих ямах рядом с останками солдат. После взятия шанца, прежде чем продолжить штурм Варшавы, русские войска начали его реконструкцию. Они засыпали первоначальный вход с восточной стороны и волчьи ямы, окружающие редут с запада. В качестве засыпки использовались не только земля и фашины, но и тела погибших русских и польских солдат (T. Strzeżek 2015, с. 85; W. Migal, M. Paczkowski в данном томе).

Во всей коллекции пуговиц лишь одна принадлежала офицеру. Когда-то она находилась на погоне офицера Олоньского пехотного полка. Остальные экземпляры принадлежали рядовым солдатам<sup>12</sup>.

Большинство русских пуговиц, найденных на территории редута Ордона, происходили с униформы солдат 2-го пехотного корпуса под командованием генерала Киприана Крейца, задачей которого был захват шанцев 54 и 55 (T. Strzeżek 2011, с. 49; 2015, с. 298, 331–333, 372; в данном томе).

1. Пуговица с № 11 на аверсе (16 экземпляров) с мундирной кurtки рядового 11-го егерского полка, входившего в состав резервных штурмовых колонн. Размеры: диам. ок. 22 мм; выс. ок. 10 мм (рис. 3).
2. Пуговица с № 17 на аверсе (109 экз.) с мундирной кurtки рядового 17-го Белозерского пехотного полка, входившего в состав первой колонны, первой штурмовой линии. Размеры: диам. ок. 22 мм; выс. ок. 10 мм (рис. 4).
3. Пуговицы с № 18 на лицевой стороне (50 экз.) с мундира 18-го Олоньского пехотного полка, входившего в состав первой колонны, первой штурмовой линии:
  - пуговица рядового с мундирной кurtки (49 экз.). Размеры: диам. ок. 22 мм; выс. ок. 10 мм (рис. 5).
  - офицерская пуговица для фиксации погон (1 экз.). Реверс без надписей, ушко проволочное. Размеры: диам. ок. 18 мм; выс. ок. 8 мм (рис. 6).
4. Пуговица с № 22 на аверсе (1 экз.) с мундирной кurtки рядового 22-го Вологодского пехотного полка,

<sup>11</sup> В русской армии срок военной службы составлял 25 лет.

<sup>12</sup> К офицерам относились иначе, их не хоронили в братских могилах на поле боя. Документальными подтверждениями уважения к офицерам с обеих сторон конфликта является могила русского полковника Александра Тухачевского, погибшего во время штурма редута № 54 и похороненного в имении Вычулки под Варшавой, а также найденные в межвоенный период на территории Вольского редута – № 56 – останки польского офицера 8-го полка линейной пехоты. Его тело положили отдельно в гроб, а рядом в общей могиле похоронили рядовых из того же полка (L. Dunin Wolski 1928, с. 1; T. Strzeżek 2015, с. 390, 440).



Rys. 6. Guzik mocujący naramiennik oficera 18. ołoneckiego pułku piechoty po konserwacji. Nr inw. 274/13; średnica: 18,5 mm, wys. z uszkiem: 8,4 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 6. Пуговица от погона офицера 18-го Олонецкого пехотного полка после консервации. Инв. № 274/13; диаметр: 18,5 мм, выс. с ушком: 8,4 мм. Фото М. Ковалевски.



Rys. 7. Guzik żołnierski 22. wołogodzkiego pułku piechoty po konserwacji. Nr inw. 822/13; średnica: 22,2 mm, wys. z uszkiem: 10,8 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 7. Солдатская пуговица 22-го Вологодского пехотного полка после консервации. Инв. № 822/13; Диаметр 22,2 мм, высота с ушком 10,8 мм. Фото М. Ковалевски.



Rys. 8. Guzik żołnierski 39. aleksopolskiego pułku piechoty po konserwacji. Nr inw. 391/13; średnica: 22,2 mm, wys. z uszkiem: 10,2 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 8. Солдатская пуговица 39-го Алексопольского пехотного полка после консервации. Инв. № 391/13; диаметр: 22,2 мм, выс. с ушком: 10,2 мм. Фото М. Ковалевски.

reduty 54 może być wiele. Jedną z bardziej prawdopodobnych jest ta, że podczas zdobywania Warszawy w 1831 r., pojedynczy żołnierze, także adiutanci, mogli zostać przyłączeni do innych jednostek i wraz z nimi brali udział w walce. Guziki reprezentujące tę kategorię znalezisk to:

6. Guzik z nr 9 na awersie (4 egz.), pochodzący z żołnierskiej kurtki mundurowej 9. staroingermanlandzkiego pułku piechoty (rys. 9).
7. Guzik z gorejącym granatem na awersie i cyfrą 9 na kuli (1 egz.), pochodzący z żołnierskiej kurtki mundurowej sybirskiego pułku grenadierów, wchodzącego w skład I Korpusu Piechoty (Т. Strzeżek 2015, s. 745) (rys. 10).
8. Guzik z nr 37 na awersie (1 egz.), pochodzący z kurtki mundurowej 37. pułku piechoty feldmarszałka hr. Dybicza Zabalkańskiego, wchodzącego w skład I. Brygady 10. Dywizji III Korpusu Piechoty (rys. 11).
9. Guzik z nr 38 na awersie (7 egz.), pochodzący z kurtki mundurowej 38. połtawskiego pułku piechoty, wchodzącego w skład I. Brygady 10. Dywizji III Korpusu Piechoty (rys. 12).

входившего в состав второй колонны, второй штурмовой линии. Размеры: диам. ок. 22 мм; выс. ок. 10 мм (рис. 7).

5. Пуговица с № 39 на аверсе (10 экз.) с мундирной куртки рядового 39-го Алексопольского пехотного полка, входившего в состав второй колонны, второй штурмовой линии. Размеры: диам. ок. 22 мм; выс. ок. 10 мм (рис. 8).

Интересно, что во время археологических раскопок не найдены пуговицы с обозначением двух полков, непосредственно участвовавших в штурме редута № 54: 41-го Елецкого и 42-го Севского пехотных полков. На их лицевой стороне должны быть видны цифры 41 и 42. Не обнаружены и пуговицы гвардейских охотников, на аверсе которых изображался двуглавый орел с направленными вниз крыльями (А. Nizovskij / А. Низовский 2008, с. 139; 2010, с. 185), хотя это формирование помогало линейным полкам штурмовать редут (Т. Strzeżek 2015, с. 302).

Во время раскопок на редуте Ордона найдены пуговицы русских полков, которые, согласно историческим источникам, не участвовали в прямом нападении на редут 54, а штурмовали другие участки обороны Warszawy. Среди них 6-й пехотный полк принца Карла Прусского, а Сибирский гренадерский полк 1-й пехотной бригады, 10-й дивизии, 3-го корпуса не участвовал в штурме Warszawy, поэтому интересно было обнаружить пуговицы с номерами 37-го и 38-го пехотных полков рядом с человеческими останками, что исключает случайность их происхождения. Существует несколько возможных причин их наличия в районе редута 54. Одно из наиболее вероятных объяснений – то, что, во время штурма Warszawy в 1831 г. отдельных солдат и адъютантов могли перебросить в другие подразделения. К этой категории находок относятся пуговицы:

6. Пуговица с № 6 на аверсе (4 экз.) с солдатской мундирной куртки 6-го пехотного полка принца Карла Прусского, относящегося к 1-му пехотному корпусу. Размеры: диам. ок. 25 мм; выс. ок. 14 мм (рис. 9).



Рис. 9. Guzik żołnierski 9. staroingermanlandzkiego pułku piechoty po konserwacji. Nr inw. 2005/13; średnica: 22 mm, wys. z uszkiem: 11 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 9. Солдатская пуговица 9-го пехотного Староингерманландского полка после консервации. Инв. № 2005/13; диаметр: 22 мм, выс. с ушком: 11 мм. Фото М. Kowalewski.



Рис. 10. Guzik żołnierski sybirskiego pułku grenadierów po konserwacji. Nr inw. 474/13; średnica: 22,2 mm, wys. z uszkiem: 10,4 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 10. Солдатская пуговица Сибирского гренадерского полка после консервации. Инв. № 474/13; диаметр: 22,2 мм, выс. с ушком: 10,4 мм. Фото М. Kowalewski.

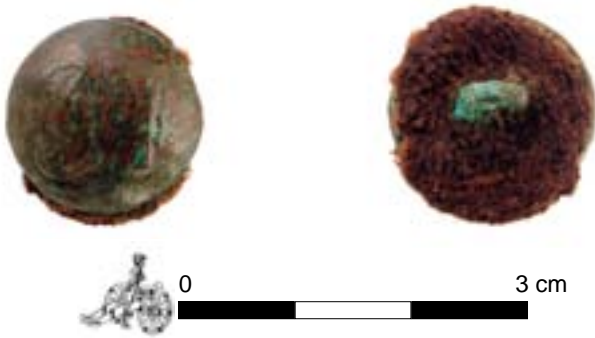


Рис. 11. Guzik żołnierski 37. pułku piechoty feldmarszałka hr. Dybicza Zabalkańskiego po konserwacji. Nr inw. 2108/2/13; średnica: 22,5 mm, wys. z uszkiem: 11 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 11. Солдатская пуговица 37-го пехотного полка фельдмаршала графа Дибича-Забалканского после консервации. Инв. № 2108/2/13; диаметр: 22,5 мм, выс. с ушком: 11 мм. Фото М. Kowalewski.

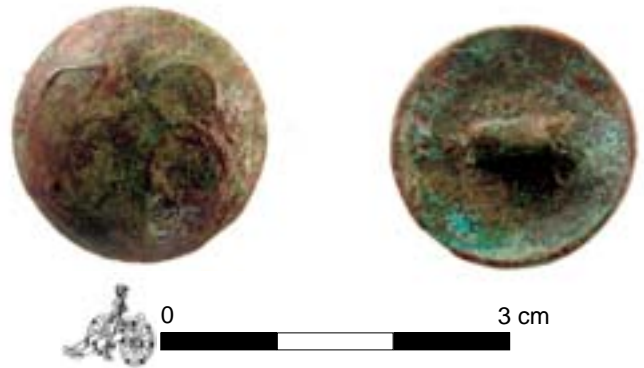


Рис. 12. Guzik żołnierski 38. połtawskiego pułku piechoty po konserwacji. Nr inw. 2013/13. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 12. Солдатская пуговица 38-го Полтавского пехотного полка после консервации. Инв. № 2013/13. Фото М. Kowalewski.



Рис. 13. Gładki guzik żołnierski przed konserwacją. Nr inw. 1101/13; średnica: 24,2 mm, wys. z uszkiem: 8,4 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 13. Гладкая солдатская пуговица перед консервацией. Инв. № 1101/13; диаметр: 24,2 мм, выс. с ушком: 8,4 мм. Фото М. Kowalewski.



Рис. 14. Gładki guzik żołnierski przed konserwacją. Nr inw. 863/13; średnica: 19,5 mm, wys. z uszkiem: 9,5 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 14. Гладкая солдатская пуговица перед консервацией. Инв. № 863/13; диаметр: 19,5 мм, выс. с ушком: 9,5 мм. Фото М. Kowalewski.



Ryc. 15. Gładki guzik żołnierski po konserwacji. Nr inw. 1755/13; średnica: 15,5 mm, wys. z uszkiem: 9,1 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 15. Гладкая солдатская пуговица после консервации. Инв. № 1755/13; диаметр: 15,5 мм, выс. с ушком: 9,1 мм. Фото М. Kowalewski.



Ryc. 16. Gładki guzik żołnierski po konserwacji. Nr inw. 1733/13; średnica: 13 mm, wys. z uszkiem: 5 mm. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 16. Гладкая солдатская пуговица после консервации. Инв. № 1733/13; диаметр: 13 мм, выс. с ушком: 5 мм. Фото М. Kowalewski.

Guziki gładkie można podzielić na 4 grupy, w zależności od ich średnicy<sup>13</sup>:

1. Guziki duże z rantem na rewersie o średn. 23 mm i większej (ryc. 13),
2. Guziki średnie o średn. 19–22,9 mm (ryc. 14).
3. Guziki małe o średn. 14–16 mm (ryc. 15).
4. Guziki bardzo małe o średn. poniżej 12–13,9 mm (ryc. 16).

O ile guziki duże i średnie mogą pochodzić z kurtek mundurowych i płaszczy<sup>14</sup>, to najmniejsze, o średn. poniżej 16 mm, pochodzą zapewne od kamaszy osłaniających buty.

Technologia wykonywania guzików gładkich oraz ich liczne znaleziska w miejscach obozowisk wojsk rosyjskich z okresu Powstania Listopadowego pozwalają przypuszczać, że guziki gładkie odnalezione na terenie Reduty Ordona to guziki rosyjskie.

Nie można też wykluczyć, że guziki gładkie (duże i średnie) pochodzą z mundurów żołnierzy 41. jeleckiego i 42. siewskiego pułku piechoty biorących udział w szturmie reduty, których guziki numerowane w ogóle nie zostały dotąd odnalezione. Możliwe, że w pułkach tych z jakichś względów nie zdołano wprowadzić guzików z numerami, zatem w wojnie uczestniczyli żołnierze w mundurach z guzikami gładkimi, starego wzoru.

### Guziki inne

Oprócz guzików z 1830–1831 r. na terenie Reduty Ordona odnaleziono także 37 guzików z innych okresów historycznych (guziki pruskie, francuskie, carskie wz. 1829<sup>15</sup> i wz. 1862, legionowe oraz polskie z okresu międzywojennego).

W zbiorze badanych 504 egz. guzików, پروениенця 63 szt. jest na obecnym etapie nieczytelna i wymaga wykonania dodatkowych zabiegów konserwatorskich w celu przypisania ich do konkretnego okresu historycznego, w którym były użytkowane.

<sup>13</sup> Prezentowane guziki gładkie (wyluczając 4 egzemplarze poniżej 13,9 mm średnicy) są lekko wypukłe, natomiast uszka posiadają w postaci blaszki z dziurką.

<sup>14</sup> Sprzed reformy wprowadzającej guziki wz. 1829.

<sup>15</sup> Wykonane po 1831 roku.

7. Пуговица с горячей гранатой на лицевой стороне и цифрой 9 на ядре (1 экз.) с солдатской мундирной куртки Сибирского гренадерского полка, входящего в состав 1-го пехотного корпуса (Т. Strzeżek 2015, с. 745). Размеры: диам. ок. 22 мм; выс. ок. 10 мм (рис. 10).

8. Пуговица с № 37 на аверсе (1 экз.) с мундирной куртки 37-го пехотного полка фельдмаршала графа Дибича-Забалканского, входящего в состав 1-й бригады 10-й дивизии 3-го пехотного корпуса. Размеры: диам. ок. 22 мм; выс. ок. 11 мм (рис. 11).

9. Пуговица с № 38 на аверсе (7 экз.) с мундирной куртки 38-го Полтавского пехотного полка, входящего в состав 1-й бригады 10-й дивизии 3-го пехотного корпуса. Размеры: диам. ок. 25 мм; выс. ок. 14 мм (рис. 12).

Гладкие пуговицы можно разделить на 4 группы в соответствии с диаметром<sup>13</sup>:

1. Крупные пуговицы с рантом на обратной стороне диам. 23 мм и более (рис. 13),
2. Средние пуговицы диам. 19–22,9 мм (рис. 14).
3. Малые пуговицы диам. ок. 14–16 мм (рис. 15).
4. Очень маленькие пуговицы диам. менее 12–13,9 мм (рис. 16).

В то время как крупные и средние пуговицы могли происходить с мундирных курток и плащей<sup>14</sup>, самые маленькие – диам. ок. 16 мм – вероятно, были пришиты к гетрам, защищающим обувь. Технология изготовления гладких пуговиц и тот факт, что их в большом количестве находили на местах лагерей русских войск периода Польского восстания, позволяет считать этот тип пуговиц русскими.

Также нельзя исключить, что они происходят с мундиров солдат 41-го Елецкого и 42-го Севского пехотных полков, принимавших участие в штурме редута, чьи пронумерованные пуговицы вообще не были найдены. Возможно,

<sup>13</sup> Эти гладкие пуговицы (за исключением 4 экземпляров диаметром менее 13,9 мм) имеют слегка выпуклую форму, с ушками в виде бляхи с отверстием.

<sup>14</sup> До реформы, вводившей в обмундирование пуговицы обр. 1829.

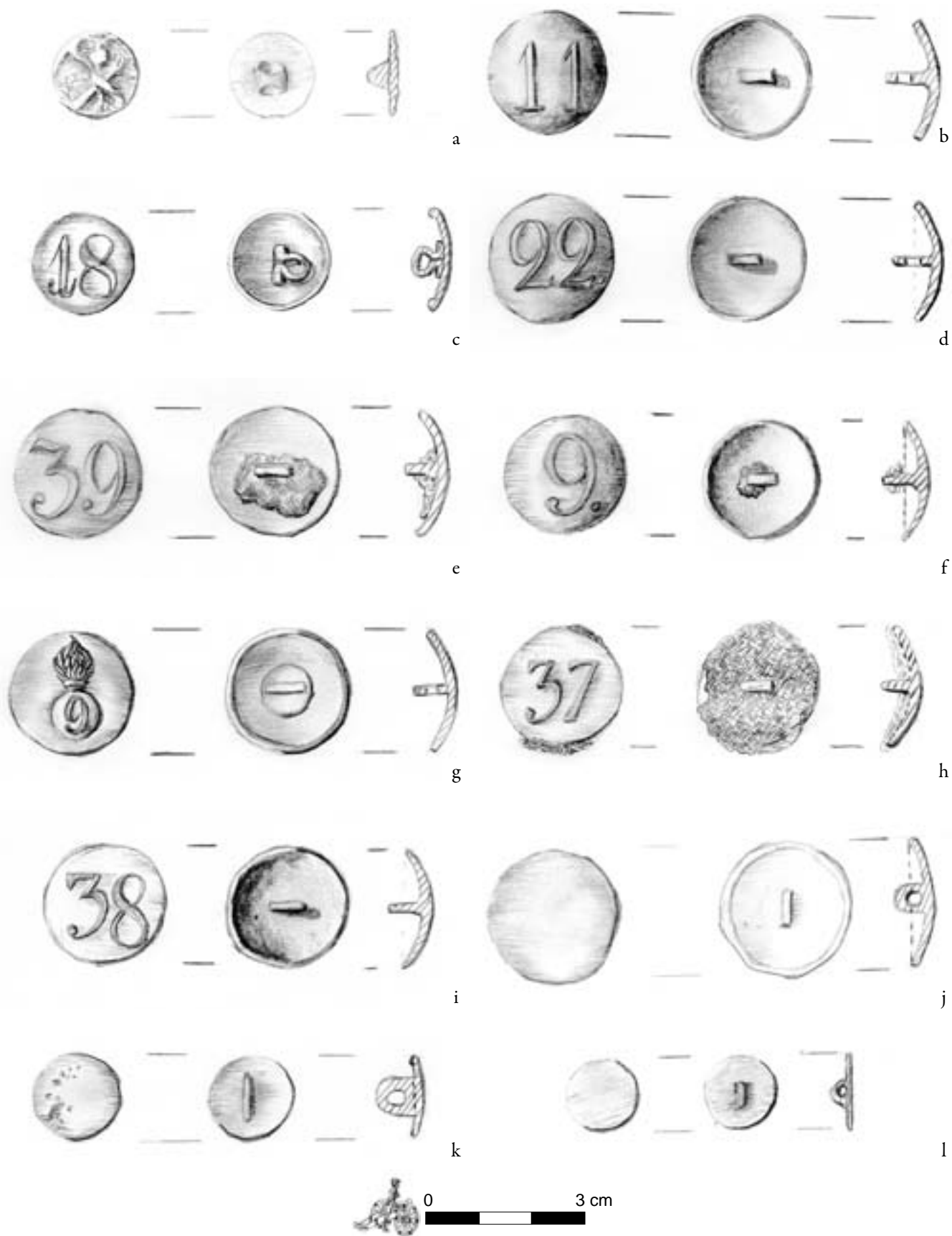


Рис. 17. Росyjskie guziki wojskowe z Reduty Ordona: a – nr. inv. 175/13; b – nr. inv. 970/13; c – nr. inv. 274/13; d – nr. inv. 822/13; e – 391/13; f – nr. inv. 2005/13; g – nr. inv. 474/13; h – nr. inv. 2108/13; i – nr. inv. 2013/13; j – nr. inv. 1101/13; k – nr. inv. 1755/13; l – nr. inv. 1733/13. Rys. P. Wilczyński.

Рис. 17. Русские военные пуговицы из Редута Ордона: а – инв. №. 175/13; б – инв. №. 970/13; в – инв. №. 274/13; д – инв. №. 822/13; е – 391/13; ф – инв. №. 2005/13; г – инв. №. 474/13; h – инв. №. 2108/13; и – инв. №. 2013/13; j – инв. №. 1101/13; k – инв. №. 1755/13; l – инв. №. 1733/13. Рис. P. Wilczyński.

**Tab. 1.** Guziki rosyjskie z numerami i guziki gładkie odnalezione na terenie Reduty Ordona.

**Tab. 1.** Русские пуговицы с цифрами и гладкие пуговицы, найденные на территории редута Ордона.

Typ guzika	Liczba szt.	Procent
Guziki gładkie	160	44,7
Guziki z numerem „9” (9. staroingermanlandzki pułk piechoty)	4	1,1
Guziki z numerem „11” (11. pułk jeźrów)	16	4,5
Guziki z numerem „17” (17. białozierski pułk piechoty)	108	30
Guziki z numerem „18” (18. ołonecki pułk piechoty)	50	14
Guziki z numerem „22” (22. wołogodzki pułk piechoty)	1	0,3
Guziki z numerem „37” (37. pułk piechoty hr. Dybicza-Zabalkańskiego)	1	0,3
Guziki z numerem „38” (38. połtawski pułk piechoty)	7	2
Guziki z numerem „39” (39. aleksopolski pułk piechoty)	10	2,8
Guzik z „9 na granacie gorejącym” (sybirski pułk grenadierów)	1	0,3

Razem: 358 szt.

**Tab. 2.** Wielkości guzików rosyjskich z numerami i guzików gładkich odnalezionych na terenie Reduty Ordona.

**Tab. 2.** Размер русских пуговиц с цифрами и гладких пуговиц, обнаруженных на территории редута Ордона.

Typ guzika	Średnica	Liczba egz.	Procent
Duże	23 mm i więcej	85	53,1
Średnie	19–22,9 mm	64	40
Małe	14–16 mm	7	4,4
Bardzo małe	12–13,9 mm	4	2,5

Razem: 160 egz.

**Tab. 3.** Polskie guziki wojskowe z lat 1815–1831 odnalezione na terenie Reduty Ordona

**Tab. 3.** Польские военные пуговицы с лет 1815-1831 найденные на территории редута Ордона.

Typ guzika	Liczba szt.	Procent
1. pułk strzelców pieszych z koroną saperów	36	86
artylerii	2	5
z orłem	1	2
oficerski	1	2

Razem 42 szt.

что в этих полках по какой-то причине не успели ввести пуговицы с номерами и солдаты отправились на войну в Польшу в мундирах с гладкими пуговицами.

### Прочие пуговицы

Кроме пуговиц 1830–1831 гг. на территории редута Ордона найдены 37 пуговицы из других исторических периодов (пруссские, царские обр. 1829<sup>15</sup> и обр. 1862, легионерские, польские межвоенного периода и т.д.).

В коллекции из 504 изучаемых экземпляров 63 пуговицы на данном этапе не читаются, так как требуют проведения дополнительных консервационных мероприятий. Это позволит более точно определить исторический период, в котором они использовались.

<sup>15</sup> Изготовлены после 1831 года.



Tab. 4. Podsumowanie: wszystkie rodzaje guzików odnalezionych na terenie Reduty Ordona

Tab. 4. Составление: все пуговицы найденные на территории редута Ордона.

Typ guzika	Liczba szt.	Procent
Guziki rosyjskie z oznaczeniami pułków wg wzoru 1829	198	39,3
Guziki rosyjskie gładkie	160	31,8
Polskie wojskowe z okresu 1815–1831	42	8,3
Francuskie guziki wojskowe z okr. wojen napoleońskich	1	0,2
Guziki urzędnicze z lat 1815–1831	1	0,2
Guziki nierozpoznane (korożja, awers zasłonięty resztkami tkaniny)	63	12,5
Guziki z innych okresów historycznych	36	7,1
Haftki	3	0,6

Razem 504 szt.

## Bibliografia:

- Bagiński W.**  
1899 *Dawne guziki polskie*, Kraków.
- Boczkowski W., Jaroszyński-Wolfram M., Gładki K.**  
1999 *Guziki. Polskie guziki wojskowe od XVI do końca XX wieku*, Warszawa.
- Černuškin A. / Чернушкин А.**  
2004 *Русская армия XIX – начала XX века*, Москва.  
*Russkaâ armia XIX – načala XX veka*, Moskva.
- Dunin Wolski L.**  
1928 *Poszukiwanie zwłok gen. Sowińskiego*, „Tydzień Literacki Polski Zbrojnej” 20.
- Fallou L.**  
1915 *Le Bouton uniforme francais*, Colombes.
- Fedoseev C. / Федосеев С.**  
2006 *Мундирные пуговицы русской императорской армии и флота 1829–1862 гг.* Санкт-Петербург.  
*Mundirnye pugovicy russoj imperatorskoj armii i flota 1829–1862 gg.* Sankt- Peterburg.
- Glinka V.M. / Глинка В.М.**  
1988 *Русский военный костюм XVIII – начала XX века*, Ленинград.  
*Russkij voennyj kostium XVIII – načala XX veka*, Leningrad.
- Hostert W.**  
2005 *Lüdenscheider Knopfbuch – I. Teil Uniformknöpfe. – Im Frieden wie im Krieg*, Lüdenscheid.
- Hrenov M., Zubov R. T., Kononov I. F., Nesterov-Komarov G. N., Terovkin M. A. / Хренов М. М., Зубов Р. Т., Коновалов И. Ф., Нестеров-Комаров Г. Н., Теровкин М.А.**  
1994 *Военная одежда русской армии*, Москва.  
*Voennaâ odežda russoj armii*, Moskva.
- Karpiński T., Wrzosek J.**  
2013 *Bitwa pod Sarbinowem (Zorndorf) pow. Myśliborski, w świetle badań archeologicznych*, „Archeologia Środkowego Nadodrza” X, s. 125–130.
- Korolev A. / Королев А.**  
2013 *По следам великой армии Наполеона*. Санкт-Петербург.  
*Po sledam velikoj armii Napoleona*. Санкт-Петербург.
- Krogulec G.**  
1993 *Mikolajewskich czasów orzeł 1828–1856*, „Archeologia wojskowa” 2, s. 2–3.
- Migal W.**  
2014 *Badania archeologiczne na Reducie Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 55–80.
- Migal W., Paczkowski M.**  
w niniejszym tomie, *Opracowanie wyników badań archeologicznych na stanowisku Reduta Ordona*.
- Nizovskij A. / Низовский А.**  
2008, 2010 *Русские форменные пуговицы 1797–1917 гг.* Москва.  
*Russkie formennye pugovicy 1797–1917*. Moskva.
- Stanaszek Ł. M.**  
2014 *Analiza wieku, płci oraz liczby żołnierzy pochowanych na Reducie Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 95–114.
- Strzeżek T.**  
2011 *Bój o Redutę Ordona. Epizod z bitwy warszawskiej 6–7 września 1831 roku*, Oświęcim.  
2015 *Bitwa o Warszawę 6–7 września 1831 roku*, Oświęcim.  
w niniejszym tomie *Reduta Ordona w bitwie o Warszawę 6–7 września 1831 roku*.
- Trąbski M.**  
2013 *Armia wielkiego księcia Konstantego, Wyszkołenie i dyscyplina wojska polskiego w latach 1815–1830*, Oświęcim.
- Урбанов И. Э. / Ульянов И. Э.**  
1997 *Регулярная пехота 1801–1855*, Москва-Назрань.  
*Regulárnaâ pehota 1801–1855*, Moskva-Nazran.
- Weker W.**  
2014 *Konserwacja zabytków z Reduty Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona*, t. 1, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 115–124.
- Zdrojewski M.**  
2014 *Polskie guziki wojskowe odnalezione podczas badań archeologicznych w roku 2013 na terenie dziedziny nr 54 – Reduta Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 211–220.

## CHARAKTERYSTYKA BRONI BIAŁEJ I PALNEJ UŻYWANEJ PODCZAS ATAKU NA REDUTĘ ORDONA W ŚWIETLE ODKRYĆ ARCHEOLOGICZNYCH

### ХАРАКТЕРИСТИКА ХОЛОДНОГО И ОГНЕСТРЕЛЬНОГО ОРУЖИЯ, ИСПОЛЬЗУЕМОГО ВО ВРЕМЯ ШТУРМА РЕДУТА ОРДОНА, В СВЕТЕ АРХЕОЛОГИЧЕСКИХ ОТКРЫТИЙ

Zagadnienia dotyczące broni białej i palnej używanej podczas wojny 1831 r. zostały już poruszone w poprzednim tomie *Warszawskich Materiałów Archeologicznych* (P. Dąbrowski 2014). Jednak z uwagi na nowe dane uzyskane podczas prac konserwatorskich związanych z militariami z Reduty Ordona oraz zidentyfikowanie kolejnych przedmiotów jako części uzbrojenia istnieje możliwość poszerzenia informacji na ten temat. Niniejsze opracowanie ma celu także przybliżenie czytelnikowi funkcji opisywanych przedmiotów. Dotyczy to przede wszystkim, ale nie tylko, luźnych znalezisk części karabinowych.

Podczas prac badawczych prowadzonych na terenie dawnej reduty nr 54 odkryto fragmenty broni palnej, dwa egzemplarze broni białej (bagnet tulejowy i szabla) oraz części pochew bagnetów i tasaków. Dzięki analizie tego materiału możemy dziś potwierdzić, jakie typy broni stanowiły uzbrojenie wojsk polskich i rosyjskich. Nie jest to na pewno pełny obraz, jednak część informacji, podawanych przez historyków wojskowości na podstawie źródeł pisanych z epoki, znalazła potwierdzenie w wynikach badań archeologicznych.

Na największą uwagę zasługują dwa egzemplarze broni białej, ponieważ zachowały się w stanie prawie kompletnym. Możemy domniemywać, że takich artefaktów było na stanowisku Reduta Ordona znacznie więcej, jednak grabież, której dokonano w latach 2001–2010 doprowadziła nie tylko do straty wielu zabytków, ale także kontekstu ich odkrycia.

#### Szabla powstańcza

Jednym z najciekawszych militariów odkrytych podczas prac w 2013 r. jest szabla w oprawie żelaznej, odnaleziona na dnie jednego z wilczych dołów (rys. 1, 1a, 2). Szabla ta nie odpowiada żadnemu z regulaminowych typów używanych

Тема холодного и огнестрельного оружия, применявшегося во время войны 1831 года уже рассматривалась в томе *Варшавских археологических материалов* (P. Dąbrowski 2014). Однако в процессе консервации военного снаряжения из редута Ордона появились новые данные, а очередные предметы были идентифицированы как детали оружия. Все это позволило существенно расширить информацию по данному вопросу. Еще одна цель этой статьи заключается в том, чтобы познакомить читателя с функциями описанных находок. Прежде всего это касается элементов ружей.

Во время раскопок на территории редута № 54 обнаружен ряд деталей огнестрельного оружия, два экземпляра холодного оружия (втулочный штык и сабля), а также фрагменты ножен штыков и тесаков. Анализ этих находок позволяет определить, какие виды оружия находились на вооружении русской и польской армии. Хотя это еще не полная картина, некоторые сведения, обнаруженные историками военного дела в письменных источниках той эпохи, нашли подтверждение в результатах археологических раскопок.

Особого внимания заслуживают два экземпляра холодного оружия, поскольку они сохранились почти полностью. Можно предположить, что таких артефактов на объекте Редут Ордона было гораздо больше, но грабительские раскопки в 2001–2010 гг. повлекли за собой не только потерю многих предметов, но и нарушили их исторический контекст.

#### Повстанческая сабля

Один из наиболее интересных предметов военного оснащения, обнаруженных во время раскопок в 2013 году, – сабля в железной оправе. Она найдена на дне волчьей ямы



Рис. 1. Szabla powstańcza odnaleziona na Reducie 54 po konserwacji. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 1. Повстанческая сабля, найденная на редуте 54, после консервации. Фото М. Kowalewski.

w wojsku polskim i rosyjskim w latach 1815–1831<sup>1</sup>. Przed Powstaniem Listopadowym i wojną w 1831 r. w armiach tych używano jako szabli podstawowej broni określonej jako szabla wz. 1826, która produkowana była w manufakturze w Złato- uście<sup>2</sup>.

Szabla wraz z oprawą wykonana została z żelaza. Długość całkowita szabli wynosi 960 mm, głownia szabli ma długość 830 mm i szerokość przy nasadzie 30 mm, grubość 8 mm i krzywiznę 40 mm, posiada płazy z wklęsłymi soczewkowo zboczami<sup>3</sup> i jednosieczny sztych o przekroju płaskim. Zastawa głowni jest płaska. Głownia na wysokości 620 mm od nasady posiada uszkodzenie mechaniczne pod postacią wygięcia w prawą stronę od osi na ok. 30 mm.

Jelec o długości 124 mm i szerokości 24 mm z przylutowany- mi na mosiądz wąsami o długości 50 mm, pierwotnie posiadał kabłąk, o czym świadczy wycięcie w kapturku, odsłonięte pod- czas prac konserwatorskich. Bezpośrednio po odkryciu szabla zasłonięta była produktami korozji, co spowodowało, że wcze- śniejsza rekonstrukcja rysunkowa tego zabytku (M. Mechliński 2014, ryc. 4) jest pozbawiona tego elementu. Od strony grzbietu głowni jelec zakończony jest wywiniciem wykonanym metodą kucia, tworzącym „leżkę” o średnicy ok. 11 mm (ryc. 4). Kap- turek jest wysoki, z fartuchem dochodzącym do samego jelca. Wewnątrz kapturka oraz po wewnętrznej stronie jego fartucha zachowały się resztki drewnianego chwytu rękojeści, pierwotnie

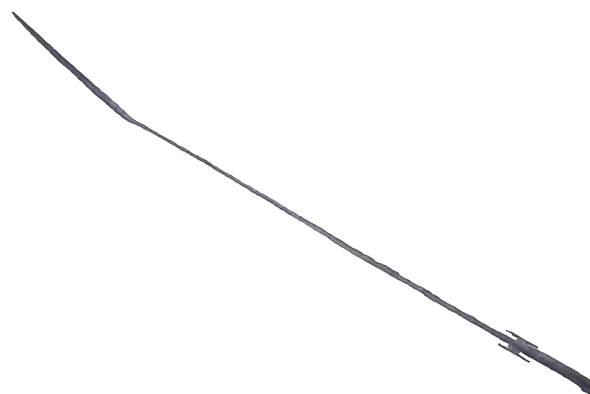


Рис. 1а. Szabla powstańcza od strony grzbietu. na zdjęciu widoczne jest wygięcie głowni. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 1а. Повстанческая сабля со стороны обуха. На снимке виден изгиб лезвия. Фото М. Kowalewski.

(рис. 1, 1а, 2). Сабля не соответствует ни одному из уставных видов, используемых в польской и русской армии в 1815-1831 гг<sup>1</sup>. Перед Ноябрьским восстанием и войной в 1831 г. в обеих армиях основным оружием была сабля обр. 1826, ко- торую изготавливали на фабрике в Златоусте<sup>2</sup>.

Сабля и оправа изготовлены из железа. Общая длина сабли составляет 960 мм, длина лезвия 830 мм, ширина у основания 30 мм, толщина 8 мм, кривизна 40 мм, на плоской стороне вогнутые долы<sup>3</sup> и однолезвийная ел- мань. Средняя часть клинка плоская. На высоте 620 мм от основания на клинке заметны механические повреждения в виде изгиба в правую сторону от оси примерно на 30 мм.

Крестовина длиной 124 мм и шириной 24 мм с припа- янными латуню усами длиной 50 мм изначально имела каблук, о чем свидетельствует насечка в навершии, обна- руженная во время консервации. Найденная сабля была покрыта продуктами коррозии, в результате чего на пре- жнем эскизе-реконструкции артефакта упомянутая деталь отсутствует (M. Mechliński 2014, рис. 4). Со стороны об- уха крестовина заканчивается кованым черенком в форме слезы с диаметром около 11 мм. (рис. 4). Навершие (кол- пачок) высокое, с планкой до самой крестовины. Внутри навершия и с внутренней стороны планки сохранились

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat – por. P. Dąbrowski 2014.

<sup>2</sup> Złatoуст (Златоуст) – miasto w Rosji, w obwodzie czelabińskim, nad rzeką Aj (dorzecze Wolgi). W 1815 r. w mieście została zbudowana fabryka broni, produkująca różne rodzaje broni białej. Na zaproszenie cara Aleksandra I do Złatoуста przyjechali rusznikarze z niemieckiego Solingen, którzy pomogli miejscowym rzemieślnikom w organizacji produkcji broni i nauczyli ich sztuki zdobienia kling. Fabryka istnieje do dnia dzisiejszego, jej wyroby są cenione przez znawców i kolekcjonerów.

<sup>3</sup> Zboczce – szerokie, płytkie wgłębienie wzdłuż głowni broni białej, na długość do połowy lub nieco dalej głowni, np. szabli lub półszabli. Służyły zwiększeniu sztywności głowni przy zmniejszeniu jej ciężaru. Zboczce może być podwójne, a nawet potrójne. Wąskie zboczce nazywa się bruzdą, bruzdeczką, najmniejsze, dekoracyjne – struziżą.

<sup>1</sup> Больше по этой теме – ср. P. Dąbrowski 2014.

<sup>2</sup> Златоуст – город в России, в Челябинской области, на реке Ай (бассейн Волги). В 1815 г. в городе был построен оружейный завод, производивший разные виды холодного оружия. По приглашению царя Александра I в Златоуст приехали оружейники из немецкого города Золинген. Они помогли местным ремесленникам организовать производство и обучили искусству украшения клинков. Фабрика существует и по сей день, ее изделия высоко ценят знатоки и коллекционеры.

<sup>3</sup> Дол – широкое углубление вдоль лезвия холодного оружия, длиной до половины клинка, например, сабли или полусабли (или немного больше). Он служил для увеличения жесткости лезвия при одновременном снижении массы. Дол может быть двойным или даже тройным. Узкий дол называется бороздой, бороздкой, а самый маленький, декоративный – доликом.



Rys. 2. Rekonstrukcja pierwotnego wyglądu szabli odnalezionej na Reducie Ordona wykonana na podstawie wskazówek autora.  
Rys. M. Żebrowska.

Рис. 2. Реконструкция первоначального вида сабли, найденной на редуте Ордона; выполнена в согласии с указаниями автора.  
Рис. М. Жэбровска.

prawdopodobnie obciążonej skórą. Na wierzchu kapturka widoczna jest zaklepana końcówka trzonu rękojeści. Był to jeden z typowych sposobów trwałego łączenia ze sobą wszystkich części szabli. Opisywana wyżej broń przypomina kształtem szablę polskiej jazdy z końca XVIII w.<sup>4</sup>, jednak nie można z całą pewnością stwierdzić, czy jest to egzemplarz będący np. pamiątką rodzinną jednego z obrońców reduty 54, czy pochodził z zasobów Arsenалу Warszawskiego i był wydany powstańcom. Możliwe jest również, że został wykonany przez nieznaną małą warsztat rzemieślnika warszawskiego podczas powstania 1831 r. Z pewnością nie jest to broń rosyjska użyta podczas szturmów. Zagadką pozostaną także okoliczności, w jakich opisywany przedmiot znalazł się w wilczym dole, w którym został odkryty. Biorąc pod uwagę uszkodzenia, takie jak brak kabłąka przy jelicu i wygięcie głowni mogą pokusić się o wysnucie hipotezy, że szabla została wyrzucona wskutek eksplozji prochowni, która spowodowała opisane uszkodzenia i spadła do wilczego rękojeścią w kierunku dna jamy.

#### Fragment pochwy półszabli<sup>5</sup> rosyjskiej wz. 1817

Bardzo ciekawym znaleziskiem pochodzącym z Reduty Ordona jest fragment skórzanej pochwy półszabli z trzewikiem wykonanym ze stopu miedzi (W. Migal, M. Paczkowski w niniejszym tomie; nr inw1859/13). Zachowane pozostałości pochwy z trzewikiem mają następujące wymiary: długość całkowita ok. 172 mm, długość metalowego trzewika 141 mm, całkowita długość zachowanego fragmentu skórzanej

<sup>4</sup> Rysunek szabli polskiej jazdy ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie – por. W. Kwaśniewicz 1993, s. 109.

<sup>5</sup> W armii polskiej zwana z także *tasakiem*, w innych artykułach w tym tomie nazwy występują zamiennie (przypr. red.)



Rys. 3. Przybliżenie na wycięciu w kapturku świadczące o tym, że pierwotnie jelec szabli posiadał kabłąk chroniący rękę szermierza.  
Fot. M. Kowalewski.

Рис. 3. Увеличенное изображение насечки в навершии, свидетельствующее о том, что изначально на крестовине была дужка для защиты руки фехтовальщика. Фото М. Ковалевски.



Rys. 4. Przybliżenie „leżki” jelca i widoczne rozwarstwienie skutego metalu.  
Fot. M. Kowalewski.

Рис. 4. Увеличенное изображение слезы крестовины: заметно расслоение скованного металла. Фото М. Ковалевски.

ostatki drewnianego черенка рукояти, вероятно, первоначально обтянутые кожей. В верхней части колпачка виден расклепанный кончик хвостовика – один из типичных способов прочного соединения всех частей сабли. Форма описанного выше оружия напоминала сабли польской кавалерии конца XVIII века<sup>4</sup>, однако нельзя сказать с уверенностью, был или этот экземпляр семейной реликвией одного из защитников редута № 54 или происходил из запасов варшавского Арсенала, выданных повстанцам. Также возможно, что саблю изготовили в неизвестной мастерской варшавского ремесленника во время восстания 1831 г. Это точно не русское оружие, используемое во время штурма. Загадкой также остаются обстоятельства, при

<sup>4</sup> Рисунок сабли польской кавалерии из собрания Музея Войска Польского в Варшаве – ср. W. Kwaśniewicz 1993, s. 109.



Рис. 5. Ilustracja przedstawiająca rosyjski tasak wz. 1817. Widoczne mocowania metalowych okuć pochwy. Rys. M. Żebrowska.

Рис. 5. Изображение русского тесака обр. 1817. Заметны крепления металлической оковки ножен. Рис. М. Żebrowska.

pochwy 85 mm. Przedmiot zmierzony został przed konserwacją, po usunięciu piachu i produktów korozji jego wymiary mogą nieznacznie ulec zmianie.

W armii rosyjskiej i polskiej do 1830 r. żołnierze formacji pieszych (piechota liniowa, strzelcy, artyleria piesza) otrzymywali, jako broń dodatkową, półszable. Broń ta miała służyć do walki wręcz podczas boju, zamiast karabinu z bagnetem, była też wykorzystywana w roli narzędzia obozowego. Rosyjska półszabla piechoty była kopią francuskiego tasaka wz. AN XI. Konstrukcja tej broni wyglądała w sposób następujący: głownia z krzywizną 20 mm bez zbrocza ze sztychem obosiecznym, rękojeść odlewano w całości, jako jeden odlew ze stopu miedzi z zamkniętym kabłąkiem, chwyt był poziomo karbowany. Głowica w grzbietowej części wydłuża się w warkocz dochodzący do jelca, zaś ramię jelca wywinięte jest do dołu i zakończone kulistą gałką. Pochwa wykonywana była z czarnej skóry z dwoma okuciami z złotego metalu. Okucie górne posiadało zaczep do montowania tasaka na skórzanym pasie, okucie dolne, zakończone kulistą gałką, zabezpieczało koniec pochwy przed szybkim zużyciem. Okucia łączono ze skórą pochwy za pomocą metalowych wąsów widocznych na zewnątrz (rys. 5). Wymiary wynosiły: długość całkowita 700 mm, długość głowni 600 mm, szerokość głowni u nasady 37 mm; podane parametry mogą różnić się od siebie w przypadku konkretnych zachowanych zabytków, co może być spowodowane innym rokiem lub miejscem produkcji broni.

которых описываемый предмет оказался в волчьей яме. Учитывая повреждения, такие как отсутствие каблука у крестовины и изгиб лезвия, можно предположить, что сабля взлетела в воздух после взрыва порохового склада, который вызвал описанные повреждения, и упала в волчью яму рукоятью на дно.

#### Фрагмент ножен русской полусабли<sup>5</sup> обр. 1817

Очень интересной находкой с объекта Редут Ордона стал фрагмент кожаных ножен от полусабли с башмаком, выполненным из медного сплава (W. Migal, M. Paszkowski в данном томе) (инв. № 1859/13). Сохранившиеся остатки ножен с башмаком имеют следующие размеры: общая длина около 172 мм, длина металлического башмака 141 мм, общая длина сохранившегося фрагмента кожаных ножен 85 мм. Находка измерялась перед консервацией, но после удаления песка и продуктов коррозии ее размеры могут незначительно измениться.

В русской и польской армии до 1830 г. солдаты пеших формирований (линейная пехота, стрелки, пешая артиллерия) в качестве дополнительного оружия получали полусабли. Это оружие следовало использовать во время прямого боя вместо ружья со штыком, а также в качестве лагерного снаряжения. Русская пехотная полусабля была копией французского тесака обр. AN XI. Конструкция этого оружия выглядела следующим образом: лезвие с кривизной 20 мм без дола с обоюдоострым пером, рукоять из медного сплава в виде цельного отлива с закрытой дужкой и горизонтальным рифлением. Навершие со стороны обуха переходит в хвостовик, доходящий до крестовины, а ее плечо вывернуто вниз и имеет шарообразный кончик. Ножны изготовлены из черной кожи с двумя оковками из желтого металла. На верхней оковке находилось кольцо для крепления тесака на кожаном поясе, нижняя заканчивалась круглым набалдашником, защищающим кончик ножен от износа. Оковки крепились к ножнам с помощью заметных снаружи металлических усиков (рис. 5). Размеры: общая длина 700 мм, длина лезвия 600 мм, ширина лезвия у основания 37 мм. В случае отдельных артефактов указанные характеристики порой отличаются друг от друга, что можно объяснить разным годом или местом производства оружия.

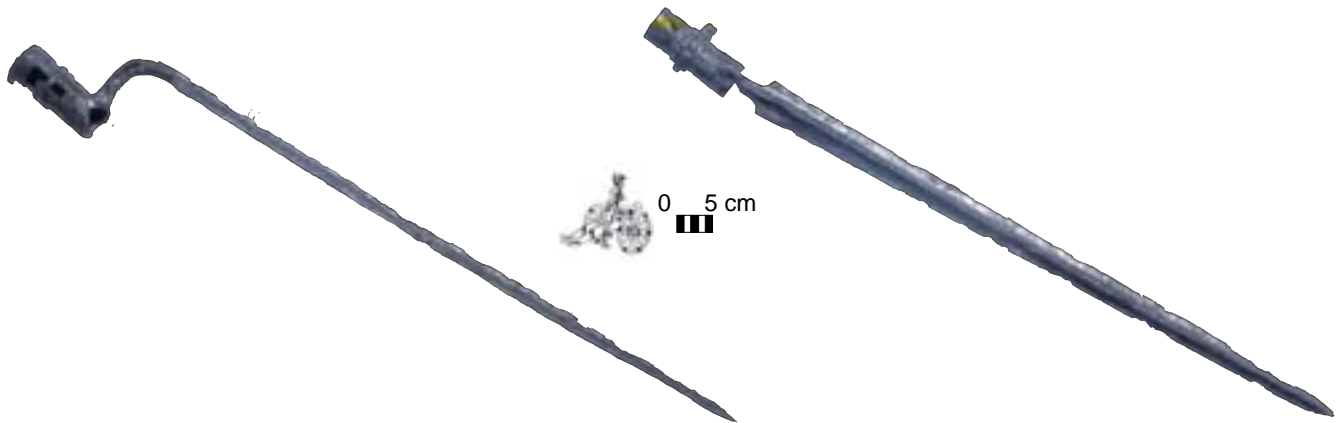
#### Втулочный штык обр. 1828<sup>6</sup>

Очередной интересной находкой, обнаруженной в волчьей яме, оказался втулочный штык (инв. № 1043/13), который применялся в русских пехотных ружьях с периода Ноябрьского восстания<sup>7</sup>. Его размеры: общая длина 530 мм,

<sup>5</sup> В польской армии называлась *тесаком*, в других статьях данного тома используются разная терминология (прим. ред.).

<sup>6</sup> Штык уже описывался в предыдущем томе (P. Dąbrowski 2014, с. 198), но после консервационных работ можно дать более точное описание и установить его модель.

<sup>7</sup> Втулочный штык – разновидность холодного оружия, разработанного для установки на ружье с помощью железной



Ryc. 6. Bagnet wz. 1828 widok z boku. Widoczne zgrubienie u wlotu tulei. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 6. Штык обр. 1828, вид сбоку. Заметно утолщение у входа втулки. Фото М. Ковалевски.

### Bagnet tulejowy wz. 1828<sup>6</sup>

Kolejnym bardzo ciekawym zabytkiem odkrytym w wilczym dole jest bagnet tulejowy (nr inw. 1043/13) stosowany w rosyjskich karabinach piechoty z okresu Powstania Listopadowego<sup>7</sup>. Wymiary bagnetu wynoszą odpowiednio: długość całkowita: 530 mm, długość głowni: 440 mm, szerokość głowni: 25 mm, długość tulei: 66 mm, średnica wewnętrzna tulei: 22 mm (ryc. 6, 7).

Rosyjski bagnet tulejowy jest kopią bagnetu francuskiego z epoki napoleońskiej, znanego jako AN IX. Jest to broń kłująca, przeznaczona do zakładania na karabiny, których pozostałości także znaleziono podczas badań na reducie. Głownia tych bagnetów jest trójkątna z płazami wklęsło szlifowanymi. Próg o długości 30 mm znajduje się na szerokim płazie od strony wylotu tulei. W tulei znajduje się wykrojony kanał o kształcie zbliżonym do litery Z, w który wpasowywano podczas zakładania bagnetu na lufę karabinu specjalny bolec, umieszczony na stałe na lufie. Bolec ten blokował bagnet na lufie. Dodatkowo, aby zabezpieczyć broń przed przypadkowym zsunieniem wokół tulei, przy krycie oporowej umieszczony jest pierścień blokujący ze śrubą regulującą siłę zacisku. Obrót pierścienia ograniczany był dwoma przylutowanymi do tulei trzpieniami. Bagnety rosyjskie z tego okresu występowały w kilku odmianach określanych w literaturze jako wz. 1808 i 1828. Bagnety te różniły się od siebie nieznacznie detalami. Marian Maciejewski (1980) wyróżnił ponadto bagnet wz. 1826 (por. też T. Królikiewicz 2009, s. 153).

<sup>6</sup> Bagnet był już opisywany w poprzednim tomie (P. Dąbrowski 2014, s. 198), jednak wykonanie prac konserwatorskich pozwoliło na wykonanie dokładniejszego opisu i ustalenie wzoru bagnetu.

<sup>7</sup> Bagnet tulejowy – rodzaj broni białej dostosowanej do zakładania na karabin za pomocą żelaznej tulei, obejmującej lufę karabinu. Bagnety tulejowe najczęściej posiadają głownię kłującą, jednak zdarzają się także wzory z głownią nożową, np. bagnet francuski wz. 1714 lub austriacki wz. 1722. W USA opracowano i wprowadzono do użytku w armii bagnet tulejowy wz. 1873 z głownią mogącą służyć jako łopatką saperską.

Ryc. 7. Bagnet wz. 1828 widok od spodu. Widoczny pierścień ze śrubą regulującą zacisk. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 7. Штык обр. 1828, вид снизу. Заметно кольцо с винтом, регулирующим зажим. Фото М. Ковалевски.

długość 440 mm, szerokość płazów 25 mm, długość wlotu 66 mm, wewnętrzny średnica wlotu 22 mm (rys. 6, 7).

Русский втулочный штык – это копия французской модели наполеоновского периода, известной как AN IX. Это колющее оружие предназначено для присоединения к ружьям, остатки которых также найдены во время раскопок на редуте. Лезвие штыков трехгранное, с вогнутой шлифовкой. Шейка длиной 30 мм находится на широкой грани со стороны выходного отверстия втулки. В трубке расположен канал, форма которого напоминает букву Z. Во время присоединения штыка к оружию трубка надевается на специальный целик, который блокирующий штык на стволе. Чтобы предотвратить соскальзывание штыка, рядом с целиком был поворотный хомутик, регулирующий силу зажима. Оборот хомутика ограничивался двумя припаянными ко втулке стержнями. В тот период существовало несколько разновидностей русских штыков. В литературе они упоминаются как модели обр. 1808 и 1828, отличавшиеся друг от друга незначительными деталями. Мариан Мацевский (1980) выделил еще и штык обр. 1826 (ср. также Т. Królikiewicz 2009, с. 153).

Из-за характерного утолщения у входного отверстия втулки штык из волчьей ямы можно идентифицировать как модель обр. 1828. Небольшие различия в характеристиках, приведенных в русской литературе, вероятно, вызваны состоянием сохранности анализируемого оружия. Отличались также экземпляры, изготовленные в разных мастерских, в разные годы. Этот штык мог использоваться для ружья обр. 1826, части которого также найдены на территории изучаемого объекта.

втулки, охватывающей дуло. Втулочные штыки чаще всего имеют игольчатое лезвие, но существуют и модели ножевого типа, например, французский штык обр. 1714 или австрийский обр. 1722. В США был разработан и введен в эксплуатацию в армии втулочный штык обр. 1873 с лезвием, которое можно использовать как саперную лопатку.



Ryc. 8. Końcówka pochwy bagnetu z odłamaną kulką.  
Fot. M. Kowalewski.

Рис. 8. Наконечник ножен штыка с отломанным шариком.  
Фото М. Ковалевски.

Ryc. 9. Końcówka pochwy bagnetu z zachowanym zakończeniem w postaci metalowej kulki. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 9. Наконечник ножен штыка с сохранившимся кончиком в виде металлического шарика. Фото М. Ковалевски.

Bagnet pochodzący z jednego z wilczych dolów okalających Redutę Ordona z uwagi na charakterystyczne pogrubienie u wlotu tulei można identyfikować jako wz. 1828. Co prawda występują niewielkie różnice w parametrach podawanych w literaturze rosyjskiej, jednak prawdopodobnie spowodowane są one stanem zachowania badanej broni, a także różnicami, jakie spotyka się pomiędzy poszczególnymi egzemplarzami pochodzącymi z różnych manufaktur i lat produkcji. Bagnet ten mógł być stosowany do karabinu wz. 1826, którego części także odnaleziono na obszarze badanego stanowiska.

Na stanowisku odkryto także wykonane ze stopu miedzi końcówki pochew od bagnetów (ryc. 8, 9) (nr inw. 1582/13 i 596/13).

#### Fragment bagnetu pruskiego wz. 1809

Za bardzo ciekawe odkrycie należy uznać pozostałości bagnetu pruskiego wz. 1809 (nr inw. 1318/13), (ryc. 10, 11). Bagnet ten został zaprojektowany razem z karabinem na potrzeby armii pruskiej i wprowadzony do użytku w 1809 r. (ryc. 14).

Z całą pewnością można stwierdzić, że w 1831 r. wojska rosyjskie nie posiadały w pułkach liniowych broni pruskiej. Broń taka natomiast była zmagazynowana w dużych ilościach w Arsenale Warszawskim (W. Tokarz 1993, s. 126) i pochodziła jeszcze z zasobów pozostałych po armii Księstwa Warszawskiego, w której pruska broń palna piechoty była orężem występującym powszechnie (B. Gembarzewski 1905). Z braku broni regulaminowej po wybuchu powstania pruskie karabiny, od 15 lat zalegające w magazynach, zaczęły być wydawane wojsku. O ile sama konstrukcja karabinu była „standardowa” w stosunku do innych ówczesnych modeli, na uwagę zasługuje charakterystyczny sposób montażu bagnetu na karabinie, dzięki któremu zabytek z Reduty Ordona mógł być łatwo zidentyfikowany. Można zatem przypuszczać, że odnaleziony przedmiot jest reliktem bagnetu powstańczego, używanego przez jednego z żołnierzy 1. Pułku Strzelców Piesznych. Ponieważ pułk ten istniał przed wybuchem powstania, standardowym uzbrojeniem w tej jednostce do 1830 r. była broń rosyjska. Oznacza to, że z dużą

Na obiekcie także обнаружены кончики штыковых ножен (рис. 8,9) (инв. № 1582/13 и 596/13), изготовленные из медного сплава.

#### Фрагмент прусского штыка обр. 1809

Интересной находкой можно считать остатки прусского штыка обр. 1809 (инв. № 1318/13) (Рис. 10, 11). Он был разработан вместе в ружьем для нужд прусской армии и введен в эксплуатацию в 1809 г. (рис. 14).

Можно с уверенностью сказать, что в 1831 г. в линейных полках русской армии не было прусского оружия. Однако оно в большом количестве хранилось в варшавском Арсенале (W. Tokarz 1993, с. 126) и сохранилось еще из запасов Варшавского герцогства, когда прусское огнестрельное пехотное оружие было широко распространено (B. Gembarzewski 1905). В связи с отсутствием уставного оружия после начала восстания солдатам выдали прусские ружья, пролежавшие на складах 15 лет. Сама конструкция ружья была стандартной по сравнению с тогдашними моделями, однако, заслуживает внимания характерный способ присоединения штыка к ружью, благодаря чему удалось без труда идентифицировать находку из редута Ордона. Следовательно, можно предположить, что найденный предмет – это остаток повстанческого штыка, используемого солдатом 1-го полка пеших стрелков. Этот полк существовал до начала восстания, поэтому на стандартном вооружении этой единицы до 1830 г. стояло русское оружие. Вероятнее всего, штык принадлежал одному из солдат, присоединенных к формированию в качестве пополнения и располагавших старым оружием из запасов Арсенала.

#### Детали пехотных ружей

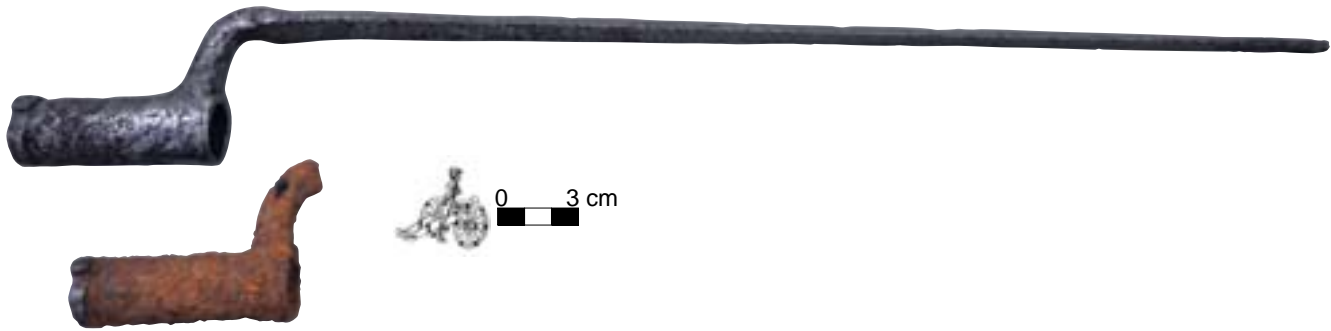
Во время раскопок на территории редута были обнаружены не только фрагменты холодного оружия, но и части пехотных ружей<sup>8</sup>. До сих пор удалось идентифицировать

<sup>8</sup> Больше на эту тему – ср. М. Mechliński 2014.



Ryc. 10. Tuleja od bagnetu pruskiego wz. 1809 z zachowanym ramieniem od główki. Fot. W. Borkowski.

Рис. 10. Втулка от прусского штыка обр. 1809 с сохранившимся плечом лезвия. Фото W. Borkowski.



Ryc. 11. Pozostałość bagnetu pruskiego wz. 1809 odnalezionego na Reducie Ordona sfotografowana przy kompletnym egzemplarzu bagnetu wz. 1809 pochodzącym ze zbioru autora. Fot. W. Borkowski.

Рис. 11. Остаток прусского штыка обр. 1809, найденный на редуте Ордона; сфотографирован с полным штыковым комплектом обр. 1809; из коллекции автора. Фото W. Borkowski.

dożą prawdopodobieństwa bagniet musiał należeć do jednego z żołnierzy, którzy zostali wcieleni do jednostki jako uzupełnienie strat wojennych i zostali wyposażeni w starą broń znajdującą się w zasobach Arsenału.

### Elementy karabinów piechoty

Prace wykopaliskowe prowadzone na reducie oprócz pozostałości broni białej przyniosły także odkrycie części karabinów piechoty<sup>8</sup>. Do tej pory udało się zidentyfikować 13 zabytków, które stanowiły kiedyś części składowe ręcznej broni palnej.

Niektóre z odnalezionych części pozwalają wnioskować, że przynajmniej jedna ze stron batalii używała karabinu rosyjskiego wz. 1826 (ryc. 12.), które m.in. zostały zakupione dla polskiej piechoty w 1827 r. Są to: bączek przedni (nr inw. 1553/13) z charakterystycznym wycięciem na muszkę (ryc. 15, 16)<sup>9</sup>, na stałe umieszczoną na lufie karabinu (co było wte-

13 артефактов, которые когда-то были составными частями огнестрельного оружия.

Некоторые из найденных деталей позволяют сделать вывод, что по крайней мере одна из сражающихся сторон использовала русское ружье обр. 1826 (Рис. 12). Это одна из моделей, приобретенных для польской пехоты в 1827 г. Обнаружены следующие элементы: переднее ложевое кольцо (инв. № 1553/13) с характерной насечкой на мушке (Рис. 15, 16)<sup>9</sup>, припаянной к стволу ружья (что в то время было новинкой, не использовавшейся ни в ружье обр. 1808 (Рис. 13), ни в его французском прототипе обр. 1777 AN IX) и верхняя часть латунного затылка приклада (инв. № 412/13) (Рис. 17). Переднее ложевое кольцо (инв. № 1553/13) полностью изготовлено из медного сплава. Оно служило для соединения ствола с передней частью (цельем) деревянной ложи ружья (Рис. 12а). Само ложевое кольцо крепилось к ложе посредством пружины, высту-

пающий стержень которой входил в кольцо. Эта пружина предотвращала соскальзывание кольца и его выпадение. В нижней передней части ложевого кольца есть место для шомпола, используемого для забивания заряда в ствол. В задней верхней части ложевого кольца, охватывающего ствол, находится паз, в который входила мушка ружья. Размеры: длина ок. 110 мм, высота ок. 50 мм, ширина ок. 30 мм.

Среднее ложевое кольцо (инв. № 1554/13) (рис. 18) с проржавевшими остатками держателя для ремня имело аналогичное применение, что и предмет, описанный выше. Единственное отличие в том, что на его нижней части находился держатель для ушка, на который крепил-

<sup>8</sup> Szerzej na ten temat – por. M. Mechliński 2014.

<sup>9</sup> W karabinie wz. 1826 zastosowano po raz pierwszy muszkę przylutowaną do lufy karabinu, a nie do bączka przedniego, jak było w karabinach francuskich, będących pierwowzorami karabinów rosyjskich i w rosyjskim

<sup>9</sup> В ружье обр. 1826 впервые использовалась мушка, припаянная к стволу, а не к переднему ложевому кольцу, как это было во французских ружьях, послуживших прототипами для русского оружия обр. 1808. Мушка, расположенная на дуле, несколько повышала точность оружия. Мушки, размещенные на кольце, снимались вместе с ним во время чистки оружия. Со временем кольцо растягивалось и мушка начинала двигаться, что ухудшало и без того невысокую точность этого кремневого гладкоствольного оружия.



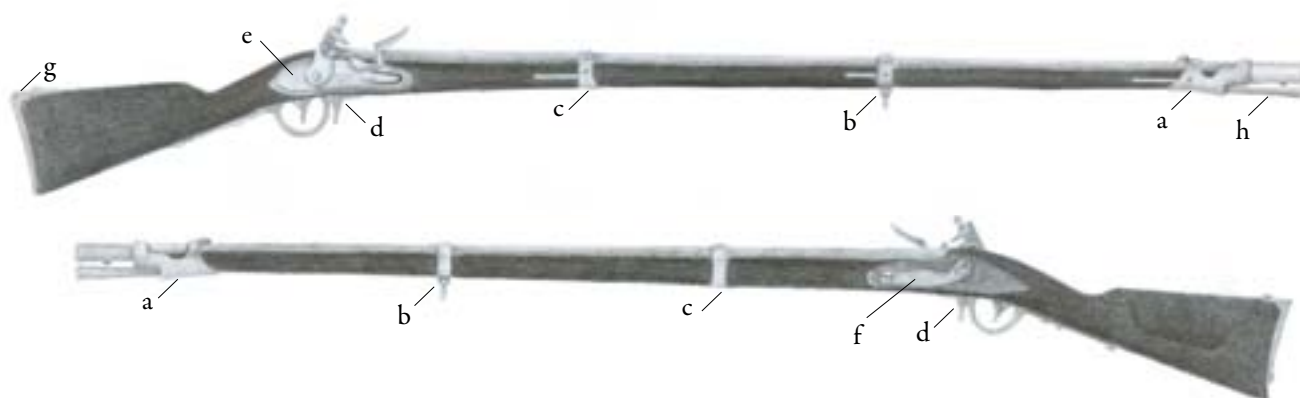


Рис. 12. Ilustracja przedstawiająca karabin rosyjski wz. 1826 (na górze) i wz. 1826/28 (na dole). Rys. M. Żebrowska.

Рис. 12. Изображение русского ружья обр. 1826 (вверху) и обр. 1826/28 (внизу). Рис. М. Жевровска.



Рис. 13. Karabin rosyjski wz. 1808. Rys. M. Żebrowska.

Рис. 13. Русское ружье обр. 1808. Рис. М. Жевровска.



Рис. 14. Karabin pruski wz. 1809 z bagnetem. Rys. M. Żebrowska.

Рис. 14. Прусское ружье обр. 1809 со штыком. Рис. М. Жевровска.

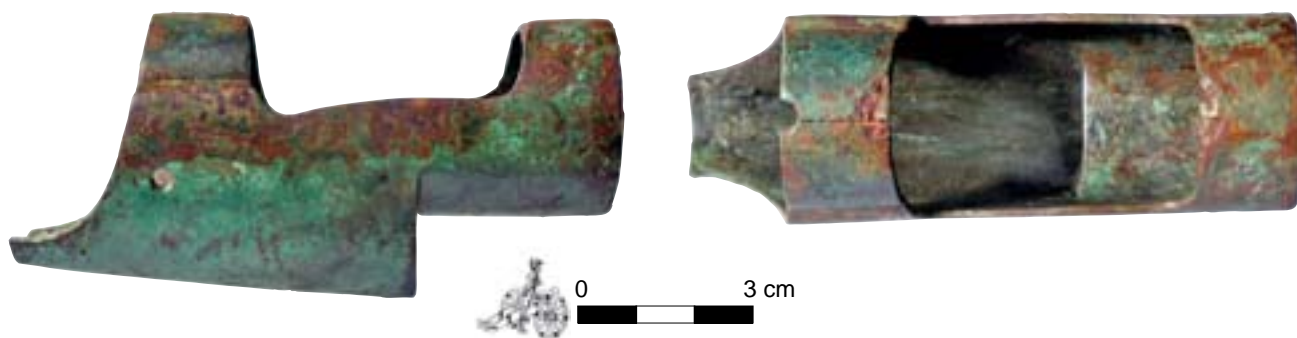
dy rozwiązaniem nowym, niestosowanym ani w karabinie wz. 1808 (rys. 13), ani w jego francuskim pierwowzorze wz. 1777 AN IX) oraz górna część mosiężnej stopki kolby (nr inw. 412/13) (rys. 17). Bączek przedni (nr inw. 1553/13) wykonany został w całości ze stopu miedzi. Zadaniem tej części było mocowanie lufy z przednią częścią drewnianego łoża karabinu (rys. 12a). Sam bączek mocowany był do łoża za pomocą sprężyny wpuszczonej w drewno, której jeden wystający bolec wchodził w otwór w opisywanej części. Sprężyna ta zapobiegała zsunięciu się tej części ze swojego miejsca i wypadnięciu.

modelu 1808. Muszka umieszczona na lufie polepszała nieco celność broni. Muszki umieszczone na bączku były zdejmowane razem z tą częścią podczas czyszczenia broni i z czasem, gdy bączek nabierał luzów, muszka zaczynała się przesuwać, co z pewnością pogarszało i tak słabą celność tej skałkowej broni gładkolufowej.

ся reмень для ношения ружья (рис. 12b). Этот предмет соединялся с ложей посредством пружины. Кольцо изготовлено из медного сплава, держатель железный. Размеры находки: шир. ок. 30 мм, ширина кольца 19 мм, высота вместе с держателем около 90 мм.

Нижнее ложевое кольцо (инв. № 1552/13) (рис. 12c) закрепляло ствол в средней части ложи. Изготовлено из медного сплава, имеет форму эллипса шириной 20 мм с расширением до 30 мм в нижней части, где проходил шомпол ружья. Высота 50 мм. Как переднее и среднее ложевое кольцо, объект фиксировался с помощью плоской пружины.

Нижнее ложевое кольцо (инв. № 1555/13) (рис. 19) с аналогичными размерами выполняло ту же функцию, что и две предыдущих составных части. Оно тоже устанавли-



Ryc. 15. Bączek przedni od rosyjskiego karabinu wz. 1826.  
Fot. M. Kowalewski.

Рис. 15. Переднее ложевое кольцо от русского ружья обр. 1826  
Фото М. Ковалевски.

W dolnej przedniej części bączka jest miejsce, w które wsuwa się stempel służący do przybijania ładunku w lufie. W tylnej górnej obręczy bączka, obejmującej lufę, znajduje się wycięcie, w które wchodziła muszka karabinu. Wymiary: długość: ok. 110 mm, wysokość ok. 50 mm, szer. ok. 30 mm.

Bączek środkowy (nr inw. 1554/13) (ryc. 18.) ze skorodowanymi pozostałościami antaby do flintpasa miał podobne zastosowanie jak zabytek opisany wyżej, z tym, że na jego dolnej części znajduje się uchwyt do antaby, na której mocowano flintpas, czyli pas nośny karabinu (ryc. 12b). Zabytek ten mocowany był w łożu za pomocą sprężyny. Bączek wykonany został ze stopu miedzi, antaba była żelazna. Wymiary zabytku: szerokość: ok. 30 mm, szerokość pierścienia: 19 mm, wysokość wraz z antabą: ok. 90 mm.

Bączek tylny (nr inw. 1552/13) (ryc. 12c), mocował lufę w łożu w środkowej jej części. Wykonany ze stopu miedzi posiada formę elipsowatego pierścienia, o szerokości 20 mm z rozszerzeniem do 30 mm w spodniej części, pod którą przechodził stempel karabinu. Wysokość 50 mm. Podobnie jak bączek przedni i środkowy, utrzymywany był na swoim miejscu za pomocą płaskiej sprężyny.

Bączek tylny (nr inw. 1555/13) (ryc. 19) o wymiarach jak wyżej opisywany zabytek (nr inw. 1552/13) spełniał taką

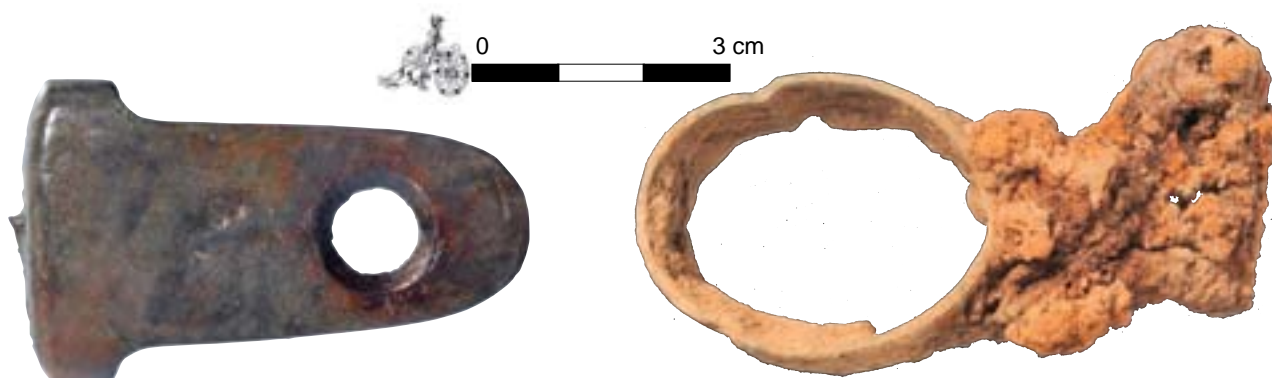
Ryc. 16. Widok od góry bączka przedniego od rosyjskiego karabinu wz. 1826. Z tej perspektywy widoczne jest charakterystyczne wycięcie, w które wsuwana była muszka karabinu umieszczona w tym modelu bezpośrednio na lufie broni. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 16. Переднее ложевое кольцо от русского ружья обр. 1826, вид сверху. С этого ракурса заметна характерная насечка, в которую вкладывалась мушка ружья; в данной модели непосредственно на стволе оружия. Фото М. Ковалевски.

ливалось на ложе оружия, только в тыльной части ствола перед замком.

Железный держатель для ремня (инв. № 640/13) (рис. 20, 21) первоначально был установлен перед скобой, защищающей спусковой крючок оружия. Он был встроен в деревянную часть ложи под замочной частью и закреплен с помощью железного болта. Он не только служил для крепления ремня, но также закреплял металлическую обшивку, усиливающую нижнюю часть ложи ружья (рис. 11, 12d). Размеры держателя вместе с пазом: шир. 44 мм, дл. 49 мм.

Фрагмент затылка приклада (инв. № 412/13) (рис. 12g) продолговатой формы также изготовлен из медного сплава. С одной стороны расположен полукруглый язычок, с другой – расширение с неровным краем. Неровность образовалась в момент, когда отломилась остальная часть затылка. В 14 мм от конца детали находится отверстие диаметром ок. 9 мм, служащее для монтажа затылка в задней части приклада. На внешней стороне выгравировано частично стершееся клеймо в виде двуглавого орла, который

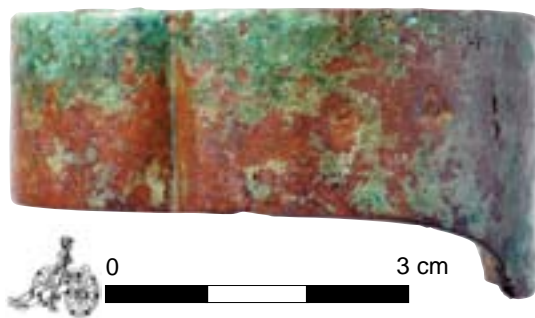


Ryc. 17. Pozostałość stopki kolby karabinowej. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 17. Остаток затылка ружейного приклада.  
Фото М. Ковалевски.

Ryc. 18. Bączek środkowy. Widoczna skorodowana ale zachowana antaba do przyczepiania pasa nośnego karabinu. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 18. Среднее ложевое кольцо. Заметен проржавевший, но сохранившийся держатель крепления ремня ружья.  
Фото М. Ковалевски.



Ryc. 19. Wązdek tylny od karabinu skalkowego. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 19. Заднее ложевое кольцо кремневого ружья.  
Фото М. Ковалеwski.

samą funkcję, jak dwa poprzednie, wyżej opisane elementy, podobnie też był mocowany na łożu broni, ale w tylnej części lufy przed zamkiem.

Antaba żelazna do flintpasa (nr inw. 640/13) (ryc. 20, 21) pierwotnie umocowana była przed kabłąkiem osłaniającym język spustowy broni. Wpuszczona była w drewno łoża pod częścią zamkową i zamocowana za pomocą żelaznego kołeczka. Oprócz tego, że służyła do montażu pasa nośnego, stanowiła ponadto element mocujący metalową listwę wzmacniającą łożę karabinu w części dolnej (rys. 11, 12d). Antaba wraz z wpustem posiada następujące wymiary: szerokość 44 mm, długość 49 mm.

Z kolei część stopki kolby (nr inw. 412/13) (ryc. 12g), wykonana również ze stopu miedzi, ma podłużny kształt, zakończony z jednej strony półokrągłym „języczkiem”, a z drugiej rozszerzeniem, za którym znajduje się nierówna krawędź, będąca wynikiem odłamania pozostałej części stopki. 14 mm od zakończenia stopki znajduje się otwór o średnicy ok. 9 mm, służący do montażu stopki w tylnej części kolby. Na zewnętrznej stronie wybita jest, częściowo zatarta, sygnatura w postaci dwugłowego orła, będąca znakiem odbioru broni przez wojsko. Stopka mocowana była za pomocą trzech wkrętów w kolbie (jeden od góry i dwa w części niezachowanej). Okucia tego typu były powszechnie stosowane w karabinach piechoty do poł. XX w. Ich zadaniem było wzmocnienie i zabezpieczenie drewnianej kolby przed uderzeniami



Ryc. 20. Żelazna antaba do pasa nośnego broni montowana przy osłonie języka spustowego karabinu. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 20. Железный держатель ремня ружья, установленная рядом с защитой спусковой скобы ружья. Фото М. Ковалеwski.

свидетельствовал о получении оружия представителями армии. Затылок крепился к прикладу с помощью трех винтов (один сверху и два в не сохранившейся части). Оковки такого типа широко использовались в пехотных ружьях до середины XX века. Они служили для укрепления и защиты деревянного приклада от ударов и истирания, а также профилировали его конец так, чтобы стрелку было удобно прицеливаться.

В один из волчьих ям был найден кремневый замок ружья (инв. № 1042/13) (рис. 23, 24). Наряду со стволом замок является одной из наиболее важных составных частей огнестрельного оружия. В кремневом оружии этот механизм вызывает воспламенение порохового заряда в стволе ружья посредством искры, высеченной ударом кремня по кресалу, расположенному на крышке полки. Искра воспламеняет пороховую подсыпку на полке (рис. 22i), пламя движется по затравочному отверстию в задней боковой части ствола к пороховому заряду, а тот, в свою очередь, выбрасывает шарообразную свинцовую пулю из ствола в направлении цели. Размеры находки: длина около 162 мм, высота около 98 мм. Артефакт еще не подвергался консервации.

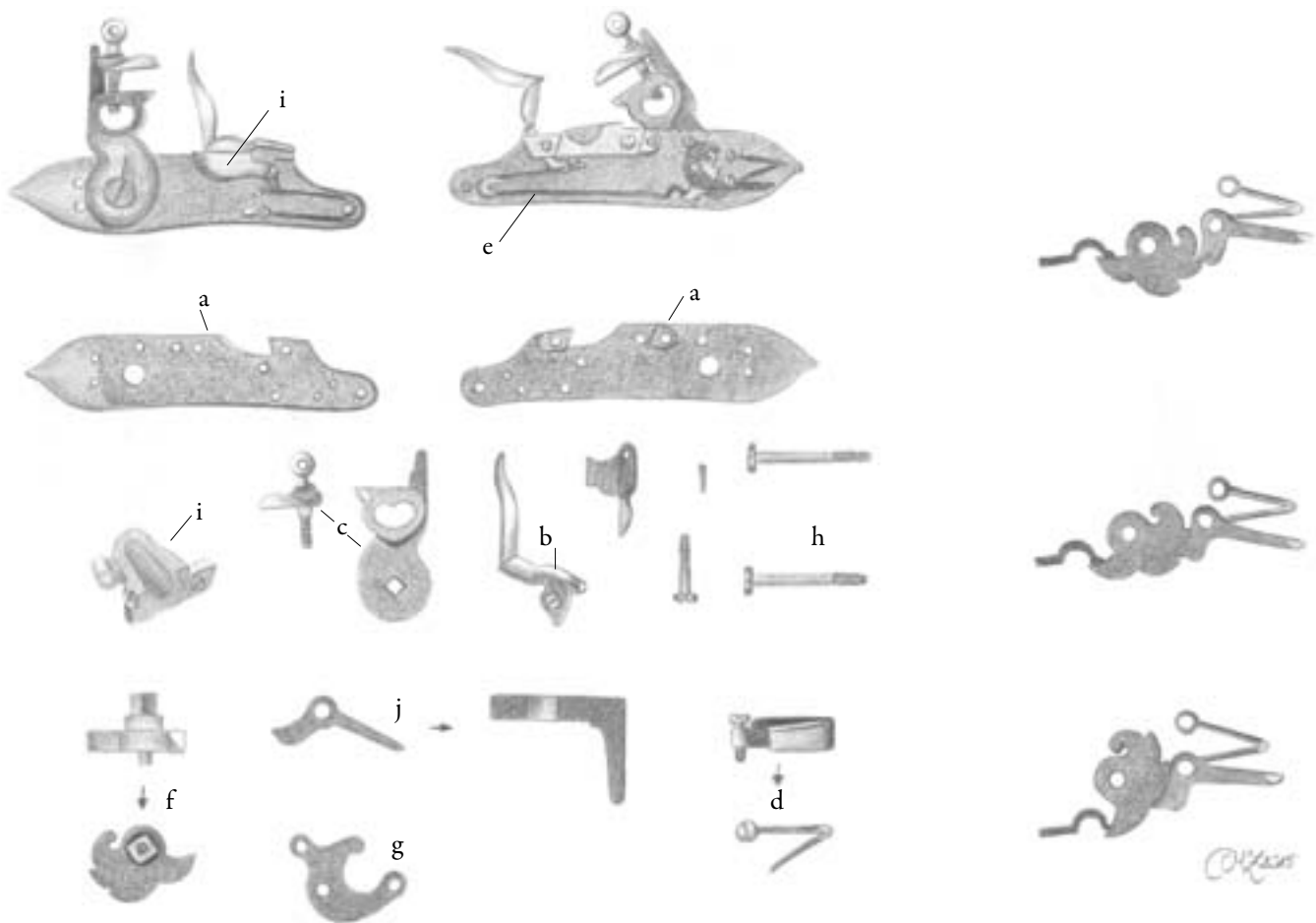
Кремневый замок ружья состоял из следующих частей (рис. 22):

- железная замковая доска – стальной элемент, к которому с помощью болтов и стержней крепились все составные части замка; для этого в соответствующих местах были проделаны отверстия (рис. 22a);
- крышка полки с кресалом; латунная полка; эта часть изготавливалась из латуни, так как этот материал более устойчив к коррозии, чем железо, что имело очень большое значение, ведь сжигаемый на полке порох производил большое количество субстанций, ускоряющих коррозию железа (рис. 22b);



Ryc. 21. Żelazna antaba do pasa nośnego broni. Widoczne zachowane w dobrym stanie ucho na pas. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 21. Железный держатель ремня ружья. Заметно сохранившееся в хорошем состоянии ушко для ремня. Фото М. Ковалеwski.



Ryc. 22. Zamek skałkowy typu francuskiego używany w broni rosyjskiej z rozrysowanymi częściami mechanizmu i zasada działania zapadki. Rys. M. Żebrowska.

Рис. 22. Кремневый замок французского типа, используемый в русском оружии, с вырезанными деталями механизма и предохранительной собачкой. Рис. М. Жибровска.

i otarciami, a także profilowały odpowiednio zakończenie kolby tak, aby zwiększyć wygodę strzelca podczas składania się do strzału.

W jednym z wilczych dołów odnaleziono skałkowy zamek karabinowy (nr inw. 1042/13) (ryc. 23, 24). Zamek jest jedną z dwóch – obok lufy – najważniejszych części broni palnej. W broni skałkowej jest to mechanizm powodujący zapłon ładunku prochowego w lufie karabinu za pomocą iskry krzesanej przez krzemień uderzający w krzesiwo, umiejscowione na pokrywie panewki. Iskra zapalała podsypkę prochową na panewce (ryc. 22i) i ogień z panewki przechodził otworem zapalowym, umiejscowionym w tylnej bocznej części lufy, do ładunku prochowego. Ten z kolei, zapalony, wyrzucał ołowiany kulisty pocisk z lufy w kierunku celu. Wymiary zabytku: długość ok. 162 mm, wysokość ok. 98 mm. Zabytek w chwili opracowywania był jeszcze w trakcie konserwacji.

Skałkowy zamek karabinowy (ryc. 22) składał się z następujących części:

– żelazna blacha zamkowa – stalowy element, na którym w mocowano wszystkie części składowe zamka w przygo-

- kurok – część zamka z podwójną gubą na bolcie. W gubach kurka zaciśnięty był oprawiony w żelazo krzemień. S pomocją zatrawczego otworu kurka umieszczano na wystającym zewnątrz elemencie wewnętrznej części zamka, nazywanym orzechem, i ustalano go śrubą (ryc. 22c);
- sprężyna kresala – płaska sprężyna służyła do utrzymania kresala w danej pozycji i szczelnego zamknięcia kresala, co zapobiegало rozsypaniu prochu przy ruchu (ryc. 22d);
- główna sprężyna kurka; dzięki tej płaskiej sprężynie kurka, ustawionej na bojowy wystrzał, po naciśnięciu przez żołnierza spustowego haków natychmiast wracała na swoje miejsce nad kresalą, uderzając utrzymywany w gubach krzemień o kresalę, która odskakiwała z powrotem wraz z kresalą, wybijając iskry, spadające na nieosłonięty kresalą proch na kresale (ryc. 22e);
- orzech – konstrukcyjny element zamka, do którego przyczepiono kurka. W orzechu były wykonane dwa rowki.



Ryc. 23. Odnaleziony podczas prac archeologicznych zamek karabinowy. Widok od strony zewnętrznej. W szczękach kurka nadal tkwi umieszczona podczas działań wojennych skalka. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 23. Обнаруженный во время археологических работ ружейный замок. Вид с внешней стороны. В губах курка все еще зажат кремнь, вложенный во время военных действий. Фото М. Ковалевски.

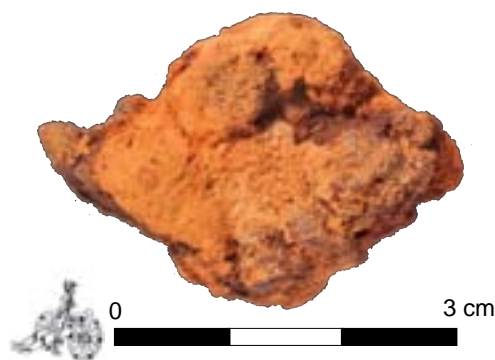


Ryc. 24. Zamek karabinowy widok od strony wewnętrznej. Widoczne skorodowane elementy mechanizmu zamka schowane niegdyś były wewnątrz drewnianego łoża broni. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 24. Ружейный замок; вид изнутри. Заметны поржавевшие элементы механизма замка, когда-то скрытые внутри деревянной ложи оружия. Фото М. Ковалевски.

towanych w odpowiednich miejscach otworach za pomocą śrub i trzpieni (ryc. 22a);

- pokrywa panewki z krzesiwem; mosiężna panewka; ta część wykonywana była z mosiądzu z uwagi na mniejszą podatność na korozję niż żelazo, co miało bardzo istotne znaczenie ponieważ spalający się na panewce proch wytwarzał duże ilości substancji przyspieszające korozję żelaza (ryc. 22b);
- kurek – część zamka z ruchomą szczęką umieszczoną na śrubie. W szczękach kurka mocowano oprawioną w ołów skalkę. Kurek za pomocą otworu nasadowego umieszczony był na wystającym na zewnątrz elemencie wewnętrznej części zamka, zwanej orzechem, i przymocowany za pomocą śruby (ryc. 22c);
- sprężyna krzesiwa – płaska sprężyna służyła do stabilnego utrzymywania pokrywy panewki z krzesiwem w nadanej przez strzelającego pozycji i szczelnego zamykania panewki, co zapobiegało wysypywaniu się prochu podczas poruszeń załadowaną bronią (ryc. 22d);
- sprężyna główna kurka; dzięki tej płaskiej sprężynie odchyłony do pozycji strzału kurek po naciśnięciu przez żołnierza języka spustowego (zwanego wtedy cynglem) gwałtownie wracał na swoje miejsce nad panewką, uderzał umocowaną w szczękach skalką o lustro krzesiwa, które odskakiwało w tył wraz z pokrywą panewki, wydając iskry padające na odsłonięty spod pokrywy, podsypany na panewkę proch (ryc. 22e);
- orzech – element konstrukcyjny zamka, do którego umocowany był kurek. W orzechu nacięte były dwie szczeliny. Pierwsza głębsza służyła do tego, aby po odchyleniu kurka na odpowiednią pozycję, zapadka blokowała karabin bez możliwości oddania strzału. Był to swego rodzaju bezpiecznik. Druga szczelina służyła do zatrzymywania kurka w pozycji gotowej do strzału. Wystarczyło nacisnąć język spustowy, aby poruszył zapadkę naciskając na jej ramię i wyciągnął ją z blokady. Wtedy kurek poruszany sprężyną wykonywał uderzenie i następowało krzesanie iskier. Podczas iden-

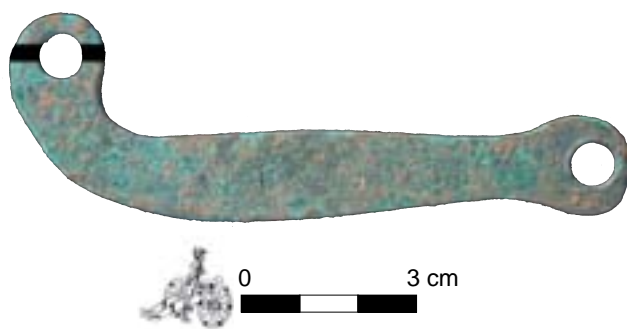


Ryc. 25. Część zamka karabinu skalkowego zwana „orzechem”. Pod produktami korozji słabo widoczne są zęby zapadki i „ogon”, o który zaczepiała sprężyna główna zamka. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 25. Часть замка кремневого ружья, называемая орехом. Под продуктами коррозии едва видны зубы собачки и хвост, за который цеплялась главная пружина замка. Фото М. Ковалевски.

Первый, более глубокий, служил для того, чтобы после взведения курка в соответствующее положение собачка заблокировала ружье и оно не выстрелило. Это был своего рода предохранитель. Второй зазор удерживал курок в положении готовности к выстрелу. Достаточно было нажать на спусковой крючок, чтобы он передвинул и разблокировал собачку. Тогда курок, движимый пружиной, производил удар, высекающий искры. Во время идентификации предметов с редута Ордона нам удалось найти отдельно лежащий орех (инв. № 1259/13) с размерами 33x24x22 мм (рис. 22f, 25);

- mостик – часть zamka, służąca dla fiksacji sobaczki i orcha;
- пружина собачки – плоская пружина, вызывающая возврат и давление собачки на орех;
- два винта, крепящие замок в ложе ружья (рис. 22g);
- контрбляха – чаще всего латунный элемент огнестрельного оружия рубежа XVIII – XIX вв. Имеет зигзагообразную форму с двумя отверстиями для



Ryc. 26. Kontrbłacha karabinu. Widok od strony wewnętrznej. Widoczna cecha nabita podczas procesu produkcji broni. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 26. Контрбляха ружья. Вид изнутри. Заметно клеймо, выбитое в процессе изготовления оружия. Фото М. Ковалевски.



Ryc. 27. Kontrbłacha karabinu. Widok od strony wewnętrznej. Widoczna cecha nabita podczas procesu produkcji broni oraz odręcznie wyryte przez rzemieślnika symbole oznaczające prawdopodobnie partię broni do której przeznaczony był ten element. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 27. Контрбляха ружья. Вид изнутри. Заметно клеймо, выбитое в процессе изготовления оружия и символы, вручную выгравированные ремесленником. Вероятно, они означают партию оружия, к которой принадлежал этот элемент. Фото М. Ковалевски.

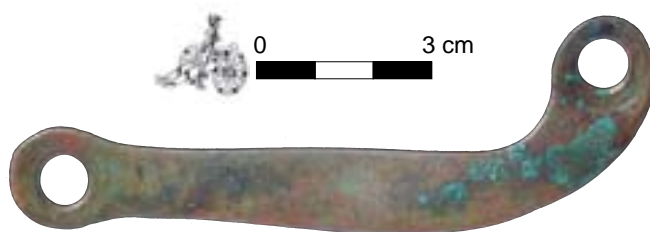
tyfikacji przedmiotów pochodzących z Reduty Ordona udało się odnaleźć jeden orzech luzem (nr inw. 1259/13) o wymiarach 33×24×22 mm (ryc. 22f, 25);

- mostek – część zamka, zadaniem której było stabilne mocowanie zapadki i orzecha;
- sprężyna zapadki – płaska sprężyna powodująca powrót i docisk zapadki do orzecha;
- dwie śruby mocujące zamek w łożu karabinu (ryc. 22g);
- kontrbłacha – najczęściej mosiężny element broni palnej z przełomu XVIII i XIX w. Ma postać esowatą z dwoma otworami na śruby mocujące zamek w karabinie. Mocowana po przeciwnej stronie od zamka służyła za swego rodzaju wzmocnienie łoża i podkładkę pod śruby mocujące zamek. W wielu zachowanych dawnych egzemplarzach broni palnej kontrbłacha posiada duże walory ozdobne (ryc. 26–28);
- zapadka blokująca orzech (ryc. 22j).

Łącznie zamek skałkowy typu francuskiego składa się z 22 części.

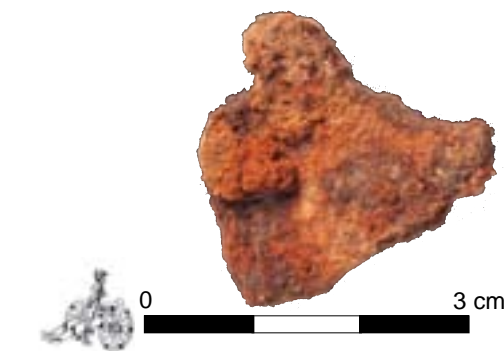
Podczas dokonywania kwerendy przedmiotów z szafca 54 uwagę zwrócił zabytek o nr inw. 1142/13. Jest to płaski kawałek żelaza o wym. 25×25 mm o nieregularnym kształcie, będący prawdopodobnie częścią języka spustowego karabinu (ryc. 29).

Wśród zabytków, odkrytych na Reducie Ordona znajduje się przedmiot zidentyfikowany jako lontownik do działa (nr inw. 1520/13) (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, s. 184), zaimprovizowany z metalowego pręta (ryc. 30). W trakcie dalszego badania zabytku okazało się, że zabytek ten odkrył jeszcze jeden sekret – wykonany został nie z kawałka zwykłego, żelaznego pręta, jak pierwotnie przypuszczano, a ze skróconego i wygiętego stempla od karabinu piechoty wz. 1826. Podczas oględzin okazało się, że w dolnej części lontownik posiada typowe dla stempli karabinowych stożkowe zakończenie z otworem o średnicy ok. 4 mm z pozostałością gwintu (ryc. 31), który nie był widoczny przed wstępnym oczyszczeniem. Stożkowe zakończenie było „częścią roboczą” stempla, która dobijała ładunek karabinowy we wnętrzu lufy,



Ryc. 28. Kontrbłacha widok od strony zewnętrznej. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 28. Контрбляха, вид снаружи. Фото М. Ковалевски.

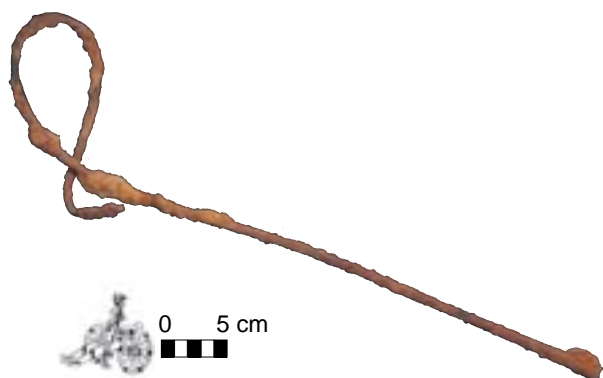


Ryc. 29. Fragment metalu będący prawdopodobnie częścią języka spustowego karabinu. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 29. Фрагмент металла, вероятно, часть спускового крючка ружья. Фото М. Ковалевски.

винтов, которые крепят замок в ружье. Установленная на противоположной от замка стороне, служила в качестве усиления ложи и прокладки под винты. Во многих сохранившихся старинных экземплярах огнестрельного оружия контрабляха обладает выдающимися декоративными свойствами (рис. 26–28). В общей сложности кремневый замок французского типа состоит из 22 частей.

При выполнении запросов относительно находок шанца 54 наше внимание привлек артефакт синв № 1142/13.



Ryc. 30. Improvizowany lontownik artyleryjski, wykonany pośpiesznie ze stempla karabinowego. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 30. Импровизированный фитильный пальник, изготовленный наспех из ружейного шомпола. Фото М. Ковалеwski.

a nagwintowany otwór służył do montażu na końcu stempla narzędzia, tzw. wykrętu (zwanego popularnie grajcarem), używanego do usuwania niewypałów lub po nawinięciu pakuł do czyszczenia przewodu lufy. Opisany zabytek, w znacznym stopniu uszkodzony przez korozję, ma następujące wymiary: długość pręta 93 cm, średnica pręta 8 mm, długość stożka ok. 70 mm, średnica stożka u podstawy 12 mm, średnica otworu do montażu wykrętu ok. 5 mm.

Drugi zidentyfikowany jako stempel od karabinu przedmiot (nr inw. 1570/13) (ryc. 32) ma obecnie formę wygiętego w czterech miejscach pręta żelaznego o długości ok. 108,5 cm, zakończonego z jednej strony zgrubieniem służącym jako część robocza stempla. Kształt i rozmiar tej części sugeruje, że mamy do czynienia z elementem od rosyjskiego karabinu wz. 1808 lub broni nieregulaminowej. Pozostałe wymiary zabytku to: średnica pręta 8 mm, średnica części roboczej 12 mm, długość części roboczej 12 mm. Obydwa opisane wyżej stemple nie przeszły jeszcze wszystkich zabiegów konserwatorskich które mogą doprowadzić do weryfikacji podanych wymiarów.

## Bibliografia:

**Borkowski W., Mechliński M.**

2014 *Pociski artyleryjskie na Reducie Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 171–185.

**Dąbrowski P.**

2014 *Broń biała w wojnie polsko-rosyjskiej 1831 roku*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 187–200.

**Gembarzewski B.**

1905 *Wojsko polskie, Księstwo Warszawskie 1807–1814*, Warszawa.

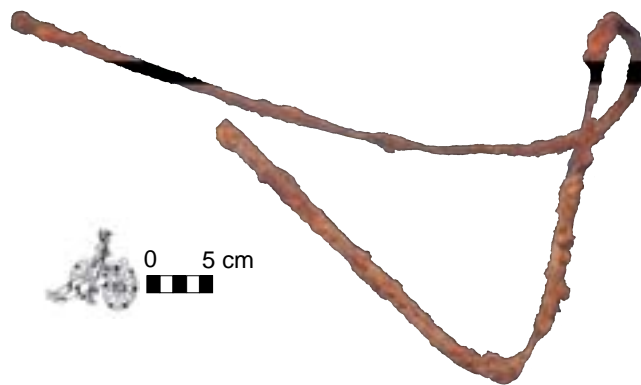
**Królikiewicz T.**

2002–2014 *Bagnety. Historia rozwoju, konstrukcje, zastosowanie i dane techniczne wielu typów bagnetów*, Warszawa.



Ryc. 31. Widok na zakończenie stempla karabinowego z którego wykonano lontownik z otworem do wkręcania przyrządu do czyszczenia broni i wyjmowania niewypałów zwanego wykrętem. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 31. Наконечник ружейного шомпола, из которого был изготовлен пальник, с отверстием для завинчивания пыжовника – инструмента для очистки оружия и удаления неразорвавшегося заряда. Фото М. Ковалеwski.



Ryc. 32. Pogięty stempel karabinowy służący prawdopodobnie do ściągania zwłok chowanych pośpiesznie w wilczych dołach. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 32. Согнутый ружейный шомпол, вероятно, используемый для подтягивания останков погибших, которых поспешно хоронили в волчьих ямах. Фото М. Ковалеwski.

Это плоский лист железа неправильной формы размером 25x25 мм, который, вероятно, был частью спускового крючка ружья (рис. 29).

Среди находок, обнаруженных на редуте Ордона, один предмет был идентифицирован как самодельный фитильный пальник для орудия (инв. № 1520/13) (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, s. 184), изготовленный из металлического прута (рис. 30). Во время дальнейшего анализа находки был раскрыт еще один секрет – предмет изготовлен не из обычного железного прута, как считали поначалу, а из обрезанного и изогнутого шомпола от пехотного ружья обр. 1826. Во время осмотра в нижней части пальника был обнаружен характерный для ружейных шомполов конический конец с отверстием диаметром ок. 4 мм, с остатком резьбы (рис. 31), которая стала заметна после очистки. Конический кончик был рабочей частью шомпола, он утрамбовывал ружейный заряд внутри ствола, а резьбовое отверстие служило для крепления на конце шомпола инструмента – пыжовника.

2009 *Historia broni siecznej. Kordy puginaby, noże i bagnety*, Warszawa.

**Kwaśniewicz W.**

1993 *Pięć wieków szabli polskiej*, Warszawa.

**Maciejewski M.**

1980 *Broń palna wojsk polskich 1797–1831*, Wrocław.

**Mechliński M.**

2014 *Umundurowanie i uzbrojenie wojsk polskich i rosyjskich walczących o dzieło nr 54 – Redutę Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 223–240.

**Tokarz W.**

1993 *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa.

С помощью пыжовника удаляли невоспламенившийся заряд или, намотав паклю, чистили ствол. Размеры этого предмета, значительно поврежденного коррозией: длина прута 93 см, диаметр 8 мм, длина конуса около 70 мм, диаметр конуса у основания 12 мм, диаметр отверстия для крепления пыжовника около 5 мм.

Другой предмет, идентифицированный как шомпол ружья (инв. № 1570/13) (рис. 32), имеет форму изогнутого в четырех местах железного прута длиной ок. 108,5 см, с одной стороны заканчивающегося утолщением – его рабочей частью. Форма и размер элемента позволяет предположить, что это составная часть русского ружья обр. 1808 или неуставного оружия. Остальные размеры находки: диаметр прута 8 мм, диаметр рабочей части 12 мм, длина рабочей части 12 мм. Оба предмета еще не подверглись консервационным процедурам, которые помогли бы уточнить указанные размеры.





## ZUŻYTE, PORZUCONE, ZAPOMNIANE... KRZEMIENIE DO MECHANICZNEGO KRZESANIA ISKIER

## ИЗНОШЕННЫЙ, ВЫБРОШЕННЫЙ, ЗАБЫТЫЙ... КРЕМЕНЬ ДЛЯ МЕХАНИЧЕСКОГО ВЫСЕКАНИЯ ИСКРЫ

Prace wykopaliskowe prowadzone na terenie Reduty Ordona wśród wielu militariów związanych z działaniami wojennymi, jakie miały miejsce 6 września 1831 r. na terenie szanca nr 54, na przedpolu lewobrzeżnej Warszawy, ujawniły również niewielkie przedmioty wykonane ze skał krzemienych służące do mechanicznego uzyskiwania iskier – skalki.

Są to odpowiednio uformowane, zestandaryzowane płytkowate wytwory obrysem płaszczyznowym nawiązujące do prostokąta, kwadratu, trapezu lub stanowiące ich formy pośrednie, stosowane w broni palnej odprzodkowej. Ich pojawienie się należy odnieść do ok. połowy (inne źródła podają przełom 3. i 4. ćwierci) XVI stulecia, czyli czasu wynalezienia zamka skalkowego. W wyniku ślizgowego uderzenia skalki (osadzonej w mechanizmie kurka) o metalowe krzesiwo (zwane także dekletem, lustrem), uzyskiwano iskrę, która powodowała zapalenie prochu na panewce, doprowadzając do wystrzału (ryc. 1). Zamek skalkowy (w Europie funkcjonowało kilka typów) powszechny w broni gładkolufowej w XVIII stuleciu, przetrwał co najmniej do połowy kolejnego wieku, a lokalnie znacznie dłużej<sup>1</sup>. Mechanizm skalkowy, poza karabinami (muskietami) i pistoletami, stosowany był również w armatach, minach przeciwpiechotnych, ale również ...w probierzach (przyrządach do testowania „jakości” prochu) oraz zapalniczkach (przedmiotach upodobnionych do pistoletów).

Innymi przedmiotami krzemienymi „dającymi iskrę” – powszechnie użytkowanymi w czasach historycznych – były krzesaki, przeznaczone do ręcznego rozniecania ognia. Stanowiły element instrumentarium ogniowego, w skład którego wchodziły również żelazne krzesiwo, materiał palny oraz pojemnik organiczny do jego przechowywania. Rolę krzesaków

Во время раскопок на территории шанца № 54 – редута Ордона – среди многих находок, связанных с военными действиями, происходившими 6 сентября 1831 г. на левобережном предполье Варшавы, были обнаружены мелкие кремневые предметы, служащие для механического получения искры.

Эти изделия имеют определенную форму, очертанием поверхности напоминают прямоугольник, квадрат, трапецию или их промежуточные виды, и используются в дульнозарядном огнестрельном оружии. Их появление можно отнести примерно к середине XVI столетия (некоторые источники говорят о рубеже 3 и 4 четверти), т. е. времени изобретения кремневого замка. В результате скользящего удара кремня, встроеного в механизм курка, о металлическое кресало (также называемое крышкой или зеркалом) высекалась искра. Это вызвало воспламенение пороха на огниве, приводя к выстрелу (рис. 1). В Европе существовало несколько разновидностей ударных кремневых замков, использовавшихся в гладкоствольном оружии в XVIII веке. Этот замок сохранился по крайней мере до середины следующего столетия, а кое-где и гораздо дольше<sup>1</sup>. Кремневый механизм использовался не только в ружьях (мушкетерах) и пистолетах, но также в пушках, противопехотных минах и... в пробоотборниках (устройствах для исследования качества пороха) и зажигалках.

Другим распространенным в исторические времена искрометным кремневым предметом было огниво, предназначенное для ручного разжигания огня. Это элемент огневого инструментария, в состав которого входило железное кресало, горючий материал и органический контейнер для его хранения. Роль огнива часто играли ма-

<sup>1</sup> Według Zygmunta K. Jagodzińskiego (2003, s. 249) lata 1540–1840 to okres graniczny powszechnego stosowania skalek w zamkach skalkowych broni krótko- i długolufowej.

<sup>1</sup> Согл. Zygmunt K. Jagodziński (2003, с. 249) 1540–1840 гг. – это предельный период широкого использования кремня в замках коротко- и длинноствольного оружия.

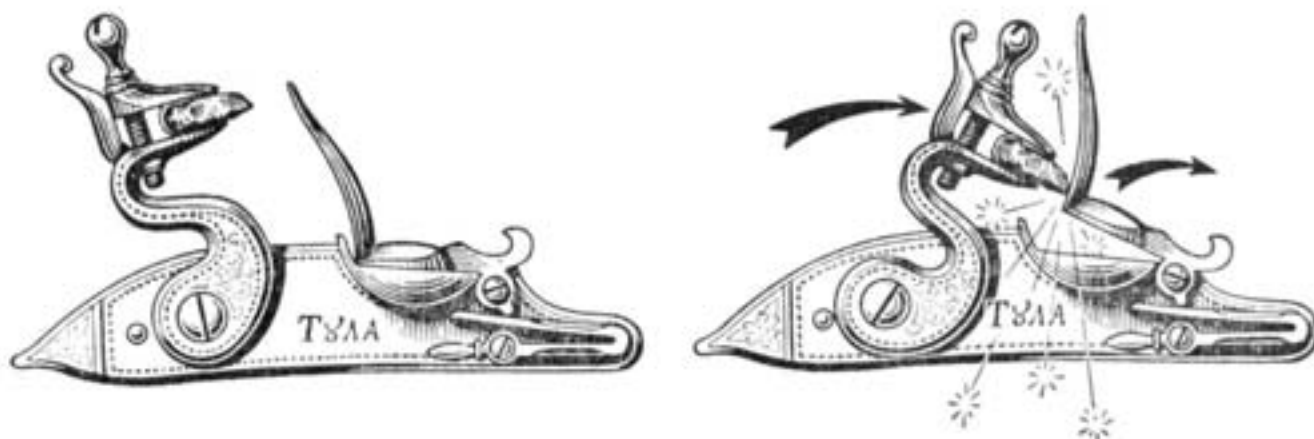


Рис. 1. Schemat zamka skałkowego: a – kurek przed uderzeniem skałki o krzesiwo (metalowe lustro); b – kurek uwolniony w trakcie uderzenia o krzesiwo powodujący „iskrzenie” skałki (wg A. B. Žuk 1992).

Рис. 1. Схема кремневого замка; а – курек перед ударом кремня о металлическое кресало (зеркало); b – курек после скользящего удара кремня, когда высекалась „искра” (на осн. А. В. Žuk / А. Б. Жук 1992).

niejednokrotnie stanowiły niewielkie amorficzne bryłki lub kawałki naturalnych okruchów krzemienych (bardzo często surowca narzutowego), ale również przypadkowo znalezione (pół)wytwory pradziejowe w postaci rdzeni, narzędzi, odłupków, wiórów, okruchów negatywowych. Jakkolwiek użytkowanie krzesaków było powszechne co najmniej ok. połowy XIX stulecia, tj. czasu wynalezienia i upowszechnienia zapalek, nie znaleziono ich jednak w trakcie prac archeologicznych na terenie Reduty Ordona<sup>2</sup>.

W odróżnieniu od amorficznych krzesaków użytkowanych zapewne głównie przez ludność wiejską<sup>3</sup>, ich znormalizowane odpowiedniki (obok skałek)<sup>4</sup>, stanowiły nieodzowny ekwipunek żołnierzy m.in. w czasach rewolucji przemysłowej. Obie te formy (z pozoru przypominające narzędzia pradziejowe<sup>5</sup>) wykonane były zapewne w tych samych wyspecjalizowanych manufakturach. Najbogatszy dotychczas zbiór skałek i krzesaków z ziem polskich ujawniono na terenie twierdzy zamojskiej. Porządkując fosę w rejonie bastio-

ленькие кусочки натуральных осколков кремня (довольно неустойчивого сырья) и даже случайно найденные доисторические кремневые артефакты – ядрища, сколы, отщепы и крошки. Хотя огниво широко применялось, по крайней мере, в середине XIX века, то есть периода изобретения и распространения спичек, его не удалось обнаружить во время археологических раскопок на территории редута Ордона<sup>2</sup>.

В отличие от бесформенных кусочков кремня, используемых в основном сельскими жителями<sup>3</sup>, их облагороженные аналоги<sup>4</sup> были предметами необходимого оснащения солдат, в частности, в период промышленной революции. Обе эти формы, на первый взгляд напоминающие доисторические инструменты<sup>5</sup>, вероятно, изготавливались в одних и тех же специализированных мастерских. До сих пор богатейшая коллекция кремня и огнива с польских земель находилась на территории замойской крепости. При восстановлении рва в районе VI

<sup>2</sup> Zastanawiające jest, że tak pospolicie używane przedmioty w czasach historycznych i nowożytnych są sporadycznie odkrywane (a może identyfikowane?) zarówno w miejscach zamieszkania, jak i rejonach prowadzonej działalności gospodarczej.

<sup>3</sup> Przykładem serii krzesaków są okazy uzyskane w trakcie przedinwestycyjnych prac wykopaliskowych związanych z budową obwodnicy wsi Hrebenne koło Lubyczy Królewskiej przebiegającej centralnie przez dawny zespół folwarczny funkcjonujący w XIX stuleciu (J. Libera 2006b, s. 47; materiały niepublikowane czasowo przechowywane w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie).

<sup>4</sup> W stosunku do przedmiotów „dających iskrę” stosowane są różne (nie zawsze adekwatne do ich morfologii lub wręcz mylące) określenia, np.: krzemienie krzesiwo; bryłki krzemienia z zaczątkową formą obróbki; łuszczyce; krzemienie do krzesania; wkładki do krzesiw; skałki do krzesiw; krzemienie do krzesiwa.

<sup>5</sup> Tak też niekiedy są opisywane i publikowane, zwłaszcza egzemplarze znalezione luźno lub pochodzące z różnowiekowych stanowisk archeologicznych.

<sup>2</sup> Любопытно, что предметы, настолько распространенные в исторические и современные периоды, так редко обнаруживаются (или идентифицируются?) как на месте проживания, так и в районах сельскохозяйственных работ.

<sup>3</sup> Примером коллекции этих предметов стали образцы, полученные в ходе предварительных земляных работ при строительстве кольцевой дороги деревни Хребенне, около Любчицы Крулевской. Эта дорога проходила через территорию фермы XIX века (J. Libera 2006b, s. 47; неопубликованные материалы, временно хранящиеся в Институте археологии Университета Марии Кюри Склодовской в Люблине).

<sup>4</sup> Предметы, дающие искру, описываются разными терминами, не всегда соответствующими морфологии и даже порой вводящими в заблуждение. Среди них: кресальный кремь; куски кремня со следами начальной обработки; пластинка; кремь для высекания; вкладка для кресала; кремь для кресала.

<sup>5</sup> Подобным же образом описываются и публикуются экземпляры, обнаруженные вне контекста или происходящие из разновозрастных археологических объектов.

nu VI w latach 2011–2012 uzyskano kolekcję<sup>6</sup> liczącą 5915 egzemplarzy, poza zasadniczymi skałkami w liczbie 4960 (w tym 317 zachowanych fragmentarycznie oraz 312 wtórnie wykorzystanych jako krzesaki), stwierdzono również 848 znormalizowanych krzesaków o cechach morfologiczno-metrycznych nawiązujących do pradziejowych skrobaczy i drapaczy, ale także zgrzebeł (J. Libera 2014, s. 104). Trudno jest określić dokładny czas, w jakim były one użytkowane. Znaleziska z fosy mogą być związane z porządkiem i/lub modernizacją twierdzy zamojskiej zapoczątkowaną w 1820 r. lub po upadku powstania listopadowego, ewentualnie likwidacją twierdzy na mocy ukazu carskiego z 1866 r. (por. K. Badzińska 2014, s. 98).

### Źródła

Uzyskany z Reduty Ordoła zbiór przedmiotów krzemienianych możliwych do łączenia z funkcjonowaniem szanica dotyczy wyłącznie skałek<sup>7</sup>. Wśród 19 okazów zachowanych w całości znajdują się jedynie wytwory zużyte, głównie o surowych krawędziach aktywnych (uderzeniowych) – w różnym stopniu posiadających zbicia/wymiażdżenia i/lub „złuszczenia” na stronach pozytywnych (nieliczne negatywy wylusek występują również na stronach negatywnych). Jedynie na dwóch egzemplarzach wykonano regularne, daleko zachodzące załuskania, obejmujące całą długość krawędzi „pracującej” (rys. 2). Na sześciu skałkach zachowały się niemalże w całości ołowiane obejmy (koszulki) (rys. 3). W pięciu przypadkach są to taśmy (czasami o zębatej krawędzi) opasujące pasywne oraz zaretuszowane boki na kształt otwartej koperty. Natomiast jedna koszulka, o formie podkowiastej, jest zamocowana jedynie od krawędzi pasywnej (rys. 3b). Na płaszczyznach dolnych oraz górnych i/lub zaretuszowanych bokach sześciu egzemplarzy pozbawionych obejm, zaobserwowano makroślady w postaci plamek i/lub rys powstałych zapewne na skutek otarc/nacisku koszulek, jako efekt mocowania w szczękach kurka.

W analizowanym zbiorze znajdują się trzy wielkości skałek. Za kryterium ich podziału posłużyły długości krawędzi „pracujących” (aktywnych). Pierwszy, liczący 7 egzemplarzy, grupuje okazy małe o krawędzi uderzeniowej 26–28 mm. Drugi, liczący 9 okazów, stanowi egzemplarze średnie o długości 30–32 mm. Kolejne trzy egzemplarze należą do okazów dużych, o krawędzi aktywnej 35–38 mm. W całym zbiorze długości krawędzi „pracujących” są równe lub bardzo zbliżone do szerokości wytworów. Niezależnie od wielkości, ich kształty są trapezowato-podkowiaste (8 egz.) lub trapezowate (5 egz.). Dokładny zarys pozostałych wytworów skrywają zachowane obejmy.

<sup>6</sup> Wcześniejsze dwa zbiory liczące 344 i 422 okazy również pochodzą z Zamościa z rejonu bastionu sąsiedztwa bastionu I i VII (por. M. Lalak 2007, s. 223; także K. Badzińska 2014, s. 96, rys. 11).

<sup>7</sup> W trakcie prac wykopaliskowych uzyskano również 7 wytworów wykonanych z krzemienia narzutowego i czekoladowego, datowanych na późną fazę mezolitu, z sugestią przynależności do kultury janisławickiej (M. Paczkowski 2014).

бастiona в 2011-2012 годах была обнаружена коллекция<sup>6</sup> из 5915 экземпляров. Кроме 4960 основных предметов (в том числе 317 сохранившихся фрагментов и 312 используемых в качестве кресала), также были найдены 848 обработанных кресал. Их морфометрические характеристики напоминают доисторические скребла, скребки и скребницы (J. Libera 2014, с. 104). Трудно определить точный период их использования. Эти находки могут быть связаны с уборкой территории и/или модернизацией крепости, построенной в 1820 году, или после падения Ноябрьского восстания, либо в результате ликвидации крепости по указу царя от 1866 г. (ср. K. Badzińska 2014, с. 98).

### Источники

Найденная на редуте Ордола коллекция кремневых предметов, которые можно связать с функционированием шанца, касается только ружейного кремня<sup>7</sup>. 19 полностью сохранившихся образцов представляют собой изношенные предметы, в основном с необработанными активными (ударными) гранями. На позитивах видны разного рода сколы/углубления и/или слушивание (немногочисленные негативы отщепов также заметны на негативных сторонах). Лишь на двух экземплярах сделаны глубокие слушивания правильной формы по всей длине рабочего края (рис. 2). На шести экземплярах кремня почти полностью сохранились свинцовые державки (рубашки) (рис. 3). В пяти случаях это полоски (иногда с зубчатыми краями), опоясывающие пассивные и подправленные стороны в виде открытого конверта. В то же время одна державка в форме подковы зафиксирована только с пассивного края (рис. 3b). На нижних и верхних плоскостях и/или подправленных сторонах шести экземпляров без державок заметны микроследы в виде пятнышек и/или царапин, вероятно, возникших вследствие трения/давления рубашек во время закрепления в губках курка.

В анализируемой коллекции представлены три размера образцов. Критерием разделения послужила длина рабочего (активного) края. Первая группа состоит из 7 экземпляров, к ней принадлежат небольшие образцы, ударная сторона которых равна 26-28 мм. Средняя длина 9 образцов второй категории составляет 30-32 мм. Следующие три экземпляра относятся к большим образцам с активным краем 35-38 мм. Все длины рабочих кромок равны или очень близки к ширине изделий. Независимо от размера они имеют подково-трапециевидную (8 экз.)

<sup>6</sup> Прежние две коллекции, насчитывающие 344 и 422 экземпляра, тоже происходят из Замосця, из бастiona, соседствующего с укреплениями I и VII (ср. M. Lalak 2007, с. 223; также K. Badzińska 2014, с. 96, рис. 11).

<sup>7</sup> Во время раскопок были также найдены 7 артефактов из эрратического и шоколадного кремня, датированных поздней стадией мезолита. Существует предположение, что они относятся к яниславицкой культуре (M. Paczkowski 2014).

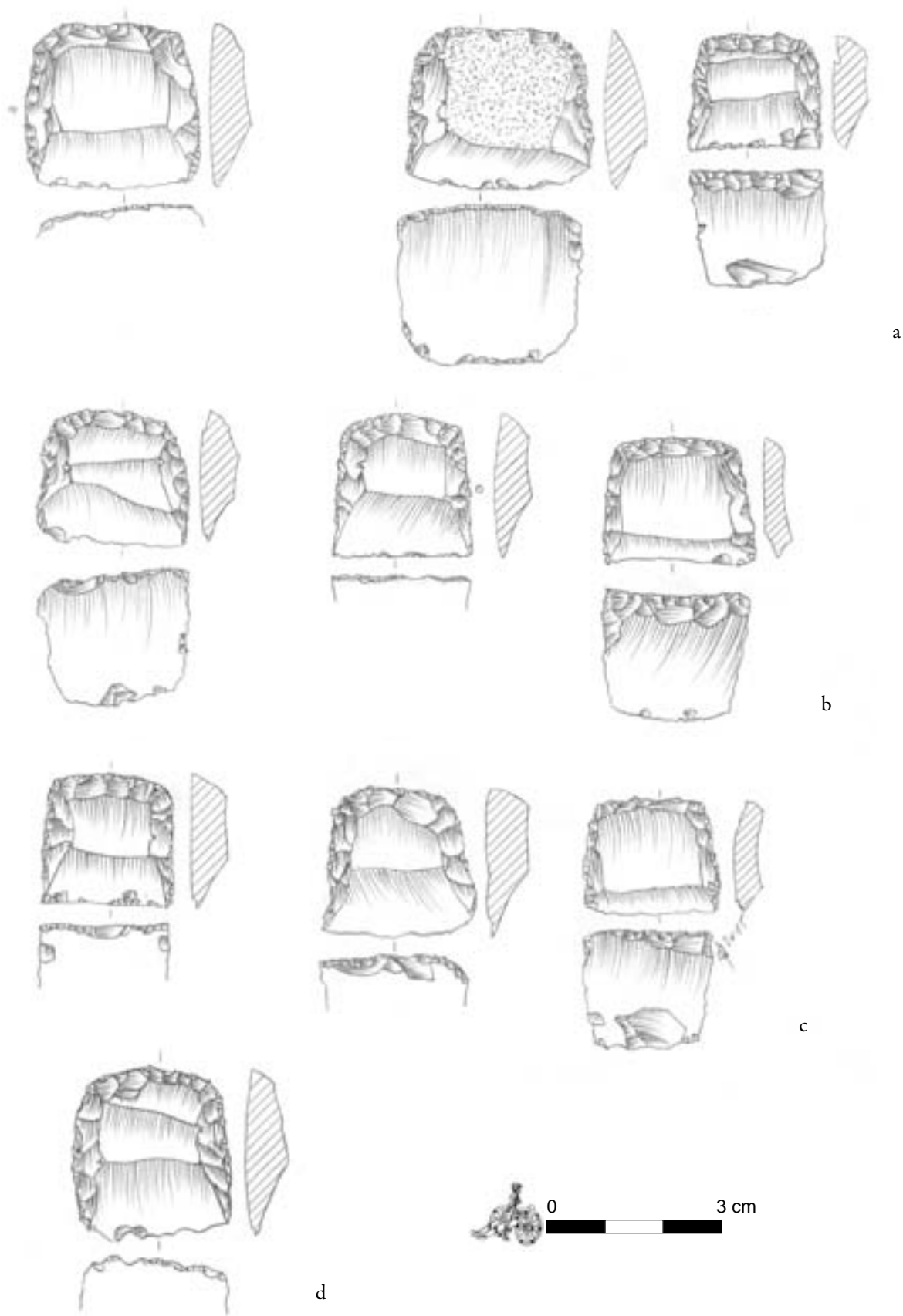


Рис. 2. Reduta Ordona, skalki; a – nr inw. 852/13; b – nr inw. 958/13; c – nr inw. 976/13; d – nr inw. 963/13; e – nr inw. 1388/13; f – nr inw. 39/13; g – nr inw. 1275/13; h – nr inw. 1707/13; i – nr inw. 928/13; j – nr inw. 1092/13. Rys. J. Libera.

Рис. 2. Редут Ордона, кремение; а – инв. №. 852/13; б – инв. №. 958/13; с – инв. №. 976/13; d – инв. №. 963/13; е – инв. №. 1388/13; f – инв. №. 39/13; g – инв. №. 1275/13; h – инв. №. 1707/13; i – инв. №. 928/13; j – инв. №. 1092/13. Рис. J. Libera.

Bazę wyjściową skałek stanowiły (para)wióry negatywowe (w jednym przypadku odnotowano okaz w znacznej części korowy), odbite zapewne z rdzeni jednopiętowych (nie zaobserwowano dwupiętowości). Do wyrobu skałek wykorzystano środkowe – najbardziej regularne części półsurowca, o szerokości oscylującej w granicach 26–38 mm oraz grubości od 6 do 9 mm. Uzyskiwano je poprzez kontrolowane kawalkowanie debitażu. Polegało ono na wymiarowym (w zależności od przeznaczenia, tj. typu zamka) poprzecznym lub lekko skośnym przetrąceniu półsurowca ułożonego stroną spodnią na metalowym dwuspadowym kowadłku. W wyniku uderzenia w płaszczyznę górną pod kątem w granicach 50–60° następowało jego rozdzielenie (skrócenie). Efektem zastosowania tej techniki jest półstroma powierzchnia z wydającym „ $\Omega$ -kształtnym” sęczkiem w punkcie uderzenia. Użycie żelaznego młotka jako tłuka i zastosowanie metalowej krawędzowej podkładki spowodowało odwrócenie układu fal, rozchodzących się czołem w kierunku sęczka, tj. od strony spodniej (przeciwnie niż obserwujemy na materiałach pradziejowych odbijanych „z wolnej ręki” lub bez twardej podkładki).

Niezależnie od wyróżnionych kształtów, analizowany zbiór skałek jest jednorodny ze względu na sposób ich uformowania. Na wszystkich możliwych do obserwacji okazach płaszczyzny kurtyzowanych boków zaretuszowano półstromo. Wartości kątowe boków uzależnione są od grubości użytego półsurowca – generalnie oscylują w granicach kąta półstromego. Poza jednym egzemplarzem, jednorodne są również krawędzie pasywne, formowane na stronę górną, na podobieństwo boków, czyli łuskaniem półstromym. Jedynym wyjątkiem jest okaz korowy o krawędzi pasywnej załuskanej nieregularnie (korekcyjne). Zbliżone są również krawędzie aktywne, z reguły liniowe (niezależnie od stopnia zużycia). Dwie skałki posiadają regularne załuskania na całej długości strony spodniej (na podobieństwo pradziejowych zgrzebeł), odmienne od wyluskań czy wykruszeń powstałych w wyniku zużycia. Ich obecność może być związana: a – z wyrównaniem krawędzi uderzeniowej w przypadku półsurowca mniej regularnego, nieliniowego; b – ze zwężeniem zbyt szerokiego półsurowca, dostosowanego do wymogów metrycznych zamawianych wyrobów.

Kształt skałek zależny był od parametrów zamka, do jakiego były przeznaczone. W analizowanym zbiorze wszystkie okazy to formy bardzo regularne, zarówno w obrysie płaszczyznowym, jak i przekroju bocznym, co jest wynikiem doboru odpowiedniego półsurowca – środkowych części (para)wiórow negatywowych jedno- lub dwugraniowych (tj. o przekrojach poprzecznych trójkątnych lub trapezowatych). Obecność pojedynczych negatywów na stronie pozytywowej przy krawędzi pasywnej może być wynikiem niekontrolowanego, zbyt dużego punktowego nacisku obejmującego (a ściślej imadelfka, mocującego skałkę w szczękach kurka) lub jest rezultatem uszkodzeń mechanicznych (np. odrzuceniem użytej skałki na utwardzone podłoże, czy też powstałych w wyniku deptania).

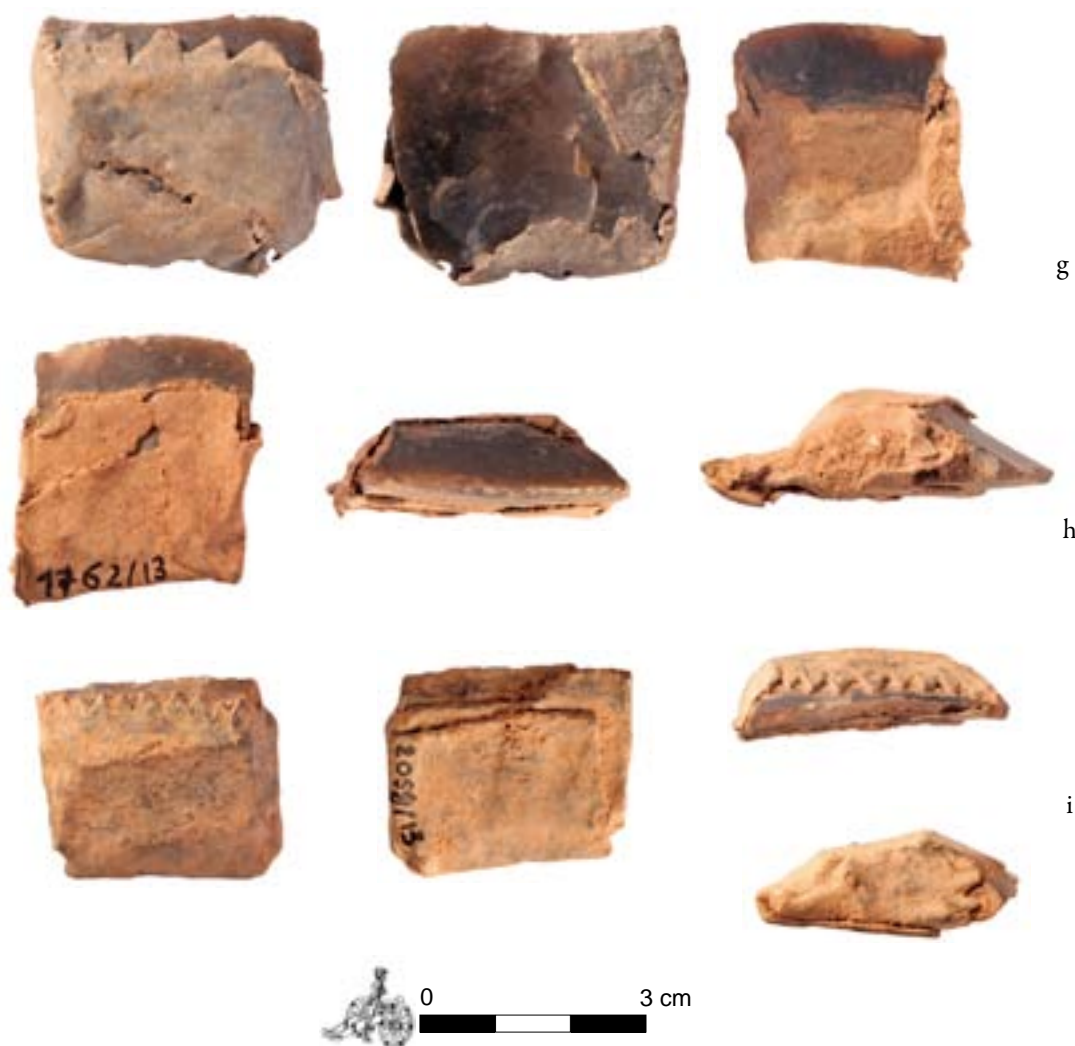
или трапециевидную (5 экз.) форму. Сохранившиеся державки скрывают точные очертания остальных артефактов.

Исходная база образцов состоит из негативных отщепов (в одном случае отмечен кортикальный образец), сколотых, вероятно, с ядрища с одной площадкой (две площадки не были замечены). Для изготовления ружейного кремня использовались средние, наиболее правильные части полусырья, ширина которых колеблется от 26 до 38 мм, а толщина – от 6 до 9 мм. Их получали путем контролируемого скалывания дебитажа (обломков). Оно заключалось в размерном (в зависимости от назначения, т.е. типа замка) поперечном или слегка наклонном расколе сырья, лежащего тыльной стороной на металлической двускатной наковальне. От удара в верхнюю поверхность под углом 50–60° происходило разделение заготовки. Результатом использования этой техники была полуострая поверхность с заметным  $\Omega$ -образным узлом в месте удара. Использование железного молотка и металлической подкладки с острыми краями вызывало изменение системы слоев, распространяющихся в направлении узла, т.е. с нижней стороны (в отличие от доисторических материалов, скалываемых от руки или без твердой подкладки).

Независимо от перечисленных форм, анализируемая коллекция ружейных кремней однородна с точки зрения метода их изготовления. Во всех изученных образцах плоскости сколотых сторон ретушированы полуостро. Величина углов зависит от толщины используемого сырья, но в целом колеблется в границах полуострого. За исключением одного экземпляра однородны и пассивные края, сформированные к верхней стороне путем полуострого скалывания. Единственным исключением является кортикальный образец с пассивным краем, сколотым несимметрично с целью доработки. Похожи и активные края, как правило, линейные, независимо от степени износа. Два кремня имеют правильные сколы по всей длине нижней части (как древние скребки), они отличаются от механических повреждений в результате износа. Их наличие может быть связано: а) с выравниванием ударного края сырья неправильной формы; б) с сужением слишком широкой заготовки, с учетом метрических требований заказанных изделий.

Форма кремня зависела от параметров замка, для которого он предназначался. В анализируемой коллекции все образцы имели правильную форму. Это касается как контура плоскости, так и бокового разреза, что является результатом выбора подходящей заготовки – срединная часть негативных сколов одно- или двугранная (т.е. треугольная или трапециевидная в поперечном сечении). Наличие отдельных негативов на позитивной стороне у пассивного края может быть результатом неконтролируемого, слишком продолжительного точечного давления державки (или, скорее, тисочков, фиксирующих кремень в губах курка), либо механических повреждений (например, падением кремня на твердую поверхность или следов топтания).





Ryc. 3. Reduta Ordona; skalki bez koszulek: a – nr inw. 928/13; b – nr inw. 1542; c – nr inw. 1923/13; skalki w koszulkach: d – nr inw. 40/10; e – nr inw. 851/13; f – nr inw. 1148/13; g – nr inw. 1266/13; h – nr inw. 1762/13; i – nr inw. 2058/13. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 3. Редут Ордона, кремение без рубашек; а – инв. №. 928/13; б – инв. №. 1542; с – инв. №. 1923/13; кремение в рубашках: d – инв. №. 40/10; e – инв. №. 851/13; f – инв. №. 1148/13; g – инв. №. 1266/13; h – инв. №. 1762/13; i – инв. №. 2058/13. Фот. М. Ковалевски.

### Surowiec

W ówczesnej sytuacji politycznej Europy (po kongresie wiedeńskim), w utworzonym Królestwie Polskim, wszelkie dostawy dla potrzeb stacjonujących garnizonów rosyjskich realizowali dostawcy z Imperium Rosyjskiego. Dotyczyło to również skałek, masowo wyrabianych w rejonach zasobnych w odpowiedniej jakości skały krzemionkowe. Zbiór skałek z Reduty Ordona bazuje na surowcu mającym różne odcienie masy: ciemnoszarą szklistą, jasnoszarą matową przechodzącą w ciemnoszarą szklistą, jasnoszarą matową przechodzącą pasmowatością w ciemnoszarą szklistą. W dwóch przypadkach mamy do czynienia z krzemieniem ciemnoszarym jasno plamkowanym. Tak zróżnicowane skały krzemienne występują na rozległych obszarach zarówno zachodniego Wołynia i Podola (m.in. A. Zakościelna 1996, s. 16–18; V. M. Konoplâ 1998; O. Sitnik, A. Boguckij, M. Łanczont 2009, s. 173–181), jak i Białorusi (m.in. M. M. Čarnâŭski, V. A. Kudrašŭ, V. L. Lipnikaâ 1996), w bardziej ograniczonym stopniu również

### Сырье

В политической ситуации, сложившейся в то время в Европе (после Венского конгресса), в новом Царстве Польском все принадлежности для русских гарнизонов привозили поставщики из Российской империи. Это также относится к кремню, который массово добывали в районах, богатых кремнистыми породами подходящего качества. Коллекция кремневых изделий из редута Ордона состоит из сырья различных оттенков: темно-серого стекловидного, светло-серого матового, переходящего в темно-серый стекловидный, светло-серого матового, послойно переходящего в темно-серый стекловидный. В двух случаях мы имеем дело с темно-серым кремнем со светлыми пятнами. настолько разнообразные кремневые скалы встречаются на обширных территориях Западной Волинии и Подолья (в частности, А. Zakościelna 1996, с. 16–18; V. M. Konoplâ / В. M. Коноплâ 1998; O. Sitnik, A. Boguckij, M. Łanczont / O. Ситник, А. Богущкий, М.



na Podlasiu (m.in. rejon Puszczy Knyszyńskiej; np. K. Szymczak 1992, s. 15–18; R. Popielski 2005, s. 29) oraz na Lubelszczyźnie (Pagóry Chełmskie; J. Libera 2006a, s. 51, 52; także J. Libera, R. Dobrowolski, M. Szeliga, T. Wiśniewski 2014, s. 59–61, 75, 76). Mimo dokładnego rozpoznania powierzchniowego (łącznie z potencjalnymi obszarami leśnymi<sup>8</sup>) ostatnich dwóch regionów, nie odkryto dotychczas pracowni skalkarskich.

Jest wielce prawdopodobnym, że większość surowca pozyskanego metodą górnictwem pochodzi wyłącznie z Wołynia i/lub Podola (bez możliwości wskazania bliższego rejonu). Zarówno z jednego, jak i drugiego obszaru znane są przekazy o wytwarzaniu skałek na masową skalę. Interesujące nas materiały źródłowe znane są z co najmniej kilku pracowni-warsztatów, w których wytwarzano skałki lub przygotowywano półsurowiec do ich produkcji. Przykładem mogą być inwentarze uzyskane w okresie międzywojennym z miejscowości Niezwiska (Niezwisko, Horodenka) oraz Niżniów – obie znad Dniestru w dawnym powiecie stanisławowskim (obecnie rej. Iwano-Frankowsk), także na terenie Krzemieńca (m.in. M. Lalak 2007, s. 222; K. Badzińska 2014, s. 95) oraz pobliskiego Sapanova w dorzeczu Ikwy (por. J. Pšenycznyj 2014).

Interesujący inwentarz pochodzący z pracowni skalkarskiej został zebrany przez Stefana Krukowskiego w miejscowości Niezwiska (J. Głosik 1962, s. 159; niepublikowane zbiory PMA nr inw. II/3564). Pomimo nielicznych domieszek materiałów prądziejowych<sup>9</sup>, z działalnością skalkarzy należy łączyć zdecydowaną większość inwentarza (blisko 740 egzemplarzy) z surowca wołyńskiego, dokumentującego niemalże cały „łańcuch operacyjny”. Znajdują się tu zarówno surowiaki w postaci 2 płaskur: butelkowej, korowej (180 × 100 × 38 mm) i trójpalczastej o utraconych końcówkach (85 × 94 × 3 mm). Stwierdzono serię 27 okruchów negatywowych (o wymiarach 40–75 długości/szerokości i 16–32 mm grubości) – zapewne z testowania surowiaków. Interesująca zwłaszcza jest kolekcja 59 rdzeni, zdominowanych przez formy szerokoodłupniowe, nieduże, krępe wykonane na odłupkach lub okruchach negatywowych (grubości 25–35 mm). Występują również pojedyncze okazy bryłkowe posiadających odłupnie 1–2 negatywowe – o długościach oscylujących w granicach 65–70 mm (pojedynczy okaz mierzy 90 × 90 × 30 mm), o tyłach korowych, piętках zaprawionych (ryc. 4).

<sup>8</sup> Typowanymi na podstawie skaningu laserowego LIDAR. Rejony podejrzewane o pozostałości po rozgrzeźbiskach (kopalniach jamowych) zostały zweryfikowane w 2014 na terenie Puszczy Knyszyńskiej (z wynikiem pozytywnym) oraz w 2015 na Pagórach Chełmskich (z wynikiem negatywnym). Pierwszy obszar badany był przez zespół badawczy studentów i absolwentów archeologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie kierowany przez dra Janusza Budziszewskiego, drugi również z udziałem studentów archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie kierowanych przez dra hab. Jerzego Liberego.

<sup>9</sup> Z osadnictwem prądziejowym należy łączyć około 30 egzemplarzy wytworów krzemienianych z surowca wołyńskiego i narzutowego, w tym pojedyncze fragmenty spatynowanych wiórów (późno)paleolitycznych, ułamek noża sierpowatego z epoki brązu, także okruch ceramiki.

Ланчонт 2009, с. 173–181), Беларуси (М. М. Čarnûski, V.A. Kudrašû, V.L. Lipnikaâ / М. М. Чарняўскі, В. Я. Кудрашоў, В. Л. Ліпнікая 1996), в меньшей степени в Подлясье (район Кнушинской пуци; K. Szymczak 1992, с. 15–18; R. Popielski 2005, с. 29) и на Любелъщице (Хелмские холмы, J. Libera 2006a, с. 51, 52; также J. Libera, R. Dobrowolski, M. Szeliga, T. Wiśniewski 2014, с. 59–61, 75, 76). Несмотря на тщательное обследование (в том числе на потенциальных лесных территориях<sup>8</sup>) двух последних регионов, кремниевые мастерские там пока не обнаружены.

Вполне вероятно, что большая часть сырья, добытого горным способом, происходила исключительно с Волини и/или Подолья (более точно указать невозможно). Как из первого, так и из второго района известны данные об изготовлении кремня в массовом масштабе. Интересующее нас сырье происходит, по крайней мере, из нескольких мастерских, в которых производили кремь или подготавливали полусырье для его изготовления. Примером может послужить инвентарь, полученный в межвоенный период в с. Незвиско (Городенка) и Нижневе, расположенных на р. Днестр в районе Станиславова (сейчас Ивано-Франковск), а также с территории Кременца (M. Lalak 2007 с. 222; K. Badzińska 2014, с. 95) и находящегося неподалеку Сапанова в бассейне Иквы (ср. J. Pšenycznyj / Ю. Пшеничний 2014).

Этот инвентарь из кремневой мастерской собрал Стефан Крукowski в селе Незвиско (J. Głosik 1962, с. 159; неопубликованные материалы ГАМ, инв. № II/3564). Несмотря на немногочисленные примеси доисторических материалов<sup>9</sup>, с деятельностью мастеров можно связать большинство образцов (почти 740 экземпляров) из волинского сырья, документирующего практически всю рабочую цепочку. Здесь же можно найти и бутылкообразные, кортикальные экземпляры (180 × 100 × 38 мм) и трехпалые с утерянными концами (85 × 94 × 3 мм). Обнаружен ряд из 27 негативных осколков (40–75 длина/ширина и 16–32 толщина), вероятно, следы тестирования сырья. Особенно интересна коллекция из 59 нуклеусов, в которой преобладают ширококоловые формы, небольшие, плотные, сделанные на негативных отщепках или обломках (толщина 25–35 мм). Встречаются также единичные экземпляры

<sup>8</sup> На основе лазерного сканирования LIDAR были обследованы районы с предполагаемыми остатками копанок (ямовых шахт) в 2014 г. в Кнушинской пуце (с положительным результатом), и в 2015 г. на Хелмских холмах (с отрицательным результатом). Первый район исследовала группа студентов и выпускников факультета археологии Университета кардинала Стефана Вышинского в Варшаве, которую возглавил д-р Януш Будзисевский. Во второй экспедиции участвовали студенты факультета археологии из Университета Марии Кюри-Скłodовской в Люблине во главе с д-ром Ежи Либерой.

<sup>9</sup> С древними поселениями следует связывать около 30 экземпляров кремневых артефактов из волинского и эрратического сырья, в том числе отдельные фрагменты покрытых патиной отщепов периода (позднего) палеолита, обломок серповидного ножа бронзового века, а также керамические черепки.

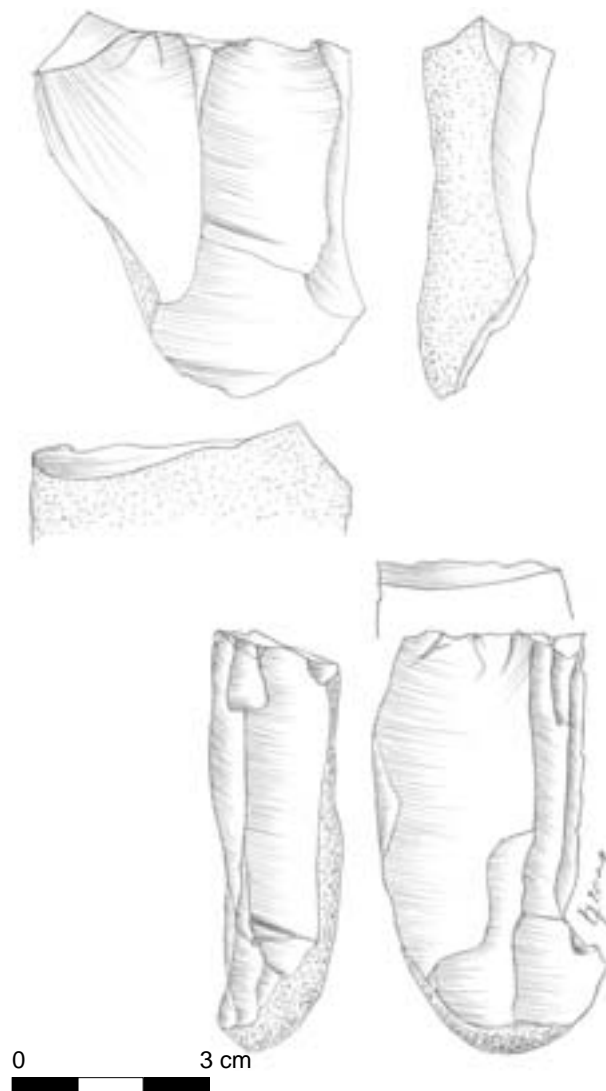
Najliczniejszą grupę stanowi debitaż. Wśród 448 odłupków różnej wielkości (25–105 mm i grubości 5–10 mm), zdominowanych przez formy negatywowe, występują również okazy korowe. Zaprawione piętki (kształtu „lewaluaskiego”) posiadają wydatne sęczki noszące liczne skazy i negatyw „łezki” – efekt niekontrolowanego rozszczepienia jako wynik zastosowania twardego tłuka. Część z nich jest podgięta w partii wierzchołkowej. Obecność tego debitażu odzwierciedla wstępny, przygotowawczy etap przedrdzeniowy – okorowywanie surowiaków oraz kształtowanie przyszłych rdzeni, a ściślej – ich praodłupni (ryc. 5).

Niewątpliwie docelowym półsurowcem były (para)wióry. W zbiorze stanowiącym 268 egzemplarzy znajdują się zarówno formy kompletne (211), jak i zachowane fragmentarycznie. W grupie pierwszej występują okazy stosunkowo cienkie korowe lub w pełni korowe, znacznie więcej jest częściowo korowych (o wymiarach 50–95×20–30×4–5 mm). Pokażny procent stanowią formy nieregularne, poskręcane, także w kształcie „cząstki pomarańczy”, trójkątne w przekroju, o boku korowym (z poszerzenia odłupni). Również i ta grupa posiada piętki zaprawione, na stronie pozytywowej – wybrzuszony z wydatnym „Ω-kształtnym” sęczkiem w punkcie uderzenia oraz noszące wyraźne skazy, także okazałe „łezki”, niekiedy również płaskie pseudonegatywy powstałe w wyniku niekontrolowanego rozszczepienia. Grupą dominującą są okazy o wymiarach 40–85×25×10–15 mm. Zbiór form częściowo zachowanych zdominowany jest przez części przypiętkowe lub przypiętkowośrodkowe (29), w znacznie mniejszym stopniu wierzchołkowe (13), a tylko w dwóch przypadkach środkowe – odmiennie skracane, prostopadle do płaszczyzny spodniej (kurtyzowane na podobieństwo techniki stosowanej w pradziejach).

W inwentarzu z Niezwiska jedynymi produktami finalnymi są dwie skałki – w pełni zachowana forma podkowiasta o krawędzi aktywnej oraz szerokości ok. 22 mm oraz okaz częściowo zachowany (ryc. 6a, b).

### Skalki z Reduty Ordon na tle wybranych znalezisk europejskich

Nieliczny zbiór skałek z dzieła nr 54 cechami morfologiczno-metrycznymi nie odbiega od kolekcji pochodzących z innych stanowisk polskich, jak i pozapolskich. Zasadnicze zbieżności dotyczą zastosowanej techniki w pozyskiwaniu półsurowca. Niewątpliwie cechą diagnostyczną krzemieniarstwa skałkowego są dwa elementy: sęczek „Ω-kształtny” oraz „fale zwrotne”. Ów charakterystyczny sęczek powstaje poprzez użycie żelaznego młotka o stożkowym ostrzu w odbijaniu (para)wiórów i ich kawałkowaniu. Poza skałkami z Reduty Ordon, widoczny jest w wielu innych kolekcjach. Natomiast charakterystyczne „fale zwrotne” to efekt zastosowania w kawałkowaniu półsurowca żelaznego młotka na metalowej podkładki kształtu pryzmatowego. Przykładem obecności „Ω-kształtnego” sęczka na debitażu są parawióry z pracowni skałkarskich w Zelkowie koło Kra-



Ryc. 4. Niezwiska, daw. pow. stanisławowski (obecnie obl. Iwano-Frankowski): a, b – rdzenie. Zbiory PMA. Rys. J. Libera.

Рис. 4. Niezwiska, дав. пов. Stanisławów (тепер Ивано-Франковская обл.): а, b – ядрища. Кол. ГАМ. Рис. J. Libera.

s 1–2 negatywnymi skołami. Ich długość колеблется от 65 до 70 мм (размер одного экземпляра 90×90×30 мм), с кортикальной тыльной частью (рис 4).

Самая многочисленная группа – дебитаж. Среди 448 отщепов разного размера (25–105 мм с толщиной 5–10 мм), в основном, в виде негативов, есть также кортикальные образцы. На пятках формы левалуа заметны узлы с многочисленными недостатками и негатив слезы – результат неконтролируемого расщепления твердым орудием. Некоторые из них подогнуты в верхней части. Наличие этих остатков скальвания – подготовительный этап появления нуклеуса – обработка сырья и формирование будущего ядрища, а точнее его праскола (рис. 5).

Несомненно, целевым полусырьем были сколы. В коллекции из 268 экземпляров находятся как полные формы (211), так и фрагменты. В первой группе содержатся относительно тонкие кортикальные или полностью кор-

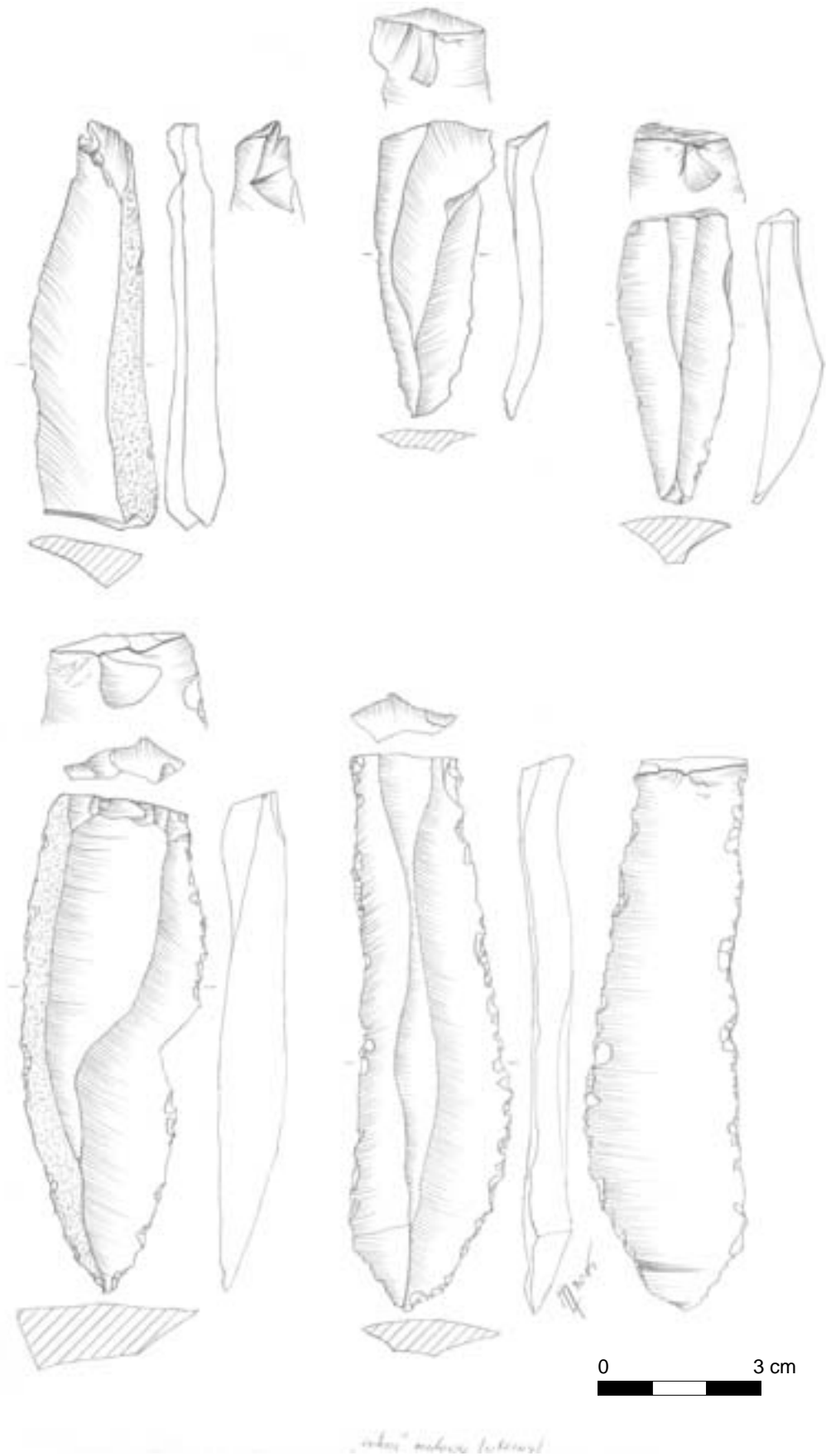


Рис. 5. Niezwiska, daw. pow. stanisławowski (obecnie обл. Івано-Франківськ): а-е – паравіоры. Збіоры РМА. Рис. J. Libera.

Рис. 5. Niezwiska, дав. пов. Stanisławów (тепер Івано-Франківська обл.): а-е – отщепов. Кол. ГАМ. Рис. J. Libera.



Ryc. 6. Niezwiska, daw. pow. stanisławowski (obecnie obl. Iwano-Frankowsk): a, b – skalki; c – rdzeń. Zbiory PMA. Rys. J. Libera.

Рис. 6. Незвиска, дав. пов. Stanisławów (тепер Івано-Франківська обл.): а, b – кремєне; с – ядрище. Кол. ГАМ. Рис. J. Libera.

kowa (B. Ginter, S. Kowalski 1964, tabl. I: 2, 3; II: 2, 3; III: 2), Niezwiszka na Podolu (ryc. 5a-e). Przy czym ich układ fal rozchodzi się od punktu uderzenia (analogicznie do materiałów pradziejowych).

Długości krawędzi uderzeniowych skałek z Reduty Ordona są zróżnicowane i grupują się w przedziałach: 26–28, 30–32 i 35–38 mm. We wszystkich zbiorach ich długość jest równa lub bardzo zbliżona do szerokości wytworów. To zróżnicowanie metryczne krawędzi aktywnej niewątpliwie odzwierciedla typ używanej broni, a ściślej modelu zamka skałkowego. Znalezione skałki w obrębie szanica nr 54 należy zapewne łączyć z jego obrońcami. Maciej Mechliński (2014, s. 234, 235) przypuszcza, że w bitwie warszawskiej 1831 r. piechurzy polscy mogli być wyposażeni w dwa (lub trzy) rodzaje karabinów: wzoru 1808 i/lub 1826 – oba produkcji rosyjskiej (ewentualnie produkowanego w Warszawie modelu na bazie rosyjskiego wzoru 1828). Niestety, w charakterystyce parametrów technicznych tych modeli nie uwzględnił danych o typie zamka, a w szczególności o rodzaju (istotnej szerokości)

tykalne образцы, причем первых значительно больше (размеры 50–95×20–30×4–5 мм). Большой процент составляют неправильные формы, скрученные, в виде апельсиновой дольки, треугольные в поперечном сечении, с кортикальной стороной (из расширения облупня). Пятки образцов этой группы с позитивной стороны выпуклые, с заметным Ω-образным узлом в точке удара, с видимыми дефектами, слезками, иногда с плоскими псевдонегативами, возникшими вследствие неконтролируемого скалывания. Многочисленная группа состоит из образцов с размерами 40–85×25×10–15 мм. В коллекции частично сохранившихся форм преобладают припяточные или пяточно-серединные части (29), в гораздо меньшей степени вершинные (13), и лишь в двух случаях серединные. Их укорачивали по-другому, перпендикулярно к нижней плоскости (ретушировали по подобию техники, используемой в древности).

Единственными конечными продуктами в образцах из Незвиско были два кремня – полностью сохранив-

użytego krzesiwa, warunkującego dobór odpowiedniej skałki. Mimo braku tych danych, przywołane wyżej wartości metryczne krawędzi uderzeniowej w świetle przytoczonego niżej cytatu: *Antoni Jakubowicz podaje: ... Naydogodniejsza skałka do karabina powinna mieć długość od 13 do 14 linii (ok. 32–35 mm), szerokość od 12 do 13 linii (ok. 30–32 mm), grubość od 3 do 3½ linii (ok. 8 mm). Do pistoletu: długość od 10 do 11 linii (ok. 25–27 mm), szerokość od 10 do 11 linii (ok. 25–27 mm), grubość od 2½ do 3 linii (ok. 7 mm) ...* i dalej *Identyczne parametry skałek podaje w swojej (wydanej o rok później) pracy rosyjski generał-lejtnant artylerii Iwan Gogel* (za K. Badzińska 2014, s. 88), generalnie odpowiadają zarówno skałkom pistoletowym (małe) lub karabinowym (średnie). Natomiast okazały być może pochodzą od innych modeli „muszkietów” (por. zestawienie tabelaryczne dla różnych typów broni strzeleckiej; za K. Badzińska 2014, tab. 1).

Interesującym elementem znalezisk z Reduty Ordona są dwie skałki oprawione w koperty ołowiane, trzy w „taśmowe zębate” oraz kolejna w „podkowiastą”. Ich obecność umożliwia przede wszystkim ustabilizowanie krzemienego przedmiotu w szczękach kurka, tak istotne w chwili uderzenia ślizgowego kurka o metalowe krzesiwo (por. ryc. 1). Jednocześnie owa koszulka niwelowała nierówności (podgięcie i/lub wybrzuszenie) płaszczyzny spodniej skałki (np. ryc. 3e).

Znalezisk skałek w koszulkach należy spodziewać się przede wszystkim na pobojuwiskach, czy miejscach potyczek, gdzie zostały odrzucone okazy zużyte. Dotychczasowe publikacje dotyczące ziem polskich w stopniu znikomym dostarczają tego typu znalezisk, np. pobojuwiska na terenie Olszynki Grochowskiej (W. Krajewski 2011, fot. s. 74).

Objejm natomiast nie stwierdzono w zbiorach z twierdzy Zamość. Jedynie na kilku egzemplarzach można zaobserwować mikroślady w postaci lekkich wyblyszczzeń, być może powstałych w wyniku otarć materiału stabilizującego skałki. Brak w przywołanym zbiorze koszulek ołowianych być może wynika z ich wtórnego wykorzystania, co zapewne miało miejsce w przypadku prowadzenia ostrzału z obiektów militarnych. Pośrednio może poświadczать wtórne wykorzystanie skałek do ręcznego uzyskiwania iskry – typowych krzesaków (por. J. Libera 2014, s. 107, 108).

### Zakończenie

Dobór parametrów debitażu warunkowany jest przeznaczeniem wyrobu. Okazy bardzo masywne i szerokie to zapewne skałki karabinowe (ewentualnie armatnie), natomiast z wiórów delikatniejszych i węższych wyrabiano skałki pistoletowe. Prezentowane skałki z Reduty Ordona, pomimo niewielkiej ich liczby, są zbiorem bardzo cennym ze względu na stan zachowania oraz kontekst pozyskania, umożliwiającą bardzo precyzyjne datowanie ich użytkowania. Zostały porzucone w tarci obrony dzieła nr 54 po ich zużyciu. Wytuczne dla artylerii polskiej z ok. 1820 r. zakładają, że z jednej skałki można było uzyskać od 30 do 50 wystrzałów (za K. Badzińska 2014, s. 82).

szий в форме подковы с активным краем и шириной около 22 мм, а также частично сохранившийся экземпляр (рис. 6а, б).

### Кремень из редута Ордона на фоне отдельных европейских находок

Морфометрические характеристики немногочисленных образцов из коллекции кремня, найденных на территории укрепления № 54, не отличаются от находок с других польских позиций и объектов за пределами страны. Существенные совпадения относятся к технике, используемой для получения полусырья. Несомненно, диагностическим признаком техники обработки кремня являются два элемента: Ω-образный узел и обратные слои. Этот характерный узел формируется с помощью железного молотка с коническим краем при отбивании сколов и их разделении. Кроме кремня из редута Ордона он есть во многих других коллекциях. А характерные обратные слои – это результат использования при расщеплении полусырья железного молотка на металлической подкладке призматической формы. Примером наличия Ω-образного узла на дебитаже являются отщепы из кремневых мастерских в Зелкове под Краковом (В. Ginter, S. Kowalski 1964, Таб. I: 2, 3; II: 2, 3; III: 2), Незвиско на Подолье (рис. 5а-е). При этом расположение их пластинок распространяется от точки удара (как и в доисторических материалах).

Длины ударных краев кремня из редута Ордона разнообразны и группируются в диапазонах: 26-28, 30-32 и 35-38 мм. Во всех коллекциях их длина равна или очень близка к ширине изделий. Это метрическое разнообразие активного края, несомненно, отражает тип используемого оружия, точнее, модель кремневого замка. Кремень, найденный в районе шанца № 54, вероятно, следует связывать с его защитниками. Мачей Мехлинский (2014, с. 234, 235) предполагает, что в варшавском сражении 1831 года польские пехотинцы могли быть оснащены двумя или тремя разновидностями ружей: обр. 1808 и/или 1826 – оба русского производства (или изготавливаемая в Варшаве модель на основе русской обр. 1828). К сожалению, в характеристиках технических параметров не указывается тип замка, и, в частности, ширина используемого кремня, обуславливающего выбор подходящего варианта. Несмотря на отсутствие этих данных, выше приведены метрические параметры ударного края в свете следующей цитаты: *Антоний Якубович сообщает: ... Наивернейший кремень для ружья должен иметь длину от 13 до 14 линий (ок. 32–35 мм.), ширину от 12 до 13 линий (ок. 30–32 мм), толщину от 3 до 3½ линий (ок. 8 мм). Для пистолета: длина от 10 до 11 линий (ок. 25–27 мм), ширина от 10 до 11 линий (ок. 25–27 мм), толщина от 2½ до 3 линий (ок. 7 мм) ...* и далее. *Идентичные параметры кремня приводит в своей работе (опубликованной спустя год) русский генерал-лейтенант артиллерии Иван Гогель* (по К. Badzińska 2014, с. 88). Как правило, они соответствуют как кремню для

Dotychczasowe publikacje w stopniu znikomym ujawniły tego typu źródła w powiązaniu ze współczesnymi im obiektami militarnymi (np. twierdza w Zamościu – J. Libera 2014), zabudową miejską (m.in. Chełm – M. Lalak 2006, s. 223), czy pobojowiskami (Olszynka Grochowska – W. Krajewski 2011, fot. s. 74; Sarbinowo – T. Karpiński, J. Wrzosek 2013, s. 122, ryc. 8: 9–12).

## Bibliografia:

### Badzińska K.

2014 *Krzemień – minerał, który decydował o życiu i śmierci. Skalki zamojskie na tle europejskim*, „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne” 6, s. 79–102.

Čarnáuški M.M., Kudraš V.Ā., Līpnika V.L./Чарняўскі М. М., Кудрашоў В. Я., Ліпніка В. А.

1996 *Старажытныя шахцёры на Росі*, Мінск. *Старажытныя шахцёры на Росі*, Мінск.

### Feduszka J.

2010 *Zamość w powstaniu listopadowym*, „Skafander. Bezpłatna Gazeta Akademicka” 4, s. 10; 5, s. 10; 6, s. 10, <http://pwsz.zamosc.pl/skafander>, dostęp z dn. 25.04.2015 r.

### Ginter B., Kowalski S.

1964 *Produkcja skałek do broni palnej i jej znaczenie dla poznania krzemieniarstwa czasów przedhistorycznych*, „Materiały Archeologiczne” 5, s. 83–89.

### Głosik J.

1962 *Wołyńsko-podolskie materiały z epoki kamiennej i wczesnej epoki brązu w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie*, Materiały Starożytne 8, s. 125–216.

### Jagodziński Z. K.

2003 *Broń kombinowana i zabytkowa XI-XIX wieku*, Warszawa.

### Karpiński T., Wrzosek J.

2013 *Bitwa pod Sarbinowem (Zorndorf), pow. myśliborski, w świetle badań archeologicznych*, „Archeologia Środkowego Nadodrza” 10, s. 113–139.

### Koноплá V. M./ Коноплá В. М.

1998 *Класифікація крем'яної сировини заходу України*, „Наукові записки” 7, с. 139–157.

*Klasifikaciá krem'яnoi siroviny zahodu Ukraїni*, „Naukovi zapiski” 7, s. 139–157.

### Krajewski W.

2011 *Grochów 1831–2011*, Warszawa.

### Lalak M.

2006 *Skalki – nowożytnie wyroby krzemienne. Próba typologii*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej” 8, s. 219–242.

### Libera J.

2006a *Kraina krzemieniem usiana*, [w:] E. Banasiewicz-Szykuła, (red.), *Badania archeologiczne na Polesiu Lubelskim*, „Skarby z Przeszłości” 8, s. 49–60, Lublin.

2006b *W czasach kamienia łupanego*, [w:] A. Kokowski (red.), *Archeologia na drodze – drogi archeologii* (szósta wystawa Instytutu Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Muzeum UMCS), Katalog wystawy, s. 41–48, Lublin.

pistoleta (małemu), tak i dla rужьja (średnie). Wielkie egzemplary, mozliwie, pochodzą od innych modeli muszketów (sr. Tabliczne сопоставление для различных типов стрелкового ору́жия; по К. Badzińska 2014, Таб. 1).

Interesne i другie находки из редута Ордона – два кремня, оправленных в свинцовые конверты, три – в зубчатый пояс и еще один – в подковообразный. Оправка позволяла фиксировать кремневый предмет в губах курка, что очень важно в момент скользящего удара курка о металлическое кресало (sr. рис. 1). Одновременно эта рубашка нивелировала неровности (подгибы и/или выпуклости) нижней плоскости кремня (например, рис. 3e).

Скопления кремня в рубашках следует искать в первую очередь на полях сражений или стычек, где выбрасывались изношенные экземпляры. Публикации, касающиеся истории польских земель, содержат очень скудные сообщения об этом типе находок. Это, например, бои на территории Ольшинки Гроховской – 1831 г. (W. Krajewski 2011, фото с. 74).

На экземплярах из крепости Замосць державок не было. Лишь на нескольких образцах можно заметить микропризнаки в виде незначительного поблескивания, возникшего, возможно, вследствие трения материала, фиксирующего кремень. Отсутствие свинцовых рубашек в вышеупомянутой коллекции может объясняться их вторичным использованием, что, вероятно, произошло в случае ведения огня из военных объектов. Косвенно об этом может свидетельствовать использование кремня для ручного высекания искры – типичного кресала (sr. J. Libera 2014, с. 107, 108).

## Заключение

Подбор параметров дебитажá обусловлен назначением. Очень массивные и широкие образцы – это, вероятно, ружейный (или пушечный) кремень, а из меньших и более узких отщепов изготавливался кремень для пистолетов. Несмотря на небольшое количество, образцы из редута Ордона представляют собой очень ценную коллекцию ввиду их сохранности и контекста обнаружения, позволяющего точно установить период использования. Изношенные экземпляры выбросили во время обороны укрепления № 54. Согласно правилам польской артиллерии примерно от 1820 года один кремень мог вызвать от 30 до 50 выстрелов (согл. К. Badzińska 2014, с. 82).

До сих пор публикации очень скупо описывали источники этого типа, по сравнению с современными военными объектами (например, крепость в Замостье – J. Libera 2014), городским строительством (в ч., Хелм – M. Lalak 2006, с. 223), или сражениями (Ольшинка Гроховская – W. Krajewski 2011, фото с. 74; Сарбиново – T. Karpiński, J. Wrzosek 2013, с. 122, рис. 8: 9–12).

- 2014 *Skalki z twierdzy Zamość – przyczynek do studiów nad krzemieniarstwem czasów Historycznych*, „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne” 6, s. 103–114.
- Libera J., Dobrowolski R., Szeliga M., Wiśniewski T.**
- 2014 *Flints in glacial sediments of the Chełm Hills, Eastern Poland. Prehistory and geology*, „Sprawozdania Archeologiczne” 66, s. 57–82.
- Libera J., Florek M.**
- 2014 *Iskra święta i nieświęta. O używaniu krzemienia we wczesnym średniowieczu*. [w:] A. Sochacka, P. Jusiak (red.), *Studia ofiarowane Profesorowi Ryszardowi Szczygłowi w siedemdziesiątolecie urodzin*, s. 1035–1048, Lublin.
- Mechliński M.**
- 2014 *Umundurowanie i uzbrojenie wojsk polskich i rosyjskich walczących o dzieło nr 54 – Redutę Ordoną*, [w:] W. Borkowski, N. Kasparek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordoną. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 223–240.
- Paczkowski M.**
- 2014 *Stanowisko mezolityczne – Reduta Ordoną*, [w:] W. Borkowski, N. Kasparek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordoną. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 135–144.
- Popielski R.**
- 2005 *Położenie geologiczne i geomorfologiczne stanowisk Rybniki–„Krzemianka” i Rybniki – „Stroma Górka”*, [w:] W. Borkowski, M. Zalewski (red.), *Rybniki–„Krzemianka”. Z badań nad krzemieniarstwem w Polsce północno-wschodniej*, *Studia nad Gospodarką Surowcami Krzemionnymi w Pradziejach* 5, s. 29–35, Warszawa.
- Pszenyczny J. / Пшеничний Ю.**
- 2014 *Ośrodek produkcji krzemieni do broni palnej w okolicy wsi Sapaniów na południowym Wołyniu*, „Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne” 6, s. 115–122.
- Szymczak K.**
- 1992 *Północno-wschodnia prowincja surowcowa kultury świderskiej*, *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Archaeologica* 15, Łódź.
- Sitnik O., Boguckij A., Łanczont M. / Ситник О., Богуцкий А., Ланчонт М.**
- 2009 *Деякі аспекти кам'яної сировини палеолітичних стоянок Галицького Придністер'я / Деякі кам'яної сировини палеолітичних стоянок Галицького Придністер'я*, [w:] J. Gancarski (red.), *Surowce naturalne w Karpatach oraz ich wykorzystanie w pradziejach i wczesnym średniowieczu*, *Materiały z konferencji Krosno 25–26 listopada 2008 r.*, s. 167–192, Krosno.
- Zakościelna A.**
- 1996 *Krzemieniarstwo kultury wołyńsko-lubelskiej ceramiki malowanej*, „Lubelskie Materiały Archeologiczne” 10, Lublin.
- Žuk A.B. / Жук А. Б.**
- 1992 *Стрелковое оружие*, Москва.  
*Strelkovoje oružie*, Moskva.

## LULKA STAMBUŁKA Z REDUTY ORDONA

## ЛЮЛЬКА СТАМБУЛКА С РЕДУТА ОРДОНА

Jednym z ciekawszych zabytków znalezionym na stanowisku Reduta Ordona w 2013 r. była fajka gliniana, zwana także lulką<sup>1</sup>, a dokładniej jej główka. Cybuch oraz ustnik nie zachowały się. Według terminologii T. Żurowskiego (1951, s. 40) tego typu lulkę klasyfikować należy jako złożone. Sama główka została wykonana z żelazistej gliny, wypalanej w atmosferze redukcyjnej, o czym świadczy jej ciemno-szara barwa. Lulka została wykonana w formie, złożonej z dwóch negatywnych półprofilu. Następnie jeszcze wilgotną skleiono z połówek, o czym świadczy zagładzony szew ciągnący się od cylindra aż po podstawę brzuśca. Po wypaleniu fajka została wypolerowana. Tego typu wyroby wytwarzane z gotowych form, były produktami masowymi (K. Bis 2009, s. 237, 238). Niewątpliwie należy ona do kategorii przedmiotów osobistych, należących do zwykłych, prostych żołnierzy.

### Kontekst znaleziska

Główka fajki została znaleziona *in situ* w jednym z wilczych dołów, oznaczonym jako obiekt 15, w warstwie białego i brunatnego piasku (ryc. 1). Warstwa ta stanowiła najniższą część wypełniska obiektu, związaną z momentem kopania wilczych dołów (W. Migal, M. Paczkowski w niniejszym tomie). Oznacza, to, że zabytek ten najprawdopodobniej trafił tam przypadkowo podczas prac ziemnych, zatem mógł należeć do żołnierza wojsk inżynieryjnych lub cywila, biorącego udział w kopaniu wilczych dołów. Warto nadmienić, że obiekt 15 nie zawierał pochówków i był stosunkowo ubogi w zabytki.

### Opis przedmiotu

Główka fajki znalezionej na Reducie Ordona składa się z niezbyt wysokiego, owalnego cylindra, baniastego brzuśca, połączonego z szyjką o przekroju ośmiokątnym, wygiętą pod

<sup>1</sup> „Lulka”, czyli z tureckiego *lüle*, była w XIX w. popularnym synonimem słowa „fajka” (A. Brückner 1927, s. 303).

Одним из интересных артефактов, найденных в 2013 году на объекте Редут Ордона, была головка глиняной трубки, которую называли люлькой<sup>1</sup>. Чубук и мундштук трубки не сохранились. Согласно терминологии Т. Жуrowskiego (1951, с. 40) люльки этого типа следует классифицировать как сложные. Сама головка выполнена из железистой глины, обожженной в восстановительной среде, о чем свидетельствует ее темно-серый цвет. Люлька изготавливалась в пресс-форме, состоящей из двух полупрофилей. Еще влажные половинки склеивались между собой, о чем свидетельствует выплаженный шов, тянущийся от чаши до основания дымового канала. После обжига трубка была отполирована. Изделия такого типа, изготовленные в готовых формах, были массовым товаром (K. Bis. 2009, с. 237, 238). Несомненно, трубка относится к категории личных вещей, принадлежащих простым солдатам.

### Кontекст находки

Головка трубки была найдена *in situ* в одной из волчьих ям, обозначенной номером 15, в слое белого и коричневого песка (рис. 1). Этот слой – нижний фрагмент материала, заполняющего волчьей ямы (W. Migal, M. Paczkowski в данном томе). Вероятно, этот артефакт случайно оказался в яме во время земляных работ, поэтому мог принадлежать солдату инженерных войск или штатскому, принимавшему участие в выкапывании волчьих ям. Следует упомянуть, что в объекте № 15 захоронений не было и он относительно беден находками.

### Описание предмета

Головка трубки, найденная на редуте Ордона, состоит из невысокого, овального цилиндрика, округлой камеры, соединенной с восьмиугольной шейкой, выгнутой в вер-

<sup>1</sup> Люлька (от турецкого слова *lüle*, в XIX в. была распространенным синонимом слова трубка (A. Brückner 1927, с. 303).





Рис. 1. Zdjęcie główki fajki *in situ* na dnie obiektu 15.  
Fot. M. Paczkowski.

Рис. 1. Фотография головки трубки *in situ* на дне объекта 15.  
Фото М. Paczkowski.

kątem  $45^\circ$  w części górnej oraz zwieńczoną niezbyt uwydatnioną kryzą. Sama szyjka, zwężająca się ku brzuścowi, przechodzi u jego podstawy w piętke, wyraźnie oddzieloną od niego ornamentem. Napych fajki ma regularny, owalny kształt i łączy się z lejkowatą tuleją poprzez prostokątny otwór dymowy.

Fajka z Reduty Ordona jest relatywnie niewielkich rozmiarów. Wysokość fajki od stopki do krawędzi cylindra wynosi 3 cm, w tym sam cylinder ma 1,5 cm długości, szerokość brzuśca to 2,3 cm. Szyjka, licząc od kryzy aż do brzuśca, jest długa na 2,5 cm. Średnica napychu to 2,3 cm, a wylotu tulei – 1,5 cm. Sygnatura na szyjce ma rozmiary  $0,7 \times 0,4$  cm.

Omawiana lulka jest bogato zdobiona. Ornament był najprawdopodobniej wyciskany w gotowej formie, gdyż ze względu na oszczędność czasu przy produkcji unikano ręcznego zdobienia (T. Żurowski 1951, s. 40). Z drugiej jednak strony, analiza zdobienia na cylindrze fajki wykazuje ciągłość ornamentu, zwłaszcza na fragmencie szwu, oraz przerwę w części nad szyjką. Oznacza to, że przynajmniej na cylindrze, jak i wokół szyjki ornament wykonano radełkiem tuż po wyciągnięciu z formy, w jeszcze mokrej glinie (rys. 2).

Cylinder naczynia ozdobiono ornamentem geometrycznym, złożonym z figur romboidalnych tworzących jeden element. Złączenie brzuśca z cylindrem zdobi listwa z pionowych kresiek, u podstawy z lekko wypukłą tasiemką. Brzusiec okala poprzeczny, floralny ornament z motywem liścia palmowego. Brzusiec od szyjki oraz piętki oddziela geometryczny ornament radełkowy, złożony z równoległych do siebie prostokątów, oddzielonych ramkami. Powierzchnia szyjki ma w przekroju kształt ośmiokątny, złożony z gładkich ścianek, oddzielonych od siebie wydatnymi bruzdami. Zwężają się one od kryzy ku brzuścowi, a trzy ścianki przechodzą w piętke. Kryzę wieńczącą szyjkę ozdobił żłobkami, występującymi w regularnych odstępach.

Na dolnej części szyjki znajduje się odcisnięta sygnatura producenta. W prostym, owalnym kartuszu znajdują się

хней части под углом  $45^\circ$  и заканчивающейся незаметным фланцем. Сужаясь у камеры, шейка переходит в пятку, четко отделенную орнаментом. Табачная камера трубки имеет правильную овальную форму и соединяется с воронкообразной муфтой посредством прямоугольного дымового канала.

Размер трубки с редута Ордона сравнительно невелик. Ее высота от основания до края цилиндрика составляет 3 см, причем длина самого цилиндрика 1,5, а ширина камеры 2,3 см. Длина шейки от фланца до камеры – 2,5 см. Диаметр табачной камеры – 2,3 см, отверстия канала – 1,5 см. Размер логотипа на шейке  $0,7 \times 0,4$  см.

Трубка богато украшена. По всей вероятности, орнамент выдавливался в готовой форме, ведь ручная отделка трубки отнимала бы много времени (Т. Жуrowski 1951, с. 40). Однако анализируя узор на чаше, можно отметить непрерывность орнамента, особенно на фрагменте шва, тогда как на участке, расположенном у шейки, он отсутствует. Это значит, что по крайней мере на цилиндрике и вокруг шейки узор колесиком наносился на еще влажную глину сразу же после извлечения изделия из формы (рис. 2).

Цилиндрик украшен геометрическим узором, состоящим из ромбовидных фигур, образующих один элемент. Соединение чаши с цилиндриком украшает фрагмент из вертикальных штрихов, у основания которого видна слегка выпуклая полоска. Чашу украшает поперечный растительный узор с пальмовыми листьями. От шейки и пятки чаша отделена геометрическим орнаментом, состоящим из параллельных прямоугольников, отделенных рамками. Поверхность шейки в поперечном сечении имеет восьмиугольную форму, состоящую из гладких стенок, отделенных друг от друга четкими бороздками. Стенки сужаются от отверстия фланца к чаше, причем три из них переходят в пятку. Фланец, увенчивающий шейку, украшен желобками, расположенными на одинаковом расстоянии друг от друга.

В нижней части шейки можно заметить логотип производителя. В простом овальном картуше расположены две наклонные стилизованные латинские буквы *FW*. В случае буквы *F* засечки могут выполнять декоративную функцию, тогда знак можно считать буквой *T*, а логотип следует воспринимать как *TW*. Картуш обрамлен завитками правильной формы.

#### Интерпретация и датировка артефакта

Форма находки напоминает турецкие трубки, пользовавшиеся популярностью в начале XIX в. (V. Пѣева / В. Илчева 1975, с. 183, таблица II:17, 18), хотя существенное отличие заключается в наличии логотипа производителя. Знак на турецких люльках традиционно выполнялся арабской вязью (V. Пѣева / В. Илчева 1975, с.183, таблица V), а в нижней части трубки, обнаруженной во время раскопок на редуте Ордона, стоит логотип овальной формы



Рис. 2. Гłówка fajki. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 2. Головка трубки. Фото М. Ковалевски.

dwie, ukośne, stylizowane łacińskie litery *FW*. Szeryf kreskowy w przypadku litery *F* może być również elementem ozdobnym. W takim przypadku oznaczałoby, że jest to litera *T*, a sygnatura powinna być odczytana jako *TW*. Ramkę kartusza tworzy regularny guzkowaty wieniec.

#### Interpretacja i datowanie zabytku

Zabytek jest zbliżony kształtem do fajek tureckich, niezwykle modnych na początku XIX w. (V. Ilčeva 1975, s. 183, tabl. II:17, 18), jednak zasadnicza różnica dotyczy sygnatury wytwórcy. Tureckie lulki posiadały sygnaturę tradycyjnie wykonaną pismem arabskim (V. Ilčeva 1975, s.183, tabl. V), zaś fajka odkryta podczas badań Reduty Ordona miała w dolnej części szyjki sygnaturę o owalnym kształcie z łacińskimi inicjałami *FW*. Zarówno tureckie, jak i rodzime produkty, były





Рис. 3. Fajka w typie mieszczańskim. A. Pęgowski. *Portret z fajką*. Rok 1822, według: K. Meyza 1999, s. 7, rys. 2.

Рис. 3. Трубка мешанского типа. А. Pęgowski. *Портрет с трубкой*. Год 1822 согл.: К. Meyza. 1999, с. 7, рис. 2.

sygnowane dopiero od początku XIX w. w odróżnieniu od starszych, które znaków takich nie posiadały (K. Bis 2011, s. 72). Panująca w Europie moda na wyroby tureckie skłoniła rodzimych producentów, zwłaszcza galicyjskich do wytwarzania stylizowanych fajek, przeznaczonych głównie na rynek wschodni (E. Balcerzak 1973, s. 27). Takie stylizowane fajki zwano stambułkami<sup>2</sup>. Do najbardziej znanych ośrodków ich produkcji należały: Glińsk (obecnie Ukraina, w pobliżu Żółkwi), Staszów (pow. tarnobrzeski) oraz Warszawa (K. Bis 2009, s. 240). Kształt oraz forma znaleziska, fakt sygnowania produktu, a także opisane w dalszej części niniejszego artykułu analogie, pozwalają datować zabytek na początek XIX w.

Niestety w literaturze przedmiotu jest brak opracowań dotyczących producentów stambułek, a zwłaszcza ich sygnatur. Jeśli przyjmiemy, że na sygnaturze widnieją litery *FW*, to należy brać pod uwagę manufakturę glińską Fredricha Wolfa (K. Bis 2009, s. 240). Natomiast spośród sygnatur rzemieślników sta-

с латинскими инициалами *FW*. Как турецкие, так и польские товары начали отмечаться логотипом лишь с начала XIX века, тогда как на более старых предметах такие знаки отсутствовали (K. Bis 2011, с. 72). Царящая в Европе мода на турецкие изделия побудила отечественных – особенно галицийских – производителей создавать стилизованные трубки, предназначенные, главным образом, для восточного рынка (E. Balcerzak 1973, с. 27). Эти стилизованные трубки называли стамбулками<sup>2</sup>. Наиболее известные центры их производства: Глинск (сейчас Украина, неподалеку от Жолквы), Сташув (помят Тамбожецкий) и Варшава (K. Bis 2009, с. 240). Очертания и форма артефакта, наличие логотипа и описанные ниже аналогии позволяют датировать находку началом XIX в.

К сожалению, в специализированной литературе нет работ, посвященных производителям стамбулок и их логотипам. Если допустить, что на логотипе видны буквы *FW*, то производителем могла быть глинская фабрика Fredricha Wolfa (K. Bis 2009, с. 240). Среди логотипов сташувских ремесленников был известен знак *Staszów* (K. Bis 2011, с. 73) и подписи других мастеров: Izaak Goldfarb, Grosman, Szajbman, Szpilfogeli Kunstler (A. Potocki 2011, с. 25). Мануфактура в Сташуве специализировалась на производстве стамбулок.

Не менее сложно воссоздать длину чубука. Среди мешан были популярны трубки с длинным чубуком (рис. 3) и довольно большой, пузатой головкой (K. Meyza 1999, с. 8). Нередко глиняные трубки продавались без чубука, чтобы каждый мог подобрать изделие, подходящее ему по длине и форме. Чубук изготавливали из черемухи, бузины и веток крушины (A. Potocki 2011, с. 26). Вероятнее всего, владелец потерял трубку во время выкапывания волчьих ям. Как уже упоминалось, головка имеет небольшой размер. Если при этом учесть, что трубку использовали во время работы, то можно предположить, что чубук был коротким. Стоит подчеркнуть, что в первой половине XIX в. солдаты предпочитали глиняные трубки. Их постепенно вытесняли деревянные модели, которые получили широкое распространение уже перед I Мировой войной (A. Potocki 2011, с. 27).

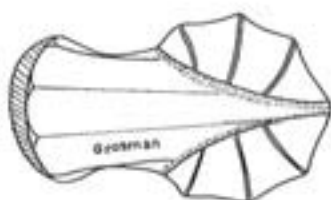
Трубка с объекта Редут Ордона обладает рядом аналогий с польскими производителями. На территории Варшавы внимание исследователей привлекает люлька первой четверти XIX в. из уборной на Замковой площади (K. Meyza 1999, с. 16, 17; рис. 4а), датируемая аналогичным периодом сташувская трубка мануфактуры Grosmana, найденная на территории Банка Польского по ул. Белянской (J. Marczuk 2012, с. 129; рис. 4б). На Замковой площади также были найдены два экземпляра с подобным орнаментом в виде пальмовых листьев (K. Meyza 1999, с. 17, 19; рис. 4с-д). В Тыкоцинском замке была най-

<sup>2</sup> „Стамбулки”, czyli fajki tureckie, bądź w typie tureckim. Tradycyjne określenie popularnych na przełomie XVIII i XIX w. typu fajek (M.S.B. Linde 1951, s. 432).

<sup>2</sup> Стамбулки – турецкие трубки или трубки в турецком стиле. Традиционное определение разновидности трубки, популярной на рубеже XVIII и XIX вв. (M.S.B. Linde 1951, с. 432).

szowskich znany był napis *Staszów* (K. Bis 2011, s. 73 oraz podpisy następujących rzemieślników: Izaak Goldfarb, Grosman, Szajbman, Szpilfogeli Kunstler (A. Potocki 2011, s. 25). Manufaktura w Staszowie specjalizowała się w stambułkach.

Trudności sprawia także próba odtworzenia długości cybucha. Wśród mieszczanstwa popularne były fajki o długim cybuchu (ryc. 3), o stosunkowo dużej, pękatej główce (K. Meyza 1999, s. 8). Gliniane lulki sprzedawano często bez cybucha, tak by każdy mógł wykonać go o długości i kształcie wedle własnych potrzeb. Wykonywano je z czeremchy, czarnego bzu bądź też gałązek kruszyny (A. Potocki 2011, s. 26). Ponieważ fajka została najprawdopodobniej zgubiona w trakcie kopania wilczych dołów, można przyjąć, że z racji na niewielki kształt lulki, jak i wygodę użytkowania w trakcie pracy, cybuch był zapewne krótki. Warto podkreślić, że wojsko w 1. poł. XIX w. preferowało gliniane fajki. Odchodzono od nich stopniowo na rzecz drewnianych, które dominowały



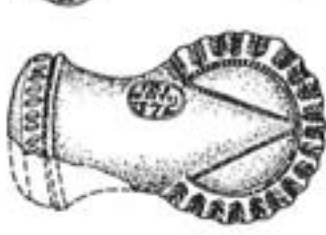
b

0 3 cm



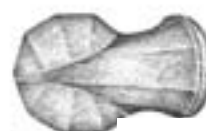
3

4



0 3 cm

c



d

0 3 cm

Ryc. 4. Analogiczne do egzemplarza z Reduty Ordona znaleziska stambułek w typie staszowskim. a – fajka znaleziona podczas badań na Placu Zamkowym (K. Meyza 1999, s. 15, ryc. 9); b – fajka znaleziona podczas badań na terenie Banku Polskiego przy ul. Bielańskiej (J. Marczuk 2012, s. 129, tabl. III: 1); c – fajka znaleziona podczas badań na Placu Zamkowym (K. Meyza 1999, s. 18, tabl. 3, 4); d – fajka znaleziona podczas badań na zamku w Tykocinie (K. Bis 2011, s. 71, ryc. 11: 30).

Рис. 4. Аналогичные экземпляры с редута Ордона находки, трубки-стамбулки сташувского типа. а) трубка, найденная во время раскопок на Замковой площади, согл.: К. Meyza 1999, с. 15, рис. 9; б) трубка, найденная во время раскопок на территории Польского Банка по ул. Белянской, согл.: J. Marczuk 2012, с. 129, табл. III: 1; в) трубка, найденная во время раскопок на Замковой площади, согл.: К. Meyza 1999, с. 18, табл. 3, 4; д) трубка, найденная во время раскопок замка в Тыкоцине, согл.: К. Bis 2011, с. 71, рис. 11:30.

już w okresie poprzedzającym I wojnę światową (A. Potocki 2011, s. 27).

Fajka z Reduty Orдона posiada liczne analogie z ziem polskich. Z terenów Warszawy szczególną uwagę zwraca lulka z „potrzebnicy” na Placu Zamkowym z 1. ćw. XIX w. (K. Meyza 1999, s. 16, 17; ryc. 4a), czy podobnie datowana staszowska fajka z manufaktury Grosmana, znaleziona na terenie Banku Polskiego przy ul. Bielańskiej (J. Marczuk 2012, s. 129; ryc. 4b). Z Placu Zamkowego pochodzą również dwa egzemplarze, z podobnym ornamentem z motywem palmety (K. Meyza 1999, s. 17, 19; ryc. 4c-d). Na zamku w Tykocinie znaleziono staszowską lulkę z 1. poł. XIX w. (K. Bis 2011, s. 1; ryc. 4e).

Główka fajki z Reduty Orдона nie odbiega stylistycznie od popularnych wzorów. Ustalenie warsztatu produkcji lulki jest trudne z powodu braku opracowań sygnatur dla tej kategorii zabytków. Niewątpliwie należy klasyfikować ją jako rodzimej produkcji stambulkę.

## Bibliografia:

### Balcerzak E.

1973 *Rzemiosło miejskie dawnego powiatu sandomierskiego w XVI-XVIII wieku*, [w:] E. Kowicka, (red.), *Z dziejów rzemiosła w Kielecczyźnie. Materiały z sesji 11-12 grudnia 1969*, s. 21-39, Kielce.

### Bis K.

2009 *O glinianych lulkach w dawnej Rzeczypospolitej*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* LVII/2, s. 229-237.

2011 *Lulki z wykopalisk na zamku w Tykocinie z XVII-XIX w.*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* LIX/1, s. 53-88.

### Brückner A.

1927 *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.

### Плечева В. / Илчева В.

1975 *Глинени лули от Велико Търново*, „Годишник на музеите от северна България” I, s. 179-198.

*Glineni luli ot Veliko Tŕrnovo*, „Godišnik na muzeite ot severna B'lgariã” I, s. 179-198.

### Linde M. S. B.

1951 *Słownik języka polskiego*, t. 5, Poznań.

### Marczuk J.

2012 *Zbiór fajek glinianych odkrytych podczas badań archeologicznych przy ulicy Bielańskiej 10 w Warszawie*, *Warszawskie Materiały Archeologiczne* 10, s. 120-130.

### Meyza K.

1999 *Fajki gliniane z drugiej połowy XVIII i pierwszej połowy XIX w. z badań archeologicznych Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Almanach Muzealny” 2, s. 5-21.

### Migal W., Paczkowski M.

w niniejszym tomie *Opracowanie wyników badań archeologicznych na stanowisku Reduta Orдона*, w niniejszym tomie.

### Potocki A.

2011 *Galicyjskie fajki gliniane*, „Skarby Podkarpackie” 2 (27), s. 25-27.

### Żurowski T.

1951 *Fajki gliniane*, „Ochrona zabytków” 4/1-2 (12-13).



Рис. 5. Pracownik pałacy fajkę podczas kopania wilczego dołu, rekonstrukcja. Rys. P. Wilczyński.

Рис. 5. Работник, который курит трубку во время выкапывания волчьей ямы, реконструкция. Рис. П. Wilczyński.

дена сташувская люлька, датированная первой половиной XIX в. (K. Bis 2011, s. 71; ryc. 4e).

Stylistycznie główka трубки с редута Ордона не отличается от популярных узоров. Установить мастерскую, где она была изготовлена, невозможно из-за отсутствия исследовательских работ, касающихся логотипов этой категории находок. Без сомнения, трубку можно идентифицировать как стамбулку отечественного производства.

## PLOMBY OŁOWIANE Z BADAŃ NA REDUCIE ORDONA W LATACH 2010–2011

### СВИНЦОВЫЕ ПЛОМБЫ ИЗ РАСКОПОК НА РЕДУТЕ ОРДОНА В 2010–2011 ГГ.

W trakcie prac na stanowisku Reduta Ordona w latach 2010-2011 i 2013 odnaleziono 105 przedmiotów ołowianych zidentyfikowanych jako plomby. Po poddaniu ich oczyszczeniu i konserwacji nie wszystkie można było zaliczyć do tej kategorii zabytków. Zbiór z lat 2010 i 2011 (22 sztuki) został poddany konserwacji w całości i w związku z tym mógł zostać opracowany<sup>1</sup>. Zabytki z sezonu 2013 są w trakcie konserwacji.

Plomby ołowiane w różnych wersjach używane są od czasów starożytnych. Symbol, znak czy tekst wytłaczany jest jedno lub dwustronnie, w miękkim metalu za pomocą twardego stempla. Plomba była trwale połączona z dokumentem lub innym przedmiotem przywieszona ze sznura lub drutu.

Najbardziej znanym zastosowaniem tych przedmiotów jest ich użycie jako bulli, znaku prawnego uwiarygodniającego wolę wystawcy dokumentu. Funkcjonowały one w europejskich elitach politycznych jako pieczęć księcia, cesarska czy papieska. Warto zauważyć, że w kurii rzymskiej jej szczególne znaczenie przetrwało do dziś, stając się określeniem nie tylko pieczęci, ale i dokumentu najwyższej rangi.

Powszechnie stosowano w przeszłości plomby ołowiane jako znaki kupieckie, gwarantujące pochodzenie, jakość czy ilość towaru wprowadzonego do obrotu. Plomby takie są często znajdowane podczas badań archeologicznych. Pochodzą zarówno ze średniowiecza, jak i czasów nowożytnych. Najczęściej mają związek z handlem solą, tkaninami, skórą oraz innymi towarami. Stosowanie ołowianych plomb ma miejsce również obecnie, mimo masowego przechodzenia np. na plomby z mas plastycznych.

Inną formą zastosowania plomb ołowianych, było i jest użycie ich jako formy sygnatury własnościowej, zabezpieczającej przed niepożądaną ingerencją, a także potwierdzających wykonane czynności prawnych, jak zabezpieczanie pojemni-

В ходе раскопок на редуте Ордона в 2010-2011 и 2013 гг. обнаружено 105 свинцовых предметов, идентифицированных как пломбы. После очищения и консервации не все из них можно было включить в эту категорию находок. Все предметы из коллекции 2010 – 2011 гг. (22 шт.) подверглись консервации и анализу<sup>1</sup>. Находки сезона 2013 г. в настоящее время находятся на консервации.

Свинцовые пломбы различных типов используются с древних времен. Символ, знак или текст отпечатывается с одной или обеих сторон в мягком металле с помощью жесткого штампа. Пломба прочно скрепляется с документом или другим предметом шнуром или проволокой.

Чаще всего эти предметы использовались в качестве булы – правового знака, подтверждающего волю лица, выдавшего документ. Они были распространены в среде европейских политических элит как княжеская, императорская или папская печать. Стоит отметить, что в римской курии ее особое значение сохранилось до наших дней, став определением не просто печати, но документа величайшей важности.

В прошлом пломбы широко использовались в качестве купеческого клейма, гарантирующего происхождение, качество или количество товара, пущенного в оборот. Такие пломбы часто находят во время археологических раскопок. Они датируются как периодом средневековья, так и нашими днями. Чаще всего они связаны с торговлей солью, тканями, кожей и другими товарами. Свинцовые пломбы используются и сегодня, несмотря на массовый переход на пластиковые материалы.

Другая область применения свинцовых plomb – использование в качестве личного ярлыка, который защи-

<sup>1</sup> Ponieważ plomby z pierwszych sezonów badań są wynikiem badań powierzchniowych, mogą zatem zostać potraktowane jako osobny zbiór.

<sup>1</sup> Поскольку пломбы с первых сезонов раскопок – результат предварительного исследования, их можно рассматривать как отдельную коллекцию.

ków czy wejść do miejsc chronionych. W przypadku wojska są to np. magazyn z bronią, kasa z zółdem, czy inne pomieszczenie, do którego dostęp ogranicza się ze względów bezpieczeństwa.

Jeśli chodzi o wspomniane potwierdzenie czynności prawnych, to plombowanie stosowane jest po dokonaniu odprawy celnej bądź uiszczeniu wymaganych podatków i opłat.

Ze względu na zawartość omawianego zespołu, wspomnieć należy o jeszcze jednym zastosowaniu plomb (bulli) ołowianych, również potwierdzonych archeologicznie od starożytności, a na terenie Polski – od średniowiecza. Mianowicie, użycie ich jako pamiątkowej plakiety pielgrzymiej, związanej z potwierdzeniem pobytu, czy po prostu pamiątką przywiezioną z sanktuarium lub innego, szczególnego miejsca.

Niezwykle istotną cechą wyróżniającą plomby ołowiane jest ich swoista „ulotność” w realiach historycznych. To odróżnia je od pieczęci i innych znaków związanych trwale z dokumentem. Tam bowiem ich trwałość i znaczenie prawne przewidywano w zasadzie *na wieczną rzecz pamiątkę*. W wypadku omawianych plomb, akcja prawna, czyli przykładowe oclenie towaru, bądź zabezpieczenie dostępu do pomieszczenia, były czynnością jednorazową. Ponowne użycie, jak chociażby przywieszenie odciętej już plomby, traktowane było i jest jako nadużycie bądź przestępstwo. W związku z tym po wykorzystaniu odcięty lub odłączony odcisk można było porzucić. Tak postępowano chyba najczęściej, co niestety utrudnia precyzyjne uchwycenie kontekstu takiego znaleziska. Należy zwrócić uwagę na pewien aspekt, spotykany w relacjach źródłowych. Chodzi o intencjonalne gromadzenie plomb jako surowca wtórnego, tzn. złomu. Miało to zawsze ogromne i często niedoceniane znaczenie, jako źródło zaopatrzenia w większości rzemiosł oraz innych zajęć i działalności.

Zespół plomb z Reduty Ordon należy traktować jako zbiór dość przypadkowy. Istnieją oczywiście trudności w określeniu ich precyzyjnej proveniencji i nie ma możliwości, przynajmniej na tym etapie badań, ich dokładnego datowania. Można je wstępnie określić w przedziale od XIX w. do najpóźniej 1913 r. Napisy na plombach wykonane były w trzech językach: polskim, rosyjskim i prawdopodobnie niemieckim. Są to plomby związane z handlem i produkcją, działalnością służb celnych i podatkowych, wojskiem i życiem religijnym. Pochodzenie geograficzne również jest zróżnicowane, co najmniej dwie pochodzą bezsprzecznie z zachodniej Europy, kilka związanych jest z carską Rosją, kilka ma pochodzenie prawdopodobnie polskie.

Biorąc pod uwagę wrażliwość ołowiu na uszkodzenia mechaniczne, stan zachowania zabytków można ocenić jako niezły. Część plomb była mało czytelna już w momencie ich powstania – zostały słabo lub fragmentarycznie odcisnięte. Niektóre zabytki zostały uszkodzone przez narzędzia i maszyny rolnicze w trakcie prac polowych prowadzonych na terenie Reduty Ordon po jej zniwelowaniu. Czynniki chemiczne nie spowodowały istotnych uszkodzeń metalu. Większość plomb pokryta jest nieszkodliwymi dla ołowiu tlenkami.

szczeń od niesankcjonowanego проникновения, а также подтверждает принятие юридических мер, например, plombирование емкостей или входа в охраняемый объект. В армии, например, это может быть оружейный склад, касса с наличностью или любое другое помещение, доступ к которому ограничен по соображениям безопасности.

Если речь идет о подтверждении юридических действий, plombирование проводится после завершения таможенного оформления или оплаты налогов и сборов.

Учитывая содержание упомянутой коллекции, следует упомянуть еще одну сферу использования свинцовых plomb (бул), также нашедших археологическое подтверждение с древности, а на территории Польши – со Средневековья. Plomбы служили пилигримам доказательством пребывания на месте паломничества или просто памятным сувениром, привезенным из санктуария или другого необычного места.

Важной особенностью свинцовых plomb является их неуловимость в исторических сообщениях. Это отличает их от печатей и других знаков, связанных с документом. В этом случае их долговечность и юридическая значимость предусматривалась, в принципе, *на вечную память*. В случае же обсуждаемых свинцовых plomb юридическое действие (обложение товаров пошлиной или ограничение доступа в помещение) носило одnorазовый характер. Повторное использование отрезанной plомбы, считалось и продолжает считаться злоупотреблением или преступлением. Поэтому использованный и отрезанный оттиск можно было выбросить. Именно так чаще всего и поступали, что, к сожалению, затрудняет точный анализ контекста подобной находки. Стоит обратить внимание на один аспект, встречающийся в источниках. Речь идет о намеренном сборе plomb как вторичного сырья. Лом всегда имел огромное и часто недооцененное значение в качестве источника материала в большинстве промыслов и других родов деятельности.

Коллекцию plomb с редута Ордона следует рассматривать как случайный набор предметов. Непросто определить их точное происхождение, а произвести четкую датировку невозможно, по крайней мере, на этом этапе исследования. Предварительно можно назвать диапазон от XIX в. до 1913 г. Надписи на plombах сделаны на трех языках: польском, русском и, вероятно, немецком. Эти предметы связаны с торговлей и производством, деятельностью таможенных и налоговых служб, армией и религиозной жизнью. Их географическое происхождение также разнообразно. Как минимум две plомбы изготовлены в Западной Европе, некоторые связаны с царской Россией, какие-то имеют польское происхождение.

Учитывая чувствительность свинца к механическим повреждениям, состояние находок можно считать удовлетворительным. Часть plomb плохо читалась уже в момент их изготовления – они были оттиснены слабо или фрагментарно. Некоторые находки повреждены сельскохозяйственными инструментами и машинами во время

Tylko w nielicznych przypadkach stwierdzono na plombach obecność zasadowego węgla ołowianego, powodującego destrukcję metalu.

Pełną identyfikację plomb uniemożliwia brak opracowań tego typu zabytków. Jedyną polską publikacją omawiającą przedmioty o zbliżonym charakterze jest opracowanie plomb tekstylnych z wykopalisk w Gdańsku (M. K. Kocińska, J. Maik 2004). W innych opracowaniach (B. Bobowski 2008; B. Bobowski, W. Ossowski 2013) temat plomb ołowianych poruszany jest jedynie incydentalnie, co w kontekście wielkiej liczby znalezisk bardzo utrudnia analizę porównawczą<sup>2</sup>.

W badaniach niniejszego zbioru można się było oprzeć wyłącznie na danych pochodzących z samych plomb. Metoda ta jest niestety mało skuteczna w przypadku prywatnych plomb towarowych, na których informacje są bardzo skrócone – ograniczają się często do cyfr i inicjałów. Zdecydowanie ciekawsze pod tym względem są plomby urzędowe, z których można odczytać miejsce pochodzenia, a czasem datę.

### Plomby celne (ryc. 1–8)

Zebrane plomby powstały w okresie od 1. poł. XIX w. prawdopodobnie do 1. poł. XX w. Można wśród nich wydzielić grupę plomb celnych (8 szt.) oraz handlowych (8 szt.). Pozostałe (6 szt.), także prawdopodobnie handlowe, nie posiadają żadnych znaków i w obecnej chwili nie mogą zostać przyporządkowane do żadnego szczególnego rodzaju. Traktujemy je jako plomby tzw. zabezpieczające.

Najstarsza datowana plomba pochodzi z 1833 r. Jest to plomba z odcisniętym monogramem cara Mikołaja I, datą 1833, oznaczeniem VI i nieczytelnym napisem łacińskim (ryc. 1)<sup>3</sup>. Plomba ta, wraz z innymi rosyjskimi plombami celnymi, stanowią interesujący zespół zabytków; mimo małych rozmiarów, mają spore znaczenie informacyjne.

Na najstarszych widnieje monogram władcy, zastąpiony z czasem przez godło państwa – orła carskiego, nazwę urzędu (ТАМОЖНЯ – urząd celny bądź komora celna), nazwę miasta, datę i – na późniejszych typach – numer urzędu celnego. Dzięki datom można prześledzić ewolucję formalną tych plomb. W latach 1857–1878 miały one kształt grubych, płaskich krążków, na których napis ТАМОЖНЯ umieszczono na obrzeżu (M. Widawski 2008, poz. 3–5; 2009, poz. 7–10). Przed rokiem 1889 nastąpiła zmiana: plomby stają się wielopłaszczyznowe, z silnie wklęsłym środkiem z jednej strony, a wypukłym z drugiej. Po roku 1891, a przed rokiem 1910 dodano numer urzędu (M. Widawski 2008, poz. 9–10; 2009, poz. 11–33).

<sup>2</sup> Problem ma charakter interdyscyplinarny, dotyczy m.in. historii prawa, handlu, rzemiosła i przemysłu, dziejów wojskowości. Brak opracowań monograficznych, powoduje konieczność zdawania się na intuicję, przypuszczenia i spekulacje. Stopniowe ujawnianie i publikowanie źródeł zaradzi w naszej opinii tym problemom. Dlatego postulujemy konsekwentne tworzenie i publikowanie baz źródłowych takich jak np. <http://odciskczasu.blogspot.com>

<sup>3</sup> Podobna plomba (monogram Mikołaja I i data 1838) pochodzi ze stanowiska Macierzysz (zachodnie peryferie Warszawy) z badań W. Migala (M. Widawski 2009, poz. 79).

полевых работ, проводившихся на редуте Ордона после выравнивания территории. Химические факторы не вызвали значительного повреждения металла. Большинство plomb покрыты безвредными для свинца оксидами. В редких случаях на plombach был обнаружен основной карбонат свинца, вызвавший разрушение металла.

Полная идентификация plomb невозможна из-за отсутствия работ, посвященных исследованию этого типа находок. Единственное польское издание, обсуждающее темы аналогичного характера, – анализ текстильных plomb из раскопок в Гданьске (M. K. Kocińska, J. Maik 2004). В других исследованиях (B. Bobowski 2008; B. Bobowski, W. Ossowski 2013) тема свинцовых plomb затрагивается лишь вскользь, что в контексте большого количества находок очень затрудняет сравнительный анализ<sup>2</sup>.

При анализе этой коллекции можно было основываться исключительно на данных, содержащихся на самих plombach. Этот метод, к сожалению, недостаточно эффективен в случае частных товарных plomb, информация на которых очень сокращена, ограничиваясь цифрами и инициалами. Гораздо более интересны в этом отношении официальные plomby, на которых можно прочесть место изготовления, а иногда и дату.

### Таможенные plomby (рис. 1–8)

Собранные plomby появились в период с 1-й половины XIX, вероятно, до 1-й половины XX века. Среди них можно выделить ряд таможенных (8 шт.) и коммерческих (8 шт.) plomb. Остальные экземпляры (6 шт.) тоже, вероятно, торговые, но не обладают никакими признаками, поэтому в настоящее время их нельзя отнести к какой-либо конкретной группе. Мы считаем их т. наз. plombами безопасности.

Старейшая датированная plomba относится к 1833 г. На ней оттиснута монограмма царя Николая I, дата 1833, обозначение VI и неразборчивая надпись на латыни (рис. 1a, b)<sup>3</sup>. Эта и другие русские таможенные plomby представляет интересную коллекцию находок. Несмотря на малый размер, они несут важную информационную нагрузку.

На старейших экземплярах заметна монограмма правителя, которую со временем заменил государственный герб – царский орел, название учреждения (ТАМОЖНЯ) и города, дата, а на более поздних экземплярах номер таможни. Благодаря датам можно проследить эволюцию формы этих plomb. В 1857-1878 гг. они изготавливались

<sup>2</sup> Проблема носит междисциплинарный характер и касается, в частности, истории права, торговли, ремесел и промышленности, военного дела. Из-за отсутствия монографий приходилось полагаться на интуицию, догадки и умозаключения. Мы считаем, что постепенное появление и публикация источников решит эту проблему. Именно поэтому мы рассчитываем на последовательное создание и публикацию исходных источников, таких как <http://odciskczasu.blogspot.com>.

<sup>3</sup> Похожая plomba (монограмма Николая I и дата 1833) происходит с объекта Мачежиш (западная окраина Варшавы), из раскопок В. Мигала (M. Widawski 2009, поз. 79).





Рис. 1. Пломба prawdopodobnie celna z roku 1833. Nr inw. 46/11. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 1. Пломба, вероятно, таможенная, 1833 г. Инв. № 46/11. Фото М. Kowalewski.



Рис. 2–5. Пломбы celne do roku 1889 (okres II). 2a,b – nr inw. 33/11; 3a,b – nr inw. 93/11; 4a,b – nr inw. 171/11; 5a,b – nr inw. 502/11. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 2–5. Таможенные пломбы до 1889 г. (период II). 2a,b – инв. № 33/11; 3a,b – инв. № 93/11; 4a,b – инв. № 171/11; 5a,b – инв. № 502/11. Фото М. Kowalewski.



Ryc. 6–8. Plomby celne po roku 1889 (okres III). 6a,b – nr inw. 76/11; 7a,b – nr inw. 110/11; 8a,b – nr inw. 178/11. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 6–8. Таможенные пломбы после 1889 г. (период III). 6a,b – инв. № 76/11; 7a,b – инв. № 110/11; 8a,b – инв. № 178/11.

Фото М. Ковалевски.

W opisywanym zbiorze występuje jedna plomba najstarszego typu (rys. 1). Cztery kolejne plomby pochodzą z okresu drugiego, w tym jedna czytelna z komory celnej w Warszawie z roku 1872 oraz trzy nieczytelne (jedna z nich prawdopodobnie także z Warszawy) (rys. 2–5). Ostatnie trzy w tej kategorii reprezentują okres III. Jedna z nich jest czytelna i pochodzi z Warszawy z roku 1913 (ВАРШАВ), pozostałe niestety nie pozwalają na określenie miejsca ani daty zaplombowania (rys. 6–8).

#### Plomby towarowe (rys. 9–16)

Rosyjskie plomby towarowe mają mniej wyraźne i niewiele mówiące napisy, które nie pozwalają na bliższe ich określenie.

Plomba z napisem: ШЕРСТ. informuje, że była prawdopodobnie użyta przez producenta wełny, a ЛОДЗ (Łódź) wskazuje na miejsce pochodzenia (rys. 9).

Inna plomba ze zbioru handlowego pochodzi z niemieckich zakładów chemicznych DELVENDAHL&KUENT-

в виде толстых, плоских дисков, на которых надпись ТАМОЖНЯ размещалась по кругу (М. Widawski 2008, поз. 3–5; 2009, поз. 7–10). До 1889 г. произошла замена: пломбы стали многогранными, с сильно вогнутой серединой с одной стороны и выпуклой с другой. После 1891 г. и до 1910 г. был добавлен номер учреждения (М. Widawski 2008, поз. 9–10; 2009, поз. 11–33).

В обсуждаемой коллекции есть пломба старейшего типа (рис. 1). Четыре очередные экземпляра происходят из другого периода, в том числе одна читаемая пломба из таможенной службы в Варшаве, датированная 1872 г., и три нечитаемых (одна из них тоже, вероятно, из Варшавы) (рис. 2–5). Последние три предмета в этой категории относятся к третьему периоду. Одна из них ясно читается и происходит из Варшавы, датируется 1913 г. (ВАРШАВ), остальные, к сожалению, не позволяют определить место и дату опечатывания (рис. 6–8).



9a



9b



10a



10b



11a



11b



12a



12b



13a



13b



14a



14b



Ryc. 9–16. Plomby handlowe. 9a,b – nr inw. 515/11; 10a,b – nr inw. 128/11; 11a,b – nr inw. 265/11; 12a,b – nr inw. 111/11; 13a,b – nr inw. 123/11; 14a,b – nr inw. 138/11; 15a,b – nr inw. 116/11; 16a,b – nr inw. 198/11; Fot. M. Kowalewski.

Рис. 9–16. Торговые пломбы. 9a,b – инв. № 515/11; 10a,b – инв. № 128/11; 11a,b – инв. № 265/11; 12a,b – инв. № 111/11; 13a,b – инв. № 123/11; 14a,b – инв. № 138/11; 15a,b – инв. № 116/11; 16a,b – инв. № 198/11; Фото М. Ковалевски.

ZEL (KUNTZEL)<sup>4</sup> z miejscowości WERDER<sup>5</sup> nad rzeką Hawelą (niem. HAVEL) (ryc. 10).

Kolejna plomba pochodzi z młyna parowego w Zegrzynku<sup>6</sup> i jest datowana na lata 1860–1902. (R. Strzyżewski 2014, 7.10. *Plomby młynarskie*) (ryc. 11).

Ciekawa jest bardzo mała plomba oznaczona na rewersie centaurem, a na awersie napisem E. ... ..NOWIE. Być może chodzi tu i firmę Fabryka Tasiem, Wstążek i Koronek E. Wever i Synowie<sup>7</sup> (ryc. 12).

<sup>4</sup> Delvendahl und Kuentzel G.m.b.H. Chemische Werke Durand und Huguenin A.-G – zakłady chemiczne produkujące głównie farby, pigmenty i oleje. Firma istnieje od 1890 r. Pierwotnie założona w Werder, obecnie Berlin i Malmö ([http://spitfirelist.com/books/borkin\\_pt2.pdf](http://spitfirelist.com/books/borkin_pt2.pdf)).

<sup>5</sup> Werder (Havel) – miasto w Niemczech, w kraju związkowym Brandenburgia, w powiecie Potsdam-Mittelmark.

<sup>6</sup> Młyn wybudowany w 1860 r. w Zegrzynku nad Narwią przez firmę Aleksander Łapiński i Spółka został poświęcony i oddany oficjalnie do użytku 29 maja. Nowoczesny, murowany młyn wyposażony w maszynę parową obracającą sześć kamieni o wydajności dziennej do 100 korców pszenicy, osiągał obrót rzędu 450 tysięcy rubli. Przy młynie znajdował się magazyn skrzynkowy na 7000 korców zboża (po 1819 roku korzec liczył 128 litrów). W 1880 r. firma Zakłady Przemysłowo-Zbożowe Stanisław Kropiwnicki i spółka odkupiła młyn, by sprzedać go wraz z ziemią rodzinie Szaniawskich. Młyn istniał do wiosny 1902 r., kiedy spłonął i nie został odbudowany (R. Strzyżewski 2004).

<sup>7</sup> Fabryka wybudowana w 1882 r. przez Ernesta Wevera. Wytwarzano w niej taśmy, koronki i guziki kokosowe. W pierwszym dziesięcioleciu XX w. w zakładzie pracowało 420 osób. W 1930 r., po śmierci właściciela, budynek przejął jeden z dyrektorów, tworząc w nim firmę E. Wever, dzierżawca Gustaw Patberg i Spółka wytwarzająca taśmy, wstążki i koronki. Po wojnie utworzono Zjednoczone Fabryki Tasiem i Wstążek Patberg i Triebe,

#### Товарные пломбы (рис. 9–16)

Надписи на русских товарных пломбах не так выразительны и содержат мало информации, что не позволяет описать их более точно.

Пломба с надписью: ШЕРСТ. сообщает, что, скорее всего, использовал производитель шерсти, а ЛОДЗ (Лодзь) указывает на место происхождения (рис. 9).

Другая пломба из торговой группы происходит с немецкого химического завода DELVENDAHN & KUENTZEL (Küntzel)<sup>4</sup> из населенного пункта Вердер<sup>5</sup>, на берегу реки Хафель (нем. HAVEL) (рис. 10).

Следующая пломба происходит с паровой мельницы в Зегринке<sup>6</sup> и датируется 1860–1902 гг. (R. Strzyżewski 2014, 7.10. *Plomby młynarskie*) (рис. 11).

<sup>4</sup> Delvendahl und Kuentzel G.m.b.H. Chemische Werke Durand und Huguenin A.-G – химическое предприятие, производившее краски, пигменты и масла. Firma существует с 1890 г. Первоначально была основана в Вердере, сейчас находится в Берлине и Мальме ([http://spitfirelist.com/books/borkin\\_pt2.pdf](http://spitfirelist.com/books/borkin_pt2.pdf)).

<sup>5</sup> Вердер (Хафель) – город в Германии, в земле Бранденбург, в районе Потсдам-Миттельмарк.

<sup>6</sup> Мельница была построена в 1860 г. в Зегринке на р. Нарев фирмой Александр Лапинский и К°. Официально введена в эксплуатацию 29 мая. Современная кирпичная мельница была оснащена паровым двигателем, вращающим шесть камней, с суточной мощностью до 100 корцев пшеницы. Оборот достигал 450 тыс. руб. При мельнице был склад на 7000 корцев зерна (после 1819 г. корец – 128 л). В 1880 г. Промышленно-Зерновое предприятие Станислав Кропивницкий и К° выкупило мельницу и продало ее вместе с землей семье Шанявских. Мельница функционировала до весны 1902 г., пока не сгорела (R. Strzyżewski 2004).



Рис. 17–22. Пломбы zabezpieczające. 17a,b – nr inw. 74/11; 18a,b,c – nr inw. 94/11; 19a,b,c – nr inw. 126/11; 20a,b – nr inw. 129/11; 21a,b – nr inw. 175/11; 22a,b – nr inw. 184/11. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 17–22. Пломбы безопасности. 17a,b – инв. № 74/11; 18a,b,c – инв. № 94/11; 19a,b,c – инв. № 126/11; 20a,b – инв. № 129/11; 21a,b – инв. № 175/11; 22a,b – инв. № 184/11. Фото М. Ковалевски.

Kolejna plomba pochodzi z miejscowości Titz w Niemczech, w kraju związkowym Nadrenia Północna-Westfalia. Niestety na awersie zachowała się tylko końcówka nazwy firmy: ...MMEL & Co (rys. 13).

Jeszcze mniej można powiedzieć o następnej plombie. Na rewersie i awersie odcisnięta jest pojedyncza litera W, a po drugiej stronie B lub rosyjskie B (rys. 14).

W obecnym stanie opracowań źródłowych, podobnie enigmatyczna jest plomba z odciskiem na awersie liter F.M. Rewers pozbawiony oznaczeń (rys. 15).

Ostatnia plomba w tej kategorii jest na obu stronach nieczytelna (rys. 16).

### Plomby zabezpieczające (rys. 17–22)

Eksemplarze z ostatniej kategorii nie posiadały znaków stempli. Zatem możliwe, że służyły jedynie do pieczętowania opakowań. W tej grupie możemy wyróżnić masywne plomby okrągłe o średnicy ok. 17,5–19,5 mm, z dwoma otworami w płaszczyźnie poprzecznej (2 szt.) (rys. 17–18) oraz małe plomby z pojedynczym otworem tulejkowatym w płaszczyźnie poprzecznej. Średnica tych ostatnich wynosi ok. 11–11,3 mm (4 szt.) (rys. 19–22).

Podsumowując musimy stwierdzić, że prezentowany zbiór pozwala jedynie na częściowe ustalenie proveniencji obiektów, a wnioski wysnuwane na jego podstawie mają status inicjalny. Postulujemy dalsze opracowania tego typu, które – z pewnością – pozwolą na pogłębienie analiz i uzupełnienie stanu wiedzy o zabytkach z tej kategorii.

### Bibliografia:

#### Bobowski B.

2008 *Plomby tekstylne z wykopalisk na terenie dolnego miasta w Gdańsku*, Łódź.

#### Bobowski B, Ossowski W.

2013 *Gdańskie plomby tekstylne z wyobrażeniem statków – nowe znaleziska* [w:] H. Paner, M. Fudziński (red.), *XVII Sesja Pomorzoznawcza vol. 2 od późnego średniowiecza do czasów nowożytnych*, s. 263–270.

#### Kocińska, M.K., Maik, J.

2004 *Średniowieczne i nowożytne plomby tekstylne z wykopalisk w Gdańsku*, Acta Archaeologica Lodziensia 50/2.

#### Strzyżewski, R.

2004 <http://odciskczasu.blogspot.com/>, dostęp z dn. 5.10.2015 r.

#### Widawski, M.

2008 *Katalog plomb i monet*, [w:] W. Migal (red.), *Wyniki ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych na stanowisku Blizne Łaszczyńskiego I, gm. Stare Babice, pow. warszawski-zachodni*. Archiwum SNAP O/ w Warszawie, Warszawa.

2009 *Katalog plomb i monet*, [w:] W. Migal (red.), *Wyniki ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych na stanowisku Macierzysz, gm. Stare Babice, pow. warszawski-zachodni*. Archiwum SNAP O/ w Warszawie, Warszawa.

a następnie Państwowe Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego Łódź-Południe (portal: Dziedzictwo postindustrialne i jego kulturotwórcza rola, <http://rewitalizowane.fundacja-hereditas.pl/projekt>).

Интересна очень маленькая плomba, отмеченная на оборотной стороне кентавром, а на аверсе надписью E ... NOWIE. Возможно, речь идет о Фабрике лент, тесьмы и кружев E. Wever i Synowie<sup>7</sup> (рис. 12).

Следующая плomba происходит из города Тиц в Германии, в в земле Северный Рейн-Вестфалия. К сожалению, на аверсе сохранился лишь фрагмент названия компании: ...MMEL & Co (рис. 13).

Еще меньше можно сказать о следующей пломбе. На реверсе и аверсе оттиснута лишь одиночная буква W, а с другой стороны латинская или русская B (рис. 14).

Не менее загадочна плomba с оттиском на лицевой стороне букв F.M. На оборотной стороне никаких обозначений нет (рис. 15).

Надписи с обеих сторон последней пломбы в этой категории неразборчивы (рис. 16).

### Пломбы безопасности (рис. 17–22)

Экземпляры плomb из последней категории не несут признаков штемпеля. Возможно, они служили лишь для опечатывания упаковок. В этой группе можно выделить массивные круглые плomбы с диаметром ок. 17,5–19,5 мм, с двумя отверстиями в поперечной плоскости (2 шт.) (рис. 17–18) и малые плomбы с единичным втулкообразным отверстием в поперечной плоскости. Диаметр последних составляет ок. 11–11,3 мм (4 шт.) (рис. 19–22).

В заключение следует отметить, что представленная коллекция позволяет лишь частично определить происхождение объектов, а сделанные выводы носят предварительный характер. Мы рассчитываем на появление дальнейших исследований такого типа, что, несомненно, позволит провести более глубокий анализ и пополнить знания о находках из этой категории.

<sup>7</sup> Фабрику построил в 1882 г. Эрнест Вевер. На ней изготавливали ленты, кружева и кокосовые пуговицы. В первом десятилетии XX в. на фабрике работали 420 человек. В 1930 г., после смерти владельца, здание перенял один из директоров. Он создал компанию E. Wever, dzierżawca Gustaw Patberg i Spółka, производившую тесьму, ленты и кружева. После войны появилось Zjednoczone Fabryki Tasiem i Wstążek Patberg i Triebe, а затем Государственное производство галантерейной промышленности Лодзь-Юг (Портал: Dziedzictwo postindustrialne i jego kulturotwórcza rola, <http://rewitalizowane.fundacja-hereditas.pl/projekt>).



## PROBLEMY KONSERWATORSKIE ZWIĄZANE Z ZABYTKAMI ORGANICZNYMI Z REDUTY ORDONA

### ПРОБЛЕМЫ КОНСЕРВАЦИИ ОРГАНИЧЕСКИХ АРТЕФАКТОВ С РЕДУТА ОРДОНА

Pozostawione przy zwłokach elementy uzbrojenia i mundurów związane były prawdopodobnie z utratą przez nie właściwości użytkowych. Mundury były w strzępach, natomiast uzbrojenie zniszczone. Zabytki wykonane z surowców organicznych, pochodzących z Reduty Ordona wymagały precyzyjnych działań już od momentu ich odkrycia. Duże powierzchnie skórzanych ładownic (ryc. 1) czy kaszkietu wymuszały na prowadzących badania dodatkową ochronę skórzanej struktury. Każdy z tych obiektów posiadał elementy metalowe czy relikty nici (dratwy), mocującej je na powierzchni skóry. Materia składająca się ze złożonych struktur surowcowych jest w materiałach archeologicznych największym wyzwaniem dla konserwatorów. Dlatego jej wstępne oczyszczenie wymaga niezwykle przemyślanych i dokładnych działań. Bezpośrednio po wydobyciu zabytki dostarczono do Pracowni Konserwacji Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, gdzie przeprowadzono wstępne oczyszczanie z grubych nawarstwień gleby i odpowiednio zabezpieczono przed utratą wilgotności. Podobnie postępowano z relikwiami obuwia wykonanego z elementów skórzanych i filcu. W niektórych przypadkach wykonano zdjęcia rentgenowskie, które wskazywały niestety na dość zły stan zachowania metalowych elementów, znajdujących się w poszczególnych strukturach zabytków (W. Weker 2014, s. 120–123). Następnie obiekty z elementami surowców organicznych (skóra, tkanina) przekazano do pracowni Instytutu Archeologii UMK w Toruniu.

Struktura zabytków organicznych wydobytych w rejonie Reduty Ordona była płataniną korzeni i materii zabytkowej (ryc. 2, 3, 4). W trakcie oceny stanu zachowania obiektów, jeszcze w Warszawie, podjęto decyzję o nieusuwaniu korzeni w trakcie wstępnego oczyszczania, ponieważ trudno było ocenić czy ułożone są one na powierzchni zabytków czy porzastały na wylot ich strukturę. Niestety w tym przypadku wystąpił jeszcze jeden czynnik utrudniający prowadzenie zabiegów konserwatorskich – w trakcie wstępnego oczyszczania,

Найденные рядом с останками элементы оружия и обмундирования утратили свои эксплуатационные свойства. Мундиры были разорваны, а оружие уничтожено. Для консервации находок с редута Ордона, изготовленных из органического материала, требовались точные действия уже с момента их обнаружения. Структура кожи больших поверхностей кожаных патронташей (рис. 1) или кивера нуждалась в дополнительной защите. Каждый из этих объектов имел металлические части и остатки нити (бечевки), благодаря которым металл крепился к поверхности кожи. Среди всех археологических материалов ткань, состоящая из сырья со сложными структурами, составляет наибольшую трудность для консерваторов. Поэтому ее предварительная очистка требует обдуманных и точных действий. Сразу же после извлечения находки были доставлены в лабораторию консервации Национального археологического музея в Варшаве, где состоялась их предварительная очистка от толстого слоя почвы. Были



Рис. 1. Fragment skórzanej ładownicy z widocznymi odciskami kul.  
Fot. D. Grupa.

Рис. 1. Фрагмент кожаного патронташа с отпечатками пуль.  
Фото D. Grupa.





Рис. 2. Fragment skórzanej pięty z korzeniami na powierzchni. Fot. D. Grupa.

Рис. 2. Фрагмент кожаной пятки с корнями на поверхности. Фото D. Grupa.



Рис. 4. Odciski korzeni na relikwie fragmentu skórzano – filcowego obuwia. Fot. D. Grupa.

Рис. 4. Отпечатки корней на остатках фрагмента войлочно-кожаной обуви. Фото D. Grupa.

wydobywanie drobin gleby ilastej z tej poplątanej struktury wymagało dużej cierpliwości i wręcz jubilerskich umiejętności. To nie pierwszy przypadek, gdzie materiały wydobywane z grobów są przerastane różnej grubości korzeniami. Czasami wydaje się, że trumny złożone w ceglanych kryptach czy grobach ziemnych w kościołach są wystarczająco odizolowane od wszelkiego rodzaju roślinności znajdującej się na zewnątrz budynku. Jednak badania prowadzone w obiektach murowanych dostarczają odmiennych informacji. Rośliny różnego rodzaju zawsze znajdują drogę do substancji odżywczych. W przypadku pochówków, rozkładające się ciało i elementy wyposażenia grobowego stanowią taką właśnie pożywkę (rys. 5, 6). Bez względu na odległość i głębokość od macierzystej rośliny korzenie dotrą do źródeł pożywienia (M. Grupa i in. 2015, s. 43). Nie powinien więc dziwić fakt przerastanych nimi skór i tkanin z Reduty Ordona (M. Grupa 2014a, s. 133). Ich struktura w wielu przypadkach utrzymywała formę i kształt całych obiektów. W związku z tym nie zawsze było możliwe całkowite usunięcie drobin gleby z powstałych w ten sposób kompozycji materii organicznej.



Рис. 3. Fragment filcu poprzerastany korzeniami, zdjęcie wykonane pod mikroskopem. Fot. D. Grupa.

Рис. 3. Фрагмент войлока, проросшего корнями. Снимок сделан под микроскопом. Фото D. Grupa.

предприняты действия по защите от потери влаги. То же самое проделали с элементами обуви, выполненной из кожи и войлока. В некоторых случаях были сделаны рентгеновские снимки, выявившие довольно плохое состояние металлических элементов, содержащихся в различных структурах находок (W. Weker 2014, s. 120–123). Затем объекты с фрагментами органических материалов (кожа, ткань) были отправлены в лабораторию Института археологии Университета Н.Коперника в Торуню.

Находка, обнаруженная в районе редута Ордона, состояла из клубка корней и исторического материала (рис. 2, 3, 4). Еще в Варшаве, во время оценки состояния объектов решили не удалять корни в процессе предварительной очистки, так как было сложно определить, находятся ли они на поверхности артефактов или проросли сквозь их структуру. К сожалению, в этом случае обнаружился еще один фактор, затрудняющий проведение консервационных мероприятий – во время предварительной очистки извлечение частиц илстой почвы из этой запутанной структуры потребовало огромного терпения и практически ювелирных способностей. Это не первый случай, когда материалы, обнаруженные в могилах, были пронизаны корнями различной толщины. Может показаться, что гробы, установленные в кирпичных усыпальницах или земляных могилах, в достаточной степени изолированы от любой внешней растительности. Однако проводимые там исследования свидетельствуют об обратном. Большинство растений всегда найдет доступ к питательным веществам. В захоронениях разлагающееся тело и элементы погребального убранства – именно такая среда (рис. 5, 6). Независимо от удаленности от материнского растения корни находят источник питания (M. Grupa i in. 2015, s. 43). Поэтому неудивительно, что они полностью пронизали кожу и ткань с редута Ордона (M. Grupa 2014a, s. 133). Во многих случаях они сохранили структуру и форму объек-



Ryc. 5. Deska szczytowa trumny poprzerastana korzeniami, Kościół p.w. św. Mikołaja w Gniewie. Fot. D. Grupa.

Рис. 5. Верхняя доска гроба, проросшая корнями. Церковь св. Николая в Гневе. Фото D. Grupa.



Ryc. 6. Fragmenty czepka, na czaszce, poprzerastane korzeniami, Kościół p.w. św. Mikołaja w Gniewie. Fot. D. Grupa.

Рис. 6. Фрагменты фуражки, на черепе, проросшие корнями. Церковь св. Николая в Гневе. Фото D. Grupa.



Ryc. 7. Troki skórzane ze śladami negatywów nitów żelaznych. Fot. D. Grupa.

Рис. 7. Кожаный ремень со следами отпечатков железных заклепок. Фото D. Grupa.



Ryc. 8. Ślady po produktach korozji żelaza na elementach skórzanych, zdjęcie wykonane pod mikroskopem. Fot. D. Grupa.

Рис. 8. Следы продуктов коррозии железа на кожаных элементах. Снимок выполнен под микроскопом. Фото D. Grupa.

Jeśli zabytki skórzane połączone z elementami metalowymi udało się rozdzielić, to poszczególne części konserwowano osobno. Zazwyczaj, w wyniku kontaktu z metalami powierzchnia skór jest zaplamiona przez produkty korozji: żelaza – rdzawe plamy (ryc. 7, 8) lub miedzi – zielone plamy (ryc. 9). Zabytki (ładownice) z Reduty Ordona w większości pokryte były produktami korozji z ołowianych kul. Powierzchnia skóry z wewnętrznych części ładownic nosiła ślady białych i czarnych zabrudzeń (ryc. 10) po korodujących kulach, które wyraźnie odcisnęły na nich swój ślad (ryc. 1, 10). W trakcie oczyszczania mechanicznego z powierzchni usunięto tylko luźne produkty korozji, natomiast te zespolone ze skórą pozostawiono jako ślad dokumentujący historię każdej z ładownic.

Gliniasty grunt na terenie Reduty wytwarzał taki mikroklimat, że zabytki organiczne, znajdujące się w mogiłach w wilczych dołach, przetrwały próbę czasu. Po walce nie kopano pośpiesznie grobów. Ciała zabitych zasypywano w tychże

ta. W związku z tym nie zawsze получается полностью удалить частицы почвы из образовавшейся композиции органической материи.

Если кожаные артефакты и металлические элементы удавалось разделить, тогда каждая часть консервировалась отдельно. Как правило, при контакте с металлом поверхность кожи окрашивается продуктами коррозии: железо оставляет пятна ржавчины (рис. 7, 8), латунь – зеленые пятна (рис. 9). Находки (патронташи) с редута Ордона в основном были покрыты продуктами коррозии со свинцовых пуль. Поверхность кожи во внутренней части патронташей носила следы белых и черных загрязнений (рис. 10) от пуль, которые четко отпечатали на них свой след (рис. 1, 10). Во время механической очистки с поверхности были удалены только сыпучие продукты коррозии, а фрагменты кожи остались как отпечаток истории каждого патронташа.

В глинистой почве на территории редута воцарился микроклимат, в котором органические артефакты, най-



Ryc. 9. Tkanina wełniana przesiąknięta produktami korozji z mosiężnego guzika – zielone zabarwienie. Fot. D. Grupa.

Рис. 9. Шерстяная ткань, пропитанная продуктами коррозии латунной пуговицы – зеленая окраска. Фото D. Grupa.

dołach (M. Grupa 2014, s. 133), przede wszystkim ze względu na temperaturę. Była ona na tyle wysoka, że natychmiastowe sprzątnięcie poległych z pola walki stanowiło konieczność. Tym samym przyczółek, punkt aktywnej obrony, stał się cementarzem.

Proces konserwacji rozpoczęto od wstępnego określenia użytych surowców i stanu zachowania zabytków. Podzielono je ze względu na materiał zastosowany do ich produkcji, wydzielając przedmioty o jednorodnych i złożonych strukturach surowcowych. Pozwoliło to na określenie oraz wykorzystanie najskuteczniejszych metod prowadzenia prac konserwatorskich, mających przede wszystkim na celu uzyskanie jak najlepszej ochrony zabytkowych obiektów i zminimalizowanie ewentualnych błędów, mogących prowadzić do zniszczenia materii zabytkowej.

Zabytki skórzan<sup>1</sup> po wstępnym oczyszczeniu zanurzone w 3% roztworze wodnym kwasu cytrynowego, po czym bardzo dokładnie płukano, doprowadzając do pH roztworu 5,5. W trakcie płukania powtarzano powierzchniowe oczyszczenie. Następnie zanurzano je w kompozycji 15% poliglikolu etylenowego 400 (PEG 400) i 15% gliceryny w roztworze wodnym. Wcześniejsze badania prowadzone przez zespół toruński pozwoliły na wykorzystanie zdobytej wiedzy bez dodatkowych prób i analiz (A. Drążkowska i in. 2011, s. 358–385; M. Grupa 2012b, s. 321–328). Po siedmiodniowej kąpieli w roztworze impregnacynym skóry odsączono z nadmiaru impregnatu

<sup>1</sup> Skóra archeologiczna posiada różny stopień zawilgocenia w zależności od rodzaju środowiska glebowego lub wodnego. Woda w dużej mierze utrzymuje wielkość i kształt skórzanych obiektów. Dlatego zaraz po wydobyciu, zanim zostaną podjęte jakiegokolwiek prace, należy zabezpieczyć zabytki przed utratą wilgoci. Zabiegi konserwatorskie powinny mieć na celu zastąpienie znajdującej się w wewnętrznych strukturach obiektu wody impregnatem, który wzmocni skórę, poprawiając jej wytrzymałość na uszkodzenia mechaniczne i chemiczne oraz zwiększy odporność na destrukcyjne oddziaływanie mikroorganizmów (A. Drążkowska i in. 2011, s. 358, 377).



Ryc. 10. Fragment skórzanego ładownicy z dwoma mosiężnymi kulami (strzałka czerwona) i białymi śladami korozji na odciskach po kulach (strzałka zielona). Fot. D. Grupa.

Рис. 10. Фрагмент кожаного патронташа с двумя латунными пулями (красная стрелка) и белыми признаками коррозии на отпечатках от пуль (зеленая стрелка). Фото D. Grupa.

denne w wolnych jamach, wytrzymały testy czasu. Po boju nikt nie kopał mogił. Ciała poległych zasypały ziemią w tych jamach (M. Grupa 2014, s. 133) w pierwszą oczędź z-za temperatury. Ona była tak wysoka, że było niezbędnie natychmiast oczyścić pole boju z martwych tel. Tak punkt aktywnej obrony stał się kładbiem.

Proces konserwacji zaczął się z przedwstępnej określenia surowca i trwałości znalezisk. Oni byli rozdzielni z uwzględnieniem materiału, używanego do ich produkcji, przy czym oddzielano przedmioty z jednolitym i złożonym surowcem. To pozwoliło określić i zastosować efektywne metody konserwacji, których celem było zapewnienie optymalnej ochrony historycznych obiektów i zmniejszenie możliwych błędów, mogących prowadzić do zniszczenia materii.

Po przedwstępnej czyszczeniu skórzane<sup>1</sup> artefakty zanurzano w 3%-ym wodnym roztworze kwasu cytrynowego, po czym bardzo dokładnie płukano, doprowadzając do pH roztworu 5,5. W czasie płukania powtarzano powierzchniowe czyszczenie. Następnie zanurzano je w kompozycji 15% poliglikolu etylenowego 400 (PEG 400) i 15% gliceryny w roztworze wodnym. Dzięki wcześniejszym badaniom przeprowadzonym przez zespół toruński udało się wykorzystać zdobytą wiedzę bez dodatkowych prób i analiz (A. Drążkowska i in. 2011, s. 358–385; M. Grupa 2012b, s. 321–328). Po siedmiodniowej kąpieli w roztworze impregnacynym skóry odsączono z nadmiaru impregnatu

<sup>1</sup> Archeologiczna skóra posiada różny stopień zawilgocenia w zależności od typu gleby lub wodnego środowiska. Woda dobrze utrzymuje wielkość i kształt skórzanych obiektów. Dlatego przed rozpoczęciem jakiegokolwiek prac, należy zabezpieczyć zabytki przed utratą wilgoci. Zabiegi konserwatorskie powinny mieć na celu zastąpienie znajdującej się w wewnętrznych strukturach obiektu wody impregnatem, który wzmocni skórę, poprawiając jej wytrzymałość na uszkodzenia mechaniczne i chemiczne oraz zwiększy odporność na destrukcyjne oddziaływanie mikroorganizmów (A. Drążkowska i in. 2011, s. 358, 377).



Ryc. 11. Elementy skórzanego kaszkietu po konserwacji. Fot. D. Grupa.

Рис. 11. Элементы кожаного кивера после консервации. Фото D. Grupa.

i umieszczono pojedynczo w workach foliowych. Następnie włożono je do zamrażarki. Stabilizację procesu impregnacyjnego wykonano w komorze próżniowej poprzez suszenie w obniżonej temperaturze (*freeze-drying*). Metoda ta stanowi najlepszy sposób stabilizowania konserwowanych obiektów archeologicznych, dając tym samym najlepszy efekt końcowy. Istotną sprawą jest właściwy dobór parametrów próżni dla poszczególnych surowców i impregnatów (M. Grupa, P. Płóciennik, A. Zawadzka 2008, 2009). Wykorzystywanie próżni w końcowej fazie prac niesie za sobą same pozytywne aspekty. Przede wszystkim skrócony zostaje czas prowadzenia zabiegów, np. suszenie zabytków skórzanых w workach foliowych lub eksykatorach trwa od pół do roku, podczas gdy w próżni zamyka się w przedziale od trzech do siedmiu dni (w zależności od grubości skór i parametrów urządzenia). Dodatkową zaletą jest likwidacja zagrożenia mikrobiologicznego (M. Grupa 2014a, s. 300). W wyniku przeprowadzonych zabiegów można stwierdzić, że skóry z Reduty wykazują zdecydowanie gorszą jakość od skór wytwarzanych do poł. XVIII w. W trakcie procesu konserwacji nie uzyskały tak dobrych parametrów, jak te z poprzedzających je badań. Uzyskały one jaśniejszą barwę, ale elastyczność ich była minimalna (ryc. 11) i należało bardzo uważać, aby ich nie przełamać w trakcie doczyszczania powierzchni. Zastosowana metoda jest w pełni odwracalna więc w każdej chwili można wyprowadzić impregnat poprzez kąpiele

тельных анализов (A. Drążkowska i in. 2011, s. 358-385; M. Grupa 2012b, s. 321-328). После семидневного очищения в пропитывающем растворе из кожи удалили избыток импрегната, поместили каждую находку в полиэтиленовые пакеты и положили в морозильную камеру. Стабилизация процесса пропитки проходила в вакуумной камере путем сушки при пониженной температуре (*freeze-drying*). Этот метод – лучший способ стабилизировать консервируемые археологические находки, поскольку обеспечивает отличный конечный результат. Важно правильно выбрать вакуумные параметры для отдельного сырья и пропитки (M. Grupa, P. Płóciennik, A. Zawadzka 2008, 2009). Использование вакуума на заключительном этапе работ имеет только положительные аспекты. Прежде всего, сокращается время обработки. Например, сушка кожаных артефактов в полиэтиленовом пакете или эксикаторе длится от шести месяцев до года, тогда как в вакууме – от трех до семи дней (в зависимости от толщины кожи и параметров устройства). Дополнительное преимущество – устранение микробиологической угрозы (M. Grupa 2014a, s. 300). В результате проведенных мероприятий можно отметить, что кожаные находки с редута имеют гораздо более низкое качество, чем те, что были изготовлены до середины XVIII века. В процессе консервации их характеристики отличались от показателей артефактов из предыдущих ис-



Рис. 12. Fragmenty obuwia wykonanego ze skóry i filcu. Fot. D. Grupa.

Рис. 12. Фрагменты обуви из кожи и войлока. Фото D. Grupa.



Рис. 14. Fragment obuwia skórzano-filcowego; pięta, po wstępnym oczyszczeniu. Fot. D. Grupa.

Рис. 14. Фрагмент обуви из кожи и войлока; пятка, после предварительного очищения. Фото D. Grupa.

wodne i wprowadzić nowy – być może o lepszych parametrach (M. Grupa 2014a, s. 304).

Najwięcej trudności sprawiały zabytki wykonane ze skóry, filcu i żelaza. Kategorię tę reprezentuje obuwie, do którego przygotowania wykorzystano wspomniane powyżej surowce (rys. 12). Konstrukcja pięty była dość prosta: warstwa skóry przełożona była warstwą filcu<sup>2</sup>, następnie kolejną warstwą

<sup>2</sup> Filc to produkt włókienniczy, który nie ma wewnętrznej struktury splotowej. Włókna pochodzące z runa owczego poddaje się obróbce termicznej. Namoczone włókna podgrzewa się i sprasowuje, co jest przyczyną ich kurczenia i zwijania się. Włókna tworzą przeplatającą się siatkę ściśle przylegającą do siebie. Kiedy spojrzymy na wełnę pod mikroskopem, dostrzeżemy, że każde jej pojedyncze włókno złożone jest z wielu mniejszych wiązek, zbitych ze sobą we



Рис. 13. Fragment obuwia skórzano-filcowego; pięta, przed konserwacją. Fot. D. Grupa.

Рис. 13. Фрагмент обуви из кожи и войлока; пятка, перед консервацией. Фото D. Grupa.

следований. У них был более светлый цвет и низкая эластичность (рис. 11). Следовало быть очень осторожным, чтобы не сломать кожу во время окончательной очистки поверхности. Используемый метод полностью обратим, поэтому в любой момент можно удалить пропитку путем вымачивания в воде и использовать новый состав – возможно, с лучшими параметрами (M. Grupa 2014a, s. 304).

Большинство трудностей были связаны с находками, состоящими из кожи, войлока и железа. К этой категории относится обувь, изготовленная из этого сырья (рис. 12). Конструкция каблука достаточно проста: слой кожи, затем слой войлока<sup>2</sup>, потом снова кожа, и, наконец, войлок (рис. 13, 14). Металлические части (гвозди) соединяли несколько слоев, из которых состояли кожаные каблуки (рис. 15, 16). Иногда один слой имел несколько частей. Следует отметить, что каблуки чаще всего изготавливались из обрезков или кусков кожи с других поврежденных предметов. Первоначально все элементы из кожи и войлока сшивались бечевкой. В коже сохранились отверстия после продевания шила (рис. 17, 18), но нити разложились и вся структура держалась на клубке корней. Благодаря

<sup>2</sup> Войлок – текстильный продукт без внутреннего плетения. Волокна из овечьей шерсти подвергаются термообработке. Влажные волокна нагревают и прессуют, что вызывает их усадку и скручивание. Волокна превращаются в переплетающуюся сетку, плотно прилегающую друг к другу. Если посмотреть на шерсть под микроскопом, можно заметить, что каждая шерстинка состоит из небольших пучков, сжатых друг с другом внутри канала, окруженного чешуйками. Визуально можно сравнить это со змеиной кожей. Все действия по производству войлока заключаются в рассоединении этих волокон так, чтобы чешуйки одного волоска зацепились за чешуйки другого, создавая таким образом плотную структуру. Одним словом, для изготовления войлока используется худшее свойство шерсти – тенденция скатываться (M. Grupa 2012a, s. 159).



Ryc. 15. Obcas ze śladami produktów korozji po gwoździach łączących warstwy skóry. Fot. D. Grupa.

Рис. 15. Каблук со следами продуктов коррозии гвоздей, соединяющих слои кожи. Фото D. Grupa.



Ryc. 17. Fragment skózanego elementu z pięty ze śladami przeszyc. Fot. D. Grupa.

Рис. 17. Фрагмент кожного элемента пятки со следами стежков. Фото D. Grupa.

skóry i ostatecznie warstwę filcu (ryc. 13, 14). Elementy metalowe (gwoździe) łączyły warstwy skórzanych obcasów (ryc. 15, 16). Te wykonano z kilku warstw. Czasami jedna warstwa składała się z kilku części. Należy w tym miejscu zauważyć, że obcasy wykonywano najczęściej z tzw. ścinków lub wtórnie użyto kawałków skór z wcześniej zniszczonych przedmiotów. Pierwotnie wszystkie elementy skórzano-filcowe były ze sobą połączone poprzez przeszycia dratwą. W skórze pozostały

wnętrzu kanału otoczonego łuskami. Wizualnie można porównać ten widok do skóry węża. Najogólniej rzecz biorąc, wszystkie działania zmierzające do produkcji filcu polegają na rozbijaniu tych włókien w taki sposób, żeby łuski z jednego z nich zahaczały o łuski drugiego, tworząc w ten sposób silne, zbite połączenia. Krótko mówiąc, do produkcji filcu wykorzystuje się, tak jak przy spłśnianiu tkanin, najgorszą wadę wełny – filcowanie (M. Grupa 2012a, s. 159).



Ryc. 16. Fragment obuwia z widocznymi pozostałościami gwoździ na skórzanym obcasie. Fot. D. Grupa.

Рис. 16. Фрагмент обуви с заметными остатками гвоздей на кожаном каблуке. Фото D. Grupa.



Ryc. 18. Fragment pięty od strony obcasa ze śladami przeszyc. Fot. D. Grupa.

Рис. 18. Фрагмент пятки со стороны каблука со следами стежков. Фото D. Grupa.

этому удалось определить форму обуви и собрать отдельные элементы конструкции.

На этом этапе очистка и консервация предметов проходила по тому же методу, что и во время мероприятий с патронташами – поверхность была очищена от частиц почвы и операции проводились по всей конкреции. Опасения консерваторов относительно выполнения работы были большими, чем во время предыдущих мероприятий. После предварительной очистки и анализа обнаруженных войлочных элементов оказалось, что материал очень плохого качества. Обычно войлок изготавливался из длинных волокон, из которых удалялись (вычесывались) короткие. Во время кропотливого вычесывания можно было изба-

otwory po przeciągnięciu szydła z dratwą (ryc. 17, 18), ale nici spajające te części uległy rozkładowi i cała struktura utrzymywała się na płataninie korzeni. Ta sytuacja pozwoliła na określenie formy obuwia, pozwalając ułożyć poszczególne elementy w jego konstrukcji.

W tym momencie decyzja o wybranej metodzie oczyszczenia i zabezpieczenia przedmiotów stanowi powielenie tej, jaką przyjęto przy ładownicach – oczyszczano powierzchnię z drobin gleby i wszystkie zabiegi wykonywano na całej konkrecji. Obawy konserwatorów co do przebiegu prac były zdecydowanie większe niż przy poprzednich działaniach. Zarejestrowane elementy filcowe, po wstępnym oczyszczeniu i analizie, wykazały, że należą one do wyjątkowo złej jakości materii. Zazwyczaj filc wytwarzany był z długich włókien czesanych, z których usuwano (wyczesywano) krótkie włókna. W czasie żmudnego czesania pozbywano się również zanieczyszczeń. W procesie przygotowania runa do obróbki często wykorzystywano łuk gręplarski. W zależności od tego, jak dużych rozmiarów zamierzano otrzymać produkt, taśmy wełny można było układać na przemian w miarę równo na całej powierzchni, bo gwarantowało to otrzymanie filcu tej samej grubości na całej jego długości i szerokości. Najprostszym sposobem sprasowania włókien było ich deptanie i wałkowanie (M. Grupa 2012a, s. 159, 160). Później weszły w użycie urządzenia, które w głównym procesie spłśniania wełny wykorzystywały walce. Jednak filc użyty do produkcji butów z Reduty był wykonany z bardzo krótkich włókien, które były dość luźno zbite, co wskazuje na jego słabą jakość i zapewne taniość. Buty w kampaniach wojennych były bardzo ważnym elementem wyposażenia wojskowego, a od ich jakości zależał komfort pieszej wędrowki. W tym przypadku czytelne jest dążenie dowództwa do obniżenia kosztów w zakresie podstawowego ekwipunku szeregowców.

Po wydobyciu relikwii obuwia, fragmenty filcu były bardzo rozluźnione, a pojedyncze włókna osypywały się. Oczyszczenie tej materii było wyjątkowo utrudnione. Z uwagi na słabą jakość, przede wszystkim filcu, podjęto decyzję o impregnacji kompozycją gliceryny i PEG-u 400 w roztworze wodnym w stosunku 1:1. Podjęto decyzję o zmniejszeniu stężenia roztworu do 15%. Obiekty zanurzono w roztworze na 7 dni, po czym ułożono je pojedynczo w workach foliowych i zamrożono. Stabilizacja procesu impregnacyjnego wykonana została w komorze próżniowej, tak jak to opisano powyżej w przypadku skór. Po wysuszeniu fragmentów filcowego obuwia nastąpiło odspojenie poszczególnych warstw skóry od filcu (ryc. 19). Jest to naturalne zjawisko, ponieważ skurcz skóry i filcu ze względu na ich różnorodną strukturę wewnętrzną jest różny.

Dzięki zrealizowaniu procesu konserwacji w opisany powyżej sposób nastąpiła możliwość dokładnego zadokumentowania poszczególnych części składowych obuwia (ryc. 19). Dokładniejsze rozpoznanie tych elementów można było przeprowadzić na już wzmocnionym materiale, z mniejszym prawdopodobieństwem ich uszkodzenia. Konserwacja zabytków archeologicznych o złożonych strukturach surowcowych wymusza indywidualne podejście do każdego z zabytkowych obiektów (M. Grupa 1999, s. 207–213). Proces ten wymaga prowadzenia dalszych badań oraz obserwacji na tak różnorodnych strukturach.

Wierzyć się od zanieczyszczeń. W procesie przygotowania owczej шерсти к обработке часто использовалась дуга чесальщика. В зависимости от предполагаемых размеров полотна полосы шерсти можно было укладывать равномерно, что гарантировало получение одинаковой толщины по всей ее длине и ширине. Самым простым способом прессования волокон было топтание и скатывание (M. Grupa 2012a, s. 159, 160). Затем появились устройства, в которых на основном этапе валяния шерсти применялись цилиндры. Однако войлок, используемый для производства данной обуви, состоял из очень коротких, слабо уплотненных волокон, что указывает на низкое качество и дешевизну. Обувь в военных кампаниях была важным элементом военного обеспечения, а от их качества зависело удобство в походах. В этом случае видно стремление командования снизить затраты на базовое оснащение солдат.

После извлечения обуви куски войлока казались неплотными, отдельные волокна осыпались. Очищение материала было крайне затруднено. Учитывая низкое качество войлока, его решили пропитать смесью глицерина и ПЭГ 400 в водном растворе в соотношении 1:1. Концентрация раствора была снижена до 15%. Объекты погрузили в раствор на 7 дней, после чего поместили по отдельности в полиэтиленовые пакеты и заморозили. Стабилизация процесса пропитки проходила в вакуумной камере, как описывалось выше. После сушки фрагментов войлочной обуви слои кожи отделились от войлока (рис. 19). Это естественное явление, поскольку усадка кожи и войлока отличается в связи с их разной внутренней структурой.

Благодаря проведению описанного выше процесса консервации появилась возможность точно документировать отдельные компоненты обуви (рис. 19). Более подробное исследование этих частей можно было провести на усиленном материале, который сложнее повредить. Консервация археологических находок со сложными структурами сырья требует индивидуального подхода к каждому из исторических объектов (M. Grupa 1999, s. 207–213). Этот процесс нуждается в дальнейших исследованиях и наблюдении за разнообразными структурами.

**Bibliografia:**

- Drązkowska A., Grupa M., Płóciennik P., Rybka K., Szatkowski J., Zawadzka A.
- 2011 *Using Vacuum Drying in Low Temperatures Technique for Cultural Heritage Objects of Leather Conservation*, „Sprawozdania Archeologiczne” 63, s. 353–381.
- Grupa M.**
- 1999 *Konserwacja zabytków archeologicznych o złożonych strukturach surowcowych*, [w:] Babiński L. (red.), *Drewno archeologiczne, badania i konserwacja*, s. 207–214, Biskupin.
- 2011 *Konserwacja organicznych zabytków archeologicznych z Chojnic*, „Baszta” 11/2011, s. 31–36.
- 2012a *Wetniane tekstylia pospólstwa i plebsu gdańskiego (XIV–XVII w.) i ich konserwacja*, UMK Toruń.
- 2012b *Conservation methods of archaeological leather applied in the Institute of Archaeology of NCU in Toruń*, [w:] Jabłońska E., Koziolec T. (red.), *Parchment and leather heritage, Conservation – Restoration*, s. 321–328, Toruń.
- 2013 *Analiza próbek pobranych w trakcie badań w Zakrzewskiej Osadzie, powiat sępoleński* [w:] Szalkowska-Łoś J., Łoś J. (red.) *Zakrzewska Osada, cmentarzyska kultury pomorskiej i wielbarskiej na Pojezierzu Krajeńskim*, „Ocalone Dziedzictwo Archeologiczne” 2, s. 133–137, Bydgoszcz.
- 2014a *Problematyka konserwatorska zabytków wydobytych z warstwien podwodnych „Mostu Zachodniego”*, [w:] A. Kola, G. Wilke (red.), *Wczesnośredniowieczne mosty przy Ostrowie Lednickim, Mosty Traktatu poznańskiego (wyniki archeologicznych badań podwodnych w latach 1986–2003)*, t. II, s. 299–308, Kraków.
- 2014b *Suche czy mokre, problematyka konserwatorska na stanowiskach archeologicznych w kontekście badań na Reducie Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 125–131.
- Grupa M., Kozłowski T., Jankauskas R., Grupa D., Krajewska M., Krakowska S., Majorek M., Mosiejczyk J., Nowak M., Nowak S., Przymorska-Sztuczka M., Wojciechowska A.**
- 2015 *Secrets of the crypt in St. Ann chapel. Tajemnice krypty w kaplicy św. Anny*, Gniew.
- Grupa M., Płóciennik P., Zawadzka A.**
- 2008 *Konserwacja mokrego drewna archeologicznego metodą suszenia próżniowego*, „Biuletyn Oddziału Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków” 6, s. 133–145.
- 2009 *Conservation of waterlogged archaeological wood with polyethylene glycol 4000 using vacuum drying in low temperature*, „Sprawozdania Archeologiczne” 61, s. 159–184.
- Migal W.**
- 2014 *Badania archeologiczne na Reducie Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 55–80.
- Weker W.**
- 2014 *Konserwacja zabytków pochodzących z wykopalisk na terenie Reduty Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 115–124.





## KONSERWACJA, RYCERZE I FOX FILM CORPORATION. HISTORIA NIETYPOWEGO ZABYTKU Z REDUTY ORDONA

## КОНСЕРВАЦИЯ, РЫЦАРИ И FOX FILM CORPORATION. ИСТОРИЯ НЕОБЫЧНОЙ НАХОДКИ С РЕДУТА ОРДОНА

Słownik języka polskiego PWN<sup>1</sup> informuje nas, że odkryć to znaczy między innymi poznać rzecz dotąd nieznaną, natrafić na coś, o czego istnieniu nie wiadomo, a także zwrócić uwagę na coś dotąd niezauważonego. I o ile nikogo nie trzeba przekonywać, że odkrywanie jest nieodzownym elementem archeologii, o tyle dla większości osób jest już mniej oczywiste, że konserwatorowi zabytków mogą towarzyszyć podobne emocje. W analogiczny sposób może on uczestniczyć w poznawaniu przeszłości.

W 2013 r. do Działu Konserwacji Zabytków Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie trafił niewielki (średnica ok. 3 cm), okrągły przedmiot, znaleziony podczas badań archeologicznych na Reducie Ordona (ryc. 1).

Powierzchnię przedmiotu pokrywała warstwa ziemi i produktów korozji. W związku z tym na stanowisku nie podjęto próby jego identyfikacji. Ze względu na relatywnie niewielką wagę zabytku w stosunku do jego wielkości podejrzewano, że może być to współczesna moneta, wykonana z lekkiego stopu metali. Było to tym bardziej prawdopodobne, iż na terenie Reduty Ordona odnaleziono już wcześniej monetę 1 zł z lat 80. XX w. Kontekst znalezienia (zgodnie z informacją na metryczce zabytek pochodził z hałdy) nie okazał się pomocny w identyfikacji. W pracy konserwatora zabytków archeologicznych wczesne rozpoznanie zabytku pozwala na świadome działanie. W przypadku monet lub przedmiotów ornamentowanych może to uchronić je przed uszkodzeniem. Jeśli chodzi na przykład o skorodowane zabytki żelazne, to w celu ich identyfikacji przeprowadza się badania rentgenowskie. Po wstępnych oględzinach i dokumentacji stanu zachowania omawianego przedmiotu założono, że jest to moneta. Spowodowało to konieczność delikatnego i stopniowego usuwania ziemi i produktów korozji, tak aby nie uszkodzić napisów, które mogły znajdować na jej powierzchni. W trakcie czysz-

Словарь польского языка PWN<sup>1</sup> сообщает, что кроме прочих значений слово открыть подразумевает узнать нечто до сих пор неизвестное, столкнуться с чем-либо, о существовании чего доселе не знали, а также обратить внимание на что-то доныне незамеченное. Никого не нужно убеждать, что открытия – неотъемлемая часть археологии. Но большинству обывателей неизвестно, что консерваторы находок могут испытывать подобные чувства. Они точно так же участвуют в изучении прошлого.

В 2013 году в Отдел консервации музейных экспонатов Национального археологического музея (НАМ) поступил небольшой (диаметром около 3 см) округлый предмет, найденный во время археологических исследований на редуте Ордона (рис.1).

Поверхность предмета была покрыта слоем земли и продуктами коррозии, поэтому идентифицировать его



Рис. 1. Округлый предмет, найденный во время археологических исследований на Reducie Ordona. Stan przed konserwacją. Fot. M. Kamińska-Kuźma.

Рис. 1. Крутой предмет, найденный во время археологических раскопок на редуте Ордона. Состояние объекта перед консервацией. Фото М. Каминьска-Кузьма.

<sup>1</sup> <http://sjp.pwn.pl/>, /dostęp z dn. 5.10.2015 r.

<sup>1</sup> <http://sjp.pwn.pl/>.

czenia mechanicznego odsłonięto srebrzystą powierzchnię, co potwierdziło hipotezę, że zabytek jest wykonany z aluminium. Niestety został on silnie zniszczony przez procesy korozyjne. Doprowadziły one do pojawienia się na powierzchni przedmiotu licznych wżerów, a także zniszczyły jego strukturę (korozja wżerowa i mikrokrystaliczna).

Stan zachowania zabytku mógł budzić pewne zastanowienie, zwłaszcza, że aluminium i jego stopy są cenione właśnie ze względu na swoją odporność na korozję w różnych warunkach wodnych i glebowych. Aluminium jest metalem aktywnym w szeregu napięciowym metali, co oznacza, że dość szybko się utlenia. Jest to wadą większości metali, jednak w przypadku aluminium świadczy o jego odporności na korozję. Obecny w powietrzu, ziemi czy wodzie tlen natychmiast reaguje z aluminium, tworząc jego tlenki. Powłoka z tlenków aluminium jest swojego rodzaju chemiczną granicą, która sprawia, że znajdujący się pod nią metal nie podlega reakcjom chemicznym. Jest to proces zupełnie inny choćby od utleniania (korozji) żelaza, gdzie produkty korozji pęcznieją i łuszczą się, narażając kolejne warstwy metalu na korozję. Powłoka tlenkowa aluminium jest zwarta, twarda i ciągle się odnawia.

Mimo że w porównaniu z innymi metalami aluminium ma wiele zalet, to jednak nie zawsze jest w pełni odporne na korozję. Jego tlenkowa powłoka może stać się niestabilna, kiedy narażona jest na działanie warunków o skrajnej wartości pH. W przypadku środowiska silnie kwasowego lub zasadowego może dojść do naruszenia ochronnej powłoki tlenkowej, a jej odnawianie może okazać się zbyt powolne, by ochronić przedmiot przed korozją. Choć prawdą jest, że tlenkowa powłoka aluminium jest stabilna w pH między 4,5 a 8,5, to jednak mieszanina związków chemicznych obecnych w glebie ma kluczowe znaczenie dla stanu zachowania przedmiotu. Pewne rodzaje gleby przyczyniają się w większym stopniu do korozji aluminium niż inne. W szczególności działanie takie mają gleby gliniaste z dużą zawartością szczątków organicznych, z okresowymi zastoiskami wody (A. Mak 2014). Takie warunki wystąpiły na terenie Reduty Ordona (W. Migal 2014, s. 67).

Nie mamy informacji, czy zabytek ten przebywając w ziemi znajdował się w bezpośredniej bliskości przedmiotu z innego metalu, a więc nie wiemy czy mogło dojść do zaistnienia korozji galwanicznej. Ma ona miejsce wtedy, kiedy dochodzi do przepływu prądu między dwoma metalami o różnych potencjałach w środowisku elektrolitu. Nasilenie korozji zależy od tego, gdzie względem siebie w szeregu napięciowym znajdują się metale oraz od powierzchni ich styku i proporcji anody w stosunku do katody. Trzeba jednak pamiętać, że przedmioty wykonywano nie z czystego aluminium, a z jego stopów z innymi metalami. Stopy aluminium zazwyczaj zawierają niewielką ilość miedzi, która zachowuje się jak katoda, doprowadzając do rozkładu otaczającego ją aluminium (C. Person 1987, s. 247). Nie badano składu chemicznego zabytku i nie mamy informacji na temat charakteru jego stopu. Jednak zaistnienie korozji galwanicznej będącej wynikiem reakcji mię-

na obiekcie było сложно. Учитывая относительно небольшой вес предмета по отношению к размеру, исследователи предположили, что это современная монета, изготовленная из легкого металлического сплава. Это гипотеза была достаточно правдоподобной, ведь на территории редута Ordona уже находили монету достоинством в 1 золотый, относящуюся к 80-м гг. XX века. Контекст находки (в формуляре указывалось, что она была найдена в отвале земли) не помог идентифицировать ее. В работе консерватора археологических находок от предварительной идентификации зависит выбор дальнейших действий. В случае консервации монет или предметов с узором, это может защитить их от случайного повреждения. Если речь идет, например, о поржавевших металлических находках, то для их идентификации проводится рентгеновское исследование. После предварительного осмотра и документирования состояния обсуждаемого предмета возникло предположение, что это все же монета. Поэтому необходимо было аккуратно и последовательно удалить землю и продукты коррозии, чтобы не повредить надписи, которые могли сохраниться на поверхности. Во время механической очистки появилась серебристая поверхность, подтверждавшая гипотезу, что находка была алюминиевой. К сожалению, коррозионные процессы ее очень повредили. В результате на поверхности появились множественные язвы, а структура предмета была нарушена (питтинговая и микрокристаллическая коррозия).

Состояние находки могло вызвать недоумение, ведь алюминий и его сплавы ценны именно своей устойчивостью к коррозии в разных почвенных и водных условиях. Алюминий – активный элемент в ряду напряжений металлов, поэтому он окисляется довольно быстро. Это недостаток большинства металлов, но в случае алюминия свидетельствует о его коррозионной устойчивости. Кислород, находящийся в воздухе, земле или воде, мгновенно вступает в реакцию с алюминием, создавая оксидную пленку. Она является своего рода химическим барьером, благодаря которому находящийся под пленкой металл не подвергается химическим реакциям. Этот процесс сильно отличается от окисления (коррозии) железа, при котором продукты коррозии набухают и шелушатся, в результате чего окислению подвергаются следующие слои металла. Оксидная пленка на алюминии плотная, твердая и постоянно обновляется.

По сравнению с другими металлами у алюминия много достоинств. И все же он не всегда устойчив к коррозии. Его оксидная пленка становится неустойчивой под воздействием крайних показателей pH. В сильно-кислой или сильнощелочной среде пленка разрушается, а ее восстановление происходит слишком медленно, чтобы защитить предмет от коррозии. Хотя оксидная пленка сохраняет стабильность, если значения pH находятся в пределах 4,5–8,5, все же главным для сохран-

dzy metalami wchodzącymi w skład stopu wraz z niekorzystnymi warunkami glebowymi może być wyjaśnieniem złego stanu zachowania omawianego przedmiotu.

Jednocześnie z pracami konserwatorskimi trwały próby ustalenia funkcji tego przedmiotu i jego datowania. Aluminium na skalę przemysłową zaczęto wytwarzać po 1886 r. (A. B. Rogers 2004, s. 129). Oznaczało to, że omawiany przedmiot nie był związany z obroną dzieła 54 w 1831 r., a znalazł się na tym terenie najwcześniej pod koniec XIX w. W trakcie czyszczenia mechanicznego na powierzchni zabytku zaczęły uwidaczniać się napisy. Już pierwsza próba ich odczytania wyjaśniła nam, że nie jest to moneta (ryc. 2). Z jednej strony widniał napis: *NAJWYTWORNIEJSZY WIELKI KINO-TEATR DŹWIĘKOWY ATLANTIC CHMIELNA 33*. Z drugiej zaś: *PREMJOWANY PRZEBÓJ ŚWIATA \*LILI DAMITA\* WYTW. FOX RYCERZE MIŁOSTEK*. Oznaczało to, że omawiany zabytek jest żetonem kinowym.

Systematyczne i żmudne prace konserwatorskie zmierzające do zabezpieczenia zabytku przed dalszym zniszczeniem trwały nadal. W wyniku badań historycznych piszącej te słowa udało się zdobyć szereg interesujących informacji na temat wydarzeń związanych z tym przedmiotem.

Jak zapewne wiedzą wszyscy warszawiacy, pod adresem Chmielna 33 do dnia dzisiejszego funkcjonuje kino Atlantic (ryc. 3). Zostało ono otwarte w 1930 r. i było jednym z pierwszych kin w Warszawie przystosowanych do odtwarzania filmów dźwiękowych. Na podstawie reklam seansów kinowych zamieszczanych w „Kurierze Warszawskim” na przełomie marca i kwietnia 1930 r. można stwierdzić, że w ścisłym centrum Warszawy działało wtedy co najmniej 14 kin (między innymi kina: Palace, Colosseum, Splendid, Filharmonia, Styłowy, Pola Negri Palace, Światowid czy Tęcza). Przy ulicy Chmielnej znajdowały się dwa kina, pod numerem 9 kino Palace, a pod 33 – Atlantic. Konkurencja między kinami musiała być duża. W wieczornym wydaniu „Kurier Warszawskiego” codziennie można było znaleźć od ośmiu do dziesięciu reklam seansów kinowych. Repertuar był bardzo zróżnicowany, jednak głównie nastawiony na dostarczanie widzom rozrywki oraz wrażeń, jakie dawał nowy wynalazek kina dźwiękowego. Filmy w kinach prezentowane były przez dwa, trzy tygodnie, po czym następowała zmiana repertuaru. Premiery filmowe pojawiały się we wszystkie dni tygodnia, a repertuar kin różnił się, bowiem nie wyświetlano tego samego tytułu w kilku miejscach na raz.

Podpisanie umowy z amerykańską wytwórnią Fox Movietone News z Nowego Jorku, umożliwiło kinu Atlantic wyświetlanie dźwiękowych kronik filmowych z aktualnościami ze świata. Niewątpliwie podniosło to atrakcyjność tego kina. Na tle pozostałych warszawskich kin, Atlantic stosunkowo rzadko reklamował swój repertuar. Nie wiadomo jednak, czy wynikało to z jego popularności. W czasach wielkiego kryzysu oraz wzmożonej konkurencji, kina starały się oprócz wyświetlania filmów oferować swoim widzom także inne rozrywki. Na przykład Kino Colosseum (ul. Nowy Świat 19) wystawiało szopkę polityczną.



Ryc. 2. Awers i rewers żetonu kinowego z Reduty Ordona. Stan po konserwacji. Fot. M. Gietko.

Рис. 2. Аверс и реверс жетона в кинотеатр с редута Ордона. Состояние после консервации. Фото М. Гетко.

ności przedmiotu jest mieszanina związków chemicznych w glebie. Jedne rodzaje gleb silnie wpływają na korrozyjną odporność aluminium, inne nie. W szczególności takim działaniem charakteryzują się gleby gliniaste z dużą zawartością pozostałości organicznych, w których regularnie powstają skupiska wody (A. Mak 2014). Takie warunki występowały na Reducie Ordona (W. Migal 2014, s. 67).

My nie dysponujemy informacją, czy dany artefakt w glebie znajdował się blisko innych przedmiotów z metalu, dlatego nie wiadomo, czy wystąpiła korrozja galwaniczna. W czasie tego procesu dochodzi do kontaktu elektrycznego między dwoma metalami o różnych potencjałach w elektrolicie. Aktywacja korozji zależy od tego, na jakim miejscu w szeregu napięć znajdują się metale względem siebie, a także od odległości ich przylegania i stosunku anoda do katoda. Warto pamiętać, że przedmioty były wykonane nie z czystego aluminium, ale z jego stopów z innymi metalami. Spławy aluminium zwykle zawierają niewielką ilość miedzi, która działa jak katoda, powodując rozkład aluminium (C. Person 1987, s. 247). Skład chemiczny znaleziska nie był badany, dlatego nie mamy informacji o charakterze stopu. Jednakże



Ryc. 3. Kino Atlantic współcześnie. Fot. A. Rowińska.

Рис. 3. Современный кинотеатр Атлантик. Фото А. Ровиńska.

Na żetonie kinowym z Reduty Ordon widnieje napis, że kino Atlantic było *NAJWYTWORNIEJSZYM WIELKIM KINO-TEATREM DŹWIĘKOWYM*. Pojawia się pytanie czy sformułowanie to było jedynie chwytym reklamowym, czy też opisywało rzeczywistość? Na pewno kino Atlantic należało do miejsc eleganckich. Świadczą o tym choćby zachowane zdjęcia z premiery filmu *Dziesięciu z Pawiaka*, która odbyła się w tym kinie w 1931 r. w obecności prezydenta RP Ignacego Mościckiego, marszałka Józefa Piłsudskiego i premiera Aleksandra Prystora (ryc. 4, 5). Jednak w tym okresie jako „najwytowniejszy kino teatr dźwiękowy” reklamuje się także między innymi Pola Negri Palace („Kurier Warszawski”, 8.03.1930 r., nr 66, s. 5). Tego typu sformułowania należały do repertuaru często wykorzystywanych sloganów reklamowych w tym okresie.

Na rewersie żetonu z Reduty Ordon widnieje także nazwa wytwórni Fox. Jej pełne brzmienie to Fox Film Corporation. Wytwórnia ta została założona w 1915 r. w New Jersey przez Williama Foxa. Wraz z rozwojem technologii dźwiękowej wytwórnia wykupiła patent na nagrywanie dźwięku do filmów w systemie Movietone. Był to jeden z pierwszych systemów rejestracji dźwięku oparty na optycznym zapisie ścieżki na taśmie filmowej. Technologia ta zapewniała dokładną synchronizację dźwięku z obrazem. Pierwszy film z wykorzystaniem optycznego systemu dźwiękowego Fox Movietone powstał w 1927 roku. Był to film *Wschód słońca* (ang. *Sunrise: A Song of Two Humans*) i jego ścieżka dźwiękowa zawierała jedynie muzykę, efekty dźwiękowe i kilka słabo zsynchronizowanych z obrazem słów. Jednak już od 1929 r. prawie wszystkie wyprodukowane przez Foxa filmy były w pełni dźwiękowe.

Na początku lat 30. w Warszawie pojawia się coraz więcej kin wykorzystujących różne systemy odtwarzania dźwięku. W jednym z ogłoszeń prasowych kino Atlantic zostało określone jako *wzorowy kino teatr dźwiękowy* („Kurier Warszawski”, 13.03.1930, nr 71, s. 2). Najprawdopodobniej jest to nawiązanie do wykorzystywanej w tym kinie aparatury do projekcji filmów Western Electric. W połączeniu z użytą przy nagraniu filmu technologią Fox Movietone, dawała ona dobrą synchronizację dźwięku z obrazem. W początkach kina dźwiękowego nie było to normą, co dawało niewątpliwie kinu Atlantic przewagę konkurencyjną.

Na rewersie żetonu widnieje także tytuł filmu *Rycerze miłostek*<sup>2</sup> (ang. *The Cock-eyed World*). Jest to amerykańska komedia muzyczna z 1929 r. w reżyserii Raoula Walshroka. W rolach głównych wystąpili Victor McLaglen, Edmund Lowe oraz wymieniana na żetonie Lili Damita. Film wyprodukowano w dwóch wersjach, niemej i dźwiękowej. *Rycerze miłostek* powstał jako jeden z 53 obrazów wyprodukowanych przez Fox Film Corporation w 1929 r. Pokazuje to skalę amerykańskiej produkcji filmowej końca lat 20.

<sup>2</sup> W polskim tłumaczeniu film ten występuje także pod tytułem *Rycerze miłości*. W niniejszym artykule używany jest tytuł filmu w brzmieniu widniejącym na żetonie.

niknowienie gальванической коррозии, которая является результатом реакции между металлами, входящими в состав сплава, а также неблагоприятные почвенные условия могут послужить объяснением плохого состояния обсуждаемого предмета.

Одновременно с консервационными работами предпринимались попытки установить назначение этого предмета и его датировку. В промышленных масштабах алюминий начали производить после 1886 года (А. В. Rogers 2004, с. 129). Это значит, что обсуждаемый предмет нельзя связать с обороной укрепления №54 в 1831 г. По всей вероятности, он оказался на этой территории не ранее конца XIX века. Во время механической очистки на поверхности находки стали заметны надписи. После первой же попытки их прочесть стало понятно, что это не монета (рис. 2). С одной стороны находилась надпись: *НАИШИ-КАРНЕЙШИЙ БОЛЬШОЙ ЗВУКОВОЙ КИНО-ТЕАТР АТЛАНТИК ХМЕЛЬНАЯ 33*, с другой было написано: *ПРЕМИРОВАННЫЙ МИРОВОЙ ХИТ \*ЛИЛИ ДАМИТА\* КОРП. FOX РЫЦАРИ ФЛИРТА*.<sup>2</sup> Предмет оказался жетоном в кинотеатре.

Исследователи продолжили кропотливые консервационные работы с целью защитить находку от дальнейшего разрушения. Проведя историческое исследование, автор этих слов смогла получить ряд интересных сведений, которые касались событий, связанных с этим предметом.

Как, вероятно, известно всем жителям Варшавы по адресу Хмельная, 33 действует кинотеатр Атлантик (рис. 3). Он открылся в 1930 г. и стал одним из первых кинотеатров в столице, приспособленных для воспроизведения звукового кино. На основании реклам киносеансов, опубликованных в Варшавском курьере в конце марта – начале апреля 1930 г., можно установить, что в центре Варшавы в то время действовало не менее 14 кинотеатров (среди них Палас, Колизей, Сплендид, Филармония, Стилловы, Пола Негри Палас, Святовид или Тенча). По ул. Хмельной находилось два из них – №9 Палас и №33 Атлантик. По всей вероятности, между ними была серьезная конкуренция. В вечернем выпуске Варшавского курьера ежедневно печаталось 8–10 реклам киносеансов. Репертуар был очень разнородным, но его главная цель заключалась в том, чтобы развлечь зрителя и обеспечить ему впечатления от нового изобретения – звукового кино. Фильмы показывали в течение двух–трех недель, а репертуар каждого кинотеатра отличался. Одну и ту же ленту не демонстрировали в нескольких местах одновременно.

Подписание договора с американской корпорацией Fox Movietone News из Нью-Йорка дало возможность кинотеатру Атлантик продемонстрировать звуковые ки-

<sup>2</sup> Автору текста неизвестно русское название американского фильма *The Cock-eyed World* (1929), о котором идет речь в статье. А также находился ли он в дистрибуции в России.



Ryc. 4. Premiera filmu *Dziesięciu z Pawiaka* w kinie Atlantic w Warszawie, 1931 r. Przedstawiciele władz RP wśród innych uczestników premiery filmu. Widoczni m.in. Marszałek Józef Piłsudski i Prezydent RP Ignacy Mościcki. Fot. J. Binek.

Рис. 4. Премьера фильма *Дзiesięciu z Pawiaka* (Десятеро из Павяка) в кинотеатре Атлантик в Варшаве, 1931 год. Среди гостей премьеры были представители польского правительства, например, Маршал Юзеф Пилсудский и Президент РП Игнаций Мосцицкий. Фото J. Binek.

Informacja znajdująca się na żetonie, że mamy do czynienia z „premiowanym przebojem świata” nie była przesadzona. Film *Rycerze miłostek* znalazł się w dziesiątce najbardziej kasowych filmów lat 20. A czasopismo „Kino Teatr” z 1 grudnia 1929 roku (nr 18, s. 21) donosiło: *Światowy rekord kasowy osiągnął kinoteatr Roxy w Nowym Jorku, kasą 50.000 dolarów na premierze filmu dźwiękowego Foxa „The Cock – eyed World” z Wiktorem Mc. Laglenem i Lili Damitą w rolach głównych.*

Jeśli chodzi o fabułę filmu to jest ona mało rozbudowana i składa się z kombinacji epizodów. I choć akcja toczy się w Rosji, na Brooklynie oraz w Nikaragui, to jej zamysł opiera się na prostym schemacie, w których dwaj główni bohaterowie rywalizują ze sobą na polu miłosnym i wojskowym.

Kiedy dziś oglądamy film *Rycerze miłostek* można odnieść wrażenie, że powstał on raczej jako zachwyty nad wynalazkiem kina dźwiękowego, niż dlatego że scenarzyści chcieli opowiedzieć nam konkretną historię<sup>3</sup>. Dialogi wydają się ciągnąć w nieskończoność. A w związku z tym, że film powstał przed wprowadzeniem w Stanach Zjednoczonych tak zwanego ko-

нохроники с мировыми новинками. Несомненно, это повысило его рейтинг. По сравнению с остальными варшавскими кинотеатрами Атлантик довольно редко рекламировал свой репертуар. Однако неизвестно, были ли это связано с его популярностью. Во время кризиса и сильной конкуренции кинотеатры стремились расширить спектр своих услуг, поэтому наряду с фильмами предлагали зрителю другие развлечения. Например, Колизей (ул. Новы Свят, 19) демонстрировал политический вертеп.

На жетоне, найденном на редуте Ордона, написано, что кинотеатр Атлантик – *НАИШИКАРНЕЙШИЙ БОЛЬШОЙ ЗВУКОВОЙ КИНО-ТЕАТР*. Возникает вопрос: являлась ли эта формулировка лишь рекламным приемом или отражала действительность? Несомненно, кинотеатр Атлантик был изысканным заведением. Об этом свидетельствуют, например, сохранившиеся фотографии премьеры фильма *Dziesięciu z Pawiaka* (Десятеро из Павяка), которая состоялась в этом кинотеатре в 1931 г. На сеансе присутствовал президент РП Игнаций Мосцицкий, маршал Юзеф Пилсудский и премьер-министр Александр Пристор (рис. 4, 5). Однако в тот же период Пола Негри Палас тоже рекламировал себя как *наишикарнейший звуковой кино театр* (Варшавский ку-

<sup>3</sup> Co ciekawe film ten jest pierwszym w historii kina sequelem, a więc kontynuacją losów bohaterów znanych z wcześniejszej produkcji, w tym przypadku nakręconego w 1926 r. filmu *Jaka jest cena sławy*. Oba filmy mają tego samego scenarzystę, reżysera oraz odtwórców głównych ról.



Рис. 5. Premiera filmu *Dziesięciu z Pawiaka* w kinie Atlantic w Warszawie, 1931 r. Przybycie Prezydenta RP Ignacego Mościckiego (na pierwszym planie) do kina Atlantic. Fot. J. Binek.

Рис. 5. Премьера фильма *Dziesięciu z Pawiaka* в кинотеатре Атлантик в Варшаве, 1931 год. Прибытие президента РП Игнация Мосцицкого (на переднем плане) в кинотеатр. Фото J. Binek.

deksu Haysa<sup>4</sup>, scenarzyści mogli pozwolić sobie na niekiedy wulgarne, przekraczające granice dobrego smaku żarty.

Na znalezionym na terenie Reduty Ordona żetonie nie ma informacji o dacie pierwszego warszawskiego pokazu filmu. Z pomocą przychodzi nam opublikowana w sobotę 29 marca 1930 r. w „Kurierze Warszawskim” (nr 87, s. 2) reklama premiery filmu *Rycerze miłości* w kinie Atlantic (rys. 6). Tego dnia odbyły się trzy seanse filmu, którym towarzyszył pokaz *Piosenek hiszpańskich* oraz *Pieśni upadłej dziewczyny* w wykonaniu królowej paryskich music-hallów Racquell Meller. Powtórne ogłoszenie o projekcji filmu zostało zamieszczone w niedzielnym wydaniu „Kuriera Warszawskiego” 6 kwietnia 1930 r. (nr 95, s. 6). Jednak nie mamy informacji, czy było to spowodowane niską frekwencją czy też było standardowym działaniem reklamowym.

Film *Rycerze miłości* wyświetlany był przez dwa tygodnie. W piątek 11 kwietnia 1930 r. w „Kurierze Warszawskim” (nr 100, s. 6) zamieszczono ogłoszenie o premierze kolejnego filmu, która miała się odbyć w kinie Atlantic (rys. 7). *Marsz weselny* zastąpił wyświetlanych do tej pory *Rycerzy miłości*.

<sup>4</sup> Był to spisany w latach 30. XX wieku konserwatywny kodeks określający dopuszczalne sceny i ujęcie pewnych tematów w filmach produkowanych i dystrybuowanych na terenie Stanów Zjednoczonych.

рьер. 8 марта, 1930, №66, с. 5). В те времена подобные формулировки часто использовались в качестве рекламных слоганов.

На обратной стороне жетона с редута Ордона заметна надпись корпорации Fox. Ее полное название – Fox Film Corporation. Компанию основал Уильям Фокс в 1915 году в Нью-Джерси. В период совершенствования звуковой технологии компания выкупила патент на запись звука к фильмам в системе Мувитон – одной из первых систем регистрации звука с оптической совмещенной фонограммой на кинолентке. Эта технология обеспечивала точную синхронизацию звука с изображением. Первый фильм с использованием оптической звуковой системы Fox Movietone появился в 1927 г. Это был *Восход Солнца* (англ. *Sunrise: A song of Two Humans*). Его звуковая дорожка содержала лишь музыку, звуковые эффекты и несколько слов, слабо синхронизированных с изображением. Однако уже с 1929 г. практически все выпущенные компанией фильмы были полностью звуковыми.

В начале 30-х годов в Варшаве начало появляться все больше кинотеатров, использующих разные системы воспроизведения звука. В одном из объявлений в прессе кинотеатр Атлантик был назван *образцовым звуковым кинотеатром* (Варшавский курьер. 13 марта 1930, № 71, с. 2). Вероятнее всего, это связано с тем, что в нем использовалась аппаратура для воспроизведения фильмов Western Electric. В сочетании с технологией Fox Movietone при записи фильма она позволяла добиться хорошей синхронизации звука с изображением. На заре звукового кино это было редкостью, поэтому, несомненно, давало кинотеатру Атлантик преимущество перед конкурентами.

Кроме того, на обратной стороне написано название фильма *Рыцари флирта*<sup>3</sup> (англ. *The Cuck-eyed World*). Это американская музыкальная комедия 1929 г., режиссером которой был Рауль Уолш. В главных ролях задействованы Виктор Маклаглен, Эдмунд Лоу и упомянутая на жетоне Лили Дамита. Фильм вышел в двух версиях – немой и звуковой. *Рыцари флирта* – один из 53 фильмов, снятых Fox Film Corporation в 1929 г. Это показывает размах американской киноиндустрии в конце 20-х годов.

На жетоне написано, что фильм является премированным мировым хитом. Это не преувеличение. Лента *Рыцари флирта* оказалась в десятке самых кассовых фильмов 20-х годов. А в журнале Кино Театр от 1 декабря 1929 г. (№ 18, с. 21) сообщалось: Мировой кассовый рекорд принадлежит кинотеатру Рокси в Нью-Йорке – 50 000 долларов за премьеру звукового фильма компании Fox The Cuck-eyed World с Виктором Маклагленом и Лили Дамита в главных ролях.

<sup>3</sup> Название фильма переводилось на польский язык и как *Rycerze miłości* (Рыцари любви). В данной статье используется название, упомянутое на жетоне.



Ryc. 6. Reklama premiery filmu *Rycerze miłostek* w kinie Atlantic, która ukazała się 29 marca 1930 r. w „Kurierze Warszawskim”.

Ris. 6. Reklama premiery filmu *Rycerze miłostek* (Rycerze flirta) w kinoteatrze Atlantik, opublikowana 29 marca 1930 r., „Kurier Warszawski”.

Dzięki tym informacjom możemy stwierdzić, że żeton znaleziony na terenie Reduty Ordona został wyprodukowany przed 11 kwietnia 1930 r. (*terminus ante quem*).

Badając historię żetonu z kina Atlantic nasuwa się pytanie, czy tego typu przedmioty były wydawane też przez inne kina. Okazuje się, że w tym czasie wielu sprzedawców dołączyło do starych i sprawdzonych chwytów marketingowych, takich jak wyprzedaje, przeceny oraz do działań reklamowych, np. wieszania afiszy, nowy sposób zachęcenia klientów. Polegał on na rozdawaniu specjalnych żetonów o kształcie monet, które uprawniały do ulg lub w inny sposób zachęcały do skorzystania z usług firmy.

Kina, teatry czy rewie korzystały z tego typu żetonów rabatowych i reklamowych. Kino Apollo wydało żeton na którym widniał napis: *KASA KINA WYPEŁACI ZA ZWROTEM TEJ MONETY I ZŁOTY PRZY ZAKUPIE 2 BIL. PARTER* (W. Piotrowski 2008, s. 10, 11), co może sugerować, że bilety na parterze sprzedawały się gorzej niż inne. Kino-rewia Europa (ul. Smocza 30) wydała żeton, na którego awersie widnieje informacja, że *POSIADAJĄCY 10 BONÓW OTRZYMUJE BEZPŁATNY BILET WEJŚCIOWY* (S.S. 2009, s. 17).

O ile żetony rabatowe stanowiły zachętę materialną dla klientów, o tyle zwykłe żetony reklamowe jedynie zachęcały do odwiedzania takiego czy innego rzemieślnika, sklepu, teatru

Syżet filmu nie ocyen rozweruuty, sostoit iz kombinacji epizodow. Chota deystwie proischoдит в России, Бруклине и Никарагуа, замысел основан на простой схеме, в которой два главных героя соперничают друг с другом на любовном и военном поприще.

Сегодня просмотр фильма Рыцари флирта вызывает ощущение, что лента появилась скорее для того, чтобы выразить восхищение изобретением звукового кино, чем рассказать зрителю конкретную историю<sup>4</sup>. Диалоги кажутся бесконечными. А поскольку фильм появился до принятия в Соединенных Штатах т. наз. кодекса Хейса<sup>5</sup>, сценаристы порой могли позволить себе вульгарные шутки, выходящие за грань хорошего вкуса.

На жетоне, найденном на редуте Ордона, нет данных о дате первого показа фильма в Варшаве. Узнать это помогает реклама премьеры фильма *Рыцари флирта* в кинотеатре Атлантик, опубликованная в субботу, 29 марта 1930 г. в Варшавском курьере (№ 87, с. 2) (рис. 6). В тот день проходило три сеанса фильма, а также звучали Испанские песни и Песнь падшей девушки в исполнении королевы парижских мюзик-холлов Ракедь Меллер. Повторное объявление о показе фильма появилось в воскресном выпуске Варшавского курьера 6 апреля 1930 г. (№95, с. 6). Мы не знаем, было ли это вызвано низкой посещаемостью или так выглядела стандартная рекламная кампания.

Фильм *Рыцари флирта* демонстрировался в течение двух недель. В пятницу, 11 апреля, в Варшавском курьере (№100, с. 6) появилось объявление о премьере нового фильма в кинотеатре Атлантик (рис.7). *Рыцарей флирта* сменил *Свадебный марш*. Благодаря этой информации мы можем предположить, что жетон, найденный на редуте Ордона, был изготовлен до 11 апреля 1930 г. (*terminus ante quem*).

Исследование истории жетона из кинотеатра Атлантик выдвигает новый вопрос: изготавливали ли подобные предметы другие кинотеатры? Оказывается, что в то время многие продавцы пользовались старыми, проверенными маркетинговыми приемами – распродажами, скидками и рекламой в виде расклеивания афиш, а также новым способом привлечения клиентов. Он заключался в распространении специальных жетонов в форме монет, которые давали возможность получить льготы или другим образом поощряли воспользоваться услугами фирмы.

Кинотеатры, театры и ревю пользовались такого типа рекламными и скидочными жетонами. Кинотеатр Апол-

<sup>4</sup> Интересно, что этот фильм стал первым сиквелом в истории кино – продолжением истории героев, знакомых зрителю по ленте, снятой в 1926 году, *Jaka jest cena sławy* (Почем слава?). Оба фильма созданы одними и теми же сценаристом, режиссером и исполнителями главных ролей.

<sup>5</sup> Консервативный кодекс, принятый в 30-е годы XX века. В нем оговаривались сцены и темы, которые были допустимы в фильмах, снятых и демонстрируемых на территории Соединенных Штатов.



czy kina. W przypadku żetonów kinowych mogły też stanowić one rodzaj pierwowzoru dzisiejszych gadżetów filmowych. Podobnie jak pocztówki z wizerunkami znanych aktorów, mogły stać się obiektami kolekcjonerskimi. Kino Colosseum wydało żeton pamiątkowy z seansu filmu *Janosik – hetman zbójceki*. Na rewersie widnieje przedstawienie popiersia Janosika z datą 1713 oraz napis *DUKAT JANOSIKA – NA SZCZĘŚCIE* (W. Piotrowski 2008, s. 12). Innym tego typu przedmiotem może też być wydany przez kino Casino (Nowy Świat 50) żeton reklamowy polskiego filmu *10% dla mnie*. Początkowo, ze względu na mylący tytuł filmu, był on interpretowany jako żeton rabatowy (B. Błądek 2009, s. 10, 11).

Jak dotąd znane są dwie emisje żetonów produkowanych na zlecenie kina Atlantic (W. Piotrowski 2008, s. 11). Obie mają charakter reklamowy i co ciekawe, odnoszą się do dwóch wyświetlanych po sobie filmów: *Rycerze miłości* oraz *Marsz weselny*. Na awersie obu żetonów widnieje ta sama treść: *NAJWYTWORNIEJSZY WIELKI KINO-TEATR DŹWIĘKOWY ATLANTIC CHMIELNA 33*. Natomiast na rewersie żetonu związanego z filmem *Marsz weselny* umieszczono napis: *ARCYDZIEŁO DŹWIĘKOWE STROHEIMA MARSZ WESELNY PARAMOUNT*. Schemat informacyjny obu żetonów jest podobny. Zawiera on informacje, że mamy do czynienia z filmem wyjątkowym (premiowany, arcydzieło), nazwisko osoby związanej z obrazem (aktorka Lili Damita, reżyser Stroheim), tytuł filmu oraz nazwę wytwórni (Fox, Paramount).

\* \* \*

Teren Reduty Ordona jest stanowiskiem o złożonej stratygrafii. W trakcie badań archeologicznych wyróżniono kilka etapów historii tego miejsca (W. Migal 2014, s. 55–80). Jej odzwierciedleniem są bardzo różnorodne zabytki, datowane od okresu mezolitu aż po czasy współczesne. Opisywany powyżej żeton nie był związany z wydarzeniami obrony dzieła 54 w 1831 r. Wyprodukowano go w pierwszych miesiącach 1930 r. Nie wiemy i raczej nigdy się nie dowiemy, w jaki sposób znalazł się on w okolicach ulicy Na Bateriajce. Czy zgubiło go dziecko w trakcie zabawy? Czy może, jako niechciany przedmiot, został wyrzucony? Niezależnie od tego, praca nad jego konserwacją, choć z konserwatorskiego punktu widzenia niezbyt trudna, przyniosła autorce tego tekstu dużo satysfakcji. Po zakonserwowaniu ogromnej liczby odłamków granatów, kul karabinowych czy guzików pojawił się niezwykle przedmiot, który budził ogromną ciekawość. Przedmiot, który mógł być aluminiową monetą z okresu PRL, okazał się żetonem kinowym. A historia jego powstania jest nierozdzielnie spleciona z międzywojennymi dziejami warszawskich świątyni dziesiątej muzy.

лон выпустил жетон с надписью *КАССА КИНОТЕАТРА ВЫПЛАТИТ ПО ВОЗВРАЩЕНИИ ЭТОЙ МОНЕТЫ 1 ЗЛОТЫЙ ПРИ ПОКУПКЕ 2 БИЛЕТОВ В ПАРТЕР* (W. Piotrowski 2008, s. 10, 11). Это позволяет предположить, что билеты в партер продавались хуже других. Кинотеатр-ревю Европа (ул. Смоча, 30) выпустила жетон, на аверсе которого указано, что *ОБЛАДАТЕЛЬ 10 БОНОВ ПОЛУЧАЕТ БЕСПЛАТНЫЙ ВХОДНОЙ БИЛЕТ* (S.S. 2009, s. 17).

Скидочные жетоны служили материальным поощрением для клиентов, а обычные рекламные – всего лишь побуждали посетить того или иного ремесленника, магазин, театр или кинотеатр. Жетоны в кинотеатр можно воспринимать как прототип современных киношных гаджетов. Подобно открыткам с изображением известных актеров они могли быть предметами коллекционирования. Кинотеатр Колизей выпустил памятный жетон с сеанса фильма *Яносик – разбойничий гетман*. На его обратной стороне находится бюст Яносика с датой 1713 и надпись *DUKAT ЯНОСИКА – НА СЧАСТЬЕ* (W. Piotrowski 2008, s. 12). Предмет другого типа – выпущенный кинотеатром Казино (ул. Новы Свят, 50) рекламный жетон польского фильма *10% мне*. Поначалу надпись воспринимали не как название фильма, а как скидочный жетон (B. Błądek 2009, s. 10, 11).

В настоящее время известно о выпуске двух разновидностей жетона по заказу кинотеатра Атлантик (W. Piotrowski 2008, s. 11). Они носят рекламный характер и, что интересно, касаются двух фильмов, демонстрируемых друг за другом: *Рыцари флирта* и *Свадебный марш*. На аверсе обоих жетонов содержится одинаковый текст: *НАИШИКАРНЕЙШИЙ БОЛЬШОЙ ЗВУКОВОЙ КИНО-ТЕАТР АТЛАНТИК ХМЕЛЬНАЯ 33*. На обратной стороне жетона, связанного с фильмом *Свадебный марш* помещена надпись *ЗВУКОВОЙ ШЕДЕВР ШТРОГЕЙ-МА СВАДЕБНЫЙ МАРШ PARAMOUNT*. Информационная схема обоих жетонов одинакова. В ней содержится информация, что мы имеем дело с выдающимся фильмом (премированный, шедевр), указана фамилия человека, связанная с образом (актриса Лили Дамита, режиссер Стрехеим), название фильма и компании-производителя (Fox, Paramount).

\* \* \*

Территория редута Ордона имеет сложную стратиграфию. Во время археологических исследований удалось выделить несколько этапов истории этого места (W. Migal 2014, s. 55–80). Ее отражением стали очень разнообразные находки, датированные периодом мезолита и до наших дней. Описанный выше жетон не связан с оборонной укреплению №54 в 1831 г. Его изготовили в первые месяцы 1930 г. Мы не знаем, и, скорее всего, никогда не узнаем, как он оказался в окрестностях ул. На Батаре. Может, его потерял играющий ребенок? А может, просто выбросили за ненадобностью? И все же работа

**Bibliografia:****Błądek B.**

2009 *Warszawski żeton kinowy „10% dla mnie”*, „Warszawskie Zeszyty Numizmatyczne” 4 (26), s. 10–11.

**Mak A.**

2014 *Corrosion of steel, aluminum and copper in electrical applications*, – <http://www.stabiloy.com/>, dostęp z dn. 5.10.2015 r.

**Migal W.**

2014 *Badania archeologiczne na Reducie Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, *Warszawskie Materiały Archeologiczne* 11, s. 55–80.

**Person C.**

1987 *Conservation of Marine Archaeological Objects*, London.

**Piotrowski W.**

2008 *Warszawskie żetony kinowe*, „Warszawskie Zeszyty Numizmatyczne” 3 (21), s. 10–12.

**Rogers A. B.**

2004 *The Archaeologist's Manual for Conservation. A Guide to Non-Toxic, Minimal Intervention Artifact Stabilization*, New York.

**S. S.**

2009 *Kolejny żeton kinowy warszawski*, „Warszawskie Zeszyty Numizmatyczne” 4 (26), s. 17.

по его сохранению, хотя и не такая уж сложная с точки зрения консерватора, принесла автору большое удовлетворение. После консервации большого количества гранатных осколков, карабиновых пуль и пуговиц появился очень необычный предмет, вызывающий огромный интерес. Предмет, который мог быть алюминиевой монетой периода ПНР, оказался жетоном в кинотеатр. А история его появления неразрывно переплетается с межвоенными деяниями варшавских храмов десятой музыки.



## KRAJOBRAZ PRZED BITWĄ. WARSZAWA W PRZEDDZIENIE SZTURMU (17 SIERPNIĄ – 5 WRZEŚNIA 1831 R.)

## ПЕЙЗАЖ ПЕРЕД БИТВОЙ. ВАРШАВА НАКАНУНЕ ШТУРМА (17 АВГУСТА – 5 СЕНТЯБРЯ 1831 Г.)

W połowie sierpnia 1831 r. sytuacja powstania zdawała się zmierzać ku fatalnemu końcowi. Pod względem strategicznym źle zaczęło się dziać począwszy od bitwy pod Ostrołęką. Strona polska straciła inicjatywę, nie powiodły się czerwcowe działania przeciwko wydzielonym korpusom rosyjskim na drugorzędnych teatrach wojny, a w lipcu nie uczyniono nic, aby przeszkodzić armii nieprzyjacielskiej w przejściu na lewy brzeg Wisły. Wódz naczelny wojsk polskich gen. Jan Skrzynecki, naciskany przez Rząd Narodowy (oficjalnie i w listach prywatnych prezesa księcia Adama Jerzego Czartoryskiego), przez Sejm, a wreszcie samą zaniepokojoną opinią publiczną, obiecywał przejście do działań ofensywnych, lecz w obawie przed zbyt dużą utratą sił własnych, nie zdecydował się na stoczenie walnej bitwy z armią feldmarszałka Iwana Paskiewicza. Hetmaństwo Skrzyneckiego dobiegło końca na początku sierpnia, jednak wcale nie polepszyło to położenia. Deputacja sejmowa wprawdzie odwołała w Bolimowie Skrzyneckiego, ale zarazem dopuściła do „sejmiku” wojska, przeprowadzając „ankietę” wśród wyższych oficerów w kwestii następcy usuniętego wodza oraz opinii w sprawie dalszego prowadzenia wojny. Chyba nic bardziej dobitnie nie ukazuje ówczesnego zagubienia i chaosu wśród polskich wojskowych niż fakt, iż prawie 30% głosów padło wówczas na gen. Skrzyneckiego, a spośród pozostałych nazwisk największe poparcie zdobyli generałowie Henryk Dembiński, Tomasz Łubieński i Kazimierz Małachowski (po cztery głosy, czyli ok. 5,5%). Rozpolitykowana armia nie potrafiła wskazać nowego naczelnego wodza, a co gorsza, podobną inercję wykazywał rząd i Sejm. Efekt był taki, że między 11 a 19 sierpnia nastąpił okres, który śmiało można nazwać „tygodniem pięciu wodzów naczelnych”<sup>1</sup>. Wodzem tymczasowo wybrano gen. Dembińskiego, który zdecydował

В середине августа 1831 г. было похоже, что восстание приближается к печальному концу. С точки зрения стратегии все пошло неправильно уже со сражения под Остроленкой. Польская сторона утратила инициативу, июньские действия против русских корпусов на второстепенном военном театре закончились неудачно, а в июле не было предпринято никаких действий, которые помешали бы вражеской армии перейти на левый берег Вислы. Главнокомандующий польских войск генерал Ян Скржинецкий под давлением со стороны Национального правительства (официально и через частные письма председателя, князя Адама Ежи Чарторыйского), сейма, и, наконец, встревоженной общественности публично обещал перейти к наступательным действиям. Однако боясь значительных потерь, он не решился вступить в сражение с армией фельдмаршала Ивана Паскевича. В начале августа правление Скржинецкого закончилось, но это не улучшило ситуацию. Сеймовая депутация отозвала Скржинецкого в Болимове, но позволила провести в сеймике опрос среди старших должностных лиц относительно преемника отстраненного командующего и предложений, касающихся дальнейшего ведения войны. Наверное, ничто так выразительно не свидетельствовало о растерянности и хаосе среди польских военных, чем то, что почти 30% голосов были отданы генералу Скржинецкому, а среди других фамилий наибольшей поддержкой пользовались генералы Генрих Дембинский, Томаш Любенский и Казимир Малаховский (по четыре голоса, т.е. около 5,5%). Политизированная армия не могла предложить нового главнокомандующего, и что еще хуже, такими же инертными были правительство и сейм. В результате период 11 – 19 августа можно смело называть неделей пяти главнокомандующих<sup>1</sup>. Командующим

<sup>1</sup> До 11 sierpnia – Skrzynecki, 11–16 sierpnia – Dembiński, 16–17 sierpnia – Prądzyński, 17–19 sierpnia – Dembiński, a od 19 sierpnia – Małachowski. Oczywiście nie uwzględniłam „tymczasowości” buławy Dembińskiego, czy też kwestii, że Małachowski był zastępcą naczelnego wodza.

<sup>1</sup> До 11 августа – Скржинецкий, 11-16 августа – Дембинский, 16-17 августа – Прондзинский, 17-19 августа – Дембинский, а с 19 августа – Малаховский. Конечно, я не беру во внимание временности правления Дембинского или то, Малаховский был заместителем главнокомандующего.



Ryc. 1. Gen. Jan Skrzynecki, wódz naczelny (26.02. – 11.08.1831 r.), (J. Straszewicz 1832).

Рис. 1. Генерал Ян Скржинецкий, главнокомандующий (26 февраля – 11 августа 1831 г.) (J. Straszewicz 1832).

o utrzymaniu się taktyki Skrzyneckiego i zarządził odwrót armii pod Warszawę (ryc. 1, 2).

A w stolicy w tym okresie działo się jeszcze więcej. Narastała frustracja mieszkańców, związana zarówno z drożącą żywnością (rezultat zmniejszenia terytorium kontrolowanego przez powstańców), jak i pogarszającą się sytuacją militarną. Podobnie jak wydarzenia w Bolimowie ukazywały rozbięcie w armii, tak w rządzie rozłam stał się faktem wraz z rękoczynami, do jakich doszło między Czartoryskim a Joachimem Lelewlem na posiedzeniu 4 sierpnia. Zajęcie wywołane było brakiem odzewu mocarstw na polskie zabiegi dyplomatyczne na zachodzie Europy. Stąd właśnie projekt księcia Adama, aby zaproponować polską koronę w Wiedniu, na co nie godził się Lelewel. Rząd tracił nie tylko resztki jedności, ale i autorytetu. Brak sukcesów dyplomatycznych i wojskowych, prowadzenie wojny bez energii, polotu, zachowawczo, zwłaszcza przepuszczenie armii Paskiewicza na lewy brzeg Wisły – wszystko to budziło „patriotyczny niepokój” mieszkańców. Wobec władz odczuwano nieufność, panowało odczucie bierności, zgnęśnienia, tracenia czasu i kolejnych szans. Przy takich nastrojach znacznie chętniej słuchano agitatorów Towarzystwa Patriotycznego, nawiasem mówiąc uspięnego przez kilka poprzednich miesięcy, którzy nawoływali do zmian: odwołania nieudolnych dowódców, radykalizacji programu powstańczego, przekazania władzy w ręce ludzi młodych – tych, którzy „zrobili rewolucję” w listopadzie poprzedniego roku.

Niepokój, frustracja i nieufność eksplodowały nocą 15 sierpnia. Kosztem życia 34 osób, w większości podejrzewanych o zdradę, sytuacja wewnętrzna powstania diametralnie się zmieniła. Jeśli chodzi o najwyższe władze polityczne i wojskowe, wystarczy spojrzeć na obraz w dniu 19 sierpnia i porównać go sytuacją sprzed tygodnia – spośród tych władz niezmienny pozostał jedynie Sejm. O żonglowaniu buławą wodzowską w tym okresie wspominałem wyżej. Modyfikacji uległa przede wszystkim forma rządów. Pięcioosobowy rząd podał się do dymisji, a Sejm 17 sierpnia powierzył funkcję pre-



Ryc. 2. Gen. Henryk Dembiński, wódz naczelny (11–16 i 17–19.08.1831 r.) (J. Straszewicz 1832).

Рис. 2. Генерал Генрих Дембинский, главнокомандующий (11–16 и 17–19 августа 1831 г.) (J. Straszewicz 1832).

wременно был избран генерал Дембинский, который решил поддержать тактику Скржинецкого и приказал армии отступить к Варшаве (рис. 1, 2).

A w stolicy w это время происходило еще больше. Нарастало разочарование жителей, связанное как с подорожанием продуктов (в результате уменьшения территории, контролируемой повстанцами), так и с ухудшением военной ситуации. Как события в Болимове выявили раскол в армии, так после стычки между Чарторыйским и Иоахимом Лелевелем на заседании 4 августа стало очевидным разделение в правительстве. Инцидент был вызван отсутствием отклика европейских государств на польские дипломатические мероприятия в Западной Европе. Именно поэтому князь Адам предложил польскую корону Вене, с чем не согласился Лелевель. Правительство теряло не только остатки единства, но и авторитет. Отсутствие дипломатических и военных успехов, консервативное ведение войны без энтузиазма и воображения, а особенно пропуск армии Паскевича на левый берег Вислы вызывали у жителей патриотическую тревогу и недоверие к власти. Кругом воцарилась пассивность, лень, ощущение потери времени и возможностей. В такой атмосфере все с гораздо большим интересом прислушивались к агитаторам Патриотического общества, кстати, бездействовавшего в течение нескольких предыдущих месяцев. Они призывали к изменениям: отстранению бездарных командиров, радикализации повстанческой программы, передаче власти в руки молодых людей – тех, кто сделал революцию в ноябре прошлого года.

Апогеем тревоги, разочарования и недоверия стала ночь на 15 августа. Внутренняя ситуация восстания резко изменилась ценой жизни 34 человек в основном подозреваемых в измене. Если говорить о высших политических и военных властях, достаточно посмотреть на картину в день 19 августа и сравнить ее с ситуацией неделей раньше – неизменным остался лишь состав сейма. Выше уже

zesa Rządu Narodowego gen. Janowi Krukowieckiemu, który stanął na czele odpowiedzialnej przed parlamentem rady ministrów. Wraz z przekazaniem na barki rządu ciężaru odpowiedzialności za kierowanie powstaniem, Sejm usunął się na bok; przed bitwą warszawską odbyły się tylko trzy sesje parlamentarne (27 i 30 sierpnia oraz 3 września) (ryc. 3).

Gen. Krukowiecki doskonale wyczuł panujące w sierpniu nastroje i też chyba głównie im zawdzięczał wyniesienie na urząd prezesa Rządu. Przypomnijmy, że jego nazwisko pojawiało się zawsze, gdy dochodziło do wyborów naczelnego wodza. Był blisko tej godności w styczniu, a zwłaszcza w lutym, jednak najpierw ze względów pozawojskowych Sejm nominował Michała Radziwiłła, natomiast po bitwie grochowskiej w pewnym sensie sam Krukowiecki zrezygnował z walki, oddając inicjatywę Skrzyneckiemu (M. Swędrowski 2013, s. 100–105, 151–168). Upokorzony następnie przez tego ostatniego odwołaniem z dowództwa 1. dywizji piechoty, za jedyne honorowe wyjście uznał podanie się do dymisji, jednak przekonany przez księcia Czartoryskiego oraz nagrodzony awansem na generała piechoty schował (przynajmniej na pozór) honor do kieszeni i zgodził się na przyjęcie urzędu gubernatora Warszawy. Wbrew oczekiwaniom naczelnego wodza, który chciał w ten sposób zneutralizować niepokornego rywala, Krukowiecki nie tylko rozwinął szeroką, energiczną i pożyteczną działalność na nowym stanowisku, ale i w ciągu owych trzech wiosennych miesięcy zapisał bodaj najpiękniejszą kartę w swej karierze żołnierskiej. Obdarzony dużym talentem organizacyjnym, potrafił na tym niewdzięcznym administracyjnym stanowisku wybić się ponad przeciętność. Klemens Kołaczkowski (1901, s. 56) pisał nawet, że gubernator w tym okresie *nie spał ani we dnie, ani w nocy; wszędzie był, wszędzie zarządzał, wszystko słyszał, wszystko widział*<sup>2</sup>. Ambicja – zawsze wygórowana u tego człowieka – jednak nie spała. Po bitwie ostrołęckiej Krukowiecki, w przekonaniu, że obecnie wszystkie względy przemawiają na jego korzyść, otwarcie rzucił wyzwanie Skrzyneckiemu, starając się zastąpić go na stanowisku naczelnego wodza. W przeciwieństwie do swego antagonisty, Krukowiecki nie znalazł jednak nigdzie poparcia. Sejm, rząd, muncypalność warszawska i Gwardia Narodowa stanęły za wodzem, częściowo ze szczerego przywiązania i przeświadczenia o braku istotnych powodów do zmiany, częściowo zaś z obaw, że ktokolwiek by nie zastąpił Skrzyneckiego, będzie jeszcze gorszym dowódcą. Za Krukowieckim nie przemawiał także jego charakter. Bo choć z jednej strony był niewątpliwie człowiekiem odważnym, pewnym siebie, bystrym, energicznym, to z drugiej słusznie uważany był za niepokornego, kłótliwego, wybuchowego, małostkowego, przewrażliwionego na punkcie swego honoru. Krótko mó-



Рис. 3. Gen. Jan Krukowiecki, prezes Rządu Narodowego (17.08. – 7.09.1831 r.) (*Polska...*).

Рис. 3. Генерал Ян Круковецкий, президент Национального правительства (17 августа – 7 сентября 1831 г.) (*Polska...*).

упоминалось о жонглировании жезлом командующего. Прежде всего изменения коснулись формы правления. Правительство, состоящее из пяти человек, ушло в отставку, а 17 августа сейм поручил выполнение функций президента Национального правительства генералу Яну Круковецкому, возглавлявшему подотчетный парламенту Совет Министров. Переложив бремя ответственности за управление восстанием на плечи правительства, сейм отошел в сторону. Перед варшавским сражением состоялось всего три заседания парламента (27 и 30 августа и 3 сентября).

Генерал Круковецкий (рис. 3.) прекрасно понял значение царящих в августе настроений и, вероятно, именно благодаря им стал президентом правительства. Напомним, что его имя упоминалось всякий раз, когда речь шла о выборах главнокомандующего. Он был близок к этому назначению в январе и особенно в феврале, но сначала по невоенным соображениям сейм выдвинул Михаила Радзивилла, а после Гроховского сражения в каком-то смысле сам Круковецкий отказаться от борьбы, передав инициативу Скржинецкому (M. Swędrowski 2013, s. 100–105, 151–168). Последний унизил его, отстранив от командования 1-й пехотной дивизией. Круковецкий посчитал отставку единственным достойным выходом, но князь Чарторыйский отговорил его. Получив чин генерала пехоты, он упрятал (по крайней мере, с виду) свою честь в карман, и согласился принять должность губернатора Варшавы. Вопреки ожиданиям главнокомандующего, который хотел таким образом нейтрализовать непокорного соперника, Круковецкий не только развернул на новом посту широкую, энергичную и эффективную деятельность, но и во время этих трех весенних месяцев написал, пожалуй, самую прекрасную страницу своей военной карьеры. Наделенный большим организаторским талантом, он смог на этой неблагодарной административной должности

<sup>2</sup> Urząd gubernatora Warszawy w powstaniu listopadowym w dalszym ciągu domaga się rzetelnego opracowania. W biografii Krukowieckiego siłą rzeczy zajęłem się jedynie wybranymi problemami: organizacją gubernatorstwa, służbą zdrowia, pracami fortyfikacyjnymi i garnizonom stolicy, wywiadem, prasą czy też relacjami między Krukowieckim a rządem i wodzem naczelnym (por. M. Swędrowski 2013, s. 168).

wiąc, w opinii wymienionych wyżej instytucji nie był materiałem na osobę, z którą łatwo się współpracuje. Skłonności do narzucania innym swego zdania niezliczoną ilość razy dawał wyraz chociażby na fotelu gubernatora stolicy.

W efekcie na przełomie maja i czerwca generał musiał pożegnać się nie tylko z marzeniami o buławie wodza, ale i z urzędem gubernatora, a wszystko to w atmosferze skandalu, festiwalu wzajemnych obelg z udziałem jego samego oraz Skrzyneckiego. Tym razem dymisja była ostateczna i wiele wskazuje na to, że w tym momencie udział Krukowieckiego w powstaniu ostatecznie się skończył, podobnie jak wcześniej gen. Chłopickiego. Dymisjonowany generał w połowie czerwca opuścił Warszawę, a wkrótce potem uzyskał paszport dla siebie i rodziny na wyjazd do Trenchyna „dla ratowania zdrowia”. Na początku lipca przyjechał wprawdzie do Warszawy, ale prawdopodobnie tylko w celu załatwienia „gospodarskich” spraw; nie planował dłuższego pobytu w stolicy. Sytuacja zmieniła się wraz z wypadkiem, któremu uległ jego najstarszy syn Konstanty; uraz głowy chłopca wymagał kilkakrotnych operacji, a co za tym idzie pozostania generała w Warszawie. Mimo to jeszcze pod koniec lipca Krukowiecki otrzymał od ministra skarbu zgodę na osiedlenie się pod Kielcami<sup>3</sup>, co dowodzi, że nie zamierzał pozostawać w mieście, ale raczej opuścić je, gdy tylko Konstanty będzie w stanie znieść podróż.

Jednocześnie jednak Krukowiecki ani nie stronił od ludzi, ani nie unikał wypowiedzania się na tematy polityczne i wojskowe. Cięty język, sarkazm, a także opinia człowieka, który jako pierwszy ostrzegał przed nieudolnością Skrzyneckiego sprawiły, że im gorzej wiodło się polskiej armii, tym chętniej przysłuchiwano się opiniom Krukowieckiego. Miał na względzie dobro sprawy, ale też niewątpliwie potknięcia Skrzyneckiego i lawinowy spadek popularności wodza dawały mu sporą osobistą satysfakcję. Kiedy rozpoczęły się zamieszki 15 sierpnia, Krukowiecki bez wahania zajął się przywracaniem porządku w mieście. W tej pierwszej chwili był to zapewne impuls, wywołany świadomością, że ani rząd, ani Sejm, ani Gwardia Narodowa, ani gubernator stolicy nie są w stanie opanować sytuacji. Rzeczywiście, Krukowiecki jako jedyny stanął na wysokości zadania, a upojony ogólnym powodzeniem swych działań, dał się ponieść dalszym wydarzeniom. 17 sierpnia był właściwie jedynym człowiekiem, który chciał i był gotów wziąć na siebie odpowiedzialność za kraj. Można zapytać dlaczego – skoro przez długie tygodnie zdecydowany był nie brać więcej udziału w „rewolucji”. Otóż zdaje się, że raz jeszcze w jego życiu do głosu doszła porywczność, ambicja, pragnienie odegrania wielkiej dziejowej roli, które zawsze w nim żyło, a 15–17 sierpnia widocznie doszedł do wniosku, że jest to dla niego ostatnia okazja, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że zamieszki sierpniowe pozostawiły po sobie polityczne zgliszcza i brak poważnego rywala<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Generał mieszkał w majątku rodziny swej żony, Heleny z Wolskich, w Popnie niedaleko Rawy Mazowieckiej. Przejęcie armii rosyjskiej na lewy brzeg Wisły sprawiło, że Krukowieccy starali się przenieść na mniej zagrożone tereny.

<sup>4</sup> Trudno za takiego uznać gen. Dembińskiego, który 17 sierpnia byłby może wykonał zamach stanu, gdyby tylko nie musiał robić czegokolwiek, żeby wykonać zamach stanu.

подняться выше посредственности. Клементий Колачковский (1901, с. 56) даже написал, что губернатор в то время *не стал ни днем, ни ночью; везде был, везде распоряжался, все слышал, все видел*<sup>2</sup>. Однако непомерные амбиции этого человека не утихли. После сражения под Остроленкой Круковецкий, убежденный, что теперь одобрение всех принадлежит ему, открыто бросил вызов Скржинецкому, пытаясь заменить его на посту главнокомандующего. В отличие от своего противника Круковецкий, однако, нигде не встретил поддержки. Сейм, правительство, варшавский муниципалитет и Национальная гвардия были на стороне главнокомандующего отчасти из искренней приверженности и уверенности в отсутствии важной причины для перемен, отчасти из страха, что кто бы ни пришел на смену Скржинецкому, он окажется еще более несостоятельным. Не привлекал к Круковецкому и его характер. С одной стороны он был, без сомнения, человеком смелым, уверенным в себе, сообразительным, энергичным, с другой же – по праву считался непокорным, сварливым, вспыльчивым, мелочным и чрезмерно чувствительным в отношении своей чести. Одним словом, упомянутые выше институты не считали его человеком, с которым легко сотрудничать. Его склонность навязывать другим свое мнение многократно проявлялась, например, на посту губернатора столицы.

В итоге на рубеже мая и июня генерал был вынужден проститься не только с мечтой о жезле главнокомандующего, но и с должностью губернатора, и все это в атмосфере скандала и череды взаимных оскорблений с участием Скржинецкого. На этот раз отставка была окончательной. Многие указывают на то, что на этом этапе участие Круковецкого в восстании подошло к концу, как это произошло ранее с генералом Хлопицким. Выйдя в отставку, генерал в середине июня покинул Варшаву, и вскоре получил паспорт для себя и своей семьи, чтобы отправиться в Тренчин для восстановления здоровья. В начале июля он приехал в Варшаву, но, вероятно, лишь для того, чтобы уладить хозяйственные вопросы, поэтому не планировал оставаться в столице надолго. Ситуацию изменил несчастный случай, произошедший с его старшим сыном Константином. Для лечения его травмы головы потребовалось несколько операций, поэтому генерал был вынужден оставаться в Варшаве. Тем не менее уже в конце июля министр финансов позволил Круковецкому поселиться около Кельце<sup>3</sup>, что доказывало намерение генерала оставаться в городе лишь до тех пор, пока Константин не сможет выдержать путешествие.

<sup>2</sup> Правление губернатора Варшавы в период Ноябрьского восстания по-прежнему требует тщательного исследования. В биографии Колачковского я занимался лишь определенными сторонами: организацией губернаторства, здравоохранением, фортификационными работами и гарнизоном столицы, разведкой, прессой или отношениями между Круковецким, правительством и главнокомандующим (М. Swędgowski 2013, с. 168).

<sup>3</sup> Генерал жил в Попне близ Равы Мазовецкой в имении, принадлежащем семье его жены, Хелены Вольской. После перехода русской армии на левый берег Вислы Круковецкие пострались перебраться в более безопасное место.

Bez wątpienia trudno powiedzieć, że oto na scenę wszedł człowiek „nowy”. Konserwatywny, 59-letni generał, przed powstaniem wprawdzie niepokorny wobec wielkiego księcia Konstantego, ale zarazem nieróżniący się od większości polskiej generalicji w poglądzie na szanse powstania, zdawał się nienajlepszym wyborem w zaistniałych okolicznościach. Klementyna z Tańskich Hoffmanowa (1849, s. 195), znana pisarka, która podczas powstania na bieżąco zapisywała swe spostrzeżenia w dzienniku, znakomicie podsumowała te odczucia we wpisie z 18 sierpnia: *Uważam go [tj. Krukowieckiego] za owego lekarza, którego przywołują w rozpacz. Wszyscy dawniejsi nie poznali się na chorobie, on chce się podjąć dalszej kuracji, nie wchodząc w to, czy zabije, czy uzdrowi*. Nowego „dyktatora” witano więc z mieszkanką sceptycyzmu i skrywanej nadziei. Sceptycyzm w dużej mierze wynikał z oceny aktualnej sytuacji powstania, które w wyniku wycofania armii polskiej do stolicy ścieśniło się do obszaru Warszawy i jej najbliższych okolic; komunikacja z oddziałami wydzielonymi została utrudniona. Nadzieja natomiast w pewnym sensie była efektem „katharsis” z 15 sierpnia. Zamieszki sierpniowe pozostały po sobie trupy na latarniach, ale i poczucie oczyszczenia atmosfery; znikło gęste, duszne powietrze sprzed burzy, jakby lżej i pełniej się teraz oddychało. Na nastroje wpływało samo poczucie zmiany. Ze sceny znikł wreszcie gen. Skrzynecki i prawie równie niepopularny „pięciogłowy rząd”. Chwilowo serca opinii publicznej skradł gen. Dembiński, opromieniony śmiałym odwrotem z Litwy, i choć na własne życzenie bardzo szybko stracił kredyt zaufania, to przez kilka dni Warszawa była gotowa postrzegać go jako zbawiciela sprawy narodowej. Za Krukowieckim – pomimo wszystkich wad – przemawiała odważna krytyka Skrzyneckiego, jego zdolności administracyjne i wojskowe, silna ręka i zdawałoby się niewyczerpana energia. Obawiano się co prawda rządów kolejnego Chłopickiego, ale nowy prezes rządu dość szybko udowodnił, że są to bezpodstawne opinie.

Warto pod tym kątem przyjrzeć się nieco bliżej dwóm ostatnim tygodniom sierpnia. Krukowiecki przede wszystkim postanowił nie rządzić z arbitralnością, jakiej w zasadzie wszyscy się po nim spodziewali. Zamiast sprawować władzę jako „niekoronowany król”, zgodnie z prerogatywami nadanymi mu przez Sejm, generał zdecydował się iść we wszystkich sprawach za głosem większości w swym rządzie, w którym największy wpływ mieli kaliszanie, zwłaszcza wiceprezes rządu Bonawentura Niemojowski<sup>5</sup>. Co więcej, Kru-

В то же время Круковецкий не сторонился людей и не скрывал свое мнение относительно политических и военных вопросов. Острый язык, сарказм и репутация человека, первым заявившего о некомпетентности Скржинецкого, привели к тому, что чем хуже обстояли дела в польской армии, тем охотнее прислушивались ко мнению Круковецкого. Его интересовало успешное завершение дела, но, несомненно, ошибки Скржинецкого и стремительное падение популярности командующего приносили ему личное удовлетворение. Когда 15 августа начались беспорядки, Круковецкий без колебаний занялся восстановлением порядка в городе. В первый момент, вероятно, это был порыв, вызванный осознанием того, что ни правительство, ни сейм, ни Национальная гвардия, ни губернатор столицы не могли контролировать ситуацию. И в самом деле, это удалось только Круковецкому. Опыненный всеобщим признанием, он увлекся дальнейшими событиями. 17 августа генерал оказался практически единственным человеком, который хотел и был готов взять на себя ответственность за страну. Можно спросить, почему – если в течение нескольких недель он был полон решимости больше не принимать участия в революции. Похоже, что в очередной раз в его жизни победила горячность, честолюбие, всегда жившее в нем желание сыграть важную историческую роль. Видимо, 15–17 августа он пришел к выводу, что это его последний шанс, особенно после того, как на политическом пепелище в результате августовских беспорядков не осталось серьезных конкурентов<sup>4</sup>.

Сложно сказать, что на сцене появился новый человек. Казалось, что консервативный, 59-летний генерал, который перед восстанием не был послушен великому князю Константину, но в то же время не отличался от большинства польских генералов в вопросе, касающемся шансов восстания, – не лучший выбор в сложившейся ситуации. Клементина Гоффман-Танская (1849, с. 195), известная писательница, во время восстания записывавшая свои наблюдения в дневник, отразила эти впечатления в записи от 18 августа: *Я считаю его [т. е. Круковецкого] тем врачом, которого приглашают от отчаяния. Все предыдущие не распознали болезнь, он же хочет заняться дальнейшим лечением, не вдаваясь, убьет он или исцелит*. Нового диктатора встречали смесью скептицизма и тайной надежды. Скептицизм был в значительной степени вызван оценкой текущей ситуации восстания. После отхода польских войск к столице его масштаб сократился до пределов Варшавы и ее ближайших окрестностей. Связь с отдельными отрядами была затруднена. Надежда в каком-то смысле была результатом катарсиса, вызванного событиями 15 августа. После августовских беспорядков остались трупы на фонарных столбах, но и чувство очищения атмосферы; словно развеялся густой, знойный воздух перед грозой

<sup>5</sup> Początkowo Krukowiecki na stanowisko wiceprezesa chciał mianować Władysława Ostrowskiego, następnie Wincentego Niemojowskiego, ale obaj odmówili. Wraz z objęciem tej funkcji przez Bonawenturę Niemojowskiego Krukowiecki musiał się z nim liczyć przy doborze ministrów. I tak: tekę ministra spraw zagranicznych objął Teodor Morawski, bliski współpracownik Bonawentury; ministrem wojny został (a raczej pozostał) gen. Franciszek Morawski, zbliżony do kaliszian, podobnie jak Antoni Gliszczyński, który utrzymał tekę ministra spraw wewnętrznych. Trudno określić „kolor polityczny” ministra sprawiedliwości Franciszka Lewińskiego (był bliskim znajomym Krukowieckiego). Resort oświaty otrzymał matematyk Kajetan Garbiński, dotychczasowy prezes

<sup>4</sup> Генерала Дембинского нельзя считать соперником. Он мог бы 17 августа организовать государственный переворот, если бы ему не пришлось что-то делать для этого.



kowecki zaprosił do udziału w sesjach rządowych marszałka Izby Poselskiej Władysława Ostrowskiego, prezesa Senatu księcia Michała Radziwiłła, prezesa Rady Muncypalnej Ludwika Osinińskiego, gubernatora Warszawy gen. Wojciecha Chrzanowskiego, a później również zastępcę naczelnego wodza gen. Kazimierza Małachowskiego. Z tak niepasujących do charakteru Krukowieckiego posunięć można wyciągnąć wnioski, że prezes rządu odsuwał od siebie ciężar odpowiedzialności, starając się rozłożyć go na szerokie grono osób mających udział w podejmowaniu decyzji. Z drugiej strony warto zwrócić uwagę, że ten nowy rząd objął władzę w następstwie zaburzeń, które wywołała nieufność wobec rządu i naczelnego wodza, a także brak dostatecznych wiadomości o ich poczynaniach i zamiarach. Rozszerzenie rady ministrów przez Krukowieckiego musiało zatem wynikać również z chęci uniknięcia podobnych oskarżeń – stąd właśnie potrzeba transparentności i tej swoistej demokracji w głosowaniach rządowych. Na ten aspekt zwróciła uwagę wspomniana Klementyna Hoffmanowa (1849, s. 204), która po odbytych 31 sierpnia wizytach u generałostwa Małachowskich i u Garbińskich pisała w stylu jakże odmiennym od swego nastroju z połowy sierpnia: *Jeżeli prostota, pokora, ubóstwo miłymi są cnotami w oczach Boga, to dzisiejszy rząd zbawić nas powinien; bo zapewne i za czasów Rzeczypospolitej w Rzymie nie byli skromniejsi dygnitarze państwa. (...) [Garbiński] mówił, że więcej dotrzymuje Krukowiecki niżeli spodziewać się było można, bo bardzo chętnie rad dobrych słucha i nie upiera się przy własnym zdaniu* (ryc. 4–6).

Generał Krukowiecki usiłował postawić się ponad stronnictwami. Brał pod uwagę każde z nich (z wyjątkiem zwolenników Skrzyneckiego), ale z żadnym nie związał się ściśle. Jak widzieliśmy, kaliszanie mieli bardzo duże wpływy w radzie ministrów; oni również (z marszałkiem Ostrowskim na czele) zapewniali prezesowi rządu spokój – jeśli nie poparcie – ze strony Sejmu. Konserwatyści również mieli przedstawiciela w rządzie, a ponadto wiedzieli o dobrej znajomości łączącej Krukowieckiego z Czartoryskim, który zresztą aż do 5 września chętnie doradzał prezesowi (najpierw konsultacje osobiste, a po odejściu księcia z II korpusem listowne). Ponadto z zadowoleniem przyjęli oni zaprowadzenie spokoju i ładu w Warszawie, a także mianowanie gubernatorem miasta gen. Chrzanowskiego. Zawiedziona mogła być natomiast „partia ruchu” – częściowo z tych samych powodów, które cieszyły konserwatystów, a więc rozwiązania Towarzystwa Patriotycznego oraz nominacji dla Chrzanowskiego. Młodzi klubiści, zwłaszcza Maurycy Mochnacki, byli rozczarowani, że prezes rządu nie spełnił nadziei, jakie w nim pokładali, czyli przede wszystkim nie oparł się całkowicie na nich. Mimo to rządowi nic nie groziło z ich strony. Stało się tak w równym stopniu dzięki silnej ręce gubernatora, co kilku nominacjom dla klubi-

warszawskiej Rady Muncypalnej. Jedynym reprezentantem obozu konserwatywnego był związany z księciem Czartoryskim minister skarbu Leon Dembowski, zresztą dobry specjalista w swej dziedzinie.

и легче стало дышать полной грудью. На обстановку влияло ощущение перемен. Наконец ушел со сцены генерал Скржинецкий и почти настолько же непопулярное пятиглавое правительство. На короткое время сердца людей завоевал генерал Дембинский, прославившийся смелым отступлением из Литвы, и, хотя по собственной вине он очень быстро потерял доверие, в течение нескольких дней Варшава была готова видеть в нем спасителя национального дела. В пользу Круковецкого, несмотря на все его недостатки, говорила смелая критика Скржинецкого, его административные и военные способности, сильная рука и, казалось бы, неиссякаемая энергия. Некоторые опасались появления очередного Хлопицкого, но новый президент правительства довольно быстро доказал необоснованность этого мнения.

Именно под этим углом стоит немного подробнее рассмотреть последние две недели августа. Прежде всего Круковецкий решил избегать самоуправства, которого от него ожидали. Вместо того чтобы властвовать как некоронованный король, в соответствии с привилегиями, возложенными на него сеймом, генерал решил во всех вопросах следовать за мнением большинства в своем правительстве, в котором особым влиянием обладала калишская оппозиция, особенно вице-президент Бонавентура Немоевский<sup>5</sup>. Кроме того, Круковецкий пригласил участвовать в заседаниях маршала Посольской избы Владислава Островского, председателя Сената князя Михаила Радзивилла, председателя Муниципального совета Людвика Осинского, губернатора Варшавы генерала Войцеха Хржановского, а затем и заместителя Верховного Главнокомандующего генерала Казимира Малаховского. Анализируя эти не соответствующие характеру Круковецкого действия, можно сделать вывод, что президент правительства уклонялся от бремени ответственности, пытаясь распределить ее на широкий круг лиц, участвовавших в принятии решений. Однако стоит отметить, что новая администрация получила власть после беспорядков, вызвавших недоверие к правительству и главнокомандующему, а также из-за отсутствия достаточной информации об их действиях и намерениях. Поэтому расширение совета министров было вызвано

<sup>5</sup> Первоначально Круковецкий хотел назначить вице-президентом Владислава Островского, затем Винсента Немоевского, но оба отказались. Когда в эту должность вступил Бонавентура Немоевский, Круковецкому пришлось считаться с ним при выборе министров. Министром иностранных дел стал Теодор Моравский, близкий сотрудник Бонавентуры, военным министром был (или, скорее, остался) генерал Францишек Моравский, близкий калишской оппозиции, как и Антоний Глицинский, получивший пост министра внутренних дел. Трудно определить политическую окраску министра юстиции Францишека Левинского, который был близким другом Круковецкого. Министерство образования возглавил математик Каетан Гарбинский, который до сих пор был председателем Варшавского муниципального совета. Единственным представителем консервативного лагеря был связанный с князем Чарторыйским министр государственного казначейства Леон Дембовский, хороший специалист в своей области.



Рис. 4. Bonawentura Niemojowski, wiceprezes Rządu Narodowego (17.08.– 7.09.1831 r.) (J. Straszewicz 1832).

Рис. 4. Бонавентура Немоевский, вице-президент Национального правительства (17 августа – 7 сентября 1831 г.) (J. Straszewicz 1832).

stów<sup>6</sup>. Dodajmy do tego powszechną świadomość zagrożenia stolicy, która sprawiała, iż ważniejsze dawniej kwestie schodziły obecnie na drugi plan, a zrozumiemy, że nie można na serio traktować jako opozycji wobec rządu zebrań klubistów u pani Chłędowskiej. Krukowiecki niemal do końca miał poparcie Joachima Lelewela, a Maurycy Mochnacki w drugiej połowie sierpnia pisał do „Dziennika Powszechnego Krajowego” artykuły popierające działania prezesa rządu. Opozycja ze strony prasy właściwie nie istniała. Ataki „gazeciarzy” na rząd ustaly z tego samego powodu, co straciła sens agitacja klubistów – nad wszelkimi sporami górowało przekonanie o potrzebie zjednoczenia się wokół rządu w tych chwilach.

Poza tym trzeba jasno stwierdzić, że trudno było wysunąć jakieś poważniejsze zarzuty pod adresem nowego rządu w ciągu dwóch ostatnich tygodni sierpnia. Odepchnięcie wojsk rosyjskich od prawego brzegu Wisły w wyniku działań II korpusu sprawiło, że znacznie polepszyło się zaopatrzenie stolicy w żywność – kwestia, którą trudno przecenić w przypadku „miasta będącego w stanie oblężenia”. Dodatkowo 25 sierpnia Chrzanowski wydał ostrą odezwę przeciwko spekulantom. Przywrócenie porządku w Warszawie również zajęło zaledwie kilka dni. Krukowiecki nakazał przeprowadzenie sądu nad osobami oskarżonymi o spowodowanie wydarzeń z 15 sierp-

<sup>6</sup> Między innymi: Ksawery Bronikowski został wiceprezydentem Warszawy i szefem miejskiej policji, Tadeusz Krępowiecki i Ludwik Nabeliak adiutantami Krukowieckiego, Ignacy Romuald Płużański szefem wywiadu (tymczasowo), a ppłk Józef Zaliwski dowódcą Straży Bezpieczeństwa.



Рис. 5. Władysław Ostrowski, marszałek Izby Poselskiej (J. Straszewicz 1832).

Рис. 5. Владислав Островский, маршалек Посольской избы (J. Straszewicz 1832).

желанием Круковецкого избежать подобных обвинений – отсюда и потребность в прозрачности и демократичности правительственных голосований. На этот аспект обратила внимание упомянутая выше Клементина Гоффман (1849, с. 204). Посетив 31 августа генералов Малаховского и Гарбинского, она написала в стиле, разительно отличающемся от того, что она писала в середине августа: *Если простота, смирение, бедность являются добродетелями в очах Божьих, то сегодняшнее правительство должно нас спасти; ведь даже в дни республики в Риме государственные сановники не были более скромными. (...) [Гарбинский] говорил, что Круковецкий больше делает, чем можно было ожидать, поскольку охотно советы хорошие выслушивает и не настаивает на собственном мнении* (рис. 4–6).

Генерал Круковецкий пытался оставаться выше политических партий. Он учитывал каждую (за исключением сторонников Скржинецкого), но ни с одной себя не связывал. Как мы увидели, калишская оппозиция имела большое влияние в совете министров. С председателем Островским во главе они обеспечивали президенту правительства если не поддержку, то хотя бы беспристрастность сейма. У консерваторов тоже был представитель в правительстве. Также они знали о добром знакомстве Круковецкого с Чарторыйским, который, кстати, вплоть до 5 сентября охотно помогал президенту советами (сначала во время личной консультации, а после отъезда князя со 2-м корпусом – в письмах). Кроме того, они с удовольствием восприняли установление мира и порядка в Вар-



Рис. 6. Gen. Wojciech Chrzanowski, gubernator Warszawy (18.08. – 7.09.1831 r.) (*Polska...*).

Рис. 6. Генерал Войцех Хржановский, губернатор Варшавы (18 августа – 7 сентября 1831 г.) (*Polska...*).

nia (uniewinniono wszystkich klubistów, skazano śmierć pięć podrzędnych osób); na jego też polecenie zamknięto Towarzystwo Patriotyczne (rozkaz z 17 sierpnia, publikacja 18 sierpnia). 23 sierpnia wprowadzono godzinę policyjną dla „służących, czeladzi i wyrobników”, tj. zakaz opuszczania domów po godzinie 21. Kilka dni później zarządzono usunięcie z miasta włóczęgów, żebraków i innych osób bez stałego zatrudnienia. Pacyfikacji miasta dopełniło wyłapywanie maruderów i dezertersów, a także utworzenie na Pradze Gwardii Honorowej, złożonej z oficerów bez przydziału; wreszcie 1 września dowództwo Gwardii Narodowej przejął płk Piotr Łubieński, zastępując nieudolnego Antoniego Ostrowskiego.

Po upływie tygodnia od objęcia władzy przez nowy rząd Warszawa, pomimo bliskości wojsk rosyjskich, znów przedstawiała obraz normalnie funkcjonującego miasta. 25 sierpnia konsul francuski Raymond Durand (1980, s. 227, 233) pisał do swego ministerstwa, że *porządek został całkowicie przywrócony, a twardy i energiczny charakter gen. Krukowieckiego daje pewne nadzieje, że spokój zostanie utrzymany*, zaś 4 września dodawał nawet, iż *porządek publiczny jest w tej chwili idealny*. Księżna Anna Sapieżyna, która tuż po wyborze Krukowieckiego na prezesa była do niego nastawiona bardzo nieufnie, już 25 sierpnia pisała, że odkąd objął on władzę, *wszystko idzie daleko sprężysiej*, a w stolicy panuje zupełny spokój (S. Askenazy 1913, s. 14, 15, 20–22). Klementyna Hoffmanowa (1849,

шаве и назначение генерала Хржановского губернатором города. Разочароваться могла партия движения – отчасти по тем же причинам, которые радовали консерваторов (ропуск Патриотического общества и назначение Хржановского). Молодые члены политического клуба, особенно Мауриций Мохнацкий, были разочарованы тем, что президент правительства не оправдал возложенных на него надежд, т. е. не полагался исключительно на них. Несмотря на это с их стороны правительству не угрожала опасность. Это произошло в равной мере благодаря сильной руке губернатора и назначениям, полученным некоторыми членами клуба<sup>6</sup>. Добавим к этому осознание опасности, в какой находилась столица, из-за чего важные когда-то вопросы отходили на второй план, и станет ясно, что нельзя всерьез считать оппозицией правительству собрания членов политического клуба у пани Хлендовской. Круковецкий почти до конца пользовался поддержкой Иохима Лелевеля, а Мауриций Мохнацкий во второй половине августа писал в *Dziennik Powszechny Krajowy* статьи, поддерживающие действия президента правительства. В прессе оппозиции практически не было. Нападки газетчиков на правительство прекратились по той же причине, что и бессмысленная агитация членов клуба – осознание необходимости сплотиться вокруг правительства в это время было выше любых споров.

Кроме того, необходимо понять, что в последние две недели августа было трудно выдвинуть какие-либо серьезные обвинения в адрес новой власти. Когда 2-й корпус отеснил русские войска с правого берега Вислы, значительно улучшилось продовольственное снабжение столицы. Это имело важное значение для города, находившегося в осаде. Наряду с этим 25 августа Хржановский издал суровое воззвание против спекулянтов. Восстановить порядок в Варшаве удалось всего за несколько дней. Круковецкий приказал провести суд над теми, кто был виновен в причинах событий 15 августа (были оправданы все члены клуба, приговорены к смерти пять низших чинов). По его настоянию было закрыто Патриотическое общество (приказ от 17 августа, опубликованный 18 августа). 23 августа был введен комендантский час для слуг, челяди и наемных рабочих – запрет покидать дома после 21.00. Через несколько дней вышел приказ вывезти из города бродяг, нищих и других лиц без постоянного места работы. Пачификация города сопровождалась вылавливанием мародеров и дезертиров, а также созданием в Праге Почетной гвардии, состоящей из нераспределенных офицеров. Наконец, 1 сентября командование над Национальной гвардией принял полковник Петр Любенский, заменив некомпетентного Антония Островского.

<sup>6</sup> В частности Ксаверий Брониковский стал вице-президентом Варшавы и главой городской полиции. Тадеуш Кремповский и Людвик Набеляк были назначены адъютантами Круковецкого, Игнаций Ромуальд Плужанский – главой разведки (временно), а подполковник Юзеф Заливский – командующим Стражи безопасности.

s. 201, 202, 205) 26 sierpnia zauważała, że nastroje znacznie się polepszyły, a dwa dni później notowała: *Wracam właśnie z przejażdżki bardzo przyjemnej, prawdziwie malarskie miałam widoki. Główna kwatera naszego wojska jest w domu, gdzie niegdyś stała pani Clary, obóz rozłożony między ulicami, na tych polach i trawnikach. Z obserwatorium [astronomicznego] widać doskonale i naszych, i Moskali. Cała ludność Warszawy, korzystając z nadzwyczaj pięknej pogody, wysypała się w tamte strony; tak to wszystko było ożywione, że się zupełnie zdawało jakby święto jakie. Cudzoziemcy wydziwić się nie mogą, jak mało Warszawa ma postać obleżonego miasta.* 1 września ta sama kronikarka podkreślała, że *nawet kupcy zdają się być dobrego ducha i nadzieja powraca.* Tego właśnie dnia prowadzono po mieście jeńców rosyjskich i zdobycze z bitwy pod Rogoźnicą, co siłą rzeczy nasunęło mieszkańcom skojarzenie z okresu zwycięskiej ofensywy wiosennej i zdawało się wyśmienitą prognozą. 2 i 3 września napływały dobre informacje (nie zawsze sprawdzone) o działaniach generałów Ramorina, Łubieńskiego i Różyckiego; raz po raz powracały pogłoski o rzekomym przekroczeniu Renu przez armię francuską. Dlatego też optymizm pisarki osiągnął apogeum 4 września: *Już przecie oddychamy wolniej, komunikacje z zagranicą przez Płock przywrócone, jestem spokojna, ufna w Boga i w świętej sprawie naszej (...). Zmiana rządu i wodza zdaje się, że nową energią naród i wojsko natchnęły. Nikt by nie poznał po Warszawie, że jest w obleżeniu, chyba po liczbie uwijających się wojskowych, po najeżonych armatami wałach. Wszyscy utrzymują, że jest niedobyta, wszyscyśmy też spokojni; zabawy, przejażdżki, teatru idą dawnym torem. Strona przeciwna sama podaje układy, mówi wyraźnie, że 9 miesięcy doświadczenia mogły być nauką dla niej i czas, aby między dwoma tak walecznymi narodami ustał krwi rozlew. Wyrazów deux nations i arrangements po raz pierwszy użyto* (K. Hoffmanowa 1849, s. 208).

Aby umieścić w odpowiednim kontekście doniesienia o „podaniu układów” przez feldmarszałka Paskiewicza, należy znów cofnąć się do początków rządów Krukowieckiego. Przede wszystkim warte odnotowania jest to, że w przeciwieństwie do Chłopickiego i Skrzyneckiego gen. Krukowiecki nie rozpoczął sprawowania władzy od wysunięcia propozycji pokojowych. Zdawał sobie sprawę, że pozycja powstańców jest zbyt słaba, żeby negocjować z nieprzyjacielem na równej stopie. W celu naprawy sytuacji zajął się najpierw kwestią naczelnego dowództwa armii. Jeszcze 17 sierpnia prezes zatwierdził gen. Dembińskiego jako wodza, ale władza tego ostatniego przetrwała zaledwie 48 godzin. Wśród przyczyn, które się na to złożyły, trzeba wymienić konflikt na tle obecności gen. Skrzyneckiego w kwaterze głównej<sup>7</sup>, animozje osobiste między Dembińskim a Prądzynskim, zarzuty wodza

Через неделю после прихода к власти нового правительства, несмотря на близость русской армии Варшава снова стала нормально функционировать. 25 августа французский консул Раймонд Дюран (1980, с. 227, 233) написал в свое министерство, что *порядок полностью восстановлен, а жесткий и энергичный характер генерала Круковецкого позволяет надеяться на сохранение мира*, а 4 сентября даже добавил, что *общественный порядок в настоящее время идеален.* Княгиня Анна Сапега, настроенная очень недоверчиво после избрания Круковецкого президентом, уже 25 августа писала, что с того времени, как он пришел к власти, *все происходит более энергично*, а в столице царит полное спокойствие (S. Askenazy 1913, с. 14, 15, 20–22). Клементина Гоффман (1849, с. 201, 202, 205) 26 августа заметила, что атмосфера значительно улучшилась, а два дня спустя написала: *Я только что вернулась с приятной прогулки, наблюдала очень живописные картины. Штаб-квартира нашей армии находится в доме, где когда-то жила пани Клари, между улицами разбит лагерь, на тех же улицах и газонах. С обсерватории [астрономической] отлично видны и наши, и москали. Благодаря удивительно прекрасной погоде все население Варшавы высypало в этот район; все было так оживленно, что казалось, будто проходит какое-то празднование. Иностранцы не могут надивиться, как мало Варшава напоминает осажденный город.* 1 сентября она подчеркивала, что *даже торговцы, похоже, приободрились и надежда воскресла.* Именно в тот день по городу провели русских пленных и продемонстрировали военные трофеи из сражения под Рогожницей, что в силу обстоятельств напомнило горожанам победоносный период весеннего наступления и, казалось, предвещало замечательное будущее). 2 и 3 сентября поступали благоприятные новости (не всегда проверенные) о действиях генералов Раморино, Любенского и Ружицкого. Снова и снова звучали слухи о переходе Рейна французской армией. Поэтому 4 сентября оптимизм писательницы достиг апогея: *Мы уже двишим ровнее, восстановлена связь с заграницей через Плоцк, я спокойна, уповаю на Бога и на наше дело святое (...). Кажется, что смена правительства и главнокомандующего вдохнули в армию и народ новые силы. Никто бы не смог распознать, что Варшава в осаде, разве что по количеству спящих военных и по оцетинившимся пушками валам. Все утверждают, что она свободна, мы все тоже спокойны; развлечения, конные прогулки, театры – все по-старому. Противоположная сторона сама предлагает соглашения, заявляя, что 9-месячный опыт может быть уроком для нее и настало время прекратить кровопролитие между двумя такими доблестными народами. Слова deux nations и arrangements использовались впервые* (K. Hoffmanowa 1849, с. 208).

Чтобы понять контекст рапортов о предложении соглашений фельдмаршалом Паскевичем, необходимо снова вернуться к началу правления Круковецкого. Прежде всего, стоит отметить, что, в отличие от Хлопицкого

<sup>7</sup> Под влиянием погосек о том, że проведурчы нocy 15 сьєрпнiа zamierzają zamordować, Skrzynecki złożył prośbę o dymisję i otrzymał ją 16 сьєрпнiа. Odtąd przebywał w kwaterze głównej jako cywil, wywierając duży wpływ na poczynania Dembińskiego. Obnosił się w surducie i bez szlif, ewidentnie stylizując się na Chłopickiego z okresu kampanii lutowej (M. Tarczyński 1988, s. 199).

pod adresem prezesa, że łagodnie traktuje sprawców nocy 15 sierpnia, a przede wszystkim przekonanie Krukowieckiego, iż w zaistniałej sytuacji musi mieć decydujące zdanie w sprawach związanych z armią; Dembiński z kolei nie chciał ani nie potrafił zaakceptować ingerowania prezesa rządu w swoje kompetencje. 19 sierpnia, po kłótni między wodzem a prezesem, Dembiński złożył dymisję ze stanowiska. Krukowiecki zamierzał osobiście przejąć buławę, ale było to sprzeczne ze stanowiskiem Sejmu, więc za radą Prądzyńskiego i Kołaczковского postanowił mianować „zastępcę” naczelnego wodza, krótko mówiąc figuranta, pod którego szyldem prezes rządu sprawowałby faktyczne dowództwo. Po odrzuceniu propozycji przez gen. Ludwika Paca, wybór padł na gen. Kazimierza Małachowskiego, człowieka bez reszty oddanego sprawie powstania, szlachetnego, prostodusznego i skromnego, zarazem jednak nieco naiwnego i bez predyspozycji do pełnienia naczelnego dowództwa. Po namowach ze strony przedstawicieli najwyższych władz (w tym marszałka Ostrowskiego i B. Niemojowskiego), generał w pełni świadomie wyraził zgodę na odgrywanie przygotowanej dla niego roli. Powstała w ten sposób wojskowa dwuwładza, której prerogatywy nie zostały należycie rozgraniczone. Krukowiecki stworzył przy swojej osobie odrębny sztab, którego obowiązki nakładały się na kompetencje sztabu głównego. Pozostawił sobie stanowcze zdanie w najistotniejszych kwestiach organizacyjnych, strategicznych i personalnych, a Małachowski w zasadzie unikał podejmowania decyzji na własną rękę. Efekt tej niejasnej sytuacji był taki, że Krukowiecki ogólnie był postrzegany jako wódz naczelny, zaś Małachowski nie posiadał żadnego autorytetu, co miało w dużym stopniu zaważyć na kierowaniu bitwą warszawską (ryc. 7, 8).

Na razie jednak przed nowym rządem stało zadanie polepszenia położenia. 18 sierpnia Krukowiecki zlecił gen. Prądzyńskiemu przygotowanie kilku wariantów dalszych działań armii polskiej, a następnego dnia zwołał radę wojenną w celu wybrania jednego z nich. Wiele wskazuje na to, że prezes rządu już wcześniej podjął decyzję, zresztą pod wpływem samego Prądzyńskiego, a zwołanie rady miało taki sam cel jak opisane powyżej rozszerzenie składu rady ministrów: uzyskanie akceptacji ze strony generalicji oraz podzielenie się z nią odpowiedzialnością. I rzeczywiście, zgodnie z zamysłem wspomnianego duetu, zdecydowana większość generałów opowiedziała się za planem rozdzielenia armii na dwie części, z których większa miała pozostać w Warszawie, a mniejsza działać przeciwko nieprzyjacielowi na prawym brzegu Wisły.

Działania II korpusu wielokrotnie były opisywane i poddawane analizie, więc tu skupimy się na jedynie na kluczowych kwestiach. Otóż Krukowiecki i Prądzyński od początku różnili się w sprawie zadań wydzielonej części armii. Pierwszy chciał, aby korpus pobił nieprzyjaciela (korpus gen. Grigorija Rosena) w pobliżu Warszawy, po czym skupił się na zadaniach aprowizacyjnych. Z kolei sztabowiec w swoim stylu rozwinął szeroki plan, zakładający zajęcie Brześcia Litewskiego oraz oczyszczenie z nieprzyjaciela województwa lubelskiego, tak aby zmusić korpus

и Скржинецкого, генерал Круковецкий не начал осуществлять власть с выдвижения мирных предложений. Он понимал, что положение повстанцев слишком слабо, чтобы вести переговоры с противником на равных. Чтобы исправить ситуацию, он в первую очередь занялся вопросом высшего командования армии. Еще 17 августа главнокомандующим был назначен генерал Дембинский, но его правление продолжалось всего 48 часов. Причинами этого были конфликты на фоне присутствия в штабе<sup>7</sup> генерала Скржинецкого, личная неприязнь между Дембинским и Прондзинским, обвинения главнокомандующего в адрес президента в том, что он слишком мягко отнесся к зачинщикам событий в ночь на 15 августа, и, прежде всего, убежденность Круковецкого, что в создавшейся ситуации его решения по делам, связанным с армией, должны быть решающими. Дембинский же не хотел и не мог согласиться с вмешательством президента правительства в свои дела. После ссоры между главнокомандующим и президентом 19 августа Дембинский подал в отставку. Круковецкий сам собирался занять этот пост, что противоречило позиции сейма. По совету Прондзинского и Колачковского он решил назначить заместителя главнокомандующего – фигуранта, под прикрытием которого президент правительства мог бы осуществлять фактическое руководство. Отклонив кандидатуру генерала Людвика Паца, он выбрал генерала Казимира Малаховского, человека полностью посвятившегося делу восстания, благородного, простодушного и скромного, в то же время немного наивного и не расположенного выполнять обязанности командующего. После уговоров со стороны представителей высших органов власти (в том числе маршала Островского и Б. Немоевского) генерал согласился играть выделенную ему роль. Так возникло военное двоевластие, роли которого не были распределены должным образом. Круковецкий создал при себе отдельный штаб, обязанности которого совпадали с полномочиями Генерального штаба. Он оставил за собой решающее мнение в наиболее важных организационных, стратегических и кадровых вопросах, Малаховский же в основном избегал принятия самостоятельных решений. В результате этой неопределенной ситуации Круковецкого считали Верховным главнокомандующим, а Малаховский не имел авторитета. Это могло сильно повлиять на руководство варшавским сражением (рис. 7, 8).

Пока же новое правительство решало, как улучшить положение. 18 августа Круковецкий приказал генералу Прондзинскому подготовить несколько вариантов дальнейших действий польской армии, а на следующий день

<sup>7</sup> Под влиянием слухов о том, что зачинщики событий ночи на 15 августа собираются его убить, Скржинецкий подал в отставку и был освобожден от должности 16 сентября. С тех пор он пребывал в штабе как гражданское лицо, сильно влияя на начинания Дембинского. Он носил сюртук без погон, явно подражая Хлопицкому в период февральской кампании (М. Тарczyński 1988, с. 199).



Ryc. 7. Gen. Kazimierz Małachowski, zastępca naczelnego wodza (19.08. – 7.09.1831 r.) (J. Straszewicz 1832).

Рис. 7. Генерал Казимир Малаховский, заместитель главнокомандующего (19 августа – 7 сентября 1831 г.) (J. Straszewicz 1832).

gen. Fiodora Rüdigerą do przejścia na prawy brzeg Wisły i w ten sposób osłabić siły główne Paskiewicza. Drugą istotną sprawą jest to, że do wykonania skomplikowanego zadania Krukowiecki za namową Prądzyńskiego wyznaczył gen. Girolamo Ramorina, Francuza w służbie polskiej, który dzięki Skrzynieckiemu prędko awansował z pułkownika na generała dywizji, ale zdolnościami nie przerastał dowódcy brygady<sup>8</sup>. Wreszcie kwestia decydująca: w instrukcji dla Ramorina nie było żadnej wzmianki o ewentualnym użyciu II korpusu do obrony Warszawy. Krukowiecki bowiem uległ argumentom Prądzyńskiego i pozostawił Ramorinowi sporą swobodę, włącznie z możliwością zapuszczenia się korpusu w Lubelskie. Wacław Tokarz (1993, s. 476, 477) celnie podsumował te fatalne okoliczności: *W tym wyborze dowódcy, w tej instrukcji, w tym zwycięstwie romantyzmu Prądzyńskiego nad trzeźwością Krukowieckiego tkwiła już główna przyczyna upadku Warszawy*<sup>9</sup>.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że błąd Krukowieckiego polegał nie na wydzieleniu 20-tysięcznego korpusu z sił głównych, lecz na nałożeniu na Ramorina zbyt poważnych

<sup>8</sup> Prądzyński chciał osobiście dowodzić wyprawą, ale Krukowiecki zdecydowanie się sprzeciwił, twierdząc, iż potrzebuje sztabowca przy swoim boku. Wówczas Prądzyński wysunął kandydaturę Ramorina, którego miał pod swoimi rozkazami w dniu bitwy pod Iganiami.

<sup>9</sup> Ciężar zadań aprowizacyjnych przerzucono na mniejszy oddział gen. Łubieńskiego, który miał operować w Płockiem.



Ryc. 8. Gen. Ignacy Prądzyński, kwatermistrz generalny, doradca Krukowieckiego (*Album...*).

Рис. 8. Генерал Игнатий Прондзинский, генерал-квартирмейстер, советник Круковецкого (*Album...*).

созвал военный совет, чтобы выбрать один из них. Судя по всему, президент правительства уже принял решение по рекомендации самого Прондзинского, а целью заседания было уже описанное выше расширение Совета Министров. Он желал получить одобрение генералов и разделить с ними ответственность. И в самом деле, по замыслу вышеупомянутого дуэта подавляющее большинство генералов проголосовало за план разделить армию на две части. Большая должна была оставаться в Варшаве, а меньшая – действовать против врага на правом берегу Вислы.

Действия 2-го корпуса неоднократно описывались и анализировались, поэтому мы сосредоточимся лишь на ключевых вопросах. Итак, Круковецкий и Прондзинский с самого начала имели разное мнение относительно задач выделенной части армии. Первый хотел, чтобы корпус сразился с врагом (корпусом генерала Григория Розена) вблизи Варшавы, а затем сосредоточился на снабжении. А штабист, как от него и ожидалось, разработал широкий план, предполагающий захват Брест-Литовска и очищение от вражеских сил Люблинского воеводства с целью заставить корпус генерала Федора Ридигера перейти на правый берег Вислы, что ослабит основные силы Паскевича. Немаловажным было то, что для выполнения сложного задания Круковецкий по совету Прондзинского назначил генерала Джироламо Раморина, француза на польской службе. Благодаря Скржинецкому он быстро продвинул

zadań oraz zezwoleniu mu na operowanie za daleko od stolicy. Jeśli odrzucono koncepcję natychmiastowego stoczenia walnej bitwy z armią Paskiewicza pod murami Warszawy, to wysłanie silnego oddziału na prawy brzeg Wisły stawało się koniecznością. Bez rozerwania łańcucha oblężenia stolicę pokonałby głód. Zamyśl był więc słuszny i w gruncie rzeczy prosty do wykonania. Dopiero w umyśle Prądzyńskiego nabrał niepotrzebnego i jak się miało okazać fatalnego w skutkach rozmachu. Ramorino prowadził działania przeraźliwie wolno i nieporadnie, a przybycie Prądzyńskiego do korpusu sprawiło tylko tyle, że siłom gen. Rosena zadano porażki 28 i 29 sierpnia, ale nie zniszczono ich i udało im się przedostać do Brześcia. 31 sierpnia stało się jasne, że wyprawa II korpusu zakończyła się niepowodzeniem. Tego samego dnia do korpusu dotarł w Piszczacu kpt. Leon Rzewuski, wysłany przez gen. Krukowieckiego, zaniepokojonego brakiem wiadomości o działaniach Ramorina. Wbrew późniejszym twierdzeniom Prądzyńskiego Rzewuski nie przywiózł ze sobą rozkazu niezwłocznego powrotu II korpusu na Warszawę, a jedynie pismo, które wyrażało obawy Krukowieckiego o zbytne oddalenie się korpusu od stolicy i zalecało zbliżenie się najwyżej do Siedlec (szerzej na ten temat: N. Kasparek 2001, s. 127–131; M. Swędrowski 2013, s. 340–345). Ramorino i jego szef sztabu płk Władysław Zamojski powołali się wówczas na wręczoną im w stolicy instrukcję i postanowili – trzeba zaznaczyć, że w dobrej wierze, tj. żeby jeszcze zrekompensować dotychczasowe niepowodzenia – spróbować wziąć Brześć, zaś gen. Prądzyński nie zrobił nic, aby przekonać ich o bezcelowości takiego ruchu i zdecydował, że wraca do Warszawy.

W stolicy natomiast gen. Krukowiecki od 25 do 28 sierpnia nie otrzymał żadnego raportu od Ramorina czy Prądzyńskiego i ta niewiedza w połączeniu z brakiem obecności sztabowca przy jego osobie sprawiły, iż zaczął nieco chłodniej oceniać sytuację i w efekcie powrócił do swej pierwotnej koncepcji działań II korpusu, tzn. do skupienia się na zadaniach aprowizacyjnych. Zwłaszcza że warszawskie zapasy się kurczyły; trzeba było zmniejszyć racje żywnościowe dla żołnierzy, co przełożyło się na wzrost dezercji. Dlatego też 28 sierpnia prezes rządu pisał alarmująco do Prądzyńskiego o konieczności zapewnienia Warszawie bezpiecznej bazy aprowizacyjnej oraz uniemożliwieniu nieprzyjacielowi przeprawy przez Wisłę na odcinku od stolicy do ujścia Pilicy<sup>10</sup>. Argumentował, że dopiero po wypełnieniu tych zadań *otworzy się pole do strategii. Bo wszystkie nasze ruchy, choć najkorzystniejsze, są niczem, jeżeli wojsko w Warszawie dla obrony pozostałe z powodu głodu stolicę opuścić musi. W wojnie nie ma romansów* (Źródła..., t. IV, s. 177).

1 września prezes rządu otrzymał wreszcie wiadomości o działaniach przeciwko gen. Rosenowi. Przywiózł je kpt. Aleksander Krysiński, który opuścił korpus po bitwach

ся po służbie od podpułkownika do generała dивизии, но по умению не превосходил комбрига<sup>8</sup>. Наконец, решающий момент: в инструкции Раморино не было даже упоминания о возможном использовании 2-го корпуса в обороне Варшавы. Круковецкий учел аргументы Прондзинского и предоставил Раморино большую свободу, в том числе возможность отправить корпус в Люблин. Вацлав Токаж (1993, с. 476, 477) метко подытожил эти роковые обстоятельства: *В этом выборе командира, в этом руководстве, в победе романтизма Прондзинского над трезвостью Круковецкого заключалась основная причина падения Варшавы*<sup>9</sup>.

Следует подчеркнуть, что ошибка Круковецкого заключалась не в выделении 20-тысячного корпуса из основных сил, а в том, что он поручил Раморино чересчур серьезные задачи и позволил ему действовать слишком далеко от столицы. Отвергнув концепцию стремительного сражения с армией Паскевича под стенами Варшавы, следовало отправить сильный отряд на правый берег Вислы. Если не пробить брешь в осаде города, столице грозил бы голод. Замысел был верным и, по сути, реализовать его было несложно. Но в сознании Прондзинского он приобрел ненужный размах, закончившийся роковым образом. Раморино действовал невероятно медленно и неловко, и хотя после прибытия Прондзинского в корпус силы генерала Розена потерпели поражение 28 и 29 августа, отряды не были уничтожены и им удалось пробиться к Бресту. 31 августа стало понятно, что поход 2-го корпуса закончился неудачей. В тот же день в корпус, стоявший в Пищаце, прибыл капитан Леон Ржевуский. Его прислал генерал Круковецкий, обеспокоенный отсутствием информации о действиях Раморино. Вопреки более поздним утверждениям Прондзинского Ржевуский не привез с собой приказ о немедленном возвращении корпуса в Варшаву, а лишь письмо, в котором Круковецкий выражал обеспокоенность относительно отдаленности формирования от столицы и рекомендовал подойти хотя бы к Седльце (больше на эту тему: N. Kasparek 2001, с. 127–131; M. Swędrowski 2013, с. 340–345). Тогда Раморино и его начальник штаба, полковник Владислав Замойский сослались на врученную им инструкцию и решили попытаться взять Брест. Нужно признать, что они действовали так из хорошего побуждения компенсировать прошлые неудачи. Генерал Прондзинский не сделал ничего, чтобы убедить их в бесполезности этого замысла и решил вернуться в Варшаву.

В столице же генерал Круковецкий 25–28 августа не получал никаких рапортов от Раморино или Прондзинского. Из-за этого неведения в сочетании с отсутст-

<sup>8</sup> Прондзинский хотел лично руководить операцией, но Круковецкий был категорически против, утверждая, что штабист ему нужен. Тогда Прондзинский выдвинул кандидатуру Раморино, который был под его началом в день сражения под Игане.

<sup>9</sup> Снабженческие задачи поручили меньшему отряду генерала Любенского, который должен был действовать в Плоцке.

<sup>10</sup> Кrukowiecki в tych dniach otrzymał raporty szpiegowskie, które mówiły o rosyjskich przygotowaniach do przejścia Wisły pod Górą. Prezes rządu obawiał się więc nie tylko o wypełnienie przez II korpus zadań aprowizacyjnych, ale i już o odcięcie go przez Rosjan od Warszawy.

28 i 29 sierpnia, więc Krukowiecki w dalszym ciągu wierzył, że jeszcze uda się doścignąć Rosjan i zniszczyć ten oddział. Następnego dnia powrócił do Warszawy gen. Prądzyński, ale nawet wtedy prezes rządu nie porzucił ostatecznie nadziei związanych z wydzielonym korpusem. Świadczy o tym fakt, że postanowił wyprawić Prądzyńskiego z powrotem do II korpusu, ale już w roli jego dowódcy. W grę wchodziło również owe zagrożenie dla korpusu ze strony Rosjan, którzy rzekomo mieli szykować się do przejścia Wisły pod Górą. Zamiar zmiany dowódcy II korpusu, a także słowa ostrej krytyki pod adresem Ramorina w listach wyekspediowanych tego dnia przez preza rządu i gen. Małachowskiego (*Źródła...*, t. IV, s. 203, 204)<sup>11</sup> dowodzą, iż Prądzyński w swoim stylu zapewne podkreślał przed Krukowieckim, że jego plan był dobry, a całą winę za „niedostateczne rezultaty” ponosi nieudolny Ramorino.

Jeszcze tego samego dnia prezes rządu zmienił jednak zdanie w sprawie Prądzyńskiego, bowiem ze strony Paskiewicza pojawiła propozycja spotkania polskiego przedstawiciela z gen. Piotrem Dannenbergiem. Krukowiecki postanowił, że tym przedstawicielem będzie właśnie gen. Prądzyński. Zamiast sztabowca 4 września do II korpusu wyruszył z rozkazami por. Stanisław Lessel. W rozkazach tych nie było już mowy o jakichkolwiek działaniach zaczepnych; II korpus miał się zbliżyć do Siedlec i skupić na zadaniach aprowizacyjnych, a ponieważ do takich celów niepotrzebne były wyższe talenty wojskowe, Krukowiecki zrezygnował z odwołania Ramorina. Ponadto Francuz otrzymał polecenie przygotowania II korpusowi drogi odwrotu przez Bug w razie przeprawienia się przez Rosjan przez Wisłę pod Górą. Wiktor Węgliński (1972, s. 170), który znakomicie przeanalizował działania II korpusu, trafnie podsumowywał, iż w tych dyspozycjach mieściło się *bankructwo koncepcji gen. Prądzyńskiego, sprowadzające silną grupę podlaską – mającą zawojować dwa województwa i zająć twierdzę Brześć – do roli uciekiniera*. W ten sposób upadła również nadzieja na udział prawie 20 tysięcy żołnierzy w obronie Warszawy. Trzeba bowiem mocno podkreślić, że zarówno Krukowiecki, jak i Prądzyński, a także większość polskiej generalicji (zwłaszcza gen. Józef Bem) uważali, że siły pozostawione w stolicy zupełnie wystarczają do jej obrony. Zdaniem polskich wojskowych Paskiewicz miał zbyt wiele do stracenia, by ryzykować szturm, więc należało raczej oczekiwać z jego strony długiego oblężenia. W tej sytuacji z kolei można było przyjąć, że na sprowadzenie II korpusu do Warszawy zawsze będzie czas (ryc. 9, 10).

Podczas gdy II korpus polski błąkał się nieporadnie na Podlasiu, feldmarszałek Paskiewicz dojrzywał do decyzji o szturmie Warszawy. Nie taki był początkowo jego plan. Warszawskie zaburzenia z 15 sierpnia stanowiły dla niego dowód, że Polacy popadają w anarchię i w związku z tym powstanie rychło upadnie pod ciężarem konfliktów wewnętrznych, a także głodu. W jego przekonaniu wystarczyło więc pocze-

ciem штабиста он начал более хладнокровно оценивать ситуацию и вернулся к своему первоначальному плану действий 2-го корпуса – снабженческим задачам. К тому времени варшавские запасы уменьшились и пришлось сократить продовольственные пайки для солдат, что привело к увеличению количества дезертиров. Поэтому 28 августа встревоженный президент правительства писал Прондзинскому о необходимости обеспечить Варшаве безопасную продовольственную базу и не позволить врагу переправиться через Вислу на участке между столицей и устьем Пилицы<sup>10</sup>. Он аргументировал, что лишь после выполнения этих задач *откроется поле для стратегии*. *Потому что все наши движения, даже самые эффективные, – ничто, если армия, оставшаяся в Варшаве для ее защиты, из-за голода должна будет покинуть столицу. В войне нет романтики* (*Źródła...*, t. IV, s. 177).

1 сентября президент правительства, наконец, получил сведения о действиях против генерала Розена. Их привез капитан Александр Крысинский, покинувший корпус после сражений 28 и 29 августа, поэтому Круковецкий по-прежнему верил, что этот русский отряд удастся настичь и уничтожить. На следующий день в Варшаву вернулся генерал Прондзинский, но даже тогда президент не отказался от надежд, возложенных на корпус. Об этом свидетельствует то, что он решил снова отправить Прондзинского во 2-й корпус, но уже в качестве его командира. Речь шла также об угрозе для корпуса со стороны русских, которые якобы готовились перейти Вислу под Гурой. В письмах, отправленных в тот день президентом через генерала Малаховского, содержится намерение заменить командира 2-го корпуса и резкая критика в адрес Раморино (*Źródła...*, t. IV, s. 203, 204)<sup>11</sup>. Во всей вероятности, Прондзинский обращал внимание Круковецкого, что его план был хорош, а вся вина за неудовлетворительные результаты лежала на Раморино.

В тот же день президент изменил решение относительно Прондзинского, поскольку Паскевич предложил, чтобы польский представитель встретился с генералом Петром Данненбергом. Круковецкий решил, что этим представителем будет именно генерал Прондзинский. Вместо штабиста во 2-й корпус 4 сентября отправился с приказами поручик Станислав Лессель. В этих приказах уже не было речи о каких-либо наступательных действиях. 2-й корпус должен был подойти к Седальце и сосредоточиться на поставках продовольствия. А поскольку для выполнения таких задач необязательно обладать выдающимся военным мастерством, Круковецкий решил не отстранять Раморино от должности. Кроме того, французу

<sup>11</sup> Małachowski do Ramorina; także: Biblioteka Czartoryskich, rkps 5299, s. 275–277, Krukowiecki do Czartoryskiego.

<sup>10</sup> В те дни Круковецкий получил шпионские рапорты, сообщающие о подготовке русских к переходу Вислы под Гурой. Президента правительства уже беспокоило не только, справится ли 2-й корпус с вопросами снабжения, но и что русские отрежут его от Варшавы.

<sup>11</sup> Малаховский Раморино; также: Библиотека Чарторыйских, рукоп. 5299, с. 275–277, Круковецкий Чарторыйскому.





Ryc. 9. Gen. Girolamo Ramorino, dowódca II korpusu (Polska...).

Рис. 9. Генерал Джироламо Раморино, командир 2-го корпуса (Polska...).

kać, zacieśniając wokół miasta pierścień blokady. Każdego dnia oczekiwał ze strony polskiej propozycji negocjacji, jednak Warszawa milczała<sup>12</sup>. W drugiej połowie sierpnia Paskiewicz zorientował się, że położenie Polaków zaczęło się polepszać w wyniku przerwania blokady na prawym brzegu Wisły, zaś w samej Warszawie panuje porządek. Zniknęła szansa na zagłodzenie powstania, a tymczasem to armia rosyjska zaczęła mieć spore problemy aprowizacyjne. Decyzja o wykonaniu szturmie na miasto przestawała być kwestią wyboru, a zaczynała być koniecznością. Z obaw feldmarszałka o wynik ataku na Warszawę wynikła jeszcze jedna próba nawiązania rozmów z przeciwnikiem.

Jak widzieliśmy, tym razem grunt pod taką propozycję był zupełnie inny niż w drugiej połowie sierpnia. 2 września Krukowiecki uświadomił sobie, że II korpus nie osiągnął sukcesów, jakich prezes rządu oczekiwał. A przecież jego nadzieje były ogromne. Tuż przed wymarszem grupy Ramorina pisał: *Jeżeli rozkazy moje dokładnie wykonane zostaną, to się wszyscy zdumieją, jaki skutek z konającego naszego położenia wycią-*

<sup>12</sup> Zniecierpliwiony wódz rosyjski wreszcie sam dał Polakom do zrozumienia, że gotów jest do rozmów. Napisał do Krukowieckiego w sprawie zamordowanego 15 sierpnia w Warszawie rosyjskiego barona Kettlera, a kilka dni później kazał wysłać do miasta pakiet zachodnich gazet zawierających niepomyślne informacje dla sprawy polskiej. Prezes rządu odpisał Paskiewiczowi bardzo oschle, zaś w odpowiedzi na prasę Chrzanowski przesłał do obozu rosyjskiego zestaw gazet warszawskich.



Ryc. 10. Gen. Tomasz Łubieński, dowódca wyprawy w Płockie (Polska...).

Рис. 10. Генерал Томаш Любенский, командир похода в Плоцк (Polska...).

было поручено подготовить для 2-го корпуса пути отступления через Буг, если русские переправятся через Вислу под Гурой. Виктор Венглинский (1972, с. 170), блестяще проанализировавший действия 2-го корпуса, метко подытожил, что в этой диспозиции содержался *крах концепции генерала Прондзинского, которая сводила роль сильной подляской группы, планировавшей захват двух воеводств и взятие брестской крепости, до положения беглеца*. Так пропала всякая надежда на участие почти 20 000 солдат в обороне Варшавы. Необходимо особенно подчеркнуть, что как Круковецкий, так и Прондзинский, а также большинство польских генералов (особенно генерал Юзеф Бем) считали, что в столице осталось вполне достаточно сил для ее защиты. По мнению польских военных Паскевич слишком много терял бы, решившись на штурм, поэтому от него скорее следовало ожидать продолжительной осады. В этой ситуации предполагалось, что всегда можно успеть вернуть 2-й корпус в Варшаву (рис. 9, 10).

Пока 2-й польский корпус бесполезно блуждал по Полесью, у фельдмаршала Паскевича созревало решение о штурме Варшавы, первоначально не входившее в его планы. Из варшавских беспорядков 15 августа он сделал вывод, что у поляков может воцариться анархия, и в состоянии само падет под тяжестью внутренних конфликтов и голода. Он считал, что достаточно лишь подождать, сужая вокруг города кольцо осады. Каждый день он ожидал, что польская сторона предложит переговоры, но Варшава молчала<sup>12</sup>. Во второй половине августа Паскевич понял,

<sup>12</sup> Потряввший терпение русский главнокомандующий наконец сам дал полякам понять, что готов к переговорам. Он написал Круковецкому относительно убитого 15 августа в Варшаве русского барона Кеттлера, а через несколько дней приказал послать в город пакет западных газет, содержащих неутешительную информацию

gnąć potrafiłem. Wszystko jednak zależy, ażeby rażno i dzielnie działać (uwagi Krukowieckiego na promemoriach Lelewela – K. Forster 1873, t. III, s. 128). W następnych dniach, pomimo obaw o losy II korpusu, Krukowiecki wprost kipiał energią, niewiele śpiąc, zajmując się mnóstwem spraw, wydając masę dyspozycji i ponaglając o ich szybkie i poprawne wykonanie. Jego korespondencja z tego okresu dowodzi, że w pełni rzucił się w wir pracy, jednocześnie wzywając innych do równie wielkiego wysiłku. *Nie mamy czasu do stracenia* – mówił – *jeśli mamy wyjść z desperackiej sytuacji, w jakiej zastałem państwo* (W. Tokarz 1993, s. 471). To prawda, że często podkreślał, iż położenie powstania jest fatalne, ale można odnieść wrażenie, że – jak ktoś, kto w bardzo złej sytuacji szuka dla wszystkich wspaniałą niespodziankę – chciał niejako w ten sposób stworzyć odpowiednią skalę dla sukcesu, jaki przyniesie zaaprobowany przez niego plan. Wraz z powrotem Prądzyńskiego do stolicy te ogromne nadzieje niemal zupełnie wyparowały. Zamiast sukcesu prawie na miarę ofensywy wiosennej Skrzyneckiego, otrzymał dwie potyczki – zwycięskie wprawdzie, ale jednak tylko potyczki, a także wiadomość o wymknięciu się korpusu Rosena.

O ile w ciągu dwóch ostatnich tygodni sierpnia Krukowiecki zachowywał się jak człowiek, który chce przekuć desperacką sytuację we wspaniałe powodzenie, o tyle od 2 września zaczął wyglądać jak desperat w rozpaczliwej sytuacji. Właśnie wtedy, 2 września, w chwili rozczarowania, podłamania niepowodzeniem II korpusu, pojawiła się rosyjska propozycja rokowań. I natychmiast dał o sobie znać zmienny, impulsywny, łatwo podlegający emocjom charakter generała. Uznał zapewne, że kiedy Bóg zamyka drzwi, to otwiera okno, i z jednej skrajności od razu rzucił się w drugą.

Prezes rządu rzecz jasna nie podjął arbitralnie decyzji o wyrażeniu zgody na spotkanie z rosyjskim generałem. 3 września rano na posiedzeniu rządu przedstawił propozycję Paskiewicza oraz poddał kwestię dyskusji i głosowaniu. Rząd wyraził zgodę zarówno na spotkanie, jak i na wyznaczenie do tego celu gen. Prądzyńskiego. W tym miejscu warto podkreślić, że kwatermistrz generalny przeszedł na przelomie sierpnia i września podobne załamanie, co prezes rządu. Różnica polegała na tym, że psychiczne zmęczenie Prądzyńskiego powiększało się systematycznie co najmniej od bitwy pod Ostrołęką. Odsunięty przez Skrzyneckiego z najbliższego otoczenia, dołączył do grona krytyków naczelnego wodza, ale nie działał ani skutecznie, ani odważnie. 16 sierpnia niechętnie i bez przekonania zgodził się przyjąć od rządu buławę, ale już następnego dnia w kompromitujących dla siebie okolicznościach złożył dymisję<sup>13</sup>. W kolejnych dniach jakby nieco odżył. W Krukowieckim znalazł wodza, jakiego długo szukał w Skrzyneckim, tzn. chętnie słuchającego jego rad i omawiającego z nim na poważnie plany strategiczne. Sam kwatermistrz zresztą zawsze najlepiej czuł się, kiedy stał w cieniu; on przygo-

что положение поляков улучшилось из-за прорыва блокады на правом берегу Вислы, а в самой Варшаве воцарился порядок. Исчезла возможность умирить восстание голодом, да и русская армия начала испытывать серьезные проблемы с нехваткой продовольствия. Решение штурмовать город уже было не вопросом выбора, а необходимостью. Беспокоясь по поводу исхода атаки на Варшаву, фельдмаршал предпринял еще одну попытку провести переговоры с противником.

Как видно, на этот раз основание для такого предложения было совсем другим, чем во второй половине августа. 2 сентября Круковецкий понял, что 2-й корпус не реализовал возложенные на него огромные надежды. Как раз перед выступлением группы Раморино он писал: *Если мои приказы будут в точности выполнены, все поразятся, какой результат я смог извлечь из нашего безнадежного положения. Однако все зависит от проворных и мужественных действий* (заметки Круковецкого к мемуарам Лелевеля – K. Forster 1873, т. III, с. 128). В последующие дни, несмотря на опасения об участии 2-го корпуса, Круковецкий просто кипел энергией, мало спал, занимался множеством дел, отдавал массу приказов и поторапливал с их быстрым и точным выполнением. Его переписка доказывает, что он полностью погрузился в работу, призывая других к подобному усердию. *Мы не можем терять время*, – говорил он, – *если собираемся выйти из отчаянного положения, в котором я нашел государство* (W. Tokarz 1993, с. 471). Он часто подчеркивал фатальное положение восстания, но создается впечатление, что подобно тому, как кто-то в очень плохой ситуации готовит для всех сюрприз, он словно хотел создать соответствующий фон для успеха, который принесет утвержденный им план. С возвращением Прондзинского в столицу эти надежды почти испарились. Вместо успеха подобного весеннему наступлению Скржинецкого, он получил два хоть и победоносных, но всего лишь столкновения, а также известие о том, что корпус Розена ускользнул.

Насколько в течение последних двух недель августа Круковецкий вел себя как человек, желающий превратить отчаянное положение в большой успех, настолько со 2 сентября он был похож на отчаявшегося человека в ужасном положении. Именно тогда, 2 сентября, в момент разочарования и неудачи 2-го корпуса прозвучало предложение русских о переговорах. И сразу же проявился переменчивый, импульсивный, легко следующий за эмоциями характер генерала. Вероятно, он думал, что когда Бог закрывает дверь, он открывает окно, поэтому из одной крайности сразу же бросился в другую.

Президент правительства, конечно, не принял самостоятельного решения о встрече с русским генералом. Утром 3 сентября на заседании правительства он пред-

<sup>13</sup> Absurdalną scenę, do jakiej doszło w kwaterze głównej na Czystem 17 sierpnia rano, opisuję w innym miejscu (M. Swędrowski 2013, s. 297–302).

о польской ситуации. Президент правительства ответил Паскевичу очень сухо, а в ответ на прессу Хржановский послал в русский лагерь набор варшавских газет.

towywał plany działania, a odpowiedzialność niósł na swoich barkach zwierzchnik. Ten okres wzrostu optymizmu i energii ostatecznie zamknął się niepowodzeniem planu operacji na prawym brzegu Wisły. Prądyński powrócił do Warszawy zrezygnowany i moralnie wyczerpany.

Człowieka w takim stanie psychicznym wysyłano na spotkanie z przedstawicielem nieprzyjaciela, aby nie tylko wysłuchał rosyjskich propozycji, ale i starał się wydobyć od Dannenberga jak najwięcej informacji o zamiarach feldmarszałka Paskiewicza. Co więcej, abstrahując od ówczesnej dyspozycji Prądyńskiego, należy podkreślić, że tam gdzie potrzebny był przebiegły dyplomata, skierowano gadułę. Spotkanie między dwoma generałami odbyło się na Rakowcu niedaleko karczmy „Pociecha” tego samego dnia, czyli 3 września, około godziny 16. Prądyński nawet przez chwilę nie dorównał Dannenbergowi w zręczności i jeśli ktoś tu ciągnął kogoś za język, to rosyjski generał polskiego, a nie odwrotnie. Dannenberg zdobył sobie Prądyńskiego stwierdzeniem, iż *nasza* [tj. polska] *sprawa jest słuszna* (K. Forster 1873, t. III, s. 171), następnie komplementami personalnymi i uprzejmością zachęcił kwatermistrza do otwartej rozmowy. Z kolei zapytany o treść propozycji strony rosyjskiej, odparł: *Zapewniam, że zyskalibyście wszystkie warunki, jakie byście tylko sami zażądali. Narodowość, konstytucja, zostaby wam zachowane; moglibyście je nawet do woli modyfikować; sami byście sobie prawa robili i urzędników obierali. Zgoda wasz król przystalby na wszystko, tylko naturalnie fundamentalnym warunkiem byłoby pozostawienie pod jednym berłem z Rosją* (K. Forster 1873, t. III, s. 173). Podkreślał też, że wódz armii rosyjskiej ma „prawie” pełnomocnictwo Mikołaja I do zawierania układów politycznych, ale cesarz pozostawia sobie prawo do sfinalizowania układów (K. Forster 1873, t. III, s. 167–177).

Warto przypomnieć, że wszystkie poprzednie próby negocjowania z Rosjanami kończyły się żądaniem Mikołaja, aby Polacy bezwarunkowo zdali się na jego łaskę. Warunki przedstawione przez Dannenberga były tak różne od dotychczasowych, że Prądyński był nimi zachwycony<sup>14</sup>. Po powrocie ze spotkania kwatermistrz zdał z niego raport prezesowi rządu, który również w propozycjach rosyjskich dojrzał ostatnią deskę ratunku dla powstania.

4 września rano odbyło się posiedzenie rządu, jak zwykle z udziałem marszałka Ostrowskiego, prezesa Senatu Radziwiłła oraz gen. Małachowskiego. Prądyński złożył relację ze spotkania, podkreślając, że sytuacja powstania jest obecnie fatalna, że nie widzi szans na zwycięstwo, a jedynym sposobem na wyjście z wojny z honorem są układy pokojowe. Opinię tę poparł Krukowiecki, a także książę Radziwiłł oraz ministrowie Dembowski i Gliszczyński. Dembowski zaznaczał, że nawet jeśli negocjacje nie spełnią polskich oczekiwań, to Sejm nie zaakceptuje warunków, natomiast tak czy owak pozwolą one zyskać czas na spro-

stać предложение Паскевича, предложил обсудить вопрос и проголосовать. Правительство согласилось как на встречу, так и на кандидатуру генерала Прондзинского. Здесь стоит отметить, что в конце августа и в начале сентября генерал-квартирмейстер находился в подобном отчаянии, которое испытывал президент правительства. Разница заключалась в том, что психическая усталость Прондзинского неуклонно росла, по крайней мере, с момента сражения под Остроленкой. Отвергнутый Скржинецким из ближайшего круга, он присоединился к группе критиков действий главнокомандующего, однако не действовал ни успешно, ни мужественно. 16 августа он неохотно и нерешительно согласился принять власть, но уже на следующий день при компрометирующих обстоятельствах подал в отставку<sup>13</sup>. В последующие дни он словно немного ожил. В Круковецком он нашел военачальника, которого долго искал в Скржинецком – охотно выслушивавшего его советы и серьезно обсуждающего с ним стратегические планы. Сам квартирмейстер всегда предпочитал оставаться в тени. Он подготавливал планы действий, а ответственность за них нес руководитель. Этот период оптимизма и энергии закончился провалом операции на правом берегу Вислы. Прондзинский вернулся в Варшаву поникшим и морально истощенным.

Na встречу с представителем врага отправили человека в таком психологическом состоянии, чтобы он не просто выслушал русские предложения, но и попыtalsя выудzić z Dannenberga jak moŹno bõльше много информации o namierzeniach feldmarszala Paskewicza. Кроме того, отвлекаясь от диспозиции Прондзинского, следует подчеркнуть, что туда, где требовался ловкий дипломат, отправили болтуна. Встреча двух генералов состоялась в Раковце, неподалеку от корчмы Рокіеца в тот же день, т.е. 3 сентября, около 16.00. Прондзинский даже на миг не сравнялся с Данненбергом в мастерстве, и если кто-то кого-то и выпытывал, так это русский генерал польского, а не наоборот. Данненберг завоевал Прондзинского, сказав, что *наше* [т. е. польское] *дело правое* (K. Forster 1873, t. III, s. 171), а затем личными комплиментами и вежливостью вызвал квартирмейстера на откровенный разговор. Когда же его спросили о сути предложения русской стороны, он сказал: *Уверю, что вы получите все условия, которые только сами пожелаете. Национальность, конституция сохраняются; вы сможете даже их изменять сколько угодно; сами будете законы издавать и чиновников выбирать. Ваш царь согласится на все требования, но, естественно, основное требование – оставаться под управлением России* (K. Forster 1873, t. III, s. 173). Он также подчеркивал, что командующий русской армией почти имеет полномочия от Николая I заключать политические договоры, но император сохраняет за собой право окончательной договоренности (K. Forster 1873, t. III, s. 167-177).

<sup>14</sup> Odtąd będzie wierzył, że musi zrobić wszystko, aby doprowadzić do podpisania układów, włączając w to działanie 6 i 7 września na własną rękę, składanie sprzecznych z faktami deklaracji oraz nieposłuszeństwo wytycznym otrzymanym od Krukowieckiego.

<sup>13</sup> Абсурдная сцена, разыгранная в штаб-квартире в Чисте утром 17 августа, описана в другой публикации (M. Swędrowski 2013, s. 297–302).

wadzenie do stolicy II korpusu. Z kolei głos zabrał wiceprezes Niemojowski, który nie wyobrażał sobie konieczności wyparcia się styczniowego manifestu sejmowego oraz powrotu Mikołaja na polski tron. Dowodził, że należy walczyć do końca, ponieważ strona polska nie ma nic do stracenia. Warto przytoczyć te bardzo znaczące słowa: *Negocjować? Nad czym? Oczywiście rząd rosyjski innego warunku nie przyjmie, jak poddanie się monarsze bezwarunkowe, zostawiając resztę jego wspaniałomyślności. Co możemy stracić? Przypuszczam najgorszy wypadek, zniszczenie stolicy, zniszczenie wojska. Jakiż będzie stan po tych wypadkach? Oto przywrócenie królestwa konstytucyjnego, jak go utworzyły traktaty z r. 1815. Bo czyliż mocarstwa na traktacie wiedeńskim podpisane będą mogły dozwolnić, ażeby i był królestwa, i konstytucja, które z traktatem wiedeńskim w ścisłym zostają związku, mogły być uchylone?* (L. Dembowski 1898, s. 377). Opinię Niemojowskiego poparli Teodor Morawski, Garbiński, Lewiński, gen. Morawski i gen. Małachowski. Prezes Rządu swoim zwyczajem poszedł za głosem większości i rada ministrów odrzuciła propozycję rozpoczęcia negocjacji.

Słowa Bonawentury Niemojowskiego, owszem, dowodzą wielkiej dumy, patriotyzmu i poczucia honoru. Wiele w nich jednak również niezrozumienia realiów politycznych. Dla „posła warckiego” świętością były postanowienia kongresu wiedeńskiego. Swe argumenty opierał na przekonaniu, że mocarstwa gwarantujące porządek wiedeński nigdy nie pozwolą na pogwałcenie „świętych” zapisów Aktu Końcowego kongresu. W ostateczności, czyli w przypadku klęski w wojnie z Rosją – twierdził – Królestwo Polskie wróci do konstytucyjnego porządku sprzed wybuchu powstania, a co więcej, że owa konstytucja będzie wówczas ściśle przestrzegana, bowiem nauczony doświadczeniem Mikołaj nie odważy się ponownie „sprovokować” Polaków do walki. Z dzisiejszej perspektywy, gdy wiemy już, jak straszna była zemsta rosyjskiego cesarza za powstanie listopadowe, trudno nam zrozumieć tę wiarę w powrót do *status quo ante bellum*. A jednak nie tylko Niemojowski ją wyrażał. Całkowicie zgodny z nim był w tym przekonaniu gen. Krukowiecki, a także książę Czartoryski, który w przeddzień szturm Warszawy przekazywał z Międzyrzecza prezesowi rządu warunki, na jakie jego zdaniem powinien się zgodzić w układach z Rosją. Wśród nich były: tron polski dla wielkiego księcia Michała, unia personalna między oboma państwami, konstytucja z 1815 r., a nawet korzystne dla Polski zmiany w niej, ponadto: polska armia i polska dyplomacja, usunięcie wojsk rosyjskich z Królestwa oraz rozszerzenie polskich instytucji na Ziemię Zabrane (K. Forster 1873, t. III, s. 181–183). Jedną z podstaw porządku wiedeńskiego był legitymizm, lecz przecież Polacy złamali tę zasadę detronizując dynastię Romanowów<sup>15</sup>. Jednak nawet to nie musiało być dla Polski przeszkodą w uzyskaniu niepodległości; w poprzednich latach łatwo znaleźć przykłady godzenia się mocarstw na złamanie zasady legitymizmu – ale argumentem łamiących

Стоит вспомнить, что все попытки вести переговоры с русскими заканчивались требованием Николая, чтобы поляки безоговорочно отдались на его милость. Условия, предложенные Данненбергом, настолько отличались от предыдущих, что Прондзинский был от них в восторге<sup>14</sup>. После возвращения со встречи квартирмейстер подал рапорт президенту правительства. Тому русские предложения тоже показались соломинкой для утопающего востания.

Утром 4 сентября состоялось заседание правительства, как обычно в присутствии маршала Островского, председателя Сената Радзивилла и генерала Малаховского. Делая доклад о встрече, Прондзинский подчеркнул фатализм ситуации, сообщил, что не видит никаких шансов победить и мирный договор – единственная возможность с честью прекратить войну. Это мнение поддержали Круковецкий, князь Радзивилл и министры Дембовский и Глищинский. Дембовский подчеркнул, что даже если переговоры не будут соответствовать ожиданиям польской стороны, сейм не примет условий, но в любом случае они позволят выиграть время для возвращения в город 2-го корпуса. В свою очередь высказался вице-президент Немоевский, который не видел необходимости в отказе от январской манифестации сейма и возвращении Николая на польский престол. Он доказывал, что нужно бороться до конца, поскольку польской стороне нечего терять. Стоит процитировать эти важные слова: *Договариваться? О чем? Конечно, русское правительство не примет других условий кроме безоговорочного подчинения монарху, оставляя все прочее его великодушью. Что мы можем потерять? Допускаю, что в худшем случае уничтожение столицы, уничтожение армии. Какое положение будет после этого? Восстановление конституционного королевства, сформированное согласно договорам от 1815 г. Позволят ли державы, подписавшиеся на Венском договоре, чтобы и существование королевства, и конституция, тесно связанные с Венским договором, были отменены?* (L. Dembowski 1898, s. 377). Мнение Немоевского поддержали Теодор Моравский, Гарбинский, Левинский и генерал Малаховский. Как обычно, президент правительства последовал за большинством и Совет министров отклонил предложение начать переговоры.

Конечно, слова Бонавентуры Немоевского демонстрируют большую гордость, патриотизм и чувство чести, но многие из них – непонимание политических реалий. Для варского посла положения Венского конгресса были святыней. Свои аргументы он основывал на убеждении, что державы, гарантирующие венский порядок никогда не позволят попятить священные записи Заключительного акта Конгресса. В крайнем случае, т. е. в случае поражения в войне с Россией, утверждал он, – Царство Польское вер-

<sup>15</sup> Inna rzecz, że Romanowowie w 1815 r. nie mieli żadnych legitymistycznych praw do korony polskiej.

<sup>14</sup> С того момента он верил, что должен сделать все, чтобы подписание договора состоялось, включая собственные действия 6 и 7 сентября, составление противоречащих фактам деклараций и неподчинение приказам Круковецкого.

musiała być siła. Znakomicie ten aspekt filozofii wiedeńskiej podsumował ostatnio Krzysztof Marchlewicz (2014, s. 258): *W ostatecznym (...) rozrachunku, legalne, uznane międzynarodowo stawalo się to, co po starannym zsumowaniu wektorów działających w różnych kierunkach sił, gotowi byli uznać za takowe największe gracze. Ówczesni polscy politycy nie rozumieli, że Europie należało udowodnić swą siłę, a nie liczyć na postanowienia wiedeńskie, zaś Europa liczyć się będzie tylko ze zwycięską, a nie z przegraną Polską.*

Można zapytać, dlaczego gen. Krukowiecki dążył do układów, skoro podzielał przekonanie Niemojowskiego o gwarancji powrotu do stanu sprzed wojny. Otóż różnicę również znajdziemy w przytoczonych wyżej słowach wiceprezesa rządu. Niemojowski podkreślał, że przegrana poniesie za sobą najwyżej *zniszczenie stolicy, zniszczenie wojska*, a tego właśnie chciał uniknąć Krukowiecki. Ten ostatni uważał, że jeśli efekt ma być taki sam, to dalszy rozlew krwi nie ma sensu; trzeba utrzymać siły materialne, nie narażać na zniszczenie najważniejszego polskiego miasta. Istotną różnicą leżała w kwestii tego, jak miały się odbyć powrót do sytuacji sprzed powstania. Droga, którą obrał Krukowiecki, zakładała wyrzeczenie się przez samych Polaków dążeń niepodległościowych, dobrowolne ukorzenie się przed carem. Droga Niemojowskiego polegała na walce do końca, a następnie „zmuszeniu” Mikołaja przez mocarstwa do powrotu do ustaleń wiedeńskich.

Decyzja rady ministrów sprawiła, że Krukowiecki załamał się. Jego zdaniem utracono ostatnią szansę na doprowadzenie do pokoju bez ofiar, bez zniszczenia miasta. Począwszy od 4 września prezes rządu spoglądał na sytuację z rezygnacją. Nic nie zostało z tego pełnego energii człowieka, który objął rządy 17 sierpnia. Wcześniej szukał środków do dalszej walki, obecnie zaś widział jedynie pusty skarb, puste magazyny, braki w umundurowaniu i amunicji, zmęczonego żołnierza. Miał jeszcze nadzieję, że kiedy Rosjanie zaatakują Warszawę, „fanatycy” w rodzaju Niemojowskiego uświadomią sobie konieczność powrotu do negocjacji. Poranek 5 września spędził w fatalnym usposobieniu. Dał ujście emocjom podczas spotkania z Janem Nepomucenem Janowskim, którego zrugął za artykuł („Gazeta Polska” z 2 września), w którym młody dziennikarz wzywał prezesa rządu, aby oparł się w swych działaniach na partii „rewolucyjnej”. Sfrustrowany Krukowiecki krzyknął: *Daliście mi trupa, ja w niego ducha wzionąć nie mogę* (J. N. Janowski 1950, s. 231).

W południe tego dnia dostarczono na forpoczty list gen. Dannenberga do Prądyńskiego z wiadomością, że jeśli do godziny 14 Polacy nie udzielą odpowiedzi na propozycje Paskiewicza, uzna on całą sprawę za niebyłą. Dopiero wtedy przesłano do rosyjskiego obozu odpowiedź, którą w imieniu prezesa rządu ułożył Niemojowski. Zawierała ona pełne honoru słowa: *Władza moja jest ograniczona manifestem i uchwałami Narodu w Sejmie reprezentowanego i (...) o tyle tylko do układów przystąpić mogę, o ile to woli sejmu (...) się*

netę k konstytucyjnemu porządku do начала wstania. Bolee tego, ono bude strogo sobludat' etu konstytuciju, poskol'ku, naučennoe opytom Nikolaja, ne reshit'sja snowa sprowocon'irovat' pol'jakow borot'sja. S segodnjashnej točki zrenija, kogda my uže znajem, kak strashno otomstila russkij imperator za Nojabr'skoe wostanije, nam trudno ponjat' etu weru w wozwraščenie *status quo ante bellum*. Odnako ee wyrażal ne tol'ko Nemoevskij. S nim byli polnost'ju soğlasny general Krukovec'kij i knjaz' Ćartoryjskij, nakanune Ńturma Waršawy peredawšij iz Mežirječja prezidentu pravitel'stwa uslovija, na kotorye, po ego mneniju, sledovalo soğlasit'sja v dogovore s Rossijej. Sredi nich byli: pol'skij prestol velikomu knjazju Michajlu, ličnaja unija meždu dwumja stranami, konstytucija ot 1815 g., i daže wygodnyje dla Pol'šhi peremenny v strane. Krome tego: pol'skaja armija i pol'skaja diplomacija, wywod russkix wojk iz Ćarstva i rasširjenje pol'skix institutov na otnjatye zemli (K. Forster 1873 t. III, s. 181–183). Odnim iz kraeugol'nyx kamnej Ven'skogo porjadka byl legitimizm, no pol'jaki narušali eto prawilo, nizlagaja dinastiju Romanowyx<sup>15</sup>. Odnako daže eto ne dolžno bylo stat' dla Pol'šhi prepjatstwjem k obreteniju nezavisimosti. V pređyduščie gody legko najti primery soğlasija deržaw s narušeniem prinčipa legitimizma – no arğumentom narušajuščix ego dolžna byt' sila. Etot aspekt ven'skoj filozofii neđavno przewoščadno podytožil Kšištof Maršlewicz (2014, s. 258): *V konečnom (...) sčete, juridičeskim, meždunarodno priznannym stanovilos' to, što posle tšičatel'nogo otbora wektorov, dejstwujuščix v različnyx napravlenijax sil, byli gotovy priznat' takowym krupnejšim igrokami. Politiki togo vremeni ne ponimawali, što Evrope nužno dokazat' svoju silu, a ne poлагat'sja na ven'skie položenia, što Evropa bude sčitat'sja lišč s pobedoносной, a ne poražennoj Pol'šej.*

Možno sprosit', počemu general Krukovec'kij stremlisja k soğlaşeniju, ešli razdejal uverenność Nemoev'skogo v garantii wozwrata v dovoennoe sostojanie. Otvet zaključaetsja v privedennyx wyše sloвах вице-президента pravitel'stwa. Nemoevskij podčerkival, što proigrыš zakončitsja maksimum *unicžtoženiem stolicy, unicžtoženiem armii*, a wed' imenno etogo хотел izbežat' Krukovec'kij. Poslednij sčitал, što ešli eففekt bude tem že, to daľnejšee krowoprolitije ne imet' smysla i nužno soğranit' materialnye silы i ne podvergat' unicžtoženiju waźnejšij pol'skij gorod. Suščestvennaja raznica zaključaetsja v tom, kak proizoidet wozwraščenie k položeniu pered wostanijem. Put', izbrannyj Krukovec'kim, podrazumeval otkaz samix pol'jakow ot bor'by za nezavisimost', dobrowol'noe smirenije pered carem. Ideja Nemoev'skogo zaključałas' v tom, što by borot'sja do konca,

<sup>15</sup> Другое дело, что Романовы в 1815 г. не имели никаких легитимных прав на польскую корону.

nie sprzeciwia. Polacy podnieśli oręż za niepodległość Narodu w dawnych między Polską a Rosją granicach („Gazeta Codzienna, Krajowa i Obca”, nr 8 z 6 września 1831 r.; K. Forster 1906, s. 50, 51). Krukowiecki podpisał ten list, ale szczerze zaznaczył, że czyni to wbrew własnemu przekonaniu.

Paskiewicz już poprzedniego dnia podjął decyzję o wykonaniu szturmie. Nie mógł dłużej zwlekać. List Dannenberga był ostatnią próbą nakłonienia Polaków do rozmów. Po otrzymaniu na niego odpowiedzi feldmarszałek nakazał przesunięcie części swych oddziałów w taki sposób, aby utwierdzić stronę polską, że wykona atak od południowego zachodu. Wtedy też Krukowiecki zorientował się, że tym razem Rosjanie nie wykonują demonstracji, aby wywołać niepokoje w Warszawie, lecz że są to przygotowania do szturmie, do którego dojdzie następnego dnia lub najpóźniej 7 września. W związku z tym wydał gen. Małachowskiemu rozkaz, aby osobiście sprawdził, czy każdy dowódca i każdy oddział wie, jakie ma zadania w przypadku szturmie. *Chcę mieć o tym wszystkim dziś jeszcze raport – dodawał – bo (...) przekonany jestem, że marszałek [tj. Paskiewicz] na taki list tylko ogniem odpowiedzieć może. (...) Cała piechota i artyleria ma być niezawodnie o godzinie 2-jej po północy pod bronią* (K. Forster 1873, t. III, s. 187, 188). Później zaś prezes rządu raz jeszcze objechał fortyfikacje, a także spotkał się z generałami Józefem Sowińskim i Józefem Bemem, od których usłyszał uspokajające meldunki.

Zapadł wieczór. Krukowiecki w Pałacu Rządowym późną nocą usiadł do listu do żony: *Nie ma się czego innego spodziewać, jak mocnego ataku ze strony nieprzyjaciela na Warszawę. (...) Przed dwoma dniami myślałem, żeś uprosiła u Boga, ażeby mnie obrat za narzędzie pokoju dla naszego narodu. Dziś cała nadzieja zniknęła; jeżeli jutro nie będzie parlamentarza, to zapewne przyjdzie do walki* (K. Forster 1873, t. II, s. XII, XIII).

Mimo tego desperackiego tonu, wypadków dnia następnego oczekiwano w stolicy raczej spokojnie. Jak wspomniałem, wśród polskiej generalicji, z Krukowieckim, Prądzyńskim i Bemem na czele, panowało przekonanie, że Warszawę czeka długotrwałe oblężenie, jak w przypadku Gdańska w 1813 r.<sup>16</sup>; że na pewno o dalszych losach wojny nie zdecyduje jeden dzień. Większość dowódców spędzała noc w swych kwaterach. Generał Dembiński nocował na przedmieściu wolskim, Umiński w pałacyku Śleszyńskiego, Prądzyński w mieszkaniu na Nowym Świecie, Chrzanowski zapewne w pałacu prymasowskim, a Małachowski na Krakowskim Przedmieściu. Prezes rządu kładł się spać, poleciwszy Małachowskiemu, aby w razie ataku niezwłocznie przysłał do niego adiutanta z informacją o tym, w jakim kierunku został wymierzony atak nieprzyjaciela. Przed świtem Małachowski i szef sztabu gen. Jakub Lewiński wyruszyli ku Królikarni. Daleko z przodu i na prawo od nich znajdowała się reduta nr 54. Tam tę noc spędzał ppor. Julian Konstanty Ordon.

a затем державы вынудят Николая вернуться к венским положениям.

Постановление совета министров сломило Круковецкого. Он считал, что потерял последний шанс достичь мира без жертв и разрушения города. Начиная с 4 сентября президент правительства отрешенно смотрел на ситуацию. Ничего не осталось от энергичного человека, получившего власть 17 августа. Ранее он искал способы продолжения борьбы, теперь же видел лишь пустую казну, пустые склады, недостаток обмундирования и амуниции, разочарованных, усталых солдат. Он еще надеялся, что, когда русские атакуют Варшаву, фанатики типа Немоевского осознают необходимость вернуться к переговорам. Утром 5 сентября он был в дурном настроении. Он дал волю эмоциям во время встречи с Яном Непомуком Яновским, обругав его за статью (Газета польская от 2 сентября), в которой молодой журналист призывал президента правительства опереться в своих действиях на революционную партию. Раздраженный Круковецкий крикнул: *Вы дали мне труп, я не могу вдохнуть в него дыхание* (J. N. Janowski 1950, s. 231).

В полдень того же дня на форпост было доставлено письмо генерала Данненберга Прондзинскому с сообщением, что если до 14 часов поляки не ответят на предложение Паскевича, он посчитает договор недействительным. Только тогда в русский лагерь был отправлен ответ, составленный от имени президента Немоевским. Она содержала полные достоинства слова: *Моя власть ограничена манифестом и резолюциями Народа, представленного в Сейме, и (...) настолько лишь могу приступить к соглашению, насколько это воле сейма (...) не противоречит. Поляки подняли оружие за независимость Нации в прежних границах между Польшей и Россией* („Gazeta Codzienna, Krajowa i Obca”, № 8 от 6 сентября, K. Forster 1906, s. 50, 51). Круковецкий подписал это письмо, но искренне отметил, что он делает это против своей убежденности.

Днем ранее Паскевич решил штурмовать город. Он не мог больше ждать. Письмо Данненберга было последней попыткой склонить поляков к переговорам. Получив ответ, фельдмаршал приказал переместить часть своих отрядов так, чтобы польская сторона решила, что он проведет атаку с юго-запада. Тогда же Круковецкий понял, что на этот раз россияне не проводят демонстрацию, чтобы вызвать беспокойство Варшавы, но готовятся к штурму, который произойдет на следующий день или не позднее 7 сентября. В связи с этим он приказал генералу Малаховскому лично убедиться, что каждый командир и каждый отряд знает свои задачи во время штурма. *Я хочу получить отчет об этом еще сегодня, – добавил он, – потому что (...) я убежден, что маршал [т. е. Паскевич] на такое письмо только огнем может ответить. (...) Все пехота и артиллерия должна быть непременно в 2 часа после полуночи под оружием* (K. Forster 1873, t. III, s. 187, 188). Позже президент правительства еще раз осмотрел укрепления и встре-

<sup>16</sup> Там swe pierwsze ważne doświadczenia wojenne zdobywał Józef Bem.

**Bibliografia:***Album...*

1902 *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, (red.) S. Askenazy i in., t. II, Warszawa.

**Askenazy S.**

1913 *Odgłosy listopadowe według dziennika Anny księżny Sapieżyny 1831–1833*, odbitka z „Przeglądu Polskiego”. Kraków

**Dembowski L.**

1898 *Moje wspomnienia*, t. II, Petersburg.

**Durand R.**

1980 *Depesze z powstańczej Warszawy 1830–1831. Raporty konsula francuskiego w Królestwie Polskim*, przekład, wstęp i przypisy R. Bielecki, Warszawa.

**Forster K.**

1873 *Powstanie narodu polskiego w r. 1830–1831. Rys historyczny poparty papierami Generała Hr. Krukowieckiego...*, Berlin.

1906 *Z pamiętników Krukowieckiego, gubernatora Warszawy i prezesa Rządu Narodowego w powstaniu 1830–31 roku. Poprzedzone słowem wstępem o „opinii publicznej” i apelem do Narodu Polskiego*, Kraków.

**Hoffmanowa K.**

1849 *Pamiętniki*, t. I, [w:] Hoffmanowa K, *Pisma pośmiertne*, t. I, Berlin.

**Janowski J. N.**

1950 *Notatki autobiograficzne 1803–1853*, przygotował do druku, wstępem i przypisami zaopatrzył M. Tyrowicz, Wrocław.

**Kasperek N.**

2001 *Powstańczy epilog. Żołnierze listopadowi w dniach klęski i internowania 1831–1832*, Olsztyn.

**Kończakowski K.**

1901 *Wspomnienia generała...*, Kraków.

**Marchlewicz K.**

2014 *Czy powstanie listopadowe mogło wpisać się w porządek wieściński?*, [w:] H. Chudzio, J. Pezda (red.), *Wokół powstania listopadowego. Zbiór studiów*, s. 255–261, Kraków.

*Polska...*

1932 *Polska, jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. III: *Od roku 1796–1930*, opracowanie A. Brückner i in., Warszawa.

**Straszewicz J.**

1832 *Les Polonais et les Polonaises de la révolution du 29 novembre 1830*, Paris [brak numeracji stron].

**Swędrowski M.**

2013 *Portret człowieka zapalczego. Generał Jan Krukowiecki w powstaniu listopadowym*, Oświęcim.

**Tarczyński M.**

1988 *Generacja powstania listopadowego*, Warszawa.

**Tokarz W.**

1993 *Wojna polsko-rosyjska 1830–1831*, Warszawa.

**Węgliński W.**

1972 *Rada wojenna 19 sierpnia 1831 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” XVIII/1, s. 143–194.

*Źródła...*

1935 *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831 r.*, (red.) B. Pawłowski, Warszawa.

тился с генералами Юзефом Совинским и Юзефом Бемом, от которых услышал обнадеживающие доклады.

Настал вечер. Круковецкий в правительственном дворце поздно ночью сел писать письмо жене: *Нельзя ожидать ничего другого, кроме сильной атаки врага на Варшаву. (...) Два дня назад я думал, что ты упросила Бога избрать меня инструментом мира для нашего народа. Сегодня вся надежда исчезла; если завтра не будет парламента, придется сражаться* (K. Forster 1873, т. II, с. XII, XIII).

Несмотря на этот отчаявшийся тон, на следующий день в столице довольно спокойно ожидали грядущих событий. Как уже упоминалось, польские генералы во главе с Круковецким, Прондзинским и Бемом считали, что Варшаву ждет длительная осада, как в случае Гданьска в 1813 году<sup>16</sup>; что один день наверняка не решит судьбу войны. Большинство командиров провели ночь на своих квартирах. Генерал Дембинский ночевал в вольском предместье, генерал Уминский во дворце Шлещинского, Прондзинский в квартире на Новом Свете, Хржановский, вероятно, во дворце примаса, а Малаховский в краковском предместье. Президент правительства отправился спать, поручив Малаховскому в случае нападения немедленно прислать за ним адъютанта с известием о направлении, в котором разворачивается атака врага. Перед рассветом Малаховский и начальник штаба генерал Якуб Левинский отправились к Круликарне. Далеко впереди справа от них находился редут № 54. Там провел ночь подпоручик Юлиан Константы Ордон.

<sup>16</sup> Там свой первый военный опыт приобрел Юзеф Бем.

## REDUTA ORDONA W BITWIE O WARSZAWĘ 6–7 WRZEŚNIA 1831 ROKU

## РЕДУТ ОРДОНА В СРАЖЕНИИ ЗА ВАРШАВУ 6–7 СЕНТЯБРЯ 1831 ГОДА

Reduta Ordona (nr 54) na trwałe wpisała się na karty dziejów Powstania Listopadowego. Stanowiła istotną część warszawskiego systemu fortyfikacji. Na początku lat 30. XIX w. stolica była miastem trudnym do obrony z racji rozległości i charakteru zabudowy. Z tego też względu polskie dowództwo uznało, iż jej obrona była możliwa tylko za pośrednictwem fortyfikacji wzniesionych na przedpolu przedmieść położonych na północ, zachód i południe od miasta oraz przed wałem miejskim (zwanym wałem Newachowicza). Od strony zachodniej do 6 września wzniesiono dwie linie umocnień (ryc. 1). Pierwszą (zewnętrzną) tworzyły szańce nr 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61-62b. W drugiej linii znalazły się szańce nr 53 II (74), 21-22, 23, 24, 26, 27 oraz wał miejski z umocnieniami w jego obrębie (nr 14, 17, 19, 20, 25) i na przedpolu (nr 15, 16, 18).

Reduta nr 54 należała do grupy szanców zewnętrznych. Jej usytuowanie w terenie nie było przypadkowe. Gen. Klemens Kołaczkowski odpowiedzialny za budowę fortyfikacji warszawskich umieścił ją między Wolą a Rakowcem na wzgórzu wyniesionym nad okolicę poprzecinaną polnymi drogami i niewielkimi pagórkami o łagodnych stokach (K. Kołaczkowski 1898, ks. 4, s. 47; ks. 5, s. 32, 97). Na lewo od reduty były widoczne zabudowania wsi Szczęśliwice (oddalone o ok. 1,5 km) i trakt krakowski, biegnący do rogatki Jerozolimskich stolicy, a po prawej – w odległości ponad 1,7 km – wieś Wola i trakt kaliski zmierzający do rogatki Wolskich. Od wałów miejskich Warszawy i rogatki Jerozolimskich redutę dzielił dystans ok. 2,5 km. W jej najbliższej okolicy nie było znaczących przeszkód terenowych. Jedynie od wschodu, tj. od strony Warszawy, w odległości ok. 200 m, rozciągało się kilka rowów i stawy (J. Dzierżek, M. T. Krajcarz 2014, s. 35, 40, 47, 48).

Redutę wzniesiono tuż za podmokłym obniżeniem terenu (rynną żoliborsko-szczęśliwicką). Na pierwszy rzut oka było

Редут Ордона (№54) навсегда запечатлелся на страницах истории Ноябрьского восстания. Он был важной частью системы варшавских укреплений. В начале 30-х годов XIX века защищать столицу ввиду ее размеров и характера застройки было непросто. По этой причине польское командование решило, что оборона возможна лишь благодаря возведению укреплений на предпольях с северной, западной и южной сторон города, а также перед городским валом (вал Неваховича). К 6 сентября с западной стороны было сооружено две линии укреплений (рис. 1). Первая (внешняя) линия состояла из шанцев № 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61-62б. Во второй находились шанцы № 53 II (74), 21-22, 23, 24, 26, 27 и городская насыпь с укреплениями внутри (№ 14, 17, 19, 20, 25) и на предполье (№ 15, 16, 18).

Редут №54 относился к группе внешних шанцев. Его расположение на территории не было случайным. Генерал Клементий Колачковский, отвечавший за строительство варшавских фортификаций, разместил редут между Волей и Раковцем, на холме, который возвышался над местностью, изрезанной полевыми дорогами и невысокими пригорками с пологими склонами (K. Kołaczkowski 1898, кн. 4, с. 47; кн. 5, с. 32, 97). С левой стороны редута виднелись строения деревни Щенсливице (на расстоянии около 1,5 км) и Краковская дорога, ведущая к Иерусалимской столичной заставе. Справа примерно на таком же расстоянии (1,7 км) находилась деревня Воля и Калишская дорога, по которой можно было добраться к Вольской заставе. От городских валов Варшавы и Иерусалимской заставы редут отделяло 2,5 км. В ближайших окрестностях не было значительных естественных помех, лишь с восточной стороны (т.е. со стороны Варшавы), на расстоянии около 200 м находилось несколько канав и ставков (J. Dzierżek, M. T. Krajcarz 2014, с. 35, 40, 47, 48).





Рис. 1. Fragment systemu fortyfikacji Warszawy na odcinku zachodnim 6 września 1831 r.; a – trakt krakowski, b – trakt kaliski, c – wał Newachowicza (Т. Strzeżек 1996).

Рис. 1. Фрагмент системы варшавских укреплений; западный участок, 6 сентября 1831 года; а – Краковская дорога, б – Калишская дорога, в – вал Неваховича (согл. Т. Strzeżек 1996).

to usytuowanie fatalne<sup>1</sup>. Rzeczywiście tak było, ale dopiero na początku września 1831 r., gdy polskie dowództwo zmieniło koncepcję obrony Warszawy i zdecydowało się na realizację tzw. obrony biernej (opartej na walorach pozycji oraz ogniu artylerii i broni palnej). Do końca sierpnia inaczej wyobrażano sobie bój o stolicę. Planowano obronę czynną (podstawą był manewr i ogień) na drodze bitwy obronno-zaczejnej. Na zachodnim przedpolu stolicy zamierzano ją stoczyć w oparciu o szańce zewnętrzne, do których zaliczano m.in. redutę nr 54 (Redutę Ordona) i szaniec nr 56 (redutę wolską). Armia polowa (piechota, kawaleria i artyleria) działałaby pod osłoną szaniców, które np. zabezpieczałyby jej flanki oraz czoło przed i w trakcie natarcia lub kontrnatarcia na przeciwnika. Obniżenie terenu (zachodnia część rynny żoliborsko-szczęśliwickiej)

<sup>1</sup> Zwrócili na to uwagę J. Dzierżek i M. T. Krajcarz (2014, s. 35, 51). Stwierdzili, że budując redutę wolską oraz redutę nr 54 Polacy nie wykorzystali rzeźby terenu. Rynna połudowcowa (żoliborsko-szczęśliwicka) znalazła się za redutą Ordona i przycinała teren, na którym wzniesiono redutę wolską. Tym samym podmokły i obniżony teren nie zapewniał od zachodu naturalnej osłony kluczowym fortyfikacjom polskiej obrony.

Редут построили прямо за влажной низиной (Жолиборско-Щенсливицкий жёлоб). Казалось, место для строительства выбрали ужасное<sup>1</sup>. Так было и на самом деле. Лишь в начале сентября 1831 г. польское командование изменило план обороны Варшавы и приняло решение организовать пассивную оборону (основанную на преимуществах позиций и использовании артиллерии и огнестрельного оружия). До конца августа они по-другому представляли себе бой за столицу. Командование планировало активную оборону (ее основой должны были стать маневры и огонь) и оборонительно-наступательное сражение.

Предполагалось, что на западном предполье столицы поддержкой в битве будут внешние укрепления, среди которых находился редут №54 (редут Ордона) и шанец №56 (Вольский редут). Полевая армия (пехота, кавалерия и артиллерия) должны были действовать под прикрытием шанцев, которые защищали бы их flankи и лоб до и во время наступления или контрнступления. Низменность (западная часть Жолиборско-Щенсливицкого жёлоба) должна была облегчить польским отрядам расположение в боевом порядке позади внешних шанцев, подход к этим укреплениям и противостояние артиллерийскому огню противника (превосходящего повстанцев числом) до времени, пока не представится возможность перейти в контрнступление. В этом сражении задачей редута №54 было обеспечение левого крыла польской армии.

Колячковский прекрасно понимал, как выглядит западное предполье столицы. Спустя годы он написал: *За той первой линией шанцев участок легко наклонен в сторону города, хорошо скрывает движение войск* (К. Kołaczkowski 1898 кн. 5, с. 97). Он старался это использовать и подготовил систему фортификаций к оборонительно-наступательному сражению. Но в конце августа – начале сентября 1831 г. польское командование отказалось от плана активной обороны в пользу пассивной. Внешние шанцы сохранили с тем, что во время сражения их должны были поддерживать не вся армия, а лишь резервы, выделенные из полевой армии, полевой и крепостной артиллерии. Внешние шанцы и артиллерия подчинялись генералу Юзефу Бему. Согласно его сценарию главная роль в обороне Варшавы принадлежала артиллерии, а пехота и кавалерия должны лишь обеспечивать ее действия. Но этот чересчур оптимистический план рухнул в первый же день. Это произошло не только из-за перевеса противника<sup>2</sup>, но

<sup>1</sup> На это обратили внимание J. Dzierżek и M. T. Krajcarz (2014, с. 35, 51). Авторы пришли к выводу, что при строительстве редута №54 поляки не учитывали рельеф территории. Ледниковый желоб (Жолиборско-Щенсливицкий) оказался позади редута Ордона и отрезал участок, на котором находился Вольский редут. Таким образом, podmokшая низина не могла служить естественной защитой ключевых укреплений польской обороны.

<sup>2</sup> Русская армия фельдмаршала Ивана Паскевича насчитывала около 79 000 солдат (в том числе 54 000 пехотинцев) и 390 орудий. Генерал Ян Круковецкий, Президент Национального правительства

miało ułatwić oddziałom polskim rozwinięcie szyków za szanćami zewnętrznymi, podejście do tych szanćów i wytrwanie w ogniu artylerii przeciwnika (licniejszej niż powstańcza) do momentu, gdy nadarzy się okazja do kontrnatarcia. W tej bitwie reduta nr 54 miała zapewnić oparcie dla lewego skrzydła armii polskiej.

Kołaczkowski doskonale zdawał sobie sprawę, jak wygląda zachodnie przedpole stolicy. Pisał po latach: *Za tą pierwszą linią szanćów, posada gruntu pochylona lekko ku miastu, dobrze zakrywa poruszenia wojsk* (K. Kołaczkowski 1898, ks. 5, s. 97). Starał się to wykorzystać i przygotowywał system fortyfikacji do bitwy obronno-zaczejnej, gdy tymczasem na przełomie sierpnia i września 1831 r. dowództwo polskie zrezygnowało z wariantu obrony czynnej i zdecydowało się na obronę stałą. Szanćce zewnętrzne zachowano, ale w trakcie bitwy miały je wspierać tylko rezerwy wydzielone z armii polowej wraz z artylerią polową i wałową, a nie cała armia. Szanćce zewnętrzne i artyleria podlegały gen. Józefowi Bemowi. Jego zbyt optymistyczny scenariusz obrony Warszawy, w którym artyleria miała dominować, a piechota i kawaleria tylko zabezpieczać jej działania, załamała się w pierwszym dniu bitwy. Zdecydowała o tym nie tylko przewaga przeciwnika<sup>2</sup>, ale też system fortyfikacji, niedostosowany (zwłaszcza na odcinku zachodnim) do obrony stałej (biernej).

Reduta nr 54 pojawiła się w systemie obronnym Warszawy latem 1831 r., gdy armia rosyjska po przeprawie przez Wisłę zbliżała się do stolicy. W tym czasie intensywnie rozbudowywano system fortyfikacji na odcinku zachodnim i południowym. W ciągu czterech tygodni, począwszy od 20 czerwca, usypano kilkanaście szanćów. Gen. Kołaczkowski, odpowiedzialny za budowę umocnień wspominał, że *na lewo od Woli w odległości 1000 sążni od kościoła* na wyniesionym pagórku zbudował *redutę zamkniętą N. 54, formy nieregularnej, lecz do miejscowości zastosowanej, z profilem bardzo wyniosłym. Przeznaczylem to dzieło na 600 ludzi i na 7 armat. Kazalem opalisadować rowy i opasać stoki potrójnym rzędem wilczych dołów. Szyja w formie bastionowej, mieściła w sobie bramkę* (K. Kołaczkowski 1898, ks. 5, s. 32).

Prawdopodobnie zgodnie z pierwotną koncepcją ze stycznia 1831 r. miejsce reduty zajmować miał szaniec otwarty z tyłu (prawdopodobnie barkan<sup>3</sup>) do którego można było wprowadzić działa polowe, a w razie potrzeby pospiesznie je ewakuować. O budowie szanćca o narysie reduty (czyli szanćca zamkniętego) przesądziło położenie w terenie oraz rezygnacja z koncepcji bitwy obronno-zaczejnej w wersji gen. Józefa Chłopcickiego, na rzecz bardziej defensywnej, lansowanej przez gen. Jana Skrzyneckiego (T. Strzeżek 2015, s. 82, 84). W jej trakcie, reduta oddalona od innych szanćów zewnętrz-

и потому, что система укреплений была не приспособлена (особенно на западном участке) для пассивной обороны.

В оборонительной системе Варшавы летом 1831 г., когда русская армия, переправившись через Вислу, приближалась к столице, нет упоминания о редуте №54. В то время активно расстраивалась система оборонительных сооружений на западном и южном участках. Начиная с 20 июня в течение четырех недель было возведено более десятка шанцев. Генерал Колачковский, отвечавший за строительство укреплений, вспоминал, что *слева от Воли, на расстоянии 1000 сажень от костела* на возвышении он построил *закрытый редут №54, неправильной формы, но к местности приспособленный, с выдающейся профилею. Я выделил для этого укрепления 600 людей и 7 пушек. Приказал опалисировать рвы и опоясать склоны тройными рядами волчьих ям. В горже бастионной формы находились ворота* (K. Kołaczkowski 1898, кн. 5, с. 32).

Вероятно, в согласии с первой концепцией от января 1831 г., на месте редута должен был находиться открытый с тыльной стороны шанец (возможно, баркан<sup>3</sup>), в который можно было везти полевые орудия, а в случае необходимости быстро их эвакуировать. Решение построить шанец в форме редута (т.е. закрытый) было принято с учетом расположения на местности, а также в результате отказа от концепции оборонительно-наступательного сражения генерала Юзефа Хлопицкого в пользу оборонительного, предложенного генералом Яном Скржинецким (T. Strzeżek 2015, с. 82, 84). Благодаря закрытой форме редут, отдаленный от других внешних шанцев (в основном, от Раковца и Воли) и укреплений 2-й линии, сможет дольше оказывать сопротивление противнику, чем баркан, открытый с тыла. Из расположения артиллерийских батарей редута следует, что он должен был защищать подходы к Варшаве с западной и юго-западной стороны (между Краковской и Калишской дорогами) (рис. 1).

Во второй половине августа 1831 г., когда русская армия подступила к Варшаве и в любой момент могла начать сражение, у польского командования возникли сомнения относительно того, где его следует проводить. Существовало опасение, что, если возникнет необходимость оборонять редут №54, сильно отдаленный и отрезанный от других шанцев, польская армия будет вынуждена выйти на его предполье. По мнению генерала Игнатия Прондзинского, это было бы *очень хлопотно*. В командовании состоялось совещание относительно сценария сражения. Прондзинский предложил план, согласно которому гарнизоны должны были покинуть укрепления 1-й линии, за исключением Вольского шанца на западном участке. Если эту идею реализовать в редуте №54, только днем, там на-

<sup>2</sup> Армия роsyjska фельдмаршалка Ивана Паскевича считала ок. 79 тыс. солдат (в том 54 тыс. пехоты) и 390 орудий. Ген. Jan Krukowiecki, Prezes Rządu Narodowego i фактический начелный вóдз армии powstańczej мóгł jej przeciwstawić 35,7 тыс. солдат (ок. 29,5 тыс. пехоты) и 226 орудий.

<sup>3</sup> Баркан (люнет, рамник) – шанец открытый с тылу з одним или двумя вóдзami и двумя флангами.

и фактический главнокомандующий повстанческой армии мог противопоставить ей лишь 35 700 солдат (около 29 500 пехотинцев) и 226 орудий.

<sup>3</sup> Баркан (люнет) – открытый с тыла шанец с одним или двумя фасадами и двумя флангами.

nych (głównie od Rakowca i Woli) oraz od umocnień II linii, mogłaby dłużej stawić opór przeciwnikowi niż barkan otwarty z tyłu. Z usytuowania baterii artyleryjskich reduuty wynika, że miała osłaniać podejście do Warszawy od zachodu i południowego zachodu (między traktem krakowskim a kaliskim) (ryc. 1).

W drugiej połowie sierpnia 1831 r., gdy armia rosyjska pojawiła się pod Warszawą i lada moment spodziewano się bitwy, w polskim dowództwie pojawiły się wątpliwości, gdzie należy ją stoczyć. Obawiano się, że jeżeli zaistnieje konieczność obrony reduuty nr 54, osamotnionej i bardzo oddalonej od innych szańców, to armia polska zmuszona będzie wyjść na jej przedpole. Zdaniem gen. Ignacego Prądzyńskiego byłoby to *bardzo kłopotliwe*. W polskim dowództwie naradzano się nad scenariuszem bitwy. Prądzyński wystąpił z projektem, który przewidywał opuszczenie fortyfikacji I linii przez stałe garnizony z wyjątkiem (na odcinku zachodnim) szańca wolskiego. Gdyby zrealizowano ten pomysł w reducie nr 54, tylko w dzień, stacjonowałby garnizon wsparty przez działa polowe. Na noc cofałby się do II linii (T. Strzeżek 2015, s. 181, 182, 197). Ostatecznie zwyciężyła koncepcja obrony promowana m.in. przez gen. Kołaczkowskiego i gen. Bema. Obowiązywała przez kilka dni i przewidywała utrzymanie I linii szańców<sup>4</sup>. Zachowano także redukę nr 54, która już 24 sierpnia przeszła swój chrzest bojowy (T. Strzeżek 2011, s. 14). Polskie dowództwo zamierzało nadal stoczyć z przeciwnikiem bitwę obronno-zaczną, a więc bronić stolicy na drodze obrony czynnej (manewrowej). Gen. Bem, komenderujący polską artylerią, objął dodatkowo, na własne życzenie, dowództwo pierwszej linii obrony. Zapewniał, że zdoła obronić atakowane przez przeciwnika szańce zewnętrzne do czasu przybycia rezerw i rozwinięcia armii polowej do bitwy w pobliżu I linii obrony. Dla Bema szańce zewnętrzne stały się, obok artylerii, najważniejszym elementem systemu obronnego stolicy. Wziął na siebie odpowiedzialność za ukończenie ich budowy i przygotowanie do obrony. Opracował szczegółowe instrukcje służby garnizonów i taktykę obrony (zał. 1).

Do końca sierpnia, gdy obowiązywała koncepcja obrony czynnej (manewrowej), Bem nadzorował rozbudowę szańców zewnętrznych. Prace obejmowały palisadowanie, zamykanie palisadą gardeł (szyj) szańców otwartych, budowę pomostów i ław artyleryjskich, magazynów prochowych i kopanie wilczych dołów (T. Strzeżek 2015, s. 87, 217, 218).

Na przełomie sierpnia i września 1831 r., gdy w polskim dowództwie zapadła decyzja o przejściu do obrony stałej rola szańców zewnętrznych w systemie obronnym stolicy wzrosła. Bem przez kilka dni września próbował wzmocnić ich potencjał obronny, ale nie był w stanie zmienić ich położenia w terenie dostosowanego do obrony czynnej (bitwy obronno-zaczącej).

6 września 1831 r. w pierwszym dniu bitwy o Warszawę reduca nr 54 była jednym z najlepiej przygotowanych do obrony szańców polskich. Sądzono, że trudno będzie ją zdobyć w bezpośrednim ataku i obrońcy wytrwają do przybycia rezerw.

<sup>4</sup> Obawiano się, że Rosjanie mogliby z I linii polskich umocnień (na skraju rynny żoliborsko-szczęśliwickiej) prowadzić ostrzał artyleryjski stolicy i pozycji polskiej armii przy II linii umocnień.

chodziłby by garnizon, усиленный полевыми орудиями. На ночь он отступал бы до 2-й линии (Т. Стржежек 2015, с. 181, 182, 197). В итоге победила концепция обороны, предложенная генералами Колачковским и Бемом. Она была рассчитана на несколько дней и предполагала сохранение 1-й линии шанцев<sup>4</sup>. Сохранился и редут №54, боевое крепление которого состоялось уже 25 августа (Т. Стржежек 2011, с. 14). Польское командование планировало оборонительно-наступательный бой с противником, то есть активную оборону столицы с использованием маневров. Генерал Bem, командующий польской артиллерией, по собственному желанию возглавил и 1-ю линию обороны. Он уверял, что сможет защищать атакованные противником внешние шанцы пока не придут резервы, и полевая армия не развернется для сражения вблизи 1-й линии обороны. Наряду с артиллерией внешние шанцы казались Бему важнейшим элементом оборонительной системы столицы. Он взял на себя ответственность за завершение их строительства и подготовку к защите, разработал подробные инструкции действий гарнизонов и тактику обороны (приложение 1).

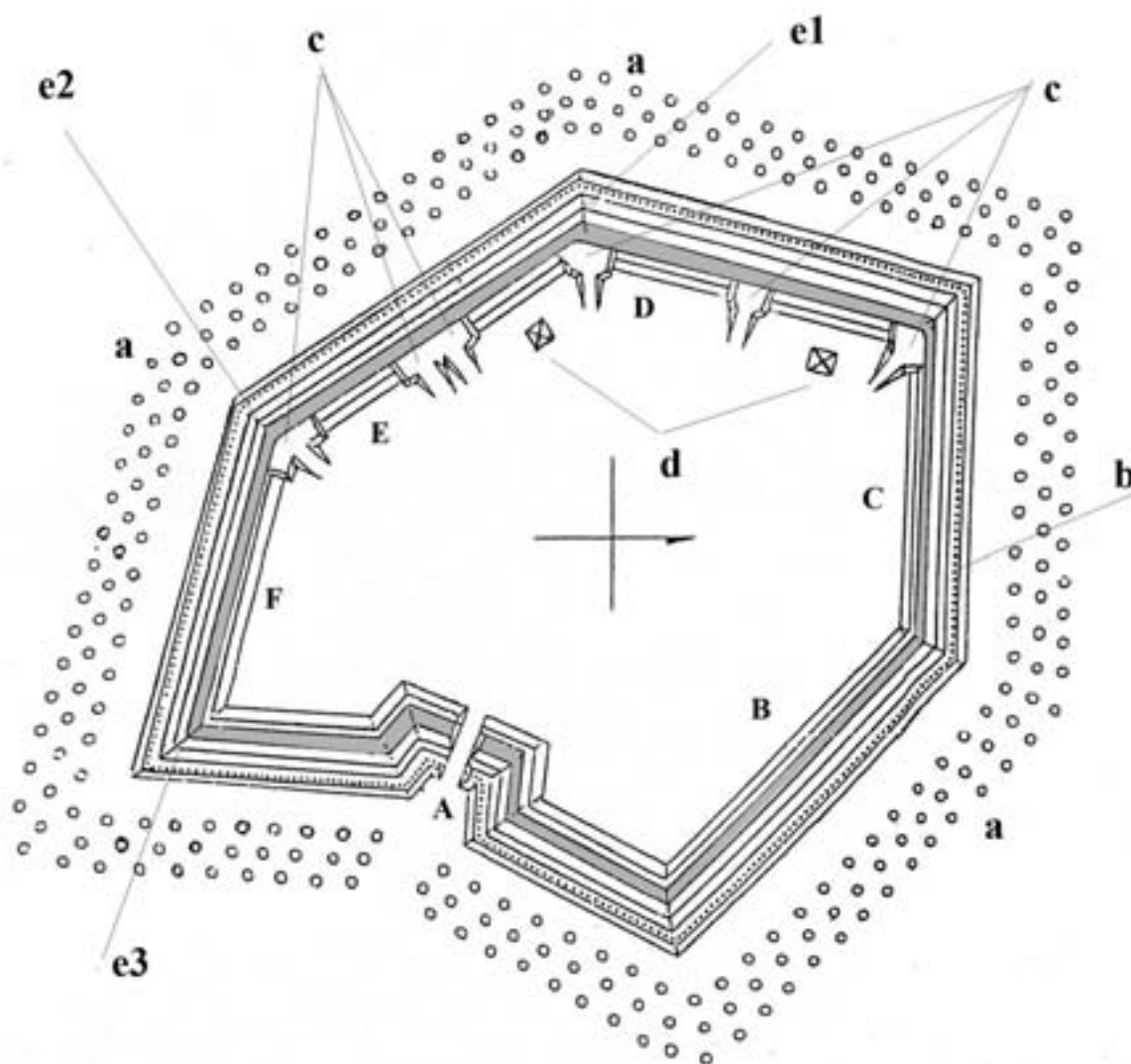
До конца августа, пока еще существовала концепция активной обороны (маневренной), Bem следил за строительством внешних шанцев. Работа заключалась в опалисадовании, закрытии палисадом горла (шеи) открытых шанцев, строительстве ступеней, артиллерийских площадок и пороховых складов, а также выкапывании волчьих ям (Т. Стржежек 2015, с. 87, 217, 218).

В конце августа – начале сентября 1831 г., когда в польском штабе прозвучала мысль о пассивной обороне, роль внешних шанцев в оборонительной системе столицы возросла. В течение нескольких дней Bem пытался повысить их защитный потенциал, но изменить их положение на территории, приспособленной для активной обороны (оборонительно-наступательного сражения), он уже не мог.

В первый день сражения за Варшаву, 6 сентября 1831 г., редут №54 был среди наиболее подготовленных к обороне польских шанцев. Считалось, что его будет трудно захватить во время прямого штурма и защитники смогут продержаться до прихода подкрепления. Русские опубликовали набросок и профиль редута в правительственном рапорте, касающемся штурма Варшавы. Но в печатную версию вкралась ошибка – масштаб, относящийся к шанцу №57, они поместили рядом с редутом №54 (рис. 2).

На рисунке виден закрытый шестисторонний шанец с юго-западной стороны которого находится вход. Длина сторон, измеренная вдоль верхней внешней части (рис. 3j), составляет 265–275 м. Если за основу расчетов принять верх гласиса (склона, рис. 3b), то длина всех сторон увеличится до 320 м.

<sup>4</sup> Существовало опасение, что русские могут с 1-й линии польских укреплений (на краю Жолиборско-Щенсливицкого жёлоба) повести артиллерийский обстрел столицы и позиций польской армии во 2-й линии фортификаций.



Ryc. 2. Narrys reduty nr 54 (szkic wykonany w oparciu o kopię oryginalnego rysunku przechowywanego w zbiorach RGIA); A – gardło (szyja) z rogatką, bok południowo-wschodni; B – bok północno-wschodni; C – bok północny; D – bok północno-zachodni; E – bok południowo-zachodni; F – bok południowy; a – wilcze doły; b – palisada w rowie, przed nią przeciwskarpa a za nią skarpa; c – baterie artyleryjskie; d – magazyny prochowe; e1 – czoło (narożnik) zachodnie; e2 – czoło (narożnik) południowo-zachodnie; e3 – czoło (narożnik) południowo-wschodnie. Szarym kolorem zaznaczono wierzchołek przedpiersia („równina ogniowa”).

Рис. 2. Контуры редута № 54 (набросок сделан на основании копии оригинального рисунка из архивов РГИА); А – шея с заграждением, юго-восточная сторона; Б – северо-восточная сторона; В – северная сторона; Г – северо-западная сторона; Д – юго-западная сторона, Е – южный фланг; а – волчьи ямы; б – palisada в рву, перед ним контрэскарп, за ним эскарп; в – артиллерийские батареи; г – пороховые склады; д1 – западный фас (внешний угол); д2 – юго-западный фас (внешний угол); д3 – юго-восточный фас (внешний угол). Серым цветом отмечена верхняя часть бруствера (огневая плоскость).

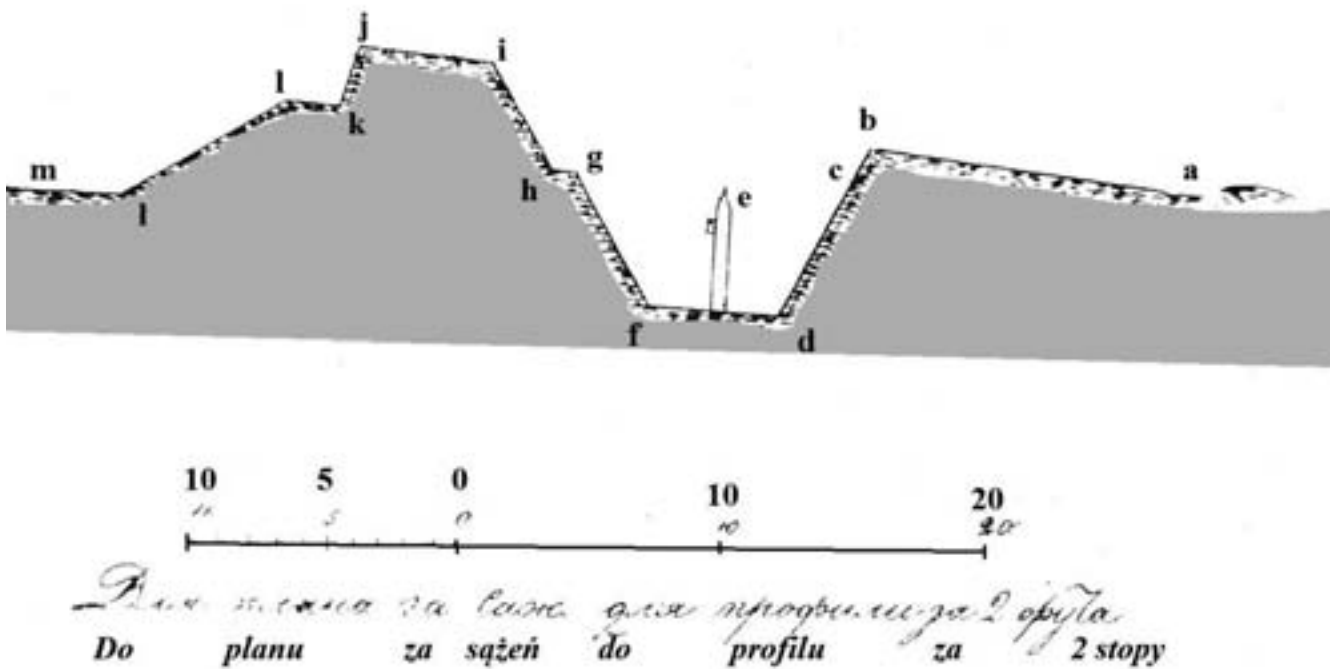
Narys i profil reduty Rosjanie opublikowali w raporcie urzędowym opisującym szturm Warszawy. Jednak w wersji drukowanej popełnili błąd. Skalę przypisaną szańcowi nr 57 umieścili przy reducie nr 54 (ryc. 2).

Na rysunku widać szaniec zamknięty, sześcioboczny z wejściem od strony południowo-wschodniej. Długość boków mierzona wzdłuż szczytu spadku zewnętrznego (ryc. 3j) wynosiła ok. 265–275 m. Jeżeli za podstawę do obliczeń przyjmujemy szczyt stoku (ryc. 3b), to długość wszystkich boków zwiększy się do ok. 320 m.

Należy zaznaczyć, że do tych liczb musimy podchodzić bardzo ostrożnie. Archeolodzy mają wątpliwości co do długości boku południowo-zachodniego (E). Badania wskazują,

К этим цифрам подходить с осторожностью. Археологи выражают сомнения относительно длины юго-западной стороны (Е). Согласно исследованиям он был длиннее, чем указано в русском плане от 1831 г. Неточности также касаются пояса волчьих ям. Причиной расхождений между результатами археологических исследований и планом редута от 1831 г. могло быть неправильное масштабирование, выполненное русскими. Все сомнения развеются в результате дальнейших исследований шанца.

Профиль редута соответствовал теоретическим нормам инженерного искусства. Ширина рва составляла от 3 (на дне) до 6 м (на уровне бермы). Его глубина достигала 3 м, а угол наклона эскарпа (откоса) и контрэскарпа отли-



Ryc. 3. Profil reduty nr 54 (szkic wykonany w oparciu o kopię oryginalnego rysunku przechowywanego w zbiorach RGIA); abc – stok; b – szczyt stoku; cd – przeciwskarpa; fd – dno rowu, e – palisada; fg – skarpa; gh – berma (ustęp); hijl – przedpiersie (wał); ij – wierzchołek przedpiersia („płaszczyzna ogniowa”, „równina ogniowa”); j – szczyt wierzchołka; jig – spadek zewnętrzny; jl – spadek wewnętrzny; jkl – ława strzelecka; m – posada (podstawa) szańca. Sążeń – 2,13 m, stopa – 0,304 m.

Рис. 3. Профиль редута № 54 (эскиз сделан на основании копии оригинального рисунка из архивов РГИА); абв – гласис; б – верхняя часть гласиса; вг – контрэскарп; ег – дно рва, д – палисад; еж – эскарп; жз – берма (уступ); жик – бруствер (вал); ик – верхняя часть бруствера (огневая плоскость); к – пик вершины; киж – наружный уклон; кн – внутренний уклон; клм – стрелковая скамья; о – основание шанца. Сажень – 2,13 м, фут – 0,304 м.

iż był on o kilkanaście metrów dłuższy niż pokazuje to rosyjski plan z 1831 r. Nieścisłości dotyczą też pasa wilczych dołów. Rozbieżności między wynikami badań archeologicznych a planem reduty z 1831 r. mogą mieć swoje źródło w błędnym skalowaniu dokonanym przez Rosjan. Wątpliwości powinny rozwiązać dalsze badania szańca.

Profil reduty odpowiadał teoretycznym założeniom sztuki inżynierskiej. Rów miał szerokość od 3 (na dnie) do ok. 6 m (na wysokości bermy). Głębokość sięgała 3 m, a kąt nachylenia skarpy i przeciwskarpy odbiegał od zalecanych  $45^\circ$  (wynosił kolejno  $55^\circ$  i  $65^\circ$ ). Przez środek rowu biegła palisada złożona z drewnianych pali (z zaokrąglonym końcem) o wysokości co najmniej 2,8 m. Grubość przedpiersia nie odbiegała od zaleceń teoretyków. Wynosiła ok. 3 m w górnej części, ok. 4 m na wysokości podstawy ławy strzeleckiej i ok. 8 m przy bramie. Wysokość przedpiersia sięgała 3–3,5 m (ryc. 3).

Przynajmniej część zewnętrznych elementów konstrukcji reduty wykonano z materiału gliniastego, co wzmocniło ich odporność na ogień rosyjskiej artylerii<sup>5</sup>. Wydaje się jednak

człuch od rekomendowanych  $45^\circ$  (on składał 55° i 65° odpowiedzialnie). Pośrodku rowu ciągnęła palisad z zaokrąglonych bregwen wysoćoty nie mniej 2,8 m. Tolczyna brustwera nie otlichalaś od rekomendacji teoretików. Ona składała około 3 m w górnej części, 4 m na urownie strzelkowej stępni i około 8 m u bermy. Wysota brustwera dostigala 3–3,5 m (ryc. 3).

Po krajniej mero część wneśnych elementów konstrukcji reduty była wykonana z gliniśtogo materiała, co powyśhalo ich uśoćywość k rusśkomo artilierijskomo ognio<sup>5</sup>. Wpolve werojawnie, czo 12-funťowe puły i 1/2-pudowe granaty mogli powredzić wierzchnią część brustwera<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> (...) *территория этого района [редута №54 – Т.С.] состоит из ледниковой глины, покрытой флювиогляциальными песками и гравием (...) Более глубокий слой ледниковой глины (...)* (J. Dzierżek, M. T. Krajcarz 2014, s. 35, 42). W mемуарach i issledowanjach soderżatśa protiworecznywe dannye. Ludwik Mierosławski (1888, t. 1, s. 12) pisal, czo redut stoyal na *глинистой почве*. Русский офицер Зеланд подтwerżдает, czo ukreplenie bylo postroeno iz gliniśtogo materiała. W swoju oczeredь, J. Patelski (1914, s. 163, 164), soldat 1-go polka peshich strelkow zapomnil peshanuju, melkuiu pocwu, kotoraя *небольшую предвещала прочность*. W. Migal (2014, s. 68, 69) goworit o suseśtwowaniji podtwerżdennoho fakta, czo po krajniej mero sklon rowa (werojawnie, imeeśa w wido эскарп – Т.С.) был wylozhen utrambowannoj glinoj.

<sup>6</sup> 12-funťowa puła, wypuścennaja s *приличного расстояния*, wonzaeśa w zemlju *среднего типа* na 3,4 m (I. Prądzyński 1986, s. 27). Druge teoretiki i praktiki woennej artilierii i inżenerii priwodili

<sup>5</sup> (...) *bezpośrednie okolice omawianego obiektu [reduty nr 54 – Т.С.] zbudowane są z gliny lodowcowej oraz leżących na niej piasków i żwirów fluwioglacjalnych (...)* *Występująca głębiej glina (...)* (J. Dzierżek, M. T. Krajcarz 2014, s. 35, 42). W pamiętnikach i opracowanjach występują sprzeczne informacje. Ludwik Mierosławski (1888, t. 1, s. 12) pisal, że reduta leżała na *gruncie gliniastym*. Oficer rosyjski Zelанд potwierdza, że redutę wykonano z materiału gliniastego. Z kolei J. Patelski (1914, s.

prawdopodobne, że 12-funtowe kule i granaty ½-pudowe były w stanie uszkodzić górną część przedpiersia<sup>6</sup>.

Dla piechoty przygotowano ławę strzelecką, która ciągnęła się wzdłuż wewnętrznej części przedpiersia. Z rysunku profilu wynika, że miała ona ok. 1,2 m szerokości. Żołnierze mogli rozwinąć się na niej w dwa szeregi. Z kolei wysokość ławy wynosząca ok. 1,4 m nie zapewniała strzelcom pewnej osłony przed kulami karabinowymi i kartaczami przeciwnika w chwili oddawania strzału. W narożnikach reduty oraz wzdłuż zachodnich boków zbudowano sześć stanowisk artyleryjskich (baterii). W ich pobliżu usytuowano dwa magazyny prochowe, oddalone od siebie o ok. 30 m.

Reduta nr 54, podobnie jak każda fortyfikacja ziemna tego typu, miała słabe punkty. Zaliczały się do nich rów i kąty narożne, gdyż, jak zauważył Ignacy Prądzyński (1986, s. 60), *rów nie jest broniony i przed kątami narożnymi znajdują się przestrzenie nieostrzelane*. Inżynierowie wojskowi mogli zabezpieczyć te luki stosując kilka środków (przeszkód), m.in. ostropale leżące (zwane też kolcami lub palami szturmowymi – F. Meciszewski 1825, s. 134–136; I. Prądzyński 1986, s. 121)<sup>7</sup>, fugasy (prowizoryczne miny) do osłony narożników lub kątów wystających szanca oraz odpowiednio rozmieszczone wilcze doły (F. Meciszewski 1825, s. 134, 136, 142; I. Prądzyński 1986, s. 142). Rów można było zabezpieczyć dodatkowymi palisadami przy skarpie lub przeciwskarpie. Niestety poza wilczymi dołami i palisadami (ostropale stojące) nie zastosowano w reducie nr 54 dodatkowych przeszkód inżynierskich. W jej wnętrzu zabrakło blokhauzów, schronów i poprzecznic, a na przedpolu ostrokołów, kołków lub bron, niedźwiadków (gwoździ z kolcami) i fugasów. Palisada, zbudowana z grubych drewnianych pali wbitych w dno rowu, miała uniemożliwić atakującemu skok do jego wnętrza. W tym celu powinna być usytuowana w pobliżu przeciwskarpy tak, aby przeciwnik wpadał prosto na zaostreny pal. Niestety w reducie nr 54 palisada nie była w stanie spełnić swoich zadań. Umieszczono ją mniej więcej w środku rowu i żołnierze rosyjscy mogli znaleźć w nim schronienie po przebyciu pasa wilczych dołów i uniknięciu pocisków polskich dział i karabinów. Między palisadą a przeciwskarpą było tyle miejsca, że Rosjanie byli w stanie spokojnie wyrwać pale i podejść do skarpy rowu oraz przedpiersia szanca.

Obecność wilczych dołów wokół reduty nie budzi wątpliwości. Nie ma jednak pewności co do liczby rzędów. Na rosyj-

Для пехоты была приготовлена стрелковая ступень, тянущаяся вдоль внутренней части бруствера. Рисунок сообщает, что ее ширина составляла ок. 1,2 м. Солдаты могли расположиться в ней в два ряда. Приступок (или банкет), высота которого достигала 1,4 м, не обеспечивал стрелкам полной защиты от винтовочных пуль и картечи противника. В углах редута и вдоль западных сторон было построено шесть артиллерийских позиций (батарей). Рядом с ними разместили два пороховых погреба, расположенных в 30 м друг от друга.

У редута №54, как и любого другого земляного укрепления подобного типа были слабые места – ров и внешние углы, ведь, как отметил Игнатий Прондзинский (1986, с. 60), *ров не защищается, а перед угловыми пунктами находится необстреливаемое пространство*. Военные инженеры могли защитить эти слабые места, используя несколько средств (препятствий), например, лежащий частокол (называемый шипами или штурмовыми бревнами – F. Meciszewski 1825, s. 134–136; I. Prądzyński 1986, s. 121)<sup>7</sup>, фугасы (импровизированные мины) для защиты углов или выдающихся рогов шанца, а также волчьи ямы, расположенные в определенном порядке (F. Meciszewski 1825, s. 134, 136, 142; I. Prądzyński 1986, s. 142). Ров можно было защитить дополнительными палисадами у эскарпа и контрэскарпа. К сожалению, кроме волчьих ям и палисада (вертикального частокола) вокруг территории редута №54 не использовались никакие инженерные препятствия. Внутри же недоставало блокаузов, бункеров и перекрытий, а на предполье – частоколов, кольев или решеток, медведей (гвоздей с шипами) и фугасов. Благодаря палисаду из толстых деревянных бревен, вбитых в дно рва, атакующие не могли прыгать в него. Для этого палисад следовало установить вблизи контрэскарпа так, чтобы противник падал прямо на заостренный конец бревна. К сожалению, палисад редута №54 не справился бы со своим назначением. Его установили посреди рва, поэтому русские солдаты могли спрятаться за бревнами, пробежав через пояс волчьих ям и укryвшись от снарядов польских орудий и ружей. Между палисадом и контрэскарпом было столько места, что русские могли без труда выдернуть бревна и подойти к откосу рва и брустверу шанца.

Нет сомнений в том, что вокруг редута были волчьи ямы. Однако невозможно точно назвать количество рядов. На русском плане от 1831 г. упоминается три, тогда как в 2013 и 2015 гг. археологи обнаружили лишь два ряда (на юго-западном и западном предполье). Трудно сказать, удалось ли полякам в 1831 г. защитить остальные фасы

163, 164), żołnierz 1. Pułku Strzelców Pieszych, zapamiętał piaszczystą i miłąkłą ziemię, która *niewiele zapowiadała trwałości*. W. Migal (2014, s. 68, 69) uważa, że potwierdzono fakt, iż przynajmniej stok rowu (chodzi chyba o skarpe – T.S.) był wyłożony ubitą gliną.

<sup>6</sup> Kula 12-funtowa wystrzelona z *przyzwoitej odległości* wbijała się w *ziemię średniego gatunku* na 3,4 m (I. Prądzyński 1986, s. 27). Inni teoretycy i praktycy artylerii i inżynierii wojskowej podawali mniejsze wartości (1,7, 2,1, 2,9 m w zależności od dystansu strzału i rodzaju ziemi).

<sup>7</sup> Witold Migal (2014, s. 65, 66) twierdzi, że w trakcie prac archeologicznych odkryto *ukośne wkopy* sugerujące obecność w reducie ostropali (leżących – T.S.). Umieszczano je w spadku zewnętrznym zazwyczaj na wysokości bermy. Niestety źródła pisane nie potwierdzają tego faktu.

меньшие показатели (1,7, 2,1, 2,9 м в зависимости от расстояния выстрела и рода почвы).

<sup>7</sup> Witold Migal (2014, s. 65, 66) утверждает, что в ходе археологических работ были обнаружены *косые вкopy*, позволяющие предположить наличие частокола в редуте (лежащего – T.S.). Их размещали во внешнем склоне, как правило, на уровне бермы. К сожалению, в письменных источниках нет подтверждения этого факта.



Ryc. 4. Ostrzał artyleryjski i walka o redutę nr 54. (Łukasz Fafiński na podst. A. I. Neidgart 1831 z uzupełnieniami i poprawkami autora).

11 – 11. pułk jeźrów; 17 – pułk bieleziński, 18 – pułk ołonecki, 19 – pułk szlisselburski; 20 – pułk ładoski; 22 – pułk wologodzki; 39 – pułk aleksopolski, 40 – pułk kremienchuski; 41 – pułk jelecki; 42 – pułk siewski.

Рис. 4. Артиллерийский обстрел и сражение за редут № 54 (Łukasz Fafiński на осн. А. I. Neidgart 1831 с дополнениями и поправками автора). 11 – 11-й Егерский полк; 17 – Белозерский полк; 18 – Олонецкий полк; 19 – Шлиссельбургский полк; 20 – Ладоский полк; 22 – Вологодский полк; 39 – Алексопольский полк; 40 – Кременчугский полк; 41 – Елецкий полк; 42 – Севский полк.

skim planie z 1831 r. są trzy. Tymczasem archeolodzy w 2013 i 2015 r. odkryli tylko dwa (na przedpolu południowo-zachodnim i zachodnim). Czy Polakom udało się w 1831 r. osłonić trzema rzędami dołów pozostałe boki (z wyjątkiem wejścia), trudno powiedzieć. Raporty ppor. Adama Kulczyckiego, pierwszego komendanta artylerii reduty nr 54 (do 2 września 1831 r.), nie udzielają jednoznacznej odpowiedzi. Wiadomo, że do 26 sierpnia wykopano tylko kilkanaście wilczych dołów, a dalsze prace przerwano w oczekiwaniu na przybycie oficera inżynierii, który miał wskazać ich „miejsce i kształt”. Do 30 sierpnia wykonano jeden rząd, ale bez zaostzonych pali w środku. 2 września komendant szanca stwierdził, że brakowało mu narzędzi do dalszego kopania wilczych dołów. Poza tym nie posiadał drzewa na pale (zał. 2<sup>8</sup>, 4, 5).

Filip Meciszewski i Ignacy Prądzyński wskazali, że należy wykonać trzy rzędy wilczych dołów *przed stokiem* lub *na końcu stoku*. Byli zgodni co do ich rozmiarów: średnica na wierzchu: 5–6 stóp (ok. 1,6–1,9 m), średnica na dnie: 65–80 cm, głębokość od 1,3 do 1,6 m. Zdaniem Prądzyńskiego długość pala w rowie powinna być dostosowana do jego głębokości. Zaostzony koniec miał znaleźć się od 13,5 do 16 cm poniżej wierzchu rowu. W najślabszej części przedpola szanca, w okolicach narożnika, doły w trzecim zewnętrznym rzędzie musiały być obszerniejsze. Generalnie sugerowano, że powinno się je kopać w ziemi *tęgiej*, z pewnością nie w gruncie piaszczystym (I. Prądzyński 1986, s. 142). W przypadku reduty nr 54

(isključając вход) тремя рядами ям. Рапорты подпоручика Адама Кульчицкого, первого коменданта артиллерии редута № 54 (по 2 сентября 1831 г.), не дают однозначного ответа. Известно, что до 26 августа было выкопано лишь более десятка волчьих ям, а дальнейшие работы приостановили в ожидании прибытия офицера инженерии, который должен был указать их *место и форму*. До 30 августа появился еще один ряд, но без заостренных бревен в середине. 2 сентября комендант шанца обнаружил, что у него недостает инструментов, чтобы продолжать эту работу. Кроме того, у него не было древесины для частокола (приложение 2<sup>8</sup>, 4, 5).

Филип Мечисhevский и Игнатий Прондзинский рекомендовали копать три ряда волчьих ям *перед откосом* или *в конце откоса*. Они были единодушны в отношении их размеров: верхний диаметр 5–6 футов (около 1,6–1,9 м), нижний (на дне) 65–80 см, глубина от 1,3 до 1,6 м. По мнению Прондзинского длина бревна зависит от глубины рва. Заостренный конец бревна должен находиться на 13,5–16 см ниже верхней части рва. В самом слабом месте шанца, в районе углов, ямы в третьем внешнем ряду должны быть большего размера. Предполагалось, что их следовало копать в земле плотной, никак не в песчаной (I. Prądzyński 1986, s. 142). О редуте №54 известно, что он был построен на глинисто-песчаной почве. Нельзя утверждать, что качество ровов было одинаковым на всем предполье шан-

<sup>8</sup> Załącznik ten publikują W. Borkowski i M. Mechliński (2014, s. 180–182), uznaliśmy jednak że stanowi integralną część także tego artykułu. (przyp. red.).

<sup>8</sup> Приложение опубликовано В. Борковским и М. Мехлинским (2014, с. 180–182), но мы посчитали, что оно неразрывно связано с этой статьей (прим. редакции).



Ryc. 5. Fragment oryginalnej mapy A. Neidhardta (1831), ukazujący szturm reduty nr 54.

Рис. 5. Фрагмент оригинальной карты А. Neidhardt (1831), показывающей штурм редута № 54.

wiadomo, że wzniesiono ją na gruncie gliniasto-piaszczystym. Tak więc nie ma pewności, że jakość rowów była jednakowa na całym przedpolu szanca. Pewne jest, że ich układ miał przypominać szachownicę.

Niejasna jest kwestia ziemi pozostałej po wykopaniu dołów. Filip Meciszewski (1825, s. 125) twierdził, że w przypadku szanca wzniesionego *na znacznej wyniosłości* ziemię powinno się zostawić między dołami. W ten sposób podwyższano je *o parę stóp*. Prądzyński (1986, s. 142) z kolei sugerował rozsypanie ziemi *w odstępach pod przykrym spadkiem*, aby zwiększyć głębokość rowów. Ludwik Mierosławski uznał jednak, że pozostawienie ziemi było posunięciem błędnym, gdyż pociski rosyjskiej artylerii „zbronowały” wilcze rowy trafiając w nasypy. Co istotne, w pobliżu rowów zostawiono kamienie wydobyte z ziemi w trakcie prac. Trafione pociskiem artylerii rykoszetowały szkodząc obrońcom (T. Strzeżek 2015, s. 220).

Obecność wilczych dołów w pewnym stopniu ułatwiła Polakom obronę reduty, ale warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że Filip Meciszewski podważył powszechną opinię o ich skuteczności. Zauważył mianowicie, że nie były tak *straszne* dla piechoty przeciwnika *jak się z pierwszego rzutu oka zdaje*, gdyż łatwo je pokonać. Poza tym nieprzyjaciel wiedząc, że natknie się na tę przeszkodę (tak było w 1831 r.), zawnazsza przygotuje środki zaradcze. Konkludując Meciszewski (1825, s. 127) stwierdził, że wilcze doły nie zatrzymają natarcia i wpadnie do nich co najwyżej kilku ludzi. Wydaje się jednak, że znaczenie wilczych tkwiło w czymś innym. Do ich głównych zadań należało spowolnienie natarcia przeciwnika, rozbicie zwartego szyku jego kolumn i wywołanie nieporządku. Żołnierze nieprzyjaciela, przeciskający się wąskim przejściem między rowami, stawali się idealnym celem dla obrońców szanca. Korytarze można było ostrzelać z dział i broni ręcznej uzyskując tym samym koncentrację ognia na wybranych punktach przedpola. Niestety nie wykończone wilcze doły stawały się niebezpieczne także dla garnizonu szanca. Jeżeli nie udało się ich zabezpieczyć palami lub wodą to w trakcie walki zmieniały się w okopy dające schronienie strzelcom przeciwnika. Mogli oni sparaliżować obronę szanca obierając za główny cel obsługę dział. Niestety w trakcie bitwy o Warszawę Rosjanie wykorzystali w ten sposób wilcze doły nie jeden raz. Ich strzelcy ułatwili kolumnom podejście do stoku i rowów „wielu” szanców. Reduta nr 54 prawdopodobnie znalazła się wśród nich (A. Telákovskij/ А. Теляковский 1848, s. 79).

ца. Можно с уверенностью сказать, что они должны были располагаться в шахматном порядке.

Неизвестно, что произошло с землей, вынутой из ям. Филип Мечишевский (1825, с. 125) утверждает, что, если шанец возведен на *значительной возвышенности*, землю следовало оставить между ямами. Таким образом можно было поднять их *на пару футов*. В то же время Prądzyński (1986, с. 142) предлагал рассыпать землю *с промежутками под крутым откосом*, чтобы увеличить глубину рвов. Людвик Мерославский признал, что решение оставить землю было ошибкой, поскольку снаряды русской артиллерии, попадая в насыпь, бороновали волчьи ямы. Немаловажно, что у рвов остались камни, извлеченные из земли во время работы. Если в них попадал снаряд, камни рикошетировали, принося вред защитникам (Т. Strzeżek 2015, с. 220).

Наличие волчьих ям в какой-то степени облегчало полякам оборону редута, но здесь стоит отметить, что Филип Мечишевский поставил под сомнение распространенное мнение об их эффективности. Он отметил, что они не были так *страшны* для пехоты противника, *как на первый взгляд кажется*, ведь их было легко преодолеть. Кроме того, враг, зная, что встретится с этим препятствием (как и произошло в 1831 г.), заранее примет контрмеры. В заключение Мечишевский (1825, с. 127) заявил, что ямы не остановят наступление и в них попадет самое большее несколько человек. Тем не менее у волчьих ям была еще одна цель. Их главная задача – приостановление атаки противника, разрушение его плотной колонны и создание беспорядка. Солдаты противника, протискивающиеся в узкие проходы между рвами, становились идеальной мишенью для защитников шанца. Коридоры можно было обстреливать из орудий и стрелкового оружия, концентрируя огонь на отдельных участках предполья. К сожалению, незаконченные волчьи ямы представляли опасность и для гарнизона шанца. Если их не заполнить бревнами или водой, то во время сражения они превратятся в окопы, служащие укрытием для стрелков противника. Их целью было парализовать оборону шанца, сосредоточившись на поражении персонала, обслуживающего орудия. К сожалению, во время битвы за Варшаву русские не раз использовали волчьи ямы именно таким образом. Их стрелки облегчили колоннам подступ к гласису и рвам *многих* шанцев. Редут № 54, скорее всего, был среди них (А. Telákovskij/ А. Теляковский 1848, с. 79).

Вход в редут находился в юго-восточной части, наименее подверженной обстрелу русской артиллерии. Однако, похоже, что его недостаточно защитили. На предполье не были выкопаны волчьи ямы и ров. Защитники могли обстреливать атакующих только из ручного оружия или забрасывать гранатами. Хотя ворота были достаточно узкими (2–2,5 м), изнутри редута их не защищал ни поперечный земляной вал со стрелковой ступенью (траверс), ни палисад с амбразурами (I. Prądzyński 1986, с. 61, 124). Вход закрывали только деревянные ворота (барьер). Часток здесь был бы очень уместен.



Rogatkę, czyli wejście do reduty, wykonano w części południowo-wschodniej, najmniej narażonej na ostrzał artylerii rosyjskiej. Wydaje się jednak, iż nie zabezpieczono jej dostatecznie. Przede wszystkim na przedpolu nie wykonano rowu i wilczych dołów. Obrońcy mogli ostrzelać atakujących tylko z broni ręcznej i ewentualnie obrzucić granatami. Rogatka była co prawda bardzo wąska (2–2,5 m), ale we wnętrzu reduty nie zabezpieczał jej usypany w poprzek wał ziemny z ławą strzelecką (poprzecznicą) albo palisada ze strzelnicami (I Prądyński 1986, s. 61, 124). Dostęp do wnętrza zamykały jedynie drewniane wrota (bariera). Bardzo przydatne byłyby w tym miejscu ostrokoły.

Ze źródeł pozostawionych przez uczestników bitwy (pamiętniki, listy) nie można odtworzyć faktycznego stanu reduty w dniu 6 września. Rosjanie twierdzili, że była silnym punktem polskiej obrony (zawracali uwagę na wysokość przedpiersia od 2,8 do 3,5 m, strome wały wykonane z gliny, głęboki rów, grube palisady, trzy rzędy wilczych dołów). Polacy nie są zgodni w kwestii materiału z którego ją wykonano. Jeden z żołnierzy pisał o głębokim rowie z palisadą wykonaną z wysokich pali, trzech rzędach wilczych dołów z *kołami drewnianymi ostrymi* ukrytymi pod *lekkimi gałęziami i słomą* (T. Strzeżek 2015, s. 339, 340). Z kolei Julian Konstanty Ordon (1880, k. 1) skarżył się, że rów był płytki, palisada słaba, a wilcze doły nieskończone.

Z raportów urzędowych wynika, że wały niektórych szańców warszawskich wymagały nieustannej konserwacji, gdyż z powodu dreszczów usuwała się ziemia, z której je wykonano. Reduta nr 54 należała do tej grupy, co potwierdził ppor. Kulczycki. 2 września pisał w raporcie, że musiał poprawiać wały (zał. 5). Prace musiały postępować ślamazarnie m.in. z powodu braku narzędzi i niechęci żołnierzy do prac saperskich, co było powszechnym zjawiskiem w szeregach armii polskiej broniącej Warszawy (T. Strzeżek 2015, s. 218–220).

Dostępne raporty Kulczyckiego ukazują kolejne fazy budowy reduty. Wiadomo, że 27 sierpnia nadal kontynuowano prace. W tym dniu planowano zakończyć budowę drugiego magazynu prochowego (czyli jeden już był). Do 26 sierpnia wykopano kilkanaście wilczych dołów, a 30 sierpnia redutę otaczał jeden ich rząd, ale bez pali. 2 września planowano rozpocząć budowę baraków oraz przymierzano się do osadzania pali w wilczych dołach (jeżeli zostanie przywiezione drzewo). W tym czasie nieustannie poprawiano wały. Co zrobiono z zakresu prac ziemnych i ciesielskich między 3 a 6 września, nie wiadomo (zał. 2–5). Raporty ppor. Juliana Konstantego Ordona (objął obowiązki po ppor. Kulczyckim) nie zachowały się, ale L. Mierosławski (1888, t. 1, s. 37, 85, 86), który z nim rozmawiał stwierdził, że rowy reduty nie zostały należycie zabezpieczone, a Rosjanie mogli bez przeszkód szturmować szaniec przy pomocy drabin (eskalada). Zauważył też, że jeden wyłom w wale umożliwiał przeciwnikowi zdobycie całego szanca. Obrońcy nie mogli skutecznie bronić się w jego wnętrzu, gdyż nie dysponowali blokhauzami ani poprzecznicami.

Potencjał obronny reduty nr 54 stanowił wypadkową kilku czynników. Zaliczały się do nich, oprócz efektów prac in-

На основании источников, составленных участниками сражения (дневники, письма), нельзя восстановить фактическое состояние редута на 6 сентября. Русские утверждали, что это был мощный участок польской обороны (они обратили внимание на высоту бруствера 2,8–3,5 м, крутые валы, построенные из глины, глубокий ров, толстые палисады, три ряда волчьих ям). Среди поляков нет единого мнения относительно материала, из которого он был создан. Один из солдат написал о глубоком рве с палисадом из высоких бревен, трех рядах волчьих ям с *острыми деревянными кольями*, спрятанными под *легкими ветками и соломой* (Т. Стрежек 2015, с. 339, 340). А Юлиан Константы Ордон (1880, к. 1) жаловался, что ров был неглубоким, палисад – слабым, а волчьи ямы – незаконченными.

Из официальных рапортов следует, что валы некоторых варшавских шанцев требовали постоянного обслуживания, поскольку земля, из которой он был построен, постоянно осовывалась. Это можно было сказать и о редуте № 54, что подтвердил подпоручик Кульчицкий. Он написал в рапорте от 2 сентября, что ему пришлось ремонтировать валы (приложение 5). Работы проходили очень медленно, в частности, из-за отсутствия инструментов и нежелания солдат выполнять задания саперов – распространенное явление в рядах польской армии, обороняющей Варшаву (Т. Стрежек 2015, с. 218–220).

Доступные рапорты Кульчицкого проливают свет на последующие этапы строительства редута. Известно, что 27 августа работы все еще продолжались. В этот день планировалось завершить строительство второго порохового склада (т.е. один уже был готов). К 26 августа были выкопаны более десятка волчьих ям, а 30 августа редут окружал еще один ряд, но пока без бревен. 2 сентября должно было начаться строительство барakov и установка бревен в волчьи ямы (если бы их привезли). В это время гарнизон непрерывно ремонтировал валы. Неизвестно, какие земляные и плотницкие работы проводились в период между 3 и 6 сентября (приложения 2-5). Рапорты подпоручика Юлиана Константы Ордона, перенявшего обязанности подпоручика Кульчицкого, не сохранились. В беседе с ним Л. Мерославский (1888, т. 1, с. 37, 85, 86) выяснил, что траншеи редута не были достаточно защищены, и русские могли беспрепятственно штурмовать шанец с помощью лестниц (эскалада). Он также отметил, что пролом в валу позволил бы противнику захватить шанец. Защитники не могли эффективно обороняться внутри редута, поскольку не было ни блокгаузов, ни траверсов.

Оборонительный потенциал редута № 54 состоял из нескольких факторов. Кроме результатов труда инженеров и саперов, среди этих факторов было артиллерийское вооружение, гарнизон, способности и мастерство коменданта, а также героизм его подчиненных.

Генерал Колачковский, ответственный за строительство редута № 54, предполагал, что обеспечит его 7 орудиями (упоминал он и цифру 12). В конце концов на редут

żynierów i saperów, m.in. uzbrojenie artyleryjskie, garnizon, zdolności i umiejętności komendanta oraz waleczność jego podkomendnych.

Gen. Kołaczkowski odpowiedzialny za budowę reducy nr 54 przewidywał, że uzbroi ją w siedem dział (wspominał też o 12). Ostatecznie umieszczono w niej sześć dział, przy czym część na łożach wałowych, oraz strzelbę wałową (hakownicę). Artylerię sprowadzono z szańca przedmostowego Pragi. Zachował się raport gen. Piotra Bontempsa (Dyrektora Materiałów Artylerii) z którego wynika, iż wśród 11 dział *wziętych z Pragi do uzbrojenia szanców Warszawy* znalazło się siedem dział niezaprężonych. Pięć z nich ulokowano w reducie nr 54 (dołączyły do połowej armaty 12-funtowej). Były to: jednoróg żelazny 1-pudowy, jednoróg żelazny ½-pudowy, granatnik 10-funtowy na kamień, armata 6-funtowa spiżowa wałowa i armata 12-funtowa spiżowa wałowa. Z powyższego wynika, iż przynajmniej dwa działa były na łożach wałowych, a cztery na łożach połowych. 26 sierpnia dowódca 7. Kompanii Pieszej Artylerii Pozycyjnej kpt. Michał Richter zabrał z szańca armatę połową 12-funtową, a w zamian wprowadził do niej granatnik 10-funtowy na kamień (zał. 2). Bem jeszcze 28 sierpnia planował wymianę dział i następnego dnia zabrał z szańca dwa granatniki 10-funtowe na kamień. Ich miejsce zajęły dwie armaty 12-funtowe żelazne prawdopodobnie na łożach wałowych (zał. 4). W ten sposób zakończono proces organizacji baterii artylerii w reducie nr 54. 6 września pod komendą ppor. Ordon znajdowały się: jednoróg 1-pudowy żelazny, jednoróg ½-pudowy żelazny, trzy armaty 12-funtowe (jedna spiżowa i dwie żelazne), prawdopodobnie wszystkie na łożach wałowych, i armata 6-funtowa spiżowa na łożu wałowym (zał. 6). Rosyjski oficer Paweł Zawaryckij (1994, s. 94), który był w reducie nr 54 w dniu 7 września ok. godz. 11, dostrzegł w szańcu działo żelazne (prawdopodobnie była to armata 12-funtowa lub jeden z jednorogów) oraz jedno działo „warnieńskie”. Możliwe że przy identyfikacji drugiego popełnił błąd. Działo warnieńskie podarował wojsku polskiemu car-król Mikołaj I po zdobyciu Warny w 1828 r. Wśród 12 „prezentów” były spiżowe armaty 3-funtowe oraz armaty 4-funtowe. O armatach 6-funtowych nie było wzmianki. Działo tureckie nie cieszyło się dobrą opinią wśród polskich dowódców. Jeżeli nawet Ordon nie posiadał ich pod swoją komendą, to i tak bardzo krytycznie wypowiedział się o oddanym mu pod komendę uzbrojeniu artyleryjskim. Stwierdził, że miał sześć *dział żelaznych starych* i *jeden granatnik nie do użycia*. Trzeba mu mimo wszystko przyznać rację, gdyż jakość dział żelaznych i spiżowych nie była jednakowa (T. Strzeżek 2015, s. 95, 97). Poza tym warto zauważyć, że były to działa przeznaczone do walki na dużym dystansie (tab. 1). Zabrakło wśród nich lekkich dział, a zwłaszcza karonad, przydatnych do walki z przeciwnikiem, który zbliżyłby się do reducy.

Artyleria reducy mogły ostrzelać przedpole szańca nr 55 (sąsiadującego z reducą od północnej strony), szańca nr 56 (na Woli) w pobliżu traktu kaliskiego oraz rejon traktu krakowskiego. Było to możliwe, gdyż baterie w reducie były ławowe (nadwałowe)

przybyły sześć orudij, причем часть из них была на крепостных лафетах, и крепостное дульнозарядное ружье (гаковница). Артиллерию перебросили с пражского шанца. Сохранился рапорт генерала Петра Бонтана (директора материальной части артиллерии), из которого следует, что среди 11 орудий, *привезенных с Праги для вооружения шанцев Варшавы* было семь незапряженных орудий. Пять из них установили в редуте № 54 (вместе с 12-фунтовой полевой пушкой). Это были: пудовый железный единорог, ½-пудовый железный единорог, 10-фунтовая гаубица-каменет, и две крепостные бронзовые пушки – 6- и 12-фунтовая. Отсюда следует, что, по крайней мере, два орудия были на крепостных лафетах, а четыре – на полевых. 26 августа командующий 7-й артиллерийской пешей ротой капитан Михал Рихтер вывез из шанца полевую 12-фунтовую пушку, вместо которой привез 10-фунтовую гаубицу-каменет (приложение 2). Еще 28 августа Bem планировал замену орудий и на следующий день забрал из шанца две 10-фунтовые гаубицы-каменета. Их место заняли две 12-фунтовые железные пушки, вероятно, на крепостных лафетах (приложение 4). Так завершился процесс организации артиллерийской батареи редута № 54. 6 сентября подпоручик Ордон располагал пудовым железным единорогом, ½-пудовым железным единорогом, тремя 12-фунтовыми пушками (одной бронзовой и двумя железными), скорее всего, на крепостных лафетах, а также бронзовой 6-фунтовой пушкой на крепостном лафете (приложение 6). Русский офицер Павел Заварицкий (1994, с. 94), 7 сентября примерно в 11 часов находившийся на территории редута № 54, заметил в шанце железное орудие (вероятно, это была 12-фунтовая пушка или один из единорогов) и одно варненское орудие. Возможно, относительно второго орудия он ошибся. Варненские орудия подарил польской армии царь-король Николай I после захвата Варны в 1828 г. Среди 12 подарков были бронзовые 3-фунтовые и 4-фунтовые пушки, но о 6-фунтовых пушках упоминаний нет. Турецкие орудия не нравились польским командирам. Даже если их и не было в распоряжении Ордона, он и без того очень критично высказался о выделенном ему артиллерийском вооружении. Он обнаружил, что получил *шесть старых железных орудий и одну непригодную гаубицу*. Следует признать, что он был прав, ведь качество железных и бронзовых орудий отличалось (T. Strzeżek 2015, s. 95, 97). Кроме того, эти орудия предназначались для сражения с дальней дистанции (таблица 1). Среди них не было легких орудий, например, карронад, которые пригодились бы в сражении с врагом, приблизившимся к редуту.

Артиллерия редута могла обстрелять предполье шанца №55 (расположенного к северу) и шанца № 56 (на Воле) вблизи Калишской и в районе Краковской дорог. Это было возможно благодаря тому, что батареи редута были крепостными и орудия имели широкий диапазон огня (специалисты писали о *более широком горизонте* или *области большей активности*).

Tab. 1. Parametry dział armii polskiej i rosyjskiej w 1831 r.

Таб. 1. Параметры орудий польской и русской армии в 1831 г.

Typy dział	Kaliber w mm	Ciężar pocisku w kg		Zasięg strzału w km	
		Kula lub granat	Nabój kartaczowy bliższy/dalszy	Maksymalny <sup>1</sup>	Skuteczny <sup>1</sup>
Armata 12-funtowa	120	5,7	10/12	2,8-(•)-0,5/0,8	1-(•)-0,3
Armata 6-funtowa	95	2,8	5,6 / 5,6	2,6-(•)-0,5/0,7	0,9-(•)-0,2/0,3
Jednoróg Pudowy (40 funtowy)	195	15,8-18,3	(•)	(•)-3,62-(•)	(•)-(•)-(•)
Jednoróg półpudowy (20 funtowy)	154	8,18	13,6 / 13,8	(•)-2,5-0,5/0,8	(•)-1,2-0,5
Jednoróg ćwierćpudowy pieszy (10 funtowy)	123	3,88	10 / 7,8	(•)-2,2-0,4/0,7	(•)-(1)-(•)
Jednoróg ćwierćpudowy artylerii konnej (10 funtowy)	123	3,88	6,4 / 6,4	(•)-2,4-0,4/0,7	(•)-(•)-(•)

1 – kolejno: kula – granat – nabój kartaczowy: bliższy/ dalszy.

(•) – brak danych.

i działa miały szerokie pole ostrzału (fachowcy pisali o *obszerniejszym widnokregu lub większym działaniu pola*). Ich wyloty wystawały ponad szczyt wierzchołka. Niestety za wynikające z tego korzyści zapłacono brakiem osłony dla dział i artylerzystów. Przed kulami przeciwnika chronić ich powinny kosze szańcowe, umieszczone na płaszczyźnie ogniowej (przy ich pomocy można było utworzyć strzelnicę osłoniętą z boku). Wiadomo też, że górna część przedpiersia prawdopodobnie nie była na tyle gruba, aby zapewnić obrońcom bezpieczeństwo przed kulami 12-funtowymi i granatami ½-pudowymi. Kosze szańcowe i rzędy faszyn mogły wzmocnić konstrukcję reduty i zapewnić osłonę kanonierom oraz piechocie. Fakt, iż w reducie nr 54 nie zbudowano typowych strzelnic w przedpiersiu<sup>9</sup> (F. Meciszewski 1825, s. 33), potwierdza tylko słabe jej przygotowanie do samodzielnej konfrontacji z silną artylerią przeciwnika. Z kolei brak osłony dla piechoty garnizonu sugeruje, że gen. Bem nie przypuszczał, iż znajdzie się ona pod zmasowanym ostrzałem nacierającej piechoty rosyjskiej.

W oparciu o zachowany raport z 30 sierpnia (zał. 4) można odtworzyć prawdopodobny rozkład dział w reducie. W podwójnej baterii południowo-zachodniej ppor. Kulczycki umieścił armatę 12-funtową spiżową i jednoróg ½-pudowy, który mógł ostrzelać granatami rejon wsi Szczęśliwice. Trzy baterie zachodnie prawdopodobnie zajęły dwie armaty 12-funtowe żelazne i jednoróg 1-pudowy żelazny. Armatę 6-funtową spiżową usytuowano zapewne po lewej stronie baterii podwójnej.

Niewiele można powiedzieć o stanie łoż działowych i pomostów, na których działa ustawiono. Opinie o nich nie były korzystne co potwierdził przebieg walk 6 i 7 września 1831 r. (T. Strzeżek 2015, s. 96, 207).

Wymiana dział wymuszała korektę zapasów amunicji (zał. 2, 3, 5 i 6<sup>10</sup>). Raport z 5 września wskazuje, że lic-

Ich дула выступали над верхней частью укрепления. К сожалению, за возможные преимущества этого пришлось заплатить недостаточным прикрытием для орудий и артиллеристов. От пуль противника их должны были защитить шанцевые корзины (габионы), установленные на плоскости огня (с их помощью можно было создать амбразуры). Известно также, что верхняя часть бруствера, вероятно, была недостаточно толстой, чтобы обеспечить полякам защиту от 12-фунтовых пуль и ½-пудовых гранат. Габионы и ряды фашин могли укрепить конструкцию редута и обеспечить прикрытие канониров и пехоты. То, что в бруствере редута № 54 не были обустроены амбразуры<sup>9</sup> (F. Meciszewski 1825, s. 33), служит лишь подтверждением плохой подготовки к самостоятельному противостоянию сильной вражеской артиллерии. В свою очередь, отсутствие прикрытия для пехоты гарнизона позволяет предположить, что генерал Bem не допускал, что она окажется под массированным огнем наступающей русской пехоты.

На основании сохранившегося рапорта от 30 августа (приложение 4) можно воспроизвести возможное размещение орудий в редуте. В двойной юго-западной батарее подпоручик Кульчицкий установил 12-фунтовую бронзовую пушку и ½-пудовый единорог, который мог обстрелять гранатами район деревни Щенсливице. Три западные батареи, вероятно, имели две 12-фунтовые железные пушки и пудовый железный единорог. Бронзовая 6-фунтовая пушка, по всей вероятности, находилась на левой стороне двойной батареи.

Нельзя похвалить состояние орудийных лафетов и помостов, на которых они были установлены, что подтвердил ход событий 6 и 7 сентября 1831 г. (T. Strzeżek 2015, s. 96, 207).

Замена орудий влекла за собой коррекцию запасов снаряжения (приложения 2, 3, 5 и 6<sup>10</sup>). Согласно рапорту

<sup>9</sup> F. Meciszewski zalecał ich budowę w szanach narażonych na silny ostrzał artylerii przeciwnika.

<sup>10</sup> Załącznik ten publikują W. Borkowski, M. Mechliński (2014, s. 180, 182), uznaliśmy jednak że stanowi integralną część także tego artykułu (przyp. red.).

<sup>9</sup> Ф. Мечишевский рекомендовал строить их в шанцах, подверженных сильному артиллерийскому обстрелу со стороны противника.

<sup>10</sup> Это приложение опубликовано у W. Borkowski, M. Mechliński (2014, s. 180, 182), но мы считаем, что эта информация неразрывно связано с данной статьей (прим. редакции).

ba pocisków nie była zgodna z zaleceniami Bema (zał. 1) w przypadku dwóch jednorogów. Amunicję artyleryjską (ponad 1,3 tys. naboju z pociskami, samych naboju i pocisków) zgromadzono w dwóch magazynach. Zlokalizowano je blisko przedpiersia, wbrew zaleceniom I. Prądzyńskiego<sup>11</sup>. Jak wyglądały magazyny w reducie nr 54, nie wiadomo. Ordon stwierdził, że schodziło się do nich po schodach, a wejścia osłaniały drzwi (J. Ordon 1880, k. 2). Budowę magazynów zakończono 27 sierpnia (zał. 2). Z rosyjskiego planu wynika, że miały mniej więcej po 2,5 m długości i szerokości. Każdy z nich pomieścił amunicję dla trzech dział. Prawdopodobnie od góry osłaniały je przysypane ziemią dachy wykonane z belek i desek oraz faszyny (związane wiązki wikliny, chrustu lub gałęzi). Boczne ściany zbudowano z belek drewnianych i osłonięto ziemią. Artylerzyści z garnizonu reducy mieli dużo czasu na wykonanie magazynów. W innych szanцах prace przy nich przebiegały bardzo opornie (T. Strzeżek 2015, s. 216, 217 przyp. 288).

Arsenał reducy nr 54 uzupełniła hakownica (karabin fortyfikacyjny lub karabin wałowy). Gen. Bem postanowił uzbroić szanце zewnętrzne w ten typ broni palnej pod wpływem raportu komendanta artylerii z reducy nr 54. Ppor. Kulczycki 2 września napisał, że rosyjscy oficerowie prowadząc rozpoznanie polskich pozycji zbliżyli się do reducy na odległość strzału armatniego. Szkoda było marnować proch i pociski artyleryjskie do odpędzenia nieproszonych gości, gdyż prawdopodobnie rzadko pojawiali się *w dość znacznej sile*, tak jak to miało miejsce 31 sierpnia i 1 września. Z tego też względu Bem rozkazał komendantom szanców zewnętrznych (nr 3, 70, 53<sup>12</sup>, 56, 59, 62, 66 i 67) pobrać z arsenału w Warszawie po dwie hakownice, aby użyć ich *przeciwko nieprzyjacielskim oficerom zbliżającym się w celu rozpoznania naszych stanowisk*. Prawdopodobnie nie starczyło karabinów wałowych dla wszystkich szanców. W reducie nr 54 znalazł się tylko jeden. Zgodnie z rozkazem szkolenie obsługi przeprowadził płk Jan Fedorowicz. Tylko żołnierze *celnie strzelający* mogli używać karabinu (*Ekspedycje dowódcy artylerii...*, k. 287; T. Strzeżek 2015, s. 223).

Bardzo późno Bem zdecydował się wzmocnić siłę ognia reducy nr 54 racami kongrewskimi (pociskami raketowymi) wystrzeliwanymi z wyrzutni stacjonarnych (stojakowych). Na kilka dni przed bitwą umieszczono je tylko w trzech szanцах zewnętrznych (nr 57, 56 i 70) wraz z odpowiednim zapasem rac. 3 września Bem polecił płk. Janowi Fedorowiczowi rozmieścić po 200 rac kongrewskich w kilku szanцах, które do tej pory nie miały tego typu pocisków.

<sup>11</sup> Prądzyński zalecał, aby magazyny budować ok. 14 metrów od przedpiersia. Z rosyjskiego planu reducy wynika, że obydwa magazyny były oddalone od wału o 3,5–4 m. F. Mecziszewski (1825, s. 203) nie podaje dokładnych liczb. Zaleca, aby magazyny były w miejscu najmniej narażonym na strzały przeciwnika.

<sup>12</sup> Prawdopodobnie pomyłka Bema. Chodziło o redutę nr 54, gdyż szanца nr 53 II (74) jeszcze nie ukończono, a szaniec nr 53 w Rakowcu już był opuszczony.

от 5 сентября, количество снарядов для двух единорогов не соответствовало инструкциям Бема (приложение 1). Артиллерийское оснащение (почти 1 300 патронов со снарядами, а также отдельно патронов и снарядов) было помещено в двух пороховых складах. Вопреки рекомендации И. Прондзинского<sup>11</sup> их разместили близ бруствера. Неизвестно, как выглядели склады в редуте №54. Ордон сообщает, что в них нужно было опускаться по ступеням, а входы защищали двери (J. Ordon 1880, л. 2). Строительство складов завершилось 27 августа (приложение 2). Согласно русскому плану их размер достигал по 2,5 м в длину и ширину. В каждом из них находились боеприпасы для трех орудий. Вероятно, сверху их защищали крыши из балок и досок, присыпанные землей и прикрытые фашинами (связками лозы, хвороста или веток). Боковые стены были построены из деревянных балок и обмазаны землей. У артиллеристов гарнизона редута было много времени на строительство складов. В других шанцах такие работы велись неохотно (T. Strzeżek 2015, s. 216, 217, прим. 288).

Arsenał reducy № 54 uzupełniła гаковница (башенное или крепостное ружье). Генерал Bem решил оснастить внешние шанцы этим типом огнестрельного оружия под влиянием рапорта командующего артиллерией редута № 54. Подпоручик Кульчицкий написал 2 сентября, что русские офицеры провели разведку польских позиций, приблизившись к редуту на расстояние пушечного выстрела. Было жалко тратить порох и артиллерийские снаряды, чтобы отогнать незваных гостей, поскольку они, вероятно, нечасто появлялись *значительной силой*, как это произошло 31 августа и 1 сентября. Поэтому Bem приказал комендантам внешних шанцев (№ 3, 70, 53<sup>12</sup>, 56, 59, 62, 66 и 67) взять из арсенала в Варшаве по две гаковницы, чтобы использовать их *против неприятельских офицеров, приближающихся с целью разузнать наши позиции*. Вероятно, для всех шанцев гаковниц не хватило. В редуте № 54 оказалась лишь одна пищаль. Согласно приказу обучением обслуживающих ружье занялся полковник Ян Федорович. Использовать ружье могли лишь солдаты *точно стреляющие* (*Ekspedycje dowódcy artylerii...*, л. 287; T. Strzeżek 2015, s. 223).

Слишком поздно Bem решил усилить огневую мощь редута № 54 конгревовыми ракетами (ракетными снарядами), выпускаемыми из стационарных станков. За несколько дней до сражения их установили лишь в трех внешних шанцах (№ 57, 56 и 70) вместе с соответствующим запасом ракет. 3 сентября Bem поручил полковнику Яну Федоровичу разместить

<sup>11</sup> Прондзинской советовал строить пороховые склады в 14 м от бруствера. Из русского плана редута видно, что оба склада находились в 3,5–4 м от вала. Ф. Мечишевский (1825, с. 203) не сообщает точных цифр. Он рекомендует строить склады там, где им менее всего угрожали бы выстрелы противника.

<sup>12</sup> Возможно, ошибка Бема. Речь шла о редуте №54, поскольку строительство шанца №53 II (74) еще не закончилось, а шанец №53 в Раковце уже был пуст.

W tej grupie znalazła się także reduta nr 54. Niestety nie wiadomo, czy race dotarły do szańca, a wraz z nimi przynajmniej jedna wyrzutnia. Pewne jest, że w reducie 6 września było tylko 20 rac sygnałowych wystrzeliwanych ręcznie (*Ekspedycje dowódcy artylerii...*, k. 291, 293; T. Strzeżek 2015, s. 98, 214). Znacznie wcześniej Bem zadbał o dostarczenie do reduty granatów ręcznych. 5 września było ich 297. Miały one ułatwić obrońcom odparcie rosyjskiej piechoty ukrywającej się w rowach szańca w trakcie ataku (T. Strzeżek 2015, s. 225, 226).

Garnizon reduty w dniu 6 września liczył ok. 350–400 żołnierzy piechoty, artylerii i saperów. Było ich zbyt mało, aby obronić fortyfikację o narysie reduty nr 54. Uwzględniając obliczenia I. Prądzyńskiego i F. Meciszewskiego można przyjąć, iż w szańcu powinno znaleźć się od 600 do 800 żołnierzy piechoty oraz kilkudziesięciu artylerzystów. Źródła rosyjskie podają jeszcze wyższe liczby<sup>13</sup>.

Piechurów dostarczał do garnizonu 1. Pułk Strzelców Pieszych, ale czasami w reducie zastępowali ich koledzy z 2. Pułku Piechoty Liniowej (zał. 4)<sup>14</sup>. 6 września reduty broniły dwie kompanie 2. batalionu 1. pułku strzelców. Były to prawdopodobnie 2. kompania karabinierska por. Stanisława Bobińskiego i kompania fizylierska (strzelecka), którą dowodził zapewne por. Andrzej Nowosielski. Piechurów wspierało 45 artylerzystów (w tym 1 oficer i 2 podoficerów).

Obowiązki komendanta szańca (tzw. komendant placowy) pełnił mjr Ignacy Dobrzelewski, który zajął miejsce mjr. Baltazara Łabędzkiego. Podlegał mu komendant artylerii (zwany też komendantem baterii) ppor. Julian Konstanty Ordon. W reducie pojawił się 2 września. Zastąpił ppor. Adama Kulczyckiego (zał. 5a i 5b). Wymienieni oficerowie dysponowali sporym doświadczeniem i umiejętnościami wyniesionymi z pól bitewnych wojny 1831 r. (poza Kulczyckim). Jednak obrona fortyfikacji polowych prawdopodobnie nie znalazła się na ich szlaku bojowym (szerzej o kadrze polskiej patrz T. Strzeżek 2011, s. 34–38).

<sup>13</sup> Ława strzelecka w reducie miała ok. 240 m długości. F. Meciszewski (1825, s. 56, 59, 61, 62) i I. Prądzyński (1986, s. 32, 56) są zgodni, że jeden żołnierz powinien zajmować mniej więcej 1 metr ławy (od 86 do 97 cm). Za pierwszym szeregiem miał stać drugi szereg żołnierzy, który przeładowywałby karabiny i zastępował zabitych, rannych i kontuzjowanych. 1/3 piechoty powinna tworzyć rezerwę pozostającą we wnętrzu szańca (Prądzyński sugerował utrzymanie w rezerwie 1/4 garnizonu; w tym przypadku w reducie nr 54 piechota powinna liczyć około 600 bagnetów). Jak wiadomo, Kołaczkowski (1898, ks. 5, s. 32, 98) budując redutę, zaplanował ją na 600 ludzi z 7 działami. Szerokość ławy strzeleckiej w reducie pozwalała na rozwinięcie piechoty w dwa szeregi. Zdaniem Prądzyńskiego ława powinna mieć 4 stopy, tj. 1,3 m, a według Meciszewskiego – 1,45 m. Rosyjski podręcznik fortyfikacji polowej z 1848 r. na jednego strzelca przewidywał krok, tj. 0,71 m na ławie, a w szyku luźnym półtora kroku (ok. 1 m). Obliczono też, że reduta czworoboczna z bokami liczącymi ok. 43 m mogła pomieścić 1296 żołnierzy. Reduta nr 54 była znacznie większa! (A. Telákovskij 1848, s. 37, 90).

<sup>14</sup> W starszych źródłach rosyjskich można znaleźć informację, iż reduty bronił 1. lub 2. Pułk Piechoty Liniowej (N. Okunev 1835, s. 91; T. Strzeżek 2011, s. 83).

po 200 kongrewovych rakiet w нескольких шанцах, в которых до сих пор не было снарядов такого типа. Среди них был и редут № 54. К сожалению, неизвестно, прибыли ли в шанец ракеты, а с ними хотя бы одна пусковая установка. Можно с точностью сказать, что 6 сентября в редуте было 20 сигнальных ракет, выпускаемых вручную (*Ekspedycje dowódcy artylerii...*, л. 291, 293; T. Strzeżek 2015, с. 98, 214). Гораздо раньше Bem позаботился о доставке гранат. 5 сентября их было 297. Гранаты должны были облегчить защитникам отражение атаки русской пехоты, скрывающейся во рвах шанца во время штурма (T. Strzeżek 2015, с. 225, 226).

К 6 сентября гарнизон редута состоял из 350–400 солдат пехоты, артиллерии и саперов – слишком мало, чтобы защитить укрепление такого размера. Принимая во внимание расчеты И. Прондзинского и Ф. Мечишевского, можно предположить, что в шанце должно было находиться от 600 до 800 пехотинцев и несколько десятков артиллеристов. В русских источниках эти цифры еще выше<sup>13</sup>.

Пехотинцами гарнизона стали солдаты 1-го полка пеших стрелков, но иногда в редуте их подменяли коллеги из 2-го полка линейной пехоты (приложение 4)<sup>14</sup>. 6 сентября редут обороняли две роты 2-го батальона 1-го стрелкового полка. Речь, вероятно, идет о 2-й карабинерной роте поручика Станислава Бобиńskiego и фузилерной (стрелковой) роте под командованием поручика Анджая Новосельского. Пехотинцев поддерживали 45 артиллеристов (в том числе 1 офицер и 2 унтер-офицера). Обязанности коменданта шанца выполнял майор Игнатий Добржелевский, сменивший майора Балтазара Лабендзкого. Ему подчинялся комендант артиллерии, который также назывался комендантом батареи, подпоручик Юлиан Константы Ордон. Он прибыл 2 сентября, заменив подпоручика Адама Кульчицкого (приложения 5a и 5b). Упомянутые офицеры обладали значительным опытом и навыками, приобретенными на полях сражений войны 1831 г. (за исключением Кульчицкого). Тем не менее в обороне полевого

<sup>13</sup> Длина стрелковой ступени (банкета) в редуте составляла около 240 м. Ф. Мечишевский (1825, с. 56, 59, 61, 62) и И. Прондзинский (1986, с. 32, 56) считали, что один солдат должен занимать около 1 м банкета (от 86 до 97 см). За первой шеренгой должен стоять второй ряд солдат, которые перезаряжали бы карабины и сменяли погибших, раненых и контуженных. 1/3 пехоты должна создавать резерв, остающийся внутри шанца (Прондзинский предлагал сохранять в резерве 1/4 гарнизона; в этом случае пехота редута № 54 должна была состоять из примерно 600 штыков). Как известно, планируя редут, Колачковский (1898, кн. 5, с. 32, 98) рассчитывал на 600 человек с 7 орудиями. Ширина стрелкового банкета в редуте позволяла развернуть пехоту в два ряда. По мнению Прондзинского, ступень должна быть шириной 4 фута, т. е. 1,3 м, Мечишевский же считал, что 1,45 м. Русский учебник полевых фортификаций от 1848 г. предусматривал по одному шагу на каждого стрелка, т. е. 0,71 м на банкете, а в свободном порядке – полтора шага (около 1 м). Согласно расчетам, четырехугольный редут со сторонами по 43 м может вместить 1296 солдат. Редут № 54 был намного больше! (A. Telákovskij / A. Теляковский 1848, с. 37, 90).

<sup>14</sup> В ранних русских источниках встречается информация, что редут защищал 1-й или 2-й полки линейной пехоты (N. Okunev / Н. Окунев 1835, с. 91; T. Strzeżek 2011, с. 83).

Niewiele można powiedzieć o „waleczności”, czyli gotowości do walki podoficerów i żołnierzy. Piechota powstańczej armii nawet ze starych pułków (tzn. sformowanych jeszcze przed powstaniem), do których zaliczał się 1. Pułk Strzelców Pieszych, utraciła dawną bitność, umiejętności i zapał. W jej szeregach było wielu słabo wyszkolonych i niedoświadczonych żołnierzy, którzy na dodatek nie mieli zbyt wielkiej ochoty do walki. Szwankowała dyscyplina i karność. W artylerii była podobna sytuacja. Z pewnością w bateriach polowych wyszkolenie i doświadczenie artylerzystów prezentowały się lepiej niż w Batalionie Rezerwy Artylerii Piechoty i Konnej, który dostarczył większość artyleryjskiej obsady kadrowej reduty nr 54. Bem starał się umieszczać w podległych sobie umocnieniach najlepszych artylerzystów, dlatego też słowa Ordona, z których wynika, iż miał pod komendą *kilkudziesięciu artylerzystów z samych rekrutów złożonych*, należy przyjąć ze zdziwieniem. Możliwe że Bem myślał głównie o oficerach i podoficerach. Źródła rękopiśmienne (urzędowe) potwierdzają podjęte przez niego działania, mające na celu umieszczenie w szańcach doświadczonych artylerzystów (T. Strzeżek 2015, s. 97, 98, 148–157, 208).

Od 2 września Ordon bardzo intensywnie szkolił podległych sobie żołnierzy. Zwracał szczególną uwagę na umiejętność celnego strzelania. Kapitan Leon Sapieha uczył artylerzystów, jak posługiwać się granatami. Nie było to łatwe zadanie, gdyż żołnierze bali się brać do ręki pocisk, który w każdej chwili mógł eksplodować. Komendant szanca mjr Łabędzki przygotowywał do boju piechotę. Oficerowie i żołnierze poznali swoje stanowiska wewnątrz szanca i na ławach strzeleckich, a także sposoby użycia broni ręcznej (prawdopodobnie też kos i granatów) w obronie fortyfikacji. Możliwe że garnizon podzielono na trzy oddziały. Dwa obarczono zadaniem obrony wału, a trzeci tworzył rezerwę, która mogła też przeprowadzać wypadki na przedpolu szanca (T. Strzeżek 2015, s. 221, 225, 226). Na nieszczęście tuż przed szturmem, ok. godz. 3 rano (przed świtem), redutę opuścił oddział piechoty (przynajmniej jedna kompania – 4. karabinierska), przygotowany do walki przez Łabędzkiego. Dwie nowe kompanie mjr. Dobrzelewskiego wpadły w wir walki o redutę wkrótce po przybyciu do niej. Niewiele można powiedzieć o wyszkoleniu żołnierzy. Możliwe że byli w dobrej kondycji fizycznej, gdyż wypoczęli w barakach za wałami miasta. To był jedyny plus porannej zmiany garnizonu 6 września. Trudne warunki bytu w szańcach zewnętrznych z pewnością nie sprzyjały dobrym nastrojom wśród żołnierzy garnizonu. Stan umundurowania i płaszczy nawet w starej piechocie nie był najlepszy po siedmioletniej kampanii w polu (T. Strzeżek 2015, s. 158). Przydzieleni do szanca artylerzyści pełnili w nim służbę na stałe. Oddział piechoty zmieniał się w nocy co 24 godziny, a następnie co 48 godzin. Dopiero kilka dni przed bitwą Bem starał się wymusić rotację garnizonu o godz. 6–7 rano.

укрепления, вероятно, никто из них до сих пор не участвовал (подробнее о польских кадрах см. Т. Стржежек 2011, с. 34–38).

О доблести, т.е. готовности бороться унтер-офицеров и солдат сказать можно немного. Даже пехота повстанческой армии из старых полков (т.е. сформированных еще перед восстанием), в число которых входил 1-й полк пеших стрелков, утратила былую доблесть, навыки и энтузиазм. В ее рядах было много плохо обученных и неопытных солдат, которые к тому же не горели желанием сражаться. Дисциплина и послушание оставляли желать лучшего. В артиллерии царил похожий настрой. Конечно, в полевых батареях подготовка и опыт артиллеристов выглядели лучше, чем в резервном батальоне пешей и конной артиллерии, который стал основной частью гарнизона редуты № 54. Bem старался, чтобы в подчиненных ему укреплениях служили лучшие артиллеристы, и поэтому слова Ordona о том, что под его командованием находилось *более десятка артиллеристов из самих новобранцев*, вызывают удивление. Возможно, Bem в основном подбирал офицеров и унтер-офицеров. Рукописные источники (официальные) подтверждают предпринятые им действия, целью которых было размещение в шанцах опытных артиллеристов (Т. Стржежек 2015, с. 97, 98, 148–157, 208).

Начиная со 2 сентября Ordon активно обучал солдат, находившихся у него в подчинении. Он обращал особое внимание на навыки меткой стрельбы. Капитан Лев Сапега учил артиллеристов использовать гранаты. Это была непростая задача, так как солдаты боялись брать в руки снаряд, который в любой момент мог взорваться. Командант шанца майор Лабендзкий готовил к сражению пехоту. Офицерам и солдатам сообщили их позиции внутри шанца и на банкетах, а также способы использования ручного оружия (вероятно, кос и гранат) в обороне укрепления. Возможно, гарнизон разделили на три отряда. Два из их получили задание оборонять вал, а третий оставался в резерве и мог совершать выпады на передполье шанца (Т. Стржежек 2015, с. 221, 225, 226). К несчастью, прямо перед штурмом, около 3 часов ночи редут покинул отряд пехоты (по крайней мере, одна рота – 4-я карabinерная), который готовил к сражению Лабендзкий. Вскоре после прибытия в вихрь сражения за редут ринулись две новые роты майора Добrzelewskiego. Подготовка солдат тоже оставляла желать лучшего. Вероятно, они были в хорошей физической форме, так как успели отдохнуть в бараках за стенами города. Это было единственное преимущество утренней смены гарнизона 6 сентября. Трудные условия жизни во внешних шанцах не повышали боевой дух солдат гарнизона. Состояние обмундирования и плащей даже у старой пехоты не лучшим образом подходило для семимесячного пребывания в полевых условиях (Т. Стржежек 2015, с. 158). Артиллеристы, назначенные в шанец, служили в нем постоянно. Рота пехоты сменялась ночью каждые 24 часа, а затем каждые 48 часов. Лишь за несколько дней до сражения Bem попытался назначить ротацию гарнизона на 6–7 утра.

Żołnierze nocowali w szańcach w fatalnych warunkach. Od 4 września noce były zimne. Do 6 września prawdopodobnie nie zbudowano w reducie nr 54 baraków (ppor. Kulczycki raportował 2 września, że dopiero przymierzał się do pracy). Na budowę prowizorycznych szałasów z drewna i słomy nie zgodziło się wyższe dowództwo z obawy, że granaty rosyjskie zaprószą ogień i spowodują eksplozję magazynów amunicyjnych. Nie wiadomo, czy Bem usprawnił dostawę żywności i wody dla garnizonu, gdyż zabrał się za to dopiero na przełomie sierpnia i września (T. Strzeżek 2015, s. 159, 219, 319, 320). W tych warunkach trudno było utrzymać żołnierzy w stanie gotowości, szkolić ich i zmuszać do wysiłku. Tymczasem obrona fortyfikacji wymagała sporych umiejętności, wytrwałości, energii i inicjatywy komendanta oraz żołnierzy garnizonu (Prądyński pisał o dzielności komendanta i waleczności załogi). Bem opracował instrukcję, w której opisał zasady służby i taktykę obrony. Niestety nie przewidział, że szanice zewnętrzne będą narażone na szturm, czyli atak „siłą żywą” lub „siłą otwartą”. Ten typ działań zaczepnych łączył nieustanny napór piechoty nieprzyjacielskiej na cel z długotrwałym i intensywnym ostrzałem artyleryjskim.

Garnizon reduty nr 54 mógł samodzielnie stawić opór niewielkim siłom rosyjskim, które podjęłyby próbę zdobycia szanica fortelem lub niespodziewaną napaścią<sup>15</sup> (oblężenie i blokada raczej nie wchodziły w grę w przypadku reduty Ordona). Przed zaskakującym atakiem „w ciemną noc” garnizon osłaniały posterunki piechoty wysunięte na przedpole przynajmniej o 200 kroków (ok. 140 m). Oddane przez nie strzały powinny zaalarmować komendanta o niebezpieczeństwie. Skryte podejście do reduty utrudnić miały przeciwnikowi podpalone *beczki i karkassy*, ulokowane przed szanцем. Polscy artylerzyści i piechurzy widzieliby przed sobą oświetlone przedpole i cele. Na odgłos wystrzałów dobiegających z reduty pospieszyłby jej na pomoc służbowy batalion piechoty z szanica wolskiego. W dzień komendant reduty mógł wezwać wsparcie przy pomocy trzech rac sygnałowych. Bem był przekonany, że ogień armatni i broni ręcznej musi „rozgromić” nacierającą piechotę rosyjską. Gdyby jednak zdołała ona wdrzeć się do rowu i pod osłoną palisad szykowałaby się do ataku na wały, polscy piechurzy powinni zająć pozycje na „wierzchu szanica” (tzn. na „płaszczyźnie ogniowej”) i ogniem karabinów razić tłoczącego się w rowie nieprzyjaciela. Polscy artylerzyści mieli rzucać lub staczać równiną ogniową do rowów granaty, aby „kaleczyć i odstraszyć” odłamkami rosyjskich piechurów.

Z dokumentów urzędowych wynika, że Bem był przekonany o skuteczności podjętych środków obrony. Uważał, że przeszkody inżynierskie (wilcze doły, palisady, rowy i wały), ogień dział i broni palnej wsparty granatami wystarczą do obrony reduty oraz pozostałych szańców zewnętrznych.

<sup>15</sup> Szanice polowe można było zdobyć na cztery sposoby: fortelem, niespodziewaną napaścią, oblężeniem lub blokadą (*obsaczeniem*), a także siłą otwartą (I. Prądyński 1986, s. 276, 289).

Солдаты ночевали в шанцах в ужасных условиях. С 4 сентября ночи стали холодными. Вероятно, до 6 сентября в редуте №54 еще не были построены бараки (2 сентября подпоручик Кульчицкий сообщил, что только принимается за работу). Высшее командование не разрешило строить временные шалаши из дерева и соломы, опасаясь, что они загорятся от русских гранат и склады с боеприпасами взорвутся. Неизвестно, смог ли Bem улучшить доставку пищи и воды для гарнизона, поскольку занялся этим лишь в конце августа – начале сентября (Т. Strzeżek 2015, с. 159, 219, 319, 320). В таких условиях было трудно удерживать солдат в боевой готовности, обучать их и заставлять напрягаться, тогда как для обороны укрепления требовались значительные навыки, выносливость, энергия и энтузиазм коменданта и доблесть гарнизона (Прондзинский писал о мужестве коменданта и доблести его подчиненных). Bem разработал руководство, в котором описал принципы службы и оборонительную тактику. К сожалению, он не смог предусмотреть, что внешние шанцы подвергнутся нападению живой силы или открытой силы. Этот тип наступательных действий сочетал в себе непрерывный натиск вражеской пехоты на объект и длительный, интенсивный артиллерийский обстрел.

Гарнизон редута № 54 мог в одиночку противостоять небольшим русским отрядам, которые попытались бы захватить шанец обманным маневром или неожиданным нападением<sup>15</sup> (в случае редута Ordona осада и блокада, пожалуй, не учитывались). От внезапного ночного нападения гарнизон охраняли форпосты пехоты, выдвинутые на предполье по меньшей мере на 200 шагов (около 140 м). Своими выстрелами они должны были предупредить коменданта об опасности. Затруднить противнику скрытый подступ к редуту должны были подожженные *бочки и конструкции*, расположенные перед шанцем. Польские артиллеристы и пехотинцы видели бы перед собой освещенное предполье и мишени. На звук выстрелов, доносящихся с редута, на помощь поспешил бы пехотный батальон с Вольского шанца. Днем комендант редута мог вызвать подкрепление с помощью трех сигнальных ракет. Bem был уверен, что пушечный и ружейный огонь разгромит нападающую русскую пехоту. Если бы вражеские солдаты все же прорвались в ров и под прикрытием палисадов готовились к атаке, польские пехотинцы заняли бы позицию на верху шанца (т.е. в огневой плоскости) и обстрелом из ружей разили бы теснящегося во рву врага. Польские артиллеристы должны сбрасывать в ров или скатывать по огневой плоскости гранаты, чтобы калечить и отпугивать осколками русских пехотинцев.

Из официальных документов следует, что Bem был уверен в эффективности подготовленных средств защиты. Он считал, что инженерных препятствий (волчьих ям, палисадов, рвов и насыпей), орудийного и ружейного огня при поддержке гранат вполне достаточно, чтобы защитить редуты

<sup>15</sup> Полевые шанцы можно было захватить четырьмя способами: обманным маневром, неожиданным нападением, осадой или блокадой, а также открытой силой (I. Prądyński 1986, с. 276, 289).

Długo nie przyjmował uwag krytycznych, np. gen. Kazimierza Małachowskiego i bardziej doświadczonych oficerów, którzy zwracali uwagę na zbyt słabą obsadę szańców zewnętrznych, aby były one w stanie obronić się samodzielnie (T. Strzeżek 2015, s. 182, 183, 185). Bem uświadomił to sobie dopiero na kilka dni przed bitwą. 3 września zdecydował się wzmocnić potencjał obronny szańców zewnętrznych wyrzutniami rac kongrewskich, hakownicami i kosami. Te ostatnie, jak zauważył, można było użyć *z wielką korzyścią przy nagłym napadzie nieprzyjaciela i wdzieraniu się jego na wał (Ekspedycje dowódcy artylerii..., k. 311)*. Nie wiadomo, czy szef Sztabu Głównego gen. J. Lewiński zrealizował prośbę Bema i czy garnizon reduty nr 54 dozbrojono kilkudziesięcioma kosami. Tylko dwóch oficerów rosyjskich potwierdziło ich obecność w szańcu. Komendant mjr Łabędzki nie wymienił ich w swoim raporcie z 5 września (T. Strzeżek 2015, s. 222).

Bem, zazwyczaj bardzo optymistyczny w ocenach i planach sądził, że garnizony szańców zewnętrznych będą się wytrwale bronić do nadejścia rezerw. Nakazał komendantom, aby walczyli *do ostatniego, to jest dopóki odsiecz nie nadejdzie, co w każdym razie mocnego ataku nastąpi*. Bemowi prawdopodobnie nie chodziło w tym wypadku o szturm, ale o słabsze warianty rosyjskiego ataku, gdyż w dalszej części instrukcji zaznaczył, że tego wsparcia udzielić miał reducie nr 54 batalion piechoty (tzw. służbowy), ulokowany w szańcu wolskim. Gdyby doszło do szturmu, pojedynczy batalion nie byłby w stanie uratować reduty i jej garnizonu. Wsparcie musiałyby być znacznie silniejsze. Reduta nr 54 potrzebowała go bardzo szybko, gdyż nie była przygotowana do samodzielnego odparcia szturmu. Przesądziły o tym niedociągnięcia konstrukcyjne (głównie słaba odporność na silny ostrzał artylerii, niedostateczne zabezpieczenie przeszkodami inżynieryjnymi), zbyt mały garnizon i obsada artyleryjska.

Do 6 września polskie dowództwo przygotowało plan bitwy o Warszawę. Zakładał on obronę stałą (bierną) pozycji, która opierała się na korelacji działań artylerii dowodzonej przez Bema z piechotą i kawalerią zgrupowaną w korpusach gen. Henryka Dembińskiego (odcinek zachodni i północny obrony) i gen. Jana Nepomucena Umińskiego (odcinek południowy). Prym wieść miała artyleria wałowa i polowa. Niestety w przypadku reduty nr 54 tylko ta ostatnia mogła realnie wspomóc jej obrońców, gdyż przedpole i skrzydła szanca znajdowały się poza zasięgiem skutecznego ognia dział wałowych, rozmieszczonych w umocnieniach II linii odcinka zachodniego (nr 21, 22) oraz I linii odcinka południowego (nr 72 i 73). Tak więc tylko baterie polowe piesze<sup>16</sup> pozostające w dyspozycji Bema były w stanie za-

и другие внешние шанцы. Он долго не слышал критических замечаний, например, генерала Казимежа Малаховского и более опытных офицеров, которые указывали, что этого количества солдат слишком мало для самостоятельной обороны (Т. Стржеж 2015, с. 182, 183, 185). Bem понял это лишь за несколько дней до сражения. 3 сентября он решил усилить оборонительный потенциал внешних шанцев установками для конгревовых ракет, гаковницами и косами. Последние, как отметил он, можно было использовать *с большой пользой во время внезапной атаки противника, если он начнет на вал взбираться (Ekspedycje dowódcy artylerii..., л. 311)*. Неизвестно, как откликнулся начальник Генерального штаба генерал Я. Левинский на просьбу Bema и был ли гарнизон редуты № 54 довооружен несколькими десятками кос. Только два русских офицера подтвердили их наличие в шанце. Комendant майор Лабендзкий не упоминал о них в своем рапорте от 5 сентября (Т. Стржеж 2015, с. 222).

Bem, обычно очень оптимистичный в своих оценках и планах, считал, что гарнизоны внешних шанцев будут стойко обороняться до появления подкрепления. Он приказал комendantам бороться *до последнего, то есть пока подмога не придет, что при любой сильной атаке произойдет*. Bem, вероятно, в этом случае имел в виду не штурм, а более слабые варианты русского нападения, поскольку в дальнейшей части руководства отметил, что эту поддержку редуту № 54 обеспечит пехотный батальон (т.наз. служебный), который дислоцируется в Вольском шанце. Если бы произошел штурм, отдельный батальон не смог бы спасти редут и его гарнизон, нужна была бы гораздо более мощная поддержка. Она потребовалась редуту № 54 очень быстро, поскольку он не был готов к самостоятельному отражению нападения. Важную роль в этом сыграли недостатки конструкции (главным образом плохая устойчивость к сильному артиллерийскому огню, недостаточная защита инженерных препятствий), слишком малый гарнизон и слабое артиллерийское оснащение.

К 6 сентября польское командование подготовило план сражения за Варшаву. Он предполагал пассивную оборону позиций, которая основывалась на взаимодействии артиллерии под руководством Bema, пехоты и кавалерии, сгруппированных в корпусах генерала Генриха Дембинского (западный и северный участок обороны) и генерала Яна Непомука Уминского (южный участок). Ведущая роль отводилась крепостной и полевой артиллерии. К сожалению, в случае редуты № 54 только последняя могла бы поддержать его защитников, поскольку передполье и фланги шанца располагались вне досягаемости эффективного огня крепостных орудий, расположенных в укреплениях второй линии западного участка (№ 21, 22) и первой линии южного участка (№ 72 и 73). Таким образом, только полевые батареи пехоты<sup>16</sup>, оставшиеся

<sup>16</sup> Артылерію полową tworzyły baterie piesze artylerii (kompanie piesze pozycyjne i lekkie) oraz konne (baterie konne artylerii). Baterie pozycyjne dysponowały działami ciężkimi, do których zaliczały się armaty pozycyjne 12-funtowe i jednorogi ½-pudowe. Z kolei na wyposażeniu baterii lekkich pieszych i konnych znajdowały się armaty 6-funtowe i jednorogi ¼-pudowe

<sup>16</sup> Полевая артиллерия состояла из пехотных (позиционные и легкие пехотные роты) и конных батарей артиллерии. Позиционные батареи располагали тяжелыми орудиями, к которым относились позиционные 12-фунтовые пушки и ½-пудовые единороги. В оснащение легких



jąc pozycje w pobliżu reduty (np. w szańcu nr 55) lub na wschód od niej, między szańcami I i II linii, aby wziąć na siebie główny ciężar walki w kolejnych fazach bitwy.

W pierwszej fazie szturm rosyjskiego, obejmującego artyleryjskie przygotowanie natarcia piechoty, polska artyleria walowa, baterie polowe piesze pozycyjne i lekkie powinny nawiązać pojedynkę z artylerią przeciwnika, aby zdławić jej ogień wymierzony m.in. w redutę nr 54. W drugiej fazie szturm, gdy do akcji przystąpiłaby rosyjska piechota, odeprzeć ją powinny polskie baterie artylerii konnej, osłaniane przez kawalerię. Jednocześnie pod osłoną ognia artylerii garnizon reduty nr 54 wzmocnić powinny rezerwy piechoty. Ułatwić im to miało ukształtowania terenu między II linią obrony a linią zewnętrzną fortyfikacji (fragment rynny żoliborsko-szczęśliwickiej). 6 września reduta nr 54 znajdowała się w strefie odpowiedzialności gen. Henryka Dembińskiego. To jego oddziały powinny wspomóc redutę Ordona. Tym zadaniem obarczono jednak gen. Franciszka Młokosiewicza, który z trzema batalionami 5. Pułku Strzelców Piesznych z 3. Dywizji Piechoty (ok. 1,5 tys. bagnatów) zajmował pozycje za szańcami nr 21 i 22 na Czystem. Podejście do reduty zabrałoby mu ok. 20–30 minut. Do czasu przybycia rezerw garnizon reduty był zdany wyłącznie na siebie (T. Strzeżek 2015, s. 194, 195, 226–228, 352, 353).

W instrukcji obrony szańców zewnętrznych nie znajdziemy wzmianki o opuszczeniu reduty przez garnizon. Dopiero 3 września Bem podjął pewne działania, które wskazują, że musiał przyjąć do wiadomości taką ewentualność. Polecił wydać komendantom artylerii w szańcach zewnętrznych zagwozdniki do *zagwożdżenia dział w ostatecznej potrzebie* oraz drewniane przybiki dopasowane do *gatunku działa* (T. Strzeżek 2015, s. 223). Prawdopodobnie tylko ustnie nakazał komendantom wysadzić magazyny prochowe. Wspomnił o tym rozkazie jedynie ppor. Ordon, komendant artylerii w reducie nr 54. Bem polecił mu *magazyn wysadzić, by się amunicje w ręce nieprzyjaciela nie dostały* (J. Ordon 1880). Rozkaz ten można było wykonać nie narażając własnych żołnierzy na śmierć i rany. Polscy piechurzy i artylerzyści po zagwożdżeniu dział i podpaleniu magazynów prochowych mieli wycofać się na Czyste (do szańców nr 21 i 22) lub w stronę rogatek Jeruzolimskich (szańce nr 15 i 16). Tę drogę wytyczała im instrukcja obrony, opracowana pod koniec sierpnia 1831 r. (T. Strzeżek 2015, s. 191). Jeszcze raz należy podkreślić, że Bem dopuszczał taką ewentualność, ale tylko w ostateczności.

Polские планы обороны подготовленные по 30 sierpnia na papierze prezentowały się świetnie. Każdy szaniec miał zapewnione wsparcie i nie pozostało nic innego, jak ściśle wypełnić

(patrz tab. 1). Działa polowe dostosowane były do szybkiego przemieszczania się w terenie, czym górowały nad artylerią walową, w praktyce „przywiązana” do szańców. Bemowi, jako dowódcy artylerii, podlegały baterie artylerii polowej, tzw. dywizyjne, przydzielone do dywizji piechoty oraz odwód artylerii polowej zgrupowany w rezerwie (52 działa i 6 ruchomych wyrzutni rakiet; więcej szczegółów o artylerii polskiej w bitwie o Warszawę patrz T. Strzeżek 2015, s. 96–98, 155, 156, 205–216, 352, 353, 740, 741).

в распоряжении Бема, могли занять позиции возле редута (например, в шанце № 55) или к востоку от него, между шанцами первой и второй линии, чтобы принять на себя основной удар в последующих этапах битвы.

В первой фазе русского штурма, включавшей в себя артподготовку наступления пехоты, польская крепостная артиллерия, полевые пешие позиционные и легкие батареи должны были вступить в поединок с артиллерией противника, чтобы подавить ее огонь, направленный на редут № 54. Во второй фазе, когда к сражению присоединится русская пехота, отразить атаку помогут польские батареи конной артиллерии под прикрытием кавалерии. Одновременно под прикрытием артиллерийского огня гарнизон редута № 54 усилит резерв пехоты. Способствовать этому должна была форма рельефа между второй линией обороны и внешней линией укреплений (участок Жолиборско-Щенсливицкого желоба). 6 сентября редут № 54 находился на участке, за который отвечал генерала Генрих Дембинский и ожидалось, что именно его войска окажут поддержку редуту Ордона. Но это задание было поручено генералу Франчишеку Млокосевичу, который с тремя батальонами 5-го полка пеших стрелков из 3-й пехотной дивизии (около 1500 штыков), дислоцировался позади шанцев № 21 и 22 в Чисте. Чтобы подступить к редуту, ему потребовалось бы около 20–30 минут. До прибытия резервов гарнизон редута мог рассчитывать только на собственные силы (T. Strzeżek 2015, s. 194, 195, 226–228, 352, 353).

В руководстве по обороне внешних укреплений не говорится об отступлении гарнизона редута. Лишь 3 сентября Bem принял некоторые меры, показывающие, что ему пришлось принять во внимание эту возможность. Он приказал выдать комendantам артиллерии внешних шанцев загвоздки, чтобы *загвоздить орудия в случае необходимости* и деревянные клинья, подходящие по размеру к *типу орудия* (T. Strzeżek 2015, s. 223). Скорее всего, он в устной форме приказал комendantам взорвать пороховые склады. Об этом приказе вспоминал лишь подпоручик Ордон, комendant артиллерии редута №54. Bem поручил ему *склад взорвать, дабы амуниция в руках неприятеля не оказалась* (J. Ordon 1880). Этот приказ можно было выполнить, не подвергая собственных солдат риску получить раны или погибнуть. Загвоздив орудия и уничтожив пороховые склады, польские пехотинцы и артиллеристы должны были отступить к Чисте (шанцы № 21 и 22) или в направлении Иерусалимской заставы (укрепления №15 и 16). Путь отступления был расписан в руководстве, разработанном в конце августа 1831 г. (T. Strzeżek 2015, s. 191). Следует еще раз подчеркнуть, что Bem допускал эту вероятность лишь в крайнем случае.

пехотных и конных батарей входили 6-фунтовые пушки и ¼-пудовые единого рога (см. таб. 1). Полевые орудия были приспособлены для быстрого передвижения по территории, что давало им преимущество перед крепостной артиллерией, фактически привязанной к шанцам. Бему, как командиру артиллерии, подчинялись полевые артиллерийские батареи, т.наз. дивизионные, выделенные пехотным дивизиям и отряды полевой артиллерии, сгруппированные в резерве (52 орудия и 6 передвижных ракетных станков; подробнее о польской артиллерии в битве за Варшаву см. T. Strzeżek 2015, s. 96–98, 155, 156, 205–216, 352, 353, 740, 741).

przygotowane zawczasu instrukcje. Niestety, bardzo często praktyka rozsypuje w pył teoretyczne modele, budowane jak zamki na piasku. Gdy nadszedł czas próby, instrukcje i szkolenia na niewiele się przydały obrońcom reduty Ordona.

Feldmarszałek Iwan Paskiewicz zaskoczył polskie dowództwo kierunkiem ataku i jego skalą. Dzięki posiłkom zyskał nad powstańcami przewagę (patrz przyp. 2). Większa liczba żołnierzy i dział (także większa manewrowość mas artylerii) pozwoliła Paskiewiczowi na prowadzenie działań na szerokim froncie polskiej obrony. Mógł wydzielić siły do głównego natarcia i działań pozoracyjnych, maskujących rzeczywiste zamiary. Rozproszył siły powstańców i dezorganizował ich dowództwo.

Główny wysiłek szturmowy Paskiewicz skierował na zachodni odcinek polskiej obrony. Pierwszymi celami armii rosyjskiej była reduta nr 54 i szaniec nr 55. Zdobycie tych umocnień miało ułatwić opanowanie celu podstawowego na dzień 6 września. Był nim szaniec wolski – „klucz” do Warszawy (T. Strzeżek 2015, s. 196, 197, 275, 371, 372).

Zadaniem zdobycia szanców nr 54 i 55 obarczył II Korpus Piechoty gen. Cypriana Kreutzta, wzmocniony kilkoma pułkami III korpusu (11,5 tys. bagnatów). Piechotę wspierało 76 dział i 4 moździerze 20-funtowe (1166 artylerzystów) oraz 2 pułki huzarów (1,4 tys. szabel). W pierwszej linii artylerii, dowodzonej przez gen. Piotra I. Fiedorenkę, znalazło się 28 dział pozycyjnych i 12 dział lekkich pieszych, a w rezerwie – 22 działa pozycyjne i lekkie piechoty oraz 14 dział lekkich artylerii konnej. Piechota sformowała dwie kolumny szturmowe i wydzieliła cztery bataliony rezerwy do osłony artylerii. W skład pojedynczej kolumny szturmowej wchodziły dwie brygady piechoty sformowane w dwa rzuty, kompania ochotników, wystawiona przez pułk gwardii, oraz ok. 250 saperów z 2. batalionu. Kolumna prawa gen. Nikołaja S. Sulimy miała opanować redutę nr 54, a kolumna lewa gen. Fiodora Geismara szaniec nr 55. Natarcie obydwu kolumn powinno być skoordynowane (T. Strzeżek 2015, s. 300). Nie wiadomo, z jakiego powodu obydwie kompanie ochotników gwardii od razu znalazły się na czele kolumny gen. Sulimy<sup>17</sup>.

#### **Pierwsza kolumna (prawa)**

gen. Nikołaj S. Sulima

#### **Pierwsza linia**

(gen. Georgij A. Łutkowski)

236 ochotników z litewskiego i wołyńskiego pułku gwardii (kpt. Karl Focht);

17.<sup>18</sup> białozierski pułk piechoty – 2 bataliony – 1216 żołnierzy

<sup>17</sup> Możliwe że zdecydowały o tym względy praktyczne. Reduta nr 54 była ważniejszym celem i na niej zdecydowano się skoncentrować główny wysiłek. Potwierdza ten scenariusz rozkład artylerii pierwszej linii – redutę nr 54 od początku ostrzeliwały tylko działa pozycyjne (T. Strzeżek 2015, s. 357).

<sup>18</sup> Numer pułku był wybity na guzikach i tarczach herbowych kaszkietów. 17 – pułk białozierski, 18 – pułk ołonecki, 19 – pułk szlisselburski; 20 – pułk ładoski, 41 – pułk jelecki, 42 – pułk siewski, 39 – pułk aleksopolski, 40 – pułk kremienczuski, 22 – pułk wołogodzki, 11 – pułk jęgrów.

Польские планы обороны, подготовленные после 30 августа, на бумаге выглядели прекрасно. Каждый шанец был обеспечен поддержкой, поэтому оставалось лишь тщательно придерживаться указаний. К сожалению, очень часто практика разрушает теоретические модели, напоминающие воздушные замки. Когда пришел час испытания, руководство и обучение не помогло защитникам редуты Ордона.

Польское командование не ожидало, что фельдмаршал Иван Паскевич выберет именно это направление атаки и не рассчитывало на такую мощь. Благодаря подкреплению он получил преимущество перед повстанцами (см. сноску 2). Большое количество солдат и пушек, а также большая маневренность сил артиллерии позволили Паскевичу организовать действия на широком фронте польской обороны. Он мог выделить силы для основного натиска и обманных маневров, маскирующих истинные намерения. Паскевич разогнал силы повстанцев и дезорганизовал их командование.

Основной удар Паскевич нанес по западному участку польской обороны. Первой целью русской армии был редут № 54 и шанец № 55. Захват этих укреплений облегчил бы взятие основной цели, запланированное на 6 сентября. Этой целью был Вольский шанец – ключ от Варшавы (T. Strzeżek 2015, s. 196, 197, 275, 371, 372).

Задание овладеть шанцами № 54 и 55 получил 2-й корпус пехоты генерала Киприана Крейца при поддержке нескольких полков 3 корпуса (11 500 штыков). Пехоту поддерживали 76 орудий, четыре 20-фунтовых мортиры (1 166 артиллеристов) и 2 гусарских полка (1 400 сабель). В первой линии артиллерии под командованием генерала Петра И. Федоренки было 28 позиционных и 12 легких пехотных орудий, а в резерве – 22 позиционных и легких пехотных орудия, а также 14 легких орудий конной артиллерии. Пехота была сформирована в две штурмовые колонны, в резерве оставались четыре батальона для прикрытия артиллерии. В состав каждой штурмовой колонны входили две пехотные бригады, сформированные в два броска, рота охотников (волонтеров), выставленная гвардейским полком и около 250 саперов из 2-го батальона. Правая колонна Николая Сулимы должна была взять редут № 54, а левая колонна генерала Федора Гейсмара – шанец № 55. Натиск обеих колонн должен быть скоординирован (T. Strzeżek 2015, s. 300). Неизвестно, по какой причине обе роты охотников оказались во главе колонны генерала Сулимы<sup>17</sup>.

#### **Первая колонна (правая)**

Генерал Николай С. Сулима

#### **Первая линия**

(генерал Георгий А. Лутковский)

236 охотников из Литовского и Волинского гвардейских полков

<sup>17</sup> Возможно, это было сделано из практических соображений. Редут № 54 был самой важной целью, поэтому для его взятия следовало сконцентрировать усилия. Этот сценарий подтверждается расположением первой линии артиллерии – с самого начала редут № 54 обстреливали всего два позиционных орудия (T. Strzeżek 2015, s. 357).

(płk Iwan Chłudniew);

18. ołonecki pułk piechoty – 2 bataliony – 1232 żołnierzy  
(płk Aleksander Tuchaczewski)

**Druga linia**

244 saperów z 2. batalionu;

19. szlisselburski pułk piechoty – 2 bataliony – 1160 żołnierzy;

20. ładoski pułk piechoty – 2 bataliony – 1191 żołnierzy;

**Razem:** 8 ½ batalionu, ok. 5279 żołnierzy.

**Druga kolumna (lewa)**

gen. Fiodor K. Geismar

**Pierwsza linia**

(płk Paweł Liprandi)

41. jelecki pułk piechoty – 2 bataliony – 1053 żołnierzy;

42. siewski pułk piechoty – 2 bataliony – 939 żołnierzy

(ppłk Nabokow)

**Druga linia:**

244 saperów z 2. batalionu

39. aleksopolski pułk piechoty – 2 bataliony – 954 żołnierzy

(ppłk. Iwanienko)

40. kremienchuzki pułk piechoty – 2 bataliony – 886 żołnierzy;

**Razem:** 8 ½ batalionu piechoty, 4076 żołnierzy.

**Ogólna rezerwa:**

22. wołogodzki pułk piechoty – 2 bataliony – 1055 żołnierzy;

11. pułk jęgrów – 2 bataliony – 1070 żołnierzy.

**Razem:** 4 bataliony, 2125 żołnierzy.

Opracowana przed bitwą instrukcja szczegółowo omawiała kolejne etapy boju o szanice. Na wstępie przez dwie godziny artyleria Fiedorenki powinna ostrzeliwać cele natarcia. Rosjanie nie zdawali sobie sprawy z faktu, iż 6 września Polacy nie wprowadzili do szanica nr 55 garnizonu i artylerii. W ostrzale główną rolę odegrać miały działa pozycyjne, tzn. armaty 12-funtowe i jednorogi ½-pudowe. Rosjanie wypracowali własną taktykę działania artylerii przeciwko fortyfikacjom przeciwnika (szczególnie po wojnie z Turcją w latach 1828–1829). Armaty miały strzelać kulami z boku w czoła narożników reduty („kąty wyskakujące”), a jednorogi „rzucić” granaty do jej wnętrza i w przedpiersie. Rosyjscy dowódcy liczyli, że uda im się zrobić wyłomy w wałach przy pomocy kul i granatów. Doskonale wiedzieli, że 50 granatów ½-pudowych wystrzelonych z dystansu 530–630 m było w stanie uczynić wyłom („zawał”) o szerokości nieco ponad 4 m na całej wysokości wału (T. Strzeżek 2015, s. 211).

Po osłabieniu potencjału obronnego szanica (np. po wybiściu wyłomów w wale, osłabieniu ognia artylerii, zbronowaniu wilczych dołów i uszkodzeniu palisad) powinna ruszyć do natarcia piechota wspierana przez rotę artylerii konnej. Piechurzy pierwszego rzutu mieli osaczyć redutę z trzech stron, aby rozproszyć siły obrońców. Pierwsze dwa bataliony zaatakować

(kapitan Karl Focht);

17-й<sup>18</sup> Белоозерский пехотный полк – 2 батальона – 1216 солдат

(полковник Иван Г. Хлуднев);

18-й Олонецкий пехотный полк – 2 батальона – 1232 солдата

(полковник Александр Н. Тухачевский)

**Вторая линия**

244 сапера из 2 батальона;

19-й Шлиссельбургский пехотный полк – 2 батальона – 1160 солдат;

20-й Ладожский пехотный полк – 2 батальона – 1191 солдат;

**Всего:** 8 ½ батальонов, около 5279 солдат.

**Вторая колонна (левая)**

Генерал Федор К. Гейсмар

**Первая линия**

(полковник Павел П. Липранди)

41-й Елецкий пехотный полк – 2 батальона – 1053 солдата;

42-й Севский пехотный полк – 2 батальона – 939 солдат;

(подполковник Набоков)

**Вторая линия**

244 сапера из 2 батальона;

39-й Алексопольский пехотный полк – 2 батальона – 954 солдата;

(подполковник Иваненко)

40-й Кременчугский пехотный полк – 2 батальона – 886 солдат;

**Всего:** 8 ½ батальонов пехоты, 4076 солдат.

**Общий резерв:**

22-й Вологодский пехотный полк – 2 батальона – 1055 солдат;

11-й егерский полк – 2 батальона – 1070 солдат;

**Всего:** 4 батальона, 2125 солдат.

В инструкции, разработанной перед сражением, подробно обсуждались этапы битвы за шанцы. Сначала в течение двух часов артиллерия Федоренки должна обстреливать цели атаки. Россияне не знали, что 6 сентября поляки не ввели в шанец № 55 гарнизон и артиллерию. Главную роль в обстреле должны были сыграть позиционные орудия, т.е. 12-фунтовые пушки и ½-пудовые единороги. Русские разработали собственную тактику артиллерийских действий против вражеских укреплений (особенно после войны с Турцией в 1828–1829 гг.). Пушки должны были стрелять ядрами с боковых позиций в лоб углов редута, а единороги – метать гранаты внутрь укрепления и в бруствер. С помощью ядер и гранат русские

<sup>18</sup> Номер полка находился на пуговицах и киверных гербах: 17 – Белоозерский, 18 – Олонецкий, 19 – Шлиссельбургский, 20 – Ладожский, 41 – Елецкий, 42 – Севский, 39 – Алексопольский, 40 – Кременчугский, 22 – Вологодский, 11 – егерский.

powinny od czoła, a dwa pozostałe od skrzydeł i szyi. Natarcie piechoty wspierać powinna rota artylerii konnej. Jej kartacze wystrzeliwane z ok. 100 m (połowa dystansu ognia kartaczowego) mogły spędzić z przedpiersi polskich piechurów i artylerzystów. W razie odparcia pierwszego szturmu, powtórzyć go powinna druga brygada (T. Strzeżek 2015, s. 300).

Piechotę rosyjską przez kilkanaście dni (od 20 sierpnia) szkolono w sztuce zdobywania umocnień. Uczono żołnierzy jak pokonać wilcze doły i rowy, wspinać się na wały, wycinać palisady w rowach, niszczyć lub budować przejścia, obsługiwać działa itp. Wdrażano umiejętność posługiwania się plotniami<sup>19</sup> i drabinami szturmowymi, z których m.in. można było zbudować pomosty nad rowami. Istnieją rozbieżne opinie na temat efektów ćwiczeń, które z jednej strony męczyły żołnierzy i ujawniały ich braki w wyszkoleniu, a z drugiej – zaznajamiały z techniką zdobywania szaniec i praktyką walki o fortyfikacje (T. Strzeżek 2015, s. 267–269).

Szybkość i zwinność miał zapewnić żołnierzom brak plecaków i szyneli (mogli je mieć zrolowane przez pierś). Zielone mundury z czerwonymi kołnierzami i dodatkami odróżniały żołnierzy rosyjskich od polskich obrońców reduty, walczących w niebieskich mundurach z żółtymi dodatkami (artylerzyści polscy mieli zielone mundury z czarnymi kołnierzami i wyłogami). Kaszkiety chroniące głowę miały być odkryte, bez pokrowców. Tylko ochotnicy gwardii mogli walczyć w furażerkach (T. Strzeżek 2015, s. 302).

Wyższa kadra dowódcza oddziałów rosyjskich atakujących szaniec nr 54 i 55 była doświadczona, żądna walki, a swoje umiejętności szlifowała w wojnach epoki napoleońskiej i wojnie tureckiej 1828–1829 r. Prezentowała ciekawą galerię charakterów i cech ludzkich, odbiegających od powszechnie przyjętych opinii na temat rosyjskich oficerów (szerzej: T. Strzeżek 2011, s. 51–55)<sup>20</sup>. Pułki biorące udział w bezpośrednim szturmie reduty nr 54 (biełozierski, ołonecki, jelecki i siewski) miały bogate tradycje i szlak bojowy. Wojna z Turcją przysporzyła im sporych strat. Uzupełniono je świeżym rekrutem, który zdobywał umiejętności i doświadczenie w wojnie 1831 r. Do szturmu Warszawy żołnierze przystępowali w bojowym nastroju, zmotywowani wizją przyszłych nagród, perspektywą łupów i propagandą wzywającą do walki za cara i prawosławie z Polakami i Francuzami (T. Strzeżek 2011, s. 265, 266; 2015, s. 265–270).

6 września Rosjanie zaczęli precyzyjnie realizować plan szturmu. Kolumny szturmowe II Korpusu Piechoty formowały szczyk od osłoną mgły na południe od wsi Włochy. Po godz. 4 ruszyły w stronę szaniec nr 54 i 55. Przed godz. 5 na czoło szczyku wysunęło się 40 dział I linii. Na ich flankach ulokowały się cztery bataliony z rezerwy korpusu oraz dwa pułki huzarów (12 szwadronów, 1440 szabel). Jeszcze przed świtem (o godz. 4.55) Kreutz był gotowy do rozpoczęcia natarcia.

командиры рассчитывали пробить бреши в валах. Они прекрасно знали, что 50 ½-пудовых гранат, выпущенные с расстояния 530–630 м, могут создать проломы шириной чуть более 4 м по всей высоте вала (Т. Стржежек 2015, с. 211).

Когда оборонительный потенциал шанца снизится (после возникновения проломов в валу, ослабления артиллерийского огня, боронования волчьих ям и повреждения палисады) в атаку пойдет пехота, поддерживаемая ротой конной артиллерии. Первый бросок пехотинцев должен окружить редут с трех сторон, чтобы рассеять силы защитников. Первые два батальона атакуют в лоб, два остальных – во фланги и горжу. Атаку пехоты должна поддержать рота конной артиллерии. Ее картечный огонь, выпущенный с расстояния около 100 м (половина дальности картечного огня), разгонит с брустверов польских пехотинцев и артиллеристов. В случае отражения первой атаки штурм повторит вторая бригада (Т. Стржежек 2015, с. 300).

С 20 августа русские пехотинцы учились брать укрепления. Солдаты тренировались преодолевать волчьи ямы и рвы, взбираться на крепостные валы, разбирать палисады во рвах, уничтожить или строить переходы, обслуживать орудия и т.д. Их обучали пользоваться плетнями<sup>19</sup> и штурмовыми лестницами, из которых можно было сооружать мосты над траншеями. Нет единого мнения относительно эффективности этих упражнений. С одной стороны, они утомляли солдат и выявляли их недостаточную подготовку, с другой же – знакомили с техникой захвата шанцев и навыками борьбы за укрепление (Т. Стржежек 2015, с. 267–269).

Скорость и маневренность солдат обеспечивалась благодаря отсутствию рюкзаков и шинелей (которые можно было носить на торсе в виде скатки). Зеленые мундиры с красными воротниками и другими элементами отличали русских солдат от польских защитников редута, сражавшихся в синих мундирах с желтыми вставками (польские артиллеристы носили зеленые мундиры с черными воротниками и лацканами). Киверы, защищающие голову, должны быть открытыми, без чехлов. Только гвардейские охотники могли сражаться в фуражках (Т. Стржежек 2015, с. 302).

Высшее командование русских отрядов, штурмовавших шанцы № 54 и 55, состояло из опытных офицеров, рвущихся в бой. Они отточили свои навыки в сражениях наполеоновского периода и турецкой войне 1828–1829 гг. Русские офицеры представляли собой интересную галерею характеров и человеческих качеств, отличных от общепринятого мнения (больше информации: Т. Стржежек 2011, с. 51–55)<sup>20</sup>. Полки, участвовавшие в штурме редута № 54 (Белозерский, Олонецкий, Елецкий и Севский), имели богатую традицию и боевой путь. В войне с Турцией они понесли значительные потери, поэтому были

<sup>19</sup> Плетенка (плетня) – wykonana z wikliny przypominała płótek o długości 1,8 m i szerokości 0,9 m. Można ich użyć do budowy mostków nad rowami oraz przejść przez wilcze doły.

<sup>20</sup> Biogramy gen. Łutkowskiego i pułkowników Tuchaczewskiego oraz Chłudniewa zostały opublikowane (V. Čurov 2013).

<sup>19</sup> Плетень, изготовленный из лозы, был похож на маленький забор длиной 1,8 и шириной 0,9 м. Плетень можно было использовать для строительства мостов над рвами и переходов над волчьими ямами.

<sup>20</sup> Краткие биографии генерала Лутковского и полковников Тухачевского и Хлуднева опубликовано (V. Čurov/ В. Чуров 2013).

W reducie nr 54 dostrzeżono snujące się we mgle oddziały rosyjskie. Z rozkazu Ordon oddano kilka strzałów do kozaków, aby *ich rozpedzić i pokazać, że jesteśmy w baczności*. Wkrótce, *skoro się lepiej rozwidniło*, przed oczami obrońców reducy pojawiła się linia kilkudziesięciu dział rosyjskich. Fiedorenko rozstawił 20 armat i jednorogów<sup>21</sup> pozycyjnych 700 m na południowy zachód od reducy nr 54, a kolejne 20 dział pozycyjnych i lekkich – 900 m na południowy zachód od szańca nr 55. Od strony Szczęśliwic kilka szwadronów rosyjskiej kawalerii (zapewne jednego z pułków huzarów) zbliżyło się klusem do reducy, aby prawdopodobnie odwrócić uwagę polskich artylerzystów od zajmujących pozycje baterii Fiedorenki. Jeszcze przed godz. 5 działa rosyjskie rozpoczęły regularny ostrzał polskich fortyfikacji. Bój artyleryjski rozpoczął się wzdłuż całej linii walk. F. Smitt wspominał, że *rozdundniła się ziemia pod najokropniejszym ogniem, tak że zgasło światło słońca*. Wszystko wokół otaczał gęsty dym prochowy wystrzałów, spędzany na wschód przez zachodni porywisty wiatr. Aura sprzyjała zmaganiom. Błękitne niebo, pokryte małymi obłokami, i słońce towarzyszyły walczącym przez cały dzień (T. Strzeżek 2015, s. 331, 356, 357).

Artyleria II korpusu rażąca swoje cele prawdopodobnie regularnym nieustannym ogniem (strzały oddawały kolejno pojedyncze działa). W reducie nr 54 pociski trafiały w wały południowy, południowo-zachodni i północno-zachodni. Najbardziej narażone były narożniki („kąty wyskakujące”). Gen. Maciej Rybiński zapamiętał nadzwyczajny *żywiony* ogień do reducy nr 54. Ordonowi utkwiał w głowie *ogień morderczy*. Nie zważał jednak na pociski. Usiłował nawiązać walkę z silniejszym przeciwnikiem. Jednak dysproporcja sił była zbyt duża. Minimum cztery działa strzelały do 20 pozycyjnych.

Oficer rosyjski H. Hansen (1881, s. 301), świadek pojedynku oddalony od reducy nr 54 o co najmniej dwa kilometry, co prawda widział tylko *grube, gęste chmury dymu i błyski odpalanych pocisków*, ale też zauważył, że ogień polskich dział był ostry. Świadczyły o tym *liczne strzały i wybuchy* (ryc. 4).

Pojedynek artylerii ujawnił niedostatki reducy. Działa i kanonierzy nie mieli praktycznie żadnej osłony przed rosyjskimi pociskami. Ordon po latach wspominał, że Rosjanie już po kilku minutach zdemontowali jedno z dział, a co gorsza zabili lub ranili kilkunastu kanonierów (z 43!)<sup>22</sup>. Trzeba też zauważyć, że obserwację celów utrudniał polskim artylerzystom zachodni wiatr, napędzający na redukę kłęby dymów prochowych rosyjskiej artylerii. Przeciwnik także odczuł negatywne następstwa zadymienia placu boju. Fiedorenko i inni rosyjscy dowódcy nie zorientowali się, że szaniec nr 55 był opuszczony przez Polaków i okładali go pociskami zgodnie z instrukcją. Niewiele to pomogło reducie nr 54. Aby wygrać pojedynek z 20 działami przeciwnika potrzebowała wsparcia, zwłaszcza ze strony artylerii polowej. Niestety chaos panujący w polskim

доукомплектованы свежими новобранцами, которые получили навыки и опыт в войне 1831 г. Солдаты приступили к штурму Варшавы с боевым настроем, воображая будущие награды и трофеи. Пропаганда побуждала их бороться с поляками и французами за царя и православие (T. Strzeżek 2011, s. 265, 266; 2015, s. 265–270).

6 сентября русские приступили к реализации плана атаки. Под покровом тумана штурмовые колонны 2-го корпуса пехоты выстроились в боевом порядке к югу от деревни Влохи. В 4 утра они двинулись к шанцам № 54 и 55. К 5 часам в голове колонны находились 40 орудий первой линии. На флангах расположились четыре батальона резервного корпуса и два гусарских полка (12 эскадрилий, 1 440 сабель). Еще до рассвета (в 4.55) Крейц был готов начать атаку.

Из редута № 54 заметили движущиеся в тумане русские отряды. По приказу Ордона были отданы несколько выстрелов в казаков, чтобы *их разогнать и показать, что мы бдим*. Вскоре, *когда рассвело*, перед глазами защитников редута появилась линия из нескольких десятков русских орудий. Федоренко расставил 20 орудий и позиционных единорогов<sup>21</sup> на 700 м к юго-западу от редута № 54, а другие 20 позиционных и легких орудий – на 900 м к юго-западу от шанца № 55. Со стороны Шенсливице несколько эскадрилий русской кавалерии (возможно, одного из гусарских полков) подошли рысью к редуту, вероятно, чтобы отвлечь внимание польских артиллеристов от батарей Федоренки, занимающих позиции. Еще не было 5.00, как русские орудия начали непрерывный обстрел польских укреплений. Артиллерийское сражение началось вдоль всей линии боевых действий. Ф. Смит вспоминал, как *загудела земля под ужаснейшим огнем, так что свет солнца померк*. Все вокруг покрыл густой пороховой дым, уносимый на восток порывами западного ветра. Погода благоприятствовала сражению. Голубое небо, покрытое небольшими облаками, и солнце весь день сопровождали сражающихся (T. Strzeżek 2015, s. 331, 356, 357).

По всей вероятности, артиллерия 2-го корпуса поражала свои цели непрерывающимся огнем (каждое орудие поочередно производило выстрелы). Снаряды попадали в южный, юго-западный и северо-западный валы редута №54. Наиболее уязвимыми были углы. Генерал Мачей Рыбинский запомнил необычайную стрельбу в редут №54. Ордону запомнился убийственный огонь. Сражаясь с более сильным противником, он не обращал внимания на снаряды. Однако разница сил была слишком значительной. Защитники редута стреляли из 4 орудий по 20 позиционным.

Русский офицер Х. Гансен (1881, s. 301), свидетель поединка, находившийся по меньшей мере в 2 км от редута №54, видел лишь *плотные, густые облака дыма и вспышки снарядов*, но заметил, что и огонь польских орудий был активным. Об этом свидетельствовали *многочисленные вы-*

<sup>21</sup> Z pierwszych rot 5. i 7. brygad polowych artylerii. Dowodzili nimi ppłk Pawłow i ppłk Wołżinski.

<sup>22</sup> Gen. Krukowiecki potwierdził, że redukę nr 54 ostrzeliwało kilkadziesiąt dział rosyjskich. Zdołały one zdemontować tylko jedno działo Ordon.

<sup>21</sup> Из первых рот 5-й и 7-й полевых бригад артиллерии. Командовали ими подполковники Павлов и Волжинский.

dowództwie oraz błędna ocena zamiarów przeciwnika co do głównego kierunku natarcia, skazała Ordon na samotny bój (T. Strzeżek 2015, s. 358–364).

Artyleria reduty nr 54, kluczowa na tym etapie bitwy, słabła. Ubywało artylerzystów, a zastępujący ich żołnierze piechoty nie byli na tyle sprawni, aby podtrzymać dotychczasową intensywność ostrzału. Przeciwnik z kolei zwiększył siłę ognia (ryc. 5).

Około godz. 6 dowódcy rosyjskiej artylerii I i II korpusów poinformowali bezpośrednio zwierzchnika gen. Michaiła Gorczałkowa, że granaty nie były skuteczne, gdyż eksplodowały w trakcie lotu lub w ogóle nie eksplodowały po dotarciu do celu. Wały reduty nr 54 nie były więc naruszone. Przyczyn doszukiwano się także w zbyt dużym oddaleniu dział od polskich szanców. Gorczałkow zdecydował się więc powiększyć liczbę dział zaangażowanych w bój na pierwszej linii i skrócił dystans, dzielący je od wyznaczonych celów. Baterie Fiedorenki zasilono działami artylerii pieszej z rezerwy II korpusu<sup>23</sup>. W sumie szanice nr 54 i 55 ostrzeliwały 54 działa. Nie wiadomo, jak Fiedorenko rozdzielił nowe rotę. Wydaje się pewne, że skrócił dystans dzielący działa od szanców. Zrobił to prawdopodobnie tylko raz. Baterie strzelały z minimum 400 m. Kolumny szturmowe II korpusu stały ok. 400–600 m za nimi (zgodnie z instrukcją). Piechota Korpusu Gwardii oddalona była od Kreutzta o 1000 m. Najbliżej dział znajdowały się pułki wołogodzki i 11. jęgrów (4 bataliony).

Z uwagą obserwowano, co przyniesie koncentracja i nasilenie ognia artylerii. Garnizon reduty nr 54 nie miał łatwego życia. Szczególnie artylerzyści, gdyż piechota *w czasie kanonady leżała pod wałami, by się o ile można zasłonić od kul nieprzyjacielskich* (słowa Ordon). Rosyjskie kule armatnie prawdopodobnie przebijały i rozorywały tylko górną część przedpiersia, między ławą strzelecką a wierzchołkiem, rażąc obsługę dział. Granaty eksplodując w przedpiersiu lub stokach naruszały zwartość konstrukcji reduty. Gdy wpadały do jej wnętrza, przysparzały strat piechocie. Część zewnętrzna szanca była najbardziej narażona na uszkodzenia, mimo że przynajmniej częściowo była wykonana z gliny i dobrze ubita. Ludwik Mierosławski, który rozmawiał osobiście z Ordonem, prawdopodobnie dowiedział się od niego, jaki był stan reduty przed szturmem piechoty rosyjskiej. Podobno przedpiersie (wał) było uszkodzone w trzech miejscach. Zapewne najbardziej ucierpiały boki południowy i południowo-zachodni. Wilcze doły *wszędzie niemal pozostawionym między nimi wysypem zbronowały pociski czolągające, palisad gdzieś tam tylko ślad pozostał* (L. Mierosławski 1888, t. 1, s. 73). Być może relacja Ordon była zbyt przesadzona. Pewne jest, że rosyjskie pociski nie zniszczyły wrót wejściowych w gardle. Także stan zachowania wilczych dołów w części południowej reduty, narażonej na ostrzał, może świadczyć, że przynajmniej od tej strony pociski rosyjskiej artylerii nie były tak skuteczne, jak twierdził Ordon. Gorzej mogło być z wilczymi rowami na przedpolu zachodnim reduty. Leżały

*strzelały i wznoszą się* (rys. 4).

Во время артиллерийского поединка обнаружились недостатки редута. Орудия и артиллеристы практически не были защищены от русских снарядов. Спустя годы Ордон вспоминал, что уже через несколько минут русские разобрали одну из пушек, а затем убили или ранили более десятка канониров (из 43!)<sup>22</sup>. Следует также отметить, что видеть цели полякам мешал западный ветер, нагоняющий на редут клубы порохового дыма русской артиллерии. Противник также почувствовал негативные последствия задымления поля боя. Федоренко и другие русские командиры не заметили, как поляки покинули шанец №55 и продолжали бомбардировать его снарядами согласно инструкции. Это не помогло редуту №54. Чтобы выиграть сражение с 20 орудиями противника, ему была необходима поддержка, особенно со стороны полевой артиллерии. К сожалению, хаос, царящий в польском штабе, а также ошибочная оценка намерений противника в отношении главного направления атаки, обрекли Ордона на одинокий бой (T. Strzeżek 2015, s. 358–364).

Артиллерия редута №54, ключевая на этом этапе сражения, слабела. Уменьшалось количество артиллеристов, а заменяющие их пехотинцы не были достаточно умелыми, чтобы поддерживать интенсивность огня. Противник, в свою очередь, увеличил огневую мощь (рис. 5).

Около 6 утра командиры русской артиллерии 1-го и 2-го корпусов сообщили своему непосредственному начальнику генералу Михаилу Горчакову, что гранаты неэффективны, поскольку взрываются еще в полете или вообще не взрываются, долетев до цели. Прорить проломы в валах редута №54 не удалось. Причиной считали и слишком большое расстояние от орудий до польских шанцев. Горчаков решил увеличить число орудий, участвующих в сражении на первой линии, и сократил расстояние, отделяющее их от выбранных целей. Батареи Федоренки подкрепили орудиями пешей артиллерии из резерва 2-го корпуса<sup>23</sup>. В общей сложности шанцы №54 и 55 обстреливали 54 орудия. Неизвестно, как Федоренко разделил новые роты. Вероятно, он сократил расстояние между орудиями и шанцами. Батареи стреляли с расстояния не более 400 м. Штурмовые колонны 2-го корпуса находились примерно в 400–600 метров позади них (согласно инструкции). Пехота гвардейского корпуса находилась в 1000 м от отрядов Крейца. Ближе всего к орудиям располагались Вологодский и 11-й егерский полки (4 батальона).

Возникал вопрос, чем закончится концентрация и усиление артиллерийского огня. Гарнизону редута №54 пришлось нелегко, особенно артиллеристам, тогда как пехота *во время*

<sup>23</sup> Do 40 dział dołączyło 6 dział 1. rotы batteryjnej 10. Brygady Polowej i 8 dział lekkich 2. rotы 11. Brygady Polowej.

<sup>22</sup> Генерал Круковецкий подтвердил, что редут №54 обстреливали несколько десятков русских орудий. Им удалось разобрать лишь одно орудие Ордона.

<sup>23</sup> К 40 орудиям присоединились еще 6, принадлежавших 1-й батареейной роте полевой бригады, и 8 легких орудий 2-й роты 11-й полевой бригады.

one na osi lotu pocisków „czołgających” artylerii. Nie wiadomo, gdzie dokładnie zlokalizowane były wspomniane przez Mierosławskiego uszkodzenia przedpiersia. Czy w ogóle pociski rosyjskie naruszyły narożniki, czyli „kąty wyskakujące” reduty, i czy zniszczyły (zdemontowały) polskie działa. Wydaje się, że ich słabnący ogień wynikał raczej z malejącej liczby artylerzystów, a nie bezpośrednich trafień. Uczestnik bitwy H. Hansen (1881, s. 302; por. też *Opis ataku...*, 1831, s. 1217) zauważył, że z poszarpanych wałów padały już tylko pojedyncze strzały. Z szanca nr 55 nikt nie strzelał od początku bitwy, ale rosyjscy dowódcy uznali, że jego milczenie, podobnie jak sporadyczne odstrzeliwanie się reduty nr 54, świadczyło o skuteczności działań własnej artylerii. Uznali więc, że wbrew zaleceniom instrukcji mogą przystąpić do drugiej fazy szturmowania zanim wyczerpią dwugodzinny limit ostrzału pojedynczego szanca.

Po godz. 6 rano (między godz. 6 a 6.30) artyleria rosyjska II korpusu wstrzymała lub spowolniła ostrzał szanców nr 54 i 55 i zaczęła zmieniać pozycje, przygotowując się do bezpośredniego wsparcia szturmowania. Paskiewicz osobiście obserwował i nadzorował natarcie piechoty. Do lewej kolumny szturmowej dołączył kwatermistrz generalny armii gen. A. Neidhardt, a do prawej – dowódca II korpusu gen. Kreutz. Poczynaniami 3. rotы konnej (10 dział) kierował sam gen. M. Gorczakow.

Przed szykiem artylerii pieszej pojawiły się baterie konne i lekkopiesze. Ok. 300 m na południowy zachód od szanca nr 54 zajęło pozycje 10 dział 3. rotы konnej ppłk. Paroszina. Do ostrzału szanca nr 55 szykowały się 4 działa konnej rotы nr 11 i 6 dział lekkopiesznych (3. rota 6. Brygady Polowej). Zgodnie z instrukcją, działa konne powinny zbliżyć się do reduty nr 54 na jak najmniejszy dystans, aby bezpośrednio wspierać piechotę kartaczami. Instrukcji nie zrealizowano. Działa konne ostrzeliwały szaniec jedynie kulami i granatami, prawdopodobnie nie zmieniając zajętych stanowisk<sup>24</sup>. Możliwe że kartacze (tzw. dalekosiężnych) użyły tylko baterie pozycyjne piesze w końcowej fazie pojedynku artyleryjskiego (raziły więc polskich artylerzystów, a nie piechotę). Rota konna nie strzelała kartaczami w fazie natarcia własnej piechoty, gdy na wałach pojawili się polscy piechurzy, a działa Orдона niespodziewanie ożyły.

Obrońcy reduty nie uzyskali żadnego realnego wsparcia z zewnątrz. Co prawda 9 dział polskiej 1. Kompanii Pozycyjnej Artylerii Pieszej ppłk. Rudolfa Bielickiego (z oddziału artylerii rezerwowej) zajęło pozycje na przedpolu rogatek Jerozolimskich (ok. 500 m od wału miejskiego), ale do walki z artylerią rosyjską włączyły się dopiero po zdobyciu przez Rosjan szanców nr 54 i 55, gdy baterie Fiedorenki pojawiły się w ich pobliżu.

Po godz. 6 do wsparcia reduty nr 54 zachęcał gen. Franciszka Młokosiewicza generał Kołaczkowski. Zgodnie z instrukcją obrony, powinien on z batalionami 5. Pułku Strzelców Piesznych ruszyć z Czystego (zza szanców nr 21 i 22) na

*канонады лежала под стенами, чтобы по возможности скрыться от вражеских пуль* (po słowach Orдона). Вероятно, русские пушечные снаряды пробивали или сносили лишь верхнюю часть бруствера между стрелковым банкетом и короной, поражая канониров. Гранаты, взрываясь в бруствере или на гласисе, снижали прочность конструкции редута, а попадая внутрь, вызывали потери среди пехотинцев. Внешняя часть шанца была более всего подвержена повреждениям, хотя по крайней мере некоторые ее фрагменты были построены из глины и хорошо утрамбованы. Людвик Мерославский, который лично разговаривал с Ордоном, узнал от него, в каком состоянии был редут перед штурмом русской пехоты.

Вероятно, бруствер (вал) был разрушен в трех местах, причем более всего пострадали южная и юго-западная стороны. Волчьих ямы *почти везде оставленной между ними землей забороновали снаряды, от палисадов кое-где лишь след остался* (L. Mieroslawski 1888, т. 1, с. 73). Возможно, рассказанное Ордоном было слишком преувеличено. Несомненно, русские снаряды не уничтожили горжевых ворот. Кроме того, состояние волчьих ям в южной части редута, подвергшейся обстрелу, показывает, что с этой стороны русские снаряды не были так эффективны, как утверждал Ордон. Хуже обстояло дело с волчьими ямами на западном предполье редута. Они находились как раз на траектории ползущих артиллерийских снарядов. Неизвестно, где именно находились упомянутые Мерославским повреждения бруствера. Повредили ли вообще русские снаряды внешние углы редута, и разрушили ли польские орудия? Похоже, что ослабление их огня было связано скорее с уменьшением количества артиллеристов, а не прямыми попаданиями. Участник битвы X. Гансен (1881, с. 302; см. также *Opis ataku...*, 1831, с. 1217) отметил, что *с поврежденных валов звучали лишь одиночные выстрелы*. С шанца №55 никто не стрелял с самого начала сражения, но русские военачальники считали, что его молчание, как и редкие ответные выстрелы из редута №54, свидетельствовали об эффективности их артиллерии. Поэтому они пришли к выводу, что, несмотря на инструкцию, можно приступать ко второй фазе штурма, не дожидаясь окончания отведенного двухчасового срока для обстрела каждого шанца.

Примерно между 6.00 и 6.30 утра русская артиллерия 2-го корпуса прекратила или замедлила обстрел шанцев №54 и 55 и начала менять позиции, готовясь к поддержке штурма. Паскевич лично контролировал натиск пехоты. К левой штурмовой колонне присоединился главный квартирмейстер генерал А. Нейдгарт, а к правой – командир 2-го корпуса генерал Крейц. Действиями 3-й конной роты (10 орудий) руководил сам генерал М. Горчаков.

Перед пешей артиллерией появились конные и легкопешие батареи. На расстоянии около 300 м к юго-западу от шанца №54 заняли позиции 10 орудий 3-й конной роты подполковника Парошина. К обстрелу шанца №55 готовились 4 орудия 11-й конной роты и 6 орудий легкой пехоты (3-я рота 6-й полевой бригады). В согласии с инструкцией, конные орудия должны были подойти к редуту №54 на минимальное расстояние, чтобы поддержать пехоту картечью. Этот приказ не был выпол-

<sup>24</sup> 6 września 3. rota oddała 326 strzałów w tym 107 granatami i 219 kulami.

pomoc reducie nr 54. Marsz miało mu ułatwić obniżenie terenu i „parasol” ognia artylerii polowej i wałowej. Niestety artylerii rezerwowej na placu boju nie było, dlatego też Młokosiewicz mógł szczerze odpowiedzieć Kołaczkowskiemu: *mam z 4 batalionami iść przeciwko całej armii bez żadnego odwodu za sobą?* Na Czystem zatrzymały go też rozkazy dowódcy dywizji (gen. Ludwika Bogusławskiego) i dowódcy korpusu gen. H. Dembińskiego. Powiedział Kołaczkowskiemu, że miał rozkaz *wyraźny bronić tej pozycji na której stoje*. Po bitwie wyższych dowódców dopadły wyrzuty sumienia. W raporcie o działaniach 3. Dywizji Piechoty gen. Bogusławski czas trwania ostrzału reducy nr 54 zredukował do pół godziny, a prawdopodobnie gen. Młokosiewicz własnoręcznie dopisał *o wpół do szóstej eksplozja*, sugerując tym samym, że reduta była zdobyta tak szybko, że nie zdołał jej udzielić pomocy (M. Klemensowski 1919, s. 769).

Rosjanie nie wiedzieli, że dowództwo powstańczej armii było sparaliżowane. Podejmowali działania w przekonaniu, że muszą szanice nr 54 i 55 zdobyć jak najszybciej, a następnie stoczyć bój z przeciwnikiem usiłującym im odebrać łup.

Kolumny szturmowe generałów Sulimy i Geismara cierpliwie czekały za linią artylerii na efekt ostrzału. Tworzyły zwarte bloki, trudne do rozbicia pociskami dział Ordonu. Gdy padł rozkaz do natarcia, z okrzykiem *Ura!* i przy odgłosie werbli przekroczyły linię baterii pieszych i ruszyły ku swoim celom (patrz ryciny 4 i 5). Sulima podążał w stronę reducy nr 54, a Geismar ku szanicy nr 55. Osłonę piechocie zapewniały kłęby dymów prochowych. Artyleria konna kontynuowała swoją pracę, ostrzeliwując szanice jeszcze przez pewien czas granatami i kulami. Kolumna Sulimy rozdzieliła się. Brygada drugiego rzutu<sup>25</sup> zatrzymała się za 3. rotą konną, a brygada czołowa gen. Georgija A. Łutkowskiego, złożona z pułków biełozierskiego i ołoneckiego (4 bataliony; 2,5 tys. bagnatów), rozpoczęła natarcie. Poprzedzał ją półbatalion ochotników gwardii. Nieśli oni drabiny szturmowe, plecionki, faszyny i kosze.

Zdaniem H. Hansena rosyjską piechotę dzieliła od reducy *niewielka przestrzeń*, w sumie ok. 400 m płaskiego terenu. Flanki nacierających piechurów osłaniały dwa pułki huzarów. Jeden z nich zatrzymał się ok. 800 m na południowy wschód od reducy nr 54, przy strumieniu łączącym rowy i stawy, aby zaatakować ewentualnie rezerwy polskie nadciągające z odsieczą.

Generałowie Kreutz i Sulima zamierzali zaatakować reducy nr 54 zgodnie z instrukcją, ale zmienili rozkład sił dostosowując go do narysu fortyfikacji<sup>26</sup>. Celem głównym brygady Łutkowskiego były dwa boki – południowy i południowo-zachodni, między czołem zachodnim (e1) a południowo-wschodnim (e3). Ta część szanicy od godz. 5 była intensywnie

nen. Конные орудия обстреливали шанец лишь ядрами и гранатами, вероятно, не меняя занятых позиций<sup>24</sup>. Возможно, картечь (т.наз. дальнобойная) использовалась только пешими позиционными батареями в заключительной фазе артиллерийского поединка (поэтому от нее пострадали польские артиллеристы, а не пехотинцы). Конная рота не стреляла картечью в фазе наступления своей пехоты, когда на валах показались польские пехотинцы, и орудия Ордона неожиданно ожили.

Защитники редута не получили никакой существенной поддержки. Хотя 9 орудий польской 1-й позиционной роты пешей артиллерии подполковника Рудольфа Белицкого (из резервного артиллерийского отряда) заняли позиции на предполье Иерусалимской заставы (примерно в 500 м от городского вала), к сражению с русской артиллерией они присоединились лишь после захвата шанцев №54 и 55, когда неподалеку появились батареи Федоренки.

После 6.00 утра генерал Колачковский приказал генералу Франчишеку Млокосевичу поддержать редут №54. В соответствии с инструкциями по обороне, он с батальонами 5-го полка пеших стрелков должен был двинуться из Чисте (из-за шанцев №21 и 22) на помощь редуту №54. Его марш должно было облегчить понижение рельефа территории и зонтик артиллерийского огня полевых и крепостных орудий. К сожалению, резервной артиллерии на поле боя не было, поэтому Млокосевич мог честно ответить Колачковскому: *прикажете идти с 4 батальонами без какого-либо резерва против целой армии?* В Чисте его задержали приказы командира дивизии (генерала Людвика Богуславского) и командира корпуса генерала Г. Дембинского. Он сказал Колачковскому, что получил приказ *четкий защищать ту позицию, на которой нахожусь*. После сражения командиров начали терзать муки совести. В raporcie о действиях 3-й пехотной дивизии генерал Богуславский сократил продолжительность обстрела редута №54 до получаса, а, вероятно, генерал Млокосевич собственноручно дописал в половине шестого взрыв, тем самым предполагая, что редут был захвачен так стремительно, что он не успел прийти ему на помощь (M. Klemensowski 1919, s. 769).

Русские не знали, что командование повстанческой армии было парализовано. Они действовали в полной уверенности, что необходимо как можно быстрее овладеть шанцами №54 и 55, а затем вступить в бой с противником, который попытается их вернуть.

Штурмовые колонны генералов Сулимы и Гейсмара за линией артиллерии терпеливо ожидали результата обстрела. Они сформировались в плотные блоки, которые было сложно разрушить снарядами орудий Ордона.

Когда прозвучал приказ начинать атаку, с криками *Ura!* и барабанным боем они пересекли линии пеших батарей и двинулись к своим целям (см. рис. 4 и 5). Сулима направился в сторону редута №54, а Гейсмар – к шанцу

<sup>25</sup> Пуłki szlisselburski i ładoski w 4 batalionach 2,3 tys. bagnatów.

<sup>26</sup> Oś natarcia II Korpusu Piechoty biegła z południowego zachodu na północny wschód. Dla Rosjan czołem reducy nr 54 był jej południowo-zachodni narożnik, a boki wytyczały narożniki południowo-wschodni (bok prawy) i zachodni (bok lewy).

<sup>24</sup> 6 сентября 3-я рота произвела 326 выстрелов, использовав 107 гранат и 219 ядер.



ostrzeliwana przez artylerię pozycyjną. Rosyjscy dowódcy sądzili więc, że znajdują w niej wylomy, które naruszały ciągłość linii przedpiersia. Pociski mogły też uszkodzić lub zniszczyć palisady, wilcze doły i inne inżynierskie osłony, których nie wykryto w trakcie rozpoznania. Wiatr sprzyjał atakowi od zachodu. Dymy wystrzałów artylerii kierujące się na wschód stworzyły osłonę, która jednak w pewnym momencie musiała zniknąć. Działa nie mogły nieustannie prowadzić ostrzału, aby nie razić własnej piechoty. Gen. Łutkowski spieszył się. Jego oddziały nacierały prawdopodobnie krokiem „podwojonym”, który pozwalał zachować zwartość szyku kolumny. Możliwe też, że w którejś z faz kolumny mogły bieć. Żołnierze rosyjscy nie strzelali. Ich kolumny nie poprzedzali nawet tyralierzy, przynajmniej aż do wilczych dołów i stoku reduty.

Czołowa brygada kolumny rozdzieliła się już na początku natarcia. Pułk bielozierski z ochotnikami gwardii pod osłoną strzelających dział 3. rotы (obszedł je od tyłu) zrobił szeroki łuk i zbliżał się do reduty od południa.

Natarcie pułku bielozierskiego widzieli polscy oficerowie z bezpiecznych pozycji oddalonych od reduty. Por. Michał Modzelewski z 1. Dywizji Jazdy obserwował wydarzenia spod rogatki Jeruzolimskich. Zapamiętał kilka *czarnych kolumn idących spiesźnie*. Pisał także o trzech kolumnach piechoty posuwających się *krokiem podwojnym*. Por. Aleksander Ekielski ze sztabu artylerii dostrzegł trzy kolumny piechoty zbliżające się do reduty od strony Szczęśliwic. Twierdził też, że kawaleria rosyjska (prawdopodobnie huzarzy) podjechali pod samą redutę i rzucali do wilczych dołów faszyny<sup>27</sup>. Z kolei ppor. Maciej Bajer z szanca nr 73 podziwiał, jak *prawdziwie mężnie Moskale szli na N 54. Nic ich wstrzymać nie mogło, ani strzały armatnie z N<sup>o</sup> 70, 72, 73, ani obrońcy reduty*. Działa rozmieszczone w szanach przy trakcie krakowskim nie mogły skutecznie razić rosyjskiej piechoty. Reduta nr 54 była poza zasięgiem ich celnego ognia. Reduta nr 53 II (74), która miała wspierać szaniec Ordona, nie posiadała artylerii i stałego garnizonu.

Poza zasięgiem wzroku polskich świadków boju o redutę nr 54 znajdowało się zachodnie przedpole szanca. Na nim także pojawiły się rosyjskie kolumny, dokładnie dwie. To pułk ołonecki kierował się na czoło zachodnie reduty (e1). Bataliony postępowały jeden za drugim.

Marsz piechoty rosyjskiej do reduty nie był spacerkiem. Obrońcy nie próżnowali. Obydwa pułki z brygady gen. Łutkowskiego znalazły się pod ostrzałem artylerii Ordona i to prawdopodobnie od chwili, gdy ruszyły do natarcia. Co najmniej cztery działa polskie raziły rosyjską piechotę m.in. kartaczami, które *bezlitośnie wyrzuwały masę ofiar z rosyjskich szeregów*<sup>28</sup>. *Rosjan prawdopodobnie zaskoczyła siła ognia polskiej*

№55. Piechotę przykrywali kluby poroхового дыма. Конная артиллерия продолжала выполнять свой приказ, еще какое-то время обстреливая шанцы гранатами и ядрами. Колонна Сулимы разделилась. Бригада второго броска<sup>25</sup> остановилась позади 3-й конной роты, а головная бригада генерала Георгия А. Лутковского, состоящая из Белозерского и Олонского полков (4 батальона, 2 500 штыков), начала наступление. Перед ней двигался полубатальон гвардейских охотников, несущих штурмовые лестницы, плетни, фашины и корзины.

По мнению Х.Хансена русскую пехоту от редуты отделяло *небольшое пространство*, примерно 400 м плоскогорного участка. Фланги наступающих пехотинцев защищали два гусарских полка. Один из них остановился примерно в 800 м к юго-востоку от редута №54, у потока, соединяющего рвы и пруды, чтобы при необходимости атаковать спешащие на помощь польские резервные отряды.

Генералы Крейц и Сулима планировали атаковать редут №54 в согласии с инструкцией, но изменили распределение сил с учетом эскиза укрепления<sup>26</sup>. Основной целью бригады Лутковского были южная и юго-западная стороны, между западным (e1) и юго-восточным фасадами (e3). С 5.00 эту часть шанца интенсивно обстреливала позиционная артиллерия. Русские командиры старались создать в ней бреши, которые нарушили бы целостность бруствера. Снаряды также могли повредить или уничтожить palisady, волчьи ямы и другие инженерные помехи, не обнаруженные во время разведывательной операции. Ветер благоприятствовал атаке с западной стороны. Пороховой дым от артиллерийских выстрелов уносился на восток, создавая завесу, которая могла внезапно исчезнуть. Орудия не вели непрерывный огонь, чтобы не поразить собственную пехоту. Генерал Лутковский торопился. Его отряды, вероятно, двигались быстрым шагом (двойным), что позволяло сохранять компактность колонны. Возможно также, что иногда колонны могли бежать. Русские солдаты не стреляли. Перед их колоннами не шли даже тиральеры, по крайней мере, до волчьих ям и склона редута.

Уже в начале наступления головная бригада колонны разделилась. Под прикрытием огня орудий 3-й роты (обойденной с тыла) Белозерский полк и гвардейские охотники сделали широкую дугу и подошли к редуту с юга.

Наступление Белозерского полка видели польские офицеры с безопасного положения вдали от редута. Поручик Михал Модзелевский из 1-й кавалерийской дивизии наблюдал за событиями из-за ворот Иерусалимской заставы. Он запомнил несколько *черных колонн спешно идущих*. Он также написал о трех колоннах пехоты, движущихся двойным шагом. Поручик Александр Экельский

<sup>27</sup> Huzarzy nie mogli zapędzić się pod redutę. Bardziej prawdopodobne jest to, że przygotowywali przejście przez strumień (patrz rys. 4).

<sup>28</sup> F. Smit (1864, s. 483, 484, 576), twierdził, że przed szansem nie było dużo ciał zabitych. Można więc przypuszczać, że gros strat atakujących stanowili ranni i kontuzjowani (A. I. Lukanin 1884, s. 206; È. Merževskij 1894, s. 344).

<sup>25</sup> Шлиссельбургский и Ладожский полки, состоявшие из 4 батальонов (2 300 штыков).

<sup>26</sup> Ось наступления 2-го корпуса пехоты проходила с юго-запада на северо-восток. Для русских лбом редута №54 был его юго-западная сторона, а флангами – юго-восточная (правая) и западная (левая) стороны.

artylerii z reduty, która jak się wydawało została zniszczona. *Wkrótce do kartaczy dział dołączyły kule karabinów polskiej piechoty. Powstała ona na komendę swoich oficerów i zaczęła ogień na piechotę moskiewską* (J. Ordon 1880, k. 2). H. Hansen (1881, s. 302), który z bezpiecznej odległości oglądał atak piechoty, pisał o gwałtownym ogniu karabinowym. Towarzyszył mu huk wystrzałów z dział. Pociski padały gęsto *w szeregi szturmujących, jednak bez wahania i bez jednego strzału oddając, przechodziły one* [kolumny pułków rosyjskich – T.S.] *z głośnym okrzykiem hurra niewielką przestrzeń, która ich od umocnień dzieliła.*

3. rota wstrzymała ostrzał, gdy rosyjska piechota zbliżała się do szanca. Możliwe że wspierała jeszcze natarcie granatami rzucanymi do wnętrza reduty. Zgodnie z instrukcją powinna to czynić kartaczami i to z dystansu co najmniej 100 m.

Podejście do reduty zajęło pułkowi bielozierskiemu z ochotnikami więcej czasu niż pułkowi ołoneckiemu. Mając przed sobą najbardziej uszkodzoną w ostrzale część reduty, poszczególne bataliony rozeszły się, aby zaatakować szerokim frontem od południa.

Ochotnicy gwardii dopadli reduty pierwsi. Pokonali stok i zaczęli przygotowywać dla piechoty liniowej drogę ku wałom. Nie wszyscy zachowali materiały szturmowe. Krępowali im swobodę i szybkość przemieszczania się pod ogniem polskiej artylerii i piechoty. Wielu niedowierzało tym „cudom techniki” i szło do szturmowania z przekonaniem, że szanice można zdobywać bez drabin i faszyn. Teraz próbowali to udowodnić.

Rozmontowywanie obrony reduty odbywało się dwutorowo, metodą tradycyjną i „innowacyjną” (sytuacja powtórzy się w walce o inne szanice). Część gwardzistów wyrwała palisady w rowie, a inni budowali nad nimi pomosty. Pierwsze drabiny łączyły stok z palisadą. W dalszej kolejności wzmocniano je przygotowanymi podstawkami. Na drabiny rzucano pletnie i w ten sposób uzyskiwano przejście za palisadę (niektóre drabiny jeszcze przed szturmem były przeplecione chrustem). Kolejnymi drabinami łączono palisadę z bermą u podnóża przedpiersia reduty. Także na nie rzucano pletnie i wzmocniano podstawkami. W ten sposób powstały lekkie mostki nad rowem (miał ok. pół metra szerokości szerokości), dzięki którym żołnierze mogli dojść do bermy, aby następnie wspiąć się na przedpiersie przy pomocy bagnetów lub drabin.

Budowa mostków szła ochotnikom sprawnie i szybko (tak przynajmniej mówią urzędowe źródła). Zwolennicy tradycyjnych metod po prostu wyrwali i zwałali palisady, czyniąc w ten sposób przejścia prowadzące do skarpy rowu i wału. Prawdopodobnie najwięcej mostków gwardziści zbudowali od strony południowo-zachodniej i południowej.

Gdy ochotnicy robili przejścia, piechota liniowa zatrzymała się na skłonie wzgórza przed stokiem i wilczymi dołami, a następnie zbliżyła się do rowu. Wilcze doły zasłonięto pletniami lub wykorzystano je jako stanowiska strzeleckie. Gdy gwardziści robili przejścia, bataliony nie rozproszyły się i w kolumnach stały z bronią u nogi na stoku przed rowem. Nie wydaje się jednak prawdopodobne, aby żołnierze rosyj-

из штаба артиллерии заметил три колонны пехоты, приближающиеся к редуту со стороны Шенсливице. Он также утверждал, что русская кавалерия (вероятно, гусары), подехавшие самому редуту, бросали фашины в волчьи ямы<sup>27</sup>. В свою очередь, подпоручик Мачей Байер из шанца №73 восхищался, как *действительно мужественно москаль или на №54. Ничто не могло их удержать, ни пушечные выстрелы из №70, 72, 73*, ни защитники редута. Орудия, установленные в шанцах при Краковской дороге, не могли эффективно разить русскую пехоту. Редут №54 был вне досягаемости их огня. Редут №53 II (74), который должен был поддерживать шанец Ордона, не имел ни артиллерии, ни постоянного гарнизона.

Вне поля зрения польских наблюдателей находилось западное предполье шанца №54. Сюда тоже пришли две русские колонны. Олонекский полк направлялся к западному фасу редута (e1). Батальоны шли один за другим.

Во время марша русской пехоты на редут его защитники не бездельничали. На оба полка из бригады генерала Лутковского обрушился огонь артиллерии Ордона, причем как только они двинулись в атаку. По крайней мере, четыре польских орудия стреляли в русскую пехоту картечью, которая *безощадно вырывала массу жертв из русских рядов*<sup>28</sup>. Русских, вероятно, застала врасплох огневая мощь польской артиллерии редута, ведь казалось, что она уже уничтожена. Вскоре к картечному огню присоединились пули карабинов польской пехоты. *По приказу своих офицеров они открыли огонь по пехоте московской* (J. Ordon 1880, л. 2). X. Гансен (1881, с. 302), наблюдавший за атакой пехоты с безопасного расстояния, писал о внезапном винтовочном огне, сопровождавшемся гулом пушечных выстрелов. Снаряды часто попадали *в ряды иттурмующих, а те без колебаний и без единого выстрела прошли с громким криком ура то небольшое пространство, которое их от укреплений отделяло.*

3-я рота прекратила обстрел, когда русская пехота подошла к шанцу. Возможно, она продолжала поддерживать наступление гранатами, брошенными внутрь редута. Согласно инструкции это следовало делать картечью, причем с расстояния не менее 100 м.

У Белозерского полка и охотников подступ к редуту занял больше времени, чем у Олонекского. Перед ними находилась наиболее поврежденная во время обстрела часть редута, поэтому отдельные батальоны разошлись, чтобы атаковать укрепление широким фронтом с юга.

Гвардейские охотники первыми достигли редута. Они взобрались по склону и начали подготавливать линейной пехоте дорогу к валам. Не все из них сохранили штурмо-

<sup>27</sup> Гусары не могли подобраться к редуту. Более правдоподобно, что они подготавливали переход через поток (см. рис. 4).

<sup>28</sup> Ф. Смит (1864, с. 483, 484, 576), утверждал, что перед шанцем было не так уж много тел погибших. Можно предположить, что жертвы были ранены или контужены (А. I. Luginin/ А. И. Луганин 1884, с. 206; Ё. Merževskij/ Э. Мержеиновский 1894, с. 344).

scy i ich oficerowie beczynn timer patrzyli na wysilki ochotników i bezkarnie pozwalali się Polakom ostrzeliwać. Kartacze Ordony mogłyby ich dosłownie roznieść w puch. Dlatego przyjąć należy, że przynajmniej pewna część rosyjskich piechurów prowadziła ogień i razila „gradem kul” obrońców reducy. Polska piechota nie mogła wyjść na wierzchołek (czyli szczyt) przedpiersia, z którego mogłaby skutecznie razić gwardzistów pracujących w rowie i przy mostkach. Także obsługa dział pod kulami nie była w stanie prowadzić intensywnego ostrzału rosyjskiej piechoty, zbitej w masy na stoku i przy wilczych dołach<sup>29</sup>. Polacy co najwyżej sporadycznie bili w nie kartaczami i ostrzeliwali je z karabinów<sup>30</sup>, korzystając z osłony przedpiersia. Cele mieli przed sobą. Możliwe, że dowódca pułku ołoneckiego płk Aleksander N. Tuchaczewski zginął właśnie w tej fazie boju (odnotowano tylko, że poległ przy wilczym dole). Jego śmierć mogła negatywnie wpłynąć na postawę jego podkomendnych (patrz postawa pierwszego rzutu lewej kolumny po zranieniu Geismara).

Dobrzelewskiemu i Ordonowi nie udało się skierować uwagi podkomendnych na gwardzistów pracujących w rowie i przygotowujących piechocie liniowej drogę do wału reducy. Aby ich z niego wyrzucić, albo przynajmniej spowolnić ich pracę, można było użyć granatów. W źródłach rosyjskich nie znajdziemy o nich ani jednej wzmianki. Wśród polskich uczestników bitwy tylko dwie osoby potwierdziły, że polscy obrońcy reducy wykorzystali granaty w walce. Możliwe jest też, że po godz. 6 nie było wśród nich zbyt wielu żołnierzy,

<sup>29</sup> N. Okuniew (1835, s. 91, 118) w opisie boju o reducy nr 54 stwierdził, że kolumny piechoty liniowej stały z bronią u nogi pod polskimi kulami (w kartaczowym i karabinowym ogniu), nie ruszając się z miejsca. Czekwały na moment, aż zostaną zwałone palisady w rowie. Gdy ochotnicy kończyli pracę, bataliony rzuciły się do rowu, aby dostać się do kontrskarpy. Zastanawiające jest, że Okuniew nic nie wspominał o mostkach. W podsumowaniu bitwy stwierdził, że kolumny piechoty w trakcie zdobywania szanców szybkim krokiem wchodziły na stok i pod ogniem nieprzyjaciela z zimną krwią czekały na zniszczenie palisad. F. Smit (1864, s. 484) opisał wzorcowy szturm reducy z wykorzystaniem drabin i wyłomów w palisadach. Piechota liniowa szybko podeszła do rowu i gdy tylko gwardziści przystawili drabiny, ruszyła mostkami i wyrwami w palisadach do przedpiersia. Kapitan Karl Focht, dowódca ochotników gwardii, w swoim raporcie stwierdził, że podlegli mu żołnierze przerzucili nad rowem specjalne drabiny, a niektórzy w rowie wyrwali palisady. Po wykonaniu przejść ochotnicy gwardii rzucili się na przedpiersie prawego narożnika reducy (A. I. Lugańin 1884, s. 206). Poważne wątpliwości budzą opisy szybkiego podejścia kolumn piechoty na stok rowu. Dwa lub trzy rzędy wilczych dołów mimo wszystko musiały przynajmniej spowolnić ruch kolumn do przodu. Także ogień polskich dział i karabinów musiał zrobić swoje. Autor podręcznika fortyfikacji polowej w 1848 r. pisał, że wilcze doły *rozrywając szeregi atakującej kolumny, wywołują nieporządek pod wystrzałami umocnienia*. Przypominał też, że w szturmie wielu umocnień warszawskich w 1831 r. rosyjscy strzelcy *zaczęli* w wilczych dołach ułatwiali dostęp atakującym kolumnom. Prawdopodobnie ostrzeliwali głównie obsługę dział (A. Telakowski 1848, s. 79, 146).

<sup>30</sup> N. Okuniew (1835, s. 91, 119) twierdzi, że obrońcy reducy nr 54 ostrzeliwali piechotę rosyjską nie tylko z dział, ale i z karabinów. Tymczasem w wielu innych szanцах, gdy *czoła kolumn rosyjskich rzuciły się do rowu i wyrwały palisady, tylko artyleria nieprzyjacielska wykonywała swoją robotę, a piechota ich nie tylko nie prowadziła karabinowego ognia, ale i nie ruszała się z za wału*.

вые материалы, ограничивавшие их свободу и скорость передвижения под огнем польской артиллерии и пехоты. Многие не доверяли этим чудесам техники и шли в атаку с уверенностью, что шанцы можно захватить без лестниц и фашинов. Теперь они пытались это доказать.

Разборка оборонных средств редута проводилась двумя способами – традиционным и инновационным (это повторится в сражениях за другие шанцы). Часть гвардейцев вынули палисад изо рва, а остальные строили над ним помосты. Первые лестницы соединяли склон с палисадом. Затем их укрепили подставками. На лестницы набрасывали плетни, создавая переход за палисад (некоторые лестницы еще перед штурмом были переплетены хворостом). С помощью следующих лестниц палисад соединялся с бермой у подошвы бруствера. На них тоже набрасывали плетни и укрепляли подставками. Так появились летучие мосты надо рвом шириной в полметра, благодаря которым солдаты могли дойти до бермы и взобраться на бруствер с помощью штыков или лестниц.

Охотники строили мосты умело и быстро (по крайней мере, так сообщают официальные источники). Сторонники традиционных методов просто руками вырывали и разрушали палисад, создавая таким образом переходы, ведущие к склону рва и насыпи. Вероятно, наибольшее количество мостов гвардейцы построили с юго-западной и южной сторон.

Пока охотники создавали переходы, линейная пехота оставалась на склоне холма перед волчьими ямами, а затем подошла ко рву. Волчьи ямы были покрыты плетнями или использовались в качестве огневой позиции. Когда охранники занимались переходами, батальоны не рассыпались, а стояли с оружием у ноги на склоне перед рвом. Наверяд ли русские солдаты и их офицеры, сложа руки наблюдали за работой охотников и позволяли полякам безнаказанно обстреливать себя. Картечные снаряды Ордона могли буквально разнести их в пух и прах. Поэтому правильнее предположить, что, по крайней мере, часть русских пехотинцев вела огонь и поливала *градом пуль* защитников редута. Польская пехота не могла выйти на корону (или верхнюю часть) бруствера, откуда ей удалось бы эффективно разить гвардейцев, работающих во рву и на мостах. Также обслуживающий состав орудий не мог под огнем проводить интенсивный обстрел русской пехоты, массово собравшейся на склонах и у волчьих ям<sup>29</sup>. Поляки лишь время от времени

<sup>29</sup> Описывая сражение за редут №54, Н. Окунев (1835, с. 91, 118) утверждал, что колонны линейной пехоты стояли под польским огнем (картечным и ружейным) с оружием у ноги, не двигаясь с места. Они ждали, пока будут уничтожены палисады. Когда охотники закончили работы, батальоны бросились в ров, чтобы добраться до контрэскарпа. Интересно, что Окунев ничего не сказал о мостах. Подытоживая описание сражения, он отметил, что, захватывая шанец, колонны пехоты быстро входили на гласис (склон) и под огнем противника хладнокровно ждали разборки палисады. Ф. Смит (1864, с. 484), описал образцовый штурм редута с использованием лестниц и брешей в палисадах. Солдаты линейной пехоты быстро подступили ко рву и, как только гвардейцы поставили лестницы, бросились по мостам через разрывы в палисаде к брустверу. Капитан Карл Фохт, командир гвардейских охотников, сообщил в своем рапорте, что его солдаты перебросили через ров специальные лестницы, а некоторые вырывали

którzy potrafili i nie bali się użyć tej broni. Jak wiadomo artylerzyści, szkoleni w posługiwaniu się granatami zgodnie z instrukcją Bema, ponieśli znaczne straty (co potwierdza Ordon) już po pierwszych kilkunastu minutach walki. Z kolei kompania piechoty, którą szkolił Łabędzki, opuściła szaniec przed świtem. Żołnierze z kompanii, które przybyły do szanca z Dobrzelewskim, prawdopodobnie nie potrafili ich użyć. Za sukces można uznać fakt, iż w ogóle udało się obrońcom zatrzymać na dłuższy czas natarcie brygady Łutkowskiego. Ordon w 1857 r. opowiadał Teofilowi Lenartowiczowi, że widział żołnierzy rosyjskich *jak szli, jak się grabili przez palisady odpiersi przez garstkę naszych ogniem i bagnetem* (zał. 9).

Upadek reduty przyspieszyło pojawienie się na arenie walki nowego gracza. Była to lewa kolumna II Korpusu Piechoty dowodzona przez gen. Geismara. Najpierw musiała ona „zdożyć”<sup>31</sup> opuszczony przez Polaków szaniec nr 55, a następnie przebyć 700–900 m, dzielących ją od reduty Ordon<sup>32</sup>. Fakt, iż żołnierze Geismara wdarli się na jej wały równocześnie z pułkami Łutkowskiego, świadczy o zażartym oporze garnizonu, który długo powstrzymywał napór kolumny Sulimy.

Kolumna Geismara zbliżała się do reduty nr 54 od północnego zachodu. Czołową brygadę z 11. Dywizji Piechoty tworzyły pułki jelecki i siewski (4 bataliony: 1,8 tys. bagnatów)<sup>33</sup>. Nie wspierali ich ochotnicy gwardii, a nawet saperzy, którzy zostali przy szanцу nr 55 z jednym batalionem piechoty (prawdopodobnie z pułku kremienczuskiego).

Pojawienie się nowego przeciwnika wymusiło na polskich oficerach przegrupowanie szczyptych sił. Obrońcy północnej części reduty zdołali na pewien czas zatrzymać napór pułku siewskiego i jeleckiego. Przyczyn można doszukiwać się w utracie dowódcy cieszącego się zaufaniem żołnierzy (Geismar został ranny kulą w udo, gdy zamierzał objechać rów) oraz braku czołówki szturmowej w postaci gwardzistów i saperów, lepiej przeszkolonych w technice zdobywania szanców. W pewnym momencie doszło do zmasowania rosyjskiej piechoty wokół reduty. Zaczęła ona

били их картечью и обстреливали из ружей<sup>30</sup> под прикрытием бруствера. Цели находились прямо перед ними. Возможно, что командующий Олонцкого полка полковник Александр Н. Тухачевский погиб как раз на этом этапе боя (было отмечено лишь, что он пал у волчьей ямы). Эта смерть могла негативно повлиять на состояние его подчиненных (см. состояние первого броска левой колонны после ранения Гейсмара).

Добржелевский и Ордон не смогли переключить внимание своих подчиненных на работающих во рву гвардейцев, которые подготавливали путь своей линейной пехоте к валу редута. Чтобы прогнать изо рва, или, по крайней мере, замедлить их работу, можно было воспользоваться гранатами. В русских источниках нет об этом никаких упоминаний. Среди польских участников битвы только два человека подтвердили, что защитники редута использовали в сражении гранаты. Возможно также, что после 6.00 среди них было не так уж много солдат, которые умели пользоваться этим оружием и не боялись его. Как известно, артиллеристы, которые обучались использованию гранат по инструкциям Бема, понесли значительные потери (что подтверждает Ордон) уже в первые минуты сражения. В свою очередь, пехотная рота, которую обучал Лабендзкий, покинула шанец еще перед наступлением рассвета. Солдаты, которые пришли с Добржелевским, вероятно, не умели ими пользоваться. Успехом можно считать уже тот факт, что защитникам вообще удавалось так долго сдерживать наступление бригады Лутковского. В 1857 г. Ордон рассказывал Теофилу Леонартовичу, что видел русских солдат, как *шли, как вырывали палисады, сдерживаемые горсткой наших огнем и штыком* (приложение 9).

Появление на поле сражения нового участника ускорило падение редута. Это была левая колонна 2-го корпуса пехоты под командованием генерала Гейсмара. Первым делом она должна была взять<sup>31</sup> покинутый поляками шанец №55, а затем прео-

<sup>31</sup> W urzędowych raportach rosyjscy dowódcy (włącznie z Paskiewiczem) musieli uzasadnić obecnością przeciwnika fakt, iż przez ponad godzinę blisko 30 dział strzelało do pustego szanca, marnując proch i pociski.

<sup>32</sup> Z mapy Neidgarta wynika, że kolumna Geismara nie dotarła do szanca nr 55 i ok. 250 m przed nim zmieniła kierunek marszu. Udała się w stronę reduty nr 54, która już w tym czasie broniła się przed naporem kolumny gen. Sulimy.

<sup>33</sup> Front natarcia pierwszego rzutu objął czoła północno-zachodnie i północne. Żołnierze Liprandiego zaczęli też obchodzić redutę od południa, kierując się ku szyi. Co do drugiego rzutu (pułki aleksopolski i kremienczuski), źródła pisane nie zawierają żadnych wskazówek. Zastanawiający jest jednak fakt, iż w 2013 i 2015 r. archeolodzy znaleźli na południowym przedpolu reduty (w wilczych dołach) ślady obecności pułku aleksopolskiego (orzęł z nr 39 i guziki). Jeżeli pułki te wzięły udział w szturmie reduty, to może to świadczyć o determinacji i sile oporu polskich obrońców. Łutkowski samodzielnie nie dał rady zrealizować postawionego przed nim zadania i oddziały lub pododdziały drugiego rzutu kolumny Geismara musiały go wspomóc. Ślady obecności tych pułków z południowej strony reduty powiązać też można z wydarzeniami 6 i 7 września, mającymi miejsce po zdobyciu szanca nr 54.

бруствра палисада. Создав переход, гвардейские охотники бросились на бруствер правого исходящего угла редута (А. I. Luginin/А. И. Луганин 1884, с. 206). Описание быстрого подхода колонн пехоты к гласису вызывает серьезные сомнения, ведь два или три ряда волчьих ям все же должны были хотя бы замедлить продвижение колонн. Также должен был сделать свое дело и огонь польских орудий и ружей. Автор учебника по полевой фортификации 1848 г. писал, что волчьи ямы *разрывая ряды атакующей колонны приводят ее в беспорядок под выстрелами укрепления*. Он также отметил, что во время штурма многих варшавских укреплений в 1831 г. русские стрелки *заседа* в волчьих ямах, облегчали доступ атакующим колоннам. Они, вероятно, главным образом обстреливали обслуживающий состав орудий (А. Telákovskij/А. Теляковский 1848, с. 79, 146).

<sup>30</sup> Н. Окунев (1835, с. 91, 119) утверждает, что защитники редута №54 обстреливали русскую пехоту не только из орудий, но и из ружей, тогда как во многих других шанцах, *когда головы Русских колонн бросались в ров и вырывали палисады, одна артиллерия неприятельская делала свое дело, а пехота их не только не производила ружейного огня, но и нетрогалась из-за вала*.

<sup>31</sup> Вероятно, в официальных рапортах русские командиры (включая Паскевича) объясняли наличием противника тот факт, что более часа около 30 орудий стреляло в пустой шанец, растрчивая порох и снаряды.

ją osaczać z kilku stron. Ordon (1880, k. 3) pisał w swojej autobiografii, że rosyjska piechota *zupelnie oskrzydliła nas*. Możliwe więc jest, że pułki drugiego rzutu kolumny Geismara przedłużyły front natarcia na lewo i prawo od czołowej brygady albo też wsparły bezpośrednio Łutkowskiego, atakującego redutę od południowego zachodu. Zbliżał się nieuchronnie finał boju o redutę nr 54.

Atak na wały rozpoczął się równocześnie z kilku stron. Od zachodu i południa ruszyły w zwartych masach pułki biełozierski i ołonecki, a od północy pułki jelecki i siewski. Dwa ostatnie pułki prowadził pułkownik Liprandi. Zachęcił on podkomendnych do walki w heroiczny sposób. Przerzucił przez rów sztandar pułku siewskiego, krzyknął: *Popatrzę, jak pułk pozwala na utratę swojego sztandaru św. Jerzego* i osobiście rzucił się do ataku. Żołnierze zachęceni przykładem dowódcy nie ociągali się dłużej. Świadek bitwy, porucznik Paweł Zawaryckij (1994, s. 93) z daleka usłyszał *batalionowy ogień, w ślad za nim ura i wszystko ucichło, to wzięły redutę siewski i jelecki pułki*. Przypisywanie sukcesu tylko tym dwóm pułkom było niesłuszne (takie odczucie miał oficer opisujący wydarzenia ok. godz. 7 rano!), gdyż równocześnie z Liprandim do ataku przystąpiła brygada Łutkowskiego (T. Strzeżek 2015, s. 382). Na planie reduty nr 54, dołączonym do urzędowego raportu Paskiewicza napisano: *Pierwsze umocnienie zdobyte szturmem 25 sierpnia z frontu przez pierwszą brygadę 5. Dywizji Piechoty pod dowództwem generała majora Łutkowskiego, a z lewej strony przez Jelecki pułk piechoty pod dowództwem pułkownika Liprandiego*.

Piechurzy mostkami i wyrwami w palisadach podchodzili pod wał. Dowódca ochotników gwardii kpt. K. Focht pisał w raporcie, że jego półbatalion rzucił się na przedpiersie prawego czoła (*фаса*), a pułk biełozierski (dwa bataliony) na front i lewe czoło. Z dużym prawdopodobieństwem można uznać, iż były to czoła (narożniki) południowo-wschodnie, południowo-zachodnie i zachodnie oraz przedpiersie między nimi. Pułk ołonecki także nacierał na narożnik zachodni i wał po obu jego stronach, a na lewo od niego pułki Liprandiego. Prawdopodobnie pododdziały, które nie zdołały dotrzeć do wyłomów i drabin, posuwały się wzdłuż rowu na wschód i wychodziły na tyły szanca<sup>34</sup>.

Gen. Klemens Kołaczkowski (1898, ks. 5, s. 102) obserwował z Czystego wydarzenia rozgrywające się w północnej części reduty. Zauważył, że polska piechota nawet nie strzelała i *zamiast dać ognia w chwili, gdy nieprzyjaciel zawiłtany był wilczymi dołami, nie pokazała się na ławkach ani na przedpiersiu, zdawała się jakby sparaliżowana. W oka mgnieniu ochotniki rosyjskie na czele kolumn maszerujący, spuścili się do rowu, przestąpili palisady, i bez najmniejszej przeszkody wdrapali się po spadkach i ukazali się na przedpiersiu. Ani jednego granatu ręcznego nie rzuciła załoga, ani bagnętów,*

doleć 700–900 m, oddających jej od reduty Ordona<sup>32</sup>. To, że солдаты Гейсмара взобрались на валы одновременно с полками Лутковского, свидетельствует об ожесточенном сопротивлении гарнизона, который в течение продолжительного времени сдерживал натиск колонны Сулимы.

Колонна Гейсмара приблизилась к редуту №54 с северо-запада. Головная бригада 11-й пехотной дивизии состояла из Елецкого и Севского полков (4 батальона, 1 800 штыков)<sup>33</sup>. Их не поддерживали ни гвардейские охотники, ни саперы, которые вместе с одним пехотным батальоном (вероятно, из Кременчугского полка) остались в шанце №55.

Появление нового противника вынудило польских офицеров перегруппировать скудные силы. Защитники северной части редута смогли на какое-то время задержать натиск Севского и Елецкого полков. Причина этого могла заключаться в потере командующего, пользовавшегося доверием солдат (при попытке объехать ров Гейсмар был ранен пулей в бедро), а также отсутствием гвардейцев и саперов, лучше обученных технике взятия шанцев. В какой-то момент произошло массирование русской пехоты вокруг редута. Она начала окружать ее с нескольких сторон. В autobiografii Ordona (1880, л. 3) написал, что русская пехота *полностью охватила нас*. Вполне возможно, что полки второго броска колонны Гейсмара расширили линию фронта вправо и влево от головной бригады или поддержали Лутковского, штурмующего редут с юго-запада. Неизбежно приближалось финальное сражение за редут № 54.

Штурм валов начался одновременно с нескольких сторон. С запада и юга двинулись плотные ряды Белозерского и Олонецкого полков, с севера – Елецкий и Севский во главе с полковником Липранди. Он призвал подчиненных героически сражаться. Полковник перебросил через ров знамя Севского полка, и крикнул: *Посмотрю, как полк позволит потерять свое знамя Св. Георгия* и сам бросился в атаку. По примеру командира солдаты не стали медлить. Очевидец сражения, поручик Павел Заварицкий (1994, с. 93) издали слышал *батальный огонь след за ним ура и все затихло – это взят редут Севским и Елецким полками*. Было бы несправедливо приписывать успех лишь этим двум полкам (такое впечатление создалось у офицера, описывающего события, которые происходили около 7.00!),

<sup>32</sup> Из карты Нейдгарта следует, что колонна Гейсмара не добралась до шанца №55 и примерно за 250 м изменила направление движения. Она направилась в сторону редута №54, который в это время уже отражал натиск колонны генерала Сулимы.

<sup>33</sup> Линия фронта первого броска включала в себя северо-западный и северный фасы. Солдаты Липранди тоже начали обходить редут с юга, направляясь к горже. Относительно второго броска (Алексопольский и Кременчугский полки) в письменных источниках не содержится никаких сведений. Примечателен тот факт, что в 2013 и 2015 гг. археологи нашли на южном предолье редута (в вольчих ямах) следы присутствия Алексопольского полка (орел с № 39 и пуговицы). Если они принимали участие в штурме редута, это может свидетельствовать об упорстве и силе сопротивления польских солдат. Лутковский в одиночку не смог бы выполнить поставленную перед ним задачу, поэтому отряды или подразделения второго броска колонны Гейсмара пришли ему на помощь. Следы присутствия этих полков на южной стороне редута также можно связать с событиями 6 и 7 сентября, происходившими после взятия шанца № 54.

<sup>34</sup> Opisując szturm reduty przez brygadę Łutkowskiego, Okuniew (1835, s. 91) nic nie wspominał o pomostach z drabin – *kiedy ochotnicy kończyli swoją pracę bataliony ich wzmacniające także rzuciły się do rowu*.

ani kos nie użyła do odparcia szturmujących. Od tej chwili ustał zupełnie opór<sup>35</sup>.

Żołnierze Łutkowskiego w południowej i zachodniej części reduty także nie napotkali silniejszego oporu w trakcie wdzierania się na wał. Eskalada (szturm przy pomocy drabin) odbywała się bez jakiegokolwiek przeciwdziałania Polaków. Skryci za wałem strzelali tak długo, jak pozwalał im przeciwnik, a potem cofnęli się pospiesznie do wnętrza reduty. Nie bronili się na wierzchołku przedpiersia bagnietami i kosami, gdyż rosyjscy piechurzy ze stoku spędzali ich gradem kul (N. Okunev 1835, s. 119; F. Smit 1864, s. 484; A. Markgrafskij 1887, s. 288). Józef Patelski (1914, s. 165) bardzo surowo, ale raczej niesłusznie ocenił poczynania swoich towarzyszy broni: *uląkłszy się uraganu jawiącego się nad głowami, zapomnieli o bagniecie, a pomyśleli o osobistym ocaleniu*. Wraz z piechotą odstępili z pozycji ocaleli artylerzyści. Prawdopodobnie to oni zagwoździli niezdemontowane działa<sup>36</sup> i zbierali się przy magazynach prochowych.

Wydaje się bardzo prawdopodobne, że polscy oficerowie podjęli już decyzję o opuszczeniu reduty. Wsparcie z zewnątrz nie nadeszło, tak więc dalszy opór nie miał sensu. Strzelcy Dobrzelewskiego formowali szyk we wnętrzu szanca<sup>37</sup>, gotowi odeprzeć Rosjan wdrapujących się mozolnie przy pomocy drabin i bagnietów na wierzchołek przedpiersia<sup>38</sup>. Polscy dowódcy zapewne liczyli na to, że przeciwnik rozproszy swoje siły i fala nacierających opadnie w trakcie wspinaczki na wały. Pojawiające się na wierzchołku przedpiersia małe grupy żołnierzy przeciwnika można było szybciej i sprawniej zlikwidować kulami i bagnietami karabinów, tym samym zyskując czas na odwrót z reduty. Jeżeli taki był plan Dobrzelewskiego i pozostałych oficerów, to nie miał on raczej szans na powodzenie. Łutkowski i Liprandi mieli zbyt dużo żołnierzy. Rosyjscy piechurzy, pomagając sobie wzajemnie, osiągnęli szczyt przed-

поскольку одновременно с Липранди в атаку бросилась бригада Лутковского (Т. Стржежек 2015, с. 382). На плане редута №54, прикрепленном к официальному рапорту Паскевича, упоминалось: *Первое укрепление взятое Штурмомъ 25го числа с фронта 1ой бригадой Сой пехотной дивизии подъ командой Генераль Маиора Лутковскаго, а съ левой стороны Елецкимъ пехотнымъ полкомъ подъ начальствомъ Полковника Липранди*.

Пехотинцы подошли к валу по мостам через прорехи в палисаде. Командир гвардейских охотников капитан К. Фохт написал в рапорте, что его полубатальон бросился на бруствер правого фаса, а Белозерский полк (два батальона) – на его переднюю часть и левый фас. С большой долей вероятности можно предположить, что это были юго-восточные, юго-западные и западные фаса (внешние углы) и бруствер между ними. Олонецкий полк тоже наступал на западный внешний угол и вал с обеих его сторон, а слева от него действовали полки Липранди. Вероятно, подразделения, которым не удалось добраться до брешей и лестниц, двигались вдоль рва на восток и взбирались на тыльную часть вала<sup>34</sup>.

Генерал Климентий Колачковский (1898, кн. 5, с. 102) наблюдал за событиями в северной части редута из деревни Чисте. Он заметил, что польская пехота даже не стреляла, и *вместо того чтобы дать огня, когда враг занимался волчьими ямами, не показала ни на банкетах, ни на бруствере, казалось, будучи парализованной*. В мгновение ока русские охотники, во главе колонн марширующие, спустились в ров, преодолели палисады, без малейшего препятствия вскарабкались по склону и оказались на бруствере. Ни одной гранаты не бросил гарнизон, ни штыков, ни кос не применил для отражения нападающих. С этого момента сопротивление полностью прекратилось<sup>35</sup>.

Солдаты Лутковского, взбираясь на вал, также не встретили особого сопротивления в южной и западной частях редута. Эскалада (штurm с использованием лестниц) прошла без какого-либо противодействия поляков. Укрывшись за валом, они стреляли до тех пор, пока им позволял противник, затем поспешно отступили внутрь редута. Они не защищались в короне бруствера штыками и косами, потому что русские пехотинцы вытесняли их оттуда градом пуль (N. Okunev/H. Okunev 1835, с. 119; F. Smit/Ф. Смит 1864, с. 484; A. Markgrafskij/A. Маркграфский 1887, с. 288). Юзеф Пательский (1914, с. 165) очень строго и несправедливо оценивает действия своих товарищей по оружию: *истугавшись урагана, ревущего над их головами, за-*

<sup>35</sup> Jeżeli odtwarzając bój o redutę oprzemy się tylko na relacji Kołaczkowskiego, to scenariusz walki wyglądał nieco inaczej. Gdy pułki jelecki i siewski rozpoczęły szturm wału, Polacy już odstępili od jego obrony i cofali się w głąb umocnienia. W tym przypadku odwrót powstańców pododdziałów z północnej flanki szanca wymusiły wydarzenia rozgrywające się w południowej i południowo-zachodniej części reduty. Bem wspominał często, że zatrzymał się przy magazynie prochowym (zapewne północnym) i miał czas na jego podpalenie. Mógł to uczynić tylko wtedy, gdy pułki olonecki, jelecki i siewskim wdarły się do reduty trochę później niż uczynił to pułk bielozerski z ochotnikami gwardii.

<sup>36</sup> W urzędowym raporcie z bitwy Paskiewicz wspominał, że działa w reducie były zdemontowane lub zagwoźdżone. Zagwoździć działa mogli sami Polacy, ale też rosyjscy żołnierze.

<sup>37</sup> Piechota polska tylko wtedy nawiązywała bój, kiedy my już wladaliśmy wałem (N. Okunev 1835, s. 119); Polacy zrobili błąd. Wyczekiwali szturmujących nie na samym przedpiersiu, ale za nim, czym ułatwili im wdrapywanie się (F. Smit 1864, s. 484).

<sup>38</sup> Żołnierze rosyjscy wbijali bagnety w skarpe, a następnie w wał. W ten sposób robili prowizoryczne stopnie („ozębowali” skarpe i wał), ułatwiając sobie wspinaczkę. Mieli do pokonania od 3 do 6 m skarpy i wału, w zależności od tego, z którego miejsca zaczęli wspinaczkę (z poziomu bermu lub dna rowu). Drabiny przystawiali najpierw przy skarpie. Dochodzili do bermu, skąd znowu, przy pomocy innych drabin, docierali do wierzchołka przedpiersia.

<sup>34</sup> Описывая штурм редута бригадой Лутковского, Окунев (1835, с. 91) не упоминал о помостах из лестниц: *Когда охотники кончили свое дело, батальоны, ихъ подкреплявшие также бросились въ ровъ*.

<sup>35</sup> Если воспроизводить сражение за редут только в согласии с описанием Колачковского, его сценарий выглядит по-другому. Когда Елецкий и Севский полки начал штурмовать вал, поляки уже прекратили оборону и отступили вглубь укрепления. В этом случае отступление повстанческих подразделений с северного фланга шанца было вызвано событиями, разыгравшимися в южной и юго-западной части редута. Ордон часто вспоминал, что задержался у порохового склада (вероятно, северного) и имел достаточно времени поджечь его. Это можно было сделать только если Олонецкий, Елецкий и Севский полки ворвались в редут несколько позже, чем это сделали солдаты Белозерского полка и гвардейские охотники.

piersia, a tam witała ich kulami polska piechota. Niestety było jej zbyt mało, aby zniwelować przewagę liczebną przeciwnika. Maksymalnie 4,5 tys. żołnierzy rosyjskich tłoczyło się wokół reduty lub usiłowało się do niej się dostać (uwzględniając tylko pierwszą linię kolumn Sulimy i Geismara). Polski garnizon liczył w tym momencie najwyżej połowę zdolnych do boju z początku bitwy<sup>39</sup>, a mimo to bronił się zaciekle, co potwierdzają źródła rosyjskie (*Vsepoddannejšij raport... 1831*, s. 12; N. Okunev 1835, s. 91; F. Smit 1864, s. 484). Nie miał jednak wyboru. Rosjanie wpadli do reduty z kilku stron jednocześnie i uniemożliwili Polakom wyrwanie się na zewnątrz. Udało się to pojedynczym żołnierzom lub mniejszym grupom co potwierdzili we wspomnieniach Józef Patelski i Leon Sapieha (T. Strzeżek 2015, s. 382). Większość żyjących jeszcze obrońców pozostała w reducie. Prawdopodobnie Rosjanie dopadli ich w centralnej części fortyfikacji i bliżej zachodnich wałów. Ordon we wszystkich swoich relacjach wspominał, że znajdował się w pobliżu magazynu prochowego (prawdopodobnie północnego). Drogi ucieczki nie było, gdyż szyję reduty z rogatką opanowali piechurzy, prawdopodobnie z pułku siewskiego, z ochotnikami gwardii pułku litewskiego. Żołnierze rosyjscy wpadli do reduty z tradycyjnym *Urra!* Rozpoczął się bój na bagnety, w którym polscy obrońcy nie mieli żadnych szans na przetrwanie. Ordon pisał o szale bojowym rosyjskiego żołdactwa rozjuszonego, *spitego i rozbestwionego*, zabijającego bez opamiętania, gdyż oficerowie stracili kontrolę nad podkomendnymi. Zdaniem Ordon eksplozja magazynu prochowego otrzęwiła wszystkich i ocalała przed śmiercią ponad 60 obrońców. Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie jednoznacznie odpowiedzieć, jak do niej doszło.

Ordon prawdopodobnie przygotował do zniszczenia przynajmniej jeden magazyn prochowy, gdy w gronie ocalałych oficerów zapadła decyzja o opuszczeniu szańca. Ładunków prochowych i granatów do dział nie mogło być w nim zbyt wiele, gdyż w 1857 r. Ordon mówił Teofilowi Lenartowiczowi, że *kul już brakowało*. Jeżeli eksplozja była silna, to jej źródłem mogły być np. race kongrewskie, dostarczone przez Fedorowicza i nieużyte granaty ręczne. Spowodować ją mógł pożar magazynu. Ordon zapamiętał tylko, że polecił podoficerowi zapalić *sztapiny*<sup>40</sup>, które znajdowały się u drzwi do prochów prowadzące. Eksplozja nastąpiła niespodziewanie tuż po tym jak podoficer *spuścił lont* (J. Ordon 1880, k. 2). Tę wersję Ordon powtórzył w rozmowie z Tadeuszem Korzonem w 1880 r. 22 lata wcześniej nie był pewny tego scenariusza. Lenartowiczowi powiedział, że nie wiedział, jakie było źródło eksplozji (H. Biegeleisen 1933, s. 12). Z kolei Bolesławowi Łaszczyńskiemu w 1871 r. i K. Bartoszewiczowi wskazał sprawcę w osobie anonimowego kanoniera z lontem, który

*были о штыке, а думали только о собственном спасении*. Вместе с пехотой позиции покинули уцелевшие артиллеристы. Возможно, именно они заколотили орудия<sup>36</sup> и собрались у пороховых складов.

Вероятно, польские офицеры уже приняли решение покинуть редут. Поддержки извне не было, поэтому дальнейшее сопротивление не имело смысла. Стрелки Добржелевского выстроились в боевом порядке внутри шанца<sup>37</sup>, готовые сразиться с русскими солдатами, с трудом взбирающимися на корону бруствера с помощью лестниц и штыков<sup>38</sup>. Польские военачальники, вероятно, рассчитывали, что силы противника рассеются и волна наступления спадет во время восхождения на валы. Малые группы солдат, появляющиеся на короне бруствера, можно было быстро и эффективно ликвидировать с помощью ружейных пуль и штыков, тем самым выигрывая время для отступления. Если план Добржелевского и других офицеров заключался именно в этом, то у него, пожалуй, не было шансов на успех. У Лутковского и Липранди было слишком много солдат. Помогая друг другу, русские пехотинцы взобрались на корону бруствера, где польская пехота встретила их пулями. К сожалению, этого было слишком мало, чтобы компенсировать численное превосходство противника. Около 4 500 русских солдат толпились вокруг редута или пытались проникнуть на его территорию (учитывая лишь первую линию колонн Сулимы и Гейсмара). В польском гарнизоне к тому времени осталась лишь половина солдат, способных сражаться<sup>39</sup>. Несмотря на это они отчаянно защищались, что подтверждается в русских источниках (*Vsepoddannejšij raport... /Vsepoddannejšij raporъ... 1831*, s. 12; N. Okunev/ Н. Окунев 1835, s. 91; F. Smit/Ф. Смит 1864, s. 484). И все же у них не было выбора. Русские ворвались в редут одновременно с нескольких сторон и лишили поляков возможности выбраться. Спаслись удалось лишь отдельным солдатам или небольшим группам, что подтверждается в воспоминаниях Юзефа Пательского и Льва Сапегы (T. Strzeżek 2015, s. 382). Большинство выживших солдат остались в редуте. Вероятно, русские догнали их в центральной части укрепления, ближе к западным валам. Во всех своих сообщениях Ордон упоминал, что он находился рядом с пороховым складом (вероятно, северным). Пути

<sup>36</sup> В официальном рапорте о сражении Паскевич упоминал, что орудия в редуте были разобраны или заколочены. Загвоздить их могли как сами поляки, так и русские солдаты.

<sup>37</sup> Польская пехота тогда только завязывала дело, когда мы владели уже валомъ (N. Okunev/ Н. Окунев 1835, s. 119). Поляки сделали ошибку въ томъ отношении что выжидали штурмующихъ не на самомъ бруствере, а позади его, чемъ облегчили для нихъ взлезание (F. Smit/Ф. Смит 1864, s. 484).

<sup>38</sup> Русские солдаты вонзали штыки в склон, а затем в вал. Таким образом, они создавали импровизированные ступени, облегчая себе подъем. Им нужно было преодолеть от 3 до 6 м в высоту, в зависимости от того, откуда они начинали подъем (от бермы или со дна рва). Сначала лестницу устанавливали у эскарпа, по ней добирались до бермы, а оттуда с помощью других лестниц взбирались на корону бруствера.

<sup>39</sup> В 1857 г. Ордон рассказывал Теофилу Леонартовичу, что перед последней атакой русской пехоты из всего гарнизона уцелело лишь несколько десятков солдат. Также он вспоминал, что в общей сложности в плен попало более 60 человек (H. Biegeleisen 1933, s. 12).

<sup>39</sup> W 1857 r. Ordon opowiadał Teofilowi Lenartowiczowi, że przed ostatecznym atakiem rosyjskiej piechoty z całego garnizonu ocalało kilkudziesięciu żołnierzy. Wspomniał też, że do niewoli dostało się ich łącznie ponad 60 (H. Biegeleisen 1933, s. 12).

<sup>40</sup> Stupina – zdaniem Paszkowskiego (2010, s. 86) to żagiew, służąca ogniomistrzowi do uszelkich zaognień i prędkiej komunikacji rozmaitych ogniów.

zbyt pospiesznie zapalił prochy nie doczekawszy się komendy Ordon (A. Rembowski 1906; K. Bartoszewicz 1912). O kanonie, który *skoczył w magazyn prochowy, poczym nastąpił wybuch* Ordon mówił Henrykowi Jance już w 1833 lub 1834 r. W pamiętnikach T. Świtkowskiego anonimowy kanonier stał się według Ordon *kanonierem Nakrutem* (wspominał o nim, gdy tuż po obronie reduty znalazł się ze Świtkowskim w rosyjskiej niewoli). W 1845 r. w Paryżu, w rozmowie z Wiktoorem Szokalskim srożył się, że *narobiono niepotrzebnie hałasu, granat padł na jaszczyk z prochem w mojej baterii, wybuch rzucił mnie daleko i ciężko skaleczył*. Co ciekawe, młodszy brat bohatera Józef Teodor Ordon twierdził: *Nigdy mój brat żadnej reduty nie wysadzał tylko oficer od piechoty nie chcąc zostawić reduty, którą opuścić musieli, jaszczyka z nabojami, strzelił do niego z takiej odległości, że wybuch tego jaszczyka był zupełnie dla nich nieszkodliwy*.

Skąd wzięły się sprzeczności w przekazie Ordon, dotyczącym genezy wybuchu? Odpowiedź wydaje się prosta. Trzeba np. uwzględnić jego sytuację osobistą. Co prawda przebywał na emigracji, ale w Warszawie nadal mieszkała jego rodzina. Egoistyczna samokreacja na bohatera nie leżała w naturze tego człowieka. Tak więc to raczej obawa przed represjami władz rosyjskich wobec najbliższych nie pozwalała mu na przyznanie się do sprawstwa wybuchu (zwłaszcza świadomego), który zabił wielu żołnierzy rosyjskich (T. Strzeżek 2011, s. 87).

Dyskusja toczyła się poza Ordonem. Michał Modzelewski zapisał w pamiętniku: *O powodzie wysadzenia utrzymują, że Ordon zapalił prochy, inni zaś że bazarnica [markietanka] chroniąc się przez moskalem skuliła się w odrzwiach ten dał do niej ognia i od tego wystrzału prochy się zapaliły. Mniemam, że pierwsze jest prawdopodobniejsze*. Jako sprawców eksplozji wymieniano oficerów I. Pułku Strzelców Pieszych ppor. Gustawa Konrada i por. Andrzeja Nowosielskiego (T. Strzeżek 2011, s. 86–89).

Autorzy rosyjscy i pruscy doszukiwali się sprawców eksplozji wśród zdobywców, którzy strzelali do polskich żołnierzy szukających ratunku w magazynie. Przypadkowy pocisk wywołał eksplozję. Aleksander Puzyrewski, wspierając się relacją ppor. Fiodora F. Launitza ze sztabu gen. Kreutzta, pisał o pewnym polskim oficerze artylerii, który *szukając schronienia ukrył się w składzie prochu. Pomimo nalegań żołnierzy poddać się nie chciał, a wtedy jeden z nich strzelił do niego i skład wyleciał w powietrze*<sup>41</sup>. Trzeba także rozważyć inną możliwość. Wiadomo, że wybuch magazynu nastąpił po zdobyciu reduty przez Rosjan (T. Strzeżek 2011, s. 80). Polska artyleria wałowa z szaniców położonych na Czystem (nr 21 i 22) oraz w rejonie traktu krakowskiego (nr 73), wsparta już prawdopodobnie przez artylerię polową, przystąpiła do intensywnego ostrzału reduty i zgromadzonej przy niej artylerii rosyjskiej oraz piechoty (T. Strzeżek 2015, s. 391, 392). Możliwe więc, że eks-

k odступлению не было, поскольку горжу и рогатку редута захватили пехотинцы, вероятно, Севского полка и гвардейские охотники Литовского полка. Русские солдаты ворвались в редут в традиционным *Урра!* Начался штыковой бой, в котором у польских защитников не было никаких шансов выстоять. Ордон писал о боевом неистовстве русской солдатни, пьяной и разъяренной, убивавшей без памяти, потому что офицеры потеряли контроль над подчиненными. По мнению Ордона, взрыв порохового склада протрезвил всех и спас от смерти более 60 защитников. В настоящее время нельзя сказать однозначно, чем он был вызван.

Вероятно, Ордон подготовился уничтожить по крайней мере один пороховой склад, когда уцелевшие офицеры приняли решение покинуть шанец. В нем не могло быть много пороховых зарядов и гранат, поскольку в 1857 г. Ордон говорил Теофилау Леонартовичу, что *пуль уже не хватало*. Если взрыв был сильным, то его источником могли быть, например, конгревовы ракеты, доставленные Федоровичем, и неиспользованные ручные гранаты. Вызвать взрыв мог пожар на складе. Ордон запомнил лишь, что он поручил унтер-офицеру поджечь фитили<sup>40</sup>, находящиеся у *двери, к пороху ведущей*. Взрыв произошел неожиданно, как только унтер-офицер *бросил фитиль* (J. Ordon 1880, л. 2). Эту версию Ордон рассказал в беседе с Тадеушем Корзоном в 1880 г. 22 года назад он еще не был уверен, что все произошло именно так. Леонартовичу он сказал, что не знает причину взрыва (H. Biegieleisen 1933, с. 12). А Болеславу Лащинскому в 1871 г. и К. Бартошевичу сообщил, что это сделал анонимный канонир с фитилем, который слишком поспешно поджег порох, не дожидаясь команды Ордона (A. Rembowski 1906; K. Bartoszewicz 1912). О канонире, который *прыгнул в пороховой склад, после чего произошел взрыв* Ордон говорил Генриху Янке уже в 1833 или 1834 г. В мемуарах Т. Свитковского анонимный канонир стал, по словам Ордона, *канониром Накрутом* (он упомянул о нем, когда после взятия редута оказался со Свитковским в русском плену). В 1845 г. в Париже, в интервью с Виктором Шокальским признался, что *непотребно наделал шума. Граната упала на ящик с порохом в моей батарее, взрыв далеко отбросил меня и тяжело ранил*. Интересно, что младший брат героя Юзеф Теодор Ордон утверждал: *Никогда мой брат никакого редута не взрывал, а офицер пехоты, не желая покидать редут, который они должны были оставить, в ящик со снарядами выстрелил с такого расстояния, что взрыв того ящика был совершенно для них неопасным*.

Чем вызваны противоречия в сообщениях Ордона о причине взрыва? Ответ кажется простым. Следует учесть его личную ситуацию. Хотя сам он эмигрировал, его семья по-прежнему оставалась в Варшаве. Эгоистичное провозглашение самого себя героем не было в характере этого человека. Возможно, боясь репрессий со стороны российских властей по отношению к близким, он не мог признаться в том, что приказал взорвать

<sup>41</sup> Podsumowanie przekazów źródłowych na temat wybuchu w reducie nr 54 napisał K. Ciałowicz w „Tygodniku Ilustrowanym” (nr 37, 12.09.1937, s. 713–715; nr 38, 19.09.193, s. 743–744): *Rzeczywista przyczyna wypadku pozostanie na zawsze zagadką*.

<sup>40</sup> По мнению Paszkowski (2010, с. 86) фитиль – это трутник, который использовался фейерверкерами для воспламенения и быстрого передачи разных огней.



plozję magazynu spowodował pocisk polskiej artylerii (pojawiają się też wzmianki o racach kongrewskich). Józef Patelski (1914, s. 165), obserwujący bój z szańca nr 73, wspominał *artyleria naszego okopu [nr 73 – T.S.] poczęła rzucać przez elewację granaty na opuszczony okop dla umiarkowania zwycięzców i ułatwienia odwrotu załodze. Dodał też, że domniemywano się powszechnie, że granaty, z naszego okopu wysłane, wpadły przez lukę, którą się wchodziło do prochowni, umieszczonej pod ławą, na której stały armaty, wśród walki dla spiesniejszego donoszenia amunicji otworem stojącej i pękając takową zapaliły.*

To że doszło do eksplozji magazynu, jest faktem niepodważalnym. Widziało ją zbyt wielu świadków, aby uznać za wytwór zbiorowej fantazji (T. Strzeżek 2011, s. 80–82). Jednak na dzień dzisiejszy archeolodzy nie znaleźli dowodów (W. Migal 2014, s. 79). W przyszłości będzie to tym trudniejsze, że prawdopodobnie eksplodował magazyn położony w północnej części reducy, która jak wiadomo nie zachowała się po pracach budowlanych związanych z rozbudową Alej Jerozolimskich. Sprawą otwartą jest także liczba ofiar boju o redukę. Raczej nie można zgodzić z twierdzeniem, iż *liczba żołnierzy pochowanych na Reducie Ordona nie przekraczała jednak 150 osób* (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Nie wiemy, czy pochówki nie były też lokalizowane na północnym i zachodnim przedpolu reducy. Także południowe przedpole nadal odkrywa swoje tajemnice. Poza tym nie można wszystkich ciał wiązać z bojem porannym 6 września. Pułk aleksopolski z drugiej linii kolumny Geismara mógł znaleźć się w reducie nr 54 po zdobyciu jej przez pierwszorzutowe brygady<sup>42</sup>.

W boju o redukę Ordona polegli obydwaj dowódcy pułków pierwszej linii kolumny gen. Sulimy. Pułkownika Chłudniewa zabiła eksplozja magazynu, a płk Tuchaczewski poległ od kuli karabinowej przy wilczych dołach. Możliwe że zginął też w tej fazie bitwy podpułkownik Iwanienko, dowodzący pułkiem aleksopolskim. Gen. Łutkowski, ranny w boju o redukę dowódca pierwszej linii kolumny Sulimy, zmarł już po bitwie (V. Čurov 2013; T. Strzeżek 2015, s. 385).

W gronie rannych znaleźli się generałowie M. Gorczakow i F. Geismar, a także podpułkownik Nabokow, dowódca pułku siewskiego. Geismar trafiony został kulą karabinu na przedpolu reducy. W raporcie urzędowym Paskiewicza znajdujemy wzmiankę, iż pplk Nabokow doznał kontuzji w prawą nogę od *wybuchu miny (Vseppoddannejšij raport... 1831, s. 94)*. Spośród niższych oficerów znany tylko dwóch zabitych – ppor. Bezsonowa z pułku bielozierskiego i ppor. Oboleńskiego, należącego do ochotników gwardii (z pułku litewskiego). Ci ostatni po-

<sup>42</sup> Autor historii bielozorskiego pułku piechoty, w oparciu o zapisy dziennika działań bojowych II Korpusu Piechoty stwierdził, że kolumna gen. Sulimy nocowała z 6 na 7 września za szańcem nr 55, a kolumna płk. Liprandiego za reduką nr 54. 7 września, aż do rozpoczęcia bitwy o godz. 13, kolumny zachowały swoje pozycje nocne. Znalazły się wtedy pod intensywnym ostrzałem polskiej artylerii, aż do godz. 16. Nie potwierdzają tych informacji autorzy podstawowych opracowań F. Smit, N. Okuniew, a także A. Neidgart – autor map prezentujących szturm Warszawy 6–7 września. Jeżeli jednak dane z dziennika działań II Korpusu byłyby prawdziwe, to wyjaśniałoby to liczne ślady obecności w reducie np. pułku aleksopolskiego z kolumny Liprandiego.

skład, w rezultacie czego погибли многие российские солдаты (T. Strzeżek 2011, s. 87).

Говорили не только об Ордоне. Михал Модзелевский написал в дневнике: *О причине взрыва утверждают, что порох поджег Ордон, другие же, что торговка (миркидантка), спасаясь от москаля, спряталась у косяка, он выстрелил в нее, и от этого выстрела порох и загорелся. Я полагаю, что первое более правдоподобно.* Виновниками взрыва называли также офицеров 1-го полка пеших стрелков подпоручика Густава Конрада и поручика Анджая Новосельского (T. Strzeżek 2011, s. 86–89).

Русские и прусские авторы искали виновников взрыва в числе захватчиков, которые стреляли в польских солдат, пытающихся спрятаться на складе. Взрыв мог вызвать случайный снаряд. Александр Пузыревский, основываясь на сообщении подпоручика Федора Ф. Лауница из штаба генерала Крейца, писал о польском артиллерийском офицере, который *ища убежища, спрятался в пороховой погребь. Не смотря на увещания солдатъ, он не желалъ сдаться, тогда одинъ изъ нихъ выстрелилъ в него и погребь взлетелъ на воздухъ*<sup>41</sup>. Необходимо также рассмотреть другую возможность. Известно, что взрыв склада произошел после захвата редута русскими (T. Strzeżek 2011, s. 80). Польская крепостная артиллерия из шанцев в Чисте (№ 21 и 22) и в районе Краковской дороги (№ 73), вероятно, при поддержке полевой артиллерии, приступила к интенсивному обстрелу редута и русской артиллерии и пехоты (T. Strzeżek 2015, s. 391, 392). Поэтому возможно, что взрыв склада вызвал снаряд польской артиллерии (встречаются также упоминания о конгревовых ракетах). Юзеф Пательский (1914, s. 165), наблюдавший за сражением из шанца № 73, вспоминал: *артиллерия нашего окопа [№ 73 – T.S.] стала бросать гранаты в покинутый шанец, чтобы остановить победителей и облегчить гарнизону отступление.* Он также добавил, что *предположительно гранаты, из нашего укрепления брошенные, попали в проем, через который входили в пороховой склад, расположенный под платформой для пушек и во время сражения для скорейшего подношения амуниции открытым стоявший, и взорвавшись, оный подожгли.*

То, что взрыв произошел – неоспоримый факт. Его видели слишком многие свидетели, чтобы считать взрыв плодом коллективного воображения (T. Strzeżek 2011, s. 80–82). Но до сегодняшнего дня археологи не нашли его доказательств (W. Migal 2014, s. 79). Сделать это в будущем будет сложнее, ведь, по всей вероятности, взорвался склад, расположенный в северной части редута. Этот участок не сохранился в результате строительных работ, связанных с расширением Иерусалимских аллей. Открытым остается и вопрос количества жертв, павших в сражении за редут. Пожалуй, нельзя согласиться с утверждением, что *число солдат, погребенных на Редуте Ордона, не превышало 150 человек* (Ł. M. Stanaszek 2014, s. 112). Мы не знаем, существовали ли захоронения в северном и западном предполье редута, но южное предполье продолжает открывать нам свои тайны. Кроме того,

<sup>41</sup> Подытоживая сообщения из различных источников, касающиеся взрыва в редуте №54, К. Чалович написал в „Трудоднику Иллюстрованум” (№ 37, 12 IX 1937, s. 713-715; № 38, 19 IX 1937, s. 743-744): *Истинная причина случившегося навсегда останется загадкой.*

nieśli w szturmie stosunkowo niskie straty. W sumie zabitych, rannych i kontuzjowanych było od 13 do 15 oficerów i szeregowych (z 236). W trakcie szturmie bardzo szybko dobiegli do reduty i zniknęli z oczu obrońców, chroniąc się przed ich ostrzałem w rowie lub na bermie, gdzie dostali się po mostkach. Nie odczuli też zbyt mocno eksplozji magazynu prochowego, gdyż znajdowali się (przynajmniej ochotnicy z pułku litewskiego) w pobliżu wejścia do reduty. Zasypanych je od wnętrza. W tym czasie saperzy 2. batalionu robili wejście od zachodu (prawdopodobnie od południowego zachodu). Możliwe też, że cały oddział ochotników znajdował się już w szańcu nr 55 (A. I. Lugańin 1884, s. 207; A. Markgrafskij 1887, s. 288)<sup>43</sup>.

Pułki liniowe miały mniej szczęścia niż gwardziści. Poniosły w walce o redutę większe straty. Ze źródeł rosyjskich i pruskich wynika, że tylko w eksplozji zginęło ponad 100 żołnierzy (oficerowie pruscy zredukowali tę liczbę do 30–40 zabitych i rannych, a Paweł Zawarickij w liście pisanym na gorąco z pola bitwy wymienił liczbę 12 żołnierzy!). F. Smit w swoim sztandarowym opracowaniu o wojnie 1830–1831 r. przedstawił liczebność armii rosyjskiej 7 września przed rozpoczęciem szturmie w drugim dniu bitwy. Z zaprezentowanych przez niego danych (zaokrąglonych) wynika, że pułki biełozierski, ołonecki, szlisselburski i ładoski straciły w walkach 6 września tylko 180 żołnierzy, a pułki jelecki, siewski, aleksopolski i kremieneczuski jedynie 120. Uwzględniając fakt, iż te cztery brygady z II i III korpusu uczestniczyły w najkrwawszych bojach tego dnia można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, iż cyfry są zaniżone. W toku całej bitwy tylko cztery pułki pierwszego rzutu kolumn Geismara i Sulimy 6 i 7 września straciły 1291 zabitych, rannych i zaginionych (patrz tab. 2). Autorzy historii pułkowych powielają te liczby<sup>44</sup>. 7 września kolumna gen. Sulimy wzięła udział w walkach o szaniec nr 21 i Czyste, ale pułki biełozierski i ołonecki z powodu dużych strat z dnia poprzedniego tworzyły drugą linię kolumny (Ė. Mierziejovskij 1894, s. 347). Pułki jelecki i siewski z kolumny płk. Li-prandiego (6 września Geismara) także wzięły udział w walkach 7 września i zapłaciły za to większą daninę krwi.

Ludwik Mierosławski (1888, t. 1, s. 73) uznał, że w walce o redutę nr 54 Rosjanie stracili po 300 żołnierzy z pułków biełozierskiego i jeleckiego.

Ranni, którzy przeżyli eksplozję magazynu prochowego, wzbudzali współczucie u towarzyszy broni. Jeden z oficerów Korpusu Gwardii pisał: *Straszne były rany ocalałych obecnych przy wybuchu. Ich twarze okopcone (uczernione) od płomieni były czarne jak u mieszkańców gorącej strefy. Widząc naszych rannych żołnierzy i ich mężne cierpienie jeszcze bardziej szanują rosyjskiego żołnierza (Otryvok..., 1831).*

<sup>43</sup> Brak precyzyjnych informacji o miejscu pobytu ochotników gwardii w chwili wybuchu wynika z błędnego odczytania raportu kpt. Fochta przez autorów historii pułków litewskiego i wołyńskiego gwardii.

<sup>44</sup> Autor dotarł do historii pułku biełozierskiego i szlisselburskiego. W Internecie znaleźć można wzmiankę o stratach pułku ołoneckiego, które znacznie odbiegają od liczb podanych w tabeli. Jelena Kirasanowa (2015) w streszczeniu historii pułku stwierdziła, że w ciągu trzech dni stracił on 294 żołnierzy, a nie 194. F. Smit popełnił błąd w swojej tabeli strat armii rosyjskiej, albo zrobiła to autorka artykułu.

нельзя связывать все тела погибших со сражением 6 сентября. Алексопольский полк из 2-й линии колонны Гейсмара мог оказаться в редуте № 54 после того, как он был взят бригадами 1-го броска<sup>42</sup>.

В битве за редут Ордона погибли оба командира полков 1-й линии колонны генерала Сулимы. Полковник Хлуднев погиб при взрыве склада, а полковник Тухачевский был убит из винтовки у волчьих ям. Возможно, что на этом этапе сражения погиб и подполковник Иваненко, командовавший Алексопольским полком. Генерал Лутковский, командир 1-й линии колонны Сулимы, был ранен и умер после битвы (V. Ėurov/B. Ćurov 2013; T. Strzeżek 2015, s. 385).

В числе раненых были генералы М. Горчаков, Ф. Гейсмар и подполковник Набоков, командир Севского полка. Гейсмар получил пулю на предполье редута. В официальном рапорте Паскевича находим упоминание, что подполковник Набоков был ранен в правую ногу взрывом мины (*Vsepoddannejšij raport... /Всеподданнейший рапорт... 1831, s. 94*). Среди низших офицерских чинов известны имена лишь двоих погибших – подпоручика Безсонова из Белозерского полка и подпоручика Оболенского из гвардейских охотников (Литовского полка). Охотники менее остальных пострадали во время этого штурма. Общее число погибших, раненых и контуженных составило от 13 до 15 офицеров и рядовых (из 236 человек). Во время штурма они очень быстро добрались до редута и исчезли из поля зрения защитников, укрывшись от их огня во рву или пройдя по мостам на берму. Не затронул охотников и взрыв порохового склада, поскольку они находились (по крайней мере охотники из Литовского полка) у входа в редут, засыпая его изнутри. В это же время саперы 2-го батальона проделывали вход с западной стороны (вероятно, с юго-запада). Также возможно, что весь отряд охотников был уже в шанце № 55 (A. I. Lugańin/A. И. Луганин 1884, s. 207; A. Markgrafskij/A. Маркграфский 1887, s. 288)<sup>43</sup>.

Линейным полкам повезло меньше, чем гвардейцам. Во время сражения за редут они понесли большие потери. Из русских и прусских источников следует, что лишь в результате взрыва погибли более 100 солдат (пруссские офицеры сократили эту цифру до 30–40 убитых и ране-

<sup>42</sup> Автор истории Белозерского пехотного полка, основываясь на записях в журнале боевых действий 2-го пехотного корпуса, сообщал, что колонна генерала Сулимы провела ночь с 6 на 7 сентября у шанца № 55, а колонна полковника Липранди – у редута № 54. 7 сентября колонны оставались на своих ночных позициях до начала битвы в 13 часов и оказались под сильным обстрелом польской артиллерии до 16 часов. Эту информацию не подтверждают Ф. Смит, Н. Окунев, а также А. Нейдгарт – автор карт, представляющих штурм Варшавы 6–7 сентября. Однако, если данные из журнала действий 2-го корпуса верны, это объясняет наличие в редуте многочисленных следов пребывания, например, Алексопольского полка из колонны Липранди.

<sup>43</sup> Недостаток точной информации относительно места пребывания гвардейских охотников во время взрыва связан с неправильным пониманием рапорта капитана Фохта авторами истории Волинского и Литовского гвардейских полков.

Nad polskimi żołnierzami nie miał się kto uzalać. Prawdopodobnie większość z nich poległa. Przeżyło około 70–80 żołnierzy i oficerów, a ponad 60 z tego grona znalazło się w rosyjskiej niewoli. Prawdopodobnie co najmniej 11 polskich oficerów i żołnierzy zdołało wydostać się z reduty (tę liczbę wymienił Richard Spazier). Można tylko przypuszczać, że połowa garnizonu straciła życie lub odniosła rany i kontuzje do momentu eksplozji. Z raportu pruskich oficerów wynika bowiem, że wybuch pozbawił życia 50 polskich żołnierzy, a wielu pozostałym przysporzył ran (T. Strzeżek 2015, s. 385, 386). Zagadką pozostanie fakt, że ocalała cała wyższa kadra dowódcza garnizonu. Major Ignacy Dobrzelewski jeszcze 7 września o godz. 11 przed południem znajdował się w reducie jako jeńiec. Możliwe, że Rosjanie próbowali uzyskać od niego jakieś informacje o innych fortyfikacjach i sile powstańczej armii. Zawaryckij (1994, s. 94) widział w reducie utrzymanego pod aresztem major[a] 1go liniowego pułku, komendant[a] tej reduty, wzię[tego] w niej przy szturmie. Do niewoli dostał się ppor. Ordon (ranny), porucznicy Aleksander Bobiński (ciężko ranny) i Andrzej Nowosielski (ranny) z 1. Pułku Strzelców Pieszych. Ppor. Gustaw Konrad przepadł bez wieści. Ordon pocieszał się, że eksplozja magazynu uratowała od śmierci kilkudziesięciu ocalałych obrońców. Fruwające w powietrzu belki i żerdzie magazynu prochowego, fragmenty drewnianej konstrukcji szańca, kamienie, a przede wszystkim odłamki pękających granatów przerwały walkę, a właściwie rzeź polskich żołnierzy. Ordon zapamiętał, że *tak nasi jak i moskale rzucili się płaskiem, by uniknąć skorup granatów. Ciała osmalone i popalone martwych i umierających, czarnych jak węgiel i poparzonych zaległy we wnętrzu i na zewnątrz reduty. Wielu ciał nie można było zidentyfikować* (A. L. Zeland 1892, s. 326, 327; F. Smit 1863, s. 485). Eksplozja i widok jej skutków otrzeźwił wszystkich. Jakiś wyższy dowódca rosyjski (generał lub dowódca batalionu) rozkazał brać ocalałych żołnierzy polskich do niewoli.

Bardzo trudno określić precyzyjnie chronologię walki o redutę nr 54. Można przyjąć w dużym uproszczeniu, że natarcie rosyjskiej piechoty miało miejsce między godz. 6.30 a 7.30 rano, a zdobycie szańca zajęło jej kilkanaście minut. Niestety na większą precyzję źródła pisane nie pozwalają (T. Strzeżek 2015, s. 388).

Myślimy, że dalsze szczegółowe badania resztek reduty Ordon pozwoli historykom w przyszłości rozwiązać wiele zagadek związanych z wydarzeniami 6 września 1831 r. Odpowiedzi na szereg pytań kryją też nadal archiwa rosyjskie.

## Bibliografia:

### Źródła rękopiśmienne

#### *Akta baterii...*

*Akta baterii pod Warszawą*, Papiery Sztabu Głównego wojska polskiego z 1831 roku, t. XI, 397, Biblioteka Polska w Paryżu.

#### *Ekspedycje dowódcy artylerii...*

*Ekspedycje dowódcy artylerii czynnej od 27 II do 26 IX 1831*, Papiery Sztabu Głównego wojska polskiego z 1831 roku, t. XI, 396, Biblioteka Polska w Paryżu.

ных, а Павел Заварицкий в письме с поля боя писал о 12 солдатах!). Ф. Смит в своем труде о войне 1830-1831 гг. сообщил численность русской армии 7 сентября перед началом штурма на второй день битвы. Из представленных им данных (округленных) следует, что Белозерский, Олонецкий, Шлиссельбургский и Ладожский полки потеряли в боях 6 сентября лишь 180 солдат, а Елецкий, Севский, Алексопольский и Кременчугский – всего 120. Учитывая, что эти четыре бригады из 2-го и 3-го корпусов участвовали в тот день в самых кровопролитных сражениях, можно с высокой долей вероятности предположить что цифры занижены. На протяжении всего боя только четыре полка колонн первого броска Гейсмара и Сулимы 6 и 7 сентября потеряли 1 291 солдат убитыми, ранеными и пропавшими без вести (см. таб. 2). Авторы полковых историй дублируют эти цифры<sup>44</sup>. 7 сентября колонна генерала Сулимы приняла участие в боях за шанец № 21 и Чисте, но Белозерский и Олонецкий полков из-за больших потерь в предыдущий день сформировали вторую линию колонны (Э. Мержеёвский /Е. Мержеёвский 1894, с. 347). Елецкий и Севский полки из колонны полковника Липранди (6 сентября Гейсмара) также приняли участие в сражения 7 сентября и понесли большие потери.

Людвик Мерославский (1888, т. 1, с. 73) пришел к выводу, что в сражении за редут № 54 русские потеряли по 300 солдат из Белозерского и Елецкого полков.

Раненые, уцелевшие после взрыва порохового склада, вызывали сочувствие у товарищей по оружию. Один из офицеров гвардейского корпуса написал: *Ужасны были раны уцелевших при взрыве. Их лица, закоптившиеся (почерневшие) от пламени, были черны, как у жителей тропиков. Видя наших раненых воинов и их мужественные страдания, еще более уважали русского солдата* (Отрывок..., 1831).

Жалеть польских солдат было некому. Вероятно, большинство из них погибли. Выжили около 70–80 солдат и офицеров, и более 60 из них оказались в русском плену. Возможно, 11 польским солдатам и офицерам удалось выбраться из редута (эту цифру упомянул Ричард Шпацер). Можно предположить, что половина солдат гарнизона погибли или были ранены и контужены еще до взрыва. Из рапортов прусских офицеров следует, что взрыв отнял жизни 50 польских солдат, а остальные были ранены (T. Strzeżek 2015, s. 385, 386). Загадкой останется и то, как уцелели старшие командиры гарнизона. Майор Игнатий Добржелевский еще 7 сентября до 11 часов утра находился в редуте в качестве заключенного. Возможно, русские пытались получить от него информацию о других укреплениях и силе повстанческой армии. Заварицкий (1994,

<sup>44</sup> Автор исследовал историю Белозерского и Шлиссельбургского полков. В Интернете можно найти данные относительно потерь Олонецкого полка, значительно отличающиеся от цифр, указанных в таблице. Елена Киранова (2015) в краткой истории полка сообщила, что в течение трех дней он потерял 294, а не 194 солдат. Ошибку допустил либо Ф. Смит в своей таблице потерь русской армии, либо автор той статьи.

Tab. 2. Urzędowy wykaz strat pułków rosyjskich uczestniczących w szturmie reduty nr 54. Dane z dwóch dni – 6 i 7 września 1831 r. (F. Smit, 1864, t. 3, tab. N).

Tab. 2. Официальный список потерь русских полков, участвующих в штурме редута № 54. Данные за два дня 6 и 7 сентября 1831 года (F. Smit/ Ф. Смит, 1864, т. 3, таб. Н).

Oddział i pododdziały	Przed szturmem	Zabici		Przeпадli bez wiesci	Ranni		Ogół strat	
		Oficerów	Żołnierzy		Oficerów	Żołnierzy	Oficerów	Żołnierzy
Biełozierski pułk	1216	2	42	92	12	115	14	249
Ołonecki pułk	1232	2	39	52	3	98	5	189
Szlisselburski pułk	1160	2	25	19	15	158	17	202
Ładoski pułk	1191	1	25	20	5	83	6	128
Jelecki pułk	1053	-	82	36	10	302	10	420
Siewski pułk	939	-	129	18	21	236	21	383
Aleksopolski pułk	954	2	81	70	15	230	17	381
Kremienczowski pułk	886	1	40	119	12	186	13	345
Litewski pułk gwardii	118	1	2	-	2	3	3	5
Wołyński pułk gwardii	118	-	-	-	-	7	-	7
Ogółem	8867	11	465	426	95	1418	106	2323

#### Ordon J.

1880 *Autobiografia*, Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział rękopisów, Zespół (fond) 5 – Autografy Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, rkps 5135.

#### RGIA

Rosijskij Gosudarstvennyj Istoričeskij Archiv w Petersburgu, fond 847, opis 1, delo 292.

#### Źródła drukowane

##### Klemensowski M.

1919 *Materiały do historii szturmu Warszawy w dniach 6-tych i 7-ym września 1831*, „Bellona” 9–10, s. 766–791.

##### Korzon T.

1906 *O redutę Ordona*, „Kurier Warszawski” 126.

##### Meciszewski F.

1825 *Fortyfikacja polowa*, Warszawa.

##### Opis ataku...

1831 *Opis ataku wzięcia m. st. Warszawy przez Wojska Jego Cesarsko-Królewskiej Mości*, „Kurier Warszawski” 248–249 z 14.09 i 15.09.1831 r. (pierwszy raport Paskiewicza z 28.08./9.09.1831 roku).

##### Otryvok... /Отрывок...

1831 *Отрывок из писма русского гвардейского офицера о штурме Варшавы*, „Северная Пчела” 225, 6.10.1831.  
*Otryvok iz pisma russkogo gvardejskogo oficera o šturmie Varšavy*, „Severnaâ Pčela” 225, 6.10.1831.

##### Paszkowski J.

2010 *Nauka praktyczna kanoniera ułożona przez kapitana Paszkowskiego profesora Artylerii*, Oświęcim.

##### Prądziński I.

1986 *Umocnienie polowe*, Warszawa.

##### Telâkovskij A./Теляковский А.

1848 *Учебныя руководства для военно-учебных заведений. Фортификація, часть первая, Полевая фортификація*, Санкт-Петербург.  
*Učebnyâ rukovodstva dlâ voenno-učebnyh zavedenij. Fortyfikaciâ, čast' pervaa. Polevaâ fortifikaciâ*, Sankt-Peterburg.

с. 94) видел что в редуте находился *под арестом майор 1-го линейного полка, комендант сего редута, взятый в нем при штурме*. В плен попал подпоручик Ордон (раненый), поручики Александр Бобиньский (тяжело раненый) и Анжей Новосельский (раненый) из 1-го полка пеших стрелков. Подпоручик Густав Конрад пропал без вести. Ордон утешал себя мыслью, что взрыв склада спас от смерти десятки выживших защитников. Летавшие в воздухе балки и жерди порохового погреба, элементы деревянной конструкции шанца, камни, и осколки разорвавшихся гранат остановили сражение, превратившееся в резню польских солдат. Ордон запомнил, что *наши, как и москали бросились ничком, чтобы избежать осколков гранат*. Тела обугленные и сожженные мертвых и умирающих, черных, как уголь и обожженных лежали внутри и вокруг редута. Многие тела нельзя было идентифицировать (A. L. Zeland/ A. L. Зеланд 1892, с. 326, 327; F. Smit/Ф. Смит 1863, с. 485). Взрыв и представшее после него зрелище протрезвило всех. Кто-то из старших русских командиров (генерал или командующий батальоном) приказал взять в плен уцелевших польских солдат.

Очень сложно точно определить хронологию сражения за редут № 54. Можно предположить, что нападение русской пехоты произошло между 6.30 и 7.30 утра, а взятие шанца заняло всего несколько минут. К сожалению, письменные источники не позволяют установить события более точно (Т. Strzeżek 2015, с. 388).

Мы считаем, что дальнейшее детальное изучение остатков редута Ордона в будущем позволит историкам ответить на многие вопросы, связанные с событиями 6 сентября 1831 г. Ответы на некоторые из них по-прежнему скрывают российские архивы.

**Vsepoddannejšij raport.../Всеподданнейший рапорт...**

- 1831 *Всеподданнейший рапорт главнокомандующего действующей армией, генерал-фельдмаршала, Князя Варшавского, графа Паскевича-Эриванского, от 15-го сентября 1831 года, содержащий подробности двухдневного штурма города Варшавы и покорения оного победоносными войсками нашими, Варшава 1833.*  
*Vsepoddannejšij raport glavnokomanduúšego dejstvuuúšej armiej, general-fel'dmaršala Knázá Varšavskogo, grafa Paskeviča-Érivanskogo ot 15-go sentábrá 1831 goda, soderžášij podrobnosti dvuhdnevnogo šturma goroda Varšavy i pokoreniá onogo pobedonosnymi vojskami našimi, Varšava 1833 (drugi raport Paskiewiczza z 15/27 IX 1831 roku).*

**Zavarickij P./Заварицкий П.**

- 1994 *Naš polk pervuj vošel v Varšavu..., „Rodina” 12, s. 93–97.*  
*Наш полк первый вошел в Варшаву..., „Родина” 12, с. 93–97.*

**Pamiętniki i wspomnienia****Hansen H.**

- 1881 *Zwei Kriegsjahre*, Berlin.

**Kończakowski K.**

- 1898 *Wspomnienia*, ks. 4 i 5, Kraków.

**Patelski J.**

- 1914 *Wspomnienia wojskowe 1823–1831*, Wilno.

**Zeland A. L./Зеланд А. Л.**

- 1892 *Воспоминания о польском возмущении и войне 1830-1831 гг.*, Русская Старина 26:1892, кн. 11, s. 315–360.

*Vospominaniá o pol'skom vozstánii i vojne 1830-31 gg.*, „Ruskaá Starina” 26:1892, кн. 11, s. 315–360.

**Opracowania****Bartoszewicz K.**

- 1912 *Legenda o Ordonie*, „Tygodnik Ilustrowany”, 46, 47, 48.

**Biegeleisen H.**

- 1933 *Reduta Ordona w autentycznym świetle*, „Polska Niepodległa” 3:1933/26, s. 12.

**Borkowski W., Kasperek N. (red.)**

- 2014 *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne, t. 11, Warszawa.

**Čurov V./Чуров В.**

- 2013 *России верные сыны*, no. 41, ноябрь 2013, [online] dostęp: 5 05 2015.

*Rossii vernye syny*, no. 41, noábr' 2013, [online] dostęp: 5 05 2015.

**Dzierżek J., Krajcarz M. T.**

- 2014 *Geologiczne i geomorfologiczne uwarunkowania fortyfikacji Warszawy z okresu po wstaniu listopadowego*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 31–54.

**Kirasanova E./Кирасанова Е.**

- 2015 *Великое и вечное дело ратное. История создания и боевых побед 14-го Олонейского пехотного полка. Польские события 1831 года, онлайн, (дата обращения 20.04. 2015) URL <http://elena-kiranova.narod.ru/str120.html>*

**Luganin A. I./Луганин А.И.**

- 1884 *Опыт истории лейб-гвардии Волынского полка*, ч. 1, 1817-1849, Варшава.  
*Opyt istorii lejv-gvardii Volynskogo polka*, č. 1, 1817–1849, Varšava.

**Microslawski L.**

- 1888 *Bitwa Warszawska w dniu 6–7 Września 1831*, t. 1-2, Poznań.

**Markgrafskij A./Маркграфский А.**

- 1887 *История лейб-гвардии Литовского полка*, Varšava.  
*Istoriá lejv-gvardii Litovskogo polka*, Varšava.

**Meržecvskij Ė./Мержеёвский Э.**

- 1894 *История 13-го пехотного Белозерского Генерал-Фельдмаршала Графа Ласси полка 1708-1893*, Варшава.  
*Istoriá 13-go pehotnogo Belozerskogo General-Fel'dmaršala Grafa Lassi polka 1708–1893*, Varšava.

**Migal W.**

- 2014 *Badania archeologiczne na reducie Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 55–94.

**Okunev N./Окунев Н.**

- 1835 *История второй половины польской войны 1831 года*, Санкт-Петербург.  
*Istoriya vtoroj poloviny pol'skoj vojny 1831 goda*, Sankt-Peterburg.

**Rembowski A.**

- 1906 *Wysadzenie reduty*, „Kurier Warszawski” 110.

**Smit F./Смит Ф.**

- 1864 *История польского возмущения и войны 1830–1831 годовъ*, т. 3, Санкт-Петербург.  
*Istoriá pol'skogo vozstánii i vojny 1830–1831 godov*, t. 3, Sankt-Peterburg.

**Stanaszek Ł. M.**

- 2014 *Analiza wieku, płci oraz liczby żołnierzy pochowanych na terenie Reduty Ordona*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.) *Badania archeologiczne na Reducie Ordona. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 95–114.

**Strzeżek T.**

- 1996 *Udział gen. Józefa Bema w przygotowaniach do obrony Warszawy w sierpniu i wrześniu 1831 roku*, Humanistyka i Przyrodoznawstwo 2.

- 2011 *Bój o Redutę Ordona. Epizod z bitwy warszawskiej 6–7 września 1831*, Oświęcim.

- 2015 *Bitwa o Warszawę 6–7 września 1831 roku*, Oświęcim.

**Mapy i plany****Neidgart A. I./Нейдгарт А.И.**

- 1831 *Планы штурма Варшавы 25 и 26 августа 1831 года*, Санкт-Петербург.  
*Plany šturma Varšavy 25 i 26 avgusta 1831 goda*, Sankt-Peterburg.

## Załączniki

## Załącznik 1

## Instrukcja

## Do Komendanta Szańca nr 54

Służba w Szanicach Zewnętrznych<sup>1</sup>

Każdy szaniec zewnętrzny mieć będzie stałego komendanta garnizonu zaś luzować się ma co godzin 48.

Komendant szanica, przez Dowódcę linii 1<sup>ej</sup> mianowany, odpowiedzialnym będzie za wszystkie szczegóły służby, której najskrupulatniejsze wykonanie ma polecone.

Kanonierowie do usługi dział przeznaczeni będą robić służbę co 3<sup>ci</sup> dzień po 2<sup>ch</sup> na każde działo, nie odstępując w nocy od armat. – Inni odpoczywać mogą a kiedy alarm wypadnie wszyscy na swoich miejscach stanąć powinni a nawet i ci którzy do służby nie należą. Szanice wszystkie powinny być jak najlepiej opalisadowane i zamknięte. Oprócz armat i ręcznej broni będą wszędzie granaty ręczne do obrony rowu i palisad; Komendanci Artylerii uprawiać mają kanonierów do użycia tychże granatów.

Każdy szaniec bronić się powinien do ostatniego, to jest dopóki odsiecz nie nadejdzie, co w każdym razie mocnego ataku nastąpi. Oprócz amunicji do dział po 200<sup>ście</sup> sztuk, powinno być ładunków piechoty w magazynach po 9000 sztuk na każdą kompanię garnizonu. – Po 100 rakiet Kongrewskich w Szanicach pojedynczych. – Po 200 w działach ze śródszańcami i po 20<sup>ci</sup> rakiet sygnałowych.

Przed każdym szanцем powinny być urządzone materiały oświetlające; zapalone w razie ataku nocnego. Wtenczas piechota i artyleria strzelać zacznie, a gdyby nieprzyjaciel do rowu się spuszczał na ten czas granaty ręczne rzucać potrzeba a piechota na wierzch Szanica wystąpiwszy, do rowu strzelać będzie. Nie masz zdarzenia, aby tem sposobem broniony Szaniec mógł być od nieprzyjaciela wziętym jeżeli osada powinnośc swoją dzielnie wypełnia. Granaty pękając w rowie kaleczą i odstrasają nieprzyjaciela a broń ręczna i ogień armatni atakujących rozgromić musi.

Wokoło szanica rozstawione być powinny podczas nocy ciemnej poczty, aby nieprzyjaciel przynajmniej o 200<sup>o</sup> kroków dostrzeżonym być mógł. Poczty strzelać zaczną jak nieprzyjaciela dostrzegą; do szanica jak najspieszniej się cofną. Gdyby nie było czasu wnijsćcia wewnątrz cofną się do Batalionu Służbowego.

Trzy Bataliony Służbowe ustawione jeden w Mokotowie, drugi w Woli, trzeci koło Szanica w Burakowie nieść będą pomoc Szancom atakowanym w dzień po danym sygnale trzema raketami w górę puszczoneymi, w nocy na rozpoczęty Ogień w Szanцу.

Szanice Zewnętrzne 1<sup>ej</sup> linii składają najważniejszą część obrony miasta, dlatego bronienie jak najuporczywsze jest niezbitie potrzebne. Szanice nasze nie powinny i nie mogą być wzięte szturmem jeżeli tylko garnizon swoją powinnośc jak należy wypełniać będzie.

Dowodzący Pierwszą Linią Obrony  
[podpis] generał brygady Bem

Niniejsza instrukcja ma być zawsze i czysto chowana w Szanцу.

## Załącznik 2

Raport ppor. [Adama] Kulczyckiego z 27 VIII 1831<sup>2</sup>

[dopisek u góry dokumentu] – do Komendanta Szanica wiele amunicji brakuje

## Szaniec Nr 54

## Raport

W dniach 25 i 26 b.m zaszły następujące odmiany. Amunicja 12 funtowa z 2 wozami jako należąca do swojej Baterii zabrał Kapitan Grabowiecki Dowódca komp. 6. Pozycyjnej.

Kapitan Richter w miejsce 12 funtowej polowej armaty przyprowadził granatnik 10 funtowy na kamień pozostawiając amunicję 12 funtową. Oświadczył mi przy tem, iż wybrawszy kilkunastu starych kanonierów innych pszyszle na ich miejsce.

Przejrzawszy amunicję w wozach stojącą przekonałem się, że mylnie oświadczyłem JW. Jenerałowi jakoby amunicja do jednorogów była robiona nie na sposób polowy, tylko oddzielnie proch oddzielnie granaty, gdyż tylko jednoróg pudowy ma taką amunicję, do ½ pudowego zaś ładunki z granatami są polowe, do kartaczów jest tylko proch osobno.

Wokoło szanica wykopać już kazałem kilkanaście wilczych dołów, gdy jednak wczoraj odebrałem zawiadomienie, iż będzie przysłany oficer od inżynierów, który miejsce i kształt tych dołów oznaczy, zaprzestałem tej roboty.

<sup>1</sup> Akta baterii..., 397, k. 1 (597).

<sup>2</sup> Akta baterii..., 397, k. 12 (617).

*Magazynek prochowy drugi dziś dopiero będzie skończony.*

*W szańcu nr 54, dnia 27 sierpnia 1831 roku*  
*Pporucznik Artylerii*  
*[podpis] Kulczycki.*

### Załącznik 3

Raport ppor. [Adama] Kulczyckiego z 28 VIII 1831<sup>3</sup>

*Szaniec nr 54*  
*Do Jaśnie Wielmożnego Generała Bem*

*Ponieważ JW. Jenerał oświadczył mi na miejscu, iż niektóre z dział zamienić zamysła, przysłałam więc tylko wykaz amunicji jaka się istotnie w szańcu znajduje, a z tej JW. Jenerał osądzi jakiej jeszcze dla dokompletowania brakuje stosownie do dział jakie na miejsce odmienionych przybędą.*

*Znajduje się w szańcu*

<i>Naboi do dział 12 funtowych</i>	<i>– 202</i>
<i>kul 166, kartaczów 36 wszystkie polowe</i>	
<i>Do granatnika 10 funtów na kamień</i>	<i>– 100</i>
<i>Granatów 80, kartaczów 20.</i>	
<i>Do jednoroga pudowego</i>	<i>– 100</i>
<i>Granatów zaś 74, Puszek kart: 52.</i>	
<i>Do armaty 6 funtowej</i>	<i>– 100</i>
<i>kul 80, kartaczowych 20.</i>	
<i>Do jednoroga ½ pudowego naboi z granatami 75</i>	
<i>Puszek kartaczowych 25</i>	
<i>Granatów nadkopletnych bez prochu 13.</i>	
<i>Świeczek sztuk</i>	<i>314</i>
<i>Przepalników przeszło sztuk 500</i>	

*Do kompletu amunicji brakuje prócz tego kul świecących*

*Szaniec nr 54, d. 28 sierp. 1831 roku*  
*Pporucznik Artylerii*  
*[podpis] Kulczycki.*

### Załącznik 4

Raport ppor. [Adama] Kulczyckiego z 30 VIII 1831<sup>4</sup>

*Szaniec nr 54*  
*Do Jaśnie Wielmożnego Jenerała Bem*  
*Rapport*

*Mam zaszczyt zawiadomić JW. Jenerała, iż garnizon nie luzuje się stosownie do Instrukcji co 48 godzin, tylko co 24 i to w czasie nie właściwym bo późno w nocy stąd wynika, że ludzie nie mogą się dobrze obeznać z powodu ciemności z miejscami na które stawać powinni i stąd mogłoby powstać w czasie nocnego alarmu zamieszanie.*

*Garnizon jest jak zwykle z pułku 1<sup>so</sup> Strzelców Piesznych, dziś ma zluzować pułk 2 liniowy.*

*Z rozkazu JW. Jenerała oświadczonego mi ustnie przez pułkownika Fedorowicza zabrano wczoraj obadwa granatniki 10 funtowe na kamień, a na ich miejsce przyprawiono dwie armaty 12 funtowe żelazne. Sądziłem, iż korzystniej będzie mieć przynajmniej jedno*

<sup>3</sup> *Akta baterii...*, 397, k. 29 (653).

<sup>4</sup> *Ekspedycje dowódcy artylerii*, 396, k. 211.

*działa strzelające granatami ku wsi Szczęśliwicom, kazałem przeto obok 12 funtowej spiżowej armaty postawić jednoróg ½ pudowy, a na jego miejsce umieściłem armatę 12 funtową.*

*Z Laboratorium odebrałem wczoraj 120 naboju kulowych 12 funtowych i 75 kartaczowych dziś brakujące jeszcze 205 naboju 12 funtowych mają mi przywieść będzie więc zupełny komplet amunicji 12 funtowej. Amunicja do granatników pozostała jeszcze w szańcu. Wilczych dołów rząd jeden ukończony, brakuje w nich tylko palów.*

*Szańiec nr 54, dnia 30 sierp. 1831 roku  
Kulczycki ppor. Artylerii*

[dopisek na dole] – *Do Szefa Sztabu*

*Aby się garnizony w pierwszej linii luzowały w 48 godzin, gdzie nie są stałe i to nie w nocy jak to w Batt 54 dnia 29 Sierpnia.*

#### Załącznik 5

Raport ppor. [Adama] Kulczyckiego z 2 IX 1831<sup>5</sup>

*Szańiec nr 54  
Do Jaśnie Wielmożnego Jenerała Bem  
Rapport*

*W dniu dzisiejszym dokompletowano mi amunicję do 6 funtowego działka; do zupełnego zatem kompletu amunicji brakuje tylko 100 naboju pudowych i 100 do Jednoroga ½ pudowego.*

*Narzędzia ciesielskie to jest piłę, 4 siekiery i pilnik do ostrzenia piły odebrałem, wspólnie więc z saperami zajmować się będą stawianiem baraków; a gdyby drzewo na palisady wewnątrz wilczych dołów przywiezionem było, kazałbym je jak najspieszniej osadzić.*

*Ponieważ 30 szpadli pożyczonych od saperów oddać musiałem do roboty nowego okopu pozostało mi [...] tylko 30 przeznaczonych stałe do szańca. Z tak małą liczbą szpadli kopanie wilczych dołów wspólnie z poprawianiem obsypanych wałów powoli niezmiernie postępować musi; jeżeli więc robota ta która jak najspieszniej ukończoną by być powinna prędko ma postępować upraszam, aby JW. Jenerał przynajmniej szpadli więcej przeznaczyć do szańca rozkazał.*

*Nowego nic więcej w szańcu nie zaszło, Garnizon luzuje się teraz już podług instrukcji co godzin 48 i obłuz odbywa się z rana przed wschodem słońca, co także zdaje się jest równie jako luzowanie wieczorem nie dogodnym, zwłaszcza w przypadku rannego ataku.*

*Dodać mi tu jeszcze wypada, iż w dniu wczorajszym i onegdajszym officerowie rosyjscy w dość znacznej świecie rekognosowali naszą pozycję, przejeżdżając w odległości strzału działowego wzdłuż naszej linii obronnej.*

*z Szańca nr 54, Dnia 2 Września 1831 roku  
Kulczycki ppor. Artylerii*

[na marginesie] *Ordon do Kulczyckiego*

#### Załącznik 5a

Brulion rozkazu (nr 751) z 2 IX 1831 roku gen. Józefa Bema do płk. Piotra Chorzewskiego<sup>6</sup>

*Uwadamiam W<sup>o</sup> Kapitana iż Podpor. Ordon z Baterii 4. lekk. konnej przeznaczonym jest na Komendanta Szańca N<sup>o</sup> 54 na lewo Woli położonego--Rzeczonemu oficerowi W<sup>o</sup>y Pułkownik rozkaże natychmiast udać się w przeznaczone miejsce i odebrać służbę w Szańcu od podpor. Kulczyckiego i zająć się właściwą tam czynnością. Ekspedycję do Podpor. Kulczyckiego dołączam.*

#### Załącznik 5b

Brulion rozkazu (nr 752) z 2 IX 1831 roku gen. Józefa Bema do ppor. Adama Kulczyckiego

*Uwadamiam W<sup>o</sup> Podpor. iż w miejsce jego na Komendanta Szańca N 54 przeznaczonym jest Podpor. Ordon, któremu cały porządek służby w Szańcu zdać zechcesz – sam zaś niezwłocznie udasz się do Kompanii 7. poz. pieszej do której [cię komenderowano?] i zameldujesz się Kapitanowi Richter dowódcy tej Kompanii.*

#### Załącznik 6

Raport majora [Baltazara] Łabędzkiego z 5 września 1831<sup>7</sup>

<sup>5</sup> *Ekspedycje dowódcy artylerii...*, 396, k. 283.

<sup>6</sup> *Ekspedycje dowódcy artylerii...*, k. 281.

<sup>7</sup> *Akta baterii...*, 397, k. 16 (627).



*Do Jaśnie Wielmożnego Generała Bem*  
*Rapport z szanica Nr 54 podany dnia 5 Mca Września roku 1831*

Ilość dział	Amunicja	Narzędzi	Stan ludzi		
			Officer	Podoff.	Żołnie.
1. Jednoróg jednopudowy 2. Jednoróg ½ pud. 3. Działo 12 funt. 4. Działo 12 funt. 5. Działo 12 funt. 6. Działo 6 funt. 7. Hakownica	Naboi ślepych pud: 99, granatów 74, puszek kar: 52. Kul świetlnych 4. Kark: 5 Naboi z granatami 57, naboi ślepych 55, granatów 30. puszek kartaczo: 25 Naboi kulowych – 161, Naboi kartaczowych 40. Naboi kulowych – 160, Naboi kartaczowych 40. Jak wyżej Naboi kulowych – 160, Naboi ślepych pod karta: 17, puszek kartaczowych 17, naboi kartaczowych 23.	Wyciorów 6. Graicarów 3 Toreb 5 Świczników 6. Lontowników 6. Rogów od pr: 6 Ogiennik – 1. Rynadli – 6. Paluchów 6 Puzdr naboio: 2.	Major J. Podporuc: z Art.: 1. Oficerów z pie: 4	podoficerów z piechoty 20. Z artylerii 2	Żołnierzy z piechoty 220. Z artylerii 43.
Świecek 314. Brantek 480. Lontu pęków 4 po 50 sążni. Rac sygnałowych 20. Granatów ręcznych 297. Ładunków karabinowych 9000					

*Komendant Szanica*  
[podpis] *major Łabędzki*

### Załącznik 7

#### Fragm. relacji Ordon o obronie reduty nr 54<sup>8</sup>

*W obronie Warszawy generał Bem objął komendę całej artylerii. 2 września przeznaczył mnie na komendanta reduty nr 54, po lewej stronie Woli. Udałem się natychmiast objąć moją komendę i zrobić inspekcje stanu fortyfikacji, dział i artylerzystów. Ze smutkiem spostrzegłem, iż stan obrony był jak najgorszym, reduta usypana w sześciokąt ziemi, nie wystana nawet faszynami i kosztami, by zasłonić działa i kanonierów od kul nieprzyjacielskich. Fosy płytkie, palisady w nich słabe, wilcze doły nie dokończone.*

*Z sześciu dział żelaznych starych, jeden granatnik nie do użycia -- kilkudziesięciu artylerzystów, z samych rekrutów złożonych. Zaczęłem też natychmiast musztrę, a szczególnie celowania.*

*Nazajutrz 3-go generał Bem zwiedzając fortyfikację, przyszedł do mojej reduty; zrobiłem mu raport z odbytej inspekcji, odpowiedział mi, że nie pozostaje jak tylko bronić się jak można, że w razie ataku przyjdzie na odsiecz; ale gdyby reduty obronić nie można było, przygotować się, -- magazyn wysadzić, by się amunicje w ręce nieprzyjaciela nie dostały.*

*Ze świtem artylerzyści byli przy działach; -- piechota, która się z dwóch kompanii (około 200 ludzi) składała, była pod bronią. Szóstego z rana, gdy zaledwie dzień zaczęło, patrząc przez lunetę, spostrzegłem jeźdźców konnych od strony wsi Włochy. Byli to kozacy, którzy jak wiadomo zastaniają ruchy wojska moskiewskiego; -- kazałem dać parę strzałów, by ich rozpędzić i pokazać, że jesteśmy na baczności. Skoro się lepiej rozwidniło, spostrzegłem linie artylerii z kilkudziesięciu dział złożonej ku nam idącą. Zaczęłem ogień popierany z sąsiednich szaniców, ale Moskale, nie bacząc na to, szybko podstąpili pod moją redutę i zaczęli ogień morderczy.*

*W parę minut zdemontowali jedno z dział, ubili i ranili kilkunastu kanonierów – ogień też nasz powoli ustawał. Tymczasem piechota moskiewska zupełnie oskrzydliła nas; pomocy obiecaną nie widać było – piechota nasza, która w czasie kanonady leżała pod wałami, by się o ile można zasłonić od kul nieprzyjacielskich, powstała na komendę swych oficerów i zaczęła ogień na piechotę moskiewską: – ale ta stokroć liczniejsza odpowiadała gradem kul, -- rzuciła się na redutę, zaczęła wdzierać się na waty, wyparła wrota w tyle reduty i rzuciła się z bagnietem na garstkę naszych; -- ja tymczasem widząc redutę straconą cofać się zacząłem z moimi kanonierami ku magazynowi, gdzie stał przy drzwiach, z których się po schodach schodziło do tegoż, podoficer magazynier z lontem, -- by zapalić sztupiny u drzwi do prochów prowadzące; zbliżywszy się do niego, kazałem przyłożyć ogień; -- spuścił lont -- i oto buchnął płomień, naraz huk -- trzask; -- poczem nie wiem jak długo nieświadomy niczego, przychodząc do przytomności, poczułem ból piekielny twarzy i rąk opalonych; powstawszy cokolwiek, słysząc pęknięcie granatów, a [a reszta] cisza..... Tak nasi jak i Moskale rzucili się plackiem na ziemię, by uniknąć skorup granatów.*

*Tymczasem wszedł generał komenderujący atakiem, kazał zabębnić odbój i brać nas do niewoli. Rannych włożono na wozy i tak odprowadzono nas do Nadarzynia.*

<sup>8</sup> J. Ordon 1880.

*Musze tu wyznać, że nie wiedziałem, jaki skutek zrobi eksplozja; nie miałem zamiaru ani siebie ani swych kanonierów w powietrze wysadzić; postanowiłem być spełnić swój obowiązek, spuszczając się wreszcie na wolę Boską. Wybuch ten wprawdzie kosztował życie wielu naszych, ale więcej nieprzyjaciela; -- ocalił jednak życie wielkiej liczbie, która byłaby zginęła od bagnatów spitego i rozbitego żołdaka moskiewskiego, -- opóźnił atak innych szanów i tem ułatwił obronę; bo nieprzyjaciel sądząc, że inne szanice były podminowane, szedł z obawą i ostrożnością.....*

#### Załącznik 8

##### Relacja Tadeusza Korzona z rozmowy z Ordonem przeprowadzonej we Florencji w 1880 roku<sup>9</sup>

*Skromnie i spokojnie odpowiedział Ordon, że nie czuje się godnym zjednanej mu w narodzie polskim sławy bohatera, wykonał bowiem tylko rozkaz ogólny, wydany z głównego sztabu do wszystkich redut. Widząc, że nieprzyjaciel dostał się już przez okop do środka reduty, Ordon kazał stojącemu obok podoficerowi zapalić prochownię i padł bez czucia, nieprzytomny. Ocuł się potem w szpitalu. Z opowiadań dowiedział się, że wskutek wybuchu nastąpiło zamieszanie w szturmującej kolumnie i że oficerowie, odzyskawszy władzę nad rozjuszonymi żołnierzami, zabronili im zabijać Polaków, kazali zaś brać żywcem do niewoli .....Dodatkowo jeszcze, że ocalał również ów podoficer.*

#### Załącznik 9

##### Relacja Teofila Lenartowicza z rozmowy z Ordonem przeprowadzonej w 1857 roku<sup>10</sup>

*Mój kochany kolego, ot poeta zwyczajnie całą rzecz po swojemu przerobił, ale to inaczej się miało. Nr 12 baterii, której bronilem, straciłem prawie całą załogę, zostało nas zaledwie kilkadziesiąt, resztę wystrzelały moskiewskie kartacze, kul już brakowało, działa były zdemontowane, kiedy Moskwa widząc jak słaby dajemy odpór rzuciła się na naszą pozycję, widziałem ich jak szli, jak się grabili przez palisady odpierani przez garstkę naszych ogniem i bagnetem, pomyślałem sobie: oho to oni nas wyklują teraz do jednego, kiedy naraz czy lont od armaty tłący dostał się do prochów, czy jakim sposobem nie wiem, hu, grzmot, rozrywanie i ja upadłem bez zmysłów, opalony prochem, ale zresztą prócz silnej kontuzji i popalenia zdrowy dzięki bogu. Wybuch ten zatrzymał Moskali, komendant dowodzący batalionem zakazał rzezi i zabrano nas sześćdziesięciu kilku do niewoli. W obozie moskiewskim byliśmy traktowani po ludzku, oficerowie podzielali nasze uczucie miłości ojczyzny, wielu ułatwili ucieczkę i jam się tam wy dostał na wolność.....*

#### Załącznik 10

##### Relacja Bolesława Łaszczyńskiego z rozmowy z Ordonem we Florencji<sup>11</sup>

*Kiedy kolumny szturmujące wdzierają się do reduty Ordon umieścił w prochowni kanoniera z zapalonym lontem, dając mu polecenie zapalenia prochów, gdy otrzyma od niego odpowiedni rozkaz. Ordon stał w niewielkiej odległości od prochowni i obserwował wdzierającego się nieprzyjaciela. Zadaniem jego było doczekanie się odpowiedniej chwili, gdy reduta wypelni się należycie piechotą rosyjską. Ordon nie zdołał jednak wydać rozkazu, gdy wyrzucony na pewną odległość pędem gorącego powietrza padł na ziemię poparzony i stracił zupełnie przytomność umysłu. Włóścianie przedmieścia Woli i innych włości okolicznych usunęli go z reduty jako zabitego, tym sposobem ocalili od niewoli.*

*Ordon objaśnił sobie czyn kanoniera tą okolicznością, że piechota rosyjska wdarła się do reduty z głośnym okrzykiem „hurra” i krzyk ten niewątpliwie dochodził do uszu kanoniera. Nie otrzymując rozkazu kanonier przypuszczał zapewne, że Ordon padł zabity lub ciężko ranny i dlatego też nie zwlekając dłużej zapalił prochy. Wsadzenie niewątpliwie było przedwczesne i ofiarą jego padło najwyżej 100 zabitych i rannych, gdy tymczasem zwłoka 10-15 sekund mogłaby liczbę ofiar co najmniej podwoić...*

<sup>9</sup> T. Korzon 1906.

<sup>10</sup> H. Biegeleisen 1933, s. 12.

<sup>11</sup> A. Rembowski 1906.



## ROSYJSKIE PUŁKI PODCZAS SZTURMU REDUTY NR 54<sup>1</sup>

### РУССКИЕ ПОЛКИ НА ШТУРМЕ РЕДУТА №54<sup>1</sup>

... Zdarzyło się że w dzień Borodina,  
Znów nasi zatknęli znaki,  
W rozwaliny padłej znów Warszawy,  
I Polska jak rozbity pułk,  
W kurzu swój krwawy proporzec broczy.  
Umilkł już zgnieciony bunt.

Nie ruszym padłego w boju,  
Wrogów my w prochu nie deptali.  
Dziś nie przypomnimy im,  
Tego co nasi starcy spisywali,  
Chroniąc w niemych podaniach swych.  
My nie spalimy im Warszawy,  
Narodowej swej Nemezydy,  
Nie ujrzą gniewnego lica,  
Nie dojdzie do nich pieśń obrazy,  
Z liry rosyjskiej wydobyta...

*Rocznica Borodina*

Aleksander Puszkina, przeł. Maciej Szczepańczyk

... Сбылось – и в день Бородина  
Вновь наши вторглись знамена  
В проломы падшей вновь Варшавы;  
И Польша, как бегущий полк,  
Во прах бросает стяг кровавый -  
И бунт раздавленный умолк.

В боренье падший невредим;  
Врагов мы в прахе не топтали;  
Мы не напомним ныне им  
Того, что старые скрижали  
Хранят в преданиях немых;  
Мы не сожжем Варшавы их;  
Они народной Немезиды  
Не узрят гневного лица  
И не услышат песнь обиды  
От лиры русского певца...

*Годовщина Бородина*

Александр Сергеевич Пушкин

Podczas badań archeologicznych na terenie reduty nr 54, znaleziono wiele szczątków ludzkich i przedmiotów historycznych, związanych z heroicznym i tragicznym szturmem Warszawy w 1831 r. Przyczynił się do tego m.in. potężny wybuch magazynu prochu, który spowodował, że wielka liczba żołnierzy została rozerwana i ich ciała w postaci jedynie szczątków przetrwały do naszych czasów. Chociaż nie zostali oni w tradycyjny sposób pochowani, to zachowało się wiele elementów mundurów i wyposażenia noszonych podczas ataku. W przypadku innych pól bitewnych znalezienie tych

<sup>1</sup> Autor wyraża podziękowanie Panu Maciejowi Mechlińskiemu za pomoc w tworzeniu artykułu.

Археологических раскопки на месте редута №54 сопровождаются находками большого количества человеческих останков и исторических предметов, связанных с героическим и трагическим штурмом Варшавы в 1831 г. В данной статье автор постарается расшифровать часть археологических данных, касающихся полковой принадлежности солдат русской армии, погибших на редуте.

Во время раскопок редута было найдено большое количество русских латунных пуговиц с различными номерами (17, 18, 39 и др), а также киверные гербы с номером

<sup>1</sup> Автор выражает благодарность за помощь в создании статьи mgr Maciej Mechliński.

przedmiotów jest praktycznie niemożliwe, ponieważ nieuszkodzone umundurowanie i amunicję zbierano w celu ponownego wykorzystania w walce. W prezentowanym artykule autor postara się przytoczyć informacje dotyczące organizacyjnej (pułkowej) przynależności żołnierzy rosyjskich, którzy zginęli w trakcie walki o redukę.

W czasie prac archeologicznych na reducie znaleziono bardzo dużo rosyjskich mosiężnych guzików z różnymi numerami (m.in. 17, 18, 39) oraz godło z kaszkietu z nr 18. Zgodnie z regulaminem rosyjskiej piechoty, zatwierdzonym 24.04.1828 r., numery takie mogły nosić pułki strzeleckie lub piechoty liniowej, które oprócz własnych nazw były oficjalnie numerowane, co uwidaczniało się w elementach umundurowania. Wiadomo, że w szturmie redukt nr 54 i 55 uczestniczyły pułki II Korpusu piechoty armii rosyjskiej (A. K. Puzyrevskij 1886) (tab. 1).

18. Согласно расписанию русской пехоты, утвержденному в 24.04.1828 г., эти номера могли принадлежать либо егерским полкам указанных номеров, либо пехотным полкам, получившим помимо собственных наименований еще и официальную сквозную нумерацию, отраженную в деталях обмундирования. Известно, что в штурме редутов №№ 54 и 55 принимали участие полки 2-го пехотного корпуса русской армии (А. К. Пузыревский / А. К. Пузыревский 1886) (таб. 1).

Из приведенной таблицы мы можем заключить, что в редуте упокоились солдаты пехотных Белозерского, Олонецкого, Алексопольского и других полков корпуса.

2-й корпус сильно пострадал в войне с Турцией; в некоторых полках, в том числе, например, в Белозерском, более половины солдат были недавними рекрутами. Корпус только в начале 1830 г. пришел на квартиры в России

**Tab. 1.** Zestawienie stanów liczebnych oraz strat w pułkach rosyjskich szturmujących m.in. redukę nr 54, w dniach 6–7 września 1831 r.

**Tab. 1.** Список станов и потерь полков во время штурма редута №54, 6–7 сентября 1831 г.

Dywizja	pułk/batalion	Numer pułku na guzikach i godłach	liczba batalionów	Liczba żołnierzy wg stanu na 6 września 1831 r.*	Straty w dniach 6-7 września 1831 r.	
					zabitych	zaginionych
	2 batalion saperów		1	488		
5. Dywizja Piechoty	bielozierski pułk piechoty	17	2	1216	36	92
	ołonecki pułk piechoty	18	2	1232	41	52
	szlisselburski pułk piechoty	19	2	1160	27	19
	ładoski pułk piechoty	20	2	1191	26	20
6. Dywizja Piechoty	wologodzki pułk piechoty	22	2	1055	54	84
	11. pułk jęgrów	11	2	1070	14	36
10. Dywizja Piechoty	aleksopolski pułk piechoty	39	2	954	83	70
	kremienczuski pułk piechoty	40	2	886	41	119
11. Dywizja Piechoty	jelecki pułk piechoty	41	2	1053	82	36
	siewski pułk piechoty	42	2	939	129	18

\* W wersji polskiej niniejszego artykułu daty związane z walkami o Warszawę 6–7 września 1831 r. zostały podane według kalendarza gregoriańskiego. Wyjątek stanowią daty wg kalendarza juliańskiego stanowiące części nazw odznaczeń nadawanych żołnierzom rosyjskim za udział w szturmie (por. opis historii pułków) (przyp. red.).

Z danych przedstawionych w tabeli możemy wnioskować, że na reducie rzeczywiście zginęli żołnierze bielozierskiego, ołoneckiego, aleksopolskiego i innych pułków piechoty, należących do II Korpusu.

Korpus II poniósł straty w wojnie z Turcją. W niektórych pułkach – np. bielozierskim – więcej niż połowa żołnierzy byli to nowi rekruci. Dopiero na początku 1830 r. korpus przybył na leża w Rosji, a wymaszerował na Litwę później niż inne oddziały – w styczniu 1831 r.

Na podstawie historii pułków piechoty (È. Meržečevskij 1894) możemy prześledzić bojowe działania brygady składającej się

i wystąpił w поход в Литву позже других войск, в январе 1831 г.

По данным полковой истории (È. Meržečevskij/Э. Мержеёвский 1894) мы можем проследить за боевыми действиями бригады из Белозерского и Олонецкого полков. 28.02.1831 г. бригада заняла все караулы в г.Вильно, а с 3 марта полки были назначены в гарнизон г. Вильно, одновременно подавляя партии повстанцев на территории Литвы силами выделяемых от полков рот и батальонов. В истории Белозерского полка упоминается о целом ряде таких стычек, иногда с весьма многочисленными отря-



Ryc. 1. Szeregowy 1. Lejb-Gwardyjskiego Siemionowskiego Pułku A. Kopytow (E. Reyttern 1832).

Рис. 1. Рядовой 1-й гренадерской роты лейб-гвардии Семеновского полка А. Копытов (Е. Рейтерн 1832).

z dwóch pułków: bielozierskiego i ołoneckiego. 28 lutego 1831 r. brygada zajęła rogatki Wilna, a 3 marca pułki weszły w skład garnizonu Wilna. Walki z partiami powstańców na terenie Litwy prowadzone były siłami wydzielonych kompanii i batalionów.

W historii bielozierskiego pułku wspomina się o szeregu takich potyczek, czasami z oddziałami o wiele liczniejszymi. I tak:

- 2 kwietnia 1. batalion bielozierców, w sile ok. 500 żołnierzy rozproszył w Oszmianie ok. 6000 powstańców;
- 6 kwietnia pod miasteczkiem Ebio 300 żołnierzy 2. batalionu rozbiło większy od nich oddział powstańców;
- 9 kwietnia pod wsią Owsianiszki oddział żołnierzy, składający się z dwóch kompanii bielozierskiego pułku, kozaków i dwóch dział stoczył ciężką walkę z partią Załuskiego, w której zginęło 120 Polaków i 6 szeregowców ze strony rosyjskiej (E. Meržečevskij 1894, s. 336);
- 24 kwietnia 200 bielozierców z pomocą kozaków odparło nocny atak powstańców i zdobyło Wilkomierz.

Pod koniec maja polscy insurgenci zajęli Kowno i pomaszerowali w kierunku Wilna. Przeciw nim wyruszył potężny oddział z wileńskiego garnizonu, który zmusił Polaków do ucieczki. Pozostałe pułki garnizonu 17 czerwca zajęły Kowno. Kontynuując natarcie pułki bielozierski i ołonecki 3 lipca przybyły do Kiejdan. Po 6 dniach żołnierze II Korpusu piechoty otrzymali



Ryc. 2. Szeregowy Lejb-Gwardyjskiego Siemionowskiego Pułku I. Galczenko (E. Reyttern 1832).

Рис. 2. Рядовой лейб-гвардии Семеновского полка И. Галченко (Е. Рейтерн 1832).

dami. Tak, 2 kwietnia 1-й батальон белозерцев силой до 500 человек разогнал у г.Ошмяны до 6000 инсургентов. 6 апреля у местечка Эбио 300 человек 2-го батальона рассеяли превосходящую по численности партию. 9 апреля у д.Овсянишки отряд из 2 рот Белозерского полка, казаков и 2 орудий вел настоящий бой с шайкой Залусского, при этом потери поляков составили 120 человек убитыми, русские потеряли убитыми 6 нижних чинов (E. Meržečevskij / Э. Мержеёвский 1894, с. 336). Наконец, 24 апреля 200 белозерцев сумели с помощью казаков отбить ночное нападение мятежников и вступить в г.Вилькомир. В конце мая польские повстанцы заняли г.Ковно и обозначили движение к Вильно. Им навстречу был выдвинут сильный отряд из состава виленского гарнизона, который обратил в бегство поляков, а подоспевшие остальные полки гарнизона 17 июня заняли Ковно. Продолжая движение, Белозерский и Олонецкий полки 3 июля прибыли в Кейданы. Через 6 дней войскам 2-го пехотного корпуса было приказано двинуться в Царство Польское. 17 августа корпус прибыл к Варшаве и вошел в состав армии. Командовал корпусом генерал от кавалерии барон К. А. Крейц.

По всей видимости, солдаты корпуса имели меньше времени на подготовку к штурму, ведь прочие войска уже



Рис. 3. Plan reduity №54 (*Rapport adressé...*).

Рис. 3. Чертеж редута №54 (*Rapport adressé...*).

rozkaz wyruszenia w stronę Królestwa Polskiego. 17 sierpnia korpus przybył do Warszawy i dołączył do armii. Korpusem dowodził generał kawalerii baron Cyprian Kreutz.

Wcześniej przybyłe pod Warszawę siły rosyjskie przez kilka dni ćwiczyły techniki ataku na polskie pozycje na specjalnie skonstruowanych makietach fortyfikacji, podobnych do warszawskich. Żołnierze II korpusu mieli mniej czasu na przygotowanie się do ataku. Jednak nie przeszkodziło im to odegrać wiodącej roli w zdobyciu Warszawy. Ogólnie rzecz biorąc, wszyscy uczestnicy walk po stronie rosyjskiej jednomyślnie podkreślali zapał panujący w armii. *Radość żołnierzy, gdy dowiedzieli się o zbliżającym się szturmie, była tak wielka, że nawet chorzy prosili o zgodę na udział w nim* (F. Smit 1864, s. 376). Według rozkazów na dzień 6 września korpus miał atakować umocnienia po prawej stronie reduity Wola<sup>2</sup>. Piechota korpusu została podzielona na dwie kolumny.

<sup>2</sup> Reduta nr 56 (przyp. red.).

несколько дней обрабатывали приемы атаки на специально возведенных в тылу укреплениях, схожих с варшавскими. Однако, это не помешало корпусу сыграть одну из ведущих ролей во время взятия Варшавы. Вообще, все участники с русской стороны единодушно отмечали высочайший подъем, царивший в армии: *Радость солдат, когда они узнали о предстоящем штурме, была так велика, что даже больные просили позволения принять в нем участие* (F. I. Smit / Ф. И. Смит 1864, с. 376).

По диспозиции на 25 августа корпус должен был атаковать укрепления правее редута Воля. Пехота корпуса была разделена на две колонны.

Первая колонна под командой генерал-лейтенанта Н.С.Сулимы в первой линии имела Белозерский и Олонецкий полки, во второй – половину 2-го саперного батальона, Шлиссельбургский и Ладожский полки. Вторая колонна генерал-лейтенанта барона Ф.К.Гейсмара разделялась на первую линию – Елецкий и Севский полки, и вторую – половина 2-го саперного батальона, Александровский и Кременчугский полки. В общем резерве оставались Вологодский пехотный и 11-й егерский полки.

*Войскам, придя на место, приказано снять ранцы, уложить их рядами за собою, и надеть мундиры, как для большего удобства при штурме, так и для того, чтобы повысить этим нравственную силу войск... На самом рассвете... солдаты надели мундиры как для парада, сняли ранцы, уложили их рядами и, разумеется, дали себе слово не переступить за эту черту, чтобы не потерять всего своего имущества; притом, снятие ранцев облегчило их, сделало и развязнее и веселее...* (N. D. Neelov / Н. Д. Неелов 1878, с. 257, 258).

Таким образом, солдаты вышли на штурм в мундирах и без ранцев; на кивера были надеты клеенчатые чехлы с номерами рот.

В голове колонны генерала Сулимы был поставлен 5-й полубатальон гвардейских охотников (добровольцев) силой в 200 человек, состоящий из чинов лейб-гвардии Литовского и лейб-гвардии Волынского полков под командой штаб-капитана лейб-гвардии Литовского полка Фогта. Охотники, в отличие от прочей пехоты, были в фуражных шапках, а не в киверах.

Диспозиция, данная корпусу на 25 августа, гласила:  
*Господин Командующий Корпусом приказать изволил:  
В 3 часа поутру как уже сказано быть готовым к бою.*

*Для овладения назначенными на плане за №1м и 2м укреплениями, поставляется общим правилом обстреливать оные в продолжении двух часов весьма сильною артиллериею, прикрытою полками бй дивизии, между тем Генерал Лейтенант Сулима с правой, а Генерал Адъютант Гейсмар слева с пехотою своею останавливаются в расстоянии от 200т до 250ти сажен сзади артиллерии, коль скоро же приказано будет итти на приступ, то сказанная пехота проходит быстро сквозь интервалы артиллерии, в коих останавливается 2я линия, первая же идет без выстрела на приступ.*

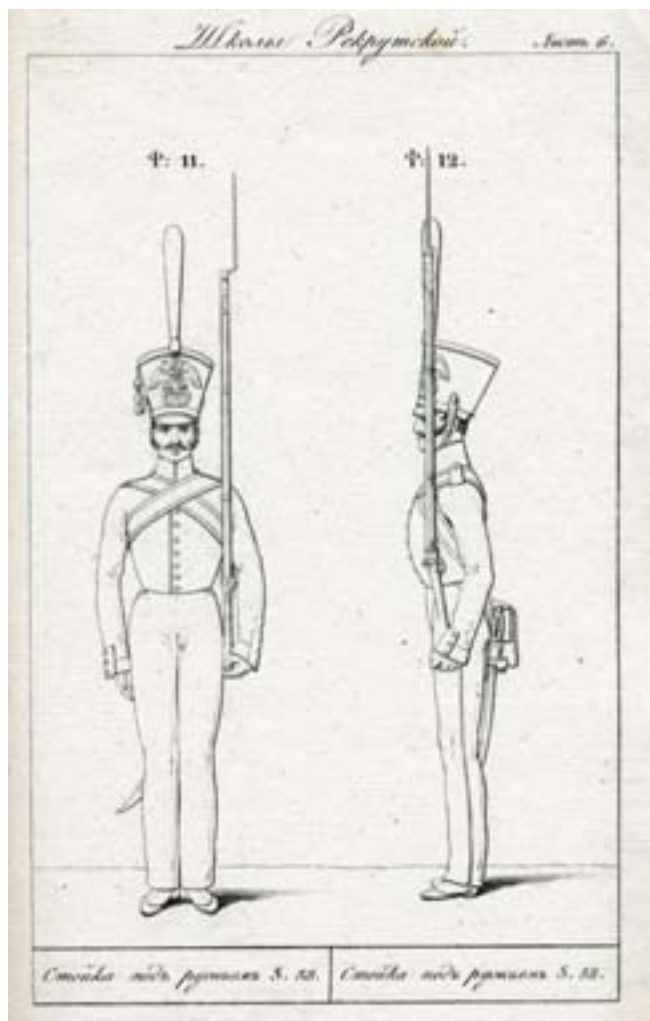


Рис. 4. Postawa żołnierza z bronią (Plany i ryciny dla szkoły rekruckiej, 1831).

Рис. 4. Стойка под ружьем (Планы и фигуры к школе рекрутской, 1831).

W pierwszej linii pierwszej kolumny pod dowództwem generała-lejtnanta N. S. Sulimy stały pułki bielozierski i ołonecki, w drugiej – połowa 2. batalionu saperów i pułki szlisselburski i ładoski. Druga kolumna generała-lejtnanta barona F. K. Geismara została podzielona na pierwszą linię – pułki jelecki i siewski, i drugą linię – połowa 2. batalionu saperów, pułki aleksopolski i kremienchuski. W rezerwie pozostały: wołogodzki pułk piechoty i 11. pułk jęgrów.

*Żołnierzom po przybyciu na miejsce rozkazano zdjąć plecaki, umieścić je w rzędy za sobą, i założyć mundury, jak dla większej wygody podczas ataku, tak i dla tego by w ten sposób poprawić moralną siłę wojsk... O świcie... żołnierze założyli mundury jak dla parady, zdjęli plecaki, ułożyli je w rzędach, i, oczywiście, przyrzekli nie przekraczać tej linii, by nie stracić całego swojego dobytku; ponadto po zdjęciu plecaków zrobili się lżejsi, swobodniejsi i weselsi... (N. D. Neelov 1831, s. 257, 258).*

Tak więc żołnierze wyszli szturmować miasto w mundurach, ale bez plecaków. Na kaszkietach mieli ceratowe pokrowce z numerami kompanii.



Рис. 5. Salutowanie gefrajtera (Plany i ryciny dla szkoły rekruckiej, 1831).

Рис. 5. На караул по ефрейторски (Планы и фигуры к школе рекрутской, 1831).

*Приступ положен быть поддержан артиллерией, которая тогда так же начинает наступать.*

*Кавалерия Генер. Лейт Ностице на правом фланге имеет главное назначение действовать на неприятельские вылазки... Ровно в 4е часа по полуночи все войска трогаются с места.... Назначенные для приступа войска идут без ранцев, сложив оные на месте ночлега (RGVIA / РГВИА, Ф. 846. Оп. 16. Т. 1. Д. 5149, Л. 180).*

Предусматривалась базовая схема действия штурмовой колонны. Каждая линия двигалась в четырех колоннах к атаке: справа – два батальона одного полка один за другим, слева – два батальона другого полка, в интервале между полками и немного сзади – 8 орудий конной артиллерии. *...Передние два батальона назначаются для штурма спереди, задние два батальона для обхода справа и слева, между тем конная артиллерия при сих войсках находящаяся, выстраивается по удобности и с величайшею быстротою действует картечью (RGVIA / РГВИА, Ф. 846. Оп. 16. Т. 1.*





Рис. 6. Cyprian Kreutz (George Dawe, 1826).

Рис. 6. К.А. Крейц (Джордж Доу, 1826).



Рис. 7. N. S. Sulima (Malarz z warsztatu George'a Dawe'a).

Рис. 7. Н. С. Сулима (Художник из мастерской Джорджа Доу).

Na czele kolumny generała Sulimy został umieszczony 5. półbatalion gwardyjski ochotników, liczący 200 osób, składający się z wołyżerów lejbgwardyjskich pułków litewskiego i wołyńskiego pod dowództwem kapitana sztabowego Vogta z lejbgwardyjskiego pułku litewskiego. Ochotnicy, w przeciwieństwie do innych żołnierzy piechoty mieli na głowach furażerki, a nie kaszkiety.

6 września korpus otrzymał taką dyspozycję:

*Dowódca korpusu raczył nakazać: O 3 nad ranem, jak zostało powiedziane, być gotowym do walki. Aby opanować wyznaczone na planie №1 i 2 fortyfikacje, należy ostrzeliwać owe punkty przez dwie godziny bardzo silnym ogniem artyleryjskim, pod osłoną pułków 6. Dywizji. W międzyczasie generał-lejtnant Sulima po prawej, a generał-adiutant Geismar po lewej stronie z oddziałami swojej piechoty zatrzymują się w odległości od 200 do 250 sążni za artylerią. Jak tylko padnie rozkaz, aby przejść do szturm, owa piechota szybko przechodzi między przerwaniami w artylerii, w których zatrzymuje się 2 linia, pierwsza natomiast idzie bez wystrzału do ataku.*

*Atak miał być wspierany przez artylerię, która wtedy również zaczyna nacierać.*

*Kawaleria generał-lejtnanta Nostitza na prawym skrzydle ma główny cel odpierać ataki wroga... Dokładnie o 4 po północy wszystkie oddziały ruszają z miejsc... Wyznaczone do szturm wojska idą bez plecaków, złożony je w miejscu noclegu. (RGVIA, F. 846. Op. 16. T. 1. D. 5149, L. 180).*

Przewidziano następujący, podstawowy schemat działania kolumny szturmowej. Każda linia poruszała się do ataku w czterech kolumnach: z prawej – dwa bataliony

Д. 5149, Л. 184). В случае неудачи первой линии колонны в дело таким же порядком вступала вторая линия.

Войска шли на штурм с воодушевлением, гвардейские охотники и солдаты передовых шеренг наступающих колонн нередко бросали заготовленные лестницы и фашины и руками разбирали палисад. 2-я гренадерская дивизия атаковала с песнями, среди которых была крестьянская песня *Ах! На что было огород городить!...*, удивительным образом соответствующая реалиям штурма.

Беззаветную отвагу проявили офицеры. Очевидец передает отзывы раненых солдат: *...Стоя на поселении, мы думали, что наши офицеры только и знают, что распекать нас на учении, да нет, куда там, так и лезут в огонь, отстать не смеешь, жизнь после не будет, ну и ломим себе напропалую...*

Поляки действовали также необыкновенно храбро и с удивительным самоотвержением, многие укрепления не сдавались до того времени, пока не истребляли обороняющихся *до последнего человека* (N. D. Neelov / Н. Д. Нелов 1878, с. 267).

Судя по неоднократно воспроизведенному плану штурма Варшавы (А. I. Nejgart / А. И. Нейгарт 1831; Rapport adressé...), колонны при штурме не придерживались диспозиции, они гораздо лучше учитывали сложившуюся боевую обстановку. Впрочем, эта особенность проявлялась в армии Николая I почти всегда: в то время как планирование производилось на основании установленных типовых боевых порядков, в бою начальники проявляли тактическую самостоятельность.



Рис. 8. Fiodor Geismar. Fot. kolekcja autora.

Рис. 8. Ф.К. Гейсмар. Фот. коллекция автора.

jednego pułku, jeden za drugim, z lewej – dwa bataliony innego pułku, w przerwie między pułkami i trochę z tyłu – 8 dział artylerii konnej ...*Czołowe dwa bataliony wyznacza się do ataku od czoła, tylne dwa bataliony omijają je z prawa i z lewa, natomiast artyleria konna towarzysząca piechocie, ustawia się jak jej najwygodniej i z największą prędkością prowadzi ogień kartaczowy* (RGVIA, F. 846. Op. 16. T. 1. D. 5149, L. 184). W przypadku niepowodzenia działań pierwszej linii kolumny do ataku, w takiej samej kolejności, wkroczyła druga linia.

Wojsko atakowało z entuzjazmem, ochotnicy gwardyjscy wraz żołnierzami pierwszych szeregów atakujących kolumn często rzucali drabiny i faszyny i własnymi rękoma demontowali palisadę. 2. dywizja grenadierów atakowała z pieśniami, wśród których była chłopska piosenka *Och! Po co było ten ogród grodzić!*... – dziwnie pasującą do realiów szturmu.

Żarliwą odwagę wykazali oficerowie. Świadek naoczny przekazuje opinie rannych żołnierzy: *Na postoju myśleliśmy, że nasi oficerowie mogą tylko karcić nas podczas ćwiczeń, ale gdzie tam, tak i biegną prosto w ogień, nie masz odwagi zostać w tyle, bo życia później nie będzie, ot i przemy niepowstrzymanie...*

Polacy również walczyli niezwykle odważnie i z niesamowitym poświęceniem, wiele fortyfikacji nie poddało się do czasu, aż zginął ostatni obrońca (N. D. Neelov 1878, s. 267).

Sądząc z wielokrotnej analizy planu szturmu Warszawy (A. I. Nejgart 1831; *Rapport adressé...*), kolumny nie stosowały się do dyspozycji, jakie otrzymały. Same dużo lepiej oceniały wynikłą sytuację bojową. Zjawisko to było powszechne w armii Mikołaja I, gdyż plan bitwy powstawał na podstawie typowych



Рис. 9. Paweł Liprandi (*Русский художественный листок* Wasilija Timma, wydanie №5, 1855).

Рис. 9. П.П. Липранди (Выпуск №5 *Русского художественного листка* Василия Тимма за 1855 год).

Po przyjętym правилам, na prawym fланге боевого порядка располагались старшие полки, по диспозиции же ясно, что два батальона одного полка вставали один за другим. Таким образом, в первой линии колонны Сулимы справа шли батальоны Белозерского полка, слева – батальоны Олонецкого. На плане видно, что Олонецкий полк атаковал редут в лоб, Белозерский полк обошел укрепление справа; очевидно, Сулима увидел, что слева, захватив оставленное поляками укрепление №55, подоспела первая линия колонны Гейсмара с Елецким полком на правом фланге и Севским – на левом. Сам Гейсмар был ранен пулей в ногу, но полковник П.П.Липранди со знаменем взойшел на вал укрепления во главе Елецкого полка, почти одновременно с первой линией колонны Сулимы. В атаке на редут участвовало свыше 6000 солдат, еще около 5000 оставалось в резерве; генерал Крейц сумел создать подавляющее превосходство в силах.

Гвардейские охотники почти сразу прошли к горже редута, чтобы засыпать ее. Видимо, и первая линия колонны Гейсмара сместилась к тыловым фасам редута, уступая место второй линии с Алексопольским полком на правом фланге. Произшедший в этот момент взрыв порохового погреба, судя по потерям, нанес наибольший ущерб Бело-

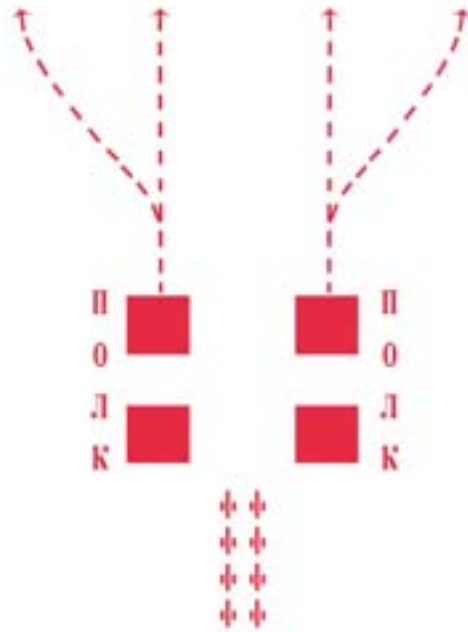


Рис. 10. Szyk bojowy jednej z linii kolumny szturmowej (rycina według szkicu w rozkazie z 08.25.1831, z „Журнал военный действий 2го пехотного корпуса с польскими мятежниками” Rosyjskie Państwowe Wojskowe Archiwum Historyczne. Z.846. inw.16. T.1. D.5149.K.183).

Рис. 10. Построение одной из линий в штурмовой колонне (рисунок по чертежу к диспозиции на 25.08.1831 г. из „Журнала военного действий 2го пехотного корпуса с польскими мятежниками”, РГВИА. Ф.846. Оп.16. Т.1. Д.5149.Л.183).

schematów bojowych, natomiast poszczególni dowódcy podczas walki wykazywali się niezależnością taktyczną.

Według reguł, na prawym skrzydle szyku bojowego stawały się starsze pułki, w ten sposób, że dwa bataliony pułku stawały jeden za drugim. W pierwszej linii kolumny Sulimy po prawej stronie stały bataliony pułku biełozierskiego, po lewej – ołoneckiego. Na planie można zauważyć, że ołonecki pułk zaatakował redutę od czoła, biełozierski obszedł fortyfikację z prawa. Widocznie Sulima zorientował się w sytuacji, zdobywszy pozostawioną przez Polaków bez załogi redutę 55. Wówczas z lewej strony przybyła pierwsza linia kolumny Geismara z pułkiem jeleckim na prawym skrzydle i siewskim – na lewym. Sam Geismar został ranny w nogę, ale zastępujący go pułkownik P. Liprandi ze sztandarem wszedł na wał umocnienia na czele pułku jeleckiego, niemal równocześnie z pierwszą linią kolumny Sulimy. W ataku na redutę wzięło udział ponad 6000 żołnierzy, a ok. 5000 pozostawało w rezerwie. Oznaczało to, że oddziały generała Kreutza dysponowały znaczną przewagą liczebną.

Ochotnicy gwardyjscy niemal natychmiast podeszli do fosy w wejściu do reduty, aby ją zasypać. Oznacza to, że pierwsza linia kolumny Geismara przedostała się na tyły reduty, ustępując miejsca drugiej linii z aleksopolskim pułkiem na prawym skrzydle. W tym momencie wybuchła prochownia, która to eksplozja według relacji zadała najwięcej strat pułkom ołoneckiemu i biełozierskiemu. Najmniej ucierpiał pułk alek-

zerskiemu i Ołoneckiemu pułkom, меньше пострадал Алексопольский полк, возможно, некоторые потери понес один из батальонов Кременчугского полка (второй был оставлен на укреплении №55), а также Елецкий и Севский полки. Вторая линия колонны Сулимы не приближалась к редуту. Из числа охотников погибли двое рядовых лейб-гвардии Литовского полка, а также осколком гранаты был убит прикомандированный к этому полку подпоручик Самогитского гренадерского полка князь Оболенский (А. Markgrafskij / А. Маркграфский, 1887, с. 288).

При анализе списка потерь (таб. 1.) нужно учитывать, что в них внесены все чины, выбывшие из строя за два дня штурма, при этом во второй день напряженность боя была выше (I. F. Paskevič / И. Ф. Паскевич 1833), – следовательно, и потери больше. Вероятно, именно во второй день в редуте были захоронены погибшие при обстреле чины Вологодского пехотного (№22) и 11-го егерского полков. Во время штурма редута №54 погибли командир Белозерского пехотного полка полковник И. Г. Хлуденев<sup>2</sup> и командир Олонецкого пехотного полка полковник А.Н.Тухачевский<sup>3</sup>.

Таким образом, существует шанс в дальнейшем отыскать в раскопах детали амуниции и обмундирования пехотных полков с номерами 17, 18, 39, 40, 41 и 42, а также и гвардейские пуговицы, отличавшиеся изображением государственного герба.

В завершении статьи мы приведем краткую историче-

<sup>2</sup> Иван Гурьянович Хлуденев происходил из дворян Рязанской губернии, родился в 1784 (1783?) г., на службу вступил 25.12.1794 г. портупей-прапорщиком, участвовал в войне 1812 г. в чине капитана Камчатского пехотного полка (RGVIA / РГВИА, Ф.489, Оп.1, Д.344, Л. 10). Согласно последнему изданному перед его гибелью *Списку генералов, штаб- и обер-офицеров...*, к 1829 г. полковник Хлуденев был кавалером орденов Святого Георгия 4-й степени, Святой Анны 2-й и 4-й степеней, золотого креста *За взятие Базарджика* в 1810 г. и медали *В память Отечественной войны 1812 года* (*Spisok generalam... / Список генералам...*, 1829, с. 230). В воспоминаниях Н. М. Коншина о его службе в 1820 году содержалась краткая характеристика Хлуденева: *Вот полковник Хлуденев, бывший позднее командиром Белозерского полка, взлетевший на воздух с одного из редутов Варшавских. Это отпечаток старого русского характера: барин, хлебосол, правдолюб и товарищ; обстрелянный в битвах, строгий по службе, но привлекательный в обращении с молодежью...*

<sup>3</sup> Александр Николаевич Тухачевский 1-й, прадед советского маршала М. Н. Тухачевского, происходил из дворян Тульской губернии, родился в 1782 (1781?) г., вступил в службу 31.03.1810 г. подпрапорщиком в лейб-гвардии Семеновский полк, в 1812 г. в чине прапорщика выполнял обязанности батальонного адъютанта (RGVIA / РГВИА, Ф.489, Оп.1, Д. 3, Л. 67); 2.11.1820 г. из капитанов полка был переведен подполковником в Галицкий пехотный полк. В 1829 г. командир Олонецкого пехотного полка полковник Тухачевский 1-й был кавалером ордена Святого Владимира 4-й степени с бантом и медали *В память Отечественной войны 1812 года* (*Spisok generalam... / Список генералам...*, 1829, с. 232). Его тело было захоронено в пригороде Варшавы, а 14.03.1892 г. прах был перенесен в полковую церковь Святых Апостолов Петра и Павла, построенную в г.Ломже. В 1930 г. церковь была перестроена, а останки Тухачевского перенесли на гарнизонное кладбище, где до нашего времени существует надгробная плита погибшего офицера.

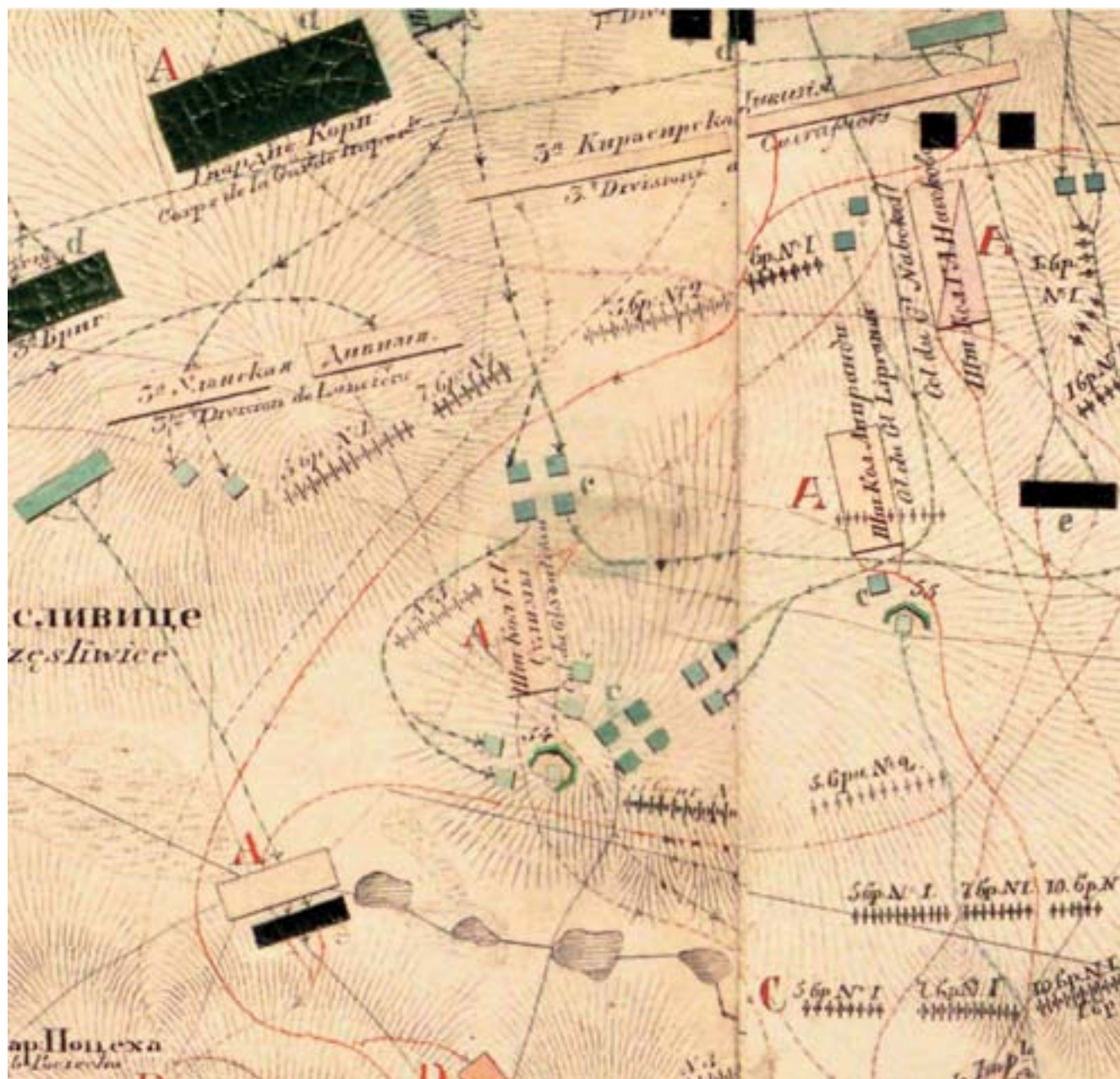


Рис. 11. Fragment плану штурму Варшавы (*Rapport adresse...*).

Рис. 11. Фрагмент плана штурма Варшавы (*Rapport adresse...*).

sopolski, być może również pewne straty poniósł jeden z batalionów pułku kremienchuskiego<sup>3</sup>, oraz pułki jelecki i siewski. Druga linia kolumny Sulimy nie zbliżała się do reduty. Spośród ochotników zginęło dwóch szeregowych litewskiego pułku gwardyjskiego, również od ułamka granatu zginął skierowany do tego pułku porucznik samogitskiego pułku grenadierów książę Oboleński (A. Markgrafskij 1887, s. 288).

Analizując listę strat<sup>4</sup>, należy wziąć pod uwagę, że znaleźli się na niej również ci, którzy zginęli na dwa dni przed szturmem<sup>5</sup>. Drugiego dnia szturmu na Warszawę, walka była bar-

скую справку о полках, участвовавших в штурме редута (I. È. Ул'анов / И. Э. Ульянов 1996).

Алексопольский пехотный полк – сформирован 11.11.1731 г. как пеший Закамский ландмилицкий полк; 7.05.1733 г. – Алексеевский; 1769 г. – Алексеевский пехотный; 1784 г. – Алексопольский пехотный; 29.11.1796 г. Алексопольский мушкетерский; 31.10.1798 г. - мушкетёрский генерал-лейтенанта Гагенмейстера; 26.06.1800 г. – мушкетёрский генерал-майора Ловейко; 31 марта 1801 г. – Алексопольский мушкетёрский; 22.02.1811 г. – Алексопольский пехотный. Во время штурма Варшавы 25 августа атаковал укрепления №№ 54 и 55, а 26 августа – укрепления №№ 21 и 22 и занял предместье Чистое. 6.12.1831 г.

<sup>3</sup> Други батальон tego pułku pozostał na reducie nr 55.

<sup>4</sup> Przedstawioną w tabeli powyżej (przyp. red.).

<sup>5</sup> Oficjalne raporty obejmują okres kilku dni – bezpośrednio przed szturmem, w jego trakcie i po nim (przyp. red.).

dziej intensywna (I. F. Paskevič 1833), a więc i straty większe. Prawdopodobnie właśnie na drugi dzień w reducie pochowano ciała tych, którzy zginęli podczas prowadzonego przez Polaków ostrzału wołogodzkiego pułku piechoty<sup>6</sup> i 11. pułku jęgrów. W trakcie szturmów reduty nr 54 zginęli dowódcy białozierskiego i ołoneckiego pułków piechoty: płk I. G. Chłudniew<sup>7</sup> i płk A. N. Tuchaczewski<sup>8</sup>.

Podsumowując analizę należy stwierdzić, że w przyszłości, w trakcie badań archeologicznych, należy się liczyć z natrafieniem na elementy umundurowania i wyposażenia pułków piechoty z numerami 17, 18, 39, 40, 41 i 42, a także guzików gwardyjskich, wyróżniających się obecnością godła państwowego.

**Krótki opis historii pułków, biorących udział w szturmie reduty** (I. È. Ul'janov 1996):

**Aleksopolski pułk piechoty** – sformowany 11.11.1731 r. jako pieszy zakamski pułk *landvery*; 7.05.1733 r. – aleksiejewski; 1769 r. – aleksiejewski pułk piechoty; 1784 r. – aleksopolski pułk piechoty; 29.11.1796 r. – aleksopolski pułk muszkietarów; 31.10.1798 r. – muszkieterski generał-lejtnanta Gagenmeistera; 26.06.1800 r. – muszkieterski generał-majora Łowiejko; 31.03.1801 r. – aleksopolski muszkieterski; 22.02.1811 r. – aleksopolski pułk piechoty. Podczas szturmów Warszawy 6 września 25 zaatakował reduty 54 i 55, a 7 września – reduty 21 i 22 i zajął przedmieście Czyste. 6.12.1831 r. 1. i 2. batalionom nadano sztandary Św. Jerzego z napisem *Za zdobycie szturmem Warszawy 25 i 26 sierpnia 1831 roku*.

<sup>6</sup> Tłumaczy to obecność guzików z nr 22 w grobach żołnierzy (przyj. red.).

<sup>7</sup> Iwan Gurievič Chłudniew, potomek riazzańskiej szlachty, urodził się w 1784 (lub w 1783) r. Do służby przystąpił 25.12.1794 r. jako chorąży, uczestniczył w wojnie 1812 r. w stopniu kapitana kamczatskiego pułku piechoty (RGVIA, F.489. Op. 1. D.344. L.10). Według ostatniej opublikowanej przed jego śmiercią *Listy generalów, sztabów i ober-oficerów...* do roku 1829 pułkownik Chłudniew był kawalerem Orderu św. Jerzego IV klasy, Świętej Anny II i IV klasy, złotego krzyża *za zdobycie Pazardziku* w 1810 r. oraz *Medalu Pamiątkowego Wojny 1812 roku (Spisok generalam...* 1829, s. 230). N. M. Konzyn w swoich wspomnieniach o służbie Chłudniewa w 1820 r. krótko go opisał: *Pułkownik Chłudniew, który później został dowódcą pułku białozierskiego, wysadzony w powietrze w jednej z warszawskich redut. Oto przykład starego rosyjskiego charakteru: pan, gościnny, poszukiwacz prawdy i dobry drub; ostrzelany w walce, twardy w służbie, ale ujmujący w obejściu z młodzieżą.*

<sup>8</sup> Aleksander Nikolajewicz Tuchaczewski I, pradziad radzieckiego marszałka Tuchaczewskiego, pochodzący z arystokracji tulskiej guberni. Urodził się w 1782 (lub 1781) r. *Do służby przystąpił* 31.03.1810 r. jako podchorąży lejbgwardyjskiego siemionowskiego pułku. W 1812 r., w randze chorążego, wykonywał obowiązki adiutanta batalionu (RGVIA, F.489. Op. 1 D.3. L.67); 02.11.1820 r. został przeniesiony jako podpułkownik do halickiego pułku piechoty. W 1829 r. został dowódcą ołoneckiego pułku piechoty. Pułkownik Tuchaczewski był kawalerem Orderu św. Włodzimierza IV klasy z kokardą i *Medalu Pamiątkowego Wojny 1812 roku (Spisok generalam...*, 1829, s. 232). Jego ciało zostało pochowane na przedmieściach Warszawy, a 14.03.1892 r. wydobyte szczątki płk Tuchaczewskiego złożono w pułkowej cerkwi św. Apostołów Piotra i Pawła, zbudowanej w Łomży. W 1930 r. cerkiew została przebudowana, a szczątki Tuchaczewskiego przeniesiono na cmentarz garnizonowy, gdzie do tej pory znajduje się nagrobek poległego oficera.

1-му i 2-му batalionom пожалованы Георгиевские знамена с надписью: *За взятие приступом / Варшавы / 25 и 26 августа / 1831 года*.

**Белозерский пехотный полк** – сформирован 6.12.1708 г. как гренадерский Репнина, затем гренадерский Тейлера полк; 1709 г. – гренадерский Лассия; 10.05.1725 г. – пехотный Лассия; 16.02.1727 – 1-й Смоленский; 6.11.1727 г. – Белозерский пехотный, под этим именем участвовал в войне за польское наследство в 1733-36 гг.; 25.04.1762 г. – пехотный генерал-майора Ивана Шпрингера; 5.06.1762 г. – Белозерский пехотный, под этим именем участвовал в польском походе 1763-68 гг.; 29.11.1796 г. – Белозерский мушкетёрский; 2.10.1798 года – мушкетёрский генерал-майора Будкевича; 30.04.1799 года – мушкетёрский генерал-майора Седморацкого; 31.03.1801 г. – Белозерский мушкетёрский; 22.02.1811 г. – Белозерский пехотный. 6.11.1831 г. 1-му и 2-му батальонам пожалованы знаки на головные уборы с надписью *За Варшаву 25 и 26 августа 1831 года*.

**Елецкий пехотный полк** – сформирован 15.12.1763 г. как Елецкий пехотный полк Украинского корпуса; 16.01.1769 г. – Елецкий пехотный полк; 29.11.1796 г. – Елецкий мушкетёрский полк; 5.01.1798 г. – мушкетёрский генерал-майора Вадковского полк; 15.10.1799 г. – мушкетёрский генерал-майора де Жерве полк; 30.10.1799 г. – мушкетёрский генерал-майора Витовтова полк; 4.07.1800 г. – мушкетёрский генерал-майора Ефимовича полк; 31.03.1801 г. – Елецкий мушкетёрский полк; 22.02.1811 г. – Елецкий пехотный. 6.11.1831 г. 1-му и 2-му батальонам пожалованы знаки на головные уборы с надписью *За Варшаву 25 и 26 августа 1831 года*.

**Кременчугский пехотный полк** – сформирован 16.08.1806 г. как Кременчугский мушкетёрский; 22.02.1811 г. – Кременчугский пехотный. 6.12.1831 г. 1-му и 2-му батальонам пожалованы Георгиевские знамена с надписью: *За взятие приступом / Варшавы / 25 и 26 августа / 1831 года*.

**Олонецкий пехотный полк** – сформирован 20.08.1798 г. как мушкетёрский генерал-майора Брандта полк; 22.04.1799 – мушкетёрский генерал-майора Меркулова; 14.12.1800 г. – мушкетёрский генералмайора Кашкина; 31.03.1801 г. – Олонецкий мушкетёрский; 22.02.1811 г. – Олонецкий пехотный. В 1831 г. принимал участие в сражении на Понарских высотах и в штурме Варшавы. 6.11.1831 г. 1-му и 2-му батальонам пожалованы знаки на головные уборы с надписью *За Варшаву 25 и 26 августа 1831 года*.

**Севский пехотный полк** – сформирован 15.12.1763 г. как Севский пехотный полк Украин-



Рис. 12. Fragment planu szturmu Warszawy (A. I. Nejgart 1831).

Рис. 12. Фрагмент плана штурма Варшавы (А. И. Нейгарт / А. И. Нейгарт 1831).

**Biełozierski pułk piechoty** – sformowany 6.12.1708 r. jako grenadierski Repnina, później pułk grenadierski Tejlera; w 1709 r. – grenadierski Lacyego; 10. 05.1725 r. – pułk piechoty Lacyego; 16.02.1727 r. – 1. smoleński; 6.11.1727 r. – Biełozierski pułk piechoty (pod tą nazwą uczestniczył w wojnie sukcesyjnej polskiej w latach 1733–1736); 25.04.1762 r. – pułk piechoty generał-majora Iwana Szpringera; 5.06.1762 r. – biełozierski pułk piechoty (pod tą nazwą uczestniczył w polskiej kampanii 1763–1768 r.); 29.11.1796 r. – biełozierski muszkieterski; 2.10.1798 r. – muszkieterski generała Budkiewicza; 30.04.1799 r. – muszkieterski generał-majora Sedmorackiego; 31.03.1801 r. – biełozierski muszkieterski; 22.02.1811 r. – biełozierski pułk piechoty. 6.11.1831 r. 1. i 2. batalionom nadano znaki na kapelusze z napisem *Za Warszawę 25 i 26 sierpnia 1831 roku*.

**Jelecki pułk piechoty** – sformowany 15.12.1763 r. jako jelecki pułk piechoty Korpusu Ukraińskiego; 16.01.1769 r. – jelecki pułk piechoty; 29.11.1796 r. – jelecki pułk muszkietery; 5.01.1798 r. – muszkieterski pułk generał-majora de Gervais; 30.10.1799 r. – muszkieterski pułk generał-majora Witowtowa; 4.07.1800 r. – muszkieterski pułk generał-majora Jefimowicza; 31.03.1801 r. – jelecki muszkieterski pułk; 22.02.1811 r. – jelecki pułk piechoty. 6.11.1831 r. 1. i 2. batalionom nadano znaki na kapelusze z napisem *Za Warszawę 25 i 26 sierpnia 1831 roku*.



Рис. 13. Fragment planu szturmu Warszawy (A. I. Nejgart 1831).

Рис. 13. Фрагмент плана штурма Варшавы (А. И. Нейгарт / А. И. Нейгарт 1831).



Рис. 14. Wstęga nagrodowa z napisem *За Варшаву 25 и 26 Августа 1831 года. (Za zdobycie Warszawy 25 i 26 sierpnia 1831 r.)*. Fot. kolekcja autora.

Рис. 14. Наградная лента на головной убор с надписью *За Варшаву 25 и 26 Августа 1831 года*. Фот. коллекция автора.

**Kremienczuski pułk piechoty** – sformowany 16.08.1806 r. jako kremenczucki muszkieterski pułk; 22.02.1811 r. – kremenczucki pułk piechoty. 6.12.1831 r. 1. i 2. batalionom nadano sztandary Św. Jerzego z napisem *Za zdobycie szturmem Warszawy 25 i 26 sierpnia 1831 roku*.

**Ołonecki pułk piechoty** – sformowany 20.08.1798 r. jako muszkieterski pułk generał-majora Brandta; 22.04.1799 r. – muszkieterski pułk generał-majora Mierkułowa; 14.12.1800 r. – muszkieterski pułk generał-majora Kaszkina; 31.03.1801 r. – ołonecki muszkieterski; 22.02.1811 r. – ołonecki pułk piechoty. W roku 1831 uczestniczył w bitwie przy Ponarach i w szturmie Warszawy. 6.11.1831 r. 1. i 2. batalionom nadano znaki na kapelusze z napisem *Za Warszawę 25 i 26 sierpnia 1831 roku*.

**Siewski Pułk Piechoty** – sformowany 15.12.1763 r. jako siewski pułk piechoty Korpusu Ukraińskiego; 16.01.1769 r. – siewski pułk piechoty; 29.11.1796 r. – siewski muszkieterski pułk; 31.10.1798 r. – muszkieterski pułk generał-majora Tuczkowa I; 31.03.1801 r. – siewski muszkieterski; 22.02.1811 r. – siewski pułk piechoty. 6.12.1831 r. подарowano trąbki Św. Jerzego z napisem *Za Warszawę 25 i 26 sierpnia 1831 roku*.



Рис. 15. Srebrny medal dla wojskowych niższych rang *За взятие приступом Варшавы в 1831 г. (Za zdobycie Warszawy szturmem w 1831 r.)*. Został ufundowany 31 grudnia 1831 r. Fot. kolekcja autora.

Рис. 15. Серебряная медаль для нижних чинов *За взятие приступом Варшавы в 1831 г.* Учреждена 31 декабря 1831 года. Фот. коллекция автора.



Рис. 16. Rzeźba z grobu pułkownika Aleksandra Nikolajewicza Tuchaczewskiego I-go. Łomża. Fot. M. Proskien.

Рис. 16. Памятник с могилы Александра Николаевича Тухачевского 1-го. Ломжа. Фот. М. Proskien.

ского корпуса; 16.01.1769 г. – Севский пехотный полк; 29.11.1796 г. – Севский мушкетерский полк; 31.10.1798 г. – мушкетерский генерал-майора Тучкова 1-го полк; 31.03.1801 г. – Севский мушкетерский; 22.02.1811 г. – Севский пехотный. 6.12.1831 г. пожалованы георгиевские трубы с надписью *За Варшаву 25 и 26 Августа 1831 года*.

**Bibliografia:**

- Markgrafskij A. / Маркграфский А.**  
1887 *История лейб-гвардии Литовского полка*, Варшава.  
*Istoriâ lejb-gvardii Litovskogo polka*, Varšava.
- Meržeĕvskij È. / Мержеёвский Э.**  
1894 *История 13-го пехотного Белозерского Генерал-фельдмаршала графа Ласси полка*, Варшава.  
*Istoriâ 13-go pehotnogo Belozerskogo General-fel'dmaršala grafa Lassi polka*, Varšava.
- Neelov N. D. / Неелов Н. Д.**  
1878 *Воспоминания о Польской войне 1831 г.*, Санкт-Петербург.  
*Vospominaniâ o Pol'skoj vojne 1831 g.*, Sankt-Peterburg.
- Nejgart A. I. / Нейгарт А. И.**  
1831 *Планы штурма Варшавы 25го и 26го августа 1831 г.*, Санкт-Петербург.  
*Plany šturma Varšavy 25go i 26go avgusta 1831*, Sankt-Peterburg.
- Paskevič I. F. / Паскевич И. Ф.**  
1833 *Всеподданнейший рапорт главнокомандующего действующей армией генерал-фельдмаршала князя Варшавского графа Паскевича-Эриванского от 15 сентября 1831 года, содержащий подробности двухдневного штурма города Варшавы и покорения оного победоносными войсками нашими*, Варшава.  
*Vsepoddannejšij raport glavnokomanduiúšego dejstvuiúšej armiej general-fel'dmaršala knázâ Varšavskogo grafa Paskeviča-Èrivanskogo ot 15 sentâbrâ 1831 goda, soderžâšij podrobnosti dvuhdnevnogo šturma goroda Varšavy i pokoreniâ onogo pobedonosnymi vojskami našimi*, Varšava.
- Puzyrevskij A. K. / Пузыревский А. К.**  
1886 *Польско-русская война 1831 г.*, Санкт-Петербург.  
*Pol'sko-russkaâ vojna 1831 g.*, Sankt-Peterburg.
- Rapport adresseé...**  
1840 *Rapport adressé à sa majesté l'empereur Nicolas Premier par la Commandant en chef de l'armée active field-marechal prince de Varsovie Comte Paskévitch d'Erivan*, Varsovie.
- RGVIA / РГВИА**  
Российский государственный военно-исторический архив.  
Фонд 846. Опись 16. Том 1. Дело 5149. Журнал военный действий 2го пехотного корпуса с польскими мятежниками; Ф.489. Оп.1. Д.344; Ф.489. Оп.1. Д. 3.  
Rossijskij gosudarstvennyj voenno-istoričeskij arhiv (RGVIA). Fond 846. Opis' 16. Tom 1. Delo 5149. <<Žurnal voennyj dejstvij 2go pehotnogo korpusa s pol'skimi mâtežnikami>>; F.489. Op. 1. D.344; F.489. Op. 1 D.3.
- Smit F. / Смит Ф.**  
1864 *История Польского восстания и войны 1830 и 1831 годов*, Т. 3, Санкт-Петербург.  
*Istoriâ Pol'skogo vosstaniâ i vojny 1830 i 1831 godov*, Т. 3, Sankt-Peterburg 1864.
- Spisok generalam... / Список генералам...**  
1829 *Список генералам, штаб- и обер-офицерам всей Российской армии с показанием чинов, фамилий и знаков отличия*, Санкт-Петербург.  
*Spisok generalam, štab- i ober-oficeram vsej Rossijskoj armii s pokazaniem činov, familij i znakov otličiâ*, Sankt-Peterburg.
- Ul'janov I. È. / Ульянов И. Э.**  
1996 *Регулярная пехота 1801–1855*, Москва.  
*Regulârnaâ pebota 1801–1855*, Moskva.





## RAKIETY W OBRONIE WARSZAWY W 1831 ROKU. KORPUS RAKIETNIKÓW KRÓLESTWA POLSKIEGO<sup>2</sup>

## РАКЕТЫ В ОБОРОНЕ ВАРШАВЫ В 1831 ГОДУ. КОРПУС РАКЕТЧИКОВ ЦАРСТВА ПОЛЬСКОГО<sup>2</sup>

### Broń rakietowa na przełomie XVIII i XIX w. w Europie

Prekursorami nowożytnej broni rakietowej w Europie byli Brytyjczycy. Zapoznali się oni ze skutecznością pocisków rakietowych podczas oblężenia Seringapatamu w 1799 r. Zapewne wtedy służący w armii brytyjskiej William Congreve docenił zalety tej broni, zastosowanej przeciwko wojskom brytyjskim przez Hindusów<sup>3</sup> (ryc. 1). Congreve udoskona-

<sup>1</sup> Autor artykułu jest archeologiem, ale także absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Artylerii Przeciwlotniczej i Rakietowej w Koszalinie (rocznik 1986) i posiada stopień podporucznika rezerwy oraz mgr inż. pola walki o specjalności artyleria lufowa i rakietowa. Mimo że tekst opiera się w większości na opracowaniach i materiałach już opublikowanych (głównie autorstwa Tomasza Katafiasza, którego autor uznaje za autorytet w tej dziedzinie – T. Katafiasz, 1981, 1982, 1983a, 1995, 1997), zawartych jest w nim kilka nieznanymi informacjami i faktów źródłowych. Autor tekst ten traktuje jako rodzaj hołdu złożonego poprzednikom z okresu tworzenia formacji artylerii rakietowej w Wojsku Polskim.

<sup>2</sup> Pierwsza definicja encyklopedyczna – hasło – Rakietnicy: *Korpus rakietników utworzony był w wojsku polskim w r. 1823 pod dowództwem Piotra Bontemps'a. Korpus składał się z półbaterii konnej, zostającej pod dowództwem kapitana Józefa Jaszowskiego i półkompanii pieszej pod dowództwem kapitana Karola Skalskiego. W styczniu 1831 r. półkompanja rakietników konnych reorganizowana była na baterję artylerii lekkokonnej, a półkompanja pieszych rakietników na całą kompanję o 8 kozłach do wyrzucania rac kongrewskich. Ta ostatnia kompanja odznaczyła się w bitwie pod Grochowem. W skutek rozkazu Komisji rządowej wojny z d. 25 lipca tegoż roku, zaczęto formować oddział rakietników konnych pod dowództwem podporucznika Szopowicza o 4 kozłach czyli łozach rakietowych. Gemb. (Z. Gloger 1903, t. IV, s. 139).*

<sup>3</sup> Wiliam Congreve (20.05.1772–15.05.1828) z wykształcenia był prawnikiem, otrzymał od księcia Walii tytuł honorowy pułkownika hanowerskiej artylerii. Urodzony w Woolwich, od 1791 r. służył w artylerii, od 1804 r. prowadził w Królewskim Laboratorium (kierowanym przez swojego ojca) badania nad pociskami rakietowymi stosowanymi przez Hindusów w walkach z Brytyjczykami. Udoskonalił tę broń konstruując kilka typów rakiet z żelazną komorą spalania i statecznikiem tyczkowym. W 1805 r. jego praca nad rakietami była na tyle zaawansowana, że Brytyjska Marynarka Wojenna użyła rakiet jego konstrukcji do ostrzeliwania portów Francji i jej sojuszników podczas wojen napoleońskich. (R. Bielecki 2001, s. 120).

### Ракетное оружие на рубеже XVIII и XIX вв. в Европе

Основателями современного ракетного оружия в Европе были британцы. Об эффективности ракетных снарядов они узнали во время осады Сэрингапатама в 1799 году. Возможно, именно тогда служащий британской армии Уильям Конгрев<sup>3</sup> оценил достоинства оружия, использованного индийцами против британских

<sup>1</sup> Автор статьи – археолог, выпускник Высшей Офицерской Школы ПВО в Кошалине (выпуск 1986 года), имеет звание подпоручика запаса и степень магистра инж. по специальности стрелковая и ракетная артиллерия. Текст, главным образом, основан на уже опубликованных исследованиях и материалах (автором которых преимущественно является Томаш Катафиаз, признанный авторитет в этой области – Т. Катафиаз 1981, 1982, 1983a, 1995, 1997), однако в нем содержатся новые данные и факты. Для автора этот текст – дань уважения предшественникам, жившим в период возникновения ракетной артиллерии в Войске Польском.

<sup>2</sup> Первое энциклопедическое определение (название) ракетчиков: *Корпус ракетчиков был создан в польской армии в 1823 году под командованием Петра Бонтана. Корпус состоял из конной полубатареи под командованием капитана Юзефа Яшовского и пехотной полуроты под командованием капитана Карола Скальского. В январе 1831 г. полурота ракетчиков была преобразована в легкоконную артиллерийскую батарею, а пехотная полурота ракетчиков – в роту с 8 установками для запуска ракет Конгрева. Эта рота отличилась в битве под Гроховом. По приказу Правительственной военной комиссии от 25 июля того же года были созданы подразделения конных ракетчиков под командованием подпоручика Шоповича с 4 установками (ракетное ложе). Gemb. (Z. Gloger 1903, t. 4, s. 139).*

<sup>3</sup> Уильям Конгрев (Конгрив) (20.05.1772–15.05.1828) родился в Вулидже, обучался юриспруденции. Получил от принца Уэльского почетный титул полковника ганноверской артиллерии, с 1791 г. служил в артиллерийских войсках. С 1804 г. в Королевской Лаборатории (руководителем которой был его отец) проводил исследования ракетных снарядов, используемых индийцами в сражениях с британской армией. Ему удалось усовершенствовать это оружие, сконструировав несколько типов ракет с железной камерой сгорания и шестом-стабилизатором. В 1805 г. его работа по улучшению ракет настолько продвинулась, что Королевский военно-морской флот



Рис. 1. Sir William Congreve. Autor: James Lonsdale. Ok. 1812 r. National Portrait Gallery, London, domena publiczna, <https://en.wikipedia.org/wiki/>.

Рис. 1. Сэр Уильям Конгрев. Автор: James Lonsdale. Примерно 1812 г. Национальная портретная галерея, Лондон, общественное достояние, <https://en.wikipedia.org/wiki/>.

lił pociski, stosując m.in. żelazne korpusy łusek i projektując dla rac różne rodzaje głowic, w tym też głowice zapalające. Na europejskim teatrze wojennym rakiety, nazwane od nazwiska swego konstruktora „racami kongrewskimi (lub kongreskimi)”, zostały po raz pierwszy wykorzystane w 1805 r. przeciwko francuskim portom. W 1807 r. flota brytyjska, prowadząc ostrzał rakietowy z morza, zapaliła Kopenhagę odpalając 40 000 rakiet (M. Mechliński 2010, s. 9; J. Jaszowski, 1968, s. 157). Także podczas ataku na leżące u ujścia Skaldy miasto Veere, 31 lipca 1809 r. Brytyjczycy użyli z powodzeniem rac kongrewskich<sup>4</sup>.

W 1809 r. w armii brytyjskiej utworzono dwie konne kompanie rakietowych, walczące z sukcesami m.in. w bitwie pod Lipskiem w 1813 r.<sup>5</sup> Rakiety Congreve'a były używane

<sup>4</sup> Artylerzysta Richardson wspomina: *Następnego dnia rano dostałem rozkaz ładowania z rakietami Congreva, które miałem wystrzelić na Veere. Wkrótce byłem już na wyspie wraz z całym oddziałem kolegów marynarzy. Ściągnęliśmy wierzchołek małego drzewa i na kikucie oparliśmy szynę dla rakiet, odpowiednio ustawiając jej nachylenie. Po chwili waliliśmy jedną za drugą w niezłym tempie, spowici w chmurę dymu. Po krótkim czasie część miasta stanęła w płomieniach. Jednocześnie z nami prowadziły ostrzał kutry artyleryjskie i dwa z nich zostały zatopione. Tuż nad naszymi głowami rozerwał się nieprzyjacielski granat, nikomu jednak nijakiej krzywdy nie czyniąc. Rakiety tak ich wszakże przeraziły (nigdy bowiem dotąd nie mieli z taką bronią do czynienia), że przed zmierzchem wystali parlamentariuszy z białą flagą, aby wszcząć rokowania o kapitulacji.* (T. M. Nowak 1972, część I, s. 113).

<sup>5</sup> W bitwie tej rase kongrewskie posiadały także wojska szwedzkie (J. Jaszowski 1968, s. 157).

wojsk. Конгрев усовершенствовал снаряды, используя, в частности, листовое железо в качестве оболочки и проектируя для ракет различные виды головок, в том числе зажигательные. В европейском театре военных действий ракеты, названные от имени создателя ракетами Конгрева, впервые были применены в 1805 году против французских портов. В 1807 году солдаты британского флота, проводя бомбардировку Копенгагена со стороны моря, подожгли город, выпустив 40 000 ракет (M. Mechliński 2010, s. 9; J. Jaszowski 1968, s. 157). С аналогичным успехом британцы использовали конгревовы ракеты 31 июля 1809 года во время атаки на лежащий в устье Шельды город Верс<sup>4</sup>.

В 1809 году в британской армии были созданы две ракетные роты, отличившиеся, например, в сражении под Лейпцигом в 1813 году.<sup>5</sup> Ракеты Конгрева использовались до конца войны с Наполеоном, а также в войне с США в 1812–1814 гг.<sup>6</sup> (рис. 2, 3).

В 1813 году британцы обстреливали ракетами Гданьск, занятый французскими и польскими войсками<sup>7</sup>. Наполеоновская артиллерия тоже отвечала британским судам ракетным огнем. Установка, из которой солдаты обстреливали корабли, по всей вероятности, послужила находящемуся в то время в городе поручику I класса Юзефу Захариашу Бему прототипом для собственного экспериментального

Британии использовал его модели при обстреле портов Франции и ее союзников во время наполеоновских войн (R. Bielecki 2001, s. 120).

<sup>4</sup> Артиллерист Ричардсон вспоминает: *На следующее утро я получил приказ высадиться с ракетами Конгрева, которые должен был выгрузить на Верс. Вскоре мы уже были на острове вместе с отрядом коллег-моряков. Мы срубили небольшое дерево, чтобы опереть на пне станок ракет, регулируя ее наклон. Вскоре нас окутало облако дыма от ракет, в быстром темпе выпускаемых на город одна за другой. Через некоторое время огонь охватил часть города. Вместе с нами вели обстрел артиллерийские катера, два из которых были затоплены. Прямо над нашими головами взорвалась граната противника, к счастью, не причинив нам никакого вреда. Прежде неприятель не сталкивался с таким оружием, поэтому ракеты так всех напугали, что перед закатом противник выслал парламентеров с белым флагом, чтобы начать переговоры о капитуляции* (T. M. Nowak 1972, ч. I, с. 113).

<sup>5</sup> В этом бою шведские войска тоже использовали конгревовы ракеты (J. Jaszowski 1968, s. 157).

<sup>6</sup> 13 сентября 1814 года в порту г. Балтимор во время бомбардировки англичанами Форта Мак Генри использовались красные ракеты. Впечатлительными событиями очевидец этой атаки, Фрэнсис Скотт Ки, попавший в плен на один из британских кораблей, написал стихотворение *The Star Spangled Banner* (Знамя, усыпанное звездами). В 1931 году оно легло в основу текста государственного гимна США (J. A. Whitehorne 1997, s. 134–142).

<sup>7</sup> В тот период пожары уничтожили многие старинные здания, в том числе знаменитые гданьские зернохранилища вместе с хранившимися там запасами, и церкви, приспособленные под больницы. Незабережливостью увеличивалась из-за взрывов складов с боеприпасами, вызывающих новые пожары. Атака была отбита главным образом благодаря действиям польской артиллерии. Затопив один из вражеских кораблей, они вынудили остальные суда противника отступить. И все же масштаб разрушений в городе был огромен (M. Szczygielska 2013).



Ryc. 2. Rakiety kongrewskie, zapalająca i burząca, o wadze od siedmiu do ośmiu funtów. National Air and Space Museum, Smithsonian Institution (SI 2008-2099).

Рис. 2. Конгревовы ракеты, зажигательная и разрушительные весом от семи до восьми фунтов. Национальный музей авиации и космонавтики, Смитсоновского института (SI 2008-2099).

do końca wojny z Napoleonem, jak również w wojnie przeciw USA w latach 1812–1814<sup>6</sup> (ryc. 2, 3).

W 1813 r. Brytyjczycy za pomocą rakiet ostrzeliwali zajęty przez wojska francuskie i polskie Gdańsk<sup>7</sup>. Artyleria napoleońska także odpowiadała ogniem raketowym w stronę okrętów angielskich, ostrzeliwując je z wyrzutni, które prawdopodobnie posłużyły będącemu wtedy w tym mieście porucznikowi I klasy Józefowi Zachariaszowi Bemowi, jako pierwowzór do skonstruowania własnej doświadczalnej wyrzutni<sup>8</sup>. Konstrukcja ta zastosowana została podczas badań zleconych mu później przez księcia Konstantego Pawłowicza (J. Bem 1953 – wstęp T. M. Nowak, s. VII; por. też J. Ćwierdziński 1964).

### Polskie prace nad raketami i powołanie Korpusu Rakietników Królestwa Polskiego

W okresie Królestwa Polskiego prace nad bronią rakietową prowadzono w Arsenale Warszawskim, którego dowódcą był płk Piotr Bontemps. Prace doświadczalne bezpośrednio prowadzili kpt. kpt. Józef Bem i Józef Kosiński. Bontemps wydzielił pomieszczenie na laboratorium, gdzie Kosiński projektował wyrzutnie do rakiet, a Bem pracował nad składem chemicznym paliwa odrzutowego, poświęcając również wiele

<sup>6</sup> W porcie w Baltimore 13 września 1814 r., podczas bombardowania przez Anglików Fortu McHenry'ego, użyto m.in. czerwonych rakiet. Zainspirowany tym wydarzeniem Francis Scott Key, będący świadkiem bombardowania jako jeniec na jednym z brytyjskich okrętów, napisał wiersz *The Star Spangled Banner*, który w 1931 r. stał się tekstem oficjalnego hymnu państwowego Stanów Zjednoczonych (J. A. Whitehorne 1997, s. 134–142).

<sup>7</sup> Spaleniu uległo wówczas wiele zabytkowych budynków, w tym słynne gdańskie spichlerze wraz ze zgromadzoną tam żywnością oraz kościoły zaadaptowane na szpitale; zamęt powiększały eksplodujące magazyny amunicji, wzniciające nowe pożary. Choć atak odparto, głównie dzięki skuteczności polskiej artylerii, która zatopiła jeden z wrogich okrętów i zmusiła resztę do wycofania się, zniszczenia w mieście były ogromne (M. Szczygielska 2013).

<sup>8</sup> Anglicy testowali różnego rodzaju podłoża pod wyrzutnie raketowe, umieszczając je na jednostkach pływających i na lawetach kołowych, głównie jednak używali wyrzutni stacjonarnych („kozłów”), które zapożyczyły od nich inne armie europejskie (M. Szczygielska 2013).



Ryc. 3. Makietka rakietki wystrzelona z pozycji brytyjskich w czasie inscenizacji z okazji 200-iej rocznicy bitwy pod Waterloo, 18.06.2015 r. Fot. W. Borkowski.

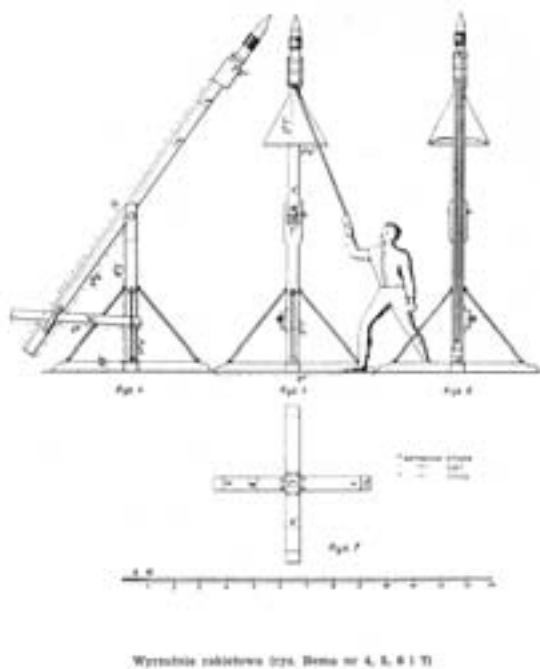
Рис. 3. Модель ракеты, выпущенной с британской позиции во время реконструкции событий по случаю 200-летия битвы при Ватерлоо, 18.06.2015 г. Фото W. Borkowski.

varianta<sup>8</sup>. Позднее он использовал эту конструкцию в ходе исследований, порученных ему князем Константином Павловичем (J. Bem 1953 – вступление T. M. Nowak, s. VII; ср. J. Ćwierdziński 1964).

### Польские разработки ракет и создание Корпуса ракетчиков Царства Польского

В период Царства Польского разработка ракетного оружия проводилась в варшавском Арсенале, командиром которого был полковник Петр Бонтан. Экспериментальные работы вели капитаны Юзеф Bem и Юзеф Косинский. В помещении, выделенном Бонтаном под лабораторию, Косинский проектировал ракетные установки, а Bem работал над химическим составом реактивного топлива. Одновременно он уделял серьезное внимание конструкции пусковой установки (рис. 4). В мастерских изготавливались оснащение, необходимое для производства ракет, в том числе вибрационные копры для утрямывания метательного заряда в оболочках (рис. 5, 6). Аналогичные разработки проводились также в лаборатории огневых испытаний Арсенала по ул. Дикой, главным фейерверкером которой был капитан Фердинанд Бенезе (В. Gembarzewski 1903, с. 130; Т. Катафшас 1981, с. 159). Во время экспериментов были нередки несчастные случаи. Например, в апреле 1819 года взорвалась емкость с зажигательной смесью, в результате чего серьезно пострадал Ю. Bem – взрыв обжег ему кожу лица и частично повредил зрение (К. Мораўски 1975, с. 10). После этого, в мае 1819 г. Bem направил князю Констан-

<sup>8</sup> Англичане испытывали разные виды оснований для запуска ракет, размещая их на плавсредствах и колесных лафетах, но чаще всего использовали стационарные пусковые установки (козлы). Эту идею у них переняли армии других европейских государств (M. Szczygielska 2013).



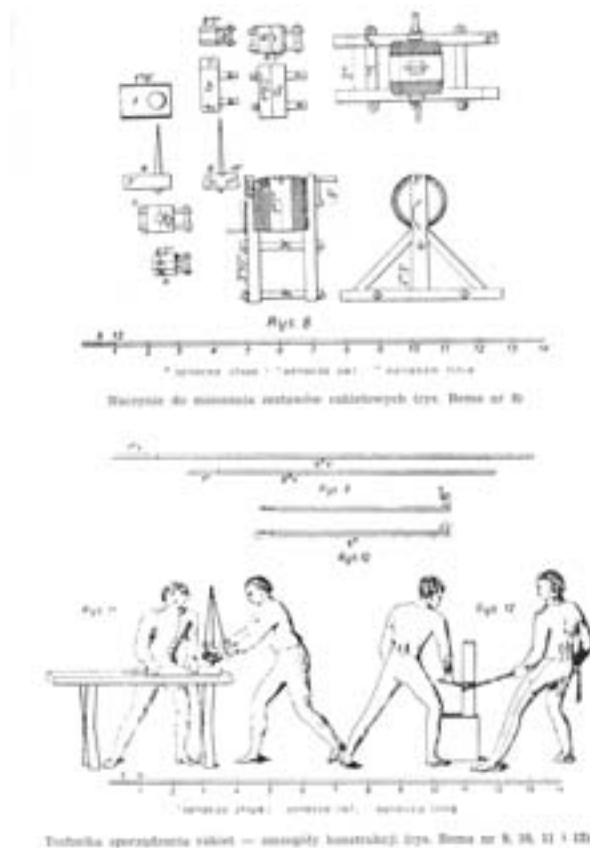
Ryc. 4. Wyrzutnia rakietowa (J. Bem 1953, rys. 4-7).

Рис. 4. Ракетная установка (J. Bem 1953, рис. 4-7).

uwagi konstruowaniu stanowisk startowych dla rakiet (ryc. 4). W pracowniach wykonano całe oprzyrządowanie potrzebne do produkcji rakiet, w tym specjalne kafary do ubijania materiału pędnego w łuskach (ryc. 5, 6). Prace nad rakietami prowadzono też w Pracowni Ogniów Wojennych Arsenалу przy ulicy Dzkiej, której szefem-ogniomistrzem był kpt. Ferdynand Benezet (B. Gembarzewski 1903, s. 130; T. Katafiasz 1981, s. 159). Przy tych eksperymentach zdarzały się jednak wypadki – w kwietniu 1819 r. wybuchł kocioł z mieszaniną zapalającą, poważnie raniąc Bema i na trwałe opalając mu twarz (K. Móravski 1975, s. 10). Po czasowej utracie wzroku, w maju 1819 r., Bem sporządził dla księcia Konstantego raport pt. *Uwagi o rakietach zapalających*, zamieszczając w nim m.in. projekty wyrzutni i rakiet, opracowane przez swój zespół (J. Bem 1819). W 1820 r. wyniki badań ogłosił drukiem w Weimarze (J. Bem 1820)<sup>9</sup>. W 1822 r. został aresztowany przez tajną policję i zdymisjonowany z wojska<sup>10</sup>, do którego powrócił na jakiś czas w 1823 r., ale już w innym charakterze.

<sup>9</sup> Książka opisuje doświadczenia artyleryjskie z rakietami, które Bem przeprowadził podczas służby wojskowej w polskiej artylerii. Dzieło przetłumaczone zostało na język polski oraz wydane w Polsce dopiero w roku 1953.

<sup>10</sup> W 1822 r. Bem został wydalony z wojska za przynależność do Wolnomularstwa Narodowego. Aresztowany przez władze rosyjskie, spędził kilka miesięcy w areszcie. 30 lipca 1822 r. sąd dywizyjny skazał go na rok więzienia i degradację za *zatajenie okoliczności, dotyczącej się złożenia deklaracji nienależenia do towarzystw tajnych*. 8 sierpnia książę Konstanty na prośbę gen. Bontempsa złagodził mu wymiar kary, pozbawiając go jedynie etatu. Powrócił do wojska w 1823 r. (K. Móravski 1975, s. 11, 12). W tym czasie zabił w pojedynku nieznanego przeciwnika, został przy tym postrzelony w udo i kulą do końca życia. 29 stycznia 1829 r. został zdymisjonowany ze względu na słaby stan zdrowia (J. Jaszowski 1968, s. 154).



Ryc. 5. Naczynie do mieszania zastawów rakietowych (J. Bem 1953 rys. 8); technika sporządzania rakiet – szczegóły konstrukcji (J. Bem 1953, rys. 9–12).

Рис. 5. Емкость для смешивания ракетных зарядов (J. Bem 1953 рис. 8); технология подготовки ракеты – детали конструкции (J. Bem 1953, рис. 9–12).

tinu raport *Zаметки о ракетах зажигательных...*, включив в него проекты пусковой установки и ракет, разработанные его командой (J. Bem 1819). В 1820 году он опубликовал результаты исследований в немецком городе Веймар (J. Bem 1820)<sup>9</sup>. В 1822 году сотрудники тайной полиции арестовали Бема и он был уволен из армии<sup>10</sup>, куда вернулся 1823 году, но уже в другом качестве.

<sup>9</sup> В книге описываются артиллерийские опыты с ракетами, проводившиеся Бемом во время военной службы в польской артиллерии. Его работу перевели на польский язык и издали на родине лишь в 1953 году.

<sup>10</sup> Бем был уволен из армии за принадлежность к польскому масонству. Он был арестован российскими властями и провел несколько месяцев в заключении. 30 июля 1822 г. дивизионный суд приговорил его к одному году тюремного заключения и разжалованию за *сокрытие информации об обстоятельствах, касающихся подписки о непринадлежности к тайным обществам*. По просьбе генерала Бонтана 8 августа князь Константин смягчил меру наказания, лишив его лишь занимаемой должности. Бем вернулся в армию в 1823 году (K. Móravski 1975, s. 11, 12). В то время Бем принял участие в дуэли с неизвестным противником. Соперник был убит, а Бем получил ранение в бедро, из-за которого хромота до конца жизни. 29 января 1829 года вышел в отставку по состоянию здоровья (J. Jaszowski 1968, s. 154).

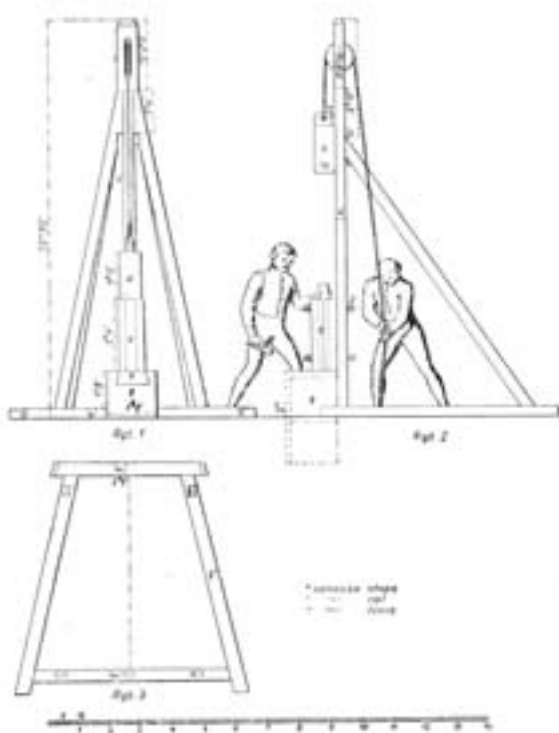


Рис. 6. Przyrząd do ładowania rakiet (J. Bem 1953, rys. 1–3).

Рис. 6. Устройство для зарядания ракет (J. Bem 1953, рис. 1–3).

Dobre wyniki doświadczeń polskich nad raketami skłoniły księcia Konstantego do utworzenia 30 sierpnia 1822 r. I Polskiego Korpusu Raketników. Dowódcą został dotychczasowy szef Arsenалу, awansowany na generała brygady Piotr Bontemps. 21 września zorganizowano miejsca dla raketników w koszarach w Modlinie. Jednostka została podzielona na Półbaterię Raketników Konnych pod dowództwem kpt. Józefa Jaszowskiego<sup>11</sup> i Półkompanię Raketników Pieszonych<sup>12</sup> pod dowództwem kpt. Karola Skalskiego<sup>13</sup>. Korpus od początku był formacją elitarną<sup>14</sup>. Kierowano do niego naj-

<sup>11</sup> Towarzysza pułkowego Bema z garnizonu artylerii konnej w Łęczycy (J. Jaszowski 1968, s. 153). Wysoką ocenę kapitana Jaszowskiego z okresu jego służby w szkole aplikacyjnej w Warszawie podaje B. Gembarzewski (1903, s. 158, 159): *...Kapitan artylerii Jaszowski w roku 1810 wstąpił do szkoły aplikacyjnej Księstwa Warszawskiego; w roku 1811 wszedł do służby czynnej; odbył kampanie r. 1812 i 1813 i dosłużył się stopnia kapitana; ozdobiony był krzyżem legii honorowej. Oficer ten należał do najwykształceńszych swojej broni; wymowa jego była płynna, wiadomości i doświadczenie niezaprzeczone. Trudno było lepszy uczynić wybór.*

<sup>12</sup> Starszeństwo w korpusie mieli raketnicy konni, zgodnie z polską tradycją starszeństwa kawalerii nad piechotą; rozkazy gen. Bontempsa dla korpusu sphywały zatem zawsze na ręce kpt. Jaszowskiego, a on dopiero kierował je w dół do kpt. Skalskiego, mimo że obaj byli równi stopniem (T. Katafiasz 1981, s. 149).

<sup>13</sup> Kolegi Jaszowskiego z czasów nauki w Korpusie Kadetów (J. Jaszowski 1968, s. 46).

<sup>14</sup> Elitarność konnych raketników zaznaczano od samego początku, kierując do nich najlepszych żołnierzy, wybranych ze wszystkich pułków jazdy i mających za sobą przynajmniej 3-letnie przeszkolenie wojskowe. Przyznawano im na wstępie stopień bombardiera, a ich pozycję podkreślało

Отметив хорошие результаты польских опытов с ракетами, князь Константин создал 30 августа 1822 г. I Польский корпус ракетчиков. Его командование было поручено главе Арсенала, бригадному генералу Петру Бонтану. 21 сентября в казармах в Модлине были выделены помещения для ракетчиков. Это воинское формирование было разделено на полубатарею конных ракетчиков под командованием капитана Юзефа Яшовского<sup>11</sup> и полуроту пеших ракетчиков<sup>12</sup>, которую возглавил капитан Карол Скальский<sup>13</sup>. С самого начала корпус был элитным формированием<sup>14</sup>. В него направлялись лучшие офицеры и солдаты, среди которых были артиллеристы. Одним из критериев отбора был внешний вид новобранцев, за чем следил сам князь Константин. Согласно заметкам Яшовского в эти отряды попадали только юноши *стройные и очень красивые*<sup>15</sup>.

Местом дислокации корпуса был Модлин – как писал Ю. Яшовский, *по многим признакам место неприятное* (1968, с. 158). Там не хватало места для манежа, были проблемы с освещением конюшен. Но уже через год ракетчиков перебросили в Варку, хотя штаб корпуса в лице генерала Бонтана, его адъютанта поручика Павла Арндта и нескольких офицеров, занимавшихся административно-хозяйственными де-

<sup>11</sup> Полковой товарищ Бема из гарнизона конной артиллерии в Ленчице (J. Jaszowski 1968, s. 153).

<sup>12</sup> В согласии с польской традицией преимущества кавалерии перед пехотой старшинство в корпусе принадлежало конным ракетчикам. Приказы генерала Бонтана первым всегда получал капитан Яшовский и затем передавал их капитану Скальскому, хотя они оба имели одинаковое звание (Т. Катафiasz 1981, с. 149).

<sup>13</sup> Соученик Яшовского по Кадетскому корпусу (J. Jaszowski 1968, с. 46).

<sup>14</sup> Элитный статус ракетчиков отмечался с самого начала. В него направлялись лучшие солдаты из кавалерийских полков, которые не менее 3 лет обучались военному делу. Они сразу же получали звание бомбардира и более высокую оплату: ракетчикам платили в среднем на 5–6 грошей в день больше, чем солдатам других родов войск (Т. J. Chamski 1989, с. 374, 375; J. Jaszowski 1968, с. 160). К этому следовало добавить многочисленные награды в виде денежных премий и сувениров, щедро жалуемые ракетчикам князем Константином даже после не очень эффективных маневров. Например, это произошло во время военных игр в Бжешче в 1823 г., когда ракетчики поразили своим оружием собственную армию и часть гостей. Несмотря на это каждый из них, включая трубачей, получил в награду серебрянный рубль, а также порцию мяса и рюмку водки за счет цесаревича (Т. Катафiasz 1981, с. 177; М. Chojnacki 1971, с. 192, 193; М. Mechliński 2010, с. 33, 34). Кроме того, существовали особые награды для лучших учеников офицерских курсов, которые вручал сам Великий князь. Так, в 1826 г. офицер конной полубатареи граф Игнатий Михаловский получил в награду комплект математических приборов, а его товарищ граф Константин Менчинский – символ рвеня (Т. Катафiasz 1981, с. 170).

<sup>15</sup> Среди младших офицеров не было недостатка в людях хорошо рожденных. В их числе было несколько графов: Ян и Марчин Банземер, Константы Менчинский, Стефан Нажимский, Игнатий Михаловский и граф Платер. Высокие стандарты также распространялись на лошадей. В первую очередь они должны быть *здоровыми, видными и неноровистыми*, желателно польской породы. Первоначально их брали из числа бракованных кавалерийских лошадей любой масти, поэтому в корпусе ракетчиков были вороные, гнедые, серые и рыжие кони. Но уже три года спустя было решено, что в корпусе останутся только гнедые лошади (J. Jaszowski 1968, с. 160).

lepszych oficerów i żołnierzy, w tym artylerzystów. Kryteria wyboru obejmowały także prezencję rekrutów, nad którą czuwał sam książę Konstanty, wybierając do oddziału wyłącznie młodzieńców *kształtnych i bardzo przystojnych* (według relacji Jaszowskiego)<sup>15</sup>.

Miejscem formowania korpusu był Modlin, *gdzie pod wielu względami stanowisko było niemiłe* jak pisał J. Jaszowski (1968, s. 158). Brakowało tam miejsca na ujeżdżalnię dla rakiетников конных, były też problemy z oświetleniem w stajniach. Ale już rok później przeniesiono rakiетников do Warki, natomiast sztab korpusu w osobie gen. Bontempsa, jego adiutanta por. Pawła Arndta i kilku oficerów administracyjno-gospodarczych, pozostawiono w Warszawie (B. Gembarzewski 1903, s. 123, 123; T. Katafiasz 1981, s. 148, 149).

### Półbateria rakiетников конных, półkompania rakiетников pieszych

Półbateria rakiетников конных składała się z dwóch plutonów po 56 ludzi „w linii” i do tego 22 osób „niefrontowych” (dane na rok 1826)<sup>16</sup>. Organizacyjnie półbateria rakiетников odpowiadała półbateriom zwykłej artylerii konnej<sup>17</sup>.

dotatkowo wyższe wynagrodzenie: rakiетnicy dostawali średnio o 5–6 gr. dziennie więcej niż żołnierze innych broni (T. J. Chamski 1989, s. 374, 375; J. Jaszowski 1968, s. 160). Dochodziły do tego liczne nagrody pieniężne i rzeczowe, hojnie szafowane przez księcia Konstantego i przyznawane rakiетnikom nawet po niezbyt udanych występach. Tak było podczas gier wojennych w Brześciu w 1823 r., gdy rakiетnicy porazili rakiетami własne wojska oraz część gości; mimo to każdemu z nich, łącznie z trębaczami, przyznano srebrnego rubla nagrody oraz po sztuce mięsa i kieliszku wódki na koszt carewiczki (T. Katafiasz 1981, s. 177; M. Chojnacki 1971, s. 192, 193; M. Mechliński 2010, s. 33, 34). Były też nagrody indywidualne dla najlepszych słuchaczy kursów oficerskich, wręczane osobiście przez Wielkiego Księcia – w 1826 r. oficera półbaterii konnej Ignacego hr. Michałowskiego wyróżniono „sztucami matematycznymi”, a jego kolegę Konstantego hr. Męcińskiego „znakiem pilności” (T. Katafiasz 1981, s. 170).

<sup>15</sup> Wśród kadry podoficerskiej nie brakowało ludzi „dobrze urodzonych”, było nawet kilku hrabiów: Jan i Marcin hr. Banzemer, Konstanty hr. Męciński, Stefan hr. Narzyski, Ignacy hr. Michałowski oraz hr. Plater. Wysokie standardy dotyczyły również koni, które przede wszystkim miały być *zdrowe, okazate i bez narowów*, najchętniej rasy polskiej. Początkowo pozyskiwano je spośród wybrakowanych koni kawaleryjskich, nie zwracając uwagi na maść, toteż w korpusie rakiетников zdarzały się kare, gniade, siwe i kasztany. Jednak już trzy lata później ujednociono maści, pozostawiając na etatach tylko konie gniade (J. Jaszowski 1968, s. 160).

<sup>16</sup> Liczby te zmieniały się zresztą dosyć często – inne były w rozpisce gen. Haukego z 11 września 1822 r., inne w wykazie etatów z 1828 r., a jeszcze inne w chwili wybuchu powstania (T. Katafiasz 1981, s. 147; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 8; B. Gembarzewski 1903, s. 127).

<sup>17</sup> Obok żołnierzy frontowych, w jednostce służyła też znaczna liczba ludzi pomocniczych w stopniach podoficerskich: chirurg (*cyrulik*), felczer (*infirmerzysta*), weterynarz, pisarz, szef stolarski, szef ślusarski, wozomistrz, taborowy itp. Wiadomo, że lekarzem półbaterii w latach 1826–1830 był Mikołaj Kłosowski, podoficerem-ślusarzem Krystian Dopierała, a podoficerem-stelmachem Feliks Piracyński. Niektórzy podoficerowie-rzemieślnicy, jak Ignacy hr. Michałowski i Ignacy Olszański, przeszli do korpusu z Kompanii Rzemieślniczej (M. Szczygielska 2013). Etat rakiетников конных przewidywał też dwóch trębaczy, ale w istocie było ich aż ośmiu, tworząc całą orkiestrę dętą, prowadzoną przez *cywilnego kapelmistrza... w naszym mundurze występującego* (J. Jaszowski 1968, s. 160,

został w Warszawie (B. Gembarzewski 1903, s. 123, 123; T. Katafiasz 1981, s. 148, 149).

### Полубатарея конных и полурота пеших ракетчиков

Полубатарея конных ракетчиков состояла из двух взводов по 56 человек на линии и 22 человек нефронтовых (данные за 1816 год)<sup>16</sup>. С точки зрения организации она соответствовала полубатареям обычной конной армии<sup>17</sup>.

Командир корпуса и его штаб находились в Варшаве. Чтобы сохранить создание корпуса в тайне, его разместили в Варке<sup>18</sup>, а все полигонные испытания проводились тайно. При транспортировке пусковую установку обматывали брезентом, а во время испытаний всю территорию полигона охраняла жандармерия<sup>19</sup>. Служба в ракетном корпусе тоже

<sup>16</sup> Эти цифры изменялись довольно часто – в расписке генерала Гауке от 11 сентября 1822 г. были представлены одни данные, в ведомости от 1828 г. – другие. К началу восстания численность корпуса тоже отличалась (T. Katafiasz 1981, s. 147; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 8; B. Gembarzewski 1903, s. 127).

<sup>17</sup> Вместе с фронтовиками в подразделении служило значительное количество подсобников в офицерских званиях: хирург (*цирюльник*), фельдшер (*инфирмерист*), ветеринар, писатель, руководители плотников и слесарей, обозный, табурный и т.д. Известно, что врачом полубатареи в 1826–1830 гг. служил Миколай Кłosовский, унтер-офицером слесарей Кристиан Доперала, унтер-офицером колесников Феликс Пирачинский. Некоторые унтер-офицеры, например, граф Игнатий Михаловский и Игнатий Ольшанский, перешли в корпус из роты ремесленников (M. Szczygielska 2013). В штат конных ракетчиков должны были входить двое трубачей, но на самом деле их было восемь – целый духовой оркестр, которым руководил *гражданский капелмейстер... в наш мундир одетый* (J. Jaszowski 1968, s. 160, 161). Создатели корпуса не забыли и о ремесленном обслуживании, направив туда портных, шорников, слесарей, плотников, токарей, колесников, седельщиков и кузнецов из других польских и российских полков (хотя среди них были и гражданские добровольцы, например, Гжегож Радзиковский). Их задача состояла в том, чтобы создать с нуля весь ракетный парк начиная с пусковых установок разного типа, лафетов, повозок для транспортировки амуниции и контейнеров для ракет и заканчивая мундирами, упряжью, седлами и попонами. В этот список входили и ракеты, которые, по мнению Бема, должны были изготавливать сами солдаты (J. Bem 1953, s. 21, 24).

<sup>18</sup> По всей вероятности, гарнизон ракетчиков располагался примерно там, где сейчас находится северный пригород Варки, на выезде в Варшаву. Согласно плану от 1824 г. казармы стояли на пересечении ул. Затыльной и Варшавского тракта. Ни на одной из тогдашних карт Варки нет ул. Затыльной, и это название не встречается ни в одном из документов. Однако можно предположить, что речь идет об улице, когда-то носившей название ул. Застодольной (сегодня ул. Петра Высоцкого). Возможно, ракетчики называли ее Затыльной потому что она проходила за казармами, по аналогии с варшавской ул. Затылки, находившейся позади Мировских казарм (сегодня ул. Мировская). Это предположение подтверждается местной традицией, согласно которой казармы находились именно на территории между улицами Польной, Варшавской и Высоцкого. В этом случае ул. Затыльную можно идентифицировать как Застодольную (информация получена от сотрудника музея в Варке Ремегниуса Матыяса (M. Szczygielska 2013).

<sup>19</sup> Из воспоминаний капитана Юзефа Яшовского: *Все в такой тайне держалось, что перед тем, как выпустить ракеты в кирпичный штит под Шведскими горками около Повонзков во время ежегодных учений под Варшавой с 8 июня по 8 сентября, мне предписывалось*

Tylko dowódca wraz ze sztabem korpusu stacjonował zawsze w Warszawie. W związku z potrzebą utrzymania tajemnicy, korpus został skoszarowany w Warce<sup>18</sup>, a wszelkie próby poligonowe były tajne. W marszu wyrzutnie owijano brezentem, a w czasie prób teren całego poligonu otaczała żandarmeria<sup>19</sup>. Służba w broni raketowej objęta była tajemnicą. Rakietnikom zalecano unikania rozmów z osobami postronnymi na tematy służbowe, zwłaszcza zaś z cudzoziemcami. Tym ostatnim groziło nawet aresztowanie za przebywanie w pobliżu placu manewrowego raketników. Oficerowie podlegali daleko surowszym ograniczeniom w zakresie opuszczania koszar, niż to było w przypadku innych broni. Ponieważ ćwiczenia były pilnie strzeżone, ich zamiar musiał być za każdym razem zgłaszany do dowództwa dzień wcześniej, aby żandarmami zdążyli obstawić poligon kordonem wart.

Stany osobowe korpusu wzrastały wraz z czasem. W 1822 r. półbateria konna liczyła 72 żołnierzy, a półkompania piesza 98 żołnierzy. We wrześniu 1830 r., u progu Powstania Listopadowego, było 126 żołnierzy (7 oficerów) w półbaterii raketników konnych, zaś w półkompanii raketników pieszych było 150 ludzi (6 oficerów) (T. Katafiasz 1981, s. 143–148; 1983a, s. 174–176).

### Mundury i wyposażenie osobiste raketników

Umundurowanie i wyposażenie osobiste raketników niewiele różniło się od stosowanego w tradycyjnej artylerii (mundur ciemnozielony z elementami czarnymi i pąsowymi), przy czym jako wyróżnik umieszczono na naramiennikach literę R – czerwoną u raketników konnych i żółtą u pieszych (ryc. 7).

161). Nie zapomniano również o obsłudze rzemieślniczej, delegując do korpusu: krawców, rymarzy, ślusarzy, stolarzy, tokarzy, stelmachów, siodlarzy, kowali, kołodziei itp. z innych pułków polskich i rosyjskich (choć zdarzali się i cywilni ochotnicy, jak Grzegorz Radzikowski), którzy mieli od podstaw stworzyć cały park raketniczy, począwszy od wyrzutni różnych typów, ławet, wozów amunicyjnych i pojemników na rakiety, przez mundury, uprząże, czapraki i siodła, aż do rakiet, które według założeń Bema miały być produkowane przez samych żołnierzy (J. Bem 1953, s. 21, 24).

<sup>18</sup> Garnizon raketników w Warce musiał znajdować się gdzieś na ówczesnym północnym przedmieściu miasta, przy wylocie na Warszawę, ponieważ plan z 1824 r. lokuje koszary u zbiegu ul. Zatylniej i „Gościńca z Warszawy do Warki”. Ulicy Zatylniej nie ma na żadnym z dawnych planów Warki, nie figuruje też ona w żadnym z dokumentów, ale można przypuszczać, że chodzi tu o dawną ul. Zastodolną (dzisiejsza ul. Piotra Wysockiego). Być może raketnicy nazywali ją „Zatylną” dlatego, że biegła za koszarami, przez analogię z ul. Zatyłki w Warszawie, biegnącą za koszarami Mirowskimi (dzisiejsza ul. Mirowska). Supozycję tę potwierdza żywa tradycja lokalna, umiejscawiająca koszary raketników właśnie na terenach między ulicami: Polną, Warszawską i Wysockiego, co odpowiadałoby identyfikacji ul. Zatylniej jako Zastodolnej (inf. pracownika muzeum w Warce Remigiusza Matyjasza za: M. Szczygielska 2013).

<sup>19</sup> Kpt. Józef Jaszowski (1968, s. 157) wspominał: *Do tego zaś stopnia tajemnicy przestrzegano, że gdy podczas każdego rocznego zbierania się wojska do obozu i w okolicy Warszawy od 8 czerwca do 8 września na ćwiczenia, miałem racę rzucać do tarczy murowanej pod Szwedzkimi Górkami blisko Powązek, winienem być w wigilię sztab obozu o tym uwiadomić, a nazajutrz był cały plac żandarmami obstawiony, którzy nikomu, nawet generałom piechoty lub jazdy, przez ich łańcuch przejść nie dozwolili.*

сохранялась в тайне. Ракетчикам следовало избегать разговоров с посторонними на служебные темы, особенно с иностранцами. Последних могли даже арестовать за нахождение вблизи полигона ракетчиков. На офицеров распространялись более строгие ограничения касательно ухода из казарм, чем это касалось других родов войск. Поскольку учения строго охранялись, о каждом маневре следовало сообщать командованию накануне, чтобы кордон жандармов мог окружить полигон.

Со временем личный состав корпуса увеличивался числом. В 1822 году конная полубатарея насчитывала 72, а пешая полурота – 98 солдат. В сентябре 1830 г. перед Польским восстанием их количество выросло до 126 солдат (7 офицеров) в полубатарее конных ракетчиков, тогда как в полуроте пеших ракетчиков служило уже 150 человек (6 офицеров) (Т. Катафiasz 1981, с. 143–148; 1983а, с. 174–176).

### Мундиры и экипировка ракетчиков

Обмундирование и личная экипировка ракетчиков мало чем отличались от оснащения солдат традиционной артиллерии (темнозеленый мундир с черными и ярко-красными элементами). В качестве знака отличия на погоны наносилась буква R. У конных ракетчиков она была красного, а у пеших – желтого цвета (рис. 7). Конные ракетчики носили такие же головные уборы, что и конные стрелки и артиллеристы, с овальным (а с 1827 года круглым) красным помпоном и ремешком из желтых чешуек. Мундирные брюки – белые льняные летом и зеленые с красными лампасами зимой – до колен были отделаны кожей, как у кавалеристов (В. Gembarzewski 1903, с. 145; А. Smoliński 2010, с. 156–158, 164, таблицы 4, 5 и 6; Т. Катафiasz 1981, с. 152–155).

Диаметр форменных пуговиц из желтого металла – 22 мм (иногда 23 мм). На аверсе была изображена горящая граната над скрещенными пушками. На реверсе вокруг ушка пуговицы было написано: П. К. ПЕШИХ РАКЕТЧИКОВ или ПОЛУБАТ. КОННЫХ РАКЕТЧИКОВ (существует несколько версий надписей) (рис. 8-9) (М. Sobótka 2014; М. Mechliński 2010, с. 16.). Попоны были шерстяными, черного цвета с красным лампасом.

Среди личного оружия конные ракетчики имели кавалерийский палаш (с темляком и портупеей), пара пистолетов и патронташ, украшенные изображением двух скрещенных оружейных дул из желтого металла (Т. Катафiasz 1981, с. 153, 155). Им выдавались и другие инструменты: ракетный нож, которым были вооружены все солдаты, и топоры, возимые при лафетах пусковых установок и в тележках для амуниции. Каждый из конных ракетчиков, конечно, носил шпоры. Подобно солдатам пешей артиллерии пешие ракетчики носили на белых кожаных перевязях артиллерийские палаши, их патронташи были украшены горячей гранатой, как у артиллеристов (М. Szczygielska 2013).

*накануне уведомить штаб лагеря. На следующий день весь квадрат был жандармами обставлен, которые никому, даже генералам пехоты или кавалерии через цепь пройти не позволяли (J. Jaszowski 1968, с. 157).*





Рис. 7. Rysunkowa rekonstrukcja munduru raketnika pieszego. Rys. M. Żebrowska.

Рис. 7. Реконструкция мундира пешего ракетчика. Рис. М. Жэбровска.

Rakietnicy konni nosili takie same kaszkiety jak strzelcy konni i artyleria konna, z podłużnym (od 1827 r. kulistym) pąsowym pomponem i podpinką z żółtych łusek. Spodnie mundurowe, białe płócienne w lecie i zielone z pąsowym lampasem, były do kolan podbite skórą jak u kawalerii (B. Gembarzewski 1903, s. 145; A. Smoliński 2010, s. 156–158, 164, tabl. 4, 5 i 6; T. Katafiasz 1981, s. 152–155).

Guziki mundurowe z żółtego metalu miały średnicę 22 mm (czasami 23 mm). Na awersie znajdował się gorejący granat ponad skrzyżowanymi armatami. Natomiast na rewersie wokół ucha guzika był napis „P. K. RAKIETNIKOW PIESZYCH” lub „PUŁ. BAT. RAKIETNIKÓW KONNYCH” (istnieje kilka wersji napisów) (ryc. 8-9) (M. Sobótka 2014; M. Mechliński 2010, s. 16.). Czapraków używano czarnych, barankowych, z pąsowym lampasem.

Uzbrojeniem osobistym rakietników konnych był pałasz kawalerski (z temblakiem i pendentem) oraz para pistoletów i ładownica, na których widniały zdobienia w postaci dwóch skrzyżowanych luf z żółtego metalu (T. Katafiasz 1981, s. 153, 155). Do tego dochodziły narzędzia w postaci noży rakietniczych, w które uzbrojeni byli wszyscy żołnierze oraz toporki, wożone przy lawetach wyrzutni i w jaszczach. Każdy z rakietników konnych nosił oczywiście ostrogi. Rakietnicy piesi nosili pałasze artyleryjskie na pasach skórzanych białych, analogicznie do artylerii pieszej, ładownice ozdobione były – jak u artylerzystów – płonąącym granatem (M. Szczygielska 2013).

### Sprzęt artyleryjski

Na przełomie 1822 i 1823 r. w Warsztatach Artylerii Czynnej Arsenалу Warszawskiego<sup>20</sup> (ryc. 10) ruszyła budowa pełnego taboru rakietniczego<sup>21</sup>. Lawety wykonywano w pobliskich Koszarach Artylerii Konnej przy ul. Przejazd, róg Nowolipek. Wszystkie elementy, łącznie z plandekami do okrywania wyrzutni, barwiono na zielono, w odcieniu charakterystycznym dla artylerii. Cały park gotowy był już wiosną 1823 r.

Skonstruowane przez rzemieślników Korpusu wozy rakietnicze i lawety kołowe wyrzutni były zaprzężone w cztery konie i posiadały większe koła od zwykłych lawet artyleryjskich, osadzone na żelaznych osiach<sup>22</sup> (ryc. 11). Większa średnica kół zwiększała szybkość wozów, a żelazne osie dodatkowo wzmacniały konstrukcję, która mogła udźwignąć znacznie większy ciężar niż wozy i lawety zwykłej artylerii<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> Warsztaty ulokowane były w budynkach poklasztornych przy ul. Długiej, róg Nalewek. (J. Jaszowski 1968, s. 157; M. Mechliński 2010, s. 25, 26).

<sup>21</sup> Składały się nań lawety do wyrzutni kołowych (łóża), wozy rakietnicze – jaszczyki, wyrzutnie ćwiczebne na statywach i składane wyrzutnie przenośne, kuźnia polowa, kasa wojskowa, wozy furazowe, a także wozy do transportu narzędzi i osprzętu rakietniczego – lontowników, kubelków drewnianych i skórzanych, toreb nabojoych, zapasowych osi żelaznych, siekier, szpadli itp. (J. Jaszowski 1968, s. 157, 158).

<sup>22</sup> Podczas gdy cała artyleria rosyjska i polska miały drewniane osie i jaszczyki (...) trzema tylko koniami zaprzężone, jak nie bez dumy donosił J. Jaszowski (1968, s. 157).

<sup>23</sup> Powodowało to również problemy z siłą pociągową i w lutym 1831 r. Jaszowski (1968, s. 165) zażądał dodatkowych koni do każdego wozu

### Артиллерийское оборудование

На рубеже 1822 и 1823 гг. в артиллерийских мастерских варшавского Арсенала<sup>20</sup> (рис. 10) началось строительство полного ракетного парка<sup>21</sup>. Лафеты изготавливались в расположенных неподалеку казармах конной артиллерии по ул. Пшеязд, на углу Новолипки. Все элементы, включая тенты для пусковых установок, были зеленого цвета, оттенок которого характерен для артиллерийских войск. Парк был готов к весне 1823 года.

Спроектированные ремесленниками Корпуса ракетные повозки и колесные лафеты для установок запрягались четырьмя лошадьми. Диаметр колес лафетов был больше, чем у обычных артиллерийских станков, поставленных на железные оси<sup>22</sup> (рис. 11). Это увеличивало скорость передвижения повозок, а железные оси делали конструкцию более выносливой, благодаря чему она могла выдержать значительно большую нагрузку, чем повозки и лафеты обычной артиллерии<sup>23</sup>.

Возможно, идея установки станка на подпорках была заимствована из британской армии, но ракетная установка на колесном ходу – изобретение чисто польское. Конструкцию разработал капитан Юзеф Косиньский специально для потребностей конных ракетчиков польской армии<sup>24</sup>. В качестве шасси послужила модель станка легкоконной артиллерии. Хотя уже англичане устанавливали свои ракетницы на повозках, только у капитана Ю. Косиньского возникла идея использовать в качестве лафета станок орудия – стандартное артиллерийское оборудование, удобное для маневрирования в полевых условиях. Конструкция капитана Ю. Косиньского была основана на станке, напоминающем пушечный. Из его направляющих можно было выпустить три ракеты (J. Jaszowski 1968, s. 157) (рис. 12). В то время в штатное оборудование конных ракетчиков должны были входить 4 колесные пусковые установки с одним запасным станком, 23 ручные установки (рис. 13) 8 зарядных ящиков и один запасной (рис. 14). Снаряжение и обучение солдат постоянно

<sup>20</sup> Мастерские располагались в зданиях бывшего монастыря по ул. Длугой, на углу Налевки (J. Jaszowski 1968, s. 157; M. Mechliński 2010, s. 25, 26).

<sup>21</sup> Парк состоял из колесных установок (станков), ракетных ящиков с передками, учебных станков на подпорках, складных переносных пусковых установок, полевой кузницы, фуражных повозок, а также телеги для перевозки инструментов и ракетного снаряжения – фитильных пальников, деревянных и кожаных бакал, патронных сумок, запасных железных осей, секир, сошников и т.д. (J. Jaszowski 1968, s. 157, 158).

<sup>22</sup> Тогда как вся польская и российская артиллерия имели деревянные оси и ящики (...) тремя лишь лошадьми запряженные, не без гордости вспоминал Ю. Яшовский (1968, s. 157).

<sup>23</sup> Это вызывало также проблемы с тяговой силой, поэтому в феврале 1831 г. Яшовский (1968, s. 165) потребует дополнительную лошадь для каждой ракетной повозки, особенно с учетом будущих перемещений по военному бездорожью.

<sup>24</sup> То была рама из литого железа на четырех колесах поставленная, из которой три ракеты конгревовы одновременно выпускать можно было (J. Jaszowski 1968, s. 157). Можно предположить, что колесный лафет Косиньского был одним из прототипов более поздних – многостольных – конструкций ракетных установок на самоходных шасси (M. Szczygielska 2013).



Ryc. 8. Guzik rakiетников пieszchych z okresu Królestwa Polskiego. Awers przedstawia dwie skrzyżowane armaty oraz gorejący granat powyżej nich. Rewers sygnowany: P. K. RAKIETNIKÓW PIESZYCH. Guzik ze zbiorów prywatnych M. Winnik. Fot. W. Borkowski.

Рис. 8. Пуговица пеших ракетчиков периода Царства Польского. На аверсе изображены две скрещенные пушки с горящей гранатой над ними. На обратной стороне надпись: P. K. RAKIETNIKÓW PIESZYCH. Пуговица из частной коллекции М. Винник. Фото W. Borkowski.

Być może pomysł wyrzutni na statywie został zapożyczony od armii brytyjskiej, ale wyrzutnia kołowa była wynalazkiem czysto polskim, zaprojektowanym przez kpt. J. Kosińskiego, specjalnie na potrzeby konnych rakiетников armii polskiej<sup>24</sup>. W przypadku tej wyrzutni, za podwozie posłużyła laweta wzorowana na artylerii lekkokonnej. Chociaż już Anglicy umieszczali swoje wyrzutnie na wozach, dopiero kpt. J. Kosiński wpadł na pomysł, aby jako lawety użyć łoża działowego, standardowego wyposażenia artylerii, wygodnego do manewrowania na polu. Konstrukcja kpt. J. Kosińskiego, oparta była na łożu podobnym do armatniego, z którego można było odpalać trzy rakiety z prowadnic (J. Jaszowski 1968, s. 157) (ryc. 12). Etat sprzętowy dla rakiетников konnych przewidywał w tym czasie 4 wyrzutnie kołowe z jednym łożem zapasowym oraz 23 wyrzutnie ręczne (ryc. 13) i 8 jaszczy amunicyjnych z jednym zapasowym (ryc. 14). Stale doskonalono sprzęt i wyszkolenie, czemu sprzyjały coroczne pobyty w obozie letnim w Powązkach (Szwedzkie Górkі)<sup>25</sup>.

Wyrzutnia rakiетnicza składała się z łoża zamocowanego na dwukołowej osi, zaopatrzonego w ramę z trzema prowadnicami do rakiet, oraz także dwukołowego przodka ze skrzynką amunicyjną, który odłączano oczywiście na czas bitwy. Po odprzodkowaniu wyrzutnię obracano w kierunku celu siłą mięśni żołnierzy, wyposażonych w specjalne uprząże i pasy – „szelki pociągowe”, wożone po cztery sztuki przy każdym łożu.

rakiетniczego, mając w perspektywie przemieszczanie się po wojennych bezdrożach.

<sup>24</sup> Była to rama z lanego żelaza na czterech kołach osadzona, z której trzy nace kongrewskie naraz puszcząć można było (J. Jaszowski 1968, s. 157). Można przyjąć, że wyrzutnia kołowa Kosińskiego była jednym z pierwszych prototypów późniejszych – wieloprowadnicowych – wyrzutni rakiетowych na podwoziach samochodowych (M. Szczygielska 2013).

<sup>25</sup> Dziś Bemowo północne.



Ryc. 9. Guzik rakiетников konnych z okresu Królestwa Polskiego. Awers przedstawia dwie skrzyżowane armaty oraz gorejący granat powyżej. Rewers sygnowany: P. K. RAKIETNIKÓW KONNYCH. R. 1824. Guzik ze zbiorów prywatnych M. Winnik. Fot. W. Borkowski.

Рис. 9. Пуговица пеших ракетчиков периода Царства Польского. На аверсе изображены две скрещенные пушки и горящая граната. На обратной стороне надпись: P. K. RAKIETNIKÓW KONNYCH. R. 1824. Пуговица из частной коллекции М. Винник. Рис. Фото W. Borkowski.

совершенствовались, чему способствовало ежегодные тренировки в летнем лагере в Повонзках (Шведские горки)<sup>25</sup>.

Пусковая ракетная установка состояла из станины, установленной на двухколесной оси и оснащенной рамой с тремя направляющими для ракет, и двухколесного передка с зарядным ящиком, который на время сражения отцепляли. После этого установку поворачивали по направлению к цели. Происходило это с помощью мышечной силы солдат, оснащенных специальными ремнями и поясами – лямками. С каждой установкой полагалось возить по четыре штуки. Пусковые направляющие настраивались посредством винтового механизма, что позволяло изменять угол наклона по отношению к станине, регулируя тем самым путь снаряда и дальность его полета. В коробе передка перевозили ракеты (по 40 шт.), складные ручные установки помещали в боковые ящики, а хвосты ракет (54 шт.) – в хвостовом ящике, расположенном в задней части лафета (Т. Катафас 1981, с. 161–163; J. Jaszowski 1968, с. 157).

Основным боевым снаряжением ракетчиков была колесная установка, тогда как для учебных целей использовались стационарные модели, сконструированные по английскому и французскому образцам (М. Mechliński 2007). Они были очень тяжелыми и неудобными в транспортировке, поэтому на поле боя чаще прибегали к складным установкам российского образца, которые подпирались подножками. Использовались подпорки двух типов: с тремя<sup>26</sup> и пятью<sup>27</sup> ножками. Эти козлики

<sup>25</sup> В настоящее время северная часть варшавского района Bemowo.

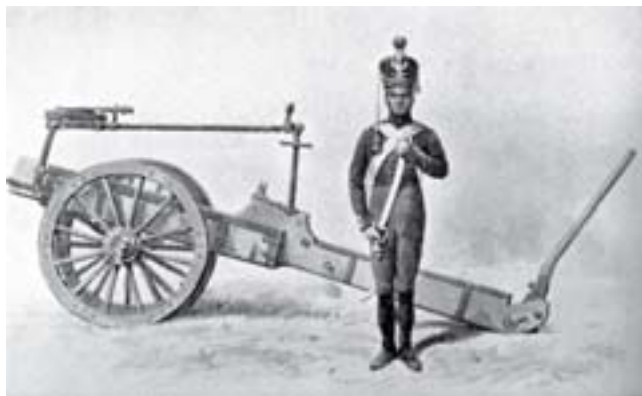
<sup>26</sup> Высота установки с тремя ножками была менее 1 м (двух локтей в высоту, поставленная на треногу как мензула) и позволяла вести огонь из труднодоступных мест: с крутых склонов, крыш и башен (J. Jaszowski 1968, с. 158).

<sup>27</sup> Железные подпорки – козлики – служили для ведения рикошетной стрельбы над поверхностью земли (невисокие, из железа, 6 дюймов



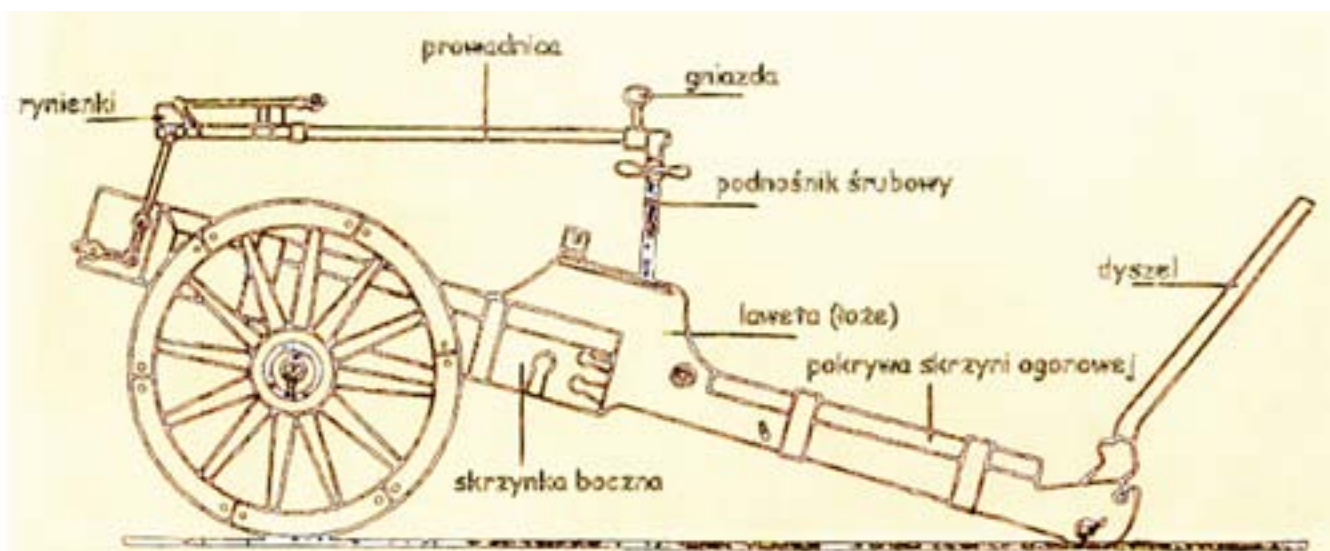
Ryc. 10. Warsztaty Artylerii, Warszawa, Leonhard Schmidtner, domena publiczna, <http://cyfrowe.mnw.art.pl/>.

Рис. 10. Артиллерийские мастерские, Варшава, Leonhard Schmidtner, общественное достояние, <http://cyfrowe.mnw.art.pl/>.



Ryc. 11. Kołowa wyrzutnia raketowa (B. Gembarzewski 1903, s. 122).

Рис. 11. Колесная ракетная установка (B. Gembarzewski 1903, с. 122).



Ryc. 12. Schematyczny rysunek wyrzutni kołowej według T. Katafiasz (1983, s. 182).

Рис. 12. Схематическое изображение колесной установки согл. Т. Катафиаз (1983, с. 182).

Prowadnice wyrzutni miały nastawienie śrubowe, pozwalające zmieniać nachylenie względem podłoża, regulując tym tor pocisku i jego zasięg. W skrzynce przodkowej przewożono rakiety (po 40 szt.), składane wyrzutnie ręczne umieszczano w skrzynkach bocznych przy lawecie, a ogony do rakiet (54 szt.) w skrzyni ogonowej w tylnej części lawety (T. Katafiasz 1981, s. 161–163; J. Jaszowski 1968, s. 157).

Wyrzutnia kołowa była podstawowym wyposażeniem bojowym rakiетników, ale do celów ćwiczebnych używano wyrzutni na stojakach, wzorowanych na modelach francuskich i angielskich (M. Mechliński 2007). Były one zbyt ciężkie i nieporęczne w transporcie, toteż na polu bitwy posiłkowano się raczej składanymi wyrzutniami wzoru rosyjskiego, podpartymi na koziołkach. Kozły były dwóch rodzajów: trójnożne<sup>26</sup>

<sup>26</sup> Wyrzutnia trójnożna miała wysokość poniżej 1 m (na dwa łokcie wysokie, osadzone na trójnożku jak stoliki miernicze) i pozwalała na

przewożeniu w lafetnych jacykach (po 1 trenoemu i po 2 instalacje w pięciu nożkami dla każdej staniyny) lub na rakiетных powozkach. W końcu końców, ich można było przenosić i w ręczną. Na 8 teleżkach – rakiетных jacykach – przewożono amunicję i zapasowe wyposażenie<sup>28</sup>.

W ogólnej złożoności konna polubatarera dysponowała 5 kołowymi stanowkami, 9 trenożnymi i 14 żelaznymi instalacjami z pięciu nożkami (włączając zapasne) (M. Mechliński 2010, с. 26).

в высоту, служившие для низкого (...) запуска ракет против вражеской армии) (J. Jaszowski 1968, с. 158).

<sup>28</sup> Князь Константин в приказе Польской армии от 25.04.1827 г хвалил оборудование ракетчиков: *Посетив склад Арсенала и познакомившись с новыми строительными планами, я увидел с наибольшим удовлетворением порядок и хорошее расположение, которое вначале бросается в глаза, а особенно козлы для оружия изобретения бригадного генерала Бонтана, директора артиллерии и арсеналов, в которых я видел все, что требуется для их легкого и удобного использования* (B. Gembarzewski 1903, с. 131)

i pięcionożne<sup>27</sup>. Kozły te przewożono w skrzynkach lawet (po 1 trójnożnym i po 2 pięcionożne przy każdym łożu) lub na wozach raketniczych, a ostatecznie można też było przenosić je ręcznie. Na 8 wozach – jaszczach raketniczych – transportowano też amunicję i sprzęt zapasowy<sup>28</sup>.

Łącznie w półbaterii konnej znajdowało się 5 łoż kołowych, 9 trójnożnych i 14 żelaznych, pięcionożnych (wliczając w to zapasowe) (M. Mechliński 2010, s. 26).

### Rodzaje rakiet<sup>29</sup>

Rakiety Congreve'a były poręczne i łatwe w użyciu. Można je było wystrzeliwać pojedynczo lub całą salwą, zarówno z ziemi, jak też z pokładu okrętu. Miały zasięg porównywalny lub nawet większy niż ówczesna artyleria<sup>30</sup>. Tylko teoretycz-

prowadzenie ostrzału z miejsc trudnodostępnych: stromych wzniesień, dachów i wież (J. Jaszowski 1968, s. 158).

<sup>27</sup> Żelazne koziołki służące do strzelania odbitkowego tuż nad powierzchnią ziemi (*poziome, z żelaza na sześć cali wysokie, służące do poziomego (...) puszczania rac przeciwko wojsku*) (J. Jaszowski 1968, s. 158).

<sup>28</sup> Książę Konstanty w Rozkazy dziennym do Wojska Polskiego z dn. 25.04.1827 r. chwalił sprzęt raketników: *Zwiedziwszy Arsenal składowy oraz nowe założenia Arsenalu budowniczego, widziałem z największym zadowoleniem porządek i dobre ułożenie, jakie w pierwszym spostrzegąc się daje, a szczególnie kozły do broni wynalazku Generała Brygady Bontemps Dyrektora Materjału Artylleryi i Arsenalów, w których widziałem połączone wszystko, co do ich łatwego i wygodnego użycia należy.* (B. Gembarzewski 1903, s. 131).

<sup>29</sup> W „Kurjerze Litewskim” z 8 października 1813 r. pojawia się następująca informacja o racach kongrewskich: *Race Kongrewskie składają się z żelaznej wydrążonej kuli, do której blaszana rura mająca wiele otworów jest przytwierdzona; długi pręt równie iak w rac pospolitych, służy do utrzymania kierunku i równowagi. Do ich wyrzucania potrzebna jest machina wielkości stosownej, iednym albo kilka koniami sprzężona i opatrzona dwuma rynnami, tak że zawsze na raz dwie race rzucone być mogą. Rynny te są ruchome, mogą otrzymać wszelkie kierunki i do celowania służyć. Race mniejsze używane w bitwach ważą po 12 funtów, i każdy artylerzysta na konia cztery takie sztuki z sobą wiezie; wielkość ich kuli ma wielkość czterofuntowej kuli działowej. Używane do oblężenia twierdz bywają nie równie większe, i gdy pierwsze poziomo, drugie po linii łukowej wyszłać się powinny. W momencie, kiedy ułożone do rynny i zapalone będą, z gwałtownym hukiem, rykoszetniąc, i z otworów rury blaszanej rozrzucając na wszystkie strony płomienisty strumień, lecą około 1,000 kroków. Te które się po linii łukowej wystrzelaia, naturalnie nie równie większą dosięgaia; odległości, a huk, który lecąc przez powietrze czynią, jest straszliwym. Przy zapaleniu rzuca machina mocy strumień płomienia nawet wstecz o 10 albo 15 kroków. Wyrzucona z rury materya paląca jest smolna, przylega mocno do każdego przedmiotu, zapala go w iednej chwili i jest prawie nie ugaszona. Kiedy materya palna w rurze będąca strawioną zostanie, machina idzie cicho, i w tenczas zapala się masa W samej kuli zamknięta. Ta wcale jest innego gatunku; albowiem gdy materya w rurze będąca z wielkim hukiem i trzaskiem gore, tedy ta która jest w kuli paląc się spokojnie, ma płomień tak głęboko przenikający i tak dzielny, że nawet mokre i surowe drzewo, w iasny ogień rozpala. To trwa przez minut 10, a gdy nakoniec ta materya splonie, następuje eksplozja i kula tak pęka, iak pospolity granat. Dwadzieścia takich rac, są zdolne bez zawodurozproszyc regiment liniowej kawalerji, a nawet infanterja niepotrafi się; oprócz tey nawale ognistych smoków iak nie dawno był przykład w bitwie pod Górze, gdzie jeden. kwadrat infanterji Francuzkiej rażony temi racami, zostawiwszy dwa działa, rozsypał się na wszystkie strony.*

<sup>30</sup> Race kongrewskie miały donośność dochodzącą do 2500 m, czyli porównywalną z armatą sześciofuntową (J. Jaszowski 1968, s. 158; T.

### Разновидности ракет<sup>29</sup>

Ракеты Конгрева были удобны и просты в использовании. Их можно было выпускать поодиночке или залпом, как с земли, так и с палубы корабля. Дальность этих ракет была равна и даже превосходила дальность снарядов тогдашней артиллерии<sup>30</sup>. Чисто теоретически они имели аналогичную точность, хотя на самом деле ракеты были гораздо более чувствительны к порывам ветра, чем артиллерийские снаряды. Большое значение имел психологический эффект, вызванный ракетами на поле боя. Взрываясь, они могли ранить и убить солдат, а также вызвать панику среди лошадей<sup>31</sup>. Имела значение также высокая мобильность этого оружия на поле боя благодаря его низкому весу и простоте конструкции.

К сожалению, прогресс в конструкции орудий упрощил их значительное преимущество над ракетным оружием. Ракетные установки были изъяты из боевого арсенала европейских армий. Однако работы над усовершенствованием ракет не прекратились. Конструкцию, разработанную Кон-

<sup>29</sup> „Kurjer Litewski” от 8 октября 1813 года были опубликованы данные о ракетах Конгрева: *Ракеты Конгрева состоят из железного пустого шара, к которому медная трубка со множеством отверстий крепится; длинный шест, как и у обычных ракет, служит для сохранения направления и равновесия. Для их выпуска нужна машина соответственного, одной или несколькими лошадьми запряженная и оснащенная двумя желобами, так что одновременно две ракеты выпускать можно. Желоба эти подвижны, придать им можно любое направление, и для прицеливания служат. Малые ракеты, в битвах используемые, по 12 фунтов весят, и каждый артиллерист на лошади четыре таковые с собой везет; размер шара подобен размеру четырехфунтового ядра пушечного. Для осады крепостей бываюи используются не большие, и когда первые горизонтально, другие по дуге выстреливаться должны. Когда ракеты в желоб вложены и подожжены, с резким звуком, рикошетируя, из отверстий трубки медной разбрасывая во все стороны поток огня, летят около 1000 шагов. Те, что по дуге выстрелят, конечно, не так далеко летят; а звук ими издаваемый в воздухе, ужасен. При воспламенении машина выбрасывает мощный поток пламени даже назад на 10 или 15 шагов. Выбрасываемая из трубы пылающая смесь смольнистая, плотно цепляется к любому предмету, зажигает ее в один миг и погасить ее почти невозможно. Когда озовой поток в трубе уменьшается, машина идет тихо, а в то время загорается масса в самом ядре укрываия. Она совершенно другого рода; ибо, когда смесь в трубе находящаяся с громким звуком и треском полыхает, та, которая в ядре спокойно горит, так глубоко проникает и так дельно, что даже сырое и мокрое дерево начинает пламенеть. Это длится 10 минут, а когда наконец смесь сгорит, происходит взрыв и ядро разрывается, словно граната. Двадцать таких ракет способны верно разбросать полк кавалерии линейной, и даже инфантерия не сможет устоять против этого натиска огненных драконов, как недавно был это в бою под Гórze, где один квадрат инфантерии французской, поражаемый этими ракетами, оставивши два орудия, рассыпался во все стороны.*

<sup>30</sup> Дальность конгревских ракет достигала 2 500 м, что можно приравнять к шестифунтовой пушке (J. Jaszowski 1968, s. 158; T. Katafiasz 1981, s. 160). Это больше, чем дальность ¼-пудового российского единорога, не превышавшая 2 050 м (M. Ochman 2007, s. 96; M. Mechliński 2010, s. 12).

<sup>31</sup> Обстрелянные – приученные к грохоту традиционных орудий – лошади панически боятся свиста летящих ракет и неожиданного отблеска взрыва. Мы не раз могли в этом убедиться при демонстрации установок конгревских ракет, например, во время инсценировки сражения под Ольшинкой Гроховской.

nie miały również podobną celność, były bowiem znacznie bardziej podatne na podmuchy wiatru niż pociski artyleryjskie. Duże znaczenie miał efekt psychologiczny, powodowany przez rakiety na polu walki. Wybuchając mogły ranić i zabijać żołnierzy, ale również wywoływać popłoch wśród koni<sup>31</sup>. Nie bez znaczenia także była duża mobilność tej broni na polu walki, w związku z jej małą wagą i prostotą budowy.

Niestety postęp w konstrukcji dział ugruntował ich znaczną przewagę nad bronią rakiętową i wyrzutnie rakiętowe zostały wycofane z arsenałów bojowych armii europejskich. Jednak nie zaniechano prac nad rozwojem rakiet; Boxer, a potem Hale ulepszyli konstrukcję Congreve'a. Hale wprowadził zmiany w konstrukcji dyszy silnika rakiętowego. Odpowiednie pokierowanie wylotem gazów wprawiało rakiętę w ruch obrotowy, stabilizując jej lot. Mimo tych ulepszeń w 2. poł. XIX w. rakiety zniknęły z arsenałów wojennych (*Historia...*, s. 176).

Rakiety stosowane w I Polskim Korpusie Rakiętników wzorowane były na rakiętach angielskich. Bem prowadził swoje badania na rakiętach o dwóch wielkościach kalibru. Większe rakiety miały kaliber 4 cale, kaliber mniejszych liczył 2½ cala<sup>32</sup> (ryc. 15).

Budowa rakiety (racy) w porównaniu z klasyczną amunicją artyleryjską była bardziej skomplikowana. Zasadniczą jej częścią była żelazna łuska wykonana z blachy o grubości ½ linii<sup>33</sup>, o przekroju okrągłym, średnicy 2½ lub 4 cale w zależności od kalibru rakiety<sup>34</sup>. Długość gotowego pocisku rakiętowego według planów Bema wynosiła 2 stopy<sup>35</sup> i 1 cal dla rakiet kalibru 2½ cala i 3 stopy i 4 cale dla rakiet 4 calowych.

Grubość ścianki granatu według rysunków wykonanych przez Bema wynosiła 3 linie. Kołpak zapalający składał się z części cylindrycznej, wykonanej z blachy żelaznej grubości ½ linii, oraz części stożkowej wykonanej z blachy o grubości ½ linii. Dno łuski było wykonywane z kutego i tozonego żelaza. W środku dna łuski wywiercony był otwór o średnicy 0,4

Katafiasz 1981, s. 160) i większą niż ¼ pudowy jednoróg rosyjski, którego donośność dochodziła do 2050 m (M. Ochman 2007, s. 96; M. Mechliński 2010, s. 12).

<sup>31</sup> „Ostrzelane”, tzn. przyzwyczajone do huków konwencjonalnej broni palnej, konie panicznym strachem reagują na świst lecących rakiet oraz nieoczekiwany błysk wybuchu. Mogliśmy się o tym nieraz przekonać podczas pokazów zastosowania wyrzutni rakiet kongrewskich, np. w ramach inscenizacji bitwy pod Olszynką Grochowską.

<sup>32</sup> Nie mamy pewności, czy zastosowana przez Bema jednostka miary to cal polski, czy rosyjski (J. Bem 1953, s. 12, 13; T. Katafiasz 1981, s. 157, przyp. 92, por. także wstęp do J. Bem 1953, s. XVIII)

<sup>33</sup> Linia – jednostka miary długości równa 1/10 cala angielskiego, czyli 2,54 mm, stosowana przy podawaniu kalibru broni (karabin 3 liniowy = 7,62 mm), a dawniej też wymiarów guzików. Czasami stosowana była linia polska równa 1/12 cala polskiego, czyli 2 mm.

<sup>34</sup> Łuskę wykonywano zasadniczo z blachy, ale istniały też race ćwiczebne z tektury, które gen. Bontemps nazywał *rakiętami papierowymi* (M. Szczygielska 2013).

<sup>35</sup> Stopa angielska (*foot*) – ok. 1835 r. = 30,48 cm, najczęściej stanowiła ½ łokcia i dzieliła się na 12 cali. Stopa staropolska, tj. warszawska – do 1819 r. = 29,78 cm.



Ryc. 13. Rekonstrukcja wyrzutni ręcznej wykonana na podstawie rysunków J. Bema przez członków Stowarzyszenia Artylerii Dawnej (M. Mechliński 2007). Fot. J. Kaczanowski.

Рис. 13. Реконструкция ручной установки на основе набросков Ю. Бема, созданная членами Общества старинной артиллерии (М. Mechliński. 2007). Фото J. Kaczanowski.

grzewom, ulepszyli Boxer, a potem Хэйл. Последний внес изменения в конструкцию сопла ракетного двигателя. Соответствующее управление вылетом газов придавало ракете вращающий момент, стабилизируя ее полет. Несмотря на эти улучшения во второй половине XIX века ракеты исчезли из военных arsenалов (*Historia...* s. 176).

Ракеты, используемые в I Польском корпусе ракетчиков, были созданы по аналогии с английскими. Bem проводил исследования на ракетах двух калибров. Ракеты большего размера имели калибр 4 дюйма, меньшего – 2½ дюйма<sup>32</sup> (рис. 15).

По сравнению с классическими артиллерийскими снарядами конструкция ракеты была более сложной. Основной ее частью была металлическая оболочка, выполненная из листового железа толщиной ½ линии<sup>33</sup>, округлого сечения, диаметром 2½ или 4 дюйма в зависимости от калибра ракеты<sup>34</sup>. Длина готового ракетного

<sup>32</sup> Неизвестно, была ли используемая Бемом единица польским дюймом или российским (J. Bem 1953, с. 12, 13; T. Katafiasz 1981, с. 157, прим. 92, ср. введение к J. Bem 1953, с. XVIII).

<sup>33</sup> Линия – единица измерения длины, равная 1/10 английского дюйма, т.е. 2,54 мм. Использовалась для измерения калибра оружия (трехлинейный карабин = 7,62 мм), а еще раньше – пуговиц. Иногда использовалась польская линия, равная 1/12 польского дюйма, т.е. 2 мм.

<sup>34</sup> Обычно корпус изготавливался из листового железа, но существовали также учебные ракеты из картона, которые генерал Бонтан называл *бумажными ракетами* (M. Szczygielska 2013).



Рис. 14. Rekonstrukcja rysunkowa raketowej wyrzutni kołowej na podstawie szkiców J. Bema (1956). Rys. M. Żebrowska.

Рис. 14. Реконструкция колесной ракетной установки на основе эскизов Ю. Бема (1956). Рис. М. Żebrowska.

kalibru rakiety. Dno łuski łączono z korpusem lutem miękkim (lut cynowy). Łuska powinna mieć długość 7 kalibrów<sup>36</sup>.

Przed napełnianiem korpusu racy materiałem pędym miejsce połączenia dna pocisku z korpusem ochraniano przez nałożenie warstwy gliny. Na zewnątrz korpusu rakiety umieszczano jeden, dwa lub trzy jarzma (w zależności od kalibru rakiety), za pomocą których instalowano przy raketach żerdzie ogonowe wprowadzane do prowadnic wyrzutni, pełniące także rolę stabilizatorów lotu. Żerdzie, czterokrotnie dłuższe od samej rakiety, wykonywano z sosnowego drewna<sup>37</sup>. Jako paliwa raketowego używano mieszanki prochowej wykonanej z takich samych składników jak proch strzelniczy, lecz o zmienionych proporcjach, zapewniających wolniejsze spalanie ładunku<sup>38</sup> (tab. 1).

Przednia część racy zapalającej (zwanej karkasem) zaopatrzona była w głowicę zapalającą w postaci kołpaka z dziewięcioma otworami, którymi wydostawały się na zewnątrz płomienie materiału zapalającego, inicjujące pożar celu. Nie-

snarjada składała 2 futa<sup>35</sup> 1 дюйм у ракет калибра 2 ½ дюйма и 3 фута 4 дюйма – у четырехдюймовых.

Согласно рисункам Бема толщина стенок гранаты составляла 3 линии. Колпак с зажигательной смесью состоял из цилиндрической части, изготовленной из железного листа толщиной 1/3 линии, и конической части, для изготовления которой использовалось листовое железо толщиной ½ линии. В центре днища, изготовленного из ковального железа, было проделано отверстие (очко) диаметром 0,4 калибра ракеты. Днище соединялось с корпусом посредством мягкого (оловянного) припоя. Длина корпуса должна была составлять 7 калибров<sup>36</sup>.

Перед заполнением корпуса ракеты движущим составом место соединения днища снаряда с корпусом следовало защитить слоем глины. На внешней стороне корпуса устанавливались один, два или три хомута (в зависимости от калибра ракеты), с помощью которых к ракетам крепились деревянные шесты (хвосты), вкладываемые в направляющие пусковой установки. Они выполняли роль стабилизаторов полета. Шесты, длина которых в четыре раза превышала длину самой ракеты, изготавливались из сосны<sup>37</sup>. В качестве

<sup>36</sup> Często przy długości lufy także używane jest oznaczenie L/liczba, np. L/45, czyli lufa o długość 45 kalibrów.

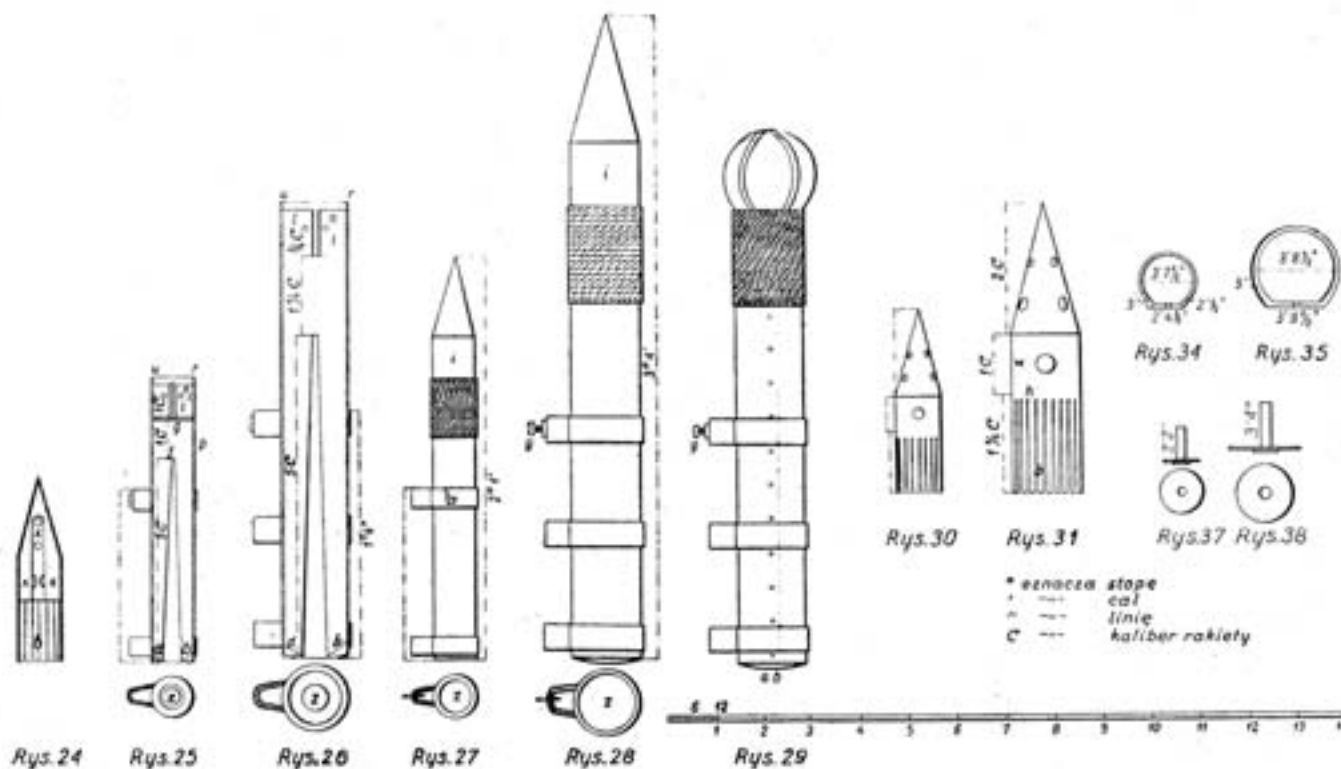
<sup>37</sup> Oryginalne rakiety hinduskie posiadały pręty ogonowe z trzciny bambusowej; w Europie stosowano lokalne gatunki drewna, które nie dorównywały giętkością i wytrzymałością materiałom azjatyckim i miały się po uderzeniu w ziemię, co skutkowało wyhamowaniem, rozbitciem, a nawet zawróceniem rakiety w stronę rzucających. Działo się tak np. w przypadku wzmiankowanych przez Jaszowskiego (1968, s. 158, 165) prób „poziemnego” puszczania rakiet wzdłuż bruzd na polach (z niskich wyrzutni 6-calowych).

<sup>38</sup> Dla rakiet 4-calowych: saetra 59%, siarka 18%, węgiel drzewny 23%; dla rakiet 2-calowych: saetra 62%, siarka 19%, węgiel drzewny 19% (M. Mechliński 2010, s. 12).

<sup>35</sup> Английский фут (foot) в 1835 году был равен 30,48 см, чаще всего составлял ½ локтя и делился на 12 дюймов. Старопольский фут (т.е. варшавский) до 1819 года равнялся 29,78 см.

<sup>36</sup> При описании длины ствола часто использовалось обозначение L (нем. Länge), например, L/45, т.е. ствол длиной 45 калибров.

<sup>37</sup> Хвосты оригинальных индийских ракет были бамбуковыми; в Европе же использовались местные породы древесины, которые не



Rakiety, kołpaki zapalające i granaty (rys. Bema nr 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 34, 35, 37, 38)

Rys. 15. Rakiety, kołpaki zapalające i granaty (J. Bem 1956, rys. 24–38).

Рис. 15. Ракеты, зажигательные коłпаки и гранаты (J. Bem 1956, рис. 24–38).

które głowice posiadały dodatkowo haczyki, które chwyciłyby obiekt, ułatwiając jego podpalenie. Rakiety zapalające wystrzeliwano przeważnie stromotorowo, rażąc od góry ostrzeźliwane obiekty<sup>39</sup>.

Najczęstszym typem głowicy był granat zamocowany na szczycie korpusu. Dla rakiety kalibru 2½ cala odpowiadał on pociskowi armatniemu o kalibrze 6 funtów, dla 4½ cala – pociskowi 8-funtowemu<sup>40</sup>. Zapłon ładunku głowicy bojowej następował poprzez otwór w dnie komory spalania. Działała ona siłą uderzenia, dalej w odpowiednim momencie następowała eksplozja i rozerwanie granatu, którego odłamki raziły podobnie, jak w klasycznych granatach wystrzeliwanych z dział<sup>41</sup>. Rakiety wybuchowe strzelano odbitkowo, niemal płasko nad ziemią, dzięki czemu mogły trafić w cele na całej linii lotu.

<sup>39</sup> Jednak na 84 rakiety, znajdujące się w każdym jaszczuku (wozie amunicyjnym) według spisu z 1824 r., tylko 4 były zapalające, co wskazuje, że – w przeciwieństwie do innych armii europejskich – wzniesienie pożarów nie było głównym zadaniem polskich rakiетników (T. Katafiasz 1981, s. 166).

<sup>40</sup> W raportach z poszczególnych szacńców i w zestawieniach amunicyj z odcinków (oddziałów) obrony znajdują się inne parametry rakiet: rakiety 4-calowe określane są mianem 2 i ½-calowych lub 2 cale 7 linii, a rakiety 2 i ½ cala – rakiетami 1 i ½-calowymi lub 1 cal i 7 linii. Pojawiają się także określenia rakiety 2-calowe i rakiety 1-calowe. Jest to skrót myślowy lub niestaranność składających raport.

<sup>41</sup> W pojedynczym jaszczku 70 rakiet miało głowice z granatami, a 10 z kartaczami (ładunki rozpryskowe) (T. Katafiasz 1981, s. 166).

rakietnego topla używano mieszaninę porochową, przygotowaną z tych samych składników, co i zwykły proch, ale w innych proporcjach, zapewniających wolniejsze spalanie ładunku<sup>38</sup> (tab. 1).

Przednia część zapalającej rakiety (nazywana *каркас*) była wyposażona w bogoławkę w formie kołpaka z dziewięć otworami. Przez nie uwalniano płomień zapalającej mieszaniny, powodujący zapłon celu. Niektóre bogoławki miały dodatkowe haczyki, które chwyciłyby obiekt i ułatwiły jego zapalenie. Zapalające rakiety wypuszczano przeważnie po kręwej trajektorii, porażając obstrzeliwane obiekty z góry<sup>39</sup>.

Najbardziej rozpowszechnionym typem bogoławki był ładunek, umieszczony w przedniej części korpusu. Dla rakiety

mogły porównać się z azjatyckimi materiałami pod względem giętkości i wytrzymałości. Po uderzeniu o ziemię sztyki łamały się, co powodowało zahamowanie, rozpadanie i nawet odwrócenie rakiety w stronę wypustki. To zdarzyło się, na przykład, w czasie wspomnianych przez Яшовского (1968, s. 158, 165) prób niskiego startu rakiet wzdłuż rowów w polu (z niskich 6-dюймовых установок).

<sup>38</sup> Dla 4-dюймовых rakiet: sielitра 59%, siера 18%, drzewny węgiel 23%; dla 2-dюймовых rakiet: sielitра 62%, siера 19%, drzewny węgiel 19% (M. Mechliński 2010, s. 12).

<sup>39</sup> Jednak według danych z 1824 r. z 84 rakiet, znajdujących się w każdym jaszczku (teleżce dla amunicyj), tylko 4 były zapalające. To wskazuje, że, w przeciwieństwie do europejskich armii, zapalenie pożarów nie było głównym celem polskich rakiетчиков (T. Katafiasz 1981, s. 166).



Tab. 1. Proporcje składników paliwa raketowego według doświadczeń J. Bema (1956, s. 17).

Tab. 1. Пропорции ракетного топлива по экспериментам Ю. Бема (1956, s. 17).

Dla rakiet 4 cale			
Mączka prochowa		Paliwo raketowe	
saletra	59 części	mączka prochowa	78 części
siarka	18 części	węgiel drzewny	11 części
węgiel drzewny	23 części	siarka	11 części
Dla rakiet 2,5 cala			
Mączka prochowa		Paliwo raketowe	
saletra	62 części	mączka prochowa	82 części
siarka	19 części	siarka	9 części
węgiel drzewny	19 części	węgiel drzewny	9 części

Sporadycznie montowano do rakiet także pełne głowice w kształcie stożka lub kuli. Stosowane były przeciw piechocie, kawalerii i lekkim umocnieniom. Skuteczność tych rakiet była jednak niewielka, gdyż oddziaływały one tylko przez energię kinetyczną uderzenia<sup>42</sup>. Wykorzystywano również pociski uzbrojone w puszki kartaczowe. Do sygnalizacji stosowano ładunki dymne i oświetlające<sup>43</sup>.

Tab. 2. Podstawowe dane techniczne rakiet kongrewskich stosowanych w walkach Powstania Listopadowego przez stronę polską (M. Sobótka 2014; M. A. Ochman 2007, s. 96).

Tab. 2. Основные технические данные ракет Конгрева, применявшихся поляками в боях Польского восстания (M. Sobótka 2014; M. A. Ochman 2007, s. 96).

Dane techniczne rakiety kalibru:	2,5 cala	4 cala
średnica	60 mm	96 mm
długość rakiety	0,6 m	0,96 m
długość rakiety z żerdzią	2,4 m	3,84 m
masa ładunku pędnego	1,23 kg	5,53 kg
masa rakiety	3,22 kg	11,47 kg
masa rakiety z żerdzią	4,71 kg	14,74 kg
donośność	1494 m	2348 m

### Zastosowanie broni raketowej

Ćwiczenia poligonowe pozwoliły poznać zarówno silne, jak i słabe strony broni raketowej. W optymalnych warunkach zasięg rac kongrewskich o pół kilometra przewyższał ówczesne jednorogi i granatniki rosyjskie. Mogły też, w przeciwieństwie do stromotorowych pocisków artyleryjskich, razić na całej długości swojego lotu, a nie tylko w miejscu wybuchu. Wyrzutnie raketowe były bardziej szybkostrzelne i łatwiejsze w obsłudze, niż tradycyjne działa i o wiele łatwiej było je ewakuować z pola bitwy<sup>44</sup>.

<sup>42</sup> Regulamin z 1824 r. nie przewidywał ich na wyposażeniu. Przypuszczalnie używane były tylko podczas manewrów i strzelań ćwiczebnych (J. Jaszowski 1968, s. 158).

<sup>43</sup> W sierpniu 1831 r. za ich pomocą nawiązano łączność z twierdzą Modlin, kiedy zawiodły inne metody.

<sup>44</sup> Artylerzyści w przypadku szybkiego odwrotu musieli zagwoździć armaty, pozostawiając je na polu bitwy. Wyrzutnie bywały wyprowadzane przez raketników spod ognia, bądź wręcz wynoszone w skrajnie niesprzyjających okolicznościach, jak to miało miejsce podczas ewakuacji z Warszawy we wrześniu 1831 r.

kalibra 2 ½ дюйма он соответствовал пушечному 6-фунтовому снаряду, для 4 ½ дюйма – 8-фунтовому<sup>40</sup>. Воспламенение заряда боеголовки происходило через отверстие в днище камеры сгорания. Вначале действовала сила удара, затем в определенное время происходил взрыв гранаты, осколки которой поражали противника подобно классическим пушечным снарядам<sup>41</sup>. Зажигательные ракеты выпускались почти над самой поверхностью земли, чтобы они могли поражать цели по всему маршруту полета.

Иногда ракеты оснащались головными частями в форме конуса или шара и использовались против пехоты, кавалерии и легких укреплений. Но эффективность этих ракет была невысока, поскольку они воздействовали лишь кинетической энергией<sup>42</sup>. Также применялись ракеты с картечью. В качестве средств сигнализации использовались дымовые и светящиеся ракеты<sup>43</sup>.

### Применение ракетного оружия

Полигонные испытания позволяли определить как сильные, так и слабые стороны ракетного оружия. В оптимальных условиях дальность полета конгревовых ракет на 0,5 км превышала дальность единорогов и российских гранатометов. В отличие от артиллерийских снарядов, выпущенных по крутой траектории, они могли поражать цели по всему пути полета, а не только в месте взрыва. Ракетные установки были более скорострельными и легкими в обслуживании, чем традиционные орудия. Их также легче было вывезти с поля сражения<sup>44</sup>.

С другой стороны, ракеты были менее надежными, чем традиционная артиллерия. Длинные хвостовые стержни в горизонтальном полете нередко цеплялись за препятствия, неровности рельефа или растительность, снижая скорость ракеты. Да и точность оставляла желать лучшего. Она зависела не только от незначительных отклонений в конструкции, но и от погодных условий (порывов ветра). Несмотря на хорошую подготовку канониров, для ракетных

<sup>40</sup> В рапортах отдельных шанцев и списках оснащения отрядов обороны приводятся разные параметры ракет: 4-дюймовые ракеты называются 2 ½-дюймовыми или 2 дюйма 7 линий, а ракеты 2 ½-дюймовые – ракетами 1 и 1/2-дюймовыми или 1 дюйм и 7 линий. Также встречаются описания 2- и 1-дюймовых ракет. Это либо сознательное упрощение информации, либо небрежность составителей отчета.

<sup>41</sup> В каждом ящике головки 70 ракет были с гранатами, а 10 – с картечью (осколочные снаряды) (Т. Катафас 1981, с. 166).

<sup>42</sup> Их не должно было быть на вооружении согласно указу от 1824 г. Возможно, их использовали только во время маневров и учебной стрельбы (J. Jaszowski 1968, s. 158).

<sup>43</sup> В августе 1831 г., когда другие методы оказались неэффективными, с помощью этих ракет была установлена связь с крепостью Модлин.

<sup>44</sup> В случае стремительного отступления артиллеристам приходилось заколачивать ракеты и оставлять их на поле боя. Ракетчики же вывозили установки буквально под огнем или попросту выносили их в крайне неблагоприятных обстоятельствах, как, например, это происходило во время эвакуации из Варшавы в сентябре 1831 г.

Z drugiej strony rakiety wykazywały znacznie większą zawodność niż tradycyjna artyleria. Długie pręty ogonowe w locie poziomym miały tendencję do zawadzania o przeszkodę, nierówności terenu lub roślinność, co wyhamowywało rakietę. Celność pozostawiała także wiele do życzenia, a była uzależniona nie tylko od drobnych nawet odchyłeń w skomplikowanej przecież budowie, ale także od warunków atmosferycznych (powiewów wiatru). Mimo dobrego wyszkolenia kanonierów, wystrzały rakietowe zawsze cechowała pewna przypadkowość<sup>45</sup>. Race często wybuchały jeszcze na wyrzutniach, co mogło być spowodowane wadami mieszanki paliwowej, albo też rozbijały się o ziemię, nie dolatując do celu<sup>46</sup>.

Niezaprzeczalną przewagą broni rakietowej nad tradycyjną artylerią była jej prostota. Bez wyrzutni race można było odpalić wykorzystując prowizoryczne punkty podparcia. Dysponując własnym napędem, rakietka nie potrzebuje specjalnych mechanizmów do jej odpalenia. Obsługa rakiet nie wymaga także specjalnych kwalifikacji, jeśli w grę wchodzi jedynie osiągnięcie efektu wizualno-akustycznego<sup>47</sup>.

Profesjonalny zakres broni rakietowej był jednak znacznie szerszy – od funkcji łącznościowych, przez saperskie, aż po zwalczanie piechoty i kawalerii. Polscy rakietyści brali udział w bitwach artyleryjskich na równi ze zwykłą artylerią. Mogli również przeprowadzać szarże rakietnicze na wzór artylerii konnej, dysponując wyrzutniami kołowymi i w pełni konną obsługą. Wyręczając tradycyjną artylerię, rakietyści podejmowali się też zwykłych zadań saperskich – jak niszczenie zabudowy Wawra i Pragi w lutym 1831 r. oraz Szczęśliwic i Rakowca we wrześniu 1831 r.<sup>48</sup>

### Formacje Korpusu w trakcie Powstania Listopadowego

Wraz z wybuchem powstania rakietyści zostali przeniesieni do Warszawy i skoszarowani na Solcu. Dowódca półbaterii rakietyści konnych kpt. Jaszowski wystąpił o wyposażenie półbaterii w większą liczbę koni pociągowych do wozów amunicyjnych, jeśli zaś to nie byłoby możliwe – przeformowanie jej w klasyczną baterię artylerii, rezygnując z rakiet, których celność pozostawiała wiele do życzenia (zdarzało się nawet, że wystrzelo-

wystrzelów всегда была характерна некоторая случайность<sup>45</sup>. Ракеты часто взрывались прямо на пусковых установках, что могло быть вызвано дефектами топливной смеси, или разбивались о землю, не долетая до цели<sup>46</sup>.

Неоспоримым преимуществом ракетного оружия перед традиционной артиллерией была его простота. Выпускать ракеты можно было даже без пусковой установки, используя импровизированные подпорки. Снаряд обладает собственным ускорением, поэтому специальные механизмы для его запуска не нужны. Обслуживание ракет также не требует особой квалификации, если речь идет лишь о том, чтобы создать визуально-акустический эффект<sup>47</sup>.

Профессиональный диапазон ракетного оружия был значительно более широким – от связующей и саперной функции до поражения пехоты и кавалерии. Польские ракетчики участвовали в артиллерийских сражениях наравне с обычной артиллерией. Они могли подобно конной артиллерии провести ракетную атаку, так как располагали колесными пусковыми установками на лошадиной тяге. Заменяя традиционную артиллерию, ракетчики также выполняли задачи саперов. Например, именно они разрушили строения районов Вавра и Праги в феврале 1831, а также Шченьсливиц и Раковца в сентябре 1831 года<sup>48</sup>.

### Структура Корпуса в период Польского восстания

Как только вспыхнуло восстание, ракетчиков перевели в Варшаву и разместили в казармах в районе Солец. Командир полубатареи ракетчиков капитан Яшовский обратился с просьбой доукомплектовать полубатарею большим числом лошадей для оружейных повозок, а если это невозможно, то хотя бы переформировать ее в традиционную артиллерийскую батарею, отказавшись от ракет, точность которых оставляла желать лучшего (случалось даже, что выпущенная ракета возвращалась в сторону ракетчиков<sup>49</sup>). В январе 1831 г. Верховный

<sup>45</sup> Miało to miejsce m.in. w dniu debiutu rakietyści, 19 lutego 1831 r. w okolicach Wawra, gdy próbowano podpalić nimi zabudowania wsi, będące osłoną dla nieprzyjaciela, żadna z wystrzelonych rakiet nie trafiła w cel (L. Dwernicki 1971, s. 112, 113; I. Prądyński 1909, t. I, s. 440).

<sup>46</sup> Czasami duży rozrzut salwy rakietowej mógł być jej atutem, zapewniając jednej baterii rozległe pole rażenia, jak miało to miejsce pod Olszynką Grochowską: *Skalski kapitan spieszy z racami kongrewskimi, rzuca je w masy jazdy nieprzyjacielskiej i te robią wielkie zamieszanie i robią trwogę, którą uciekające resztki kirasjerów Alberta poduwajają.* (W. Zwierkowski 1973, s. 188).

<sup>47</sup> Mamy tego dowody w postaci corocznych popisów domorodłych rakietyści z okazji Nowego Roku.

<sup>48</sup> Rakietyści kierowano też do zadań specjalnych. Powierzono im m.in. projekt zniszczenia rakietami mostu na Wiśle pod Osiekiem (w okolicach Płocka), aby uniemożliwić Rosjanom przeprawę na lewy brzeg rzeki w lipcu 1831 r. Z różnych względów zadanie to jednak nie doszło do skutku (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 14; I. Prądyński 1909, t. IV, s. 127).

<sup>45</sup> Это произошло, например, в день дебюта ракетчиков, 19 февраля 1831 года в окрестностях Вавра при попытке поджечь деревенские постройки, за которыми укрывался противник. Ни одна из ракет не попала в цель (L. Dwernicki 1971, s. 112, 113; I. Prądyński 1909, t. I, s. 440).

<sup>46</sup> Иногда сильное рассеивание ракетных снарядов было преимуществом, поскольку обеспечивало одной батарее обширную территорию поражения, как, например, под Ольшинкой Гроховской. *Капитан Скальский спешит с ракетами конгревовыми, бросает их в толпы кавалерии вражеской, те в замешательстве создают переполох, а остатки кирасиров принца Альберта его удваивают* (W. Zwierkowski 1973, s. 188).

<sup>47</sup> Доказательством этого может послужить ежегодное позерство доморощенных ракетчиков во время празднования Нового года.

<sup>48</sup> Ракетчики выполняли и специальные задания. К примеру, им было поручено уничтожить мост над Вислой под Осеком (в окрестностях Пłocka), чтобы не позволить русским переправиться на левый берег реки в июле 1831 г. Однако по ряду причин это задание не имело желаемых последствий (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 14; I. Prądyński 1909, t. IV, s. 127).

<sup>49</sup> Первоначально оружие разочаровало генерала Прондзинского (1909, т. I, с. 440) после неудачного опыта под Вавром: *Одна ракета плохо выпущенная, повертевшись волчком в ольшанике, упала на курпа*

na rakietę wracała w kierunku rakiemników<sup>49</sup>). W styczniu 1831 r. Rada Najwyższa Narodowa, przychyliając się do tej drugiej sugestii Jaszowskiego<sup>50</sup>, zmieniła Półbaterię Rakiemników Konnych na Baterię 3. Lekką Artylerii Konnej (8 dział – 3-funtowych<sup>51</sup>) (T. Katafiasz 1983a, s. 173). W ten sposób rakiemnicy konni przestali istnieć jako jednostka, a ich sprzęt został przekazany rakiemnikom pieszym. Ponieważ półkompania rakiemników pieszych została wzmocniona sprzętem rakiemników konnych, przeformowano ją w kompanię. Kompania dysponowała prawdopodobnie 10 wyrzutniami kołowymi, zdolnymi odpalić po 3 rakiety, i 13 przewożnymi kozłami<sup>52</sup>.

### Rakiety w wojsku rosyjskim

Po zakończeniu wojen napoleońskich, pod wpływem doświadczeń wojennych, w wielu armiach Europy rozpoczęto prace badawcze nad bronią rakiemową. Początkowo bardzo ciekawe efekty osiągnęli w tej dziedzinie Rosjanie. Gen. artylerii rosyjskiej Aleksander Dymitrijewicz Zasiadko od 1815 r. pracował nad budową rakiet bojowych. Efekty jego pracy wykorzystano już wojnie rosyjsko-tureckiej w latach 1828–1829, podczas oblężenia tureckiej twierdzy Warn (M. Tonkin 1952, s. 43, 44).

Być może w latach 20. XIX w., gdy wojsko Królestwa Polskiego i armia rosyjska były formalnymi sojusznikami, istniała wymiana myśli technicznej z dziedziny broni rakiemowej pomiędzy obydwoma armiami. Może na to wskazywać podobieństwo pomiędzy konstrukcjami wyrzutni Zasiadki i Bema. Także wspólne manewry i przemarsze sprzyjały wymianie doświadczeń<sup>53</sup>. Faktem jest, że w 1831 r. zarówno armia polska,

Национальный совет, склоняясь к второму варианту предложения Яшовского<sup>50</sup>, преобразовал полубатарю конных ракетчиков в 3-ю батарею легкоконной артиллерии (восемь 3-фунтовых орудий<sup>51</sup>) (Т. Катафасз 1983а, с. 173). Таким образом, такая единица как конные ракетчики перестала существовать, а их оборудование передали пешим ракетчикам. Поскольку полурота пеших ракетчиков получила подкрепление в виде этого оснащения, ее переформировали в роту. Она, по всей вероятности, располагала 10 колесными установками, которые могли выпускать по три ракеты, и 13 переносными подпорами<sup>52</sup>.

### Ракеты в русской армии

По окончании наполеоновских войн, под влиянием военного опыта во многих европейских армиях начались исследования ракетного оружия. Хороших результатов добились в этой области русские. Генерал русской артиллерии Александр Дмитриевич Засядко с 1815 г. работал над созданием боевых ракет. Результаты его работы использовались уже в русско-турецкой войне 1828–1829 гг., во время осады турецкой крепости Варна (M. Tonkin /M. Тонкин 1952, с. 43, 44).

Возможно, в 20-е годы XIX века, когда армия Царства Польского и русское войско были союзниками, между ними происходил обмен техническими достижениями в области ракетного оружия. На это может указывать сходство между конструкциями установок Засядко и Бема. Общие маневры и переходы способствовали обмену опытом<sup>53</sup>. Несомненно

<sup>49</sup> Generał Prądzyński (1909, t. I, s. 440) zniechęcił się początkowo do broni rakiemowej po nieudanej akcji pod Wawrem: *jedna rakietka źle puszczona zrobiła młynka i tłukła się po olszynie, padła na Kurpia Walczaka [z ochotniczego oddziału strzelców kurpiowskich] i głowę mu urwała (...)* wypadek ten osłabił wiele opinii moją o racach kongrewskich, utwierdził i owszem mniemanie, że one do praktycznego użycia na wojnie niewielkie mają znaczenie.

<sup>50</sup> Rozkaz gen. Chłopińskiego skierował w grudniu 1830 r. rakiemników do Warszawy, koszarując ich najpierw na Pradze, a potem przeznaczając dla nich kwatery w koszarach jazdy na Solcu. Ponieważ dyktator powstania nakazał im unikać kontaktu z wojskami rosyjskimi, maszerowali z Warki bezdrożami i lasami. Ukazało to trudności w transportowaniu ciężkich jaszczków rakiemniczych w warunkach wojennych i skłoniło J. Jaszowskiego (1968, s. 165) do wystosowania wspomnianego ultimatum.

<sup>51</sup> Bateria otrzymuje 8 3-funtowych dział pochodzących z rosyjskich zdobyczy wojennych z lat 1828–1829 uzyskanych podczas wojny z Turcją (działa warnieńskie) (J. Jaszowski 1968, s. 165). 3. Bateria Lekka Artylerii swój chrzest bojowy przeszła w bitwie pod Olszynką Grochowską 25 lutego 1831 r. (M. Mechliński 2009).

<sup>52</sup> Kozły rakiemowe były dwóch typów: trójnożne *na dwa łokcie wysokie, osadzone na trójnożku jak stoliki miernicze* i pięcionożne *poziome, z żelaza na sześć cali wysokie, służące do poziomego (...)* puszczania rac przeciwko wojsku. Lekka, rozkładana konstrukcja pozwalała umieszczać takie wyrzutnie np. na dachach i wieżach budynków, znacznie zwiększając zasięg ich rażenia i wykorzystanie taktyczne (J. Jaszowski 1968, s. 157, 158).

<sup>53</sup> Jesienią 1823 r. podczas wielkich manewrów polsko-rosyjskich odbytych pod Brześciem, pobity korpus B osłonił swój odwrót widowiskową salwą kilkudziesięciu rakiet. Niestety, niektóre z nich wywołały zamieszanie i popłoch we własnych wojskach oraz ...wśród zaproszonych gości (M. Chojnacki 1966, s. 186, 192, 193; *Rakiety...*).

*Вальчака* [из добровольного отряда курпских стрельцов] и голову ему оторвала (...) случай сей весьма ослабил мое мнение о конгревовых ракетах, и утвердил во мнении, что для практического применения в войне они невеликое значение имеют.

<sup>50</sup> По приказу генерала Хлопицкого ракетчики вернулись в Варшаву в декабре 1830 г. Поначалу их поселили в казармы на Праге, а позже выделили квартиры в кавалерийских казармах в Сольце. Поскольку диктатор восстания приказал им избегать контактов с русскими войсками, они прошагали туда из Варки по бездорожью и лесам. Это вызвало трудности с транспортировкой тяжелых ракетных ящиков и вынудило Ю. Яшовского (1968, с. 165) выдвинуть упомянутое требование.

<sup>51</sup> Батарея получает восемь трофейных 3-фунтовых орудий, отбитых русскими в 1828-1829 гг. во время войны с Турцией (варненские орудия) (J. Jaszowski 1968, s. 165). Боевое крещение 3-й легкой артиллерийской батареи произошло в битве под Ольшинкой Гроховской 25 февраля 1831 года (M. Mechliński 2009).

<sup>52</sup> Ракетные козлы были двух типов: треногие *два локтя высотой, поставленные на треногу как мензула* (топографический столик) и с пятью ножками *железные высотой шесть футов для горизонтального (...)* выпуска ракет против армии. Легкая сборная конструкция позволяла размещать такие установки на крышах и башнях домов, значительно расширяя диапазон поражения и тактические возможности (J. Jaszowski 1968, s. 157, 158).

<sup>53</sup> Осенью 1823 г. во время масштабных польско-росийских маневров под Бжешчем побежденный корпус В прикрывал свое отступление зрелищным залпом нескольких десятков ракет. К сожалению, некоторые из них вызвали замешательство и переполох в собственных

jak i rosyjska używały przeciwko sobie podczas działań wojennych broni raketowej (M. Mechliński 2014).

Wojna polsko-rosyjska w 1831 r. pokazała, że armia polska pod tym względem znacznie wyprzedzała armię carską. Co prawda Rosjanie posiadali specjalne oddziały raketnicze, ale nigdy nie osiągnęły one tak wysokiego stopnia wyszkolenia, jak raketnicy polscy. Rosjanie – jak już wspomniano – w latach 20. prowadzili ćwiczenia z bojowym użyciem rakiet (podczas manewrów w Krasnym Siole w 1827 r. wypuścili ich ponoć aż 500) i mieli okazję przetestować je w warunkach wojennych podczas konfliktu z Turcją (1828–1829), używali ich jednak wyłącznie do sygnalizacji i podpalania umocnień. W lutym 1831 r. podczas bitwy pod Wawrem, przekazywali sobie sygnały rakietami. W czasie szturmów Warszawy we wrześniu 1831 r. działania raketników rosyjskich ograniczały się do prób podpalenia drewnianych umocnień redut. Trudno określić, jak wiele pożarów na Woli wywołali rosyjscy raketnicy, ale wojsko polskie od rac rosyjskich nie ucierpiało w najmniejszym stopniu<sup>54</sup>.

### Użycie rakiet w walkach wojny polsko-rosyjskiej

Dowództwo polskie doceniało zalety taktyczne i znało oddziaływanie na psychikę wroga ówczesnej broni raketowej. Siła ognia, donośność, a przede wszystkim szybkostrzelność, dorównywała artylerii konnej. Niestety, poza faktem dołączenia do dywizji Skrzyneckiego czterech kozłów raketniczych, brak jest danych dotyczących tego, w jaki sposób i czy w ogóle raketnicy zostali wykorzystani w bitwie pod Dobrem 17 lutego 1831 r.<sup>55</sup>

Z pewnością pierwszy raz raketnicy wzięli udział w działaniach wojennych podczas bitwy pod Wawrem 19 lutego lub Grochowem 20 lutego 1831 r. Niestety z powierzonych zadań wywiązali się słabo, gdyż nie potrafili zapalić zabudowań żadną racą<sup>56</sup>. Prawdopodobnie przyczyną niefortunnego działania raketników były emocje, związane z pierwszą prawdziwą

одно: в 1831 году как польская, так и российская армии во время боевых действий использовали друг против друга ракетное оружие (M. Mechliński 2014).

Польско-русская война 1831 года показала, что польская армия в этой области значительно опережала армию царя. Правда, у русских были специальные ракетные отряды, но им не удавалось достичь уровня подготовки польских ракетчиков. Как уже отмечалось, в 20-е годы русские проводили учения с использованием боевых ракет (во время маневров в Красном Селе в 1827 г. их будто бы выпустили 500 штук) и имели возможность проверить их в боевых условиях во время войны с Турцией (1828–1829 гг.), однако использовали их исключительно для сигнализации и поджога фортификаций. В феврале 1831 года во время битвы под Вавром они обменивались ракетными сигналами. Во время штурма Варшавы в сентябре 1831 года действия русских ракетчиков ограничились попытками поджечь деревянные укрепления редутов. Трудно определить, какое количество пожаров на Воле вызвали русские ракетчики, но польская армия никоим образом не пострадала от их ракет<sup>54</sup>.

### Использование ракет в польско-русских сражениях

Польское командование осознавало тактические преимущества и воздействие тогдашнего ракетного оружия на моральные силы врага. Сила огня, дальность и, прежде всего, его скорострельность были сравнимы с действиями конной артиллерии. К сожалению, кроме информации об укреплении дивизии Скржинецкого четырьмя ракетными козлами, нет данных о том, каким образом и вообще использовались ли ракетчики в сражении под Добре 17 февраля 1831 года<sup>55</sup>.

В военных действиях ракетчики впервые участвовали во время сражения под Вавром 19 февраля или Гроховом 20 февраля 1831 года. К сожалению, они плохо справились с поставленными задачами, поскольку не смогли поджечь с помощью ракеты ни одного строения<sup>56</sup>. Вероятно, при-

<sup>54</sup> *W ogólności race rosyjskie są do niczego nie zdadne*, komentuje „Kurier Warszawski” (2 września 1831) po tym, jak szef sztabu rosyjskiego Toll próbował zastąpić rakietami niedobory konwencjonalnej amunicji artyleryjskiej podczas bitwy o Warszawę we wrześniu 1831 r. Zdaje się, że ten lekceważący ton nie był podyktowany tylko względami propagandowymi (patrz także przyp. 89 w niniejszym artykule).

<sup>55</sup> 17 lutego 1831 r. szef Sztabu Głównego gen. Józef Mroziński, w piśmie do gen. Jana Skrzyneckiego, przekazał następujące rozporządzenie dotyczące raketników: *W miejsce artylerii konnej, żądanej przez JWgo Generała, Wódz Naczelny posyła mu cztery kozły raketnicze, w których używaniu JWny Generał zechcesz zachować tę ostrożność, żeby ich nie używać, jak tylko dla zrobienia pewnego i znacznego skutku, a to dla tego, ażeby przez codzienne jej używanie nie oswajać nieprzyjaciela z tą bronią, jeszcze dla jego żołnierzy dotąd nieznaną* (I. Prądzyński 1909, t. IV, s. 91, 92; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 12).

<sup>56</sup> Gen. Prądzyński (1909, t. I, s. 440; por. też M. Mechliński 2009). wspominał: *Chłopicki zezwala, rzucam się wiec na konia i wkrótce przyprowadzam raketników, którzy wszyscy lecą jakby na festyn, jakby się lękali, ażeby się wojna bez nich nie skończyła. Byli oni pełni gorliwości, doskonale wyćwiczeni, mieli oficerów umiętnych, a jednak żadna ich raca nie dopięła zamierzonego celu. Szyły one na różne strony i niektóre uderzywszy o ziemię wracały się, ale żadna nie spadła tam gdzie iść miała.*

войсках и... среди приглашенных гостей (M. Chojnacki 1966, s. 186, 192, 193; *Rakiety...*).

<sup>54</sup> *В целом ракеты российские ни на что не годны*, прокомментировал „Kurier Warszawski” (2 сентября 1831 года) после того, как глава русского штаба Толь попытался восполнить ракетами недостаток артиллерийской амуниции во время битвы за Варшаву в сентябре 1831 года. Похоже, этот пренебрежительный тон не просто пропаганда (см. также примечание 89 статьи).

<sup>55</sup> 17 февраля 1831 г. начальник Главного штаба генерал Юзеф Мрозиński в письме генералу Яну Скржинецкому передал следующее распоряжение, касающееся ракетчиков: *Вместо конной артиллерии, которую требует Его высочество генерал, Главнокомандующий посылает четыре ракетных козла, в использовании которых Ваше высочество захочет сохранить осторожность, то есть не использовать иначе, как для достижения полного и значительного результата, чтобы через ежедневное его использование не приучить врага к этому оружию, для солдат до сих пор незнакомому* (I. Prądzyński 1909, t. IV, s. 91, 92; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 12).

<sup>56</sup> Генерал Прондзинский (1909, т. I, с. 440; ср. также M. Mechliński 2009) вспоминает: *Хлопицкий дает добро, я бросаюсь на коня и вскоре*

akcją bojową, przez które wzięto złą poprawkę na siłę i kierunek wiatru, co mogło być powodem niepowodzenia<sup>57</sup>.

Natomiast pełen sukces odnieśli już 25 lutego w bitwie pod Olszynką Grochowską, w decydującej fazie bitwy. Wyparci przez Rosjan z Olszynki Grochowskiej Polacy zaczęli się cofać. Rosjanie chcieli uderzyć przy użyciu potężnego korpusu jazdy, aby rozbić cofające się w nieładzie oddziały. W tym czasie, po ranieniu gen. Chłopickiego, bitwą dowodziło faktycznie trzech dowódców: Michał ks. Radziwiłł, Piotr Szembek i Jan Skrzynecki. Odwrót armii zaczął przekształcać się w paniczną ucieczkę spowodowaną sprzecznymi rozkazami, szukaniem generałów przez zdezorientowanych adiutantów i zachwianiem się morale polskich oddziałów.

Zastępujący Dybicz gen. Toll dał rozkaz zmasowanego ataku pułkami kawalerii, wspieranym ogniem artylerii konnej. Manewr ten miał na celu rozerwanie wojsk polskich na pół, a następnie zepchnięcie Polaków na słabe w tym roku lody Wisły lub błota Saskiej Kępy (T. Katafiasz 1983b, s. 100). Szarża miała być poprowadzona przez 3. dywizję kirasjerów, będącą częścią 3. korpusu jazdy rezerwowej, oraz Pułk Ułanów Wielkiego Księcia Konstantego. Łącznie, w ataku uszykowano 28 szwadronów i 24 działa artylerii konnej, a także 10 dział artylerii pieszej. Rosjanie osiągnęliby bliiski już cel, gdyby nie decyzja gen. Prądzyńskiego o wykorzystaniu, w tej groźnej sytuacji, rezerwy artylerii, składających się z kompanii raketników kapitana Skalskiego. Prądzyński osobiście sprowadził raketników na pole bitwy (T. Katafiasz 1983b, s. 100). Kompania raketnicza, natychmiast po dotarciu na pozycję, rozpoczęła ostrzał racami na szarżujących rosyjskich kirasjerów (I. Prądzyński 1909, t. I, s. 489). Jak podaje Tomasz Katafiasz w swoich opracowaniach (1983b, s. 100, 101; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 13, 14)<sup>58</sup>, racy prawdopodobnie nie wyrządziły Rosjanom większych strat w sile żywej, jednak ich działanie psychologiczne na żołnierzy, a przede wszystkim na konie, miało istotne znaczenie w powstrzymaniu fali uderzeniowej wojsk rosyjskich. Atakująca kolumna rosyjskiej jazdy cofnęła się w nieładzie, trając własną piechotę i odjechała pędem w kierunku Dąbrowej Góry. Polacy utrzymali pozycję do pełnego odwrotu własnych wojsk za Wisłę po jedynym moście. Raketnicy

<sup>57</sup> Henryk Janko (1881) wspomina: *Rano 20 lutego zajęliśmy lasek sosnowy, w pośród pól Grochowa. Dzielili go przestrzeń obszerna od zarosli niżej nieco leżących, które roily się zastępami Moskwy. Pułki nasze wystąpiły tyralierów, lecz nieprzyjacieli nie zbliżyli się ku nam; tylko wolni strzelcy razili wychylających się z gęstwiny kozaków, a baterie zamieniały strzały, lub wzajemnie pozycje kulami obrzucały. Tem żywszy bój trwał na lewym naszym skrzydle. Tu widziałem po raz pierwszy użycie rac kongrewskich; ten ryk przy wylocie z koziołka, szelest głośny i dym gęsty w całym dalszym ich locie, może trwożyć i łamać konnicę przeciwnika. Wystąpiła też bateria raketnicza z dobrym skutkiem pod koniec bitwy grochowskiej. Racy miały być wyrobu generała Bema, gdy jeszcze służył pod w. ks. Konstantym jako kapitan artylerii; nie było ich nad 500 projektyliów.*

<sup>58</sup> Prawdopodobnie za W. Tokarzem (1993, s. 202, 203), niemniej ze swojej strony podkreśla poziom zagrożenia szarżą rosyjskiej kawalerii nie tylko dla losów Bitwy Grochowskiej, ale dalszego przebiegu powstania i zasadniczą rolę raketników w rozbiu tego ataku.

чиной безуспешных действий ракетчиков были эмоции, вызванные первым настоящим боем или то, что они неправильно сделали поправку на силу и направление ветра<sup>57</sup>.

Полный успех они имели 25 февраля в сражении под Ольшинкой Гроховской, в решающей фазе битвы. Поляки, вытесненные русскими с Ольшинки Гроховской, начали отступать. Русские хотели нанести удар силами мощного кавалерийского корпуса, чтобы окончательно разбить беспорядочно отступающие отряды. Генерал Хлопицкий был уже ранен, поэтому к тому времени сражением фактически руководили три командира: князь Михаил Радзивилл, Петр Шембек и Ян Скржинецкий. Отступление армии начало превращаться в паническое бегство. Это было вызвано противоречивыми приказами, поиском генералов растерявшимися адъютантами и пошатнувшимися моральными силами польских отрядов.

Заменявший Дибича генерал Толь дал приказ провести массированную атаку силами кавалерийских полков при огневой поддержке конной артиллерии. Целью этого маневра был разрыв польских войск и вытеснение поляков на тонкий лед Вислы или болота Саской Кемпы (Саксонского острова) (T. Katafiasz 1983b, s. 100). Маневр должна была провести 3 дивизия кирасиров, которая была частью 3 корпуса резервной кавалерии, а также Уланский полк Велико князя Константина. В общей сложности для атаки были подготовлены 28 эскадронов, 24 орудия конной, а также 10 орудий пешей артиллерии. Цель русских была уже близка. Они достигли бы ее, если бы не решение генерала Прондзинского о применении в этой опасной ситуации артиллерийских резервов, состоящих из роты ракетчиков капитана Скальского. Прондзинский лично вывел ракетчиков на поле сражения (T. Katafiasz 1983b, s. 100). Сразу же по прибытии на позицию ракетная рота начала обстреливать ракетами русских кирасиров (I. Prądzyński 1909, t. I, s. 489). Как сообщает в своих работах Томаш Катафяш (1983b, s. 100, 101; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 13, 14)<sup>58</sup>, эти ракеты, по

*вывою ракетчиков, которые летят, словно на праздник, будто боятся, что война без них закончится. Они полны рвения, отлично обучены, их офицеры умели, но ни одна ракета не долетела до намеченной цели, или в разные стороны, некоторые, ударив о землю, возвращались, но ни одна не упала там, где ей положено было.*

<sup>57</sup> Генрик Янко (1881) вспоминает: *Рано утром 20 февраля мы заняли сосновый лесок в полях Грохова. Широкое пространство отделяло его от зарослей, лежащих ниже и кишивших отрядами Москвы. Наши полки выслали тыральеров, но неприятель к нам не приблизился; лишь стрелки разили появлявшихся из зарослей казаков, а батареи взаимно выстрелами обменивались. Более активный бой разразился на левом нашем фланге. Здесь я впервые увидел применение ракет конгревовых; это рычание при вылете из козлика, громкий шелест и густой дым полета тревожит и рассеивает конницу противника. Под конец Гроховского сражения эффективно выступила и ракетная батарея. Ракеты должен был изготавливать генерал Бем, который тогда служил Великому князю Константину в звании капитана артиллерии; снарядов было не более 500.*

<sup>58</sup> Вероятно, в согласии с В. Токаржем (1993, s. 202, 203), а также и со своей стороны автор подчеркивает уровень опасности, связанный

odwrócili losy bitwy pod Olszynką Grochowską i zapisali chwalebłą kartę swojej historii<sup>59</sup>.

26 lutego 1831 r., następnego dnia po bitwie pod Olszynką Grochowską, raketnicy otrzymali ważne zadanie spalenia przedmieścia na Pradze w celu oczyszczenia pola ostrzału dla polskiej artylerii i odebrania Rosjanom możliwości schronienia się w drewnianych zabudowaniach. Ostrzał przeprowadzono 26 i 27 lutego. Zapewne utwierdził on feldmarszałka Dybicza w przekonaniu o gotowości Polaków do dalszej obrony oraz skłonił do poniesienia zamiaru zdobycia stolicy z marszu i odstąpienia w kierunku wschodnim.

Potem niestety formacja raketników zaczęła topnieć, uległ redukcji stan osobowy i sprzętowy<sup>60</sup>. 7 marca Skalski dostał awans na majora i został przeniesiony do sztabu, a dowodzenie przejął ppor. Karol Klemczyński. W końcu kwietnia kompania liczyła ok. 60 ludzi. Kolejna zmiana dowódcy nastąpiła 11 maja, gdy na czele oddziału stanął por. Mikołaj Gałęcki. Prawdopodobnie polscy raketnicy wzięli udział w działaniach zaczepnych przeciwko korpusowi Rosena pod koniec marca 1831 r. Powyższe przypuszczenie opiera się na przesłance, wynikającej z udziału w tej wyprawie całej artylerii rezerwowej, w skład której wchodziła Kompania Raketników Piesznych (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 14; M. Mechliński 2009). Niestety nic nie wiemy o udziale tej formacji w drugiej bitwie pod Wawrem oraz batalii 31 marca 1831 r. pod Dębem Wielkim. Brak jest także informacji o udziale raketników w tragicznej, przegranej przez siły powstańcze bitwie pod Ostrołką 25 maja 1831 r.

Józef Bem, już jako generał, 13 lipca 1831 r. został mianowany szefem artylerii armii czynnej Wojska Polskiego. Miesiąc później wysunął projekt dołączenia jednego plutonu raketników konnych do pułku artylerii lekkokonnej pod wodzą płk. Piotra Chorzewskiego<sup>61</sup>. Z niewiadomych względów plany te nie doczekały się realizacji.

Na początku sierpnia Kompania Raketników Piesznych, obecnie pod dowództwem por. Gałęckiego, uległa rozwiązaniu z powodu rozczłonkowania na działony, dyslokowane na całej zewnętrznej linii umocnień Warszawy, jako wsparcie dla artylerii walowej na dziełach. W ten sposób przestała istnieć jedyna zwarta jednostka piecha broni raketowej w Wojsku Polskim.

Z kolei 25 lipca 1831 r. utworzono samodzielny pluton raketników konnych, który wziął udział w walkach o Warszawę. Komendę nad nim objął por. Aleksander Szopowicz, dawny podoficer oddziału Jaszowskiego. Raketnikom kon-

всей вероятности, не вызвали особых потерь в живой силе русских, но их психологическое воздействие на солдат и особенно на лошадей имело существенное значение в сдерживании ударной волны русских войск. Атакующая колонна русской кавалерии хаотично отступила, топча собственную пехоту, и быстро двинулась в направлении Домбровей Гурь. Поляки удерживали позицию, пока все войска не переправились на противоположный берег Вислы по одному мосту. Ракетчики изменили ход сражения под Ольшинкой Гроховской, создав славную страницу своей истории<sup>59</sup>.

26 февраля 1831 года, на следующий день после боя под Ольшинкой Гроховской, ракетчики получили важное задание – сжечь предместья Праги, чтобы очистить поле обстрела для польской артиллерии и лишить русских возможности укрыться в деревянных строениях. Обстрел проводился 26 и 27 февраля. Вероятно, он убедил фельдмаршала Дибича, что поляки готовы к дальнейшей обороне, и склонил его отказаться от намерения взять столицу и отступить в восточном направлении.

Позже корпус ракетчиков начал таять. Произошли сокращения личного состава и оборудования<sup>60</sup>. 7 марта Скальский получил звание майора и был переведен в штаб. Командование было поручено подпоручику Каролу Клемчиньскому. В конце апреля рота состояла из 60 человек. Очередная замена командира произошла 11 мая, когда подразделение возглавил поручик Миколай Галецкий. Вероятно, польские ракетчики принимали участие в наступательных действиях против корпуса Розена в конце марта 1831 года. Это предположение основывается на предпосылке, следующей из участия в этом походе всей резервной артиллерии, в состав которой входила рота пеших ракетчиков (Т. Катафiasz, М. Mechliński 2007, с. 14; М. Mechliński 2009). К сожалению, ничего неизвестно об участии этого подразделения во втором сражении под Вавром и битве 31 марта 1831 года при Дембе-Вельке. Нет информации и об участии ракетчиков в трагическом проигрыше повстанцев под Остроленкой 25 мая 1831 года.

Юзеф Bem, который к тому времени уже стал генералом, 13 июля 1831 года был назначен командиром артиллерии действующей армии Войска Польского. Спустя месяц он предложил присоединить один взвод конных ракетчиков к полку легкоконной артиллерии под начальством полков-

<sup>59</sup> Po bitwie udział raketników został odpowiednio doceniony. Kompanii przyznano jeden krzyż złoty i jeden srebrny Orderu Virtuti Militari (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 14, przyp. 49).

<sup>60</sup> Nie było to bezpośrednim następstwem bitwy grochowskiej, bo straty raketników pod Olszynką to kilku zabitych, bez ubytku w sprzęcie. Bardziej prawdopodobne, że raketnicy uzupełnili spore straty osobowe artylerii lufowej (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 14).

<sup>61</sup> Który w 1822 r. był rywalem Jaszowskiego do stanowiska szefa raketników konnych (J. Jaszowski 1968, s. 158).

с маршем русской кавалерии, не только для исхода Гроховского сражения, но и дальнейшего развития восстания, а также важную роль ракетчиков в отражении этой атаки.

<sup>59</sup> Участие ракетчиков было оценено по достоинству. После сражения рота получила золотой и серебрянный кресты Ордена Воинской доблести (Т. Катафiasz, М. Mechliński 2007, с. 14, прим. 49).

<sup>60</sup> Это не было непосредственным следствием Гроховского сражения, поскольку ракетчики потеряли под Ольшинкой лишь нескольких солдат, а оружие полностью сохранилось. Вероятнее всего, за счет ракетчиков пришлось восполнять значительные потери ствольной артиллерии (Т. Катафiasz, М. Mechliński 2007, с. 14).

nym przywrócono część dawnego wyposażenia<sup>62</sup>. 14 sierpnia utworzono specjalny pułk artylerii konnej pod dowództwem płk. Piotra Chorzewskiego (obok raketników składało się nań 5 baterii lekkokonnych). Już 1 września pluton raketników konnych przeprowadził ostrzał pozycji rosyjskich (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 14)<sup>63</sup>. W ciągu wrześniowych walk zawsze występował jako jednostka zwarta. Został on włączony do artylerii rezerwowej Bema, operującej pomiędzy liniami umocnień i przeznaczonej do szybkiego reagowania jako skoncentrowana siła uderzeniowa. Wzmocniony dwiema kompaniami pozycyjnymi artylerii pieszej, stanowił korpus rezerwy artylerii. Na kilka dni przed szturmem zgromadzono go w okolicach Folwarku Świętokrzyskiego (pomiędzy rogatkami Jerozolimskimi a Mokotowskimi).

### Rozmieszczenie rakiet w systemie fortyfikacji Warszawy w trakcie szturm 6–7 września 1831 r.

W przygotowaniach do obrony Warszawy dowództwo polskie brało pod uwagę użycie rakiet na poszczególnych fortyfikacjach obok artylerii lufowej (T. Strzeżek 2000, s. 37, 38). 18 lipca podjęto decyzję o rozlokowaniu rakiet na północno-zachodnich szanцах na przedpolu Warszawy. Poniższe zestawienie wskazuje na koncentrację rakiet na odcinku od szanца 56 do 66 (tab. 3, 4)<sup>64</sup>.

Ludwik Mierosławski (1888, t. I, s. 61; por. też T. Katafiasz 1983a, s. 200) wspomina o użyciu rac wypuszczanych z szanца nr 60 ok. godz. 6.30 w celu powstrzymania kawalerii gen. Chiłkowa z dobrym dla obrońców skutkiem<sup>65</sup>.

T. Katafiasz i M. Mechliński (2007, s. 14, 15) przyjmują także możliwość obsadzenia innych dzieł wyrzutniami raketowymi, mianowicie we wspomnianym rejonie pomiędzy rogatkami Mokotowskimi i Jerozolimskimi. Mogły to być szanца nr 3, 4<sup>66</sup>, 68, 74 a także 13<sup>67</sup>, 14, 15 i 16.

Jak widać z porównania obu zestawień i informacji źródłowych wystąpiły jednak różnice w stosunku do planowanego rozmieszczenia rakiet<sup>68</sup>. Czy zatem możliwe, aby także szaniec 54 otrzymał w ostatnich dniach przed szturmem jakieś rakie-

nika Петра Хоржевского<sup>61</sup>. По неизвестным причинам этот план не был реализован.

В начале августа роту пеших ракетчиков, командиром которой в то время был поручик Галецкий, расформировали на отделения. Они дислоцировались по всей внешней линии укреплений Варшавы для подкрепления крепостной артиллерии. Так перестало существовать единственное пешее подразделение ракетных войск оружия в Войске Польском.

25 июля 1831 года был создан самостоятельный взвод конных ракетчиков, принимавший участие в сражениях за Варшаву. Командование над ним принял поручик Александр Шопович, который когда-то был унтер-офицером подразделения Яшовского. Конным ракетчикам вернули часть оборудования<sup>62</sup>. 14 августа специальный полк конной артиллерии под командованием полковника Петра Хоржевского (кроме ракетчиков в него входили 5 легкоконных батарей). Уже 1 сентября взвод конных ракетчиков провел обстрел русских позиций (T. Katafiasz, M. Mechliński. 2007, с. 14)<sup>63</sup>. Во время сентябрьских сражений взвод выступал как сводная единица. Он был включен в резервную артиллерию Бема, действовавшую между линиями укреплений, и предназначенную для быстрого реагирования в качестве концентрированной ударной силы. Укрепленный двумя позиционными ротами пешей артиллерии, он составлял резервный корпус артиллерии. За несколько дней до штурма взвод расположили неподалеку от Фольварка Свентокшиского (между Иерусалимской и Мокотовской заставами).

### Размещение ракет в системе укреплений Варшавы во время штурма 6-7 сентября 1831 г.

При подготовке к обороне Варшавы польское командование брало во внимание применение ракет на отдельных укреплениях наряду со ствольной артиллерией (T. Strzeżek 2000, с. 37, 38). 18 июля было принято решение о размещении ракет на северо-западных шанцах в предместьях Варшавы. В таблицах указывается концентрация ракет на участке от 56 до 66 шанца (tab. 3, 4)<sup>64</sup>.

Людвиг Мерославский (1888, т. I, с. 61; ср. T. Katafiasz 1983a, с. 200) вспоминает о применении ракет, выпущенных из шанца №60 около 6.30 утра с целью сдержать кавалерию

<sup>62</sup> Otrzymali 4 wyrzutnie kołowe, odebrane raketnikom pieszym; do tego dochodziła spora liczba wyrzutni ręcznych (M. Mechliński 2010, s. 39). Kilka dni później dodano im jeszcze dwa łoża kołowe, zwiększając ich ogólną liczbę w oddziale do 6. Porównując z innymi plutonami artylerii konnej można zakładać, że pluton liczył 45 żołnierzy (wraz z podoficerami), którymi dowodziło 2 oficerów, a do tego posiadał 21 koni wierzchowych, 30 pociągowych i 2 rezerwowe oraz 1 wóz furajkowy (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 15; M. Szczygielska 2013).

<sup>63</sup> O fakcie tym donosił „Kurier Warszawski” (2 września 1831): *nocy wczorajszej nasi raketnicy nabawili truogą znaczną część nieprzyjaciół oblegających Warszawę*.

<sup>64</sup> W raportach dowódców szanców rakiety 2, 5-calowe nazywane są często - 1,5 a 4-calowe - 2,5-calowymi (od średnicy korpusu a nie głowicy bojowej).

<sup>65</sup> O racach tych nie ma wzmianki w raportach.

<sup>66</sup> Jest o tym informacja w dokumencie *Raport 5 dniowy o Stanie Baterii i Amunicji w oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawy podany 4 Września 1831 r. Komendanta Artyleirii w Oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawa ppłk. Przedpełskiego* (BP, rkps 397, k. 615).

<sup>67</sup> Patrz przypis poprzedni.

<sup>68</sup> Inaczej interpretuje to T. Katafiasz (1983a, s. 200).

<sup>61</sup> В 1822 году он был конкурентом Яшовского на пост командира конных ракетчиков (J. Jaszowski 1968, с. 158).

<sup>62</sup> Они получили 4 колесные установки, изъятые у пеших ракетчиков, а также немалое количество ручных установок (M. Mechliński 2010, с. 39). Спустя несколько дней было добавлено еще два станка и их количество выросло до шести. Сравнивая с другими отрядами конной артиллерии, можно предположить, что отряд состоял из 45 солдат (вместе с унтер-офицерами), которыми руководили два офицера. Кроме того, отряд располагал 21 верховой, 30 тягловой и 2 резервными лошадьми и 1 фуражной повозкой (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, с. 15; M. Szczygielska 2013).

<sup>63</sup> Об этом факте сообщалось в „Kurier Warszawski” (2 сентября 1831 года): *ночью вчерашней наши ракетчики доставили беспокойство неприятелю, ожидающему Варшаву*.

<sup>64</sup> В рапортах командиров шанцов ракеты 2,5 дюйма часто называли - 1,5 a 4 дюйма - 2,5 дюймовыми (од диаметрии корпуса а не колпака).

Tab. 3. Rozmieszczenie rakiet na szanцах zgodnie z protokołem z posiedzenia Rady Wojennej z dnia 18 lipca 1831 r. (T. Katafiasz 1983a, s. 196; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 14, 15; por. też przyp. 56).

Tab. 3. Размещение ракет на шанцах согласно протоколу собрания Военного совета от 18 июля 1831 г. (Т. Катафьяш 1983а, с. 196; Т. Катафьяш, М. Мехлиński 2007, с. 14, 15; ср. прим. 56).

Bateria	Dzielo	Liczba rakiet
Bateria na Woli Nr III	Dzielo nr 56	500 rakiet
Dzielo á III	Dzielo nr 57	100 rakiet
Bateria Nr V	Dzielo nr 59	200 rakiet
„Paryż” Nr VIII przed rogakami Powązkowskimi na Parysowie	Dzielo nr 62	100 rakiet
Las Marymoncki	Dzielo nr 66	100 rakiet

Tab. 4. Zestawienie rakiet i amunicji specjalnej na bateriach na podstawie raportów z dn. 30 sierpnia – 5 września 1831 r. (BP, rkps 397, k. 615; BP, rkps 397, k. 619; BP, rkps 397, k. 621; BP, rkps 397, k. 623; BP, rkps 397, k. 627; BP, rkps 397, k. 629; BP, rkps 397, k. 633).

Tab. 4. Ведомость ракет и специальной амуниции на батареях согласно рапортам от 30 августа — 5 сентября 1831 г.

Baterie/szańce	Koziołki	Race				Sygnałowe	Amunicja specjalna
		Kongrewskie					
		2½ cala / 2 cale 7 linii		1½ cala / 1 cal 7 linii			
granaty	kartacze	granaty	kartacze				
Bateria nr 4	2	100		100			
Bateria nr 13	2	98		98			
Szaniec nr 23	(2)*	150					
Szaniec nr 54						20	Kul świetlnych 4, Kark[asy] 3, (do jednoroga pudowego)
Szaniec nr 56		404				20	
Szaniec nr 57		108		100		20	
Szaniec nr 62	3	300	4	100		20	Kul świetlnych 10 ft. na k[amień]. 3
Bateria nr 66		100		100		20	
Szaniec nr 70	1	200				20	Kar[asów] świetlnych 13

\* (L. Mierosławski 1888, t. II, s. 199)

ty? Był on częścią odcinka obrony gen. Dembińskiego, do którego należały pozostałe szanце wyposażone w rakiety. Ponadto sąsiedował z szancami 56 i 57, które również były wyposażone w ten rodzaj broni.

Przedmieścia Warszawy od strony zachodniej – Szczęśliwice, Rakowiec, Szopy i Królikarnia – utrudniały obserwację ruchu wojsk rosyjskich. Plk Feliks Brański, szef sztabu gen. Krukowieckiego, w obawie przed niespodziewanym atakiem wojsk rosyjskich skoncentrowanych pod osłoną Szczęśliwic i zajęciem blisko położonych fortów (w tym dzieła nr 54), zaproponował spalenie wioski, do czego najlepiej nadawali się rakiety<sup>69</sup>. Gen. Krukowiecki radę tę odrzucił. Nie jest jednak wykluczone, że załoga szanца 54 otrzymała rakiety w celu ostrzelania blisko położonych Szczęśliwic.

#### Rakiety w Bitwie Warszawskiej 6–7 września 1831 r.

W początkowej fazie bitwy, o świcie 6 września, z powodu nieobecności Bema jego formacja uległa rozproszeniu na różne odcinki frontu (T. Strzeżek 2000, s. 40). W miejscu stacjonowania pozostała tylko jego własna, 4. bateria konna. I tak

<sup>69</sup> Użyci skutecznie do podobnych działań w lutym 1831 r. na Pradze (T. Katafiasz 1983a, s. 193, 194).

generała Чулкова. Результат был положительным для защитников<sup>65</sup>.

T. Катафьяш и М. Мехлиński (2007, s. 14, 15) также допускают возможность оснащения других укреплений ракетными установками в указанном выше районе между Мокотовской и Иерусалимской заставами. Это могли быть шанцы №№3, 4<sup>66</sup>, 68, 74, а также 13<sup>67</sup>, 14, 15, и 16.

Как видно из сравнения обеих ведомостей и других источников, между планируемым и фактическим размещением ракет были расхождения<sup>68</sup>. Мог ли 54-й шанец тоже получить какие-то ракеты в последние дни перед штурмом, ведь он относился к участку обороны генерала Дембинского,

на котором находились и другие укрепления (№№ 56 и 57), оснащенные этим видом оружия?

Западные предместья Варшавы – Щенсливице, Раковец, Шопы и Круликарня – затрудняли наблюдение за движением русских войск. Полковник Феликс Бранский, глава штаба генерала Круковецкого, опасаясь неожиданной атаки русской армии, сконцентрированной под заслоном Щенсливиц, и взятия расположенных рядом фортов (в том числе укрепления №54), предложил сжечь деревню. Ракетчики лучше всех могли выполнить это задание<sup>69</sup>. Генерал Круковецкий отверг этот совет. Однако, не исключено, что гарнизон шанца №54, который находился неподалеку от Щенсливиц, получил ракеты для обстрела деревни.

<sup>65</sup> В рапортах не содержится упоминание об этих ракетах.

<sup>66</sup> Об этом говорится в документе *Raport 5 dniowy o Stanie Baterii i Amunicji w oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawy podany 4 Września 1831 r. Komendanta Artylerii w Oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawa* подполковника Пшедпелского (BP, рукоп. 397, л. 615).

<sup>67</sup> См. предыдущее примечание.

<sup>68</sup> Т. Катафьяш (1983а, с. 200) интерпретирует это по-другому.

<sup>69</sup> Они эффективно использовались с подобной целью в феврале 1831 г. на Праге (Т. Катафьяш 1983а, с. 193, 194).



pluton raketników konnych o godz. 7 rano wysłano na skrzydło wojsk gen. Dembińskiego, broniącego Woli przed natarciem korpusu gen. Fiodora Pahlena. Wyrzutnie Szopowicza (Czopowicza)<sup>70</sup> obrzuciły racami piechotę z trzech pułków gen. Aleksandra Lüdersa, wspierając 3. Kompanię Lekką Pieszą (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 15; T. Strzeżek 2000, s. 40, 41).

Rakietnicy wrócili pod rozkazy Bema, kiedy ten zjawiał się wreszcie ok. godz. 8. Pluton raketników wraz z 3. Baterią Artylerii Lekkiej ppłk. Stanisława Bagińskiego operował w pobliżu reduty 59, zwalczając jazdę gen. Stepana Chilkowa i umożliwiając obsadzenie redut wolskich przez 10. pułk piechoty liniowej (J. Bem 1956, s. 146, 147).

W tym samym mniej więcej czasie (ok. godz. 6.30) rakiety z dzieła 60 skierowano przeciwko jeździe Chilkowa. Dzieło 59 działami wałowymi i raketami zmusiło do zmiany pozycji baterie korpusów Pahlena i Kreuza w pierwszej fazie ataku na dzieło 56 (Redutę Wolską) pomiędzy godz. 7.30–9.00<sup>71</sup>. Ok. godz. 10 reduta 59 odparła kolejny atak kawalerii Chilkowa. Wspomagana była kompanią Bagińskiego i raketnikami konnymi (T. Katafiasz 1983a, s. 202; por. też przyp. 196).

Kiedy Wola ostatecznie padła ok. godz. 14, a obrońcy szanca 58 zostali zmuszeni zagwoździć działa i wycofać się na drugą linię umocnień, ich bezpieczny odwrót osłaniali raketnicy konni. Popołudniowe szturmujące Rosjan na drugą linię umocnień załamywały się w ukośnym ogniu artylerii Bema (1956, s. 148), a wśród niej także raketników, którzy tego dnia wystrzelali wszystkie swoje rakiety dalszego zasięgu (4-calowe). Rakiety wystrzelivano także z szanca 23 (na Czystem), skutecznie powstrzymując piechotę Korpusu Lüdersa w prowadzeniu dalszego natarcia. Rakiety dolatywały aż do zajętego przez Rosjan szanca 56 (Reduta Wolska).

W rejonie rogatek Mokotowskich i Jerozolimskich (skrzydło południowe fortyfikacji obronnych Warszawy) raketnicy przydzieleni do redut zapalili swoim ogniem zabudowania drewniane na zapleczu piechoty rosyjskiej gen. Nikołaja Murawiewa, atakującej od strony Rakowca. Zagrożenie wybuchem zgromadzonej tam amunicji artyleryjskiej zmusiło artylerię rosyjską do zaprzestania ognia na tym odcinku. Pomiedzy godz. 11 a 12 raketnicy doszczętnie spalili wioskę rakowiecką, dającą do tej pory osłonę koncentrującym się oddziałom rosyjskim. W pierwszej fazie bitwy, atak Murawiewa spowodował spore zamieszanie w 3. Pułku Strzelców Konnych i dopiero akcja raketników uchroniła oddziały polskie przed większymi stratami (T. Katafiasz 1983a, s. 202, 203; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 16)<sup>72</sup>.

Raketnicy z rejonu rogatek Mokotowskich ostrzelali rakietami osadę Szopy, gdzie znajdowały się oddziały strzelców fińskich (L. Komuda 1972, s. 21; T. Katafiasz 1983a, s. 203).

<sup>70</sup> Takie brzmienie nazwiska podaje L. Mierosławski (1888, t. I, s. 66).

<sup>71</sup> *Баркан 59. трzymaў швадроны москiewскіе оподал в респекце, огнем валовым рацовым, а в оstateczności і рэчным двох баталіонів 4 пулку, як адnotоваў we wspomnieniach Ludwik Mierosławski (1888, t. I, s. 118).*

<sup>72</sup> Książdz Tadeusz Puchalski (1987 s. 52), ówczesny kapelan 1 DP, pisze: *Rakietniki, widząc ten nieład swoich, zaczęli puszczać race na nieprzyjaciela, który opuścił niedołążony pułk i udał się na powrót pod Rakowiec.*

## Ракетчики в Варшавском сражении 6-7 сентября 1831 г.

На начальном этапе битвы, на рассвете 6 сентября, формирование ракетчиков было разбросано по разным участкам фронта, так как Бем отсутствовал (T. Strzeżek. 2000, с. 40). На месте размещения осталась лишь его собственная 4-я конная батарея. В 7 часов утра взвод конных ракетчиков отправился на фланг войск генерала Дембинского, оборонявшего Волю от наступления корпуса генерала Федора Палена. Для поддержки 3 легкой пешей роты, пехота, состоящая из трех полков Александра Лидерса, была обстреляна ракетным огнем из установок Шоповича (Чоповича)<sup>70</sup> (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, с. 15; T. Strzeżek 2000, с. 40, 41).

Наконец около 8 часов появился Бем и ракетчики вернулись под его командование. Взвод ракетчиков вместе с 3 батареей легкой артиллерии подполковника Станислава Багеньского действовал неподалеку от редута №59, сражаясь с кавалерией генерала Степана Чулкова и давая возможность 10 полку линейной пехоты занять вольские редуты (J. Bem 1956, с. 146, 147).

Примерно в это же время (около 6.30) против кавалерии Чулкова были выпущены ракеты с территории укрепления №60. Посредством огня из крепостных орудий и ракет укрепление №59 между 7.30–9.00<sup>71</sup> вынудило батареи корпусов Палена и Крейца сменить позиции в первой фазе атаки на редут №56 (Вольский). Около 10 утра редут №59 при поддержке роты Багеньского и конных ракетчиков отразил очередную атаку кавалерии Чулкова (T. Katafiasz 1983a, с. 202; ср. прим. 196).

Когда около 14 часов Воля окончательно сдалась, а защитники 58 шанца были вынуждены заколотить орудия и передвинуться на вторую линию укреплений, их отступление прикрывали конные ракетчики. Послеполуденные штурмы русских на вторую линию укреплений сдерживал огонь артиллерии Бема (1956, с. 148), в том числе и ракетчиков, которые в тот день выпустили все свои ракеты дальнего действия (4-дюймовые). Ракеты также выпускались с шанца №23 (Чисте), эффективно препятствуя пехоте корпуса Лидерса проводить дальнейшее наступление. Ракеты долетали до занятого русскими шанца №56 (Вольский редут).

В районе Mokotowskiej и Ierusalimskiej застав (южное крыло оборонительных фортификаций Варшавы) ракетчики, назначенные в редуты, своими снарядами подожгли деревянные застройки в тылу русской пехоты генерала Николая Муравьева, атакующей со стороны Раковца. Это вызвало угрозу взрыва собранного там артиллерийского оснащения, поэтому русские артиллеристы прекратили огонь на этом участке. Между 11 и 12 часами ракетчики дотла

<sup>70</sup> Так звучит фамилия согласно Л. Мерославскому (1888, т. I, с. 66).

<sup>71</sup> *Баркан 59 держал эскадроны москосковские на почтительном расстоянии крепостным ракетным огнем, а впоследствии и ручным двух батальонов 4-го полка, как отметил в своих воспоминаниях Людовик Мерославский (1888, т. I, с. 118).*

Na prawym skrzydle szańców, na odcinku obrony gen. Dembińskiego ok. południa kozacy gen. Anrepa, po przepędzeniu polskich posterunków na Wawrzyszewie i Młocinach, podeszli pod lasek Marymoncki. Artyleria 5. oddziału fortyfikacji (głównie dział 66 i 67) ostrzelała te oddziały na tyle skutecznie, że zmusiły je do odwrotu wraz z sotniami kozackimi zgrupowanymi pod Wawrzyszewem za rosnący tam las. T. Katafiasz (1983, s. 204) słusznie wnioskuje, że z uwagi na sporą odległość możliwy był także ostrzał rakietowy<sup>73</sup>. Atak batalionu 4. Pułku Piechoty Liniowej, wspartego kilkoma plutonami kawalerii i ogniem działowym oraz rakietami z szańca parysowskiego<sup>74</sup>, wprowadził popłoch w szeregach całej brygady kozackiej i umożliwił zajęcie przez siły polskie Wawrzyszewa.

Nocą z 6 na 7 września opuszczono łatwy do odciążenia szaniec 59. Oddziały Szopowicza i Bagińskiego wycofały się na Skalszczyznę<sup>75</sup>, gdzie zajęły pozycję między szańcami 21 i 22 oraz 23 i 24, stanowiąc element „ruchomej kurtyny” Bema – silnego zgrupowania artyleryjskiego, uformowanego w półkole<sup>76</sup>.

Następnego dnia, podczas dwugodzinnego pojedynku artyleryjskiego, rozpoczętego ok. godz. 13, słabsza liczebnie artyleria polska pokonała artylerię rosyjską, licząc początkowo 120, a po godz. 15 – 200 dział (T. Katafiasz 1983, s. 206; J. Bem 1956, s. 150), niszcząc zupełnie niektóre jej baterie<sup>77</sup>. Rakietnicy konni ze swoimi 10 wyrzutniami<sup>78</sup> wzięli w tym pojedynku artyleryjskim ograniczony udział (T. Strzeżek 2000, s. 43). Z braku rakiet 4-calowych, racami 2½-calowymi ostrzelali głównie piechotę korpusu gen. Kreutzta, stojącą przed artylerią<sup>79</sup>.

O godz. 17 ruszyło natarcie piechoty rosyjskiej na szańce II linii. Po krwawej walce i utracie szańców 21, 22 i 23<sup>80</sup>, od-

sożgli rakowецкую деревню, которая служила прикрытием для собравшихся там русских отрядов. В первой фазе сражения атака Муравьева вызвала сильное замешательство в 3 полку конных стрелков и лишь действия ракетчиков защитили польские отряды от более серьезных потерь (Т. Катафiasz 1983a, с. 202, 203; Т. Катафiasz, М. Мечлиński 2007, с. 16)<sup>72</sup>.

Ракетчики из района Мокотовской заставы обстреляли поселение Шопы, где находились отряды финских стрелков (Л. Komuda 1972, с. 21; Т. Катафiasz 1983, с. 203). На правом фланге шанцев, на участке обороны генерала Дембинского, около полудня козаки генерала Анрепа, прогнав польские караулы на Ваврышеве и Млочинах, подступили к Маримонтскому лесу. Артиллерия 5 отряда фортификации (главным образом укреплений 66 и 67) насколько эффективно обстреляла их отряды, что те вместе с казацкими сотнями, сгруппированными под Ваврышевом, были вынуждены отступить к лесу. Т. Катафiasz (1983a, с. 204) делает логичный вывод, что, учитывая большое расстояние, речь могла идти о ракетном обстреле<sup>73</sup>. Атака батальона 4-го полка линейной пехоты при поддержке нескольких кавалерийских взводов и орудийного огня, а также ракетами с шанца в Парысове<sup>74</sup>, вызвал замешательство в рядах бригады казаков и дал возможность польским силам занять Ваврышев.

В ночь с 6 на 7 сентября гарнизон шанца №59 покинул укрепление, которое могло быть легко отрезано. Отряды Шоповича и Багеньского отступили на Скальщицзну<sup>75</sup>, где заняли позиции между шанцами 21 и 22, а также 23 и 24. Они стали элементом подвижного заслона Бема – мощной группировки, построенной полукругом<sup>76</sup>.

На следующий день около 13 часов начался артиллерийский поединок между польскими артиллеристами и превышающей их числом русской артиллерией. Поляки

<sup>73</sup> Т. Катафiasz podaje, że hipoteza ta nie znajduje poparcia w dokumentach, jednak *Raport 5 dniowy o Stanie Baterii i Amunicji w oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawy podany 4 Września 1831 r. Komendanta Artylerii w Oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawa ppłk Przedpełskiego* wyraźnie ujmuje 200 rakiet bojowych (100 4 i ½-calowych i 100 2 i ½-calowych) oraz 20 sygnałowych w spisie amunicji na szańcu 66 (BP, rkps 397, k. 615). Ponadto takie wyposażenie zakładały plany Rady Wojennej z 18 lipca 1831 r. (patrz zestawienie w tekście poniżej).

<sup>74</sup> Ogniem rakietników z dzieła 62 kierował kpt. Karol Stolzman, który na emigracji polistopadowej zyskał sławę zdolnego pisarza i teoretyka wojskowego (Т. Катафiasz, М. Мечлиński 2007, s. 17, por. też przyp. 66).

<sup>75</sup> Okolice dzisiejszej ul. Szamockiej na Powązkach.

<sup>76</sup> Т. Катафiasz (1983a, s. 204, 205) wskazuje na możliwość połączenia w tym rejonie rakietników konnych wyposażonych w 6 wyrzutni kółowych oraz oddziału rakietników pieszych z pierwszej linii szańców z 4 wyrzutniami. L. Mierosławski (1888, t. II s. 9, 10, 18) wykazuje bowiem w liczbach zasób artylerii, określając go na 38 luf i 10 wyrzutni rakietowych, nazywając ten ostatni oddział mianem baterii. Kompania artylerii dowodzona przez Bagińskiego oraz bateria rakietników zajęły pozycję pomiędzy szańcami 23 i 24, natomiast kompania Bielickiego tworzyła osłonę całego zgrupowania na odcinku fortów 24, 26 i Cegielni.

<sup>77</sup> Np. bateria ppłk. Proszyna z brygady litewskiej (Т. Катафiasz 1983a, s. 205).

<sup>78</sup> 6 własnymi i 4 rakietników pieszych.

<sup>79</sup> Co potwierdza L. Mierosławski (1888, t. II, s. 43). Nieco inaczej sprawę widzi Т. Катафiasz (1983a, s. 206).

<sup>80</sup> Mierosławski (1888, t. II, s. 199) napisał po bitwie: *Już blisko naszych redukt 21-ej i 22-j było kilka batalionów moskiewskich, gdy ukośny ogień kartaczowy*

<sup>72</sup> Ксендз Тадеуш Пухальский (1987, с. 52), служивший в то время капелланом 1 ДП, пишет: *Ракетчики, видя такой беспорядок у своих, начали пускать ракеты на неприятеля. Враг оставил в покое беспомощный полк и двинулся обратно под Раковец.*

<sup>73</sup> Т. Катафiasz сообщает, что эта гипотеза не имеет подтверждения в документах. Однако в *Raport 5 dniowy o Stanie Baterii i Amunicji w oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawy podany 4 Września 1831 r. Komendanta Artylerii w Oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawa* подполковника Пшеделского в списке амуниции шанца №66 упоминается о 200 боевых (100 4 ½-дюймовых и 100 2 ½-дюймовых), а также 20 сигнальных ракетах (BP, рукоп. 397, л. 615).

<sup>74</sup> Ракетным огнем из укрепления 62 руководил капитан Кара Штольцман, который после восстания эмигрировал и снискал славу способного писателя и военного теоретика (Т. Катафiasz, М. Мечлиński 2007, с. 17, ср. прим. 66).

<sup>75</sup> Район современной ул. Шамоцкой на Повонзках.

<sup>76</sup> Т. Катафiasz (1983a, с. 204, 205) указывает на возможное присутствие в этом районе конных ракетчиков, оснащенных 6 колесными установками, а также пеших ракетчиков с первой линии шанцев в 4 пусковыми установками. Это связано с тем, что Л. Мерославский (1888, т. II, с. 9, 10, 18) указывает количество артиллерийского оборудования, описывая его как 38 стволов и 10 ракетных установок, называя последний отряд батареей. Рота артиллерии под начальством Багинского и батарея ракетчиков заняли позиции между шанцами 23 и 24, а рота Белицкого создала прикрытия для всей группировки на участке фортов 24, 26 и Цегельни.

działy Szopowicza i Bagińskiego wycofały się na redutę 24, osłaniając do końca najbardziej zagrożony szaniec 23.

Osamotnione reduty 24, 26 i 27 do końca powstrzymywały natarcie piechoty gen. Pahlena (korpus II), grenadierów księcia Iwana Szachowskiego i kawalerii księcia Chilkowa na rogatki Powązkowskie, dwukrotnie uniemożliwiając piechocie Pahlena zdobycie Cmentarza Ewangelickiego. Dopiero ok. godz. 21, wobec ustąpienia korpusu gen. Dembińskiego za wał miejski pod naciskiem grenadierów Szachowskiego, zdobyli szturmem redutę 26. Obrońcy przeszli do szanca 27 i razem z rakiernikami ppor. Szopowicza odrzucili ogniem podchodzące kolejny raz pod rogatki Powązkowskie szwadrony Chilkowa.

Ok. godz. 22 w sztabie polskim podjęto decyzję o opuszczeniu Warszawy i część wojsk zaczęła przeprować się na Pragę. W tym samym czasie na reducie 27 wciąż trwała bohaterska obrona. Skuteczny ogień prowadzony był jeszcze ok. godz. 22.30 (T. Katafiasz 1983a, s. 207; 1983a, s. 101; L. Mierosławski 1888, t. II, s. 199)<sup>81</sup>.

Artyleria polska zachowała dużą wartość bojową aż do opuszczenia Warszawy i poddania miasta przez siły polskie (J. Bem 1956, s. 151). Wiadomo, że w składzie wojsk ewakuowanych do Modlina znajdował się pluton konny rakierników i można przypuszczać, że było tam wielu rakierników pieszych (T. Katafiasz 1983a, s. 207, 208). Z pewnością rakiernicy konni opuszczali Warszawę jako ostatni, zachowując na dodatek wszystkie swoje wyrzutnie, a nawet dozbrowiwszy się dwiema armatami. Za tę bohaterską postawę pluton rakierników konnych ppor. Aleksandra Szopowicza otrzymał po bitwie od naczelnego wodza, gen. Macieja Rybińskiego, dwa krzyże *Virtuti Militari*: złoty i srebrny (T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 16, por. też przyp. 66).

### Rosyjski ostrzał rakiernowy w czasie szturm Warszawy

Strona rosyjska także używała rakiet w trakcie oblężenia Warszawy i szturm 6 i 7 września 1831 r., głównie jednak jako broni zapalającej. W pierwszym dniu szturm skutek ich działania był wprawdzie mizerny<sup>82</sup>, ale już wieczorem, po zajęciu fortyfikacji zewnętrznej linii, oraz 7 września ostrzał rakiernowy był daleko skuteczniejszy.

*z 23-ej (...) i puszczane rauce kongrewskie z dwóch kozłów do mas piechoty zbliżającej się tak ją rozbiły, że nieprzyjaciel powtórnie ustąpić musiał.*

<sup>81</sup> (...) kilka ostatnich dział i kozły rakiernowe trzymały jazdę Chilkowa w należytym respekcie (L. Mierosławski 1888, t. II, s. 199).

<sup>82</sup> „Kurier Polski” (nr 613 z 2 września 1831) donosił: *oblegający postępują się racami. Wypuścili pięć rac bez najmniejszego skutku. W ogólności rauce rosyjskie są do niczego niezdatne.* T. Katafiasz (1983a, s. 209) zwraca uwagę na aspekt propagandowy tych doniesień, ale stwierdza także, że duża część pocisków rosyjskich była niezdatna do użycia lub okazywała się niewybuchami, co przypisuje złym warunkom transportowym i zbytnej odległości od baz zaopatrzenia. Koresponduje to z uwagami o niskiej sprawności rosyjskiej amunicji artyleryjskiej, na co zwracał uwagę m.in. dowódca artylerii II korpusu gen. P. Fiedorenko podczas ostrzału reduty 54 (Reduty Ordony) (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, s. 175). Na braki w zapasach amunicji wskazuje także T. Strzeżek (2000, s. 43), przypisując temu fakt użycia w szturmie tylko części dział rosyjskich.

wyиграли это двухчасовое сражение, полностью уничтожив некоторые батареи<sup>77</sup>, хотя первоначально русская артиллерия располагала 120, а после 15 часов – 200 орудиями (Т. Катафiasz 1983а, с. 206; J. Bem 1956, с. 150). В этом поединке участие конных ракетчиков с их 10 установками<sup>78</sup> было ограниченным (Т. Strzeżek 2000, с. 43). Обстрелу, в основном, подверглась пехота генерала Крейца. Из-за недостатка 4-дюймовых ракет защитники использовали 2 1/2-дюймовые<sup>79</sup>.

В 17 часов русская пехота начала наступление на шанцы второй линии. После кровопролитного сражения и потери шанцев №№ 21, 22 и 23<sup>80</sup>, отряды Шоповича и Бегенского отступили к редуту №24, до конца защищая находившийся под угрозой 23-й шанец.

Редуты №№ 24, 26 и 27 оказались изолированы. До самого конца они сдерживали наступление на Повонзковскую заставу пехоты генерала Палена (2-й корпус), гренадеров князя Ивана Шаховского и кавалерии князя Чулкова. Дважды им удалось предотвратить захват лютеранского кладбища пехотой Палена. Только после 21.00, когда корпус генерала Дембинского отступил за городской вал под натиском гренадеров Шаховского, им удалось штурмом захватить редут №26. Защитники перебрались в 27 шанец и вместе с ракетчиками подпоручика Шоповича огнем оттеснили эскадроны Чулкова, в очередной раз приближающиеся к Повонзковской заставе.

Около 22 часов в польском штабе было принято решение покинуть Варшаву. Часть войск начали переправлять на Прагу. В это же время на редуте №27 все еще продолжалась героическая оборона. Защитники вели эффективный огонь еще около 22.30 (Т. Катафiasz 198а, с. 207; 1983b, с. 101; L. Mierosławski 1888, t. II, s. 199)<sup>81</sup>.

Польская артиллерия принимала важное участие в сражении вплоть до сдачи Варшавы и отступления польских сил (J. Bem 1956, с. 151). Известно, что в составе войск, эвакуированных в Модлин, находился конный взвод ракетчиков. Можно предположить, что там присутствовало большое количество пеших ракетчиков (Т. Катафiasz 1983а, с. 207, 208). Несомненно, конные ракетчики покидали Варшаву последними, при этом не только сохранив все свои установки, но и довооружившись двумя пушками. За геро-

<sup>77</sup> Например, батарею подполковника Прошина из литовской бригады (Т. Катафiasz 1983а, с. 205).

<sup>78</sup> Шестью собственными и четырьмя принадлежавшими пешим ракетчикам.

<sup>79</sup> Это подтверждает Л. Мерославский (1888, т. II, с. 43). Т. Катафiasz (1983а, с. 206) оценивает этот вопрос несколько иначе.

<sup>80</sup> После сражения Л. Мерославский (1888, т. II, с. 199) написал: *Несколько батальонов московских были уже близко рядом с 21-м и 22-м редутами, когда навесным картечным огнем из 23-го укрепления (...) и конгревовыми ракетами из двух установок, выпущенными в приближающуюся к нам пехоту, так ее разбили, что неприятелю снова отступить пришлось.*

<sup>81</sup> (...) несколько последних орудий и ракетные козлы сдерживали конницу Чулкова. (L. Mierosławski 1888, т. II, с. 199).

Wykorzystując zbliżenie się do zasadniczych linii obronnych sił powstańczych, Rosjanie przy użyciu m.in. rakiet podpalili wiatraki i zabudowania drewniane na tyłach drugiej linii szańców odcinka na Czystem<sup>83</sup>.

Podobnie postąpili na lewym skrzydle sił polskich, pomiędzy rogatkami Mokotowskimi a Jerozolimskimi, gdzie spłonął m.in. skład materiałów, niewykorzystanych do budowy umocnień drewniano-ziemnych zewnętrznej linii szańców<sup>84</sup> (T. Katafiasz 1983a, s. 208, 209; L. Mierosławski 1888, t. II, s. 152).

W nocy z 7 na 8 września Rosjanie spalili domy przedmieście na odcinku północno-zachodnim w rejonie Woli, utrudniając tym manewry polskiej artylerii (T. Katafiasz 1983a, s. 209).

### Rakiety na Reducie Orдона

Rakiety, wystrzelone o godz. 5 rano 6 września 1831 r. z posterunków polskich na Woli, faktycznie rozpoczęły dwudniową bitwę o Warszawę. Wieczorem 5 września sztab główny armii polskiej zalecił wystrzelenie rac świetlnych z zaatakowanych pozycji w celu oznaczenia kierunku natarcia nieprzyjaciela<sup>85</sup>. Jako pierwsza wystrzeliła rakiety załoga działa 54 (Reduty Orдона), po niej sygnał dała reduta nr 57 (W. Tokarz 1930, s. 504). Niestety nikt tym sygnałem nie uwierzył. Szańce wolskie pozostały bez wsparcia, zajmowały je po kolei wojska I Korpusu gen. Piotra Pahlena i II Korpusu gen. Cypriana G. Kreutzta (W. Tokarz 1930, s. 505, 506, por. też przyp. 45)<sup>86</sup>.

W raportach, wspomnieniach i innych relacjach ze szturm na dzieło 54 nie ma wzmianek o racach kongrewskich<sup>87</sup>. Fakt odnalezienia pozostałości rakiet na terenie Reduty Orдона jest zatem wart odnotowania. Prawdopodobnie znaleziskiem takim jest kompletny korpus rakiety kongrewskiej<sup>88</sup>. Rakietka nie posiada głowicy bojowej (ryc. 16a-d). Przy korpusie zachowały się resztki stabilizatora lotu (listwy

ические действия взвод конных ракетчиков подпоручика Александра Шоповича после сражения получил от Главнокомандующего, генерала Мачея Рыбиньского, два креста Ордена Воинский доблести – золотой и серебрянный (Т. Катафаш, М. Мечлиński 2007, с. 16, ср. прим. 66).

### Русский ракетный обстрел во время штурма Варшавы

Во время осады и штурма Варшавы 6 и 7 сентября 1831 г. русская сторона также применяла ракеты, в основном в качестве зажигательного оружия. В первый день штурма результат их использования был незначительным<sup>82</sup>, но уже вечером, после захвата укреплений внешней линии, а также 7 сентября ракетный обстрел был гораздо более эффективным.

Русские решили использовать приближение к основным оборонительным линиям повстанческих сил и поджечь ракетами ветряные мельницы и деревянные сооружения в тылу второй линии шанцев участка Чисте<sup>83</sup>.

Аналогичные действия были предприняты на левом фланге польских сил, между Mokotowskiej и Иерусалимской заставами. Там, например, сгорел склад материалов, которые не успели использовать для возведения деревянно-земляных укреплений внешней линии шанцев<sup>84</sup> (Т. Катафаш 1983a, с. 208, 209; L. Mierosławski 1888, т. II, с. 152).

В ночь с 6 на 7 сентября русские сожгли дома в северо-западных предместьях Воли, затрудняя тем самым польской армии выполнение маневров (Т. Катафаш 1983a, с. 209).

### Ракеты на редуте Ордона

Ракеты, выпущенные из польских укреплений в 5 часов утра 6 сентября 1831 года, фактически положили начало двухдневному сражению за Варшаву. Вечером 5 сентября Главный штаб польской армии приказал выпустить с атакованных позиций светящиеся ракеты с целью обо-

<sup>83</sup> Мniej więcej dzisiejszy rejon ul. Młynarskiej na tzw. Młynowie.

<sup>84</sup> Z dymem poszły palisady wałowe i pale, które miały być wstawione do wilczych dołów m.in. wokół działa 54. Brak ich stwierdzono w trakcie wykopalisk odcinka południowo-zachodniego Reduty Orдона, mimo że w założeniach gen. Prądzyńskiego były elementem niezbędnym tego typu fortyfikacji (W. Migal, M. Paczkowski w niniejszym tomie).

<sup>85</sup> (...) sygnały rakietne, by za danym na to sygnałem wszystko pod broń stawalo (W. Zamojski 1913, t. II, s. 371, 372; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, s. 15; por. też przyp. 61).

<sup>86</sup> Adiutant gen. Józefa Bema – Aleksander Ekielski wspomina ten moment: *Jak tylko rozjaśniło się cokolwiek, postrzeegliśmy zaraz ruch za Szczęśliwcami. Wsiadłem natychmiast na koń, a chcąc się lepiej przypatrzeć, posunąłem się kłusem na przęt sążni naprzód; wypuszczone rakiety z szanica nr 54 wstrzymały mój pochód i w tej samej chwili widziałem parę szwadronów kłusem postępujących ku temu szancowi. Odezwały się działa szanica (...) zawróciwszy konia pospieszylem zawiadomić [generała] Bem[а], że Rosjanie rozpoczynają atak. (...) przybywszy do rogatek jerozolimskich, zobaczyłem wielką eksplozję i wyrzucony w powietrze szaniec nr 54* (J. Grabowiecki 1970, s. 32, 33; por. J. Bem 1956, s. 146).

<sup>87</sup> Sprzęt artyleryjski i amunicję znajdującą się w przededniu szturm w prochowniach szanica 54 obszernie omawia artykuł W. Borkowskiego i M. Mechlińskiego (2014).

<sup>88</sup> Znalezisko luźne, pochodzące ze zbiorów prywatnych. Poddane konserwacji i dokumentacji przez pracowników PMA, prywatnie i nieodpłatnie poza siedzibą muzeum i poza zakresem obowiązków służbowych przed rozpoczęciem badań wykopaliskowych.

<sup>82</sup> Kurier Polski (№ 613 от 2 сентября 1831 г.) сообщил: *Осаждающие используют ракеты. Выпустили пять штук без малейшего эффекта. В целом ракеты российские ни на что не годны*. Т. Катафаш (1983a, с. 209) обращает внимание на пропагандистский эффект этих сообщений, но также подтверждает, что большая часть русских снарядов была непригодна для использования или не взрывалась. Он связывает это с плохими условиями транспортировки и слишком большим расстоянием от баз снабжения. Это соответствует замечаниям о низкой эффективности русского артиллерийского оснащения, на что, в частности, обращал внимание командующий 2-м корпусом генерала Федоренко во время обстрела редута №54 (редута Ордона) (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, с. 175). На недостаток запасов амуниции указывает также Т. Strzeżek (2000, с. 43), объясняя этим факт использования во время штурма лишь части русских орудий.

<sup>83</sup> Возможно, район современной ул. Млынарской в Млынове.

<sup>84</sup> Сгорели валовые палисады и частоколы, которые следовало вставить в волчьи ямы, например, вокруг укрепления №54. Их отсутствие было обнаружено во время раскопок юго-западного участка редута Ордона, хотя по мнению генерала Прондзинского они были неотъемлемым элементом этого типа фортификаций (W. Migal, M. Paczkowski в данном томе).

z drzewa sosnowego) (ryc. 16a-b, d). Łuska rakiety od czoła, gdzie prawdopodobnie znajdował się granat (raczej nie głowica zapalająca), nosi ślady eksplozji ładunku kruszącego (ryc. 17, 18). Korpus samej rakiety jest częściowo rozerwany.

Znalezisko pozostałości rakiety kongrewskiej z Reduty Ordona jest nowym źródłem do rekonstrukcji wydarzeń związanych ze szturmem i wysadzeniem w powietrze dzieła 54.

W raporcie mjr. Łabędzkiego z reduty 54 z 5 września 1831 r. wymienione są race świetlne w liczbie 20 szt., ale brak jest wzmianki o racach kongrewskich, bojowych<sup>89</sup> (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, s. 180, 182, tab. 5, ryc. 13). Nie wspominają o nich także inne dokumenty, m.in. raport ppor. artylerii A. Kulczyckiego (poprzednika Ordona na stanowisku dowódcy artylerii reduty)<sup>90</sup> (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, s. 180–182, ryc. 12).

Rakiety takie wzmiankowane są w raportach z innych szaniców np. 4, 13<sup>91</sup>, 56, 57<sup>92</sup>, 62<sup>93</sup>, 66<sup>94</sup>, 70<sup>95</sup>. Brak jednak zgodności w tym przedmiocie w samych raportach. I tak dla przykładu szaniec 57 powinien zostać wyposażony, według planów z posiedzenia Rady Wojennej z 18 lipca 1831 r., w 100 rakiet (T. Katafiasz 1983a, s. 196; por. też przyp. 177). Wzmiankowany wyżej w przypisie *Wykaz Dział Amunicji i Oficerów znajdujących się w Wydziale 3im dnia 30 Sierp. 1831 Roku Komendanta Baterji Wydziału 3go Fortyfikacji Warszawy Ramańskiego Podpułkownika*, obejmujący m.in. szaniec 57, wymienia liczbę 208 rac kongrewskich, znajdujących się na wyposażeniu szanica (108 2 ½-calowych oraz 100 1 ½-calowych) (patrz tab. 1). Z kolei *Raport z Szanica nr 57 Podany dnia 4go Mca Września 1831 r. Komendanta Baterji No 57. Porucznika Borzęckiego* (BP, rkps 397, k. 617) nie wykazuje rac kongrewskich<sup>96</sup>. Zatem albo usunięto race w ostatnich dniach przed szturmem, albo nie przywiązywano do nich wagi<sup>97</sup>.

<sup>89</sup> *Rapport z Szanica No 54 Podany dnia 5 Mca Września roku 1831 r. Komendanta Szanica Majora Łabędzkiego* (BP, rkps 397, k. 627).

<sup>90</sup> *Raport z 27 sierpnia 1831 roku z szanica nr 54 podporucznika artylerji Adama Kulczyckiego* (BP, rkps 397, k. 619).

<sup>91</sup> *Raport 5 dniowy o Stanie Baterji i Amunicji w oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawy podany 4 Września 1831 r. Komendanta Artylerji w Oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawa Podpułkownika Przedpełskiego* (BP, rkps 397, k. 615).

<sup>92</sup> *Wykaz Dział Amunicji i Oficerów znajdujących się w Wydziale 3im dnia 30 Sierp. 1831 Roku Komendanta Baterji Wydziału 3go Fortyfikacji Warszawy Ramańskiego Podpułkownika* (BP, rkps 397, k. 633).

<sup>93</sup> *Rapport z Szanica No 62 podany dnia 4go Września 1831go, stosownie do rozkazu JW. Generała Bema No 765 Dowódcy Szanica Kapitana K...niana* (BP, rkps 397, k. 621).

<sup>94</sup> *Wykaz Dział i Amunicji znajdujących się w Szym Oddziale fortyfikacji Miasta Warszawy. Marymont d. 29 Sierpnia 1831 roku Dyrektor Młyna prochowego Podpułkownik (Paszkowski [Józef])* (BP, rkps 397, k. 629).

<sup>95</sup> *Raport z Szanica No 70. Podany w dniu 5 na 6go Września roku 1831 Komendanta Szanica Majora Łyczkiewicza* (BP, rkps 397, k. 623).

<sup>96</sup> Możliwe, że do reduty 54 5 września dostarczono race kongrewskie bojowe. 3 września gen. Józef Bem rozkazał pułkownikowi Janowi Fedorowiczowi rozesłać rakiety do szaniców zewnętrznych 3, 70, 53II, 54, 57, 59, 62, 66, 67, w tym do reduty nr 54 200 szt. (T. Strzeżek 2011, s. 24; BP, rkps 396, k. 291, rozkaz z 3.09.1831 r.).

<sup>97</sup> W raporcie znajduje się wszakże uwaga por. Borzęckiego *Po Podaniu ostatniego Raportu – Przybyło – nic – Ubyło – nic*. (BP, rkps 397, k.

znaczyć naprawienia wrajeskiego nastupienia<sup>85</sup>. Первым выпустил ракеты гарнизон укрепления №54 (редута Ордона). Вслед за ней сигнал дал редут №57 (W. Tokarz 1930, s. 504). К сожалению, этим сигналам никто не поверил. Вольские шанцы остались без поддержки. Их поочередно заняли войска 1-го корпуса генерала Петра Палена и 2-го корпуса генерала Киприана Крейца (W. Tokarz 1930, s. 505, 506, ср. прим. 45)<sup>86</sup>.

В рапортах, воспоминаниях и других сообщениях о штурме укрепления №54 нет упоминаний о конгревовых ракетах<sup>87</sup>. Поэтому достоин упоминания тот факт, что на территории редута были обнаружены остатки ракет. Наиболее недвусмысленной находкой стал полный корпус конгревовой ракеты<sup>88</sup>. У ракеты не было боеголовки (рис. 16a-d). Рядом с корпусом сохранились остатки стабилизатора полета (дощечка из сосновой древесины) (рис. 16a-b, d). На передней части гильзы ракеты, где, вероятно, находилась граната (не зажигательная головка), видны следы взрыва зажигательного материала (рис. 17, 18). Сам корпус ракеты частично разорван.

Найденный остаток конгревовой ракеты с объекта Редут Ордона – новый источник реконструкции событий, связанных со штурмом и взрывом укрепления №54.

В рапорте майора Лабендзкого с редута №54 от 5 сентября 1831 г. упоминаются светящиеся ракеты в количестве 20 штук, но о боевых<sup>89</sup> конгревовых ракетах данных нет (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, s. 180, 182, таблица 5, рис. 13). Не упоминают о них и другие документы, в частности, рапорт подпоручика артиллерии А. Кульчицкого (предшественника Ордона на посту командира артиллерии редута)<sup>90</sup> (W. Borkowski, M. Mechliński 2014, s. 180–182, рис. 12).

<sup>85</sup> (...) сигналы ракетные, чтобы после сигнала все войско за оружие бралось (W. Zamoyski 1913, т. II, с. 371, 372; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, с. 15; ср. прим. 61).

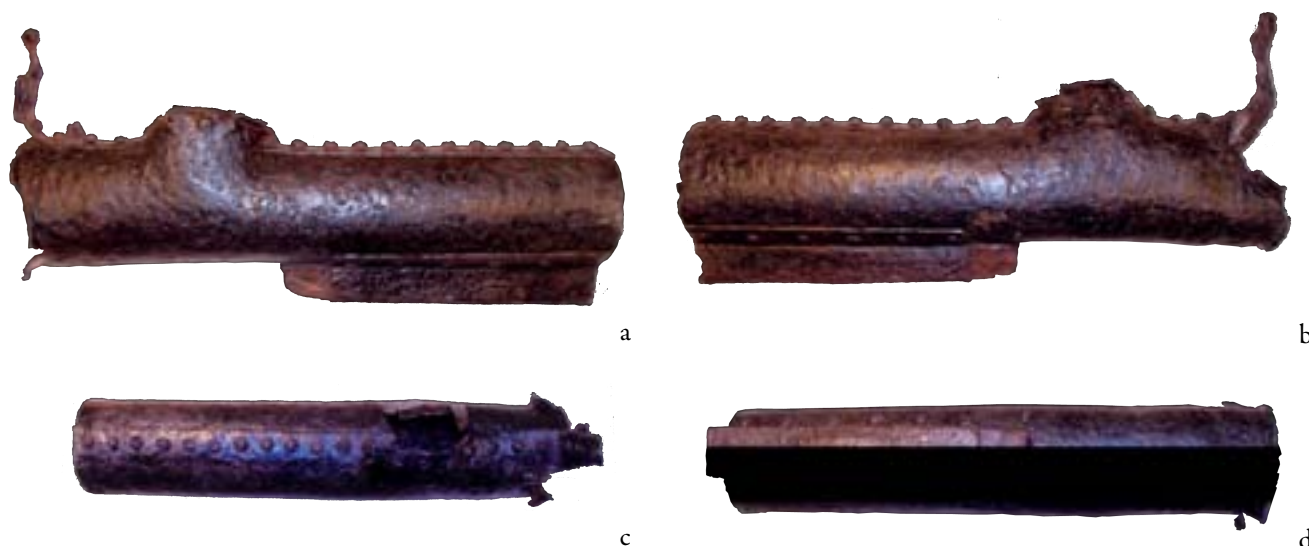
<sup>86</sup> Адьютант генерала Юзефа Бема – Александр Эпельский – вспоминает этот момент: *Как только что-то стало видно, мы сразу же заметили движение за Шенсливице. Немедленно сел я на коня и, желая лучше присмотреться, рысью отправился в том направлении; но ракетъ, вышущенные с шанца №54 мой поход сдержали. В тот самый момент я увидел пару эскадронов, рысью двигавшихся к этому шанцу. Откликнулись орудия шанца (...) развернувши коня, я поспешил уведомить [генерала] Бем[а], что русские начинают наступление. (...) прибывши к Иерусалимской заставе, я увидел сильный взрыв и взлетевший на воздух шанец №54* (J. Grabowiecki 1970, с. 32, 33; ср. J. Bem 1956, с. 146).

<sup>87</sup> Артиллерийское оборудование и амуниция, которые находились на пороховом складе шанца №54 в канун штурма, широко описываются в статье W. Borkowskiego и M. Mechlińskiego (2014).

<sup>88</sup> Свободная находка, происходящая из частной коллекции. Поступила на консервацию и документирование в Отдел консервации находок ПАМ до начала раскопок.

<sup>89</sup> *Raport z Szanica No 54 Podany dnia 5 Mca Września roku 1831 r. Komendanta Szanica Majora Łabędzkiego* (BP, рукоп. 397, л. 627).

<sup>90</sup> *Raport z 27 sierpnia 1831 roku z szanica nr 54 podporucznika artylerji Adama Kulczyckiego* (BP, рукоп. 397, л. 619).



Ryc. 16. a-d. Korpus rozerwanej rakiety. Obraz z boków, od góry i z dołu. Widoczny fragment pręta sosnowego tkwiącego w objęciu kanałowej. Reduta Ordon – zbiory prywatne. Fot. P. Wilczyński.

Рис. 16. a-d. Корпус взорвавшейся ракеты. Вид сбоку, сверху и снизу. Заметен фрагмент соснового стержня, торчащего в державке канала. Редут Ордона – частная коллекция. Фото Р. Wilczyński.



Ryc. 17. Korpus rozerwanej rakiety. Obraz od strony głowicy bojowej. Reduta Ordon – zbiory prywatne. Fot. P. Wilczyński.

Рис. 17. Корпус взорвавшейся ракеты. Вид со стороны боеголовки. Редут Ордона – частная коллекция. Фото Р. Wilczyński.



Ryc. 18. Korpus rozerwanej rakiety. Obraz od strony zapala. Reduta Ordon – zbiory prywatne. Fot. P. Wilczyński.

Рис. 18. Корпус взорвавшейся ракеты. Вид со стороны запала. Редут Ордона – частная коллекция. Фото Р. Wilczyński.

W trakcie badań wykopaliskowych w 2013 r. na terenie reduty 54 odnaleziono kilka fragmentów blach żelaznych, odpowiadających parametrom grubościowym korpusów rakiet kongrewskich (ryc. 19). Ich związek z tego typu pociskami zostanie być może potwierdzony po zakończeniu procesu konserwacji.

Interesujące są także znaleziska fragmentów taśm metalowych (ryc. 20–23). Parametry taśm wskazują, że mogą pochodzić z zamocowania głowic rakiet kongrewskiej. Mógł nią być granat rozpryskowy, mocowany na krzyż dwiema takimi właśnie taśmami do korpusu rakiety. Dysponujemy znaleziskami takich rakiet m.in. z terenu bitwy pod Olszynką Grochowską oraz rysunkami i opisami z pracy J. Bema (1953, s. 12–14, ryc. 24–35)

617). Przy braku wyrzutni (koziołków rakietowych) zdolnych do ich wystrzeliwania, race bojowe w przeciwieństwie do sygnałowych były zasadniczo bezużyteczne. Jednak raporty były sporządzane dla dowództwa i wykazywanie amunicji niepasującej do posiadanego sprzętu bojowego powinno być także obowiązkowe.

Об этих ракетах говорится в донесениях с других шанцев, например, №№ 4, 13<sup>91</sup>, 56, 57<sup>92</sup>, 62<sup>93</sup>, 66<sup>94</sup>, 70<sup>95</sup>. И все же в рапортах наблюдаются расхождения. Так, например, в согласии с планами, принятыми на заседании Военного совета от 18 июля 1831 года, шанец №57 следовало оснастить 100 ракетами

<sup>91</sup> *Raport 5 dniowy o Stanie Baterii i Amunicji w oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawy podany 4 Września 1831 r. Komendanta Artylerii w Oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawa Podpułkownika Przedpełskiego* (BP, рукоп. 397, л. 615).

<sup>92</sup> *Wykaz Dział Amunicji i Oficerów znajdujących się w Wydziale 3im dnia 30 Sierp. 1831 Roku Komendanta Baterii Wydziału 3go Fortyfikacji Warszawy Ramańskiego Podpułkownika* (BP, рукоп. 397, л. 633).

<sup>93</sup> *Rapport z Szańca No 62 podany dnia 4go Września 1831go, stosownie do rozkazu JW. Generała Bema No 765 Dowódcy Szańca Kapitana K...niana* (BP, рукоп. 397, л. 621).

<sup>94</sup> *Wykaz Dział i Amunicji znajdujących się w 5tym Oddziale fortyfikacji Miasta Warszawy. Marymont d. 29 Sierpnia 1831 roku Dyrektor Młyna prochowego Podpułkownik (Paszkowski [Józef])* (BP, рукоп. 397, л. 629).

<sup>95</sup> *Raport z Szańca No 70. Podany w dniu 5 na 6go Września roku 1831 Komendanta Szańca Majora Łyczkiewiczza* (BP, рукоп. 397, л. 623).



Ryc. 19. a, b. Fragment blachy żelaznej o parametrach identycznych z blachą z rakiety. Reduta Ordon, nr inw. 725/13. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 19. а, б. Фрагмент железного листа, параметры которого идентичны ракетному листу. Редут Ордона, инв. № 725/13. Фото М. Ковалевски.

### Schyłek formacji polskich rakiетników

Wszystkie wyrzutnie rakiетowe wyprowadzono z Warszawy nocą z 7 na 8 września 1831 r., zachowano też rakiety, choć artylerzyści spalili wszystkie swoje pociski i ładunki<sup>98</sup>.

Rakiетnicy piesi wcieleni zostali do formacji artylerii. I tak np. awansowany na kapitana Stanisław Bagiński w trakcie przekraczania granicy pruskiej objął dowodzenie 3. kompanii lekkiej artylerii pieszej (N. Kasperek 2009, s. 80). Po odpoczynku w Modlinie oddziały artylerii, saperów i korpus medyczny wymaszerowały przez Kamienicę, Brześć Kujawski, Rypin, Gołkowo do Szczutowa koło Brodnicy, aby 5 października przekroczyć granicę z Prusami.

Ostania potyczka straży tylnej pod dowództwem gen. Dembińskiego pod Księstwem była także ostatnią walką rakiетników. Byli to rakiетnicy konni z ostatniego plutonu tej formacji, którzy wchodzili w skład 3. baterii lekkiej artylerii konnej dowodzonej przez kpt. Józefa Puzynę<sup>99</sup>.

<sup>98</sup> Stosując się do regulaminu z 1823 r., który głosił: *ponieważ za utratę działa ta sama idzie zniewaga w artylerii, co za utratę sztandaru w innych broniach, artyleria często... opuszcza jaszczyki dla wyprowadzenia końmi dział; zaś u rakiетników (...) powinnością jest tej broni wszystkie sztuki z złego zdarzenia uprowadzić.*

<sup>99</sup> Sam Puzyna (1998, s. 163, 164; por. też N. Kasperek 2009, s. 80, przyp. 119) tak opisuje ostatni bój rakiетników z kozakami: *Dembiński czekał w pozycji pod Janowem, tj. prawym skrzydłem oparty o wieś Granaty, lewym ku lasowi od granicy pruskiej. My przeszliśmy Janów, zajęliśmy pierwszą linię. (...) Moskale chcieli odciąć dywizję piechoty, a zatem z całej baterii zacząłem ich mocno kropić, jednak Moskale z dział do nas nie strzelali i tylko jazda chciała nam urwać bataliony piechoty. Wtem nadjechał generał Rybiński, powiada do mnie siedzącego na koniu, „Artylerii nie mówię komplementów, gdyż jest to najwaleczniejsze wojsko” – salutowałem go przegalopowałem przy nim całą baterię, ale cóż to za smutne uczucie przeniknęło mą duszę, bo aż nadto dobrze przekonany byłem, że w tej kampanii to ostatnia lustracja, którą odbywam. (...) Ja zaś widząc znowu masy jazdy rozwijające się, powiedziałem Dembińskiemu, ażeby już nie bardzo chciał droczyć. A zatem wziąłem sam lewą półbaterii naprzód zostawiwszy przy drugiej porucznika Męcińskiego, podsunąłem się na dobry ustęp strzału granatnikowego i zacząłem mocno na ziemię walić ludzi i konie, a gdy już kolumny odwrotny marsz robić zaczęły, puściłem jeszcze kilka rakiет*

(T. Katafiasz 1983a, s. 196; ср. прим. 177). Упомянутый выше в примечании *Wykaz Dział Amunicyi i Oficerów znajdujących się w Wydziale 3im dnia 30 Sierp. 1831 Roku Komendanta Baterii Wydziału 3go Fortyfikacyi Warszawy Ramańskiego Podpułkownika*, который касался также шанца №57, сообщает о том, что укрепление оснащено 208 конгревовыми ракетами (108 2 ½-дюймовыми и 100 1 ½-дюймовыми) (см. Таблицу 1). В свою очередь, в *Raport z Szańca nr 57 Podany dnia 4go Mca Września 1831 r. Komendanta Baterii No 57. Porucznika Borzęckiego (BP, рукоп. 397, л. 617)* нет упоминания о конгревовых ракетах<sup>96</sup>. Таким образом, либо ракеты были изъяты в последние дни перед штурмом, либо им попросту не придавали значения<sup>97</sup>.

Во время исследовательских раскопок в 2013 году на территории редута №54 были найдены несколько фрагментов железных пластин, толщина которых соответствовала параметрам корпусов ракет Конгрева (рис. 19). Возможно, их связь с этого типа снарядами подтвердится по окончании процесса консервации.

Наиболее интересной находкой стал фрагмент металлической ленты из латунного сплава (рис. 20–23). Параметры этой ленты указывают на то, что она могла быть частью крепления головки ракеты Конгрева. В качестве боеголовки могла использоваться осколочная граната, крепящаяся крестнакрест к корпусу ракеты с помощью именно таких лент. Мы располагаем подобными находками, в частности, с поля сра-

<sup>96</sup> Возможно, 5 сентября в редут № 54 были доставлены боевые конгревовы ракеты. 3 сентября генерал Юзеф Бем приказал полковнику Яну Федоровичу разослать ракеты во внешние шанцы 3, 70, 53II, 54, 57, 59, 62, 66, 67, в том числе в редут № 54 200 шт. (T. Strzeżek. 2011, s. 24; BP, рукоп. 396, л. 291, приказ от 03.09.1831 г.).

<sup>97</sup> В рапорте, однако, содержится замечание поручика Боженцкого: *После подачи последнего рапорта – Прибыло – ничего – Убыло – ничего.* (BP, рукоп. 397, л. 617). При отсутствии установки (ракетных козликов), способной их выпускать, боевые ракеты, в отличие от сигнальных, были бесполезны. Однако рапорты составлялись для подачи командованию, поэтому следовало указывать и то оснащение, которое не подходило для боевого оборудования.



Рис. 20. Fragmenty taśmy mosiężnej, być może pochodzącej z obejmy rakiety. Reduta Orдона, nr inw. 1430/13. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 20. Фрагменты латунной ленты. Возможно, с державки ракеты. Редут Ордона, инв. № 1430/13. Фото М. Ковалевски.

Рис. 21. Fragment blachy mosiężnej, być może pochodzącej z rozerwanej rakiety zapalającej. Reduta Orдона, nr inw. 1453/13. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 21. Фрагмент латунного листа. Возможно, с разорвавшейся зажигательной ракеты. Редут Ордона, инв. № 1453/13. Фото М. Ковалевски.

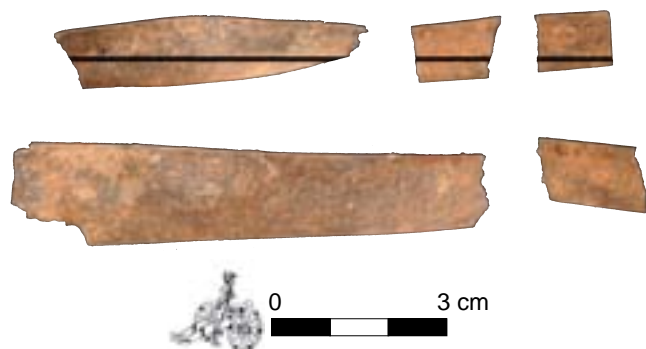


Рис. 22. Fragmenty taśmy żelaznej, być może pochodzącej z obejmy rakiety. Reduta Orдона, nr inw. 1607/13. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 22. Фрагменты железной ленты. Возможно, с державки ракеты. Редут Ордона, инв. № 1607/13. Фото М. Ковалевски.

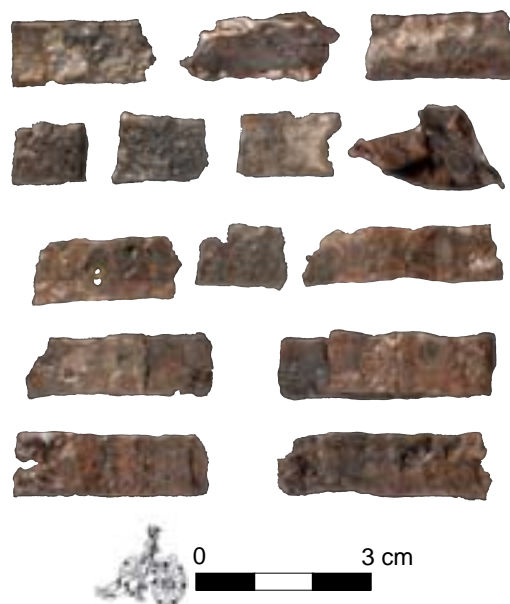


Рис. 23. Fragmenty taśmy żelaznej, być może pochodzącej z obejmy rakiety. Reduta Orдона, nr inw. 2054/13. Fot. M. Kowalewski.

Рис. 23. Фрагменты железной ленты. Возможно, с державки ракеты. Редут Ордона, инв. № 2054/13. Фото М. Ковалевски.

Wiadomo, że w nocy z 4 na 5 października, tuż przed internowaniem w Prusach, część ułanów zniszczyła swoje lance, łamiąc drzewce i zakopując groty, a piechota topiła swoje karabiny w Drwęcy. Prawdopodobnie się wydaje, że także rakielnicy zniszczyli wyrzutnie i rakiety, zgodnie z procedurami wiążącej ich tajemnicy wojskowej.

жения под Ольшинкой Гроховской, а также рисунками и описаниями из работ Ю. Бема (1953, с. 12–14, рис. 24–35).

#### Упадок формирования польских ракетчиков

Все ракетные установки были вывезены с территории Варшавы в ночь с 7 на 8 сентября 1831 г. Сохранились и ракеты, хотя артиллеристы уничтожили все свои снаряды и заряды<sup>98</sup>.

*kongreskich, które miałem przy baterii. Prawda, że jedną o małą bagatelkę własnego szefa sztabu pułkownika Rędzińę o mało co nie zabiliśmy, ale to nie nasza byłaby w tem wina, bo on przed front artylerii wyjeżdża, a za pewność rakiety nikt nie może zaręczyć. Wtem przyszedł rozkaz od generała Dembińskiego, a już więcej nie strzelać. Lecz ja nie mógłbym wytrzymać, aby całym frontem ognia „pour la dame” nie dać, więc powiedziałem do żołnierzy: Kanonierzy! Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy! Cała bateria ognia-baczność-pal!. I tak padły ostatnie wystrzały o godzinie trzy kwadrans na dziesiątą przed południem dnia 5 października 1831 roku. Ostatnie wystrzały w roku 1831 (...).*

<sup>98</sup> Это было в согласии с правилом от 1823 г., которое гласило: поскольку потеря орудия такой же позор для артиллерии, что и потеря итандарта в других войсках, артиллеристы часто... бросают тележки для вывоза орудий на лошадей; а обязанность ракетчиков (...) все штуки оружия из плохой ситуации вывезти.



Wraz z raketnikami przekraczającymi granice Królestwa Polskiego i Prus zakończył się dziewięcioletni okres istnienia pierwszych w dziejach Wojska Polskiego regularnych oddziałów artylerii raketowej<sup>100</sup>.

## Bibliografia:

### Bielecki R.

2001 *Encyklopedia wojen napoleońskich*, Warszawa.

### Bem J.

1819 *Notes sur les fusées incendiaries faites par Joseph Bem capitaine legere a cheval polonaise*, Z. dissolutów Oddziału II AGAD, Broszura powielona litograficznie w 1819 r., brak miejsca wydania.

1820 *Erfahrungen über die Congrevischen Brand-Raketen bis zum Jahre 1819 in der König [lischen] Polnischen Artillerie gesammelt und an Seine Kaiserliche Hoheit den Grossfürst Constantin, General en Chef aller König[ischen] Polnischen Truppen, berichtet von Joseph Bem Hauptmann in der König[lischen] Polnischen reitenden Artillerie*, przygotowana do druku przez M. Schuch'a, Weimar.

1953 *Uwagi o raketach zapalających*, Warszawa.

1956 *O powstaniu narodowym w Polsce*, Warszawa.

### Borkowski W., Mechliński M.

2014 *Pociski artyleryjskie pochodzące z badań archeologicznych w rejonie Reduty Ordon*, [w:] W. Borkowski, N. Kasparek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordon. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 171–186.

### BP

*Biblioteka Polska w Paryżu*, rękopisy: BP, rkps 396, k. 291; BP, rkps 397, k. 615; BP, rkps 397, k. 619; BP, rkps 397, k. 621; BP, rkps 397, k. 623; BP, rkps 397, k. 627; BP, rkps 397, k. 629; BP, rkps 397, k. 633.

### Chamski T. J.

1989 *Opis krótki lat upłynionych*, Warszawa.

### Chojnacki M.

1971 *Wojsko Polskie w 1823 r. i manewry pod Brześciem*, Studia i Materiały do Historii Wojskowości XVII/1, s. 179–223.

### Ćwierdziński J.

1964 *Józef Bem, Uwagi o raketach zapalających*, [recenzja w:] Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej, Warszawa.

### Drewnicki L.

1971 *Za moich czasów*, Warszawa.

### Gembarzewski B.

1903 *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie 1815–1830*, Warszawa.

### Gloger Z.

1903 *Encyklopedia Staropolska*, t. IV, Warszawa.

Peших ракетчиков присоединили к формированию артиллеристов. Так, например, Станислав Багеньский, получивший звание капитана, во время перехода прусской границы принял командование над 3-й ротой легкой пешей артиллерии (N. Kasparek. 2009, s. 80). Немного отдохнув в Модлине, отряды артиллерии, саперов и медицинский корпус отправились через Каменицу, Бжешчь Куявский, Рыпин и Голково в Щутов около Бродницы, чтобы 5 октября пересечь границу с Пруссией.

Последнее столкновение тыловой охраны под командованием генерала Дембинского в период Княжества стало также последним сражением ракетчиков. Это были конные ракетчики из последнего взвода корпуса, входившие в состав 3-й батареи легкоконной артиллерии, которую возглавлял капитан Юзеф Пузына<sup>99</sup>.

Известно, что в ночь с 4 на 5 октября, непосредственно перед интернированием в Пруссию, часть уланов ломали древка своих копий и закапывали наконечники, а пехота топила свои карабины в Дрвенце. Вполне вероятно, что и ракетчики уничтожили установки и ракеты в согласии с обязывающей их военной тайной.

Вместе с уходом ракетчиков, пересекающих границу Царства Польского с Пруссией, закончился девятилетний период существования первых в истории Войска Польского регулярных отрядов ракетной артиллерии<sup>100</sup>.

<sup>99</sup> Сам Пузына (1998, s. 163, 164; ср. также N. Kasparek 2009, s. 80, прим. 119) так описывает последний бой ракетчиков с казаками: *Дембинский ждал на позиции под Яновом, т.е. правым флангом опирающейся о деревню Гранаты, а левым – о лес и границу прусскую. Мы, прошедши Янов, заняли первую линию. (...) Москаля хотели отрезать дивизию пехоты, поэтому я огнем батареи начал их сильно поливать, но москаля из орудий в нас не стреляли, и только кавалерия хотела нам отрезать батальоны пехоты. В тот момент прибыл генерал Рыбинский, и говорит мне, сидящему на лошади: Артиллерии комплиментов не говорю, так как это наиболее страшнейшее войско. Я отсалютовал, и вся батарея перед ним проскакала, но что за печальное чувство проникло в душу мою, потому что я был абсолютно уверен, что в этой кампании то был мой последний смотр. (...) Я снова, глядя на движущуюся конницу, сказал Дембинскому, чтобы он не сильно докучал. А затем сам взял левое крыло полубатареи наперед, оставав при другом поручика Менчиньского, передвинулся на расстояние орудийного выстрела и начал сильно крушить людей и лошадей, а когда колонны отступать начали, выпустил еще несколько ракет конгревовых, которые были в батарее. Правда, одной чуть не погубили шефа своего собственного штаба полковника Рендзину, но то не наша была бы в том вина, потому что он вперед армии выехал, а за точность ракет никто ручаться не может. После пришел от генерала Дембинского приказ не стрелять более. Но я бы не выдержал, чтобы всем фронтом огня *roux la dame* не дать, поэтому сказал солдатам: *Канониры! Еще Польша не погибла, если мы живы! Вся батарея, огня-внимание-пли! И так прозвучали последние выстрелы в три четверти десятого перед полуднем 5 октября 1831 года. Последние выстрелы в 1831 году (...)*.*

<sup>100</sup> Уже после подавления восстания появилась публикация *O racach kongrewskich*. Ее анонимный автор обращал внимание на преимущества ракет в партизанской войне: *Если народ лишили осадного оборудования и профессионалов (...) несколько тысяч ракет, за границей купленных, хватит, чтобы эти гнезда тирании в пепелища превратить и судьбу отчизны изменить* (Т. Катафаш 1983b, с. 101, 102; ср. прим. 13).

<sup>100</sup> Już po upadku powstania ukazała się publikacja *O racach kongrewskich*, której anonimowy autor wskazywał na zalety rakiet w walkach partyzanckich: *gdy naród ogołocony [jest] ze swoich parków oblężniczych i ludzi fachowych (...) kilka tysięcy rac, kupionych za granicą, wystarczy, aby te gniazda tyranstwa w perzynę obrócić i ocalić los ojczyzny* (Т. Катафаш 1983b, s. 101, 102; por. też przyp. 13).

- Grabowiecki J.**  
1970 *Moje wspomnienia w emigracji. Od roku 1831 do 1854 spisane w Marsylii*, z rękopisu przygotowała do druku i przypisałmi opatrzyła Elżbieta Helena Nicciswa, Warszawa.
- Historia...**  
2001 *Historia materiałów wybuchowych*, Warszawa.
- Janko H.**  
1881 *Wspomnienia Henryka Janki z roku 1831*, [w:] *Zbiór pamiętników do historii powstania polskiego z roku 1830–1831*, Lwów.
- Jaszowski J.**  
1968 *Pamiętnik dowódcy rakiетników konnych*, Warszawa.
- Katafiasz T.**  
1981 *Organizacja i uzbrojenie rakiетników w wojsku Królestwa Polskiego (1822–1830)*, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* XXIII, s. 135–186.  
1982 *Zagadnienie badań nad polskimi osiągnięciami w dziedzinie techniki rakiетowej w XIX w.*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” XXVII, nr 2, s. 379–395.  
1983a *Zastosowanie broni rakiетowej w polskich powstaniach narodowych XIX w.*, *Studia i materiały do historii wojskowości* t. XXVI, s. 163–229.  
1983b *O polskich rakiетnikach w powstaniu listopadowym*, [w:] J. Skowronek, M. Żmigrodzka (red.), *Powstanie listopadowe 1830–1831. Geneza-uwarunkowania-bilans-porównania*, Wrocław.  
1995 *Polscy prekursorzy techniki rakiетowej w XIX w. (do 1831 r.)*, [w:] L. Komuda, B. Polak (red.), *Polska myśl techniczno-wojskowa 1918–1945. III Ogólnopolska Konferencja Naukowa*. Koszalin, 23 lutego 1995 r., s. 9–35, Koszalin.  
1997 *Polscy prekursorzy techniki rakiетowej w XIX w. (do 1919 r.)*. Część II, [w:] B. Polak, T. Katafiasz (red.), *Polska myśl techniczno-wojskowa 1918–1989, IV Krajowa Konferencja Naukowa, Koszalin, grudzień 1997 r.*, s. 33–71, 252–262, Koszalin.
- Katafiasz T., Mechliński M.**  
2007 *Udział rakiетników polskich w wojnie z Rosją 1830–1831*, „Militaria” 12, s. 3–19.
- Kasperek N.**  
2009 *Ostatnie chwile powstania listopadowego. Brodnica 1831*, Olsztyn.
- Komuda L.**  
1972 *Obrona rakiетowa w Powstaniu Listopadowym. Z dziejów polskiej myśli techniczno-wojskowej*, „Kierunki” 51/52 (861/862), s. 17–24.
- Kucal M.**  
2012 *Artyleria w wojnie polsko-rosyjskiej (powstanie listopadowe) 1830–1831*, <http://www.historia.org.pl>. dostęp 5.10.2015 r.
- Mechliński M.**  
2007 *Rekonstrukcja wyrzutni 2,5-calowych rakiет na podstawie rysunków Józefa Bema zmieszczonych w Uwagach o rakiетach zapalających z roku 1819*, <http://www.oldartillery.pl>. dostęp 5.10.2015 r.  
2009 *Powstanie Listopadowe i udział rakiетników polskich w wojnie z Rosją 1830–1831*, <http://www.dobroni.pl>. dostęp 5.10.2015 r.  
2010 *Polskie Wojska Rakiетowe 1923–1831*, maszynopis licencjatu w Archiwum Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.
- 2014 *Historia broni rakiетowej do roku 1831 – część I*, <http://www.arsenal.org.pl>. dostęp 5.10.2015 r.
- Mierosławski L.**  
1888 *Bitwa warszawska w dniu 6 i 7 września 1831 r.*, t. I, II, Poznań.
- Mórawski K.**  
1975 *Józef Bem*, Warszawa.
- Nowak T. M.**  
1971 *Zagadnienia techniki rakiетowej w drukowanym piśmiennictwie europejskim XVI w.*, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* XVII/2, s. 48–59.  
1972 *Zagadnienia techniki rakiетowej w drukowanym piśmiennictwie europejskim pierwszej połowy XVII w.*, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości* XVIII/1, 95–113.
- Ochman M. A.**  
2007 *Rakiety i rakiетnicy*, „Poligon” 2/2007, s. 94–96.
- Prądyński I.**  
1909 *Pamiętniki*, t. I–IV, Kraków.
- Puchalski T.**  
1987 *Pamiętniki 1827–1840*, Lublin.
- Puzyna J.**  
1998 *Z pamiętnika Józefa kniazia z Kozielska Puzyny, kapitana artylerii wojska polskiego w powstaniu 1831 r. (22 VIII – 14 X 1831 r.)*, wyboru dokonał i wstępem poprzedził Józef Kazimierski, „Rocznik Mazowiecki” 10, s. 133–168.
- Rakiety...**  
2010 *Rakiety polskie z okresu Królestwa Polskiego (1822–1831)*, - <http://www.samolotyplskie.pl>. dostęp 5.10.2015 r.
- Smoliński A.**  
2010 *Mundur i barwy artylerii polskiej w XVIII i XIX wieku*, Toruń.
- Sobótka M.**  
2014 *Rakiетnicy 1822–1831*, <http://www.ojczyzna-suwalszczyzna.pl>. dostęp 5.10.2015 r.
- Tonkin M. /Тонкин М.**  
1952 *Русская ракетная артиллерия*, Москва.  
*Russkaâ raketnaâ artileriâ*, Moskva.
- Szczygielska M.**  
2013 *Rakiетnicy Konni Królestwa Polskiego*, <http://www.ksopit.pl>. dostęp 5.10.2015 r.
- Strzeżek T.**  
2000 *Udział gen. Józefa Bema w obronie Warszawy 6–7 września 1831 roku*, [w:] N. Kasperek, W. B. Łach (red.), *W cieniu Generała Józefa Bema w 150 rocznicę śmierci*, s. 33–47, Węgorzewo.
- Tokarz W.**  
1930 *Wojna polsko-rosyjska 1830–1831*, Warszawa.
- Whitehorne J. A.**  
1997 *The Battle for Baltimore 1814*, Baltimore.
- Zamoyski W.**  
1913 *Jeneral Zamoyski 1803–1868*, t. I, II, Poznań.
- Zwierkowski W.**  
1973 *Rys powstania, walki i działań Polaków*, Warszawa.



## NIE TYLKO ORDON. POLSKI OFICER POWSTANIA LISTOPADOWEGO W KRAJU I NA EMIGRACJI

## НЕ ТОЛЬКО ОРДОН. ПОЛЬСКИЙ ОФИЦЕР-УЧАСТНИК ВОССТАНИЯ НА РОДИНЕ И В ЭМИГРАЦИИ

*Obraca się kartka, mijają miesiące i lata.  
Tymczasem Giovanni Drogo jeszcze czeka,  
choć nadzieja słabnie z każdą minutą.  
(...) Obojętne co mówił, jego słowa,  
pozornie nawet najserdeczniejsze,  
w odczuciu wszystkich zachowywały zawsze  
niejasny posmak wymówki,  
prawie tak, jakby tylko on spełniał obowiązek do końca,  
tylko on był podporą Fortecy.*

Dino Buzzatti / Дино Буццати, *Pustynia Tatarów*

Stworzenie jednolitego, ogólnego obrazu tak zróżnicowanej grupy społecznej, jaką była kadra oficerska okresu Powstania Listopadowego, należy do wyzwań w praktyce niewykonalnych. Nie sposób przyporządkować losów tysięcy ludzi do odgórnie obranych szablonów, zaryzykować zlekceważenie różnorodności jednostek wyłącznie na rzecz cech wspólnych. Zresztą próby takie stanowią same w sobie pułapkę. Nawet jeśli wyodrębnimy pewne zjawiska, elementy specyficzne w celu stworzenia jednolitego, spójnego wizerunku, okaże się, że również w tych ramach będziemy mieć do czynienia z kolejnymi podziałami, nakładającymi się na siebie wzajemnie. Nie ma jednego wizerunku polskiego oficera, istnieje natomiast wspólnota losów, związana z wyborem – bardziej bądź mniej świadomym – służby wojskowej jako życiowej ścieżki, która prowadziła przez kolejne etapy egzystencji. W oparciu o nią można podjąć próbę wyróżnienia grup reprezentantów tworzących środowisko oficerskie, wyodrębnione ze społeczeństwa polskiego za sprawą sytuacji politycznej kraju i doświadczeń ostatnich dziesięcioleci, które doprowadziły do wykształcenia się swoistego etosu żołnierza, dziewiętnastowiecznego rycerza wolności. Pozwoli to odpowiedzieć na pytanie, kim byli ci ludzie, co wpłynęło decydująco na ich losy w okresie powstania i po jego upadku. Równie istotne w tym kontekście

Создание целостного, общего образа настолько разнообразной социальной группы, какой был офицерский состав периода Ноябрьского восстания – одна из неосуществимых на практике задач. Нельзя сортировать судьбы тысяч людей по указанным сверху шаблонам, пытаться игнорировать разнообразие личностей, чтобы выделить общие черты. Кроме того, такие попытки – сами по себе ловушка. Даже выделив определенные явления и конкретные детали с целью создания единого, целостного образа, мы поймем, что в этих рамках содержатся новые подгруппы, переплетающиеся с другими. Нет определенного образа польского офицера, однако есть общность судеб, связанная с более или менее сознательного выбора военной службы своим жизненным путем, ведущим по разным этапам существования. Основываясь на этом, можно попытаться выделить группы представителей офицерской среды, отделенные от польского общества вследствие политических перемен в стране и опыта последних десятилетий, приведших к созданию некоего этоса солдата, рыцаря свободы XIX века. Так удастся определить, кем были эти люди, что повлияло на их судьбы в период восстания и после его падения. Немаловажное значение имеют и их индивидуальные особенности, повлиявшие на удел офицеров после 1831 г.

okażą się indywidualne cechy osobowościowe, wpływające w niebagatelny stopniu na losy reprezentantów środowiska oficerskiego po 1831 r.

Istnieją liczne kryteria, na podstawie których można pogrupować środowisko oficerów. W pierwszej kolejności należy uwzględnić przedziały wiekowe i społeczne, wpływające bezpośrednio na poziom doświadczenia w zakresie służby w czasie wojny i pokoju, ale również wykształcenie fachowe, światopogląd, zapatrywania polityczne, stosunek do władzy. Na tej podstawie można zarysować charakterystykę pokoleniową oficerów Powstania Listopadowego.

W przypadku zróżnicowania społecznego trudno wskazać na jakiegokolwiek znaczące przeobrażenia. W porównaniu ze stanem sprzed 1815 r. możemy w pewnym stopniu mówić o poszerzeniu się składu o reprezentantów średniej i drobnej szlachty oraz wzroście liczby przedstawicieli mieszczaństwa. Skład społeczny kadry oficerskiej orbitował w zasadzie w sferze trzech grup. Pierwsza z nich zgromadziła przedstawicieli arystokracji i zamożnej szlachty. Równie ważne co długa historia i rozgałęzione drzewo genealogiczne okazywały się szerokie wpływy na dworach europejskich oraz pozycja finansowa. W tej grupie znaleźli się absolwenci renomowanych szkół zagranicznych – głównie francuskich – przysposabiających młodych ludzi do służby wojskowej, a więc zdobywcy „światowych” szlifów również w zakresie kultury i obyczajów. Koliacje rodzinne oraz staranne wykształcenie stanowiły istotne elementy wpływające na dalszy przebieg kariery. Co ważne, w przypadku tej grupy możemy mówić o dwóch rodzajach dochodów: dochody stałe, do których należała wojskowa pensja oraz tzw. dochody pozasłużbowe, obejmujące zyski z posiadanych majątków ziemskich.

Grupę drugą tworzyli przedstawiciele mieszczaństwa, mniej zamożnej szlachty – głównie najmłodsze roczniki obejmujące lata 1800–1810. Decyzja o wyborze służby wojskowej uwarunkowana była w tym przypadku zarówno motywami materialnymi, jak i osobistymi. Często była to przede wszystkim świadomie obrana ścieżka życiowa, powołanie. Przed reprezentantami tej grupy rozpościerała się zazwyczaj stosunkowo długa i mozolna droga prowadząca do ewentualnych awansów. Trudno jednoznacznie stwierdzić, jaki odsetek stanowili wśród nich absolwenci szkół podchorążych, wydaje się jednak, że była to znaczna i stale wzrastająca grupa. Znajdziemy wśród nich zarówno synów rzemieślników, urzędników, nauczycieli, przedstawicieli mniejszości narodowych. W tej części środowiska istotną rolę odgrywał kult Napoleona – jego legenda stanowiła nierozzerwalny element okresu dorastania i młodości.

Natomiast w skład grupy trzeciej wchodził doświadczeni wojskowi, mający za sobą udział w potyczkach wojennych. Obejmowała głównie roczniki z lat 70., 80. i 90. XVIII stulecia. Charakteryzował ją w znacznym stopniu sentyment istniejący wśród tych, którzy ze względu na wiek mieli okazję uczestniczyć w wojnach prowadzonych przez cesarza Francuzów.

Есть ряд критериев, на основе которых можно отнести офицерский состав к разным группам. В первую очередь следует учитывать возрастное и социальное разделение, прямо влияющее на уровень опыта в мирное и военное время, а также образование, убеждения, политические взгляды и отношение к власти. На основе этого можно обрисовать характеристики поколения офицеров Ноябрьского восстания.

Говоря о социальном разделении сложно указать на какие-либо значительные отличия. По сравнению с 1815 г. в офицерском составе можно отметить появление представителей среднего и мелкого дворянства и увеличение числа представителей буржуазии. Офицерский корпус состоял главным образом из трех социальных групп. Первая объединяла в себе представителей аристократии и богатой знати. При дворах европейских правителей большое значение имела продолжительность существования рода, разветвленное генеалогическое древо и финансовое положение. К этой группе принадлежали выпускники престижных зарубежных школ – в основном французских, – готовящих молодежь к военной службе и обучающих культуре и обычаям. Семейные связи и хорошее образование были важными элементами, влияющими на дальнейшую карьеру. У представителей этой группы было два типа доходов: фиксированный, включавший военную зарплату, а также т. наз. неслужебный доход – прибыль от принадлежащих офицерам имений.

Вторая группа состояла из представителей буржуазии, менее богатых дворян. Большинство из них родились в 1800–1810 гг. Решение отправиться на военную службу обуславливалось как материальными, так и личными мотивами. Чаще всего это был сознательный выбор жизненного пути – призвание. Представителей этой группы, как правило, ждал довольно долгий и трудный путь, который мог закончиться повышением по службе. Трудно сказать однозначно, какую часть из них составляли выпускники кадетских школ, но похоже, что это была большая, постоянно растущая группа. К ней принадлежали сыновья ремесленников, служащих, учителей, представителей национальных меньшинств. В этой группе важную роль играл культ Napoleona – его легенда была неотъемлемой частью взросления.

В состав третьей группы входили опытные военные, уже участвовавшие в сражениях. В основном они родились в 70-х, 80-х и 90-х годах XVIII века. Для этой группы была характерна некоторая сентиментальность, особенно это касалось тех, кто по возрасту мог участвовать в войнах под предводительством французского императора.

В обоих случаях часто отмечается принадлежность к масонству, интерес к постулатам демократии и просвещения.

В связи со спецификой польских земель мы не учитываем офицеров крестьянского и рабочего происхождения. Их юридическое и социальное положение позволяло им

W obu przypadkach odnotowujemy często przynależność do masonerii, zainteresowanie postulatami o charakterze demokratycznym i oświeceniowym.

Ze względu na specyfikę ziem polskich nie uwzględniliśmy w środowisku oficerów osób o chłopskich i robotniczych korzeniach. Ci pierwsi, ze względu na zajmowaną pozycję prawnospołeczną mieli praktycznie zerowe szanse, aby marzyć o wojskowej karierze. Natomiast robotnicy (wyrobnicy) zaczęli dopiero tworzyć oddzielną miejską grupę społeczną. W omawianym okresie nadal byli związani z kulturą i realiami społecznymi wsi polskiej. Proces zakorzeniania i tworzenia oddzielnych struktur robotniczego świata dopiero się rozpoczął.

Oficerowie powstania wywodzili się z dwóch odmiennych generacji, nie tylko biologicznej, ale, co znacznie istotniejsze, kulturowej i historycznej (A. Witkowska 1962, s. 40). W obu przypadkach reprezentanci pokoleń (urodzeni po 1800 r. oraz uczestnicy wojen napoleońskich) pielęgnowali kult narodowych postaci, tradycji, historii Rzeczypospolitej, kształtując, częściowo nieświadomie, wzory postaw cechujących ówczesnego patriotę.

Znaczenie i poziom wykształcenia, odczytanie w literaturze klasycznej, a przede wszystkim historycznej znamionowało przynależność do części pokolenia, z którego wywodzili się powstańcy oficerowie. Cechą wspólną i znaną dla całego środowiska jest fakt, że w bezwzględnej większości znali jedynie rzeczywistość Polski podzielonej, rozszarpanej na trzy części – nie wiedzieli, czym jest wolny, niepodległy kraj, ani możliwość decydowania o jego losach. Musieli – ba, chcieli! – stworzyć sobie obraz Rzeczypospolitej, mitycznej ojczyzny, obiektu westchnień i tęsknot. Bo w istocie tęsknota za przeszłością, fascynacja tym, co było, stanowiły kolejny istotny rys pokolenia uczestników irredenty. Owej tęsknej melancholii towarzyszyła również pewna doza młodzieńczej irytacji, rozżalenia, związanego z niemożnością uczestniczenia w wydarzeniach tej miary co powstanie kościuszkowskie, powstanie Legionów Polskich we Włoszech, skończywszy zaś na marszu, ramię w ramię, w szeregach, nad którymi pieczę rozciągał geniusz Napoleona. Zauroczenie przeszłością w znacznym stopniu wpływało na percepcję codziennych realiów, począwszy od postaw i zachowań rówieśników, rodziny, zwierzchników, nauczycieli itd.: *Minęło kilka lat, a młodzi rzucili hasło powstania listopadowego. To był polityczny epilog niewinnie zaczynającego się przed laty sporu pokoleń. Bunt przeciw ojcom, przeciw instytucjom, przeciw ideologii i polityce „starych” wyzwolił się wreszcie ze swej zastępczej formy. Skierowany przeciw „staremu światu” – stawał się sprawą szerszą, wychodzącą poza sprawy generacji, poza biologiczne granice ludzkiego wieku* (A. Witkowska 1962, s. 40).

Funkcjonowanie w strukturach armii w pewnym stopniu decydowało o ostatecznym wykrystalizowaniu się poglądów polityczno-społecznych. Pod tym względem kadra oficerska Powstania Listopadowego nie stanowiła homogenicznej grupy. Istniał podział na napoleończyków i młodych, służących

tylko myśleć o wojskowej karierze. A robotnicy tylko zaczęli formować się w oddzielną miejską grupę społeczną. W trakcie omawianego czasu oni po prostu byli związani z kulturą i realiami polskiej wsi. Proces zakorzeniania i tworzenia oddzielnych struktur robotniczego społeczeństwa dopiero się zaczął.

Oficerowie powstania wywodzili się z dwóch różnych pokoleń, nie tylko biologicznych, ale, co ważniejsze, kulturowo-historycznych (A. Witkowska 1962, s. 40). W obu przypadkach przedstawiciele pokoleń (urodzeni po 1800 r. i uczestnicy wojen napoleońskich) pielęgnowali kult narodowych bohaterów, tradycje i historię Rzeczypospolitej, tworząc, nieświadomie, wzory postaw, charakterne dla ówczesnych patriotów.

Znaczenie i poziom wykształcenia, znajomość literatury klasycznej i przede wszystkim historycznej świadczyło o przynależności do pokolenia, z którego wywodzili się powstańcy oficerowie. Cechą wspólną i znaną dla całego środowiska jest fakt, że w zdecydowanej większości znali tylko realia podzielonej Polski, rozszarpanej na trzy części – oni nie wiedzieli, czym jest wolna, niezależna kraj, i jak można rozwiązać jej losy. Im bardziej chcieli – tworzyć obraz Rzeczypospolitej, mitycznej ojczyzny, przedmiotu westchnień i tęsknot. W tym celu tęsknota za przeszłością, fascynacja tym, co było, stanowiły kolejny istotny rys pokolenia uczestników irredenty. Owej tęsknej melancholii towarzyszyła również pewna doza młodzieńczej irytacji, rozżalenia, związanego z niemożnością uczestniczenia w wydarzeniach tej miary co powstanie kościuszkowskie, powstanie Legionów Polskich we Włoszech, skończywszy zaś na marszu, ramię w ramię, w szeregach, nad którymi pieczę rozciągał geniusz Napoleona. Zauroczenie przeszłością w znacznym stopniu wpływało na percepcję codziennych realiów, począwszy od postaw i zachowań rówieśników, rodziny, zwierzchników, nauczycieli itd.: *Minęło kilka lat, a młodzi rzucili hasło powstania listopadowego. To był polityczny epilog niewinnie zaczynającego się przed laty sporu pokoleń. Bunt przeciw ojcom, przeciw instytucjom, przeciw ideologii i polityce „starych” wyzwolił się wreszcie ze swej zastępczej formy. Skierowany przeciw „staremu światu” – stawał się sprawą szerszą, wychodzącą poza sprawy generacji, poza biologiczne granice ludzkiego wieku* (A. Witkowska 1962, s. 40).

Pracownicy wojskowi w jakiejś mierze kształtowali ostateczny kształt poglądów politycznych i społecznych. W tym względzie kadra oficerska Powstania Listopadowego nie była jednorodną grupą. Istniał podział na napoleończyków i młodych, służących

tylko myśleć o wojskowej karierze. A robotnicy tylko zaczęli formować się w oddzielną miejską grupę społeczną. W trakcie omawianego czasu oni po prostu byli związani z kulturą i realiami polskiej wsi. Proces zakorzeniania i tworzenia oddzielnych struktur robotniczego społeczeństwa dopiero się zaczął.

w armii Konstantego i ochotników po 29 listopada. Występowały również różnice na linii oficerowie starych i nowych formacji czy oficerowie liniowi i administracji wojennej.

Zaangażowanie polityczne, a raczej patriotyczne i stopień utożsamiania się ze sprawą narodową również nie stanowił podstawowego punktu stycznego. Oprócz zapaleńców, gorąco oddanych powstaniu i sumiennych wojskowych, rzetelnie i obowiązkowo podchodzących do swojej roli, znajdowało się wielu, którzy służbę traktowali w sposób instrumentalny, podejmowali próby wyzyskania bieżącej sytuacji dla poprawienia własnych finansów, bądź zwyczajnie starali się unikać trudów wojaczki, wykazując obojętny stosunek wobec postulatów narodowowyzwoleńczych.

Część przytoczonych zjawisk przybliżył Maciej Trąbski (2014) w swoich rozważaniach poświęconych dyscyplinie w oddziałach polskich w okresie irredenty. Przywoływane przez niego zagadnienia wyraźnie wskazują na brak spójności środowiska oficerskiego w kwestii podejścia do służby. Po pierwsze, wybuch powstania narodowego nie był w stanie całkowicie wyplenić u niektórych oficerów skłonności do złego czy wręcz okrutnego traktowania żołnierzy i w ogóle podwładnych. O ile w okresie 1815–1830 taka postawa mogła być tłumaczona obawą znalezienia się na „czarnej liście” Konstantego, o tyle po wybuchu powstania była spowodowana jedynie przez porywczosć, butę, pychę, pogardę dla prostego żołnierza, a czasem bezmyślność i skłonność do siłowego rozwiązywania wszelkich problemów. Gdybyśmy odnieśli to zjawisko jedynie do kadry starego wojska, musimy mieć również na uwadze fakt, iż karnością i dyscypliną wykazywały się właśnie *regularne oddziały formowane na przełomie grudnia 1830 i stycznia 1831 r. Gorzej było z dyscypliną w ochotniczych oddziałach formowanych na początku powstania, zwłaszcza w oddziałach kawalerii* (M. Trąbski 2014, s. 39). Z drugiej strony, nowe oddziały stosunkowo szybko „stawały na nogi” za sprawą oficerów i podoficerów, którzy skupiali się na przeszkoleniu młodego narybku, w większości nie mającego wcześniej do czynienia z wojskiem i bronią (M. Trąbski 2014, s. 45). Znaczną rolę odgrywała w tym przypadku chęć odznaczenia się, zyskania szacunku wśród żołnierzy, ale również kolegów.

Niestety, problemem była niesubordynacja wobec przełożonych, skłonność do awanturnictwa i pieniactwa. Do głosu dochodziły także często tzw. kwestie honorowe, urażona ambicja, a najczęściej duma, która stawała się zarzewiem konfliktów z kolegami. Nie można uciec przed refleksją, że szczególnie ta przywara środowiska oficerskiego mocno dawała się we znaki również w realiach emigracyjnych. Z drugiej strony nierzadko za sprawą silnych więzi koleżeństwa udawało się uniknąć części konfliktów, złagodzić zatargi, grając kartą przynależności do oficerskiej braci.

W przypadku młodych oficerów, którzy licznie w okresie powstania uzyskiwali awanse, pojawiał się problem z utrzymaniem dyscypliny – niesubordynacja i zachwianie relacji między przełożonym a żołnierzem stanowiły poważny problem, z którym borykano się na wszystkich szczeblach dowodzenia.

Среди них были энтузиасты, горячо преданные восстанию, добросовестные военные, тщательно и серьезно выполнявшие свою роль. Однако некоторые хотели использовать службу и сложившуюся ситуацию для того, чтобы улучшить свое финансовое положение, другие же пытались избежать тягот солдатской жизни, проявляя безразличие к постулатам народного освобождения.

Ряд перечисленных реалий осветил Мачей Тромбский (2014) в работе, касающейся дисциплины в польских отрядах в период ирредентизма. Обсуждаемые им темы явно указывают на отсутствие единства среди офицеров в вопросах отношения к службе. Вспышка народного восстания не смогла полностью искоренить у некоторых из них склонность к плохому и даже жестокому обращению с солдатами и другими подчиненными. Тогда как в 1815–1830 гг. такое отношение объясняется страхом попасть в черный список Константина, после начала восстания оно могло быть вызвано вспыльчивостью, высокомерием, гордостью, презрением к простому солдату, а порой и беспечностью, склонностью решать любые проблемы силой. Если отнести это явление только к офицерам старой армии, следует учесть, что дисциплина царила именно в *регулярных частях, сформированных на рубеже декабря 1830 и января 1831 гг. Хуже обстояло дело с дисциплиной в добровольческих отрядах, созданных в начале восстания, особенно в кавалерийских формированиях* (M. Trąbski 2014, s. 39). С другой стороны, новые отряды довольно быстро становились на ноги благодаря офицерам и унтер-офицерам, сосредоточивавшимся на обучении новичков, многие из которых ранее не имели дела с армией и оружием (M. Trąbski 2014, s. 45). Значительную роль играло желание отличиться, завоевать уважение среди солдат и коллег.

К сожалению, существовала проблема неподчинения начальству, склонность к авантюризму, и сутяжничество. На первый план часто выходили так называемые вопросы чести, оскорбленного честолюбия и гордости, которая становилась очагом конфликтов с коллегами. Нельзя отрицать, что этот порок офицерской среды проявлялся и в эмиграции. С другой стороны, нередко благодаря крепким товарищеским узам и принадлежности к офицерскому братству удавалось избежать некоторых конфликтов и уладить разногласия.

Молодые офицеры, получившие повышение по службе в период восстания, нередко испытывали трудности с дисциплиной. Неподчинение и нарушение субординации между командиром и подчиненным были серьезной проблемой, с которой боролись на всех уровнях. Разрыв был в какой-то степени вызван вопросом отношения к простому солдату, не чувствующему связи с народным делом, и что еще более важно, не понимающему концепции национальной идентичности. Во всяком случае, эта проблема касалась не только крестьян.

Среди офицеров периода Ноябрьского восстания была также группа, уклонявшихся от службы (M. Trąbski

Rozdźwięk był w pewnym stopniu wywołany kwestią odejścia do prostego żołnierza niewyrobionego narodowo, nie czującego związków ze sprawą polską, a co ważniejsze – nie rozumiejącego koncepcji tożsamości narodowej. Zresztą problem ten nie dotyczył tylko chłopów.

Wśród oficerów Powstania Listopadowego znajdowała się również grupa, która uchylała się od dalszego pełnienia służby (M. Trąbski 2014, s. 59). Chaos organizacyjny, formowanie się nowych oddziałów, pobyt w szpitalu czy proces rekonwalescencji bywały wykorzystywane jako idealny pretekst do spędzania czasu w stolicy i trawienia go na przyziemnych rozrywkach lub politykowaniu. Naturalnie takie zachowanie nie zawsze było związane ze zwyczajną chęcią porzucenia służby. Klęski wojenne, nastroje w sztabie, dochodzące co chwila informacje i plotki, często wzajemnie się wykluczające, doprowadzić mogły do kryzysu i załamania, szczególnie młodych oficerów. Poczucie zagubienia, bezsensu, a przede wszystkim frustracja mogły stać się powodem przejścia do postawy biernej, będącej wyrazem swoistego buntu m.in. przeciw przelozonym i ich działaniom.

Można odnieść wrażenie, że tę duchową i moralną zapasć spora część oficerów przeniosła w realia emigracyjnego żywota, który okazał się kolejnym punktem styczonym losów części reprezentantów środowiska oficerskiego.

Bolesną sprawą okazywała się również całkowita nieprzystawalność honoru żołnierskiego do realiów cywilnego życia i wyzwań przez nie stawianych w nowej rzeczywistości. Inna sprawa, że proza życia wyzwalała niejednokrotnie w ludziach złe cechy, pozwalając dojść do głosu wstydliwym słabościom: próżności, pazerności, zawiści oraz lenistwu. Z drugiej strony, na przestrzeni kolejnych kilkunastu lat po zakończeniu powstania, kwestia „obrony” honoru, wystąpienia czy konfliktu na jego tle stanowiła jedną z najbardziej charakterystycznych cech środowiska polskich oficerów przebywających na emigracji i z pewnością nie chodziło tu jedynie o reprezentantów niższych szczebli.

Byli jednak i tacy, którzy wykazywali się uporem, cierpliwością i chęcią przełamania bierności, atakującej niczym wirus polskich emigrantów. Nie zapominali o kraju, rodzinie, własnym pochodzeniu, mieli jednak świadomość, że pobyt na obczyźnie prawdopodobnie potrwa długo, należy zatem zapewnić sobie zarówno byt, jak i własne miejsce w obcym społeczeństwie. Osoby, które były stanie udowodnić zdobyte w kraju wykształcenie, decydowały się na podjęcie studiów. Barbara Konarska (1986, s. 6) w swych badaniach wykazała, że do tej grupy zaliczali się malarze, muzycy, nauczyciele szkół średnich oraz technicy z Korpusu Dróg i Mostów. Najliczniejsze grono oficerów odnajdujemy w dwóch ostatnich z wymienionych grup. Polacy kończyli szkoły medyczne, techniczne, decydowali się na pracę w handlu, całkowicie rezygnując z kontynuowania kariery wojskowej. Była to grupa wyróżniająca się, ale mimo wszystko niezbyt liczna (rys. 1).

Niestety bardzo często już na początku emigracyjnej wędrówki oficerowie listopadowi napotykali na problemy, które dodatkowo mogły wpływać zniechęcająco do podejmowa-

2014, s. 59). Организационный хаос, формирование новых отрядов, пребывание в больнице или процесс восстановления здоровья были идеальным предлогом провести время в столице, предаваясь плотским развлечениям и разговорам о политике. Конечно, такое поведение не всегда было связано с желанием покинуть службу. Военные поражения, настроения в штабе, новости и сплетни, часто противоречивые, вызывали депрессию и уныние особенно у молодых офицеров. Ощущение потерянности, бессмысленности, и, прежде всего, разочарование вынуждали их занимать пассивную позицию, выражая своего рода мятеж против командования и его действий.

Создается впечатление, что значительная часть офицеров перенесла это духовный и нравственный крах на реалии жизни в эмиграции – еще одной точки соприкосновения судеб представителей офицерской среды.

Болезненно ощущалась абсолютная несовместимость солдатской чести с реалиями гражданской жизни и вызовами, связанными с этой новой реальностью. Кроме того, проза жизни часто провоцировала проявление в людях плохих качеств, вызывая к жизни постыдные слабости: тщеславие, жадность, зависть и лень. С другой стороны, в течение десятка лет по окончании восстания вопрос защиты чести и конфликты на его почве были одной из отличительных черт польских офицеров в эмиграции. Безусловно, речь идет не только о представителях низких рангов.

Были и те, кто отличался упорством, терпением и готовностью преодолеть пассивность, охватившую польских эмигрантов подобно вирусу. Они не забывали о стране, семье, своем происхождении, но понимали, что пребывание за границей может затянуться, поэтому нужно организовать свой быт и занять собственное место в чужом обществе. Те, кто мог доказать наличие полученного образования, решались продолжать обучение. В своей работе Барбара Конарска (1986, с. 6) сообщила, что эта группа состояла из художников, музыкантов, учителей средних школ и инженеров из Корпуса дорог и мостов. Две последние подгруппы были самыми многочисленными. Поляки заканчивали медицинские и технические школы, были готовы заниматься торговлей, полностью отказавшись от военной карьеры. Эта группа выделялась среди остальных, но не была многочисленной (рис. 1).

К сожалению, очень часто уже в начале своих скитаний в эмиграции ноябрьские офицеры столкнулись и с другими проблемами, которые могли отнять желание заниматься профессиональной и общественной деятельностью. Немаловажную роль играло то, что значительная часть офицерского корпуса продвинулась по службе именно в период восстания. Из-за обстоятельств военного времени некоторые не могли доказать факт своего повышения. Это в первую очередь затрагивало именно среду эмигрантов, ведь от положения в военной иерархии зависел, в частности, размер пособий, выплачиваемых





Рис. 1. Obraz Dietricha Montena (1799–1843) *Finis Poloniae* (*Pożegnanie Polaków z Ojczyzną*), Staatliche Museen zu Berlin.

Рис. 1. Картина Дитриха Монтена (1799–1843) *Finis Poloniae* (*Прощание поляков с родиной*), Staatliche Museen zu Berlin.

nia aktywności zawodowej i społecznej. Niebagatelną rolę odgrywa fakt, że znaczna część korpusu oficerskiego z okresu powstania wojskowy awans uzyskała w trakcie jego trwania. Okoliczności czasu wojny sprawiły, iż część z nich miała problemy z udowodnieniem swojego stopnia. Dotyczyło to przede wszystkim właśnie środowiska emigracyjnego, w którym miejsce w wojskowej hierarchii decydowało m.in. o kwocie zasiłku wypłacanego przez państwo francuskie. Brak dokumentów, nieobecność w zachowanych ewidencjach czy wykazach stanowiła nierzadko ogromny problem. Z drugiej strony ten chaos dokumentacyjny wykorzystywali co bardziej sprytni i bezczelni w celu uzyskania profitów zarówno finansowych, jak również związanych ze wzrostem estymy w środowisku emigracyjnym. Kwestie te stawały się zarzewiem konfliktów, sporów i z pewnością małych tragedii, kiedy zasiłku odmawiano zasłużonemu, uczciwemu oficerowi, skazując go na biedę.

Zasiłek z jednej strony stanowił wsparcie, czasami jedyne, które umożliwiało przetrwanie. Z drugiej strony, w przypadku wielu osób odbierał motywację do szukania zarobku, pod-

francuzskim государством. Отсутствие документов, проблемы в сохранившихся данных или списках становились огромной проблемой. С другой стороны, более ловкие и бесстыдные использовали этот хаос, чтобы обрести не только финансовую прибыль, но и почет в среде эмигрантов. Эти вопросы становились источником конфликтов, споров и, конечно, небольших трагедий, когда в пособии отказывали заслуженным, честным офицерам, обрекая их на нищету.

С одной стороны, пособие было порой единственным средством выживания. С другой же – лишало стимула искать работу, прилагать усилия в изучении языка, освоить новую профессию. Оно создавало ложное впечатление, что пребывание за границей временное и текущее положение лишь интерлюдия к решающим событиям.

С годами жизнь вдали от семьи, друзей, родины создавала все более непреодолимый барьер между уехавшими и оставшимися в стране. Повседневные события, текущие беспокойства, дела, которыми жили обе стороны, все

jęcia wysiłku nauki języka, zdobycia nowego zawodu. Łudził, że pobyt na obczyźnie ma charakter tymczasowy, umacniając niekiedy przekonanie, że obecny stan to jedynie interludium przed decydującymi wydarzeniami.

Jednak z upływem lat życie w oddaleniu od rodziny, przyjaciół, rodzinnych stron tworzyło coraz większą barierę między tymi co odeszli, a tymi, którzy pozostali w kraju. Wydarzenia z życia codziennego, bieżące troski, sprawy, którymi żyła jedna i druga strona w coraz większym stopniu różniły się od siebie. I niemożliwe okazywało się odnalezienie punktów wspólnych. Emigrant stawał się człowiekiem egzystującym na granicy dwóch światów: ojczyzny, którą opuścił, i realiów kraju, do którego trafił. W żadnym z nich nie czuł się jak u siebie, niczym dodatkowy element układanki, niepasujący do gotowej pracy. Kwestia powrotu do kraju nie była łatwą decyzją z jeszcze jednego względu. Wiązała się bowiem najczęściej z decyzją o przyjęciu amnestii i złożeniu przysięgi homagialnej, co w polskim środowisku emigracyjnym bardzo często traktowano jako zaprzeczenie sprawy narodowej. Był to osąd surowy i z pewnością niejednokrotnie niesprawiedliwy. Brał jednak często górę, pielęgnowany skrzętnie przez uczucie zgorzknienia, frustracji, poczucia klęski. Emigracja dla niektórych stawała się swoistym rodzajem ofiary składanej na ołtarzu sprawy narodowej.

Decyzja o pozostaniu na emigracji wiązała się również z naturalizacją i jej motywami (B. Konarska 1986, s. 213–217). Argumentami przemawiającymi za przyjęciem obcego obywatelstwa były głównie kwestie rodzinne, zawodowe i praktyczne. Nie można jednak pominąć faktu, że wykształcony w obcym kraju Polak, który zdobył w nim pracę, założył rodzinę, traktował go jako drugą ojczyznę, z którą postanowił ostatecznie związać swoje losy.

Najsmutniejszy był los wojskowych, którzy po prostu nie umieli funkcjonować poza strukturami wojska. Zjawisko nieprzystosowania wynikało z faktu, że musieli porzucić swoje dotychczasowe społeczne role, związane silnie z ukształtowaną mentalnością, wychowaniem, a zwłaszcza pochodzeniem. Mowa tu o szeroko pojętej deklasacji, związanej przede wszystkim ze skromnym zapleczem finansowym i brakiem zakorzenienia w realiach obcego kraju i jego społeczeństwa. W tej sytuacji tytuł szlachecki, znajomość języków obcych czy przynajmniej niezwykła biegłość w szermierce, a głównie piękna wojenna karta znaczyły niewiele. Nie napelniły pustego żołądka, nie stłamsiły w zarodku uczucia samotności, niedopasowania oraz nieumiejętności zbudowania życia praktycznie od nowa.

Naturalnie egzystencja wymuszała pójsie drogą kompromisów, czasem niezwykle bolesnych, a w odczuciu niektórych nawet upokarzających. Z perspektywy romantycznego rycerskiego etosu bojownika o wolność, który towarzyszył emigrantom oficerom, owe decyzje mogły się wiązać z uczuciem życiowej klęski, mierności własnego charakteru. I nawet jeśli owe pragmatyczne zabiegi pozwalały na życie godne, nie zawsze było ono szczęśliwe. Wielu z nich starało się walczyć

сильнее отличались друг от друга. И найти общее, казалось, невозможно. Эмигрант становился человеком, существующим на границе двух миров: покинутой им родины и страны, в которую он попал. Ни в одной из них он не чувствовал себя как дома, словно элемент головоломки, который не подходит к готовому образу. Возвратиться в страну было нелегко еще по одной причине – решении о принятии амнистии и даче клятвы верности, что в польской эмигрантской среде часто рассматривалось как измена народному делу. Это было суровое и зачастую несправедливое суждение. Однако оно нередко брало верх, взлелеянное чувством горечи, разочарования, ощущением поражения. Для некоторых эмиграция становилась своего рода жертвой, приносимой на алтарь народного дела.

Решение остаться в эмиграции было также связано с натурализацией и ее мотивами (B. Konarska 1986, s. 213–217). Аргументами в пользу иностранного гражданства были в основном семейные, профессиональные и практические факторы. Нельзя игнорировать и то, что поляк, получивший образование в чужой стране, начавший работать и создавший семью, рассматривал ее как свой второй дом, и решал окончательно связать с ней свою судьбу.

Самой печальной была судьба военных, которые не могли функционировать вне армейской структуры. Их неприспособленность была вызвано тем, что им пришлось отказаться от своих общественных ролей, сильно связанных с менталитетом, воспитанием, и происхождением. Речь идет о широком понятии деклассации, связанной со скромной финансовой базой и невозможностью укорениться в реалиях иностранного государства и его общества. В этой ситуации рыцарский титул, знание иностранных языков, способности в фехтовании, и, главное, прекрасный послужной список значили не так уж много. Они не заполняли пустого желудка, не подавляли в зародыше чувства одиночества, неприспособленности и неумения построить жизнь практически заново.

Естественно, такое существование вынуждало идти на компромиссы, иногда крайне болезненные, а в восприятии некоторых даже унижительные. С точки зрения романтического рыцаря, сражающегося за свободу, присущей офицерам-эмигрантам, эти решения вызывали чувство жизненного поражения и посредственности собственного характера. И даже если эти прагматичные мероприятия позволяли вести достойную жизнь, она не всегда была счастливой. Многие из них пытались бороться с этим внутренним демоном, напоминающим времена военной службы и борьбы за высокую идею. И хотя в сердце оставалась какая-то заноза, все же побеждало осознание конца определенного этапа и необходимости преодолеть трудности нового пути.

На личность эмигрантов, безусловно, влияло семейное положение, а, точнее, довольно распространенное холостячество. Как справедливо отметила Алина Витковска (1997, с. 31), значение этого явления было связано с тем,

z tym wewnętrznym „demonem”, przywołującym czasy wojсковей służby i walki o wyższą ideę. I choć pewna zadra w sercu zostawała, do głosu dochodziła świadomość końca pewnego etapu, obowiązku sprostania przeciwnościom nowej drogi.

Na osobowość emigrantów wpływał na pewno stan cywilny, a dokładniej stosunkowo powszechne kawalerstwo, aby nie rzec starokawalerstwo. Jak słusznie zauważyła Alina Witkowska (1997, s. 31), znaczenie tego fenomenu zawiązanie było z faktem, iż *jako zjawisko socjologiczne pojawiło się nagle i stanowiło zaskoczenie także dla ludzi nią objętych*.

Kolejną cechą pokolenia oficerów popowstaniowych był problem przywoływanej już samotności, nierzadko związanej z niedostatkiem materialnym, a z czasem również z podeszłym wiekiem i chorobami. Losy większości pensjonariuszy Zakładu św. Kazimierza w Ivry wręcz podręcznikowo obejmowały każdy z tych etapów, które ostatecznie doprowadziły ich pod skrzydła siostr szarytek, sprawujących opiekę nad pensjonariuszami.

Bez wątpienia podział na linii emigracja-kraj wpłynął w znacznym stopniu na dalsze losy i drogi, którymi podążyli, choć na decyzję o wyborze jednej z tych alternatyw nie wpływał w żadnym stopniu styl życia przed wybuchem powstania. Jednak zarówno jedni, jak i drudzy musieli znaleźć przepis na życie w nowych realiach. W obu przypadkach mamy czasem również do czynienia z symboliczną i faktyczną ucieczką przed dawnym życiem i odpowiedzialnością za przeszłość i przyszłość.

Z całą pewnością doszło do jeszcze silniejszego rozwarstwienia się środowiska oficerów listopadowych, powstania nowych podziałów. Inaczej układały się losy tych, którzy pozostali, *bo kraj przechował otulinę „zwykłego życia”, normalność codzienności, familijność stosunków między ludźmi. Nie miał powodu dojść do skrajności inności, jaka stała się udziałem emigrantów* (A. Witkowska 1997, s. 193). Oficerowie, którzy pozostali w kraju, stanęli przez perspektywę złożenia przysięgi wierności, powrotu do stopni sprzed 29 listopada, zsyłki, czasem utraty części majątku. Jedni poddawali się biernie nurtowi życia, inni próbowali za wszelką cenę znaleźć dla siebie bezpieczne miejsce i jednocześnie intratną pozycję, umożliwiającą kontynuowanie służby. Byli przecież i tacy, którzy z ulgą przyjmowali powrót „dawnego porządku”. Wybór takiej a nie innej ścieżki wiązał się często z ostracyzmem ze strony emigracji i najbliższego otoczenia, wywoływał falę krytyki, rozdzielał przyjaciół, odsuwał od siebie współpracowników. Niektórzy potrafili z tym żyć, inni już niekoniecznie. Zarówno dla emigrantów, jak i pozostających w kraju najcięższe były zapewne pierwsze lata po upadku powstania, kiedy wszystko przesłoniła w zasadzie gonitwa i poszukiwanie winnych klęski, wzajemne obrzucanie się oskarżeniami, wyrzuty, przypisywanie sobie zasług i jednocześnie deprecjonowanie własnej roli oraz próby zatarcia wszelkich śladów udziału w narodowym zrywie: *dzieląc społeczność powstańczą na winnych i niewinnych, szlachetnych i podłych, zarazem korzystniej można było bilansować szanse powstania i utrwaląc własną gotowość do zachowania*

*что как социологический феномен оно появилось внезапно и было неожиданностью даже для охваченных им людей.*

Еще одной особенностью поколения офицеров этого периода была уже упомянутая проблема одиночества, часто связанная с материальными лишениями, старостью и болезнями. Судьба большинства обитателей Дома св. Казимира в Иври-сюр-Сен захватывала каждый из этих этапов, в конечном счете приведших их под крылья сестер милосердия, которые заботились о пансионерах.

Без сомнения, разделение эмиграция-родина в значительной мере повлияло на будущее и дороги, которые они выбрали, хотя на это решение никак не влиял образ жизни до восстания. Тем не менее как одни, так и другие должны были найти рецепт жизни в новой реальности. В обоих случаях мы сталкиваемся с символическим и фактическим бегством из старой жизни и ответственностью за прошлое и будущее.

Несомненно, произошло сильное расслоение офицерской среды, давшее начало новым подгруппам. Иначе сложилась судьба тех, кто остался, *потому что страна сохранила атмосферу обычной жизни, нормальность повседневности, близость отношений между людьми. У них не было причин подойти к границе инаковости, ставшей уделом эмигрантов* (A. Witkowska 1997, s. 193). Офицеры, оставшиеся в стране, столкнулись с необходимостью принять присягу на верность, возвращением к своим предыдущим званиям (до 29 ноября), ссылками, иногда потерей части имения. Одни пассивно плыли по течению, другие пытались любой ценой найти для себя безопасное и прибыльное место, дающее возможность остаться на службе. Были и те, кто с облегчением принял возвращение старого порядка. Выбор этого пути часто вызывал остракизм и волну критики со стороны эмигрантов и ближайшего окружения, разделял друзей, отталкивал сослуживцев. Некоторые могли с этим жить, другие нет. Как для эмигрантов, так и для оставшихся в стране наиболее сложными, вероятно, были первые годы после падения восстания, когда все были заняты преследованием и поиском виновных в провале, бросали взаимные обвинения и упреки, приписывали себе заслуги и одновременно приуменьшали свою роль, пытались уничтожить все следы участия в национальном восстании: *разделяя повстанческую общественность на виновных и невиновных, благородных и подлых, и в то же время выгодно уравновешивая шансы восстания и свою готовность сохранять образ солдата с верой в вооруженную победу* (A. Witkowska 1997, s. 20).

С течением лет ряды офицеров редели и все громче звучали слова об их жизни и желание восстановить справедливость для тех, кто этого заслуживал.

Невольно напрашивается вопрос, сколько поляков после 1831 г. посвятили свою жизнь бдению и ожиданию (как литературный герой Дино Буццати – Джованни Дрого) шанса заново начать борьбу, но, по сути, воспринимая это состояние как единственно возможный способ

*kondycji żołnierza wraz z wiarą w zbrojne zwycięstwo* (A. Witkowska 1997, s. 20).

W miarę upływu lat i wykruszania się środowiska, do głosu częściej dochodziła zwyczajna refleksja nad życiem oraz chęć oddania sprawiedliwości tym, którzy na to zasłużyli.

Mimowolnie nasuwa się refleksja, ilu spośród Polaków po 1831 r. podporządkowało swoje życie czuwaniu i oczekiwaniu, jak literacki bohater Dino Buzzatiego – Giovanni Drogo, niby na szansę ponownego podjęcia walki, jednak w gruncie traktując ten stan jako jedyną możliwą alternatywę funkcjonowania w/poza światem i jego bieżącymi sprawami. W jakim stopniu lęk przed „zwyczajnym” życiem deprymował ich losy? Jak często brała górę skłonność do ucieczki w stronę „obowiązku” trwania na posterunku i podporządkowania tej kwestii swojego życia?

Marsz przez Niemcy, entuzjazm, z jakim Polacy byli witani przez mieszkańców krajów niemieckich, towarzysząca temu wydarzeniu atmosfera święta, euforii i optymizmu czyniła z niedawnych jeszcze żołnierzy powstańczej armii bohaterów zbiorowej wyobraźni. Liczni mogli odnieść wrażenie, że ludy Europy czekały właśnie na ich pierwszy krok, inicjatywę, która – bez względu na ostateczny rezultat – będzie stanowiła początek ponadnarodowej walki, która dopuści ostatecznie do głosu interesy narodowe. Byli zapowiedzią przyszłości. Naturalnie wyobrażenia niesionych falą euforii powstańców jedynie częściowo pokrywały się z rzeczywistością. Kontynentu nie załwały postulaty ruchów wolnościowych, a władza trwała na swojej pozycji, okopując się jeszcze bardziej na szczytach. Co nie znaczy, że sytuacja nie mogła ulec zmianie. Ta nadzieja, bardzo bliska części emigracyjnego środowiska polskich oficerów, nierzadko „nie pozwalała” zejść z posterunku, a przede wszystkim absurdem czyniła nawet próbę wyjścia ze swej roli, narzuconej przez historię – bo zapewne w ten sposób pojmowali swój los niektórzy.

функционировать в/вне мира и его текущих дел. Насколько их мучил страх перед обычной жизнью? Как часто побеждала склонность к обязанности стоять на посту и подчинять этому свою жизнь?

Поход через Германию, энтузиазм, с которым поляков приветствовали жители германских государств, атмосфера праздника, эйфории и оптимизма сделала из солдат повстанческой армии героев. У многих могло создаться впечатление, что народы Европы только и ждали их первого шага, инициативы, которая независимо от конечного результата станет началом наднациональной борьбы, что в конце концов выведет народные интересы на первый план. Они были предвестниками будущего. Естественно, ощущения влекомых волной эйфории повстанцев лишь частично совпадали с реальностью. Континент не наводили требования освободительных движений, а власть сохранила свои позиции, еще старательнее окопавшись в шанцах. Но это не означало, что положение не могло измениться. Эта надежда, очень близкая для части эмиграционной среды польских офицеров, не позволяла им уйти с поста. Для них была абсурдной сама мысль о попытке покончить с этой ролью, навязанной историей – ведь именно так некоторые понимали свою судьбу.

## Bibliografia:

### Buzzati D.

1977 *Pustynia Tatarów*, Warszawa.

### Konarska B.

1986 *Polskie drogi emigracyjne. Emigranci polscy na studiach we Francji 1832–1848*, Warszawa.

### Trąbski M.

2014 *Dyscyplina w oddziałach Wojska Polskiego w czasie powstania listopadowego*, [w:] N. Kasperek, A. Szmyt (red.), *Na szlakach powstania listopadowego*, s. 27–65, Olsztyn.

### Witkowska A.

1962 *Rówieśnicy Mickiewicza. Życiorys jednego pokolenia*, Warszawa.

1997 *Cześć i skandale. O emigracyjnym doświadczeniu Polaków*, Warszawa.



## OFICEROWIE ARTYLERII WALCZĄCY NA SZAŃCACH WARSZAWY WE WRZEŚNIU 1831 R.

## ОФИЦЕРЫ АРТИЛЛЕРИИ, СРАЖАВШИЕСЯ В ВАРШАВСКИХ УКРЕПЛЕНИЯХ В СЕНТЯБРЕ 1831 Г.

Wyższa kadra oficerska Powstania Listopadowego, w powszechnej opinii historyków, nie sprostała zadaniom jakich (niekiedy wbrew ich osobistym przekonaniom) oczekiwało od niej społeczeństwo, a także wojsko polskie.

Na początku wojny polsko-rosyjskiej nie było w armii polskiej ani jednego oficera z doświadczeniem operacyjnym. W przeciwieństwie do dowódców z czasów insurekcji kościuszkowskiej w 1794 r., żaden z generałów polskich do lutego 1831 r. nie dowodził związkami większymi niż kilka tysięcy żołnierzy<sup>1</sup>. Osobliwa polityka kadrowa wielkiego księcia Konstantego, pozbywającego się oficerów ambitnych, niezależnych, a pozostawiającego w szeregach wojska tych o słabych charakterze, zaowocowała kompleksami wobec armii rosyjskiej i jej wodzów, wyraźnie widocznymi w naczelnym dowództwie polskim<sup>2</sup>.

Na wysokości zadania stanęła natomiast średnia i niższa kadra dowódcza, dająca niejednokrotnie przykłady doskonałego wyszkolenia i odwagi w obliczu bardziej doświadczonego wroga.

Obrona Warszawy 6–7 września 1831 r. potwierdza powyższe opinie. Chaos i brak współdziałania dowódców dywizji i naczelnego dowództwa doprowadziły do zdobycia operacyjnej przewagi przez przeciwnika. Dalsze działania strony polskiej, niejednokrotnie obfitujące w bohaterские czyny, które z kolei stały się inspiracją dla poetów, nie mogły już odwrócić losów bitwy. Po upadku powstania, większość wyższych dowódców była zgodna, że pomimo przewagi armii rosyjskiej, Warszawa powinna się obronić<sup>3</sup>.

По общему мнению историков высшие офицеры ноябрьского восстания не справились с задачами, которые (иногда вопреки их личным убеждениям) поставило перед ними общество и польская армия.

В начале польско-русской войны в польской армии не было ни одного офицера с боевым опытом. В отличие от командиров периода восстания Костюшко в 1794 г., ни один из польских генералов до февраля 1831 г. не руководил воинскими соединениями, число которых превышало несколько тысяч солдат<sup>1</sup>. Своеобразная кадровая политика великого князя Константина, избавлявшегося от амбициозных, независимых офицеров и оставлявшего в рядах армии слабохарактерных личностей, сформировала комплекс неполноценности по отношению к русской армии и ее командирам, хорошо заметный у высшего польского командования<sup>2</sup>.

Зато на высоте положения оказались командиры среднего и нижнего звена. Они неоднократно становились примером великолепной подготовки и мужества перед лицом более опытного врага.

Оборона Варшавы 6–7 сентября 1831 г. подтверждает эту оценку. Хаос и недостаток сотрудничества командиров дивизий и главного командования позволили противнику получить оперативное преимущество. Дальнейшие действия польской стороны, изобилующие героическими поступками и ставшие источником вдохновения для поэтов, уже не могли изменить исход сражения. После падения восстания большинство высших офицеров пришли

<sup>1</sup> Kościuszko stopniowo zwiększał swoje doświadczenie wojskowe dowodząc 5 tys. ludzi pod Dubienką w 1792 r., 6 tys. pod Raclawicami, 15 tys. pod Szczekocinami, do 44 tys. podczas skutecznej obrony Warszawy w 1794 r. (W. Majewski 1983, s. 62).

<sup>2</sup> Powszechne zjawisko łamania charakterów przez Konstantego nie ominęło także Skrzyneckiego, którego zmusił przecież do podpisania wyroku na Łukasieńskiego.

<sup>3</sup> Najdobitniej przedstawił ten pogląd generał Józef Bem, sam przecież nie bez winy w początkowej fazie bitwy (J. Bem 1956, s. 143, 144).

<sup>1</sup> Костюшко постепенно набирал военный опыт, командуя 5 000 солдат под Дубенкой в 1792 г., 6 000 под Рацлавицами, 15 000 под Щекоцинами и почти 44 000 по время успешной обороны Варшавы в 1794 году (W. Majewski 1983, s. 62).

<sup>2</sup> Распространенное явление, каким была ломка характера подчиненных, не миновало и Скрижинского, которого Константин заставил приговор Лукасиньскому.

Wśród oficerów średniego i niższego szczebla, biorących udział w obronie Warszawy 6–7 września 1831 r., było wielu artylerzystów. Spełnili oni swój żołnierski obowiązek co najmniej należycie, podobnie jak ich koledzy z piechoty i kawalerii. Wielu zginęło lub zostało rannych. Większości z nich nie poświęcono monografii lub choćby pełniejszych haseł w słownikach czy leksykonach.

Kilku z nich, należących do średniej kadry dowódczej, pozostawiło po sobie raporty wojskowe z dni poprzedzających szturm Warszawy 6–7 września<sup>4</sup>. Przebieg ich służby wojskowej oraz ich dalsze losy po upadku powstania stanowią ciekawy przyczynek do dziejów Polski w XIX w.

#### RAPORT. Tab. 1

##### Komendant Baterii № 57 – Porucznik Borzęcki

Damazy Piotr Borzęcki urodził się 14 października 1803 r. w Woli Smołowskiej<sup>5</sup> w województwie kaliskim (R. Bielecki 1995, t. I, s. 239) z rodziców Maurycego i Julianny z domu Czochron.

W październiku 1820 r. wstąpił do korpusu inżynierów jako konduktor<sup>6</sup>. 1 września 1821 r. rozpoczął naukę jako elew w Szkole Aplikacyjnej i ukończył ją w 1823 r. (B. Gembarzewski 1903, s. 160) (ryc. 1). 12 września 1831 r. mianowany został podporucznikiem 2. kompanii lekkiej artylerii pieszej, a 26 października 1823 r. został przeniesiony do 4. kompanii lekkiej artylerii pieszej (B. Gembarzewski 1903, *Lista...*, s. II).

W Powstaniu Listopadowym początkowo służył w 3. kompanii lekkiej artylerii pieszej, a 21 marca 1831 r. otrzymał nominację na porucznika w 1. kompanii pozycyjnej artylerii pieszej. 8 marca 1831 r. został odznaczony krzyżem złotym orderu *Virtuti Militari* nr 100 (J. Stankiewicz, *Lista nazwisk...*).

<sup>4</sup> Pomijamy tu sylwetkę podporucznika Juliana Konstantego Ordona z uwagi na bogatą literaturę biograficzną dotyczącą Jego osoby (patrz chociażby W. Borkowski w niniejszym tomie; M. Zbrzeźniak w niniejszym tomie) i wyjątkowość losów bohatera wiersza Adama Mickiewicza. Przytaczamy tu jedynie symbolicznie zwięzły biogram pióra Edwarda Pawłowicza (1896): *Julian Konstanty Ordon (1810–1887) – czynny brał udział we wszystkich niemal głośniejszych walkach powstania listopadowego. Wypróbowanemu jego męstwu powierzył gen. Bem w chwilach krytycznych obronę reduty nr 54 po lewej stronie Woli. Obrona tej placówki, nęcznie zaopatrzonej w żołnierza i środki obronne, miała uwieńczyć niespożytą chwałą jego skroń. Ocalawszy cudem w chwili wysadzenia w powietrze reduty, wyleczywszy się z ciężkich obrażeń wybuchem spowodowanych, opuszcza Ordon ojczyznę, udaje się na tułaczkę za granicę; walczy w kampanii włoskiej w 1848 i 49 r., w wojnie wschodniej w 1855 r., podczas której spotyka się niespodziewanie oko w oko z piewicą swego bohaterskiego czynu, po czym znnowu wraca do Włoch i walczy pod Garibaldiem w r. 1860. Osiedlszy we Florencji, w późnej starości, syt zawodów i utrapień, samobójczym strzałem położył kres swemu życiu.*

<sup>5</sup> Według niektórych źródeł – w Woli Śmielowskiej pod Bełchowem, obw. kaliski (S. Łoza 1930, s. 44; Polski Słownik Biograficzny t. 2, s. 364).

<sup>6</sup> Konduktor było to stanowisko techniczne (odpowiednik technika, czasami młodszego inżyniera), głównie w drogownictwie, ale także w kartografii, np. przy pracach nad Wielką Mapą Kwatermistrzostwa zatrudniono 50 oficerów i 15 konduktorów wyszkolonych przez Prądzińskiego. 2/3 arkuszy mapy zostało wykonanych przed wybuchem Powstania Listopadowego (E. Sobczyński 2014, cz. 2).

к выводу, что, несмотря на превосходство русской армии, Варшава сможет себя защитить<sup>3</sup>.

Среди офицеров среднего и нижнего звена, участвующих в обороне Варшавы 6-7 сентября 1831 г. было много артиллеристов. Они должным образом выполнили свой воинский долг, как и их коллеги из пехоты и кавалерии. Многие погибли или были ранены. О большинстве из них не были написаны монографии или хотя бы более полные статьи в словарях или энциклопедиях.

Некоторые командиры среднего звена оставили военные рапорты о днях, предшествующих штурму Варшавы 6–7 сентября<sup>4</sup>. Их военная служба и дальнейшая судьба после падения восстания – интересный раздел польской истории XIX века.

#### РАПОРТ. Таб. I.

##### Комендант батареи № 57 – поручик Борженцкий

Дамасий Петр Борженцкий родился 14 октября 1803 г. в Воле Смоловской<sup>5</sup> в Калишском воеводстве (R. Bielecki 1995, t. I, s. 239). Его родителями были Маурицы и Юлианна из семьи Чохрон.

В октябре 1820 г. он поступил в инженерный корпус в звании кондуктора<sup>6</sup>. 1 сентября 1821 г. Борженцкий стал курсантом военного училища и закончил его в 1823 г. (B. Gembarzewski 1903, s. 160) (рис. 1). 12 сентября 1831 г. ему было присвоено звание подпоручика 2-й роты легкой пешей артиллерии, а 26 октября 1823 г. его перевели в 4-ю

<sup>3</sup> Наиболее убедительно выражал это мнение генерал Юзеф Бем, который сам был небезупречен в начальной фазе боя (J. Bem 1956, s. 143–144).

<sup>4</sup> Здесь мы опускаем фигуру подпоручика Юлиана Константы Ордона с учетом большого количества биографической литературы, посвященной ему (см., например, W. Borkowski w niniejszym tomie; М. Збржеźniak w niniejszym tomie) и уникальной судьбе героя поэмы Адама Мицкевича. Мы лишь приведем краткую биографию Эдварда Павловича (1896): *Юлиан Константы Ордон (1810–1887) – принимал активное участие практически во всех известных сражениях ноябрьского восстания. В критический момент проверенному его мужеству генерал Бем поручил оборону редута № 54 на левой стороне Воли. Оборона этого участка, плохо оборудованного солдатом и защитными мерами, должна была увенчать безграничной славой его чело. Чудом уцелев при взрыве редута, оправившись от тяжелых ран, причиненных взрывом, Ордон покидает родину, отправляясь скитаться за границу; сражается в итальянской кампании в 1848 и 49 г., в восточной войне в 1855 г., во время которой неожиданно встречается лицом к лицу с певцом своего героического поступка, затем снова возвращается в Италию и сражается под Гарибальди в 1860 г. Поселившись во Флоренции, старый, уставший от разочарований и бед, самоубийственным выстрелом положил конец своей жизни.*

<sup>5</sup> Согласно некоторым источникам – в Воле Смеловской под Белховом, Калишское воеводство (S. Łoza 1930, s. 44; Polski Słownik Biograficzny, t. 2, s. 364).

<sup>6</sup> Должность кондуктора была технической (эквивалент техника, иногда младшего инженера) и в основном использовалась в дорожном строительстве и картографии. Например, над Большой картой квартирмейстерства работали 50 офицеров и 15 кондукторов, обученных Прондзинским. 2/3 листов карты были созданы до начала ноябрьского восстания (E. Sobczyński 2014, cz. 2).

Tab. 1. Rapport z Szańca № 57. Podany dnia 4<sup>o</sup> Mca Września 1831 r. BP 397, k. 617.Таб. 1. Рапорт из Шанца № 57. Поданы 4<sup>o</sup> Сентября 1831 г. BP 397, л. 617.

617  
Rapport z Szanca № 57  
Podany dnia 4<sup>o</sup> Mca Września 1831 r.

Dział		Pomocnicy		Kamienie												Mian Luki		
3	1. 600. 303.	3.	10.	7.	4.	4.	4.	6.	3.	3.	3.	4.	4.	5.	1.	4.	27.	32.

Pr. Podaniu ostatniego raportu  
Przebyte  
nie  
Ubyte  
nie  
Komendant Paterjusz 4<sup>o</sup> 57  
Proruczyk Bonydzij

397

Brał udział w fortyfikowaniu Warszawy. Dowodził artylerią szanca nr 57 (lunety) (ryc. 2), osłaniającej od zachodu główny bastion obrony Warszawy na tym odcinku, szaniec nr 56 (zwany później Redutą Sowińskiego)<sup>7</sup>. Pod swoją komendą miał 3 działa 3-funtowe<sup>8</sup>, 10-funtowy jednoróg na kamień<sup>9</sup> i 2 kozły rakietowe. Dysponował 27 kanonierami i 4 podoficerami artylerii (BP, rkps 397, k. 617(11); inaczej T. Strzeżek 1996, s. 49). W trakcie szturm 6 września 1831 r. został ranny i w wyniku tego stracił nogę.

<sup>7</sup> Szaniec 57 miał formę sześcioboku zamkniętego z tyłu jedynie palisadą. Garnizon szanca tworzyła, dowodzona przez porucznika Antoniego Lenieckiego 3. kompania 8. pułku piechoty liniowej, wzmocniona kompanią z szanca wolskiego. Obroną prawdopodobnie dowodził major Józef Krassowski (T. Strzeżek 1996, s. 49).

<sup>8</sup> Prawdopodobnie były to owe słynne działa warszawskie, przekazane armii Królestwa Polskiego bezpośrednio przez cara Mikołaja I po wojnie rosyjsko-tureckiej 1828–1829 (zob. W. Borkowski, M. Mechliński 2014, s. 181–183).

<sup>9</sup> Najpewniej ten granatnik był pierwotnie na wyposażeniu reduty nr 54 i na wniosek Orzona został z niej zabrany 2 lub 3 września 1831 r.

роты легкой пешей артиллерии (B. Gembarzewski 1903, *Lista...*, s. 2).

Во время ноябрьского восстания он сначала служил в 3-й роте легкой пешей артиллерии, а 21 марта 1831 г. получил звание поручика в 1-й роте позиционной пешей артиллерии. 8 марта 1831 г., Борженцкого наградили золотым крестом ордена *Virtuti Militari* (воинской доблести) № 100 (J. Stankiewicz, *Lista nazwisk...*).

Борженцкий участвовал в строительстве варшавских укреплений. Он командовал артиллерией редута № 57 (люнета) (рис. 2), защищающего с западной стороны главный бастион обороны Варшавы на этом участке – шанец № 56 (ставший известным как редут Совинского)<sup>7</sup>. Под

<sup>7</sup> Шанец 57 имел форму шестиугольника, закрытого с тыла лишь palisадом. Гарнизон люнета, которым командовал поручик Антони Ленецкий, состоял из 3-й роты 8-го полка линейной пехоты, усиленного ротой из вольского шанца. Оборону, вероятно, возглавлял майор Юзеф Крассовский (T. Strzeżek 1996, s. 49).





Рис. 1. Gmach Szkoły Aplikacyjnej, dawny budynek Collegium Nobilium. Akwarela Zygmunta Vogla. Domena publiczna, - <http://warszawa.wikia.com/wiki/>.

Рис. 1. Кадетская школа, бывшее здание Collegium Nobilium. Акварель Зигмунта Фогеля. Общественное достояние, — <http://warszawa.wikia.com/wiki/>.



Рис. 3. Ulica Miodowa. Zygmunt Vogel, Muzeum Narodowe, Warszawa.

Рис. 3. Улица Медова. Зигмунт Фогель, Национальный музей, Варшава.

Po upadku Warszawy pozostał w lazarecie i ponowił przysięgę wierności carowi przed Komisją Rządową Wojny. W 1833 r. Damazy Borzęcki nabył folwark Dyblin w dawnym woj. włocławskim, który odsprzedał w 1837 r. Gracjanowi Rudowskiemu (Atlas wsi polskiej).

Od roku 1837 został budowniczym obwodu kalwaryjskiego (*Kalendarz polityczny*; AAD, Akta K.R.S.W.iD. nr 16217; S. Łoza 1930, s. 44)<sup>10</sup>. W roku 1841 został budowniczym rządowym w Radzie Ogólnej Budowniczej, a w roku 1843 na tym samym stanowisku przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (R. Bielecki 1995, T. I, s. 239). W latach 50. XIX w. zamieszkiwał w Warszawie przy ul. Miodowej (ryc. 3) w domu pod numerem

<sup>10</sup> *Rozkaz do Zarządu Administracyjnego Miasta Warszawy. 1865 nr 37 (5 [17] II).*

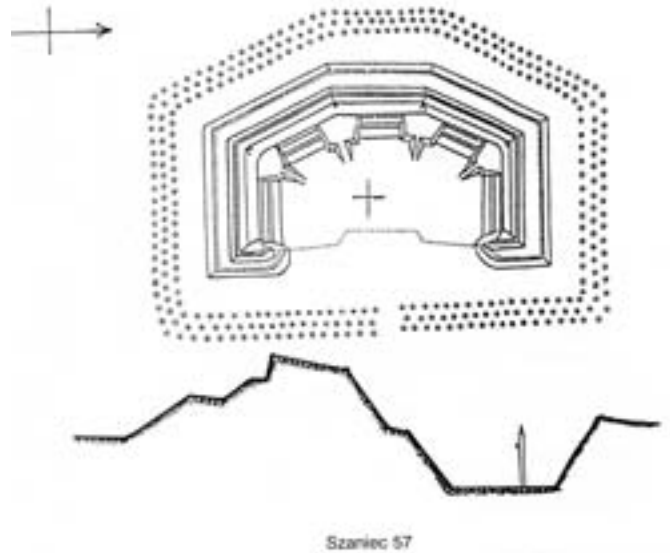


Рис. 2. Szaniec nr 57 według T. Strzeżka (1996, s. 48).

Рис. 2. Шанец № 57 согл. Т. Strzeżek (1996, с. 48).



Рис. 4. Ulica Nowy Zjazd wg projektu Feliksa Pancera. Widok ok. roku 1900–1910. Domena publiczna, <http://warszawa.fotopolska.eu/>.

Рис. 4. Улица Новый Съезд, спроектированная Феликсом Панцером. Вид ок. 1900–1910 гг. Общественное достояние, <http://warszawa.fotopolska.eu/>.

его командованием находились три 3-фунтовых орудия<sup>8</sup>, 10-фунтовый единорог-камнемет<sup>9</sup> и два ракетных козлика. Он командовал 27 канонирами и 4 унтер-офицерами артиллерии (ПБ, рукоп. 397, л. 617 (11); иначе Т. Strzeżek 1996, с. 49). Во время штурма 6 сентября 1831 г. он был ранен, в результате чего потерял ногу.

После взятия Варшавы Борженцкий остался в лазарете и повторил клятву верности царю перед Правительственной военной комиссией. В 1833 г. Дамасий Борженец-

<sup>8</sup> Вероятно, это были знаменитые варненские орудия, переданные армии Царства Польского непосредственно царем Николаем I после русско-турецкой войны 1828–1829 гг. (см. W. Borkowski, M. Mechliński 2014, с. 181–183).

<sup>9</sup> По всей видимости, изначально этот гранатомет находился на вооружении редута № 54 и по просьбе Ордона был увезен 2 или 3 сентября 1831 г.

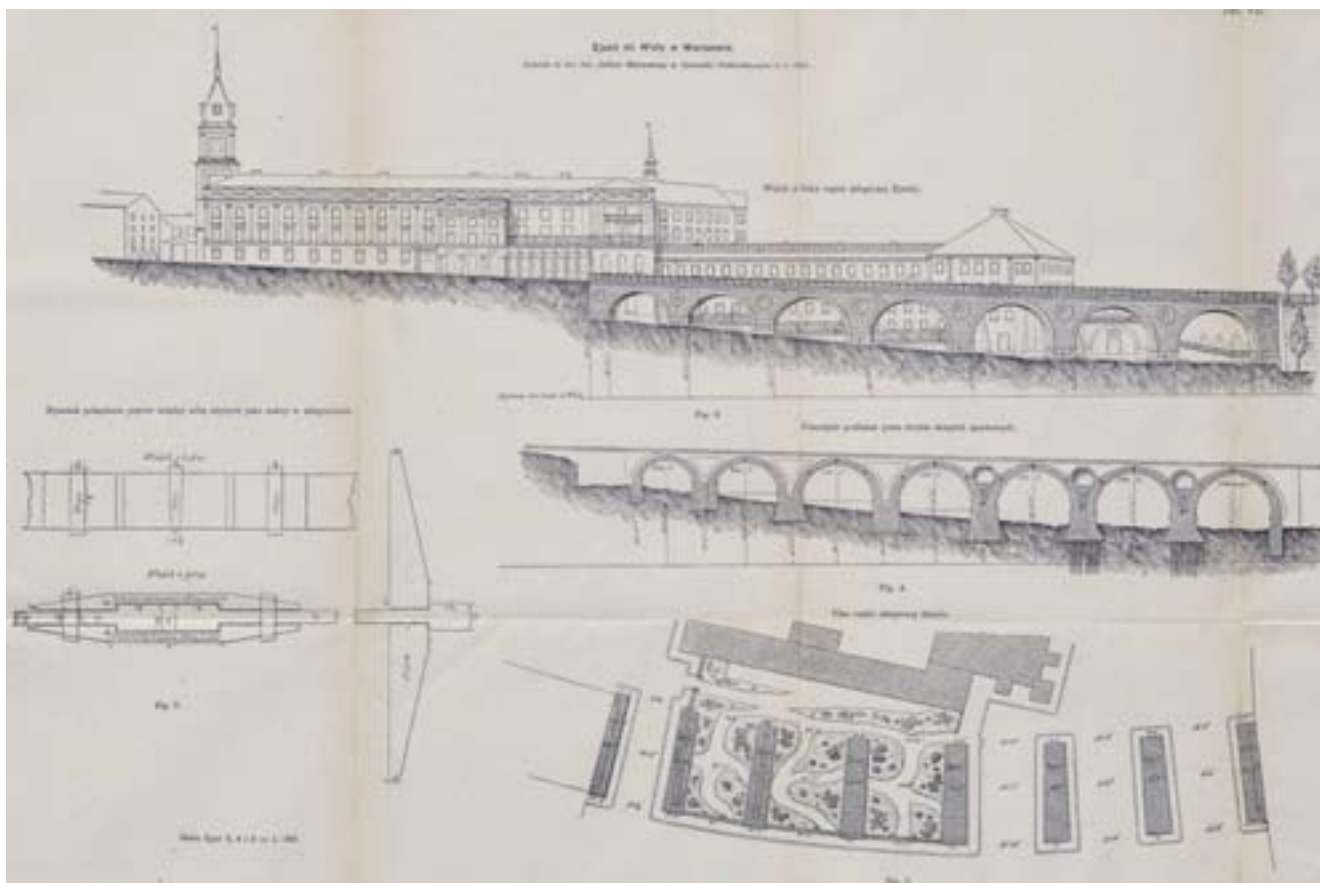


Рис. 5. Zjazd do Wisły w Warszawie. Rysunki do art. inż. Juliana Majewskiego w „Dzienniku Politechnicznym” z r. 1862. Wiadukt Pancera – Stary Nowy Zjazd. <https://warszawyhistoriaukryta.wordpress.com/>.

Рис. 5. Съезд к Висле в Варшаве. Чертежи к ст. Juliana Majewskiego в *Dzienniku Politechnicznym* от 1862 г. Виадук Панцера – Старый Новый Съезд. <https://warszawyhistoriaukryta.wordpress.com/>.

492 (cyrkuł 3), Pałacu Arcybiskupów Warszawskich<sup>11</sup>, prowadząc także prywatną praktykę budowlaną<sup>12</sup>. Uczestniczył m.in. w Komitecie budowy nowej siedziby Szpitala Św. Ducha w Warszawie przy ul. Elektoralnej<sup>13</sup>. Borzęcki należał także do komitetu budowy słynnego Zjazdu do Wisły w Warszawie projektu Feliksa Pancera<sup>14</sup> (rys. 4, 5). Zmarł w Warszawie 26 stycznia 1874 r.

<sup>11</sup> Według *Skorowidzu mieszkańców miasta Warszawy z przedmieściami na rok 1854 ułożonego pod kierunkiem Zarządu Policji* (J. M. Manikowski 2002-2012).

<sup>12</sup> Borzęcki Damazy znajduje się na liście *Budowniczych mających dozwoloną praktykę w Warszawie, w mieście tutejszym urzędujących lub stale zamieszkających*, jako *Radca Budowniczy Rady Ogólnej Budowniczej przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych* (Rozkaz do Zarządu Administracyjnego Miasta Warszawy, Dnia 5 (17) Lutego 1865 roku. Nr 37).

<sup>13</sup> „Kurier Warszawski” nr 174 (24.06.-6.07.1859 r.) donosił: *W obecności Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rząd: S. W. i D., Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, JW. Tajnego Radcy Pawła Muchanowa, (...) i wielu dostojnych osób, położonym został w dniu dzisiejszym kamień węgielny, pod budowę Szpitala Śgo Ducha ... Budowa ta według planu jak to wymieniono w złożonym w kamieniu Akcie, Rady Budowniczego Orłowskiego, wznosi się pod zarządkiem wyznaczonego w tym celu Komitetu, który składają: Prezydujący w Komitecie, Rad: Stanu Rostworowski; Rad: Budowniczy, Damazy Borzęcki; (...).*

<sup>14</sup> Po zatwierdzeniu projektu, mianowany został PANCER kierownikiem budowy, pod nadzorem komitetu, do którego oprócz projektodawcy

кий купил усадьбу Дыблин в тогдашнем Влоцлавском воеводстве, которую продал в 1837 г. Грациану Рудовскому (Atlas wsi polskiej).

С 1837 г. стал строителем Кальварийского уезда (Kalendarz polityczny; AAD, Акты K.R.S.W.iD. № 16217; S. Łoza 1930, с. 44)<sup>10</sup>. В 1841 г. был назначен правительственным строителем в генеральном совете по строительству, а в 1843 г. занял ту же должность в Правительственной комиссии по внутренним делам (R. Bielecki 1995, Т. I, с. 239). В 50-х годах XIX века поселился в Варшаве на ул. Медовой (рис. 3), 492 (район 3), во дворце Архиепископов Варшавских<sup>11</sup>. Выполнял частные заказы<sup>12</sup>, входил в состав комитета строительства новой боль-

<sup>10</sup> *Приказ Административному совету города Варшавы. 1865 № 37 (5 [17] II).*

<sup>11</sup> Согласно *Справочнику жителей Варшавы и пригородов от 1854 г., составленному под руководством полицейского правления* (J. M. Manikowski 2002-2012).

<sup>12</sup> Дамасий Борженцкий указан в списке *Строителей, которым дозволена практика в Варшаве, в городе служащих или постоянно проживающих*, в качестве *Строителя-советника генерального совета по строительству при Правительственной комиссии внутренних и духовных дел* (Приказ Административному совету города Варшавы, дня 5 (17) февраля 1865 года. № 37).

## RAPORT. Tab. 2

## Podporucznik Artylerii Kulczycki

Adam Joachim Kulczycki urodził się 2 października 1809 r. w Puławach. Szkołę średnią ukończył w Łukowie. Studiował od 3 września 1825 r. na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego i równocześnie na Wydziale Nauk i Sztuk Pięknych oraz w Instytucie Politechnicznym (R. Bielecki 1996, t. II, s. 388, 389). Przed wybuchem Powstania Listopadowego studiował w Warszawskiej Szkole Artylerii.

W Powstaniu Listopadowym Kulczycki rozpoczął służbę od stopnia podoficerskiego w 3 kompanii pozycyjnej artylerii pieszej (ryc. 6). 2 lipca 1831 r. został awansowany na stopień podporucznika w 7. kompanii pozycyjnej artylerii pieszej. To on w końcu sierpnia fortyfikował szaniec nr 54 zmieniając otwarty barkan w zamkniętą redutę<sup>15</sup> (ryc. 7) (T. Strzeżek w niniejszym tomie). 2 września 1831 r. został zmieniony jako dowódca artylerii szanca przez podporucznika Juliana Konstantego Ordon na podstawie rozkazu generała Józefa Bema (T. Strzeżek 2011, s. 31). 15 września 1831 r. został odznaczony krzyżem złotym orderu *Virtuti Militari* nr 2594 (J. Stankiewicz, *Lista nazwisk...*). Brał udział w marszu generała Rybińskiego do Prus. Granicę przekroczył 5 października 1831 r. i przeszedł do Francji w styczniu 1832 r.

Na emigracji Kulczycki przynależał do kół emigracyjnych (zakładów) w Awinionie, Lunel i Le Puy. Jako członek rady tego ostatniego koła podpisał w dniu 19 stycznia 1833 r. apel do posłów polskich o powołanie sejmu polskiego na emigracji. 30 maja 1833 r. wyjechał do Agen, a następnie do Paryża. Studiował w Szkole Dróg i Mostów (*École des Ponts et Chaussées*) i korzystał ze wsparcia Towarzystwa Naukowej Pomocy.

W roku 1836 wyjechał z Andrzejem Przewodowskim do Brazylii na kontrakt rządowy budowy mostów i urządzeń portowych. Po dwóch latach powrócił do Francji i ogłosił w „Kronikach Emigracji Polskiej” relację ze swego pobytu w Brazylii (A. Kulczycki 1834, 1838, s. 274).

W swoją kolejną podróż, tym razem u boku Aleksandra Zakrzewskiego, udał się Kulczycki w roku 1843 na Nową Kaledonię, do której dotarł z początkiem następnego roku. Pracował tam jako kartograf i inżynier kolonialny<sup>16</sup>. Wziął udział w wyprawie na archipelag Markizów, w wyniku któ-

*i niektórych członków zarządu komunikacji, weszli także budowniczy warszawscy: Andrzej Gołóński, b. profesor budownictwa w uniwersytecie warszawskim, Waclaw Ritschel i Damazy Borzęcki. Budowa, rozpoczęta na wiosnę 1844 r., ukończoną została w październiku 1846. („Przegląd Techniczny” – tygodnik poświęcony sprawom techniki i przemysłu, nr 50, 2 (15) grudnia 1900 r., Warszawa).*

<sup>15</sup> Kulczycki donosił, że odebrał narzędzia ciesielskie tzn. piły, cztery siekiery i pilniki do ostrzenia pił i zamierzał wraz z saperami przystąpić do budowy baraków w obrębie szanca, ale po przywiezieniu drewna na palisady wewnętrzne i wilcze doły kazał w pierwszej kolejności przystąpić do ich osadzania przed budową baraków. Narzekał, że po oddaniu 30 szpadli do budowy szanca 74 (53II) ma za mało sprzętu do kopania wilczych dołów i naprawiania osypujących się wałów (T. Strzeżek 2011, s. 31; BP, rkps 396, k. 283).

<sup>16</sup> Jego mapy ilustrowały książki znanego francuskiego podróżnika Julesa Garniera (1870a, 1870b) opisujące Oceanię.

niцы св. Духа в Варшаве по ул. Электральной<sup>13</sup>. Борженцкий также состоял в комитете строительства Съезда к Висле в Варшаве, спроектированного Феликсом Панцером<sup>14</sup> (рис. 4, 5). Умер в Варшаве 26 января 1874 года.

## РАПОРТ. Таб. 2.

## Подпоручик артиллерии Кульчицкий

Адам Иоаким Кульчицкий родился 2 октября 1809 г., в г. Пулавы. Окончил среднюю школу в Лукове. С 3 сентября 1825 г. одновременно обучался на факультетах филологии, а также наук и искусств Варшавского университета и в Политехническом институте (R. Bielecki 1996, T. II, s. 388, 389). Окончил факультет математики, строительства и геодезии Варшавского университета. Перед началом Польского восстания учился в Варшавской артиллерийской школе.

Во время ноябрьского восстания Кульчицкий начал службу со звания унтер-офицера в 3-й позиционной роте пешей артиллерии (рис. 6). 2 июля 1831 г. он получил чин подпоручика в 7-й позиционной роте пешей артиллерии. В конце августа занимался укреплением шанца № 54, заменив открытый баркан закрытым редутом<sup>15</sup> (рис. 7) (T. Strzeżek w niniejszym tomie). По приказу генерала Юзефа Бема 2 сентября 1831 г. вместо него командиром артиллерии шанца стал поручик Юлиан Константы Ордон (T. Strzeżek 2011, s. 31). 15 сентября 1831 г. Кульчицкий был награжден золотым крестом ордена *Virtuti Militari* № 2594 (J. Stankiewicz, *Lista nazwisk...*). Участвовал в походе генерала Рыбинского в Пруссию. Пересек границу 5 октября 1831 г., а в январе 1832 г. перебрался во Францию.

<sup>13</sup> В Курьере варшавском № 174 (24.06.-06.07.1859 г.) сообщалось: *В присутствии главного директора, председателя Правительственной комиссии вн. и дух. дел, попечителя Варшавского научного округа, действительного тайного советника Павла Муханова, (...), и многих видных деятелей сегодня был заложен краеугольный камень строительства больницы св. Духа... Согласно плану, упомянутому в акте советника-строителя Орловского, здание возводится под руководством назначенного с этой целью Комитета, который состоит из: Председателя комитета, государственного советника Розтворовского, советника-строителя Дамасия Борженецкого; (...).*

<sup>14</sup> *После утверждения проекта руководителем строительства назначен Панцер под контролем комитета, в который, кроме автора проекта и некоторых членов совета городского транспорта, вошли варшавские строители: Анджей Голоньский, профессор факультета строительства Варшавского Университета, Вацлав Ритшел и Дамасий Борженецкий. Строительство, начавшееся весной 1844 г., было завершено в октябре 1846 г. („Przegląd Techniczny” – еженедельник, посвященный вопросам техники и промышленности № 50, 2 (15) декабря 1900 г., Варшава).*

<sup>15</sup> Кульчицкий сообщал, что получил плотницкие инструменты, т. е. пилы, четыре топора и напильники для заточки пил и собирается с саперами приступить к сооружению бараклов внутри шанца, но после доставки древесины для внешних палисадов и волчьих ям он приказал отложить строительство казарм и в первую очередь приступить к монтажу частокола. Он жаловался, что, отдав 30 лопат на строительство шанца 74 (53II), он испытывает нехватку оборудования для рытья волчьих ям и ремонта осыпающейся насыпи (T. Strzeżek 2011, s. 31; ПБ, рукоп. 396, л. 283).

Tab. 2. Szaniec № 54. Rapport. w Szańcu № 54 dnia 27 Sierp. 1831 roku. BP 397, k. 619 (12)1, 2.

Таб. 2. Шанец № 54. Рапорт из Шанца № 54 27 августа 1831 года. BP 397, л. 619 (12)1, 2.

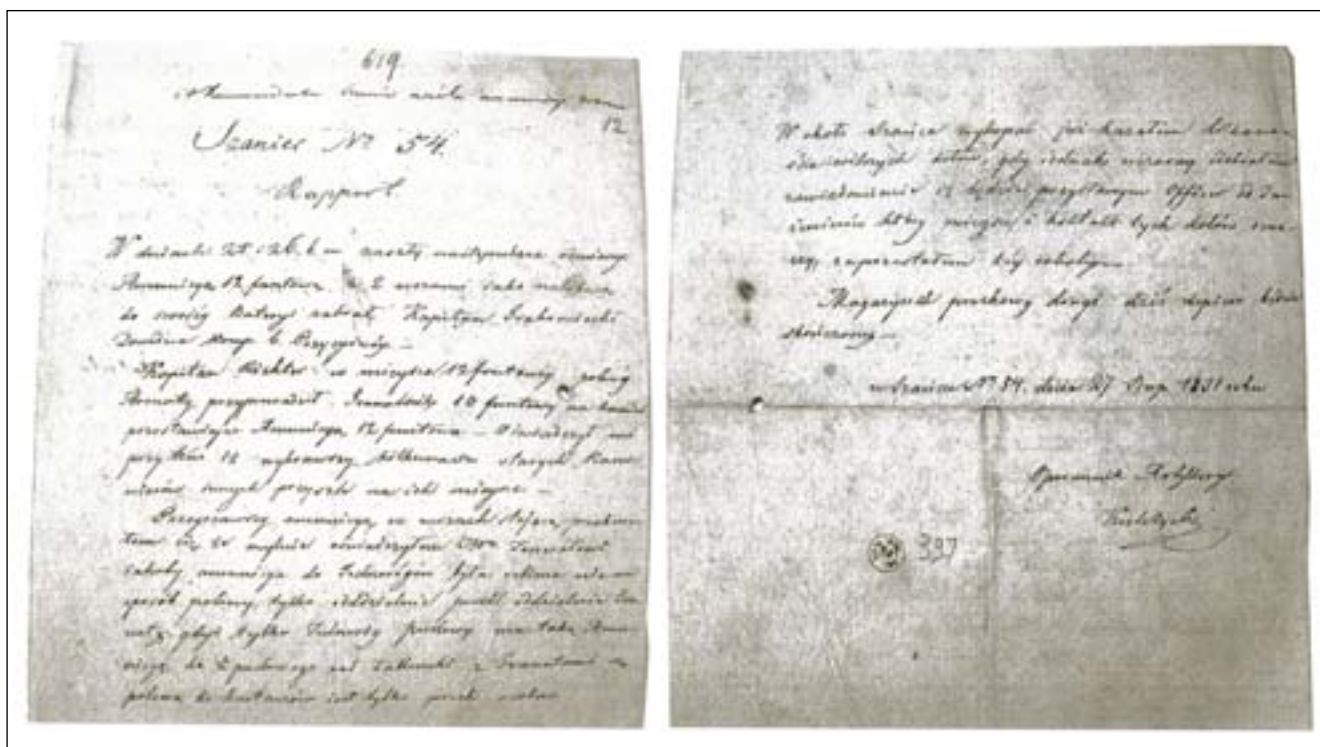


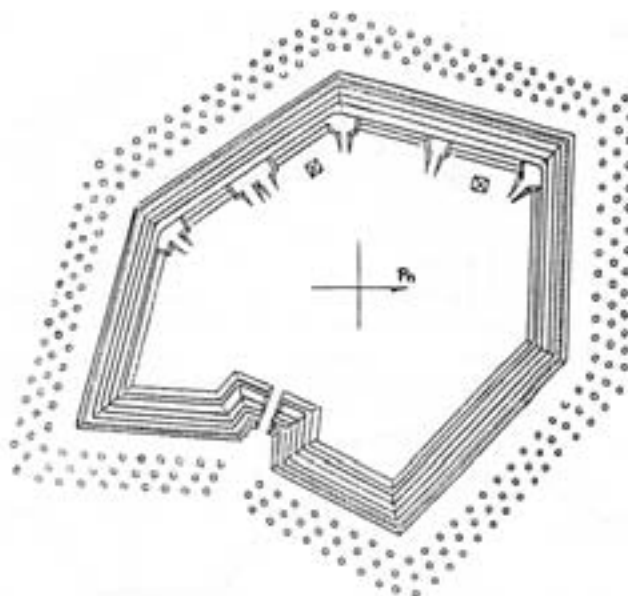
Рис. 6. Улица Дзика. Казармы Артылерии Коронной – видок од пólnocy około 1784–1788. Zygmunt Vogel. Muzeum Narodowe, Warszawa.

Рис. 6. Улица Дикая. Казармы коронной артиллерии – вид с севера ok. 1784–1788 гг. Зигмунт Фогель. Национальный музей, Варшава.

rej Francja objęła to terytorium protektoratem. Nauczył się miejscowego języka i został kierownikiem urzędu do spraw krajowców. W stolicy Tahiti, Papee, założył przy ul. Rue de la Petite Pologne, doskonale obserwatorium astronomiczne. Na podstawie własnych obserwacji określił położenie różnych wysp archipelagu Towarzystwa (A. Kulczycki 1857).

Wyprawił się także na archipelag wysp Tuamotu, gdzie wykonał serię map dla francuskiego ministerstwa kolonii i marynarki<sup>17</sup> (rys. 8). W latach 50. XIX w. z ramienia Fran-

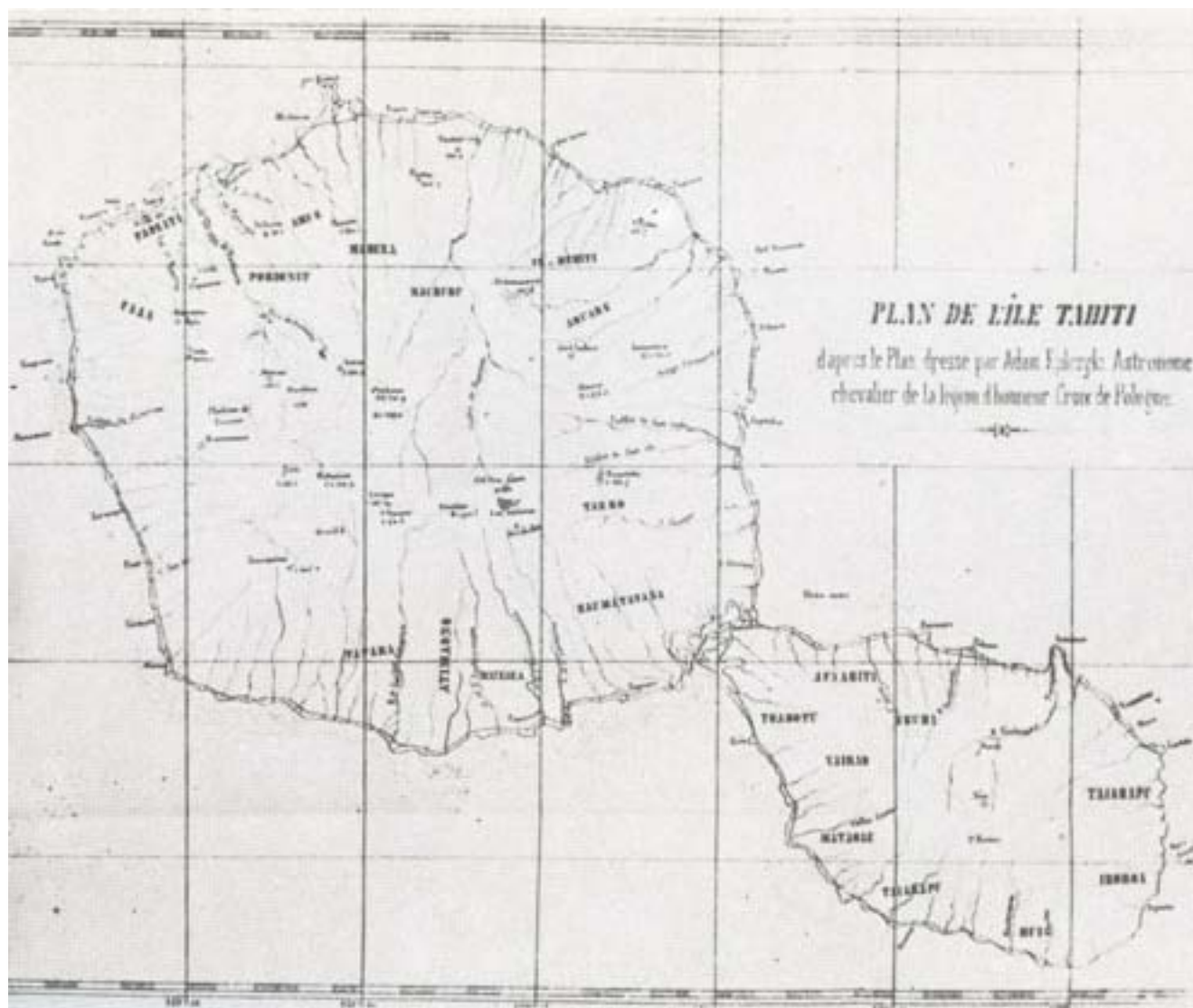
<sup>17</sup> Znane są również dwie mapy wysp Tahiti, autorstwa Kulczyckiego, wydane w Paryżu (1859 i 1862). Podobno w archiwach dawnego francuskiego Ministerstwa Marynarki znajduje się kilka innych map



Szaniec 54

Рис. 7. Szaniec nr 54 według T. Strzeżka (1996, s. 47).

Рис. 7. Шанец № 54 согл. Т. Стржежек (1996, с. 47).



Ryc. 8. Jedna z map J. Kulczyckiego przedstawiająca wyspę Tahiti (W. Ślabczyński 1988, s. 332).

Рис. 8. Одна из карт Я. Кульчицкого, на которой изображен остров Таити (W. Ślabczyński 1988, с. 332).

cuskiej Akademii Nauk wyruszył na wyprawę na Hawaje, a w roku 1859 objął kierownictwo spraw wewnętrznych kolonii w stolicy Nowej Kaledonii – Port-de-France. Otrzymał Legię Honorową od Napoleona III, a po przejściu na emeryturę – w roku 1865 – osiadł na Tahiti<sup>18</sup>, gdzie zmarł 11 czerwca 1882 r. (W. Ślabczyński 1988, s. 330–333; „Bulletin Polonais” 16, 1883).

wykonanych przez Kulczyckiego, niewydanych drukiem. W okresie pobytu na Tahiti, na zlecenie Akademii Nauk w Paryżu, odwiedził i prawdopodobnie opracował kartograficznie wyspę Efate (Vaté) w archipelagu Nowe Hebrydy (Wikipedia, wolna encyklopedia).

<sup>18</sup> W 1880 r. był przez jedną kadencję członkiem tamtejszej Rady Kolonialnej.

За границей Кульчицкий принадлежал к эмиграционным кругам в Авиньоне, Люнеле и Ле-Пюи. Будучи членом правления последнего, 19 января 1833 г. он подписал апелляцию к польским послам, в которой содержался призыв созвать в эмиграции польский Сейм. 30 мая 1833 г. он отправился в Ажен, затем в Париж. Учился в Школе дорог и мостов (École des Ponts et Chaussées) и пользовался поддержкой Общества помощи науке.

В 1836 г. вместе с Анджеем Пржевовдовским он отправился в Бразилию по правительственному контракту строительства мостов и портовых сооружений. Через два года Кульчицкий вернулся во Францию и опубликовал в Хронике польской эмиграции отчет о своем пребывании в Бразилии (А. Kulczycki 1834, 1838, с. 274).

В следующую поездку, на этот раз с Александром Зажжевским, Кульчицкий отправился в 1843 году в Новую Каледонию, куда прибыл в начале следующего года. Он

Tab. 3. Wykaz Dział i Amunicji znajdujących się w 5<sup>ym</sup> Oddziale fortyfikacji Miasta Warszawy. Marymont d. 29 sierpnia 1831 roku. BP 397, k. 629 (17).

Таб. 3. Орудия, боеприпасы, Артиллерийское оборудование 5<sup>ого</sup> Участка укреплений Варшавы. Марымонт д. 29 августа 1831 года. BP 397, л. 629 (17).

The image shows a handwritten inventory table on aged paper. At the top, it is titled 'Wykaz' and 'Dział i Amunicji znajdujących się w 5<sup>ym</sup> Oddziale fortyfikacji Miasta Warszawy'. The table has several columns: 'Dział' (Cannon type), 'Amunicja' (Ammunition), and 'Uwagi' (Remarks). The entries include various types of cannons like 'Kanon 12 lb', 'Kanon 24 lb', and 'Kanon 36 lb', along with their respective ammunition counts. The table is signed at the bottom by 'Dyrektor Młyna prochowego' (Director of the Gunpowder Mill).

#### RAPORT. Tab. 3

##### Dyrektor Młyna prochowego – Podpułkownik Paszkowski

Józef Paszkowski urodził się 19 marca 1787 r. we wsi Stoki w pow. wołkowskim<sup>19</sup>. Był synem Wincentego (zmarłego w 1795 r.) oficjalisty dworskiego, potem pisarza skarbowego i Teodory z Miltonów, właścicielki Wysoczczyzny w Stokach. Początkowo uczył się w Borunach u księży bazylianów, a następnie u dominikanów w Grodnie. Do gimnazjum uczęszczał w Świsłoczy, gdzie – po śmierci ojca – musiał utrzymywać się z udzielania korepetycji (Internetowy Polski Słownik Biograficzny).

Karierę wojskową rozpoczął po przybyciu do Warszawy 4 października 1810 r. jako kanonier, wstępując do artylerii konnej Księstwa Warszawskiego. W roku 1811 został przyjęty do szkoły Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierii i 20 kwietnia 1811 r. awansowany na podporucznika. Na porucznika II kl. awansował już 21 listopada 1811 r. z przeznaczeniem do artylerii pieszej.

W stopniu porucznika I kl. odbył w 1812 r. kampanię rosyjską. Brał udział w bitwach pod Borysowem i Studzianną, za co otrzymał złoty krzyż orderu *Virtuti Militari* (J. Stankiewicz, *Lista nazwisk...*). Uczestniczył w bitwie pod Lipskiem w 1813 r.

<sup>19</sup> Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego podaje datę urodzin 19 marca 1787 r. (R. Bielecki 1998, t. III, s. 267, 268), podobnie Internetowy Polski Słownik Biograficzny, w biogramie w Wikipedii jest błędna data 1 marca 1787 r.

pracował tam kartografem i kolonialnym inżynierem<sup>16</sup>. Uczestował w ekspedycji na Markizyjski archipelag, w rezultacie której Francja wzięła ostrowa pod swój kontrol. On izuczil męstny jazyk i wozglawil upravlenie po delam tuzemców. W stolicie Taity, Papec, na ul. Rjo de la Peti Polonj Kulecickij osnoval wielikolepnj astronomicznj obserwatorij. Na osnovanii sobstvennych nabljudenij on ukazał męstopolozhenie razlicznich ostrowow w archipelagu Obscestwa (A. Kulczycski 1857).

Kulecickij takze pobyl na archipelagu Tuamotu, gde stworzył seriję kart dla francuzskiego ministertwa kolonij i morskiego flota<sup>17</sup> (rys. 8). W 50-e gody XIX waka po poruczeniu Francuzskiej akademii nauk on отправился w naucznj ekspedycij na ostrow Sandwicz, a w 1859 godu wozglawil upravlenie wnutrennich del kolonii w stolicie Nowej Kaledonii – Port-de-Franc. Kulecickij polu-

<sup>16</sup> Jego karty stali ilustracjami k kniham izwestnogo francuzskiego putęstwennika Jjulia Garnje (1870a, 1870b), poswacennym Okeanii.

<sup>17</sup> Takze izwestni dwe karty ostrowow Taity, stworzanne Kulecickim i opublikowane w Parizie (1859 i 1862). Suda po wsemu, w archiwach bywšego francuzskiego Ministertwa morskiego flota est nęskolko drugich niezannich kart roboty Kulecickogo. Po poruczeniu Parizskiej Akademii nauk wo wremja prebwanija na Taity on posetil i, wewojatno, stworzył karty ostrowa Efatę (Vatę) w archipelagu Nowe Gębridy (Wikipedia, wolna encyklopedia).



Рис. 9: а – budynek Korpusu Kadetów w Kaliszu; б – kaplica przy budynku Korpusu Kadetów, litografie z *Albumu Kaliskie* Edwarda Staweckiego, wydane w roku 1858. Rys. Stanisław Barcikowski. Miejska Biblioteka Publiczna im. A. Asnyka w Kaliszu.

Рис. 9: а – здание Кадетского корпуса в Калише; б – часовня при здании кадетского корпуса, литографии из *Album Kaliskie* Эдварда Ставецкого, изданного в 1858 г. Рис. Stanisław Barcikowski. Городская публичная библиотека им. А. Асника в Калише.

Po klęsce Napoleona powrócił do kraju i zaciągnął się do wojska Królestwa Polskiego. Przez 5 lat pełnił służbę w 4 kompanii 2 brygady lekkiej artylerii pieszej. 15 kwietnia 1820 r.<sup>20</sup> został wykładowcą artylerii w korpusie kadetów w Kaliszu<sup>21</sup> (rys. 9). W chwilach wolnych od zajęć regulaminowych uczył młodzież literatury i deklamacji (Internetowy Polski Słownik Biograficzny).

W 1822 r. przeniósł się do Warszawy, gdzie został wykładowcą w Szkole Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierii w Warszawie (B. Gembarzewski 1903, s. 157, *Lista imienna...*, s. XVI). W dniu 12 września 1823 r. awansował do stopnia kapitana. W Szkole Aplikacyjnej zaprzyjaźnił się z pułkownikiem Wojciechem Chrzanowskim, późniejszym generałem. Obowiązki wykładowcy pełnił tu do 1830 r. W tym czasie wykładał także w Zimowej Szkole Artylerii dla podoficerów i saperów<sup>22</sup>.

W lutym 1826 r. ożenił się z Kornelią Krajewską, siostrzenicą generała brygady Stanisława Klickiego (rys. 10).

W pierwszych dniach po wybuchu Powstania Listopadowego, Paszkowski wraz z Józefem Gołuchowskim prowadzili wykłady z zakresu sztuki wojennej dla studentów Uniwersytetu Warszawskiego<sup>23</sup>.

<sup>20</sup> B. Gembarzewski (1903, s. 148) podaje inną datę (rok 1824) rozpoczęcia pracy Paszkowskiego w Korpusie Kadetów w randze kapitana. Być może wykładał równolegle w szkole Aplikacyjnej i Korpusie Kadetów, tak jak czynił to w Zimowej Szkole Artylerii.

<sup>21</sup> Korpus Kadetów w Kaliszu został utworzony przez króla Prus Fryderyka Wilhelma III, jako elitarna szkoła wojskowa dla dzieci z rodzin szlacheckich w zaborze pruskim. Mieściła się w budynkach byłego kolegium jezuickiego w Kaliszu. Szkoła istniała także w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. (B. Gembarzewski 1903, s. 147–151).

<sup>22</sup> Zimowa Szkoła Artylerii, założona w 1819 r. Pierwszym komendantem szkoły został pułkownik Franciszek Valentin d'Hauterive. Zakres wykładanego materiału odpowiada działom zawartym w słynnym podręczniku J. Paszkowskiego (1830) (R. Łoś 1969, s. 108–112).

<sup>23</sup> W. Tokarz (1980, s. 40) cytuje krytyczną wypowiedź Przedpeńskiego w stosunku do literatury romantycznej, którą uznaje za główny motor działania młodzieży i faktyczny powód rewolucyjnych wystąpień w czasie

чил от Наполеона III орден Почетного легиона, а в 1865 г., выйдя на пенсию, поселился на Таити<sup>18</sup>, где и умер 11 июня 1882 года (W. Słabczyński 1988, s. 330–333; „Bulletin Polonais”, № 16, 1883).

### РАПОРТ. Таб. 3.

#### Директор Пороховой мельницы – подполковник Пашковский

Юзеф Пашковский родился 19 марта 1787 г. в деревне Стоки Волковского повята<sup>19</sup>. Он был сыном Винсента (умершего в 1795 г.), писаря, и Теодоры из рода Мильтанов. Сначала он учился в Борунах у священников-базилиан, а затем у доминикан в г. Гродно. Ходил в гимназию в Свислочи, где после смерти отца ему пришлось зарабатывать на жизнь репетиторством (Internetowy Polski Słownik Biograficzny).

Военная карьера Пашковского началась по его приезде в Варшаву 4 октября 1810 г.. Тогда он поступил в конную артиллерию Варшавского герцогства в качестве канонира. В 1811 году его приняли в Кадетское училище артиллерии и инженерии. 20 апреля 1811 года он стал подпоручиком и уже 21 ноября 1811 получил чин поручика II ранга и назначение в пешую артиллерию.

В 1812 году в звании поручика II ранга Пашковский отправился в русскую кампанию. Участвовал в боях под Борисовом и Студзянской, за что получил золотой крест ордена *Virtuti Militari* (J. Stankiewicz, *Lista nazwisk...*). Сражался в битве под Лейпцигом в 1813 г.

<sup>18</sup> В 1880 году стал членом местного Колониального совета на один срок.

<sup>19</sup> В Биографическом словаре офицеров Польского восстания сообщается дата рождения: 19 марта 1787 г. (R. Bielecki 1998, т. III, с. 267, 268). В опубликованном в интернете Польском биографическом словаре и в краткой биографии в Википедии указана неправильная дата 1 марта 1787 г.

W końcu grudnia 1830 r. Paszkowski otrzymał awans na majora i polecenie założenia w Rudzie koło Marymon-tu młyna prochowego. Uruchomienie prochowni nastąpi-ło w początkach kwietnia 1831 r. W tym czasie Paszkowski pełnił funkcję inspektora materiałów artyleryjskich. Z jego wypowiedzi, przytoczonych przez pamiętnikarzy, wynika, że krytycznie odnosił się do kunktatorskiej postawy Józefa Chłopickiego i Rządu Tymczasowego. Nie miał zaufania do Jana Skrzyneckiego, natomiast w gen. Ignacym Prądzyńskim widział kandydata na naczelnego wodza powstania (Internetowy Polski Słownik Biograficzny).

24 lipca 1831 r. na wniosek pułkownika Bema, został po-wołany przez generała Skrzyneckiego, już jako podpułkownik, na członka komisji egzaminacyjnej na stopień kapitana artylerii 2-jej klasy (E. Kozłowski 1958, s. 78).

W sierpniu 1831 r. został powołany na członka Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Był oficerem o dużej wiedzy teoretycznej i doświadczeniu wojennym. Dał tego dowody broniąc 6 i 7 września 1831 szańców marymonckich<sup>24</sup>. Skutecznie odpierał ataki kawalerii rosyjskiej, dowodząc zaledwie 10 działami<sup>25</sup> (R. Łoś 1969, s. 291). Jako pełniący obowiązki Dyrektora Młyna Prochowego na Marymoncie przyczynił się do wywiezienia całej amunicji i instalacji młyna w trakcie ewakuacji artylerii prowadzonej przez pułkownika Szymanowskiego (L. Mierosławski 1887, t. 8, s. 600).

Opuścił Warszawę w stopniu pułkownika i został do-wódcą artylerii wałowej w Modlinie. Twierdza skapitulowała 9 października 1831 r., po otrzymaniu wiadomości o przekroczeniu przez wojsko polskie pod dowództwem generała Macieja Rybińskiego granicy pruskiej (R. Łoś 1969, s. 333)<sup>26</sup>. Po upadku powstania Paszkowski podał się do dymisji z wojska i wrócił do Warszawy.

W 1833 r. po długich staraniach otrzymał zezwolenie na prowadzenie pensji męskiej dla kilku chłopców. Mieściła się ona przy ul. Świętokrzyskiej. Wykładali tu znakomici profesorowie zamkniętego Uniwersytetu. Sam założyciel utrzymywał przyja-cielskie stosunki m.in. z Kazimierzem Brodzińskim, Łukaszem

Powstania Listopadowego: *młodzież uznała się organem potęgi ludowej, zdolna nowym torem popchnąć bryłę świata*, i przypisuje potężny wpływ: *niedojrzałemu społeczeństwu pocie* (por. M. Janion 1983, s. 334, przyp. 17).

<sup>24</sup> Był komendantem artylerii odcinka 5-go Fortyfikacji Warszawy, którego dowódcą został podpułkownik Jakub Antonini (R. Łoś 1969, s. 272).

<sup>25</sup> Paszkowski w szańcu nr 66 dysponował 6 działami a w szańcu nr 67 zaledwie trzema. Jeszcze przed bitwą stworzył 7-lufową baterię artylerii wałowej, którą z powodzeniem wykorzystywał zarówno 6-go jak i 7-go września (R. Łoś 1969, s. 274).

<sup>26</sup> Paszkowski (1861, s. 168, 169) był ostatecznie zniechęcony upadkiem morale wojska, czemu dał wyraz w swoich wspomnieniach z ostatnich dni powstania: *Zaden oficer w marszu przy swoich żołnierzach się nie znajdował. Większa część oficerów piechoty konno marsze odbywała. Który chciał żołnierz zbaczał, który chciał pozostawał. Za każdym pochodem tysiące taborów się wlekle. Co gorsza, to samo i w boju dziać się zaczęło. Ci co się bili ochotnikami nazwać ich można było, bo kto się bić nie chciał, bez żadnej obawy kary oprócz tej jaką opinia go ściagała.*



Рис. 10. Fotografia Józefa i Kornelii Paszkowskich, Fot. Maksymilian Fajans ok. 1856 r. Biblioteka Narodowa, <http://www.ipsb.nina.gov.pl/>

Рис. 10. Фото Юзефа и Корнелии Пашковских, фот. Максимилиан Фаянс ок. 1856 г. Национальная библиотека, <http://www.ipsb.nina.gov.pl/>.

После поражения Наполеона Пашковский вернулся в страну и поступил в армию Царства Польского. В течение 5 лет он служил в 4-й роте 2-й бригады легкой пешей артиллерии. 15 апреля 1820 г.<sup>20</sup> стал преподавателем артиллерии в Калишском кадетском корпусе<sup>21</sup> (рис. 9). В свободное от занятий время обучал молодежь литературе и декламации (Internetowy Polski Słownik Biograficzny).

В 1822 году Пашковский переехал в Варшаву, где стал преподавателем Кадетского училища артиллерии и инженерии (В. Gembarzewski 1903, с. 157, *Lista imienna...*,

<sup>20</sup> Б. Гембажевский (1903, с. 148) сообщает другую дату (1824 год) начала преподавательской деятельности Пашковского в кадетском корпусе в звании капитана. Возможно, он одновременно работал в кадетском корпусе и в Зимней школе артиллерии.

<sup>21</sup> Прусский король Фридрих Вильгельм III создал Кадетский корпус в Калише как элитную военную школу для детей из знатных семей под властью Пруссии. Корпус располагался в зданиях бывшей иезуитской коллегии в Калише. Школа существовала в период Варшавского герцогства и Царства Польского (В. Gembarzewski 1903, с. 147–151).





Рис. 11. Portret rytowany Józefa Paszkowskiego autorstwa H. Röbera według rysunku W. Gersona, „Tygodnik Ilustrowany”, nr 25, z 4 marca 1860 r.

Рис. 11. Портрет-гравюра Юзефа Пашковского работы Х. Робера по рисунку В. Герсона, „Tygodnik Ilustrowany”, № 25, от 4 марта 1860 г.

Gołębiowskim, Ludwikiem Osińskim, Feliksem Bentkowskim. Do programu nauczania i wychowania w szkole Paszkowskiego należały coroczne wycieczki po kraju, które on sam prowadził. Pokazywał młodzieży kopalnie i zakłady metalurgiczne w Olkuskiem oraz fabryki włókiennicze w Łodzi, Zgierzu, Zduńskiej Woli i Pabianicach. Szkoła funkcjonowała przez 13 lat.

W latach 1837–1842 pełnił funkcję inspektora dodatkowych kursów pedagogicznych i prawnych w Warszawie. Po przejściu w 1842 r. na emeryturę jeszcze przez kilka lat prywatnie zajmował się pracą pedagogiczną.

W roku 1853 na prośbę generała Wincentego Krasińskiego, podjął się roli wychowawcy jego wnuków – synów Zygmunta. Zamieszkał wtedy w oficynie pałacu Krasińskich przy ul. Krakowskie Przedmieście 410, gdzie jego żona Kornelia, malarka, prowadziła salon artystyczno-literacki. Przyjęcia w salonie, na które przychodziło wiele znakomitych przedstawicieli nauki i sztuki, a także obywateli z Wołynia i Litwy, odbywały się w piątki, Paszkowscy bywali także częstymi gośćmi w salonie Katarzyny Lewockiej<sup>27</sup> (P. Wilkowska 1871, s. 343) (rys. 11).

<sup>27</sup> Katarzyna Lewocka z Lipińskich (1799–1890), polska pisarka i pamiętnikarka (Internetowy Polski Słownik Biograficzny).

c. XVI). 12 сентября 1823 г. получил звание капитана. В училище он подружился с полковником Войцехом Хржановским, который позднее стал генералом. Выполнял обязанности преподавателя до 1830 г. Одновременно читал лекции в Зимней школе артиллерии унтер-офицеров и саперов<sup>22</sup>.

В феврале 1826 г. Пашковской женился на Корнелии Краевской, племяннице бригадного генерала Станислава Клицкого (рис. 10).

В первые дни после начала ноябрьского восстания Пашковский вместе с Юзефом Голуховским читали лекции по военному искусству студентам Варшавского университета<sup>23</sup>.

В конце декабря 1830 г. Пашковский был назначен майором и получил задание основать пороховую мельницу в Руде рядом с Маримонтом. Пуск состоялся в начале апреля 1831 г. В то время Пашковский исполнял обязанности инспектора артиллерийских материалов. Из его заявления, цитируемого мемуаристами, следует, что он критически оценивал нерешительность Юзефа Хлопицкого и Временного правительства, не доверял Яну Скржинецкому, а в генерале Игнатии Прондзинском видел претендента на роль главнокомандующего (Internetowy Polski Słownik Biograficzny).

24 июля 1831 г. по предложению полковника Бема генерал Скржинецкий назначил Пашковского, ставшего к тому времени подполковником, членом экзаменационной комиссии в звании капитана артиллерии II ранга (E. Kozłowski 1958, с. 78).

В августе 1831 г. его пригласили стать членом Варшавского общества друзей науки. Пашковский был офицером, обладавшим широкими теоретическими познаниями и военным опытом. Это подтвердилось во время обороны маримонтских шанцев<sup>24</sup> 6 и 7 сентября 1831 г., когда он успешно отражал атаки русской кавалерии, имея в своем распоряжении всего десяток орудий<sup>25</sup> (R. Łoś.

<sup>22</sup> Зимняя школа артиллерии была основана в 1819 г. Первым комендантом стал полковник Францишек Валентен д'Отрив. Объем преподаваемого материала соответствует разделам, содержащимся в знаменитом учебнике Ю. Пашковского (1830) (R. Łoś 1969, с. 108–112).

<sup>23</sup> В. Токаж (1980, с. 40) цитирует критическое высказывание Пшедпелского в отношении романтической литературы, которую он считал основным двигателем молодежных действий и фактической причиной революционных выступлений во время ноябрьского восстания: *...молодежь считала себя органом народной власти, который может подтолкнуть мир в новом направлении...*, и приписывает мощное влияние *...социально незрелому поэту...* (см. M. Janion 1983, с. 334, прим. 17).

<sup>24</sup> Пашковский был комендантом артиллерии 5-го участка варшавских укреплений под командованием полковника Якуба Антонини (R. Łoś 1969, с. 272).

<sup>25</sup> В шанце № 66 у Пашковского было 6 орудий, а в укреплении № 67 – всего три. Еще перед сражением он создал 7-ствольную батарею крепостной артиллерии, которую успешно использовал 6 и 7 сентября (R. Łoś 1969, с. 274).

Józef Paszkowski napisał kilkanaście większych i mniejszych rozpraw. Niektóre opublikowane zostały za jego życia, inne dopiero po śmierci<sup>28</sup>. Z dziedziny wojskowości ogłosił: *Naukę praktyczną kanoniera* (1830)<sup>29</sup>, prawdopodobnie pisaną jeszcze w Kaliszu. Z rozpraw historycznych wymienić należy: *Wojna w Polsce w roku 1831, przez oficera polskiego opisana w roku 1832*<sup>30</sup>, *Jeneral Maurycy Hauke* (napisaną w roku 1856, pierwotnie wydrukowaną w czasopiśmie „Czas” w roku 1887, przedruk, pt. *Wspomnienie o jenerale Hauke*, w „Przeglądzie Narodowym” w roku 1913), *Wspomnienie o jenerale Sowińskim* i *Wspomnienie o jenerale Blumerze* (publikowane także w „Przeglądzie Narodowym” w roku 1913).

W roku 1858 Paszkowski odwiedził w Kaliskiem byłego ucznia Józefa Jabłkowskiego Zachorował w jego domu we wsi Cielce, i zmarł 4 października 1858 r. Pochowany został na cmentarzu w pobliskim miasteczku Warcie. Epitafium Józefa Paszkowskiego znajduje się w kościele Kapucynów w Warszawie.

#### RAPORT. Tab. 4

##### Komendant Baterii Wydziału 3<sup>go</sup> Fortyfikacji Warszawy – Romański Podpułkownik

Jan Romański urodzony w 1779 r., służył w armii Księstwa Warszawskiego w artylerii konnej, w której otrzymał stopień porucznika 1 kwietnia 1810 r. Awansowany 3 kwietnia 1811 r. na kapitana, odbył kampanię roku 1812. 22 sierpnia 1812 r. otrzymał Legię Honorową nr 31684 za zdobycie Smoleńska (R. Bielecki 1998, t. III, s. 396).

W armii Królestwa Polskiego jako kapitan 1. klasy artylerii służył w Dyrekcji Artylerii jako Dyrektor Młynów prochowych od 1818 do 1820 r. Jego zastępcą był porucznik Józef Stadnicki (B. Gembarzewski 1903, s. 130, *Lista...*, s. XVIII).

W dniu 18 marca 1821 r., ze względu na stan zdrowia, otrzymał dymisję z wojska w stopniu majora, zachowując prawo do noszenia munduru.

Wziął udział w Powstaniu Listopadowym. Awansowany do stopnia podpułkownika, od 8 lipca 1831 r. dowodził 6 kompanią pozycyjną artylerii pieszej. W obronie Warszawy komenderował Bateriami Wydziału 3-go Fortyfikacji Warszawy, do którego należały szanice nr 21, 22 (ryc. 12) i 23 (ryc. 13) (R. Łoś 1969, s. 289). Podpułkownik Romański osobiście dowodził artylerią w trakcie bohaterskiej obrony szanicy nr 23 (T. Strzeżek 2010, s. 68). Uderzył na nią 7 września 1831 r. korpus generała Piotra Pahlana. Brak odpowiedniego wsparcia artylerii polowej ułatwił wojskom

1969, s. 291). Исполняя обязанности директора Пороховой мельницы в Маримонте, он способствовал вывозу всех боеприпасов и оборудования во время эвакуации артиллерии, организованной полковником Шимановским (L. Mierosławski 1887, T. 8, s. 600).

Пашковский покинул Варшаву в звании полковника и был назначен командиром крепостной артиллерии в Модлине. Крепость капитулировала 9 октября 1831 г. после того, как стало известно, что польская армия под командованием генерала Мацея Рыбинского перешла прусскую границу (R. Łoś 1969, s. 333)<sup>26</sup>. После падения восстания Пашковский ушел в отставку и вернулся в Варшаву.

В 1833 году после долгих усилий, он получил разрешение организовать мужское учебное заведение для нескольких мальчиков. Оно находилось по ул. Свентокшиской. Лекции читали превосходные преподаватели закрытого Университета. Сам основатель поддерживал дружеские отношения с Казимиром Бродзинским, Лукашем Голембиовским, Людвигом Осиньским, Феликсом Бентковским. Учебная и воспитательная программа школы включала в себя ежегодные поездки по стране, которые возглавлял сам Пашковский. Он показывал ученикам шахты и металлургические заводы в Окульске, текстильные фабрики в Лодзи, Згеже, Здуньской Воле и Пабянице. Школа работала в течение 13 лет.

В 1837–1842 гг. Пашковский был инспектором дополнительных педагогических и юридических курсов в Варшаве. Выйдя в 1842 году на пенсию, он еще несколько лет занимался педагогической работой.

В 1853 году по просьбе генерала Винценты Красинского он стал воспитателем его внуков – сыновей Зигмунта – и поселился во дворце Красинских на ул. Краковское предместье, 410. Его жена Корнелия, которая была художницей, основала художественно-литературный салон. Приемы, которые посещали многие выдающиеся представители науки и искусства, жители Волыни и Литвы, проводились по пятницам. Пашковские часто бывали в гостях в салоне Катажины Леоцкой<sup>27</sup> (P. Wilkowska 1871, s. 343) (рис. 11).

Юзеф Пашковский написал более десятка крупных и мелких научных трактатов. Некоторые из них были опу-

<sup>28</sup> Paszkowski był autorem licznych opowiadań i gawęd drukowanych m.in. w licznych czasopismach takich jak: czasopismach np. „Magazyn Mód”, „Snopek Nadwiślański”, „Album Warszawski”, „Album Literacki”, „Athenaeum”, „Dzwon Literacki”, „Tygodnik Ilustrowany”. Pisał także do warszawskiego „Pielgrzyma” i *Encyklopedii Powszechnej Glücksberga* (1836).

<sup>29</sup> Wydana w drukarni wojskowej, in 8<sup>o</sup>, str. IV, 8, 212, tab. 7 (B. Gembarzewski 1903, s. 143).

<sup>30</sup> Wydana po raz pierwszy bezimiennie Lwów 1861 r., po raz drugi w roku 1867.

<sup>26</sup> Пашковский (1861, s. 168–169), окончательно разочарованный упадком морального духа армии, выразил свои чувства в воспоминаниях о последних днях восстания: *Ни один офицер в походе не находился рядом со своими солдатами. Большая часть офицеров пехоты двигалась на лошадях. Если солдат хотел – сворачивал, а хотел – оставался. За каждой колонной тысячи обозов тащились. Что еще хуже, то же самое и в бою происходило. Тех, кто сражался, можно было назвать добровольцами, так как те, что не хотели биться, не боялись наказания, кроме потери репутации.*

<sup>27</sup> Катажина Леоцкая из рода Липиньских (1799–1890), польская писательница и мемуаристка (Internetowy Polski Słownik Biograficzny).

Tab. 4. Wykaz Dział Amunicji i Oficerów znajdujących się w Wydziale 3<sup>im</sup> dnia 30 Sierp. 1831 Roku. BP 397, k. 633.

Таб. 4. Орудия, Боеприпасъ, Артиллерийское оборудование 3<sup>го</sup> Участка д.30 Августа 1831 года. BP 397, л. 633.

№	Наименование	Количество	Примечание
1	Гранатный снаряд	11	
2	Шаровый снаряд	1	
3	Снаряды для 12 пушек	1	
4	Снаряды для 6 пушек	1	
5	Снаряды для 4 пушек	1	
6	Снаряды для 2 пушек	1	
7	Снаряды для 1 пушки	1	
8	Снаряды для 1 пушки	1	
9	Снаряды для 1 пушки	1	
10	Снаряды для 1 пушки	1	
11	Снаряды для 1 пушки	1	
12	Снаряды для 1 пушки	1	
13	Снаряды для 1 пушки	1	
14	Снаряды для 1 пушки	1	
15	Снаряды для 1 пушки	1	
16	Снаряды для 1 пушки	1	
17	Снаряды для 1 пушки	1	
18	Снаряды для 1 пушки	1	
19	Снаряды для 1 пушки	1	
20	Снаряды для 1 пушки	1	

rosyjskim szturm na szaniec<sup>31</sup>. Południowa część fortyfikacji została opuszczona przez broniące się w niej: 2. batalion 10. pułku piechoty liniowej i batalion 1. pułku strzelców pieszych już na początku szturm. W części północnej podpułkownik Romański stawiał natomiast twardy opór. Początkowo prowadził ogień z czterech armat wałowych, a po zniszczeniu trzech z nich, ogień kartaczowy z ostatniego działa (R. Łoś 1969, s. 305-308). Ciężko ranny zmarł w lazarecie wojskowym przy ulicy Miodowej w Warszawie 9 września 1831 r.<sup>32</sup> (ryc. 14).

<sup>31</sup> Praktycznie wsparcia udzieliła jedynie, znajdująca się na prawo od szanca nr 23, 3. kompania artylerii pieszej Bagińskiego oraz raketnicy (patrz W. Borkowski w niniejszym tomie).

<sup>32</sup> Jak napisał R. Łoś (1996 s. 336) w swoim podsumowaniu: *Wielu dowódców artylerii, tego wyróżniającego się korpusu, przeszło do panteonu chwalebny naszego oręża – gen. Sowiński, ppłk Romański i kpt. Krzywicki.*

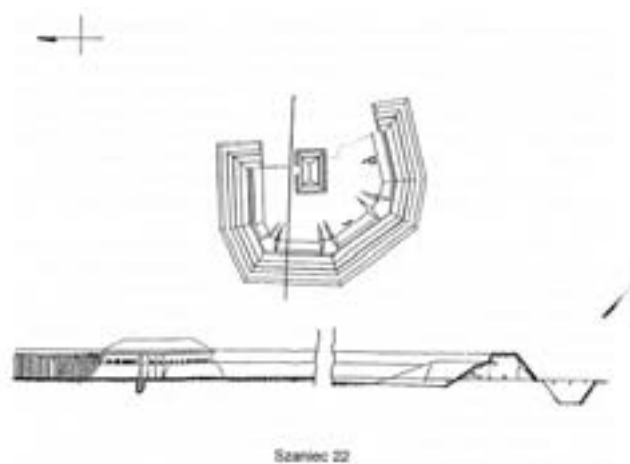


Рис. 12. Шанец nr 22 według Т. Strzeżка (1996, s. 133).

Рис. 12. Шанец № 22 согл. Т. Strzeżек (1996, с. 133).

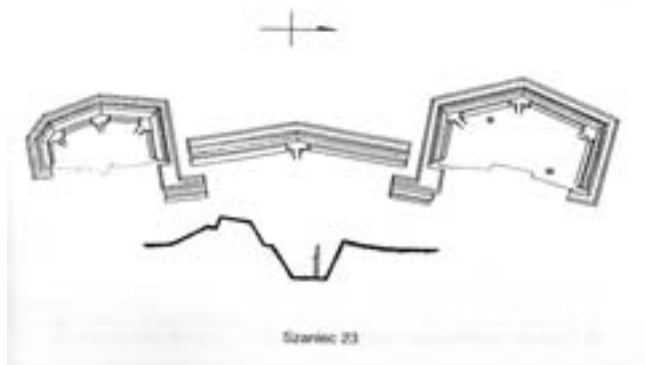


Рис. 13. Шанец nr 23 według Т. Strzeżка (1996, s. 133).

Рис. 13. Шанец № 23 согл. Т. Strzeżек (1996, с. 133).



Рис. 14. План Warszawy z najciekawszymi budowlami 1825 r. (m.in. szpitalem wojskowym przy ul. Miodowej). Biblioteka Narodowa. <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/>

Рис. 14. План Варшавы с самыми интересными зданиями 1825 г. (в частности, военным госпиталем на ул. Медовой). Национальная библиотека. <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/>.

Tab. 5. *Rapport 5<sup>im</sup> dniowy o Stanie Baterji i Amunicji w oddziale 2<sup>im</sup> Fortyfikacji Warszawy, podany dnia 4 Września 1831 roku.* BP 397, k. 615.

Таб. 5. *Рапорт из 5<sup>го</sup> дня об Батериях и Боенприпасах, 2<sup>ого</sup> Участка укреплений Варшавы д. 4 Сентября 1831 г.* BP 397, л. 615.

Bateria	Wagony	Koni	Kamizelki	Kulki	Kulki	Kulki	Wagony
Bateria 13	2000	20	1	3	14		
Bateria 14	2000	20	1	6	35		
Bateria 15	2000	20	1	2	12		
Bateria 16	2000	20	1	2	12		
Bateria 17	2000	20	1	2	12		
Bateria 18	2000	20	1	4	23		
Bateria 19	2000	20	1	2	11		
Bateria 20	2000	20	1	2	11		

#### RAPORT. Tab. 5

Komendant Artylleryi w Oddziale 2gim Fortyfikacji Warszawy – Podpułkownik Przedpełski

#### RAPORT. Tab. 6

Dowódzca Batalionu Rezerwowego Artylleryi i Rezerwy Konney – Podpułkownik Przedpełski

Feliks Przedpełski urodził się 20 grudnia 1789 r. w Świdzianowie w województwie płockim z rodziców Jacka i Juliany. Wstąpił do Wojska Polskiego Księstwa Warszawskiego 22 marca 1807 r. jako kapral do batalionu saperów. 10 kwietnia 1808 r. został furierem, a 16 grudnia 1808 r. awansował na wachmistrza artylerii konnej. Otrzymał kolejne awanse: na podporucznika 11 stycznia 1809 r., na porucznika artylerii 1 sierpnia 1809 r. i wreszcie na kapitana II kl. 20 stycznia 1812 r. Brał udział w kampaniach: 1809 r., 1812–1813 r. Po kapitulacji Gdańska dostał się do rosyjskiej niewoli.

Wstąpił do armii Królestwa Polskiego 20 stycznia 1815 r., w stopniu kapitana do 1 kompanii lekkiej artylerii pieszej. 29 października 1816 r. został przeniesiony do batalionu saperów. 10 lutego 1817 r. został awansowany na kapitana I kl. Był wykładowcą w Korpusie Kadetów Księstwa Warszawskiego w Kaliszu<sup>33</sup>.

Tab. 6. *Lista Imienna Officerów z Batalionu Rezerwowego Artylleryi i Rezerwy Artylleryi Konney przeznaczonych na Komendantów dział w Baterjach w Oddziale 2<sup>im</sup>.* BP 397, k. 629 (17).

Таб. 6. *Список по Именам Офицеров Резервова Батальона Артиллерии и Резервы Конной Артиллерии назначенных Командантами артиллерии в Батериях 2<sup>ого</sup> Участка.* BP 397, л. 629 (17).

Lista Imienna  
Officerów z Batalionu Rezerwowego Artylleryi i Rezerwy Artylleryi Konney przeznaczonych na Komendantów dział w Baterjach w Oddziale 2<sup>im</sup>.

Bateria 13	podporucznik	Kowalski
14	porucznik	Rydzki
15	porucznik	Górecki
16	porucznik	Smolenski
17	porucznik	Rozak
18	porucznik	Lubicki

Dowódca Batalionu Rezerwowego Artylleryi i Rezerwy Konney  
Kapitan Baliski  
Porucznik Karasiewicz  
Porucznik Własowski  
Porucznik Lubicki

Dowódca Batalionu Rezerwowego Artylleryi i Rezerwy Konney  
Podpułkownik Przedpełski

<sup>33</sup> Według rocznika oficerskiego z 1825 i 1830 r.

W randze kapitana został profesorem w Szkole Aplikacyjnej<sup>34</sup> gdzie wykładał zagadnienia taktyki<sup>35</sup>. Za 20 lat niekazitelnej służby oficerskiej otrzymał 24 maja 1830 r. znak honorowy (R. Bielecki 1998, t. III, s. 341).

W Powstaniu Listopadowym uczestniczył od 6 lutego 1831 r. w stopniu majora, początkowo na stanowisku dowódcy 3 kompanii artylerii, a następnie dowodził Batalionem Artylerii Rezerwowej. Batalion utworzono dla uzupełnienia stanów obsługi dział Warszawy i Pragi, po stratach bojowych oraz w celu zapewnienia etatów w zakładach zbrojeniowych. W batalionie rekruci oraz żołnierze przeniesieni z formacji piechoty i jazdy przechodzili intensywne szkolenie w zakresie obsługi dział. 27 marca 1831 r. batalion liczył 1600 ludzi, w tym 32 oficerów<sup>36</sup> (R. Łoś 1983, s. 87, 88). 14 lipca 1831 r. Przedpełski został awansowany na podpułkownika.

W trakcie Bitwy Warszawskiej Przedpełski pełnił funkcję Komendanta Artylerii w Oddziale 2-gim Fortyfikacji Warszawa a następnie dowódcy Baterii Rezerwowej w składzie dywizji generała Umińskiego, która stacjonowała w pobliżu Karczmy Żelaznej (okolice drogi krakowskiej) wraz z 6. kompanią artylerii pieszej (T. Strzeżek 1998, s. 79, 80). Na odcinku od szanica nr 68 do 73 znajdowały się 24 działa wałowe. Bateria Rezerwowa składała się z 12 dział 12-funtowych w zaprzęgach.

Po upadku Warszawy Przedpełski, jako dowódca batalionu artylerii rezerwowej z 697 ludźmi według stanu z 15 września 1831 r. (N. Kasperek 2009, s. 46, tab. 1), udał się do Modlina. Tego samego dnia (lub 14 września)<sup>37</sup> otrzymał złoty krzyż orderu *Virtuti Militari* nr 2536 (R. Bielecki 1998, t. III, s. 341), a 30 września 1831 r. wystąpił o dymisję. Po powrocie do Warszawy w dniu 2 października 1831 r. stanął przed Komisją Rządową Wojny i ponowił przysięgę wierności carowi (R. Bielecki 1998, t. III, s. 341).

Losy tych oficerów – jak wspomnieliśmy – są doskonałą ilustracją losów całej kadry oficerskiej doby Powstania Listopadowego. Niektórzy zginęli bohaterską śmiercią na poste-

<sup>34</sup> Aplikacyjna Szkoła Wojskowa w Warszawie. Szkoła została utworzona w 1820 r. po reorganizacji Szkoły Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierów. Istniała do wybuchu Powstania Listopadowego w 1830 r. (Z. Gloger 1900, t. I, s. 55, 56; P. Chmielowski 1884).

<sup>35</sup> Jego kwalifikacje na tym stanowisku tak charakteryzuje B. Gembarzewski (1903, s. 159): *Kapitan inspekcji Przedpełski, któremu kurs taktyki był powierzony, do roku 1813 zostawał w artylerii i w stopniu porucznika artylerii odbył kampanię roku 1812 i oblężenie Gdańska roku 1813. Objęty nową organizacją, przeszedł do batalionu saperów i jako kapitan dowodził kompanią pontoniarską. Był to ze wszech miar zacny i zasłużony oficer. Wszelako przedmiot taktyki wyższej był mu obcy, do tego był on mało odczytany; największych trudności doznał w układaniu tego kursu, który w jego rękę nigdy nie potrafił stanąć na wysokości wymagań szkoły. W r. 1831 w stopniu podpułkownika artylerii, pod komendą generała Sowińskiego czynny był przy obronie Warszawy i korzystnie się odznaczył dnia 7 września.*

<sup>36</sup> Donosi o tym raport z batalionu Rezerwowej Artylerii w Warszawie z dn. 27 marca 1831 r., Zbiory rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, vol. 26, k. 21.

<sup>37</sup> Por. J. Stankiewicz, *Lista nazwisk ...*

бликованы при его жизни, другие – лишь после смерти<sup>28</sup>. На военную тему он написал *Практическое руководство канонира* (1830)<sup>29</sup>, вероятно, еще в Калише. Среди исторических работ стоит упомянуть: *Война в Польше в 1831 году, описанная польским офицером в 1832 году*<sup>30</sup>, *Генерал Мауриций Гауке* (написана в 1856 г., первоначально опубликована в журнале „Czas” в 1887 г., перепечатана под названием *Воспоминания о генерале Гауке* в „Przeglądzie Narodowym” в 1913 г.), *Воспоминания о генерале Совинском* и *Воспоминания о генерале Блюмере* (также опубликованы в „Przeglądzie Narodowym” в 1913 г.).

В 1858 году Пашковский приехал в Калишский повет, деревню Чельце к бывшему студенту Юзефу Яблковскому, где заболел и умер 4 октября 1858 г. Его похоронили на кладбище в расположенном неподалеку городке Варта. Эпитафию Юзефа Пашковского можно увидеть в костеле ордена капуцинов в Варшаве.

#### РАПОРТ. Таб. 4.

##### Комендант батареи 3-го участка укреплений Варшавы – подполковник Романский

Ян Романский родился в 1779 году, служил в армии Варшавского герцогства в артиллерии, где 1 апреля 1810 г. получил звание поручика. Произведенный в капитаны 3 апреля 1811 г., он участвовал в кампании 1812 года. 22 августа 1812 г. получил орден Почетного легиона № 31684 за взятие Смоленска (R. Bielecki 1998, с. 396).

В армии Царства Польского в чине капитана артиллерии I ранга служил в Управлении артиллерии в качестве директора Пороховых мельниц с 1818 по 1820 г. Его заместителем был поручик Юзеф Стадницкий (B. Gembarzewski 1903, с. 130, *Lista...*, с. XVIII).

18 марта 1821 г. по состоянию здоровья он получил отставку в чине майора, сохранив право носить мундир.

Романский участвовал в Польском восстании. Получив звание подполковника, 8 июля 1831 г. возглавил 6-ю позиционную роту пешей артиллерии. Во время обороны Варшавы он командовал батареями 3-го отделения варшавских укреплений, к которому относились шанцы № 21, 22 (рис. 2) и 23 (рис. 13) (R. Łoś 1969, с. 289). Подполковник Романский лично командовал артиллерией во время героической обороны шанца № 23 (T. Strzeżek 2010, с. 68), когда 7 сентября 1831 г. его атаковал корпус генерала Петра Палена. Из-за отсутствия должной поддержки полевой артиллерии русские войска без труда штурмова-

<sup>28</sup> Пашковский – автор многочисленных рассказов, опубликованных в различных журналах, среди которых „Magazyn Mód”, „Snopek Nadwiślański”, „Album Warszawski”, „Album Literacki”, „Athenaeum”, „Dzwon Literacki”, „Tygodnik Ilustrowany”. Также он писал в варшавский „Pielgrzym” и *Encyklopedia Powszechna Glücksberga* (1836).

<sup>29</sup> В военной типографии, in 8°, с. IV, 8, 212, Таб. 7 (B. Gembarzewski 1903, с. 143).

<sup>30</sup> В первый раз была издана без упоминания имени автора во Львове в 1861 г., во второй раз – в 1867 г.

runku, inni odnieśli rany. Losy wszystkich zostały odmienione. Część wybrała emigrację. W przeciwieństwie do generałów i działaczy politycznych stronili od intryg i wzajemnych oskarżeń, zajęli się konkretną pracą. Zostali podróżnikami i odkrywcami, inżynierami, literatami. Ci co pozostali w kraju także starali się pożytecznie spędzić resztę swojego życia. Naszą rolą jest pamięć o nich przenieść dalej o kolejne pokolenie. Zawsze bowiem w ich życiu walka o niepodległość Polski stanowiła rozdział najważniejszy.

## Bibliografia:

**Barszczewska-Krupa A.**

1983 *Generacja powstańcza 1830–1831*, Łódź.

**Barzykowski S.**

1883 *Historia powstania listopadowego*, t. 1, Poznań.

**Bem J.**

1956 *O powstaniu narodowym w Polsce*, Warszawa.

**Bielecki R.**

1995 *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, t. I, Warszawa.

1996 *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, t. II, Warszawa.

1998 *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, t. III, Warszawa.

**Borkowski W.**

w niniejszym tomie *Rakiety w obronie Warszawy w 1831 roku. Korpus Rakietników Królestwa Polskiego*.

**Borkowski W., Mechliński M.**

2014 *Pociski artyleryjskie pochodzące z badań archeologicznych w rejonie Reduty Ordonu*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Ordonu. Tom I*, *Warszawskie Materiały Archeologiczne* 11, s. 171–185.

**Brzozowski M.**

1833 *Guerre de Pologne en 1831 r.*, Lipsk.

**Chmielowski P.**

1884 *Aplikacyjna Szkoła Wojskowa w Warszawie*, „Ateneum” 2 (34), z. 6.

**Garnier J.**

1870a *Notes géologiques sur l'Océanie, les îles Tahiti et Rapa*, Paris.

1870b *Les Migrations Polynésiennes en Océanie d'après les faits naturels*, Paris.

**Gembarzewski B.**

1903 *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie 1815–1830*, Warszawa.

**Gloger Z.**

1900 *Encyklopedia Staropolska*, t. I, Warszawa.

**Janion M.**

1983 *Rewolucja literacka a rewolucja polityczna*, [w:] J. Skowronek, M. Żmigrodzka (red.), *Powstanie listopadowe 1830–1831. Geneza, uwarunkowania, bilans, porównania*, s. 329–339, Wrocław-Warszawa.

**Kasperek N.**

2009 *Ostatnie chwile powstania listopadowego. Brodnica 1831*, Olsztyn-Brodnica.

**Kozłowski E.**

1958 *Generał Józef Bem*, Warszawa.

**Kulczycki A.**

1834, 1838 *Kronika Emigracji Polskiej – 1834, 1838*,

1857 *Determination des Longitudes au Moyen des Chronométrjes. ... des Longitudes des îles Tahiti, Ana, Taarava, Taroa, Manihi, Auura, Eairoa; discussion par M. Yincendon-Dumoulin*, *Annales Hydrographiques*.

ли шанец<sup>31</sup>. Уже в самом начале штурма 2-й батальон 10-го полка линейной пехоты и батальон 1-го полка пеших стрелков покинули вверенную им южную часть фортификации. В то же время в северной части подполковник Романский упорно сопротивлялся. Сначала он использовал четыре крепостные пушки, а когда три из них были уничтожены, вел картечный огонь из последнего орудия (R. Łoś 1969, s. 305-308). Романский был тяжело ранен и умер в военном госпитале на ул. Медовой в Варшаве 9 сентября 1831 г<sup>32</sup> (рис. 14).

## РАПОРТ. Таб. 5. РАПОРТ. Таб. 6.

**Командир резервного батальона артиллерии и конного резерва – подполковник Пшедпелский**

Феликс Пшедпелский родился 20 декабря 1789 г., в Сведзянове, в Плоцком воеводстве. Его родителями были Яцек и Юлиана. Он поступил в батальон саперов польской армии Варшавского герцогства 22 марта 1807 г. в звании капрала. 10 апреля 1808 г. стал фурьером, а 16 декабря 1808 г. получил звание вахмистра конной артиллерии. Затем последовали дальнейшие повышения: 11 января 1809 г. – подпоручик, 1 августа 1809 г. – поручик артиллерии, и, наконец, 20 января 1812 года – капитан II ранга. Участвовал в кампаниях 1809 и 1812 – 1813 гг. После капитуляции Гданьска оказался в русском плену.

В армию Царства Польского Пшедпелский поступил 20 января 1815 г. в звании капитана в 1-ю роту легкой пешей артиллерии. 29 октября 1816 г. его перевели в батальон саперов. 10 февраля 1817 г. получил чин капитана I ранга. Преподавал в кадетском корпусе герцогства Варшавского в Калише<sup>33</sup>.

В чине капитана он стал профессором Кадетского училища<sup>34</sup>, где преподавал тактическое искусство<sup>35</sup>. За 20 лет безупречной офицерской службы 24 мая 1830

<sup>31</sup> Фактически поддержку оказывала лишь 3-я рота пешей артиллерии Багиньского, расположенная справа от шанца № 23, и ракетчики (см. W. Borkowski w niniejszym tomie).

<sup>32</sup> Как написал в своем резюме Р. Лось, *Многие командиры артиллерии этого корпуса перешли в пантеон славы нашей армии – генерал Совинский, подполковник Романский и капитан Кшивицкий* (R. Łoś 1996, s. 336).

<sup>33</sup> Согласно офицерскому ежегоднику от 1825 и 1830 гг.

<sup>34</sup> Кадетское военное училище в Варшаве. Было основано в 1820 году в Варшаве после реорганизации Кадетского училища артиллерии и инженерии. Существовало до начала Польского восстания в 1830 г. (Z. Gloger 1900, T. I, s. 55-56; P. Chmielowski 1884).

<sup>35</sup> Б. Гембажеский так характеризует его квалификацию на этом посту: *Капитан инспекции Пшедпелский, которому был поручен курс тактики, до 1813 г. находился в артиллерии и в звании поручика артиллерии прошел кампанию 1812 года и осаду Гданьска в 1813 г. После реорганизации он перешел в батальон саперов и в звании капитана командовал понтонной ротой. Это был во всех отношениях благородный и достойный офицер. Все же тактика была предметом ему чуждым, кроме того, он был недостаточно начитан; наибольшие трудности он испытал в организации этого курса, который не мог соответствовать требованиям школы. В 1831 г. в звании подполковника артиллерии под командованием генерала Совинского*

- Łoś, R.**  
1969 *Artyleria Królestwa Polskiego 1815–1831*, Warszawa.  
1983 *Artyleria polska w powstaniu listopadowym i jej udział w walce zbrojnej*, [w:] J. Skowronek, M. Żmigrodzka (red.), *Powstanie listopadowe 1830–1831. Geneza, uwarunkowania, bilans, porównania*, s. 85–96, Wrocław-Warszawa.
- Łoza S.**  
1930 *Słownik architektów i budowniczych polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa.
- Majchrowski S.**  
1984 *Niezwykłe postaci z czasów Powstania Listopadowego*, Warszawa.
- Majewski W.**  
1983 *Sztuka wojenna powstania listopadowego na tle sztuki wojennej przelomu XVIII i XIX w.* [w:] J. Skowronek, M. Żmigrodzka (red.), *Powstanie listopadowe 1830–1831. Geneza, uwarunkowania, bilans, porównania*, s. 61–70, Wrocław-Warszawa.
- Microślawski L.**  
1887 *Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831*, t. 8, Paryż.
- Minakowski J. M.**  
2002-2012 *Publikacje Elektroniczne – Skorowidz mieszkańców Warszawy 1854*; <http://www.przodkowie.com/warszawa>, dostęp 5.10.2015 r.
- Nowosielski F. A.**  
1853 *O kształceniu serca – cieniem Klauddji Potockiej z hr. Działyńskich*, Jersey.
- Paszkowski J.**  
1830 *Nauka praktyczna kanoniera*, Warszawa.  
1861 *Wojna w Polsce roku 1831 przez oficera polskiego opisana w roku 1832*, Lwów.
- Pawłowicz E.**  
1896 *Z życia Ordona*, Lwów.
- Sobczyński E.**  
2014 *Geneza kartografii wojskowej. Księstwo Warszawskie i Królestwo Polskie*, cz. 1-5, <http://www.geoforum.pl/>, dostęp 5.10.2015 r.
- Stankiewicz J.**  
*Lista nazwisk osób odznaczonych Orderem VIRTUTI MILITARI*, a/ oficerowie odznaczeni w latach 1815 – 1830; b/ odznaczeni w Powstaniu Listopadowym w roku 1831 – opracował: Janusz Stankiewicz. <http://www.stankiewicz.com/vm>, dostęp 5.10.2015 r.
- Słabczyński W.**  
1988 *Polscy podróżnicy i odkrywcy*, Warszawa.
- Strzeżek T.**  
1996 *Obrona Warszawy 6–7 września 1831 r.*, Olsztyn.  
1998 *Warszawa 1831*, Warszawa.  
2011 *Bój o Redutę Ordona. Epizod z Bitwy Warszawskiej 6–7 września 1831 roku*, Oświęcim.
- w niniejszym tomie *Reduta Ordona w bitwie o Warszawę 6–7 września 1831 roku*.
- Tokarz W.**  
1980 *Sprzysiężenie Wysockiego i Noc Listopadowa*, Warszawa.  
1993 *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa.
- Wilkowska P.**  
1871 *Moje wspomnienia o życiu towarzyskim w Warszawie*, Poznań.
- Zbrzeźniak M.**  
w niniejszym tomie *Rola i znaczenie literackiego wcielenia Juliana Konstantego Ordona – dole i niedole legendy i człowieka*.

года он получил почетную награду (R. Bielecki 1998, Т. III, с. 341).

Пшедпелский участвовал в Польском восстании с 6 февраля 1831 г. в звании майора, сначала в качестве командира 3-й артиллерийской роты, а затем командовал батальоном резервной артиллерии. Батальон был создан для пополнения состава обслуживающего персонала орудий Варшавы и Праги после боевых потерь и для создания рабочих мест в оружейных заводах. Батальон состоял из новобранцев и солдат, переведенных из пехотных и кавалерийских формирований. Бойцы проходили интенсивное обучение по использованию орудий. 27 марта 1831 г. батальон насчитывал 1 600 человек, в том числе 32 офицера<sup>36</sup> (R. Łoś 1983, с. 87–88). 14 июля 1831 г. Пшедпелский стал подполковником.

Во время Варшавского сражения Пшедпелский выполнял обязанности коменданта артиллерии на 2-м участке варшавских укреплений, а затем – командира резервной батареи в составе дивизии генерала Уминьского, которая дислоцировалась вблизи Корчмы Железной (у краковской дороги) вместе с 6-й ротой пешей артиллерии (Т. Strzeżek 1988, с. 79–80). На участке от шанца № 68 до 73 находилось 24 крепостных орудия. Резервная батарея располагала двенадцатью 12-фунтовыми орудиями на конной тяге.

После падения Варшавы Пшедпелский отправился в Модлин в качестве командира батальона резервной артиллерии из 697 человек по состоянию на 15 сентября 1831 г. (N. Kasparek 2009, с. 46, таб. 1). В тот же день (т. е. 14 сентября)<sup>37</sup> он получил золотой крест ордена *Virtuti Militari* № 2536 (R. Bielecki 1998, Т. III, с. 341), а 30 сентября 1831 г. подал в отставку. Возвратившись в Варшаву 2 октября 1831 г., он предстал перед Правительственной военной комиссией и поклялся в верности царю (R. Bielecki 1998, т. III, с. 341).

Как уже отмечалось, жизненный путь этих офицеров – превосходное отражение судеб всего офицерского состава периода Польского восстания. Некоторые погибли смертью храбрых на поле боя, другие получили ранения. Изменились судьбы всех офицеров. Те, кто предпочел эмиграцию, в отличие от генералов и политических деятелей сторонились интриг и взаимных обвинений, а вместо этого занялись делом. Они стали путешественниками и исследователями, инженерами, писателями. Оставшиеся в стране тоже стремились с пользой провести остаток своей жизни. Борьба за независимость Польши была в ней самой важной главой, поэтому наша задача – передать память об этих офицерах следующему поколению.

он принимал активное участие в обороне Варшавы, и положительно проявил себя 7 сентября (B. Gembarzewski 1903, с. 159).

<sup>36</sup> Об этом сообщается в рапорте резервного батальона артиллерии в Варшаве от 27 марта 1831 г. *Собрание рукописей библиотеки Варшавского университета*, Т. 26, л. 21.

<sup>37</sup> J. Stankiewicz *Lista nazwisk...*

## Aneks – biogramy oficerów piechoty i saperów walczących w dniu 6 września 1831 r. w szańcu nr 54

**Ignacy Dobrzelewski.** Urodzony w Zdieszulicach, w obwodzie piotrkowskim.

Podporucznik 1. pułku piechoty liniowej armii Królestwa Polskiego (B. Gembarzewski 1903, *Lista Imienna...*, s. V).

W trakcie Powstania Listopadowego awansowany najpierw na porucznika (24.01.1831 r.), a następnie 6.02.1831 r. na kapitana. 14.03.1831 r. otrzymał krzyż złoty orderu *Virtuti Militari* nr 726 (J. Stankiewicz, *Lista nazwisk...*).

W powstaniu walczył w korpusie gen. Józefa Dwernickiego pod Stoczkim i Boremlem (ryc. 16) (T. Strzeżek 2011, s. 35). Wraz z Dwernickim przeszedł granicę Galicji 27.04.1831 r. Internowany przez Austriaków, zbiegł i powrócił do Królestwa (R. Bielecki 1995, t. I, s. 375). U boku Baltazara Łabędzkiego<sup>1</sup> 13.06.1831 r. wstąpił w szeregi 16. pułku piechoty. W dniu 7.08.1831 r. dostał przeniesienie do 1. Pułku Strzelców Pieszych i w czasie szturmów rosyjskiego. 6.09.1831 r. dowodził obroną szańca nr 54. Po kapitulacji Warszawy pozostał w mieście i stawiał się przed Komisją Rządową Wojny w celu odnowienia przysięgi carowi.

**Stanisław Bobiński.** Urodzony Chabulicach.

W armii Królestwa Polskiego pierwotnie jako podchorąży w 1. Pułku Strzelców Pieszych. Awansowany 3.07.1830 r. do stopnia podporucznika (R. Bielecki 1995, t. I, s. 216).

W Powstaniu Listopadowym otrzymał 10.03.1831 r. krzyż złoty orderu *Virtuti Militari* nr 582 (J. Stankiewicz *Lista nazwisk...*). W maju 1831 r. awansowany do stopnia porucznika w 5. Pułku Strzelców Pieszych. W czerwcu 1831 r. dostał przeniesienie do 1. Pułku Strzelców Pieszych (R. Bielecki 1995, s. 216).

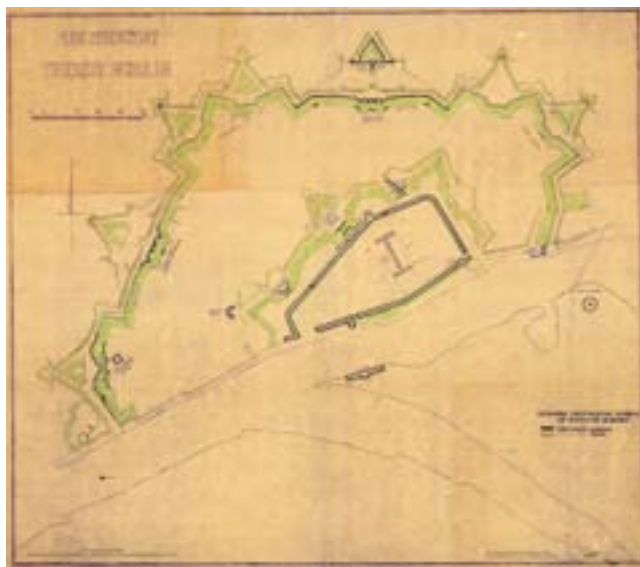
W trakcie obrony szańca nr 54 dowodził 2. kompanią karabinierską 2. batalionu 1. Pułku Strzelców Pieszych (T. Strzeżek 2011, s. 38). Dostał się do niewoli. Zesłany do Jarańska w guberni wiackiej, z którego powrócił do kraju 9.08.1833 r.<sup>2</sup>

Do Warszawy przedostał się 11.08.1833 r., stawiał się przed KRW i ponownie złożył przysięgę carowi. W wrześniu 1833 r. Komisja Przeznaczenia i Wsparcia przyznała mu trzyletni zasiłek (R. Bielecki 1995, t. II, s. 216).

**Feliks Nowosielski** (ryc. 17) urodził się 20.11. 1800 r. w Brwinowie<sup>3</sup>.

Gdy skończył 14 lat, rodzice wysłali go do Szkoły Kadetów w Warszawie. Po ukończeniu szkoły otrzymał stopień podoficera. W wieku 20 lat wstąpił do Szkoły Korpusu Kadetów w Kaliszu. Po ukończeniu też otrzymał stopień podporucznika artylerii i specjalność saperską (B. Gembarzewski 1903, *Lista imienna...*, s. XV). Był w Zimowej Szkole Artylerii (R. Łoś 1969, 112).

W połowie 1830 r. został członkiem sprzysiężenia Piotra Wysockiego (W. Tokarz 1980, s. 63; A. Barszczewska-Krupa 1983, s. 120; R. Łoś 1969, s. 125; 1983, s. 86)<sup>4</sup> i w pierwszych godzinach Powstania Listopadowego 1830 r. ruszył ze studentami Zimowej Szkoły Artylerii na Arsenał<sup>5</sup> (R. Łoś 1969, s. 128). 29.03.1831 r. awansowany na porucznika (R. Bielecki 1998, s. 212). Problematiczna pozostaje data awansu na kapitana II kl. R. Bielecki podaje, że stało się to 25.05.1831 r. Był oficerem o wyjątkowo brawurowej odwadze, czego przykładem było stawianie mostu pontonowego 12.05.1831 r. pod silnym ostrzałem rosyjskiej artylerii, w przededniu krwawej bitwy pod Ostrołęką. Nowosielski za ten czyn 14.05.1831 r. został odznaczony krzyżem złotym orderu *Virtuti Militari*<sup>6</sup> nr 1173 (J. Stankiewicz *Lista nazwisk...*). Służył początkowo w 1. Pułku Strzelców Pieszych, w 22. pułku



Ryc. 15. Plan Twierdzy Modlin, ostatniego bastionu Powstania Listopadowego; <http://www.geodezja.mazovia.pl/>.

Рис. 15. План крепости Модлин, последнего оплота Ноябрьского восстания; <http://www.geodezja.mazovia.pl/>.

<sup>1</sup> Major Baltazar Łabędzki dowodził szańcem nr 54 do 4 września 1831 r. (zob. m.in. raport B. Łabędzkiego – W. Borkowski, M. Mechliński 2014, s. 180–182) i został na tej funkcji zamieniony właśnie przez majora Dobrzelewskiego na dzień przed szturmem (T. Strzeżek 2011, s. 35).

<sup>2</sup> Błędną datę podaje R. Bielecki w biogramie (1995, s. 216).

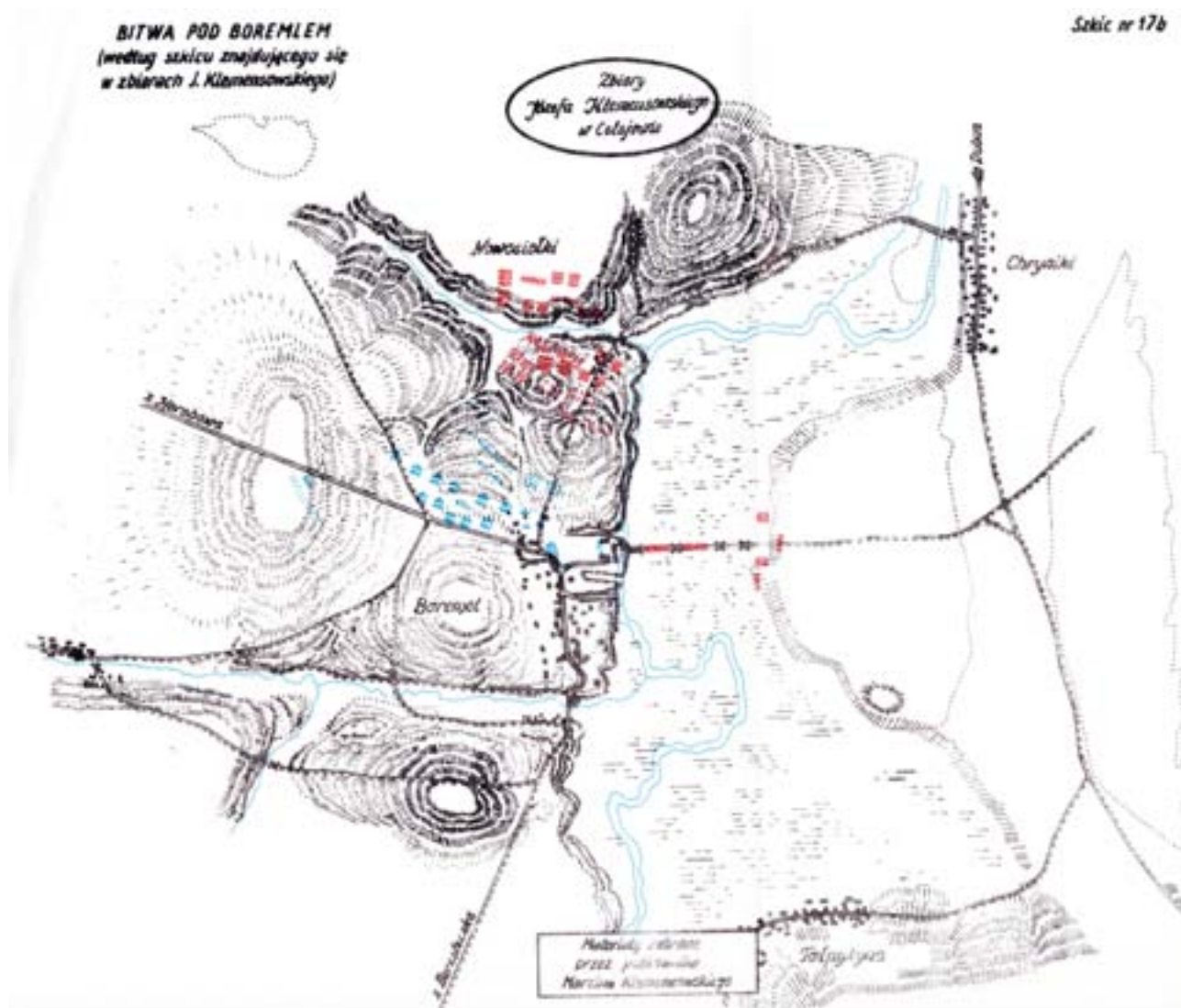
<sup>3</sup> Rondo w Brwinowie, u zbiegu ulic Pruszkowskiej i Granicznej, nosi imię Feliksa Nowosielskiego.

<sup>4</sup> Zupełnie inaczej podaje (*Wikipedia, Wolna encyklopedia...*) datę przystąpienia do sprzysiężenia (3.01.1929 r.) podobnie R. Bielecki (1998, s. 211) oraz datę awansu na stopień kapitana (przed wybuchem Powstania Listopadowego). Dalsze informacje m. in. na temat dowodzenia przez Nowosielskiego obroną reduty nr 54 także bałamutne. Większość internetowych źródeł powtarza błędy Wikipedii.

<sup>5</sup> Przeprowadzone przez Nowosielskiego i i por. Stanisława Grabowskiego dwa działony dzielnie stawały pod murami Arsenалу (W. Tokarz 1980, s. 229). Następnie dobrojone trzema działami z Arsenalu osłaniały obiekt na wypadek araku Rosjan (S. Barzykowski 1883, s. 304).

<sup>6</sup> Podobne honory odebrał jego młodszy brat Teodor, który był podoficerem w 16. Pułku Piechoty Liniowej. On również wstąpił się na polu bitwy, za co otrzymał krzyżem srebrny orderu *Virtuti Militari*, w dniu 7 czerwca 1831 roku (J. Stankiewicz, *Lista nazwisk...*).





Ryc. 16. Plan Bitwy pod Boremlem (W. Tokarz 1993, szkic nr 17b).

Рис. 16. План битвы под Бормелем (W. Tokarz 1993, эскиз № 176).

piechoty liniowej, by w sierpniu 1831 r. powrócić do 1. Pułku Strzelców Pieszych (T. Strzeżek 2011, s. 38). Wziął udział w fortyfikowaniu Marymontu i Parysowa przed Bitwą Warszawską we wrześniu 1831 r.

6.09.1831 r. roku Nowosielski uczestniczył w obronie reduty 54<sup>7</sup>, dowodząc kompanią strzelecką (fyzylierami) 2. batalionu 1. Pułku Strzelców Pieszych (ryc. 18) (T. Strzeżek 2011, s. 38). Niektórzy wskazywali go nawet jako sprawcę wybuchu prochowni (T. Strzeżek 2011, s. 88, przyp. 143). Został ranny w rękę i nogę. 14.09.1831 r. otrzymał awans na kapitana I kl., a 24.09.1831 r. na podpułkownika (R. Bielecki 1998, s. 212).

Po upadku powstania Feliks Nowosielski znalazł się na liście 249 Polaków skazanych na śmierć przez powieszenie. Wyrok podpisał car Mikołaj I<sup>8</sup>. Nowosielski, ścigany przez carską żandarmerię i tajną policję Ochra, musiał się ukrywać. Początkowo przebywał w brwinowskim folwarku u rodziców, po otrzymaniu fałszywych dokumentów udał się na emigrację<sup>9</sup>. Najpierw zamieszkał w Niemczech, gdzie w kwietniu 1833 r. brał czynny udział w nieudanym tzw. Powstaniu Frankfurckim (S. Majchrowski 1984, s. 316). Potem wyjechał do Szwajcarii, gdzie uwikłał się w rewoltę wywołaną przez włoskiego radykała i rewolucjonistę Mazziniego. W lutym 1834 r., wraz z niewielką grupką polskich emigrantów został aresztowany przez Szwajcarów i osadzony w więzieniu Rolle, w kantonie Vaud. Na początku marca Nowosielski opuścił areszt i od tej pory posługiwał się fałszywym nazwiskiem. W połowie marca w Bernie założył półtajną organizację mającą charakter demokratyczno-republikański pod nazwą

<sup>7</sup> Według późniejszych relacji majora Ignacego Dobrzelewskiego, dowódcy tejże reduty, to porucznik Nowosielski wysadził ją w powietrze. Za swój śmiały czyn Nowosielski został awansowany do stopnia kapitana (M. Brzozowski 1833, s. 262).

<sup>8</sup> Później car zmienił wyrok na wieczną banicję, konfiskując w 1834 r. cały majątek Nowosielskich (R. Bielecki 1998, s. 212).

<sup>9</sup> Inaczej podaje R. Bielecki (1998, s. 212), według którego Nowosielski jakoby przeszedł do Prus z gen. Rybińskim 5.10.1831 r., czego nie potwierdza N. Kasparek (2009).



Ryc. 17. Feliks Nowosielski. Litografia, Louis Thomas Bardel ok. 1832–1836, Muzeum Narodowe Kraków, Domena publiczna, <http://katalog.muzeum.krakow.pl>.

Рис. 17. Феликс Новосельский. Литография Луи Томас Бардель около 1832-1836 гг., Национальный музей в Кракове, общественное достояние, <http://katalog.muzeum.krakow.pl>.



Ryc. 18. Żołnierze 1. Pułku Strzelców Pieszych (B. Gembarzewski 1903, pomiędzy s. 72, 73).

Рис. 18. Солдаты 1-го полка пеших стрелков (B. Gembarzewski 1903, между с. 72, 73).

*Młoda Polska* (R. Bielecki 1998, s. 212). Współzałożycielami byli dwaj przyjaciele Nowosielskiego – porucznik Karol Stolzman i podporucznik Józef Dybowski. W kwietniu, tego samego roku Nowosielski podpisał w imieniu Komitetu Młodej Polski tzw. *Akt Braterstwa* z bratnimi organizacjami europejskimi, m.in. z *Młodymi Włochami* i *Młodymi Niemcami*, tworząc tym samym załączek europejskiej federacji republikańskiej pod nazwą – *Młoda Europa*.

W sierpniu 1836 roku policja w Genewie wpadła na trop Nowosielskiego i musiał opuścić Szwajcarię. Wyjechał do Anglii, gdzie zatrzymał się czasowo na wyspie Jersey, ale rok później zamieszkał już na stałe w Londynie. Od sierpnia 1838 r. Nowosielski otrzymywał stałe subsyduum rządowe. Opuścił Londyn tylko kilka razy, m.in. Wiosnę Ludów spędził w Liverpoolu, a przełom roku 1853 i 1854 znowu na wyspie Jersey<sup>10</sup>.

W Londynie Nowosielski stał się bardzo znanym działaczem organizacji emigracyjnych, w tym polonijnych i republikańsko-demokratycznych. W roku 1848 został członkiem Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Współorganizował i wysyłał do kraju broń, amunicję oraz oddziały ochotników do walki w Powstaniu Styczniowym. Nowosielski był współzałożycielem fundacji, której celem było niesienie pomocy i otaczanie szczególną troską weteranów i najbardziej potrzebujących emigrantów, nie tylko polskich (R. Bielecki 1998, t. II, s. 212).

Feliks Nowosielski zmarł 22 kwietnia 1864 roku w Londynie. Pochowany jest na sławnym cmentarzu Highgate, na Wzgórzu Orła Białego<sup>11</sup>. Na grobie widnieją trzy nazwiska: Feliks Nowosielski 1800–1864, Jan Nepomucen Ostrowski 1801–1865,

<sup>10</sup> W 1853 r. na Jersey ukazała się jego książka *O kształceniu serca...*, będąca rodzajem katechizmu Polaka-patrioty. Nowosielski pisał w niej o obowiązkach każdego Polaka, o patriotyzmie, o pracy nad sobą i rozwijaniu cnót, które to stanowią o sile całego narodu polskiego.

<sup>11</sup> Wzgórze zawdzięcza swą nazwę rzeźbie orła – symbolu Polski walczącej o wolność i niepodległość, który próbuje wyzwolić się spod kamiennej płyty. W grobie z orłem pochowani są: Stanisław Worcel 1799–1857, Wojciech Darasz 1808–1852, obydwa odznaczeni krzyżami orderu *Virtuti Militari* (J. Stankiewicz *Lista nazwisk...*). W pobliżu grobu z orłem znajduje się prosty, granitowy obelisk o smukłych ścianach zwężających się ku górze – jest to potrójny grób powstańcy. Jako pierwszy spoczął w nim kapitan Feliks Nowosielski. Z napisu na obelisku wynika, że Nowosielski posiadał w chwili śmierci stopień pułkownika.

Ludwik Oborski 1787–1873 – wszyscy to kawalerowie orderu *Virtuti Militari* (J. Stankiewicz, *Lista nazwisk...*), bohaterowie Powstania Listopadowego.

**Conrad Gustaw**<sup>12</sup>. Obywatel pruski.

Był żołnierzem w 33 pułku piechoty armii pruskiej (obywatelem pruskim). W Powstaniu Listopadowym pojawił się 17.04.1831 r. Przybył do Warszawy i wstąpił jako podporucznik do 1. Pułku Strzelców Pieszych. Był oficerem pełniącym służbę w szańcu nr 54 w trakcie szturmie Warszawy 6.09.1831 r. Niektóre źródła przypisują mu nawet wysadzenie prochowni (T. Strzeżek 2011, s. 87–89).

Brak o nim wzmianek po upadku powstania. W lutym 1832 r. jego podobiznę powieszono na szubienicy na rynku w Poznaniu (R. Bielecki 1995, t. II, s. 314).

---

<sup>12</sup> Bardzo mało danych udało się odnaleźć na temat tego podporucznika 1. Pułku Strzelców Pieszych. Prawdopodobnie nie przeżył szturmie reduty nr 54.

## ROLA I ZNACZENIE LITERACKIEGO WCIELENIA JULIANA KONSTANTEGO ORDONA – DOLE I NIEDOLE LEGENDY I CZŁOWIEKA

### РОЛЬ И ЗНАЧЕНИЕ ЛИТЕРАТУРНОГО ВОПЛОЩЕНИЯ ЮЛИАНА КОНСТАНТЫ ОРДОНА. СЧАСТЬЕ И НЕСЧАСТЬЕ ЛЕГЕНДЫ И ЧЕЛОВЕКА

*Czyżycie to jest tylko anegdotycznym  
przypisem do utworu czerpiącego  
podniecie z niedokładnej wieści?  
S. Sandler (1956, s./c. 92)*

*Geniusz poety zawsze silniejszy będzie od wszelkich faktów, opartych na najautentyczniejszych dokumentach historii* – w tym stwierdzeniu Kazimierz Zalewski (1906) uchwycił tajemnicę fenomenu legendy Ordona. Obraz i słowo stanowią trwałe i skuteczne nośniki zarówno wiedzy o wydarzeniach, jak i wyobrażeń związanych z ich przebiegiem. Historia Ordona wpisywała się w scenariusz losów bohatera romantycznego, skrojonego na miarę Byrona i... Mickiewicza. Oczywiście mowa tu o historii, którą zaczęła żyć własnym życiem obok egzystencji Juliana Konstantego Ordona, człowieka z krwi i kości, „uśmierconego” przez literaturę i zbiorową wyobraźnię. Należy zatem wątpić, że Ordon podpisałby się pod stwierdzeniem: *Szczęśliwy, kogo wielka poezja osypie kwiatami i położy choćby na marach* (S. 1887). Złożenie „na marach” żywego człowieka w imię idei rzadko kiedy kończy się dla niego szczęśliwie.

W zależności od potrzeb, tęsknot, pragnień i oczekiwań, poczucia bezpieczeństwa, tożsamości własnej, ale także związków ze zbiorowością tworzyliśmy legendy, które współcześnie traktowane są jako integralna część kulturowego dziedzictwa, nierzadko wykraczająca poza ramy jednego kraju i wąskiej społeczności. W pewnym stopniu są to alternatywne wersje rzeczywistości kreowanej przez daną zbiorowość i przeprowadzane przez filtr bieżącego nurtu życia. To z pewnością lepsze wersje świata – i nas samych – operujące prostymi, posuniętymi wręcz do skrajności zasadami. To rzeczywistość idealna, ukazująca wachlarz najszlachetniejszych postaw ludzkich, decyzji, na które w „zwykłym życiu” nie ma miejsca. Legendy dają przede wszystkim nadzieję, że człowiek jest w stanie

*Гений поэта всегда будет сильнее любых фактов, основанных на самых подлинных исторических документах.* В этом утверждении Казимежа Залевского отражается секрет феномена легенды Ордона (К. Zalewski 1906). Образ и слово – прочные и эффективные носители информации о событиях и об их восприятии. История Ордона вписывалась в сценарий судьбы романтического героя масштаба Байрона и... Мицкевича. Конечно, речь идет об истории, которая начала жить собственной жизнью одновременно с существованием Юлиана Константы Ордона, человека из плоти и крови, умерщвленного литературой и коллективным воображением. Поэтому сомнительно, что Ордон согласился бы с заявлением: *Счастлив тот, кого великая поэзия осыплет цветами и положит хотя бы на смертном одре* (S. 1887). Если живого человека положить на смертном одре во имя идеи, для него это редко заканчивается счастливо.

В зависимости от потребностей, стремлений и желаний, чувства безопасности, собственной идентичности, а также единения с обществом мы создавали легенды, которые сегодня стали неотъемлемой частью культурного наследия, нередко выходящего за рамки одной страны и узкого сообщества. Это некие альтернативные варианты реальности, созданной сообществом, отфильтрованные ходом жизни. Эти, несомненно, лучшие варианты мира и нас самих, оперируют простыми, иногда крайними, принципами. Идеальная реальность раскрывает диапазон благороднейших человеческих качеств и решений, которым нет места в обычной жизни. Легенды в первую оче-

wznieść się ponad to, co przytłacza, wyniszcza, mimo że nie zawsze zwycięża dobro. Podkreślają sens ofiary, która w zasadzie nie wzbudza jakichkolwiek wątpliwości. I co najistotniejsze – legendy przywołują postaci historyczne, konkretne typy osobowościowe, które swymi czynami udowodniały słuszość obranej drogi, pielęgnowania określonego systemu wartości, a przede wszystkim wolności – zarówno jednostki, jak i ogółu. Specyfika legendy została wykorzystana jako jeden z najważniejszych filarów tworzących szablon bohatera literackiego – i nie tylko – 1. poł. XIX w.

*W przełomowych dla bytu narodowego momentach historycznych rzadko kształtują się warunki stymulujące nowatorstwo artystyczne. Literatura odwołuje się raczej do idei, pojęć, form już wypracowanych, już uświęconych. (...) Tworzy scenariusze obrzędu, spektaklu zbiorowego, życia publicznego i prywatnego podczas rewolucji – bywa współtwórczynią osobliwej, teatralnej i pozateatralnej, teatralizacji życia* (M. Janion 1998, s. 14, 15).

Śmierć romantycznego bohatera była jednym z elementów charakteryzujących ówczesną najszlachetniejszą formę postawy patriotycznej (Cz. Kłak 1986, s. 35; M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 203, 204). Stanowiła zapowiedź przyszłości, triumf nad despotyzmem i niesprawiedliwością – nie była końcem, ale właśnie początkiem prawdziwego, wolnego życia. Naturalnie w sensie symbolicznym wyzwalała ciało i umysł od życia w narzuconych warunkach, w niezgodzie z samym sobą. W realiach ziem polskich 1. poł. XIX w. była to śmierć na polu walki. Duch epoki romantycznej był duchem walki do ostatniego tchnienia. W tym kontekście reduta 54 stanowiła swoiste uosobienie Polski bronionej do ostatniej kropli krwi przez młodego patriotę.

Mit romantycznego żołnierza, dziewiętnastowiecznego rycerza był próbą wyjaśnienia znaczenia ofiary, istnienia zła. W tym sensie w epoce romantyzmu miał za zadanie wskazywanie odpowiedzi o cel podjętej drogi/wędrówki, którymi podąża ludzkie życie w realiach duchowego i fizycznego zniewolenia. Jednocześnie jego najważniejsza rola orbitowała wokół romantycznego toposu prometejskiego i tyrtejskiego, bezpośrednio połączonych z konkretną postawą polityczną i wiarą w przewodnią rolę czynu (M. Janion 1979, s. 20). Historizm wpłynął w znacznym stopniu na rozwój kultu bohaterów narodowych, który obejmować miał swym zasięgiem jak najszersze masy polskiego społeczeństwa, stanowić rzeczywiste dobro wspólne.

*Historia wkraczała w obręb współczesności, przedstawiała kojarzyć się z odległą dawnością podręczników i starych kronik (...) Zagarniała współczesność i codzienność, kazała się pojmować jako nieprzerwany proces kształtowania i przemiany świata, narzucała marzenie o współuczestnictwie* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 191).

Kształtowanie się zbiorowości polskich romantycznych bohaterów narodowych było związane z procesem dotykającym wszystkich sfer życia społecznego i mentalności ówczesnych Polaków: *Szczytne hasła w rodzaju „umrzem lub zwy-*

*redź pozwalają nadzieję, будто człowiek способен podnieść się nad to, co ugnęta i gubit, choć dobro nie zawsze побеждает. Они подчеркивают смысл жертвы, которая не вызывает никаких сомнений. И самое главное, легенды ссылаются на исторические личности и группы людей, определенные личностные типы, которые своими действиями доказали правоту выбранного пути, культивирования определенной системы ценностей, и прежде всего свободы. Специфика легенды была одним из основных столпов, создающих шаблон литературного героя – и не только – в первой половине XIX века.*

*В переломные для бытия нации исторические моменты редко создаются условия, стимулирующие художественное новаторство. Скорее литература обращается к уже разработанным, освященным идеям, концепциям и формам. (...) Создает сценарии обряда, коллективного спектакля, общественной и частной жизни во время революции, бывает соавтором особой театральной и нетеатральной театрализации жизни* (M. Janion 1998, s. 14, 15).

Śmierć romantycznego героя była jednym z elementów, charakteryzujących samą благородną formę patriotyzmu (Cz. Kłak 1986, s. 35; M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 203, 204). Ona symbolizowała przyszłość, zwycięstwo nad despotyzmem i niesprawiedliwością, była nie końcem, a początkiem prawdziwej, wolnej życia. W symbolicznym sensie ona wyzwalała ciało i umysł od życia w narzuconych warunkach, nie w zgodzie z samą sobą. W polskich realiach pierwszej połowy XIX wieku to była śmierć na polu walki. Duch epoki romantyzmu – to walka do ostatniego oddechu. W tym kontekście reduta 54 był swojego rodzaju oлицетворением Польши, которую молодой патриот защищал до последней капли крови.

Mиф о романтическом солдате – рыцаре XIX века – был попыткой объяснить значение жертвы и существование зла. В эпоху романтизма его цель заключалась в том, чтобы ответить на вопросы о цели выбранного пути, по которому движется человеческая жизнь в условиях духовного и физического порабощения. Одновременно важнейшее значение мифа вращалось вокруг романтической темы Прометея и Тиртея, непосредственно связанной с конкретной политической позицией и верой в руководящую роль действия (M. Janion 1979, s. 20). Историзм в значительной степени повлиял на появление культа народных героев, который должен был охватить как можно более широкие массы польского общества, являясь подлинным общим благом.

*История проникала в сферу современности, переставая ассоциироваться с далеким прошлым из учебников и древних летописей (...) Она объединяла современность и повседневность, вынуждая воспринимать себя как непрерывный процесс формирования и преобразования мира, навязывая мечту о совместном участии* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 191).

Процесс формирования сообщества польских романтических национальных героев затрагивал все сферы об-

ciężym” okazały się blichtrzem i, w konfrontacji z zachowaniami zagubionych i przerażonych warszawian wszystkich stanów, brzmiały niemal ironicznie (Cz. Kłak 1986, s. 34, 35). Dlatego tak ważna była rola poezji i literatury tworzonej ku pokrzepieniu nie tylko serc, ale przede wszystkim ducha.

*Etyka poświęcenia, cierpienia i ofiary stała się niebawem główną komponentą polskiej filozofii romantycznej. (...) W niej widziano ręką odrodzenia ducha narodu i ręką czynu. Z upodobaniem przywoływano więc przed oczy współczesnych obrazy z życia dawniejszych i nowszych rycerzy-męczenników* (Cz. Kłak 1986, s. 36).

Była to pierwotna, ludzka potrzeba wytłumaczenia sobie sensu walki i poświęcenia. Poeci i pisarze mieli pełnić rolę piewców idei głoszącej wartość walki, buntu, protestu.

Legendę obrońcy reduty 54 stworzył Adam Mickiewicz. Nie jest ona jednak wyłącznie owocem wyobraźni i pisarskiego talentu wieszczka, choć naturalnie bez tych dwóch elementów utwór nie zyskałby miana klasyka – to Mickiewicz nadał słowom odpowiedni kierunek, to on, kształtując źródła inspiracji niczym rzeźbiarską glinę, „wycisnął” z nich samą esencję emocji, przeżyć, obrazów i uczuć, na które polski odbiorca czekał, i które wypełniały lukę w mentalności rozdartego i obolałego narodu pod zaborami. Romantyczny bohater, posiadający wręcz nadludzkie siły, swoimi korzeniami sięgał podań ludowych, przypowieści i legend – historia łączyła się z elementami baśniowości (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 208). Decydujący wpływ na powstanie utworu miała relacja i przyjaźń Mickiewicza ze Stefanem Garczyńskim (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 464, 465). W dużej mierze to na podstawie jego opowieści, odczuć, powstała w wyobraźni wieszczka wizja warszawskiej reduty 54 i jej niezłomnego obrońcy. Doświadczenie Garczyńskiego, jego obserwacje, przeżycia, rozczarowania, nadzieje i refleksje wpływały na odbiór i sposób oceny oddania i waleczności polskich żołnierzy. Garczyński, człowiek obdarzony wrażliwością, parający się piórem, absorbujący wszystkimi zmysłami otaczającą rzeczywistość, musiał być dla Mickiewicza fascynującym narratorem (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 464, 465). Obaj poeci pozostawali pod wzajemnym silnym wpływem, który podkreślała i scalała łącząca ich serdeczna przyjaźń. *Reduta Ordona* uznana była przez wieszczka za „wspólną własność”.

W utworze Mickiewicza odnajdziemy wszystkie możliwe emocje, targające uczestnikiem walecznej obrony: oczekiwanie, napięcie, zaciekłość, hardość, szal gniewu i furii, poczucie zagubienia, aż po zbliżającą się nieuchronnie świadomość końca zarówno walki, jak i własnego życia (S. Sandler 1956, s. 82). Poszczególne sekwencje utworu prowadzą bowiem do nieuniknionego finału. Wiersz wyrażał bez wątpienia *heroizm jedyny, który ma trwać żywot w losach walczącego o swą wolność narodu* (S. Sandler 1956, s. 87).

Utwór miał charakter wizji symbolicznej, dlatego zatem tak wielu traktowało twórczą interpretację jako autentyczny przekaz? Co wpłynęło na fakt, że młody 21-letni podporucznik artylerii stał się bohaterem romantycznego utworu, a jako



Ryc. 1. Teofil Lenartowicz. Odbito w Lit. A. Dzwonkowskiego i Sp., wg. H. Widawka (red.), *Katalog portretów osobistości polskich i obcych w Polsce działających*. T. 3. poz. 2872, opracowanie: Alicja Karwowska-Bajdor, sygn. – G.6280, Biblioteka Narodowa, domena publiczna.

Рис. 1. Теофил Леонартович. Отпечатано в Lit. A. Dzwonkowskiego i Sp., wg. H. Widawka (ред.), *Katalog portretów osobistości polskich i obcych w Polsce działających*. T. 3. p. 2872, обработка: Alicja Karwowska-Bajdor, зап. — G.6280, Национальная Библиотека, общественное достояние.

щественной жизни и менталитет современных поляков: *Благородные лозунги типа умрем или победим, оказались мимурой. В контрасте с поведением потерянных и напуганных варшавян они звучали чуть ли не иронично* (Cz. Kłak 1986, s. 34, 35). Вот почему роль поэзии и литературы, создаваемой для поддержания духа, была настолько важна.

*Этика посвящения, страданий и жертвы вскоре стала основным слагаемым польской романтической философии. (...) В ней видели залог возрождения духа нации и активных действий, поэтому современникам с удовольствием демонстрировались картины из жизни прежних и новых рыцарей-мучеников* (Cz. Kłak 1986, s. 36).

Основная потребность человека состояла в том, чтобы понять смысл борьбы и самопожертвования. Поэты и писатели должны были стать певцами идеи, провозглашающей значение борьбы, восстания, протеста. Легенду защитника редута 54 создал Адам Мицкевич. Она не была лишь плодом воображения и писательского таланта поэта, хотя, несомненно, без этих двух составляющих произведение не попало бы в разряд классических. Мицкевич придал своим словам определенное направление. Именно он, формируя источники вдохновения, словно глину, выжал из них самую суть эмоции, переживаний, образов и чувств, которых ждал польский читатель, и которые заполняли бреши в менталитете оккупированного стра-

postać literacka urastając do miana narodowego bohatera? Maria Janion sytuację tę podsumowała następująco:

*Odbiorcy decydowali o sensie i przeznaczeniu dzieł romantycznych, to oni zmieniali je i urabiali dla własnych potrzeb. W ten sposób rodziły się rozmaite wersje znanych utworów – poczynając od przekształcania poszczególnych słów śpiewanych czy cytowanych, a kończąc na zmianie charakteru i funkcji utworu* (M. Janion 1979, s. 30).

Na ostateczną wizję przebiegu wydarzeń w reducie miała zatem decydujący wpływ społeczna świadomość, w której zakorzeniło się takie, a nie inne wyobrażenie – ukształtowane na bazie utworu Mickiewicza, licznych przekazów i przeinaczeń, rzadko kiedy celowych.

Wybuch w reducie 54 był obserwowany przez wiele osób, przede wszystkim zaś przez wojskowych, uczestników obrony Warszawy (T. Strzeżek 2015, s. 373–386). Wstrząsnął i dezorientował walczących po obu stronach barykady, ale także mieszkańców stolicy, przebywających w niej cudzoziemców. Wydarzenie powstrzymało nawet na moment wir bitewny. W zasadzie nikt nie zdawał sobie sprawy, co tak naprawdę się stało. Dosłownie od pierwszej chwili mnożyły się teorie, próby wyjaśnienia. Ale w zasadzie każdy dzień trwającego powstania dostarczał zaskakujących, sprzecznych informacji, doniesień związanych z działaniami militarnymi, atmosferą panującą w rządzie, poczynaniami Rosjan. Niemalże każdego dnia jedno wydarzenie było w stanie wynieść człowieka na piedestał, uczynić z niego walecznego obrońcę narodu, by za chwilę zastąpić kolejnym nowym doniesieniem i kolejną historią walecznej postawy. Legendy mogły rodzić się równie dobrze na polu bitwy, co na warszawskim bruku. Nikt jeszcze nie wiedział, że narodzi się wkrótce nowa, a główny bohater, ciężko ranny, ale żywy, będzie dochodził do siebie jako jeniec rosyjski w Nadarzynie. Wreszcie stało się – 13 września wydawana w Zakroczymiu „Gazeta Narodowa” (nr 3, 1831) opublikowała na swych łamach następujące doniesienie:

*Do szczególniejszych poświęceń w dniu 6 Września w czasie ataku należy czyn Konstantego Ordona, Podporucznika artylerii, który po mężnym oporze baterii w 54 lunecie, utraciwszy podwładnych, takową wraz z sobą i dwoma batalionami piechoty nieprzyjacielskiej na powietrze wysadził. Taki czyn, jest godnym żołnierza polskiego* (zob. także N. Kasparek 2014, s. 25–30).

To był na dobrą sprawę początek. Historia zaczęła żyć własnym życiem. Jak w wielu przypadkach, także i teraz podstawą legendy stało się niedoinformowanie. Ordon został wykreowany na „bohatera romantycznego mitu osobowego”. Wręcz wzorcowo wpisał się we „wzór zwycięskiego wojownika” na miarę epoki (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978 s. 188). Młody podporucznik artylerii w znacznym stopniu padł ofiarą fundamentalizmu idei. Jego literacki odpowiednik postawił wysoko poprzeczkę przed Ordonem-człowiekiem. Obrońca reducy uosabiał bowiem pokolenie spiskowców – swoich rówieśników – ich odwagę, determinację, energię. Kumulował w sobie cechy, które reprezentować powinien polski żołnierz

дальческого народа. Образ романтического героя, обладающего почти сверхчеловеческой силой, уходит корнями в народные предания, притчи и легенды. История переплетается с элементами сказки (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 208). Решающее значение для создания произведения имела дружба со Стефаном Гарчинским (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 464, 465). В основном на базе его рассказов и впечатлений в воображении поэта возник образ редута 54 и его непоколебимого защитника. Воспоминания Гарчинского, его наблюдения, переживания, разочарования, надежды и размышления влияли на восприятие и оценку самоотверженности и доблести польских солдат. Впечатлительный Гарчинский, впитывающий окружающую реальность всеми фибрами души, сам владеющий пером, был для Мицкевича увлекательным рассказчиком (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 464, 465). Оба поэта имели значительное влияние друг на друга, которое усиливала объединявшая их сердечная дружба. Поэт считал *Редут Ордона* общим достоянием.

В произведении Мицкевича можно найти все возможные эмоции, которые испытывал участник доблестной обороны: ожидание, напряжение, упрямство, непокорность, безумие гнева и ярости, чувство потерянности, вплоть до неизбежно приближающегося осознания конца как борьбы, так и собственной жизни (S. Sandler 1956, s. 82). Отдельные части произведения ведут к неизбежному финалу. Поэма, несомненно, отражала героизм, который прочно поселился в судьбе сражающегося за свою свободу народа (S. Sandler 1956, s. 87).

Если произведение носило символический характер, почему же большинство восприняло творческую интерпретацию как подлинное сообщение? Благодаря чему 21-летний подпоручик артиллерии стал героем романтического произведения, а как литературный образ вырос до масштабов национального героя? Мария Янион так подытоживает эту ситуацию:

*Читатели принимали решение о смысле и предназначении романтических произведений. Это они изменяли и формировали их под собственные потребности. Так рождались различные версии известных произведений начиная от трансформации отдельных спетых или процитированных слов и заканчивая изменением их характера и функции* (M. Janion 1979, s. 30).

На окончательное восприятие хода событий в редуте повлияло коллективное сознание. Это представление сформировалось на основе произведения Мицкевича, многочисленных пересказов и случайных искажений.

Взрыв в редуте 54 видели многие люди, и прежде всего участники обороны Варшавы (T. Strzeżek 2015, s. 373–386). Он потряс и дезориентировал не только сражающихся по обе стороны укрепления, но и жителей столицы, и находящихся в ней иностранцев. Взрыв на мгновение приостановил вихрь сражения. Никто не понял, что произошло. Буквально с первых минут стали появляться

patriota w ówczesnych realiach. Młodość była romantycznym synonimem przyszłości, przekraczaniem teraźniejszości, ucieczką przed nią:

*Zabijali się nie zawsze z miłości – zawsze natomiast z pewności bolesnej katastrofy, przepaści między rzeczywistością a marzeniem o świecie i o sobie. Ta „śmierć swobodna” miała niweczyć grozę i upokarzający przymus śmierci koniecznej, leczyc traumatyzm istnienia, stwarzać możliwość wyzwolenia* (M. Janion, M. Żmigrodzka 2004, s. 96).

Wiele przyczyn złożyło się na fakt, że prawda o losach Ordon a jego roli w wysadzeniu magazynu prochowego nie docierała do opinii publicznej. I doprawdy bezwzględnie wydaje się w tym wypadku wskazywanie winnego bądź winnych. Po prostu wiek XIX nie był i w zasadzie nie mógł być bardziej łaskawy dla osobowości takich jak Ordon. Zdecydowało „dziwne losu zrządzenie” (E. Pawłowicz 1896, s. 5). Informacja o prawdziwych dziejach Ordon a zdaje się długo nie docierała do świadomości większego grona i w zasadzie nigdy nie upowszechniła się w pełni.

Jedną kwestią w szczególności sposobem utrudniała przyjmowanie informacji o życiu i przeżyciu Juliana Konstantego Ordon a. Bez wątpliwości prawdziwy bohater romantyczny to... mądry bohater. Niestety, nie ma w tym przesady. Trudne czasy wymagały podejmowania radykalnych środków, co zgodnie z romantyczną tradycją polską wiązało się najczęściej z ofiarą z własnego życia. Taka koncepcja rycerskiego poświęcenia przewijała się nie tylko w rodzimej twórczości epoki. Byli i tacy, których z pewnością drażnił fakt, że literacki obrońca reduty żyje, cały i zdrowy, choć późniejszy powstaniowy żywot w żadnym wypadku nie podważał ani odwagi, ani waleczności Ordon a-żołnierza.

*To, co winno być efektem najwyższego wysilenia duchowego jednostek, musiało stać się wzorem życia wewnętrznego dla tysięcy. Stąd różnorakie przymusy, zniewolenia, tragedie nakazów oraz wyrzeczeń i tragedie... obłudy* (M. Janion 1975, s. 18).

Był to już okres, kiedy zaczęto poszukiwać i bronić niczym twierdzy szablonu patrioty, „prawdziwego Polaka”. Skrajność egzystencji wzmagająca skłonność do fundamentalizmu w recepcji rzeczywistości. Znikały kolory pośrednie, ludzkie odruchy kierujące poczynaniami człowieka. Wszystko było czarne i białe. Brak konsolidacji w polskim społeczeństwie i wśród emigracji, starcia światopoglądowe oraz etyczne nie sprzyjały w zasadzie koncepcji wypracowania wspólnego wzorca narodowego bohatera. Z drugiej jednak strony atmosfera ta wpływała w znacznym stopniu na radykalizm wizerunku patrioty, kalki cech, poświęceń i wartości, które musiał reprezentować. Kolejna cegiełka w panteonie cierpiętnictwa, która kształtowała jednak tożsamość narodową, a nie jednostkową.

Analiza literackiej legendy Ordon a orbitowała i orbituje wokół utworu Adama Mickiewicza. *Reduta Ordon a* wykreowała legendę, której znaczenie w życiu narodowym sugerowały sposób ukazał Żeromski w *Syzyfowych pracach* w poruszającej scenie recytacji utworu przez Bernarda Żygiera. Natomiast wiersz Teofila Lenartowicza, napisany tuż po sa-

popytka wyjaśnić pochodzące. Każden dzień brzmiały porażające, sprzeczne dane o wojskowych manewrach, atmosferze, panującej w rządzie, działaniach rosyjskich. Prawdopodobnie każdy dzień jedno wydarzenie mogło wznosić człowieka na piedestał, zmieniając go w dobrego obrońcę narodu, a później w krótkim czasie pojawiać się kolejne wydarzenie o nowym bohaterze. Legendy rodziły się jak na polu bitwy, tak i na warszawskich ulicach. Nikt nie wiedział, kiedy pojawi się nowa historia, a głównym bohaterem, ciężko ranny, ale żywy, będzie przychodził do siebie w rosyjskim niewoli w Naładowie. W końcu, stało się: 13 września na stronach wydawanej w Zakroczymie „Gazeta Narodowa” (3, 1831) było opublikowane następujące ogłoszenie:

*Prоявлением особой самоотверженности 6 сентября во время атаки стал поступок Константы Ордона, подпоручика артиллерии. После мужественного сопротивления батареи в люнете 54, потеряв подчиненных, оний вместе с собой и двумя батальонами пехоты неприятельской взорвал. Этот поступок достоин солдата польского* (см. także N. Kasparek 2014, s. 25–30).

Takim było początek, ale u historii pojawiła się własna historia. Jak i w innych przypadkach, podstawą tej legendy stał brak informacji. Ordon stał bohaterem romantycznego mity. On idealnie wpisał się w epokowy obraz wojownika-powstańcy (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 188). Młody podporucznik artylerii stał ofiarą fundamentalizmu idei. Jego literacki odpowiednik ustawił wysoką miarę dla Ordon a-człowieka. Obrońca reduty wcielał pokolenie spiskowców, swoich rówieśników, ich odwagę, zdecydowanie, energię. On łączył w sobie cechy, którymi powinien posiadać polski żołnierz-patriota w tamtych realiach. Młodość była romantycznym synonimem przyszłości i ucieczką od teraźniejszości:

*Они убивали себя не только из любви, но всегда из уверенности в приближении болезненной катастрофы, пропасти между реальностью и грезами о мире и о себе. Это свободная смерть должна была разрушить угрозу и унижающее принуждение необходимой смерти, вылечить травматизм существования, дать шанс освобождения* (M. Janion, M. Żmigrodzka 2004, s. 96).

Wśród przyczyn społeczeństwo nie wiedziało o losach Ordon a i jego roli w wybuchu powstania. I nie miało sensu szukać winnego lub winnych, tylko XIX wiek nie był i nie mógł być bardziej miłosierny dla ludzi, podobnym Ordon u. Wszystko się stało. W końcu, stało się: 13 września na stronach wydawanej w Zakroczymie „Gazeta Narodowa” (3, 1831) było opublikowane następujące ogłoszenie:

Один из вопросов особенно затруднял восприятие информации о жизни и поступке Юлиана Константы Ордон a. Без сомнения и преувеличения, истинный романтический герой это... герой мертвый. В трудные времена приходится принимать радикальные меры. В согласии с польской романтической традицией это чаще всего свя-



mobójstwie Orдона – z którym poeta się przyjaźnił – choć najmniej znany, nie będący już w stanie wpłynąć na wizerunek Orдона w zbiorowej wyobraźni, stanowi poetyckie podsumowanie życia tej niezwyklej postaci, w sposób poruszający i wnikliwy podejmujący próbę ukazania zwyczajności/niezwykłości Orдона jako człowieka. Jest również swoistym „dokumentem dla dziejów emigracji polskiej” (J. Rudnicka 1959, s. 129). Wiersz ten to pasmo refleksji nad losem postaci oddanej idei, żyjącej według własnych standardów, konsekwentnej w decyzjach. Przywołuje obraz człowieka z krwi i kości. Nie tyle odziera z mitu, co z niego wyzwala, skłania odbiorcę do wejrzenia pod poetyczny płaszcz, który skrywa życie zwykłe i niezwykle zarazem, melancholijne, na sam koniec pełne bólu, zgryzot, szlachetne w swej człowieczej kruchości (S. Sandler, 1956, s. 142). Uchwycił Lenartowicz uczucia, które musiały targać Ordonem: rozżalenie, samotność, postępujący rozdźwięk między siłą ducha a fizyczną niemocą, zanikaniem dawnej cielesnej postaci i pierwotnego stanu uczuć, emocji, oczekiwań, pragnień – poczucia zawieszenia, braku przynależności do czegokolwiek:

*Włóczył się, ludziom obojętne cienie,  
Miano wychodźca zrosło się ze skórą<sup>1</sup>.*

Zrosło się w istocie na tyle mocno, że realna możliwość powrotu do ojczyzny była często odrzucana. Podobnie stało się w przypadku walecznego obrońcy reduty nr 54. Nie widzi już dla siebie miejsca, choć we Włoszech, niemalże z każdym miesiącem, wzrasta coraz szybciej liczba tych, co odeszli na zawsze. Niby Ordon wysuwa argumenty związane z wiekiem, ewentualnymi skutkami zmiany klimatu, ale doprawdy trudno uwierzyć, że takie przeciwności byłyby go w stanie zatrzymać. Nie o to wszak chodziło, nie to stanowiło główny problem. Nie był tym samym człowiekiem, który przed laty opuszczał dom. Zmienił się Ordon, zmienili się bliscy mu ludzie, wreszcie zmieniły się czasy. Starszy człowiek, doświadczony przez życie, idealista, wierny własnym zasadom mógł przeżyć bolesne rozczarowanie. I tak by się zapewne stało. Bo w codzienności Polaków pod zaborami więcej było prozy życia niż patriotycznych porywów. Wydaje mi się, że Ordon, przynajmniej w pewnym stopniu, zdawał sobie z tego sprawę. Bez wątpienia cała ta sytuacja pogłębiała melancholię, smutek, rozpacz, poczucie bezsensu... Jednak w tym miejscu warto pochylić się nad istotną kwestią. Z pewnością Ordon odczuwał bólaczki emigracyjnej tułaczki – tęsknotę, samotność, poczucie niedopasowania. Nie można jednak uznać go za jednego z reprezentantów „emigracji straconej”, ludzi, którzy nie odnaleźli się w obcym kraju, a nieumiejętność zapewnienia podstaw bytu, ucieczka przed odpowiedzialnością za własny los, a przede wszystkim życie poza strukturami wojska doprowadziły do nędzy, wyobcowania, chorób.

zано с принесением в жертву собственной жизни. Такая концепция рыцарской самоотверженности появляется не только в отечественном творчестве той эпохи. Были и те, кого, безусловно, раздражал факт, что литературный защитник редута жив, здоров и невредим, хотя его дальнейшая жизнь никоим образом не ставила под сомнение ни мужество, ни доблесть Ордона-солдата.

*Результат огромного духовного усилия личности, должен был стать образцом для тысяч людей. Отсюда принуждение, порабощение, трагедия приказов, лишений и трагедия... лицемерия* (M. Janion 1975, s. 18).

В тот период начали искать и защищать, словно крепость, модель патриота, истинного поляка. Экстремальность существования усиливала склонность к фундаментализму в восприятии реальности. Исчезли промежуточные цвета и человеческие порывы, руководящие его поступками. Все стало черно-белым. Отсутствие консолидации в польском обществе и среди эмигрантов, мировоззренческие и этические столкновения не содействовали концепции развития образа народного героя. С другой стороны, эта атмосфера сильно повлияла на радикальность образа патриота, жертв, ценностей и особенностей, которыми он должен обладать. Это было еще одним кирпичиком в пантеоне мученичества, сформировавшим самосознание всего народа, а не отдельной личности.

Анализ литературной легенды Ордона базируется на произведении Адама Мицкевича. Редут Ордона дал легенду, значение которой в жизни народа подчеркнул Жеромский в Сизифовом труде. А менее известное стихотворение Теофила Леонартовича, написанное вскоре после самоубийства его друга Ордона, не могло повлиять на образ героя в коллективном воображении. Оно стало поэтическим резюме жизни этого необыкновенного человека, который трогательно и вдумчиво попытался показать обыкновенность и исключительность Ордона как человека. Это также своего рода документ истории польской эмиграции (J. Rudnicka 1959, s. 129). Это стихотворение – цепочка размышлений над судьбой человека, преданного идее, живущего в согласии с собственными нормами и соответствующими решениями, человека из плоти и крови. Она не развенчивает миф, а скорее освобождает от него, приглашает читателя взглянуть под поэтический покров, скрывающий обыкновенную и в то же время необыкновенную жизнь, меланхоличную, под конец полную боли и огорчений, благородную в своей хрупкости (S. Sandler 1956, s. 142). Леонартович прекрасно уловил чувства, которые мог испытывать Ордон: обида, одиночество, растущая пропасть между силой духа и физической немощью, исчезновение прежней телесной формы и чувств, эмоций, ожиданий, желаний – чувство подвешенности, отсутствие принадлежности к чему-либо:

<sup>1</sup> T. Lenartowicz *Ordon*, cytata za S. Sandlerem (1956, s. 142).

Uderza aktywność Ordona w podejściu do życia, przekonanie, że gdziekolwiek by się nie znalazł, musi w jakiś sposób poradzić sobie w nowych warunkach. Reprezentował typ jednostki dynamicznej i energicznej. Jego polistopadowe żołnierskie losy wskazują naturalnie, że mimo wszystko trwał w stanie gotowości, a wszelkie podejmowane zajęcia miały charakter doraźny – ich rola ograniczała się do zapewnienia minimum bezpieczeństwa materialnego i skromnych warunków życia. W tym celu uczył się języków, nowych kultur, podejmował pracę nauczyciela, a nawet miał w swym życiorysie krótki epizod w świecie handlu. Był człowiekiem zaradnym i walczącym o zachowanie samodzielności. Oczywiście trudno nie uciec przed refleksją, jak wiele musiało kosztować to osobę, dla której służba wojskowa była całym życiem, świadomym wyborem, powołaniem. Z pewnością nie odcinał się od dawnej egzystencji i jeżeli pojawiała się okazja, aby założyć mundur i wojować w słusznej sprawie, robił wszystko, by tę możliwość w pełni wykorzystać (S. Sandler 1956, s. 103). Był bowiem zarazem typem tułacza wyczekującego na płomień, który rozпали rewolucyjne nastroje i umożliwił podjęcie działania. Przede wszystkim jako żołnierz z wyboru pragnął być *na polu bitew zwycięskich i przegranych* (S. Sandler 1956, s. 20) – wojsko było jego powołaniem, świadomą drogą realizacji w dorosłym życiu. Spełniał się w roli oficera i za tymczasem z pewnością tęsknił. Choć z drugiej strony mogło to mieć charakter swobodnego uzależnienia, kiedy: *żołnierska „powinność” przekształca się w nakaz instynktu, a człowiek, stając się wcieloną wolą walki, traci rację i możliwość istnienia w chwili, gdy nie jest w stanie jej kontynuować* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 200)<sup>2</sup>.

Jednak bolesny upadek z panteonu bohaterów na paryski czy londyński bruk nie dotknął Ordona, choć literacka legenda towarzyszyła mu od pewnego momentu na każdym kroku. Wizja symboliczna wyprzedzała niemal za każdym razem żywego człowieka, trwającego w stanie gotowości i oczekiwania. Pozostał postacią, której *imię przekazał pamięci największy z naszych wieszczów w znanym, powszechnie wierszu „Reduta Ordona”* (E. Pawłowicz 1896, s. 5).

Samobójstwo Ordona w jakimś sensie mogło podzielić polską emigrację i opinię publiczną, choć z pewnością odbiłyby się głośniejszym echem w latach 30. i 40., kiedy pamięć o powstaniu była żywa, a poetycka legenda Ordona rozkwitała („Kurier Polski w Paryżu”, nr 84, 1887). Przyczyny podziałów mogły być związane z kilkoma kwestiami. Po pierwsze Ordon sam odebrał sobie życie. Po drugie, w pozostawionym testamentie wyraźnie zazaczył, że nie życzy sobie pochówku religijnego, a ciało ma zostać spalone. Nie deklarował zatem związku z jednym z elementów, które trwale zrosły się w połowie stulecia z pojęciem polskiego patriotyzmu – religią. Jeśli dodamy do tego fakt, że wychował się w rodzinie wyzna-

*Włóczęm się, ludziom obojętne cienie,  
Miano wychodźca zrosło się ze skórą*<sup>1</sup>.

Ярлык эмигранта сросся с кожей настолько прочно, что реальная возможность возвращения на родину отвергалась. То же коснулось и доблестного защитника редута № 54. Он больше не представляет своего места жизни, хотя в Италии ежемесячно растет число ушедших навсегда. Вроде бы Ордон приводит аргументы, связанные с возрастом и возможными последствиями смены климата, но на самом деле не верится, что это могло бы его остановить. Главная проблема заключалась не в этом. Он уже не был тем молодым человеком, который покинул дом. Изменился Ордон, изменились его близкие, наконец, изменилось время. Пожилой, умудренный опытом человек, идеалист, верный своим принципам мог пережить болезненное разочарование. Это, по всей вероятности, и произошло, ведь в повседневной жизни поляков в условиях оккупации было больше прозы жизни, чем патриотических порывов. В какой-то степени Ордон это осознавал, что усугубляло его тоску, печаль, отчаяние, чувство бессмысленности... Здесь стоит поразмышлять над важным вопросом. Конечно, Ордон испытывал болезненные последствия эмиграции – тоску, одиночество, свою инаковость. Однако его нельзя считать одним из представителей потерянной эмиграции, людей, которые не смогли найти свое место в чужой стране, а к нищете, отчуждению и болезни привела неспособность обеспечить нормальное существование, бегство от ответственности за собственную судьбу и, прежде всего, жизнь вне военной структуры.

Поражает активность Ordona в его подходе к жизни, убеждение, что, независимо от места, он должен как-то справляться с новыми условиями. Он имел динамичный, энергичный характер. Судя по его жизни после восстания, Ордон, несмотря ни на что, пребывал в состоянии готовности, а все его занятия носили эпизодический характер, обеспечивая лишь некоторую материальную безопасность и скромные условия жизни. Для этого он изучал языки, новую культуру, занимался преподавательской и даже торговой деятельностью. Он был находчив и изо всех сил сохранял независимость. Конечно, нельзя не учитывать, как это было сложно для человека, сделавшего военную службу своим жизненным путем, сознательным выбором, призванием. Несомненно, он не изолировался от прежнего существования, и если появлялась возможность надеть мундир и сражаться за правое дело, он делал все, чтобы в полной мере воспользоваться ею (S. Sandler 1956, s. 103). Он был своего рода странником, ожидавшим вспышки пламени революционных настроений и сигнала к началу действий. Как солдат он, прежде всего, хотел быть *на полях победоносных и неудачных сражений* (S. Sandler 1956, s. 20). Армия была его призванием, сознательным путем

<sup>2</sup> *Powstania miały wstrząsać opinią i wyobraźnią społeczną; podejmowano je z wiarą w zwycięstwo, ale niemniej i z przeświadczeniem, że największą groźbą dla bytu narodowego stanowi oswojenie się społeczeństwa z niewolą, że jej zwyczajna codzienność jest już najcięższym nieszczęściem* (M. Janion 1979, s. 50).

<sup>1</sup> Т. Леонартович *Ordon*, цитата по С. Сандлеру (1956, с. 142).

nia ewangelicko-augsburskiego, pojawi się kolejny dysonans w krzepnącym wizerunku patrioty-katolika. Biorąc pod uwagę powyższe kwestie, dla wielu samobójstwo Orдона stanowiło dodatkową „skazę” na wizerunku<sup>3</sup>. Ofiara romantyczna, silnie powiązana już w motywami religijnymi, została boleśnie zrewidowana. Bóg był wszak jedyną siłą będącą w stanie przeciwstawić się carowi – zarówno według romantyków, jak i wielu Polaków. Ale czy w takim razie bohater Mickiewicza po targnięciu się na życie literackiego pierwowzoru mógł być dalej traktowany jako rycerz boży, męczennik za sprawę? (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 201; Cz. Kłak 1986, s. 111). Żywy Ordon nie stanowił problemu, nie tworzył rysy, ale samobójca – mimo że jak na ironię dopiero śmierć uświadomiła wielu, iż życie oficera nie zakończyło się właśnie w reducie 54 – już tak. Ponownie dramat człowieka przesłoniła potrzeba nakładania kolejnych warstw brązu na paradygmat patriotyzmu i szlifowania bohatera ze spizu narodowej świadomości.

Nie było również onirycznego patetyzmu odchodzenia, powolnego gaśnięcia. Obrońca reduty sam wybrał czas, miejsce i sposób odejścia. I choć z pewnością nie mylił się Lenartowicz, pisząc o jego tęsknocie za walką, oczekiwaniu na to ostatnie, decydujące starcie, to bez wątpienia tłąca się w słabym, starym ciele iskra drażyła jedynie, niczym pustosząca ciało choroba, serce i myśli Juliana Konstantego Orдона. Może nie tyle stanowiła przysłowiowy „ostatni gwóźdź do trumny”, co w pełni odsłaniała stagnację i przygnębiającą mialkość życia na emigracji schorowanego, osamotnionego człowieka, który nosił w sobie poczucie niespełnienia, fiaska najskrytszych pragnień i nadziei.

*Starość obrzydła... posłanie szpitalne...*

*Ot, zobaczcie, jak sobie raz palnę...*

*Coś piszczy... –*

*Rękę przyłożył do ucha. –*

*Ojczyzna – spojrzal i wzrokiem dokoła*

*Powiódł, jak gdyby chciał rzec nikt nie wola<sup>4</sup>.*

Pięknie Lenartowicz podsumował los swego przyjaciela, a przede wszystkim jego osobowość. Z taktem, szacunkiem, bez oceniania, choć jego decyzja była dla niego niezrozumiała z perspektywy osoby wierzącej („Kurier Polski w Paryżu”, nr 84, 1887). Warto tu również przytoczyć stwierdzenie Edwarda Pawłowicza (1896, s. 16), pokrywające się z refleksjami poety: *gdy w długimcierpieniu zabrakło mu sił ducha i ciała, gdy mu spokój, jakiego świat dać nie może, dać mogła jedynie śmierć, i gdy ta na zawołanie nie przychodzi, posunął na zegarze swego życia skazówkę sam i zmusił ją by przyszła*. Jak na ironię,

<sup>3</sup> W prasie można było natrafić na następujące, powierzchowne oceny: *Był Ordon dzieckiem końca XVIII-wieku i początku XIX-stulecia, to jest czasów, które nie lubiły mieć do czynienia z Bogiem. Zakończył więc żywot samobójstwem (...)* Szkoda zaiste! bo po takim wypadku ekscentryczności, trudno będzie uwierzyć we wzniosłą legendę poetyczną, iż obrońca reduty Woli jest „patronem szanów” (S. 1887).

<sup>4</sup> T. Lenartowicz, *Ordon*, cytat za S. Sandlerem (1956, s. 144).

самореализации в зрелой жизни. Он прекрасно чувствовал себя в роли офицера и, безусловно, тосковал по этому ощущению. Но, с другой стороны, это было некой зависимостью, когда *солдатский долг превращается в инстинкт, а человек – в воплощение воли к борьбе. Будучи не в состоянии ее продолжать, он теряет смысл и возможность существования* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 200)<sup>2</sup>.

Ордон не испытал болезненного падения с пантеона героев на парижский или лондонский тротуар, хотя с некоторых пор литературная легенда сопровождала его на каждом шагу. Всякий раз символическое видение опережало живого человека, живущего в состоянии готовности и ожидания. Он остался личностью, *чье имя запечатлел в памяти наш величайший поэт в известной поэме Редут Ордона* (E. Pawłowicz 1896, s. 5).

Самоубийство Ордона в каком-то смысле вызвало разделение между польской эмиграцией и обществом, хотя, конечно, в 30-х и 40-х годах резонанс был бы большим. В этот период еще жила память о восстании и расцветала поэтическая легенда Ордона („Kurier Polski w Paryżu”, nr 84, 1887). Причин разделения могло быть несколько. Во-первых, Ордон сам покончил с собой. Во-вторых, в своем завещании он ясно указал, что религиозным похоронам предпочитает кремацию. Этим он не проявил своего отношения к религии – одному из важных составляющих тогдашнего понятия польского патриотизма. А тот факт, что он воспитывался в евангелическо-аугсбургской семье создает очередной диссонанс в образе патриота-католика. Поэтому для многих самоубийство Ордона стало дополнительным изъяном в его образе<sup>3</sup>. Значение романтической жертвы, тесно связанной с религиозными мотивами, было пересмотрена. По мнению романтиков и большинства поляков Бог был единственной силой, способной противостоять царю. Если герой Мицкевича посягнул на жизнь литературного прообраза, можно ли считать его рыцарем Божьим, мучеником за святое дело? (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 201; Cz. Kłak 1986, s. 111). В живом Ордоне не было проблемы или изъяна. А вот в самоубийстве – да, хотя по иронии судьбы только благодаря его смерти многие осознали, что жизнь офицера не прервалась в редуте 54. Снова трагедию человека затмила необходимость наложить еще один слой патины на парадигме патриотизма и отшлифовать героя из бронзы национального сознания.

<sup>2</sup> Восстания должны были изменять мнение и представления общества; их организовывали с верой в победу, но также с убеждением, что наибольшую угрозу для нации представляет привыкание общества к порабощению, что ее обычная повседневная жизнь уже является тяжелым несчастьем (M. Janion 1979, s. 50).

<sup>3</sup> В прессе можно было встретить следующее поверхностное суждение: *Ордон рос в конце XVIII – начале XIX. Богом в то время не интересовались. Поэтому его жизнь закончилась самоубийством (...)* Очень жаль! потому что после такого эксцентричного несчастного случая будет трудно поверить в возвышенную поэтическую легенду, что защитник вольского редута стал покровителем шанцев (S. 1887).

Ordon-człowiek niczym romantyczny odpowiednik stanął w roli kreatora przyszłości.

Lenartowicz jako człowiek mający już swoje lata, doświadczony życiem poza krajem, rozumiał i ubolewał nad duchowym i fizycznym cierpieniem, które popchnęło przyjaciela do ostatecznego kroku. Krótko, bo zaledwie w dwóch strofach zawarł prawdę o Ordonie-człowieku:

*Reduty poddać nie chciał przed pół wiekiem  
Ani losowi poddać się przed zgonem<sup>5</sup>*

Utwór Lenartowicza, najbliższy prozy życia, doceniający zarazem jej niezwykłość w przypadku popowstaniowych emigrantów, jest nieobecny w zbiorowej świadomości. Istnieje kilka przyczyn tłumaczących ten stan.

Mickiewicz stworzył postać romantycznego polskiego bohatera, która działała na serca i wyobraźnię kolejnych pokoleń. Pisarz ukazał siłę słowa, jego nieśmiertelność w realiach czysto ludzkiej tęsknoty za wolnością i własną tożsamością, nie tylko narodową, o czym zdajemy się zapominać. W takiej historycznej scenografii nie było w zasadzie miejsca na odczytanie „człowieczeństwa” Ordona. Nie tego również oczekiwano. Bohater romantyczny wychodził ponad możliwości fizyczne i psychiczne ludzkości, wydobywał drzemiące pierwotne siły i moce. Również w przypadku bohatera Mickiewicza ten pierwiastek odgrywał decydującą rolę. Ordon został wpisany do panteonu bohaterów narodowych, których najważniejszym, kulminacyjnym punktem życia stawała się śmierć – dobrowolna, ba, wyczekiwana ofiara. Nie było przyszłości, dalszego ciągu. Zgon żołnierza, dziewiętnastowiecznego rycerza, stawał się osnową wielu wersji historii, przekazywanych przez poetów, ówczesnych trubadurów. To ich zadaniem było utrwalenie czynu, przedstawienie go w taki sposób, aby nie pozostawić wątpliwości, co do przebiegu i finału wydarzeń. Inspiracją romantycznych poetów stawała się w tym momencie gwałtowna, zmienna rzeczywistość przełożona na język literacki, odzwierciedlona za pomocą artystycznych środków wypowiedzi oraz wpływów przeszłości, starannie wyselekcjonowanych przez romantyzm. I nie tyle chodziło o wartości artystyczne, co o ładunek emocjonalny, umiejętność obdarzenia czytelnika/słuchacza darem współodczuwania:

*Opowiadanie adiutanta śledzącego obronę reduty nie jest fachową relacją taktyka, ale też i nie opisem batalistycznym zdominowanym przez cele estetyczne. (...) Romantyczna opowieść o bitwie ma zarówno oddać przeżycia tego świadka, wciągając odbiorców w dramat współuczestniczenia w wydarzeniach historycznych, jak ujawnić ich sens moralny, nadać im wymiar historiozoficznego symbolu (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 199).*

Ordon stał się mimowolnie i wbrew sobie człowiekiem uwięzionym w romantycznej konwencji. Jako literacki bohater „ożywiony” stanowił fascynujący ewenement, który nie doczekał się wnikliwej uwagi. Ordon-człowiek podważał le-

Не было также оперического патетизма ухода, медленного угасания. Защитник редута сам выбрал время, место и способ уйти. Леонартович не ошибся, написав о его тоске по борьбе и ожидании последнего, решительного сражения. Без сомнения, тлеющая в слабом, старом теле искра терзала, как разрушительная болезнь, сердце и ум Юлиана Константы Ордона. Возможно, она была не столько пресловутым последним гвоздем в крышке гроба, сколько выявляла застою и угнетающую поверхностность жизни в изгнании больного, одинокого человека, не реализовавшего себя, ощущающего крах глубочайших стремлений и надежд.

*Starość obrzydła... postanie szpitalne...  
Oj, zobaczcie, jak sobie raz palnę...  
Coś piszczy... –  
Rękę przyłożył do ucha. –  
Ojczyzna – spojrzal i wzrokiem dokoła  
Powiódł, jak gdyby chciał rzec nikt nie woła<sup>4</sup>.*

Леонартович красиво подытожил судьбу своего друга, и, прежде всего, его личность. Тактично, с уважением, не осуждая, хотя решение Ордона было непонятным для него как верующего человека („Kurier Polski w Paryżu” nr 84, 1887). Стоит упомянуть утверждение Эдуарда Павловича (1896, с. 16), совпадающее с размышлениями поэта: *Когда по долгом страдании ему не хватило силы духа и тела, когда покой, который мир не может дать, могла дать только смерть, и когда она не приходила, он сам переставил стрелки на часах своей жизни и заставил ее прийти.* Как его романтический герой, Ордон-человек оказался в роли творца будущего.

Леонартович сам был уже в возрасте и столкнулся с жизнью за пределами страны, поэтому понимал и сочувствовал духовным и физическим страданиям, побудившим друга сделать последний шаг. Кратко, в двух строках он записал истину об Ордоне-человеке:

*Reduty poddać nie chciał przed pół wiekiem  
Ani losowi poddać się przed zgonem<sup>5</sup>*

По некоторым причинам в общественном сознании отсутствует произведение Леонартовича, приближенное к прозе жизни эмигрантов после восстания, показывающее ее уникальность.

Мицкевич создал образ польского романтического героя, который влиял на сердца и воображение новых поколений. Силой слова поэт показал его бессмертие в реалиях чисто человеческой тоски по свободе, не только национальной, но и собственной идентичности, о чем мы порой забываем. В этой исторической сценеграфии

<sup>5</sup> T. Lenartowicz, *Ordon*, cytata za S. Sandlerem (1956, s. 144).

<sup>4</sup> T. Леонартович, *Ордон*, цитата по С. Сандлеру (1956, с. 144).

<sup>5</sup> T. Леонартович, *Ордон*, цитата по С. Сандлеру (1956, с. 144).

gendę, a co gorsza znaleźli się i tacy, którzy z tego powodu próbowali zdeprecjonować jego uczestnictwo w obronie reduty 54. Doszukiwano się w jego milczeniu i postawie wycofania częściowo nieczystych intencji, wytykano mu nieszczerłość, niekonsekwencje w sprawozdaniu z przebiegu zdarzeń. Zapewne podobny los spotkałby innego, legendarnego bohatera polskiego romantyzmu, gen. Józefa Sowińskiego, gdyby pozostał wśród żywych. Pisarska interpretacja zawładnęła rzeczywistością, przejęła nad nią władzę, podobnie jak nad wyobraźnią zbiorową, nad którą sprawuje pieczę w zasadzie do czasów obecnych.

Można w tym miejscu postawić pytanie, co miał właściwie zrobić Ordon? Oddawać się polemice i tłumaczeniom, publikowaniu na łamach prasy wyjaśnień, informowaniu całego świata, że żyje i ma się dobrze? Nie był literatem, publicystą tylko żołnierzem. Człowiekiem skromnym, unikającym rozgłosu. Niektórych mogła drażnić jego postawa w tej kwestii. Ordon w wydanych w 1882 roku na łamach „Gazety Narodowej” wspominkach w lapidarny sposób streścił dzieje swojego życia (J. Ordon 1882). Ani nie przypisywał sobie zasług, ani nie odnosił się bezpośrednio do relacji poetyckiej Mickiewicza. W zasadzie wspomnienie ma charakter sprawozdania, krótkiej relacji opisującej przebieg wypełniania swoich obowiązków i powinności. Przedstawiał datę, konkretny czyn i jego skutek. Ten brak rozwlekłości narracyjnej i nieraz wytykana niekonsekwencja wykorzystywane były jako argument przeciw niemu (K. Bartoszewicz 1901).

Przebywając na emigracji przez dłuższy czas nie mógł zdawać sobie sprawy ze skali popularności i znaczenia utworu Mickiewicza. Należy również pamiętać, że poezja powstańcza stanowiła sama w sobie niezwykle i płodne zjawisko, traktowane ze szczególnym pietyzmem po klęsce irredenty. Szybkość rozpowszechniania się utworów oraz szeroki krąg odbiorców sprawiały, że ewentualne próby rewindykacji treści mogłyby przypominać przysłowiową walkę z wiatrakami. Przede wszystkim jednak w kraju pod zaborami najmniejszym problemem była kwestia reinterpretacji dzieł literackich. Brak wolności we wszystkich aspektach życia publicznego przewartościowywał codzienność na każdym poziomie jej trwania.

Co uosabiała legenda Orдона? To jak umierali Polacy miało unaocznic, że sprawiedliwość może leżeć jedynie po stronie zniewolonego narodu, gotowego do poświęceń płynących z patriotyzmu i najszlachetniejszych pobudek obrony własnej tożsamości przed złem. Postać Orдона upamiętniona w poezji spełniała idealnie warunki stawiane przed tego typu utworem o charakterze patriotycznym. Mieliśmy bowiem walecznego bohatera, żołnierza, uosabiającego wspomniane wcześniej cechy miłości ojczyzny, oddania, poświęcenia i umiłowania wolności, buntu przeciw despotycznej, siłą narzuconej władzy. Jego „historia” mogła być zrozumiana przez szerokie warstwy społeczeństwa, bez względu na poziom wiedzy, patriotycznego wyrobienia. Ordon nie był odosobnionym przypadkiem, również okoliczności śmierci gen. Sowińskiego przez długie lata stanowiły temat analiz i rozważań. W obu

nie było miejsca dla прочтения человечности Ордона, но этого никто и не ожидал. Романтический герой вышел за рамки физических и психических возможностей человека, разбудил спящие природные силы и способности. В случае героя Мицкевича этот элемент играл решающую роль. Ордон оказался в пантеоне народных героев. Главным, кульминационным моментом их жизни становилась смерть – добровольная и даже ожидаемая жертва. Будущего, продолжения попросту не было. Смерть солдата, рыцаря XIX века, была основой многих вариантов истории, передаваемых поэтами, тогдашними трубадурами. Это они должны были запечатлеть поступок в сознании, представив его так, чтобы не осталось сомнений относительно хода и финала событий. Поэтов-романтиков воодушевляла стремительно изменяющаяся реальность, выраженная литературным языком, отраженная с помощью выразительных художественных приемов и влияния прошлого, тщательно отобранных романтизмом. И дело было не только в художественной ценности, но и в эмоциональном заряде, способности наделять читателя/слушателя даром сопереживания:

*Рассказ адъютанта, наблюдающего за обороной редута, не является ни профессиональным рапортом тактика, ни батальным описанием, вытесненным эстетическими целями. (...) Романтический рассказ о битве должен был передать ощущения этого свидетеля, вовлечь читателя в участие в исторических событиях, раскрыть их нравственный смысл, превратить в историософский символ* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 199).

Невольно и вопреки собственному желанию Ордон попал в ловушку романтической условности. Его оживший литературный герой стал захватывающим событием, не дождавшись тщательного анализа. Ордон-человек ставил под сомнение легенду. Что еще хуже, нашлись те, кто пытался умалить его участие в обороне редута 54. В его молчании и пассивной позиции они усмотрели нечестные намерения. Ордона критиковали за нечестность и непоследовательность в докладе о ходе событий. Вероятно, та же участь постигла бы другого героя польского романтизма, генерала Юзефа Совинского, останься он в живых. Писательская интерпретация подчинила себе реальность, переняла власть над ней и коллективным восприятием, и, по сути, держит ее в плену до наших дней.

Можно спросить: что, собственно, должен был сделать Ордон? Окунуться в полемику, заняться переводами, публиковать в газетах объяснения, информируя весь мир, что он жив и здоров? Он ведь был не писателем, не публицистом, а обычным солдатом. Скромным человеком, избегавшим известности. Некоторых могла раздражать его позиция в этом вопросе. В воспоминаниях, опубликованных в 1882 г. на страницах „Gazety Narodowej”, Ордон кратко описал историю своей жизни (J. Ordon 1882). Он не приписывал себе заслуг и не ссылался на поэтическое сообщение Мицкевича. Эти воспоминания носят харак-

przypadkach na bohaterów nałożono szablon rycerza walczącego za sprawę, co naturalnie nie może dziwić.

Przeplatające się ze sobą literackie i pozaliterackie losy Ordona są niezwykle; nie sposób ich porównać z czymkolwiek innym. Wykreowany został mit żywego ducha. Literatura romantyczna o zabarwieniu patriotycznym niewiele zostawiła miejsca dla człowieka, jego przyziemnych ludzkich przywar, mało efektownych zalet i prozy życia w realiach niewiele mających wspólnego z literacką rzeczywistością. Codziennosc ubrana niedbale w znoszone szaty, zmęczona, nerwowo i zarazem chaotycznie zamykająca za sobą drzwi kolejnych dni, tygodni, miesięcy i lat nie mogła być bardziej daleka od twórców pisarskiej wyobraźni, siły słów starannie kierowanych przez zręczne pióro (M. Janion, 1998, s. 25). Ból egzystencji w poezji miał się wyrażać za pośrednictwem męczeństwa, cierpienia, gwałtowności i dynamiki wydarzeń – tak kontrastujących z monotonią codzienności, tworzonej przez rytuały – których finał stanowiła gwałtowna, widowiskowa śmierć bohatera w dekoracjach walki, bitewnego starcia. Trudno było konkurować z literacką „furią” emocji i duchowego uniesienia. Mało kto chciał przed nią uciec.

Mimo wszystko zastanawiający jest fakt, że historia prawdziwego życia bohatera i jego dramatyczny finał nie stały się źródłem inspiracji, kolejnym tematem, motywem literackim. Poza utworem Lenartowicza w dziewiętnastowiecznej literaturze próżno doszukiwać się następnych prób pisarskiego rozprawienia się z faktycznym przebiegiem życia Ordona, a przede wszystkim poetycką wersją Mickiewicza. Publikacje prasowe, mające nierzadko charakter polemiczny, podejmowały temat w sposób sprawozdawczy, analizując przebieg wydarzeń – m.in. w oparciu o nieznaną wcześniej informację – który doprowadził do wybuchu, lokalizację reduty i oczywiście autentyczną rolę Ordona (K. Bartoszewicz 1901; A. Rembowski 1906). Czy wysadził magazyn samodzielnie, czy wydał rozkaz, a może była to decyzja wyznaczonego kanoniera? Trudno jednak kategorycznie stwierdzić, że z sukcesem udało im się zrewidować wydarzenia i jednocześnie przybliżyć prawdziwie losy Ordona społeczeństwu.

Bez względu na indywidualne opinie poszczególnych autorów nikt nie mógł odmówić Ordonowi zalet żołnierskich oraz konsekwencji, z jaką włączał się do walk niepodległościowych w Europie. Zgrabnie podsumował jego osobowość publicysta „Tygodnika Ilustrowanego”, stwierdzając: *Są głupcy, którym się zdaje, że powstrzymają obieg ziemi koło słońca, i są szlachetni entuzjaści, którym się widzi, że ten obieg przyspieszą. Do tych zapaleńców należał Ordon* (S. 1881). *Szyzyfowe prace* Żeromskiego stanowiły swoisty hołd oddany utworowi Mickiewicza, który wpłynął na receptę powstania listopadowego wśród kolejnych pokoleń, podkreślając i umacniając istotę głębokiej duchowej symboliki związanej z poetycką wersją wybuchu reduty. Siła oddziaływania utworu Mickiewicza i jego przeniknięcie do zbiorowej świadomości były na tyle silne, że w zasadzie nic, nawet informacja o przeżyciu głównego bohatera, nie było stanie zniwelować jej znaczenia. Samobójcza

ter otчета, краткого описания своих обязанностей и хода событий. Он упомянул дату, конкретный поступок и его результат. Отсутствие растянутого повествования и неоднократно обсуждавшаяся непоследовательность использовались как аргумент против него (К. Bartoszewicz 1901).

Длительное время находясь в эмиграции, Ордон не мог знать о масштабе популярности и значении произведения Мицкевича. Также следует помнить, что повстанческая поэзия сама по себе была редким и плодовитым явлением, к которому после краха ирредентизма относились с особым благоговением. Из-за скорости распространения произведений и широкого круга читателей любая попытка пересмотреть содержание могла стать пресловутой борьбой с ветряными мельницами. Но в оккупированной стране вопрос новой интерпретации литературных произведений был не самой важной проблемой. Отсутствие свободы во всех аспектах общественной жизни переоценивало повседневность на каждом ее уровне.

Что олицетворяла легенда Ordona? То, как умирали поляки, должно было наглядно показать, что справедливость может быть лишь на стороне поработенного народа, готового к самопожертвованию из патриотического и благородного желания защитить свою идентичность от зла. Запечатленная в поэзии фигура Ordona идеально отвечала требованиям, выдвигаемым к патриотическим произведениям. Мы получили доблестного героя, солдата, обладающего указанными выше качествами – любовью к родине и свободе, преданностью, самоотверженностью, недовольством деспотичной, силой навязанной властью. Его история была понятна всем слоям общества, независимо от уровня знаний и политической грамотности. Ордон не был единичным случаем – обстоятельства смерти генерала Совинского в течение многих лет были предметом анализа и обсуждений. Неудивительно, что в обоих случаях герои считались рыцарями, сражающимися за святое дело.

Необычны и ни с чем не сравнимы переплетающиеся друг с другом литературная и нелитературная судьбы Ordona. Появился миф о живом духе. Романтическая литература с патриотической окраской оставила мало места человеку с его земными человеческими недостатками, невыраженными достоинствами и прозе жизни в реалиях, имеющих не много общего с литературной реальностью. Повседневность, небрежно одетая в поношенное платье, усталая, нервно и хаотично закрывающая за собой дверь последующих дней, недель, месяцев и лет, была очень далека от плода писательского воображения, силы слова, направляемого искусным пером (M. Janion 1998, s. 25). В поэзии боль существования должна была выражаться через мученичество, страдания, стремительность и динамику событий, контрастирующих с однообразием повседневности, созданной ритуалами. Финалом этих событий была неожиданная, зрелищная смерть героя в декорациях боевого столкновения. С литературной яростью эмоции

śmierć Juliana Konstantego Ordona, która nastąpiła 56 lat po wydarzeniach z 6 września 1831 roku, nie wywołała już takiego wstrząsu.

Silna była potrzeba personifikacji bohatera narodowego, patrioty, człowieka do końca oddanego sprawie wolności, którego poświęcenie złożone na ołtarzu ojczyzny miało charakter uniwersalny, duchowy, metafizyczny. Taki stopień oddania był w stanie przynajmniej częściowo złagodzić gorzyc porażki i tragiczne konsekwencje. Bohater Mickiewicza wskazywał, że potrzeba wolności zawsze jest silniejsza od racjonalnych argumentów, pragmatycznego spojrzenia na szansę zwycięstwa, liczbę ofiar i wyrzeczeń. Można postawić pytanie, czy jedynie wyobraźnię ludzi pióra należy winić za taki stan rzeczy. Kto tak naprawdę potrzebował poetycznej historii Ordona? Literatura epoki, ludzie ją tworzący, a więc wąskie grono wybrańców, odkrywających w poszczególnych dziedzinach sztuki, codzienności dotknięcie swojego czasu? A może chodziło o czytelników, polskiego odbiorcę, bez względu na płeć i wiek, który po upadku powstania potrzebował również tragiczno-lirycznych, patetycznych, podkreślających dramatyzm powstańców losów utworów? Komu Ordon zawdzięcza swój mit? I dlaczego właśnie błędząca ręka losu zatrzymała się nad postacią tego oficera, naznaczając go na resztę życia?

Być może decydującą rolę odegrała zgodność miejsca, czasu i potrzeby chwili. Trudno nie zgodzić się z Dorotą Siwicką (2008), że *równina z samotnym wzgórzem owiewanej dymami reduty to sceneria, która aż prosi się, by zostać przestrzenią romantycznego „teatrum” wojny. To gotowe pole do kreacji heroicznego mitu*. I tak się właśnie stało.

Julian Konstanty Ordon jako człowiek z krwi i kości nie musiał nic robić – mógł jednocześnie dokonać czegoś wielkiego, ale w ostatecznym rozrachunku nie miało to znaczenia. Znano bowiem finał historii. Jedyny przyjęty i zaakceptowany. Zatrzaśnięto drzwi przed przyszłością, dalszymi losami bohatera. Odebrano mu możliwość popełnienia błędów, dokonania niezwykłych czynów, a wreszcie rozwinięcia opowieści. Ciąg dalszy nie był przewidziany. Nie sposób jednak „winić” za to Mickiewicza. Okoliczności dziejowe, stan emocji i położenia Polaków okazały się niezwykłym „przeciwnikiem”. Literacką legendę podtrzymywała pamięć o powstaniu, obchody rocznicy jego wybuchu, poezja patriotyczna, artykuły w prasie emigracyjnej, wspomnienia bezpośrednich uczestników. Jednak przede wszystkim to epoka kreowała wzorce osobowe, ale co istotne *osobliwością kultury literackiej romantyzmu był fakt, że bohaterowie poezji współczesnej odgrywali w niej taką rolę, jaką w kulturze klasycyzmu pełnił przez wieki heros antycznych mitów. Pojmowani byli jako symbole ludzkiego losu, ludzkiej kondycji, przede wszystkim jednak, jako ludzie swego wieku – wzory przeżyć, zachowań, postaw człowieka współczesnego* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 204).

Bohaterstwo „zwyčajnego” życia było bohaterstwem człowieka walczącego z bronią w ręku i z tej broni odbierającego życie, ale również bohaterstwem egzystencji emigranta – codziennej odwagi, szacunku dla zasad wpojonych przez

i duchownego podźwiałem było trudno соперничать. Мало кто хотел от нее бежать.

Все же поразительно, что история реальной жизни героя и ее трагический финал не стали источником вдохновения, новой темой, литературным мотивом. Кроме произведения Леонартовича, в литературе XIX века нет других попыток писателей порассуждать о реальной жизни Ordona, и о поэтической версии Мицкевича. Публикации в прессе, нередко полемического характера, воспринимали эту тему как отчет, анализируя ход событий, в частности, на основе ранее неизвестных данных: кто произвел взрыв, расположение редута и, конечно, подлинную роль Ordona (K. Bartoszewicz 1901; A. Rembowski 1906). Взорвал ли он склад сам или дал приказ, а может, это решение принял канонир? Трудно категорически утверждать, что им удалось успешно пересмотреть события и довести до сведения общества истинную судьбу Ordona.

Независимо от личного мнения отдельных авторов, никто не мог отрицать достоинства Ordona как солдата и настойчивости, с которой он погрузился в борьбу за независимость в Европе. Публицист Иллюстрированного Еженедельника удачно описал его личность, сказав: *Существуют глупцы, которым кажется, что они остановят вращение Земли вокруг Солнца, и благородные энтузиасты, полагающие, что смогут его ускорить. К ним принадлежал Ордон* (S. 1881). *Сизифов труд* Жеромского был своего рода признанием произведения Мицкевича, которое повлияло на восприятие ноябрьского восстания следующими поколениями. Оно подчеркнуло и укрепило суть глубокого духовного символизма, связанного с поэтической версией взрыва редута. Сила воздействия поэмы Мицкевича и ее проникновение в коллективное сознание были очень значительны. Ничто, даже тот факт, что главный герой остался в живых, не могло приуменьшить ее значение. Самоубийство Юлиана Константы Ordona, произошедшее спустя 56 лет после событий 6 сентября 1831 года, уже не вызвало особого потрясения.

Существовала острая необходимость в персонификации народного героя, патриота, человека, полностью преданного делу свободы, чья жертва, принесенная на алтарь родины, носила универсальный, духовный, метафизический характер. Такая преданность могла хотя бы частично облегчить горечь поражения и его трагические последствия. Герой Мицкевича показал, что потребность в свободе всегда сильнее рациональных аргументов, прагматической оценки шансов на победу, числа жертв и лишений. Можно спросить, только ли воображение писателей следует винить в создавшемся положении дел? Кому была нужна поэтическая история Ordona? Литературе эпохи и создававшим ее людям – небольшой группе избранных, открывающих в различных областях искусства и повседневности знак своего времени? Или польскому читателю любого пола и возраста, которому после падения восстания были просто необходимы трагически-лирические, патетичные

specyficzny etos przy jednoczesnej walce o swój byt i ludzką godność nieobciążoną balastem ofiary. W tym sensie Ordon był takim samym bohaterem jak rzesze polskich wychodźców. Ordon uosabia zarówno tragizm tułaczki, jak również chwile, w których w pełnej krasie podziwiano waleczność, wręcz heroizm polskich bojowników o wolność. Momenty, w których ich gwiazda jaśniała wśród mroku niepewności i lęku większości. W zasadzie nawet nie o pochwały i szacunek obcego zazwyczaj otoczenia chodziło. Najważniejsza była szansa współuczestnictwa w kreowaniu rzeczywistości, aktywnego udziału w biegu wydarzeń, niepozostawiania na peryferiach egzystencji, w której niewiele pozostało z dawnego życia. Jego los w dużej mierze ukazywał w pełnej krasie ogrom życiowych scenariuszy, który stawał się udziałem wielu. I to w tej postaci jest fascynujące, warte uwagi.

Sam Ordon miał trzykrotnie okazję do spotkania z Mickiewiczem. Dwukrotnie na drodze stanęła... nieobecność tego ostatniego. Ostatnia szansa pojawiła się we wrześniu 1855 r., kiedy Mickiewicz przybył do Konstantynopola, a Ordon służył w dywizji Władysława Zamoyskiego na stanowisku dowódcy artylerii. Dopiero tutaj, niedługo przed śmiercią poety, doszło do ich jedyne go spotkania (W. Bełza 1911). Miało podobno charakter serdeczny, choć również i w tym przypadku natknąć się można na odmienne opinie (K. Zalewski 1906). Według jednych Mickiewicz zachował się jak gbur, nie kryjąc rozczarowania, że literacki pierwowzór nadal stąpa po ziemskim padole. A może było po prostu niezręcznie, sztywno i ceremonialnie, a małowówny, wycofany bohater poematu w zasadzie nie wiedział, o czym mogą ze sobą porozmawiać po upływie tylu lat od publikacji *Reduty*? Może rozczarowanie towarzyszyło zarówno poecie, jak i Ordonowi, który mógł mieć żal za uśmiercenie nie tylko w wierszu, ale przede wszystkim w społecznej świadomości? Bez względu na przebieg rozmowy i wrażenia towarzyszące obu stronom to spotkanie było z pewnością zarazem poruszające, dziwne i wbrew pozorom zaskakujące prozaicznością jego przebiegu. Szkoda, że nie znalazł się nikt, kto gotów był wykorzystać to wydarzenie na potrzeby literatury. Może sprawne pióro, zręcznie operujące tkanką inspiracji, wyciągnęłoby Ordon-człowieka z odmętów poetyckiego całunu? Nie znalazł się jednak odważny i tym sposobem żywa inspiracja napotkała twórcę legendy, której posłużyła za motyw.

Przejście przez sferę mitu bohatera zmienia osobowość zbiorową i zawsze już będzie ona marzyć o tym wyjątkowym momencie, kiedy duch i materia dziejów znalazły się w zasięgu ludzkiej ręki (M. Janion 1998, s. 21).

Moim zdaniem dopiero percepcja i jednocześnie poznanie utworów Mickiewicza i Lenartowicza pozwala na uzyskanie obrazu kreacji legendy i jej następstw. Dwa dziewiętnastowieczne spojrzenia ludzi pióra na tę samą postać. Z jednej strony mamy do czynienia z mitem bohatera, z drugiej zaś z ofiarą tego mitu i dziejami człowieka zapętlonego w życie i historię swojej epoki, a przede wszystkim w zjawisko *ulegania narodu kierowniczej sile literatury* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 212).

produkcji, podkreślające dramatyczne судьбы повстанцев? Кому Ордон обязан своим мифом? И почему рука судьбы выбрала именно этого офицера, оставив свой след на всю его оставшуюся жизнь?

Возможно, решающую роль сыграло совпадение места, времени и потребности. Трудно не согласиться с Доротой Сивицкой (2008), что *равнина с одиноким холмом овеяемого дымом редута – это фабула, которая сама просится стать сценой романтического военного театра, готовое поле для создания героического мифа*. Именно так и произошло.

Юлиану Константы Ордону как человеку из плоти и крови не пришлось ничего предпринимать. Он мог сделать что-то великое, но в конечном итоге это не имело значения, ведь был известен финал истории. Единственно верный и принятый. Захлопнулась дверь в будущее, дальнейшую судьбу героя. Его лишили возможности совершать ошибки, удивительные поступки и развивать свою историю. Продолжения не предвиделось, но в этом нельзя винить Мицкевича. Исторические обстоятельства, эмоциональное состояние и положение поляков оказались непобедимым противником. Литературная легенда поддерживалась воспоминаниями о восстании, празднованием его годовщины, патриотической поэзией, статьями в эмигрантской прессе, воспоминаниями непосредственных участников. Но именно эпоха создавала модели для подражания, *своеобразие литературной культуры романтизма заключалось в том, что герои современной поэзии играли в ней роль, подобную роли героя античных мифов в культуре классицизма. Они были символами человеческой судьбы, общественного положения, и, прежде всего, людьми своего века – образцами переживаний, поведения, положения современного человека* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 204).

Героизм обычной жизни – это не только героизм человека, сражавшегося с оружием в руке и отнимавшего жизнь, но и героизм существования эмигранта – ежедневное мужество, уважение к принципам, привитым особым этосом и одновременной борьбой за свою жизнь и человеческое достоинство, не отягощенное грузом жертвы. В этом смысле Ордон был таким же героем, как и множество польских эмигрантов. В Ордоне воплотилась и трагедия скитания, и моменты восхищения доблестью, героизмом польских борцов за свободу. Моменты, когда их звезда сияла во тьме неопределенности и страха большинства. Дело было не только в одобрении и уважении чуждого общества. Важнее всего была возможность создавать реальность, активно участвовать в ходе событий, не оставаясь на окраине существования, в котором мало что осталось от его прежней жизни. Его судьба во всей красе показывала масштаб жизненных сценариев, ставших участью многих. Именно эта сторона его образа так увлекает и заслуживает внимания.

Самому Ордону трижды выпадала возможность встретиться с Мицкевичем. Дважды помешало... отсут-



W legendzie Orдона nadal brakuje człowieka – stanowi to wyzwanie, bo trudno odnaleźć pierwotną materię pod warstwami patyny, brązu, ideologicznych latek, wyobrażeń i przekonań funkcjonujących w zbiorowej świadomości.

*Tajemnica immunitetu legendy i jej niewyczerpanej siły tkwi w zapotrzebowaniu świadomości zbiorowej. Dopóki jest „potrzebna” nic nie jest w stanie jej obalić, dopóki odpowiada rzeczywistości społecznej i psychicznej, którą ją powołała do życia, pozostaje netykalna* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 208).

Możemy zatem postawić pytanie, czy nadal potrzebujemy legendy, czy raczej wiedzy o człowieku, który tą legendą został obarczony?

Studia o przebiegu obrony reduty 54 i losach Orдона w dalszym ciągu stanowią wyłącznie obiekt zainteresowania historyków i pasjonatów okresu powstania listopadowego. Większość Polaków wiedzę o losach Orдона czerpała z wiersza Mickiewicza. Czy stan ten ulegnie kiedyś zmianie? Przychyłam się do wniosku Samuela Sandlera (1956, s. 90, 91): *Dalsze koleje losu [Orдона] są przykładem ciekawej drogi życiowej, jaką żołnierzem powstań polskich wyznaczała historia ich narodu i tych narodów Europy, dla których wiek dziewiętnasty był wiekiem walki o wolność narodową*. Mam jednak wrażenie, że jak na ironię w sukurs powinna przyjść ponownie literatura – prawdziwy życiorys Orдона, osobowość tego człowieka stanowią niezwykle powieściową inspirację. Dają szansę na ukazanie w zbeletryzowanej wersji szerszemu kręgowi odbiorców kolejnej niezwyklej i wbrew pozorom nieznannej postaci polskiej historii na tle burzliwych dziejów dziewiętnastowiecznej Polski i Europy. Ordon nadal bowiem czeka na odkrycie.

## Bibliografia:

**Bartoszewicz K.**

1901 *Legenda o Ordonie*, „Tygodnik Ilustrowany” 47, 48.

**Bełza W.**

1911 *Ordon i Mickiewicz*, „Kurier Warszawski” 327.

**Janion M.**

1975 *Gorączka romantyczna*, Warszawa.

1979 *Reduta. Romantyczna poezja niepodległościowa*, Kraków.

1998 *Płacz generała. Eseje o wojnie*, Warszawa

**Janion M., Żmigrodzka M.**

1978 *Romantyzm i historia*, Warszawa.

2004 *Romantyzm i egzystencja*, Gdańsk.

**Kasperek N.**

2014 *Od reduty nr 54 do „Reduty Orдона” – między wizją literacką a rzeczywistością historyczną*, [w:] W. Borkowski, N. Kasperek (red.), *Badania archeologiczne na Reducie Orдона. Tom 1*, Warszawskie Materiały Archeologiczne 11, s. 25–30.

**Kłak Cz.**

1986 *Polski Leonidas*, Warszawa.

**Ordon J.**

1982 *Reduta Orдона przez niego samego opisana we Florencji w miesiącu wrześniu 1880 roku*, „Gazeta Narodowa” 226 z 4.10.1982.

стве поэта. Последний шанс появился в сентябре 1855 года, когда Мицкевич приехал в Константинополь. В это время Ордон служил в дивизии Владислава Замойского в чине командующего артиллерией. Именно там, незадолго до смерти поэта, состоялась их единственная встреча (W. Bełza 1911). Говорят, что она носила дружелюбный характер, хотя и в этом случае мнения очень разнятся (K. Zalewski 1906). Согласно некоторым сообщениям, Мицкевича был груб и не скрывал разочарования, что литературный прототип все еще жив. Может, встреча была сухой и официальной, а немногословный герой поэмы не знал, о чем говорить спустя столько лет после публикации *Редута*? А может, Ордон тоже был разочарован? Ему могло не понравиться собственное умерщвление не только в стихе, но в первую очередь в общественном сознании. Независимо от хода разговора и чувств, испытываемых обоими собеседниками, встреча была одновременно волнительной, странной и поражала своей прозаичностью. Жаль, что не нашлось никого, кто осветил бы это событие в литературе. Возможно, умелое перо, ловко владеющее искусством вдохновения, спасло бы Ордона-человека из бездны поэтического покрова? Но смелых не нашлось, и так прошла встреча создателя легенды с живым источником вдохновения.

Переход сквозь область героического мифа изменяет коллективную личность. Она теперь всегда будет грезить о том уникальном моменте, когда дух и материя истории оказались в руке человека (M. Janion 1998, s. 21).

На мой взгляд, только одновременное исследование произведений Мицкевича и Леонартовича позволяет обрести образ легенды и ее последствия – взгляд двух писателей XIX века на одну фигуру. С одной стороны, миф о герое, с другой – жертва этого мифа и судьба человека, вплетенного в жизнь и историю его эпохи, и особенно в *подчинение народа руководящей силе литературы* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 212).

В легенде Ордона все еще отсутствует человек. Это вызов, ведь трудно найти первичную материю под слоями патины, бронзы, идеологических ярлыков, представлений и убеждений, живущих в коллективном сознании.

*Секрет иммунитета и неиссякаемой силы легенды заключается в потребностях коллективного сознания. Пока она нужна, ничто не может ее низложить, пока отвечает социальной и психологической действительности, вдохнувшей в нее жизнь, – остается неприкосновенной* (M. Janion, M. Żmigrodzka 1978, s. 208).

Поэтому можно спросить, нужна ли нам легенда, или правда о человеке, на которого ее взвалили?

Исследования о ходе обороны редута 54 и судьбе Ордона по-прежнему интересуют историков и тех, кому безразличен период ноябрьского восстания. Большинство поляков черпало сведения о судьбе Ордона из поэмы Мицкевича. Изменится ли это когда-нибудь? Я согласна с выводом Самуэля Сандлера (1956, s. 90, 91): *Дальней-*

**Pawłowicz E.**

1896 *Z życia Ordona*, Lwów.

**Rembowski A.**

1906 *Wysadzenie reduty*, „Kurier Warszawski” 110.

**Rudnicka J.**

1959 *Zapomniany wiersz Lenartowicza pt. „Ordon”*, „Przegląd Humanistyczny” 2, s. 129.

**S.**

1887 *Julian Konstanty Ordon*, „Tygodnik Ilustrowany” 229.

**Sandler S.**

1956 *Reduta Ordona w życiu i poezji*, Warszawa.

**Siwicka D.**

2008 *Warszawa Reduta Ordona*, „Teksty Drugie” 4, s. 156.

**Strzeżek T.**

2015 *Bitwa o Warszawę 6–7 września 1831 roku*, Oświęcim.

**Zalewski K.**

1906 *Ostatnie chwile Ordona*, „Kurier Warszawski” 248.

*шая судьба [Ордона] это пример интересного жизненного пути, который уготовала участникам польских восстаний история их народа и тех народов Европы, для которых XIX век был веком борьбы за национальную свободу. Однако создается впечатление, что по иронии судьбы на помощь должна прийти опять-таки литература. Подлинная биография Ордона, личность этого человека могут стать темой удивительной повести. Благодаря беллетризированной версии более широкая аудитория познакомится с еще одной необычной, но пока малоизвестной фигурой польской истории на фоне бурной истории Польши и Европы XIX века. Ордон все еще ждет, пока его откроют.*



**REDUTA ORDONA FRANCISZKA KOWALSKIEGO  
(POETA W OBLĘŻONYM ZAMOŚCIU I W NIEWOLI ROSYJSKIEJ.  
1831–1832)**

**РЕДУТ ОРДОНА ФРАНЦИШЕКА КОВАЛЬСКОГО  
(ПОЭТ В ОСАЖДЕННОМ ЗАМОСТЬЕ И В РУССКОМ ПЛЕНУ.  
1831–1832)**

Tytułowa *Reduta Ordona* Franciszka Kowalskiego kojarzy się w sposób oczywisty z utworem o tym samym tytule autorstwa Adama Mickiewicza. Jednak w przeciwieństwie do utworu najbardziej znanego naszego narodowego wieszca, tekst Franciszka Kowalskiego jest prawie zupełnie zapomnianym utworem poetyckim. *Reduta Ordona* Kowalskiego stanowi niewątpliwie utwór odmienny od mickiewiczowskiego, poza tematem zasadniczym – obrony reduty 54 podczas oblężenia Warszawy przez Rosjan 6 września 1831 r. Wiersz Kowalskiego wpisuje się także w cały ciąg utworów romantycznych, upamiętniających epopeję powstańczą lat 1830–1831. Niewątpliwie poezja w latach powstania i po jego upadku przejęła funkcję upamiętniania historii, wydarzeń o znaczeniu zarazem przełomowym i symbolicznym.

Franciszek Kowalski jest dziś poetą zapomnianym. W XIX w. znany był przede wszystkim jako tłumacz, a właściwie autor spolszczeń komedii Moliera, które wydawał w latach 1821–1824. Dla współczesnego czytelnika wręcz egzotycznie brzmią takie tytuły molierowskie w przekładzie Kowalskiego jak: *Przekory miłośne*, *Miłość doktorem*, *Grzegorz Fafuła* czy *Mieszczanin szlachcic*. Jednak od 1821 r., ze wszystkich scen polskich Molier rozbrzmiewał słowami Kowalskiego. Bardziej łaskawie los obszedł się z dorobkiem poetyckim poety. Największą jednak popularność przyniósł Kowalskiemu utwór *Ulan na widecie*. Tekst utworu oderwany z czasem od nazwiska autora, powstały w okresie powstania 1830–1831 r. w czasie służby Kowalskiego w Legii Podolsko-Wołyńskiej w oblężonej twierdzy zamostskiej, wszedł do żelaznego repertuaru polskich pieśni biesiadnych. Tymczasem utwór należy do zespołu kilkudziesięciu wierszy, stanowiących popularną, piosenkową kronikę powstania listopadowego. W 1831 r. w Warszawie ukazał się tomik wierszy powstańczych Kowalskiego pt. *Miecz i Lut-*

Название *Редут Ордона* Францишека Ковальского ассоциируется с одноименным произведением Адама Мицкевича. Однако в отличие от стихотворения известнейшего польского народного поэта, текст Францишека Ковальского почти полностью забыт. Если не учитывать основной темы – защиты редута № 54 во время осады Варшавы русскими 6 сентября 1831 года – *Редут Ордона* Ковальского, несомненно, очень отличается от произведения Мицкевича. Стихотворение Ковальского заняло свое место в целом ряду романтических произведений, посвященных повстанческой эпопее 1830–1831 гг. Несомненно, в период восстания и после его падения поэзия взяла на себя задачу увековечить историю, ведь те события имели не только огромное значение, но и символический смысл.

Сегодня Францишек Ковальский – забытый поэт. В XIX веке его знали прежде всего как переводчика, который в 1821–1824 годах занимался переводом комедий Мольера на польский язык. Для современного читателя такие названия произведений Мольера в переводе Ковальского, как *Przekory miłośne*, *Miłość doktorem*, *Grzegorz Fafuła* или *Mieszczanin szlachcic* звучат довольно экзотично. Однако с 1821 года со всех польских сцен Мольер говорит словами Ковальского. Более благосклонно судьба отнеслась к поэтическим достижениям поэта. Наибольшую популярность Ковальскому принесло произведение *Ulan na widecie* (Улан на посту). Текст стихотворения, написанный Ковальским в период восстания 1830–1831 гг. во время его службы в Подольско-Волинском легионе в осажденной крепости Замостье, вошел в репертуар польских застольных песен, но со временем его перестали связывать с именем автора. Между тем это произведение находится среди нескольких десятков стихотворений, ставшими популярной песенной хроникой Ноябрьского восстания. В 1831 году в Варшаве был опубликован томик повстанческих

nia, czyli śpiewy wolności wolnego Polaka, przez ... tłumacza Moliera<sup>1</sup>.

Pozostałe utwory poetyckie pisane w okresie powstania pozostają do dziś w rękopisie.

W historii literatury poeta-tłumacz Kowalski utrwalił swoją pozycję także jako „poeta czynu”, wśród sławniejszych od niego niewątpliwie autorów: Seweryna Goszczyńskiego, Konstantego Gaszyńskiego, Rajnholda Suchodolskiego, Hieronima Kajsiwicza. Szereg przykładów takiej twórczości Franciszka Kowalskiego odnajdujemy zarówno w zbiorach jego wierszy drukowanych w 1831 r., jak i pozostawionych przez autora w rękopisie. Spośród tych najbardziej znanych znajduje się m.in. utwór pt. *Kirasjery Księcia Albrechta Pruskiego* (pisany przez poetę w 1831 r. prawdopodobnie w Zamościu), zawarty we wspomnianym już, rękopiśmiennym zbiorze *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831* (1833)<sup>2</sup>. W tej samej konwencji „poezji czynu”, a zarazem w kontekście przypomnienia doniosłych epizodów z dziejów powstania, umieścić należy także *Redutę Ordona* Franciszka Kowalskiego, umieszczoną w przywołanym już rękopisie poety w *Oddziale piątym* zatytułowanym: *Po wyjściu z niewoli moskiewskiej na niby-wolność*.

<sup>1</sup> Dorobek poetycki Kowalskiego uzupełnia udratyzowany poemat *Tymon* – stanowiący niedokończoną biografię poetycką krzemieńczanina, poety, Tymona Zaborowskiego – oraz kilkadziesiąt wierszy okazjonalnych, pisanych z okazji imienin lub urodzin członków rodziny i przyjaciół oraz trochę wierszy sztambuchowych. Kowalski był także autorem powiastek dydaktycznych, przeznaczonych jako pomoc dla nauczycieli w szkołach powszechnych, a faktycznie skierowanych do dzieci. Były to np. *Złote ziarna. Powieści dla zabawy i nauki dzieci* (Lwów 1841), *Wiązanie Bronia. Powiastki obyczajowe dla młodych chłopców* (Wilno 1852). Utwory dla dzieci wyrosły z doświadczenia podstawowego zajęcia Kowalskiego, będącego zarazem jego źródłem utrzymania – z pracy nauczycielskiej. A niewątpliwie nauczycielem był wziętym, jak wszyscy uczniowie i absolwenci Liceum Krzemienieckiego. Franciszek Kowalski stworzył jeszcze popularne w XIX w., *Legends herbowe*, wydane w Żytomierzu w 1862 r., które okazały się, obok *Wspomnień z lat 1819–1823* (wyd. w latach 1854–1855, 1857 i w całości w 1859 r. w Kijowie), najważniejszą pozycją w jego twórczości.

<sup>2</sup> Utwór Franciszka Kowalskiego umieszczony został w *Oddziale pierwszym* jego rękopisu, zatytułowanym *Od chwili powstania narodowego do bitwy pod Wawrem w marcu 1831 roku*. Poświęcony został jednemu z epizodów bitwy o Olszynkę Grochowską 25 lutego 1831 r. Wtedy to gen. Kicki na czele pięciu szwadronów 2. Pułku Ułanów, rozbił w szarży rosyjski Pułk Kirasjerów im. Księcia Alberta Pruskiego, dowodzony przez gen. Meyendorffa, atakujący pozycje 4. i 8. Pułku Piechoty Liniowej oraz baterie artylerii polowej kpt. Wincentego Nieszokocia. Pułk Kirasjerów im. Księcia Alberta Pruskiego był jedną z doborowych formacji armii rosyjskiej. Na czele tych oddziałów, rozbitych w walce przez polskich ułanów, car Aleksander I w 1814 r. wkroczył tryumfalnie do Paryża po rozbiciu wojsk Napoleona (W. Belza 1906 s. 113; J. Świącicki 1982 s. 109, 110, 279 przyp. 47). Opis szarży polskich ułanów w opracowaniu W. Majewskiego (1982 s. 197–199) wyglądał nieco inaczej. Atak polskiej kawalerii umożliwił skuteczny ogień „rakietników” płk. Skalskiego. Pierwszy raz wtedy użyto na linii ognia poprzedniczki współczesnej broni rakietowej, tzw. rac kongrewskich. Użycie tej broni spowodowało częściową panikę w szeregach kirasjerów rosyjskich, nie znających dotychczas tej broni.

стихотворений Ковальского под названием *Miecz i Lutnia, czyli śpiewy wolności wolnego Polaka, przez ... tłumacza Moliera*<sup>1</sup>.

Остальные поэтические произведения, написанные в период восстания, по сей день остаются в рукописи.

В истории литературы поэт-переводчик Ковальский запечатлелся как поэт действия среди более знаменитых авторов: Северина Гошинского, Константы Гашиньского, Райнхольда Суходольского, Иеронима Кайсевича. Примеры таких работ Францишека Ковальского можно найти в сборниках его стихотворений, напечатанных в 1831 г., и в оставленных автором рукописях. Наиболее известным из них является произведение *Kirasjery Księcia Albrechta Pruskiego*, написанное поэтом в 1831 г., вероятно, в Замостье. Стихотворение включено в упомянутый выше рукописный сборник *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831* (1833)<sup>2</sup>. В этом же объединении поэзии действия, а также в контексте напоминания о важных эпизодах восстания следует поместить и *Pedym Ordona* Францишека Ковальского. Стихотворение находится в вышеупомянутой рукописи поэта в *Oddziale piątym* под названием: *Po wyjściu z niewoli moskiewskiej na niby-wolność*.

<sup>1</sup> Поэтическое наследие Ковальского включает в себя театрализованное стихотворение *Tymon* – незавершенная поэтическая биография воспитанника Кременецкого лицея, поэта Тымона Заборовского – и нескольких десятков стихов, написанных по случаю именин или дней рождения членов семьи и друзей, а также немного стихов для альбомов. Ковальский также был автором дидактических сказок, использовавшихся учителями в качестве пособий в государственных школах, а на самом деле созданных для детей. Это были, например, *Złote ziarna. Powieści dla zabawy i nauki dzieci* (Львов. 1841), *Wiązanie Bronia. Powiastki obyczajowe dla młodych chłopców* (Вильно. 1852). Произведения для детей появились благодаря опыту, полученному Ковальским во время преподавательской деятельности – главного занятия поэта, которое было источником его дохода. Несомненно, как учитель он был востребован, как и все студенты и выпускники Кременецкого лицея. Францишек Ковальский создал популярные в XIX веке *Legends herbowe*, опубликованные в Житомире в 1862 году. Наряду с *Wspomnienia z lat 1819–1823* (изданными в 1854–1855, 1857 гг. и полностью в 1859 г. в Киеве) книга оказалась самым важным этапом в его творчестве.

<sup>2</sup> Произведение Францишека Ковальского находилось в *Oddziale pierwszym* его рукописи, названным *Od chwili powstania narodowego do bitwy pod Wawrem w marcu 1831 roku*. Поэт посвятил его одному из эпизодов битвы за Олшинку Гроховскую 25 февраля 1831 г. Тогда генерал Кицкий во главе пяти эскадрилий 2-го уланского полка разбил русский кирасирский Принца Альберта Прусского полк под командованием генерала Мейендорфа, напавшего на позиций 4-го и 8-го полков линейной пехоты и батареею полевой артиллерии капитана Винсента Нешокоца. Кирасирский Принца Альберта Прусского полк был одним из элитных формирований русской армии. Во главе этих отрядов, разбитых польскими уланами, царь Александр I в 1814 году торжественно вошел в Париж после сокрушения войск Napoleona (W. Belza 1906, s. 113; J. Świącicki 1982, s. 109, 110, 279, прим. 47). В работе В. Маевского (1982, с. 197–199) описание действий польских улан выглядит несколько иначе. Атака польской кавалерии позволила ракетчикам полковника Скальского провести эффективный обстрел. Тогда впервые на линии огня использовался прототип современного ракетного оружия – т.наз. ракеты Конгрева. Их применение вызвало некоторую панику в рядах еще не знакомых с ракетами русских кирасиров.

*Reduta Ordona*  
*Ha ! co za trzask!*  
*Ha! Co za grzmot!*  
*Co to za wrzask*  
*Wśród moskwy rot?*

*Huk, gdyby gromów tysiąca.*  
*Wiatry rozmiata, roztrąca*  
*Jak gdyby z osi świat nagle zepchnięty*  
*Runął w chaosu bezdenne odmęty;*  
*Niebo i Ziemię, powietrze i chmury,*  
*Zaległ i zdusił dym czarny, dym bury*  
*Cóż to w niebiosach tam kona?*  
*Ha ! to reduta Ordona*

-----  
*Ha ! ognia słup!*  
*Ha! Dymów złąb!*  
*To moskwy grób!*  
*I wzwyz i w głąb!*  
*Góry wrogów Polski nawąta*  
*Grzmiącą redutę zalata*  
*Ordon Ojczyźnie swe życie poświęca,*  
*Swoich by za nią ginęli zachęca*  
*Zginie, krzyknęli, Ojczyzny Synami!*  
*Dobrze: rzekł Ordon lecz razem z wrogami!*  
*Huknął proch i cóż w górze kona?*  
*Ha ! to reduta Ordona!*

-----  
*Piasek i ziemia*  
*I moskwy stok*  
*Piekielny wir*  
*Ciska wprost, w bok!*  
*Jak wystrzelona, wylata*  
*Ziemią i trupem pomiata.,*  
*Wrogu ! myślałeś wziąć szturmem redutę,*  
*Szły twoje hordy niewolą okute*  
*Lecz tak w powietrzu bujały twe zuchy*  
*Jak ogniem wrzące wulkanu wybuchy*  
*Tłum ich w niebiosach tam kona*  
*Razem z Redutą Ordona*

-----  
*Ha ! co za grad*  
*Głów, rąk i nóg?*  
*Czy z nieba spadł*  
*Tysiącem dróg?*

-----  
*Ha, Krzemieńczuku ! tym skonem (+)*  
*Czy się poznałeś z Ordonem?*  
*Gdyś na lud wolny, co wygnął swe pany,*  
*Gwałtem hańbiące naciskał kajdany,*  
*Leć pod niebiosy, tam będą ci radzi!*  
*Ale cię Ordon i stamtąd wysadzi.*  
*Imię mężnego nie skona!*  
*Cześć imieniu Ordona*

(+) *Pułk piechoty moskiewskiej prawie cały wyleciał wtedy do góry. Ten pułk był Kremieńczucki. Pytałem raz na Podolu oficera Rego pułku G..., Polaka, który był w naszym powstaniu; czy pułk twój Kremieńczucki był w naszej wojnie? – a! był: odpowiedział mi: pod Warszawą – poznał się z Ordonem<sup>3</sup>.*

<sup>3</sup> Zakład Narodowy im. Ossolińskich, rkps, sygn. 2267/II, [Franciszek Kowalski] *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831* (1833), *Oddział Piąty*, poz. XXII, k. 24-24v; Wprowadzając do utworu pułk kramienczucki piechoty Franciszek Kowalski przyjął, że ten pułk właśnie poniósł największe straty przy zdobywaniu reduty Ordona. Faktem jest, że kramienczucki Pułk Piechoty w ramach II Korpusu Piechoty rosyjskiej gen. Kreutza uczestniczył w zdobywaniu Warszawy i redut 54 i 55 6 września 1831 r., ale bezpośredni atak na redutę 54 (sławną redutę Ordona) prowadziła brygada piechoty gen. Lutkowskiego złożona z pułków: bielozierskiego i ołoneckiego (łącznie 4 bataliony w sile 2500 żołnierzy). Na szaniec sąsiedni, redutę 55, atak prowadziły pułki jelecki i siewski gen. Malinowskiego. W momencie wybuchu magazynu prochu w reducie 54, co nastąpiło już po zajęciu jej przez Rosjan, według oficjalnych danych rosyjskich zginęło 100 żołnierzy pułku bielozierskiego, łącznie z dowódcą płk Chłudniewem. Razem z rannymi i kontuzjowanymi, opanowanie reduty 54 kosztowało Rosjan ok. 500–600 żołnierzy. W całym szturmie Warszawy kramienczucki Pułk Piechoty stracił 40,4 % stanu wyjściowego pułku, czyli 358 oficerów i żołnierzy (T. Strzeżek 2010, s. 42–44).

<sup>3</sup> Национальная библиотека им. Оссолинских, рукоп., запись 2267/II, [Францишек Ковальский] *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831* (1833), *Oddział Piąty*, poz. XXII, л. 24-24v. Упомянутая в стихотворении Кременчугский пехотный полк, Францишек Ковальский предположил, что именно он понес наибольшие потери при взятии редута Ордона. Кременчугский пехотный полк в составе 2-го корпуса русской пехоты генерала Крейца принимал участие в штурме Варшавы и редутов № 54 и 55 6 сентября 1831 г. Однако прямую атаку на редут № 54 (знаменитый редут Ордона) проводила пехотная бригада генерала Lutkowskiego, состоящая из Белозерского и Олоневского полков (в общей сложности 4 батальона, 2 500 солдат). Соседний шанец – редут № 55 – атаковали Елецкий и Севский полки генерала Малиновского. По официальным российским данным во время взрыва порохового склада в редуте № 54, который произошел уже после его захвата, погибло 100 солдат Белозерского полка, в том числе его командир, полковник Хлуднев. Вместе с ранеными и контуженными количество жертв при захвате редута № 54 составило ок. 500-600 солдат. На протяжении всего штурма Варшавы Кременчугский пехотный полк потерял 40,4%

Utwór Franciszka Kowalskiego, pisany zapewne już w niewoli rosyjskiej po kapitulacji twierdzy zamojskiej, powstał w przeświadczeniu o rzeczywistej ofierze z życia, jaką ppor. Ordon, dowódca reduty 54, złożył w obronie stolicy. Zawiera on także potężny ładunek ekspresji poetyckiej, oddając obraz grozy i zniszczenia, spowodowanych śmiertelnościami wybuchem. Z drugiej strony warto podkreślić, że Franciszek Kowalski, od lipca 1831 r. uczestnik obrony Zamościa, był świadkiem kilkakrotnego ostrzału twierdzy przez otaczających ją Rosjan. Wiedział z autopsji i bezpośrednich relacji uczestników, jak wyglądało zdobywanie i obrona pozycji umocnionych, redut i baterii w zmasowanym ataku nieprzyjaciela. Stąd zapewne tak ekspresyjny opis efektów ostrzału i wymiany ognia (przede wszystkim artyleryjskiego) oraz sugestywny opis skutków wybuchu prochu i amunicji.

W tym miejscu warto przypomnieć epopiej powstańczą Franciszka Kowalskiego w powstaniu listopadowym, ściśle związaną z Zamościem. Zupełnie nieznana pozostaje relacja Franciszka Kowalskiego z okresu jego służby wojskowej w Zamościu, dołączona jako część wstępna do *Oddziału Trzeciego* jego cytowanego już zbioru *Poezje i pieśni polskie narodowe...*<sup>4</sup>.

Wybuch powstania listopadowego zastał Kowalskiego w Szczepieszynie, gdzie od jesieni 1829 r. pracował jako nauczyciel w tamtejszych Szkołach im. Zamoyskich, fundacji XII Ordynata Stanisława Kostki Zamoyskiego. Był cenionym i lubianym przez uczniów nauczycielem. Tak atmosferę i echa wybuchu powstania docierające do Szczepieszyna opisuje w pamiętniku książd Mikołaj Kuluszyński (1892, s. 43, 44; 1927, s. 92): *Nadszedł mianowicie rok 1830...jak stan nauczycielski tak i uczniowie w Szczepieszynie odznaczali się wielką miłością ojczyzny. Po wybuchu powstania Franciszek Kowalski profesor, krzemieńczanin zwołał natychmiast wszystkich uczniów na okrąg, gdzie zabawy się odbywały, do których gorąco przemówił i wszystkich zdolnych do broni zabral ze sobą i wyruszył na pola bitew.* Faktem jest, że Franciszek Kowalski w patriotycznym zapale przemówił do uczniów zaraz po *powzięciu wiadomości* o wybuchu powstania i pośpieszył w jego szeregi. Franciszek Kowalski po wyjeździe ze Szczepieszyna udał się do Warszawy. W połowie stycznia 1831 r. zaciągnął się do nowo formowanego 2. pułku piechoty, dowodzonego przez ppłk. Antoniego Hillebranta (W. Kopociński 1978/1979, s. 39; J. Skarbek 1972, s. 192; 2011, s. 298). Od 25 stycznia 1831 r. pułk, w którym służył Franciszek Kowalski, otrzymał numer 16. (B. Gembarzewski 1925, s. 72; W. Kopociński 1978/1979, s. 39, 40). W pierwszej dekadzie lutego 1831 r. pułki lubelskie znalazły się na lewym brzegu Wisły. Pułk 16. stacjonował w Gniewoszowie i tak jak pozostałe formacje rezerwowe, podlegał gen. S. Klickiemu, dowódcy powstania na lewym brzegu Wisły (J. Skarbek 1972, s. 195). Zgodnie z poleceniem Naczelnego Wodza z 13 marca 1831 r. Komisja Rządowa Wojny zaczęła pośpiesznie ściągać nowe pułki

<sup>4</sup> Zakład Narodowy im. Ossolińskich, rkps, sygn. 2267/II, [Franciszek Kowalski] *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831* (1833), *Oddział Trzeci*, k. 2-3;

Стихотворение Францишека Ковальского, наверняка написанное уже в русском плену после капитуляции Замойской крепости, появилось благодаря уверенности, что подпоручик Ордон, командир редута 54, принес настоящую жертву в защиту столицы. Произведение содержит мощный заряд поэтической экспрессии, передавая ужас и разрушения, вызванные смертоносным взрывом. С другой стороны, будучи с июля 1831 г. участником обороны Замостья, Францишек Ковальский не раз становился свидетелем обстрела крепости осадившими ее русскими. Из личного опыта и рассказов участников событий он знал, как выглядел захват и оборона укрепленных позиций, редут и батарей в массированной атаке врага. Вот, вероятно, чем объясняется настолько выразительное описание последствий перестрелки (в основном, артиллерийской) и яркая подача последствий взрыва пороха и боеприпасов.

Здесь стоит вспомнить повстанческую эпопею Францишека Ковальского в ноябрьском восстании, тесно связанную с Замостью. Совершенно неизвестны рассказы поэта о периоде его военной службы в Замостье, включенные как вступление к *Oddział Trzeci* упомянутого выше сборника *Poezje i pieśni polskie narodowe...*<sup>4</sup>.

В начале ноябрьского восстания Ковальский находился в Щебжешине. С осени 1829 г. он работал учителем в местных Школах им. Замойских, фонда XII ордината Станислава Костки Замойского. Ученики его уважали и любили. В своем дневнике священник Миколай Кулашиньский (1892, с. 43, 44; 1927, с. 92) описывает достигшие Щебжешина отголоски восстания: *Настал 1830 год... Как учительский состав, так и студенты в Щебжешине отличались большой любовью к отчизне. После начала восстания профессор Францишек Ковальский, воспитанник Кременецкого лицея, немедленно созвал всех студентов в круг, где проходили игры, горячо к ним обратился и всех способных взять оружие забрал с собой и отправился на поля сражений.* Несомненно, Францишек Ковальский в пылу патриотизма выступил перед студентами сразу после принятия известия о вспышке восстания и поспешил вступить в его ряды. После отъезда из Щебжешина Францишек Ковальский отправился в Варшаву. В середине января 1831 г. он вступил в новообразованный 2-й пехотный полк, которым командовал подполковник Антони Хиллебрант (W. Kopociński 1978/1979, с. 39; J. Skarbek 1972, с. 192; 2011, с. 298). С 25 января 1831 г. полк, в котором служил Францишек Ковальский, носил номер 16 (B. Gembarzewski 1925, с. 72; W. Kopociński 1978/1979, с. 39, 40). В первой декаде февраля 1831 г. люблинские полки оказались на левом берегу реки Вислы. 16-й полк квартировал в Гневошове и, как другие резервные фор-

своего состава, то есть 358 солдат и офицеров (Т. Strzeżek 2010, с. 42-44).

<sup>4</sup> Национальная библиотека им. Оссолинских, рукоп., запись 2267/II, [Францишек Ковальский] *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831* (1833), *Oddział Trzeci*, л. 2-3.



Рис. 1. Obraz Marcina Zaleskiego przedstawiający Zamość. Obraz pochodził sprzed ok. 1841 r. Oryginał, wraz z innym jego obrazem przedstawiającym twierdzę od strony północnej, zaginął w trakcie drugiej wojny światowej. Mazowiecka Biblioteka Cyfrowa.

Рис. 1. Картина Марчина Залеского, на которой изображен Замосць. Картина была написана до 1841 года. Оригинал и другая картина, изображавшая крепость с северной стороны, были уничтожены во время Второй мировой войны. Мазовецкая электронная библиотека.



Рис. 2. Panorama Zamościa od strony południowej (prawdopodobnie lata 1815–1821) na litografii Auguste Boveta. W centrum murów obronnych Brama Szczebrzeńska. Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona.

Рис. 2. Панорама Замосця с южной стороны (вероятно, 1815–1821 гг.) на литографии Огюста Бове. В центре защитных валов находятся Шчебжежские ворота. Национальная электронная библиотека Полона.





Рис. 3. Widok na twierdzę Zamość od strony południowo-zachodniej (ok. 1820 r.). Na wprost Bastion III. Po prawej droga szczeczeska, dochodząca do Bramy Szczeczeskiej. Muzeum Zamojskie. Licencja: CC-BY-SA 3.0.

Рис. 3. Вид на крепость Замосць с юго-запада (около 1820 г.). Прямо находится Бастион III, справа — шчебжеская дорога, ведущая к Шчебжеским воротам. Музей Замосця. Лицензия: CC-BY-SA 3.0.

w kierunku Warszawy. 16. pułk piechoty rozlokowany został w Warszawie. Pełnił tam służbę garnizonową, m.in. uzupełniając umocnienia Pragi warszawskiej (B. Pawłowski 1931, s. 209). W wyniku reorganizacji piechoty dokonanej z początkiem maja 1831 r., 16. pułk piechoty znalazł się w 1. Brygadzie, I Dywizji piechoty pod dowództwem gen. H. Rybińskiego. Już w połowie maja 1831 r. Franciszek Kowalski poprosił przełożonych o przeniesienie do nowo formowanej, ochotniczej Legii podolsko-wołyńskiej (J. Feduszka 2000, s. 133–137) i jako jeden z pierwszych znalazł się w jej szeregach. Formacja ta, zorganizowana w końcu maja 1831 r. na polecenie gen. W. Chrzanowskiego w Józefowie na Roztoczu, składała się wyłącznie z ochotników. Według Feliksa Wrotnowskiego (1875, s. 327–329) *zaczątek formacji miał być sprowadzony z Galicji*. Legia podolsko-wołyńska, od 5 września 1831 r. nosząca nazwę Pułku Jazdy Wołyńsko-Podolskiej (J. Hoffman 1931, s. 234), liczyła 300 żołnierzy, wyposażonych na własny koszt. Była to formacja konna, składająca się z dwóch szwadronów (F. Wrotnowski 1875, s. 327). Jej dowódcą był mjr Aleksander Wereszczyński<sup>5</sup>.

W maju 1831 r., kiedy do Zamościa wszedł korpus gen. W. Chrzanowskiego, równolegle rozpoczęto lokowanie w mieście ochotników w tym Legię Podolsko-Wołyńską (T. Mencil 1980, s. 19, 20). Na początku czerwca 1831 r. stan załogi twierdzy wynosił ponad 4000 żołnierzy. W tej liczbie do obrony Zamościa przeznaczona była Legia Podolsko-Wołyńska, podlegała bezpośrednio komendantowi twierdzy zamojskiej gen. J. Krysińskiemu. Franciszek Kowalski w stopniu podporucznika pełnił obowiązki dowódcy plutonu w pierwszym szwadronie Legii, dowodzonym przez kpt. Michała Gołębiowskiego (B. Gembarzewski 1925, s. 72). Legia przeznaczona została przede wszystkim do służby patrolowej i zwiadowczej, niemniej jednak wzięła udział, odznaczając się bohaterstwem i zaciętością, w walce, w kilku potyczkach w bliskości twierdzy zamojskiej. Znalazły one odzwierciedle-

niowania, podчинялся генералу С. Кицкому, командиру восстания на левом берегу Вислы (J. Skarbek 1972, s. 195). По приказу Верховного главнокомандующего от 13 марта 1831 г. Правительственная военная комиссия начала поспешно стягивать новые полки к Варшаве. 16-й пехотный полк остался в столице, неся гарнизонную службу и достраивая укрепления варшавской Праги (B. Pawłowski 1931, s. 209). В начале мая 1831 г. произошла реорганизация пехоты, в результате чего 16-й пехотный полк оказался в 1-й бригаде 1-й пехотной дивизии под командованием генерала Г. Рыбиньского. Уже в середине мая 1831 г. Францишек Ковальский попросил начальство перевести его в новообразованный Подольско-Волынской легион добровольцев (J. Feduszka 2000, s. 133–137) и одним из первых оказался в его рядах. Это формирование, образованное в конце мая 1831 г. по распоряжению генерала В. Хржановского в Юзефове, состояло из одних добровольцев. По словам Feliksa Wrotnowskiego (1875, s. 327–329) *основа формирования должна была прибыть из Галиции*. Подольско-Волынской легион, который с 5 сентября 1831 г. стал носить название Подольско-Волынский кавалерийский полк (J. Hoffman 1931, s. 234), состоял из 300 солдат, оснащенных за свой счет. Это кавалерийское формирование состояло из двух эскадрилий (F. Wrotnowski 1875, s. 327). Его командиром был майор Александр Верещинский<sup>5</sup>.

В мае 1831 г., когда в Замосць пришел корпус В. Хржановского, в городе одновременно начали собираться добровольцы, в том числе из Подольско-Волынского легиона (T. Mencil 1980, s. 19, 20). В начале июня 1831 г. гарнизон крепости насчитывал более 4 000 солдат. Для защиты Замосця из них был выделен Подольско-Волынский легион, подчинявшийся непосредственно команданту Замойской крепости генералу Я. Крысинскому. Францишек Ковальский в звании подпоручика исполнял

<sup>5</sup> Aleksander Wereszczyński – przed powstaniem listopadowym prowadził działalność finansową w Odessie na rzecz Księcia Henryka Lubomirskiego. Po powstaniu przebywał na emigracji we Francji, związany z Hotelem Lambert Księcia Adama Czartoryskiego, był jego agentem dyplomatycznym w Turcji, na Kaukazie, w Persji i Bucharze. Zmarł podczas misji dyplomatycznej w 1843 r.

<sup>5</sup> Александр Верещинский перед ноябрьским восстанием занимался финансовой деятельностью в интересах князя Генриха Любомирского. После восстания оказался в эмиграции во Франции, участвовал в Отеле Ламбер князя Адама Чарторыйского. Был его дипломатическим представителем в Турции, на Кавказе, в Персии и Бухаре. Умер во время дипломатической миссии в 1843 г.

nie w wierszach i zapisach Kowalskiego, powstałych w oblężonej twierdzy zamojskiej. Cenny wydaje się przede wszystkim kilkustronicowy zapis obrony Zamościa zamieszczony jako rodzaj wstępu do serii wierszy powstałych między lipcem a październikiem 1831 r. Znalazły się tam m.in. utwory: *Do moich towarzyszków oblężenia (przy szklance)*, *My w Zamościu*, *Kur (na baterii cmentarnej pod Zamościem, w nocy)*, czy *Requiem (po powrocie naszych posłanników, którzy nam przywieźli wiadomość, że wszystko stracone)*<sup>6</sup>. Analizując zapisy tekstu można stwierdzić, że pisany był on już po kapitulacji twierdzy i upadku powstania, zawiera bowiem refleksje Kowalskiego związane zarówno z przebiegiem walki, jak i późniejszym losem obrońców Zamościa.

Legia Podolsko-Wołyńska wytrwała w obronie twierdzy zamojskiej aż do jej kapitulacji 22 października 1831 r. Ostatnie dni obrony Zamościa opisał Franciszek Kowalski: *Wrócili na koniec nasi wysłannicy z doniesieniem, że wszystko było stracone i Zamość musiał być naszym wrogom wydany. Złożyliśmy wprzód u Jenerała Krysińskiego radę wojenną, na której jedni głosowali za przebiciem się do Gallicyi, drudzy za wysadzeniem w powietrze twierdzy; ale większość przemogła i poddaliśmy się d. 22 Października 1831 r., jednak pod warunkami kapitulacji z obu stron uroczyste potwierdzonej i podpisanej, która nam zaręczała wolny powrót za paszportami do domów i bezpieczeństwo ze strony przywróconego prawnego porządku. Zaręczenie poparł jeszcze Kajzarow słowem honoru na imię swego cara i kilką najmiłościwszemi amnestiami, które nam pokazał, a których, będąc zamknięci nie widzieliśmy (...)*<sup>7</sup>. Kowalski utrwalił w formie poetyckiej swoje odczucia po kapitulacji stolicy i przejściu rządu wraz z wojskiem do Prus. W wierszu zatytułowanym *Requiem (Po powrocie naszych wysłanników, którzy nam przywieźli wiadomość, że wszystko stracone)*, pisał:

(...) *W cóż się dzisiaj obrócili*  
*Nasze trudy, nasze znoje,*  
*Naszej krwi wylane zdroje*  
*I te straszne moskwie kły?*  
*Zdrada zniszczyła wszystkie nasze prace;*  
*I dziś, jedności stargawszy ogniwa,*  
*Nad Ojczyzną naszą śpiewa*  
*Requiescat in pace*

*Młodość, jak grom niewstrzymany*  
*Baz namysłu nie w narodzie,*  
*Pokruszyła w Listopadzie*  
*Nienawistne nam kajdany;*  
*Starość na swoje pamiętna pałace,*  
*Żalując ofiar trwożna i nieśmiała,*

<sup>6</sup> Zakład Narodowy im. Ossolińskich, rkps, sygn. 2267/II, [Franciszek Kowalski] *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831 (1833)*, Oddział Trzeci, k. 2-9;

<sup>7</sup> Zakład Narodowy im. Ossolińskich, rkps, sygn. 2267/II, [Franciszek Kowalski] *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831 (1833)*, Oddział Trzeci, k.2v-3.



Ryc. 4. Franciszek Kowalski. Rys. J. T. Polkowski z dagerotypu. „Wschodnia Gazeta Codzienna Kresy” 21.03.2014 r.

Рис. 4. Францисек Ковальский. Рис. Ю. Т. Полковского с дагерротипа. „Восточная ежедневная газета Kresy” 21.03.2014 г.

обязанности командира взвода в первой эскадрилье легиона под командованием капитана Михала Голембецкого (B. Gembarzewski 1925, s. 72). Легион был создан в первую очередь для патрулирования и разведки, хотя принимал участие в нескольких столкновениях вблизи Замойской крепости, отличившись героизмом и упорством в бою. Эти события отразились в стихах и заметках Ковальского, написанных в осажденной крепости Замостье. Особенно ценными кажутся несколько страниц, касающихся обороны Замостья. Они послужили своего рода вступлением к серии стихов, написанных в период с июля по октябрь 1831 г. Среди них оказались следующие произведения: *Do moich towarzyszków oblężenia (przy szklance)*, *My w Zamościu*, *Kur (na baterii cmentarnej pod Zamościem, w nocy)*, или *Requiem (po powrocie naszych posłanników, którzy nam przywieźli wiadomość, że wszystko stracone)*<sup>6</sup>. Анализируя текст можно сделать вывод, что он был написан после капитуляции крепости и падения восстания, так как он содержит размышления Ковальского, связанные как с ходом сражения, так и с дальнейшей судьбой защитников Замостья.

*Подольско-Волинский легион защищал Замойскую крепость вплоть до ее капитуляции 22 октября 1831 г. Фран-*

<sup>6</sup> Национальная библиотека им. Оссолинских, рукоп., запись 2267/II, [Францисек Ковальский] *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831 (1833)*, Oddział Trzeci, л. 2-9.

*Nad Ojczyzną zaśpiewała  
Requiescat in pace*

*Starców techcą pańskie taski,  
Dość tych mamy dziś przykładów  
Bracia ! niema z naszych dziadów,  
Jak Dwernicki i Sierawski!  
Inni, dla których niczem nasze prace,  
Sprzecznii, przedajni, albo mało dbali  
Dawno w duszy nam śpiewali  
Requiescat in pace*

*Hej młodości! Hej młodzianie!  
Gardźmy światem starców płaskim  
Mściwy oręż chwycimy w ręce  
Wznieśmy się, burczmy jak Kongrewskie race!  
I wrogów naszych dzielnym krusząc ciosem  
Im krzyknijmy grzmiącym głosem  
Requiescat in pace<sup>8</sup>.*

Wobec oficerów i żołnierzy pochodzących z Wołynia, Podola i Ukrainy oraz Litwy, Rosjanie nie dotrzykali warunków umowy kapitulacyjnej. Mimo honorowych warunków, na jakich kapitulowali obrońcy Zamościa, Rosjanie osadzili wszystkich, którzy nie zdążyli zbiec, początkowo w więzieniu w Żytomierzu, a później w Kamieńcu Podolskim. W więzieniu kamienieckim Kowalski przebywał do początku września 1832 r., kiedy na mocy amnestii został uwolniony.

W tym samym roku, po powrocie w rodzinne strony, ożenił się z Agnieszką Jagiełłowiczówną (zm. po 1843 r.). Małżeństwo było szczęśliwe, wspólnie дочекали się czterech synów i dwóch córek. Po opuszczeniu więzienia w Kamieńcu Podolskim, Franciszek Kowalski wraz z żoną zamieszkali w Galicji. W tym też czasie był on poszukiwany przez policję rosyjską za udział w powstaniu, ucieczkę za granicę i pracę konspiracyjną. Powrót w rodzinne strony na Ukrainę groził mu aresztowaniem i zesłaniem na Syberię (M. Budzyński 1880, s. 87). Pracując jako nauczyciel, wytrwał do 1849. Praca nauczycielska nie pociągała go, starał się m.in. o posadę archiwisty w Dubnie u księcia Lubomirskiego. Za pośrednictwem Józefa Ignacego Kraszewskiego próbował również uzyskać, bez powodzenia, posadę dziennikarską i urzędniczą. Dopiero w 1849 r. został archiwistą w dobrach rodu Potockich i przeniósł się do Tulczyna. Jego praca polegała na porządkowaniu i spisywaniu dokumentów rodziny Potockich oraz dokumentów dotyczących spraw gospodarczych. Zetknął się wówczas różnego rodzaju archiwaliami historycznymi. Na ich podstawie gromadził i sporządzał zestawienia i spisy, m.in. *Ekscerpta dotyczące historii Polski*. Prowadził też pracę informacyjną, udzielając pomocy badaczom korzystającym z zasobów archiwalnych Potockich z Tulczyna (m.in. współpracował z Antonim

*цишек Ковальский описал последние дни обороны Замостья: Наконец вернулись наши посланники с донесением, что все потеряно, и Замостье пришлось отдать нашим врагам. Мы собрались у генерала Крысинского на военный совет, на котором одни голосовали, чтобы пробиваться к Галиции, другие – взорвать крепость; но победило большинство и мы поддались дня 22 октября 1831 г., однако при условии капитуляции с обеих сторон торжественно подтвержденной и подписанной, которая нам обеспечивала свободное возвращение по паспортам домой и безопасность со стороны установленного законного порядка. Обещание поддержал еще Кайзаров словом чести от имени своего царя и несколькими милостивыми амнистиями, которые нам показал, и которых, будучи осажденными, мы не видели (...)*<sup>7</sup>. В поэтической форме Ковальский увековечил свои чувства после капитуляции столицы и уходе правительства вместе с армией в Пруссию. В стихотворении *Requiem (Po powrocie naszych wystanników, którzy nam przywieźli wiadomość, że wszystko stracone)* он написал:

*(...) W cóż się dzisiaj obrócić  
Nasze trudy, nasze znoie,  
Naszej krwi wylane zdroie  
I te straszne moskwie kły?  
Zdrada zniszczyła wszystkie nasze prace;  
I dziś, jedności stargawszy ogniwa,  
Nad Ojczyzną naszą śpiewa  
Requiescat in pace*

*Młodość, jak grom niewstrzymany  
Baz namysłu nie w narodzie,  
Pokruszyła w Listopadzie  
Nienawistne nam kajdany;  
Starość na swoje pamiętna pałace,  
Żalując ofiar trwożna i nieśmiała,  
Nad Ojczyzną zaśpiewała  
Requiescat in pace*

*Starców techcą pańskie taski,  
Dość tych mamy dziś przykładów  
Bracia ! niema z naszych dziadów,  
Jak Dwernicki i Sierawski!  
Inni, dla których niczem nasze prace,  
Sprzecznii, przedajni, albo mało dbali  
Dawno w duszy nam śpiewali  
Requiescat in pace*

*Hej młodości! Hej młodzianie!  
Gardźmy światem starców płaskim  
Mściwy oręż chwycimy w ręce  
Wznieśmy się, burczmy jak Kongrewskie race!*

<sup>8</sup> Zakład Narodowy im. Ossolińskich, rkps, sygn. 2267/II, [Franciszek Kowalski] *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831* (1833), *Oddział Trzeci*, k.2v-3.

<sup>7</sup> Национальная библиотека им. Оссолинских, рукоп., запись 2267/II, [Францишек Ковальский] *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831* (1833), *Oddział Trzeci*, л. 2v-3.

J. Rolle). W tym okresie (1850–1856) powstały pamiętniki Kowalskiego, opublikowane w dwóch tomach w Kijowie w 1859 r. i później w 1912 r. jako *Wspomnienia*. Obejmują one lata 1819–1823. Pierwotnie wyjątki z pamiętnika Kowalskiego opublikowano w „Gazecie Warszawskiej” (nr 144 z 1854 r. i nr 31 z 1855 r.). Trzeci tom wspomnień pozostał w rękopisie. Ok. 1861 r. Potoccy z Tulczyna zaprzestali wypłacania Kowalskiemu pensji archiwisty i przeniósł się on z rodziną do Czerniatyna k/Baru na Podolu. W następnym roku wyjechał na kurację zdrowotną do Kijowa, gdzie zmarł 10 października 1862 r. (K. W. Wójcicki 1864, s. 745, 746; *Bibliografia Literatury...*, s. 111, 112, Z. Ciechanowska 1968-1969, s. 546, 547; A. Romanowski 1990, s. 52, 53; J. Feduszka 1997, s. 29–35).

Badając losy poety-żołnierza Franciszka Kowalskiego oraz jego twórczość, zarówno poetycką, jak i prozatorską, należy stwierdzić, że dla jego doświadczenia życiowego, największe znaczenie miał udział w obronie twierdzy zamojskiej. Z jednej strony bohaterstwo, bezinteresowna ofiara dla wolnej Ojczyzny, będąca udziałem ochotników z Wołynia, Podola i Ukrainy, z drugiej strony, zdrada, represje i poniżenie, jakiego doznał Kowalski i jego towarzysze broni ze strony rosyjskiej, w dużej mierze ukształtowały jego twórczość poetycką. Podkreślanie przez Kowalskiego i jego towarzyszy broni podobieństw Zamościa do reduty Ordony przyczyniło się do określenia charakteru i tematyki jego pisarstwa. Szczególnie dotyczy to strof poświęconych Zamościowi. Wiersze poety *Reduta Ordony* czy *Requiem* znalazły się nie przypadkowo w jednym „oddziale” jego rękopisu, oddzielone nie mniej ważnymi, drobniejszymi utworami poetyckimi. Fakt ich powstania bezpośrednio przed i po kapitulacji oblężonego Zamościa, ostatniej reduty powstania listopadowego, także zdaje się być symptomatyczny.

Franciszek Kowalski postrzegany jest także i dzisiaj przede wszystkim jako autor piosenek żołnierskich i wierszy patriotycznych. Piosenki, a wśród nich najsłynniejsza *Ułan na widecie*, powstała w Zamościu w 1831 r., przyniosły mu wielką popularność nie tylko wśród żołnierzy, ale także społeczeństwa. Wiersze patriotyczne Kowalskiego kolportowane były w odpisach i drukach ulotnych. Kilka z nich ukształtowało klasyczny schemat wielokrotnie powtarzany w poezji żołnierskiej XIX w. i w okresie I wojny światowej (1914–1918). Jak każdy twórca, Franciszek Kowalski pisywał utwory gorsze i lepsze pod względem literackim. W większości są to jednak to dzieła pełne uczucia i oddające atmosferę wydarzeń, które dane mu było przeżyć w twierdzy zamojskiej, ostatnim skrawku wolnej Polski w powstaniu 1830–1831 r.

## Bibliografia::

Bełza W.

1906 *Ojczyzna w pieśniach poetów polskich. Głosy poetów o Polsce*, Lwów.

*Bibliografia Literatury...*

1969 *Bibliografia Literatury Polskiej „Nowy Korbut”. Romantyzm*, opracowanie zbiorowe, t. 8, Warszawa.

*I wrogów naszych dzielnym krusząc ciosem  
Im krzyknijmy grzmiącym głosem  
Requiescat in pace*<sup>8</sup>.

Русские не выполнили условия договора о капитуляции по отношению к офицерам и солдатам с Воыни, Подолья, Украины и Литвы. Несмотря на условия, на основании которых капитулировали защитники Замостья, русские бросили всех, кто не успел бежать, сначала в тюрьму в Житомире, а потом в Каменец-Подольском. В каменецкой тюрьме Ковальский пробыл до начала сентября 1832 г. и был освобожден по амнистии.

Возвратившись на родину, Ковальский в том же году женился на Агнешке Ягелловичевне (умерла после 1843 г.). Их брак был счастливым, у них родилось четыре сына и две дочери. Выйдя из тюрьмы в Каменец-Подольском, Францишек Ковальский с семьей поселился в Галиции. Тогда же русская полиция начала разыскивать его за участие в восстании, побег за границу и конспиративную работу. Возвращение на Украину грозило ему арестом и ссылкой в Сибирь (М. Budzyński 1880, s. 87). До 1849 г. Ковальский работал учителем, но преподавательская деятельность его не привлекала, поэтому он пытался устроиться на должность архивариуса в Дубно у князя Любомирского. С помощью Юзефа Игнация Крашевского он также пробовал, правда безуспешно, получить работу журналиста или место в канцелярии. Лишь в 1849 г. он стал архивистом рода Потоцких и переехал в Тульчин. Его работа заключалась в сортировке и регистрации документов семьи Потоцких и документации, касающейся хозяйственных вопросов. В то время он познакомился с разными историческими архивами, на основе которых собирал и составлял сводки и списки, например, *Ekscerpta dotyczące historii Polski*. Кроме того, он проводил информационную работу, помогая исследователям, которые пользовались архивными документами Потоцких из Тульчина (например, Ковальский сотрудничал с Антонием Ю. Ролле). В этот период (1850–1856) появились его мемуары, опубликованные в двух томах в Киеве в 1859 г., а затем в 1912 г. под названием *Wspomnienia*. Они охватывали 1819–1823 годы. Первоначально отрывки из дневника Ковальского публиковались в „Gazecie Warszawskiej” (№ 144 от 1854 г. и № 31 от 1855 г.). Третий том мемуаров остался в рукописи. Примерно в 1861 г. Потоцкие из Тульчина перестали выплачивать Ковальскому зарплату архивиста и он переехал со своей семьей в Чернятин около Бара на Подолье. В следующем году он уехал лечиться в Киев, где и умер 10 октября 1862 г. (K. W. Wójcicki 1864, s. 745, 746; *Bibliografia Literatury...*, s. 111, 112; Z. Ciechanowska 1968-1969, s. 546, 547; A. Romanowski 1990, s. 52, 53; J. Feduszka 1997, s. 29–35).

<sup>8</sup> Национальная библиотека им. Оссолинских, рукоп., запись 2267/II, [Францишек Ковальский] *Poezje i pieśni polskie narodowe przez F...K... żołnierza z roku 1830 i 1831* (1833), *Oddział Trzeci*, л. 2v-3.

**Budzyński M.**

1880 *Wspomnienia mojego życia*, t. I, II, Poznań.

**Ciechanowska Z.**

1968-1969 *Kowalski Franciszek*, Polski Słownik Biograficzny, t. 14, s. 546–547, Warszawa.

**Feduszka J.**

2000 *Ochotnicy Legii Podolsko-Wołyńskiej w obronie twierdzy zamojskiej w powstaniu listopadowym 1830-1831 r. na tle udziału kresowian w polskich powstaniach narodowych XIX w.*, [w:] J. Feduszka, P. Kondraciuk, J. Kuśnierz, A. Urbański (red.), *Zamojszczyzna i Wołyń w minionym tysiącleciu. Historia. Kultura i Sztuka*, s. 133–137, Zamość.

1997 *Franciszek Kowalski (1799–1862) żołnierz i poeta*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny” 1, s. 29–35.

**Gembarzewski B.**

1925 *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od 1717 do 1831 r.*, Warszawa.

**Hoffman J.**

1931 *Legia Litewsko-Wołyńska 1831*, „Rocznik Wołyński” II, s. 213–242.

**Kopociński W.**

1978/1979 *Udział formacji zbrojnych wystawionych przez woj. lubelskie w powstaniu listopadowym*, Annales UMCS, Sec. F, 33/34, t. 3, s. 33–49.

**Kulaszyński. Ks. M.**

1892 *Trzy pisma z wygnania*, Lwów.

1927 *Szkoły im. Zamojskich w Szczepieszynie 1811–1926. Zarys dziejów*, Szczepieszyn.

**Majewski W.**

1982 *Grochów 1831*, Warszawa.

**Mencel T.**

1980 *Kajetan Morozewicz 1792–1869. Prezes „Narodowej” Komisji Województwa Lubelskiego w powstaniu listopadowym*, „Rocznik Lubelski” 22, s. 7–32.

**Pawłowski B.**

1931 *Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831*, t. 1, Warszawa.

**Romanowski A.**

1990 *Przed złotym czasem. Szkice o poezji i pieśni patriotyczno-wojennej lat 1908–1918*, Kraków.

**Skarbek J.**

1972 *Formowanie 15 i 16 pułku piechoty w województwie lubelskim podczas powstania listopadowego*, „Rocznik Lubelski” 15, s. 191–200.

2011 *Województwo lubelskie w powstaniu listopadowym 1830–1831. Część 1*, Lublin.

2013 *Województwo lubelskie w powstaniu listopadowym 1830–1831. Część 2*, Lublin.

**Strzeżek T.**

1996 *Obrona Warszawy 6–7 września 1831 roku*, Olsztyn.

2010 *Warszawa 1831*, Warszawa.

**Święcicki J.**

1982 *Pamiętnik ostatniego dowódcy pułku 4 piechoty liniowej*, Warszawa.

**Wójcicki K. W.**

1864 *F. Kowalski*, Encyklopedia Powszechna, t. 15, s. 745–746, Warszawa.

**Wrotnowski F.**

1975 *Powstanie na Podolu, Wołyniu i Ukrainie*, Lipsk.

Исследование судьбы поэта-солдата Францишека Ковальского, а также его поэтического и прозаического творчества показывает, что важнейшее значение для его жизненного опыта имело участие в обороне Замойской крепости. С одной стороны, героизм, бескорыстная жертва свободной отчизне, принесенная добровольцами с Волыни, Подоля и Украины, а с другой стороны – предательство, репрессии и унижение, с которым столкнулся Ковальский и его товарищи по оружию со стороны русских, в значительной степени сформировали его поэтическое творчество. Ковальский и его товарищи подчеркивали сходство между обороной Замостья и редута Ордона, что определило характер и тематику его творчества. Это особенно касается стихов, посвященных Замостью. Неслучайно стихотворения *Редут Ордона* или *Requiem* оказались в одном разделе его рукописи, наряду с другими, не менее важными поэтическими произведениями. Знаменателен и тот факт, что они были написаны непосредственно перед и после капитуляции осажденно-го Замостья, последнего редута ноябрьского восстания.

Францишека Ковальского сегодня помнят в первую очередь как автора солдатских песен и патриотических стихов. Песни, среди которых написанная в 1831 г. Замостье известная *Ulan na widecie*, принесли ему большую популярность не только среди солдат, но и в обществе. Патриотические стихи Ковальского распространялись на листовках. Некоторые из них стали основой для классической схемы, много раз повторявшейся в солдатской поэзии XIX века и в период Первой мировой войны (1914–1918). С литературной точки зрения одни стихи Францишека Ковальского были лучше, другие – хуже, как у любого автора. Однако большинство из них исполнены чувств и прекрасно передают атмосферу событий, которые ему пришлось пережить в Замойской крепости – последнем островке свободной Польши во время восстания 1830–1831 годов.

## POMNIK MAUZOLEUM POLEGŁYCH W BITWIE POD OSTROŁĘKĄ 26 MAJA 1831 R. JAKO FORMA UPAMIĘTNIENIA

## МАВЗОЛЕЙ ПАВШИХ В СРАЖЕНИИ ПОД ОСТРОЛЕНКОЙ 26 МАЯ 1831 Г. КАК ФОРМА УВЕКОВЕЧЕНИЯ ПАМЯТИ

*Pomniki to słupy graniczne, w których ludzie wyrażają symbole swoich ideałów, swoich celów i swojego postępowania. Są one przeznaczone do tego, by przetrwać epokę, w której powstały, i zostawić spadek dla przyszłych pokoleń. Tworzą one ogniwo pomiędzy przeszłością a przyszłością (S. Giedion 1959, s. 279)*

Idea budowania cmentarzy wojennych, mauzoleów upamiętniających poległych w walce sięga 2. poł. XIX w. Wtedy to pojawiły się pierwsze regulacje prawne dotyczące pochówku żołnierzy, które powszechnie zaczęły obowiązywać na początku XX w. Dylemat między codziennością życia i praktyką a szacunkiem dla poległych i powinnością wobec nich, stał się przyczyną podejmowania działań mających na celu zapewnienie zmarłym godnego miejsca wiecznego spoczynku. Stawało się to istotne zwłaszcza w miejscach dużych bitew, które rozegrały się w miastach i osadach, z domami, obejściami i ulicami.

Od średniowiecza miejscem pochówku ginących w walce żołnierzy było najczęściej pole bitwy. Honorowy kodeks rycerski nakazywał godne pogrzebanie poległych zarówno własnych, jak i wroga. Takie zasady oraz przekonanie walczących, że jeśli polegną w boju, ich szczątki zostaną godnie pochowane, obowiązywały do połowy XIX w. Później praktykowany był zwyczaj chowania poległych nie na polach bitew lecz w wydzielonych kwaterach wojskowych lub na osobnych cmentarzach.

Obowiązujące obecnie zasady postępowania z ciałami poległych oraz zmarłych w wyniku obrażeń żołnierzy regulują postanowienia konwencji haskich z 1907 r., potwierdzone i unormowane w I, II, III i IV Konwencji Genewskiej, podpisanej 12 sierpnia 1949 r. Polska ratyfikowała konwencję haską w 1927 r., zaś konwencje genewskie w 1952 r. Odpowiednie artykuły tych dokumentów stanowią, że strony w konflikcie zbrojnym są zobowiązane do grzebania zwłok poległych żołnierzy i dopilnowania, aby odbywał się on z czcią i, w miarę

Idea budownictwa wojennych kładbi i mauzoleów, poświęconych pamięci poległych w walce, ma swoje korzenie w drugiej połowie XIX wieku. W tym czasie pojawiły się pierwsze regulacyjne przepisy, dotyczące pochówku żołnierzy, które weszły w życie na początku XX wieku. Między codziennością życia, praktyką, a szacunkiem dla poległych i odpowiedzialnością przed nimi powstaje dylemma, wymagająca określonych działań z celem stworzenia im godnego miejsca wiecznego spoczynku. Jest to szczególnie ważne w miejscach dużych bitew, rozegranych w miastach i osadach, z domami, obejściami i ulicami.

Od średniowiecza miejscem pochówku ginących w walce żołnierzy było najczęściej pole bitwy. Honorowy kodeks rycerski nakazywał godne pogrzebanie poległych zarówno własnych, jak i wroga. Takie zasady oraz przekonanie walczących, że jeśli polegną w boju, ich szczątki zostaną godnie pochowane, obowiązywały do połowy XIX w. Później praktykowany był zwyczaj chowania poległych nie na polach bitew lecz w wydzielonych kwaterach wojskowych lub na osobnych cmentarzach.

Obowiązujące obecnie zasady postępowania z ciałami poległych oraz zmarłych w wyniku obrażeń żołnierzy regulują postanowienia konwencji haskich z 1907 r., potwierdzone i unormowane w I, II, III i IV Konwencji Genewskiej, podpisanej 12 sierpnia 1949 r. Polska ratyfikowała konwencję haską w 1927 r., zaś konwencje genewskie w 1952 r. Odpowiednie artykuły tych dokumentów stanowią, że strony w konflikcie zbrojnym są zobowiązane do grzebania zwłok poległych żołnierzy i dopilnowania, aby odbywał się on z czcią i, w miarę

możliwości, zgodnie z obrządkiem religii, którą poległy wyznawał, zaś ich groby winny być oznaczone i szanowane oraz zgrupowane według obywatelstwa. Takie same uwarunkowania odnoszą się do zmarłych w niewoli jeńców. Wprowadzenie konwencji nastąpiło pół wieku po jednej z największych bitew XIX w. – pod Solferino w 1859 r. Ogrom poniesionych w niej strat dał impuls do powstania Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Jednym z zadań tej organizacji stało się odszukiwanie zaginionych podczas wojen oraz dokumentowanie miejsc pogrzebienia zmarłych i zabitych żołnierzy. Konsekwencją realizacji tych idei było powstanie wielu cmentarzy wojennych i pomników, często także rozbudowanych założeń pomnikowych, zwłaszcza z okresu wojen światowych. Przykładem mogą być liczne pomniki i cmentarze wojenne w Normandii.

Szczególną formą upamiętnienia poległych w walce jest mauzoleum. Wyraz „mauzoleum” pochodzi z języka greckiego (gr. *mausoleion*, łac. *mausoleum*) i oznacza rodzaj monumentalnego grobowca w formie samodzielnej budowli o bogatym wystroju architektonicznym. Mauzoleum niekoniecznie stanowiło miejsce ostatniego spoczynku, spotykane były także budowle ku czci danej osoby. Pierwsze znane mauzoleum zostało wybudowane w IV w. p.n.e. jako grobowiec króla Mauzolososa w Helikarnasie (W. Szolginia 1975, s. 218).

Idea upamiętnienia wydarzenia lub osoby w formie mauzoleum znalazła szczególne uznanie w Niemczech, gdzie na przełomie XIX i XX w. licznie powstawały tzw. wieże Bismarcka. W konkursie przeprowadzonym w 1898 r. wyłoniono wzorcowy projekt takiej budowli autorstwa architekta Wilhelma Kreisa. Według tego modelu wzniesiono 240 wież, z których do dzisiaj zachowały się 172. Pełniły funkcję upamiętniającą i propagandową, natomiast nie były miejscem pochówku. Po I wojnie światowej zaczęły powstawać „zamki zmarłych” (*Totenburg*). Najbardziej znanym przykładem tego typu obiektów było mauzoleum bitwy pod Tannenbergiem (Stębarkiem), wybudowane w 1927 r., według projektu Waltera i Johanna Krügerów, dla upamiętnienia zwycięskiej dla Niemców bitwy z armią rosyjską. Jej bohaterem był marszałek Paul von Hindenburg, który w 1935 r. został pochowany z wielkimi honorami w krypcie tego mauzoleum. Wewnętrzne ściany krypty ozdobił fryz mozaikowy przedstawiający marszerujących żołnierzy. Budowla przetrwała do 1945 r., kiedy Rosjanie wzięli odwet za upokorzenie w 1914 r. i mauzoleum zostało niemal całkowicie zniszczone.

W odrodzonej Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym powstało szereg inicjatyw, mających na celu upamiętnienie osób bądź wydarzeń historycznych związanych z walką o niepodległość. W 1931 r. rozstrzygnięto konkurs na projekt pomnika Zjednoczenia Ziemi Polskich, który miał stanąć na skwerze Kościuszki w Gdyni. Warunkiem konkursu było zaprojektowanie obiektu wysokościowego – latarni morskiej. W 1937 r. w Gdyni na Oksywiu powstało mauzoleum gen. Gustawa Orlicz-Dreszera. Także w 1937 r. został rozstrzygnięty konkurs na pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Autorem nagrodzonego projektu był Henryk Kuna. Rzeźba



Ryc. 1. Sarkofag w krypcie pomnika mauzoleum poległych w bitwie pod Ostrołęką 26 maja 1831. Fot. Andrzej Wiśniewski, Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce.

Рис. 1. Саркофаг в усыпальнице мавзолея погибших в битве под Остроленкой 26 мая 1831 г. Фото Andrzej Wiśniewski, Музей курповской культуры в Остроленке.

обязаны с честью похоронить останки павших солдат и по возможности проследить, чтобы погребение состоялось в соответствии с обрядами религии, которую они исповедовали. Их могилы нужно уважать, обозначать таким образом, чтобы их можно было разыскать, и сгруппировать согласно гражданству. Те же условия распространяются на военнопленных, умерших в плену. Конвенция начала действовать через полвека после одного из крупнейших сражений XIX века – битвы под Сольферино в 1859 г. Масштабы понесенных потерь дали толчок к созданию Международного Красного Креста. Одна из задач этой организации заключалась в том, чтобы отыскать пропавших без вести во время войны, и задокументировать места погребения умерших от ран и убитых солдат. Следствием реализации этих идей стало создание военных кладбищ, мемориалов и монументальных комплексов, особенно периода мировых войн. Примерами служат многочисленные памятники и военные кладбища в Normandii.

Мавзолей – особая форма увековечения памяти павших в бою. Слово мавзолей происходит от греческого

marszałka ustawiona na cokole stała w otoczeniu czterech postaci umieszczonych pod pylonami.

Autorem projektów pomników upamiętniających bitwę stoczone przez wojsko polskie był architekt Borys Zinserling. W 1931 r. zdobył I nagrodę w konkursie na pomnik upamiętniający bitwę pod Olszynką Grochowską. W latach 30. XX w. wykonał projekt pomnika upamiętniającego bitwę pod Komarowem stoczoną w 1920 r. Forma stylizowanych husarskich skrzydeł, osadzona w otwartym krajobrazie, według Zinserlinga najpełniej oddawała chwałę polskiej kawalerii. Pomnika nie zrealizowano, a jego wizerunek zachował się jedynie na akwareli przedstawiającej wnętrze salonu B. Zinserlinga w Warszawie. W 2006 r. jedno z lokalnych stowarzyszeń powróciło do niezrealizowanej przed drugą wojną światową idei budowy tego pomnika. Jednak z powodu zaginięcia projektu B. Zinserlinga i braku szczegółowej dokumentacji powstała zupełnie nowa koncepcja pomnika chwały kawalerii i artylerii konnej. Przywołane inicjatywy najczęściej miały charakter społeczny, ale zazwyczaj z powodu braku środków finansowych rzadko wchodziły w etap realizacji.

W przypadku mauzoleum upamiętniającego bitwę pod Ostrołęką stało się inaczej. Idea jego budowy wyrosła na gruncie wcześniejszych inicjatyw podejmowanych przez lokalną społeczność. Pierwszy krzyż na ostrołęckich błoniach poświęcony poległym w 1831 r. stanął na prawym brzegu Narwi (B. Kalinowska 2011, s. 96). Nieopodal, w latach 1847–1917 stał żeliwny pomnik wystawiony przez Rosjan ku chwale wojsk rosyjskich. Mieszkańcy Ostrołęki po raz pierwszy uroczyste obchodzili rocznicę bitwy w 1861 r., składając kwiaty pod drewnianym krzyżem, usytuowanym w pobliżu rosyjskiego pomnika. Organizatorów uroczystości spotkały represje. Dopiero po odzyskaniu niepodległości można było oficjalnie upamiętnić wydarzenie. W 1923 r. wzniesiono niewielką kapliczkę o wymiarach 3×3 m. Zaprojektował ją architekt Rudolf Macura. Przetrwała do lat 30. XX w.; została uwieczniona na fotografiach upamiętniających uroczystości obchodów setnej rocznicy bitwy. I właśnie w związku ze zbliżającą

mausoleion i łacińskiego mausoleum. Это разновидность монументальной гробницы в форме отдельного здания с богатым архитектурным декором. Мавзолей – обязательно место последнего приюта. Встречались также строения в честь определенного человека. Первый известный мавзолей был построен в IV веке до н. э. как гробница царя Мавсола в Галикарнасе (W. Szolginia 1975, s. 218).

Идея увековечения события или человека в форме мавзолея встретила особое признание в Германии, где на рубеже XIX и XX веков часто сооружались т. наз. башни Бисмарка. Чтобы выбрать образец, в 1898 году состоялся конкурс, в котором победил проект архитектора Вильгельма Крайса. Согласно этому проекту было построено 240 башен, 172 из них сохранились до наших дней. Кроме идеи увековечения они несли пропагандистскую функцию, но не были местом захоронения. После Первой мировой войны начали появляться замки мертвых (*Totenburg*). Наиболее известный пример объектов этого типа – мавзолей битвы при Танненберге (Стембарке), построенный в 1927 г. по проекту Вальтера и Йоханнеса Крюгеров в память о победоносном сражении немцев с русской армией. В 1935 г. герой этой битвы маршал Пауль фон Гинденбург был с большими почестями похоронен в усыпальнице мавзолея. Внутренние стены склепа украшены мозаикой с изображением марширующих солдат. Здание сохранилось до 1945 г., когда в отместку за унижение русские почти полностью разрушили мавзолей.

В двадцатилетний межвоенный период в возрожденной Польше появился ряд инициатив, целью которых было увековечение памяти людей или исторических событий, связанных с борьбой за независимость. В 1931 г. состоялся конкурс на проект памятника Объединения польских земель, который предполагалось установить на площади Костюшко в Гдыне. По условиям конкурса нужно было спроектировать высотное здание – маяк. В 1937 г. в Гдыне, в районе Оксыве появился мавзолей генерала Густава Орлич-Дрешера. В том же году прошел конкурс на проект па-



a



b

Рис. 2а-б. Pomnik mauzoleum poległych w bitwie pod Ostrołęką 26 maja 1831 r. – stan po rewitalizacji. Fot. Andrzej Wiśniewski, Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce.

Рис. 2а-б. Мавзолей погибших в битве под Остроленкой 26 мая 1831 года – состояние после восстановления объекта. Фото Andrzej Wiśniewski, Музей курповской культуры в Остроленке.





Рис. 3. Karol Malankiewicz *Bitwa pod Ostrołęką 1831*, obraz olej/ płótno. Fot. Erazm Ciołek, Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce, sygn. MKK/H/1844.

Рис. 3. Кароль Маланкевич, *Битва под Остроленкой 1831*, холст/масло. Фото Erazm Ciołek, Музей курповской культуры в Остроленке, зап. MKK/H/1844.

się rocznicą Komitet Obchodów Setnej Roczniczy Bitwy pod Ostrołęką, któremu przewodził starosta ostrołęcki Kazimierz Milewicz, podjął się niezwykle ambitnego zadania, jakim było wzniesienie na terenie fortu pomnika mauzoleum i budowa domu inwalidzkiego. *Komitet Ogólnokrajowy, wspólnie z Komitetem Miejscowym, wybrały pod pomnik miejsce po prawej stronie Narwi na fortach, tuż przy skrzyżowaniu szos warszawskiej i myszyńskiej, w odległości około 50 m od miejsca, gdzie niegdyś stał pomnik wzniesiony przez Rosjan. Wyznaczone miejsce było terenem, gdzie w 1831 r. stoczono najbardziej krwawą walkę* (Z. Niedziałkowska 2002, s. 225). Zdobyć funduszy na budowę służyć miała zbiórka społeczna. W tym celu wydano pocztówkę-cegiełkę o wartości 50 gr, przedstawiającą rysunek-projekt pomnika. Projekt pomnika wyłoniono w wyniku zamkniętego konkursu, ogłoszonego w 1929 r. 22 marca 1930 r. sąd konkursowy składający się z przedstawicieli wojska, lokalnych władz, architektów i artystów plastyków przyznał pierwszą nagrodę projektowi autorstwa rzeźbiarza Romualda Zerycha i architekta B. Zinserlinga. Jednak już na etapie projektowania budził on wątpliwości i kontrowersje: *Praca nagrodzona jest poważna w koncepcji, nosi jednak wybitne piętno ciężkiego patetyzmu niemieckich monumentów bismarkowskich, co zdaje się być raczej wątpliwe w zastosowaniu do uczczenia na-*

мятника marszałku Józefu Piłsudskomu. Autorem projektu zwycięzcy stał Henrich Kuha. Sкульптура маршала стояла на пьедестале в окружении четырех фигур под пилонами.

Еще одним автором проекта памятника, посвященного сражениям польской армии, был архитектор Борис Цинзерлинг. В 1931 г. он выиграл первый приз в конкурсе на создание памятника в честь битвы под Ольшинкой Гроховской. В 30-х годах XX века архитектор создал проект памятника в честь сражения под Комаровом в 1920 г. По мнению Цинзерлинга мемориал в виде гусарских крыльев, установленный на открытой местности, как нельзя лучше отражает славу польской кавалерии. Проект не был реализован, а рисунок сохранился только на акварели с изображением интерьера гостиной Б. Цинзерлинга в Варшаве. В 2006 г. одна из местных организаций вернулась к идее создания этого памятника, которую не удалось реализовать до начала Второй мировой войны. Но в связи с исчезновением проекта и отсутствием подробной документации появилась совершенно новая концепция памятника славы кавалерии и конной артиллерии. Эти инициативы чаще всего носили социальный характер, и, как правило, редко достигали этапа реализации из-за отсутствия средств.



Рис. 4. Obchody 100. rocznicy bitwy pod Ostrołęką 1831. Fot. Franciszek Malinowski, Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce, sygn. MOO/HK/97.

Рис. 4. Празднование 100-летия битвы под Остроленкой 1831. Фото Franciszek Malinowski, Музей курповской культуры в Остроленке, зап. MOO/HK/97.



Рис. 5. Obchody rocznicy Powstania Listopadowego w Ostrołęce. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-P-3086-4.

Рис. 5. Празднование годовщины Ноябрьского восстания в Остроленке. Фото Национальный электронный архив, зап. 1-P-3086-4.

*szego powstania listopadowego z lat 30-tych epoki romantyzmu* („Architektura i Budownictwo” 3, 1930, s. 120).

Na rok przed obchodami, w maju 1930 r., wbudowano kamień węgielny i akt erekcyjny. Budowa postępowała niezbyt szybko i na fotografiach dokumentujących obchody 100.

В случае мавзолея в память битвы под Остроленкой все было иначе. Идея его строительства возникла на почве более ранних инициатив местной общественности. Первый крест, посвященный погибшим в 1831 г., появился на правом берегу реки Нарев (В. Kalinowska 2011, с.

rocznicy widnieje jedynie stalowy szkielet budowli. Na tę uroczystość wybudowano jedynie kryptę, w której złożono trumnę ze szczątkami poległych żołnierzy, przewiezioną na lawecie po nabożeństwie w kościele farnym w Ostrołęce. Prawdopodobnie urna z prochami została złożona podczas uroczystości w kopcu, na którym stoi pomnik szarży artylerii lekkokonnej dowodzonej przez ppłk. Józefa Bema. Na cokole pomnika umieszczono orła w koronie. Autorem rzeźby był R. Zerych. Pomnik szarży, zniszczony podczas II wojny światowej, został odbudowany w 1958 r., jednak z licznymi zmianami. Wojna nie oszczędziła także pomnika mauzoleum. Jego budowy nie ukończono przed 1939 r., m.in. nie wykonano rzeźb flankujących wejście do mauzoleum oraz tablic z inskrypcjami. To, co powstało do wybuchu wojny, w tym schody główne, uległo zniszczeniu. Fotografie wykonane w latach 50. XX w. świadczą o licznych uszkodzeniach budowli powstałych w wyniku ostrzału artyleryjskiego. Podczas wojny fort wykorzystano do pochówków – na fotografiach majdanu widoczne są dwie mogiły żołnierzy niemieckich<sup>1</sup>.

Po II wojnie światowej nie podjęto próby dokończenia budowy mauzoleum. Doraźne prace, mające na celu zabezpieczenie obiektu, nieprzemyślane oraz prowadzone bez jakiegokolwiek programu, doprowadziły do dewastacji pomnika. Amfiteatr, usytuowany w miejscu głównych schodów, umożliwił wprawdzie organizację uroczystości, m.in. obchodów 600-lecia nadania praw miejskich Ostrołęce w 1973 r., ale odbywały się tam głównie imprezy o charakterze rozrywkowym oraz działało kino letnie. W 1981 r. z inicjatywy NSZZ Solidarność w Ostrołęce na terenie fortu, przed pomnikiem mauzoleum w 150. rocznicę bitwy zorganizowano uroczyste obchody. Ich kulminacją była msza odprawiona w intencji poległych. Podczas tej uroczystości poświęcono krzyż i tablicę, ufundowane przez NSZZ Solidarność, które stanęły na nasypie fortu obok pomnika. Wtedy też przypominano, że mauzoleum w Ostrołęce jest miejscem pochówku. Wspólnie z Radą Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, lokalni działacze podjęli starania, aby miejsce to otoczyć ochroną i szacunkiem należnym cmentarzowi wojennemu. W 1984 r. fort ziemny i pomnik mauzoleum zostały wpisane do rejestru Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Dawało to większe możliwości ochrony prawnej tego miejsca. Jednak brak remontu i powszechna dostępność obiektu sprawiły, że zarówno fort, jak i mauzoleum ulegały dalszej dewastacji. Niekontrolowany rozrost drzewostanu niszczył zabytkowe fortyfikacje, a wykonywane doraźnie przebudowy pomnika doprowadziły do zniszczenia pierwotnej idei.

Po wielu latach starań oraz kilku niezrealizowanych, szczęśliwie dla tego obiektu projektów zagospodarowania, pojawiła się szansa na rewitalizację, a w konsekwencji udostępnienie społeczeństwu fortu ziemnego i pomnika-mauzoleum. Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce przystąpiło do re-

96). Неподалеку от него в 1847–1917 гг. русские воздвигли чугунный памятник во славу русских войск. Впервые жители Остроленки торжественно отмечали годовщину сражения в 1861 г., возлагая цветы к деревянному кресту, расположенному рядом с русским памятником. Организаторы мероприятия подверглись репрессиям. Лишь после возвращения независимости можно было официально почтить память о событии. В 1923 г. по проекту архитектора Рудольфа Махура была построена небольшая часовня с размерами 3х3 м. Она существовала до 30-х годов XX века и была увековечена на фотографиях, посвященных празднованию столетнего юбилея битвы. Именно в связи с приближающейся годовщиной Комитет празднования столетия со дня сражения под Остроленкой во главе с местным старостой Казимиром Милевичем поставил перед собой амбициозную задачу – построить на территории форта мавзолей и дом инвалидов. *Государственный и местный комитеты выбрали для памятника участок на правом берегу Нарева в крепости, у пересечения варшавской и мышинецкой дорог примерно в 50 м от места, где когда-то стоял памятник, воздвигнутый русскими. На этой территории в 1831 г. происходили самые кровопролитные сражения* (Z. Niedziałkowska 2002, s. 225). Найти средства для строительства взялись представители общественности. С этой целью были выпущены открытки для сбора средств стоимостью 50 грошей, на которых был изображен будущий памятник. Проект выбрали по итогам закрытого конкурса, объявленного в 1929 г. Жюри состояло из представителей армии, местных властей, архитекторов и plastikов. 22 марта 1930 г. члены жюри присудили первую премию проекту скульптора Ромуальда Зериха и архитектора Б. Цинзерлинга. Уже на начальной стадии идея авторов вызвала сомнения и споры: *Концепция награжденной работы серьезна, однако, носит отпечаток тяжелого патетизма немецких бисмарковских памятников, который не совсем подходит для чествования нашего ноябрьского восстания 30-х годов эпохи романтизма* („Architektura i Budownictwo” 3, 1930, s. 120).

За год до празднования, в мае 1930 г. был установлен краугольный камень и работа началась. Строительство продвигалось медленно. На фотографиях с празднования 100-летия виден лишь стальной каркас здания. К церемонии успели построить только усыпальницу, в которой установили гроб с останками павших воинов, привезенный после службы в фарном костёле в Остроленке. Вероятно, во время церемонии урну с прахом поставили в курган, на котором стоял памятник легкоконной артиллерии под командованием подполковника Юзефа Бема. На пьедестале был изображен орел в короне. Автором скульптуры был Р. Зерих. Памятник, разрушенный во время Второй мировой войны, восстановили в 1958 г., внося многочисленные изменения. Война не пощадила и мавзолей. До 1939 г. его строительство еще не завершилось. Не была готова резьба у входа в мавзолей и мемориальная доска с надписью. Все

<sup>1</sup> Poszukiwania szczątków prowadzone z inicjatywy Muzeum Kultury Kurpiowskiej w 2011 r. nie potwierdziły pochówku.

alizacji projektu *Ponarwie. Konserwacja i rewitalizacja fortu ziemnego i pomnika-mauzoleum poległych w bitwie pod Ostrołęką 26 maja 1831 roku*. Aby muzeum mogło stać się beneficjentem Regionalnego Programu Operacyjnego, fortyfikacje oraz budowla, stanowiące przez wiele lat własność Samorządu Miasta Ostrołęki, musiały zmienić właściciela. Na mocy aktu notarialnego, podpisanego 19 listopada 2008 r., nieruchomości oznaczona numerem 10319/7 o powierzchni 7,1543 ha stała się własnością Samorządu Województwa Mazowieckiego, a ustanowienie Muzeum Kultury Kurpiowskiej jako użytkownika umożliwiło zaplanowanie środków w budżecie województwa oraz złożenie wniosku aplikacyjnego o dofinansowanie projektu w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych. W ciągu zaledwie pięciu miesięcy obiekt został przebadany, zinwentaryzowany. Wykonano dokumentację techniczną i uzyskano pozwolenie na budowę. Skromna dokumentacja, jaką dysponowało biuro Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, nie była wystarczająca do tak poważnego przedsięwzięcia. Szczegółowa inwentaryzacja terenu oraz pomnika wraz z oceną stanu technicznego budowli dała możliwość przeprowadzenia dalszych szczegółowych badań: ekspertyzy mykologicznej, badań georadarowych i archeologicznych. Najważniejszym dokumentem, który określił dopuszczalne ramy planowanych przez inwestora działań, był *Konserwatorski program ochrony i zagospodarowania pomnika-mauzoleum bitwy pod Ostrołęką na obszarze XIX-wiecznych fortyfikacji ziemnych w Ostrołęce*<sup>2</sup>. W tym opracowaniu zostały sformułowane zasady ochrony konserwatorskiej oraz wskazane możliwości zagospodarowania obszaru XIX-wiecznego fortu wraz z budowlą pomnika-mauzoleum. Waloryzacja architektoniczna pomnika pozwoliła na wyodrębnienie elementów budowli, które zostały dobudowane po II wojnie światowej i nie były zgodne z pierwotną koncepcją autorów konkursowego projektu. Program konserwatorski szczegółowo określił zakres przyszłego projektu technicznego według trzech grup wytycznych: proponowane, dopuszczalne oraz nakazane. Najważniejszymi załącznikami graficznymi do programu były: wnioski dotyczące zagospodarowania fortu oraz zestawienie idei projektowej ze stanem istniejącym. Powstałe na zlecenie muzeum opracowania, ekspertyzy, opinie, badania stanowiły wytyczne i były dokumentami niezbędnymi do wykonania dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Decyzję o pozwoleniu na budowę wydał Prezydent Miasta Ostrołęki 13 października 2009 r. Równocześnie z pracami projektowymi prowadzono intensywne działania przygotowawcze.

Badania archeologiczne<sup>3</sup>, wyprzedzające prace konserwatorsko-budowlane, zostały przeprowadzone w dniach 25.05–28.05.2009 r. W wykopie 4A odkryto fragment kości ludz-

postroenne do начала войны, в том числе главная лестница, было разрушено. Фотографии, сделанные в 50-х годах XX века, свидетельствуют о многочисленных повреждениях здания в результате артиллерийских обстрелов. Во время войны крепость использовалась для захоронений – на фотографиях майдана видны две могилы немецких солдат<sup>1</sup>.

После Второй мировой войны попытки завершить строительство мавзолея не предпринимались. Эпизодические работы, целью которых была защита объекта, проводились необдуманно, без какого-либо плана, что привело к разрушению памятника. Благодаря амфитеатру, расположенному на месте главных ступеней, удалось организовать различные торжества, например, 600-летие предоставления муниципальных прав Остроленке в 1973 году, но в основном там проводились развлекательные мероприятия и действовал летний кинотеатр. В 1981 г. по инициативе местного Независимого самоуправяемого профсоюза Солидарность на территории крепости перед мавзолеем были организовано торжественное празднование по случаю 150-летия сражения. Его кульминацией стала месса в память павших. Во время церемонии были освящены и установлены на крепостной насыпи рядом с памятником крест и мемориальная доска, изготовленные на средства профсоюза Солидарность. Вспомнили и о том, что мавзолеем в Остроленке – место захоронения. Вместе с Советом охраны памятников борьбы и мученичества местные активисты позаботились о том, чтобы окружить военное кладбище должной защитой и почтением. В 1984 г. крепость и мавзолей вошли в реестр Воеводского консерватора памятников. Это открыло большие возможности правовой защиты этого места. Однако из-за отсутствия ремонта и широкой доступности объекта крепость и мавзолей продолжали разрушаться. Исторические укрепления страдали от неконтролируемого роста деревьев, а эпизодическая реконструкция памятника уничтожала первоначальную идею.

Спустя годы, несмотря на различные идеи использования объекта, которые, к счастью, не были реализованы, появилась возможность восстановить крепость с памятником-мавзолеем и сделать их доступными для общественности. К реализации проекта *Ponarwie. Консервация и восстановление земляной крепости и памятника-мавзолея павшим в сражении под Остроленкой 26 мая 1831 года* присоединился Музей курповской культуры в Остроленке. Чтобы музей мог стать бенефициаром Региональной операционной программы, укрепления и здания, в течение многих лет принадлежавшие муниципалитету г. Остроленка, должны были сменить владельца. В согласии с нотариальным актом, подписанным 19 ноября 2008 г., недвижимость под номером 10319/7 площадью 7.1543

<sup>2</sup> Авторами opracowania są: dr hab. inż. arch. Piotr Molski, dr inż. arch. Marcin Górski, dr inż. arch. Grzegorz Rytel, mgr inż. arch. Leszek Dobrowolski, mgr inż. arch. Daniel Kaliński, mgr inż. arch. Paweł Kinsner. Konsultantem historycznym był mgr Anatol Wap.

<sup>3</sup> Przeprowadzone przez Jacka Kaczanowskiego.

<sup>1</sup> Во время поиска останков, проводившегося по инициативе Музея курповской культуры в 2011 г., гипотеза захоронения не подтвердилась.

kiej oraz monetę z 1985 r., co może potwierdzać, że po tym roku kości zostały wykopane i przeniesione w inne miejsce. Odkryto także fragment deski, pochodzący prawdopodobnie z trumny.

Równoległe z powstawaniem dokumentacji technicznej oraz w oparciu o scenariusz wystawy opracowany przez dr Barbarę Kalinowską, powstała koncepcja i projekt aranżacji wewnątrz ekspozycyjnych, którego autorką jest arch. Agnieszka Sowa-Szenk.

Sercem mauzoleum pozostaje krypta z sarkofagiem. Pozostała część pomnika-mauzoleum została przeznaczona na ekspozycje zamykające się w trzech wystawach tematycznych: *Historia fortyfikacji w Ostrołęce, Bitwa pod Ostrołęką 26 maja 1831 roku i obchody rocznicowe, w tym historia budowy pomnika-mauzoleum, Ekspozycja artylerii Królestwa Polskiego (repliki broni artyleryjskiej) upamiętniająca postać gen. Józefa Bema, umieszczona na majdanie fortu*. Towarzyszy im wizualizacja obrazu Karola Malankiewicza *Bitwa pod Ostrołęką 1831*, znajdującego się w zbiorach Muzeum. Prace nad przygotowaniem wystawy wymagały wielu poszukiwań, kwerend, badań i przyniosły jeszcze jeden ważny efekt – pozwoliły na eksponowanie nieznanych do tej pory fotografii i innych materiałów archiwalnych. W ramach prac rewitalizacyjnych wykonano i zamontowano dwie rzeźby wojów flankujące główne wejście do pomnika oraz dwie tablice z inskrypcjami<sup>4</sup>. Dzięki nim portal wejściowy jest realizacją pierwotnych założeń projektowych R. Zerycha i B. Zinserlinga.

Dla Ostrołęki, która jest miastem ubogim w zabytki, przywrócenie do życia i udostępnienie zwiedzającym dwóch unikatowych w skali kraju obiektów jest niezwykle ważne. Jednym z elementów warunkującym powodzenie całego projektu była akceptacja mieszkańców miasta, uwidoczniła podczas wcześniejszych inicjatyw aktywność w podtrzymywaniu pamięci o uczestnikach bitwy pod Ostrołęką. Rewitalizacja oraz dokończenie budowy pomnika i utworzenia w nim części ekspozycyjnej, korespondują z ideą mauzoleum jako miejsca upamiętniającego poległych w bitwie.

Pomnik mauzoleum poległych w bitwie pod Ostrołęką 26 maja 1831 r. jest jednym z nielicznych przykładów upamiętnienia wydarzenia historycznego z powstania listopadowego w formie tak dużej kubaturowej bryły architektonicznej i jednocześnie miejscem pochówku, choć po zapoznaniu się z relacjami, wspomnieniami, dziennikami spisnymi przez uczestników bitwy, można odnieść wrażenie, że problem pochówku poległych i zmarłych w wyniku odniesionych ran prawie nie istniał. Źródła podają, że pod Ostrołęką armia polska straciła 194 oficerów i 6224 żołnierzy, armia rosyjska – 172 oficerów i 4695 żołnierzy poległych i rannych (N. Kasperek 2012, s. 429). *Żołnierza zdemoralizowała poprzednia bezkarność w marszach a następnie wygląd tego okropnego pola bitwy, pełnego jęków ludzkich i końskich, na którym między jedną a drugą*

ga stała własnością organa samouprawnienia Mazowieckiego województwa. Użytkownikiem stał Muzeum kurpowskiej kultury. To pozwoliło zaplanować wyделение средств из воєводского бюджета и подать заявку на финансирование проекта в Мазовецкий отдел по реализации программ ЕС. В течение пяти месяцев специалисты изучили и инвентаризовали объект, создали техническую документацию и получили разрешение на строительство. Скромной документацией, которой располагало бюро Мазовецкого воєводского консерватора памятников, было недостаточно для столь серьезного мероприятия. Детальная инвентаризация территории и памятника, а также оценка технического состояния здания позволила провести дальнейшие подробные исследования: микологическую экспертизу, георадарный и археологический анализ. Наиболее важным документом, определившим допустимые границы запланированных инвестором действий, была *Консервационная программа по защите и благоустройству памятника-мавзолея сражения под Остроленкой на территории земельных укреплений XIX века в Остроленке*<sup>2</sup>. В этой работе были сформулированы принципы консервационной защиты и указаны возможности благоустройства территории крепости XIX века, включая здание памятника-мавзолея. Архитектурная оценка памятника позволила выявить элементы, добавленные после Второй мировой войны, которые не соответствовали первоначальной концепции авторов конкурсной работы. Программа консервационных мероприятий подробно определила диапазон будущего технического проекта в соответствии с тремя типами указаний: предложено, допустимо и предписано. Наиболее важными графическими приложениями к программе были предложения, касающиеся устройства крепости, и сопоставление проекта с текущим состоянием объекта. По заказу музея были проведены исследования, экспертизы, анализы и опросы. На их основе появились указания и документы, необходимые для подготовки проектно-сметной документации. 13 октября 2009 г. мэр Остроленки выдал разрешение на строительство. Одновременно с проектными работами проводились интенсивные подготовительные мероприятия.

Перед началом реконструкции и строительства 25.05-28.05.2009 г. проводились археологические исследования<sup>3</sup>. В раскопе 4А был обнаружен фрагмент человеческой кости и монета 1985 года. Это может служить подтверждением того, что после 1985 года кости выкопали и перенесли в другое место. Также был найден фрагмент доски, вероятно, гробовой.

Пока создавалась техническая документация, доктор Барбара Калиновская продумала сценарий выставки, а ар-

<sup>4</sup> Ich autorami są artyści rzeźbiarze – dr Maciej Aleksandrowicz wraz z żoną Beatą, wyłonieni w konkursie.

<sup>2</sup> Авторы работы: д-р инж. арх. Петр Мольский, д-р инж. арх. Марчин Гурский, д-р инж. арх. Гжегож Рытел, маг. инж. арх. Лешек Добровольский, маг. инж. арх. Павел Кинсер. Исторический консультант – маг. Анатолий Вап.

<sup>3</sup> Исследования проводил Яцек Качановский.

linją leżały stopy trupów i rannych, a tym ostatnim nie podobna było udzielić pomocy (W. Tokarz 1922, s. 87). Nie ma jednak szczegółowych informacji, jak obchodzono się ze szczątkami poległych żołnierzy, relacje dotyczą najczęściej okoliczności pochówku wyższych rangą oficerów. Rannych, zmarłych podczas odwrotu, chowano przy drodze, por. Sachnowskiego oficerowie z 4. baterii lekkiej artylerii konnej pochowali w Różanie (N. Kasparek 2012, s. 398).

Szcątki poległych w bitwie były niejednokrotnie odkrywane przez mieszkańców Ostrołęki. Urodzony w tym mieście Wiktor Gomulicki (1906, s. 22) wspomina: *Piszący te słowa przypomina sobie, że w ćwierć wieku potem, bawiąc się wtem miejscu z małymi rówieśnikami, wygrzebywał dziecięcą ręką, z żółtego nadnarwiańskiego piasku kości ludzkie, gęsto tam rozsiane. Bóg tylko jeden mógł był wówczas poznać do jakiej „narodowości” każda z nich należała.* W 1936 r. rodzina Samsel podczas budowy domu przy ul. Staszica 5 w Ostrołęce wykopała kości żołnierzy poległych w obronie klasztoru podczas walk na terenie miasta. Kości te zostały zebrane do skrzyni i złożone w krypcie pod klasztorem, a następnie zostały zakopane pod pomnikiem Czwartaków przy klasztorze. Także inne kości, odnajdywane przez mieszkańców na polu bitwy, gromadzono w ossuarium w podziemiach klasztoru i kaplicy cmentarnej (C. Parzych 1997, s. 245).

W bitwie tej poległo dwóch polskich generałów: Henryk Kamiński i Ludwik Kicki. (...) *wielkie i bolesne starty ponieśliśmy, wiele walecznych poległo. Wśród nich najwydatniejszy był Henryk Kamiński. Poległ od kuli działowej wtenczas, gdy przodując swoim na groblę wpadał. Ostatnie jego słowa przy skonaniu były: „umieram i nie żałuję, bo dla ojczyzny – ale ze smutkiem umieram, bo i bitwa haniebna i bez zwycięstwa”. Adiutanci jego Sawczyński, Barzykowski, Skarzyński i inni, unieśli jego ciało i pod drzewem jednym własnymi rękoma pogrzebali. Zapewne kiedyś Polska jemu tam pomnik postawi* (S. Barzykowski 2011, s. 49). Inny świadek śmierci gen. Kamińskiego, dowódca pułku Roman Wybranowski (2011, s. 287, 288) relacjonował: *Nieodżałowaną stratę ponieśliśmy przez śmierć generałów Kickiego i Kamińskiego. Ten ostatni stał właśnie przy moich kolumnach, gdy mu kula armatnia obie nogi urwała. W tej chwili spadł z konia i zemdlął, a dając jeszcze znaki życia, wymówił konającym głosem te ostatnie słowa: Boli mnie, że ginę pod takimi rozkazami. W kwadrans żyć przestał. Czując lżę uroniwszy, pochowałem go na ustroniu pod ładnym pagórkiem, dominującym nad Ostrołęką. Może też potomność zwyczajem przodków usypie wszystkim tam poległym kopiec na wieczną pamiątkę.* Okoliczności śmierci i pochówku gen. Ludwika Kickiego w swoich wspomnieniach zawarł Józef Patelski (2011, s. 206): *Wówczas poległ w naszych oczach gen. Kicki, powszechnie polskim Ajaksem zwany, a znany nam z owej drastycznej rozmowy z Szembekiem w Błoniu; dowodził on 2 i 5 pułkiem ułanów i przemyczał się właśnie z dwoma młodzietkami adiutantami: ppor. Marcelem Żółtowskim i Ewarystem Radwańskim z prawego skrzydła na lewe przez roje tylarierów naszego pułku, gdy kula sześci-*

хитектор Агнешка Сова-Шенк создала концепцию и дизайн интерьера экспозиции.

Сердцем мавзолея осталась усыпальница с саркофагом. Остальная часть памятника-мавзолея предназначена для трех тематических выставок: *История фортификации в Остроленке, Сражение под Остроленкой 26 мая 1831 г. и юбилейные торжества, в том числе история строительства памятника-мавзолея, Выставка артиллерии Царства Польского (копии артиллерийского оружия) на майдане крепости, увековечивающая память генерала Юзефа Бема.* Их сопровождает визуализация картины Кароля Маланкевича *Сражение под Остроленкой в 1831 г.* из коллекции музея. Для подготовки выставки нужно было провести ряд изысканий, запросов и исследований. Это принесло еще один важный результат – позволило выставить неизвестные ранее фотографии и другие архивные материалы. В рамках восстановительных работ были созданы и установлены у главного входа в мавзолей две скульптуры воинов и две таблички с надписями<sup>4</sup>. Благодаря этому главный вход соответствует первоначальным идеям Р. Зериха и Б. Цинзерлинга.

Остроленка небогата историческими находками, поэтому вернуть к жизни и сделать доступными для посетителей два уникальных в масштабах страны здания необычайно важно для города. Одним из составных условий успеха всего проекта была положительная реакция жителей города, проявившаяся во время предыдущих инициатив в виде активной поддержки памяти об участниках сражения под Остроленкой. Восстановление и завершение строительства памятника и создание экспозиционной части отвечают идее мавзолея как места увековечения памяти погибших в бою.

Памятник павшим в сражении под Остроленкой 26 мая 1831 г. – один из немногих примеров увековечения исторического события периода ноябрьского восстания в форме огромного архитектурного объекта и одновременно места захоронения, хотя после исследования рассказов, воспоминаний и дневников, написанных участниками битвы, могло показаться, что проблема захоронения павших и погибших от ран практически не существовала. Согласно источникам, польская армия потеряла под Остроленкой 194 офицеров и 6 224 солдат, русская армия – 172 офицеров и 4 695 солдат убитыми и ранеными (N. Kasparek 2012, s. 429). *Солдата деморализовала безнаказанность в походах, а затем вид этого ужасного поля сражения, наполненного стопами людей и лошадей, на котором между обеими линиями лежали груды трупов и раненых, и помочь последним было невозможно* (W. Tokarz 1922, s. 87). Нет подробной информации, как поступали с останками павших солдат, данные чаще касаются обстоятельств захоронения более высокопоставленных офицеров. Раненых, которые умерли во время отступления, хоронили у дороги. Поручика Сахновского из 4 батареи лег-

<sup>4</sup> Их создали победители конкурса скульпторы А-р Мачей Александрович и его жена Беата.

*funtowa uderzyła go w bok i z konia zwała. Adiutanci odbiegli rannego, spiesząc do szwadronów poznańskich o pomoc i lekarza: a żołnierze mojego batalionu podnieśli rozzerwane ciało generała, zanieśli do najbliższej chaty włościańskiej, za którą składano rannych dla opatrzenia, i w ogródku warzywnym od razu zagrzebali.* Ignacy Prądzyński (2011, s. 246) we wspomnieniach pisał: *Szczęśliwszy od Kamieńskiego Ludwik Kicki, poczciwy, waleczny, patriotyczny, ugodzony przez pół kulą armatnią, ginie natychmiast. Żołnierze jego palaszami na placu go pogrzebali.*

W związku z tym, że badania archeologiczne prowadzone w mauzoleum nie potwierdziły obecności szczątków kostnych, pracownicy Muzeum podjęli starania w celu zlokalizowania przechowywania szczątków żołnierzy. W 1985 r. do Muzeum Okręgowego trafił metalowy orzeł z trumny, w której przenoszono w 1931 r. szczątki żołnierzy. Prawdopodobnie w tym czasie (co potwierdza moneta z 1985 r.) szczątki żołnierzy z krypty mauzoleum trafiły do ossuarium na cmentarzu parafialnym. W czerwcu 2010 r. zostały zlokalizowane i dostarczone przez pracowników Muzeum Kultury Kurpiowskiej do Pracowni Antropologicznej Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, gdzie ich ekspertyzy dokonał dr Łukasz Maurycy Stanaszek<sup>5</sup>. Potwierdziła ona, że badane szczątki mogą pochodzić z pola bitwy z 1831 r. Analiza płci zmarłych wykazała, że w znakomitej większości szczątki kostne należą do ok. 44 młodych, rzadziej do starszych mężczyzn. Po zakończeniu prac konserwatorsko-budowlanych, prowadzonych w pomniku mauzoleum, 28 kwietnia 2012 r. szczątki żołnierzy zostały uroczystie złożone do sarkofagu w krypcie mauzoleum w asyście członków grupy rekonstrukcji historycznej z Ostrołęki i spoczywają tam do chwili obecnej. Ponownie trafiły w miejsce, do którego zostały przeniesione podczas uroczystości 26 maja 1931 r.

27 i 28 czerwca 2011 r. z inicjatywy Urzędu Miasta Ostrołęki i Muzeum Kultury Kurpiowskiej została przeprowadzona ekshumacja szczątków gen. Henryka Kamieńskiego z zamiarem przeniesienia ich do mauzoleum<sup>6</sup>. Jednak w miejscu uchodzącym przez wiele lat za grób generała, znajdującym się na terenie prywatnej posesji przy ul. Stacha Konwy w Ostrołęce, nie natrafiono na jakiegokolwiek szczątki. Jedna z osób zamieszkujących na terenie posesji opowiedziała, że podczas budowy domu, około stu lat wcześniej, natrafiono na jakieś kości, które następnie wraz z krzyżem i ogrodzeniem, przeniesiono w miejsce właśnie eksplorowane przez archeologów. Odkrywane kolejne warstwy potwierdziły, że poziom gruntu został znacznie podwyższony na początku XX w. Stało się tak w wyniku zasypywania bagien

коконной артиллерии похоронили в Ружане (N. Kasparek 2012, s. 398).

Жители Остроленки неоднократно находили останки погибших в бою. Уроженец города Виктор Гомулицкий (1906, с. 22) пишет: *Автор этих слов вспоминает, как четверть века спустя, играя там со сверстниками, выкапывал детской рукой из желтого наревского песка густо рассеянные человеческие кости. Только Бог ведал, к какой национальности относилась каждая из них.* В 1936 г. семья Самсел при строительстве дома по ул. Сташица, 5 в Остроленке обнаружила кости солдат, павших в бою во время обороны городского монастыря. Их собрали в сундук и поставили в усыпальнице под монастырем, а затем похоронили под памятником батальону Четвертаков (от имени 4-го пехотного полка) при монастыре. Другие кости, найденные местными жителями на поле боя, собрали в оссуарии в подвалах монастыря и кладбищенской часовни (С. Parzych 1997, с. 245).

В этом сражении погибли два польских генерала: Генрик Каменский и Людвик Кицкий (...). *Большую и болезненную потерю мы понесли, много храбрых полегло. Самым выдающимся из них был Генрик Каменский. Он был убит пушечным ядром, когда, направляя своих, взбирался на насыпь. Его последние слова перед смертью были: Я умираю, но не жалею, потому что для отчизны – но с грустью умираю, потому что бой позорный и не победит нас. Его адъютанты Савчинский, Баржиковский, Скаржинский и другие подняли тело и под деревом одним собственноручно похоронили. Возможно, когда-нибудь Польша там ему памятник поставит* (С. Barzykowski 2011, с. 49). Другой свидетель смерти генерала Каменского, командир полка Роман Выбрановский (2011, с. 287, 288) сообщил: *Невосполнимую утрату принесла смерть генералов Кицкого и Каменского. Последний как раз стоял у моих колонн, когда пушечное ядро обе ноги ему оторвало. Он сразу упал с коня и потерял сознание, и подавая последние признаки жизни, произнес умирающим голосом свои последние слова: Больно мне, что погибаю от таких приказов. Через четверть часа умер. Уронив слезу, я похоронил его неподалеку под красивым холмом, возвышающимся над Остроленкой. Может, потомки под обычаем предков насыпят там курган в вечную память павшим.* Обстоятельства смерти и погребения генерала Людвика Кицкого описал в своих мемуарах Юзеф Пательский (2011, с. 206): *Тогда на наших глазах пал генерал Кицкий, которого называли польским Аяксом, известный нам по резкому разговору с Шембеком в Блоне. Он командовал 2-м и 5-м уланскими полками и как раз пробирался с двумя молоденькими адъютантами – подпоручиком Марселем Жултовским и Эваристом Радванским с правого фланга на левый сквозь толпу тиральеров нашего полка, когда шестифунтовый снаряд попал ему в бок, и столкнул с лошади. Адъютанты оставили раненого и бросились к познанским эскадрильям за врачом; а солдаты моего батальона подняли разорванное тело генерала, донесли его до ближайшей хаты, за которую носили раненых, тут же в огороде и похоронили. В своих воспоминаниях Игнатий Прондзинский (2011,*

<sup>5</sup> Raport ze wstępnej ekspertyzy szczątków kostnych pochodzących z pola bitewnego pod Ostrołęką znajduje się w Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce.

<sup>6</sup> Pracami kierował Jacek Kaczanowski, współpracował dr Wojciech Borkowski z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Obecny był również dr Maurycy Stanaszek oraz Wojciech Krajewski z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

między szosą myszyniecką a brzegiem Narwi. Jest więc mało prawdopodobne, aby na terenie zalewowym i zabagnionym gruncie pochowano generała. Robert Bielecki (1995), autor biogramów oficerów listopadowych, wskazuje jako miejsce pochówku Nożewo, przy tym nie powołuje się na źródła tej informacji. Pytanie, gdzie spoczywa gen. Henryk Kamieński, pozostaje wciąż bez odpowiedzi.

Z kolei 25 maja 2014 r. podczas uroczystej mszy do sarkofagu w krypcie pomnika mauzoleum złożono szczątki żołnierza 4 pułku Piechoty Liniowej „czwartaka”, ekshumowanego pod Gołyminem.

Po zakończeniu realizacji projektu *Ponarwie* można sądzić, że inicjatywa społeczna, rozpoczęta zbiórką funduszy pochodzących ze sprzedaży cegiełek nieoczekiwanie znalazła finał. Dawne cegielki zastąpił wniosek o dofinansowanie projektu przygotowany w Muzeum Kultury Kurpiowskiej. Pozyskanie środków finansowych z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz z Samorządu Województwa Mazowieckiego na konserwację i rewitalizację było możliwe dzięki nadaniu temu miejscu, obok funkcji memoratywnej, funkcji edukacyjnej i muzealnej. Sarkofag w krypcie pomnika mauzoleum stał się miejscem wiecznego spoczynku dla poległych w walce bohaterów. Kości zbierane z pola bitwy znalazły godne miejsce pochówku.

## Bibliografia:

**Barzykowski S.**

2011 *Wspomnienia*, [w:] Kasperek N., Gołota J. (red.), *Ostrołęka 1831 Wspomnienia, rozkazy, relacje*, s. 25–57, Ostrołęka.

**Bielecki R.**

1995 *Słownik Biograficzny Oficerów Powstania Listopadowego*, Warszawa.

**Giedion S.**

1959 *Architektura a społeczeństwo*, „Architektura” 6, s. 279.

**Gomulicki W.**

1906 *Rewolucja 1830–1831 r. w 75 rocznicę*, Warszawa.

**Kalinowska B.**

2011 *Pomniki bitwy pod Ostrołęką*, „Mówią Wieki” 11(662), s. 96–99.

**Kasperek N.**

2012 *Dni przelomu powstania listopadowego Bitwa pod Ostrołęką (26 maja 1831)*, Ostrołęka.

**Ostrołęka 1831...**

2011 Kasperek N., Gołota J. (red.), *Ostrołęka 1831 Wspomnienia, rozkazy, relacje*, Ostrołęka.

**Niedziałkowska Z.**

2002 *Ostrołęka. Dzieje miasta*, Ostrołęka.

**Parzych C.**

1997 *Cmentarz Parafialny w Ostrołęce*, Ostrołęka.

**Patelski J.**

2011 *Wspomnienia*, [w:] Kasperek N., Gołota J. (red.), *Ostrołęka 1831 Wspomnienia, rozkazy, relacje*, s. 199–207, Ostrołęka.

**Prądzynski I.**

2011 *Wspomnienia*, [w:] Kasperek N., Gołota J. (red.), *Ostrołęka*

s. 246) писал: *Более, чем Каменскому, повезло Людвигу Кицко-му. Его, достойного, доблестного, патриотичного пушечный снаряд разрезал напополам, от чего он сразу скончался. Его солдаты вырыли палашами могилу и похоронили на площади.*

Поскольку археологические исследования, проведенные в мавзолее, не подтвердили наличие костных останков, сотрудники музея постарались найти захоронения останков солдат. В 1985 г. в краеведческий музей попал металлический орел с гроба, в котором в 1931 г. переносили останки воинов. Вероятно, в то время (что подтверждает монета 1985 года) останки солдат из усыпальницы мавзолея попали в оссуарий приходского кладбища. В июне 2010 г. их нашли сотрудники Музея курповской культуры и отправили в антропологическую лабораторию Национального археологического музея в Варшаве. Д-р Лукаш Мауриций Станашек<sup>5</sup> провел экспертизу, которая подтвердила, что исследованные останки могли находиться на поле сражения в 1831 г. Анализ пола погибших показал, что подавляющее большинство останков принадлежали примерно 44 молодым и гораздо меньшему числу пожилых мужчин. По окончании реставрационных и строительных работ в мавзолее 28 апреля 2012 г. останки солдат торжественно поместили в саркофаг усыпальницы при содействии членов группы исторической реконструкции из Остроленки и они покоятся там до настоящего времени. Останки вернулись туда, куда их перенесли во время церемонии 26 мая 1931 г.

27 и 28 июня 2011 г. по инициативе мэрии Остроленки и Музея курповской культуры была проведена эксгумация останков генерала Генрика Каменского с целью перенесения их в мавзолей<sup>6</sup>. Однако в могиле, которая на протяжении многих лет считалась местом погребения генерала, расположенной на частной территории по ул. Стаха Конвы в Остроленке, не было найдено никаких останков. Владельцы участка рассказали, что во время строительства дома около ста лет назад, были обнаружены какие-то кости, которые вместе с крестом и оградой были перенесены как раз на место, изучаемое археологами. При открытии новых слоев земли оказалось, что в начале XX века уровень почвы был значительно повышен. Это произошло в результате засыпания болот между мышинецкой дорогой и берегом Нарева. Поэтому маловероятно, что генерала похоронили в пойме, в болотистом грунте. Роберт Белецкий (1995), автор биографий офицеров, участвовавших в ноябрьском восстании, считает, что место захоронения находилось в деревне Ножево, хотя и не ссылается на источники. Вопрос, где покоится генерал Генрик Каменский до сих пор остается без ответа.

25 мая 2014 г. во время торжественной мессы в саркофаг

<sup>5</sup> Отчет о результатах предварительной экспертизы костных останков с поля сражения под Остроленкой находится в местном Музее курповской культуры.

<sup>6</sup> Работами руководил Яцек Качановский при сотрудничестве с д-ром Войцехом Борковским из Национального археологического музея в Варшаве. При этом присутствовали д-р Мауриций Станашек и Войцех Краевский из Музея Войска Польского в Варшаве.



- 1831 *Wspomnienia, rozkazy, relacje*, s. 209–255, Ostrołęka.  
**Szolginia W.**  
1975 *Architektura i budownictwo*, Warszawa.  
**Tokarz W.**  
1922 *Bitwa pod Ostrołęką*, Poznań.  
**Wybranowski R.**  
2011 *Wspomnienia*, [w:] Kasperek N., Gołota J. (red.): *Ostrołęka 1831 Wspomnienia, rozkazy, relacje*, s. 287–288, Ostrołęka.

в усыпальнице мавзолея были помещены останки солдата 4-го полка линейной пехоты (Четвертака), эксгумированные под Голымином.

После завершения проекта Ponagwie можно считать, что социальная инициатива, начавшаяся со сбора средств от продажи открыток, завершилась. Старые кирпичи заменила заявка на финансирование проекта, подготовленная в Музее курповской культуры. Из Европейского фонда регионального развития и органов самоуправления Воеводства Мазовецкого были получены необходимые средства на консервацию и восстановление. Это стало возможным благодаря тому, что место стало выполнять не только меморативную, но также образовательную и историческую роль. Саркофаг в усыпальнице мавзолея стал местом вечного покоя героев, павших в бою. Кости, собранные на полях сражений, нашли достойное место погребения.

## SUMMARIES VOL. I

WOJCIECH BRZEZIŃSKI

### **The Ordon's Redoubt - at the interface between myth and historical truth**

So spectacular archaeological research, as are the works within the redoubt 54 from the period of the November Uprising - the so-called Ordon's Redoubt, the State Archaeological Museum in Warsaw did not lead since the excavations in Biskupin, the first and the second being accompanied by massive social emotions, the stronger in the case of the Ordon's Redoubt, that the place of anonymous "Early Slavs" (that's how according to the then current state of knowledge was determined the population of the Lusatian culture), took the known by names heroes of the struggle for independence, immortalized in the verse of Adam Mickiewicz.

To the emotions, often negative and very animated, associated with discoveries at the Ordon's Redoubt and to the difficult confrontation of the local authorities with the heroic romantic myth, still dominant in the Polish consciousness, is devoted the introductory article of Wojciech Komorowski, the mayor of Ochota.

In this work which is just handed over into the hands of readers, on the one hand we are trying to highlight broadly the historical background, and on the other to indicate any kind of circumstances that will be used in the further, already detailed analysis. Starting from the geomorphological context, represented by Jan Dzierżek and Maciej T. Krajcarz and indicating clearly how less fortunate was the location of the fortifications itself, to the aspects of conservation nature, brought closer in the texts of Władysław Weker and Małgorzata Grupa. The previous archaeological research and the degree of the site devastation are presenting the articles by Witold Migal and Mateusz Migal. An extensive discussion of fortifications existing around Warsaw in the period of the November Uprising is to be found in the text of Marcin Ochman. The weapon, used in the fight by both insurgents and Russian soldiers, bring closer articles by Piotr Dąbrowski, Wojciech Krajewski, Roman Matuszewski, Wojciech Borkowski and Maciej Mechliński. Details of the uniforms are presented by Maciej Mechliński and Marcin Zdrojewski.

Analysis of the coins being up till now uncovered within the Ordon's Redoubt was carried out by Maciej Widawski. Finally, about defenders and conquerors themselves - how old they were, what kind of injuries they suffered during the fighting, etc. - says the preliminary anthropological analysis, prepared by Łukasz M. Stanaszek. The scientific conscientiousness requires also to note that at the Ordon's Redoubt, too, were discovered archaeological finds from other eras, first of all the occupation traces from the Middle Stone Age. To elaborate them, took in hand Michał Paczkowski.

I hope that this volume will make the readers expecting further studies eagerly. On our part, we will make every effort to ensure the resulting image to be possible the most complete and close to what happened in the morning of September 6, 1831 at the Ordon's Redoubt.

WOJCIECH KOMOROWSKI

### **Ordon's Redoubt. Torture of the romantic myth**

First, sounding research, conducted in 2010 by archaeologists from the National Archaeological Museum in Warsaw confirmed the location of the legendary Ordon's Redoubt at the intersection of Na Batoryjce Street and Jeruzolimskie Alley (Ochota district). Thus, there was a unique opportunity to review the numerous historical sources through archaeological research and analysis of historical materials. All these activities have also lead to confrontation with the national romantic myth of the famous poem by Adam Mickiewicz.

Research from the years 2010 and 2011, financed by the district council, showed a very large scale of the area destruction, due to the greatest extent to the robbery digging, including the use of a heavy tracked excavator. Only quick examination of the largest possible area and documentation of work could save the remains of the rampart 54 from further damage.

The most serious investigations conducted in 2013 provided finds that the weight and meaning nobody expected. Despite the damage we managed to grasp the outlines and the remains of the moat, shafts and wolf pits. In the latter numerous burials of Russian (majority) and Polish soldiers were encountered. Hundreds of items, including parts of uniforms, weapons and components, ammunition and coins, were sent for further studies.

Very quickly it became clear that the growing interest in the "discovered" anew redoubt is focused due to small, but efficient and very loud group, on the national - identity aspect. At the Na Batoryjce Street appeared "social monument": a stone with a carved date of the battle, crosses and numer-

ous information tablets. It soon became apparent that the issue took a political dimension (for now at a fairly local level), and divided the involved parties into Poles - patriots and the rest, which meant that the attempts to discuss about the Redoubt and its commemoration bogged down in frequently ruthless claims and accusations. Trying to soothe the emotions and to create a starting point for public debate over the commemoration of Ordon's Redoubt, the district and the Academy of Fine Arts in Warsaw held a design competition for the city square development concept planned on the area part being examined by archaeologists. Competition works were surprisingly restrained and yet well integrated into the surrounding urban fabric.

It seems that there is still a chance together with the participation of all interested environments to carry out a fair "diagnosis of the past" for a better present and wiser future. For now, let's wait for the research papers of historians, cultural anthropologists, literary critics and conclusions that will be drawn from them. Only they will give proper sense of the death of tens of defenders of redoubt No. 54.

#### WOJCIECH BORKOWSKI In search of Ordon's Redoubt

Immediately after the conquest of Warsaw by the Russian army in 1831 the authorities removed most of the defensive earthworks, planning to build masonry fortifications. Plans and maps of Warsaw and of the surrounding area from the 2nd half of the nineteenth century indicate the location of the redoubt No. 54 (Fig. 1-4). The plan of Warsaw city by W.H. Lindley from 1890 shows the arrangement of lots mapping the primary course of ramparts, or more of a moat of the redoubt No. 54 (Fig. 5).

The choice of the redoubt 54 location was dictated by terrain. On the map of Colonel Kołaczkowski redoubt No. 54 is located on a hill clearly rising above the surrounding landscape (Fig. 6).

For many years a wrong location of the redoubt No. 54 persisted in literature and consciousness. It was placed behind the former tracks of the Warsaw-Vienna Railway. Symbolic boulder has been unveiled on 28 November 1937 (Fig. 7). Earlier, in 1847, Tsar Nicholas I ordered to erect in the vicinity an obelisk commemorating the victory of Russian troops over the rebellious Poles in 1831.

Cartographic research of the geographer Marcin Zdrojewski carried out on the basis of the plan of the City of Warsaw from 1856 and maps made by the Russian historian A.K. Puzyrewski (Fig. 8) corrected the location of the redoubt No. 54.

Unfortunately, the news of the proper location of the Ordon's Redoubt reached in parallel the historical artifacts seekers. After amateur seekers, the fort area was now entered by professional robbers and militaria dealers, destroying the object by using excavators and trucks.

In 2010 the Mayor of the Capital City of Warsaw District Ochota asked the National Archaeological Museum in Warsaw to conduct archaeological soundings, to confirm the location of the redoubt No. 54. Already the first soundings indicated the presence of fortifications relics from the Polish Kingdom period (Fig. 9). Discovered were small arms bullets, artillery shells, devotional articles and coins of this period (Fig. 10a, b). Apart from archaeological finds, some relics of the moat and fragments of the embankment base has been revealed. Buttons found in the sounding had numbers 17 and 18 and came from the uniforms of the Russian infantry regiments, which attacked the Ordon's Redoubt (Fig. 11a, b). Excavations were continued in 2011 and 2013 and the presented first volume provides a summary of research.

Fig. 1. "Plan M. Warszawy poprawiony i dopełniony przez służbę inżynierską miasta" made under the direction of the City Engineer Alfons Grotowski, scale 1: 16 800, released by Zakład Litografia Artystyczna W. Główczewski in Warsaw 1879.

Fig. 2a. Fragment of a map of Warsaw from 1874, showing the location of the redoubt No. 54, Reprint 1999, "Plany i Mapy Warszawy 1832-19", National Library, Warsaw.

Fig. 2b. Russian map Карта Окрестностей г. Варшавы. Мапа okolic miasta Warszawy, from 1836, Reprint: „Plany i Mapy Warszawy 1832-1944”, National Library, Warsaw 1999.

Fig. 3. La ville, les fortifications, les barricades de Varsovie et les troupes Polonaises le 19. Août 1831 (The city, fortifications, barricades of Warsaw and Polish troops, August 19, 1831). Atlas de cartes et de plans pour servir à l'intelligence de l'histoire de l'insurrection du peuple polonais. By R. O. Spazier. Leipzig 1833, reprinted from collections of the Central Archives of Historical Records in Warsaw: GEODETA Ltd. Warsaw, 2010.

Fig. 4. Plan of the City of Warsaw and the surrounding area. Witkowski, scale 1:16 800, Warsaw 1856, Reprint: Plany i Mapy Warszawy 1832-1944”, National Library, Warsaw 1999.

Fig. 5. ПЛАНЬ Города Варшавы, WH Lindley, scale 1:16 800, Warsaw 1890 Reprint: Plany i Mapy Warszawy 1832-1944”, National Library, Warsaw 1999.

Fig. 6. Fragment of the Plan umocnień Warszawy. Ze zbioru pułkownika Klemensowskiego, from 1831. W. Tokarz 1992, Volume II - Maps, sketch No. 39.

Fig. 7. Photo of the Memorial Stone set in 1937 in honor of the defenders of Ordon's Redoubt. National Digital Archives ref. 1-U-7282.

Fig. 8. A sketch map presenting the assault on Warsaw (the first day) by A. Puzyrewski 1899 (insertion between pages 424-425).

Fig. 9. Aerial photograph showing the location and image of ramparts of the alleged Ordon's Redoubt, marked on the base of cartographic documentation and drawings by I. Prądzyński. In the picture has been marked the course of excavations conducted in the years 2010 and 2011. Drawing W. Migal.

Fig. 10. Items discovered during the sounding excavations in the area of the alleged Ordon's Redoubt: a - glass medallion of Our Lady of Częstochowa, b - scale from the strap of a soldier's shako from the period of the November Uprising.

Fig. 11. Buttons coming from: a - 17th (Bieloziersky) and b - 18th (Olonecky) Infantry Regiments found during the sounding excavations in the area of the alleged Ordon's Redoubt in 2010 and 2011. Photo M. Kowalewski.

#### NORBERT KASPAREK

##### From the redoubt No. 54 to the "Ordon's Redoubt" - between literary vision and historical reality.

Ordon's Redoubt, then according to the military nomenclature redoubt No. 54, is the description of a Warsaw battle episode, of events taking place in the early morning of 6 September, 1831 between the hours of 6.30am and 7.00am. Those few minutes were a prelude to the two-day Battle of Warsaw, which ended with defeat. The fort commander was Major Ignatius Dobrzelewski, having under his command approximately 200 soldiers as well as 5 obsolete guns and several gunners, the latter commanded by Lieutenant Julius Konstanty Ordon. Next to it were redoubt No. 55 (without

garrison) and well manned redoubts No. 56 and 57. The Russian artillery focused primarily on the redoubt 54, which only weakly fired back, the redoubt 55 - not manned at all - has been completely silent. This lack of resistance like a magnet attracted the columns of Russian infantry. But the bravely beating redoubts 56 and 57 forced them to jump back as from a hedgehog. Against approximately 200 Polish soldiers moved nearly 4,000 infantry. The overwhelming advantage of the Russians caused that despite a desperate defense, after a few minutes garrison laid down its arms. When the battle has already expired, an explosion of a powder magazine occurred. It exploded with such terrific force that it was seen and heard until Praga. The lunette No. 57 longer resisted the onslaught. From a distance, for those observing it from outside, it was not exactly known what's happening on Wola's foregrounds.

Mickiewicz - as we know - did not take part in the November Uprising. He has indeed loudly announced his desire to participate in it, but his trip took, even by standards of then, a very long time. In Dresden, he produced his works devoted to the uprising and here also renewed his friendship with Stefan Garczyński. The latter took part in the whole war of 1831. And he described Mickiewicz the Warsaw assault.

However, in "Gazeta Zakroczyńska" it has been already written: "To the special sacrifices on 6 September, during the attack, belongs the act of Konstanty Ordon, an artillery Lieutenant, who, after a valiant resistance of the battery at the lunette 54, having lost his subordinates, alongside with him himself and with two battalions of the enemy's infantry, such a one blew in the air. Such an act is worthy of a Polish soldier." I do not know who is the author of the note, but that's where the Ordon's legend has began. And the hero was not unaware of it all. At a time when it was thought that he has died, he was already in Russian captivity, miraculously, as he wrote, "being dug healthy from this terrible crack". Soon released home for medical treatment he fled to Galicia. He was active in the conspiracy movement and in the struggle for Polish and Italian independence.

The assault on the redoubt No. 54 in the early morning on 6 September ended with its rapid capture, and just after, there was an explosion. It caused confusion. But it would suggest the great determination of defenders, who were ordered by General Bem to ignite the powder rather than let the fort fall into Russian hands. Ordon, who was credited with this blow, very late and not very clear commented the events of 1831. This case lived a legend, not only a literary one. It was attempted to explain who and how blew up the gunpowders, whether it was intentional or not, thus creating virtually new myths. And the explosion took place - in my opinion - completely by accident. The relaxation of discipline and laziness caused that the redoubt ammunition was stored in a shed made of fresh wooden planks, even not covered with earth - what had to be done in accordance with the rules. The first gun shots ignited the shed and the fire completed the rest.

And the need of a national legend has brought forth the Mickiewicz' poem. And the legend began to live alone. And is still alive.

Fig. 1. Report of Captain Jan Łabanowski of 9 September drawn up in Nowy Dwór after the Battle of Warsaw. Polish Library in Paris, Ms. 397, p. 333.

JAN DZIERŻEK, MACIEJ T. KRAJCARZ

#### Geological and geomorphological background of the fortifications of Warsaw during the November Uprising, 1831

Modern geomorphology of Warsaw is not easy to be identified due to incorporation of the landscape into still growing city. Most of the original small landforms has been destroyed – the hills were leveled for the construction of houses, the valleys and depressions buried. The biggest transformations are associated with road and rail infrastructure. Viaducts and embankments exceed the height and extent of the largest natural hills in the city. In contrast, tunnels and road ditches have a depth and length comparable to the size of the valleys of small rivers.

Reconstruction of the former geomorphology in the urbanized area is therefore a difficult task. Such attempts can give only a partial effect, because some information has been irretrievably lost during the growth of Warsaw. However, there are some data which can be used to reconstruct the landscape from the period of the Polish-Russian War in 1830-1831. The first source of knowledge about the past geomorphology is the present-day geology, from which we can infer the type and size of the landforms. Another important way to reconstruct the past landscape is the analysis of old archival maps. In the case of Warsaw and the surrounding area, we deal with a number of historic maps, more and less accurate, which show some elements of ancient geomorphology. It should be noted, however, that these maps were created using simpler than today surveying techniques available, and therefore the accuracy of the mapping often is poor. Nevertheless, some of maps, especially maps prepared for military and register purposes, have been made very carefully.

For the discussion around the war in 1831, the most important are these landforms which constituted obstacles, and those that give a wide angle of view. The most important landforms in Warsaw and around Warsaw were:

1. Vistula with its oxbow lakes, and several smaller streams - Potok Służewiecki, Utrata, Raszynka with their tributaries in the south; Struga and Żbikówka in the west, Rudawka in the north;
2. The erosional escarpment of Vistula valley;
3. Marshes and bogs, appearing in greater numbers in the south - in the Raszynka valley, and in the north - in the belt between the Kampinos Forest and Wawrzyszew; additional boggy area were located along the Vistula's escarpment, where modern lower Mokotów, Stegny and Wilanów districts are situated.
4. Sand dunes and field of aeolian sands, extending through the southern part of the Kampinos Forest and surrounding the city from the north-west.
5. Żoliborz-Szcześliwice subglacial channel, especially its northern part and the eastern branch.

From geomorphological point of view, the weakest elements in the defense of Warsaw suburbs during the battle in 1831, were areas of today's upper Mokotów and Ursus, western Wola, and southern Bemowo. Obviously the strongest protection was warranted by Vistula valley and its steep escarpment, which did not protect only the outpost of Praga. Russian commanders were fully aware of the small importance of this outpost and the difficulty of crossing the Vistula during battle, since the army marched around Warsaw and proceeded to siege from the west.

Polish line of fortifications used the geomorphological features in the very small extent. Subglacial channel, a natural protective belt, was used only by sparse forts of the inner ring and, to some extent, a few other fortifications, but these were too away from the slope of the channel to use its advantages. A key part of the fortifications – the *Reduta Wolska* – did not use the terrain at all. Similarly unfavorably the *Reduta Ordona* was located. Although situated on a rather elevated area - on the remains of glacial deposits – it has a subglacial channel behind, rather cutting the fort from the city than from the enemy. It seems that the location on the other side of the channel, about 800 m to the east, would much better use the local geomorphology. The importance of the subglacial channel as the defensive line was evident for the Russian commanders, since during the second day

of the battle they located their troops directly along the western side of channel, above the slope, separating the troops from the Polish position and protecting against Polish counterattack. As history has shown, this action was exaggerated because the Polish defense has collapsed and the capitulation of the city was a matter of the next few hours.

Fig. 1. Hypsometric sketch of the Ordon's Redoubt neighborhood.

Fig. 2. Geological map of the surface formations in Warsaw and in the surrounding areas (based on DGMP 1: 50,000, sheets Warsaw-East, Warsaw-West, Raszyn, Piaseczno, as amended).

Fig. 3. Geological section through the tunnel valley in the vicinity of Szczęśliwice (based on: Morawski 1980).

Fig. 4. A geomorphological sketch of the reconstructed relief of the terrain of Warsaw and the surrounding areas in 1831.

Fig. 5. Scheme of the geological structure of Warsaw. Palace of Culture and Science, shown in the same scale as geological formations, to illustrate their sizes.

WITOLD MIGAL

#### Archaeological excavations at the Ordon's Redoubt

First more accurate data on the location of the redoubt No. 54, known as the Ordon's Redoubt, brought in 2006 a publication by M. Zdrojewski. The published there hypothetical extent of this fortification significantly narrowed the search area. In the spring of 2010 the Mayor of Warsaw Ochota district suggested the State Archaeological Museum in Warsaw to undertake archaeological research.

Archaeological work related to recognition of the Ordon's Redoubt most intensively have been carried out in the 2013 season when an area of 30 ares was excavated. Previous research seasons in 2010 and 2011 focused on confirming its location and the reconnaissance of the then accessible terrain.

**Research methodology.** Initially the entire area was checked with a metal detector. Places, where signals occurred, were highlighted through distinction made between findings of non-ferrous metals and of iron. Then the layer was explored mechanically, with the individual artifacts being located in three dimensions (Fig. 1). After the discovery of human remains in the particular wolf pits, works have been conducted in such a way that the succeeding wolf pits were uncovered without being explored with help of area excavations to get a picture of their progress on one photograph from the air. Then the individual features were normally explored.

**Collecting of artifacts from the site for conservation.** Due to the presence of organic relics and often poorly preserved metal objects it was necessary to decide which parts of the features' fills should be explored on the site, and which should be extracted in the form of a package together with the soil for their subsequent laboratory tests (Fig. 2-4).

**Elements of fortifications.** After regaining the certainty as to the location of the fortification, the season in 2013 brought the results allowing to determine exactly all the main earth elements composing the fortifications existing in the nineteenth century. The length of one of the longer sides of the redoubt which was settled by us (Fig. 38) amounted to approx. 71.5 m. As a result of the research discovered and documented has been the course of the rampart (Fig. 5-7) and of the moat (Fig. 16-18) which surrounds the redoubt, and the system of wolf pits passively protecting the redoubt as well as numerous burials of Polish and Russian soldiers buried at the site of the battle - by using to this the wolf pits. Reconstruction of the moat's course is to find on the collective plan (Fig. 37). Two rows of wolf pits are preserved as not being robbed. This allowed us to trace their construction and to draw conclusions as to way in which the soldiers killed during the fightings were buried in them (Fig. 20-28).

Interesting structures have been discovered in an area, where the rampart was coming closer to the moat (cf. Fig. 8-10). Recorded were here some oblique holes corresponding exactly with the description of Prądzyński's instruction concerning the construction of palisades. The advantage of such a barrier was that it could be hidden from the fire of the guns in the moat, the palisades were also easy to carry and to instal in a place which was in danger of being attacked. (Fig. 15).

**Feature No. 26 (gunpowder magazine).** This object was located within the fortifications (Fig. 31 and 32, 39). Its position is consistent with the historic sketches. Profiles show that it was dug into the ground approx. 1 m deep. In its area there were found four of the six ducats and a large number of other movable finds as an aggregation of grapeshots, flints, and the only found out of wolf pits human remains (Fig. 29).

**Burials of soldiers.** Nearly a half (14) of the wolf pits contain common graves of soldiers, accompanied by small items of an everyday as well as of a military character. The corpses of the fallen Polish and Russian soldiers were laid into the pits, which were in various stages of backfilling. (Fig. 33-37)

**Battle for the Ordon's Redoubt in the light of archaeological research.** Reconstructing the position of the redoubt No. 54 and its dimensions (Fig. 38), we can conclude that it covered an area sufficient, by the then military principles, that its crew could count about 1600-1800 soldiers. In the case of the Ordon's Redoubt the fortification was defended by approx. 300 soldiers, enough to man the fortifications, which had the side of a length of not 13 but 40 fathoms. It was one of the main reasons, as the historians concordantly maintain, which could caused the rapid capture of the fortification (Fig. 39-40).

In the study, obtained were numerous military items associated with the battle itself as the remains of weapons and uniforms, as well as some personal belongings, eg. devotional items accompanying the buried soldiers. At the moment these are the only such earthen fortifications in Poland being studied with archaeological methods.

Fig. 1. A method of exploration of the trench 1/2011. Once a plan of the layer has been drawn, the metal artifacts were traced with the use of metal detector and their location was marked on the plan.

Fig. 2. Fragment of a Russian uniform and button at the site of discovery.

Fig. 3. Collection of a package containing organic material for conservation. In this case, it turned out that this hasn't been a bullet pouch but a completely preserved Russian shako.

Fig. 4. The sole of a military boot at the site of discovery.

Fig. 5. The moat fill consisting of lumps of poured clay interbedded with sand and grits from the rampart of the earthwork. The clay packages themselves were quite uniform in their consistency and color likewise in other cases that fragments of the levelled rampart have been discovered.

Fig. 6. Plan of the are with laid open from the top packages of clay and gravel - dark clay color and texture allow to separate the components of the rampart from its environment.

Fig. 7. South profile of the are 17, visible is the preserved structure of the rampart remains with distinctive semicircular accumulations composed of clay, sand and gravel.

Fig. 8. Profile detail presented on Fig. 7 - accumulations forming the rampart.

Fig. 9. Pits dug into the ground after the rampart has been heaped up - their location corresponds to the place and to the way of placement of the palisades protecting the rampart against a violent assault.

Fig. 10. Fragment of the Tab. X from Prądyński work showing how the "ostropale" ("sharpened-stakes") were driven into the base of the rampart. The drawing below corresponds to the system which has been registered during the excavations.

Fig. 11. West profile of the trench 1/2011 (description in text).

Fig. 12. Generalized profile of the trench 1/2011, description in text (developed by Ewelina Kwiatkowska).

Fig. 13. Trace of a grenade sunk into the ground, launched by the Polish side.

Fig. 14. Profile of the place, where a grenade has ripped the layers out of the floor. Probably this was the base of the rampart, which has been levelled in the 1st half of the 19th century.

Fig. 15. The manner of setting palisades into the moat - so far, no remains of these components have been encountered due to the substantial degree of the moat destruction caused by the prospectors.

Fig. 16. The manner of lining the moat slope with clay. (Photo W. Migal).

The way to line the moat slopes with clay, being consistent with the art of war, allowed to record this fortification element also in other places, when the moat was much destroyed.

Fig. 17. An example of preserved clay package lining the slope of the moat in its part completely destroyed by the searchers. Clay package was not the purpose of their interest, so it preserved indicating now the course of the moat.

Fig. 18. Another example of the preserved clay lining of moat's slope. The collapsed profile shows how loose is its fill, contemporary backfilled. To the right of the collapsed part visible remains of a clay package lining the original moat.

Fig. 19. The cleaned up eastern profile of a robbery trench in 2010. On the right side there are visible preserved clay remains of the moat lining. Contemporary fill is a result of pouring earth into it during the illegal searches.

Fig. 20. Profile (from the left) of the rampart, the moat and a wolf pit from Prądyński's work.

Fig. 21. The layout and measurements of wolf pits dug around the redoubt according to the Prądyński's work. The outer strip of the largest pits was not finished before the outbreak of hostilities.

Fig. 22. General view of two rows of wolf pits surrounding the earthwork from the west. Most of them contained human remains embedded in them after the battle.

Fig. 23. Remains of the third line of wolf pits destroyed by searchers using an excavator. The visible pit is overwhelmed with contemporary garbage.

Fig. 24. Plan of a wolf pit with human remains. The funnel-shaped pit has a diameter of about 2.5 m at this level.

Fig. 25. Another example showing the diameter of a wolf pit. Individual pits abutted with each other at the height of the primary surface.

Fig. 26. The profiles of two wolf pits. Preserved is the fill to a depth of about 1,3 m.

Fig. 27. Exploration of the wolf pits fills.

Fig. 28. One of the pits after exploration. Visible is the difference between the angles of inclination of the part with the original pit and the pit for the inserted pile.

Fig. 29. A cluster of grapeshots discovered inside the feature 26. Probably one charge.

Fig. 30. Profile of the feature 26 with a visible depression sunk in the primary redoubt ground of approx. 1 m. After it was filled a channelled structure arose, which was filled with a homogeneous material in the 20th century. On this formation the modern soil has developed (detailed explanation in text).

Fig. 31. Plan of the feature 26. The left side of the feature hasn't been investigated in the season 2013. In one part (called here feature 29) it was sunken into the ground to the depth of approx. 1 m from the original surface.

Fig. 32. View of the feature 26 (probably one of powder-magazines) on the aerial photograph. The border of the intensive contrasting fill of the feature has been marked with dots.

Fig. 33. Brass crown, probably from the pouch of a Polish redoubt defender - ornaments of this type were used by soldiers of the First Regiment of Fusiliers defending the earthwork.

Fig. 34. An icon: Our Lady of Kazan found with one of the Russian soldiers.

Fig. 35. Silver cross - probably belonged to a Polish soldier.

Ryc. 36. Glass medallion with Our Lady of Częstochowa - a relic found in the 2010 season dating from the late eighteenth century. Undoubtedly associated with defense of the redoubt.

Fig. 37. An example of a wolf pit filling during the fighting and after it. Russian shako that got there during an attack (dark object at the bottom of the picture). Its location in the lower part indicates that it got there after the pile has been taken off from the center of the obstacle. Russian grenade above the shako got there during the backfilling of the pit during the battle. Above the corpse of a Russian soldier deposited in the circular trough of the wolf pit after the battle.

Fig. 38. Reconstruction of the Ordon's Redoubt position (marked the course of the moat and with a double line the course of the wolf pits) in relation to the current land development based on preserved elements discovered during the archaeological excavations from 2010 to 2013.

Fig. 39. The area excavated in the 2010-2013 seasons highlighted in gray.

Fig. 40. Plan of investigated structures in the research season 2013. With light gray color marked the area covered by the research. With dark gray marked: the course of the moat with a preserved fragment of the original fill, the preserved wolf pits from the west side, the tested fragment of the powder-magazine.

MATEUSZ MIGAL

### Destructions due to robbery at the Ordon's Redoubt in light of the archaeological research

In the course of excavations conducted at the Ordon's Redoubt, encountered were traces of intense destructions related to the acquisition of military items through plunder. There are various kinds of holes visible in the profiles of the testing trenches (Fig. 1). Thanks to the fact that the historical images taken in 1945 could be attuned to the geodetic grid with the highlighted research results we are able to reconstruct a fairly accurate extent of the redoubt 54 (Fig. 2). The length of the embankment within the moat was about 280 m (Fig. 3).

**Description of destructions.** In photographs taken in 1945, it is clear that only the north-east edge of the redoubt was destroyed through a free-standing building.

The greatest destructions associated with the development of urban infrastructure, namely the construction of Jerusalem Avenue in the section from Zawisza Square to the city limits. This investment was realized in the years 1970-1973, wherein the proper care has not been taken to protect the present there historical and archaeological material (Fig. 5).

The third and perhaps the most tragic phase probably began in the late twentieth century and lasted until 2010. As a result of systematic looting almost completely destroyed was the survived so far south shoulder of the fortification, along with a part of the adjacent wolf pits (Fig. 4). The visible in aerial photographs extent of both the remains of redoubts and the caused damages allows to estimate that the area of the redoubt's moat was explored in this way in 2002-2006 (Fig. 6-11). Recent looting activities were carried out probably in 2008, two years before the start of excavations.

**Work organization of robbery exploration.** Analyses of destructions show that these activities were planned and carried out with the use of heavy equipment such as various types of excavators and trucks in which transported was the content of the features' fills (Fig. 16-18). Probably, this material was screened outside the redoubt. With minor mechanical shovels excavated were burials of soldiers from a part of the wolf pits, and the skeletons themselves were laid down together in the secondary deposit pits being dug for this purpose.

**Archaeological traces of destruction.** The scope of archaeological work has allowed for a fairly comprehensive recognition of the remains of the works of explorers. Traces of individual looting pits are usually not deeper than 30-40cm. The manually done holes are usually not deeper than 1.5-2m and rarely wider than 4-5m.

The use of heavy equipment for exploration is from the viewpoint of documenting the remains of the site the most destructive form of looting activities. It is connected with the fact that the objects were thus explored in mechanical layers. They were taken out along with adhering to them part of the virgin soil (Fig. 13, 17, 18), in effect being almost completely destroyed.

**Moral aspects.** Another topic is the question of a moral nature connected to both the deliberate destruction of an archaeological site, being not only exceptional in cognitive terms, but also being one of the important components of the generally understood history of national liberation struggles, and the unworthy treatment of the human remains found during the reported activities. After collecting all the interesting artifacts found along the human remains, the bones of soldiers were thrown together with the garbage down into the hole left after the looting pit (Fig. 17). This example shows how standards of civilization cease to apply also in the way in which the mortal remains of the fallen soldiers have been treated.

Fig. 1. Beginning of research at the Redoubt, 2010 season, in the background can be seen the heaps after robbery excavations in the previous years.

Fig. 2. Aerial view of 1945 with the mapped geodetic network and features discovered during research in the season 2013, in the northern part of the image can be seen the redoubt border within the fruit growing plantings (source: Google Earth).

Fig. 3. Hypothetical course of the redoubts based on the analysis of the vegetation development. The northern limit of the geodetic network determines the current extent of the lot with the redoubt remains (source: Google Earth).

Figure 4. General plan of excavations with marked trenches of each research season.

Fig. 5. Satellite image of July 2002 (source: Google Earth).

Fig. 6. Satellite image of March 2003 (source: Google Earth).

Fig. 7. Satellite image of October 2006. With the dashed line has been marked the trench visible between the trees (source: Google Earth).

Fig. 8. Satellite image of March 2007 clearly visible is the shape of heaps in the trench (source: Google Earth).

Fig. 9. Satellite image from January 2008 (source: Google Earth).

Fig. 10. Satellite image of March 2009, clearly visible is the being fresh cleaned northern trench profile in the area M and N (source: Google Earth).

Fig. 11. Satellite image of July 2009 (source: Google Earth).

Fig. 12. Robbery trench seized in the trench profile. 1 - rock-bed, 2 - moat fill, 3 - overlay created during the robbery digging of the moat, 4 - back-fill of the robbery trench.

Fig. 13. Profile fragment of a prospecting trench made perpendicularly to the axis of the moat robbery trench. 1 - rock-bed, 2 - remains of the moat fill, 3 - remains of initial recognition made with the use of excavator, 4 - fill of the robbery trench. On the left side clearly visible the boundary of the trench backfill with no evidence of long-term exposure to the weather factors.

Fig. 14. Visible traces of operating with single-bucket excavator.

Fig. 15. Visible traces of operating with single-bucket excavator.

Fig. 16. Fragment of the preserved moat fill. In the foreground the remains of the plastic illegal exploration of 2007. In the top right corner can be seen damages of the moat done by the use of heavy equipment in 2001-2002.

Fig. 17. Remains of the robbery exploration of wolf pits. The trench fill filled with garbage along with human remains dug out during the work. In the lower left corner visible are the intact remains of the fortifications with a collective burial.

Fig. 18. Remains after robbery exploration of the redoubt moat. Clearly evident dark strip marks an area of damages done by heavy equipment.

MAURYCY STANASZEK

### Analysis of the age, sex, and number of soldiers buried at Ordon's Redoubt

The human bones under investigation came from the rescue excavations carried out on the area of the historical Ordon's Redoubt in Warsaw. Examination of the remains and all research procedures were carried out in the Laboratory of Anthropology of the National Archaeological Museum

in Warsaw. The first stage was a kind of inventory, i.e. estimation of the number of the excavated individuals, determination of their sex and age at the time of death. In the case of the Ordon's Redoubt, documented by numerous historical sources, it was of paramount importance.

The general state of preservation and the extent of the bone fossilization was determined as average or poor. This was due to numerous combat injuries of skeletons of a *casus mortalis* character (traces of cuts, bumps, i.e. injuries indicative of wounds suffered in a fight), as well as to the post-depositional devastations, connected with taphonomic processes (erosion, pressure of soil layers and roots, mechanical damages of today).

In total, it has been possible to identify the remains of approx. 126 soldiers, although this figure is likely to be an underestimate amount. Strong fragmentation of the material, especially originating from secondary clusters of bones, leaves in this respect a margin of error. However, it seems that the number of soldiers buried at Ordon's Redoubt did not exceed 150 men.

As far as the sex of the dead is concerned, in the examined material - what could be expected - no female skeletons were found. Detailed analysis of the age of the dead, carried out in relation to the 61 soldiers, identified in the so-called wolf pits (object 1-28) in and the gunpowder-magazine (object K.7) showed that overwhelmingly (51 individuals) buried there were young men. It can, therefore, be assumed that, in general, we have here to do with privates and less likely with Polish and Russian staff officers.

Fig. 1-13. Warsaw - Ordon's Redoubt. Selected photographs of soldiers' skulls from the front (*norma frontalis*) and from the side (*norma lateralis*).

Description of skeletal remains of soldiers found in the archaeological features.

Tab. 1. Ordon's Redoubt Warsaw. A summary of the skeletal remains from the so-called wolf pits, powder magazine (feature K.7) and modern age clusters.

Tab. 2. Ordon's Redoubt Warsaw. The soldiers' age structure.

WŁADYSŁAW WEKER

#### Conservation of historical objects coming from excavations within the Ordon's Redoubt

Objects coming from the excavated site Ordon's Redoubt underwent conservation in the Department of Conservation of the State Archaeological Museum in Warsaw since February 2011. By the end of May 2014 it has been completed conservation of 321 items made of metal (iron, copper, lead), stone, leather and organic materials (cloth). Prepared for conservation is the next batch of 822 specimens. 19 leather artefacts have been submitted for conservation to the laboratory of the Nicolaus Copernicus University in Toruń. About 1000 items is still waiting for conservation. The archaeological artefacts came from different periods: from the time of the November uprising to the present day. The diversity of materials and the degree of corrosion destruction (due to the various lengths of being in the ground) required the use of a variety of conservation techniques. Particular difficulties were caused by objects composed of different metals and by artefacts made of several materials joined together, for instance metal with cloth or with wood. Conservation works were preceded by macroscopic (among other to detect presence of organic traces under a microscope) and X-ray examinations. These investigations were carried out sometimes also during the conservation operations. They allowed identification of objects, helped to probe thoroughly their technological structure and their content, helping also to choose the best conservation methods and facilitating control of the state of objects in conservation.

Fig. 1. A grease nipple before (a) and after conservation (b).

Fig. 2. X-ray pictures of the grease nipple (a, b).

Fig. 3. Saber (a) and its X-ray image (b).

Fig. 4. Grenade splinters before (a) and after conservation (b).

Fig. 5. Iron cannonball before (a) and after conservation (b).

Fig. 6. Iron buckle before (a) and after conservation (b).

Fig. 7. Sideplate- fragment of a flintlock rifle.

Fig. 8. Removal of hard, ferruginous tarnish from silver coins. Scheme of the method (a), the coin before cleaning (b), during the conservation (c) and after removal of tarnish (d).

Fig. 9. Consecutive laboratory steps in the exploration of the leather pouch.

Fig. 10. X-ray picture of the pouch.

Fig. 11. Textile relics (cloth?) on the surface of the brown button (a-c).

Fig. 12: Consecutive steps in cleaning the soldier's cap.

Fig. 13. The emblem of Russia: on a military cap, during uncovering (a), the cap after detachment of the emblem (b), the detached emblem (c), the X-ray picture of the detached emblem (d).

Fig. 14. Military boots - after preliminary cleaning: left boot (a, b), right boot (c, d).

Fig. 15. X-rays pictures of the military: boot heel: picture from above (a), vertical picture (b), picture fragments with changed parameters (contrast, brightness, color saturation), allowing to make visible some details of the picture (c, d).

MAŁGORZATA GRUPA

#### Dry or wet, conservation issues on archaeological sites in the context of investigations on the Ordon's Redoubt

Investigations of cities and those performed in aquatic environments indicate how many objects made from organic materials were getting into the earth or into the water. How important role in the man's daily life played objects made of wood, leather, bone and antler and various types of fibers. For centuries, they were used for making household items, equipment, constructional elements of buildings, objects of worship.

Organic object is a delicate matter, which maintains its shape thanks to the content of water. Therefore, the first duty of every researcher is to keep the object wet. All activities related to the protection of archaeological objects on the site are the first stage of the conservation process. The next step is the continuous object's monitoring until it will be delivered to the conservation laboratory.



A significant activity is also a direct collaboration with the conservator, because often the method of objects' exploration is associated with the necessity of preserving informations being often quite elusive for the explorers.

This article describes some situations where the consciousness of the archaeologists and the cooperation with the conservator allowed to get further informations about the artefacts and to interpret them. One of such examples is the exploration of a bronze bowl content from Kaldus or of a "suspicious" earth lumps from Śliwice. Investigations in the St. Nicholas church in Gniew were carried out by archaeologists - conservators-restorers, who directly on the site secured artefacts made of various fibers. Thereby they managed to secure the largest collection of silks coming from archaeological research in Poland (approx. 500 kinds). Another example is the investigation of burials belonging to the representatives of the Mazovian nobility in the crypts of Szczuczyn. Thanks to the outstanding conditions in the crypts, on the naturally mummified human remains have been preserved not only textiles made of silk, but also those of flax and wool. There were obtained invaluable information about burials in winter clothing or about inserting of painted paper pictures with images of saints into the hands of the dead.

Similar problems have been encountered in the course of the excavations on the Ordon's Redoubt. Here, a very big problem constituted the objects infiltrated with roots. During the work it was decided to lift objects in blocks and to not remove the tangles of roots on the site. This conscious decision allowed to carry out accurate analysis of objects with complex raw material structures and to ensure their proper conservation in the conservation laboratory of the State Archaeological Museum in Warsaw and laboratory of the Institute of Archaeology of the Nicolaus Copernicus University in Toruń.

Fig. 1. Bowl with a small bucket from Kaldus (Photo by A. Drązkowska).

Fig. 2. Fragment of fabric on the edge of the bowl from Kaldus (Photo by A. Drązkowska).

Fig. 3. Woolen fabrics from the bottom of the bowl from Kaldus (Photo by A. Drązkowska).

Fig. 4. Clod of soil with visible metal threads from Śliwice (Photo by D. Grupa).

Fig. 5. Silk fabric with lace during treatment (Photo by D. Grupa).

Fig. 6. Fragment of a mob cap during unfolding from a soil clod (Photo by D. Grupa).

Fig. 7. Bobbin lace from a mob cap from Śliwice (Drawn by M. Nowak).

Fig. 8. Silk żupan directly after taking out from the crypt S in the church St. Nicholas in Gniew (Photo by D. Grupa).

Fig. 9. Wool-silk mob cap from Gniew in situ (Photo by M. Majorek).

Fig. 10. Fragment of a linen shirt from the crypt in the Church of Our Lady in Szczuczyn in situ (Photo by M. Przymorska-Sztuczka).

Fig. 11. National costume of the Polish gentry (winter clothes) from the western crypt in the Church of Our Lady in Szczuczyn in situ (Photo by A. Wojciechowska).

Fig. 12. Men's winter woolen cap filled with woolen material protecting against cold from the eastern crypt in the Church of Our Lady in Szczuczyn in situ (Photo by A. Wojciechowska).

Fig. 13. Textile children footwear (wool) from the crypt in the Church of Our Lady in Szczuczyn in situ (Photo by M. Przymorska-Sztuczka).

Fig. 14. Children burial in a linen tomb shirt, a painted holy picture placed in hands of the child from the crypt in the Church of Our Lady in Szczuczyn (Photo by M. Przymorska-Sztuczka).

Fig. 15. Coin with fabric from the collection of the Jan Dekert Lubuskie Museum in Gorzów Wielkopolski (Photo by D. Grupa).

Fig. 16. Closeup of a fabric in plain weave 1/1 adherent to a coin from the collection of Jan Dekert Lubuskie Museum in Gorzów Wielkopolski (Photo by D. Grupa).

Fig. 17. Fragments of a silk fabric from the Sokołów hoard with visible impressions of coins (Photo by M. Majorek).

Fig. 18. Closeup of silk fabric in plain weave 1/1 from Sokołów (Photo by D. Grupa).

Fig. 19. Birch bark can be seen on the edge of the silk fabric from the hoard from Sokołów (Photo by M. Majorek).

Fig. 20. Sole of a felt boot infiltrated with roots from the Ordon's Redoubt (Photo by D. Grupa)

Fig. 21. Fragment of a footwear made out of felt infiltrated with roots from the Ordon's Redoubt (Photo by D. Grupa).

Fig. 22. Leather pouch infiltrated with roots from the Ordon's Redoubt (Photo by D. Grupa).

Fig. 23. Fragment of a leather shako infiltrated with roots from the Ordon's Redoubt (Photo by M. Majorek).

Fig. 24. Exploration of a leather shako in block from the Ordon's Redoubt (Photo by M. Dec, M. Kamińska, W. Weker).

Fig. 25. Brass button with woolen cloth, on right closeup of the fabric and pollution, Reduta Ordon, inv. 1446 (Photo by D. Grupa).

Fig. 26. Brass button with woolen cloth, on right closeup of the fabric and pollution, Reduta Ordon, inv. 1933, (Photo by D. Grupa).

Fig. 27. Dried wooden part from the early medieval bridge on the island Ostrów Lednicki (Photo by D. Grupa).

MICHAŁ PACZKOWSKI

**A mesolithic site - Ordon's Redoubt**

Apart from archaeological objects associated with erection of the redoubt number 54 - later called Ordon's Redoubt - and its functioning, seven flint artefacts were found during the excavations, which date back to the Mesolithic. The layer related to the Mesolithic settlement is a layer of white sand of an aeolian origin, from where recovered were three of this artefacts. Others were recorded in a secondary context.

Artefacts: cores - blade core (Fig. 6: 1) and flake core, scraper fragment (Fig. 6: 3); small truncated blade (Fig. 6: 2), blade fragment and two flakes. Characteristics of the collected part-processed material, its very regular shape, and above all, the presence of a very fine truncated blade in the assemblage allow to assign it to a very late stage of the Janisławice culture. It should be noted that two artefacts were made of chocolate flint, which is a very common element of flint inventories of the Janisławice culture. Others are made of the local erratic flint. It should be assumed that the discussed site indicates the short existence in this place of a small hunter group. The place for the camp was chosen on the slope of a small hill, most likely on its sandy, exposed part, as is indicated by artefacts found in a layer of the dune sand. Nearby was a wetland (Fig. 2), a convenient place for hunting and fishing and a source of water. However, these conclusions are only due to the topographical analysis of the site's surroundings and would require a deeper paleoenvironmental analysis. Particularly interesting is that the site lies on the left Vistula bank, while the vast majority of Mesolithic sites in Warsaw, as well as in its neighborhood, described in the literature, is located on the opposite river side (Fig. 7).

Fig. 1. Location of the Ordon's Redoubt site within the city of Warsaw. Source: Google Earth

Fig. 2. Situation of the Redoubt 54 on the archival map of Colonel Klemensowski with the marked in blue ponds at the base of the hill. The red color indicates approximately places where the flint artifacts were found. Based on: W. Tokarz 1930.

Fig. 3. Separated stratigraphic units on the foreground of the redoubt. Photo and elaboration M. Paczkowski.

Fig. 4. Ordon's Redoubt site with marked places of flint finds and the area covered by research. Drawing M. Paczkowski.

Fig. 5. The layer in which the Mesolithic artifacts occurred in primary context - sand of aeolian origin. Photo M. Migal.

Fig. 6. Selected flint items: 1 - core; 2. - truncated blade; 3. - scraper. Drawing M. Paczkowski.

Fig. 7. Mesolithic sites in Warsaw area. With red color • marked the Ordon's Redoubt site. With green • important Mesolithic sites: 1. Komornica; 2. Wieliszew; 3. Całowanie. With blue • the discovery place of the "Girl from Grochów" - human remains dated to the Mesolithic period. Elaborated by M. Paczkowski on the basis of S. Kozłowski 1975, with additions.

Tab. 1. Flint artifacts from the site Ordon's Redoubt.

WOJCIECH KRAJEWSKI

#### Analysis of small arms bullets from the area of the Ordon's Redoubt

Lead balls, bullets of small arms are the most numerous, but mostly undervalued finds from old battlefields. Meanwhile, they allow to get a lot of important information. They allow to specify the kind of weapons used in the battle. Analysis of their concentrations allows to determine positions of the fighting troops in the field. A careful balls observation, also allows to notice traces of manufacturing technology, of loading, of duds removal from the barrel, as well as of damages caused after hitting the target, that is all that has happened with a bullet from its inception to the moment when it got into the ground. The finds complexes of bullets also allow to draw interesting conclusions from statistical calculations, when examining their mass and calibers. Cognitive value of the lead bullets can be, therefore, significant.

Analyzed and measured were 574 lead bullets found at the Ordon's Redoubt, of which approx. 96% unquestionably comes from the battle fought on September 6 1831. Others are balls from later periods. The measurements allow to draw following conclusions:

The historical material is dominated by the bullets of the caliber of approx. 15,7-16,2 mm and a weight of 23-24 grams (61%), which basically corresponds in terms of use to the rifle bullets and gun with a caliber of 6 and 1/4 lines (15.88 mm) and a weight of 5.59 zolotniks (23.85 g), used by the Polish and Russian armies during this period. There is also a small amount of bullets with a caliber of 15 mm and a weight of 21-22 grams (8%), which can be projectiles of hunting weapons and bullets with a caliber greater than 16 mm and a weight of 25-27 grams (25%), which may reflect a small amount of weapons released to the military from arsenals in relationship with the shortage of infantry rifles of new designs. In view of the fact that Polish and Russian troops were armed with weapons of the same or equivalent types firing bullets of the same caliber and weight, it is not possible to determine which of them were fired by Polish and which by Russian soldiers.

The described numerous kinds of traces and damages that can be noticed on bullets coming from battlefields from the first half of the 19. century, are sparingly represented among the bullets from the Ordon's Redoubt area. This is because the Redoubt defense was not a long-term fire-fighting, but only a short-lived one (between the hours. 6:30 and 7:30 so just an hour), and even its capture by the Russians (time, which they needed to reach the ramparts and to take control of the interior) cannot have lasted more than a dozen minutes, maybe a little longer. The fight ended with an explosion of powder magazines. These events are reflected in the bullet findings. The analysis of traces and damages on bullets allows to draw following conclusions:

A large number of balls without any damage or deformation (53%) that generally arise as a result of ball hitting a target or a hard object, may be due to the fact that much of the bullets fired by Russian soldiers toward the Polish defenders, hit the "soft" rampart embankment of the Redoubt and has not been, therefore, deformed. A part of the "Polish" bullets was probably never shot at all - they were scattered around the grounds by the explosion of the powder magazine. In contrast to this situation, a small amount of bullets being left intact (12%) of fighting in Olszynka Grochowska on 20-25 February 1831 could be explain by the fact that it was fought there for an alder forest and the balls often struck trees, yielding various deformations.

About 21% of balls bears traces produced through casting, processing and preparing for making cartridges. Very interesting are bullets intentionally cut crosswise and their discovered parts (total 3%), which hitting the target had to cause extensive wounds. Approximately 5% of the bullets has slight rounded flattenings, arising probably when they were tamped with the ramrod during loading arms. Approximately 38% of the bullets bears traces of mechanical damages caused by hitting a hard object (bruises, deformities, flattenings). About 12% of the bullets has been found corroded when exposed to the moisture and to the impact of the gunpowder components (especially the sulfur content). These are the bullets of unused rifle cartridges, which have got into the ground during the fight. Among the finds from the Redoubt area, however, there are few and difficult to interpret flat lead cakes and incinerated lead pieces (approx. 1.6%), which may have arisen as a result of the explosion of the powder magazine when the redoubt fall into the Russians hands. However, there were no bullets found, fired from weapons with a rifled barrel (carbines) as well as no bullets bearing traces of using wad hook for removal of dud bullets from the barrel during unloading weapons and no bullets bearing traces of surgical treatments.

105 rifle bullets were found during exploration of the wolf pit fillings. Eight of them were found in the immediate vicinity of the skeletons of the fallen soldiers, the remains of whom were found there. It is likely that bullets could be the direct cause of death or injury. From balls examination, however, it follows that only some of them showed signs of superficial bruises and small deformations. These traces, however, were not repetitive at all bullets found lying with skeletons. Other bullets found in the wolf pits came from cartridge cases that have decomposed.

Among the finds coming from the Ordon's Redoubt area there are also examples of bullets and cartridges from later periods. There are small amounts of shrapnel bullets from World War I of 12 mm caliber and a weight of 10-11 gr and of 15-16 mm and weighing 17-21 gr. The latter have calibers similar to bullets from the November Uprising period. However, they differ in appearance. There were also found bullets and cartridges for sporting and practice weapons being used from the end of the nineteenth century to the present day as well as Mauser cal. 7.92 mm cartridges from the Warsaw defense in September 1939 or from the Warsaw Uprising of 1944.

Fig. 1. Bronze multi-cavity bullet mould for two calibres. Next to it, two cast bullets uncut at the sprue - part of a series of cast bullets from a multi-cavity mould, found in the vicinity of the Modlin Fortress.

- Fig. 2. Pouring lead into a single-cavity tongs.
- Fig. 3. Half open jaws of single-cavity tongs. Inside visible a cast bullet along the sprue and the overflow lead.
- Fig. 4. A bullet with a flow caused by metal shrinkage during casting (Reduta Ordon, inv.1227/13).
- Fig. 5 + 5a. A bullet with a "mesh" probably due to metal shrinkage during casting (Reduta Ordon, inv. 9/10).
- Fig. 6. Lead rifle bullet after casting, an old one (left) and a contemporary cast bullet (right) - explanation of terminology: 1 - sprue; 2 - casting burr; 3 - lead overflow; 4 - patina.
- Fig. 7. Accessories and tools for processing bullets: a plate with a hollow cavity corresponding to bullet caliber, a knife for cutting lead overflow and hammer for hammering down "mushrooms" on the surface of bullet. On the board there are a "raw" bullet before finishing, a bullet with the cut off sprue and bullet with "mashroom" (a replica).
- Fig. 8. A bullet with trace of cutting off the sprue with pincers (Reduta Ordon, inv. 7/363). 16% bullets from the area of Ordon's Redoubt bear such marks.
- Fig. 9. A bullet with visible trace of the sprue cut off with tongs (replica).
- Fig. 10 + 10a. Example of a bullet with the carelessly cut-off sprue (Reduta Ordon, inv. 1680/13).
- Fig. 11. To hammer down a "mushroom" on the bullet takes only few seconds.
- Fig. 12. Bullets with "mushroom" - to the left a bullet of 1831. To the right a bullet cast and machined today.
- Fig. 13 + 13a. A Bullet with hammered down "mashroom" (Reduta Ordon, inv. 28/10). 3% bullets from the area of Ordon's Redoubt bears such traces.
- Fig. 14. Materials and accessories for producing rifle charges (cartridges): cardboard, wooden shaft with a ball and a measured amount of gunpowder (replica).
- Fig. 15. Board with a hollowed out cavity corresponding to the bullet caliber used to form (to seal) the head of the tube containing a ball inside (replica).
- Fig. 16. The load to the military infantry rifle of the Polish Kingdom with a sealed "head" with a ball, filled with gunpowder, before the end of the tube was folded. Total length of the tube - 17 cm. Polish Army Museum's collection.
- Fig. 17. The sealed rifle load, ready to use. The length of the charge after folding and sealing the tube - 9,5 cm; the diameter of the charge and bullet caliber - 16 mm. Charge weight (bullet, gunpowder, paper tube) - 33,10 grams. Polish Army Museum's collections.
- Fig. 18. The cross-section of a ready rifle charge: to see the bullet and the powder charge. The tube of the charge tied with a thread (replica).
- Fig. 19. Flintlock of the infantry rifle. One can see the pulled back hammer with flint, the open pan in which powder was placed and a small hole through which the flame burned into the barrel and ignited the powder charge. Polish Army Museum's collections.
- Fig. 19a. A Russian mounted shooter while loading carbine (can be seen the ramming down the ball with a ramrod). Polish Army Museum's collections.
- Fig. 20. A ball and a replica of ramrod. A slight flattening on its surface probably aroused due to ramming the ball down the barrel.
- Fig. 21 + 21a. A bullet struck with ramrod (Reduta Ordon, inv. 612). Approx. 5% bullets from the area of Ordon's Redoubt bears such traces.
- Fig. 22. A bullet fired from the carbine. Visible flattening at the top - a trace of ramming ball into the threaded barrel with a wooden mallet. - Its sides bear the markings of the barrel interior rifling. In the area of the Ordon's Redoubt such bullets were not found.
- Fig. 23. A wad hook with two claws for extracting wads. Polish Army Museum's collections.
- Fig. 24. A ball "wound up" on the wad hook with a single blade (modern reconstruction).
- Fig. 25. Balls with traces indicating that the wad hook was screwed in twice (to the left contemporary reconstruction, to the right bullet from 1831).
- Fig. 26. A wad hook with a central screw and external claws. Fig. of V. Fedorov's book *Èvolúciã strielkovo oružiã. Čast' I. Moskva 1938.*
- Fig. 27. A ball „wound up” on the wad hook with the central blade and external claws (contemporary experiment).
- Fig. 28. Balls of 1831 with traces of using wad hook with central blade and external claws. In Ordon's Redoubt there was not found any ball bearing traces of wad hook usage.
- Fig. 29. The bullets that hit hard targets (ground?) and were flattened in the lower part and in the upper part retained the old shape of the ball.
- Fig. 30-31. Balls flattened from hitting the ground („pancakes”). From the bottom - visible sand grains imprinted in the lead under high pressure. In the Ordon's Redoubt area such bullets were not found.
- Fig. 32. A bullet deformed due to an impact in a „hard” target. In the area of the Ordon's Redoubt there were not found likewise deformed bullets. Only approx. 9% of bullets shows signs of severe impact.
- Fig. 33. Balls incised in half and crosswise to cause extensive injuries hitting the target. Approximately 3% of bullets found in Ordon's Redoubt was cut in this way.
- Fig. 34. A rifle flint embedded in a specially for this purpose made lead lagging.
- Fig. 35. In the absence of ready flint laggings, they were made out of planished rifle bullets.
- Fig. 36. A ball converted into a die.
- Fig. 37. A ball converted into a weight.
- Fig. 38. *Reduta Ordon* - Arthur Grottger's watercolor of school years. Zbigniew Novák's collections. Photo rendered accessible by Andrzej Novák-Zemplínski.
- Fig. 39-40. An incised "crosswise" bullet - top view and side view (Reduta Ordon, inv. 1255/13).
- Fig. 41. Replica of a "crosswise" incised ball (you see how the ball quarters "open" in accordance with incisions).
- Fig. 42. A ball incised in half (Reduta Ordon, inv. 102/11).
- Fig. 43-44. A ball with half of the circumference preserved (Reduta Ordon, inv. 6/25/233). 2% bullets from the Ordon's Redoubt bears such losses.
- Fig. 45. A ball flattened "loaflike" after hitting the target (Reduta Ordon, inv. 508). Approx. 1-2% bullets from the Ordon's Redoubt bears such damages.
- Fig. 46 + 46a. A ball with a visible trace of the cut-off sprue and two damages on the left side after hitting a hard object (Reduta Ordon, inv 84).
- Fig. 47. Ball with an "acute" damage after hitting a hard object (Reduta Ordon, inv. 508).

Fig. 48 + 48a. A bull bearing marks of high temperature effect and its half damaged, perhaps as the result of the explosion of the powder magazine (Reduta Ordon, inv. 499).

Fig. 49 + 49a. A bullet bearing traces of "mesh" - of metal shrinkage during casting which damaged the ball surface in form of a four-pointed star (Reduta Ordon, inv. 37/10).

Tab. 1. The handgun bullet's calibers from the Ordon's Redoubt from excavations in 2010-2013.

Tab. 2. The handgun bullet masses from the Ordon's Redoubt from excavations in 2010-2013.

Tab. 3. The handgun bullet's calibers and masses from the Ordon's Redoubt as compared to bullets from other battlefields of the November Uprising.

Tab. 4. Traces and damages on bullets from Ordon's Redoubt in comparison with bullets from other battlegrounds of the November Uprising.

Tab. 3. The bullets found in the wolf pits near the skeletons of fallen soldiers.

Tab. 6. Bullet and barrels calibers and bullet weights from small arms which could be possibly used during the storming of 6-7 September 1831.

WOJCIECH BORKOWSKI, MACIEJ MECHLIŃSKI

**Artillery shells from archaeological research in the Ordon's Redoubt area**

Who shot on the Redoubt 54 and who *was told not to shoot*?

Redoubt No. 54 was equipped with artillery consisting of 6 cannons placed on ramparts. Throughout the excavations so far no elements were found that could be clearly defined as parts of an artillery equipment. Instead, encountered were artillery shells of different gauge for various purposes. Among them are 255 grapeshot balls of different size (Fig. 1). According to Alexander Smirnov, we have here balls belonging to categories from 1 to 8 (Fig. 2). Taking into account that the redoubt No. 54 has been under grapeshot fire from the Russian side and after its capture occurred an explosion of accumulated gunpowder stocks, Russian and Polish bullets could be mixed.

Only few whole artillery grenades and full bullets were found within Ordon's Redoubt (Fig. 3). In 2013, 7 artillery shells were discovered (Fig. 4). Found were also 36 pieces of grenades coming from bombs of 6-pounder guns and ½-pood licornes (Fig. 5). Parameters of bullets placed in Table 4 indicate their origin from guns used in positional or rampart artillery (Fig. 6).

Bullets and fragments of the artillery shells discovered throughout the excavations theoretically could come from four sources: from the Russian fire before and during the assault, from the fire support in the last assault phase, from the ammunition explosion or from the leftovers of Polish ammunition and from firing Russian positions inside the captured redoubt No. 54 and in front of it.

Certainly most bullets and shrapnel grenades reached the redoubt No. 54 area as a result of the artillery fire coming from the advancing Russian army. In the first line were placed 26 positional guns (mainly 12-pounder guns and ½-pood licornes) and 16 light guns (predominantly 6-pounders and ¼-pood licornes).

At the time of the assault redoubt No. 54 was supported only by the 1st infantry company of positional artillery. Firing were only 9 company's cannons. The battery had ½-pood licornes and 12-pounder guns. In this assault phase earthworks 21, 22 and 23 were not firing (Fig. 8). After the fall and occupation of the redoubt 54 by the Russians, they immediately set about rebuilding the earthworks 54 and 55 and filling them with their own artillery. In front of the redoubt 54 and 55 stood probably the 4th light horse unit with 8 cannons. Shooting on them were batteries from earthworks 73, 21, 22, 23 and field batteries, the latter equipped with 6-pounder cannons and ¼-pood licornes. Field batteries directed their main fire upon the 4th light horse unit destroying its 3 cannons. Later arrived at the scene general Bem with the 4th light horse battery of twelve guns and opened an effective fire upon the battery of the II Infantry Corps (Fig. 9). Also the second earthwork line was firing artillery in the direction of the captured by Russians fort 54 (Fig. 10).

Ammunition stored in the redoubt 54 was designed for the earthwork artillery purposes. A report, dated 27th of August, of artillery lieutenant Adam Kulczycki informs about the number of guns and ammunition quantity (Fig. 11). Lieutenant Julian Ordon took over his duties in the redoubt 54 on 2 September. He reviewed it and assessed that six iron guns were old and the grenade launcher "unusable". Report of the redoubt 54 commander Major Łabędzki of the 5th of September 1831 probably sets the ultimate state of weaponry, ammunition and equipment at the time of the assault (Fig. 12).

On August 28 ammunition to the 6-pound cannon has been supplemented, but lacking was ammunition to the licornes in an amount required in accordance with the instructions.

A mystery remains number of soldiers being on duty in the redoubt 54 at the time of the assault in the morning of September 6. Some authors inform that in the night of 5/6 of September the redoubt garrison was reinforced by two companies of light infantry in force of at least 300 men and a subdivision of military engineers was sent under emergency orders. There were 43 gunners, two non-commissioned artillery officers and one artillery officer.

In the redoubt No. 54 were two ammunition depots embedded into the ground, entered by stairs leading down into them. The entrance was probably closed by a door, and the storage room should be covered by an earth layer at the top. Probably the powder-magazine exploded from the fort's 55 side, from where attacked the regiments belonging to the 11th Infantry Division. Ammunition stored inside was scattered throughout the earthwork.

A very interesting object belonging to the artillery equipment, discovered during the archaeological excavations at the Ordon's Redoubt, is an improvised iron linstock found in one of the wolf pits (Fig. 13). Its graphic reconstruction can be seen in (Fig. 14).

Fig. 1. A cluster of grapeshots during exploration.

Fig. 2. Grapeshot balls after conservation.

Fig. 3. A cannonball during exploration.

Fig. 4. Full cannonballs before conservation.

Fig. 5. A shard of grenade during exploration.

Fig. 6. Splinters of artillery shells after conservation.

Fig. 7. Artillery shell before conservation.

Fig. 8. Fragments of the Warsaw fortification plan with marked redoubt system as well as positions and movements of Russian and Polish troops during the assault on September 6-7, 1831. (Internet)

Fig. 9. The assault on Warsaw (first day - September 6, 1831) after Puzyrewski. A.K. Puzyrewski, *Wojna Polsko-Ruska 1831 r.*, Warsaw 1899, Reprint 1988 Kraków (No. 579).

Fig. 10. Fragment of the Warsaw fortification plan with marked positions of Polish and Russian troops during the storming of Warsaw on 6-7 September 1831. German Ordnance Survey Map (Internet).

Fig. 11. German Ordnance Survey Map with marked positions and directions of the Russian troops attack during the storming of Warsaw on 6 and 7 September 1831. (Internet).

Fig. 12. Report of Artillery Lieutenant Adam Kulczycki on 27 August informs (BP, Ms. 397, p 12).

Fig. 13. Report of Major Łabędzki of 5 September. (BP, Ms. 397, p. 16).

Fig. 14. An artillery linstock found during the excavations at Ordon's Redoubt - before conservation.

Fig. 15. Drawing reconstruction of the artillery linstock from Ordon's Redoubt. Drawing Monika Żebrowska.

Tab. 1. Weight and calibre categories of grapeshot bullets.

Tab. 2. The number of grapeshot bullets in artillery charges depending on the cannon type.

Tab. 3. Gunpowder and charges' weight depending on the cannon type.

Tab. 4. List of grenades and full cannonballs discovered during the archaeological excavations at Ordon's Redoubt.

Tab. 5. List of guns, ammunition, artillery equipment and of 54 rampart's crew according to the report of Major Łabędzki from (Fig. 13).

## PIOTR DĄBROWSKI

### Side-arms in the Polish-Russian War of 1831

Polish-Russian War of 1831 was carried out by both parties with equal armaments. Both Polish and Russian armies were equipped with the same weapon designs, produced in Russian factories. This was due to a gradual unification of the two armies and to the liquidation of the Polish Kingdom's national defense industry, thus making it dependent on purchases from the Russian armaments factories.

Edged weapons production in Russia in the early nineteenth century was concentrated in four state-owned factories in Tula, Sestroreck, Izhevsk and Zlatoust, the largest of which being the latter one. Thanks to its proximity to the iron ore outcrops, to the cheap manpower and to the dense network of navigable rivers, which transported the finished products, weapons manufactured in Zlatoust were cheap and large. The data available on the number of weapons produced in the period from 1826 to 1850 show that the factories in Tula, Izhevsk and Sestroreck produced a total of 123 thousand bladed weapons, and the factory in Zlatoust more than 524 thousand. This factory from the very beginning was the pride and joy of the Russian government, which does not spare money for the latest technology. To Zlatoust were brought gunsmiths from Solingen and Klingenthal, who had to organize the weapon production like in factories operating in Germany and to teach the Russian journeymen the difficult art of its production.

In contrast to Russia, the Polish Kingdom lacked armaments plants and specialized professionals being ready to develop a large-scale production in a short time. Polish army was totally dependent on the supply of arms from Russia. At the outbreak of the uprising, there were in army 25,972 infantry guns, 4,122 cavalry carbines, 4,340 pistols, 9,852 cavalry sabers, 14,874 infantry dussacks, 2560 lances and 961 fascine knives. In addition, substantial stocks of weapons and war materials were stored in arsenals of Warsaw and Modlin.

After the outbreak of the uprising the Arsenal resources have been "stripped" by the Warsaw population, which took over the entire edged weapon and most of the firearms. One of the major tasks faced by the Armaments Committee was to launch the production of armaments. The factories in Warsaw: in Solec and Marymont, produced sleeves for bayonets, arrowheads for lances and sabres which were very similar in appearance to the Russian model of 1826. In addition to the two plants in Warsaw, side arms were made in the Kielce and Sandomierz region. A part of the forged there blades of the infantry cavalry sabres was sent to the Warsaw Arsenal or to the factory in Marymont for further processing and framing. It is estimated that by May 1831 has been produced a total number of 1,125 cavalry sabres and 272 infantry dussacks. Resources of weapons were also enlarged by the spoils of war. After each battle, both, troops and civilians gathered weapons from battlefields.

Despite great efforts of the insurgent authorities and personal commitment of many Polish patriots to the issue of weapons, the produced numbers of melee weapons were very modest. It was attempted to fill deficiencies with arms from private sources.

The nineteenth century was the most fruitful in terms of number of melee weapons models in the Russian army. If previously weapons have not been altered over times, in the discussed century, new models were introduced every 3-4 years. Almost all models of bladed weapons used by the Russian soldiers in the first half of the nineteenth century were borrowed from abroad, being mostly copies of the Prussian or French sabres. Major changes have occurred in the melee weapons in the reign of Nicholas I, when at guard, infantry and artillery officers' sabres were replaced by small swords.

Despite of a well-developed arms industry, the Russian authorities have not been able in a relatively short time to rearm the 400 thousand-strong army with the same weapon models that appeared every few years. It should be noted that yet a few years after the end of the Napoleonic wars in regiments were used diverse weapons, including a large number of captured weapons.

Fig. 1. Privates from the Life-Guards Regiments: Preobrazhensky, Siemieniowsky and Izmailovsky, armed with infantry falchions Model 1817. *Рисунки одежды и вооружения роццйских войск 1801-1825, vol. XV.*

Fig. 2. Senior officer and private from the Life-Guards Rifle Regiment armed with sabers Model 1817.

Fig. 3. Lower officer with an infantry saber Model 1826. *Рисунки одежды и вооружения роццйских войск 1801-1825, Vol. XXIV, Vol. XXIII.*

Fig. 4. Lt. Ignacy Szajewski and Lt. Stanisław Ciechański of the 1st Line Infantry Regiment with infantry swords Model 1798. Polish Army Museum's collections.

Fig. 5. Officers of His Majesty's Life-Guards Cuirassier Regiment with a cavalry sword Model 1798 and a cuirassier broadsword Model 1826. *Рисунки одежды и вооружения роццйских войск 1801-1825, Vol. XXIV, Vol. XXIII.*

Fig. 6. Conductors of the Corps of Engineers with sappers' falchions, Model 1827. *Рисунки одежды и вооружения роццйских войск 1801-1825, Vol. XXIV, Vol. XXIII.*

Fig. 7. Portrait of Lt. Col. Seweryn Krzyżanowski of the Guards Mounted Rifles Regiment. Officer armed with a French saber Model AN IX. Polish Army Museum's collections.

Fig. 8. A Polish sabre found during the excavations at Ordon's Redoubt before conservation. Photo Department of Conservation of Museum Collections of the State Archaeological Museum.

Fig. 9. Socket bayonet discovered during the excavations at Ordon's Redoubt before conservation. Photo Department of Conservation of Collections of the State Archaeological Museum.

MACIEJ WIDAWSKI

#### Coins found during the course of the archaeological work on the Redoubt

Ordon's Redoubt lies in the immediate vicinity of urban areas. Therefore, the coins found there throughout the archaeological excavations reflect the monetary circulation of central Poland of the last four hundred years. These are mainly small denominations of copper or silver of lower fineness in poor condition. The oldest recorded coin is a shilling of Riga of Sigismund III of 1618, the later ones are shillings of John Casimir, an ort of Augustus III of 1753 and a groschen of Stanisław August. Most of the coins were those minted after Poland's partitions for Congress Poland, Russian coins from the years 1862-1914 and the interwar Polish coins.

A separate group is a unique complex of six Dutch ducats, found within the object interpreted as powder magazine. Five pieces found there, bears the date 1829, one 1780. Despite the inscriptions and mint marks the coins have been minted not in the Netherlands, but in the imperial mint of St. Petersburg. Starting from 1768, there were minted coins confusingly similar to the Dutch ducats and it was tried to keep this practices secret.

For a part of the issuance is now possible to distinguish original from imitation. Analyzing ducats dated 1829, we find that all the coins were minted with the same die at the Mint in St. Petersburg. This was probably a pay of one of the Russian officers, which is confirmed by the researches of historians and other discoveries made during the excavations.

Fig. 1. Shilling of Riga of Sigismund III.

Fig. 2. Augustus III Crown Ort.

Fig. 3. Kingdom of Poland, 5 Groschen.

Fig. 4. Prussia, Groschen (1/24 of a Thaler).

Ryc.5. Russia, 5 Kopek minted in silver and copper.

Fig. 6. Russia, Ducat 1829.

Fig. 7. Dutsch?, Ducat 1780.

MARCIN ZDROJEWSKI

#### Polish military buttons found during archaeological excavations in 2013 in the area of the redoubt

No. 54 - the Ordon's Redoubt

During the archaeological work carried out in the area of the redoubt No. 54 - Ordon's Redoubt by the State Archaeological Museum in Warsaw in the years 2010, 2011 and 2013 from several thousand artifacts after the battle of September 6, 1831, which were discovered there, a significant part of them, as many as several hundred pieces were buttons from uniforms of both warring armies - the Polish and the Russian. However, the first buttons of Polish formations were found only in the last season of research.

**Polish buttons from the redoubt 54 - the Ordon's Redoubt.** Of the 548 buttons uncovered during archaeological work in the Redoubt No. 54 in 2013, 32 specimens can be unambiguously described as Polish buttons. On many of them are preserved remains of uniforms or other type of pollutions, making their identification and assignment to the Polish or Russian army impossible; it will be possible only after the appropriate conservation treatment.

Among the discovered buttons, first attract notice those which thanks to the indications on the obverse allow to assign them clearly to a particular type of weapon and to the unit of the soldier who had it on his uniform.

Button with an image of a burning grenade over the crossed cannon barrels. It comes from an artillery soldier's uniform. Button with the image of the imperial (royal) crown. It comes from the uniform of a soldier of the 1st Fusiliers Regiment. Button with a burning grenade. It comes from the uniform of a soldier of the sappers battalion.

An officer's button, signed on the reverse. It comes from a Polish officer's uniform. Button with the Polish eagle.

**Conclusion.** From the archaeological research at Ordon's Redoubt flow cognitive benefits for many fields of science. Work on the identification, preservation, analysis, context and interpretation of the excavated from the earth Polish military buttons undeniably shows how important is interdisciplinary research of specialists from various fields of knowledge, in this case, archeology and history. Historical sources, archival documents describing the events of September 6, 1831 presented specific informations regarding regiments that took part in the defense, for example the 1st Regiment of the Fusiliers. Tin buttons with crown recovered during research allowed their unambiguous identification and assignment just to this army formation. Another interesting result of the study is confirmation of the historians' suppositions that in the defense of the redoubt 54 took part a subdivision of the sapper battalion, although it is impossible to tell here, if the sapper buttons have been lost during the construction of fortifications in the summer of 1831 or in its defense.

Fig. 1. Sample signatures of 3 producers and at the same time the largest suppliers of buttons for the Polish army in the years 1815-1830. From left marks on the reverse: Samuel Munchheimer's, Ludwik Jedicke's, Zygmunt Munchheimer's.

Fig. 2. Soldier's button, of artillery, before conservation. Inv. No.: 1524/13.

Fig. 3. Soldier's button of the 1st Rifle Regiment after conservation. Inv. No.: 1051/13.

Fig. 4. Soldier's button of sappers, after conservation. Inv. No.: 1806/13.

Fig. 5. Officer's button, before conservation. Inv. No.: 1587/13.

Fig. 6. Button with an eagle, before conservation. Inv. No.: 658/13.

MACIEJ MECHLIŃSKI

### Uniforms and equipment of the Russian and Polish troops fighting for the redoubt No. 54 - the Ordon's Redoubt

This article discusses the appearance and weapons of soldiers of the two war parties fighting for the redoubt 54 on 6 September 1831.

The text is divided into 6 parts successively discussing the following issues: 1) Uniforms of the 1st Regiment of Foot of the Polish Kingdom, 2) The 1st Regiment of Foot officer small uniform, 3) Foot artillery uniforms of the Polish Kingdom in 1831, 4) Foot artillery officer small uniform, 5) A reconstruction attempt of uniforms of private soldiers and non-commissioned officers from the garrison of the redoubt 54, 6) Firearms of infantry, 7) Uniforms of Russian troops taking part in the assault on the redoubt 54.

For the research on uniforms of this period there were used archaeological finds from the redoubt's 54 area and standard studies on this topic of such authors as Bronisław Gembarzewski or Roman Łoś, however, to restore the soldiers' appearance during the battle it was also necessary to go back to the sources of this period. The reader having read the text should get an image of the warring parties, which differs from the regular and schematic descriptions and illustrations that have so far dominated in the studies dedicated to the problems of the November Uprising.

Fig. 1. A soldier from the 1st Rifle Regiment in the gala winter uniform.

Fig. 2. A cannoneer of infantry artillery of the Polish Kingdom from 1830 to 1831.

Fig. 3. Reconstruction of a pouch Model 1808 discovered during the excavations at Ordon's Redoubt. Such pouches were in service with both armies.

Fig. 4. A drawing reconstruction of an insurgents' sword discovered during the excavations at Ordon's Redoubt. See photograph of the original in the contribution of P. Dąbrowski in this volume.

Fig. 5. Reconstruction of the silhouettes of Polish soldiers defending Ordon's Redoubt. From left: a shooter from the 1st Rifle Regiment; a gunner, a linstock. Real appearance based on historical sources and archaeological excavations.

Fig. 6. Russian rifle Model 1828. M. Maciejewski, *Broń palna wojsk polskich 1797-1831*, Warsaw 1980.

Fig. 7. Reconstruction of the silhouettes of Russian soldiers from the 17th and 18th Infantry Regiments taking part in the storming on the Ordon's Redoubt.

Fig. 8. Drawing reconstruction of a Russian military cap in a protective cover, discovered during the excavations at Ordon's Redoubt. Drawing Monika Żebrowska.

ROMAN MATUSZEWSKI

### Artillery in the Battle of Warsaw on 6-7 September 1831

Battle of Warsaw, or the assault on Warsaw made in September 6-7 1831 by the Russian army, commanded by Field Marshal Ivan Paskevich, was a battle that determined the fall of the Polish insurgent uprising of 1830-1831. It was also a battle in which artillery played a significant role. The defense of Warsaw was supposed to be, in accordance with the Polish concepts established in the early 1831, a fieldbattle of defensive-offensive nature, fought by the main forces based on an area strengthened with field fortifications. Hence the extent of the territory covered with loosely scattered fortifications as a maneuver room for a field army protected by the artillery fire from field fortifications. In fact, in September 1831 only a part of the insurgent army stood up to defend Warsaw and it lacked sufficient troops to fill these fortifications as well as for maneuvering and fighting in their foreground, and to this the headquarters passivity has only deepened this unfavorable state. In this situation, the battle was reduced merely to the defense of the lonely, sparsely with infantry and artillery manned field fortifications, and to many hours of field artillery fire fights, in which the quantitative advantage in military equipment of the Russian side forced the Polish side to withdraw, to call the truce and to leave Warsaw on the night on 7 to 8 September.

Both parties involved, were in possession of the same shooting weapons, artillery and melee weapons, as the insurgent army as well as the Russian army were equipped with weapons produced in Russia. Artillery equipment consisted of cannons of Arakczew system, model 1805: 6- and 12-pounder field guns and  $\frac{1}{4}$  and  $\frac{1}{2}$  pood licornes (10 and 20-pounder). On the Polish side within the fortifications sporadically were to find guns of other calibers - 3-pound, 24-pound, or carronades, as well as iron cannons.

Field guns fired at the maximum effective firing range depending on the caliber: 6-pounders - 600-800 meters; 12-pounders - 850-1050 meters. The firing range of artillery shots is important in the analysis of the battle, of the troop distribution and of the position in the field. The army of Field Marshal Ivan Paskevich brought to Warsaw 54,000 infantry, 16,000 cavalry, 7,000 artillery and 390 guns. Defenders of Warsaw set 37,000 of infantry, cavalry and artillery, as well as 92 field guns and 108 guns mounted at fortifications. During the two-day battle on the western section of the defense line, in the firefight on the Polish side participated 44 guns placed on ramparts and 70 field guns, while on the Russian side over 200 cannons.

The two-day battle in defense of the Capital City of Warsaw has been greatly an artillery battle, which was fought with large disparities in the equipment (a total of 390 : 200). In spite of the advantages of the Russian artillery, the Polish side inflicted significant casualties on the attacking troops and managed to evacuate the extant equipment and ammunition.

Fig. 1. Drawings of the Russian guns barrels Model 1805, of a cannon and a licorn, after Markevič A. *Rukovodstvo k artillerijskomu iskusstvu*. Drawing R. Matuszewski.

Fig. 2. Drawings of artillery projectiles; a - a projectile for the cannon (with a ball); b - a projectile for the licorn (with a grenade). Drawing R. Matuszewski.

Fig. 3. *Szturm Woli 6 IX 1831 r.*, drawing-lithograph after January Suchodolski. Polish Army Museum's collections 33266.

Fig. 4. *Szturm Rosjan na Rogatki Jerozolimskie w Warszawie dn. 7 września 1831*. January Suchodolski. Polish Army Museum's collections 4437.

Fig. 5. *Układy kapitulacyjne na Woli 7 IX 1831 r.* Alexander Kotzebue. Polish Army Museum's collections 31866.

MARCIN OCHMAN

**The matter of fortifying Warsaw during the November Uprising. Projects - opportunities - defeat causes**

The construction of fortifications in the left-bank part of Warsaw began soon after the outbreak of the November Uprising and was run with varying intensity until the assault of Warsaw by the Russian army.

It was a difficult task because the city of Warsaw had a vast territory, with dispersed building and was lying on a plain. The only protection was provided from the east by the Vistula river, widely spread out in the valley.

From the very beginning there was lacking a clear concept of the insurgent capital defense. Fortification plans prepared independently by the eminent engineers K. Kołaczkowski, I. Prądzyński and W. Chrzanowski were not accepted by the High Command. Eventually it was decided, that the city will be defended by the main forces of the insurgent army but without specifying this intention. Despite this, it was decided to build fortifications around Warsaw.

The most successful were the fortifications erected on the eastern Vistula bank around Praga. They have been erected as a closed system adapted to local circumstances.

The situation during the November Uprising was characterized by a constant construction of new forts around Warsaw. By July 1831 there were built 70 of them and until the beginning of September the next 11. Involved in the voluntary work on fortifications were many citizens of Warsaw, but due to the lack of military engineers their efforts were often uncoordinated. Until the Russian military assault on 6 September it failed to finish all the running works. A new feature was an additional reinforcement of the internal defense by means of erecting a barricades' network. Lieutenant Colonel J. Wilson was concerned about this issue.

At the time of the assault by the Russian army, there was no coherent plan for the Warsaw defense. Many fortifications have not been completed, some were too far apart to be able to give each other mutual support. Lacking were troops and artillery for their effective defense. It was a big mistake that the expected point of the Russian attack has not been strengthened. Looking at efforts and expenditures being made, fortifications proved to be of little use.

The blame for the poor preparation of the defence plan of Warsaw bear the subsequent commanders in chief as well as the main expert of Warsaw fortifications, General K. Kołaczkowski, who was unable to develop and to implement a realistic fortification project.

Fig. 1. General Klemens Kołaczkowski. Portrait from the first volume of *Memories*, Kraków 1898.

Fig. 2. Jan Paweł Lelewel. Portrait from the book *Żywot Jana Pawła Lelewela podpułkownika inżynierji*, Poznań 1857.

Fig. 3. Joseph Wilson. Collections of the Castle Arsenal Museum in Liw.

Fig. 4. General Ignacy Prądzyński. Polish Army Museum's collections.

Fig. 5. An NCO of the sappers. Polish Army Museum's collections.

Fig. 6. Senior engineering officer. Polish Army Museum's collections.

Fig. 7. Планъ атаки и овладѣнія приступомъ [...] города Варшавы (a fragment), red have been marked barricades and fortifications erected inside the city. Polish Army Museum collections.

Fig. 8. The picture *Umacnianie przyczółka mostowego na Pradze w Lutym 1831 r.* painted by W. Kasprzycki. Collections of the National Museum in Warsaw.

## SUMMARIES VOL. II

WOJCIECH BRZEZIŃSKI

**Ordon's Redoubt - uncovering the historical truth continues**

The first volume published in 2014 presents the results of archaeological research carried out in the area of the redoubt 54, better known as the Ordon's Redoubt, has aroused the interest of both archaeologists and historians as well as enthusiasts of ancient history. Today, we give readers the second volume containing further publications of research results of the same site, and the specialised analyses of archaeological artifacts which were found there.

An introduction to the second volume brings an essay of Wojciech Borkowski devoted to relations between: Adam Mickiewicz, Stefan Garczyński and Juliusz Ordon. Article of Witold Migal and Michał Paczkowski represents a comprehensive summary of the results of archaeological research on the redoubt. The results of anthropological research presents the paper by Łukasz M. Stanaszek, Hanna Mańkowska-Pliszka, Urszula Okularczyk and Jacek Borkowski. Devotional items has discussed Joanna Tomalska. The long waiting elaboration of the Russian buttons has been finally prepared by Marcin Zdrojewski and Wojciech Krajewski. Maciej Mechliński has presented the characteristics of weapons and firearms being used during the battles for Ordon's Redoubt. The flints for flintlocks were worked out by Jerzy Libera. The tobacco-pipe that was discovered in one of the wolf pits on the forefield of the redoubt, has been discussed in an article by Robert Bartoszek and Michał Paczkowski. The lead seals found on the discussed site are the focus of studies by Wojciech Borkowski, Tadeusz Grajpel and Maciej Widawski. Problems of conservation of organic materials are discussed by Małgorzata Grupa, Dawid Grupa and Marcin Nowak. An unusual historic object from the area of the redoubt is a token from the Atlantic cinema from 1930. This discovery became an inspiration for Aleksandra Rowińska to write an article.

The second part of the present volume opens the text of Michał Swędrowski discussing the political and military situation in Warsaw on the eve of the Russian assault. The battle for the capital itself, has been presented in a comprehensive study by Tomasz Strzeżek. The involvement of individual regiments of Russian army in the assault on the redoubt has been described by Ilya E. Ulyanov. To the remains of a Congreve rocket discovered within the Ordon's Redoubt has devoted an article Wojciech Borkowski. Marta Zbrzeźniak and Michał Swędrowski describe a diverse groups of staff officers from the time of November Uprising. Silhouettes of some little-known artillery officers involved in the defense of Warsaw in 1831 have



been presented by Iwona Borkowska and Wojciech Borkowski. The role and importance of the literary incarnation of Julian Konstany Ordon has presented Marta Zbrzeźniak. The little known romantic poet, a participant of the November Uprising, Franciszek Kowalski has written his own Ordon's Redoubt. Aspects of his life and work has pointed out Jacek Feduszka in his article. Commemorating of the fallen in the Battle of Ostrołęka in the form of a monument mausoleum has presented Maria Samsel.

The book is accompanied by a catalog of portable finds recovered during excavations on the site Ordon's Redoubt in 2013, included on the CD. For the future is planned the third volume of the study. But the way of presenting the battle for Ordon's Redoubt in a new light, most appealing to the public, will be an exhibition prepared by our museum in the coming years.

KRZYSZTOF KUNERT

#### The Banner of Freedom

30-year-old Lieutenant Julian Konstany Ordon, commander of the artillery defending the redoubt No. 54 against a few times more numerous Russian troops on the fateful September 6, 1831 - when died the legless general Józef Sowiński - passed into history, national memory and national legend primarily as a hero of the Ordon's Redoubt by Adam Mickiewicz, like Sowiński through the poem of Juliusz Słowacki "Sowiński w okopach Woli" ("Sowiński in the Wola Trenches"). The difference was one: Sowiński actually died, Ordon - burned and injured - in fact survived.

Mickiewicz wrote and published "Reduta Ordon" ("Ordon's Redoubt) for the first time in Dresden in the spring of 1832, based on the Stefan Garczyński's eyewitness account. About the great sense of the patriotic content of Mickiewicz Ordon's Redoubt during the Poland's partitions wrote Stefan Żeromski in his novel "Syzyfowe prace" ("Labors of Sisyphus"). Similar importance had both ostentatious Ordon's funeral in the Lychakiv Cemetery in Lviv (29 November 1896, commemorating the 66th anniversary of the outbreak of the November Uprising), and the subsequent Polish All Souls' Day at his memorial tombstone (designed by Tadeusz Barącz).

Pupils and students - the later *Orleta Lwowskie* (Lwów Eaglets) - dreamed of heaving a similar war need as Sułkowski in Egypt, Koziulski at Somosierra, Poniatowski at Leipzig, Sowiński and Ordon in defense of Warsaw. And the defense of the Ordon's Redoubt became for them almost equal to the defense of Thermopylae by the 300 Spartans of King Leonidas against of a huge - reportedly 100-thousand - Persian army of Xerxes in 480 BC, (2 400 years earlier!).

The most famous Polish Thermopylae, of course, was the defense of Zadwórze on 17 August 1920, during the Polish-Bolshevik war. The term of this battle as Polish Thermopylae appeared in the titles of books published in Lviv, already in 1924 in the book of Józef Białynia-Chołoddecki and 1926 in a volume of poetry by Stefan Rayski.

Also a second battle in that war - on 16 September 1920 at Dytiatyn, where about 600 soldiers from the Third Battalion of the 13th Infantry Regiment and from the 4th Battery of the 1st Mountain Artillery Regiment (later called "the battery of Death") throughout the day prevented attacks of the 8th Cavalry Division and of the 123rd Rifle Brigade - was later referred to as the Polish Thermopylae.

In the following years the memory of the defenders of Zadwórze and Dytiatyn - Polish Thermopylae - was in society, especially in the Second Republic, alive and still present. This was on the 29 October 1925 in the Cemetery of the Lvov Eaglets that the choice of the mortal remains of the Unknown Soldier, intended to be placed in the Tomb of the Unknown Soldier in Warsaw, was made by Jadwiga Zarugiewiczowa.

Poland gave heart and mind also to the hero of the Ordon's Redoubt defense. Just the vivid memory made this that a hundred years after the November Uprising Ordon was honored with a monument also in Warsaw. The snag in this is, that this memorial stone indicates erroneously the location of the Ordon's Redoubt, which is the subject of the already second volume of the impressive book published by the State Archaeological Museum in Warsaw.

NORBERT KASPAREK

#### To understand the Ordon's Redoubt

The desire to find something out about the future that awaits is familiar to every human being. On the other hand, not all of us cherish interest in what was, it means in the past. However, in both cases our ideas are often simplified and adjusted to our desires.

The not too distant in time history, seemingly being well known, is not free from these simplifications. We are often looking on the November Uprising as on a piece of romantic legend, one of its key pillars is the defense of the redoubt 54, known as the Ordon's Redoubt, made famous by the Adam Mickiewicz' poem. The term redoubt itself entered permanently to the Polish language, becoming symbol of a heroically defended post and romantic death.

For a historian who analyses written sources, even the symbol becomes an object of study, which sometimes brutally verifies and robs it of the legend. In the case of the Ordon's Redoubt the archaeological research provided new, extremely interesting material sources in the form of numerous finds related to the storming of Warsaw on 06.09.1831. They shed new light on the redoubt defense, its defenders and conquerors.

In the presented volume came together articles of archaeologists and historians. They represent two approaches to the history of the Ordon's Redoubt. On the one hand, a detailed picture from the material side, based on archaeological finds, on the other, a broad historical and historical-literary background of this event.

WOJCIECH BORKOWSKI

#### Mickiewicz, Garczyński, Ordon and ... the Dresden powder

Archaeological research on the Ordon's Redoubt site causes an unusual interest not only among circles of archaeologists and historians. The excavations attract the attention of media, community and history buffs. It is clear that the Ordon's Redoubt owes its popularity to the phenomenon of the poem by Adam Mickiewicz.

The significance of the redoubt No. 54 in the Warsaw defense system in September 1831, was not too big. The objectives of the defense have achieved only very modest results. The rockets and artillery fire fired by the defenders pointed out to the Polish command the direction of the carried out attack.

The verse of Mickiewicz, not only saved the redoubt No. 54 from oblivion, it had immortalized one of its officers, this one who died while blowing it into the air. The poet, however, was wrong - Ordon survived, and in Poland only the dead can be heroes. In effect, the poet created a legend and

made the man unhappy. But Mickiewicz, he himself was not the only author. They were at least three, alongside the poet also the witness and finally the victim-hero. All of them were poets: the first, the national poet, the second, the greatest poet of the November Uprising, and only a few people knew that the third wrote verses too. The first did not participate in the uprising, he fought for it only by using his pen and this mainly ... after its fall. The other two were soldiers, participants in the uprising. They have received War Orders of *Virtuti Militari*. History walked with them differently. The first has monuments and streets in every Polish city and in a few abroad. The second is known only to historians of literature of the first half of the nineteenth century. About the third, as a hero, has heard every Pole.

In December 1833 has been published the second volume of "Poetries" by Stefan F. Garczyński. This volume ended with the poem "Ordon's Redoubt". The publisher of this volume, Adam Mickiewicz, in a footnote explained: "This poem, written under the influence of Garczyński's short stories, I put between works of my friend as our shared property". It is a unique case in works of Mickiewicz - the bard himself admits to be the co-author of the poem with another poet. From Garczyński's war stories, and maybe snatches of his poetry, originates the "Ordon's Redoubt".

Juliusz Konstanty Ordon was born in Warsaw. He joined the army of the Polish Kingdom. His military service began he in the positional battalion of the guard horse artillery. He was a member of the Wysocki's conspiracy. He participated in the events of the November Night. He participated in the battles of Wawer, Olszynka Grochowska, Iganie and Ostrołęka. He received the Silver War Order of *Virtuti Militari*. Promoted in 1831 at the rank of second lieutenant, he commanded the artillery of the redoubt No. 54 during the defense of Warsaw. He was taken captive, while got injured on 6 September. Released for treatment after a week, he returned to Warsaw. After a short stay he went to Lviv, seeking refuge in the National Ossoliński Institute. Here, he first time read about his own heroism in a brochure published in February 1833.

Equipped with an English passport, he went to London and then to Scotland, where he found in Edinburgh employment as a private teacher of French and German languages and mathematics. Leaving England once and for all in 1848 he moved in the direction of Wielkopolska, where the situation were getting ready for another uprising. Unfortunately, he was arrested in Berlin. After his release he went to Italy to join the ranks of the Mickiewicz Legion. However, Ordon was not accepted into the Legion. He joined the volunteer army of Lombardy and took part in the war against the Austrians, and after the ceasefire entered the Sardinian army with the rank of second lieutenant of artillery. The fightings, resumed in 1849, ended in defeat of the Italians at the Battle of Novara. Ordon remained in the Sardinian army and after two years received a promotion to lieutenant.

The outbreak of the Crimean War kindles hopes to fight for the Polish cause. Prince Adam Czartoryski entrusted Ordon with a recruiting mission in England. Ordon brought from London a troop of approx. 100 Poles and arrived to Constantinople in 1855. The Polish Division had two infantry regiments, two cavalry regiments and an artillery battery commanded by Ordon. In early October, Mickiewicz visits the camp of Sadyk-Czajkowski in Burgas. Ordon goes to the meeting and finally manages to meet with Mickiewicz. About this meeting, there are many relations, quite unfavorable to the poet. He was unpleasantly surprised and annoyed by view of living Ordon. He did not pay attention to him, which the latter took very painfully. In February 1856 Russia accepted the terms of the peace treaty. Now Polish troops were already unnecessary. Ordon, even as a captain left for Paris and taught English and German in a college in Meaux.

In 1860 he joined the ranks of the army of Garibaldi. After the 1860-1861 campaign he moved to the Italian army, decorated for bravery with the Officer's Order of the Crown of Italy. In 1872, finally retiring as a major. He settled in Florence. At that time, his deafness was intensified, his memory seriously weakened, and speech problems arose. Also his depression was growing, which was characterized, on the one hand, by the homesickness, on the other by the suicidal thoughts. A suicidal shot to the head on May 4, 1887 ended the struggle of the hero with his own legend.

Ordon's biography is typical for a Polish homeless soldier. If, the painful for Ordon, and unpleasant for Mickiewicz, short meeting in Burgas, has closed relationships between the bard and the hero? And, if the literary history of the "Ordon's Redoubt", finalised by a suicidal shot, has any secret, even a more tragic card? The journalist and author Zbigniew Wojnarowski, based on his own research, wrote a very suggestive radio play for the Polish Radio Theatre under the title "The Dresden powder". Therein he has suggested a hypothesis, according to which, Ordon is directly responsible for the death of Adam Mickiewicz. He is the one who poisoned Mickiewicz with arsenic in Constantinople.

Fig. 1. Stefan Garczyński. Woodcut by Józef Holewiński. (Kłosy, 1882, 878 p. 256).

Fig. 2. Dwernicki's expedition to Volyn. (W. Tokarz, 1993, sketch No. 16).

Fig. 3. Adam Mickiewicz over the grave of Garczyński in Avignon, 1833. Drawn by Józef Kurowski. (S. Sanndler 1998, after p. 87).

Fig. 4. Teofil Lenartowicz, photo author unknown. Collections of the Kuyavian-Pomeranian Digital Library.

Fig. 5. The National Ossoliński Institut Lviv, <http://ossolineum.pl/>, access dated 05.10.2015.

Fig. 6. a - banner of the Sultan Polish Cossacks Division on service of the United Kingdom; b - soldiers of the 1st Sultan Cossacks Regiment; c - soldiers of the 2nd Sultan Cossacks Regiment, a-b anonymous drawings of the nineteenth century from the collection of M. Szczepańczyk, <https://pl.wikipedia.org/wiki>, access dated 05.10.2015.

Fig. 7. Adam Mickiewicz with Sadyk Pasha in Turkey, watercolor by Juliusz Kossak 1890, National Museum, Poznań, <http://www.pinakoteka.zascianek.pl/>, access dated 05.10.2015.

Fig. 8. Ordon. Portrait by Michał Adam Sozański, Florence, 1882. The National Digital Archives. Signature: 1 H-540-1 Ordon / 1-H-540-2.

Fig. 9. Adam Mickiewicz on his deathbed, Constantinople 27 or 28 November 1855. Author of the photo unknown. Adam Mickiewicz Museum of Literature.

Fig. 10. Julian Konstanty Ordon's monument at the cemetery.

WITOLD MIGAL, MICHAŁ PACZKOWSKI

#### Study of results of the archaeological research on the site Ordon's Redoubt

Excavations carried out in the redoubt No. 54 - Ordon's Redoubt area helped to identify all structural components of the redoubt. Unfortunately, destroyed has been a large part of this historical object, both during the construction of Jerusalem Avenue, as well as in recent years as a result of plundering by prospectors. The investigated area covered the south-west side of the redoubt.

The first element of the redoubt's defense were the wolf pits. They were features with trapezoidal or funnel-shaped cross-section and a preserved depth of 100-140 cm and a diameter of 100-140 cm. From this presented scheme differs the feature number 17, with a preserved depth of only 80 cm. In this category, the occurrence of post-holes was not observed in any feature, also the stratification clearly indicates that there weren't any piles in the wolf pits. The wolf pits were arranged in two rows between which the distance, calculated between the lines running through their centers in

particular pit lines, is around 250 cm. The distance between the wolf pits in the inner line ranges from 270 to 290 cm, and in that outer one from 250 to 300 cm.

Both the occurrence of only two lines of wolf pits, as well as the unfinished one of the pits (feature No. 17) clearly indicates that this element of the redoubt defense was not completed in line with historical descriptions. Still the question remains, whether the third row of pits planned around the redoubt was dug, and if so, to what extent.

In 14 wolf pits there were human remains, a total of 60 individuals. In two cases (features No. 9 and 22) these were single bones. In other cases, in features were found skeletons, or dismembered human remains. Features with human remains can be divided into two categories. The features, where human remains occupy most of the fill and where the bodies were laid to the partially buried wolf pits. In some cases, within the chests of the dead were found buttons, however, there was not found any complete uniform. It must therefore be assumed that these uniforms were incomplete and damaged. A higher number of buttons occurred together with dismembered human remains. On this basis it can be concluded that before depositing them into the wolf pits, from the dead removed were those pieces of equipment that could still be used. The burials were covered with a relatively thin layer of earth. This is evidenced by damages on skeletons in the top part of the feature, caused by plowing, at a time when the area began to be used for agricultural purposes.

The archaeologically perceptible traces in the form of stratification preserved in the wolf pits, the artifacts, and finally the human remains, offer the possibility of at least a partial reconstruction of the course of the assault, and of the events that took place immediately after the battle.

At the bottom of all features (except the feature number 17) visible are layers formed due to falling of the wall material and the loose soil from the immediate surroundings into the object. Thus, the accumulation time of a layer lies between the moment when the wolf pits have been dug and the begin of the redoubt assault.

In 16 wolf pits has been identified a layer formed in effect of the redoubt shelling in the first phase of the battle. Analysing the arrangement of wolf pits and the thickness of the layer related to the shelling, we did observe a very strong shelling of the western redoubt corner.

With this phase of the infantry assault on the redoubt is undoubtedly connected a part of artifacts found at the bottom of the wolf pits, however, any layer associated with the attack has not been distinguished. To them belong, among others, saber, bayonet, or military cap. The remaining part of the fill constitutes a homogeneous layer. In this particular layer are resting the mortar remains of the fallen soldiers. In several features, in the layer from the first stage of backfilling, were found some incomplete items of weaponry. All these observations allow to conclude that the area of the battlefield was cleaned by several small, at most of few people teams, each of which performed certain tasks: collecting and dismantling the military equipment and weapons being yet fit for the re-use, collecting uniforms, which could be reused, burying wolf pits and depositing human remains. In the feature No. 17 we did find a set of artifacts, undoubtedly connected with soldiers fighting on the Polish side. Also in the feature No. 1, at one of the individuals in the neck area, were found buttons made of tin allowing very likely to say that he was a soldier from the 1st Infantry Regiment of Foot, who defended the redoubt No. 54. This may indicate that the bodies of the fallen Poles were brought outside the redoubt to be buried there.

Backfilling of wolf pits may be surprising, especially since the redoubt was prepared by the Russian army for its defense. However, from this side the wolf pits turned out to be no longer necessary, since the counter-attack was expected from the east, i.e. from the side of Warsaw. In addition, the backfilled wolf pits would made it difficult to reuse the redoubt after its possible recapture by the Polish army. First of all, it was necessary to bury soldiers who died during both the right battle, as well as due to the gunpowder explosion. This had to be done both for sanitary reasons, as well as to not undermine the morale of the soldiers by the view of the fallen. For this purpose, it was easiest to use the holes already dug in the ground that anyway could no longer meet their military functions.

Just in front of the wolf pits has been identified a feature being a trace left by a fire burned in this place for a long time. Due to the lack of archaeological finds, as well as to the inability to take samples for radiocarbon dating, it was not possible to date the feature accurately. But this may be a trace of the fire burned to illuminate the foreground at night.

Another line of the redoubt defense was a dry moat. Actually, the entire object was destroyed by looting pits. In its edge points preserved were remains of a clay layer constituting once the lining of the moat, which allowed us to make a precise documentation of the moat course from the side of the redoubt's foreland. The distance between the edge points, where the relics of the moat's lining were recorded, measured from the forefield's side, is 46.5 meters. While examining, we did not encounter any visible twist or bend of the moat. The tested fragment runs in the line north-west-south-east.

Only on a small section within the acres J.4 and K.4 preserved was a small fragment of the original backfill of the moat, only slightly destroyed by a looting pit. Based on its profile it was possible to analyse the structure of the moat and its backfilling phases. Assuming that the slope of the moat from the side of the rampart had the same profile as from the side of the foreground, the width (measured at the level of the profile's upper edge) would be around 6 m and at the level of the today's surface approximately 7.5 m. Its width at the bottom is around 2 meters. The preserved depth, measured from the top of the lining was 175 cm and reconstructed from today's ground level of around 2.5m. The bottom of the moat was lined with clay or turf cubes. The layer lining the walls of the moat would prevent them to break down. This was particularly important on the tested section, where in its lower part, the moat has been dug into the layer of a loose sand. Its shape differs from regular, where the slopes and bottom possess flat surfaces and the nearing trapezoidal cross-section is ellipsoidal. The angle at which the moat's slope from the side of the foreground, is inclined towards the bottom is around 135 degrees in the upper part; or 150 degrees, in the place where the slope begins to flatten out.

At the bottom of the moat, in accordance with the instructions, should be constructed a palisade. A trace of such a structure could be either the archeologically perceptible post-holes or the groove in which the piles would be embedded. However, none of these structures was observed during testing.

In the first phase of the battle the redoubt was heavily shelled by the Russian artillery. The aim of the shelling was primarily to cause the damage to the rampart. Turf or clay, probably used originally to cover up the rampart, was falling down to the moat's bottom from the side of the square both due to impact of bullets and vibration caused by the impact of bullets. A trace left by the shelling is a layer of a gray slightly argillaceous sand with highly decayed humus found at the bottom of the moat.

The moat was filled back in three stages. In the first, into the inside of the moat has been thrown the rampart. There are visible clear strips of thin layers arranged diagonally running across the slope from the interior side of the redoubt. The differences in color, structure and composition of this strips flow from the diversity of the layers of which the rampart was constructed. It is also worth noting that these are the interbeddings of rust-colored clay and white and yellow sands, i.e. layers of which the hill is built in its top part. In the second stage the moat also has not yet been completely buried. The fill, that consists of a gray-yellow-brown, gray argillaceous sand, failed to fill the entire volume of the hollow left by the moat. In the third

stage the moat has been filled up to the end, a remnant of what appears to be a layer of brownish gray, argillaceous sand with a highly decayed humus. Finally, in the result of the agricultural activities it was flattened to the level of the surrounding ground.

Another defense element was the rampart. According to the instruction it was assumed that the rampart wall would be made of heaped up clay, the successive layers of which were tamped, and in the bottom could be sunken the sharply tapered posts. During the study were found remains of the rampart surrounding the redoubt. It can be assumed that the course of the rampart has been grasped based on layers located close to the ground which have not been later transformed. The remains of the rampart were observed within acres H.7; I.6, I.7 and I.8. In the area of acres H.7, H.8 and I.9 relics of the rampart were partially destroyed during the robbery exploration. The rampart is parallel to the moat and runs in the north-west - south-east line. Deviation from the north is around 130 degrees. No corner of the rampart has been clearly grasped. This may be related both to the nineteenth-century land leveling and the subsequent damage by looting. The course of the rampart was evident visible in the form of clay packages that differ from adjacent layers of the subsoil in properties such as color and structure (W. Migal 2014, p. 65).

On an archival plan, in the western corner of the rampart is marked a gun bench. Due to the fact that the place, where the cross-section of the rampart has been seized, is located near the corner of the redoubt, it could indicate that perhaps some structures in the described area constitute relics of the base of the gun bench, because the construction of both elements of the rampart has left identical traces.

On the square of the Ordon's Redoubt, near the rampart was discovered a complex of features (number 26 and 29), which are connected with the November Uprising. The features are situated in the vicinity of the rampart. Their delineation is consistent with the course of the south-western side of the rampart, which is clearly visible in the aerial photographs. During the study to these features were assigned numbers 26 and 29. In addition, within the feature 26, successively with the exploration, have been distinguished some smaller units. To the north of the features localised was an explicitly distinctive cluster of artifacts that should be associated with the struggles for the redoubt No. 54. By analysing the archival plans and historical documents should be noted that the location of the discussed complex of features corresponds approximately to the location of the southern powder magazine. Regular shape of the feature 29, as well as its timbering indicate that it was a planned construction. Also, the features 26 and 26 D are undoubtedly linked to the struggle for the Ordon's Redoubt. However, their way of coming into existence and function have not been determined. The feature 26 may be a relic of the earth layer that was covering the gunpowder magazine. After the battle, this layer has been spread on two (?) sides of the feature 29. It should be recalled that this feature has been disturbed by numerous latter pits, as well as by features (26A, 26B, 26C). In the top part roof of this feature was found a cluster of grapeshots.

In the layer, which can be regarded as the redoubt's utility layer, occurred a cluster of artifacts. Undoubtedly, all these artifacts being found there, come from the battle of the redoubt. However, it is difficult to determine in which manner this cluster could have arisen. It seems that here we have to do with the consequences of the explosion in the powder magazine. However, there is no direct evidence of it. To the explosion may point, among other things, numerous artifacts scattered in a layer identical with the redoubt use layer. Among them there are also some items that are a part of the equipment and uniforms, as well as gold ducats. It also seems that explosion may have caused the rise of the feature 26 D, which contained the fragments of human remains (bones of a hand), two completely preserved grenades, as well as a bayonet and the buttons from Polish uniforms.

Among the archaeological finds which were found outside the features, the recorded assemblage can be divided into four time periods. The artifacts come:

- from the before the November Uprising period
- from the events related to the November Uprising,
- from the period to the outbreak of World War I,
- artifacts of modern times (including those connected with the World War II).

In previous studies we failed to grasp the full line of the moat, rampart, or wolf pits, which would allow to verify the data referring to the size of the redoubt. The shape of the redoubt can only be determined based on the curve line of the wolf pits.

Fig. 1. Scope of work in the different seasons of research with highlighted contour lines. Compiled by M. Paczkowski, M. Jakubczak.

Fig. 2. Planigraphy of artifacts found outside the features. Compiled by M. Paczkowski, M. Jakubczak.

Fig. 3. Plan of the site with features being marked. Compiled by authors.

Fig. 4. Feature 2. Visible human remains and a round fill of the wolf pit. Photo by authors.

Fig. 5. Destructions of bones in the top part of the feature as a result of plowing. Photo by authors.

Fig. 6. Human remains in the feature 1, occupying the greater part of the fill. View in the course of exploration. Photo by authors.

Fig. 7. Feature 2. Package after highly decomposed remains of an artifact made of organic matter. Photo by authors.

Fig. 8. The object 2. Arrangement of buttons according to their location on the uniform. Photo by authors.

Fig. 9. Feature 3. Arrangement of buttons on the uniform. Photo by authors.

Fig. 10. Feature 3. Cannonball and a shako in the profile of the feature. Photo by authors.

Fig. 11. Feature 4. Complex of finds (a pocket knife, a firesteel, 3 flints) in the place of finding. Photo by authors.

Fig. 12. Feature 6. Bayonet, flintlock and a side plate in the place of discovery. Photo by authors.

Fig. 13. Feature 7. Bones of the forearm found directly at the inner side of ribs. Photo by authors.

Fig. 14. Feature 7. Defective ammunition pouch during exploration. Photo by authors.

Fig. 15. Feature 7. Jackboot during exploration. Photo by authors.

Fig. 16. Feature 7. Iron object in a fork-like form. Photo by authors.

Fig. 17. Feature 7. Bones of the lower leg and foot found in shoes at the bottom of the feature. Photo by authors.

Fig. 18. Feature 11. Uniform-arrangement of buttons. Photo by authors.

Fig. 19. Feature 11. Travel icon during exploration. Photo by authors.

Fig. 20. Feature 12. Grenade splinter and fragment of a leather object on the feature's wall. Photo by authors.

Fig. 21. Feature 13. Sabre on the feature's wall. Photo by authors.

Fig. 22. Feature 13. Cannonball at the bottom of the feature. Photo by authors.

Fig. 23. Feature 14. Stripe of the shako at the bottom of the feature. Photo by authors.

Fig. 24. Feature 15. Head of a tobacco-pipe at the bottom of the feature. Photo by authors.

Fig. 25. Feature 17. Ammunition pouch during exploration. Photo by authors.

Fig. 26. Feature 17. Icon of Our Lady of Kazan in the site of its discovery. Photo authors.

Fig. 27. Feature 18. Linstock made from a rifle ramrod during exploration. Photo by authors.

Fig. 28. Feature 18. Fittings from rifles and fragments of leather items in the course of exploration. Photo by authors.

Fig. 29. Feature 18. Can of grapeshots during exploration. Photo by authors.

Fig. 30. Feature 19. Ammunition pouch, fragment of a belt with a buckle and a skull with a silver cross in the course of exploration. Photo by authors.

Fig. 31. Feature 19. Boot in the course of exploration. Photo by authors.

Fig. 32. Feature 20. Side plate with the remnants of mounting bolts in the course of exploration. Photo by authors.

Fig. 33. Feature 25. Artillery grenade in the bottom of the feature. Photo by authors.

Fig. 34. Location of the moat relics within the study area. Compiled by authors.

Fig. 35. Remnants of the moat - the corner of the trench are G.6. Visible the moat lining with clay and the fill in the form of today's garbage. Photo by authors.

Fig. 36. Remnants of the moat - the profile made through the center of the are in the strip H. Are H.6, view looking west. Photo by authors.

Fig. 37. Remnants of the moat - south profile. Corner of the are K.4. Photo by authors.

Fig. 38. Aerial photograph of the complex of features 26 and 29. Photo by Aerokopter.

Fig. 39. Feature 26D. Hand bones and one of the grenades found in the feature. Photo by authors.

Fig. 40. Drawing reconstruction - Piotr Wilczyński.

Tab. 1. Summary of archaeological finds were found outside the features.

Tab. 2-27. Summary of archaeological finds from the features 1-23, 25 and 27-28.

Tab. 28. Summary of stratification preserved in the wolf pits.

Tab. 29. Summary of archaeological finds from backfilling of dry moat.

Tab. 30. Summary of archaeological finds from remains of the rampart.

Tab. 31-34. Summary of archaeological finds from the feature 26, 26A, 26B i 26D.

Tab. 35. Summary of archaeological finds from the feature 29.

Tab. 36. Summary of archaeological finds from the feature clusters within the are K.7.

Table I. Artifacts found outside the features related to the November Uprising.

Table II. Artifacts found outside the features not related to the November Uprising.

Table III. Feature 24. General view before exploration, plan and cross-section of feature.

Tables IV-XLV Features 1-23, 25, 28. Plans, cross-sections, reconstructions of human remains and clusters of artifacts.

Table XLVI. Rampart wall. Cross-section of remains of the rampart.

Table XLVII. Dry moat. Cross-section of the original backfill of the moat.

Tables XLVIII-LI. Complex of features 26, 26A-D, 29. Plans, cross-sections and cluster of artifacts.

Table LII. Complex of artifacts. Chosen artifacts.

ŁUKASZ MAURZYCY STANASZEK

### Specialized analyses of human remains of soldiers buried at the Ordon's Redoubt

Human bones under investigation came from rescue surveys conducted in the area of the historical Ordon's Redoubt in Warsaw. The examination of remains and any testing procedures have been carried out in the Laboratory of Anthropology and in the Copy Room of the State Archaeological Museum in Warsaw, in the Normal and Clinical Anatomy Department of the Medical University of Warsaw and in the Institute of Nutrition and Food Evaluation of the University of Natural Sciences and Humanities in Siedlce.

In this volume of anthropological study on soldiers from the Ordon's Redoubt we focused on specific aspects, i.e. the measurements of metric, epigenetic (non-metric) and cranioscopic features, reconstruction of the intravital body height, as well as recording of all pathological changes which left visible traces on bones.

Collected were also samples for DNA-testing, although the results of these analyses are to be presented in a separate study. Moreover, taking into account the ethical considerations, we made copies of all the teeth gained for genetic investigations.

In assessing the condition of the past generations we use multiple tools, among them the direct analysis of the bone material for pathological changes caused by such factors as bacterial infections, bone-remodeling due to metabolic abnormalities, hematopoiesis, injuries or others. A tool that has proved useful in establishing diagnosis of the disease entity or specifying the injury, was the radiographic imaging.

The paper contains brief descriptions of individuals discovered in particular objects (wolf pits). They included gender and age of the dead, their estimated body height, as well as descriptions of the craniometric and cranioscopic analyses as well as observed bone injuries and pathology. All the performed osteo- and craniometric, epigenetic (non-metric) and cranioscopic measurements have been summarised in separate tables (see. Fig. 1-4). Also attached is a summary table with a list of samples collected for genetic investigations (see Fig. 5).

Fig. 1. Feature 1, individual no. 2. Long bone in the arm (humerus), elbow pit (cubital fossa). Photo by L. Niewiadomski.

Fig. 2. Feature 4, individual no. 1. Healed trauma on parietal bone. Photo by L. Niewiadomski.

Fig. 3. Feature 4, individual no. 1. Left calf bone (fibula). Photo by L. Niewiadomski.

Fig. 4. Feature 4, individual no. 1. Left calf bone (fibula), distal end (distal epiphysis). Photo by L. Niewiadomski.

Fig. 5. Feature 4, individual no. 1. Radiograph of the left calf bone (fibula): a) state after fracture with the bone remodeling site. Photo Outpatient Clinic Centrum Siedlce.

Fig. 6. Feature 5, individual no. 1. Skull seen from lateral side (norma lateralis). In the upper part of parietal bone visible a trauma trace. Photo by L. Niewiadomski.

- Fig. 7. Feature 5, individual no. 1. Skull seen from the front (*norma frontalis*). Traces of injuries on frontal bone. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 8. Feature 5, individual no. 1. Visible trauma trace on frontal bone. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 9. Feature 7, individual no. 1. Injury on the frontal bone (*forehaed*). Photo by L. Niewiadomski
- Fig. 10. Feature 7, individual no. 2. Left shinbone (*tibia*). Change of character of a bone spur (*osteophyte*) under the tibial tuberosity. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 11. Feature 7, individual no. 2. Radiograph of the left shinbone (*tibia*). Intracortical osteoid osteoma of the middle part of the shaft: a) the nidus - focus in the osteoid osteoma and a fusiform cortical thickening. Photo Outpatient Clinic Centrum Siedlce.
- Fig. 12. Feature 7, individual no. 7. Shinbone with a change of bone remodeling character. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 13. Feature 8, individual no. 1. Left thigh bone (*femur*) (state after amputation). Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 14. Feature 8, individual no. 1. Healed distal end of the left thigh bone (*femur*) (state after amputation). Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 15. Feature 8, individual no. 1. Radiograph of the left thigh bone (*femur*) (state after amputation). Photo Outpatient Clinic Centrum Siedlce.
- Fig. 16. Feature 11, individual no. 1. Top view of the lower jaw. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 17. Feature 11, individual no. 2. Left thigh bone - ossificated attachment of the vastus lateralis muscle tendon. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 18. Feature 11, individual no. 2. Left thigh bone: a) bon spur (*osteophyte*) in the lateral lip of the *linea aspera*. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 19. Feature 11, individual no. 3. Posterior view of the thigh bones (*femurs*). Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 20. Feature 11, individual no. 3. Radiograph of the thigh bones (*femurs*): a) fracture due to an injury, cicatrized with bone remodeling, b) post-inflammatory changes. Photo Outpatient Clinic Centrum Siedlce.
- Fig. 21. Feature 17, individual no. 2. Preserved frontal suture and frontal bone osteoma. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 22. Feature 17, individual no. 2. Parietal bone trauma. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 23. Feature 17, individual no. 6. Left thigh bone - petrochanteric changes. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 24. Feature 17, individual no. 6. Radiograph of the left thigh bone: a-b) post-inflammatory osteophytes c) inflammatory status of the trochanteric fossa. Photo Outpatient Clinic Centrum Siedlce.
- Fig. 25. Feature 17, individual no. 6. Trochanteric fosa of the left thigh bone (*femur*). Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 26. Feature 17, individual no. 11. Presence of the frontal suture. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 27. Feature 17, individual no. 12. Frontal suture. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 28. Feature 17, individual no. 12. Long bone in the arm (*humerus*) - proximal epiphysis with injury. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 29. Feature 17, individual no. 12. The left long bone (*humerus*), the upper epiphysis with injury. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 30. Feature 17, individual no. 13. Skull viewed from the side (*norma lateralis*) - trauma on the parietal bone. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 31. Feature 19, individual no. 1. Cicatrized skull injury. Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 32. Feature 19, individual no. 12. Left shinbone (*tibia*). Photo by L. Niewiadomski.
- Fig. 33. Feature 17, individual no. 1. Teeth collected for DNA testing: right first molar (M1), left first premolar (P1) and left second premolar (P2). Photo by J. Borkowski.
- Fig. 34. Feature 17, individual no. 1. Right first molar (M1); a - original, b - copy (root shortened for setup). Photo by J. Borkowski.
- Fig. 35. Feature 17, individual no. 1. Right first molar (M1); a - original, b - copy, view of the occlusal surface. Photo by J. Borkowski.
- Fig. 36. Feature 17, individual no. 1. Left first premolar (P1); a - original, b - copy (root shortened for setup). Photo by J. Borkowski.
- Fig. 37. Feature 17, individual no. 1. Left first premolar (P1); a - original, b - copy, view of the occlusal surface. Photo by J. Borkowski.
- Fig. 38. Feature 17, individual no. 1. Left second premolar (P2); a - original, b - copy (root shortened for setup). Photo by J. Borkowski.
- Fig. 39. Feature 17, individual no. 1. Left second premolar (P2); a - original, b - copy, view of the occlusal surface. Photo by J. Borkowski.

Tab. 1. Warsaw - Ordon's Redoubt. Descriptions of individuals discovered in particular features (wolf pits).

Tab. 2-3. Craniometry of selected skulls

Tab. 4. Measurements of non-metric (epigenetic) traits of selected skulls

Tab. 5. Osteometry of selected skeletons

Tab. 6. Samples taken for genetic research.

## JOANNA TOMALSKA

### Devotional items from the Ordon's Redoubt

Devotional items, small religious objects (holy medals, crucifixes and rosaries) were the necessary equipment enabling the faithful to participate in the worship or being a remembrance of participating, for example, in pilgrimages to holy places. The precursor to the holy medals was the *encolpion*, very popular in the Middle Ages - a pectoral medallion containing relics or quotations from the Holy Scripture.

The blooming period of the metallic art falls on the seventeenth and eighteenth centuries. Medals were made of metal, glass, fabric or paper by stamping or casting, painting or printing on paper or leather. Iconography of holy medals underwent changes depending on the era in which they were manufactured, appeared on them figures of patron saints.

Often, the faithful wore around the neck the symbol of Christianity - the cross, a carrier of many symbolic meanings. Bronze crosses were known in Russia in the early tenth century. The crosses could be richly decorated, inlaid with wood, set with precious stones, mother of pearl or ivory.

Similar traits are associated with the crosses and metal Orthodox icons which were worn on the chest. These icons appeared particularly abundant at the end of the seventeenth and in the eighteenth century. And they were considered to be effective weapon of all evil. In Russia, they were produced on a large scale and got an extraordinary popularity because of their small size, ease of replication and low cost. Their producers were almost exclusively the Old Believers. They all should ensure for their owners health, protection from all evil and safety in military expeditions.

Religious items found in the Ordon's Redoubt area constitute an assemblage of different provenance and similar time of origin. Although they do not pretend to be outstanding works of art, it's hard not to notice and to appreciate their extraordinary historical and emotional value: this is a tangible proof of the existence of a, well-known from the literature and romantic poetry, piece of our history, being silent witnesses of the tragedy that had occurred in this place. The research works in this area are not yet completed, not everything has been yet explained. Further studies will certainly

bring more poignant evidence of the romantic outbreak, fortitude of the participants and the tragedy that the war brings.

Fig. 1. Locket made of a coin, probably of a kopeck Ivan the Terrible's. Inv. 702/13. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 2. Icon Our Lady of Kazan. Inv. 1849/13. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 3. Icon - the Crucifixion, a diptych. Inv. 1306/13. Photo by M. Kowalewski and W. Weker.

Fig. 4. Icon - St. Nicholas. Inv. 1301/11. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 5. Locket - Santa Maria of Częstochowa. Inv. 52/10. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 6. Icon - the Crucifixion, a diptych. Inv. 1643/13. Photo by M. Kowalewski and W. Weker.

Fig. 7. Icon - a cross. Inv. 1861-13. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 8. Icon - a cross. Inv. 1709-13. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 9. Icon - a leaflike shaped cross. Inv. 1665-13. Photo by M. Kowalewski.

MARCIN ZDROJEWSKI, WOJCIECH KRAJEWSKI

#### Russian military buttons found during archaeological excavations in 2013 in the area of the redoubt No. 54

Analysed were 372 buttons regarded as Russian: with numbers of Russian regiments fighting in the redoubt area (199 pieces) and smooth buttons (173 pieces), which hypothetically were also deemed buttons from Russian uniforms. Most of the buttons were found in the wolf pits, which became graves of the fallen soldiers, and were found with remains of their uniforms.

Most of the Russian buttons come from the 2nd Infantry Corps of Gen. Cyprian Kreutz, whose task was to capture the redoubts No. 54 and 55. These are the buttons which bore the regimental numbers on the obverse: 11 (the 11th Jäger Regiment); 17 (the 17th Belozersk Infantry Regiment); No. 18 (the 18th Olonets Infantry Regiment); 22 (the 22nd Vologodsky Infantry Regiment); No. 39 (the 39th Aleksopol Infantry Regiment).

During investigations there were not found buttons of two regiments which were directly involved in the fight: of the 41st Yeletsky Infantry Regiment and the 42nd Sevsk Infantry Regiment. They should be marked with the No. 41 or 42. There were also no buttons found of the guard volunteers who supported the line regiments. They should have on the front two-headed eagle with its wings hanging downward.

During examinations, instead, there have been found a few buttons from the Russian regiments, which according to the sources, did not participate in the direct attack on the redoubt 54, but were storming other sections of Warsaw's defense. These are: the 6th Infantry Regiment of Prince Charles of Prussia and the Siberian Grenadier Regiment. The 3rd Corps of the 10th Division of the 1st Infantry Brigade did not participate at all in the capture of Warsaw, hence interesting was the discovery of a few buttons of the 37th and 38th infantry regiments. This can be explained by the fact that probably while storming Warsaw in 1831, single soldiers, including aid-de-camps, could become attached to other regiments and along them took part in the battle. These regiments are represented by: a button with the number 6 (6th Infantry Regiment, of Fr. Charles of Prussia); buttons with the number 37 (37th Infantry Regiment of Field Marshal, Count Diebitsch-Zabalkansky); with 38 (38th Poltava Infantry Regiment) and a button with the burning grenade on the obverse and the number 9 on a sphere (Siberian Grenadier Regiment).

In the area of the Ordon's Redoubt were found no less than 173 pieces of smooth buttons in four sizes. The large and medium buttons can originate from uniform jackets and coats, while the smallest are probably buttons from the spats. Technology of the smooth buttons that are often found on places left behind after encampments of Russian army from the period of the November Uprising seems to speak for the fact that the smooth buttons are indeed Russian buttons.

It may not be excluded that these buttons could come from the uniforms of soldiers of the 41st Yeletsky and 42nd Sevsk Infantry Regiments taking part in the assault, the numbered buttons of which, so far have not been found at all. It is possible that their soldiers came to fight in Poland in uniforms with smooth buttons.

Fig. 1. Russian button with remnants of the uniform jacket in the place of its discovery at Ordon's Redoubt. Photo by M. Paczkowski.

Fig. 2. French soldier's button of the 1st Artillery Foot Regiment after conservation. Inv. 1758/13; diameter: 15.5 mm, height with the eyelet: 5.5 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 3. Soldier's button of the 11th Jäger Regiment after conservation. Inv. 970/13; diameter: 22.2 mm, height with the eyelet: 10.5 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 4. Soldier's button of the 17th Belozersk Infantry Regiment before conservation. Inv. 898/13; diameter: 22.5 mm, height with the eyelet: 11.9 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 5. Soldier's button of the 18th Olonets Infantry Regiment after conservation. Inv. 139/13; diameter: 22.2 mm, height with the eyelet: 11.2 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 6. Fixing button of an officer's armband of the 18th Olonets Infantry Regiment after conservation. Inv. 274/13; diameter: 18.5 mm, height with the eyelet: 8.4 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 7. Soldier's button of the 22nd Vologda Infantry Regiment after conservation. Inv. 822/13; diameter: 22.2 mm, height with the eyelet: 10.8 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 8. Soldier's button of the 39th Aleksopol Infantry Regiment after conservation. Inv. 391/13; diameter: 22.2 mm, height with the eyelet: 10.2 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 9. Soldier's button of the 9th Alt Ingermannland Infantry Regiment after conservation. Inv. 2005/13; diameter: 22 mm, height with the eyelet: 11 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 10. Soldier's button of the Siberian Grenadier Regiment after conservation. Inv. 474/13; diameter: 22.2 mm, height with the eyelet: 10.4 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 11. Soldier's button of the 37th Infantry Regiment of the Fieldmarshal Count Diebitsch of the Trans-Balkan's (Zabalkanski) after conservation. Inv. 2108/2/13; diameter: 22.5 mm, height with the eyelet: 11 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 12. Soldier's button of the 38 Poltava Infantry Regiment after conservation. Inv. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 13. Smooth soldier's button before conservation. Inv. 1101/13; diameter: 24.2 mm, height with the eyelet: 8.4 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 14. Smooth soldier's button before conservation. Inv. 863/13; diameter: 19.5 mm, height with the eyelet: 9.5 mm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 15. Smooth soldier's button after conservation. Inv. 1755/13; diameter: 15.5 mm, height with the eyelet: 9.1 mm. Photo by M. Kowalewski.  
 Fig. 16. Smooth soldier's button after conservation. Inv. 1733/13; diameter: 13 mm, height with the eyelet: 5 mm. Photo by M. Kowalewski.

Tab. 1. Russian buttons with numbers and smooth buttons found in the area of the Ordon's Redoubt.

Tab. 2. Sizes of the Russian buttons with numbers and smooth buttons discovered in the area of the Ordon's Redoubt.

Tab. 3. Polish military buttons from the year 1815 to 1831 found at the Ordon's Redoubt

Tab. 4. Summary: buttons of all kinds found within the Ordon's Redoubt

MACIEJ MECHLIŃSKI

### Characteristics of edged weapons and firearms used during the attack on the Ordon's Redoubt in the light of archaeological discoveries

The purpose of the article was to present and to describe the types of weapons and their elements found during the archaeological work conducted in the Ordon's Redoubt area. For this purpose, there have been collected all the identified elements of weapons or their preserved fragments and subjected to a comparative analysis on the basis of the contemporary and of then Polish and foreign literature.

During the study found were fragments of the firearm, two pieces of edged weapons (spike bayonet and sabre) and parts of bayonet scabbards and dusacks. By analyzing this material we can confirm what types of weapons were part of the armament of troops fighting for the redoubt No. 54. Reexamined have been also an improvised artillery linstock and a previously unidentified bent steel rod that after preliminary treatment proved to be a steel rifle ramrod.

Re-analyzed was also an insurgency sabre, found in one of the wolf pits. Today, this object is already after the conservation treatment which allowed a closer look at the structure of the weapon and led to the conclusion that this weapon had originally a knuckle bow protecting the hand from injuries that may arise during the fight. Evidence of this is a notch in the pommel of the handle. This discovery made it possible, based on the literature, to describe the sabre as a Polish cavalry sabre from the late eighteenth and early nineteenth century.

Another historic object which can be associated directly with Polish troops defending the redoubt No. 54, is a preserved sleeve with arm of the Prussian rifle bayonet model 1809. This weapon was fairly common for armed forces of the Duchy of Warsaw, and after 1815 has been stored and used again in 1831.

A very important discovery proved to be also a front band of a rifle. The notch for the sight which was placed on the barrel in the first band clasp has allowed to identify it as a Russian rifle, model 1826. Earlier models of Russian guns had the sight situated directly on the band. In this way we can confirm that the Russians or the Poles, who were fighting in this place, had a new firearm, introduced only four years before the uprising of 1830.

In view of finding a complete rifle lock and its two loose parts, in the article has been described the construction and mode of action of this mechanism.

The descriptions in this article and the accompanying illustrations were made with the idea that they will be useful to researchers during the archeological excavations, during which can be recovered militaria from the first half of the nineteenth century.

Fig. 1. Insurgent sabre found at the Redoubt 54, after conservation. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 1a. Insurgent sabre from the back side. In the photo visible bend of the blade. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 2. Reconstruction of the original appearance of the sabre found at the Ordon's Redoubt, made on the basis of the author's guidance. Drawn by M. Żebrowska.

Fig. 3. Close up of the notch in the cap showing that the sabre hilt originally had a bail to protect the hand of the swordsman. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 4. Close up of the "teardrop" of the guard and visible stratification of the forged metal. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 5. Illustration representing a Russian Pattern 1817 dusack. Visible the mounting of the metal fittings of the scabbard. Drawn by M. Żebrowska.

Fig. 6. Pattern 1828 bayonet, side view. Visible is bulge on the sleeve inlet. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 7. Pattern 1828 bayonet, view from below. Visible ring with screw adjusting the clamp. Photo M. Kowalewski.

Fig. 8. End of the bayonet scabbard with the broken off tip. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 9. End of the bayonet scabbard with the preserved metal tip. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 10. Sleeve of a Prussian Pattern 1809 bayonet with the preserved blade arm. Photo by W. Borkowski.

Fig. 11. Remainder of a Prussian Pattern 1809 bayonet found at the Ordon's Redoubt, photographed together with a complete copy of the Pattern 1809 bayonet from the author's collection. Photo W. Borkowski.

Fig. 12. Illustration of a Russian Pattern 1826 rifle (above) and Pattern 1826/1828 (below).

Fig. 13. Russian Pattern 1808 rifle. Drawn by M. Żebrowska.

Fig. 14. Prussian Pattern 1808 rifle with bayonet. Rifles of that pattern remained in the army magazines of the Polish Kingdom until 1830, after that being delivered to the newly created infantry regiments as well as aimed to supplement losses. Drawn by M. Żebrowska.

Fig. 15. Front lug band of a Russian Pattern 1826 military rifle. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 16. View from the top of a front barrel band of a Russian Pattern 1826 military rifle. From this perspective visible is the characteristic notch in which inserted was the front sight of the rifle, being placed in this model directly on the weapon's barrel. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 17. Remainder of a rifle buttstock. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 18. Middle lug band. Visible is a corroded but still preserved catch for attaching the rifle sling. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 19. Rear barrel band of a flintlock rifle. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 20. Iron sling swivel mounted at the trigger guard of the rifle. Photo M. Kowalewski.

Fig. 21. Iron catch of the rifle sling. Visible is the well-preserved belt eyelet. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 22. Flintlock of the French type used in Russian weapons with the drawn parts of the mechanism and the operation mode of the pawl. Drawn by M. Żebrowska.

Fig. 23. Rifle lock discovered during archaeological excavations. View from outside. In the jaws of the cock still stuck a flint inserted during war. Photo by M. Kowalewski.



Fig. 24. Rifle lock, view from the inside. The visible corroded elements of the locking mechanism were once hidden inside the wooden bed of the weapon. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 25. Part of the flintlock rifle called „nut”. From below the corrosion products are hardly visible the pawl teeth and the „tail” on which the main spring of the lock was catching. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 26. Side-plate of a rifle. View from inside. Visible the mark being punched in during the manufacturing process. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 27. Side-plate of a rifle. View from inside. Visible the mark being punched in during the manufacturing process and the symbols hand-carved by a craftsman that signify probably a batch of weapons to which this element was intended. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 28. Side-plate, view from outside. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 29. Fragment of metal which was probably a part of the trigger of a rifle. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 30. Improvised artillery linstock, made hastily of a rifle ramrod. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 31. View of the end of a rifle ramrod from which has been made the linstock with a hole for screwing the cleaning and extracting duds device, called worm. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 32. Twisted rifle ramrod, probably used to pull down the corpses of those being hastily buried in wolf pits. Photo by M. Kowalewski.

JERZY LIBERA

#### **Worn, abandoned, forgotten .... flints for mechanical sparks striking**

Excavations carried out in the Ordon's Redoubt area, among many militaria related to the war operations (September 6, 1831), revealed also flints that were used to create sparks. Appropriately shaped, standardized plate-like products were used in the muzzle-loading firearms since the invention of the flintlock - the second half of the sixteenth century/the first half of the seventeenth century.

In effect of striking with a piece of flint (clamped in the mechanism of the cock) against the frizzen, obtained was a spark that caused ignition of the gunpowder in the pan, leading thus to the gunshot (Fig. 1). Flintlock was common in smooth bore weapon in the eighteenth century, and in the army it was used by mid- 19th century. Flintlock mechanism, aside in rifles and pistols, was also used in guns, landmines, but also in eprouvettes (devices for testing the "quality" of gunpowder) and lighters.

Amongst assemblage of 15 completely preserved flints recovered from the Ordon's Redoubt, there are only some worn artifacts with working (struck) edges being bruised to varying degrees. On five specimens preserved were lead clamps used to stabilize a piece of flint in the cock jaws. On the lower and the upper surfaces, also on the retouched edges of several specimens which were void of clamps, there were observed macrotraces left in the form of spots or scratches that were made probably by jaws of the cock. This assemblage includes three sizes of flints - its division was made taking into account the length of the "working" edges : small 26-28 mm (6 pieces.), medium 30-32 mm (7 pieces), and large 35-38 mm. Regardless of the size, they have trapezoidal-horseshoe (7 pieces) or trapezoidal shapes (4 pieces) - the delineation of the other is hidden under clamps. They are made from the central parts of the massive negative flakes, which were obtained by a controlled fractionising of the debitage. This could be achieved by a dimensional, transverse or slightly oblique break of a blank laid with its bottom face on a gabled metal anvil. As a result of a percussion on its upper surface directed at an angle of 50-60°, followed its separation (shortening). The result of this technique is a semi-abrupt surface with a prominent "Ω-shaped" bulb at the impact point. The use of an iron hammer as the striker and of a metal edge support resulted in reversal of the contexture of ripples propagating with their front in the direction of the bulb, i.e. from the bottom face (unlike the case of prehistoric materials knapped „from free-hand" or without the hard support). The side surfaces (after the break) were formed by a semi-abrupt edge retouch. They were made of the Volhynian raw material at some unknown workshop(s) of Volhynia and / or Podolia.

In the then political situation of Europe, in the established Polish Kingdom, all supplies for the stationed Russian garrisons were fulfilled by suppliers coming from the Russian Empire. It was also of concern to flints. Metric diversification of the active edge observed in the assemblage undoubtedly reflects the type of weapons used, and more specifically of the flintlock's model. The flints found within the redoubt No. 54 should probably be connected with its defenders, who probably were equipped with two (or three) types of guns: Model 1808 and / or 1826 - both of Russian production (possibly also with that produced in Warsaw model based on the Russian Model 1828).

Fig. 1. Scheme of a flintlock: a - cock being in position before hitting with the flint into the firesteel (metal mirror); b - cock released while hitting in the firesteel causing the „sparking" of the flint (according to Żuk 1992).

Fig. 2. Ordon's Redoubt, flints; a - inv. 852/13; b - inv. 958/13; c - inv. 976/13; d - inv. 963/13; e - inv. 1388/13; f - inv. 39/13; g - inv. 1275/13; h - inv. 1707/13; i - inv. 928/13; j - 1092/13. Drawn by J. Libera.

Fig. 3. Ordon's Redoubt; flints without covers: a - inv. 928/13; b - inv. 1542; c - inv. 1923/13; flints in covers: d - inv. 40/10; e - inv. 851/13; f - inv. 1148/13; g - inv. 1266/13; h - inv. 1762/13; i - inv. 2058/13. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 4. Niezwiska, former Stanisławów district (currently oblast Ivano-Frankivsk): a, b - cores. State Archaeological Museum collections. Drawn by J. Libera.

Fig. 5. Niezwiska, former Stanisławów district (currently oblast Ivano-Frankivsk): a-e - para-flakes. State Archaeological Museum collections. Drawn by J. Libera.

Fig. 6. Niezwiska, former Stanisławów district (currently oblast Ivano-Frankivsk): a, b - flints; c - core. State Archaeological Museum collections. Drawn by J. Libera.

ROBERT BARTOSZEK, MICHAŁ PACZKOWSKI

#### **Lulka stambulka - a tobacco-pipe from the Ordon's Redoubt**

This article describes a head of a clay pipe, the so-called "lulka", found during the archaeological excavations on the site Ordon's Redoubt. It has been found in situ in one of the features, referred to as a wolf pit. The stratigraphic context indicates that it has been lost during the engineering works, e.g. in the course of digging a fortification element.

Its form proves that it has been made of a ready matrix by pressing out two halves of clay, then joining them together and decorating by a knurl ornament. The shape of the artifact resembles the Turkish pipes, on Polish soil referred to as „stambulki". They were look-alike Turkish products,

differing only in their signature, which was in Latin, and not in Arabic. Signature analysis shows that it came from one of the Galician workshops, probably of Friedrich Wolf in Glińsk in what is now western Ukraine. Analogies from Warsaw and Tykocin, as well as the context of the find show that it came from the years 20/30 of the nineteenth century.

Fig. 1. Photo of the head of a tobacco-pipe in situ at the bottom of the feature 15. Photo by M. Paczkowski.

Fig. 2. Head of a tobacco-pipe. a - photo by M. Kowalewski; b - L. Kobylńska.

Fig. 3. Tobacco-pipe of the bourgeois type. A. Pęgowski. Portrait with pipe. 1822 after: K. Meyza 1999, p.7, Fig. 2.

Fig. 4. Analogous to the item from the Ordon's Redoubt, finds of "stambulkas" of the Staszów type; a - pipe found during excavations at Plac Zamkowy. after: K. Meyza, 1999, p. 15, fig. 9; b - pipe found during investigations at the Polish Bank in Bielańska Street, after: J. Marczuk, 2012, p. 129, Table III: 1; c - pipe found during excavations at Plac Zamkowy, after: K. Meyza, 1999, p.18, Table. 3-4; d - pipe found during testing at the castle in Tykocin after: K. Bis 2011, s.71, fig. 11 30.

Fig. 5. Worker smoking a pipe while digging the wolf pit, a reconstruction. Drawn by P. Wilczyński.

#### WOJCIECH BORKOWSKI, TADEUSZ GRAJPEL, MACIEJ WIDAWSKI Lead seals from archaeological excavations at Ordon's Redoubt in 2010-2011

In the course of the conducting works on the site Ordon's Redoubt in 2010-2011 and 2013 were found 105 items that have been identified as lead seals. After being subjected to cleaning and conservation, not all of them could be included in this category of artifacts. An assemblage from the years 2010 and 2011 (22 pieces) has as a whole lot undergone conservation and therefore could be worked out.

Lead seals in various versions were used since ancient times. Symbol, sign or text was stamped on one side or two-sided in the soft metal with a hard punch. In the past, lead seals were widely used as trade marks, guaranteeing the origin, quality or quantity of goods placed on the market. Seals are often found during archaeological excavations. Another form of using lead seals, was and is their use as a form of ownership signatures protecting from tampering, as well as confirming the taken legal actions, as securing containers or entrances to protected places.

An extremely important feature distinguishing the lead seals is their „elusiveness" in historical realities. This differentiates them from stamps and other signs associated permanently with the documents.

The assemblage of seals from the Ordon's Redoubt should be treated as a pretty causal set.

Inscriptions on seals were made in three languages: Polish, Russian and probably German. Full identification of seals is hindered by the lack of studies of this type of archaeological finds. The collected seals were made during the first half of the nineteenth century, probably to the first half of the twentieth century. The oldest seal dates from 1833. It is a seal with a stamped monogram of Tsar Nicholas I. Among them can be distinguished a group of custom seals (8 pieces), and commercial seals (8 pieces). Other (6 pieces), also likely to be trade seals do not have any signs and currently can not be assigned to any particular kind. We treat them as so-called securing seals.

To sum up, we must conclude that the present collection allows only a partial determination of the provenance of these objects, and the conclusions drawn on this basis, have yet an initial status.

Fig. 1. Seal, probably custom seal from the year 1833. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 2-5. Custom seals until 1889 (II period).

Fig. 6-8. Custom seals after 1889 (III period).

Fig. 9-16. Commercial seals.

Fig. 17-22. Protecting seals.

#### MAŁGORZATA GRUPA, DAWID GRUPA

##### Problems associated with the conservation of organic artifacts from the Ordon's Redoubt

Artifacts made from organic material, originating from the Ordon's Redoubt required precise measures taken from the very moment of their discovery. The biggest challenge for conservators are historical objects consisting of complex raw material structures. Therefore, already the preliminary treatments must be taken after due consideration, being the first stage of the restoration processes carried out subsequently in the laboratory. The most important of them is the protection of objects against moisture loss, by that they were characterized being deposited in the soil.

The artifacts excavated in the area of the Ordon's Redoubt this is primarily a structure consisting of leather, fabric and a tangle of roots that were outgrown through the historical matter. It is a natural phenomenon. The objects were excavated from the garbage pits, in which the decaying bodies and pieces of equipment provided the plants with a nutritional substance. The root structure in many cases has maintained the form and the shape of objects. The discovered items of weaponry and uniforms were left with the bodies probably due to the loss of their utility properties. The uniforms were in tatters, and the weapons destroyed.

The conservation process began with a preliminary determination of the used raw materials and the state of preservation of the artifacts. They were divided due to the material used for their production, separating objects with uniform and complex raw material structures. This made it possible to determine and to use the most effective methods of preservation, aimed primarily to obtain the most appropriate conservation of historic objects and to minimize the possible errors that could lead to the destruction of the historical matter.

During the restoration process there were employed methods used in the European laboratories, as well as in the Documentation and Conservation Laboratory of the Institute of Archaeology at Nicolaus Copernicus University in Toruń.

Fig. 1. Fragment of a leather ammunition pouch with visible bullets' impressions.

Fig. 2. Fragment of a leather heel with roots on its surface. Photo by D. Grupa.

Fig. 3. Fragment of felt infiltrated with roots, photo taken under a microscope. Photo by D. Grupa.

Fig. 4. Impressions of roots on a relic piece of the leather - felt shoes. Photo by D. Grupa)

Fig. 5. Front plank of coffin infiltrated with roots, church of St. Nicholas in Gniew. Photo by D. Grupa.

Fig. 6. Fragments of a mob-cap on the skull, infiltrated with roots, church of St. Nicholas in Gniew. Photo by D. Grupa.

Fig. 7. Leather straps with traces of iron rivets negatives. Photo by D. Grupa.

Fig. 8. Traces of iron corrosion products on the leather parts, photo taken under a microscope. Photo by D. Grupa.

Fig. 9. Woolen fabric soaked with corrosion products from a brass button - green color. Photo by D. Grupa.

Fig. 10. Fragment of a leather ammunition pouch with two brass balls (red arrow) and white traces of corrosion on the impressions of balls (green arrow). Photo by D. Grupa.

Fig. 11. Elements of a leather shako after conservation. Photo by D. Grupa.

Fig. 12. Fragments of boots made of leather and felt. Photo by D. Grupa.

Fig. 13. Fragment of leather - felt boots; heel, before conservation. Photo by D. Grupa.

Fig. 14. Fragment of leather - felt boots; heel after pre-treatment. Photo by D. Grupa.

Fig. 15. Heel with traces of corrosion products of nails connecting the leather layers. Photo by D. Grupa.

Fig. 16. Fragment of a boot with visible remnants of nails on the leather heel. Photo by D. Grupa.

Fig. 17. Fragment of a leather element from a heel with traces of stitching. Photo by D. Grupa.

Fig. 18. Fragment of a heel from the heel side with traces of stitching. Photo by D. Grupa.

Fig. 19. Layers of leather and felt that make up the structure of the heel. Photo by D. Grupa.

ALEKSANDRA ROWIŃSKA

#### Conservation, knights and Fox Film Corporation. The story of an unusual object from the Ordon's Redoubt

In 2013 to the Department of Conservation of Archaeological Monuments of the State Archaeological Museum in Warsaw got a small, round object, found during the archaeological excavations at the Ordon's Redoubt. Corrosion processes have led to a strong destruction of the object. On its surface appeared numerous pits and its structure was destroyed (pitting and microcrystalline corrosion). After a preliminary examination and documentation of its preservation status, it has been assumed that it is a coin. This necessitated a delicate and gradual removal of earth and corrosion products, so as not to damage the inscriptions which could be probably preserved on its surface. During the mechanical cleaning the surface of the object began to be seen the legend. Already the first attempt to decipher it, explained that we have to do with a cinema token, not with a coin. On its one side visible were the words: NAJWYTWORNIEJSZY WIELKI KINO-TEATR DŹWIĘKOWY ATLANTIC CHMIELNA 33. On the other side: PREMJOWANY PRZEBÓJ ŚWIATA \*LILI DAMITA\* WYTW. FOX RYCERZE MIŁOSTEK.

Cinema Atlantic does exist at the address Chmielna 33 to the present day. It was opened in 1930, and was one of the first cinemas in the capital adapted to reproduce sound films. The first Warsaw projection of the film "Rycerze miłostek" [„The Cock-Eyed World” - Polish title “Knights of love-affairs”] took place in the cinema Atlantic on 29 March 1930.

In the interwar period many retailers have joined the old and proven marketing tricks, such as sales, markdowns and advertising, for example, hanging posters, a new way to attract customers. This was based on distributing special tokens in the shape of coins, which entitled to reduced tariffs or otherwise encouraged to use the services of the company. As far as the discount tokens constituted a material incentive for customers, inasmuch the ordinary advertising chips were only encouraging to visit one or another artisan, store, theater or cinema. In the case of the cinema tokens they could also be a kind of prototype of today's film gadgets.

The Ordon's Redoubt area is a site of a complex stratigraphy. It is reflected in very different archaeological finds, dating from the Mesolithic period to modern times. The described above token was not related to the events of the redoubt's 54 defense in 1831. It has been made in the first months of 1930. The story of its origin is inextricably intertwined with the history of the interwar Warsaw temples of cinematography (Polish: of the “tenth muse”).

Fig. 1. Round object, found during archaeological excavations at the Ordon's Redoubt. Condition before conservation. Photo by M. Kamińska-Kuźma.

Fig. 2. Obverse and reverse of the cinema token from the Ordon's Redoubt. Condition after conservation. Photo by M. Gietko.

Fig. 3. Cinema Atlantic today. Photo by A. Rowińska.

Fig. 4. Film premiere of *Dziesięciu z Pawiaka* (The Ten of Pawiak) in the cinema Atlantic in Warsaw, 1931.

Representatives of the Polish government among other participants of the opening night. Visible among others the President of Polish Republic Ignacy Mościcki. Photo by J. Binek.

Fig. 5. Film premiere of the film *Dziesięciu z Pawiaka* in the cinema Atlantic in Warsaw, 1931. The arrival of the Polish President Ignacy Mościcki (in foreground) to the cinema Atlantic. Photo by J. Binek.

Fig. 6. Film premiere's advertising of the *Knights of love-affairs* in the cinema Atlantic, which was released on March 29, 1930 in the Warsaw Courier.

MICHAŁ SWĘDROWSKI

#### The landscape before the battle. Warsaw on the eve of the assault (August 17 - September 5, 1831)

This article presents the situation in which the November Uprising - and de facto Warsaw - found itself in the period preceding the battle of 6-7 September 1831. It describes the position of the Polish side, which passed in mid-August a strong internal crisis, on the one hand being triggered by a riot which broke out in the city (on 15 August), on the other by enormous difficulties related to the turmoil around the appointment of the commander in chief. In turn, from the strategic point of view, the Poles were facing the Russian army of Field Marshal Ivan Paskevich, which in the second half of August approached the city.

Article shows the circumstances in which General Jan Krukowiecki (the new President of the National Government) came to power, the personnel changes in the government, at the head of the army, and in the capital's authorities - as well as the consequences of those events. The emphasis was laid on the issue of the General Krukowiecki's attitude to the matter of uprising, his vigorous and effective measures intended, among others, to tear the ring encircling the city, to ensure its food supply, to calm the capital, to strengthen the own forces. Presented were circumstances of the decision

about the separation of the 2nd Corps, as well as the reasons, why the Podlasie expedition failed.

In the second part of the text, emphasized was the impact, which this failure had on the President of the government. In its result, Krukowiecki in early September began to look for a way, how to save the uprising matter in peace negotiations, what has met with opposition from some members of the government with the vice-president Bonawentura Niemojowski at the head. Presented were views of the Polish authorities representatives on the issue of negotiations and the question what would be over them either won or lost.

In turn, at the end have been briefly outlined the Russian and Polish preparations for the upcoming battle.

Fig. 1. General Jan Skrzynecki, commander-in-chief (February 26 - August 11, 1831.), Straszewicz 1832.

Fig. 2. General Henryk Dembinski, commander-in-chief (11-16 and 17-19 August 1831.), Straszewicz 1832.

Fig. 3. General Jan Krukowiecki, president of the National Government (August 17 - September 7, 1831.), Polska 1932.

Fig. 4. Bonawentura Niemojowski, vice president of the National Government (August 17 - September 7, 1831.), Straszewicz 1832.

Fig. 5. Wladyslaw Ostrowski, marshal of the Chamber of Deputies, Straszewicz 1832.

Fig. 6. General Wojciech Chrzanowski, the governor of Warsaw (August 18 - September 7, 1831.), Polska 1932.

Fig. 7. General Kazimierz Małachowski, the deputy commander-in-chief (19 August - 7 September 1831.), Straszewicz 1832.

Fig. 8. General Ignacy Prądzyński, the quartermaster general, an adviser to Krukowiecki, Album 1902.

Fig. 9. General Girolamo Ramorino, the commander of the Second Corps, Polska 1932.

Fig. 10. General Tomasz Łubieński, the commander of the expedition to the Płock region, Polska 1932.

TOMASZ STRZEŻEK

### Ordon's Redoubt in the Battle of Warsaw on 6-7 September 1831

The Ordon's Redoubt (redoubt No. 54) in the era of the November Uprising was a part of the fortification system built in the foreland of Warsaw. It was situated in a critical point at the junction of the southern and the western section of the defense. The location of the redoubt has been adjusted to a defensive-offensive battle. When the Polish headquarters at the beginning of September 1831 has decided to fight for Warsaw on defensive mode, the redoubt No. 54 was sentenced to a lonely battle against the much numerous enemy. And it was not prepared for it.

From Russian sources (the second report of the Field Marshal Ivan Paskevich) we know its size, but the archaeological research from 2013 and 2015 suggests that the redoubt could be bigger than it is shown on a plan from 1831. The source of divergence may be an error of scaling committed by the Russians. This does not change the fact that the redoubt No. 54 has been defended by too small garrison having an insufficient number of guns. In addition, the defensive potential of the redoubt has not been strengthened with an extensive system of engineering obstacles. Probably, at that time there have not been yet completed even the wolf pits that next to the palisades in the ditch surrounding the redoubt and the rampart (parapet) did make the only support for the defenders. Garrison of the redoubt consisted of about 400 soldiers - the infantrymen from the 1st Regiment of Fusiliers, gunners and sappers. The command over them had Major Ignacy Dobrzelewski (commander of the rampart) and Second Lieutenant Julian Konstany Ordon (commander of the artillery). The Russian side engaged in the battle for the redoubt at least 4.5 thousand infantry soldiers and about 40 guns (against 6 Polish guns).

Reserve troops, which were credited to strengthen the defenders of the redoubt came not because Field Marshal Ivan Paskevich surprised the Polish headquarters by the scale of forces involved in storming and through the attack's direction. The main effort was focused on the western section of Warsaw fortifications. The redoubt No. 54, which covered its southern edge, as the first fell to the Russian hands. The struggle for it can be divided into two phases. The first one came down to a duel of artillery. The Russians, using the quantitative and qualitative advantage (they used at least 20 heavy guns) weakened the defensive potential of the redoubt. They destroyed at least one gun, have caused losses among the defenders (especially the gunners), damaged the external parts of the rampart construction and engineering obstacles (e.g. wolf pits).

The Russians moved to attack the redoubts No. 54 and 55 before they exhausted the limit of two hours intended for shelling fortifications. It was not the only breach of the tactical instruction that set down the storm aspects of particular forts. The Russians have not realised, among others, the settlement concerning the support of the advancing infantry by the horse artillery with the grapeshot fire (from a short distance). In turn, the Polish side didn't realised the plan of the redoubt defense. Reserves of infantry and artillery, which were supposed to strengthen the garrison did not arrive at all, and therefore in the second phase of the battle for the redoubt No. 54 its garrison had alone to face the more numerous Russian infantry. The frontal brigade of the Gen. N. Sulima's column oblivious to the fire of the Polish guns and infantry, reached the redoubt's foreground. The Half-batalion of guard volunteers made a passage through the palisade and above it (bridge). With a high probability it can be assumed that the Polish garrison did not take even an attempt to eject the Russian guards from the ditch (moat) using grenades. As long as the Russian line infantry (the Belozersk and Olonets regiments) was stuck on the redoubt's foreground, its defenders held the enemy's pressure off with fire of guns and small arms. Perhaps they could have fended off the frontal brigade of the 5th Infantry Division (in total approx. 2.7 thousand soldiers along volunteers) had not joined the battle the frontal brigade of the Gen. F. Geismar's column (the Yeletsky and Sewsk regiments from the 11th Infantry Division, a total of approx. 1.8 thousand soldiers). They came from the redoubt No. 55, which has not been defended by the Poles.

As a result, the Russians attacked the redoubt No. 54 practically from all sides (the fight could join also two second-line regiments of the Geismar's column i.e. the Aleksopol and the Kremenchuk Regiment). Polish garrison could not defend effectively all sides of the redoubt. The growing enemy forces prevented the defenders to enter the fight directly at the breastwork as was recommended in the instruction prepared by Gen. Józef Bem. The survivors of Polish soldiers withdrew from the redoubt embankments to its center, probably preparing themselves to leave the fort. Ordon (as he assured) ordered at this moment to set fire to one of the two gunpowder magazines. Thus he completed Bem's order. Russian infantry breaking into the redoubt smashed or took prisoners the Polish defenders, whose retreat has been already earlier cut away (the Guard volunteers and the infantry of the Sewsk Regiment probably seized the toll-house). When the redoubt was already in hands of Russians, the gunpowder magazine (probably the northern one) exploded.

The battle for the redoubt No. 54 costed the Russians several hundred soldiers killed, wounded and injured including three regimental commanders. From the Polish garrison survived roughly 70-80 soldiers (60 of them were in Russian captivity). Lack of sources does not allow to identify precisely the losses of the warring parties. Further archaeological research in the redoubt should answer a number of questions related to the events of 6 September 1831.

Fig. 1. Fragment of the Warsaw fortification system in its western stretch, September 6, 1831; a - Cracow route, b - Kalisz route, c - Newachowicz rampart (after: T. Strzeżek 1996).

Fig. 2. The sketch-plan of the redoubt No. 54 (sketch made on the basis of a copy of the original drawing kept in the collection of (RGIA- Russian Historic Archive); A - throat (neck) with the toll-house, south-east side; B - north-east side; C - north side; D - north-west side; E - south-west side; F - south flank; a - wolf pits; b - palisade in the ditch - before it the counterscarp and behind the scarp; c - artillery batteries; d - gun-powder magazines; e1 - west face (corner); e2 - south-west face (corner); e3 - south-east face (corner). Grey highlighted the top of the parapet ("fire plain").

Fig. 3. Profile of the redoubt No. 54 (sketch made on the basis of a copy of the original drawing kept in the collection of RGIA); abc - slope; b - top of the slope; cd - counterscarp; fd - bottom of the ditch, e - palisade; fg - escarpment; gh berm (fault); hijl - parapet (rampart); j - top of the parapet ("fire plane", "fire plain"); j - top of the apex; jig - outer slope; jl - inner slope; jkl - shooting bench; m - foundation (base) of the earthwork. 1 fathom - 2,13 m, 1 foot - 0.304 m.

Fig. 4. Artillery shelling and fighting for the redoubt No. 54 (Łukasz Fafiński based on A. Neidhardt 1831 with author's additions and corrections). 11 - 11th Jäger Regiment; 17 - Belozersk Regiment, 18 - Olonets Regiment, 19 - Shlisselburg Regiment; 20 - Ladoga Regiment; 22 - Vologodsky Regiment; 39 - Aleksopol Regiment, 40 - Kremenchuk Regiment; 41 - Yeletsy Regiment; 42 - Sevsk Regiment.

Fig. 5. Fragment of the original map by A. Neidhardt (1831), showing the assault on the redoubt No. 54.

Tab. 1. Gun parameters of the Polish and Russian army in 1831.

Tab. 2. The official list of the losses of the Russian regiments involved in the assault on the redoubt No. 54. Data from two days - 6 and 7 September 1831 (Smit F./Смит Ф.1864, vol. 3, Tab. N).

## WOJCIECH BORKOWSKI

### Rockets in the defense of Warsaw in 1831. The Rocket Corps of the Polish Kingdom

Precursors to the modern-day rocket weapons in Europe were the British. They familiarized themselves with considerable effects of use of rocket missiles during the wars fought by them in India. Then, serving in the British Army, William Congreve could appreciate the advantages of this weapon, used against British troops by the Indians.

In the time of the Polish Kingdom, works on rocket missiles development were conducted in Warsaw's Arsenal, the commander of which was Col. Piotr Bontemps. Experimental works were led directly by Cpt. Józef Bem and Józef Kosiński. Kosiński designed rocket launchers, and Bem worked on the chemical composition of the jet fuel. Good results have led in 1822 to the creation of the Polish Rocket Corps by Prince Constantine. The unit was divided into a Horse Rocket Half-Battery and an Infantry Rocket Half-Company.

In September, 1830, on the eve of the November Uprising, there were 126 soldiers (7 officers) in the Horse Rocket Half-Battery, and in the Infantry Rocket Half-Company were 150 people (6 officers).

The uniforms and personal equipment of the Rocket Battery did not differ from that of traditional artillery (dark green uniform with black and crimson elements), and as a distinctive feature, on the epaulettes was placed the letter R.

At the turn of 1822 to 1823, in the Workshops of the Active Artillery at Warsaw's Arsenal started the construction of the rocket tabor. Designed by the Corps' artisans, the rocket wagons and wheeled launcher carriages were drawn by four horses. The wheeled launcher was a purely Polish invention. As an undercarriage served the gun-carriage modeled on the horse artillery, which could fire off three rockets from the launcher guides. Total, in a horse half-battery were 5 wheeled carriages, 9 three-legs and 14 iron five-legs gun-carriages.

Congreve's rockets were easy to use. A single rocket or a complete salvo could be fired. They had a range comparable with the artillery of that time. Larger rockets had the 4 inches caliber, caliber of the smaller counted 2 inches. The most common warhead type was the grenade mounted on the top of the body. There were also assembled conical or spherical shaped full heads. They were used against infantry, cavalry and light fortifications. The front part of the flare was provided with an incendiary head in form of a cap with nine holes.

The advantage of rocket artillery over conventional gun artillery was its simplicity. With no launcher it was possible to fire the flares using temporary supports. The area of application of the rocket weapon reached from communication functions through sapper functions, to combating infantry and cavalry. Polish rocketmen took part in the artillery battles on a par with the ordinary artillery.

With the outbreak of the uprising the rocketmen were transferred to Warsaw. In January, 1831 the Horse Rocket Half-Battery has been changed for Horse Artillery Battery, and its equipment was handed over to the foot rocketmen. The company had 10 wheeled launchers and 13 transportable launchers. In 1831, both the Polish and the Russian army during military operations were using the rocket artillery against each other.

For the first time the Polish rocketmen were fully successful on February 25 at the Battle of Olszynka Grochowska. In the decisive phase of the battle, during a massive attack of cavalry regiments, supported by the artillery fire, the rocket company started firing flares on the charging Russian cuirassiers. The attacking column of the Russian cavalry retreated in disarray, trampling his own infantry. The Poles maintained their positions until the full retreat of its own troops across the Vistula.

In preparations for the defense of Warsaw the Polish headquarters took into account the use of rockets at particular fortifications next to the gun artillery. Perhaps, the redoubt No. 54 received also some rockets in the last days before the assault. A platoon of rocketmen operated near the redoubt No. 59, combating the Russian cavalry and making it possible to man the redoubts of Wola with the 10th Line Infantry Regiment. At about the same time, also the rockets from the redoubt No. 60 were directed against the Russian cavalry. The redoubt No. 59 with the rampart guns and rockets forced the Russian batteries to change their positions in the first phase of the attack on the redoubt No. 56. The afternoon assaults of the Russians on the second line of the defenses were broken down in the side-fire of Polish artillery and among them also of the rocketmen who that day had shot all of its long-range rockets. Rockets were fired also from the redoubt No. 23, effectively holding back the Russian infantry. In the area of the south wing of the Warsaw's defense fortifications, the fire of rocketmen set on fire the buildings in the hinterland of the Russian infantry. The risk of explosion of the stored there artillery ammunition forced the Russian artillery to cease fire in this section.

The next day, during a two-hour artillery duel, which began at about 13:00, the numerically weaker Polish artillery defeated the Russian artillery, initially numbering 120, and then 200 guns. The horse rocket men with their 10 launchers took part in this duel. In the absence of the 4-inch rockets, 2-inch rockets were launched mainly on the Russian infantry standing in front of the artillery.

Around 22:00, in the Polish headquarters it was decided to leave Warsaw and a part of troops began to cross the river to the Praga side. Polish artillery has retained its high fighting value until the withdrawal from Warsaw and surrender of the city by Polish forces. It is known that among troops evacuated to Modlin was a horse platoon of rocketmen and there were also many foot rocketmen. Certainly, the horse rocketmen left Warsaw as the last detachment, keeping additionally all their launchers to themselves. For its heroism, the horse rocketmen platoon received after the battle two War Orders of *Virtuti Militari*: the Gold and the Silver.

Rockets, fired at 5 am on 6 September 1831 from the Polish posts in Wola, actually began the two-day battle for Warsaw. As the first, the rockets has fired the crew of the redoubt No. 54 (Ordon's Redoubt), after it the signal was given by the redoubt No. 57. In reports, memoirs and other relations from the assault on the redoubt No. 54 there is no mention of the Congreve rockets. The fact that the remains of rockets were found in the Ordon's Redoubt, is therefore noteworthy. The most interesting discovery is a complete Congreve rocket body. The rocket does not have a warhead. With the body preserved were remains of a wood slat made of pine tree. The rocket shell in the place, where a grenade was found, bears explosion traces of a blasting load.

All rocket launchers were led out from Warsaw during the night of 7 to 8 September 1831, saved were also rockets. After resting in Modlin, the artillery and sappers moved further to cross on October 5 the border with Prussia.

Fig. 1. Sir William Congreve. Author: James Lonsdale. Around 1812. National Portrait Gallery, London, public domain, <https://en.wikipedia.org/wiki/>.

Fig. 2. The incendiary and demolition Congreve rockets, weighing seven to eight pounds. National Air and Space Museum, Smithsonian Institution (SI 2008-2099).

Fig. 3. Model of a rocket which was fired from the British position during the bicentennial celebrations for the Battle of Waterloo, 18.06.2015. Photo by W. Borkowski.

Fig. 4. Rocket launcher (J. Bem, 1953 Fig. 4-7).

Fig. 5. Mixing vessel for the rocket components (J. Bem, 1953 Fig. 8); The technology of the rocket manufacturing - details of construction (J. Bem, 1953 Fig. 9-12).

Fig. 6. Loading device for rockets (J. Bem, 1953 Fig. 1-3).

Fig. 7. Drawing reconstruction of the uniform of a foot rocketman. Drawn by M. Żebrowska.

Fig. 8. Button of the foot rocketmen from the period of the Polish Kingdom. Obverse shows two crossed guns and a burning grenade above them. Reverse signed: P. K. RAKIETNIKÓW PIESZYCH. Button from private collections M. Winnik. Photo by W. Borkowski.

Fig. 9. Button of the horse rocketmen from the period of the Polish Kingdom. Obverse shows two crossed guns and a burning grenade above. Reverse signed: PÓŁ.BAT: RAKIETNIKÓW KONNYCH. R. 1824. Button from private collections M. Winnik. Photo by W. Borkowski.

Fig. 10. Artillery Workshops, Warsaw, Leonhard Schmidtner, public domain, <http://cyfrowe.mnw.art.pl/>.

Fig. 11. Wheeled rocket launcher (B. Gembarzewski, 1903, p. 122).

Fig. 12. Schematic drawing of a wheeled launcher after: T. Katafiasz (1983, p. 182).

Fig. 13. Reconstruction of a hand-launcher being made based on drawings of J. Bem by members of the Association of Old Artillery (M. Mechliński 2007). Photo by J. Kaczanowski.

Fig. 14. Drawing reconstruction of a wheeled rocket launcher based on sketches of J. Bem (1956). Drawn by M. Żebrowska.

Fig. 15. Rockets, blasting caps and grenades (J. Bem, 1956, fig. 24-38).

Fig. 16 a-d. Torn body of a rocket. Image from sides, top and bottom. Visible is fragment of a pine rod embedded in the guide clamp. Ordon's Redoubt - private collections. Photo by P. Wilczynski.

Fig. 17. Body of a torn rocket. Image from the warhead's side. Ordon's Redoubt - private collections. Photo by P. Wilczynski.

Fig. 18. Body of a torn rocket. View from the side of the touch hole. Ordon's Redoubt - private collections. Photo by P. Wilczynski.

Fig. 19. A-B. Fragment of a sheet iron with parameters identical to a plate of rocket. Ordon's Redoubt inv. 725/13. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 20. Fragments of brass tape. Perhaps coming from the rocket clasp. Ordon's Redoubt inv. 1430/13. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 21. Fragment of a sheet brass. Perhaps coming from a torn incendiary rocket. Ordon's Redoubt inv. 1453/13. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 22. Fragments of an iron tape. Perhaps coming from the rocket clasp. Ordon's Redoubt inv. 1607/13. Photo by M. Kowalewski.

Fig. 23. Fragments of an iron tape. Perhaps coming from the rocket clasp. Ordon's Redoubt inv. 2054/13. Photo by M. Kowalewski.

Tab. 1. Proportions of the components of rocket fuel, according to the J. Bem's experiments (J. Bem, 1956, p. 17).

Tab. 2. Basic technical data of the Congreve rockets used in the battles of the November Uprising by the Polish side (M. Sobótka 2014; M.A. Ochman, 2007, p. 96).

Tab. 3. Distribution of rockets on ramparts according to the protocol of the meeting of the War Council of 18 July 1831 (T. Katafiasz 1983, p. 196; T. Katafiasz, M. Mechliński 2007, p. 14, 15; cf. also the note 56).

Tab. 4. Summary of rockets and special ammunition on the battery positions, based on reports dated from 30 August to 5 September 1831 (BP, ms. 397, card 615; BP, ms. 397, c. 619; BP, ms. 397, c. 621; BP, ms. 397, c. 623; BP, ms. 397, c. 627; BP, ms. 397, c. 629; BP, ms. 397, c. 633).

MARTA ZBRZEŃNIAK, MICHAŁ SWĘDROWSKI

**Not only Ordon - Polish officer of the November Uprising in the country and in exile**

The article focuses on an attempt to characterise the environment of Polish officers - participants of the November Uprising - and their fate after the fall of irredentism. It brings closer the functioning divisions related to, inter alia, the age, origin, condition of property, military experience, attitude to service, and finally, the questions of political opinions. On this basis the text brings the proposals related to the attitude of the officers to the uprising, their behaviors in its course and the basis of conflicts occurring among them.

The authors emphasise the heterogeneity of the environment both during irredentism, and after its fall. The fates of Polish officers after 1831 are orbiting existence in the country and in exile. The authors focus in this part is especially on the problem of their inability to find themselves in their new, alien reality, transferring their sympathy and antipathy into the exile realities, as well as the question of loyalty of this part of the representatives of their environment, who remained on the Polish soil.

On the other hand, this article dwelt also upon the problems and difficulties, which greatly hindered Polish officers to shape their lives, and even to provide themselves with basic means of subsistence both at home and in exile. The main aim of this part of the article was to present different fates of representatives of the insurgent environment and the causes that determined their choice of a given life path.

Fig. 1. Painting by Dietrich Monten (1799-1843), *Finis Poloniae* (Farewell of the Poles from the homeland), Berlin State Museums.

MARTA ZBRZEŹNIAK

#### The role and significance of the literary incarnation of Julian Konstanty Ordon - the weal and woe of a legend and man

This article is depicting the figure of Julian Konstanty Ordon (1810-1887) - a courageous soldier and a literary legend by Adam Mickiewicz' pen, which is inextricably bound up with the Ordon man's fate, irreversibly affecting his life and our memory of him.

The author presents the life story of Julian Konstanty Ordon and the circumstances that determined the choice of his military career. The beginning of Ordon's presence in the collective imagination of the Poles, dating from the explosion in the redoubt No. 54 and his alleged heroic death, which has been ultimately sealed by the Mickiewicz's poem, constitutes an introduction to the study of the fate of a Pole-exile, a man of action, which differs in every way from the stereotypical image of that of a soldier - émigré. The after-November fate of Ordon, his determination to remain in the mainstream of life and army structures, which became his second home and real vocation, has been opposed to the existence of Ordon - a literary hero, existing in the minds of Polish public opinion, for which he was functioning only as a legend. Ordon's withdrawal, a kind of soldierly modesty and reticence that largely prevented him from fighting with the myth of a redoubt's No. 54 defender, have been shown as a double-edged sword, used by some Polish circles charging him with insincere intentions.

The author draws attention to the drama of the situation in that Ordon-man, despite his beautiful life card, arouse distaste, even a feeling of disappointment. The bitterness of Ordon's fate that found an epilogue in his suicide, allows to raise the question about the devastating effects of the national myth, which becomes more important than the hero himself, his real life and his sacrifice.

Fig. 1. Teofil Lenartowicz. Printed in Lit. A. Dzwonkowski and Co., according to H. Widawka (ed.), *Katalog portretów osobistości polskich i obcych w Polsce działających* (Catalog of portraits of Polish and foreign personalities in Poland operating). Vol. 3. item 2872, compiled by Alicja Karwowska-Bajdor, Sygn.- G.6280, National Library, the public domain.

IWONA BORKOWSKA, WOJCIECH BORKOWSKI

#### Artillery officers fighting on the ramparts of Warsaw in September 1831

The senior officer corps of the November Uprising has not met the tasks which were expected of them by the society and the Polish army. Up to the challenge stood, however, the middle and lower commanding staff, repeatedly giving examples of excellent training and courage. Among the officers of the middle and lower level, participating in the defense of Warsaw, on 6-7 September 1831 were many artillery officers.

Damazy Piotr Borzęcki was born on October 14, 1803 in the province of Kalisz. In October of 1820 he joined the corps of engineers. In 1823 he graduated from the Application School. On 12 September 1831 he was appointed second lieutenant in the 2nd and then in the 4th Company of the foot light artillery. In the November Uprising he originally served as a lieutenant in the 1st Company of the foot positional artillery. He was awarded the Golden Cross of the War Order of *Virtuti Militari*. He was involved in fortifying works of Warsaw. He commanded the artillery of the redoubt No. 57. Under his command he had 4 guns and 2 rocket launchers. He had 27 gunners and 4 artillery NCOs. During the assault of 6 September 1831 he was injured and as a result lost a leg.

After the fall of Warsaw he remained in Warsaw at Miodowa Street, leading a private building practice and repeated the oath of allegiance to the tsar. He took part a.o. in the construction of the Hospital of St. Spirit in Warsaw at Elektoralna Street and the famous *Pancer-Viaduct* in Warsaw designed by Feliks Pancer. He died on January 26, 1874.

Adam Joachim Kulczycki was born on October 2, 1809 in Puławy. He studied a.o. at the Warsaw School of Artillery.

In the November Uprising Kulczycki began his service on the NCO level. In July 1831 he was promoted to the rank of Second Lieutenant in the 7th Company of the positional foot artillery. He was involved in fortifying the redoubt No. 54 (Ordon's Redoubt). On September 2, 1831 he has been replaced as commander of the rampart's artillery by Lieutenant Julian Konstanty Ordon. 15 September 1831 he was awarded the Gold Cross of the War Order of *Virtuti Militari*. He took part in the march of General Rybiński to Prussia. He crossed the border on 5 October 1831, and moved to France.

In exile he studied at the National School of Civil Engineering in Paris. In 1836 he was hired by the Brazilian government to engineering works. In 1843 he joined the French colonial service and went in a long journey to the island of Tahiti. He took part in the expedition to the Marquesas Islands, in result of which France took possession of this territory. In the capital of Tahiti, Papeete, he founded the astronomical observatory. He has been appointed there as the head of the office for the natives. Based on his own observations he described the position of various islands of the Society Islands. He went also to the archipelago Tuamotu, where he made a series of maps for the French Ministry of Colonies and Navy. In the fifties of the nineteenth century he embarked on a scientific expedition to the Hawaii Islands. He received the Legion of Honor. He died on 11 June 1882 on Tahiti.

Józef Paszkowski was born on 19 March 1787 in the Wołkowski district. He began his military career in 1810 as a gunner, joining the horse artillery of the Duchy of Warsaw. In 1811 he was admitted to the Application School of Artillery and Engineering and was promoted to Second Lieutenant and later to Lieutenant with destination to the foot artillery. In 1812 he held the Russian campaign. He participated in the battles of Borisów and Studzianna, for which he received the Gold Cross of the War Order of *Virtuti Militari*. He took part in the Battle of Leipzig in 1813. After the defeat of Napoleon's army he joined the army of the Polish Kingdom. In 1822 he moved to Warsaw, where he became a lecturer at the Application School of Artillery and Engineering in Warsaw. In 1823 he was promoted to the rank of Captain.

After the outbreak of the November Uprising, Paszkowski was promoted to the rank of Major and ordered to found in Ruda near Marymont a gunpowder mill. At that time Paszkowski served as inspector of artillery materials. During the storming of Warsaw on 6 and 7 September 1831 he defended the forts of Marymont. He resisted successfully the attacks of the Russian cavalry, commanding just 10 guns. As Acting Director of the

Gunpowder Mill at Marymont he contributed to taking all ammunition and installations of the mill along the evacuation. He left Warsaw in the rank of Colonel and became commander of the rampart artillery in Modlin. After the collapse of the uprising, Paszkowski resigned from the army and returned to Warsaw.

In 1833 he was authorized to conduct a male school for some boys. It was located at Świętokrzyska Street. In 1853 he took on the role as educator of Zygmunt Krasinski's sons. Józef Paszkowski has written a dozen minor treatises. From the field of military he published: "Practical training of a gunner". From historical works: "War in Poland in 1831, by a Polish officer reported in 1832", memories of Generals: Hauke, Sowiński and Blumer. He died on 4 October 1858.

Jan Romański was born in 1779. Since 1810 he served as Lieutenant in the army of the Duchy of Warsaw in the horse artillery. In 1811 he was promoted to Captain, held the campaign of 1812 for which he received the Legion of Honor.

In the army of the Polish Kingdom, in rank of an artillery Captain, he served in the Directorate of Artillery as Director of the Gunpowder Mills from 1818 to 1820. In 1821, due to poor health, he was dismissed from the army with the rank of Major.

He took part in the November Uprising as a Lieutenant Colonel. Since July, 1831 he commanded the 6th Company of the positional foot artillery. In defense of Warsaw he commanded Batteries of the 3rd Department of Warsaw Fortifications, to which belonged the redoubts No. 21, 22 and 23. He commanded personally the artillery during the heroic defense of the redoubt No. 23. The southern part of the fortification was abandoned by defenders at the beginning of the assault while in the northern part Lieutenant Colonel Romański put up a fierce resistance, keeping the grapeshot shooting from the last gun to the end. Seriously wounded, he died in the military infirmary on Miodowa Street in Warsaw on 9 September 1831.

Feliks Przedpełski was born on 20 December 1789 in the province of Płock. He joined the army of the Duchy of Warsaw in 1807 as Corporal in the sapper battalion. In 1808 he was promoted to artillery Sergeant. He received further promotions: to Second Lieutenant and Lieutenant and finally to 2nd class Captain. He participated in campaigns: 1809, 1812-1813. After the capitulation of Danzig he got to the Russian captivity.

He joined the army of the Polish Kingdom with rank of Captain. He was a lecturer in the Corps of Cadets of the Duchy of Warsaw in Kalisz. He became a professor at the Application School where he lectured on military strategy.

In the November Uprising he took part in the rank of Major, first as commander of the 3rd Company of artillery, and then he commanded the Reserve Artillery Battalion. During the Battle of Warsaw, Przedpełski served as Commander of the Artillery in the 2nd Branch of Fortifications Warsaw and then as the Battery commander. On the section from the redoubt No. 68 to the redoubt No. 73 there were 24 rampart guns. The Reserve Battery consisted of twelve 12-pound gun carriages.

After the fall of Warsaw Przedpełski, as a reserve artillery battalion commander went to Modlin. He received the Gold Cross of the War Order of *Virtuti Militari* and asked for his resignation. After returning to Warsaw on 2 October 1831 he stood before the Government Committee of War and repeated the oath of allegiance to the tsar.

The fates of these officers are a perfect illustration of the fate of the entire officer corps of the November Uprising era. Some of them died a heroic death at their posts, others were injured. The fate of all of them underwent a change. Part of them chose to migrate. The fight for Polish independence was always the most important chapter in their lives.

Fig. 1. The Application School building, a former building of Collegium Nobilium. Watercolor by Zygmunt Vogel. The public domain, <http://warszawa.wikia.com/wiki/>.

Fig. 2. Redoubt No. 57 after: T. Strzeżek (1996, p. 48).

Fig. 3. Miodowa Street. Zygmunt Vogel, National Museum, Warsaw.

Fig. 4. Nowy Zjazd (New Drive) Street, designed by Feliks Pancer. View around 1900-1910. The public domain, <http://warszawa.fotopolska.eu/>.

Fig. 5. The downhill drive to the Vistula in Warsaw. Drawings to an article of eng. Julian Majewski in the Polytechnic Daily News of 1862 Pancer's Viaduct - Old Nowy Zjazd (New Drive), <https://warszawehistoriaukryta.wordpress.com/>.

Fig. 6. Dzika Street. The Crown Artillery Barracks - the view from north around 1784 - 1788. Zygmunt Vogel. National Museum, Warsaw.

Fig. 7. Redoubt No. 54 after: T. Strzeżek (1996, p. 47).

Fig. 8. One of the maps made by J. Kulczycki depicting the island of Tahiti. (W. Słabczyński, 1988, p. 332).

Fig. 9. a - Building of the Cadet Corps in Kalisz; b - Chapel at the building of the Cadet Corps, lithographs from the Album Kaliskie by Edward Stawicki, published 1858. Drawn by Stanisław Barcikowski. The Adam Asnyk City Public Library in Kalisz.

Fig. 10. Photography of Józef and Kornelia Paszkowski, Photo by Maksymilian Fajans around 1856. The National Library, <http://www.ipsb.nina.gov.pl/>

Fig. 11. Engraved portrait of Józef Paszkowski by H. Röber after a drawing by W. Gerson, *Illustrated Weekly*, No. 25, March 4, 1860.

Fig. 12. Redoubt No. 22 after: T. Strzeżek (1996, p. 133).

Fig. 13. Redoubt No. 23 after: T. Strzeżek (1996, p. 133).

Fig. 14. Plan of Warsaw showing the most interesting buildings in 1825. (among others the military hospital at Miodowa Street). National Library, <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/>.

Fig. 15. Plan of the Modlin Fortress, the last bastion of the November Uprising. <http://www.geodezja.mazovia.pl/>.

Fig. 16. Plan of the Battle of Boremel (W. Tokarz, 1993, sketch No. 17b).

Fig. 17. Feliks Nowosielski. Lithograph, Louis Thomas Bardel around 1832 - 1836, the National Museum Kraków, public domain, <http://katalog.muzeum.krakow.pl>.

Fig. 18. Soldiers of the 1st Regiment of Fusiliers. (B. Gembarzewski 1903, between pp. 72-73).

JACEK FEDUSZKA

*Reduta Ordon (Ordon's Redoubt)* by Franciszek Kowalski. (Poet in the besieged Zamość and taken captive by the Russians. 1831-1832.)

The title Ordon's Redoubt of Franciszek Kowalski is invariably associated with the poem of the same title, by Adam Mickiewicz. However, in contrast to the work of our most famous national poet, Franciszek Kowalski's text is an almost completely forgotten poetic work. Ordon's Redoubt by Kowalski is undoubtedly a work fundamentally different from this of Mickiewicz, apart from the essential theme: the defense of the redoubt 54 in the siege of Warsaw by the Russians 06.09.1831.



The Kowalski's verse also fits in the entire sequence of romantic poetry written to commemorate the insurgent epopee of 1830-1831. Doubtless, the poetry written in the years of uprising and after its collapse, took over the function of commemorating the history and events that have usually been considered landmarks as well as having also symbolic meaning. The verse written by Franciszek Kowalski, probably already after getting captured by the Russians after the fall of the fortress Zamość, that was created in the conviction of an actual sacrifice of life done by Lieutenant Ordon, the artillery commander of the redoubt No. 54 in defense of the capital, contains also intrinsically an immense load of poetic expression, trying in the first place to express in words the image of horror and destruction caused by the deadly explosion.

The regarding by Franciszek Kowalski the ramparts of Zamość as a kind of his and his colleagues "Ordon's Redoubt", has, in our opinion, contributed significantly to the determination of the manner, nature and subject of his writing at that time. This is particularly true of those verses devoted to Zamość, among others, such as Ordon's Redoubt, or Requiem which in F. Kowalski's manuscripts are separated by no less important, smaller pieces of poetry. The fact that they have been written immediately before and after the surrender of the besieged Zamość - the last redoubt of the November Uprising - seems also to be symptomatic.

Fig. 1. Copy of a picture by Marcin Zaleski showing the fortress Zamość. The picture came from before around 1841. The original, along with another of his paintings showing the fortress from the north, was lost during the Second World War. Mazowsze Digital Library.

Fig. 2. Panorama of Zamość from the south (probably the years from 1815 to 1821) on a lithography by Auguste Bovet. In the center of the fortification walls the Szczepzrzeska Gate. The National Digital Library Polona.

Fig. 3. View of the fortress Zamość from south-west (around 1820). Vis-a-vis the Bastion III. On the right, the Szczepzrzeska route, reaching to the Szczepzrzeska Gate. Museum of Zamość. Licence: CC-BY-SA 3.0.

Fig. 4. Franciszek Kowalski. Drawn by J. T. Polkowski from a daguerreotype. *Wschodnia Codzienna Gazeta Kresy* (Eastern Daily Gazette Borderlands) from 21/03/2014.

MARIA SAMSEL

#### Monument-mausoleum for the soldiers fallen in the battle of Ostrołęka on 26 May 1831 as a commemoration form

The idea of raising war cemeteries, mausoleums commemorating the fallen in battle dates back to the 2nd half of the nineteenth century. Then appeared first legal regulations concerning the burial of soldiers which commonly began to be applied at the beginning of the twentieth century.

Since the Middle Ages the burial place of the soldiers killed in combat has been most frequently the battlefield itself. Later, it was a practiced habit of burying the dead not on the battlefields but in separate military quarters or in separate cemeteries. The current rules of dealing with bodies of the fallen soldiers, and of those who died in effect of injuries, are governed by the provisions of the Hague Conventions of 1907, confirmed and regulated in the I, II, III and IV treaty of the Geneva Convention, signed on 12 August 1949. A special form of commemoration of the fallen in battle is a mausoleum. The word mausoleum comes from Greek and means a kind of monumental tomb in the form of a freestanding structure with rich decoration.

In the case of the mausoleum commemorating the battle of Ostrołęka, the idea of its construction has grown on the basis of initiatives taken by the local community. It was that only after Poland regained its independence this event could officially be commemorated. The design of the monument had been pre-selected as a result of the closed competition, announced in 1929. The jury awarded first prize to the project by the sculptor Romuald Zerych and the architect Borys Zinserling. A year before celebration, in May 1930, the foundation stone and the foundation act was laid. For the ceremony only a crypt was built to hold the coffin with remains of the fallen soldiers, transported on a trailer after the service in the municipal church in Ostrołęka.

After the World War II there were no attempts to complete the construction of the mausoleum. Short-term works aimed at securing the object, ill-conceived and carried out without any program, have led to the devastation of the monument.

After many years of efforts, there is a chance for its revitalization, and consequently to make the earthen fort and the monument-mausoleum available to the public. The Museum of the Kurpie Culture in Ostrołęka joined the project *Ponarwie*. Conservation and revitalization of the earthen fort and the monument-mausoleum of the soldiers fallen in the Battle of Ostrołęka on 26 May 1831.

The heart of the mausoleum remains a crypt with the sarcophagus. The remaining part of the monument-mausoleum was intended for exhibitions following three thematic lines: The history of fortification in Ostrołęka, Battle of Ostrołęka on 26 May 1831 and the anniversary celebrations, including the history of constructing the monument-mausoleum, an exhibition of artillery of the Polish Kingdom (replicas of artillery) commemorating Gen. Józef Bem, has been located on the fort's square. All this is accompanied by a visualization of the picture of Karol Malankiewicz "Battle of Ostrołęka in 1831", from the Museum's collection.

The monument-mausoleum for the fallen in the battle of Ostrołęka on 26 May 1831 is one of the few examples of commemorating a historical event of the November Uprising in such a monumental architectural form being at the same time a burial place. After completion of the project *Ponarwie*, it can be assumed that the social initiative, launched with fundraising in the interwar period, found its end.

Fig. 1. Sarcophagus in the crypt of the monument mausoleum to the fallen in the Battle of Ostrołęka May 26, 1831. Photo by Andrzej Wiśniewski, Museum of the Kurpie Culture in Ostrołęka.

Fig. 2a-b. Monument mausoleum to the fallen in the Battle of Ostrołęka May 26, 1831 - the state after the renovation. Photo by Andrzej Wiśniewski, Museum of the Kurpie Culture in Ostrołęka.

Fig. 3. Karol Malankiewicz, Battle of Ostrołęka 1831 painting oil / canvas. Photo by Erazm Ciołek, Museum of the Kurpie Culture in Ostrołęka, sign. MKK / H / 1844.

Fig. 4. Celebration of the 100th anniversary of the Battle of Ostrołęka 1831, photography. Photo by Franciszek Malinowski, Museum of the Kurpie Culture in Ostrołęka, sign. MOO / HK / 97.

Fig. 5. Celebration of the anniversary of the November Uprising in Ostrołęka. Photo: National Digital Archives, sign. 1-P-3086-4.



Państwowe Muzeum Archeologiczne prowadziło badania wykopaliskowe stanowiska „Reduta Ordon” w Warszawie ze środków Urzędu Dzielnicy Ochota Miasta Stołecznego Warszawy, firmy Tremon Polska S.A. i środków własnych.

Konserwacja zabytków oraz opracowanie wyników badań i wydanie publikacji przeprowadzono w ramach projektu pt. *Opracowanie wyników badań archeologicznych „Dziela nr 54”, tzw. Reduty Ordon* i wydanie dwóch tomów publikacji współfinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Priorytetu Dziedzictwo Kulturowe – Ochrona zabytków archeologicznych, z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz ze środków własnych Państwowego Muzeum Archeologicznego.